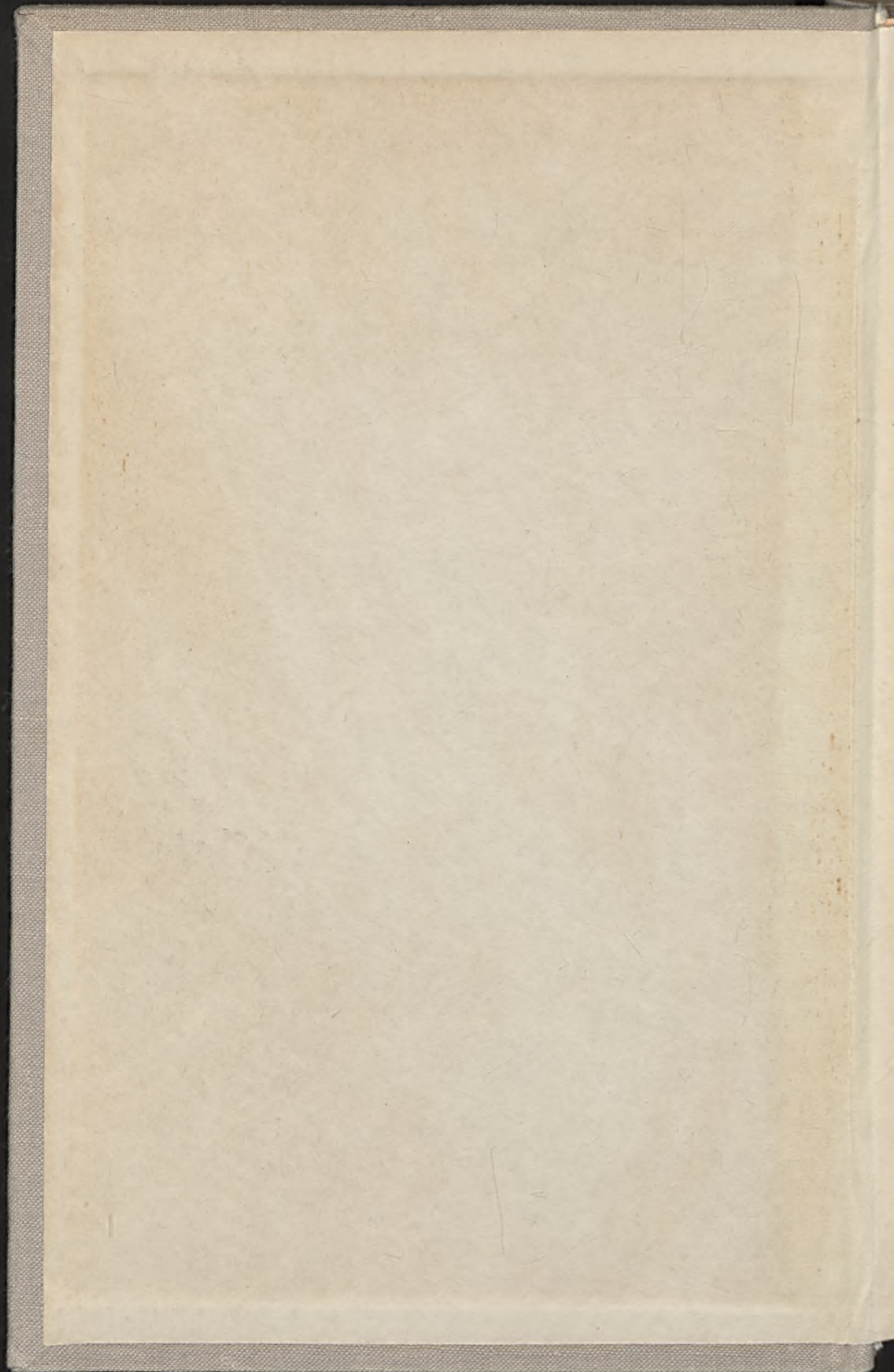


**ZARYS HISTORII  
ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH  
GEODETÓW POLSKICH**

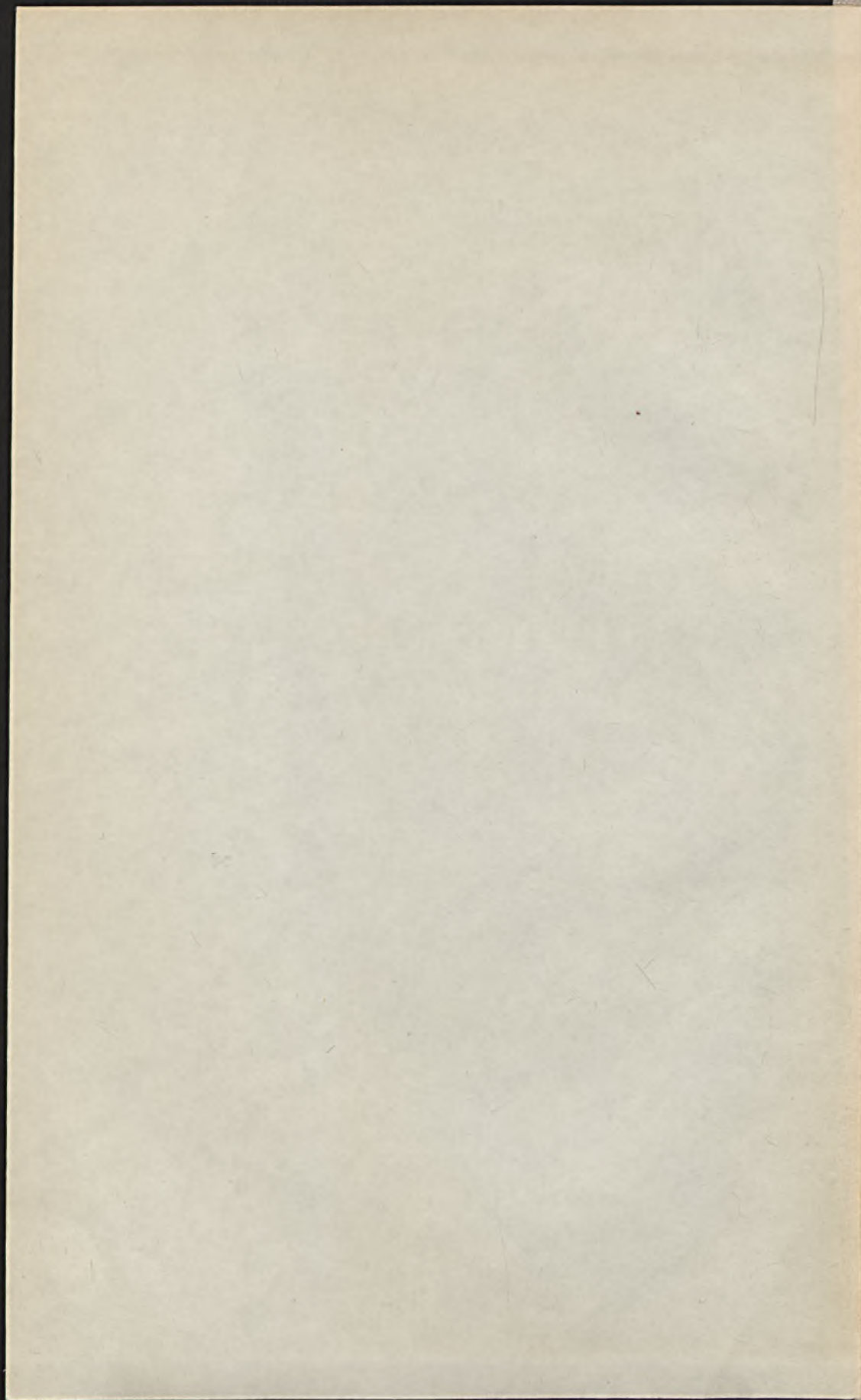




ZARYS HISTORII ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH GEODETÓW POLSKICH



ZARYS HISTORII  
BRANICACH SPOLCZNYCH  
GRODZIŃ POLSKICH



**STOWARZYSZENIE GEODETÓW POLSKICH**

**ZARYS HISTORII  
ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH  
GEODETÓW POLSKICH**

WARSZAWA 1970

---

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICTW KARTOGRAFICZNYCH

Komitet Redakcyjny: przewodniczący — Stanisław Janusz Tymowski; członkowie: Władysław Barański, Henryk Jasiński, Janusz Kobylński, Bronisław Lipiński, Bronisław Łacki, Kazimierz Rzewski, Adam Szerba

Okladkę i obwolutę projektował  
Henryk Białoskórski

Korektor  
Maria Karasiewicz

PPWK, Warszawa 1970 r., nakład 3000 + 55 egz., ark. wyd. 49, ark. druk. 40 + 2¼ wkładek z ilustracjami. Papier druk. sat. kl. V, g 70, 70 × 100. Wkłádki drukowane na papierze ilustr. kl. III, 80 g., 70 × 100. Oddano do składu 12 marca 1969 r. Podpisano do druku 25 kwietnia 1970 r. Druk ukończono w maju 1970 r. Cena zł 140.—  
Druk WZKart. Zam. R-114. K-39.

## SPIS TREŚCI

Słowo wstępne — od Komitetu Redakcyjnego . . . . .	7
Przedmowa — <i>Ryszard Koronowski</i> . . . . .	9
Powstanie środowiska mierniczego w Polsce i zarys jego historii do I wojny światowej — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	14

### STOWARZYSZENIA MIERNICZYCH W POLSCE W LATACH MIĘDZY I A II WOJNĄ ŚWIATOWĄ

Wykaz stowarzyszeń mierniczych w Polsce w okresie 1918—1939 — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	46
Zjazdy delegatów stowarzyszeń mierniczych w Polsce w okresie 1918—1939 — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	50
Pierwszy Powszechny Zjazd Mierniczych Polskich — Warszawa 4—6 styczeń 1919 r. — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	53
Lwowska Izba Inżynierska — <i>Ignacy Kinel</i> . . . . .	57
Śląskie środowisko miernicze w latach 1918—1919 — <i>Rudolf Mąka</i>	63
Środowisko miernicze na Pomorzu — <i>Jerzy Zieliński</i> . . . . .	72
Miernicowicie w dawnych organizacjach technicznych w Poznaniu — <i>Ignacy Kaczmarek</i> . . . . .	79
Z historii powstania Oddziału Pomiarów Okręgowego Urzędu Ziem- skiego w Poznaniu — <i>Józef Merlinger</i> . . . . .	83
Z lat 1918—1920 na terenie byłego zaboru pruskiego — <i>Zdzisław Mann</i>	85
Towarzystwo Techników Mierniczych w Poznaniu — <i>Mieczysław Krysiński</i> . . . . .	87
Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie — <i>Kazimierz Sawicki</i> . . . . .	90
Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych w okresie między I a II woj- ną światową — <i>Kazimierz Napierkowski</i> . . . . .	102
Zrzeszenia miernicze w Polsce na terenie województwa białostockiego w okresie między I a II wojną światową — <i>Stefan Smolski</i> . . . . .	109
Wspomnienia z minionych lat — <i>Jan Dorożyński</i> . . . . .	121
I Kongres Inżynierów Miernictwa — <i>Janusz Kobylński</i> . . . . .	125
Współpraca polskich stowarzyszeń geodezyjnych z Międzynarodową Federacją Geodetów do 1939 roku — <i>Wacław Sztompke</i> . . . . .	134
Współpraca Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego z Międzynaro- dowym Towarzystwem Fotogrametrycznym w okresie 1930— 1939 — <i>Adam Linsenbarth</i> . . . . .	146



## GEODECI W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ

Częściowy wykaz strat wojennych środowiska mierniczego w okresie 1939—1945 — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	152
Biuro Pomiarów Zarządu m. st. Warszawy w latach 1939—1945 <i>Romuald Ronisz</i> . . . . .	177
Dom Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie w czasie II wojny światowej — <i>Tadeusz Ujazdowski</i> . . . . .	189
Wspomnienie o Władysławie Surmackim — <i>Kazimierz Malinowski</i> . . . . .	192
Wspomnienie o Henryku Mikołajczyku — <i>Zygmunt Pohoski</i> . . . . .	202
Wspomnienie o Romualdzie Krzywosińskim — <i>Stanisław Jurkowski</i> . . . . .	204
Oświęcim — Sachsenhausen — Buchenwald — <i>Józef Koczorowski</i>	206
Oświęcim — „Vermessungskommando” 1940—1941 — <i>Rudolf Latawiec</i>	215
W Gusen w latach 1940—1945 — <i>Stefan Szulborski</i> . . . . .	220
Koło Geodetów w oficerskim obozie jeńców wojennych w Murnau — <i>Stefan Dybczyński</i> . . . . .	228
Prace Koła Inżynierów Geodetów w oficerskim obozie jeńców wojennych w Woldenbergu — <i>Eugeniusz Łukasiewicz</i> . . . . .	237
Z 2 Dywizją Strzelców Piesznych we Francji i w Szwajcarii — <i>Zbigniew Skąpski</i> . . . . .	246
Kartografia w Gwardii Ludowej — <i>Teodor Naumienko</i> . . . . .	252
W 1 Brygadzie Artylerii im. gen. Józefa Bema 1 Armii Wojska Polskiego — <i>Stanisław Stocki</i> . . . . .	254
Od Oki — przez Bug, Wisłę, Odrę — do Łaby — <i>Witold Kuckiewicz</i>	257
W 1 Pułku Pomiarowym Artylerii 2 Korpusu WP na Bliskim Wschodzie i we Włoszech — <i>Adam Lach</i> . . . . .	263
Topograficzne zabezpieczenie działań bojowych w bitwie o Monte Cassino — <i>Bronisław Dzikiewicz</i> . . . . .	277
Moje wspomnienia z walk o Bolonię — <i>Józef Diczkaniec</i> . . . . .	287
W artylerii powstańczej na Żoliborzu w okresie Powstania Warszawskiego — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	289
W partyzantce na Wołyniu i Kielecczyźnie — <i>Fulgenty Wąsowicz</i> . . . . .	294
Zabezpieczenie zbiorów Składnicy Geodezyjnej Biura Pomiarów m. st. Warszawy — po upadku Powstania Warszawskiego — <i>Władysław Barański</i> . . . . .	301

## DZIAŁALNOŚĆ STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH 1945—1968

Komitet Organizacyjny Związku Mierniczych RP — <i>Bronisław Lipiński</i>	305
Dane ogólne o Stowarzyszeniu Geodetów Polskich — <i>Henryk Jasiński</i>	325
Zjazdy Delegatów ZMRP i SGP w okresie 1945—1954 — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	339
Zjazdy Delegatów SGP w okresie 1955—1968 — <i>Henryk Jasiński</i> . . . . .	357
Współpraca Stowarzyszenia Geodetów Polskich z władzami państwowymi — <i>Wacław Kłopotciński</i> . . . . .	386

Współdziałanie Stowarzyszenia Geodetów Polskich ze Związkami Zawodowymi — <i>Julian Dąbrowski</i> . . . . .	408
Działalność Instytutu Wydawniczego ZMRP i Komisji Słownictwa Geodezyjnego SGP — <i>Stanisław Janusz Tymowski</i> . . . . .	427
Działalność oświatowo-szkoleniowa Stowarzyszenia Geodetów Polskich w latach 1945—1968 — <i>Eugeniusz Łukasiewicz</i> . . . . .	434
Konferencje naukowo-techniczne SGP w latach 1945—1968 — <i>Henryk Jasiński</i> . . . . .	453
Działalność odczytowa Stowarzyszenia Geodetów Polskich — <i>Kazimierz Rzewski</i> . . . . .	531
Konkursy jakości prac geodezyjnych — <i>Helgard Fritz</i> . . . . .	537
Samopomoc Koleżeńska w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich — <i>Romuald Ronisz</i> . . . . .	550
Współpraca Stowarzyszenia Geodetów Polskich z Międzynarodową Federacją Geodetów w okresie po II wojnie światowej — <i>Wacław Sztompke</i> . . . . .	559
Współpraca Stowarzyszenia Geodetów Polskich z Międzynarodowym Towarzystwem Fotogrametrycznym w okresie 1956—1968 — <i>Adam Linsenbarth</i> . . . . .	572
Współpraca Stowarzyszenia Geodetów Polskich ze środowiskami geodezyjnymi w krajach demokracji ludowej w okresie 1948—1968 — <i>Władysław Barański</i> . . . . .	583
Wykaz członków Stowarzyszenia Geodetów Polskich . . . . .	590

Mapy i zdjęcia fotograficzne dostarczyli: Władysław Barański, Stefan Dybczyński, Józef Diczkaniec, Zygmunt Frąckiewicz, Leonard Jabrzemski, Jerzy Jasiuk, Hieronim Jurczyński, Zbigniew Kalkstein-Stoliński, Teresa Kazmierczak, Józef Koczorowski, Danuta Koronowska, Wacław Krzyszkowski, Stefania Kubiak, Adam Lach, Bronisław Lipiński, Eugeniusz Lukaszewicz, Danuta Małek, Józef Piątkowski, Kazimierz Rzewski, Kazimierz Sawicki, Zbigniew Skapski, Zofia Stankiewicz, Stanisław Stocki, Bronisław Szalewicz, Adam Szczerba, Stefan Szulborski, Stanisław Janusz Tymowski, Natalia Wileczyńska, Zygmunt Witkowski, Zenon Zarzycki.

Blokdiagram dla rejonu walk pod Monte Cassino opracował Kazimierz Janiak

## SŁOWO WSTĘPNE — OD KOMITETU REDAKCYJNEGO

Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich powołał dnia 20 marca 1964 roku komisję dla opracowania historii polskich stowarzyszeń geodezyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem okresu po II wojnie światowej. Skład komisji był następujący: przewodniczący — Stanisław Janusz Tymowski, członkowie: Władysław Barański, Henryk Jasiński, Janusz Kobyliński, Bronisław Lipiński, Bronisław Łacki, Kazimierz Rzewski, Adam Szczerba.

Komisja ustaliła, że treść wydawnictwa będzie się składać z dwóch części, z których pierwsza ma dotyczyć historii środowisk geodezyjnych w trzech okresach: do 1918, 1918—1939 i 1939—1945, druga zaś ma być związana z powstaniem i działalnością Stowarzyszenia Geodetów Polskich po II wojnie światowej. Dla uzyskania wszechstronnych danych z całego kraju komisja opracowała wskazówki do zbierania materiałów z dziedziny historii polskich stowarzyszeń geodezyjnych.

Wskazówki te zostały opublikowane w czasopiśmie „Przegląd Geodezyjny”, organie głównym SGP, w postaci specjalnego komunikatu skierowanego do wszystkich oddziałów wojewódzkich i kół terenowych, a także do poszczególnych członków Stowarzyszenia.

Komisja działała do dnia 19 grudnia 1966 roku, a zebrane przez nią materiały przejął Komitet Redakcyjny wydawnictwa, powołany przez Zarząd Główny SGP w tym samym składzie. W pracach Komitetu brał również udział Roman Włodarczyk z ramienia Głównej Komisji Rewizyjnej SGP.

Komitet Redakcyjny, w oparciu o zebrane materiały, ustalił szczegółowy program wydawnictwa, dokonał wyboru autorów poszczególnych opracowań, a także wyboru opiniodawców i recenzentów prac, ustalił również, że wydawnictwo ukaże się w roku XXV-lecia Polski Ludowej jako publikacja jubileuszowa.

Choć w opracowaniu publikacji wzięło udział 41 autorów, a także wielu recenzentów i opiniodawców, nie wyczerpuje ona na pewno historii Stowarzyszenia.

Dlatego też Komitet Redakcyjny, dziękując Autorom, Sprawozdawcom i Recenzentom za ich pracę, zwraca się z apelem do środowiska geodezyjnego w Polsce z prośbą o nadsyłanie pod adresem Zarządu Głównego SGP, Warszawa, Czackiego 3/5, wszelkich uwag i uzupełnień.

*Stanisław Janusz Tymowski*

**Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego**

## PRZEDMOWA

Dwudziestopięcioletnie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i pięćdziesięcioletnie niepodległości państwowej Polski, uzyskane po długotrwałym okresie ucisku i wyniszczającej polityki zaborców, stanowią okazję do retrospektywnych analiz i podsumowania osiągnięć, a także wyciągnięcia wniosków i formowania programów przyszłego działania.

Dla Stowarzyszenia Geodetów Polskich rocznice te były impulsem do opracowania „Zarysu historii organizacji społecznych geodetów polskich”.

Stowarzyszenie, podejmując inicjatywę wydania „Zarysu”, brało pod uwagę konieczność zebrania i rejestracji wielu faktów historycznych, często przy wykorzystaniu ostatnich możliwości ich źródłowego ujęcia, a także potrzebę pokazania procesu kształtowania się obecnego zawodu i środowiska geodezyjnego. Świadomość przemian i warunków, w jakich dokonywały się one w polskiej geodezji w okresie pięćdziesięciolecia, a w szczególności dwudziestopięcioletnia Polski Ludowej, jest konieczna dla zrozumienia i właściwej oceny aktualnego stanu tej dyscypliny nauki, a jednocześnie niezwykle ważnego działu techniki w dziedzinie gospodarki, kultury i obronności kraju. Świadomość ta jest wreszcie potrzebna dla dalszej działalności zawodowej i społecznej wielotysięcznej rzeszy polskich geodetów, skupionych w ich społecznej organizacji, gdyż pomaga im ona z pełnią patriotyzmu i ideowego zaangażowania budować socjalistyczną Ojczyznę.

Dwie jubileuszowe dla narodu polskiego daty zbiegają się ze swoistym jubileuszem zawodu geodezyjnego, który wprowadzie ma w Polsce wielowiekowe tradycje, lecz tradycje te przecięte są w sposób istotny okresem zaborów.

Można więc powiedzieć, że w roku 1918 środowisko i zawód geodezyjni poczęły się w niepodległej Polsce kształtować i konsolidować od początku, aby w roku 1919 wystąpić na Pierwszym Powszechnym Zjeździe Mierniczych.

Nielatwa była droga do ścisłej konsolidacji i współpracy różnych grup zawodu mierniczego, podzielonych wieloma liniami wywodzącymi się jeszcze z warunków ukształtowanych przez zaborców, jak też z ówczesnych warunków politycznych i ustrojowych.

Różnicowały one społeczność geodezyjną ze względu na różnorodność wykształcenia, różne nawyki w pracy i stosowanie różnych systemów technicznych oraz rozwarstwiały według różnie pojmowanych interesów zawodu i poszczególnych jego członków. Świadczy o tym choćby mnogość stowarzyszeń geodezyjnych działających w okresie II Rzeczypospolitej. Trzeba jednakże stwierdzić, że na gruncie głębokiego patriotyzmu i troski o dobro narodowe, już w okresie międzywojennym poczęło się kształtować nowe oblicze zawodu i społeczności geodezyjnej.

Druga wojna światowa była nie tylko okresem walki, lecz równocześnie okresem myśli i przygotowań do budowy Odrodzonej Polski.

Zawód geodezyjny poniósł w okresie drugiej wojny światowej ogromne straty. Ich wymowny wyraz stanowi niepełny rejestr strat zamieszczony w niniejszym opracowaniu.

Geodeci przemierzali wszystkie szlaki bojowe Wojska Polskiego na wschodzie i zachodzie, stanowili ważne ogniwo walki podziemnej w kraju. A gdy wreszcie Wojska Radzieckie wraz z Ludowym Wojskiem Polskim wyzwoliły kraj, geodeci znaleźli się w pierwszej linii frontu walki o przemiany społeczne, o realizację reformy rolnej, zasiedlenie Ziemi Odzyskanych, o szybką odbudowę i rozbudowę zniszczonego kraju. Szybko też przejawili troskę i działanie w celu utworzenia reprezentacyjnej społecznej organizacji polskich geodetów, przy czym od początku zwrócono uwagę na konieczność uniknięcia dawnych błędów i zjednoczenia wszystkich wysiłków dla podniesienia na wysoki poziom miernictwa polskiego.

W atmosferze pełnej zapału i woli ofiarnego działania powstał w pierwszych miesiącach 1945 roku Związek Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej, organizacja jednocząca wszystkich geodetów, od ludzi nauki do praktyków miernictwa, legitymujących się odpowiednim stażem pracy. Wprawdzie przez pewien czas istniały jeszcze różne małe organizacje miernicze, ale nie miały one już możliwości większego oddziaływania i w krótkim czasie albo rozwiązały się, albo przystąpiły do ZMRP.

Problematyka działalności Związku była różna w różnych okresach czasu. Pierwsze powojenne lata poświęcone były przede wszystkim problemom organizacji służby mierniczej oraz kształcenia i doksztalcenia kadr, a także problematyce odbudowy kraju. Wielką zasługą Związku jest przygotowanie setek praktyków mier-

nictwa do egzaminów eksternistycznych dla uzyskania stopnia technika oraz wielu techników dla uzyskania stopnia inżyniera w trybie ustawy z 1948 r.

Ogromną rolę mobilizacyjną i ukierunkowującą działanie Stowarzyszenia odegrał „Przegląd Geodezyjny”, a utworzony w ramach Związku — Instytut Wydawniczy ZMRP — zapewnił szybkie wydanie pierwszych podręczników i pomocy technicznych w pracach produkcyjnych.

Z biegiem lat zmieniały się problemy i zadania, a także sam zawód mierniczego — geodety oraz społeczna reprezentacja tego zawodu. Związek Mierniczych RP przekształcił się w Stowarzyszenie Geodetów Polskich, organizację o zaakcentowanym charakterze naukowo-technicznym. Przez pewien czas przymiotniki te zawarte były nawet w oficjalnej nazwie Stowarzyszenia: Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Geodetów Polskich.

Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Geodetów Polskich przystępuje do Naczelnej Organizacji Technicznej jako federacji analogicznych organizacji technicznych, a tym samym jednoczy i wiąże swoje działanie z całym światem technicznym Polski.

Działalność SGP poczyna się coraz bardziej koncentrować wokół problematyki naukowo-technicznej ze szczególnym uwzględnieniem postępu technicznego, a wreszcie organizacyjnego i ekonomicznego. Bogactwo i głębię tematyki nurtującej zawód przedstawiają przede wszystkim liczne konferencje i narady naukowo-techniczne.

Konferencjom i naradom towarzyszy bogata akcja odczytowa, popularyzująca nowe osiągnięcia nauki i techniki oraz wywołująca ożywione dyskusje na temat wielu żywotnych problemów zawodu.

Zakrojona na dużą skalę akcja doszkalania przeradza się stopniowo w akcję doskonalenia kadr, mającą na celu podwyższenie kwalifikacji inżynierów i techników z uwagi na ciągły postęp nauki i techniki, zmieniający wymagania i metody pracy w geodezji. SGP inicjuje i prowadzi serię kursów podyplomowych, wysuwa postulaty do władz geodezyjnych w sprawie ustanowienia ogólnogeodezyjnego systemu i resortowych planów doskonalenia kadr. W celu przyspieszenia wprowadzania do produkcji najnowszych osiągnięć organizuje się systematycznie odpowiednie seminaria dla dyrektorów i głównych inżynierów przedsiębiorstw.

Stowarzyszenie, dostępnymi sobie środkami propaguje, a nawet organizuje wprowadzenie do produkcji nowych metod i technologii oraz stosowanie nowoczesnej aparatury. Równocześnie SGP rozwija szerokim frontem walkę o wysoką jakość produkcji prowadząc szereg konkursów o zmiennej tematyce i zmieniających się założeniach. Konkursy te stanowią oryginalną formę współzawodnictwa



pracy. Nową metodą osiągania postępu technicznego mają być konkursy na rozwiązanie określonych zadań technicznych.

Bogactwo problematyki, którą tworzą ciągle nowe zadania stawiane przed geodezją, powoduje, że nie sposób zajmować się nią inaczej, jak tylko w odpowiednich zespołach specjalistycznych. Problematyka naukowa objęta została zainteresowaniem i działaniem aktualnie pięciu sekcji naukowych. Szereg problemów technicznych, organizacyjnych, ekonomicznych i innych przekazano stałym komisjom.

Działalność w dziedzinie nauki i techniki prowadzi do bliskiej współpracy i przyjacielskich stosunków ze stowarzyszeniami geodezyjnymi krajów socjalistycznych, a także z organizacjami międzynarodowymi: *Fédération Internationale des Géomètres* oraz *International Society for Photogrammetry*.

Swoistym wyrazem tego jest powołanie przez SGP szeregu zagranicznych geodetów jako członków korespondentów oraz przyznanie wyróżnień przez organizacje zagraniczne geodetom polskim.

Polacy wykazują dużą inicjatywę i uznaną aktywność oraz dorobek w działalności międzynarodowej. Sprawują też szereg odpowiedzialnych funkcji międzynarodowych.

Problemy naukowo-techniczne oraz organizacyjne i ekonomiczne prowadzą do licznych kontaktów i bliskiej współpracy z władzami państwowymi, w szczególności z organami administracyjnymi i wykonawstwa geodezyjnego. Stowarzyszenie powiązane jest podpisanymi porozumieniami o współpracy z Głównym Urzędem Geodezji i Kartografii oraz Ministerstwem Gospodarki Komunalnej. Bliska współpraca łączy SGP z Ministerstwem Rolnictwa. W wielu przypadkach Stowarzyszenie stanowi platformę dyskusji i poszukiwania metod oraz dróg rozwiązania wielu międzyresortowych, ogólnogeodezyjnych problemów. Jednym z nich, stawianym przez cały okres pięćdziesięciolecia, społecznej, zorganizowanej działalności geodetów jest problem jednolitej i silnej administracji geodezyjnej, dysponującej możliwościami odpowiedniego kształtowania warunków i efektów działalności służb geodezyjnych w kraju.

Trzeba podkreślić, że dopiero w Polsce Ludowej poprzez utworzenie Głównego Urzędu Pomiarów Kraju (następnie przekształconego w Centralny Urząd Geodezji i Kartografii, a ostatnio Główny Urząd Geodezji i Kartografii w resorcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) postulaty geodetów zostały w pewnej mierze zrealizowane.

Pozostają nadal w toku rozważań, dyskusji i przygotowań sprawy „Ustawy o prawie geodezyjnym” energicznie podnoszone

na terenie Stowarzyszenia i znajdujące coraz większe zrozumienie u władz państwowych.

Zarys obrazu aktualnej społeczności geodezyjnej byłby bardzo niepełny, gdyby nie uwzględnienie jej aktywności społeczno-politycznej. Geodeci indywidualnie, a także przez Stowarzyszenie biorą żywy udział we wszystkich przejawach życia politycznego i państwowego kraju, wspierają czynem i inicjatywą wiele akcji o charakterze ogólnonarodowym. Dla przykładu można wymienić ogromny udział geodetów w nieodpłatnym wykonaniu dokumentacji geodezyjnych dla „szkół tysiąclecia”, współpracę z Radą Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa, organizowanie wspólnie z Muzeum Techniki licznych wystaw i ekspozycji fachowych, udział w organizacji obchodów i propagowaniu idei wielu akcji o charakterze międzynarodowym, bądź ogólnokrajowym.

Życie, codzienna praca geodetów, nie pozbawione są trosk. Stowarzyszenie będące najbardziej powszechną organizacją geodezyjną jest częstokroć adresatem wielu postulatów, wniosków, propozycji o charakterze socjalnym. Sprawy te w granicach realnych możliwości są podejmowane we współpracy z SGP przez Związki Zawodowe, z którymi mamy powiązania również przez odpowiednią umowę.

Więzy koleżeńskie i poczucie wspólnoty zawodowej są między innymi źródłem dobrowolnego udziału członków SGP w Funduszu Pomocy Koleżeńskie.

Nie jest możliwe uwypuklenie w krótkim ujęciu przedmowy wszystkich przejawów i cech rozwoju działalności społecznej i zawodowej polskich geodetów oraz powołanej przez nich społecznej reprezentacji, jaką stanowi Stowarzyszenie Geodetów Polskich. Możemy być dumni, że organizacja ta, przy absolutnej dobrowolności członkostwa, skupia ponad osiemdziesiąt procent wszystkich inżynierów i techników geodetów. Świadczy to dobrze o geodetach i świadczy dobrze o ich organizacji.

Doc. dr inż. *Ryszard Koronowski*

Przewodniczący Stowarzyszenia  
Geodetów Polskich

## POWSTANIE ŚRODOWISKA MIERNICZEGO W POLSCE I ZARYS JEGO HISTORII DO I WOJNY ŚWIATOWEJ

Powstanie środowiska mierniczego w Polsce odnieść trzeba do najodleglejszej naszej przeszłości. Już w najstarszych zabytkach naszego piśmiennictwa, jakimi są kroniki i dokumenty z XII i XIII wieku, napotykamy na cały szereg danych świadczących o wykorzystywaniu umiejętności mierniczych dla celów wojskowych i gospodarczych.

W „Kronice Polskiej” Galla Anonima, pisanej w latach 1112—1116, znajdujemy wiadomość o wykorzystywaniu gwiazd dla orientowania się w terenie. Wiadomość ta zawarta jest w opisie zagonu jazdy polskiej, który miał miejsce w roku 1103 pod wodzą Bolesława Krzywoustego. Wybrane oddziały jazdy w ciągu pięciu dni i nocy, podczas których kierowano się „wedle gwiazd”, przebyły przeszło 300 km liczącą odległość od Głogowa nad Odrą do Kołobrzegu nad Bałtykiem. Ponieważ obie te miejscowości leżą w pobliżu 16 południka na wschód od Greenwich nie ulega wątpliwości, że w czasie tego zagonu wykorzystywano Gwiazdę Polarną dla ustalenia nocą kierunku pochodu.

W kronice Galla podany jest również wykaz grodów, w których mieściły się stałe załogi wojskowe. Otóż odległości między takimi grodami, jak Poznań—Gniezno, Gniezno—Kruszwica, Kruszwica—Włocławek, nie tylko że są prawie jednakowe (około 50 km), lecz niemal ściśle odpowiadają przemarszowi dobowemu zagonu jazdy Bolesława Krzywoustego. Świadczy to o tym, że przy zakładaniu grodów i rozmieszczaniu załóg wojskowych brano pod uwagę również odległości marszowe pomiędzy grodami. Świadectwem praktycznego wykorzystania miar długości dla celów wojskowych jest słup drogowy, do dziś zachowany, ustawiony w roku 1151 w Kolinie przez Piotra Wszeborowica palatyna Bolesława Kędzierzawego. Słup ten wskazuje połowę drogi pomiędzy dwoma grodami obronnymi Kruszwicą i Kaliszem, odległymi od siebie mniej więcej o 100 km.

Wiadomości dotyczące wykorzystywania umiejętności mierniczych dla celów wojskowych nie są wprawdzie związane z osobami

określonego zawodu, prowadzą jednak do dowództwa ówczesnych sił zbrojnych państwa, w którym obok osoby władcy występują jego palatyni. Tam koncentrowała się znajomość kraju, jego topografii, przepraw przez rzeki, sieci dróg, rozmieszczenia grodów i załóg wojskowych, odległości marszowych itp.

Znacznie bogatsze są wiadomości o wykorzystywaniu umiejętności mierniczych dla potrzeb gospodarczych, przy czym są już one związane z określonymi osobami, którymi byli komornicy książęcy. Źródłem wiadomości są tu średniowieczne dokumenty oraz tak zwana „Księga Henrykowska”, będąca opisem założenia i uposażenia klasztoru cystersów w Henrykowie na Śląsku oraz opisem narastania własności gruntowej tego klasztoru.

Pierwsza część tej księgi napisana została wprawdzie w latach 1268—1273, lecz treść jej sięga końca XII wieku. W „Księdze Henrykowskiej” zachowały się wiadomości o najstarszych polskich rodzimych miarach powierzchni, a także najdawniejsze dane o technice rozgraniczania gruntów.

Przetłumaczony z łaciny tekst tej księgi, dotyczący najdawniejszych rodzimych miar powierzchni używanych na ziemiach polskich jest następujący:

„Za dni dawnych gdy panowie książęta tej śląskiej prowincji w różnych miejscach rozdawali szlachcie i włodykom dziedzictwa i włości był pewien Czech, imieniem Boguchwał. Służył on Księżciu Panu Bolesławowi Staremu, temu co założył klasztor lubiąski (Bolesław Wysoki 1168—1201, wnuk Bolesława Krzywoustego). Ten to książę dał w tym miejscu, które obecnie nazywa się Brukalice, wspomnianemu Boguchwałowi obszar ziemi do 4 wołów. Lecz, że w owym czasie ziemia była tu w okolicy lesista i zupełnie pozbawiona osadników, tenże Boguchwał Czech przywłaszczył sobie w swojej okolicy część puszczy dokładnie w ilości 3 wielkich pługów”.

Cystersi henrykowscy odkupili Brukalice od wnuków wymienionego wyżej Boguchwała, określając już obszar kupowanych posiadłości w miarach wielki i mały „mansus”, przyniesionych na ziemię polskie w wieku XIII wraz z tak zwaną kolonizacją na prawie niemieckim. W języku polskim te przyniesione z zachodu Europy miary znane są, poczynając od XIV i XV wieku, jako łan liczący 43,2 morgi i 30-morgowa włóka. Według relacji zanotowanej w „Księdze Henrykowskiej” „wielki pług” odpowiadał mniej więcej trzem małym „mansus”, a więc 3 włókom lub 90 morgom. Zachowane źródła nie podają, jak określane były wielki i mały pług, wiemy jednak, że sznur mierniczy był znany słowiańszczyźnie zachodniej, używającej miary powierzchni również zwanej pługiem”.

Wiadomość tę zawdzięczamy kronikarzowi niemieckiemu Helmholdowi, który zanotował ją w drugiej połowie XII wieku w swej kronice „*Cronica Slavorum*”.

W Polsce już za czasów pierwszych Piastów znane były daniny uzależnione od obszaru uprawianej ziemi. Zwano je „powołowe” lub „poradlnie”, a ciekawy szczegół co do czasu ustanowienia daniny zwanej „stróżą” i jej wysokości podaje XIII-wieczna „Kronika Wielkopolska”. Według tej kroniki:

„Bolesław I zwany też Zapalczywym, co w Polskim nazywa się Chrobry ... ustanowił w Polsce ... jak podają ... pewną daninę, która nazywa się stróża tak, że każdy co roku od pługa lub radła oddawał do śpichlerza królewskiego jedną miarę pszenicy lub owsa, wyjąwszy tylko tych, którzy walczyli w obronie państwa. Ta zaś danina zbóż, dlatego nazywała się stróżą, że pobierano ją na użytek ludzi pełniących straż w grodach, zwłaszcza na granicy państwa”.

Związek między obszarem posiadłości a przypadającą od niej daniną bardzo wyraźnie określony został w „Księdze Henrykowskiej” w następującym tekście, pochodzącym z końca XIII wieku:

„Ta posiadłość (Czesławice), choć ma obszaru nieco więcej, jednak od dawna w rachunkach służby dla księcia zapisana była w rozmiarach 12 „mansus” małych”.

W końcu XIII wieku te nowe miary wyparły już dawne miary rodzime, takie jak wielki i mały pług.

W „Księdze Henrykowskiej” spotykamy także najstarsze znane nam szczegóły o technice rozgraniczania gruntów. W wieku XIII rozgraniczenie rzadko już kiedy było prowadzone osobiście przez władcę, najczęściej zaś było dokonywane w jego imieniu przez specjalnie upoważnione do tego osoby. I jeśli „Księga Henrykowska” pod rokiem 1234 notuje jako rzecz normalną choć rzadką:

„...że tenże książę pan (Henryk Brodaty 1220—1238) w następnym tygodniu tenże las osobiście objechał, wyznaczając ściśle granice klasztorowi”, to w niecałe pięćdziesiąt lat później, gdyż w roku 1282, ujazd przeprowadzany przez księcia spotykamy jako coś niezwykłego, co specjalnie zostało podkreślone w następujących słowach: „Po dokonaniu zaś kupna książę pan (Henryk IV Probus 1266—1290) przekazał panu opatowi tę posiadłość jako wieczyście wolną od wszelkich służb i po upływie niewielu dni, objeżdżając ją we własnej osobie, czego przecie nigdy nie czynił przedtem, ani nie uczynił później — rozgraniczył ją z ochoczym obliczem na trwałe posiadanie temu klasztorowi”.

Rozgraniczenie przeprowadzane w imieniu władcy było czynnością majestatyczną, którą powierzano dostojnikom, dodając im

do pomocy komorników książęcych, którzy czuwali nad utwale-  
niem granicy za pomocą znaków granicznych takich, jak ciosna na  
drzewach, kopce itp. Do umiejętności mierniczych, stosowanych  
przy rozgraniczeniu a zanotowanych w „Księżde Henrykowskiej”  
należały: orientacja granicy w stosunku do stron świata, przepro-  
wadzana ze słońca, oraz tyczenie prostych. Obie te umiejętności  
spotykamy w następującym opisie rozgraniczenia, które w imieniu  
księcia Bolesława Rogatki, zwanego Łysym (1242—1278), przepro-  
wadził komes Albert z przydomkiem „z Brodą”.

„Gdy to się stało i ci mężowie zeszli się na szczycie góry rzekł  
Albert z Brodą: Wiem, że pan mój, książę nie chce by klasztor  
Marii Św. w Henrykowie cierpiał w tym miejscu jakąkolwiek szkodę  
w swych granicach. To rzekłszy odwrócił się Albert ku wscho-  
dowi Słońca, mianowicie ku góróm Czech i wskazał pewną wynio-  
słość na szczycie innej góry naprzeciwko mówiąc: „Wy przyjaciele  
i towarzysze moi, jeśli się wam tak spodoba, wyznaczmy granicę  
klasztorowi od tego miejsca aż do owego wzgórka z drugiej strony  
doliny, a ku świadectwu prawdy wyślijmy dwóch mężów, którzy  
w środku doliny rozniecą nam ogień dobrze dymiący, byśmy kie-  
rując się dymem z tego oto miejsca, w którym obecnie stoimy, to  
jest Koziechrzebty, mogli wyznaczyć granice klasztoru w poprzek  
doliny, aż do owego wzgórka z tamtej strony doliny”. Skoro to się  
stało wskazał tenże Albert czterem wieśniakom wraz z komorni-  
kiem księcia, by kierując się za ogniem i dymem wyznaczyli gra-  
nice przez las i przez dolinę rąbiąc znaki na drzewach”.

W zacytowanym opisie zwraca uwagę orientacja granicy pole-  
gająca na skierowaniu się ku wschodowi słońca, a następnie na  
zwrocie w kierunku przebiegu linii granicznej (tu zwrot o 180°).

Przy znajomości daty kalendarzowej umożliwiało to odtworzenie  
granicy, a więc nadawało jej cechy trwałości. Do ówczesnej tech-  
niki mierniczej należy również tyczenie prostej na dym, stosowane  
przy braku wizury.

W przytoczonym opisie rozgraniczenia wymieniony jest komor-  
nik książęcy, przeprowadzający utwaleenie wyznaczonej granicy.  
Otóż ci właśnie komornicy książęcy utworzyli pierwsze stałe śro-  
dowisko miernicze w Polsce. Byli oni związani z komorami książ-  
ęcymi, przy których — jak już wyżej wspomniano — prowadzone  
były rejestry posiadłości i wykazy powinności, jakie przypadają  
od tych powinności na rzecz książąt.

Poczynając od drugiej połowy XIII wieku obszar nadania okreś-  
lany był w dokumentach liczbą nadanych „mansus”, co wymagało  
przede wszystkim wyznaczenia tego obszaru na gruncie, a dopiero  
następnie utwaleenia granicy nadanej posiadłości. Nazwa „mensu-

rator” — mierniczy pojawia się po raz pierwszy na Śląsku w dokumencie z 1283 roku. W dokumencie tym Kazimierz książę bytomski z linii Piastów cieszyńsko-opolskich podaje, że swojego czasu na polecenie jego ojca Władysława księcia opolskiego, sędzieja Locyboriusz i mierniczy Grzegorz (*mensurator Gregorius*) dokonali rozgraniczenia wsi Seuenevalde opodal Gliwic.

W okresie rozbicia dzielnicowego liczba komorników granicznych rośnie wraz z liczbą dzielnic. Jednakże w miarę rozwoju osadnictwa i rozdawnictwa dóbr na prawie rycerskim, obszar ziemi należącej do książąt maleje coraz bardziej na rzecz posiadłości rycerskich i duchownych. Książęta przy rozgraniczeniu coraz częściej wyręczają się zaufanymi dostojnikami, przy czym upoważnienia do rozgraniczenia początkowo jednorazowe, zaczynają nabierać trwałszego charakteru. W „Księdze Henrykowskiej” już w pierwszej połowie XIII wieku występuje Paweł ze Słupowic, zaufany księcia, „który za czasów starych książąt (Henryka Brodatego 1220—1238) i Henryka Pobożnego (1238—1241) i wówczas, gdy się to działo (1244) wytyczał na gruncie wiele posiadłości pod powagą książęcą”.

Z czasem uprawnienia do rozgraniczenia pomiędzy dobrami rycerskimi nabrały charakteru stałego i związane zostały z osobą podkomorzego, któremu podporządkowani zostali komornicy. Tak więc komornicy, którzy początkowo byli urzędnikami komory książęcej, przekształcili się w wieku XIV na ziemiach Korony w komorników granicznych związanych z terytorialnym samorządem szlacheckim, przy czym zakres ich pracy uległ zmianie. Odpadły przede wszystkim czynności związane z potrzebami skarbowymi władzy państwowej, do których należało określenie powierzchni będącej podstawą ustalania powinności gruntowych, a także sprawdzanie, czy określone w nadaniach powierzchnie nie uległy zmianie na skutek samowoli. Nawet przywilej koszycki Ludwika Węgierskiego z 1374 roku, ustalający na ziemiach Korony Polskiej stały podatek gruntowy z gruntów kmiecyh w wysokości *duo grossi de manso vel sorte locatis* — „dwu groszy z łanu lub żrebu osiadłego” nie doprowadził do stałego związku komorników granicznych z władzami skarbowymi, gdyż rejestry poboru łanowego, a również potrzebne pomiary wykonywano bardzo rzadko, bo co kilkadziesiąt lat.

Urzędy podskarbińskie powoływały jedynie w miarę swoich potrzeb mierników zwanych również geometrami podobnie jak sądy, które sporadycznie powoływały ich jako biegłych. Przy komornikach granicznych pozostały więc jedynie czynności związane z ustalaniem, a zwłaszcza utrwalaniem granic pomiędzy dobrami

rycerskimi, a także podziały posiadłości pomiędzy spadkobierców, dokonywane na gruncie, wymagające wyznaczenia i utrwalenia nowej granicy.

Natomiast stosowanie umiejętności mierniczych dla celów gospodarczych rozwinęło się ogromnie w wiekach XIII, a zwłaszcza XIV w związku z rozwojem osadnictwa, lokacją miast oraz zakładaniem wsi na prawie niemieckim, a następnie polskim.

Przy lokacji miast tyczo no w terenie kwadratowy lub prostokątny plac oraz regularną sieć ulic prostopadłych do ścian rynku i zbiegających się w jego narożach. Przy zakładaniu miast dużych ulice dobiegały do rynku nie tylko w narożach, lecz dodatkowo również pośrodku ścian rynku. Powierzchnie siedlisk miejskich były w poszczególnych miastach przeważnie jednakowe, co wymagało również umiejętności mierniczych przy wyznaczaniu tych siedlisk na gruncie.

Lokacje wsi związane były z wprowadzeniem uporządkowanego przestrzennie zmianowania trójpolowego w uprawie zbóż, a także zabudową wsi dostosowaną do trójpolowego systemu uprawy. Wymagało to wyznaczenia w terenie trzech jednakowej wielkości pól płodozmianowych podzielonych równoległymi miedzami na jednakową liczbę części odpowiadającą liczbie gospodarstw. Powierzchnia tych gospodarstw wynosiła na ogół wielki lub mały *mansus*, czyli według późniejszej terminologii polskiej łan lub włókę. Jedynie sołectwa bywały kilkakrotnie większe.

Tak przy lokacji miast jak wsi wytyczenie na gruncie nawet najprostszych układów przestrzennych wymagało umiejętności mierniczych, zwłaszcza zaś znajomości miar długości i ich podziału, tyczenia prostych i prostopadłych oraz określania powierzchni. Technika pomiaru była bardzo prosta, gdyż mierzono jedynie długość i szerokość takich prostych figur geometrycznych, jak kwadrat, prostokąt lub równoległobok, używając do pomiaru lnianego sznura lub drewnianej laski. Wobec równoległości granic siedlisk w lokowanych miastach oraz równoległości miedz w polach płodozmianowych określenie powierzchni było bardzo proste i wymagało jedynie pomiaru długości i szerokości działek. Już w roku 1299 spotykamy się w Wielkopolsce z dokumentem, według którego ogrody, które miał lokować, czyli osadzać niejaki Świętosław, miały mieć na szerokość piętnaście lasek mierniczych, a na długość — trzydzieści lasek — „*Horti autem quos Swanthoslaus locare debet continere debent in latitudine quinque virgas mensurabiles, et in longitudine triginta*”. Sołectwo we wsi Pilzno nadane w 1328 roku przez Michała, opata tynieckiego miało mieć dwa „*mansus*”, „fu-



*niculo et virga longitudinis et latitudinis ... mensurandos* — „sznurem i laską wzdluż i wszcz wymierzone”.

Klemens, biskup płocki, nadając w roku 1339 sołectwo we wsi Grażawie zaznacza, że nadane piętnaście „mansus” obejmą taki obszar, jaki „*per mensuram funiculi*” — „przez pomiar sznurem będzie wyznaczony”.

Król Polski Kazimierz Wielki, wydając w roku 1346 Janowi zwanemu Kiesselhut i jego towarzyszeniowi Konradowi przywilej lokacyjny na założenie miasta opodal Bydgoszczy, nadaje mu obszar, który ma mieć:

„*in latitudine trium cordarum mensuralium*” — „w szerokości trzy sznury miernicze”, a „każdy sznur ma zawierać dziesięć lasek, a każda laska ma mieć długości piętnaście stóp” — „*quarum quaelibet chorda continet decem virgam et quaelibet virga debet esse in longitudine quindecim pedum*”. W miastach lub obok nich mierzono nawet bardzo niewielkie powierzchnie. Tak na przykład Kazimierz Wielki uzyskuje od biskupów płockich obok miasta Płocka „*areas — decem virgas in latitudine et decem in longitudine continentes*” — „powierzchnię liczącą dziesięć lasek w szerokości i długości”.

W kopiarzu klasztoru cystersów w Jędrzejowie zachował się ciekawy wpis w 1379 roku, dotyczący laski mierniczej, według którego:

„*quelibet virga decem ulnas cum dimidia, que ulna talis est sicut in foro de Andreow mesurantur pannus*”, — „laska liczyć ma siedem łokci i pół, a łokieć ma być taki, jakim na targu w Jędrzejowie mierzono są materiały włókiennicze”.

W końcu XIV wieku spotykamy się już jednak i z bardziej złożonymi pomiarami, zwłaszcza przy zamianach i podziałach gruntów. Z dokumentu z 1378 roku, w którym opisane jest rozgraniczenie, jakie pomiędzy gruntami diecezji płockiej i chełmińskiej zostało przeprowadzone przez Dobiesława biskupa płockiego i kapitułę chełmińską, dowiadujemy się, że przy tym rozgraniczeniu granice były prostowane według sztuki mierniczej, przy użyciu sznura mierniczego i stosowaniu obliczeń w taki sposób, aby nabytki i ubytki wzajemnie się wyrównywały — „*aequo mensurationis funiculo iuxta computatione ac plena defectuum supplecione iuxta agrimensorum artem*”.

W pisanych po łacinie księgach sądowych, które od końca XIV wieku zaczęto prowadzić systematycznie, spotykamy już szereg polskich terminów mierniczych, jak na przykład: „wymierzyć” (ks. sądowe łęczyckie — 1388); „przymiarki” (ks. sądowe krakowskie —

1404) i „pomiarek” (ks. sądowe brzesko-kujawskie — 1420); „mier-  
nik” — (ks. sądowe mazowieckie, różańskie i wiskie — 1426).

W drugiej połowie XIV wieku ma wreszcie miejsce tak ważne dla miernictwa polskiego wydarzenie, jak powstanie na ziemiach polskich szkolnictwa wyższego. Kazimierz Wielki zakłada w roku 1364 Uniwersytet w Krakowie, a nieudane próby założenia Uniwersytetu w Chełmnie podejmuje Zakon Krzyżacki. Z kręgu tych dwu ośrodków pochodzą najstarsze rękopiśmienne, pisane po łacinie, podręczniki geometrii nieznanych autorów, jak „*Practica Geometriae*” (Kraków), „*Geometria Culmensis*” (Chełmno) i nieco później, bo z połowy XV wieku „*Geometria Regis*” — Marcina Króla z Żurawicy (Kraków).

Poczynając od wieku XIV, kształtowanie się środowiska mierniczego w Polsce znalazło swój wyraz w prawie granicznym. Statut wiślicki wydany przez Kazimierza Wielkiego w 1347 roku i późniejsze konstytucje z XV i XVI wieku ukształtowały dla ziem Korony Polskiej zakres i zasięg czynności urzędu podkomorskiego, tryb powoływania podkomorzego i komorników granicznych oraz tekst obowiązującej ich przysięgi. Podkomorzego mianował dożywotnio król spośród 4 kandydatów wybieranych przez szlachtę na sejmikach elekcyjnych województw lub ziem. Sejmiki elekcyjne zwoływał wojewoda lub w jego zastępstwie kasztelan, najdalej w 6 tygodni po śmierci podkomorzego lub po postąpieniu podkomorzego na wyższy urząd. Podkomorzy składał przysięgę na Rokach Ziemskich przed wojewodą lub kasztelanem, a przy ich nieobecności przed urzędnikami ziemskimi na rokach lub przy leżeniu ksiąg sądowych. Podkomorzowie mianowali komorników granicznych według swego uznania spośród osiadłej szlachty poszczególnych powiatów lub ziem. Komornicy graniczni składali przysięgę w tym samym trybie i tą samą rotą co podkomorzowie.

W wieku XVI przepisy prawa granicznego obowiązujące w Koronie rozciągnięte zostały na obszar Wielkiego Księstwa Litewskiego. W statucie litewskim, już w drugiej jego redakcji z 1566 roku, mieści się następujący artykuł o komornikach granicznych:

„... przeto w każdym powiecie podkomorzy ku pomocy swojej ma obrać jednego albo i dwu komorników, którzy na rokach sądowych przed kasztelanem albo marszałkiem powiatowym i przed sądem ziemskim mają przysięgę takową jako i sam podkomorzy na urząd swój podkomorniczy uczynić, a potem każdą z nich osobno za posłaniem podkomorzego, gdzieby sam podkomorzy, na której sprawie być nie mógł też moc i władność zupełną mają mieć i będą jako i sam podkomorzy”.

Nieco odmienne przepisy obowiązywały w Prusach Królewskich inkorporowanych do Korony w roku 1466, a także w Księstwie Mazowieckim wcielonym do Korony w roku 1529.

W Prusach Królewskich nie istniały sądy podkomorskie, a sprawy graniczne sądzone były przez sądy ziemskie. Natomiast w ordynacji grodu malborskiego z roku 1521 wśród urzędników tego grodu wymieniony jest „*mensurator iugerum*” — „mierniczy mórg” — co odpowiadało starodawnej funkcji komornika jako urzędnika komory książęcej.

W Księstwie Mazowieckim, obok podkomorzycy i komorników granicznych, już w wieku XV występują przysięgli miernicy ziemscy przeprowadzający na zlecenie sądów pomiary związane z podziałami gruntów drobnej zagrodowej szlachty, jak o tym mówi tekst zeznania złożonego pod przysięgą po polsku w roku 1457 przed sądem w Warce.

„Jaco (jako) Marczin gdy czascy (części) Mykolayowa, Janowa y moya przez myernyka podle xanc (ksiąg) są dzieloni i mierzoni, tedy thi przyschetw nye dalesz dzelicz y myerzicz a twim wspierzim (sprzeciwem) dzal y myara nam są nye spelnila podle xanc (ksiąg)”.

Przy równoległości miedz pomiar sprowadzał się do podziału szerokości płos na odpowiednią liczbę części, co zanotowane zostało po polsku w roku 1426 w księgach wiskich następująco: „*transwersaliter divisim, vlgariter przeko rozdzieliffschy*”. Miernicy ci w wieku XV, na zlecenie książąt mazowieckich, przeprowadzali również pomiary kontrolne nadanych niegdyś posiadłości, a po stwierdzeniu nadwyżek w stosunku do powierzchni nadania nadwyżki te sprzedawali. Po przyłączeniu Mazowsza do Korony Zygmunt I na prośbę szlachty mazowieckiej zniósł praktycznie te kontrolne pomiary przywilejem z roku 1538, według którego posiadłości o określonych powierzchniach nadania nie muszą być mierzone, jeśli tylko granice ich są dawne i wyraźne.

Zakres czynności mierników określają ostatecznie „*Excepta i zwyczaje województwa mazowieckiego*” — uchwalone konstytucją 1576 r., które są kompilacją szeregu wcześniejszych przepisów. Zawierają one następujące przepisy o czynnościach pomiarowych mierników przysięgłych przy podziale gruntów.

„*Akcje i kauzy o rozdział albo pomierę abo o porównanie dóbr między bracią i uczestnikami jednego imienia, które bywają zaczęte na Rocech pospolitych ziemskich, mają być sądzone i kończone non obstan ... A salarium* Miernikowi ziemskiemu od włoki miary chełmińskiej, w której się trzydzieści morgów zawiera w jednym miejscu, dwa grosza: a jeśli na różnych miejscach morguje tedy od

każdego morga po szelągu brać ma: i kiedy potrzeba morgi jakie wymierzać którejkolwiek części tedy nie ma brać więcej jedno po szelągu wedle starego zwyczaju pod winą sześćdziesiąt grzywien. A takowy Miernik ziemski ma być przysięgły wedle dawnego zwyczaju", a także „Gdzie między którą szlachtą w jednej i tejże wsi, albo dziedzictwie jednym i w imieniu ich, nie byłyby położone pewne znaki, granice albo kopce między częściami i działą ich, nigdy między sobą pomiary i porównania części ich bronić sądownie nie mogą ...". Ale gdzieby który z nich więcej dzierżał gruntu niżliby jemu należało ... powinien drugiemu przez pomiarę sprawiedliwą we wszystkich pożytkach jako przyjdzie tak wielkością, jako też dobrocią narównać; wyjmując siedliska stare któreby przez trzy lata zatrzymali, ... bo te ruszone być nie mogą a wszakoż wielkości i dobroci mają być narównane z bliższego gruntu przy mniejszym siedlisku także dobrym".

Obok pomiaru występuje tu dodatkowo klasyfikacja gruntów i szacunek nieruchomości.

Zauważyć tu warto, że Mazowsze miało odmienny system miar powierzchni, używano tu bowiem 30-morgowej włóki chełmińskiej, podczas gdy w Koronie mierzono na lany.

Pochodzący z Mazowsza Stanisław Grzepski, autor wydanej po polsku w 1566 roku książki „Geometria to iest miernicka nauka”, pisze o mazowieckich miernikach, że „rolę albo imienie z najmu mierzyć zwykli”. Tworzyli więc już oni w wieku XVI środowisko zawodowe, utrzymujące się z wykonywania czynności mierniczych, a liczba ich musiała być dość znaczna skoro Grzepski pisze, że: „Mierników najwięcej jest na Mazowszu, niż gdzie indziej w Koronie” albo, gdy podaje: „Przetóż kiedy w Litwie chciano mierzać imienie, do Mazowsz po mierniki słano, abowiem indziej ich u nas — ile ja mogę wiedzieć — albo nie najdzie, albo barzo mało najdzie”.

Tym to mazowieckim miernikom zawdzięczamy także polską terminologię mierniczą, którą przyjmuje i którą posługuje się w swej „Geometrii” Grzepski.

Również liczba komorników była dość znaczna. W pierwszej połowie XV wieku, w czasach Władysława Warneńczyka, na ziemiach Korony było 25 podkomorzich, a że każdy z nich mianował kilku komorników granicznych, można przyjąć, że środowisko miernicze liczyło już wówczas około 100 osób. W końcu wieku XVI na ziemiach Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego było około 70 podkomorzich i około 200 komorników granicznych i liczby te nie uległy większym zmianom, aż do końca istnienia Rzeczypospolitej.

Tekst typowego aktu nominacji na komornika granicznego, określający charakter jego urzędowych czynności, był następujący:

„Stanisław Jordan z Zakliczyna podkomorzy generalny ziemie krakowskiej, wielicki, bocheński etc. starosta ... Wszem wobec i każdemu z osobna komu to wiedzieć należy wiadomo czynię, iż przychylając się do prawa pospolitego urząd graniczny komorniczy powiatów krakowskiego i proszowskiego szlachetnemu Mikołajowi Ujejskiemu z Rupniowa, wsi Górki części swej dziedzicowi, którego godność i na ten urząd sposobność jest mi dobrze wiadoma i przez ludzkie zacne zalecona, dałem, konferowałem jako i niniejszym listem moim daję, konferuję i do wszystkich wiadomości to przywodzę, dając mu zupełną moc do rozgraniczania dóbr i gruntów w powieciech wyżej mianowanych leżących, jako prawo pospolite opiewa i to wszystko czynić co antecesorowie jego komornicy graniczni czynili i co im prawo pospolite pozwala czynić, jednak tak żeby przysięgę na ten urząd komorniczy wedle trybu prawa pospolitego pierwiej oddał. Na co dla lepszej wiary i pewności ręką swą własną podpisałem się i pieczęć moją przycisnąć rozkazałem. Działo się w Krakowie dnia 16 maja roku Pańskiego tysiąc sześćset osiemnastego. Stanisław Jordan z Zakliczyna, podkomorzy ziemie krakowskiej, wielicki, bocheński starosta etc.”.

Według konstytucji z 1588 rota przysięgi tak dla podkomorzego jak i komorników granicznych była następująca:

„Ja N ... przysięgam P. Bogu, iż sprawiedliwie według P. Boga, prawa pisanego, Sprawiedliwości, kontrowersje stron sądzić, tychże kontrowersji pilnie słuchać i one przyjmować; także znaki graniczne i podobieństwa ich uważać i wiernie opisować, ktemu księgi swe i przodków swych wiernie chować i w nie wpisować będę. Na którym Sądzie nie mam mieć względu na żadną osobę, tak przyjaciela jako i nieprzyjaciela, bogatego i ubogiego, gościa i swego; nikomu w tym moim sądzie żadnej przyjaźni i nieprzyjaźni nie pokazując, daru ni od kogo względem tego Sądu nie biorąc. Tak mi Panie Boże dopomóż i ta S. Ewangelia”.

Praca komorników granicznych, podobnie jak praca mierników nie miała wyrazu kartograficznego. Produktem pracy komorników nie były mapy, lecz znaki graniczne w terenie i odpowiadające im opisy topograficzne przebiegu granic, zamieszczane w księgach sądowych i podkomorskich. Miernicy wszelkie podziały gruntu przeprowadzali bezpośrednio w terenie, a wpisy o ich czynnościach zamieszczane były w księgach sądowych. Również w wyniku komisji przeprowadzających lustrację dóbr dla celów podatkowych powstawały jedynie rejestry tworzące swego rodzaju bezmapowy kataster gruntów ornych. Nawet pomiaru włóczna będąca wielką akcją scale-

niową wprowadzającą trójpółówkę na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, rozpoczęta w dobrach królewskich z inicjatywy królowej Bony, a kontynuowana w czasach Zygmunta Augusta i późniejszych według specjalnej „Ustawy na włoki” z 1557 roku, nie przyniosła z sobą dokumentacji kartograficznej. Do zakresu pracy mierników JKM zatrudnionych w dobrach królewskich przy pomiarze włócznej należało:

„...sprawiedliwe ziemie różnych części wymierzenie, a słusznymi i sprawiedliwymi znaki naznaczenie i rozgraniczenie, a na co sprawiedliwość i prawo ma, przywłaszczenie ...”

Powstawały dokumenty w postaci rejestrów pomiarowych, dla których typowym był „Regestr pomiary włók, miast i włości grodzieńskich ...” wykonany w roku 1558 przez Sebastiana Dybowskiego i Ławryna Woynę, którzy dokonali pomiaru ponad 200 włości w starostwie grodzieńskim. Na jednej z późniejszych, gdyż XVIII-wiecznych map zachował się następujący interesujący opis informacji dotyczącej techniki pomiarowej z okresu pomiarów włócznej.

„Informacja Dziewałtowskiego, niegdyś JKM mierniczego przy pomiarze starostw Suraskiego i Bielskiego, przez niego ekspedowanym roku 1560 napisana, że się co do słowa kładzie.

«Włoka sielska morgów nr 33

Włoka miejska morgów nr 30

„Sznur ma być wzdłuż łokci kupieckich 75, z których łokci naprzód dzieląc po łokci  $7\frac{1}{2}$  działa w tymże prętów 10. Po tym to masz wiedzieć, że w tymże pomierze są łokci trojaki, kupieckie, prętowe i ziemne, to jest wyciągnąwszy łokieć jeden wzdłuż a poprzecz drugi masz łokieć kupiecki; a gdy wyciągniesz półosma łokcia wzdłuż a łokieć poprzecz — to jest łokieć prętowy, gdy zaś wszystek wyciągniesz wzdłuż a łokieć poprzecz masz ziemny łokieć, a gdy trzy sznury wzdłuż jeden poprzecz czyni prętów 30 albo mórg jeden, a gdy wyciągniesz sznurów 30 wzdłuż a trzy poprzecz uczyni morgów 30 albo włoka jedna»”.

W okresie wielkich prac mierniczych przy pomiarze włócznej została wydana w Krakowie w roku 1566 pierwsza książka techniczna w języku polskim „Geometria to jest miernicka nauka ...” napisana przez Stanisława Grzepskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. W geometrii tej podaje Grzepski także „jako naszymi miernicy zwykli mierzać”, opisując zaś ówczesną technikę pomiarową używa terminologii mierniczej zaczerpniętej ze słownika używanego przez mazowieckich mierników.

Wiek XVI przyniósł wreszcie pojawienie się zainteresowań kartografią, przede wszystkim zaś kartografią wojskową, co w sposób

następujący określił w 1550 roku Stanisław Łaski, autor „Księgi o gotowości wojennej”:

„...co dać to dać, aby malowane krainy mieć...”

A hetman wielki koronny Jan Zamoyski w „Radzie Sprawy Wojennej...” zalecał, aby hetman:

„...miał prawdziwe a nieomyłne malowane *cosmographiam* z którychby mógł poznać tego tam kraju góry, jeziora, przechody, rzeki i miejsca bądź ciasne, bądź przestronne...”.

W wyniku tych zainteresowań kartografią powstały pierwsze mapy Polski w małych skalach opracowane przez Polaków: Bernarda Wapowskiego (1528) i Wacława Grodeckiego (1558) oraz mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego opracowana przez Macieja Strubicza, kartografa Stefana Batorego.

Z drugiej połowy XVI wieku pochodzą również pierwsze mapy w dużych skalach. Są to mapy zdobytych przez Stefana Batorego twierdz, jak Połock czy Sokół. Autorami tych map byli kartografowie królewscy, jak Stefan Pachałowiecki i Piotr Franko, późniejszy geometra w kopalni soli w Wieliczce. W końcu XVI wieku mapy w dużych skalach stają się również potrzebne przy zakładaniu i fortyfikowaniu miast i twierdz, takich jak Zamość (1580—1605), Nieśwież (około 1580), Brody (1588—1592) itp.

Tak więc w wieku XVI na obszarze całego kraju zarówno w Koronie, jak w Wielkim Księstwie Litewskim nie tylko wykształcił się ostatecznie zawód mierniczy, lecz ukształtowała się również elita umysłowa tego zawodu złożona z profesury szkół wyższych, autorów książek dotyczących geometrii praktycznej i miernictwa oraz kartografów.

W wieku XVII ma w Polsce miejsce znaczny postęp w dziedzinie metod pomiaru i kreślenia map nie tylko dla celów wojskowych, lecz również gospodarczych.

Wyrazem zapotrzebowania społecznego na pomiary i mapy oraz doceniania znaczenia tych umiejętności było powołanie na Uniwersytecie Jagiellońskim z inicjatywy profesora Jana Brożka pierwszej katedry geodezji. W akcie fundacyjnym tej katedry, pochodzącym z 1631 roku, wyrażone to zostało w sposób następujący.

„A chociaż są różne nauki, które przynoszą znaczny pożytek ludziom, to jednak trudno będzie znaleźć taką, która by mogła współzawodniczyć z geometrią pod względem różnorodności i stałości w przynoszeniu korzyści dla spraw zarówno publicznych jak i prywatnych. Do jej to zakresu należy ustalenie sposobów rozgraniczania gruntów, wytyczanie dróg, wskazanie odległości, wznoszenie machin i umocnień, budowa zegarów słonecznych, sprawdzanie miar i wag oraz wiele innych”.

Fundator katedry geodezji Adam Strzałka „... ustanowił jednego profesora, który nie tylko będzie kształcił słuchaczy wnikliwymi wykładami geometrycznymi, lecz także uczyni ich biegłymi w sztuce mierniczej przez stosowanie praktyki geodezyjnej”. Program nauki przewidywał „prowadzenie ćwiczeń praktycznych za pomocą instrumentów na nadających się do tego terenach, nawet poza murami miasta”.

W praktyce mierniczej rozpoczął się proces zasadniczych zmian polegających na tym, że obok rejestrów pomiarowych także i mapy w dużych skalach stają się dokumentami opartymi o wykonane w terenie pomiary. Toteż w środowisku mierniczym obok sznura i łańcucha, które były niezbędne dla ustalenia powierzchni gruntów i sporządzania rejestrów pomiarowych, zaczyna się rozpowszechniać stosowanie rachunku trygonometrycznego i logarytmicznego oraz takich narzędzi, jak stolik mierniczy, busola i astrolabia, które umożliwiały lub ułatwiały wykonanie map.

Mapy stają się niezbędne przy fortyfikowaniu miast i twierdz, przy prowadzeniu ich oblężenia, a nawet przy zakładaniu obozów wojskowych, formowaniu taborów itp.

W dziedzinie gospodarczej potrzeba map ujawniła się najwcześniej w procesach granicznych, przy apelacjach od orzeczeń sądu podkomorskiego. Co do tych apelacji, to konstytucja z 1611 roku o postępku prawnym skróconym mówi o nich w sposób następujący:

„Od komornika żeby do samego Podkomorzego apelacja szła. A jeśliby się Podkomorzego dekret komu nie podobał, tedy na Trybunał, według dawnego zwyczaju ma być apelacja”. A że Trybunały: Koronny utworzony w 1578 i Wielkiego Księstwa Litewskiego powołany nieco później nie sądziły spraw granicznych na gruncie tak jak sądy podkomorskie, często zachodziła potrzeba wyobrażenia przebiegu granicy jak to podał profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Brożek: „... bo i teraz, gdy jaka kontrowersja jest o grunt, zwykli panowie Polacy malarza wzięwszy na górę jaką wstępować wskazując mu, aby tamte miejsce tak jako je widzi namalował. Malarz uczyni i kartę odda za prawdziwe wymierzenie gruntu, o który prawo jest. A na tym się myślą bardzo ... gdyż to insza rzecz jest z pewnego miejsca *apparentiam* rzeczy malować, a insza zaś położenie miejsc według tej proporcji jako na ziemi leżą, odrysować ...”.

Do najstarszych zachowanych dokumentów kartograficznych w skalach dużych, wykonanych dla celów gospodarczych należą:

— mapa graniczna gruntów w Jodłowniku i Wilkowisku, wykonana w roku 1630 przez profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego



Jana Brożka w związku ze sporem granicznym zakonu dominikanów z opatem zakonu cystersów w Szczyrzycu;

— mapa miasta Wieliczki oraz trzech żup (poziomów) kopalni soli w Wielicze, wykonana przez Marcina Germana, rytowana przez Wilhelma Hondiusza w Hadze, w roku 1645;

— szkic pomiarowy folwarku Piasek pod Krakowem, wykonany w pierwszej połowie XVII wieku przez matematyka krakowskiego Stanisława Pudłowskiego w celu obliczenia powierzchni tej nieruchomości;

— mapa Pliszczyna pod Lublinem JMP Zebrzydowskiego miecznego koronnego, wykonana w roku 1640 oraz mapy licznych majątności Radziwiłłowskich z połowy XVII wieku, wykonane przez Józefa Naronowicza-Narońskiego;

— mapa wsi Bronowic Małych pod Krakowem, wykonana w roku 1671 przez profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Mikołaja Brożka;

— mapy dóbr klucza brańczyckiego na Podlasiu, wykonane w roku 1682 i przyłączone do rejestru pomiarowego tych dóbr.

Z przytoczonego wyżej zestawienia widoczne jest, że w wieku XVII mapy w wielkich skalach wykonywano tak w miastach, jak na wsi przy sporach granicznych względnie dla celów inwentaryzacji gruntów.

Do najbardziej wartościowych map polskich z XVII wieku, wykonanych w małych skalach, należą: mapa Litwy z 1613 roku, opracowana przez Tomasza Makowskiego i mapa Ukrainy opracowana przez kartografa króla Władysława IV, Wilhelma le Vasseur de Beauplan, wydana w Gdańsku w 1650 i 1651 roku.

Rozwojowi techniki mierniczej sprzyjały liczne książki z dziedziny miernictwa, wydane w wieku XVII. Spośród nich największe znaczenie dla środowiska mierniczego miały wydawnictwa następujące:

— Jan Paterson Hain — „Traktacik mały. Jako prętem i kilką tyk, bez wszelkiego instrumentu kunsztownego, pola mierzyć; Także jako przez stolik abo tablicę prostą wszystko co do rozmiaru na polu należy, szerokość, odległość, wysokość, głębokość, pole zasiane bez wszelakiego rachunku wymierzyć i oraz wszelkie wzory i cały landszaft na papierze reprezentować i plantę każdej rzeczy na papier a z papieru na pole przenieść w Krakowie Roku Pańskiego 1664”.

— Stanisław Solski „Geometra Polski to jest nauka rysowania, podziału, przemieniania i rozmierzania linii, angułów, figur i brył pełnych” Kraków 1683—1688.

— Stanisław Solski „*Praxis nova et expeditissima Geometrice Mensurandi Distantias et Profunditates*” Kraków 1688 r.

— Wojciech Tylkowski „*Geometria practica . . .*” Poznań 1692 r.

Autorem oryginalnej książki „*Geometra Peregrinans*” zawierającej 21 zadań odnoszących się do pomiaru niedostępnych odległości był komornik graniczny województwa kaliskiego Maciej Głowski.

Dla środowiska mierniczego miała również znaczenie, wydana w Krakowie w 1641 roku książka Stanisława Łochowskiego pt. „*Processus iudiciarius granicialis Regni Poloniae*”.

Jednakże ani postęp w dziedzinie techniki pomiarowej, ani potrzeba mapy jako dokumentu granicznego nie wpłynęły na zmianę przepisów prawnych dotyczących urzędu komornika granicznego. Przepisy te zaś nie przewidywały w ogóle wykonywania map. O potrzebie wykonania map lub dokonania pomiarów dla określenia powierzchni orzekały sądy lub trybunały, powołując dla tych celów geometrów i zaprzysięgając ich.

Toteż w wieku XVII obok komorników granicznych, a w województwie mazowieckim również mierników, istnieje już pewna liczba geometrów przysięgłych, powoływanych przez sądy.

Początkowo byli to biegli sądowi, powoływani w miarę potrzeby przez sądy dla pojedynczych, określonych spraw spośród profesorów geometrii w szkołach wyższych lub średnich, czy kartografów lub geometrów królewskich. Z czasem jednak praca ich nabrała charakteru trwalszego, zwłaszcza na terenach Podlasia, Mazowsza Płockiego i Ziemi Łukowskiej w województwie lubelskim, a więc na obszarach zasiedlonych przez szlachtę zagrodową. Upodobniało to te tereny do województwa mazowieckiego, na których to terenach od XV wieku, a więc jeszcze od piastowskich czasów przetrwali, mianowani przez władców miernicy przysięgli, jednym z których był na przykład w XVII wieku Jan Otrembusz, miernik przysięgły ziemi warszawskiej, który w roku 1643 przeprowadził „Rewizję i pomiar ról około Warszawy Starej i Nowej”, opatrując sporządzony przez siebie rejestr następującą adnotacją dotyczącą techniki pomiaru:

„które to wzwyż pomienione role . . . wprzód wszierz, a potem drugiego dnia, wzdłuż, sznurem według wymiaru od ściany ról jmp starosty do granic Wolskich i od drugiej ściany ról Polikowskich do granic Powązkich, pomierzyłem i tak jako się według sznura miary na chełmińską włokę pokazało deklarowałem i na to ręką swoją własną podpisałem się w Warszawie dnia i roku *ut supra* Jan Otrembusz miernik ziemi warszawskiej”.

Za panowania Jana Kazimierza konstytucja z 1652 roku zleciła rewizję we wsiach szlacheckich w województwie lubelskim takim właśnie geometrom przysięgłym „zalecając aby szlachta rozrodzona nad prawo i słuszność podatkami nie była uciążona ... pozwalamy aby pewne wsie szlacheckie ... przez przysięgłe geometry były exacte pomierzone”. Podobną uchwałę podjął sejm w roku 1658 dla województwa płockiego „stosując się do konstytucji anno 1652 województwu lubelskiemu służącej, na instancję gorącą województwa płockiego ... aby tych wsi grunty urodzajne na włóki albo łany przez geometrę przysięgłego przy Sądzie Ziemi i Urzędzie Grodzkim pomierzone były a jak wiele się pokaże włók albo łanów tak wiele *in posterum* podatków dziedzice tych wsi płacić będą”. Jednakże liczba geometrów była niewielka, a w wyniku ich pracy powstawały rejestry pomiarowe, do których wyjątkowo tylko przyłączano mapy zwłaszcza w drugiej połowie XVII wieku, kiedy to po okresie wojen kozackich, szwedzkich, tureckich i domowych epoki saskiej nastąpił upadek kartografii tak pomyślnie rozwijającej się w pierwszej połowie XVII wieku. Upadek kartografii pogłębiony został przez wysiedlenie po 1658 roku arian polskich, którzy jak Józef Naronowicz-Naroński czy Samuel Suchodolec byli jej wybitnymi przedstawicielami, a po wysiedleniu odegrali poważną rolę w kartografii pruskiej.

Zmiany przyniósł dopiero wiek XVIII. Już w pierwszej jego połowie rozpoczął się proces odradzania się zniszczonych miast, a także rozwój osadnictwa kolonijnego zwanego holenderskim, w którym każdy osadnik otrzymywał wyodrębnione gospodarstwo nie związane już z trójpolowym systemem uprawy panującym powszechnie we wsiach typu zwartego.

Wyrazem zainteresowania się pomiarami w rolnictwie jest „Geometria Gospodarska” opracowana przez ks. Marcina Bystrzyckiego, która ukazała się jako przydatek do czwartego (1744) i piątego (1757) wydania „Oekonomiki” Haura, najpopularniejszego, wielokrotnie wznawianego podręcznika gospodarki rolnej z przełomu XVII i XVIII wieku. Magnaci litewscy i rusey zatrudniają na stałe geometrów, a nawet jak Radziwiłłowie i Potoccy, utrzymują stałe biura miernicze.

Działalność porządkowa i urbanistyczna Augusta II Mocnego i Augusta III w Warszawie, oparta o mapy całego miasta, poszczególnych dzielnic i nieruchomości, stała się wzorem dla licznych komisji *boni ordinis*, działających w okresie Oświecenia w innych miastach, które bardzo często działalność swą rozpoczynały od wykonania map porządkowanych miast.

Od połowy XVIII wieku sądy coraz częściej wymagać zaczynają nie tylko pomiarów, ale i map. Według konstytucji z 1764 roku, ustalającej ordynację sądów asesorskich, wszelkie akty komisarskie w sprawach granicznych pomiędzy dobrami królewskimi a ziemskimi miały być wnoszone do akt Metryki Koronnej lub Litewskiej „z przyłączeniem mapp”. Wymagają map trybunały przy apelacjach od wyroków sądów podkomorskich. Również sądy referendarskie sądzące we wsiach królewskich skargi gromad wiejskich na starostów i dzierżawców bardzo często zlecają wykonanie pomiarów i map geometrom przysięgłym.

W instruktarzu sporządzonym w roku 1787 zgodnie z regułą dekretu Sądu JKMości Referendarii Koronnej, Teodor Krzycki, geometra Rzeczypospolitej i JKMości uprzywilejowany i przysięgły — komornik graniczny ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego zamieścił „do *explikacji mappy*” następujące „opisanie miary geometrycznej, według której rozmiar gruntów wsi Wójcina sporządzony” został:

„1. Używało się Łańcucha geometrycznego długości na łokci 75 miary koronnej, podzielonego na prętów 10, z których każdy pręt ma 7 i pół łokci dawnych krakowskich, stóp albo pręcików geometrycznych 10, a każda stopa równa się trzem ćwierciom łokcia krakowskiego mniejszego, przeto cały łańcuch geometryczny 75 łokciowy, wyrównywa pręcikom geometrycznym 100 podług rozmiaru dziesiątkowego, czyli decymalnego, używanego przez geometrów.

2. Więc każdy mórg albo morga jest pole równające się trzem wężyskom, powinno mieć wzdłuż prętów 30 wszereż prętów 10 a powierzchni prętów 300 albo pręcików decymalnych 30 000.

3. A zatym w łan mniejszy frankoński zwący się jeszcze inaczey żreb albo szład wchodzi morgów 43 z dodatkiem frakcji pozostałej prętów 60”.

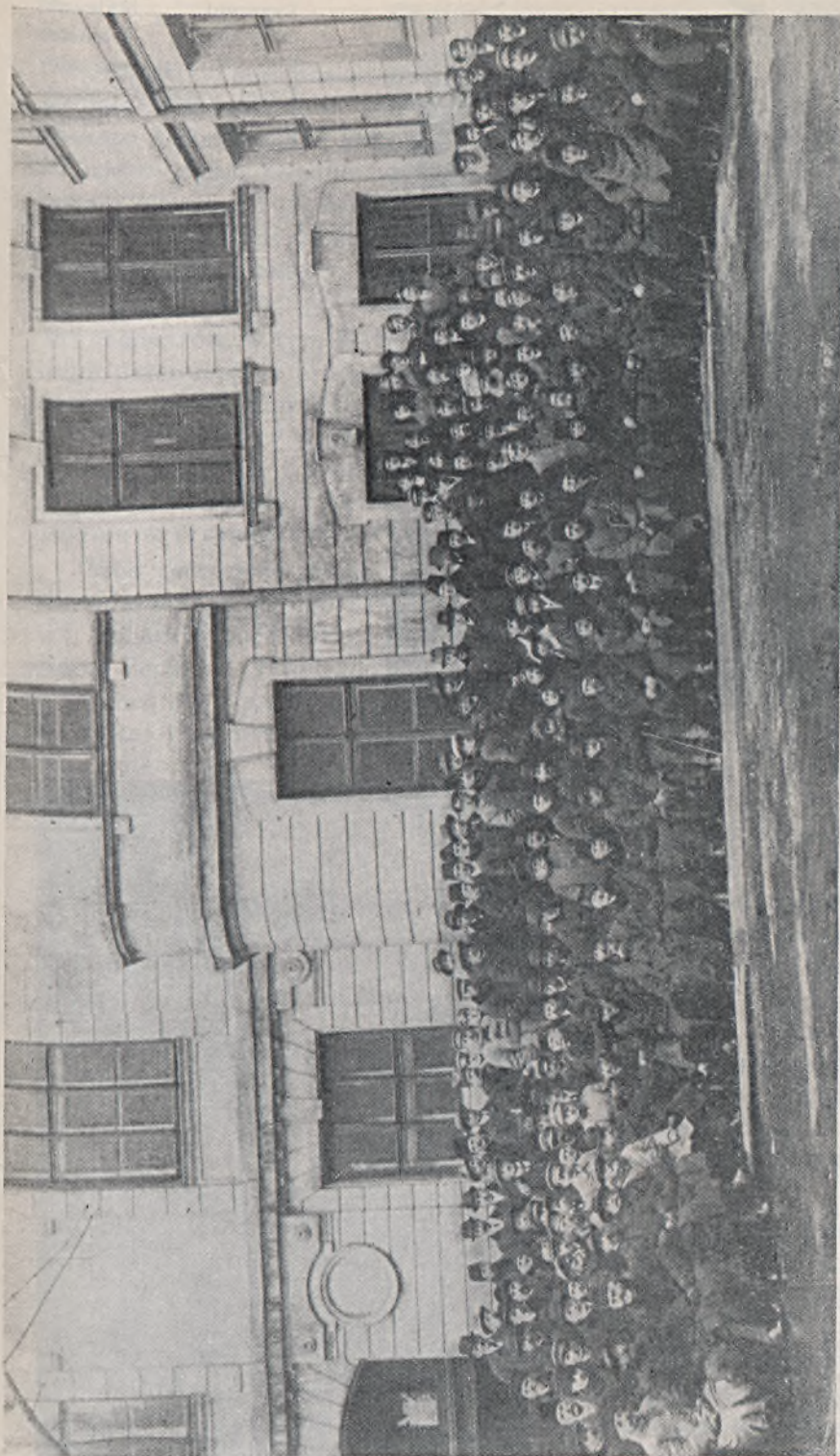
Instruktarz jest tu dodatkiem do mapy, a więc odwrotnie niż to miało miejsce w wieku XVII, gdzie mapy były „przydatkiem” do rejestrów. W końcu XVIII wieku rejestry w formie krzyżowej wprowadzone zostały bezpośrednio na mapy, co wpłynęło na ogromny rozwój kartografii dla celów gospodarczych.

O powszechnym zainteresowaniu kartografią tak w dużych, jak w małych skalach świadczyły w okresie Oświecenia liczne memoriały w sprawie pomiarów kraju i wykonania map topograficznych, utworzenie w wojsku w roku 1775 korpusów inżynierów związanych z korpusami artylerii, a także wprowadzenie geometrii praktycznej i wykonywania map do programu szkolnego zreformowanego przez Komisję Edukacji Narodowej. Odbiciem tych potrzeb są także podręczniki miernictwa, jak wydana w roku 1786 i wznowio-

na w 1792 roku „Jeometrya Praktyczna” ks. Ignacego Zaborowskiego oraz „Teoretyczna i praktyczna nauka żołnierskich rozmiarów czyli miernictwo wojenne do użycia oficerom i początkowym inżynierom” wydane w 1790 roku, a przetłumaczone z podręcznika angielskiego opracowanego przez Hogrewe i uzupełnione przez Józefa Łęskiego, wychowanka i wykładowcę w Korpusie Kadetów.

Duże zapotrzebowanie na pomiary i mapy staje się przyczyną szybkiego wzrastania liczby geometrów. Obok geometrów powoływanych i zaprzysięganych przez sądy, występują w wieku XVIII również geometryści posiadający patenty wydawane przez Akademię Krakowską i Wileńską po złożeniu odpowiednich egzaminów, a także geometryści wykonujący zawód na podstawie przywileju królewskiego. W roku 1780 Rada Nieustająca, dla ujednoczenia trybu powoływania geometrów, podjęła uchwałę, według której „geometrowie w akademiach krajowych licencjati lub w zagranicznych wyuczeni, od wyznaczonej przez Komisję Edukacyjną na to osoby zaświadczenie *de capacitate* mający, od pieczętarza przywilej nasz królewski mieć powinni”, ponadto zaś powinni złożyć „przysięgę w aktach trybunalskich, bądź ziemskich lub grodzkich na sprawiedliwe sprawowanie obowiązków miernictwa”. Dekret Rady Nieustającej ukształtował ostatecznie wolny zawód mierniczy, działający niezależnie od komorników granicznych. Kandydaci do zawodu geometry po ukończeniu szkół wyższych lub średnich odbywali praktykę zawodową, po czym składali egzamin przed egzaminatorami wyznaczonymi przez Komisję Edukacji Narodowej. Po złożeniu egzaminu otrzymywali patent królewski, który dawał im „pełną swobodę i prawo w całym królestwie naszym i we wszystkich ziemiach nam poddanych, pełnić obowiązki publicznego geometry przysięgłego, mierzyć grunty, kreślić mapy i pełnić wszelkie inne czynności do urzędu geometry według prawa i konstytucji przywiązane i z jego mierniczymi czynnościami, ustaleniem granic, pomiarami i sporządzaniem map związane, wszędzie je, zarówno w sądzie, jak poza sądami za godne wiary uznawać z zastrzeżeniem wszakże, aby przed którymkolwiek z urzędów ziemskich lub grodzkich złożył obowiązkowo osobiście przysięgę iż sumiennie pełnić będzie swe obowiązki geometry”.

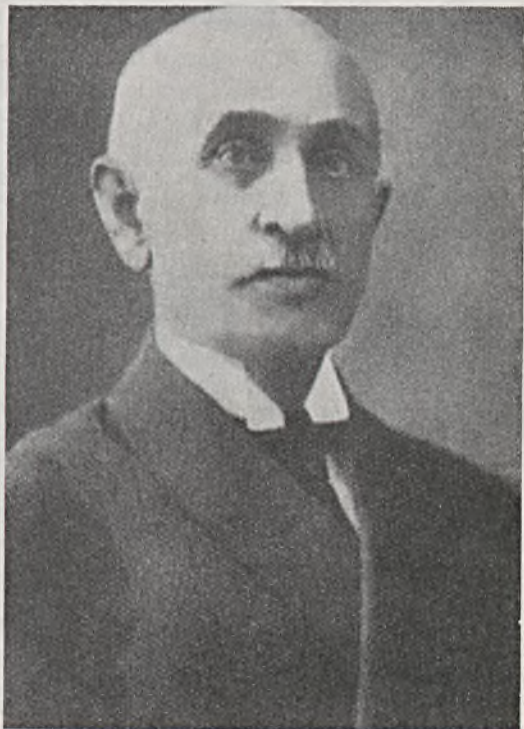
Patent upoważniał więc geometrów do wykonywania pomiarów i map na obszarze całego kraju na zlecenie sądów, a także na zlecenia prywatne nie tylko szlachty, lecz również i miast i mieszczan, a pomiary i mapy były wykonywane nawet na zlecenie gromad wiejskich we wsiach królewskich przy sprawach prowadzonych przed sądami referendarskimi.



Uczestnicy Pierwszego Powszechnego Zjazdu Mierniczych Polskich przed gmachem szkoły Wojciecha Górskiego przy ulicy Hortensja  
w Warszawie. Warszawa 4—6, styczeń 1919 r.



Zygmunt Majewski  
(1879—1927), geometra  
klasy II, członek zało-  
życiel Związku Geome-  
trów



Julian Kostrzębski  
(18...—1928), geometra  
klasy II, członek zało-  
życiel Związku Geome-  
trów

Geometry nie musieli być szlachtą, przy czym związani byli na ogół ze środowiskiem miejskim, gdyż zamieszkiwali przeważnie większe miasta, takie jak Warszawa, Kraków, Lublin, Poznań, Piotrków, Wilno, Grodno czy Nowogródek, w których działały Trybunały Koronny i Litewski, sądy referendarskie i asesorskie, szkoły wyższe i średnie, a wreszcie komisje *Boni Ordinis* porządkujące gospodarkę tych miast.

W okresie 1765—1792 Stanisław August Poniatowski mianował 268 geometrów, w tym 53 w roku 1792, a więc po uchwaleniu przez Sejm Czteroletni w grudniu 1791 roku praw o rozgraniczeniu normalnym w Wielkim Księstwie Litewskim i o rozgraniczeniu dóbr wszelkiej natury w prowincjach koronnych. Pierwsza z tych uchwał przewidywała wykonanie map granicznych na całym obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, druga dla obszarów Korony — jedynie w przypadku sporów granicznych.

Obok geometrów JKM i komorników granicznych do środowiska mierniczego należeli również astronomowie królewscy, jak Marcin Odlanicki-Poczobutt, Jowin Bystrzycki, Aleksander Rostan, Karol Perthées, Franciszek Czaki czy Jan Bakanowicz, związani z wykonaniem map szczególnych województw w skali 1:220 000, najpiękniejszej pracy topograficznej okresu Oświecenia, profesowie matematyki i geometrii w szkołach wyższych i średnich, a także ci zawodowi wojskowi korpusu inżynierów wojska koronnego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy uzyskawszy patenty geometrów przeprowadzali pomiary i wykonywali mapy.

Ponieważ niektórzy komornicy graniczni uzyskiwali patenty geometrów a geometry ubiegali się o urzędy komorników granicznych liczebność całego środowiska mierniczego ocenić można w okresie Sejmu Czteroletniego na przeszło 400 osób. Większość tego środowiska stanowili geometry związani już nie z samorządem szlacheckim jak komornicy graniczni, lecz z miastami i kształtującą się w tych miastach inteligencją, w skład której wchodził literaci, dziennikarze i wydawcy, muzycy i malarze, architekci, lekarze i prawnicy, geometry i budowniczowie, a wreszcie nauczyciele i urzędnicy.

Środowisko miernicze wychowane w duchu patriotyzmu, pracujące dla potrzeb miast i wsi, przygotowane do wykonania regulacji rolnych i miejskich, popierało program reform społecznych Sejmu Czteroletniego, a po targowicy wzięło aktywny udział w Powstaniu Kościuszkowskim. Geometry działali w sprzysiężeniu przygotowującym wybuch powstania, poparli je również przez masowe podpisanie akcesu do powstania, służbę wojskową w korpusie inżynierów i w artylerii oraz pracę w cywilnych władzach powstania.



Nawet po upadku Powstania Kościuszkowskiego geometra Franciszek Gorzkowski próbował wznieść powstanie chłopskie, organizując na Podlasiu spisek, zwany spiskiem Gorzkowskiego.

Środowisko miernicze wychowane w okresie Oświecenia, liczne, wysoce patriotyczne i dobrze przygotowane pod względem fachowym wkroczyło w wiek XIX z hasłami reform społecznych i walki o niepodległość.

Jednakże historyczna, trwająca kilkaset lat ciągłość kształtowania się polskiego środowiska mierniczego została po rozbiorach rozerwana i w każdym z państw zaborczych sytuacja tego środowiska układała się odmiennie, inaczej również rozwijała się w okresie niewoli, trwającym do 1918 roku.

\*

W Królestwie Pruskim ziemie trzech kolejnych zaborów podzielone zostały na prowincje pozostające pod władzą prezydentów. Prowincje dzieliły się na departamenty, te zaś na powiaty. Władzę administracyjną sprawowały dwie oddzielne magistratury, a mianowicie: kamery wojenno-ekonomiczne z zarządami: administracji, skarbu, wojska i oświecenia oraz regencja sprawująca sądownictwo.

W roku 1797 prawa polskie straciły moc obowiązującą, a na ich miejsce wprowadzono ustawodawstwo pruskie, tak zwany „Landrecht”. Zniesiono wszelkie formy samorządu terytorialnego, zarząd kraju oparto o stały personel urzędniczy. Językiem urzędowym stał się język niemiecki. Gospodarcze zagadnienia miernicze podpadały pod kompetencje kamer, sądowe — pod kompetencję regencji i komisji sądowych. Nadzór ogólny nad zagadnieniami mierniczymi należał do Generalnego Dyrektorium Budowniczego w Berlinie. Wprowadziło ono jako jedyne obowiązujące instrukcje pomiarowe pruskie, pruskie miary długości i powierzchni oraz język niemiecki jako język urzędowy opisów map i rejestrów pomiarowych. W Dyrektorium przeprowadzano egzaminy fachowe dla niemieckich pracowników kamer, a pomyślny wynik egzaminów upoważniał do wykonywania prac mierniczych. Zniesienie sądów podkomorskich i przejęcie sądownictwa granicznego przez regencje w departamentach i komisje sądowe w powiatach zniósło uprawnienia komorników granicznych. Liczba geometrów Polaków, uprawiających nieznaną w Prusach wolny zawód szybko maleje, a wykonywanie map dla potrzeb gospodarczych, przede wszystkim separacji gruntów, przejmują geometry Niemcy, urzędnicy kamer. W połowie wieku XIX na terenie zaboru pruskiego nie ma już geometrów Polaków.

Zmiany przynosi dopiero druga połowa XIX wieku w związku z założeniem w Prusach katastru. W powiatowych urzędach katastralnych, jednakże wyłącznie na niższych stanowiskach, pojawiają się Polacy zdobywający kwalifikacje drogą praktyczną. To samo, choć nieco później, gdyż wiązało się to z budzeniem się poczucia narodowego, miało miejsce na Śląsku.

W roku 1887 uregulowana została w ustawodawstwie pruskiej sprawa geometrów cywilnych. Przy akademiach rolniczych o czteroletnim okresie nauczania w Bonn i w Berlinie utworzone zostały specjalne komisje egzaminacyjne na geometrów, podlegające Wyższej Komisji Egzaminacyjnej w Berlinie. Absolwenci tych akademii po złożeniu egzaminu przed właściwą komisją egzaminacyjną byli egzaminowani dodatkowo, a następnie zaprzysięgani przez prezydenta regencji, na terenie której pragnęli wykonywać wolny zawód mierniczy. Po zaprzysiężeniu uzyskiwali uprawnienia praktykanta dające im możliwość oficjalnego występowania wobec władz i odbywania praktyki u geometry o pełni praw, prowadzącego własną kancelarię. Po trzech latach takiej praktyki i złożeniu przysięgi praktykanci uzyskiwali prawo prowadzenia kancelarii geometry cywilnego. Kiedy w końcu XIX wieku społeczeństwo polskie rzuciło hasło „swój do swego”, nawołujące do wzajemnego popierania się, powstały warunki umożliwiające utrzymanie się pewnej liczby geometrów cywilnych — Polaków. Na przełomie XIX i XX wieku pewna niewielka liczba geometrów Polaków prowadziła już własne kancelarie, względnie pracowała w polskich biurach technicznych, prowadzących prace melioracyjne na obszarach majątków polskich lub polskich spółek wodnych.

W chwili, w której kończyła się pierwsza wojna światowa, środowisko miernicze polskie na terenie zaboru pruskiego istniało, a składało się z niewielkiej liczby geometrów cywilnych i pewnej, również niewielkiej, liczby pracowników katastru.

\*

W zaborze austriackim ziemiami polskimi podzielonymi na cyrkuły zarządzał gubernator, a od 1848 roku namiestnik mający rezydencję we Lwowie. Wprowadzony został austriacki kodeks karny i cywilny, wprowadzono również nową organizację sądownictwa. We Lwowie utworzona została Cesarska Rada Budownicza do kompetencji której należały również zagadnienia miernicze, nadzór nad geometrami i egzaminowanie kandydatów na geometrów. Polskie miary długości zastąpione zostały miarami austriackimi, językiem urzędowym map i dokumentów mierniczych był język nie-

miecki. Sądy podkomorskie zostały zniesione, jednakże szlachta zachowała dla spraw cywilnych sądy o cechach pewnego samorządu tak zwane *Fora Nobilia*, od których apelacje szły do trybunałów. *Fora Nobilia* dla ziem pierwszego zaboru istniały we Lwowie, Stanisławowie i Tarnowie z apelacją do trybunału lwowskiego oraz w Krakowie i Lublinie z apelacją do trybunału krakowskiego dla ziem trzeciego zaboru, który w roku 1809 odpadł od Austrii i wszedł w skład Księstwa Warszawskiego. *Fora Nobilia* sądziły sprawy graniczne, przeprowadzały działy spadkowe, podziały współwłasności itp. Utrzymywał się w nich język polski lub łacina, a sędziami, pisarzami, prawnikami i geometrami byli w nich przeważnie Polacy. Również w trybunałach językiem urzędowym obok niemieckiego była łacina. Dawni geometrzy JKM lub komornicy graniczni znaleźli zatrudnienie jako geometrzy sądowi, zaprzysięgani przez trybunały. Patenty na geometrów wydawane były przez trybunały na podstawie dawnych uprawnień, które honorowano, na podstawie pomyślnego świadectwa egzaminu składanego przed Cesarską Radą Budowniczą we Lwowie, względnie na podstawie zaświadczenia co najmniej dwóch geometrów sądowych. *Fora Nobilia* przetrwały do 1848 roku.

Największy jednak wpływ na kształtowanie się środowiska mierniczego w zaborze austriackim miało założenie katastru na podstawie patentu Franciszka I z 23 grudnia 1817 roku. Patent ten wprowadził dla całego państwa jednolity system wymiaru podatku gruntowego, opartego o klasyfikację gruntów uwidocznioną na szczegółowych mapach stanu własności. Przepisy techniczne, z których najstarsze pochodzą z 1818 roku, przewidywały wykonanie dla całego kraju jednolitych map sekcyjnych w skali 1:2880 (dla większych miast 1:1440), opartych o triangulację katastralną nawiązaną do triangulacji wojskowej.

Prace nad założeniem katastru gruntowego prowadzone były sukcesywnie, trwały przeszło 50 lat i wytworzyły liczne środowisko miernicze, w którym pracowali również geometrzy Polacy. W drugiej połowie XIX wieku po wprowadzeniu samorządu krajowego środowisko miernicze zostało niemal całkowicie spolszczone. Również geometrzy cywilni — wolny zawód mierniczy działający w oparciu o ustawę z dnia 11 grudnia 1860 roku o inżynierach autoryzowanych — byli przeważnie Polakami.

W utrzymywaniu ciągłości i polskości środowiska mierniczego w zaborze austriackim poważną rolę odegrało średnie i wyższe szkolnictwo techniczne. Wybitną rolę w kształceniu geometrów odegrała szkoła realna otworzona we Lwowie w roku 1817, przemianowana w roku 1835 na Akademię Realno-Handlową, a od roku

1844 na Akademię Techniczną z dwuletnim oddziałem technicznym i polskim językiem wykładowym od roku 1871/72.

Wykłady miernictwa prowadził w niej Żmurko, wynalazca znanego integratora, nazwanego jego nazwiskiem. W roku 1877 Akademia ta otrzymała prawa Szkoły Politechnicznej. Katedrę Geodezji prowadzili kolejno: Dominik Zbrożek uczeń Żmurki, dr Wacław Laska, S. Widt, dr Kasper Weigel i jako drugą katedrę dla niektórych wydziałów także Władysław Wojtan. W roku 1896 powstał w Szkole Politechnicznej dwuletni Kurs Geometrów, który po pierwszej wojnie światowej przerodził się w Wydział Mierniczy.

Założenia szkoły wyższej miała Szkoła Techniczna utworzona w Wolnym Mieście Krakowie w roku 1834, przekształcona po wcieleniu Krakowa do Austrii na Instytut Techniczno-Przemysłowy, a w roku 1875 — na średnią szkołę techniczną. Liberalne stosunki panujące w Austrii sprawiły, że na przełomie XIX i XX wieku odbywały się także we Lwowie i w Krakowie ogólnopolskie kongresy techników, w których brali udział przedstawiciele zawodów technicznych ze wszystkich zaborów, w tym również geometrzy.

Poczynając od roku 1883 wychodził we Lwowie miesięcznik ogólnotechniczny pod nazwą „Czasopismo Techniczne”, w którym publikowane były również prace autorów ze środowiska mierniczego.

\*

Ziemie pierwszego, drugiego i trzeciego zaboru rosyjskiego podzielone zostały na gubernie i powiaty, zarządzane przez stosunkowo nieliczny rosyjski personel urzędniczy. Poczynając od 1797 roku za czasów Pawła I i Aleksandra I nastąpił odwrót od polityki ucisku. Przywrócony został statut litewski, a wraz z nim wiele form dawnego samorządu, jak sejmiki i wybór niektórych urzędników gubernialnych i powiatowych. Między innymi przywrócona została instytucja urzędu podkomorskiego jako pierwszej instancji w sprawach granicznych. W atrybucjach podkomorzich pozostawiono prawo mianowania komorników granicznych, którzy wykonywali pomiary i mapy dla potrzeb sądowych. Zachowano obowiązek składania przez komorników granicznych przysięgi oraz odbywania praktyki.

Od roku 1810 sądy podkomorskie zastąpione zostały przez sądy graniczne, w skład których wchodził: sędzia, komornik graniczny i 2 arbitrów.

Przy kształceniu mierniczych ogromną rolę odegrały dwie uczelnie: Uniwersytet Wileński i Liceum Krzemienieckie, obie z językiem wykładowym polskim. W Uniwersytecie Wileńskim, po Mar-

cinie Odlanickim-Poczobucie wykłady geodezji prowadzili: Michał Pełka-Poliński — autor podręcznika „O geodezji”, wydanego w Wilnie w roku 1816 oraz Antoni Szahin — autor pierwszej w języku polskim książki z geodezji wyższej, wydanej w Wilnie w 1829 roku pod tytułem „Geodezja Wyższa”, a także autor podręcznika „Miernictwo i Równoważenie”, wydanego w Wilnie w 1829 roku. Naukę matematyki i geometrii w Liceum Krzemienieckim prowadzili dawni geometrzy JKMości, Józef Czech, b. profesor matematyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Grzegorz Hreczyna, który przełożył i wydał w Warszawie i Wilnie w roku 1817 „Wykład geometrii rysunkowej dla użycia uczniów instytutu dróg komunikacyjnych”. Rysunków topograficznych uczył w Liceum geometra Jędrzej Szemega, autor książki „Rysunki topograficzne”, wydanej w roku 1818 w Poczajowie. Jednym z wybitniejszych mierniczych był Szczęsny Zaremba, geometra przysięgły w dobrach podolskich ks. Adama Czartoryskiego, wynalazca planimetru, który opisał w wydanej w Puławach w roku 1829 publikacji pod tytułem „Planimetr, urządzenie geometryczne, wymierzające powierzchnie wszelkich figur prostokątnych bez wykreślenia i rachunku”.

Po upadku powstania listopadowego Uniwersytet Wileński i Liceum Krzemienieckie zostały zamknięte w roku 1831, a ograniczane od dawna przepisy statutu litewskiego zniesione całkowicie w roku 1840. Jednakże tak na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak Ukrainy, wchodzących ongiś w skład Rzeczypospolitej, polskie środowisko miernicze przetrwało jako wolny zawód pracujący na ogół dla potrzeb polskich właścicieli ziemskich. Geometry Polacy zdobywali wykształcenie zawodowe, przeważnie w rosyjskich szkołach średnich mierniczych, których ukończenie dawało automatycznie prawo wykonywania zawodu na obszarze cesarstwa rosyjskiego, bez konieczności odbywania praktyki, składania egzaminów zawodowych i przysięgi.

\*

Po klęsce zadanej przez Napoleona Prusom, z części ziem trzech zaborów pruskich utworzone zostało Księstwo Warszawskie, do którego w roku 1809, po klęsce zadanej Austrii, przyłączone zostały ziemie zabrane przez Austrię w trzecim rozbiórce Polski. Na ziemiach Księstwa Warszawskiego zniesione zostały przepisy prawne pruskie i austriackie, a na ich miejsce wprowadzony został Kodeks Napoleona. Przepisy prawne dotyczące miernictwa, uregulowane zostały dekretem z dnia 14 września 1809 roku, wydanym w Dreźnie przez Fryderyka Augusta Króla Saskiego i Księcia Warszaw-

skiego. Artykuł 2 tego dekretu stanowił że: „Wszyscy Budowniczo-  
wie, którzy do tax urzędowych i geometrowie przysięgli, którzy do  
rozmiarów, na wezwanie sądów chcą być użyci, powinni mieć Pa-  
tenta przez nas podpisane za przedstawieniem Naszego Ministra  
Spraw Wewnętrznych. Z liczby takowych Budowniczych i Geome-  
trów wezwani być mają Inspektor Dróg i Mostów, Budowniczo-  
wie, Geometrowie etatowi, przy Prefekcie, przez naszego Ministra Spraw  
Wewnętrznych”.

Przepis dekretu nawiązywał do czasów niepodległości Rzeczy-  
pospolitej i do dekretu Rady Nieustającej z 1780 roku, według któ-  
rego „geometrowie (...) przywilej nasz królewski mieć powinni”.  
Przyjęte rozwiązanie było jednak dalej idące, gdyż dawało geome-  
trom prawo wyłączności wykonywania prac mierniczych na obsza-  
rze kraju, ponadto zaś posiadanie patentu obowiązywało nie tylko  
geometrów wykonujących wolny zawód, lecz również tych, którzy  
byli urzędnikami państwowymi.

Kandydaci do zawodu geometry, po ukończeniu szkoły średniej  
i praktyce u geometry, składali egzaminy w myśl ustawy z dnia  
29 kwietnia 1808 roku o egzaminach państwowych. Po złożeniu  
egzaminu uzyskiwali patent geometry treści następującej:

„Fryderyk August z Bożej Łaski Król Saski, Książę Warszaw-  
ski etc., etc. Mając zaleconego sobie przez Naszego Ministra Spraw  
Wewnętrznych JP.N. ... na geometrę posiadającego Naukę Miernic-  
twa, mianujemy tegoż JP.N. ... niniejszym Patentem naszym Geo-  
metrą w całym Księstwie Warszawskim, któremu odbywać wszel-  
kie czynności z nauki miernictwa wypływające, mocą niniejszego  
Patentu, po wykonanej poprzedniczo przysiędze przed Prefektem,  
którego bądź Departamentu Księstwa Warszawskiego, iż czynności  
onemu bądź publiczne, bądź prywatne lub sądowe, gdy polecane  
zostaną, że wedle Boga i sumienia dopełniać będzie, dozwalamy  
i ażeby wszelkie tegoż z pomienionej nauki wypadające czyny wia-  
rę miały zalecamy”.

W okresie istnienia Księstwa Warszawskiego wydano łącznie 70  
patentów na geometrów, w tym, w roku 1810 — 48, w 1811 — 16,  
w 1812 — 4, a w 1813 — 2.

Po Kongresie Wiedeńskim część ziem Księstwa Warszawskiego  
włączona została do Prus jako Wielkie Księstwo Poznańskie, więk-  
szość ziem natomiast pod nazwą Królestwa Polskiego połączona zo-  
stała z Rosją unią personalną, otrzymując konstytucję od Aleksan-  
dra I, który koronował się na króla polskiego. Przepisy dotyczące  
geometrów wydane w okresie Księstwa Warszawskiego pozostały  
w Królestwie Polskim bez zmian, utrzymany został bowiem w ca-  
łości nie tylko wspomniany wyżej dekret z 14 września 1809 roku,

lecz nawet osnowa patentu na geometrę. Zmieniły się natomiast przepisy dotyczące egzaminów.

Zarządzeniem namiestnika Królestwa z dnia 12 listopada 1816 roku o ustanowieniu komisji egzaminacyjnych wprowadzono trzy-stopniową strukturę stopni urzędniczych. Do klasy I urzędów zaliczeni zostali rysownicy, do klasy II — geometrowie, zaś do klasy III — geometrowie, którzy złożyli dodatkowy egzamin przed Najwyższą Komisją Egzaminacyjną.

Dla uzyskania tytułu rysownika niezbędne było ukończenie szkoły wydziałowej i złożenie egzaminu przed wojewódzką komisją egzaminacyjną.

Dla uzyskania tytułu geometry klasy II niezbędne było ukończenie szkoły wojewódzkiej, praktyka u geometry patentowanego, złożenie egzaminu z wiadomości teoretycznych i umiejętności praktycznych przed wojewódzką komisją egzaminacyjną, a po uzyskaniu patentu — złożenie przysięgi przed prezesem komisji wojewódzkiej.

Dla uzyskania tytułu geometry klasy III — niezbędne było posiadanie tytułu geometry klasy II, co najmniej dwuletnia praca zawodowa, a wreszcie egzamin przed Najwyższą Komisją Egzaminacyjną.

W okresie konstytucyjnym Królestwa Polskiego od 1815 do 1830 roku wydano 102 patenty na geometrów klasy II i jeden patent na geometrę klasy III.

Geometry klasy II pracowali w wolnym zawodzie, w Dyrekcji Generalnej Dóbr i Dyrekcji Generalnej Lasów, podległych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, przy urządzeniach rolnych i leśnych, w Głównej Dyrekcji Górniczej, a także w działach technicznych komisji wojewódzkich podległych Radzie Ogólnej Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Splawów, istniejącej przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, przy pracach związanych z regulacjami i zabudową miast, budową dróg i regulacjami dróg wodnych, jak na przykład przy budowie Kanału Augustowskiego.

Liczne kadry topografów i kartografów zatrudnione były w armii w związku z opracowywaniem, opartych już o triangulację, map topograficznych.

Do najwybitniejszych dzieł kartografów wojskowych tego okresu należą:

— Mapa Warszawy w skali 1:4200 na 9 arkuszach, wykonana pod kierownictwem Józefa Koriota oraz

— Mapa Topograficzna Królestwa Polskiego w skali 1:126 000, licząca 56 sekcji i 4 połówki sekcji, która po 1831 roku została wykończona i wydana w 1843 roku przez topografów rosyjskich.

Kształcenie kadr mierniczych przebiegało drogą praktyczną, jednakże przy Uniwersytecie Warszawskim, otwartym w 1817 roku, powstało studium miernictwa, budownictwa dróg i spławów, w którym co rok, na koszt Skarbu Państwa uczyło się 9 uczniów.

Wykłady geometrii, topografii i geodezji na Uniwersytecie Warszawskim prowadził Juliusz Kołobrzeg-Kolberg, autor Mapy Pocztowej Królestwa Polskiego z 1817 roku i Atlasu Królestwa Polskiego o 8 kartach poszczególnych województw, wydanego w Warszawie w 1827 roku, wynalazca „planimetru — nowo wynalezionego narzędzia do dochodzenia powierzchni płaskich”, opisanego przez autora po raz pierwszy w roku 1820, w czasopiśmie „Sylwan”.

Poczynając od roku 1825 z inicjatywy Staszica rozpoczęły się prace przy utworzeniu w Warszawie Szkoły Politechnicznej. Wykłady geodezji w roku akademickim 1830/1831 rozpoczął tam Wincenty Wrześniowski.

Obok kartografów, wojskowych i cywilnych i profesury wyższych uczelni, do wybitniejszych osobistości w środowisku mierniczym należeli również po raz pierwszy w historii tego środowiska geometrzy zajmujący wyższe stanowiska urzędnicze w administracji państwowej, jak Wojciech Niemyski, rewizor generalny pomiarów Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, względnie Juliusz Kołobrzeg-Kolberg, członek Rady Ogólnej Miernictwa, Budownictwa, Dróg i Spławów przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Powstanie listopadowe przynosi istotne zmiany w sytuacji środowiska mierniczego w Królestwie Polskim, nie tyle przez zmianę przepisów prawnych dotyczących tego środowiska, bo te prawie się nie zmieniły, lecz przez ograniczenie autonomii Królestwa, zniesienie armii, a wraz z nią służby topograficznej, likwidację Szkoły Politechnicznej oraz stopniowe ograniczanie kompetencji Rady Ogólnej Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Spławów, zwanej dalej Radą Budowniczą.

Dnia 22 listopada (4 grudnia) 1832 roku ukazał się podpisany przez namiestnika Paskiewicza dekret według § 3, którego „każdy ubiegający się o patent wolnego praktykowania w zawodzie budownictwa, miernictwa i inżynierii powinien podobnie usprawiedliwić swe usposobienie przed Radą Budowniczą przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego zostającą”.

Instrukcja o egzaminowaniu osób starających się o posady lub wolną praktykę w architekturze, budownictwie, komunikacjach lądowej i wodnej oraz miernictwie wydana została przez Komisję



Rządową Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z 13 czerwca 1833 roku.

Według tej instrukcji Rada Budownicza wyznaczała ze swego grona skład osobowy do prowadzenia egzaminów, złożony z 3 osób z budownictwa, 3 z inżynierii i 3 z miernictwa. Komplet egzaminujący składał się z 5 osób w tym 3 z przedmiotu głównego i 2 z przedmiotów pozostałych.

Stopnie budowniczych, inżynierów i geometrów podzielone zostały na trzy klasy. Aby uzyskać stopień geometry klasy I należało złożyć przed Radą Budowniczą egzamin ustny i pisemny, przy czym warunkiem koniecznym było uprzednie ukończenie szkół gimnazjalnych i 3-letnia praktyka bądź przy Komisji Rządowej Przycho-dów i Skarbu, bądź przy geometrach przez tę Komisję wyznaczonych. Przy egzaminach wymagana była umiejętność wykonywania pomiarów i map oraz obliczania powierzchni dla obszarów nie przekraczających 200 włók, znajomość miar, narzędzi mierniczych, instrukcji i przepisów granicznych itp.

Aby uzyskać stopień geometry klasy II konieczne były: 2-letnia praktyka u geometrów klasy II lub III oraz złożenie pisemnego i ustnego egzaminu przed Radą Budowniczą. Kandydat na geometrę klasy II powinien wykazać, że ma opanowaną:

„a) trygonometrię prostokreślną, geodezję o tyle, aby znał dokładne sposoby i środki połączenia prac swoich z pracami pomiarowymi wyższymi,

b) gruntowną znajomość i porównanie miar krajowych i zagranicznych w rozmaitych epokach w kraju używanych,

c) znajomość dokładną narzędzi do mierzenia długości i kątów tak pod względem teoretycznym jako i rozumowym praktycznym, a mianowicie: łańcucha, stolika, teodolitu powtarzającego, użycie ich do pomiaru w przestrzeni od 200 do 20 000 włók powierzchni mającej we wszelkich przypadkach, jakie się przytrafić mogą z największą skrupulatnością,

d) postępowanie przy wyznaczaniu linii z wysokości odpowiednich gwiazd, użycie w tym przypadku chronometru kieszonkowego, mierzenie kątów azymutowych,

e) wybór i mierzenie podstaw,

f) systemat podziałek i utrzymanie stosunku planu do gruntu, użycie rachunku trygonometrycznego do wykreśleń, konserwowanie planów,

g) zasady ustanowienia dokładnej powierzchni do ułożenia rejestrow pomiarowych, podziałowych, separacyjnych, sporządzenia opisów granicznych,

h) sposoby zamiany granic krzywych na proste, dzielenie ważnych części gruntu, na jakich bądź figurach na planie i gruncie”.

Kandydat na geometrę klasy III po 3 latach praktyki jako geometra klasy II powinien udowodnić na egzaminach pisemnych i ustnych umiejętność „urządzenia pomiarów w całej gubernii z wszelkimi co do zasad postępowania usprawiedliwieniami, wyrachowaniem czasu, kosztów itp.”, a także znajomość „narzędzi do mierzenia podstaw triangulacyjnych, do mierzenia kątów przy triangulacji pierwszego rzędu, czy zna użycie lunety przechodowej, koła południkowego, pendułów, chronometrów, barometrów i termometrów, tablic trygonometrycznych, kalendarzy astronomicznych itp. ze wszelką akuratacją matematyczną, jakiej przy pomiarze tak wielkiej przestrzeni użyć wypada, na koniec czy zna rozkład pracy i zasady do konserwowania pomiarów”.

Choć dekret wydany przez Paskiewicza po Powstaniu Listopadowym utrzymywał w mocy dotychczasowe przepisy dotyczące geometrów, zaś instrukcja o egzaminach z 1833 roku zaostrzyła jedynie wymagania odnośnie umiejętności niezbędnych dla uzyskania stopnia geometry klasy I, II lub III, pozornie więc nic się nie zmieniło, jednakże utracenie dotychczasowego stopnia autonomii Królestwa sprawiło, że praktycznie nie istniała w ogóle potrzeba geometrów klasy III, nie istniały bowiem ani służba topograficzna armii, ani profesura wyższych uczelni, nie rozpoczynano również żadnych prac geodezyjnych wymagających kadr o wyższym przygotowaniu zawodowym. Prace środowiska geodezyjnego coraz bardziej ograniczały się do zaspokojenia potrzeb prywatnych właścicieli ziemskich.

Rada Budownicza, od której oddzielano kolejno komunikacje lądowe i wodne, a także zagadnienia inżynieryjne w miastach straciła dotychczasowe znaczenie najwyższego kolegium technicznego kraju. W połowie XIX wieku ukazuje się jednak w Warszawie kilka cennych publikacji, książek i instrukcji:

Wincenty Wrześniowski — Miernictwo Niższe — Warszawa 1841 r.

Wincenty Józefowicz, profesor geometrii stosowanej miernictwa w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie — Wykład praktyczny miernictwa i niwelacji z wszelkimi zastosowaniami do potrzeb gospodarzy wiejskich tak pod względem urządzenia i podziału pól jako też zaprowadzenia gospodarstwa leśnego, osuszania i zawilgotniania łąk itp. z przydaniem najprostszych obrachowań — Warszawa 1841.

„Przepisy obowiązujące przy pomiarach przestrzeni dóbr i lasów rządowych, także majątków pod opieką rządu zostają-

cych”, t. I i II — Warszawa 1843, opracowane przez Wojciecha Niemyskiego przy współudziale Bayera, Józefa Bojarskiego i Honorata Niewiarowskiego.

Wincenty Józefowicz — Jeometria stosowana do potrzeb gospodarskich — Warszawa 1844.

Adolf Gerschow — Poziomowanie topograficzne — Warszawa 1851.

Henryk Muklanowicz — Trójkątowanie drugiego rzędu — Warszawa 1852.

Jednakże te cenne publikacje są już tylko wyrazem wysokiego stopnia rozwoju miernictwa w krótkim bo zaledwie 15 lat liczącym konstytucyjnym okresie Królestwa Polskiego. Nawet budowa dróg o twardej nawierzchni oraz kolei żelaznych, rozwijająca się niezwykle szybko w drugiej połowie XIX wieku i niosąca z sobą liczne prace miernicze, jak: trasowanie, niwelację tras, wykonywanie map dla wywłaszczeń itp. nie przynosi zmian na lepsze.

Po Powstaniu Styczniowym język rosyjski wprowadzony został jako język urzędowy w hipotekach, w opisach planów i rejestrów mierniczych itp. Uwłaszczenie przeprowadzone przez władze cesarską po 1863 roku nie było połączone z zaprowadzeniem katastru, wzmogło więc jedynie zapotrzebowanie na najprostsze czynności miernicze. Wieś przestała być obiektem urządzeń rolnych tak powszechnych w pierwszej połowie XIX wieku, zwłaszcza w dobrach rządowych, stała się natomiast masowym klientem w dziedzinie najprostszyc prac mierniczych, przeważnie podziałów gruntów, w związku z czym wzrosła liczba geometrów klasy I, o niższych kwalifikacjach zawodowych, malała liczba geometrów klasy II, zaś zapotrzebowania na geometrów klasy III nie było w ogóle. Wyrazem upadku środowiska mierniczego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku jest brak publikacji z tej dziedziny zarówno książkowych, jak też w powstałym w Warszawie w roku 1866 czasopiśmie „Przegląd Techniczny”.

Niewielkie zmiany przynosi dopiero przełom XIX i XX wieku.

Pod koniec XIX wieku egzaminy na geometrów przeprowadza Komisja Egzaminacyjna przy Wydziale Fizyczno-Matematycznym Uniwersytetu Warszawskiego, działająca przy współudziale geometrów klasy II. Na Wydziale Inżynierii Politechniki o języku wykładowym rosyjskim, utworzonej w Warszawie w roku 1898, istnieje Katedra Miernictwa, której profesor Wiktor Ehrenfeucht wydał w roku 1907 w języku polskim podręcznik pt. „Miernictwo”. W treści tego podręcznika uwzględniona już została fotogrametria. Matematyk A. B. Danielewicz wydał w roku 1904 książkę pt. „Metoda najmniejszych kwadratów”.

W końcu XIX wieku pracuje na terenie Warszawy przeszło 20 geometrów wolnozawodowców, tu również istnieje Biuro Pomiarów m. st. Warszawy, utworzone przez Lindleya w związku z wykonaniem szczegółowych, opartych o triangulację, poligonizację i niwelację, map miasta, niezbędnych dla założenia sieci wodociągowo-kanalizacyjnych.

Warszawskie środowisko miernicze zrzeszyło się w Delegacji Mierniczej działającej przy Sekcji Technicznej Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu, które powstało w 1884 roku. Jest to pierwsza, nie samodzielna jeszcze, komórka społecznej organizacji geodetów. Delegacja Miernicza przeglądała i opiniowała „Słowniczek Mierniczy” opracowany i wydany w roku 1903 przez Edwarda Wawrykiewicza.

Tuż przed pierwszą wojną światową znaczna liczba młodzieży polskiej studiuje miernictwo w rosyjskich szkołach średnich, względnie w Konstantynowskim Instytucie Mierniczym w Moskwie. Część z nich, jak inżynierowie Seweryn Bitny-Szlachto i Aleksander Pawlikowski, czy geometra Zygmunt Majewski, po ukończeniu nauki wraca do kraju i staje do pracy w wolnym zawodzie przy rozpowszechniających się wówczas na wsi pracach scaleniowych, względnie parcelacjach i melioracjach, aby zgodnie z inicjatywą rzuconą przez Władysława Grabskiego ująć w polskie ręce przebudowę polskiej wsi.

W okresie pierwszej wojny światowej za czasów okupacji Królestwa Polskiego przez Niemców nastąpiło w Warszawie otwarcie Uniwersytetu i Politechniki z językiem wykładowym polskim. Komisja Egzaminacyjna na geometrów przechodzi z Wydziału Fizyczno-Matematycznego Uniwersytetu do Politechniki Warszawskiej. Wreszcie w dniu 6 maja 1916 roku, a więc w zaraniu niepodległości, z inicjatywy geometry przysięgłego klasy II Zygmunta Majewskiego powstała w Warszawie pierwsza w historii polskiego środowiska mierniczego samodzielna organizacja społeczna pod nazwą Związek Geometrów.

Wykaz Stowarzyszeń Mierniczych w Polsce w okresie 1918—1939

Lp.	Nazwa stowarzyszenia	Siedziba stowarzyszenia	Okres istnienia Istniało w roku	Ilość członków w roku	U w a g i
1	2	3	4	5	6
1	Związek Geometrów	Warszawa, Wspólna 19	6.V.1916—I.1919		Przekształciło się w Stowarzyszenie potem w Związek Mierniczych Polskich
2	Stowarzyszenie potem Związek Mierniczych Polskich	Warszawa	I.1919—1935	85 — 1934 r.	Jedno z czterech stowarzyszeń — założycieli <b>STOMP</b>
3	Koło Mierniczych Przysięgłych przy Związku Mierniczych Polskich	Warszawa	przed 1921—1926		Przekształciło się w Związek Mierniczych Przysięgłych
4	Koło Mierniczych Dyplomowanych przy Związku Mierniczych Polskich	Warszawa	przed 1924		Koło nie przejawiało działalności po 1924 r.
5	Związek Mierniczych Przysięgłych	Warszawa i oddz. woj.	1926—1935	269 — 1934 r.	Jedno z czterech stowarzyszeń — założycieli <b>STOMP</b>
6	Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych — <b>STOMP</b>	Warszawa i oddz. woj.	13.II.1935—IX.1939	721 — 1938 r. 809 — 1939 r.	Nie wznowiło działalności po 1945 r.
7	Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie	Warszawa, Czackiego 3/5	6.XI.1918—II.1939	113 — 1934 r. 233 — 1938 r.	Przekształciło się w Oddz. Woj. Związku Inżynierów Miernictwa
8	Związek Inżynierów Miernictwa	Warszawa i oddz. woj.	7.II.1939—IX.1939		Nie wznowił działalności po 1945 r.

1	2	3	4	5	6
9	Związek Geometrów Okręgu Białostockiego w Łomży	Łomża	1920—II.1925		Przekształcił się w Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego
10	Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego	Białystok	II.1925—1928	70 — 1927 r.	Przekształcił się w Oddz. Woj. Związku Mierniczych Przysięgłych
11	Zrzeszenie Geometrów w Lublinie	Lublin	przed 1921—1926		Przekształcił się w Oddz. Woj. Związku Mierniczych Przysięgłych
12	Związek Geometrów absolwentów b. rosyjskich szkół mierniczych	Lublin	1926—II.1931	120 — 1928 r.	Likwidacja II.1931 r.
13	Związek Zawodowy Mierniczych Praktyków	Kielce	1926	254 — 1927 r.	Związek istniał w 1931 r. — Zjazd w Lublinie 1931 r.
14	Stowarzyszenie Mierniczych Polskich w Wilnie	Wilno	1919—1934	53 — 1927 r.	Przekształciło się w oddz. woj. Związku Mierniczych Przysięgłych
15	Związek Mierniczych na Polesiu	Brześć n/Bugiem	1930—1935		Jedno z czterech stowarzyszeń — założycieli <b>STOMP</b>
16	Związek Techników Mierniczych na Wołyniu	Łuck	przed 1924—II.1936	88 — 1928 r.	Likwidacja II.1936, przekształcił się w oddz. woj. <b>STOMP</b>
17	Zrzeszenie Inżynierów Geometrów potem Mierniczych Przysięgłych przy Izbie Inżynierskiej we Lwowie	Lwów, Zimorowicza 9	przed 1921—IX.1939	315 — 1934 r.	

1	2	3	4	5	6
18	Polskie Towarzystwo Urzędników Miernictwa potem Centralne Stowarzyszenie Państwowych Inżynierów Mierniczych we Lwowie	Lwów	przed 1920—IX.1939		
19	Sekcja Miernicza przy Towarzystwie Technicznym Krakowskim w Krakowie	Kraków, Straszewskiego 28	przed 1921—IX.1939		Sekcja Miernicza Tow. Techn. wznowiła działalność w 1945 r. — likwidacja Tow. Technicznego — 1948 r.
20	Wydział Miernictwa i Melioracji Stowarzyszenia Techników w Poznaniu	Poznań Św. Marcina 21	11.XI.1918—IX.1939	51 — 1934 r.	Wydz. Miern. Stow. Techn. wznowił działalność w 1945 r. — likwidacja Stow. Techn. w Poznaniu — w 1950 r.
21	Koło Geometrów w Poznaniu	Poznań	1925—1928		Przekształciło się w Związek Mierniczych w Poznaniu
22	Związek Mierniczych w Poznaniu	Poznań	1928—1931	36 — 1938 r.	Przyłączył się w 1931 r. do Wydziału Miernictwa Stowarzyszenia Techników w Poznaniu
23	Koło Inżynierów Mierniczych i Melioracyjnych przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Architektów w Poznaniu	Poznań	przed 1921—IX.1939		Nie wznowiło działalności po 1945 r.
24	Grono Młodszych Techników Miernictwa w Poznaniu	Poznań	1922	20 — 1922 r.	Przekształciło się w Towarzystwo Techników Miernictwa w Poznaniu

Seweryn Bitny-Szlach-  
to (1885—1930), inżynier,  
członek założyciel Ko-  
ła Inżynierów Mierni-  
czych przy Stowarzy-  
szeniu Techników Pol-  
skich w Warszawie



Aleksander Pawlikow-  
ski (1887—1935), inży-  
nier, członek założyciel  
Koła Inżynierów Mier-  
niczych przy Stowarzy-  
szeniu Techników Pol-  
skich w Warszawie





Karol Kasiński (1886—194.), inżynier, członek założyciel Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie



Stanisław Kluźniak (1891—1957), inżynier, członek założyciel Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie

1	2	3	4	5	6
25	Towarzystwo Techników Miernictwa w Poznaniu	Poznań	po 1922— IX.1939		Nie wznowiło działalności po 1945 r.
26	Związek Zaprzysiężonych Mierniczych Zachodniej Polski	Poznań	1925—I.1927		Przekształcił się w Związek Mierniczych Przysiężonych Ziemi Zachodnich
27	Związek Mierniczych Przysiężonych Ziemi Zachodnich	Poznań	I.1927—1935		Jedno z czterech stowarzyszeń — założycieli <b>STOMP</b>
28	Stowarzyszenie Inżynierów Mierniczych Województwa Śląskiego	Katowice	I—II.1931— VI.1933		Przekształciło się w Stowarzyszenie Mierniczych Województwa Śląskiego
29	Stowarzyszenie Mierniczych Województwa Śląskiego	Katowice	VI.1933—I.1935		Likwidacja z dniem 1 stycznia 1936 ( <b>STOMP</b> )
30	Stała Reprezentacja Polskich Zrzeszeń Mierniczych	Warszawa	IV.1925		
31	Związek Polskich Zrzeszeń Mierniczych	Warszawa	V.1934—IX.1939		Związek Polskich Zrzeszeń Mierniczych reprezentował Polskę w Międzynarodowej Federacji Mierniczych — Fédération Internationale des Géomètres.
32	Polskie Towarzystwo Fotografometryczne w Warszawie	Warszawa	13.II.1930— IX.1939		Wznowiło działalność 17. XII.1957 r. — jako Sekcja Stowarzyszenia Geodetów Polskich

## ZJAZDY DELEGATÓW STOWARZYSZEŃ MIERNICZYCH W POLSCE W OKRESIE 1918—1939 r.

I. Pierwszy Powszechny Zjazd Mierniczych — Warszawa 4—6 styczeń 1919 r.

W Zjeździe, który zagał Kazimierz Madaliński z Warszawy, uczestniczyło 250 mierniczych, wśród nich 18 przedstawicieli Galicji i 13 przedstawicieli Wielkopolski. Zjazdowi przewodniczył Jan Krudysz z Krakowa. W skład Prezydium Zjazdu wchodził jako zastępcy przewodniczącego: Witold Łebiński z Poznania i Wiktor Skołyśzewski z Krakowa oraz Mikołaj Maksyś z Krakowa, Modest Moderski z Poznania i Aleksander Szabelski z Lublina — jako sekretarze. Obrady odbywały się w sali zebrań szkoły Wojciecha Górskiego.

II. Drugi Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Mierniczych — Warszawa 6—8 marzec 1921 r.

W Zjeździe uczestniczyli delegaci ośmiu następujących stowarzyszeń:

1. Stowarzyszenie Mierniczych Polskich w Warszawie: Zygmunt Majewski, Mikołaj Maksyś, Miłosław Kotyński, Leon Werner, Marian Jankowski i Aleksander Maciejewski (przy czym dwaj ostatni reprezentowali Koło Geometrów Przysięgłych przy Stowarzyszeniu Mierniczych Polskich).

2. Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie (Stanisław Kluźniak i Kazimierz Sawicki).

3. Zrzeszenie Geometrów w Lublinie (Kazimierz Tomorowicz).

4. Koło Inżynierów Mierniczo-Melioracyjnych przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Architektów w Poznaniu (Witold Łebiński i Zdzisław Mann).

5. Wydział Miernictwa i Melioracji Stowarzyszenia Techników w Poznaniu (Edward Wenzlik).

6. Izba Inżynierska Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie (Tadeusz Cehak).

7. Sekcja Miernicza przy Towarzystwie Technicznym Krakowskim w Krakowie (Artur Bromowicz).

8. Polskie Towarzystwo Urzędników Miernictwa we Lwowie (Rudolf Bobrowski, Walerian Jost, Władysław Nahajski).

III. Trzeci Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Miernicznych — Warszawa — kwiecień 1923 r.

IV. Czwarty Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Miernicznych — Warszawa 6—8 kwiecień 1925 r.

W IV Zjeździe wzięli udział delegaci następujących stowarzyszeń, po jednym delegacie na każdą zaczęłą setkę członków. Wykaz stowarzyszeń podano według liczebności członków, poczynając od najliczniejszego stowarzyszenia:

1. Związek Miernicznych Polskich (Zygmunt Majewski, Mikołaj Maksyś, Stanisław Kubicki).

2. Koło Miernicznych Przysięgłych przy Izbie Inżynierskiej we Lwowie (Ignacy Kinel, Ryszard Laskowski).

3. Związek Miernicznych Okręgu Białostockiego (Stanisław Osowski, Waław Kierażyński).

4. Związek Geometrów — absolwentów b. rosyjskich szkół miernicznych (Antoni Sokołowski).

5. Związek Techników Miernicznych na Wołyniu (Jan Zieliński).

6. Koło Inżynierów Miernicznych przy Stowarzyszeniu Techników (Waław Nowak).

7. Wydział Miernictwa przy Stowarzyszeniu Techników w Poznaniu (Ignacy Kaczmarek).

8. Stowarzyszenie Miernicznych Polskich w Wilnie (Jan Dorczyński).

9. Koło Inżynierów Miernicznych i Melioracyjnych przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Architektów w Poznaniu (Witold Łębiński).

10. Koło Geometrów w Poznaniu (Ignacy Kozłowski).

11. Związek Zawodowy Miernicznych Praktyków w Kielcach (Witold Rymkiewicz).

12. Związek Zaprzysiężonych Miernicznych Zachodniej Polski (Stanisław Buryan).

13. Zrzeszenie Geometrów w Lublinie (Mieczysław Wyszomirski).

V. Ogólny Zjazd Mierniczych Polskich — Poznań 25—26 czerwiec 1929 r.

W skład Komitetu Organizacyjnego Zjazdu wchodzili: przewodniczący Teofil Lemke oraz członkowie: Stanisław Buryan, Feliks Bzdęga, Ignacy Kaczmarek, Stanisław Latinek i Karol Szuszkiewicz. Zjazd odbył się w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Zjazdowi przewodniczył prof. Edward Warchałowski, sekretarzem był Feliks Bzdęga.

VI. Kongres Inżynierów Miernictwa — Warszawa 10—12 luty 1939 r.

## PIERWSZY POWSZECHNY ZJAZD MIERNICZYCH POLSKICH

WARSZAWA 4—6 STYCZEŃ 1919 r.

W listopadzie 1918 roku Polska odzyskuje niepodległość. Wśród walk wyznaczających granice kraju organizuje się administracja państwa, odbywają się również liczne zjazdy różnych środowisk społecznych dla ustalenia programów ich działania.

Na fali takich zjazdów odbył się w Warszawie, w dniach od 4 do 6 stycznia 1919 roku, Pierwszy Powszechny Zjazd Mierniczych Polskich. Myśl zwołania zjazdu rzuciło środowisko warszawskie, które już w maju 1916 roku zrzeszyło się w Związku Geometrów, powstałym z inicjatywy geometry Zygmunta Majewskiego z Warszawy.

Komitet Organizacyjny Zjazdu, działający pod przewodnictwem geometry warszawskiego Kazimierza Madalińskiego, porozumiał się ze środowiskami mierniczymi w Krakowie i w Poznaniu, przeprowadził propagandę zjazdu na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego i ustalił termin i miejsce obrad na dni od 4 do 6 stycznia w Warszawie.

Na zjazd, którego obrady toczyły się w sali zebrań szkoły Wojciecha Górskiego, mieszczącej się w gmachu przy ul. Hortensja, przybyło około 250 uczestników, w tym 18 z Małopolski i 13 z Wielkopolski. Przed otwarciem wysłuchano mszy świętej na intencję zjazdu w kościele przy ul. Moniuszki.

Zjazd zagał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego — geometra Kazimierz Madaliński. Na przewodniczącego zjazdu powołano Jana Krudysza z Krakowa, na wiceprzewodniczących: Witolda Lebińskiego z Poznania i byłego posła Wiktora Skołyszewskiego z Krakowa, na sekretarzy: Mikołaja Maksysia z Krakowa i Aleksandra Szabelskiego z Lublina.

Zjazd witali: w imieniu Ministerstwa Spraw Wojskowych — Władysław Surmacki, w imieniu Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych — p. Żbikowski, w imieniu Senatu Politechniki i Szkoły Mierniczej w Warszawie — dziekan Henryk Czopowski, w imieniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego — W. Smosarski, w imieniu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie — Feliks Kucharzewski, w imieniu Związku Geometrów z Warsza-

wy — Marceli Jeżowski, w imieniu mierników z Krakowa — Mikołaj Maksyś, a wreszcie w imieniu Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich — Karol Kasiński.

Po powitaniach i przyjęciu regulaminu Zjazdu i porządku obrad przystąpiono do wygłoszenia referatów.

Pierwszy referat „Cele i zadania miernictwa w dobie obecnej” — wygłosił Seweryn Bitny-Szlachto z Warszawy, a na ten sam temat przemawiał również T. Kaczorowski z Galicji w referacie „Zadania miernictwa w Państwie Polskim”. Oba referenci do zadań najważniejszych o znaczeniu ogólnokrajowym zaliczyli zgodnie: założenie triangulacji i zaprowadzenie katastru, przeprowadzenie parcelacji, komasacji i melioracji.

Następne dwa referaty dotyczyły organizacji miernictwa w państwie. Referaty na ten temat wygłosili: Karol Kasiński z Warszawy — pod tytułem „Organizacja miernictwa rządowego” i Mikołaj Maksyś z Krakowa — „Miernictwo rządowe w Galicji”. Zdania referentów w tej dziedzinie były rozbieżne. K. Kasiński, który reprezentował poglądy środowiska geometrów z Kongresówki, był zdania, że należy dążyć do utworzenia niezależnego głównego urzędu mierniczego z kierownikiem na prawach ministra fachowego. Natomiast M. Maksyś, reprezentujący geometrów z Galicji, proponował utworzenie sekcji pomiarów przy Ministerstwie Robót Publicznych, w którym — zdaniem referenta — powinny być skupione wszystkie dziedziny techniki. Projekty organizacji zawodu wywołały ożywioną dyskusję.

W sprawach wolnego zawodu mierniczego wygłosili referaty: Marian Jankowski — „Organizacja miernictwa prywatnego”, Kazimierz Sawicki — „O korporacji mierniczych przysięgłych” i Bolesław Skąpski — „O stosunkach geometrów cywilnych i izbach inżynierskich”.

W sprawach organizacji szkolnictwa mierniczego wygłosili referaty: dziekan Henryk Czopowski z Politechniki Warszawskiej i Wiktor Skołyżewski z Krakowa.

Następnego dnia Zygmunt Majewski postawił wniosek, aby wspólnie z geometrami Galicji i Poznańskiego przedyskutować projekt statutu Związku Mierniczych Polskich, który byłby organizacją ogólnopolską. Projekt statutu przekazano komisji, w skład której wchodziłi przedstawiciele wszystkich trzech zaborów. Następnie wszczęła się dyskusja w sprawie organizacji szkolnictwa mierniczego.

Część mówców wypowiadała się za dwustopniowością szkół mierniczych (szkoły średnie i politechnika), co proponował dziekan H. Czopowski z Warszawy, część natomiast opowiadała się za szkol-

nictwem jednolitym o poziomie akademickim, przy politechnikach, stosownie do tez wysuniętych przez W. Skołyszewskiego z Krakowa.

Po dyskusji i odesłaniu sprawy ostatecznego wniosku do Komisji Wnioskowej ogłoszono następujące referaty fachowe:

— kol. Czechowski — Co to jest markszajderia.

— Stanisław Kluźniak — O konieczności przeprowadzenia triangulacji.

— Otton Gedliczka — O triangulacji w Galicji. Do referatu tego kierownik Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego dodał kilka uwag dotyczących wykorzystania uprzednio założonych sieci triangulacyjnych.

— Kazimierz Sawicki — O najracjonalniejszym sposobie opracowania szczegółowej instrukcji mierniczej.

— Bronisław Jungier — O pomiarach miast.

— Zygmunt Majewski — O znakach mierniczych, pomiarowych i granicznych.

— Karol Kasiński — O ujednoczeniu pomiarów i sporządzaniu dowodów pomiarowych do czasu zorganizowania się miernictwa.

— L. Malanowicz — O konieczności wydania ustawy o odgraniczeniu.

— Kazimierz Jasiński — W sprawie sporządzania aktów kupna-sprzedaży.

W dyskusjach nad referatami fachowymi Z. Majewski zaproponował przyjęcie skali 1:4000 jako normalnej, uważając ją za bardziej praktyczną od skali 1:5000, proponowanej przez K. Kasińskiego. Przyjęto wniosek S. Bitnego-Szlachto ustalający nazwę zjazdu na „Pierwszy Powszechny Zjazd Mierniczych”.

W trzecim dniu obrad, w godzinach rannych, uczestnicy Zjazdu zwiedzili Biuro Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Kierownik tego biura Marceł Jeżowski i starszy geometra Bronisław Jungier oprowadzali uczestników Zjazdu i udzielali im wyjaśnień.

Posiedzenie plenarne trzeciego dnia obrad zostało zapoczątkowane przez dwa referaty: „O położeniu mierniczych w urzędach ziemskich” i „Krytyka ustawy o urzędach ziemskich”, które wygłosił S. Bitny-Szlachto.

W dyskusji nad tymi referatami poruszono bardzo złe ukształtowanie się współpracy pomiędzy mierniczymi a urzędnikami administracyjnymi.

Referat „O komasacji w Badenii” — wygłosił Ludwik Czarnocki.

W dyskusji Z. Majewski uzasadnił konieczność oddzielenia techniki od administracji i poddanie spraw technicznych fachowemu kierownictwu. Przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych wyjaśnił, że dotychczasowe przepisy dotyczące komasacji



i urzędów ziemskich są tymczasowe i że przy ustawowym ich uregulowaniu Ministerstwo nie omieszka zasięgnąć opinii stowarzyszenia mierników.

Z. Majewski, w imieniu Komitetu Organizacyjnego, prosił zebranych o wypełnienie specjalnych kwestionariuszy w celu rejestracji sił mierniczych.

Następnie odczytano zgłoszone wnioski w liczbie 47. Większość wniosków została przez zebranych przyjęta, do niektórych wprowadzono po dyskusji poprawki. Przy głosowaniu nad sprawą szkolnictwa mierniczego przeszedł wniosek geometrów z Galicji o jednostopniowym wykształceniu o poziomie politechnicznym.

Na Zjeździe wyłoniony został Komitet Wykonawczy, mający na celu realizację podjętych uchwał i reprezentowanie środowiska mierniczego. W skład Komitetu zostali powołani: Jan Krudysz, Mikołaj Maksyś, Bolesław Skąpski i Józef Borsa z Galicji, Modest Moderski z Poznania, Kazimierz Madaliński, Marceli Jeżowski, Karol Kasiński, Stanisław Kluźniak, Czechowski i Aleksander Chudzicki — z Warszawy.

Sprawozdania ze Zjazdu zamieszczone zostały w warszawskiej prasie codziennej. Ukazały się one w „Kurierze Warszawskim”, w „Gazecie Warszawskiej” i w „Gazecie Porannej”. Obszerne sprawozdanie ze Zjazdu, pisane przez Feliksa Kucharzewskiego, ukazało się w czasopiśmie ogólnotechnicznym „Przegląd Techniczny”. Sprawozdanie to zostało zakończone przez F. Kucharzewskiego następującą oceną Zjazdu:

„Duża liczba zgromadzonych uczestników Zjazdu ze wszystkich dzielnic Polski, obfity i wszechstronny materiał jako rezultat prac Komitetu Organizacyjnego i samego Zjazdu, świadczą, że myśl i inicjatywa Związku Geometrów — zwołania Pierwszego Powszechnego Zjazdu Mierniczych — była słuszną”.

W styczniu 1969 roku mija dokładnie 50 lat od chwili, kiedy toczyły się obrady Pierwszego Powszechnego Zjazdu Mierniczych Polskich. Wygłoszone na nim referaty i uchwalone wnioski nie doczekały się publikacji i treść ich zaginęła z czasem, podobnie jak treść kwestionariuszy dotyczących rejestracji sił mierniczych. A był to przecież największy dorobek Zjazdu, którego znaczenie dopiero dziś potrafilibyśmy w pełni docenić.

Opublikowane w prasie codziennej i technicznej sprawozdania przekazują nam jedynie problematykę Zjazdu i nazwiska jego aktywniejszych uczestników.

W historii polskiego środowiska mierniczego był to jeden jedy-ny zjazd powszechny, który zgromadził prawie trzecią część mierniczych polskich, liczących w owym czasie około 800 osób.

## LWOWSKA IZBA INŻYNIERSKA

Na terenie ziem zaboru austriackiego, już przed rokiem 1912, istniała tak zwana Izba Inżynierska, do której jednak nie mieli obowiązku należenia rządowo upoważnieni inżynierowie i geometrzy, nie miała więc ona urzędowego autorytetu wobec władz, ani sankcji wobec swych członków. Niezdyscyplinowany członek, w stosunku do którego władze Izby chciały zastosować jakieś sankcje — występował z szeregu jej członków — uchylając się w ten sposób od wszelkiej odpowiedzialności. Izba Inżynierska czyniła starania, aby należenie do niej było ustawowym obowiązkiem geometrów, jak to miało miejsce w przypadku lekarzy, adwokatów i notariuszy. Nastąpiło to w 1912 r. na mocy ustawy o Izbach Inżynierskich, w myśl której każdy inżynier posiadający uprawnienia urzędowe musiał należeć do Izby i opłacać obowiązkowe składki. Ponieważ dokumenty, tj. plany, mapy i orzeczenia, wystawiane przez te osoby miały charakter dokumentów urzędowych, ustawa o Izbach Inżynierskich z 1912 r. wprowadziła do pieczęci inżynierów i geometrów cywilnych godło państwowe, podobnie jak w pieczęciach notariuszów.

Grupy zawodowe zrzeszone w Izbie Inżynierskiej odpowiadały kierunkom studiów na politechnikach i akademiach technicznych.

Dla uzyskania uprawnień należało wykazać się świadectwami: z ukończenia właściwych studiów, odbytej praktyki i zdać egzamin ze znajomości ustaw, odnoszących się do danego zawodu. Wymagana praktyka trwała 5 lat, dla geometrów cywilnych — 2 lata. Uprawnienia nadawało Namiestnictwo Lwowskie, tam też składano przysięgę urzędową.

Profesorowie Politechniki i akademii technicznych, wykładający przedmioty specjalne, nie przedkładali świadectw praktyki i nie zdawali egzaminów dla uzyskania uprawnień w swym zawodzie.

Ustawa o Izbach Inżynierskich nie wprowadzała żadnych zmian w ustawie o uprawnieniach inżynierów i geometrów cywilnych, o które nie mogli się ubiegać inżynierowie i geometrzy będący w służbie państwowej, natomiast uprawnienia te bez przeszkód

otrzymywali inżynierowie i geometry emerytowani oraz — pozostający w czynnej służbie autonomicznej tj. w Wydziale Krajowym, w wydziałach powiatowych i w magistratach.

Uprawnienia geometrów cywilnych obejmowały wszelkie działy gruntów: działy rodzinne, działy przy sprzedaży części własności, parcelacje większych obszarów, sprawdzanie granic itp.

Lwowska Izba Inżynierska była władzą przełożoną I instancji dla inżynierów rządowo upoważnionych i posiadała pełną autonomię. II instancją za czasów austriackich było Namiestnictwo, naczelną zaś — Ministerstwo Robót Publicznych w Wiedniu.

Zadaniem Izby Inżynierskiej było: utrzymywanie ewidencji inżynierów „cywilnych” i kandydatów do tego zawodu, opiniowanie kwalifikacji kandydatów ubiegających się o przyznanie uprawnień, załatwianie spraw spornych — zażaleń klientów albo urzędów publicznych na niesumiennych członków Izby, przeprowadzanie dochodzeń; podejmowanie uchwał odnośnie ubezpieczeń członków na wypadek śmierci lub na starość, wewnętrzne sprawy administracji itp.

Na czele Izby stał Wydział, do którego wybierano na przeciąg 3 lat 15 członków, przy czym nie można było uchylać się od przyjęcia wyboru, chyba że już pełniło się te obowiązki w poprzedniej kadencji. Wybory odbywały się na zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Izby, po zakończeniu roku administracyjnego.

Do ważności Walnego Zgromadzenia w I terminie wymagana była zwykła większość członków Izby, w drugim — zwoływanym w 2 tygodnie po pierwszym terminie, Walne Zgromadzenie odbywało się w dowolnym komplecie.

Wszystkie uchwały podejmowano zwykłą większością głosów, większość głosów decydowała o wyborze członka Wydziału. Walne Zgromadzenie wybierało odpowiednią ilość członków, kandydatów na poszczególne stanowiska Wydziału: prezesa, sekretarza i skarbnika wybierali członkowie Wydziału. Prezes Wydziału posiadał urzędowy tytuł „prezydenta Izby”, a wiceprezes — tytuł „wiceprezydenta”, reszta członków — tytuły „radców Izby”. Walne Zgromadzenie wybierało również 3-osobową Komisję Rewizyjną. Wszystkie funkcje Wydziału były honorowe.

Zaledwo Lwowska Izba Inżynierska zdołała się ukonstytuować, przeprowadzić rejestrację członków i zorganizować działalność — wybuchła wojna w 1914 r., toteż działalność Izby została wstrzymana.

Wspomnieć należy, że przed zakończeniem I wojny światowej wyszło w 1917 r. — jeszcze w Austrii — rozporządzenie cesarskie o ochronie tytułu inżyniera.

Odrodzenie Państwa Polskiego przyniosło nowe perspektywy dla świata technicznego. Odbudowa zniszczonego kraju, odrobienie długoletniej stagnacji w budownictwie mieszkaniowym i w przemyśle — otwierały wielkie pole działalności dla świata technicznego. Dla geometrów uprawnionych — otwierała perspektywy ustawa o reformie rolnej. Parcelacja wielkich obszarów, komasacje — gwarantowały im zatrudnienie na długie lata. Rzeczywistość niosła mierniczym również wiele zawodów.

Izba Inżynierska wznowiła swą działalność w 1921 r., a ponieważ istniała na mocy ustawy austriackiej — działała jedynie na obszarze b. zaboru austriackiego. Z tej racji Lwowska Izba Inżynierska była uważana za instytucję prowincjonalną i nie miała tej powagi, co Izby: Lekarska i Adwokacka o znaczeniu ogólnokrajowym.

Uprawnienia b. Namiestnictwa przejął urząd wojewódzki, najwyższą instancją pozostało Ministerstwo Robót Publicznych. Izba Inżynierska liczyła wówczas niewiele ponad 400 członków, w tym połowa geometrów upoważnionych, w dalszej kolejności szli inżynierowie budowy, inżynierowie architektki i inżynierowie mechanicy; inne grupy miały zaledwie po 1 lub 2 reprezentantów w Izbie.

Spośród tych grup jedynie geometry upoważnieni natrafili na liczne trudności w wykonywaniu swego zawodu. Spotykali się z konkurencją osób nie uprawnionych do wykonywania prac mierniczych, z wykonywaniem tych prac przez mierniczych zatrudnionych w służbie państwowej, a także z odmową ochrony uprawnień przez władze do tego powołane.

Dla obrony swych praw, w ramach Izby Inżynierskiej zorganizowano Koło Mierniczych Przysięgłych, które przyjmowało ustne lub pisemne skargi mierniczych, referowane następnie na posiedzeniach Wydziału. Koło to było luźnym związkiem, nie posiadało regulaminu. Po prostu mierniczowie przysięgli mieszkający we Lwowie spotykali się dowolnie na pogadankach o sprawach zawodowych, na których zjawiali się czasem mierniczowie przysięgli z bliższych i dalszych okolic Lwowa, jeżeli chodziło o jakąś ważną i pilną sprawę lokalną.

Co roku, przed ogólnym Walnym Zgromadzeniem Izby, Koło Mierniczych zwoływało zjazd mierniczych przysięgłych, na którym przewodniczący informował zebranych, co Wydział w ostatnim roku zrobił w ich interesie, jakie ma projekty na najbliższy rok w sprawach ogólnych i mierniczych. Omawiano wszelkie zażalenia i postulaty mierniczych, które potem przewodniczący Koła referował na posiedzeniu Wydziału. Jedną z pierwszych ważniejszych spraw

dotyczących mierniczych przysięgłych — była sprawa tytułu inżyniera.

Jak już wspomniano, w 1917 roku wyszło w Austrii rozporządzenie cesarskie o ochronie tytułu inżyniera, w którym był wyraźny ustęp: „Tytuł inżyniera przysługuje geometrom cywilnym, członkom Izby Inżynierskiej”.

Wbrew temu rozporządzeniu, geometrzy — członkowie Izby Inżynierskiej, używający tytułu inżyniera, oskarżani byli o naruszenie przepisów. Starostowie — jako władze kompetentne w tych sprawach, zakazywali mierniczym używania tego tytułu i nakazywali usunięcie go z tablic firmowych. Mierniczowie przysięgli zwracali się, bez skutku zresztą, o ochronę do Wydziału Izby Inżynierskiej. Przewodniczący Koła Mierniczych przy Izbie Inżynierskiej przedłożył tę sprawę ówczesnemu Ministrowi Robót Publicznych — Moraczewskiemu, który przyznał słuszność mierniczym i sprawę przychylnie załatwił.

Inną ważną dla zawodu sprawą było zagadnienie uprawnień zawodowych, udzielanych przez Ministerstwo Robót Publicznych. Uprawnienia obejmowały wszystkie bez wyjątku roboty pomiarowe prowadzone tak dla osób prywatnych, jak i instytucji publicznych. Tymczasem już na początku działania ustawy o przebudowie ustroju rolnego Wydział Pomiarowy Głównego Urzędu Ziemskiego kwestionował te uprawnienia, wydając własne zarządzenia, że wszyscy mierniczowie z uprawnieniami rządowymi, chcący brać udział w pracach objętych reformą rolną, muszą posiadać dodatkowe uprawnienia do wykonywania tych prac, wydane przez Główny Urząd Ziemski.

Przewodniczący Koła przedstawił tę sprawę ówczesnemu prezesowi Głównego Urzędu Ziemskiego, prof. Z. Ludkiewiczowi, który uznał wprawdzie przedstawione mu argumenty, jednakże realizacja słusznych postulatów zawodowych trwała dość długo.

Innym wielkim problemem dla geometrów cywilnych była konkurencja ze strony geometrów zatrudnionych w państwowej służbie katastralnej, wykonujących prace miernicze na zamówienie osób prywatnych.

Obowiązkiem geometrów rządowych, tzw. ewidencyjnych, było utrzymywanie zgodności stanu na gruncie ze stanem na mapach katastralnych — dla celów podatkowych, toteż co roku przeprowadzali oni kontrolę wszelkich zmian na gruncie, zgłoszonych przez właścicieli. Nie wolno im było jednak przeprowadzać jakichkolwiek zmian na gruncie na żądanie właścicieli, tym bardziej za pieniądze, gdyż czynności te zastrzeżone były dla geometrów cywilnych.

Ustawa nadawała wprawdzie geometrom cywilnym uprawnienia do wykonywania zawodu, nie zabezpieczała im jednak spokojnego wykonywania czynności, do których byli uprawnieni, nie zabezpieczała ich też przed konkurencją.

W tych warunkach Koło Mierniczych Przysięgłych przy Izbie Inżynierskiej musiało walczyć o prawa dla swych członków. Ta walka o prawa, które zapewniały im ustawy państwowe, odciągała ich od działalności w sprawach, w których Izba Inżynierska miała nie tylko prawo, ale i obowiązek zabierania głosu. Tak jak Izba Lekarska uważała za swój obowiązek — zabieranie głosu w sprawie stosunków zdrowotnych, Izba Adwokacka — w sprawie wymiaru sprawiedliwości, tak Izba Inżynierska powinna była służyć państwu krytyką i inicjatywą w sprawach technicznych. Niestety — nie podjęła tej działalności, zbyt mało miała sił, aby głos jej mógł zaważyć na szali spraw państwowych, dużej nieraz wagi. W zagadnieniach mierniczych należały do nich przede wszystkim zagadnienia parcelacji i scaleń gruntów. Izba Inżynierska, w trosce o racjonalną przebudowę ustroju rolnego powinna była być rzecznikiem takiej parcelacji, która w oparciu o melioracje i klasyfikację gruntów tworzyłaby samodzielne gospodarstwa rolne o uporządkowanych przestrzennie osiedlach i sieci dróg. Wielkim zagadnieniem były również scalenia rolne na obszarze województw południowych, w okresie międzywojennym stosunkowo mało zaawansowane w porównaniu do obszarów b. zaboru rosyjskiego.

Innym zagadnieniem o szerszym znaczeniu było wyższe i średnie szkolnictwo geodezyjne. I tu również Izba Inżynierska powinna była podjąć akcję mającą na celu rozwiązanie tego zagadnienia.

Pierwszym prezydentem Izby Inżynierskiej był inż. Kazimierz Gąsiorowski — inżynier górnik, kilkakrotnie wybierany — pełnił tę funkcję do śmierci w 1937 r.; następnym — inż. Michał Kołbuszowski — inżynier budowy, i był nim do wybuchu wojny. Prezesem zaś Koła Mierniczych Przysięgłych był inż. Ignacy Kinel.

Izba Inżynierska istniała tylko w b. zaborze austriackim, miały więc miejsce dążenia do rozszerzenia tej instytucji na cały kraj. Opracowano nawet projekt statutu Izby dla całej Polski, który miał jednak dwa zasadnicze błędy.

Pierwszy — nie uwzględnił, że przed utworzeniem izb inżynierskich należało uchwalić jednolitą ustawę o uprawnieniach wolno praktykujących inżynierów, a dopiero później tworzyć dla nich izbę.

Drugi błąd tkwił w projekcie struktury Izby, do której mieli należeć wszyscy inżynierowie, nawet pozostający w służbie państwowej.

Obok dążeń Lwowskiej Izby Inżynierskiej do rozszerzenia tej instytucji na obszar całego państwa, należy wspomnieć o wysiłkach mierniczych przysięgłych w b. zaborze rosyjskim w celu stworzenia ogólnopaństwowej Izby Mierniczej. Przygotowano już nawet projekt statutu, ale projekt ten był wzorowany na statutach towarzystw i stowarzyszeń i nie nadawał Izbie charakteru urzędowego.

Izba Inżynierska zawiesiła swą działalność z chwilą wybuchu II wojny światowej i nie wznowiła już działalności po jej zakończeniu. Członkowie Izby przenieśli swoje doświadczenie w pracy społecznej do utworzonego po wojnie Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

## ŚLĄSKIE ŚRODOWISKO MIERNICZE W LATACH 1918—1939 r.

Historia górnośląskiego środowiska mierniczego w latach 1918—1939 ściśle związana jest z historią samego Śląska, dzielnicy, która najdłużej znajdowała się w niewoli, a która dopiero po trzech powstaniach śląskich połączyła się z macierzą. Walki na stokach Góry Św. Anny pod Kędzierzynom, jak i na całym obszarze byłego Górnego Śląska były dowodem, że lud śląski nie pozwolił się wynarodowić mimo kilkuwiekowej niewoli i polityki germanizacyjnej. Powrót ziemi śląskiej do macierzy był tym trudniejszy, że po 23 stycznia 1919 roku Czesi zajęli Śląsk Cieszyński aż do rzeki Wisły.

Polskie środowisko miernicze na Śląsku wykształciło się już w końcu XIX wieku wśród pracowników urzędów katastralnych. Wkład tego środowiska, przy zespoleniu się Śląska z Polską odzyskującą niepodległość po pierwszej wojnie światowej, był następujący:

— udział w powstaniach śląskich Jana Kłosoka, Franciszka Kozłowskiego, Pawła Kulozika, Pawła Musioła, Jana Meisnera, Wilhelma Szalka i Konstantyna Szwedy;

— praca Rudolfa Mąki w Głównym Komitecie Plebiscytowym Rady Narodowej ks. Cieszyńskiego;

— uczęszczanie na kursy języka polskiego organizowane przez Polski Komitet Plebiscytowy w czasie największego terroru niemieckiego. Celem tych kursów było przygotowanie kadry do przejęcia urzędów przez Państwo Polskie. Odpis ciekawego dokumentu — poświadczenia z tego okresu zamieszczony został w odnośniku<sup>1</sup>;

<sup>1</sup> Polski Komisariat Plebiscytowy dla Górnego Śląska w Bytomiu. Poświadczenie. Pan Piechaczek Józef z Markłowic w powiecie rybnickim urodzony — brał udział w kursie języka polskiego w Wodzisławiu od 15 lutego 1921 r. do 2 maja 1921 r., uczęszczając na lekcje bardzo regularnie przykładając się — bardzo pilnie — ze skutkiem bardzo dobrym. W szczególności stwierdzamy, że p. Piechaczek Józef czyta, pisze bardzo dobrze, rachunki bardzo dobrze, historia Polski, geografia — dobrze, zachowanie — bardzo dobre, Piechaczek brał udział w Kursie stenografii polskiej pod. syst. Stolze Schreya. Rybnik dnia 29 sierpnia 1921 r. nauczyciel (podpis) Chrzan st. inr.; kierownik kursów Ks. W. Świerczek. Pieczęć okrągła z godłem państwowym Polski Komitet Plebiscytowy



— przygotowanie i przyjęcie z regencji opolskiej wszelkich dokumentów archiwalnych dotyczących katastru, jak map pierwotnych, map uzupełniających dokumentów pomiarowych, zamknięć rocznych, map ewidencyjnych dla gmin dzielonych przez Huberta Filipczyka, Karola Filipczyka, Pawła Gorola, Wincentego Jędrysika, Alfonsa Kuperskiego i Ignacego Staisia.

Ostatecznie województwo śląskie po pierwszej wojnie światowej składało się:

— z części Śląska Cieszyńskiego o powierzchni 1011 km<sup>2</sup>, przydzielonej Polsce decyzją mocarstw sprzymierzonych w Spaa, w dniu 28 lutego, 1920 r., a wydzielonej z obszarów monarchii austro-węgierskiej,

— z części Górnego Śląska o obszarze 3205 km<sup>2</sup>, przyznanej Polsce na mocy rozstrzygnięcia mocarstw sprzymierzonych w Paryżu dnia 20 października 1921 r. z terenów rzeszy niemieckiej.

Różne terminy oficjalnego objęcia przez Polskę, a mianowicie w dniu 10 sierpnia 1920 roku części Śląska Cieszyńskiego oraz od 20 czerwca 1922 roku do 4 lipca 1922 roku — obszarów Górnego Śląska, spowodowały, że organizacja administracji państwowej — między innymi służby katastralnej, grupującej mierniczych Polaków na Śląsku, odbywać się musiała w dwu różnych okresach.

Po przejęciu przez Polskę władzy i po utworzeniu województwa śląskiego przez wiele lat nie istniało na Śląsku stowarzyszenie grupujące mierniczych, toteż historia śląskiego środowiska mierniczego jest w tym okresie historią śląskiej służby katastralnej, przydzielonej do administracji skarbowej.

#### ŚLĄSKA KATASTRALNA NA ŚLĄSKU

Przy Wydziale Skarbowym (instancja II) powstał w Oddziale II Podatków Bezpośrednich referat 3 — podatku gruntowego i budynkowego z kierownikiem, inspektorem ewidencyjnym Wacławem Paczkowskim i dwunastu pracownikami.

W drugiej połowie roku 1928 przeprowadzono reorganizację oddziału w myśl przepisów zawartych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 20 czerwca 1927 roku. Oddział podzielono pod względem rzeczowym na 5 referatów. Piątym referatem był referat katastralny, który załatwiał sprawy orzecznictwa i nadzoru w zakresie podatku gruntowego, tudzież załatwiał sprawy nadzoru nad administracją mierniczo-katastralną w okręgu Wydziału Skarbowe-

Rybnik. P. Piechaczka Józefa polecić jako dobrego i bardzo pilnego ucznia. Za zgodność z oryginałem stwierdzam, Wodzisław Śl. 9.I.1968 r. Kierownik Powiatowego Biura Geodezji i Urządzeń Rolnych Józef Piechaczek. (podpisano) *Józef Piechaczek*.

go pod kierownictwem radcy miernictwa, a późniejszego dyrektora katastru — Wacława Paczkowskiego.

Referat Katastralny obejmował 10 wymienionych niżej urzędów katastralnych i zatrudniał 60 funkcjonariuszy. Trzeba zaznaczyć, że z pracowników zatrudnionych w służbie katastralnej jeszcze przez władze niemieckie 95% pozostało na swych stanowiskach, ale wśród nich była szczupła garstka mierniczych. Ogrom prac, jakie stawiało państwo po tylu wiekach niewoli, narzucał konieczność starań w kierunku zapewnienia sobie odpowiedniego dopływu kadry mierniczej i z innych dzielnic Polski.

**1. Urząd Katastralny w Bielsku** utworzony został w roku 1882, jako Ewidencja Katastru podatku gruntowego, w roku zaś 1899 przemianowany został na Urząd Katastralny. Obejmował on swoją działalnością miasto i powiat Bielsko z 40 gminami, o ogólnym obszarze 349 km<sup>2</sup>. Kierownikiem Urzędu był referendarz mierniczy inż. Albin Janicki, z jednym pracownikiem, następnie inż. Jan Kozubski, zaś w roku 1939 Urzędem kierował inż. Stanisław Majer; obecnie — Majewski z 8 pracownikami.

**2. Urząd Katastralny w Cieszynie** powstał w analogiczny sposób jak Urząd Katastralny w Bielsku, a działalność jego rozciągała się na miasto Cieszyn i powiat cieszyński z 66 gminami, o powierzchni 663 km<sup>2</sup>. Kierownictwo Urzędu sprawował referendarz miernictwa inż. Leonard Szeliga z 3 urzędnikami. W 1939 roku Urzędem kierował inż. Raczkowski z 5 pracownikami.

**3. Urząd Katastralny w Katowicach** utworzony został w 1872 roku przy podziale okręgu Urzędu Katastralnego w Bytomiu. Do okręgu tego Urzędu należały miasta: Katowice i Mysłowice oraz część powiatu katowickiego z 17 gminami o ogólnej powierzchni 161 km<sup>2</sup>. Od objęcia Urzędu przez władze polskie kierował nim Ernest Hofrichter z 6 funkcjonariuszami. Po jego śmierci w kwietniu 1929 roku kierownictwo objął w zastępstwie, do czasu objęcia kierownictwa przez referendarza mierniczego — Jana Simona, asystent mierniczy Hubert Filipczyk.

**4. Urząd Katastralny w Królewskiej Hucie** (obecnie Chorzów I) powstał w roku 1893 z części obszarów należących do okręgów katastralnych w Katowicach i Bytomiu. Obejmował on tereny miasta Królewskiej Huty, cały powiat Świętochłowice i 6 gmin powiatu katowickiego, o ogólnej powierzchni 138 km<sup>2</sup>. Kierownictwo Urzędu sprawował od objęcia przez władze polskie referendarz miernictwa Herman Nickelmann z 6 pracownikami. Do czasu mianowania kierownikiem inż. Stanisława Tynca kierował Urzędem w zastępstwie asystent mierniczy Teodor Biegusz, po przeniesieniu zaś inż. Stanisława Tynca do Tarnowskich Gór kierownictwo przejął

mierniczy Piotr Pach, przeniesiony z Urzędu Katastralnego w Pszczynie. Z chwilą wybuchu wojny w Urzędzie pracowało 6 funkcjonariuszy.

5. **Urząd Katastralny w Lublińcu** — istniał od założenia katastru w roku 1865. Do okręgu tego Urzędu należał cały powiat lubliński, składający się z 2 miast i 42 gmin, o powierzchni 693 km<sup>2</sup>. Kierownikiem Urzędu był od objęcia w roku 1922 mierniczy Feliks Piecuch, następnie inż. Albin Janicki, a od 1934 roku do wybuchu wojny — mierniczy Paweł Kulozik. W roku 1922 zatrudnionych było 4 pracowników, zaś w roku 1939 — 7 pracowników.

6. **Urząd Katastralny w Mikołowie** powstał w 1875 roku i obejmował 2 miasta, 47 gmin powiatu pszczyńskiego i 3 gminy powiatu rybnickiego, o ogólnej powierzchni 576 km<sup>2</sup>. Urzędem kierował od roku 1922 mierniczy Alojzy Piecuch, a następnie inż. Franciszek Data. W 1922 roku zatrudnionych było 4, zaś w 1939 roku — 6 pracowników.

7. **Urząd Katastralny w Pszczynie** istniał od 1865 roku. Okręg Urzędu obejmował miasto Pszczyna i 47 gmin powiatu pszczyńskiego, o ogólnej powierzchni 522 km<sup>2</sup>. Od objęcia przez władze polskie w 1922 roku kierował urzędem mierniczy Paweł Honczyk. Po jego śmierci w 1927 roku sprawował dalsze kierownictwo mierniczy Piotr Pach, a przed wybuchem wojny inż. Antoni Włodarski. W roku 1922 zatrudniał 4, a w 1939 roku — 5 pracowników.

8. **Urząd Katastralny w Rybniku** założony został w 1865 roku. Do okręgu tego Urzędu należały 2 miasta oraz 68 gmin powiatu rybnickiego, o powierzchni 536 km<sup>2</sup>. Pierwszym kierownikiem Urzędu po objęciu przez władze polskie był sekretarz katastralny Adolf Rinke. Pierwszego stycznia 1924 roku kierownictwo Urzędu objął referendarz miernictwa inż. Feliks Tyski. Do wybuchu wojny kolejno kierownikami byli: inż. Franciszek Woźniak, inż. Stanisław Pacześniak, inż. Jan Kozubski i mierniczy Maksymilian Olszar. W Urzędzie zatrudnionych było od 8 do 10 pracowników.

9. **Urząd Katastralny w Tarnowskich Górach** założony został w 1872 roku z obszarów należących do okręgu bytomskiego. Do zakresu działania Urzędu należał cały powiat Tarnowskie Góry, składający się z 2 miast i 26 gmin, o ogólnym obszarze 254 km<sup>2</sup>. Od objęcia przez władze polskie do kwietnia 1924 roku funkcje kierownika Urzędu sprawował Paweł Sobiech. Po nim objął kierownictwo referendarz miernictwa Franciszek Ciupka. Po wystąpieniu F. Ciupki ze służby państwowej kierownictwo objął mierniczy Robert Sikora, kierując Urzędem do września 1929 roku, następnie kierownictwo powierzono Wilhelmowi Szalkowi, a w końcu inż. Stanisła-

wowi Tyncowi. Personel Urzędu składał się przez cały czas z 4 funkcjonariuszy.

**10. Urząd Katastralny w Wodzisławiu** istniał od 1872 roku. Okręg Urzędu obejmował miasto Wodzisław i 48 gmin powiatu rybnickiego, o ogólnej powierzchni 325 km<sup>2</sup>. Kierownikiem Urzędu był od 1922 roku mierniczy Maksymilian Olszar, a po przeniesieniu go do Urzędu Katastralnego w Rybniku kierownikiem został do czasu wybuchu wojny Paweł Musioł. W Urzędzie tym zatrudnionych było 4 pracowników.

Poczynając od roku 1930 kadry miernicze służby katastralnej zasilane są stopniowo przez inżynierów, pierwszych wychowanków Akademii Górniczej w Krakowie oraz Politechnik Lwowskiej i Warszawskiej.

W roku 1933 referat piąty Oddziału Podatków Bezpośrednich, którym kierował wówczas inż. Jan Czarnota, przekształcił się w Oddział Katastralny. Do ważniejszych prac mierniczych wykonywanych wówczas przez Oddział Katastralny należały: utrzymanie granicy państwowej, pomiar linii kolejowych, rekonstrukcja operatów pomiarowych z reprodukcją map, likwidacja niepodzielnych podwórz i wspólnot, przygotowanie map i reambulacja tychże do klasyfikacji gruntów, udział w klasyfikacji gruntów. Do większych prac mierniczych wykonywanych przez pracowników technicznych oddziału należały: założenie triangulacji w południowej części województwa śląskiego, pomiar gromad: Koniaków i Istebna, związany z likwidacją wspólnot, oraz pomiar 22 000 ha lasów księcia pszczyńskiego, zajętych przez Skarb Państwa. Sprawne wykonywanie tych prac zawdzięczać należy kursom organizowanym przez Oddział Katastralny. Miały one na celu podnoszenie kwalifikacji pracowników, przygotowanie ich do prac triangulacyjnych oraz zaznajomienie z najnowocześniejszymi w owych czasach instrumentami.

W roku 1935 istniejące przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Biuro Regionalne Zagłębia Górniczo-Hutniczego rozpoczęło intensywniejsze prace związane z opracowaniem ogólnych i szczegółowych planów zabudowy miast i w związku z tym zobowiązało zarządy poszczególnych miast do złożenia w Biurze Regionalnym map sytuacyjno-wysokościowych miast w skali 1:1000 i 1:5000, opracowanych na podstawie szczegółowych pomiarów opartych na triangulacji i poligonizacji. Mapy sytuacyjne musiały być opracowane z uwzględnieniem istniejącego stanu hipotecznego i katastralnego, a zatem były bardzo pracochłonne. Z uwagi na pilną potrzebę opracowania planów zabudowy miast, terminy wykonania map sytuacyjnych były bardzo krótkie.

W latach 1935—1939 zostały wykonane pomiary następujących miast i osiedli: Rybnik (inż. Feliks Tyski), Pszczyna (inż. Wincenty Dorywalski), Szopienice i część Piotrowic (inż. Julian Kwieciński), Wisła i Ustroń (inż. Otmar Steffek), Mikołów, Tarnowskie Góry, Skoczów, Kalety, Chorzów i ówczesne gminy odrębne Panewnik i reszta Piotrowic (inż. Stanisław Kędziński).

Należy podkreślić, że na terenie Śląska, dzięki dobrej współpracy śląskich mierniczych przysięgłych i pracowników służby katastralnej, prace związane z regulacją miast oraz inne prace pomiarowe rozwijały się szybko i sprawnie.

We wrześniu 1938 roku, po zajęciu Zaolzia, utworzony został we Frysztacie tymczasowy Urząd Katastralny. Organizatorem Urzędu był inż. Stanisław Majewski, a kierownikiem inż. Henryk Sikorski z pięciu pracownikami.

W roku 1939, z chwilą okupacji Czechosłowacji przez hitlerowskie Niemcy, Śląsk Cieszyński stał się bazą przerzutu uchodzących czechosłowackich oficerów, którzy, uciekając przez Beskidy, niejednokrotnie korzystali z pomocy zatrudnionych tam przy pracach triangulacyjnych mierniczych śląskich, którzy kierowali ich do Łomnej Dolnej i Jabłonkowa, a stamtąd do Krakowa i Lwowa.

#### STOWARZYSZENIA MIERNICZE NA ŚLĄSKU

Jak już wspomniano wyżej, stowarzyszenia zawodowe jednoczące geodetów śląskich powstały dość późno, gdyż dopiero w latach trzydziestych okresu międzywojennego. Wprawdzie już w październiku 1923 roku powstał Okręg Śląski Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych RP, do którego należeli mierniczowie ze służb katastralnych, jednakże nie było to stowarzyszenie zawodowe. Członkowie tego Stowarzyszenia, Jan Kozubski, Rudolf Mąka i Paweł Gorol, podjęli w latach 1937—1938 starania mające na celu utworzenie stowarzyszenia jednoczącego samych mierniczych ze służb katastralnych, jednakże zamiary te nie zostały zrealizowane.

W roku 1925 powstał w Poznaniu Związek Zaprzysiężonych Mierniczych Zachodniej Polski, do którego należało kilku mierniczych przysięgłych z terenu Śląska. Związek ten w styczniu 1927 roku przekształcił się w Związek Mierniczych Przysięgłych Ziem Zachodnich. Delegatem tego Związku z terenu Śląska był inż. Wincenty Ćwik z Wodzisławia. Związek ten nie przejawiał jednak na terenie Śląska żywszej działalności.

Dopiero w latach trzydziestych, w styczniu lub w lutym 1931 roku, z inicjatywy kilku inżynierów zorganizowano Stowarzyszenie Inżynierów Mierniczych Województwa Śląskiego z siedzibą w Ka-

towicach. Statut opracowano, wzorując się na statucie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników w Warszawie, a skład pierwszego Zarządu tego Stowarzyszenia był następujący: inż. Wacław Paczkowski — prezes, inż. Jan Flach — wiceprezes, inż. Ksawery Szyprowski — sekretarz, inż. Stanisław Papee — skarbnik. Aktywnymi członkami tego Stowarzyszenia między innymi byli inżynierowie: Wincenty Ćwik, Feliks Tyski, Wojciech Bittner, Rudolf Ha-  
rężlak.

Stowarzyszenie to istniało do połowy 1933 roku. Działalność jego ograniczała się do miesięcznych zebrań, na których każdorazowo wygłaszano referaty o charakterze naukowym i zawodowym. Stowarzyszenie było nieliczne, a w połowie 1933 roku na propozycję inż. Leopolda Zarębskiego, pracownika Urzędu Wojewódzkiego, zostało ono rozwiązane, utworzono natomiast Stowarzyszenie Mierniczych Województwa Śląskiego, do którego automatycznie przeszli wszyscy członkowie b. Stowarzyszenia Inżynierów Mierniczych jako członkowie założyciele. Do nowego Stowarzyszenia należeć mogli również wychowankowie średnich szkół mierniczych oraz praktykanci na mierniczych przysięgłych. Prezesem Stowarzyszenia wybrano inż. Leopolda Zarębskiego. Liczba członków szybko wzrastała, a nowy Zarząd wykazywał dużą aktywność. Zebrania Zarządu odbywały się raz w miesiącu, zebrania zaś członków — raz na kwartał. Wśród członków Stowarzyszenia rozwijało się życie towarzyskie i koleżeńskie, a także działalność naukowo-zawodowa.

Stowarzyszenie zorganizowało kurs urbanistyczny, który był przygotowaniem do prac mierniczych związanych z opracowaniem planów sytuacyjno-wysokościowych miast dla Biura Regionalnego. Wszyscy, którzy go ukończyli, otrzymali odpowiednie zaświadczenia oraz pełne skrypty ze wszystkich wykładów.

W początkach 1936 roku, w dążeniu do utworzenia jednolitego stowarzyszenia, łączącego wszystkich mierniczych z cenzusem wyższym i średnim, Stowarzyszenie Mierniczych Województwa Śląskiego włączyło się do Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych (STOMP) jako jego oddział wojewódzki.

W 1937 roku Oddział Śląski był organizatorem Zjazdu Delegatów STOMP w Katowicach. Obrady trwały 3 dni, w tym jeden dzień poświęcony był na zwiedzanie Śląska. Wycieczki odbyły się do Królewskiej Huty w Chorzowie, do Kopalni Węgla „Wujek” w Katowicach i do Zakładu Azotów w Chorzowie. Zorganizowano również wycieczkę krajoznawczą do Wisły i na Górę Czantoria.

Zjazd miał wspaniałą oprawę i za jego zorganizowanie Oddział otrzymał specjalną pochwałę od Zarządu Głównego. Udział w pra-

cach organizacyjnych Zjazdu Delegatów brali dosłownie wszyscy członkowie Oddziału.

Do chwili wybuchu wojny Oddział Śląski brał czynny udział w pracach Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych RP, a także w Kongresie Inżynierów Miernictwa. W przygotowaniu Kongresu, który odbył się w Warszawie w marcu 1939 r., brał udział ówczesny przewodniczący Oddziału Śląskiego Związku Mierniczych Przysięgłych, inż. Stanisław Kędzierski.

Spośród mierniczych śląskich, którzy zmarli w okresie międzywojennym, wymienić należy następujących aktywnych działaczy społecznych: Teodor Biegusz, Wincenty Ćwik, Konrad Gawliczek, Ernest Hofrichter, Paweł Honczyk, Albin Janicki, Maciejewski, Herman Nickelmann, Feliks Piecuch, Adolf Rinke, Jan Szafruga, Wilhelm Szalek.

### STOWARZYSZENIE MIERNICZYCH GÓRNICZYCH

Historia Stowarzyszenia Mierniczych Górniczych jest ściśle związana z walką o zatrudnienie Polaków na stanowiskach technicznych w przemyśle górniczym znajdującym się w posiadaniu kapitalistów zagranicznych. Właścicielami kopalń i hut na Śląsku byli: książę pszczyński, hrabia Donnersmarck, hrabia Larisch Mönich, Hohenlohe Sp. Akc., Giesche, Sp. Akc. Rudzkie Gwawerstwo Węglowe, Godula Sp. Akc. Wspólnota Interesów, Rybnickie Gwarectwo Węglowe, Friedlender, książę Lichnowski, Czernieckie Towarzystwo Węglowe, Skarboferme i Śląskie Kopalnie Cynkowe.

Organizatorami zatrudnienia polskich mierniczych górniczych na terenie Śląska byli: inż. Tomasz Klenczar, radca Wyższego Urzędu Górniczego oraz wiceprezes tegoż Urzędu, inż. Stanisław Majewski.

Pierwszymi Polakami, którzy objęli stanowiska mierniczych górniczych na Śląsku byli: inż. Witold Kornacewicz — w dyrekcji Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury, późniejszej Wspólnocie Interesów w Katowicach, inż. Stanisław Długoborski w Hohenlohe Sp. Akc. w Wełnowcu i inż. Derecki w Śląskich Kopalniach Cynkowych.

Po 1930 roku zjawili się na Śląsku pierwsi wychowankowie Akademii Górniczej w Krakowie, którzy stopniowo obejmowali stanowiska zastępców kierowników działów mierniczych, względnie kierowników w poszczególnych, wyżej wymienionych, koncernach.

Przed 1939 rokiem pracowali już jako mierniczo-górniczy: w Skarbofermie — inż. Ferdynand Major, Zygmunt Ochab i czasowo inż. Emanuel Sukiennik; w Rudzkim Gwarectwie Węglowym

i Spółce „Godula” — inż. Mieczysław Czechowicz, Zdzisław Kochanowski i Franciszek Groele; we Wspólnocie Interesów, a następnie w dyrekcji kopalń księcia Donnersmarcka w Świętochłowicach — inż. Franciszek Tybulczuk; w Rybnickim Gwarectwie Węglowym — inż. Mieczysław Mrozowski i Franciszek Kozubski; w Dyrekcji Kopalń księcia pszczyńskiego — inż. Julian Kwieciński i w Dyrekcji Kopalń księcia Donnersmarcka w Tarnowskich Górach — inż. Wiśniewski.

Na stanowiskach zastępców pracowali: inż. Witold Buchner — w Dyrekcji Kopalń księcia Donnersmarcka, inż. Antoni Towpik — w Hohenlohe Sp. Akc. i inż. Stanisław Mazurkiewicz we Wspólnocie Interesów.

To była kadra, która zapoczątkowała zorganizowanie Stowarzyszenia Mierniczych Górniczych, które powstało po 1933 roku, a którego prezesem był inż. Witold Kornacewicz, a członkami Zarządu inż. Derecki i inż. Franciszek Tybulczuk.

#### ZAKOŃCZENIE

Druga wojna światowa, a z nią okupacja, rozproszyła mierniczych zatrudnionych na Śląsku. Jedni jako wojskowi dostali się do niewoli lub do wojsk polskich walczących za granicą, inni do obozów koncentracyjnych, wielu wysiedlono z terenu Śląska. Na Śląsku pozostała jedynie mała garstka mierniczych, z których zorganizowano kadre do pilnowania i ochrony materiałów geodezyjnych, słusznie bowiem obawiano się, że Niemcy będą chcieli materiały te wywieźć lub zniszczyć. Mierniczowie ci, nieraz z narażeniem własnego życia, wywiązali się ze swych zadań w zupełności, gdyż uratowali dorobek pracy mierniczej z okresu 100 lat i nie dopuścili ani do wywiezienia go przez Niemców, ani do zniszczenia.

Historia śląskiego środowiska mierniczego w latach 1918—1939 to małeńki odcinek historii Polski. Mierniczowie śląscy brali czynny udział w walkach o wolność i oswobodzenie Śląska, a następnie w życiu politycznym naszego kraju.



## ŚRODOWISKO MIERNICZE NA POMORZU

Opracowanie niniejsze dotyczy tych ziem byłego zaboru pruskiego, które do 1938 roku wchodziły w skład województwa pomorskiego i częściowo poznańskiego, a od 1 kwietnia 1938 roku stanowiły Wielkie Województwo Pomorskie ze stolicą w Toruniu. Dziś ziemie te administracyjnie wchodzić częściowo do województwa bydgoskiego i częściowo do gdańskiego.

Istniejący na terenie Pomorza od 1864 roku kataster pruski wywierał duży wpływ na całokształt działalności geodezyjnej. Urzędy katastralne były dobrze zorganizowaną państwową służbą geodezyjną. Prace pomiarowe unormowane były szeregiem instrukcji technicznych, istniały dobrze zorganizowane składnice dokumentów geodezyjnych, a urzędy katastralne przez sprawowany nadzór nad działalnością mierniczych zapewniały jednolity poziom techniczny robót geodezyjnych.

Jak już wspomniano na wstępie, na terenie Pomorza pod zaborem pruskim, to jest do roku 1919—1920, prawie wszystkie prace geodezyjne wykonywane były przez urzędy katastralne, czyli pruską administrację na tych ziemiach. Zdecydowaną większość wśród urzędników katastru stanowili Niemcy. Kierownicze stanowiska w urzędach zajmowali wyłącznie Niemcy. W zależności od wykształcenia urzędnicy katastralni dzielili się na trzy kategorie:

- urzędnicy I kategorii z wykształceniem akademickim,
- urzędnicy II kategorii z wykształceniem średnim,
- urzędnicy III kategorii z wykształceniem podstawowym.

Po ośmiu latach praktyki i złożeniu egzaminu państwowego urzędnicy awansowali z III do II kategorii.

Polaków spotykało się przede wszystkim wśród urzędników III kategorii, gdzie stanowili około 50%.

Jednakże nawet w tej kategorii istniały ograniczenia nie pozwalające na większy niż 50% udział Polaków, którzy mieli jedynie ułatwiać załatwianie spraw urzędowych szczególnie w tych przypadkach, gdy ludność miejscowa nie znała języka niemieckiego.

Pewne światło na pracę służby katastralnej i jej skład osobowy w tym okresie rzuca publikacja inż. Stanisława Latinka z 1929 roku na temat „Dziesięciolecie katastru gruntowego na Ziemiach Zachodnich”.

Według tej publikacji sytuacja na terenie byłego zaboru pruskiego w chwili odzyskania niepodległości przedstawiała się następująco:

„Z chwilą przejścia rządów polskich z rąk niemieckich przez ówczesną Naczelną Radę Ludową istniało w Wielkopolsce i na Pomorzu 59 urzędów katastralnych, obsadzonych przez 100 urzędników z wyższym wykształceniem technicznym, 44 urzędników technicznych ze średnim i 235 urzędników z niższym wykształceniem.

Część tego personelu, która w czasie wojny światowej została powołana do służby wojskowej, nie zdążyła wówczas jeszcze powrócić na swe stanowiska służbowe, a reszta personelu pozostała w służbie, składała się przeważnie z Niemców, którzy zachowywali się biernie, a nawet opornie, oczekując wskazówek od swego dawnego rządu.

Nadzór nad wykonywaniem służby katastralnej powierzyła Naczelna Rada Ludowa ustanowionemu przez siebie i przydzielonemu do Rejencji decernentowi w osobie inż. Franciszka Baranowskiego, który przed wojną posiadał własne biuro mierniczo-melioracyjne. Pierwszą troską tak utworzonego zarządu dla spraw katastralnych było obsadzenie stanowisk opuszczonych przez urzędników niemieckich, którzy w ciągu roku 1919 i 1920 zostali odwołani do Niemiec. Pozostała ich tylko znikoma część przeważnie pochodzenia polskiego, która zdecydowała się nie usłuchać wezwania, zrezygnowała tym samym z praw nabytych w stosunku do poprzedniego rządu i pozostała w służbie polskiej.

Brak odpowiednio kwalifikowanych kadr urzędniczych spowodował znaczną redukcję urzędów katastralnych, którą przeprowadzono przez połączenie dwóch, a nawet trzech powiatów w jeden tak, że z ogólnej ilości 59 urzędów pozostało ich tylko 41, z czego 25 w województwie poznańskim, a 16 — w pomorskim.

Ubytek personalny w porównaniu z etatem za czasów rządów pruskich wynosił: 76 urzędników z wykształceniem akademickim, 23 urzędników z wykształceniem średnim i 129 urzędników — z niższym”.

Dążeniem władz polskich po 1920 roku było zapewnienie funkcjonowania urzędów katastralnych i zaspokojenie potrzeb ludności. W tej sytuacji ciągłość pracy urzędów katastralnych po odzyskaniu niepodległości zapewniali nieliczni urzędnicy z czasów pruskich z wyższym i średnim wykształceniem oraz stosunkowo duża grupa

Polaków zatrudnionych jako urzędnicy w III kategorii. Miejsca pracy opuszczone przez Niemców obsadzone były w tym czasie przez Polaków nie posiadających wykształcenia technicznego, którzy drogą długoletniej pracy zdobywali wiadomości zawodowe, konieczne do pracy w urzędach katastralnych i zarówno przed II wojną światową, jak i w początkowym okresie po wyzwoleniu, pełnili obowiązki kierowników urzędów katastralnych, zapewniając tym samym ciągłość pracy służby geodezyjnej.

Spośród Polaków, którzy przed 1918 rokiem pracowali w katastrze na Pomorzu, wymienić należy między innymi: Ignacego Sobańskiego, Andrzeja Chilewskiego, Stefana Kadłubowskiego, Maksymiliana Kleina, Franciszka Grześkiewicza, Ksawerego Głomskiego, Pawła Mańczewskiego, Franciszka Szermacha, Bernarda Rogowskiego, Brunona Kierszka, Franciszka Chojnackiego, Anastazego Chojnackiego, Michała Weisnera, Teofila Szymkowiaka.

Również przed 1918 rokiem rozpoczęli praktykę w urzędach katastralnych Antoni Łęgowski i August Michaelis, którzy w okresie międzywojennym oraz w Polsce Ludowej, pracując na odpowiedzialnych stanowiskach, wnieśli duży wkład w szkolenie młodego pokolenia geodetów i wprowadzenie go w tajniki katastru, umożliwiając w ten sposób należyte wykorzystanie bogatego materiału archiwalnego i 100-letniego dorobku geodetów.

Pierwszymi inżynierami narodowości polskiej, którzy po roku 1920 podjęli pracę na Pomorzu byli: inż. Leon Całka, kierownik Urzędu Katastralnego w Żninie, a następnie w latach 1930—1935 — kierownik Biura Pomiarów Miasta Bydgoszczy, oraz inż. Ferdynand Roth, który w latach 1921—1931 był kierownikiem urzędów katastralnych w Inowrocławiu i Grudziądzu, a następnie Biura Pomiarów Miasta w Toruniu.

W latach 1920—1922 rozpoczęli pracę w urzędach katastralnych i miejskich biurach pomiarów: Stanisław Laskowski, Kazimierz Kozakiewicz, Franciszek Winny, Leon Kozłowski i Antoni Subkowski, którzy, po zdobyciu odpowiedniej praktyki zawodowej, zapewniali w wielu trudnych okresach ciągłość pracy zorganizowanej służby geodezyjnej i niejednokrotnie podejmowali trudne obowiązki na odpowiedzialnych stanowiskach, pracując ofiarnie do dnia dzisiejszego.

Usytuowanie w Poznaniu Szkoły Mierniczo-Melioracyjnej wyraźnie polepszyło sytuację kadrową na Pomorzu. Napływ absolwentów polskich ze szkół geodezyjnych wyższych i średnich zwiększył się po roku 1930.

W tym okresie pracę na Pomorzu rozpoczęli między innymi: Modest Kamieński, Stefan Napieralski, Konrad Chyczewski, Bru-

non Jaster, Alfons Lewandowski, Jan Kowalczyk, Adam Ogonowski, Leonard Koszczyk, Aleksander Sobczak, Antoni Walczuk, Zygmunt Sokołowski, Remigiusz Górecki, Jan Grzybowski, Bolesław Jeleń i Fryderyk Jeleń.

W roku 1930 ci urzędnicy narodowości niemieckiej, którzy nie opanowali języka polskiego, musieli opuścić kierownicze stanowiska zajmowane w urzędach państwowych. Konieczność podjęcia tego rodzaju decyzji przez władze państwowe dostatecznie charakteryzuje sytuację na tych terenach, które szczególnie dotkliwie odczuwały w czasie zaborów politykę germanizacji.

Państwowa służba geodezyjna na Pomorzu, spełniając swe obowiązki zawodowe, odgrywała również rolę polityczną, parcelując wielkie niemieckie majątki ziemskie. Bezpośredni udział mierniczych polskich przy tych pracach naraził ich później, w okresie okupacji, na dotkliwe represje ze strony hitlerowców.

W Wydziale Technicznym Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, w latach od 1925—1934 pracowali między innymi inżynierowie: Józef Widy i Antoni Ripa oraz mierniczowie: Feliks Malinowski i Józef Ciszek. W Wydziale Rolnictwa i Reform Rolnych, Oddziale Pomiarów Rolnych w Toruniu, w latach 1935—1939 pracowali inżynierowie: Karol Wiński, Czesław Grodzki, Kazimierz Brandt i Jan Bzowski. Toruń jako miasto wojewódzkie był również siedzibą najpierw Zarządu, a następnie Oddziału Katastralnego, na czele którego w latach 1920—1939 stali inżynierowie: Stanisław Rzycki, Seweryn Bernolak, Karol Schönhofer, Józef Bryszewski, Stefan Nowicki i Michał Szymański.

Na terenie wybrzeża, które w okresie międzywojennym wchodziło w skład województwa pomorskiego, działało Kierownictwo Pomiarów Pobrzeża podległe Ministerstwu Robót Publicznych. Dysponowało ono liczną i wykwalifikowaną kadrą geodezyjną, a do jej zadań należał pomiar pasa wybrzeża i prace geodezyjne związane z budową miasta Gdyni, którymi to pracami kierował inż. Zdzisław Spilka. W okresie międzywojennym było to największe przedsiębiorstwo państwowe wykonujące prace geodezyjne.

W Toruniu, Gdyni, Bydgoszczy, Grudziądzu i Inowrocławiu istniały przy zarządach miejskich biura pomiarów zaspokajające potrzeby geodezyjne tych miast.

Spółeczna i zawodowa działalność mierniczych skupiała się przede wszystkim w ośrodkach wojewódzkich, jakimi były Poznań i Toruń.

Pracownicy zatrudnieni w katastrze zrzeszeni byli w Stowarzyszeniu Urzędników Katastralnych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Siedzibą Stowarzyszenia był Poznań. Założone ono

zostało 25 kwietnia 1920 roku i działało do 1939 roku. Prezesami Stowarzyszenia byli: Jan Taborowski, a następnie Antoni Karpiński. Stowarzyszenie należało do Zrzeszenia Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszy Państwowych i Samorządowych.

Według statutu celem tego Stowarzyszenia było „podniesienie stanu kwalifikacji urzędników i urzędniczek katastralnych, zajmowanie się interesami swych członków i złączenie wszystkich sił katastralnych dla wspólnej pracy:

- a) nad rozwojem wiedzy zawodowej i nad podniesieniem wykształcenia fachowego,
- b) pielęgnowanie życia towarzyskiego,
- c) udzielanie porad w sprawach spornych między urzędnikami a władzą (przez Związek Stowarzyszeń Urzędników Państwowych),
- d) abonowanie pism fachowych.

O społecznej postawie pracowników katastralnych świadczy jeden z wniosków zamieszczony w komunikacie nr 1 Stowarzyszenia Urzędników Katastralnych z dnia 1 grudnia 1934 roku, przedłożony władzom centralnym. Żąda on „przywrócenia i ujawnienia podatku dochodowego, jak również przywrócenia składek emerytalnych, gdyż przy obecnym stanie powstać musi mniemanie, że urzędnik państwowy zwolniony jest od podatku dochodowego kosztem innych warstw społecznych, jak również, że otrzyma emeryturę bez opłacenia jakichkolwiek składek do funduszu emerytalnego”.

Pracownicy techniczni tej części Pomorza, która do 1938 r. wchodziła w skład województwa poznańskiego, zrzeszeni byli w Towarzystwie Techników Mierniczych w Poznaniu. Towarzystwo działało przez komisje: organizacyjno-zawodową, naukowo-techniczną, samopomocy koleżeńskie i towarzyską.

Działalność społeczna i zawodowa mierniczych prowadzona była również przez Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych. Prace wykonywane przez mierniczych przysięgłych były sprawdzane i przyjmowane do archiwum przez Urzędy Katastralne i we współpracy z tymi urzędami mierniczo przysięgli napotykali na szereg trudności, z tych też względów powołanie w 1935 roku — Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego STOMP w Toruniu powitano z uznaniem.

Do pierwszych władz Oddziału Wojewódzkiego STOMP w Toruniu walne zgromadzenie wybrało: Ferdynanda Rotha, Władysława Kłodnickiego, Józefa Plenkiewicza, Pawła Tollika, Igora Szantyra, Józefa Łazarza, Czesława Ellmana, Mieczysława Szymkowiaka, Konrada Kwapiszewskiego, Mariana Runowskiego, Artura Bromowicza, Piotra Dębińskiego i Czesława Gryglewicza.

W styczniu 1939 roku odbyło się w Toruniu, z udziałem 22 uczestników zebranie organizacyjne Oddziału Pomorskiego Związku Inżynierów Miernictwa. Pierwszym prezesem Oddziału ZIM wybrany został Michał Szymański.

Tereny Pomorza ze względu na swoje położenie były w całości strefą przygraniczną, dlatego też w 1939 roku urzędy państwowe objęte zostały ewakuacją. Archiwum wojewódzkie katastralne z Torunia już w maju 1939 roku ewakuowano do Lublina wraz z zatrudnionymi geodetami. Wielu geodetów z terenu Pomorza brało czynny udział w kampanii wrześniowej w szeregach Wojska Polskiego.

We wrześniu 1939 roku Pomorze zostało włączone do Rzeszy jako nowa prowincja „Gdańsk-Prusy Zachodnie”. Szef zarządu cywilnego tej prowincji, Forster, w przemówieniu wygłoszonym w dniu 2 listopada 1939 roku w Toruniu zapowiedział, że: „Ziemie te należy całkowicie zniemczyć tak, że za 5 lat ani jednego polskiego słowa słyszeć się nie będzie. Trzeba zaraz twardo i bezwzględnie przystąpić do czystki i wszystko co nie jest niemieckie, wysiedlić. Nie wolno kierować się żadną litością. Ziemie te będziemy w sposób bezwzględny oczyszczać. Niemieckość tutaj tak umocnimy, aby ona nigdy nie została usunięta”.

Ze względu na konsekwentną realizację wytycznych „gauleitera”, spośród geodetów ze średnim i wyższym wykształceniem okupację na Pomorzu przetrwali jedynie nieliczni, przeważnie rdzenni mieszkańcy. Większość tych, którym udało się uniknąć śmierci i obozów ukrywali się w województwach centralnych i powrócili na te ziemie dopiero po wyzwoleniu w 1945 roku.

Środowisko geodezyjne Pomorza poniosło w latach 1939—1945 duże straty i nie jest przypadkiem, że na liście tych strat znaleźli się najbardziej aktywni społecznie i czynni zawodowo przedstawiciele środowiska. Zginął między innymi były prezes Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych (STOMP) Józef Plenkiewicz z Wejherowa i Piotr Dębiński, wywieziony do Dachau, Feliks Zawirski z Torunia, Franciszek Chojnacki i wielu, wielu innych, wśród nich Franciszek Baranowski, były decernent dla spraw katastru gruntowego z lat 1918—1920, rozstrzelany w Poznaniu w 1939 roku.

Przeprowadzona przez Wydział Pomiarów w Bydgoszczy, w roku 1945, rejestracja sił mierniczych i personelu pomocniczego na terenie województwa pomorskiego (bydgoskiego) wykazała:

- mierniczych przysięgłych z wyższym wykształceniem — 5
- mierniczych przysięgłych ze średnim wykształceniem — 24
- kandydatów na mierniczych przysięgłych z wyższym wykształceniem — 9

---

— kandydatów na mierniczych przysięgłych ze średnim wyszktałceniem	— 43
— personel pomocniczy	— 118
	<hr/>
	Razem osób 199

W roku 1945, wraz z odbudową kraju i organizacją służby geodezyjnej podjęto prace przy odbudowie działalności stowarzyszeniowej geodetów. Do zorganizowania Pomorskiego Oddziału Związku Mierniczych przyczynili się przede wszystkim: Antoni Mikosza, Modest Kamiński i Jan Dorożyński. Pierwszym delegatem na ogólnopolski zjazd był Antoni Mikosza, a w skład pierwszych władz Oddziału Pomorskiego Związku Mierniczych wchodził: Bronisław Szalwicz, Antoni Mikosza, Modest Kamiński i Wacław Kwiecień.

## MIERNICZOWIE W DAWNYCH ORGANIZACJACH TECHNICZNYCH W POZNANIU

Do roku 1887 nie było w Poznaniu żadnej polskiej organizacji technicznej. Inżynierowie, budowniczy i technicy Polacy byli członkami Towarzystwa Przemysłowego, założonego w 1848 roku, lub Towarzystwa Przyjaciół Nauk, założonego w 1857 roku.

W 1887 roku inż. Jan Rakowicz zorganizował Wydział Techników przy Towarzystwie Przyjaciół Nauk. Po dwóch latach działalności Wydział Techników przestał pracować, gdyż jego prezesowi, nauczycielowi, władze pruskie zakazały pracy w organizacji polskiej. Nieliczne grono inżynierów i techników poznańskich przydzielono wówczas do Wydziału Przyrodniczego TPN. W latach 1890—1912 Sekcja Techniczna Wydziału Przyrodniczego TPN liczyła około 15 członków. Jedynym mierniczym był wśród nich Jan Pankalla.

W 1907 roku powstała myśl utworzenia w Poznaniu samodzielnej organizacji technicznej. 22 listopada 1907 r. odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powołane zostało do życia Towarzystwo Techników Polskich. Wśród dziewiętnastu założycieli — dwóch, a mianowicie Bolesław Janicki i Zdzisław Mann, było mierniczymi.

Zadaniem nowej organizacji było zespolenie w swym gronie wszystkich polskich sił technicznych z terenu Poznania i Księstwa Poznańskiego. W 1911 r. zmieniono nazwę organizacji na Stowarzyszenie Techników Polskich.

Wkrótce po powstaniu Towarzystwa nawiązano kontakty z bratnimi organizacjami technicznymi w Warszawie, Krakowie i Lwowie. W 1910 r. wysłano delegata na Zjazd Techników Polskich we Lwowie, a w 1912 r. — na następny zjazd w Krakowie. Od chwili założenia organizacji pracowano nad spolszczeniem wyrazów technicznych, a w 1914 r. wydano, nakładem własnym, słownik techniczny. Dążono również do wydawania własnego czasopisma technicznego. Na zebraniach miesięcznych wygłaszane były odczyty i wykłady omawiające aktualne zagadnienia techniczne i społeczne. Urządzano również uroczystości poświęcone rocznicom historycznym.



W okresie 1907—14 odbyło się 99 zebrań plenarnych, ogłoszono 70 wykładów i zorganizowano 15 wycieczek do zakładów przemysłowych, gmachów zabytkowych, a także do nowo budujących się gmachów. W 1914 r. stan członków wynosił 60 osób, w tym 4 mierniczych: Bolesław Janicki, Ignacy Kaczmarek, Zdzisław Mann i Stanisław Rzyski.

Pierwsza wojna światowa przerwała prace Stowarzyszenia i kontakty nawiązane z polskimi zrzeszeniami technicznymi z innych zaborów. W latach 1914—1918 zbierano się jedynie dorywczo na pogadanki. Zebrania te, podobnie jak w latach 1907—1914, odbywały się w domach członków przy Placu Wolności 17 (dom Czesława Leitgebera) i przy placu Bernardyńskim (dom Ludwika Frankiewicza).

W zmienionych warunkach politycznych podjęto prace organizacyjne w listopadzie 1918 r. Pierwsze zebranie członków odbyło się 11 listopada 1918 r., w dniu kapitulacji Niemiec po I wojnie światowej, w sali Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Tydzień później, również w sali Towarzystwa Przyjaciół Nauk, odbyło się zebranie inżynierów i techników, na którym wybrano nowy Zarząd. Opracowano nowy statut, zmieniając nazwę Stowarzyszenia na: Stowarzyszenie Techników w Poznaniu, tworząc w składzie Stowarzyszenia osiem wydziałów, a mianowicie: architektów, budowniczych, chemików, elektrotechników (elektryków), mechaników, mierniczych, drogowców oraz techników budownictwa. Każdy wydział posiadał swój zarząd oraz swego delegata w Zarządzie Głównym.

Rok 1919 był okresem najbardziej dynamicznej pracy Stowarzyszenia.

Z inicjatywy Stowarzyszenia, przy Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej powstał Wydział Techniczny, który stworzył zręby polskiej służby technicznej w Poznaniu i Księstwie (województwie) Poznańskim. W Wydziale Technicznym Komisariatu NRL pracowali społecznie: Mieczysław Ratajczak i Bernard Giżewski, zaś wśród mierniczych: Franciszek Baranowski i Ignacy Kaczmarek. Już w listopadzie Stowarzyszenie Techników delegowało swych członków jako decernentów do Dyrekcji Kolei i Komisji Kolonizacyjnej, zaś po grudniu 1918 r., wobec wyjazdu z Poznańskiego fachowców Niemców — do wszystkich urzędów technicznych.

Przy budowie zrębów polskiej służby technicznej w Poznańskim podkreślić należy pracę następujących członków Wydziału Mierniczego Stowarzyszenia Techników:

— Franciszka Baranowskiego — delegowanego do Zarządu Katastru,

— Wojciecha Naglera — delegowanego do Komisji Kolonizacyjnej,

— Zdzisława Manna i Hieronima Starczewskiego — delegowanych do organizującego się szkolnictwa.

W pierwszych latach powojennych, w okresie unifikacji przepisów prawnych, duże znaczenie miała opiniodawcza działalność Stowarzyszenia w sprawach projektów ustaw i rozporządzeń. Delegaci Stowarzyszenia przedkładali częstokroć osobiście postulaty poznańskiego środowiska technicznego komisjom Sejmu i Senatu.

Do sukcesów Wydziału Mierniczego Stowarzyszenia zaliczyć należy wprowadzenie istotnych zmian w Ustawie o Mierniczych Przyśięgłych z 1925 r. (delegatem Stowarzyszenia do Komisji Senatu był Ignacy Kaczmarek) i w Prawie Budowlanym i Zabudowie Osiedli.

Nawiązano stosunki organizacyjne ze Stowarzyszeniem Techników w Warszawie i z bratnimi organizacjami w Warszawie, Katowicach, Wilnie i w Toruniu. Delegat Stowarzyszenia, Kaczmarek, był członkiem Zarządu Głównego Polskich Zrzeszeń Technicznych w Warszawie i okresowo członkiem Zarządu Federacji Inżynierów Słowiańskich. Delegat Wydziału Mierniczego Stowarzyszenia brał udział w zebraniach delegatów stowarzyszeń miernicznych w Warszawie i Katowicach.

W 1929 roku, uchwałą Zjazdu Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, zlecono Stowarzyszeniu Techników w Poznaniu przygotowanie ogólnopolskich zjazdów technicznych w czasie tak zwanego „tygodnia technicznego” od 21 do 28 czerwca, podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Miernicze środowisko poznańskie podjęło się wówczas organizacji Wszepochpolskiego Zjazdu Miernicznych, który odbył się w dniach 25 i 26 czerwca 1929 r. pod przewodnictwem prof. Edwarda Warchałowskiego.

Stowarzyszenie wydawało miesięcznik „Wiadomości Techniczne”, a później „Technika i Przemysł”, na łamach których umieszczano sprawozdania z posiedzeń i działalności Wydziału Mierniczego oraz liczne artykuły fachowe takich jego członków, jak: Feliks Bzdęga, Stanisław Chmielewicz, Ignacy Kaczmarek, Waclaw Krysiński, Marian Sikora i Hieronim Starczewski.

Członkowie Wydziału Mierniczego współpracowali również z powstałym w 1924 r. czasopismem „Przegląd Mierniczy”.

Do Wydziału Mierniczego należało w 1929 r. 62 członków (miernicznych przyśięgłych i stażystów).

W 1932 roku Wydział zorganizował pierwszy Zjazd kierowników miejskich urzędów miernicznych, z wystawą map miast polskich.

Prezesami Wydziału Mierniczego Stowarzyszenia byli kolejno: Czesław Trawiński, Tadeusz Krenz, Władysław Bandych, Ignacy Kaczmarek, Jan Taborski i Feliks Bzdega.

Prezesami Stowarzyszenia byli spośród mierniczych: Wincenty Staśkiewicz i Ignacy Kaczmarek, który funkcję tę pełnił najdłużej ze wszystkich prezesów, gdyż przez 15 lat.

W okresie II wojny światowej poszczególni członkowie Stowarzyszenia pozostawali ze sobą w kontakcie.

W marcu 1945 r., a więc w końcowej fazie działań wojennych, Stowarzyszenie wznowiło swą działalność, przyczyniając się do tworzenia ekip technicznych na Pomorze Szczecińskie i Dolny Śląsk. W 1950 r. Stowarzyszenie zostało zlikwidowane. Ostatnim jego prezesem był Ignacy Kaczmarek.

## Z HISTORII POWSTANIA ODDZIAŁU POMIARÓW OKRĘGOWEGO URZĘDU ZIEMSKIEGO W POZNANIU

W roku 1919 na miejsce utworzonej przez Bismarcka Komisji Kolonizacyjnej, prowadzącej niemiecką akcję osadniczą na ziemiach polskich zaboru pruskiego, powstał Urząd Osadniczy dla terenów Wielkopolski i Pomorza z siedzibą w Poznaniu, przy ul. Fredry (obecny gmach Collegium Maius).

Na stanowisko prezesa tegoż Urzędu powołany został dr Karaszewicz. Zorganizowanie Decernatu Pomiarowego powierzono poznaniakowi inż. Wojciechowi Naglerowi.

Wyszukanie i skompletowanie odpowiednich sił fachowych okazało się w 1919 roku trudne z powodu wielkiego braku polskiego personelu inżynieryjno-technicznego na terenach Wielkopolski i Pomorza. Dla wzmocnienia nielicznej obsady, złożonej z miejscowych fachowców, ściągnięto z Małopolski do Poznania grupę inżynierów i techników mierniczych w liczbie około 10 osób. Pracami tej grupy kierował inż. Krudysz.

Ponadto inż. Wojciech Nagler utworzył na terenie Urzędu Szkołę Kreślarską, w której praktycznie uczono około 40 uczniów. Do szkoły przyjmowano kandydatów obu płci w wieku 15 i 16 lat, z ukończoną szkołą podstawową.

Większość absolwentów tej szkoły okazała się później dobrymi fachowcami, cenionymi i niezbędnymi nie tylko w początkowym trudnym okresie pracy instytucji, lecz również w okresie późniejszym, kiedy do kadry technicznej dopływać zaczęli, poczynając od roku 1923, wychowankowie Państwowej Szkoły Mierniczo-Melioracyjnej z Poznania.

Do pierwszych czynności geodezyjnych na terenie Urzędu Osadniczego należało wyszukanie i przygotowanie podkładów katastralnych dla przejmowania ponemieckich majątków państwowych; dla przejmowania tych majątków utworzone były z ramienia Urzędu komisje, w których brał udział również geodeta, określający powierzchnię i granice ich obszaru. Przejęte majątki przekazywano do parcelacji względnie przeznaczano na upełnorolnienie gospodarstw małorolnych. Prace miernicze, związane z parcelacją i upeł-

norolnieniem, wykonywano na istniejących podkładach katastralnych.

W latach późniejszych utworzony został w Warszawie Główny Urząd Ziemski oraz podległe mu okręgowe urzędy ziemskie w poszczególnych województwach. Urząd Osadniczy przemianowany został w związku z tym na Okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu.

Kiedy w miejsce Głównego Urzędu Ziemskiego powołane zostało Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, okręgowe urzędy ziemskie zastąpione zostały w poszczególnych województwach przez wydziały rolnictwa i reform rolnych. Przy wydziałach tych istniały wydzielone oddziały pomiarów rolnych, wykonujące wszelkie prace z zakresu pomiaru i podziału gruntów.

Taka była historia ukształtowania się w Poznaniu Oddziału Pomiarów Rolnych przy Wydziale Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego. Historia mało znana, a warta wspomnienia ze względu na fakt przejścia przez Urząd Osadniczy agend pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, a także ze względu na pracę, jaką w organizacji tej komórki włożyli mierniczowie polscy.

## Z LAT 1919—1920 NA TERENIE BYŁEGO ZABORU PRUSKIEGO

Na terenie byłego zaboru pruskiego, po odzyskaniu niepodległości, po I wojnie światowej, wyłoniła się odnośnie miernictwa konieczność utworzenia kadr potrzebnych w administracji państwowej, zwłaszcza — w katastrze, w służbie samorządowej i przy innych czynnościach pomiarowych. Polacy fachowcy byli bardzo nieliczni. Mierniczowie Polacy, którzy na podstawie ukończonych studiów mierniczych na wyższych uczelniach w Berlinie, względnie w Bonn (i po złożeniu przysięgi zawodowej stosownie do dekretu ministerialnego z dnia 13 listopada 1888 r.) posiadali prawo do wykonywania pomiarów, map i podpisywania dokumentów katastralnych, miarodajnych dla pruskich urzędów katastralnych, stanowili bardzo nieliczną grupę. W skład jej wchodził: Franciszek Baranowski, Antoni Cendler, Teofil Lemke, Witold Łebski, Zdzisław Mann, Wojciech Nagler, ... Palmowski (pracował na terenie Niemiec), Jan Pankalla, Stanisław Rzycki, Hieronim Starczewski, Wincenty Staśkiewicz, Czesław Trawiński. Istniała także pewna, również nieliczna grupa Polaków, posiadająca praktyczne przygotowanie do wykonywania prac pomiarowych.

Wychowanie odpowiednich kadr było niezwykle pilne. Toteż już w 1919 roku, przy Państwowej Szkole Budownictwa w Poznaniu (dyrektorem której był znany działacz Towarzystwa Przyjaciół Nauk — Jan Rakowicz), powstała Państwowa Szkoła Mierniczo-Melioracyjna. Zajęcia w tej szkole rozpoczęły się już jesienią 1919 roku. Wykłady i zajęcia prowadzili: Witold Łebski, Zdzisław Mann, Hieronim Starczewski, a po roku 1921 — Józef Borsa, który przeniósł się do Poznania z Małopolski.

Na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, począwszy od 1920 roku, rozpoczęły się wykłady z miernictwa, niwelacji i melioracji. Prowadził je Zdzisław Mann.

W roku 1919 utworzona została w Poznaniu Komisja Egzaminacyjna dla geometrów. Jako ciekawostkę historyczną przytaczam tekst dekretu ustanawiającego tę Komisję:

„Dekret. Ustanawia się w Poznaniu Komisję Egzaminacyjną dla geometrów. Członkami Komisji mianujemy:

- p. Jana Pankallę, byłego asystenta Akademii w Berlinie (Wydział Geodetyczny) dyplomowanego miernika i inżyniera,
- p. Wojciecha Naglera — dypl. miernika i inżyniera,
- p. Zdzisława Manna — dypl. miernika i inżyniera,
- p. Franciszka Baranowskiego — dypl. miernika i inżyniera,
- p. Czesława Trawińskiego — dypl. miernika i inżyniera.

Po złożeniu egzaminu przedkłada Komisja Egzaminacyjna listę kandydatów, którzy zdali egzamin, Komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej, celem udzielenia im odpowiednich tytułów kwalifikacyjnych.

Poznań dnia 13 maja 1919 r. Komisariat Naczelny

Rady Ludowej

(—) Adam Posawiński, (—) X. Adamski, (—) W. Korfanty,  
(—) W. Seyda, Szef Wydziału II (—) X. Prączyński”

Komisja ukonstytuowała się 15 maja 1919 roku. Przewodniczącym jej został Jan Pankalla, jego zastępcą Wojciech Nagler, sekretarzem zaś Zdzisław Mann.

Na pierwszych zebraniach przedyskutowano i zajęto stanowisko w sprawach: kompetencji Komisji Egzaminacyjnej, wymagań stawianych wobec kandydatów i tytułów kwalifikacyjnych, przyznawanych kandydatom po złożeniu egzaminu. Ustalono również regulamin egzaminacyjny. Pierwsze egzaminy na: inżyniera mierniczego, geometrę lub rysownika odbyły się w dniach 14, 15, 16 i 19 lipca 1919 roku.

Wyniki egzaminów podano do wiadomości Komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, który udzielił absolwentom odpowiednich tytułów kwalifikacyjnych.

Takie były zręby przygotowania kadr mierniczych na terenie byłego zaboru pruskiego.

TOWARZYSTWO TECHNIKÓW MIERNICZYCH  
W POZNANIU

W okresie zaboru pruskiego w Wielkopolsce uzyskanie wykształcenia, a potem zatrudnienia odpowiadającego temu wykształceniu, było dla Polaków bardzo trudne. Odnosiło się to również i do zawodu mierniczego.

Szkół zawodowych na stopień mierniczego i technika mierniczego pod zaborem pruskim nie było. Szkoły wyższe, dające stopień inżyniera mierniczego istniały tylko na terenie właściwych Niemiec (w Berlinie i w Bonn), a nieliczni ich absolwenci — Polacy, zatrudnieni byli przeważnie w Niemczech.

Nieliczni na terenie poznańskiego technicy miernictwa, narodowości polskiej, kształcili się praktycznie. Naukę zaczynało się od ucznia, po kilku latach (bodajże 2 lata) zostawało się kreślaczem, a po dłuższej praktyce uzyskiwało się tytuł technika. Było to najwyższe stanowisko, do jakiego tą drogą mógł dojść Polak w urzędach katastralnych.

W osławionej Komisji Kolonizacyjnej, największej pracowni mierniczej w Poznaniu, pracowników narodowości polskiej w ogóle nie zatrudniano. Natomiast jedyne na terenie zaboru pruskiego w Wielkopolsce „Biuro Miernicze i Melioracyjne — Pankalla i Krenz” w Poznaniu, własność Polaków, wyszkoliło i zatrudniało kilkunastu techników narodowości polskiej.

Powyższe wspominam dlatego, by wykazać, jak mała była ilość Polaków w zawodzie mierniczym na terenie zaboru pruskiego w Wielkopolsce tuż po odrodzeniu Polski i jak poważnym problemem był ich brak.

Kilku inżynierów i techników mierniczych — Polaków przybyło z Niemiec do Poznania, jednakże liczba ich była zupełnie nie wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb w odradzającym się państwie.

Znaczniejsza ilość inżynierów mierniczych przybyła do Poznania z terenów innych zaborów, zwłaszcza z zaboru austriackiego.

By zaradzić dotkliwemu brakowi personelu pomocniczego w zawodzie mierniczym, zachęcano młodych ludzi do zawodu kreślacza pomiarowego, a inżynier Wojciech Nagler zorganizował w 1919 ro-



ku w Okręgowym Urzędzie Ziemskim w Poznaniu półroczny kurs kreślarski, zapewniając dalsze szkolenie na technika mierniczego. Kurs ten ukończyło około 25 osób, w tej liczbie 5 kobiet. Zdolniejsi kreślarze przyswajali sobie umiejętność prac kartograficznych i obliczeniowych, kilku z nich zatrudniono przy pracach polowych, gdzie wykonywali pomiary dla zdjęć sytuacji, wytyczania projektów rolnych oraz zdjęcia szczegółów przy nowych pomiarach.

W 1922 roku Wydział Techniczny przy OUZ w Poznaniu zorganizował kurs na stopień technika mierniczego. Uczestnicy kursu, przygotowując się do egzaminu końcowego, zorganizowali samorzutnie naukę zespołową, która odbywała się w koleżeńskim gronie, wieczorami, w użyczonych na ten cel lokalach urzędu.

Podczas tych koleżeńskich zebrań wyłonił się projekt zrzeszenia się w oficjalne stowarzyszenie. Po opracowaniu statutu, zarejestrowane ono zostało pod skromną nazwą „Grono Młodych Techników Miernictwa w Poznaniu”. Liczba członków wynosiła około 20 osób. Prezesem pierwszego zarządu został Mieczysław Krysiński, sekretarzem — Czesław Fortuniak, skarbnikiem — kol. Szarata.

Kiedy wkrótce potem powstało w Poznaniu „Towarzystwo Techników”, zrzeszające techników wszystkich branż, pierwotną nazwę zmieniono na „Towarzystwo Techników Miernictwa w Poznaniu”.

Głównym zadaniem tego Stowarzyszenia było podnoszenie kwalifikacji zawodowych swoich członków. Cel ten realizowano na wspomnianych już wyżej wspólnych lekcjach, prowadzonych wieczorami w biurze Wydziału Technicznego OUZ. Wykłady prowadzili (w ramach społecznych) poszczególni członkowie Stowarzyszenia. Wkrótce jednak, w porozumieniu z dyrekcją Państwowej Szkoły Mierniczo-Melioracyjnej w Poznaniu, Zarząd Towarzystwa zorganizował kursy wieczorowe, na których wykłady prowadzili profesorowie tej szkoły.

Kursy te miały umożliwić uczestnikom przystąpienie do egzaminów eksternistycznych na stopień mierniczego. Ponieważ okazało się to niemożliwe, kurs został przerwany i jego programu nie wyczerpano. Podobny los spotkał również następny kurs, którego celem było uzyskanie matury w trybie eksternistycznym.

Choć zamierzenia Stowarzyszenia nie zostały uwieńczone powodzeniem, prowadzone kursy podniosły kwalifikacje zawodowe uczestników, przyczyniając się do poprawy warunków materialnych członków drogą awansu służbowego. Uzyskane wyższe kwalifikacje umożliwiły podejmowanie się wykonywania prac zleczanych przez mierniczych przysięgłych.

Nie można pominąć również dodatnich skutków, jakie wywierała organizacja zawodowa na swoich członków w kształtowaniu po-

stawy moralnej tej pierwszej w odrodzonym państwie generacji techników mierniczych.

W okresie letnim organizowano wycieczki, wspólnie uczęszczano do teatrów, urządzano zabawy terenowe, wspólnie obchodzono uroczystości rodzinne. Członkowie nosili odznakę z godłem i nazwą Stowarzyszenia.

Działalność Towarzystwa Techników Mierniczych w Poznaniu przerwał wybuch wojny.

Akta organizacji zaginęły w zawierusze wojennej, a działalność jej nie została po wojnie wznowiona. Wspomnienia powyższe oparte są więc tylko — niestety — na zawodnej pamięci.

KOŁO INŻYNIERÓW MIERNICZYCH  
PRZY STOWARZYSZENIU TECHNIKÓW POLSKICH  
W WARSZAWIE (1918—1939)<sup>1</sup>

*PRZESZŁOŚĆ jest to DZIŚ  
tylko cokolwiek dalej ...  
Cyprian Norwid*

Powstanie Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie poprzedzić trzeba kilkoma krótkimi informacjami o tych wydarzeniach historycznych, które miały znaczny wpływ tak na samo powstanie Koła, jak i na początkowy okres działalności tej organizacji.

Podczas I wojny światowej Niemcy zajęli w roku 1915 Ziemie Polskie, będące pod zaborem rosyjskim. W roku następnym 5.XI.—zostało proklamowane przez cesarzy Niemiec i Austrii Królestwo Polskie (w granicach b. zaboru rosyjskiego), a 6.XII tegoż roku powołano jako namiastkę rządu — Tymczasową Radę Stanu. Rada ta miała tylko charakter opiniodawczy i 26.VIII.1917 roku podała się do dymisji. Ustanowiono wtedy 12.IX.1917 roku trzyosobową Radę Regencyjną (kardynał Kakowski, książe Lubomirski i adwokat Ostrowski) jako najwyższą władzę Królestwa, posiadającą uprawnienia ustawodawcze w zakresie szkolnictwa i sądownictwa. W dniu 17.X.1917 Rada Regencyjna przejęła władzę z rąk gubernatora generalnego Hansa von Beselera, a 17.XII.1917 — utworzyła rząd, powołując gabinet ministrów.

Postępowanie władz okupacyjnych cechował w początkowym okresie pewien liberalizm. Już w 1915 roku zezwolono na zorganizowanie szkolnictwa polskiego różnych stopni, w związku z czym 15.XI.1915 roku nastąpiło otwarcie w Warszawie Uniwersytetu i Politechniki. Wydziału Geodezyjnego na Politechnice nie było.

W 1916 r. powstała tam tylko katedra miernictwa na Wydziale Inżynierii Budowlanej, utworzona i prowadzona przez prof. Anto-

---

<sup>1</sup> Jest to wyciąg z artykułu pod tymże tytułem mgra inż. K. Sawickiego, opracowany przez Redakcję niniejszego wydawnictwa.

niego Ponikowskiego. W tymże 1916 roku, z inicjatywy Centralnego Towarzystwa Rolniczego został zorganizowany przy Politechnice Warszawskiej kilkumiesięczny kurs dla mierniczych, którego zadaniem było przeszkolenie mierniczych praktyków.

W 1917 r. zorganizowano w Warszawie szkołę mierniczą.

Bardzo aktualna była wówczas sprawa pomiarów kraju. Z polecenia Beselera, Pruski Wojskowy Urząd Pomiarów Kraju (Landesaufnahme) opracował w 1917 r. projekt organizacji pomiarów w Królestwie Polskim pt. *Organization des Vermessungswesen in Königreich Polen*. Miał to być Centralny Urząd Pomiarów (Centralvermessungsamt), którego zadaniem było założenie sieci triangulacyjnej, sieci niwelacji podstawowej i zorganizowanie katastru gruntowego. Projekt ten znany — od nazwiska jego autora — jako „projekt gen. Bertraba” był przedyskutowany w Berlinie w pierwszej połowie 1918 r. z delegatami rządu Królestwa Polskiego — podsekretarzem stanu Janickim, astronomem Janem Krassowskim, kierownikiem Biura Pomiarów Warszawy inż. Marcelim Jeżewskim i przedstawicielami tzw. Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht) kpt. Dzwonkowskim i por. Januszajtisem.

Realizacja tego programu, podobnie jak rozbudowa mierniczego szkolnictwa wyższego i średniego, wymagała kadr z wyższym wykształceniem mierniczym, a tych w Królestwie Polskim prawie nie było.

Środowisko miernicze w Królestwie składało się z geometrów klasy II (geometry przysięgli), geometrów klasy I (aplikanci), a poza tym również z mierniczych praktyków, którzy uprawnień geometrów nie posiadali. Uprawnienia geometrów zgodnie z dekretem namiestnika Królestwa Polskiego I. Paskiewicza z 4.XII.1832 roku uzyskiwano po wykazaniu się przepisaną praktyką zawodową i złożeniu odpowiednich egzaminów przed specjalną komisją. Większość geometrów uzyskiwała swe kwalifikacje drogą praktyki, część posiadała wykształcenie zawodowe uzyskane w rosyjskich średnich szkołach mierniczych. W roku 1916 z inicjatywy geometry przysięgłego Zygmunta Majewskiego powstał w Warszawie Związek Geometrów jednoczący zarówno geometrów, jak i mierniczych praktyków.

\*

Po Rewolucji Październikowej zaistniała dla Polaków, będących w Rosji, możliwość repatriacji. Skorzystała z niej grupa inżynierów mierniczych Polaków, wychowanków Konstantynowskiego Instytutu Mierniczego w Moskwie. Tak się złożyło, że jednym z pierw-

szych takich pociągów repatriacyjnych udało mi się wyjechać z Moskwy do Warszawy. Przed wyjazdem z Moskwy umówiliśmy się z kolegami, że po powrocie do kraju każdy z nas zgłosi swe przybycie w Stowarzyszeniu Techników w Warszawie i poda tam swój adres.

Wyjeżdżając, zabrałem ze sobą projekt organizacji pomiarów kraju, opracowany przez profesora Instytutu Mierniczego inż. Edwarda Warchałowskiego przy współudziale paru polskich geodetów, absolwentów tegoż Instytutu. W ostatecznym opracowaniu nadano temu projektowi postać memoriału z datą 20 maja 1918 roku, zaadresowanego „Do Jego Ekscelencji Prezesa Gabinetu Rady Ministrów od Koła Geometrów Polaków w Moskwie”.

„Koła Geometrów Polaków” jako organizacji zalegalizowanej zresztą nie było. Użyliśmy tego określenia jako „firmy”, aby zaznaczyć, że memoriał pochodzi od będącej wtedy w Moskwie pewnej grupy polskich geodetów oczekujących na repatriację. Obszerny ten elaborat zawierał w ośmiu rozdziałach omówienie zasad organizacji pomiarów kraju z centralą pod nazwą Instytutu Geodezyjnego, organizacji szkolnictwa średniego i wyższego, wolnego zawodu i innych zagadnień służby geodezyjnej.

Przy końcu października 1918 roku było nas w Warszawie absolwentów Instytutu Mierniczego — już ośmiu: Seweryn Bitny-Szlachto, Czesław Grodzki, Karol Kasiński, Stanisław Kluźniak, Bolesław Leśniewski, Aleksander Pawlikowski, Kazimierz Sawicki i Władysław Surmacki.

Na pierwszym zebraniu, które odbyło się u mnie, zdecydowaliśmy założyć Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników. Jedynym wówczas członkiem Stowarzyszenia był wśród nas kol. Bitny-Szlachto; on przeto miał porozumieć się w tej sprawie z Radą Naczelną tej organizacji. Na tym pierwszym zebraniu odczytałem memoriał Warchałowskiego, którego oryginał został po 2—3 dniach złożony w którymś z ministerstw. Była to pierwsza nasza akcja w sprawie organizacji miernictwa w kraju.

Po uzyskaniu zgody na założenie Koła odbyło się 6 listopada 1918 roku oficjalne zebranie organizacyjne, już w lokalu Stowarzyszenia Techników. Wybraliśmy pierwszy Zarząd Koła: prezes — Kasiński, zastępca prezesa — Surmacki, sekretarz — Bitny-Szlachto i skarbnik — Pawlikowski. Opracowaliśmy również regulamin według wzoru przyjętego dla kół fachowych w Stowarzyszeniu, organizując się tam jako pierwsi „miernicy” w historii Stowarzyszenia Techników.

Zgodnie z regulaminem członkami Koła mogli być członkowie Stowarzyszenia Techników posiadający jedną z następujących

kwalifikacji: „a) inżynierowie mierniczy, b) inżynierowie innych specjalności trudniący się zawodowo miernictwem lub pracujący w dziedzinie pokrewnej i c) w wyjątkowych przypadkach i za zgodą 2/3 wszystkich członków Koła — osoby nie posiadające stopnia inżyniera, trudniące się zawodowo miernictwem lub pracujący w dziedzinie pokrewnej”.

Tak powstało Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, które przez całe 20 lat swego istnienia było kuźnicą wszystkich naszych spraw geodezyjnych w kraju.

O losach memoriału Warchałowskiego, złożonego władzom już na schyłku urzędowania Rady Regencyjnej, nigdy się nie dowiedzieliśmy. Ślad po nim zaginął. Następował już szybki rozwój doniosłych dla nas nowych wypadków politycznych: pierwsza wojna światowa dogasała; 7.XI.1918 — powstał w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowej Republiki Polskiej; 9.XI.1918 — początek rozbrajania Niemców w Warszawie i na ziemiach Królestwa Polskiego przez nich okupowanych; 10.XI.1918 — powraca z twierdzy magdeburskiej do Warszawy b. komendant Legionów Polskich Józef Piłsudski, któremu Rada Regencyjna przekazuje władzę.

Zaczęły się dzieje II Rzeczypospolitej.

\*

Dwudziestoletnią działalność Koła Inżynierów Mierniczych (1918—1939) podzielić można na trzy następujące okresy:

— okres wstępny (1918—1920) — obejmujący pierwsze lata od-  
radzającego się Państwa Polskiego,

— okres drugi (1921—1926) będący początkiem szerszej dzia-  
łalności,

— okres trzeci (1927—1939), w którym zaznaczył się stały wzrost  
liczby członków Koła, związany ze stałym dopływem wychowan-  
ków Wydziału Geodezyjnego Politechniki Warszawskiej.

Uderzająca jest niezwykle aktywna działalność Koła w okresie wstępnym, pomimo że liczba jego członków stale przebywających w Warszawie nie przekraczała początkowo kilku, a następnie kilkunastu osób. Związane to było z jednej strony z bardzo intensywną pracą organizacyjną władz państwowych w różnych dziedzinach życia gospodarczego kraju, gdzie sprawy miernictwa zajmowały nie ostatnie miejsce, z drugiej zaś — z faktem, że KIM cieszyło się autorytetem fachowym, do którego chętnie odwoływały się różne urzędy i instytucje. Oto kilka typowych przykładów:

— w grudniu 1918 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych zwróciło się do KIM o pomoc przy ocenie i klasyfikacji map wojskowych pozostawionych przez Niemców na Zamku Warszawskim. Delegatami Koła byli S. Bitny-Szlachto i K. Sawicki.

— Wojskowy Instytut Geograficzny zwrócił się o pomoc przy opracowaniu programu i zorganizowaniu oficerskiego Kursu Topografów, gdzie następnie wykładali geodezję członkowie Koła: Cz. Grodzki, S. Kluźniak i K. Sawicki.

— Główny Urząd Ziemi na wniosek konsultowanego w tej sprawie KIM zlecił seniorowi tegoż Koła Stanisławowi Wysockiemu, który ukończył Instytut Mierniczy w roku 1889, organizację i kierownictwo trzyletnich kursów dla pomocników mierniczych, gdzie wykładowcami miernictwa byli członkowie Koła: O. Dengel, S. Kluźniak, K. Sawicki i S. Szalewicz.

— Związek Miast b. Królestwa Polskiego zwrócił się do KIM o polecenie mu osoby konsultanta do spraw pomiarów miejskich; został nim S. Wysocki — były szef miejskiego Biura Pomiarów w Petersburgu.

KIM opiniowało również projekty różnego rodzaju instrukcji pomiarowych, projekty organizacji zawodu mierniczego, regulaminy dla komisji egzaminacyjnych na geometrów klasy I i II itp. Członkowie Koła brali czynny udział w wewnętrznej działalności władz i jednostek organizacyjnych Stowarzyszenia Techników, a więc — poza stałym przedstawicielem w Delegacji Kół i Wydziałów — byli wybierani do Rady Stowarzyszenia, Komisji Rewizyjnej, Komitetu Kwalifikacyjnego, Komitetu Bibliotecznego itp.

Jednakże we wstępnym okresie działalności KIM dominowały trzy zasadnicze tematy, a mianowicie: organizacja pomiarów kraju, organizacja szkolnictwa mierniczego oraz sprawa uregulowania uprawnień zawodowych.

Koło Inżynierów Mierniczych było jednym ze współorganizatorów I Ogólnopolskiego Zjazdu Mierniczych, który odbył się 4 i 5 stycznia 1919 roku. Na 9 referatów przygotowanych na ten Zjazd sześć było opracowanych przez członków KIM. Referat na temat organizacji Głównego Urzędu Mierniczego, oparty na tezach zawartych w memoriale Warchałowskiego, przygotował K. Sawicki.

W wybranym przez Zjazd siedmioosobowym Komitecie Wykonawczym było pięciu członków KIM. Zadaniem Komitetu było czynienie starań u władz o realizację uchwał Zjazdu, a zwłaszcza w sprawie utworzenia centrali geodezyjnej. W związku z tym zostały złożone przygotowane memoriały podczas audiencji uzyskanej u Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i u Prezydenta Rady Ministrów (tak się to wtedy nazywało) Ignacego Paderewskiego,

a poza tym w Ministerstwach: Skarbu, Spraw Wojskowych, Rolnictwa i Robót Publicznych. Jednakże — jak to wspomina w swym sprawozdaniu sekretarz Komitetu geometra Zygmunt Majewski — „wszystkie te dążenia spęły na niczym”. Po rocznych zabiegach Komitet zakończył swą działalność 16 stycznia 1920 roku.

Niezależnie od Komitetu KIM opracowało własny projekt centrali geodezyjnej, oparty na tezach memoriału Warchałowskiego i projektu Bertraba. Został on w postaci obszernego memoriału pt. „W sprawie organizacji miernictwa w Rzeczypospolitej” złożony w maju 1919 roku do Komisji Robót Publicznych Sejmu Ustawodawczego. Memoriał ten był niejako oddźwiękiem konferencji międzyministerialnej w sprawie podziału pracy i współdziałania przy pomiarach kraju, odbytej 17.III.1919 roku — w Ministerstwie Robót Publicznych przy współdziałaniu przedstawicieli KIM.

W lipcu 1919 r. z inicjatywy przedstawiciela Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce, topografa majora Henri Poirmeura, członkowie KIM S. Bitny-Szlachto i W. Surmacki, będący wówczas w wojsku, przeprowadzili rozmowy na temat stanu pomiarów we Francji i projektów organizacji centrali geodezyjnej w Polsce.

Koło Inżynierów Mierniczych wykorzystało również przejazd przez Warszawę światowej sławy geodety fińskiego, prof. Bonsdorfa dla zorganizowania prelekcji na temat podstawowej sieci triangulacyjnej w Finlandii oraz organizacji tam służby geodezyjnej. Prelekcja odbyła się w gmachu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czackiego. Prelegent, który przybył z przedstawicielem ambasady, był powitany uroczystie w hallu przez wiceprezesa Rady Stowarzyszenia Techników i prezesa KIM. Wśród zaproszonych gości byli między innymi profesorowie: astronomowie Tadeusz Banachiewicz i Jan Krassowski, fizyk magnetolog Stanisław Kalinowski, geograf Stanisław Lencewicz i geodeta Kasper Weigel. Po referacie miała miejsce żywa dyskusja, prowadzona w trzech językach: angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Pewnym podsumowaniem najrozmaitszych akcji dotyczących zagadnień organizacji miernictwa państwowego była narada, jaka na zlecenie Prezydium Rady Ministrów odbyła się 11 i 12.X.1920 roku pod przewodnictwem ówczesnego ministra robót publicznych inż. Gabriela Narutowicza. Wzięło w niej udział 34 uczestników reprezentujących między innymi: Akademię Umiejętności, wyższe uczelnie, stowarzyszenia naukowe i zawodowe i zainteresowane w tych sprawach ministerstwa i urzędy. KIM reprezentowali na naradzie: K. Kasiński i K. Sawicki. Głównymi tematami obrad były sprawy organizacji centrali geodezyjnej pod nazwą Instytut Geodezyjny, powołanie Państwowej Rady Mierniczej i koordynacji



prac pomiarowych, wykonanych przez poszczególne resorty dla swoich potrzeb.

Drugą z ważnych spraw okresu wstępnego działalności Koła była akcja Koła dotycząca zorganizowania Wydziału Mierniczego na Politechnice Warszawskiej. Opracowany został projekt programu takiego wydziału i w marcu 1919 roku zwołano w Stowarzyszeniu Techników konferencję, w której — między innymi — wzięli udział: prof. Henryk Czopowski z Politechniki Warszawskiej, prof. Kasper Weigel z Politechniki Lwowskiej i prof. Jan Krassowski astronom z Uniwersytetu Warszawskiego. Odpowiedni memoriał został złożony Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a odpisy — rektorowi Politechniki Warszawskiej (którym był wówczas prof. Ignacy Radziszewski), kierownikowi Katedry Miernictwa na Wydziale Inżynierii Budowlanej, prof. Antoniemu Ponikowskiemu oraz profesorom — uczestnikom konferencji. W czerwcu tegoż roku Zarząd Koła — korzystając z prywatnej okazji — wysłał do prof. Edwarda Warchałowskiego list, nadmieniając tam między innymi: „Konieczny jest Wasz jak najszybszy przyjazd, o ile możliwe — natychmiast po otrzymaniu listu”. Niestety przyszło na to czekać dość długo. Wydział Mierniczy PW został zorganizowany dopiero po przyjeździe prof. E. Warchałowskiego w roku 1921. Akcja KIM przygotowała jednak otwarcie Wydziału.

Trzecie podstawowe zagadnienie wstępnego okresu działalności KIM, a mianowicie sprawa uregulowania uprawnień zawodowych była niezwykle skomplikowana. Wiązała się z odmiennością przepisów prawnych w poszczególnych zaborach, różnicami w poziomie przygotowania zawodowego i odmiennymi poglądami odnośnie uregulowania tych zagadnień. Niejednokrotnie też KIM znajdowało się w kolizji z innymi ugrupowaniami zawodowymi, zwłaszcza Związkiem Geometrów, później zaś — Stowarzyszeniem Mierniczych Polskich. KIM stało na stanowisku rozgraniczenia uprawnień zawodowych w zależności od poziomu wykształcenia zawodowego.

\*

Drugi okres działalności KIM rozpoczął się w roku 1921, kiedy to zaczęli dość licznie powracać ze Związku Radzieckiego inżynierowie mierniczy — Polacy. Reemigracja ta zakończyła się w roku 1923 i w tym okresie było już w kraju około 60 absolwentów Moskiewskiego Instytutu Mierniczego. Był to w przeważającej liczbie zespół jednego pokolenia złączony mocną więzią koleżeńską, datującą się jeszcze z czasów akademickich na obczyźnie. Poza małymi

wyjątkami, wszyscy należeli do Koła Inżynierów Mierniczych. Poza tym było wówczas w Kole kilku inżynierów z Politechniki Lwowskiej, jeden z Akademii Rolniczej w Moskwie i jeden z Wydziału Technicznego Uniwersytetu w Nancy, a na specjalne zaproszenie wstąpił do Koła ppłk Leon Werner — absolwent Szkoły Mierniczej w Pskowie.

Jesienią 1921 roku powrócił z Moskwy prof. Edward Warchałowski i obejmując Katedrę Geodezji przystąpił do organizowania Wydziału Mierniczego w Politechnice Warszawskiej, przemianowanego w 1925 r. na Wydział Geodezyjny. Pierwszymi współpracownikami naukowymi profesora byli członkowie Koła: Stanisław Kluźniak i Włodzimierz Kolanowski. W roku 1922 przyjeżdża z Tomskia inż. Jan Piotrowski i obejmuje kierownictwo Katedry Geodezji Niższej, początkowo jako zastępca profesora. W ten sposób zrealizowane zostało jedno z podstawowych dążeń KIM i tak się zaczął w Warszawie rozwój geodezji jako nauki.

W związku z otwarciem Wydziału Geodezyjnego i przekształceniem na takiż wydział Kursu Geometrów w Politechnice Lwowskiej KIM uchwaliło 19.XII.1921 r. utworzenie dwóch stypendiów dla studentów — po jednym na każdym z wydziałów. Łączność ze studentami Wydziału Geodezji, zwłaszcza ze starszych roczników, była stała. Zgodnie z uchwałą Koła wolnozawodowcy mieli obowiązek — w miarę możliwości — zatrudniać ich dorywczo przy pracach polowych i kameralnych; poza tym studenci byli stale zapraszani na odczyty i rozmaite uroczystości koleżeńskie.

W ten sposób następowało zbliżenie ułatwiające przystępowanie wychowanków Wydziału Geodezyjnego PW do Koła.

Działalność Koła w dziedzinie prac nad pogłębieniem wiedzy fachowej była dość żywa. Wyrazem jej były liczne odczyty i referaty, dyskusowanie określonych zagadnień itp. Kierunek tej działalności nadawał prof. E. Warchałowski.

Sprawa organizacji pomiarów kraju stała się w 1922 r. znów aktualna. Ministerstwo Robót Publicznych zwołało na 18 grudnia 1922 r. inauguracyjne posiedzenie Państwowej Rady Mierniczej. Z Koła członkami Rady byli: prof. E. Warchałowski, K. Kasiński i K. Sawicki. Dominantą obrad stało się znów zagadnienie scentralizowania kierownictwa prac pomiarowych w kraju, namiastką którego było utworzenie w 1923 r. Biura Triangulacyjnego podległego Ministerstwu Robót Publicznych, które obejmowało swym zakresem również i prace niwelacyjne.

Państwowa Rada Miernicza działała do 1924 roku. Omawiano na niej koncepcje sieci triangulacyjnej i niwelacyjnej kraju, spr-

wy instrukcji technicznych oraz projektu ustawy o mierniczych przysięgłych.

Trzecim podstawowym zagadnieniem z okresu wstępnego działalności KIM była sprawa wolnego zawodu, unormowana ustawą z 15 lipca 1925 r. i rozporządzeniami wykonawczymi wydanymi w latach 1926—1928 przez MRP, w porozumieniu z innymi resortami. Sprawa ta nie została rozwiązana zgodnie z dezyderatami KIM, gdyż mimo zróżnicowanego przygotowania zawodowego ustawa przewidywała te same uprawnienia zawodowe dla osób z wyższym i średnim wykształceniem.

Do ważnych wydarzeń, jakie miały miejsce w środowisku zawodowym, należały: ukazanie się w sierpniu 1924 r. miesięcznika „Przegląd Mierniczy”, którego założycielem, wydawcą i redaktorem był Wacław Krzyszkowski, a także nawiązanie w 1926 r. pierwszych kontaktów z Międzynarodową Federacją Geodetów (Fédération Internationale des Géomètres), w skrócie FIG.

Ukazanie się „Przeglądu Mierniczego” spotkało się z poparciem wszystkich istniejących wówczas w kraju zrzeszeń mierniczych, w tym również Koła Inżynierów Mierniczych. Prof. E. Warchałowski objął przewodnictwo w Komitecie Redakcyjnym, w skład którego weszło jeszcze pięciu członków Koła. Od tej pory członkowie KIM byli autorami wielu artykułów zamieszczanych w tym czasopiśmie.

Nawiązanie pierwszych kontaktów z Międzynarodową Federacją Geodetów nastąpiło na III Kongresie FIG w Paryżu, w 1926 r. Do FIG przystąpiła wówczas federacja polskich zrzeszeń mierniczych, w której KIM odgrywało poważną rolę. Żywą działalność na terenie międzynarodowym rozwinął jeden z założycieli KIM, późniejszy wiceprezes FIG — Władysław Surmacki. Wejście do FIG było pierwszym oknem na świat polskiego środowiska mierniczego.

Trzeci okres działalności KIM rozpoczął się w 1927 r., w którym zaczęli wstępować do Koła pierwsi wychowankowie Wydziału Geodezji Politechniki Warszawskiej.

Trwały wzrost liczby członków odbił się na całej działalności KIM. W Kole powstają dwie sekcje: urbanistyczna — pod kierownictwem Wacława Nowaka i prasowo-propagandowa, którą kierował Kazimierz Sawicki.

Nawiązana została współpraca z Polskim Towarzystwem Fotogrametrycznym, które powstało w 1930 r., a w składzie którego było wielu członków KIM, oraz ze Stowarzyszeniem Urbanistów — czego wyrazem był między innymi: „Urbanizm” — podręcznik wydany w 1937 r. przez członka KIM prof. Stanisława Kluźniaka.

Rozwija się akcja odczytowa, przy czym autorami referatów o ciekawszych pracach geodezyjnych coraz częściej są wychowankowie Wydziału Geodezyjnego Politechniki Warszawskiej i Lwowskiej.

W 1923 r. opracowany został w KIM projekt utworzenia nieobowiązkowego dwusemestrowego studium po IV roku studiów politechnicznych, ze specjalnych zagadnień matematyki, geofizyki, astronomii geodezyjnej i geodezji wyższej. Projektu tego nie udało się zrealizować.

Wśród stosunków z innymi ugrupowaniami mierniczych najbardziej ściśle ustaliły się z kolegami ze Lwowa, zwłaszcza po Zjeździe Inżynierów Mierniczych, który miał miejsce 18 i 19.II.1933 r.

Z okazji 30-letniego jubileuszu Związku Studentów Inżynierii Mierniczej Politechniki Lwowskiej, na którym delegatami KIM byli: prof. E. Warchałowski i ówczesny prezes Koła W. Surmacki, przybyła tam też delegacja Koła Geodetów Studentów Wydziału Geodezji PW w liczbie 21, a to dzięki inicjatywie i dzięki pomocy ówczesnego dziekana prof. E. Warchałowskiego oraz częściowym subsydiom KIM.

W marcu 1933 r. ukazał się pierwszy zeszyt Biuletynu Koła Inżynierów Mierniczych. We wstępnej odezwie do czytelników Zarząd Koła podaje, że zadaniem Biuletynu jest informowanie „o planach, zamiarach i aspiracjach Koła, mających na celu zjednoczenie wszystkich inżynierów mierniczych w jedną zwartą rodzinę”, a że czasopismo to ma na celu przede wszystkim „odzwierciedlać wewnętrzne życie Koła”, przeto nawołuje się kolegów do współpracy i popierania także i Przeglądu Mierniczego jako czasopisma oświetlającego „całokształt obecnego życia mierniczego w Polsce”.

Biuletyn był wydawnictwem ciągłym, lecz wychodził nieregularnie. Pierwsze trzy zeszyty (z lat 1933—1934) o formacie A5 i objętości dwudziestu kilku stron, były drukowane na powielaczu, następne dwa (1935—1936) — wyszły już z drukarni, a redaktorem ich był kol. Bronisław Łącki. Od 1937 r. Biuletyn zaczął wychodzić jako dodatek do Przeglądu Technicznego, w formacie A4 (zeszyty nr 6—16), z których ostatni ukazał się w lutym 1939 r. Redaktorem był kol. K. Sawicki. W tym okresie dwa zeszyty były dwujęzyczne: nr 10 (polsko-francuski) z kwietnia 1938 r. — poświęcony kol. Władysławowi Surmackiemu z okazji otrzymania przez niego, na wniosek Société Topographie de France — nagrody Prezydenta Republiki Francuskiej — za wybitną działalność w dziedzinie topografii wojskowej i nr 12 (polsko-niemiecki) z sierpnia 1938 r. — poświęcony wycieczce naukowo-technicznej członków KIM do Niemiec dla zaznajomienia się ze stosowanymi tam metodami pomia-

rów miejskich. Kierownikiem tej wycieczki był kol. Wilhelm Chojnicki.

Zeszyty Biuletynu nr 6—16 zawierały już nie tylko informacje z życia Koła, lecz przede wszystkim artykuły o treści naukowej i o problematyce zawodowej, jak np. sprawy organizacji miernictwa i inne.

W okresie ciężkiego kryzysu ekonomicznego, jaki przeżywał kraj w latach 1931—1934 zorganizowano w Kole biuro pośrednictwa pracy, które prowadzili koledzy: Józef Raniecki i Michał Grunwald.

Z imprez towarzyskich organizowanych przez KIM najszerzej znany był Bal Geodetów urządzany tradycyjnie w salach Stowarzyszenia Techników.

Przy końcu 1938 r. liczba członków KIM wzrosła do przeszło 200. Rzucono wówczas hasło zjednoczenia inżynierów miernictwa w całym kraju. Rozpoczęły się prace przygotowawcze do I Kongresu Inżynierów Miernictwa. Kongres obradował w Politechnice, w dniach od 9 do 12 lutego 1939 r. W ramach Kongresu odbyło się zebranie organizacyjne Związku Inżynierów Miernictwa. Zorganizowanie tego Związku było ostatnim już aktem KIM jako samodzielnej jednostki organizacyjnej. Nie tracąc nadal swej więzi ze Stowarzyszeniem Techników, KIM przekształciło się w Oddział Warszawski Związku Inżynierów Miernictwa.

W okresie dwudziestu lat działalności Koła prezesami KIM byli kolejno: Karol Kasiński (1916—1925) — wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych, a następnie dyrektor Państwowego Banku Rolnego; prof. Edward Warchałowski (1926) — rektor Politechniki Warszawskiej; Władysław Surmacki (1927—1936) — ppłk WP, dowódca 1 Dywizjonu Artylerii Konnej, a następnie zastępca szefa Wojskowego Instytutu Geograficznego, pierwszy wiceprezes Międzynarodowej Federacji Geodetów (FIG — 1938—1942) i prof. Jan Piotrowski (1937—1939) — dziekan Wydziału Inżynierii Politechniki Warszawskiej.

Funkcje sekretarzy Koła pełnili kolejno: Seweryn Bitny-Szlachto w ciągu 12 lat (1918—1930), Aleksander Pawlikowski (1930—1935), poprzednio w ciągu wielu lat skarbnik Koła i Oswald Dengel. Po nich sekretarzami byli młodszy koledzy: Mieczysław Malesiński i Konstanty Wysocki.

Z wieloletnich członków Zarządu Koła wymienić należy: Włodzimierza Kolanowskiego, Wacława Nowaka i Józefa Sienkiewicza. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej przez cały czas istnienia Koła był Bolesław Leśniewski. Godzien pamięci — choć sam ją dla siebie uwiecznił — był absolwent Instytutu Mierniczego major

Bogdan Zagrajski, topograf Wojskowego Instytutu Geograficznego. Był on w 1937 r. członkiem ekspedycji naukowej na Spitsbergen a jeden z lodowców na tej wyspie został oznaczony na mapach jego nazwiskiem.

\*

Oceniając całokształt działalności KIM, można stwierdzić, że ta niewielka organizacja naukowo-techniczna w ciągu 20 lat swego istnienia zapisała niejedną kartę w historii geodezji polskiej. Znaczną liczbą jej członków na czele z prof. E. Warchałowskim dobrze zasłużyła się rozwojowi u nas geodezji jako nauki, przebijając ponadto dla niej okno na świat przez wybitny udział w pracach Unii Geodezyjno-Geofizycznej, Unii Bałtyckiej i Międzynarodowej Federacji Mierniczych.

W pewnych okresach swej działalności (zwłaszcza w ciągu prezesury Władysława Surmackiego) KIM miało dość znaczny wpływ na rozwój organizacji innych środowisk zawodowych, będących z nim okresowo w częściowej symbiozie.

A kiedy w 1945 r. utworzono Związek Mierniczych RP, przemianowany później na Stowarzyszenie Geodetów Polskich, na przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego wybrano prof. Jana Piotrowskiego — ostatniego prezesa KIM.

Tak nawiązała się łączność między dawnymi a nowymi czasy.

## STOWARZYSZENIA MIERNICZYCH PRZYSIĘGLYCH W OKRESIE POMIĘDZY I A II WOJNĄ ŚWIATOWĄ

W pierwszych latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości środowisko miernicze liczyło łącznie około 800 osób, przy czym większość tej liczby stanowili przedstawiciele wolnego zawodu, w tym:

- z terenu b. zaboru austriackiego — 224 geometrów cywilnych (autoryzowanych),
- z terenu b. zaboru pruskiego — 13 geometrów przysiężonych,
- z terenu b. zaboru rosyjskiego — 30 inżynierów mierniczych,
- geometrów przysięgłych II klasy — 90,
- geometrów I klasy — 200.

W żadnym z trzech zaborów nie istniały polskie stowarzyszenia miernicze. Na terenie zaboru austriackiego istniała wprawdzie Izba Inżynierska, większość członków której stanowili geometry autoryzowani, była to jednakże organizacja zawodowa, jednocząca inżynierów wolnego zawodu wszystkich specjalności, w myśl przepisów specjalnej ustawy. Na terenie zaborów pruskiego i rosyjskiego istniały polskie stowarzyszenia ogólnotechniczne, do których należeli również mierniczowie.

W 1924 r., a więc zaledwie w kilka lat po odzyskaniu niepodległości, istniało już na terenie kraju kilkanaście stowarzyszeń mierniczych. Stowarzyszenia te brały aktywny udział w powstawaniu takich przepisów prawnych, jak ustawa o scaleniu gruntów z 1923 r. i ustawa o mierniczych przysięgłych z 1925 r. Stowarzyszenia przedstawiały władzom swe postulaty, opiniowały również projekty odpowiednich ustaw, przepisów i rozporządzeń.

### KOŁO MIERNICZYCH PRZYSIĘGLYCH PRZY ZWIĄZKU MIERNICZYCH POLSKICH

Jednym z najliczniejszych stowarzyszeń mierniczych był Związek Mierniczych Polskich, przy którym działało Koło Mierniczych Przysięgłych, które będąc zainteresowane sprawą uregulowania wykonawstwa mierniczego, jednolitego na terenie całego kraju,

brało czynny udział wraz z innymi stowarzyszeniami mierniczymi w dyskusji nad ustawą o mierniczych przysięgłych. Przedstawiciele tego Koła występowali w tej sprawie na zjazdach delegatów stowarzyszeń mierniczych. Na II takim Zjeździe zapadły uchwały, aby znieść średnie szkoły miernicze, a uruchomić tylko wydziały miernicze przy politechnikach. Jednak w dalszych dyskusjach, jakie toczyły się w tej sprawie w Sejmowej Komisji Robót Publicznych, stowarzyszenia nie poparły w pełni uchwały II Zjazdu Delegatów, stąd uprawnienia zawodowe mierniczego przysięgłego mogli uzyskać zarówno wychowankowie politechnik jak i średnich szkół mierniczych.

Koło Mierniczych Przysięgłych, w dyskusjach nad sprawą nadzoru nad działalnością mierniczych przysięgłych, stało na stanowisku samorządu zawodowego. Nadzór i kontrolę nad działalnością mierniczych przysięgłych sprawować miałyby izby miernicze.

W dniu 2.IV.1925 roku Sejm uchwalił projekt ustawy o mierniczych przysięgłych, podejmując jednocześnie na plenum, na wniosek posła Hryckiewicza, następującą rezolucję:

„Sejm wzywa Rząd do wniesienia w jak najkrótszym czasie ustawy o izbach mierniczych przysięgłych”.

Uchwała Sejmu została potwierdzona przez Senat w brzmieniu następującym:

„Senat wzywa Rząd, aby w myśl art. 68 Konstytucji w związku z uchwaleniem ustawy o mierniczych przysięgłych, wniósł w możliwie krótkim czasie projekt ustawy o izbach mierniczych”.

Jak wiadomo Izba Mierniczych Przysięgłych, jako organ samorządu wolnego zawodu, nie została powołana do życia, a nadzór i kontrola nad mierniczymi przysięgłymi zostały powierzone wojewodom.

Ustawa o mierniczych przysięgłych opublikowana została 15.VII.1925 roku (Dz U nr 97, poz. 628). W dniu 28.VI.1926 roku ukażało się rozporządzenie Ministra Robót Publicznych, wydane w porozumieniu z Ministrem Reform Rolnych — o wykonaniu ustawy o mierniczych przysięgłych, które ustawie tej zapewniło już praktyczną realizację.

Choć ustawa ta nie spełniła wszystkich postulatów wysuwanych przez środowisko miernicze, jednakże dzięki niej zostały zrealizowane następujące trzy ważne zasady:

- 1) jednolitość uprawnień niezależnie od stopnia wykształcenia zawodowego oraz jeden tytuł zawodowy „mierniczy przysięgły”;
- 2) wyłączność uprawnień do wykonywania prac pomiarowych zastrzeżona dla mierniczych przysięgłych;



3) nadanie znaczenia dokumentu urzędowego planom i innym dowodom pomiarowym mierniczego przysięgłego, za wyjątkiem tylko tych, potwierdzenie względnie sprawdzenie których było wymagane przez ustawy i rozporządzenia.

### ZWIĄZEK MIERNICZYCH PRZYSIĘGLYCH

Projekt statutu Związku Miernicznych Przysięgłych z dnia 4 stycznia 1926 roku brzmiał jak następuje:

1. Siedzibą Związku jest Warszawa, a terenem działalności — Rzeczpospolita Polska.

2. Organizacja ma na celu:

- a) ochronę praw zawodowych,
- b) pomoc materialną i moralną członkom,
- c) reprezentację zrzeszonych w stowarzyszeniu miernicznych przysięgłych,
- d) działalność naukową i zawodową,
- e) opiekę nad właściwym wykonywaniem przez swoich członków zawodu mierniczego przysięgłego,
- f) podtrzymywanie stosunków towarzyskich.

3. Związek wypełnia swe zadania przez:

- a) występowanie w sprawach zawodu mierniczego przed władzami i społeczeństwem,
- b) utrzymanie na wysokim poziomie wiedzy i etyki zawodowej,
- c) wydawanie czasopisma zawodowego,
- d) przestrzeganie należytego wykonywania zawodu przez swych członków,
- e) obronę wspólnych interesów zawodowych i obronę poszczególnych członków.

4. Do osiągnięcia powyższych celów Stowarzyszenie dążyć będzie z zachowaniem obowiązujących praw i przepisów.

5. Członkowie Związku Miernicznych Przysięgłych dzielą się na: zwyczajnych, nadzwyczajnych i honorowych.

Członkiem zwyczajnym może być każdy mierniczy przysięgły wykonujący swój zawód zgodnie z ustawą z dnia 15 lipca 1925 roku — o miernicznych przysięgłych.

Członkiem nadzwyczajnym może być każdy aplikant do zawodu mierniczego przysięgłego.

Członkiem honorowym może być każda osoba, która położyła zasługi dla zawodu mierniczego”.

Statut Związku Miernicznych Przysięgłych, na zasadzie postanowienia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24.II.1926 roku, wciągnięty został do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 1503.

Powstanie Związku Mierniczych Przysięgłych było pierwszym posunięciem w kierunku zjednoczenia mierniczych przysięgłych i praktykantów na mierniczych przysięgłych w jednej organizacji zawodowej.

Związek Mierniczych Przysięgłych istniał w latach 1926—1934; walne zgromadzenia członków odbywały się corocznie. W początkowym okresie swej działalności, tj. w 1928 roku, Związek liczył 102 członków, w 1933 roku — 225 członków zwyczajnych i 11 nadzwyczajnych, a w 1934 — ostatnim roku swej działalności — 269 członków. Był więc jednym z najliczniejszych stowarzyszeń mierniczych w Polsce.

Związek miał siedzibę w Warszawie i koła wojewódzkie: w Białymstoku (od 1928 r.), w Kielcach (od 1930 r.), na Polesiu w Brześciu n/Bugiem (od 1930 r.), na Wołyniu w Łucku (od 1931 r.), w Lublinie (1931—1933 i od 1934 r.), w Siedlcach (od 1933 r.), w Wilnie (od 1934 r.), w Nowogrodzku (od 1934 r.).

Kolejnymi prezesami Związku Mierniczych Przysięgłych byli: prof. Jan Piotrowski (1926—1928), inż. Wacław Nowak (1929), Marian Jankowski (1930—1932) i inż. Piotr Rybarski (1933—1934).

W działalności Związku dużą rolę odgrywała obrona praw zawodowych członków i interwencje związane z tą obroną.

W 1928 roku Związek interweniował w Ministerstwie Sprawiedliwości w sprawie, aby sądy, wydziały hipoteczne i notariaty nie przyjmowały planów sporządzonych nie przez mierniczych przysięgłych.

W 1929 r. — w sprawie pisma okólnego wojewody lubelskiego o nadzorze nad mierniczymi przysięgłymi, w którym naruszone zostały zasady ustawy o mierniczych przysięgłych.

W 1930 roku Związek wypowiadał się negatywnie o projekcie „ustawy o wykonywaniu zawodu inżyniera i o izbach inżynierskich”, widząc w tym projekcie naruszenie wyłączności uprawnień mierniczych przysięgłych do wykonywania prac mierniczych.

Związek podejmował kilkakrotnie inicjatywę w sprawie wydania ustawy o izbach mierniczych.

Związek czynił również starania o poprawę materialnych warunków pracy mierniczych przysięgłych, zwłaszcza w latach 1930—1934, w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego. Dzięki staraniom Związku, w Banku Rolnym w Warszawie otwarty został specjalny kredyt dla prowadzących scalenia mierniczych przysięgłych, umożliwiający im zaciąganie krótkotrwałych pożyczek na poczet należnych im sum, których okręgowe urzędy ziemskie nie były w stanie wypłacać regularnie.

W 1931 roku Ministerstwo Reform Rolnych zaczęło redukować należności mierniczych przysięgłych, wynikające z umów zawartych na wykonanie prac scaleniowych, żądając od nich dobrowolnego obniżenia cen umownych o 15%. Naruszało to porozumienie zawarte ze Związkiem Mierniczych Przysięgłych, z którym obniżka ta została uzgodniona na 5%. Ponadto Ministerstwo wypłacało jedynie część (w 1931 r. — 42,5%) tak obniżonych należności, zmniejszając jednocześnie nasilenie akcji scaleń gruntów. W tym trudnym okresie Związek począł rozwijać akcję pośrednictwa pracy; zrodziły się wówczas myśli o mierniczych spółdzielniach pracy.

Związek wysunął propozycję uproszczeń w trybie postępowania scaleniowego, uproszczeń technicznych, a także propozycję zawierania przez mierniczych przysięgłych umów na scalenia bezpośrednio ze wsią, z pominięciem okręgowych urzędów ziemskich.

Związek Mierniczych Przysięgłych był członkiem Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych, przez który brał udział w pracach Międzynarodowej Federacji Geodetów (FIG).

W 1934 roku Związek rozpoczął akcję mającą na celu zjednoczenie istniejących na terenie kraju stowarzyszeń mierniczych przysięgłych, która doprowadziła do powstania w 1935 roku Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych.

#### STOWARZYSZENIE MIERNICZYCH PRZYSIĘGLYCH

Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych, w skrócie „STOMP”, powstało 7 kwietnia 1935 roku, w wyniku zjednoczenia się Związku, Brześciu n.Bugiem, Lublinie, Łucku, Nowogródka, Poznaniu, Związku Mierniczych Ziem Zachodnich i Związku Mierniczych Przysięgłych na Polesiu (Statut Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych Rzeczypospolitej Polskiej — decyzją Komisarza Rządu m. st. Warszawy z 13.II.1935 roku został wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 596).

Od chwili swego powstania Stowarzyszenie było najliczniejszą organizacją społeczną w środowisku mierniczym, gdyż liczyło 470 członków zorganizowanych w kołach wojewódzkich w: Białymstoku, Brześciu n.Bugiem, Lublinie, Łucku, Nowogródka, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wilnie. Odmiennością od dotychczasowych form organizacyjnych było przede wszystkim to, że walne zgromadzenia członków miały miejsce wyłącznie w oddziałach wojewódzkich, na których wybierani byli delegaci na ogólnokrajowe zjazdy delegatów. Taka struktura zapewniła Stowarzyszeniu szybki rozwój terytorialny i liczbowy. Już 12 grudnia 1935 roku Stowarzyszenie Mierniczych Województwa Śląskiego przekształciło się

w Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych; 2 lutego 1936 roku członkowie Związku Techników Mierniczych na Wołyniu uchwalili likwidację tego Stowarzyszenia i wstąpili do Oddziału Wołyńskiego Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych. Oddział Wojewódzki STOMP w Łodzi powstał w 1935 roku, w Kielcach — w 1936 roku. Delegatem STOMP na terenie województw południowych, gdzie istniała Izba Inżynierska, był inż. Gustaw Chmielewski, poseł na Sejm. Stowarzyszenie w 1938 roku liczyło już 721 członków.

W procesie konsolidacji i rozwoju STOMP dużą rolę odegrały zjazdy delegatów, które odbywały się kolejno: I — Warszawa (1935 r.), II — Warszawa (1936 r.), III — Katowice (1937 r.), IV — Wilno (1938 r.), V — nadzwyczajny — Warszawa (1938 r.), VI — Poznań (1939 r.).

Kolejnymi prezesami STOMP byli: inż. Władysław Surmacki (1935—1937 r.), inż. Józef Plenkiewicz (1938 r.), Aleksander Chudzicki (1938 r.), dr inż. Stanisław Jachimowski (1939 r.).

Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych kontynuowało starania o utworzenie izb mierniczych, zabiegało również o poprawę materialnych warunków pracy mierniczych przysięgłych, zwłaszcza przy scaleniu gruntów. Rozwinęło również szereg nowych kierunków działania, jak np. wydawanie od końca 1936 r. „Biuletynu STOMP” w czasopiśmie „Przegląd Mierniczy”, Biuletynu Oddziału Wołyńskiego STOMP w czasopiśmie „Wołyńskie Wiadomości Techniczne” i drukowanych komunikatów Warszawskiego Oddziału STOMP.

Wyrazem troski o podnoszenie kwalifikacji zawodowych były organizowane przez Stowarzyszenie kursy, jak np. kurs urbanistyczny w 1936 roku. W życiu środowiska zawodowego, w kształtowaniu się jego poglądów, znaczną rolę odgrywały referaty wygłaszane na zjazdach delegatów. Z ważniejszych z nich, wygłoszonych w latach 1936—1939, należy wymienić następujące:

1. Prof. inż. Edward Warchałowski — O konsolidacji miernictwa państwowego — Konieczność opracowania mapy gospodarczej państwa jako podstawy do prawidłowego projektowania i wykonania inwestycji; racjonalnego rozplanowania miejskiego; w dziedzinie uporządkowania własności i sprawiedliwego rozłożenia ciężarów podatkowych itp.

2. Inż. Józef Plenkiewicz — Kataster i praca mierniczych przysięgłych na terenach województw zachodnich oraz udział mierniczych przysięgłych przy budowie i rozwoju m. Gdyni.

3. Inż. Władysław Surmacki — Jak powinna być znowelizowana ustawa o mierniczych przysięgłych.

4. Inż. Kazimierz Sawicki — Potrzeba ustawy o rozgraniczeniu gruntów.

5. Wacław Krzyszkowski — Wolne umowy w pracach scaleniowych.

6. Inż. Feliks Tyski — Problem katastru gruntowego w Polsce.

7. Inż. Janusz Kobyliński — Konsolidacja miernictwa w Polsce.

8. Inż. Witold Kornacewicz — Miernictwo podziemne w Polsce i rola mierniczego górniczego.

9. Inż. Stanisław Kluźniak — Zagadnienie urządzenia wsi ze szczególnym uwzględnieniem planowania osiedli.

10. Wacław Krzyszkowski — Zagadnienie samorządu zawodowego.

11. Wacław Krzyszkowski — Dorobek zawodu mierniczego przysięgłego w służbie rolnictwa.

12. Prof. inż. Lucjan Kosmulski — Współpraca zawodu mierniczego przysięgłego z rolnictwem.

13. Inż. Franciszek Zoll — Kataster a potrzeby rolnictwa.

14. Stefan Smolski — Ważniejsze zagadnienia z dziedziny techniki scalenia gospodarstw wiejskich.

15. Tadeusz Michalski — Technika katastru województw zachodnich.

Roli mierniczego przysięgłego nie można było jednak sprowadzać wyłącznie do wykonywania czynności zawodowych, gdyż na przykład na wsi był on równocześnie siewcą kultury i postępu, a znaczenie zawodu mierniczego na wsi najlepiej ilustrują liczby.

W okresie 1918—1938 — większość scaleń o obszarze przeszło 5 milionów ha dla 850 000 gospodarstw w 10 000 wsi — została wykonana przez mierniczych przysięgłych.

## ZRZESZENIA MIERNICZE W POLSCE NA TERENIE WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO W OKRESIE MIĘDZY I A II WOJNĄ ŚWIATOWĄ

W czasie I wojny światowej od lipca 1915 r. terytorium województwa białostockiego było okupowane przez Niemców. Wyzwolenie Białostoczczyzny nie przyszło w jednakowym czasie. Gdy w Łomży 11 listopada 1918 r. Niemcy byli już rozbrojeni i wypędzeni, w Białymstoku rządy ich przetrwały do 19 lutego 1919 r., a na wschód od Białegostoku — nawet do końca kwietnia 1919 r. O tych terminach wyzwolenia spod okupacji zdecydowały szlaki przemarszu niemieckiej armii Mackensena powracającej z Ukrainy do Prus.

Województwo białostockie powołane zostało ustawą z 2.VIII. 1919 r., a Białystok — miasto powiatowe w okresie zaboru rosyjskiego — zdystansowało 3 gubernialne miasta tego zaboru: Łomżę, Suwałki i Grodno, i stało się stolicą województwa.

Na terenie ziemi łomżyńskiej i suwalskiej przetrwała wojnę niezbyt liczna, lecz społecznie i fachowo bardzo wyrobiona kadra geometrów. Doświadczenie fachowe tej grupy obejmowało m. in. prace komasacyjne, które na ziemiach tych rozpoczęły się w sposób samorzutny jeszcze przy końcu XIX wieku, niemal bezpośrednio po uwłaszczeniu chłopów, zanim jeszcze powstało jakiekolwiek regulujące je prawodawstwo. Ten pęd do komasacji związany był z istnieniem nad wyraz uciążliwej szachownicy sznurowej tak po wsiach chłopskich, jak i drobnej szlachty. Tak na przykład we wsi Zagroby Boguszyce w pow. łomżyńskim gospodarstwo 32-morgowe składało się z 872 działek, zaś we wsi Łapy w pow. Wysokie Mazowieckie jedno z gospodarstw składało się z 1200 działek. Poza szachownicą, we wschodniej części województwa istniała jeszcze ciągle trójpolówka z jej przymusem ugorowania trzeciej części gruntów, z przymusowym jednolitym dla wszystkich płodozmianem i ze wspólnymi wypasami na ugorach i rżyskach.

Komasacja ówczesna przeprowadzana była przez geometrów na podstawie dobrowolnych „jednogłośnych” umów właścicieli (posiadaczy) gruntów zainteresowanej wsi, możliwie zatwierdzonych

przez sądy. Oto nazwiska niektórych geometrów z tego okresu, prowadzących prace komasacyjne, a zamieszkałych w Łomży: Henryk Mejer, Stefan Smoleński, Tadeusz Wesołowski, Aleksander Wilcz, Władysław Zieliński, i zamieszkałych w Suwałkach: Stanisław Jerzykiewicz, Bolesław Skorupski, Adolf Skobejko.

Koniec I wojny światowej przynosi z sobą powrót do kraju inżynierów i techników Polaków, rozsianych w czasie zaborów i wojny po całym świecie. Na teren Białostoczczyzny wrócili wówczas wychowankowie Instytutu Mierniczego w Moskwie — zwanego Konstantynowskim, inżynierowie: Eugeniusz Mokicz, Józef Sienkiewicz, Leonid Spaski, Stanisław Szalewicz, Stanisław Tyszka, Henryk Zasztowtt oraz wychowankowie rosyjskich szkół mierniczych w Pskowie, Kursku i Połtawie: Jan Bokun, Stanisław Bujnicki, Bolesław Mulewski, Wiktor Oczykowski, Bronisław Pawłowski, Stefan Smolski, Józef Ulaczyk i inni.

Niektórzy z przybyłych osiedlili się w Łomży, wzmacniając istniejące tam środowisko miernicze, skupione wokół Okręgowej Komisji Ziemskiej, istniejącej od 1918 r., przekształconej w 1920 r. na Okręgowy Urząd Ziemski<sup>1</sup>. Środowisko to, najliczniejsze na terenie nowego województwa, przyczynia się do utworzenia w 1919 r. Państwowej Szkoły Mierniczej w Łomży. Wkrótce potem, gdyż już w 1920 r. powstaje Związek Geometrów Okręgu Białostockiego w Łomży.

#### ZWIĄZEK GEOMETRÓW OKRĘGU BIAŁOSTOCKIEGO W ŁOMŻY

Z owych lat łomżyńskiej działalności Związku Geometrów Okręgu Białostockiego zachowały się dwa, godne uwagi memoriały: jeden — złożony urzędowi ziemskiem w postaci wydrukowanej w maju 1924 r. 14-stronicowej broszury i drugi — o podobnej treści, złożony 14 lipca 1924 r. Komisji Rolnej Sejmu, (drukowany w nr 3 Przeglądu Mierniczego z 1924 r.).

W memoriałach tych geometry łomżyńscy, bogaci w długoletnie doświadczenia przy pracach scaleniowych, poruszają nie tylko sprawy techniczne i zawodowe, lecz również prawne, organizacyjne i inne natury ogólnej, trafnie charakteryzując ówczesny stan prac scaleniowych i stosunki panujące w zawodzie mierniczym, poddając ostrej krytyce działalność ówczesnych urzędów ziemskich

<sup>1</sup> Okręgowy Urząd Ziemski został zorganizowany w Białymstoku w 1920 r., bez jednoczesnego zlikwidowania takiegoż urzędu istniejącego w Łomży. Tę anomalię organizacyjną zlikwidowano dopiero w czerwcu 1922 r., drogą połączenia obu urzędów w jeden pod nazwą „Okręgowy Urząd Ziemski w Białymstoku”.

wszystkich szczebli, proponując środki zaradcze mające na celu poprawę istniejącej sytuacji.

Drukowany memoriał poddaje krytycznej ocenie (wydaną przez Główny Urząd Ziemi w 1919 r.) Tymczasową Instrukcję Techniczną, stawiając jej zarzut daleko idących, nieuzasadnionych wymagań „bez jakiegokolwiek korzyści”. Przykładem są „absurdalne wymagania” instrukcji dotyczące obliczania powierzchni starego stanu posiadania i wydzielania ekwiwalentów poscaleniowych z dokładnością do 1/400. Dziś wiemy już, ile to całkowicie nieproduktywnej pracy musieli wykonać ówczesni mierniczowie dla zadośćuczynienia temu, naprawdę absurdalnemu wymaganiu. Wreszcie w memoriale poddano krytyce spekulacyjną działalność biur mierniczych. Memoriał obok wartości technicznej zawiera niezmiernie interesujący materiał do poznania stosunków panujących w zawodzie i w ówczesnych urzędach ziemskich, stanowiąc cenny przyczynek do historii zawodu mierniczego w pierwszych latach wskrzeszenia państwowości polskiej.

W okresie 1921—1924 absorbowały geometrów Białostoczczyzny i ich zrzeszenie takie ważne dla zawodu sprawy, jak:

- kryzys materialny związany z inflacją i spadkiem cen żyta, na które zawierano umowy o scalenia,
- wewnętrzne rozdarcie i skłócenie zawodu,
- wzmożona walka o ustawę normującą prawa i obowiązki geometrów, której epilogiem była ustawa z 15.VII.1925 r. o mierniczych przysięgłych,
- organizacja służby geodezyjnej i zawodu,
- szkolnictwo zawodowe,
- wzajemny stosunek pomiędzy geometrami a urzędami ziemskimi, będącymi niemal monopolistycznymi pracodawcami geometrów.

W debatach nad tymi zagadnieniami na I, II i III ogólnopolskich zjazdach mierniczych brali udział delegaci Związku Geometrów Okręgu Białostockiego w Łomży.

W 1922 r. zlikwidowano Okręgowy Urząd Ziemi w Łomży, w tym zaś czasie znaczenie Białegostoku jako siedziby województwa wzrosło. Białystok już w 1925 r. był największym skupiskiem geometrów województwa, w którym zrodziła się myśl utworzenia w Białymstoku związku mierniczych.

#### ZWIĄZEK MIERNICZYCH OKRĘGU BIAŁOSTOCKIEGO

Na Zjeździe Mierniczych Okręgu Białostockiego (1—2 lutego 1925 r.) przy obecności 80 członków z terenu województwa, powo-



łany został Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego, z siedzibą w Białymstoku i w Łomży. Związek Geometrów Okręgu Białostockiego w Łomży został rozwiązany, kończąc w ten sposób łomżyński okres historii zrzeszeń mierniczych na terenie Białostoczczyzny. Aktywistami Związku Geometrów w Łomży byli: Henryk Dubois, Wacław Kierażyński, Stanisław Ossowski, Stefan Smoleński i inni.

Utworzony w lutym 1925 r. Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego jednoczył wszystkich mierniczych województwa. Przyjęty na tym Zjeździe demokratyczny statut, wzorowany na statucie Warszawskiego Związku Mierniczych Polskich przewidywał, że członkami Związku mogą być wszyscy mierniczości aż do tak zwanych praktyków włącznie. Ponadto członkami Związku mogli być zarówno wolnozawodowcy jak i urzędnicy państwowi, gdyż Zjazd przyjął pogląd, wypowiedziany przez Wiktora Oczykowskiego (urzędnik) i Adolfa Skobejko (wolny zawód), „że te dwie grupy mierniczych łączy wspólność fachowa, zaś przynależność do jednej lub do drugiej grupy, należy uważać za przejściową”.

Warto tu zacytować § 1 statutu o celach Związku.

§ 1. Zrzeszenie nosi nazwę: „Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego” — jest stowarzyszeniem apolitycznym, którego zadaniem jest zjednoczenie wszystkich mierniczych pracujących na terenie okręgu, w celu:

- a) wzajemnego oddziaływania w duchu utrzymania zawodu na wysokim poziomie etycznym,
- b) popierania rozwoju wiedzy mierniczej, teoretycznej i praktycznej,
- c) dążenia do ujednostajnienia w całym państwie polskim wszelkich robót mierniczych i do współdziałania w opracowaniu zasad miernictwa polskiego,
- d) obrony praw i interesów zawodowych, służbowych i ekonomicznych swych członków,
- e) reprezentowania i występowania wobec władz i społeczeństwa w sprawach z miernictwem bezpośrednio lub pośrednio związanych”.

Zjazd białostocki zjednoczył mierniczych Łomży i Białegostoku: wolnozawodowców i urzędników, fachowców posiadających dyplomy i praktyków i rozpoczął nowy okres pracy, który można nazwać „białostockim”.

Początek działalności Związku przypada na okres poświęcony walce wspólnie z innymi zrzeszeniami mierniczymi o uprawnienia zawodowe w projektowanej ustawie o mierniczych przysięgłych, a następnie w przepisach wykonawczych do tej ustawy.

W toku walki o treść wymienionych aktów normatywnych powstały krajowe zrzeszenia miernicze, łączące w swym gronie względnie jednolite grupy osób zatrudnionych w miernictwie. Należały do nich: Związek Zawodowy Mierniczych Praktyków w Kielcach i Związek Geometrów — absolwentów b. rosyjskich szkół mierniczych w Lublinie. Wśród członków Związku Mierniczych Okręgu Białostockiego była duża grupa członków należących jednocześnie do obu tych związków. Najliczniejsza grupa należała do Związku Zawodowego Mierniczych Praktyków. Liczyła ona ponad 15 osób, prowadziła ożywioną działalność, przewodził jej Bohdan Skrzędziejewski, sekretarz Zarządu Związku Mierniczych Okręgu Białostockiego, a jednocześnie bardzo czynny członek Związku Zawodowego Mierniczych Praktyków w Kielcach.

Należenie jednej i tej samej osoby do dwóch związków o przeciwnych nieraz interesach może się wydać zjawiskiem nienormalnym. Jeśli jednak przyjmiemy pod uwagę, że we wszystkich zrzeszeniach mierniczych kojarzyły się zwykle interesy egoistyczne z interesami dobra całego zawodu, że Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego zorganizowany został na wyjątkowo tolerancyjnych (pod względem członkostwa) podstawach, to omówione zjawisko stanie się zrozumiałe.

Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego już w marcu 1925 roku, zgodnie z uchwałą Zjazdu Białostockiego, występował z inicjatywą zwołania ogólnopolskiego zjazdu delegatów zrzeszeń mierniczych. Odezwa w tej sprawie wysłana została do 11 zrzeszeń mierniczych w kraju. Inicjatywę zwołania zjazdu przyjął na siebie starszy organizacyjnie i bardziej predestynowany do tej roli — Związek Mierniczych Polskich w Warszawie. Zjazd taki jako IV Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Mierniczych Polskich odbył się 6—8 kwietnia 1925 r., w lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie. Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego reprezentowali Stanisław Ossowski i Wacław Kierażyński. Ten IV Zjazd nie doprowadził do utworzenia centralnego związku stowarzyszeń mierniczych. Uchwalono na nim jedynie powołanie stałej delegacji zrzeszeń mierniczych, wyłaniając stały Komitet Wykonawczy.

Uchwalenie w 1925 r. przez Sejm ustawy o mierniczych przysięgłych skierowało ich w kierunku Związku Mierniczych Przysięgłych — jako prawdziwego reprezentanta ich interesów. Związek ten, powstały w Warszawie w 1926 r., miał początkowo charakter lokalny, wkrótce jednak swym zasięgiem objął niemal cały kraj:

— przyjmując na członków swego Związku mierniczych przysięgłych, niezależnie od siedziby urzędowej,

— tworząc na terenie poszczególnych województw koła mierniczych przysięgłych podporządkowane organizacyjnie Związkowi w Warszawie.

### Lata stabilizacji

Lata 1926—1929 i częściowo 1930 znamionują w życiu i pracy zawodowej mierniczych Białostoczczyzny pewną stabilizację stosunków tak wewnątrz zawodu, jak i w stosunkach z głównym ich pracodawcą — Okręgowym Urzędem Ziemskim w Białymstoku.

Zrzeszenie mierniczych Białostoczczyzny załatwia sprawy bieżące, utrzymuje kontakty z innymi zrzeszeniami mierniczymi w kraju, walczy o sprawy zawodu — już nie samotnie, a wspólnie z innymi pokrewnymi zrzeszeniami; przyczyniają się do tego tak oficjalne, jak i nieoficjalne kontakty zewnętrzne poszczególnych mierniczych i ich zrzeszeń. Oto główne czynniki, które wpłynęły na stabilizację stosunków:

— Ukazała się ustawa o mierniczych przysięgłych, wydana 15.VII.1925 r., oraz przepisy wykonawcze do niej, dzięki którym każdy mierniczy znalazł swoje miejsce w zawodzie, a uzyskanie uprawnień zawodowych związane zostało ze złożeniem odpowiedniego egzaminu przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, co zmusiło szerokie rzesze mierniczych do samokształcenia i doksztalcenia się na różnych kursach przygotowawczych. Okres ten znamionuje powszechne niemal szkolenie i doszkalanie.

— Zmieniono w pożądanym dla mierniczych kierunku ustawę o scalaniu gruntów (z 1923 r.) i przepisy wykonawcze do niej, w myśl których mierniczy przy scalaniu gruntów uzyskał ustawowo zagwarantowane, należne mu miejsce.

— Zastąpiono w 1925 r. tymczasową instrukcją Ministerstwa Reform Rolnych — instrukcją techniczną, uwzględniającą zasadnicze postulaty Związku Geometrów Okręgu Białostockiego w Łomży, zawarte w omawianym wyżej memoriale z 1924 r.

— Ministerstwo Reform Rolnych, w ślad za instrukcją techniczną wydało w 1926 r. „Wzory rejestrów” do prac scalińowych, wprowadzając ujednostajnienie wymagań urzędów ziemskich w stosunku do prac mierniczych. Wzory rejestrów wprowadziły szereg pomysłów racjonalizatorskich, upraszczających prace miernicze; wymieńmy chociażby małą rzecz: wprowadzenie do wzorów rejestrów po scaleniu po raz pierwszy rubryki (pomysłu Stefana Smolskiego) „±” (poprawka wyrównawcza). Dla zrozumienia znaczenia tego nowatorstwa trzeba przypomnieć, że prawnicy stali na bez-

kompromisowym stanowisku projektowania ekwiwalentu poscaleniowego, zgodnego z „należną wartością” co do grosza. Obecnie wystarczyło zaprojektować i w rejestrze po scaleniu wykazać ekwiwalent w ramach dozwolonej dokładności technicznej z pominięciem znużonej pracy uzgadniania danych rejestrów.

Słuszne też będzie nadmienić, że „Wzory rejestrów” do prac scaleniowych zrodziły się w głównej mierze z doświadczeń Białostoczczyzny, przeniesiono je na teren ministerialny przez Stefana Smolskiego — rewidenta pomiarów OUZ w Białymstoku, któremu przypadła główna rola w ich opracowaniu.

— Zmieniła się na lepsze struktura tzw. „biur mierniczych”, o których wspomniano w memoriale geometrów łomżyńskich z 1924 r. Należały już one do przeszłości; do głosu doszli absolwenci politechnik i szkół mierniczych (przeważnie Szkoły Mierniczej w Łomży), którzy przez swój bezpośredni udział w pracy w charakterze praktykantów, następnie — mierniczych przysięgłych, podnieśli poziom i styl pracy. Zresztą Białostoczczyzna nie posiadała rodzimych dużych biur mierniczych o charakterze spekulacyjnym, miała natomiast sporo kłopotów z takimi biurami z terenu innych województw.

— Młodzi absolwenci polskich szkół mierniczych zasilali nie tylko kadry wykonawców, ale i zrzeszenia miernicze. Na Białostoczczyźnie byli to: Bolesław Borecki, Eugeniusz Dembek, Jan Janas, Julian Popławski, Wiktor Gałkiewicz, Edward Weychert. Osiągnięta stabilizacja stosunków pozwoliła mierniczym na spokojną i wydajną pracę, zapewniła im względny dobrobyt materialny.

#### **KOŁO MIERNICZYCH PRZYSIĘGŁYCH PRZY ZWIĄZKU MIERNICZYCH POLSKICH**

W 1929 r. zorganizowane zostało na terenie Białostoczczyzny pod hasłem lepszej obrony praw zawodowych Koło Mierniczych Przysięgłych w Białymstoku (przy Związku Mierniczych Przysięgłych w Warszawie). Było to nowe zrzeszenie obok istniejącego już od 1925 r. Związku Mierniczych Okręgu Białostockiego, organizacyjnie z nim nie związane, przy czym członkowie tego Koła mogli być i przeważnie byli członkami Związku i na odwrót. Koło to stało się wkrótce wyłącznym reprezentantem zawodu na terenie województwa, natomiast Związek Mierniczych Okręgu Białostockiego, pozbawiony współdziałania najbardziej aktywnych członków, nie przejawiał żywszej działalności.

Mierniczowie przysięgli Białostoczczyzny pierwsi w kraju zorganizowali u siebie Koło Mierniczych Przysięgłych, za nimi zorgani-

zowali koła: mierniczowie przysięgli z Kielc, Lublina i innych województw.

### Kryzys gospodarczy kraju lata 1931—1935

Okres względnego dobrobytu w zawodzie mierniczym nie trwał długo. Ciężki kryzys gospodarczy, który ogarnął cały świat (od 1930 r.), dotknął swym zgubnym wpływem i nasz kraj, nie oszczędzając i zawodu mierniczego. Najbardziej trudny dla mierniczych Białostoczczyzny był rok 1931, kiedy to Ministerstwo Reform Rolnych swoje trudności budżetowo-finansowe wywołane kryzysem, przerzuciło na mierniczych. Mierniczych rządowych dotknęły znaczne redukcje i inne ograniczenia. Do mierniczych przysięgłych i pracujących jeszcze w tym czasie — mierniczych upoważnionych zastosowano inne restrykcje, mianowicie:

— znacznie obniżono ceny na roboty nowe, przeznaczone do uruchomienia w 1931 r.,

— znacznie zredukowano sumy budżetowe przeznaczone na wykonanie robót mierniczych,

— zaproponowano mierniczym przysięgłym, by wyrazili dobrowolną zgodę na zredukowanie rachunków bieżących za roboty już zakontraktowane w latach ubiegłych (po wyższych cenach), a nie ukończone, o 15%. Ponadto wypłacano im w 1931 r. nie całą zredukowaną w ten sposób należność, a tylko 25% tej należności — resztę pozostawiając do wypłacenia w latach następnych.

Należy nadmienić, że zarządzenie powyższe poprzedzone było ugodą zawartą między Ministerstwem a Związkiem Mierniczych Przysięgłych w Warszawie, w której Związek wyraził zgodę tylko na 5% obniżkę. Ministerstwo złamało tę umowę, wydając zarządzenie na zastosowanie 15% obniżki.

Restrykcje dotyczyły nie tylko mierniczych przysięgłych i upoważnionych, obejmowały także i personel pomocniczy i trwały przez czas dłuższy. W końcu 1934 r. w wyniku corocznych obniżek, wynagrodzenia za roboty miernicze zmniejszone zostały w stosunku do okresu przedkryzysowego o ponad 60%. Koszty zaś ogólne wykonania — na skutek różnych zarządzonych uproszczeń obniżono zaledwie o kilkanaście procent.

Lata kryzysu przyniosły także zlikwidowanie w 1934 r. Wydziału Mierniczego przy Państwowej Szkole Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży. Szkoła ta, utworzona w 1919 r., dała krajowi

i Białostoczczyźnie ponad 120 dobrze przygotowanych absolwentów, co było zasługą dyrektora tej szkoły Henryka Meyera i jego zastępcy i kierownika wydziału mierniczego — inż. Stanisława Tyszki.

Pomimo kryzysu bezrobocia wśród mierniczych na terenie Białostoczczyzny w znacznym stopniu udało się uniknąć przez:

— przydzielanie robót do wykonania przede wszystkim tym mierniczym, którzy mieli swe urzędowe siedziby na terenie województwa białostockiego (w imię zapowiedzianej wcześniej „rejoni-zacji mierniczych”),

— wcześniejsze, bo już w 1931 r. zwrócenie się OUZ do zainteresowanych uczestników scalenia o dobrowolne wpłaty zaliczek na koszty scalenia,

— przejście na prowadzenie prac scaleniowych tzw. „systemem zaliczkowym”, polegającym na tym, że chłopci pragnący scalić grunty swojej wsi wpłacali dobrowolnie na rachunek Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, na koszty opłat za scalenia, zaliczki — mniej więcej do wysokości 50—70% tych opłat, pozostałą część opłat finansowano z sum budżetowych. Zaliczki pozostawały na wyłącznej dyspozycji Urzędu i pozwalały na dodatkowe pozabudżetowe uruchomienie robót. Roboty zaliczkowe miały duże wzięcie wśród chłopów.

Skierowano również wysiłki na:

— rzeczową i życzliwą współpracę aparatu administracyjno-nadzorczego (komisarzy ziemskich, rewidentów pomiarów, inspektorów) z wykonawczym personelem mierniczym i połączenie sprawowanego przez Urząd nadzoru z instruktazem zapobiegawczym,

— możliwie ściśle sprecyzowanie i ujednoczenie wymagań technicznych, formalno-prawnych, gospodarczych itp.,

— usprawnienie biur mierniczych przysięgłych, a szczególnie likwidację tzw. „firmowców” — w myśl zasady: „mierniczy przysięgły — kierownik roboty”,

— walkę o uczciwy, moralny stosunek do chłopów i ich interesów.

Główny ciężar tej pracy spoczywał na zrzeszonych mierniczych-urzędnikach. Wyrazem ich aktywności były zapoczątkowane przez OUZ w Białymstoku — konferencje agrarne z udziałem kierownictwa, komisarzy ziemskich, mierniczych przysięgłych i upoważnionych, prowadzących prace na terenie województwa. Do podobnych imprez, choć o szerszym zasięgu, zaliczyć należy Zjazd Mierniczych Przysięgłych w 1935 r., zwołany przez Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych w Białymstoku, którego celem było możliwie ściśle sprecyzowanie i ujednoczenie wymagań technicznych,

formalno-prawnych, gospodarczych itp. przy scaleniu gruntów i szerokie upowszechnienie ich wśród osób biorących udział w tych pracach.

Był to zjazd wyjątkowego znaczenia, który zarządził ogólnej bo-łączce wynikającej z braku wyraźnych przepisów i niejednolitej ich interpretacji, nawet na terenie jednego i tego samego urzędu. W znacznym stopniu zostało to osiągnięte przez:

— udział licznego grona wykonawców prac scaleniowych, nie wyłączając personelu pomocniczego,

— wygłoszenie 8 referatów, których tezy były następnie szczegółowo dyskutowane,

— wydrukowanie trzech głównych referatów w „Przeglądzie Mierniczym”, a także wydanie jednego z nich w postaci oddzielnej broszury, która ukazała się w dwu wydaniach (Stefan Smolski — „Napotykanne braki i wady w operatach i dowodach pomiarowych oraz wskazówki co do właściwego sposobu sporządzania operatów”).

Wyrazem tej pracy, obok wspomnianych już wzorów rejestrów, był również zbiór przepisów o scaleniu gruntów opracowany w 1935 roku przez Henryka Maciejewskiego, rewidenta pomiarów w woj. białostockim. Wydawnictwem tej bardzo cennej i potrzebnej pracy zajęło się Koło Mierniczych Przysięgłych. Uzyskało ono przed wojną 3 wydania, czwarte wydanie miało miejsce już w Polsce Ludowej.

W latach 1934—1935 nowym poważnym pracodawcą dla mierniczych białostockich stało się Ministerstwo Skarbu i podległe mu izby skarbowe w województwach. Nowym zadaniem było przeprowadzenie klasyfikacji gruntów dla wymiaru podatku gruntowego.

Odpowiednie przepisy prawne ukazały się w 1935 r., ale już w 1934 r., na podstawie zarządzeń administracyjnych Ministerstw Skarbu i Reform Rolnych (z 1.IX.1934 r.), przystąpiono do przygotowania materiału pomiarowego niezbędnego do zamierzonego przeprowadzenia klasyfikacji gruntów na obszarze województwa. Kierownictwo nad przygotowaniem tych prac powierzono Stefanowi Smolskiemu — kierownikowi Oddziału Pomiarów Rolnych. Prace te zakończono 1.IV.1935 r. Personelowi prowadzącemu prace przygotowawcze udostępniono w pełni znajdujące się w oddziale dowody pomiarowe. Był to chyba pierwszy przykład wykorzystania na szeroką skalę dokumentów pomiarowych dla celów innych, aniżeli te, dla których były sporządzone, był to przykład wykorzystania doświadczeń jednego resortu (Ministerstwo Reform Rolnych) dla drugiego (Ministerstwo Skarbu).

Wkrótce Ministerstwo Skarbu utworzyło własną służbę mierniczą, trwała jednak nadal współpraca z OUZ — zwłaszcza na odcinku wykorzystania materiałów pomiarowych.

Nieznaczna początkowo liczba mierniczych zatrudnionych przy przeprowadzaniu klasyfikacji, w miarę rozwoju tych prac wzrosła i osiągnęła liczbę ponad 50 osób. Prace te, wykonywane w okresie znacznego osłabienia tempa prac scaleniowych, udostępniły mierniczym dodatkowe źródło zatrudnienia w okresie kryzysu.

### ZJEDNOCZENIE ZRZESZEŃ MIERNICZYCH

W dniu 7.IV.1935 r., w Warszawie, na I Zejeździe Delegatów Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych, nastąpiło zjednoczenie zrzeszeń mierniczych w Polsce, poprzedzone zjednoczeniem czterech największych organizacji: Związku Mierniczych Przysięgłych, Związku Mierniczych Polskich, Związku Mierniczych Przysięgłych na Polesiu i Związku Mierniczych Przysięgłych Ziem Zachodnich. W wyniku zjednoczenia powstało 9 oddziałów wojewódzkich, w tym oddział w Białymstoku.

Nie będziemy szczegółowo omawiać tego doniosłego dla zawodu mierniczego faktu, przypomnimy tylko, że mierniczowie woj. białostockiego już w 1928 r. zorganizowali na swym terenie Koło Mierniczych Przysięgłych, podporządkowane organizacyjnie Związkowi Mierniczych Przysięgłych w Warszawie. W dniu 23.III.1935 r. na Walnym Zgromadzeniu (przy udziale 48 członków) jedynie przeorganizowali się na Białostocki Oddział Wojewódzki.

Podkreślić należy, że geodeci Białostoczczyzny tradycyjnie stali na gruncie zjednoczenia całego zawodu geodezyjnego (przypomnijmy sobie odnośne uchwały i poczynania I Organizacyjnego Zjazdu Geometrów Białostoczczyzny z 1925 r.).

### Zakończenie

Zamykając XX-lecie okresu przedwojennego, warto spojrzeć na dorobek mierniczych w tym okresie i podać niektóre nazwiska aktywnych wówczas działaczy. Mierniczowie w okresie międzywojennym dokonali na terenie Białostoczczyzny poważnej i pożytecznej pracy, związanej niemal wyłącznie z przebudową ustroju rolnego. W okresie 1918—1938 r. wykonano:

- scalenie gruntów na obszarze 1 144 682 ha, co stanowi 21,1% w stosunku do gruntów scalonych w tym okresie,
- rozparcelowano wśród 36 682 nabywców — 166,175 ha,



— dokonano zniesienia służebności w 1146 miejscowościach — wydzielając dla 25 615 gospodarstw ekwiwalenty o obszarze 39 167 ha.

Najbardziej aktywnymi działaczami biorącymi udział w pracy zrzeszeń mierniczych byli: Stanisław Ossowski, Stefan Smolski, Wacław Kierażyński, Benedykt Mech, Eugeniusz Dembek, Jan Janas, Bolesław Borecki, Julian Popławski, Zygmunt Janas, Jan Bokun, Stanisław Bujnicki.

Prezesami Okręgowego Urzędu Ziemskiego (od 1933 r. — naczelnikami Wydziału Rolnictwa w Urzędzie Wojewódzkim) byli kolejno: Stanisław Wichert (1922—23), Wincenty Arciszewski (1923—1924), Marian Kiedrzyński (1924—33), Stanisław Łączyński (1933—1935), Bohdan Czarnocki (1935—38), Henryk Janiszewski (1938—39).

Naczelnikami Wydziału Technicznego (od 1933 r. — kierownikami oddziałów pomiarów rolnych) byli: Leonid Spaski (1920—22), Wiktor Bryling (1922—25), Stanisław Tyszka (1925—26), Stanisław Jankowski (1926—29), Antoni Trautsolt (1929—34), Stefan Smolski (1934—36), Józef Malanowski (1936—37), Teofil Rewkowski (1937—39).

## WSPOMNIENIA Z MINIONYCH LAT

Brak źródeł (czasopisma, publikacje, dokumenty) utrudnia mi odtworzenie przeszłości polskiego ruchu zawodowego w dziedzinie miernictwa. Zatarły się daty i nazwiska. Dlatego też wspomnienia moje ograniczą się do zagadnień ogólnych.

I. Pracę w miernictwie rozpocząłem przed I wojną światową (1910 r.) w zaborze rosyjskim. Pracowałem pierwotnie (do 1914 roku) w Jekaterynosławiu (obecnie Dniepropietrowsk), a później na Syberii, skąd powołany zostałem do wojska.

Organizacją zawodową, łączącą wszystkich pracowników miernictwa na obszarze Rosji był Związek Rosyjskich Mierniczych (Sojuz ruskich ziemlemierow), posiadający swe oddziały w każdym mieście gubernialnym, a centralę w Moskwie, gdzie wydawano organ związkowy „Ziemlemiernoje Dieło” (Sprawa Miernicza), w postaci miesięcznika o formacie książkowym, liczącego około 10 arkuszy druku. Nadmienić należy, że na obszarze Rosji i na Syberii pracowało w urzędach urzędów rolnych (Ziemleustrojstwo) wielu Polaków (w Jekaterynosławiu — przeszło 10), którzy automatycznie należeli do rosyjskiej organizacji zawodowej.

II. Po pierwszej wojnie światowej powstał w Wilnie oddział organizacji zawodowej noszącej pierwotnie nazwę Związek Geometrów Polskich, później zaś Związek Mierniczych Polskich.

Na pierwsze organizacyjne zebranie mierniczych wileńskich przybył do Wilna przedstawiciel tego Związku, znany działacz, Zygmunt Majewski. Wileńskie środowisko zawodowe brało udział przez swych przedstawicieli we wszystkich czterech ogólnokrajowych zjazdach delegatów zrzeszeń mierniczych.

Główne zagadnienia, które były przedmiotem obrad i uchwał organizacji zawodowej i jej zjazdów, były następujące:

1. Ustawa o scaleniu gruntów. Zadaniem organów związkowych, w dużej mierze osiągniętym, było ustawowe określenie zakresu działania mierniczego, wykonującego scalenia, jak również sprowadzenie do właściwych granic roli komisarza ziemskiego. Przed ustawą z 1923 r., z późniejszymi uzupełnieniami, osoba mierniczego, rzeczywistego wykonawcy wszystkich prac, pozostawała

w cieniu, na pierwszy plan wysuwał się komisarz ziemski, co miało wyraz nawet w tytule planu, w którym umieszczono np. taki dziwoląg: „Projekt scalenia (czy komasacji) wykonany został przez komisarza ziemskiego NN”. Nie trzeba chyba dodawać, że przedstawiciele zawodu mierniczego włożyli wiele pracy w ułożenie ustawy scaleniowej z 1923 r., jak i w późniejsze jej nowelizacje.

2. Ustawa z 1925 r. o mierniczych przysięgłych — powstała z inicjatywy i w wyniku prac zarówno Zarządu Głównego, jak i zjazdów, odzwierciedlających poglądy oddziałów terenowych. Normowała ona organizację prac wolnego zawodu, nawiązując do dawnej tradycji, istniejącej przed I wojną światową.

3. Sprawa tytułu techników wykonujących prace pomiarowe. Przed rokiem 1924 powszechnie był używany tytuł „geometra”. Znajdujemy go nie tylko na starych planach, lecz i w literaturze. Był on jednak przeżytkiem, nie odpowiadał wyczuć językowemu szerokich mas ludności wiejskiej, wśród której fachowiec ten swe prace wykonywał, był zresztą obcą naleciałością, która wyparła nazwę „miernik”, istniejącą u nas jeszcze w czasach zygmunto-wskich.

Zjazd delegatów zrzeszeń mierniczych w 1924 r., na którym byłem obecny, zastanawiał się między innymi nad ustaleniem właściwej tytułatury. Po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji i wysłuchaniu fachowej opinii zaproszonych językoznawców, zatrzymano się przy nazwie „mierniczy”. Odpowiadała ona istocie pracy wykonawcy, którego domeną były pomiary na płaszczyźnie, nie wkraczające w zakres prac geodezyjnych wyższego rzędu, pomiarów podstawowych, należących do kompetencji mniej licznego grona geodetów; nawiązywała do staropolskiej nazwy, o której wspominałem, odpowiednio unowocześnionej, wreszcie odpowiadała regu-łom słowotwórstwa polskiego (odpowiednik do np. rozpowszechnio-nego terminu budowniczy).

4. Obszerną dyskusję wywołała na jednym ze zjazdów Instrukcja Techniczna Ministerstwa Robót Publicznych, ostro krytykowa-na przez wielu delegatów, zarzucających jej dwuznaczność okreś-leń, niezrozumiałą redakcję niektórych ustępów, nieuzasadnione teoretycznie niektóre normy techniczne itp.

5. Godny zanotowania jest projekt wysunięty na jednym ze zjazdów, a mianowicie: projekt likwidacji średniego szkolnictwa mierniczego. Odzwierciedlał on poglądy i tendencje panujące w tej części zrzeszonego zawodu, która stała na czele wielkich prywat-nych biur pomiarowych. Motywy wnioskodawców, że chodzi o pod-niesienie poziomu wiedzy zawodowej przez wprowadzenie jednoli-tego szkolnictwa na szczeblu akademickim oraz że istnieje obawa

nadprodukcji zawodowców i ewentualnego bezrobocia, nie wytrzymały krytyki ze względu na istniejącą wręcz odwrotną praktykę. W wielu województwach organizowane były przez urzędy ziemskie kursy roczne czy dwuletnie, mające na celu przygotowanie kadr technicznych do wykonywania prac związanych z reformą rolną. Kształcono pospiesznie licznych techników, nie posiadających żadnych uprawnień zawodowych, którzy poza pracą pomocniczą w urzędach ziemskich chętnie zatrudniani byli w tych właśnie biurach prywatnych, które zwalczały szkolnictwo średnie. Ci, tak zwani praktycy, nieraz wyrabiali się z czasem na wartościowych wykonawców mniej skomplikowanych prac związanych z przebudową ustroju rolnego.

6. Na tle bardzo niskich wynagrodzeń i braku perspektyw powstała atmosfera niezadowolenia wśród niższego personelu pomiarowego, wywołała ona ruch społeczny tzw. mierniczych-praktyków, którzy na jednym ze zjazdów zgłosili swe postulaty, zmierzające do zalegalizowania ich uprawnień zawodowych. Wynikiem tej akcji było rozporządzenie Min. Spraw Wewnętrznych z 30.IX.1937 r., mocą którego Ministerstwo to nadawało ubiegającym się o to osobom pozwolenia na wykonywanie prac mierniczych w zakresie przebudowy ustroju rolnego na równi z praktykantami na mierniczych przysięgłych w jednym czy kilku określonych województwach. W ten sposób ci praktycy zdobywali prawo do późniejszego składania egzaminu na mierniczego przysięgłego.

7. Wyrazem dążenia do usprawnienia i udoskonalenia akcji scaleniowej była myśl o ujemnych pod względem społecznym skutkach rozproszonej formy zabudowań przy komasacji typu fermowego, która zrodziła się w łonie Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych. Na Zjeździe Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych, który odbył się w Wilnie w 1938 roku, wygłoszony był wyczerpujący referat o korzyściach racjonalnej zabudowy osiedli w toku przebudowy ustroju rolnego. Wywołał on interesującą dyskusję świadczącą, że sprawa znalazła przychylny oddźwięk w szerokich kołach zawodowych.

Takie byłyby najważniejsze sprawy absorbujące środowisko miernicze w okresie międzywojennym.

III. Na zakończenie wspomnę pokrótce, że okres II wojny światowej nie przynosi wspomnień z życia organizacji zawodowych na terenie Wileńszczyzny. Po objęciu władzy w Wilnie przez Republikę Litewską, Polskie Stowarzyszenie Miernicze przerwało swą działalność. Latem 1940 r. nastąpiły na Litwie zmiany, w wyniku których mierniczowie przeszli od prac scaleniowych do wykonania szeroko zakrojonej reformy rolnej. Charakterystyczną cechą litew-

skiej reformy rolnej było ustalenie górnej normy posiadania na 30 ha, nadwyżki ponad ten obszar podlegały wywłaszczeniu. Obszar w granicach reformy pozostawał w posiadaniu dawnego właściciela.

W czasie okupacji niemieckiej (1941—1944) ruch zawodowy mierniczy nie istniał, a inteligencja polska na Litwie wystawiona była na liczne prześladowania. Aby ich uniknąć, a jednocześnie nie współpracować z okupantem, pracowałem w lesie jako robotnik niewykwalifikowany.

## I KONGRES INŻYNIERÓW MIERNICTWA

Ostatnim i nader istotnym posunięciem Koła Inżynierów Mierniczych, działającego od 6 listopada 1918 roku przy Stowarzyszeniu Techników Polskich, wieńczącym jego 20-letnią działalność, była inicjatywa zwołania I Ogólnopolskiego Kongresu Inżynierów Miernictwa.

Walne Zebranie Koła odbyte w Warszawie w dniu 15 lutego 1938 r. powołało komitet, któremu zleciło organizację Kongresu w lutym 1939 r.

Myśl zwołania Ogólnopolskiego Kongresu Inżynierów Miernictwa przyjęta została z uznaniem przez ogół polskich inżynierów mierniczych w przeświadczeniu, że Kongres ten, w trosce o dobro polskiego miernictwa, o jego rozwój i jego jak najwydatniejszy wpływ na kształtowanie się gospodarczych i obronnych zagadnień państwa, przyczyni się do uporządkowania istniejących, stale pogarszających się stosunków w podstawowych dziedzinach, regulujących sprawy miernicze w Polsce.

Organizacyjny bowiem stan spraw pomiarowych, niedociągnięcia w ustawodawstwie mierniczym, brak jednolitych instrukcji, wszystko to przynosiło gospodarce narodowej i społeczeństwu poważne straty, a jednocześnie odbijało się ujemnie na całokształcie prac inżyniera mierniczego, napawało głęboką troską ogół fachowców i zmuszało do zajęcia stanowiska w tych sprawach.

Kongres miał być przeglądem dwudziestoletniego dorobku miernictwa polskiego, miał wykazać dużą i wszechstronną użyteczność tej gałęzi techniki dla gospodarki narodowej. Miał on również znaczenie powszechnej, właściwie zorganizowanej służby mierniczej dla obronności kraju.

Jednym z głównych celów Kongresu było stworzenie podstaw dla rozwoju Związku Inżynierów Miernictwa RP, który miał ześpolić w jedną organizację 1000 inżynierów pracujących w miernictwie, rozproszonych po różnych związkach i zrzeszeniach.

Takie były założenia Kongresu, takie dążenia inicjatorów i takie zadania stanęły przed komitetem organizacyjnym, który podjął się realizacji tego, na wielką skalę zakrojonego przedsięwzięcia.

Do prac związanych z organizacją Kongresu przystąpił Komitet Organizacyjny Kongresu w składzie: przewodniczący prof. inż. Jan Piotrowski, wiceprzewodniczący — inż. Janusz Kobylński i inż. Mieczysław Malczewski, przewodniczący sekcji referatowej — prof. inż. Edward Warchałowski, przewodniczący sekcji prasowo-propagandowej — inż. Kazimierz Sawicki, oraz inżynierowie: Wacław Brzozowski, S. Gostyński, Marian Grodzicki, Leopold Grzyb, Antoni Hollender, Jerzy Jasnorzewski, Henryk Mikołajczyk, Bronisław Lipiński, Bronisław Łącki, Jan Prochał, Wacław Sztompke, Ryszard Warpechowski, Irena Zacharewiczówna.

Znaczenie Kongresu podkreślał fakt, że protektorat nad nim objęli: premier, wicepremier i minister skarbu oraz ministrowie: komunikacji, rolnictwa i reform rolnych, spraw wojskowych oraz wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

W skład Prezydium Komitetu Honorowego Kongresu weszli: jako przewodniczący — wiceminister komunikacji inż. J. Piasecki i jako wiceprzewodniczący — ppłk inż. Władysław Surmacki — prezes Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych, prof. inż. Edward Warchałowski, prof. dr inż. Kasper Weigel oraz płk dypl. Tadeusz Zieleniewski — szef Wojskowego Instytutu Geograficznego oraz czterdziestu dwóch członków, między innymi wiceministrowie, senatorowie, rektorzy i profesorowie politechnik, dyrektorzy departamentów zainteresowanych resortów, prezisi organizacji i zrzeszeń pokrewnych. To była podbudowa, która nadała Kongresowi najwyższą rangę, podkreślając znaczenie przyznawane mu przez czynniki państwowe i sfery naukowe.

O mającym się odbyć Kongresie pisała prasa codzienna i fachowa, mówiło Polskie Radio, a Biuletyn Koła Inżynierów Mierniczych z lutego 1939 r. podał wyczerpujące, często autorytatywne oświadczenia przedstawicieli sfer rządowych, profesorów wyższych uczelni, a także przedstawicieli sfer zawodowych, na tematy programowe Kongresu.

Wielu profesorów, inżynierów i specjalistów opracowało referaty ze wszystkich dziedzin organizacji i techniki mierniczej, wszechstronnie omawiające całokształt dorobku miernictwa za ubiegły okres 20 lat w służbie gospodarki narodowej i obronności kraju oraz naświetlające zagadnienia i problemy nurtujące zawód mierniczy, dając podstawowe materiały do rzeczowej dyskusji w komisjach kongresowych.

Referaty w ilości 55 zostały wydane w pracy zbiorowej pt. „Aktualne zagadnienia miernictwa”.

Kongres odbył się w dniach 10—12 lutego 1939 roku. W auli Politechniki Warszawskiej zasiedli za stołem prezydyalnym członkowie prezydium Komitetu Honorowego Kongresu.

W obecności przedstawicieli rządu, wojska, nauki, prasy i instytucji społecznych i samorządowych, plenarne posiedzenie Kongresu otworzył przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. inż. Jan Piotrowski, witając zebranych i wyjaśniając cel i zadania Kongresu.

Przewodnictwo Kongresu objął prof. Kasper Weigel.

Główny referat kongresowy pt. „Miernictwo polskie w służbie gospodarki narodowej” wygłosił inż. Władysław Surmacki. W referacie omówiony był zakres i stan robót mierniczych w poszczególnych resortach oraz 20-letni dorobek miernictwa polskiego. Podkreślony został również udział Polski w pracach międzynarodowych organizacji geodezyjnych, jak Międzynarodowa Unia Geodezyjna i Geofizyczna i Bałtycki Komitet Geodezyjny, oraz udział geodetów polskich w Międzynarodowej Federacji Mierniczych i Międzynarodowym Towarzystwie Fotogrametrycznym.

Mówca ocenił 20-letni dorobek wysoko, lecz jednocześnie podkreślił decentralizację miernictwa, brak skoordynowania pracy spowodowany brakiem jednego ośrodka dyspozycji i brak jednolitych instrukcji pomiarowo-technicznych, co spowodowało brak dotychczas tak koniecznej dla gospodarki narodowej — mapy gospodarczej kraju.

Prof. Edward Warchałowski wygłosił referat o „Zastosowaniu krakowianów w rachunku wyrównawczym”, w którym, w sposób przystępny, wyjaśnił pojęcie krakowianów i działania przy ich stosowaniu, a następnie wyprowadził wzory przy zastosowaniu tej metody rachunku do wyrównania obserwacji.

Sluchacze wyrazili swe uznanie zarówno dla prelegenta, jak i dla obecnego na sali autora tej nowej polskiej metody obliczeń, prof. Tadeusza Banachiewicza.

Następnie prof. dr inż. Kasper Weigel wygłosił odczyt: „Zadania naukowe inżyniera geodety”, w którym na wstępie omówił różnicę między nauczaniem w szkołach zawodowych i studiami na politechnikach, ogromny rozwój i postęp w technice, między innymi w geodezji, który zmusza inżyniera miernictwa do śledzenia rozwoju wiedzy technicznej i krytycznego ustosunkowania się do wykonywanych prac.

Dr W. Schneider, przedstawiciel firmy C. Zeiss w odczycie pt. „Optyczny pomiar długości w służbie katastru” omówił tę metodę optycznego pomiaru i jej wyższość nad pomiarami bezpośrednimi w wielu rodzajach prac mierniczych.



Płk dypl. T. Zieleniewski — szef Wojskowego Instytutu Geograficznego wygłosił odczyt na temat: „Rola inżyniera mierniczego podczas pokoju i wojny”. Prelegent omówił stan prac przy triangulacji wyższego rzędu i niwelacji precyzyjnej, będących na ukończeniu, mówił o trudnościach sporządzenia mapy w większej skali, spowodowanych spuścizną po zaborcach — materiałami kartograficznymi, opartymi na trzech różnych układach, o nowej jednolitej siatce przyjętej w oparciu o wiernokątne odwzorowanie płaskie elipsoidy Bessela, wg metody prof. L. Grabowskiego. Podał rys historyczny znaczenia dobrej mapy jako podstawy dla operacji wojennych, poczynając od Stefana Batorego, zakończył zaś omówieniem roli inżyniera mierniczego w czasie wojny, zwłaszcza w określaniu współrzędnych punktów niewidocznych — celów artylerii.

Poważną rolę w obradach odegrały cztery komisje:

W Komisji I — **Pomiarów państwowych**, której przewodniczył prof. inż. Edward Warchałowski, sprawozdawcami byli: inż. Janusz Kobylinski, inż. Władysław Murzewski, sekretarzem — inż. M. Ciopa. Zgłoszono 24 referaty. Omówiono w nich wszechstronnie organizację miernictwa oraz prace pomiarowe prowadzone w resortach: komunikacji (pomiarы podstawowe, granic państwa, pomiarы kolejowe i na drogach wodnych); skarbu (pomiarы dla klasyfikacji gruntów); górnictwa (pomiarы górnicze) oraz Wydziału Triangulacyjnego Wojskowego Instytutu Geograficznego (pomiarы triangulacyjne); „Fotolotu” (pomiarы fotogrametryczne) i Głównego Urzędu Miar (pomiarы grawimetryczne).

W Komisji II — **Pomiarów dla celów miejskich**, której przewodniczył prof. dr inż. Edmund Wilczkiewicz, sprawozdawcami byli: inż. Władysław Barański, inż. Mieczysław Malesiński, sekretarzem — inż. Bronisław Lipiński. Zgłoszono 13 referatów omawiających organizację samorządowej służby mierniczej i miernictwa miejskiego, metody pomiarowe oraz całokształt zagadnień mierniczych odnośnie planów zabudowy i planowania regionalnego.

W Komisji III — **Przebudowy ustroju rolnego**, której przewodniczył inż. Karol Kasiński, sprawozdawcami byli: Michał Mikulski i inż. Kazimierz Sawicki, sekretarzem — inż. Marian Frelek. Zgłoszono 9 referatów obejmujących podstawowe zagadnienia dotyczące stanu prac nad przebudową ustroju rolnego, reformy rolnej w województwach zachodnich i południowych, scalania i rozgraniczenia gruntów oraz oceny wykonanych prac z punktu widzenia gospodarczego i społecznego.

W obradach tej Komisji uczestniczyli: minister Juliusz Poniąkowski i wiceminister Leonard Krawulski.

W Komisji IV — **Organizacji zawodu i szkolnictwa**, której przewodniczył inż. Wacław Nowak, sprawozdawcami byli: inż. Władysław Kępiński i inż. Tadeusz Szymański, sekretarzem — inż. Bronisław Łącki. Zgłoszono 4 referaty omawiające bardzo istotne zagadnienia: wykształcenie zawodowe w świetle potrzeb polskiego miernictwa, przepisy pomiarowe i ustawę o mierniczych przysięgłych.

Dla pogłębienia dyskusji w komisjach większa część referatów była wydrukowana i rozdana członkom poszczególnych komisji przed rozpoczęciem obrad.

Prace komisji w ciągu dwu dni obrad przebiegały sprawnie, a wynikiem ich rzeczowej dyskusji były wnioski, które w całości zostały uchwalone na ostatnim plenarnym posiedzeniu Kongresu.

Obrady zakończono uchwaleniem następujących wniosków.

#### UCHWAŁY I KONGRESU INŻYNIERÓW MIERNICTWA R.P.

##### I. W sprawach ogólnopomiarowych i pomiarów państwowych

1. Niezwłoczne przystąpienie przez agendy miernictwa państwowego do sporządzenia podstawowej mapy kraju w dużej skali — podstawy dla wszelkich potrzeb gospodarki narodowej, a w pierwszej kolejności na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego.

2. Konieczność założenia na obszarze całego kraju jednolitego katastru gruntowego, dostosowanego do warunków polskich, który umożliwiłby uporządkowanie stanu prawnego władania ziemią i jej obrotem oraz oparcie świadczeń rolnika na rzecz państwa na sprawiedliwych i obiektywnych podstawach.

3. Natychmiastowe zespolenie w jednym resorcie ministerialnym państwowych agend mierniczych łącznie z agendami wykonującymi nadzór nad miernictwem wolnozawodowym i samorządowym.

4. Jak najrychlejsze wydanie jednolitej, powszechnie obowiązującej instrukcji pomiarowej, niezbędnej dla wykorzystania wszystkich pomiarów wykonywanych dla różnych celów — dla sporządzenia mapy podstawowej kraju.

5. Wydanie ustawy o rozgraniczeniu gruntów i obowiązku utrwalania granic własności trwałymi znakami granicznymi, co położyłoby kres kosztownym sporom w sprawach granicznych.

## II. W sprawach pomiarów miast i regionów

1. Ujednoczenie na całym obszarze państwa samorządowej służby mierniczej, opartej na wydanym przez władze państwowe statucie.
2. Zorganizowanie nadzoru nad racjonalnością i jakością pomiarów miejskich, w myśl postulatów o ogólnej organizacji miernictwa państwowego.
3. Ustalanie i zdejmowanie granic własności przy pomiarach miejskich.
4. Znowelizowanie obowiązującego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o sposobie opracowania planów zabudowy w sensie wprowadzenia jako składowej ich części — elaboratu geodezyjnego.
5. Zastosowanie planów fotogrametrycznych wyłącznie jako podkładów do opracowania ogólnych planów zabudowy.
6. Utworzenie katedr urbanistyki na Politechnikach Warszawskiej i Lwowskiej.
7. Zorganizowanie w biurach regionalnych planów zabudowania — działów geodezyjnych, kierowanych przez posiadających pełne uprawnienia zawodowe inżynierów miernictwa.

## III. W sprawach przebudowy ustroju rolnego

1. Doceniając doniosłe wyniki prac nad przebudową ustroju rolnego, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu i uważając parcelację większych nieruchomości ziemskich za nie podlegającą dyskusji konieczność dziejową — wyrażono pogląd, że parcelacja ta, powszechnie reformą rolną zwana, powinna być — ze względu na gospodarczą i narodowościową strukturę naszego państwa, jak i na konieczność rozszerzenia i wzmocnienia materialnych i psychicznych podstaw jego obronności — jak najprędzej przeprowadzona do końca, w kierunku rzeczywistego oparcia naszego ustroju rolnego — w myśl obowiązującej ustawy — na silnych, zdrowych i zdolnych do wydajnej produkcji gospodarstwach rolnych.
2. Stwierdzając brak postanowień prawnych skutecznie przeznaczących na parcelację majątki źle gospodarowane oraz majątki nadmiernie zadłużone — wyrażono pogląd, że powinna być jak najszybciej wydana ustawa o przymusowym przeznaczeniu na parcelację majątków nadmiernie zadłużonych.
3. Ze względu na całokształt racjonalnej przebudowy ustroju rolnego, a w szczególności powodzenie i efekt gospodarczy scalania gruntów — konieczne jest dalsze rozszerzanie i wzmocnienie akcji

upełnorolnienia, przy czym powinno ono w zasadzie poprzedzać uruchomienie prac pomiarowych przy scalaniu.

4. Zreformowanie przepisów hipotecznych w ten sposób, aby zarówno na procedurę, jak i na jej koszty hipoteka stała się dostępną dla drobnego rolnika, oraz ujednoczenie prawa hipotecznego na całym obszarze państwa, przy zachowaniu łączności hipoteki z katastrum.

5. Pełny rozwój wsi, uwarunkowany przeprowadzeniem przebudowy ustroju rolnego, powinien być oparty o racjonalne gospodarcze programy regionalne, polegające na właściwym przeznaczeniu i użytkowaniu terenów.

6. Ze względu na wielki zakres prac pomiarowych, związanych z przebudową ustroju rolnego, oraz na konieczność koordynowania tych prac z innymi pracami technicznymi i objęcie nimi dziedziny rozplanowania i zabudowania osiedli wiejskich — uznano za konieczne istnienie w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych odpowiedniej komórki organizacyjnej, co najmniej Wydziału Pomiarowego działającego w myśl założeń koordynacji wszystkich prac pomiarowych w państwie.

7. Znalezienie właściwych środków zaradczych dla przyciągnięcia szerszych sfer inżynierów miernictwa do prac reformy rolnej w celu podniesienia poziomu ich wykonania.

#### IV. W sprawach szkolnictwa i organizacji zawodu

1. Oparcie wykształcenia w zawodzie mierniczym na wydziałach geodezyjnych politechnik — dla mierniczych samodzielnych oraz w gimnazjach mierniczych — dla sił pomocniczych, techników mierniczych.

2. Nowelizacja ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o mierniczych przysięgłych, nie odpowiadającej aktualnym potrzebom życia, przez wydanie ustawy o wolnym zawodzie mierniczym w nowej postaci, przy konieczności wyłącznego oparcia uprawnień na jednolitym akademickim wykształceniu inżyniera miernictwa.

3. Powołanie samorządu zawodowego dla mierniczych w postaci Izb Inżynierskich, grupujących wolnozawodowców wszelkich specjalności inżynierskich.

4. Zwrócenie się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o wydanie odpowiednich zarządzeń, które umożliwiłyby inżynierom miernictwa uzyskiwanie uprawnień do wykonywania zawodu mierniczego górniczego.

5. Postulowano powoływanie na stanowiska państwowe i samorządowe w miernictwie — wyłącznie osób z fachowym wykształceniem mierniczym, a na stanowiska kierownicze — wyłącznie inżynierów miernictwa.

6. Powitano z największym zadowoleniem powstanie Związku Inżynierów Miernictwa i wezwano wszystkich inżynierów miernictwa do wstąpienia do tego Związku.

7. Podjęcie niezwłoczne wydawania własnego organu prasowego, poświęconego sprawom naukowo-technicznym i zawodowym.

Wszystkie podjęte przez Kongres uchwały zostały przekazane do wykonania Zarządowi Głównemu Związku Inżynierów Miernictwa, który powołany został na zebraniu organizacyjnym odbytym w czasie Kongresu w dniu 11 lutego. Pierwszym prezesem Związku Inżynierów Miernictwa został inż. Władysław Surmacki.

W czasie trwania Kongresu odbył się szereg następujących wystaw i pokazów:

Wystawa fotogrametryczna urządzona przez Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne, zawierająca prace wykonane w latach 1934—1938 przez Politechniki Warszawską i Lwowską, Wojskowy Instytut Geograficzny i Wydział Aerofotogrametryczny PLL „LOT”. Ekspozyty tej wystawy były demonstrowane jesienią 1938 r. na Międzynarodowej Wystawie Fotogrametrycznej w Rzymie.

Wystawa starych planów, na której pokazano ciekawe materiały ze zbiorów Archiwum Miejskiego Biura Pomiarów w Warszawie, Ministerstwa Komunikacji i dyrekcji kolejowych.

Pokaz polskiej książki mierniczej od najdawniejszej „Geometrii” — Stanisława Grzępskiego do najnowszej „Geodezji” — Kaspra Weigla.

Wystawa prac geodezyjnych studentów Politechniki Warszawskiej.

Wystawa narzędzi mierniczych zorganizowana przez Zakład Geodezji Politechniki Warszawskiej od najstarszych do najnowocześniejszych: przymiarów Jäderina do pomiaru długości oraz nowoczesnych przyrządów do pomiarów grawimetrycznych.

Wystawa — pokaz narzędzi mierniczych ostatniej produkcji firmy Gerlach w Warszawie i K. Zeiss w Jenie.

Czy Kongres spełnił pokładane w nim nadzieje sfer mierniczych i czy zostały zrealizowane założenia i cele organizatorów? Na pewno tak.

Kongres bowiem:

— w referatach wygłoszonych na plenarnych obradach i w 50 zgłoszonych referatach dał syntezę 20-letniego dorobku miernictwa

polskiego, a jednocześnie wnikliwą analizę braków i niedociągnięć w organizacji agend mierniczych i w technice mierniczej oraz konkretne opracowania projektów załatwiania wielu najistotniejszych spraw,

— przedstawił w obecności przedstawicieli rządu problemy i zagadnienia z zakresu organizacji i techniki mierniczej, które dla dobra gospodarki narodowej i obronności kraju powinny być rozwiązane,

— wywołał żywy oddźwięk w prasie, która przeniosła na swych łamach i upowszechniła zagadnienia dotyczące miernictwa i przybliżyła je do świadomości społeczeństwa,

— ujednoczył poglądy na wiele spraw wewnątrz sfer zawodowych i zbliżył przedstawicieli poszczególnych środowisk geodezyjnych,

— pobudził do działania nowo utworzony Związek Inżynierów Miernictwa, którego nowo obrany Zarząd miał stać się wykonawcą i egzekutorem uchwał Kongresu.

Wojna przerwała na długie lata działalność organizacyjną i rozpoczęte prace Związku, wielu inicjatorów — twórców Kongresu zginęło lub odeszło, lecz wiele podjętych przez Kongres uchwał stało się w Odrodzonej Ojczyźnie podstawą nowych rozwiązań organizacyjnych i decyzji władz w zmienionych przychylniejszych dla miernictwa warunkach.

WSPÓŁPRACA POLSKICH STOWARZYSZEŃ  
GEODEZYJNYCH  
Z MIĘDZYNARODOWĄ FEDERACJĄ GEODETÓW  
DO 1939 ROKU

Geodeci polscy rozpoczęli współpracę z organizacją międzynarodową geodetów od chwili jej powstania. Był to rok 1926 i wtedy to właśnie na III Międzynarodowym Kongresie Mierniczych została utworzona i rozpoczęła działalność *Fédération Internationale des Géomètres* (Międzynarodowa Federacja Geodetów), w skrócie FIG.

Propozycja utworzenia federacji międzynarodowej powstała prawie 50 lat wcześniej. Wyszła ona od mierniczych francuskich. Z ich właśnie inicjatywy przy okazji wystawy międzynarodowej w Paryżu zorganizowany został w 1878 roku I Międzynarodowy Kongres Mierniczych, na którym obecni byli przedstawiciele 7 państw: Anglii, Belgii, Francji, Hiszpanii, Italii, Niemiec i Szwajcarii. Omawiano na nim organizację i statuty zawodu mierniczego w poszczególnych krajach, zagadnienie pomiarów katastralnych i utworzono stały Komitet Międzynarodowy Mierniczych, któremu zlecono utworzenie federacji. Mimo wysiłków tego Komitetu do utworzenia federacji — wówczas nie doszło.

W 1910 roku odbył się w Brukseli II Międzynarodowy Kongres Mierniczych: Anglii, Austrii, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Italii, Niemiec, Rosji i Węgier. Obecni byli również przedstawiciele rządów następujących krajów: Danii, Francji, Japonii, Meksyku, Norwegii, Persji, Szwecji i Turcji; nadało to Kongresowi charakter oficjalny, jaki posiadają wszystkie następne kongresy. Na Kongresie tym utworzona została Komisja Międzynarodowa, której zadaniem było zebranie dokumentacji dotyczącej zawodu mierniczego w krajach, które były reprezentowane na Kongresie.

Prace przygotowawcze, zmierzające do utworzenia federacji, zostały przerwane wybuchem I wojny światowej. Po jej zakończeniu odbył się szereg zebrań międzynarodowych w Brukseli, Genewie, Lozannie, Londynie, Paryżu, Turynie i Zürichu. Przyjęto wówczas prowizoryczny regulamin wewnętrzny tworzonej federacji. Wymienione 2 kongresy międzynarodowe i liczne dalsze zebrania świadczą dobitnie o wielkiej potrzebie utworzenia federacji, jaką odczuwali ówczesni geodeci różnych krajów świata.

Faktyczne utworzenie federacji nastąpiło na III Kongresie Międzynarodowym w 1926 r. Obrady Kongresu odbywały się w Paryżu w Palais Royal w czasie 15—18 października 1926 r. Na Kongresie tym reprezentowane były 23 kraje, z których 16 przysłało oficjalne delegacje. Oficjalny charakter Kongresu został potwierdzony faktem, że zaproszenia na Kongres wysłane zostały przez francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Ogółem w Kongresie brało udział ponad 300 uczestników, w tym 7-osobowa delegacja polska w następującym składzie:

— przedstawiciele rządu: kpt. Stebnowski z WIG, inżynierowie B. Dąbrowski i Stroka z Ministerstwa Skarbu;

— przedstawiciele zrzeszeń: prof. J. Piotrowski, który reprezentował zrzeszenia miernicze w Warszawie, Lublinie, Wilnie oraz Stowarzyszenie Techników w Warszawie;

oraz inżynierowie: T. Niedzielski, M. Maksyś — z Ministerstwa Robót Publicznych i mierniczy przysięgli A. Zadrowski.

Na Kongresie obradowano w 4 następujących komisjach:

I — unifikacji obliczeń współrzędnych i unifikacji znaków umownych na planach i mapach — przewodnictwo Czechosłowacji;

II — doskonalenia instrumentów i metod pomiarowych — przewodnictwo — Szwajcarii;

III — wykształcenia zawodowego i stanowiska mierniczego — przewodnictwo — Szwajcarii;

IV — katastru i ustawodawstwa rolnego (mierniczy a własność rolna) — przewodnictwo — Anglii.

W Komisji III wygłoszony został referat polski T. Niedzielskiego — „O zawodzie mierniczym w Polsce”.

Na Kongresie tym wybrano pierwszy Zarząd Federacji.

Prezesem honorowym został p. J. S. Roupciński — Belgia (pochodzenia polskiego), prezesem — p. Jarre — Francja, 4 wiceprezesami — delegaci z Anglii, Holandii, Szwajcarii i Francji, sekretarzem generalnym i skarbnikiem — delegaci Francji.

W czasie trwania Kongresu odbyło się w dniu 17.X.1926 r. — posiedzenie Komitetu Permanentnego Federacji, na którym podano do wiadomości, że do Federacji przystąpiły zrzeszenia następujących krajów: Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Jugosławii, Łotwy, Polski (Związek Mierniczych Przysięgłych), Szwajcarii i Szwecji. W nieco późniejszym czasie zgłosiły przystąpienie zrzeszenia: Danii, Italii i USA.

Zaproszenie do urządzenia następnego Kongresu FIG w 1930 roku zgłosiły: Polska i Szwajcaria.

Następne posiedzenia Komitetu Permanentnego odbyły się 16. XII.1926 r. i 27.VI.1927 r. Dyskutowano na nich między innymi



sprawę siedziby przyszłego Kongresu. Ustalono wówczas, że należy przychylić się do propozycji delegata Szwajcarii, gdyż ma ona poparcie swego rządu, podczas gdy Polska nie gwarantowała poparcia oficjalnego. Zdecydowano więc, że IV Kongres FIG odbędzie się w ZÜRICHU w 1930 r.

W 1928 roku w Brukseli oraz w 1929 roku w ZÜRICHU odbyły się następne posiedzenia Komitetu Permanentnego FIG; były one poświęcone przygotowaniom do Kongresu w ZÜRICHU. Polska nie brała udziału w tych posiedzeniach.

Na Kongres w ZÜRICHU Rada Związkowa Szwajcarii wysłała zaproszenie do rządów 58 państw.

W Polsce przygotowania do tego Kongresu rozpoczęły się w listopadzie 1929 r. Na zebraniu przygotowawczym, w wyniku którego ukonstytuował się w dniu 10.XII.1929 roku Polski Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Kongresu Mierniczych w ZÜRICHU, przewodniczącym Komitetu został prof. J. Piotrowski, zastępcą przewodniczącego — inż. Wł. Surmacki, sekretarzem inż. Wł. Barański i skarbnikiem — inż. B. Dąbrowski. Do Komitetu weszli przedstawiciele Związku Mierniczych Przysięgłych, Związku Mierniczych Polskich, Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie; Ministerstw: Robót Publicznych, Reform Rolnych, Skarbu, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Wojskowego Instytutu Geograficznego, Politechniki Warszawskiej i redakcji „Przeglądu Mierniczego”.

W Komitecie działały 3 komisje:

- techniczna, której przewodniczył inż. W. Surmacki,
- referatowa, której przewodniczył prof. E. Warchałowski,
- wystawowa, której przewodniczył inż. M. Maksyś.

Komitet pragnął zapewnić możliwie liczny skład delegacji polskiej na Kongres oraz przygotowanie referatów. Dla zabezpieczenia środków finansowych związanych z przygotowaniem i naszym udziałem w Kongresie, utworzono fundusz mierniczy z dowolnych składek członków zrzeszeń mierniczych.

W wyniku tych przygotowań delegacja polska na Kongres liczyła 15 delegatów (na ogólną liczbę około 400 delegatów). Polska przesała na Kongres 9 referatów (na ogólną liczbę ponad 60 zgłoszonych na Kongres); miała na Kongresie przewodnictwo jednej z sześciu komisji technicznej oraz swe stoisko na wystawie „Fotogrametrii i Miernictwa”, urządzonej z okazji Kongresu FIG i obradującego bezpośrednio przedtem III Kongresu Fotogrametrycznego.

IV Międzynarodowy Kongres Mierniczych obradował w czasie 11—14 września w gmachu Politechniki w ZÜRICHU. Brali w nim

udział delegaci z 32 państw. Na Kongresie tym podano do wiadomości, że Italia i Rumunia przystąpiły do Federacji.

Obrady odbywały się w 6 następujących komisjach:

Komisja I — Unifikacja znaków umownych na planach i mapach oraz terminologia — przewodnictwo — Jugosławia.

Komisja II — Metody i przyrządy pomiarowe — przewodnictwo — Holandia.

Komisja III — Organizacja prawna zawodu, kultura zawodowa i praca zawodowa — przewodnictwo — Polska.

Komisja IV — Geometry eksperci (mierniczowie przysięgli) a własność ziemska — przewodnictwo — Belgia.

Komisja V — Komasacja, parcelacja, melioracja — przewodnictwo — Anglia.

Komisja VI — Plany miast, urbanistyka — przewodnictwo — Francja.

Na Kongresie w Zürichu Zarząd Federacji został oddany w ręce Szwajcarii. Federacja zrzeszała wówczas stowarzyszenia mierniczych z 13 państw. Komitet Permanentny składał się z 2 przedstawicieli każdego sfederowanego stowarzyszenia. Do Komitetu tego weszli z ramienia Związku Mierniczych Przysięgłych jako przedstawiciele Polski: ppłk inż. Wł. Surmacki i inż. S. Kluźniak.

Skład 15-osobowej delegacji polskiej na Kongresie w Zürichu był następujący:

— delegaci rządu: inż. M. Maksyś — Min. Robót Publicznych; inż. K. Kasiński — Min. Reform Rolnych; inżynierowie B. Dąbrowski, K. Perschke i miern. M. Sigmundówna — Min. Skarbu; inż. A. Virjon — Min. Komunikacji; inż. S. Kluźniak — Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; mjr T. Herfurt i płk W. Wąsik — Min. Spraw Wojskowych;

— delegaci zrzeszeń: ppłk inż. W. Surmacki — Związek Mierniczych Przysięgłych oraz Stowarzyszenie Techników w Warszawie — przewodniczący delegacji polskiej; inż. M. Bilski — Izba Inżynierska we Lwowie; inżynierowie: S. Bem i O. Dengel — Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie; miern. I. Gołębiowski — Związek Mierniczych Polskich; p. M. Rudnicki — redakcja „Przeglądu Mierniczego”.

Stoisko polskie na wystawie, według opinii prof. E. Warchałowskiego — jeśli chodzi zarówno o ilość, jak i dobór eksponatów, można sklasyfikować na czwartym miejscu, po stoiskach: Niemiec, Szwajcarii i Francji (na ogólną ilość 14 państw biorących udział w wystawie).

Zaproszenia do urządzenia następnego Kongresu zostały zgłoszone przez 4 państwa: Anglię, Czechosłowację, Italię i Polskę.

Zdecydowano, że wybór miejsca Kongresu zostanie dokonany na Sesji Komitetu Permanentnego, który odbędzie się w Szwajcarii w 1931 roku.

Sesja tego Komitetu odbyła się w Genewie, w dniach 17 i 18 lipca, 1931 roku, przy udziale delegatów zrzeszeń z 6 krajów. Delegatem z Polski był inż. St. Kluźniak. Omawiano tu sprawę realizacji uchwał Kongresu w Zürichu. Co do miejsca przyszłego Kongresu w 1934 roku, stwierdzono, że ze zgłoszonych na Kongresie zaproszeń dwa kraje mają poparcie swych rządów dla urządzenia Kongresu. Były nimi: Anglia i Polska. Zdecydowano, że następny Kongres w 1934 roku odbędzie się w Anglii, a następne sesje Komitetu Permanentnego w 1932 roku — w Warszawie, a w 1933 roku — w Rzymie.

Sesja Komitetu Permanentnego w Warszawie odbyła się w dniach 2—4.IX.1932 r. Wzięli w niej udział delegaci 8 państw następujących: Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Italii, Polski, Szwajcarii i Szwecji. Polskie zrzeszenia miernicze były reprezentowane przez inżynierów: S. Kluźniaka i Wł. Surmackiego z Koła Inżynierów Mierniczych, p. M. Jankowskiego ze Związku Mierniczych, p. W. Krzyszkowskiego — redaktora „Przeglądu Mierniczego” i innych.

Głównym punktem Sesji była dyskusja nad wykonawstwem uchwał Kongresu w Zürichu. Dyskutowano więc sprawy: ujednoczenia katastru, słownika geodezyjnego, szkolnictwa geodezyjnego i statutu FIG.

Powołano komisję centralną „Słownika Geodezyjnego” pod przewodnictwem prof. Petrika (Czechosłowacja), inż. S. Kluźniaka (Polska) i p. E. Fanti (Italia), proponując dokooptowanie po jednym członku z każdej narodowości. Komisja ta ma opracować spis terminów geodezyjnych, które każde zrzeszenie postara się uzupełnić w swym języku.

Po Sesji Komitetu goście — uczestnicy Sesji udali się do Łowicza, gdzie zapoznali się z planem zabudowy i regulacji miasta i zwiedzili zbiory muzeum krajoznawczego, następnie udali się do pobliskiej wsi Małszyce, gdzie w terenie zapoznali się z komasacją. Mierniczy przysięgli p. J. Bukowski, wykonawca scalenia, udzielał wyjaśnień o przebiegu prac, a inż. St. Szalewicz — przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — poinformował gości o zadaniach i metodach scalenia w Polsce oraz o sposobach jego finansowania. Następnie delegaci udali się na dwudniową wycieczkę do Krakowa i Wieliczki.

Organizacja Sesji Komitetu Permanentnego w Warszawie była bardzo dobra, o czym świadczą listy otrzymane przez prezesa Ko-

mitetu Organizacyjnego Sesji, inż. S. Kluźniaka, w których ponadto goście podkreślali wielką gościnność, jakiej doznali w Polsce. Było to zasługą Komitetu Organizacyjnego, w skład którego wchodził: M. Cieszański, inż. W. Chojnicki, inż. O. Dengel, M. Jankowski, inż. S. Kluźniak, red. W. Krzyszkowski, inż. J. Kutzner, inż. M. Maleśki, M. Rudnicka, inż. Wł. Surmacki, inż. K. Wysocki.

Do roku 1933 członkiem Federacji był Związek Mierniczych Przysięgłych. Z uwagi na to, że Związek obejmował tylko część mierniczych w kraju, wyłoniła się myśl utworzenia stałej reprezentacji całego polskiego zawodu mierniczego na terenie międzynarodowym.

Już w 1932 roku kilka większych zrzeszeń mierniczych postanowiło w tym celu zawiązać wspólną organizację. Wówczas jednak sprawa ograniczyła się do opracowania projektu statutu i następnie została odłożona ze względów formalno-wewnętrznych niektórych zainteresowanych zrzeszeń.

W dniu 13 lipca 1933 r. odbyło się posiedzenie Komisji Porozumiewawczej przy Związku Mierniczych Przysięgłych, zaś dnia 31.VII.1933 roku — Związek ten zwołał Zjazd Delegatów Zrzeszeń, na którym były reprezentowane:

- Izba Inżynierska we Lwowie,
- Koło Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie,
- Koło Inżynierów Mierniczych i Melioracyjnych przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Architektów w Poznaniu,
- Stowarzyszenie Mierniczych Województwa Śląskiego,
- Związek Mierniczych Polskich,
- Związek Mierniczych Przysięgłych.

Zjazd ten powziął uchwałę o utworzeniu wspólnej organizacji pod nazwą „Związek Polskich Zrzeszeń Mierniczych”, dla reprezentacji zawodu mierniczego na terenie międzynarodowym. Wszystkie zrzeszenia uczestniczące w zjeździe przystąpiły do tej nowej organizacji, a po zjeździe zgłosiły jeszcze do Związku swój akces:

- Centralne Stowarzyszenie Państwowych Inżynierów Mierniczych z siedzibą we Lwowie,
- Polski Związek Mierniczych Przysięgłych w Brześciu n. Bugiem.

Prezydium Związku, do którego weszli: inż. Wł. Surmacki — prezes, M. Bilski, Lwów — wiceprezes, inż. M. Maksyś (Związek Mierniczych Polskich) — wiceprezes, inż. S. Kluźniak (Związek Mierniczych Przysięgłych) — skarbnik, W. Krzyszkowski (Związek Mierniczych Przysięgłych) — sekretarz, inż. J. Romański (Poznań),

inż. L. Zarębski (Katowice) — opracowało w formie ostatecznej statut Związku i zajęło się jego legalizacją.

Na Sesji Komitetu Permanentnego FIG, która odbyła się w Rzymie, w czasie 15—20 września 1933 r., delegatem Polski był inż. Wł. Surmacki — już jako prezes Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych i od tego czasu Związek ten jest członkiem FIG. W Sesji tej wzięło udział 25 delegatów z dziewięciu krajów. Z Polski prócz inż. Wł. Surmackiego była w Rzymie p. M. Rudnicka reprezentująca redakcję „Przeglądu Mierniczego”.

Sesja w Rzymie była poświęcona przygotowaniom obrad V Kongresu FIG w Londynie w 1934 roku. Przygotowano na niej projekt statutu Federacji, w redakcji którego uwzględniono poprawki zgłoszone przez inż. W. Surmackiego. Projekt ten miał być przedstawiony po zaakceptowaniu przez Zebranie Ogólne w Rzymie. Poruszono również sprawę ewentualnego utworzenia sekretariatu stałego FIG, lecz stwierdzono, że mimo korzyści, jakie płynęłyby z jego stworzenia, młoda Federacja zrzeszająca na razie 14 zrzeszeń narodowych nie mogłaby jeszcze pokrywać kosztów takiego stałego sekretariatu.

W Polsce przygotowania do udziału w V Kongresie rozpoczęły się w początku 1934 roku. Prezydium Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych powołało Komitet Organizacyjny udziału Polski w tym Kongresie, złożony z przedstawicieli uczelni, zainteresowanych ministerstw i stowarzyszeń. W ramach Komitetu Organizacyjnego działały 3 komisje: referatowa — pod przewodnictwem prof. J. Piórowskiego, finansowo-gospodarcza, której przewodniczył inż. M. Maksyś, i propagandowa — której przewodniczył W. Krzyszkowski. Komitet odbył szereg posiedzeń i w wyniku jego pracy przygotowano i wysłano na Kongres 9 referatów oraz uzyskano od ministerstw subwencję na wyjazd delegacji.

V Kongres FIG odbył się w Londynie w czasie od 18 do 21 lipca 1934 r., w tym czasie członkami Federacji było 14 stowarzyszeń z następujących państw: Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Italii, Jugosławii, Łotwy, Polski, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji.

W Kongresie wzięło udział ogółem 525 osób (w tym 179 osób towarzyszących). Delegacja polska składała się z 4 delegatów i 1 osoby towarzyszącej. Delegaci z Polski byli następujący: inż. B. Dąbrowski (Min. Skarbu) — delegat rządu, inż. Wł. Surmacki — delegat Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych, inż. Z. Czerński — delegat Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych i Politechniki Warszawskiej, inż. W. Krupowicz — delegat Polskiego Związku Mierniczych Przysięgłych.

Kongres obradował w sześciu komisjach:

Komisja I — Mierniczy a własność ziemska — przewodnictwo Italia.

Komisja II — Kataster — przewodnictwo Francja.

Komisja III — Metody i instrumenty — przewodnictwo Szwajcaria.

Komisja IV — Zawód Mierniczego — przewodnictwo Anglia.

Komisja V — Wykształcenie i organizacja zawodowa — przewodnictwo Polska.

Komisja Va — Młodzi Mierniczowie.

Polska zgłosiła następujące referaty:

— do Komisji I: prof. Z. Ludkiewicz — Wpływ światowego kryzysu gospodarczego na rolnictwo Polski,

— inż. S. Chojnicki — Urbanistyka i zawód mierniczy,

— inż. S. Kluźniak — Plany regionalne w Polsce,

— do Komisji II: inż. J. Lechowicz — Scalenie działek budowlanych w Polsce,

— inż. M. Maksyś — Jaki pragniemy mieć kataster w Polsce,

— do Komisji III — inż. S. Jachimowski — Wyrównanie sieci poligonowych z równoczesnym uwzględnieniem wpływu błędów pomiaru boków i kątów,

— mjr T. Herfurt — Prace fotogrametryczne w Polsce.

Do Komisji V — prof. J. Piotrowski — Program wyższych studiów mierniczych w Polsce,

— inż. Wł. Surmacki — O potrzebach samorządu zawodowego.

Ogólna liczba referatów zgłoszonych na Kongres wynosiła 54. Pod względem ilości referatów Polska zajmowała tu drugie miejsce po Anglii, która nadesłała 14 referatów.

Na Kongresie tym wybrany został prezes FIG na okres 1934—1938 — płk H. C. Cole (Anglia), zaś wiceprezesami — p. E. Fanti (Italia) i inż. Wł. Surmacki (Polska). Stało się zwyczajem, że wiceprezesami zostawali mierniczowie z tych krajów, w których miały się odbyć następne kongresy. Tak więc VI Kongres miałby się odbyć we Włoszech, a VII — w Polsce.

Na Kongresie tym zatwierdzono statut FIG.

Z uwagi na to, że zakres prac mierniczego jest różny w różnych krajach, trudno było ustalić ogólną definicję mierniczego. Ostatecznie definicję tę jednak ustalono i znalazła się ona w statucie, w następującym sformułowaniu:

„Mierniczy jest fachowcem, który ustala, rozgranicza, mierzy, szacuje własność nieruchomą publiczną lub prywatną, zabudowaną lub nie, tak na powierzchni, jak i pod powierzchnią ziemi, jako też

prace, które tam są wykonywane, który zajmuje się rejestracją własności nieruchomości i związanych z nią praw rzeczowych.

W pojęciu szerszym — mierniczy przeprowadza studia i projektuje urządzenia i melioracje gruntów wiejskich i miejskich oraz kieruje tymi czynnościami.

Posiada odpowiednie wiadomości z zakresu nauk technicznych, prawnych, rolnych i społecznych, związanych z wyżej wymienionymi czynnościami”.

Na zaproszenie Związku Mierniczych Ekspertów Francuskich oraz redakcję „Journal des Géomètres-Experts Français” — delegacja polska udała się po Kongresie do Paryża wraz z również zaproszonymi delegatami Czechosłowacji, Jugosławii, Łotwy, Szwecji i Włoch. W czasie tej wizyty delegaci zapoznali się z pracami Urzędu Niwelacji Francji (Service du Nivellement Général de la France). Urząd ten, założony w 1884 roku, przeprowadzał niwelację podstawową i szczegółową państwa.

W czasie tej wizyty p. René Danger, wybitny mierniczy francuski, wiceprezes honorowy FIG, wręczył ppłk inż. Wł. Surmackiemu odznaki Orderu Palm Akademickich, nadane Mu przez Rząd Republiki Francuskiej.

Sesja Komitetu Permanentnego FIG w 1935 roku odbyła się w Brukseli, w czasie 1—3.IX.1935 — na zaproszenie mierniczych belgijskich, którzy chcieli dać możność kolegom z innych krajów zwiedzenia przy tej okazji odbywającej się tam wystawy międzynarodowej.

W Sesji wzięli udział delegaci z 10 państw, których stowarzyszenia były członkami FIG. Nieobecni byli delegaci: Danii, Francji, Holandii, Łotwy i Szwajcarii. Delegatem Polski był ppłk inż. Wł. Surmacki.

Obrady miały miejsce tuż po tragicznym zgonie królowej Belgii i uczestnicy Sesji wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych.

Na Sesji tej delegaci z różnych krajów składali sprawozdanie ze stanu prac geodezyjnych w ich krajach i wprowadzania w życie uchwał Kongresu Londyńskiego. Sprawozdania te dotyczyły przeważnie prac katastralnych oraz metod fotogrametrycznych, stosowanych w pracach geodezyjnych.

Na Sesji tej skreślono Rumunię i Hiszpanię z liczby członków FIG ze względu na nieopłacenie składek i niewykazywanie się działalnością na terenie Federacji. Przyjęto na członka FIG „American Institute of Real Estate Appraisers” (Amerykańskie Stowarzyszenie Taksatorów Własności Ziemskiej).

Zdecydowano, że następne sesje odbędą się: w 1936 r. w Belgardzie, a w 1937 roku w Paryżu.

Sesja Komitetu Parmanentnego w Belgradzie odbyła się w czasie od 2—5.IX.1936 r. przy udziale delegatów 8 państw. Nieobecni ze stowarzyszeń zrzeszonych byli delegaci: Belgii, Holandii, Łotwy, Szwajcarii i USA.

Delegatem Polski był ppłk inż. W. Surmacki.

Omawiano sprawy przygotowań do przyszłego Kongresu FIG w Rzymie w 1938 roku, sprawy słownika technicznego FIG oraz projekt opracowania monografii o katastrze przez poszczególne kraje.

W części sprawozdawczej delegaci poszczególnych państw referowali postępy dokonane przez zrzeszenia miernicze w ich krajach w latach 1925 i 1936. Delegat Polski przedstawił sytuację zawodu mierniczego w Polsce i poinformował o pracach nad klasyfikacją gruntów w Polsce oraz o koordynacji pomiarów państwowych w naszym kraju, która to sprawa jest przedmiotem prac komitetu międzyministerialnego.

Związek Mierniczych Ekspertów Francuskich zaprosił Komitet Permanentny FIG do odbycia sesji w 1937 roku w Paryżu.

Sesja ta odbyła się w dniach 15—18.VII.1937 r. Delegatem Polski na tę Sesję był ppłk inż. Wł. Surmacki.

Omawiano na niej sprawy słownika technicznego FIG i katastru. Uczestnicy Sesji mieli możliwość przy okazji zwiedzenia Wystawy Sztuki i Techniki Życia Nowoczesnego, która była w tym czasie urządzona w Paryżu.

Prace przygotowawcze do VI Kongresu FIG w Rzymie w 1938 r. rozpoczęły się w Polsce w dniu 25.XI.1937 r. W dniu tym z inicjatywy Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych został powołany Komitet Organizacyjny udziału Polski w tym Kongresie.

Przewodniczącym Komitetu został ppłk inż. Wł. Surmacki.

W Komitecie powstały następujące komisje:

- referatowa — przewodniczący prof. J. Piotrowski,
- finansowo-gospodarcza — przewodniczący inż. R. Zoll,
- propagandowa — przewodniczący red. W. Krzyszkowski.

VI Kongres FIG odbył się w Rzymie w czasie 4—10 października 1938 roku.

Ówczesna sytuacja polityczna w Europie odbiła się zmniejszeniem frekwencji na tym Kongresie. Z państw zrzeszonych w Federacji nie przybyły na Kongres delegacje: Belgii, Czechosłowacji, Jugosławii i USA. Ogółem na Kongresie reprezentowane były 22 kraje, w tym 10 zrzeszonych w Federacji. Delegacja polska na tym Kongresie była liczniejsza niż zwykle. Oficjalnymi delegatami byli: delegacja rządu — inż. Fr. Zoll — Główna Komisja Klasyfikacyjna, inż. Fr. Sroczyński i inż. M. Szymański — Ministerstwo



Skarbu, inż. J. Knapik — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, inż. J. Kobyliński — Ministerstwo Komunikacji, ppłk inż. St. Lehner — Wojskowy Instytut Geograficzny.

Delegaci zrzeszeń — płk inż. Wł. Surmacki i inż. W. Sztompke — Związek Polskich Zrzeszeń Mierniczych.

Delegaci instytucji: inż. W. Katkiewicz, inż. Br. Lipiński — Biuro Pomiarów Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, inż. Wł. Barański — Związek Miast Polskich oraz inż. K. Tenczyński.

Ponadto było 5 osób towarzyszących delegacji oficjalnej oraz kilku kolegów, którzy przyjechali na koszt własny.

Obrady Kongresu poprzedziły w dniach 4—6.X. zebrania Zarządu i Sesji Komitetu Permanentnego.

Uroczyste otwarcie Kongresu odbyło się w Sali Juliusza Cezara na Kapitolu z udziałem wicegubernatora Rzymu i delegata rządu włoskiego.

W dniu 8.X. ograniczona liczba 150 uczestników Kongresu została przyjęta przez papieża Piusa XI na specjalnej audiencji w Castel Gandolfo.

W bardzo serdecznym, dłuższym przemówieniu, wygłoszonym w języku francuskim, papież podkreślił doniosłość geometrii, jednej z najstarszych nauk, która dąży do lepszego poznania globu ziemskiego jako dzieła stworzenia.

Papież powiedział między innymi, że sam w młodości przygotowywał się do zawodu mierniczego, o czym wspominał z wielkim zadowoleniem, odwiodło go jedynie od tego zawodu powołanie kapłańskie.

Papież, wyrażając radość z powodu pięknych studiów dokonanych w tej dziedzinie, życzył uczestnikom Kongresu coraz to większych sukcesów.

Obrady Kongresu prowadzono w 5 komisjach fachowych. Odbywały się one w Villa Aldobrandini w dniach 7—9.X.1938 r.

Komisja I — Kataster — przewodnictwo Szwajcaria (w zastępstwie nieobecnego delegata Jugosławii),

Komisja II — Metody i instrumenty, fotogrametria — przewodnictwo Szwajcaria,

Komisja III — Urbanizm i plany regionalne — przewodnictwo Dania,

Komisja IV — Wykształcenie i organizacje zawodowe — przewodnictwo Polska,

Komisja V — Młodzi mierniczowie — przewodnictwo Anglia.

Na Kongres nadesłano ogółem 35 referatów, z czego 4 referaty z Polski. Nasze referaty były następujące:

Do Komisji I:

— Inż. Fr. Zoll — Przebudowa katastru w Polsce.

— Inż. Wł. Murzewski — Metody pomiarowe i instrumenty stosowane przez kataster polski.

Do Komisji II:

— Inż. W. Kolanowski — Poligonizacja paralaktyczna jako podkład geodezyjny do zdjęć aerofotogrametrycznych.

Do Komisji IV:

— Inż. J. Kobyliński — Zakres działania, szkolnictwo i organizacja zawodu mierniczego w Polsce.

Nowym prezesem FIG został wybrany na tym Kongresie na okres 1938—1942 p. Ezio Fanti (Italia), pierwszym wiceprezesem — ppłk inż. Wł. Surmacki (Polska), drugim wiceprezesem — dr Dohrmann (Niemcy).

Postanowiono, że Sesja Komitetu Permanentnego FIG w 1939 roku odbędzie się w Zürichu na zaproszenie mierniczych szwajcarskich, a w roku 1940 w Kolonii, na zaproszenie mierniczych niemieckich.

Przyjęto też z zadowoleniem zaproszenie delegacji polskiej z wiedzą i za zgodą rządu polskiego i postanowiono odbyć następny VII Kongres Międzynarodowy w 1942 roku w Polsce.

Wybuch wojny w 1939 roku przerwał prace Federacji na czas dłuższy.

WSPÓLPRACA POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
FOTOGRAMETRYCZNEGO  
Z MIĘDZYNARODOWYM TOWARZYSTWEM  
FOTOGRAMETRYCZNYM  
W OKRESIE 1930—1939

Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametryczne zostało założone w roku 1913 przez prof. E. Doležala w Wiedniu, w czasie I Kongresu Fotogrametrycznego. Systematyczna działalność Towarzystwa rozpoczęła się jednak dopiero w roku 1930, w którym uchwalono statut Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego, określający cel i środki działania.

Współpraca Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego (PTF) z Międzynarodowym Towarzystwem Fotogrametrycznym (MTF) została nawiązana bezpośrednio po utworzeniu PTF, powołanego do życia w dniu 13 lutego 1930 roku, pod przewodnictwem prof. K. Weigla.

Poza formalnym zgłoszeniem akcesu PTF do MTF, członkowie Towarzystwa włączyli się czynnie do prac związanych z przygotowaniem do III Międzynarodowego Kongresu Fotogrametrycznego. Prof. K. Weigel, pierwszy przewodniczący PTF, pełnił w tym czasie funkcję jednego z przewodniczących Komisji MTF, a mianowicie kierował pracami Komisji 11a, zajmującej się samolotami do wykonywania zdjęć fotogrametrycznych i problemami nawigacji. Do wszystkich 14 komisji działających w tym czasie w Międzynarodowym Towarzystwie Fotogrametrycznym zostali wyznaczeni sprawozdawcy krajowi:

- Komisja 1 — Fotogrametria naziemna — Wąsik.
- Komisja 2 — Przetwarzanie zdjęć lotniczych — M. B. Piasecki.
- Komisja 3 — Pomiary stereoskopowe, autografy — E. Wilczkiewicz.
- Komisja 4 — Fototriangulacja i aerotriangulacja — K. Weigel.
- Komisja 5 — Rentgenofotogrametria — J. Sobol.
- Komisja 6a — Pomiary architektoniczne i inżynierskie — T. Niedzielski.
- Komisja 6b — Fotogrametryczne pomiary ciał ruchomych — T. Herfurt.

- Komisja 7 — Efekty ekonomiczne — M. Bilski.
- Komisja 8 — Instrumenty, optyka, normalizacja — B. Piątkiewicz.
- Komisja 9 — Klisze i filmy — K. Marszałek.
- Komisja 10a — Szkolenie i instytuty naukowe — E. Warchałowski.
- Komisja 10b — Szkolenie techniczne personelu w fotografii — M. B. Piasecki.
- Komisja 11a — Samoloty do zdjęć lotniczych i nawigacja — K. Weigel i J. Röder.
- Komisja 11b — Szkolenie personelu do wykonywania zdjęć — K. Weigel i J. Röder.

W III Międzynarodowym Kongresie Fotogrametrycznym, który odbył się w dniach od 5 do 8 września 1930 r. w Zürichu, brała udział 14-osobowa delegacja polska, zajmująca pod względem liczebności czwarte miejsce na 34 państwa reprezentowane na Kongresie. Na Kongresie w Zürichu prof. B. Piątkiewicz wygłosił obszerny referat na temat aktualnego stanu i rozwoju fotogrametrii w Polsce. W Komisji 10a prof. E. Warchałowski przedstawił sprawozdanie z zakresu szkolenia fotogrametrycznego w Polsce na Politechnice Warszawskiej. W pozostałych komisjach członkowie delegacji polskiej zabierali głos w dyskusji. Polska brała również udział w wystawie fotogrametrycznej zorganizowanej z okazji Kongresu. Większość eksponatów na Kongres została przygotowana przez Ministerstwo Robót Publicznych, które zademonstrowało fotogrametryczne opracowania jedno- i dwuobrazowe w skalach 1 : 2880, 1 : 5000 i 1 : 10 000. Szczególne zainteresowanie wzbudziły eksponaty Biura Melioracji Polesia, przedstawiające wyniki triangulacji radialnej, zastosowanej po raz pierwszy na większą skalę.

Obszerne relacje z tego Kongresu zostały zamieszczone na łamach „Przeglądu Mierniczego”, gdzie zamieszczono artykuł prof. E. Warchałowskiego omawiający przebieg Kongresu i artykuł prof. B. Piątkiewicza, podsumowujący stan fotogrametrii w Polsce.

W 1931 r. bawił w Polsce nestor fotogrametrii światowej prof. Otto von Gruber, który w dniu 13 lutego w czasie I Krajowego Zjazdu Fotogrametrycznego wygłosił odczyt pt. „O najnowszych zdobyczach w dziedzinie fotogrametrii”.

W 1932 r. obchodzono 70-lecie urodzin założyciela Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego E. Doleżala. Na łamach „Przeglądu Mierniczego” ukazał się artykuł okolicznościowy prof. K. Weigla, poświęcony tej rocznicy.

W 1932 r., w dniach od 20 do 23 marca, odbyło się w Wiedniu zebranie delegatów krajowych Międzynarodowego Towarzystwa Fo-

togrametrycznego. Zebranie to było połączone z uroczystościami związanymi z 25-leciem Austriackiego Towarzystwa Fotogrametrycznego i 70-leciem urodzin prof. E. Doleżala.

Na zebraniu w Wiedniu Polskę reprezentowali profesorowie K. Weigel i Br. Piątkiewicz. Celem zebrania było przygotowanie wytycznych do IV Międzynarodowego Kongresu Fotogrametrycznego w 1934 r. w Paryżu. Z ważniejszych ustaleń przyjętych na tym zebraniu, wymienić należy decyzję zmniejszenia ilości komisji do sześciu następujących:

— Komisja I — Fotogrametria naziemna — zdjęcia i opracowania.

— Komisja II — Fotogrametria lotnicza — zdjęcia.

— Komisja III — Fotogrametria lotnicza — metody opracowania.

— Komisja IV — Zastosowania specjalne — architektura, balistyka i rentgenografia.

— Komisja V — Sprawy wykształcenia i szkolenia.

— Komisja VI — Słownictwo.

Dokonano nowego podziału komisji pomiędzy poszczególne państwa, wyznaczając przewodniczących, głównych referentów i koreferentów. Polsce powierzono przewodnictwo Komisji V. Dla odpowiedniego przygotowania prac Komisji V na Kongres w Paryżu, Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne powołało specjalną komisję, w skład której weszli: K. Weigel, E. Warchałowski, Br. Piątkiewicz, T. Herfurt, E. Wilczkiewicz. Komisja opracowała i rozesała do wszystkich krajowych towarzystw fotogrametrycznych kwestionariusz odnośnie danych dotyczących szkolenia fotogrametrycznego na uczelniach, jak i również praktycznego w instytucjach i przedsiębiorstwach. W oparciu o otrzymane dane opracowano referat na Kongres w Paryżu.

Reporterami do poszczególnych komisji MTF zostali wyznaczeni: do Komisji I — A. Zawadzki, Komisji II — T. Gutkowski, Komisji III — E. Wilczkiewicz.

Na Kongres w Paryżu przygotowano sprawozdania i referaty. M. B. Piasecki opracował sprawozdanie ze stanu fotogrametrii w Polsce za okres 1930—1934. Raport dla Komisji I przygotował A. Zawadzki, a dla Komisji III — E. Wilczkiewicz. T. Gutkowski opracował referat pt. „Racjonalna ogniskowa w aparatach fotograficznych dla celów fotogrametrycznych”. A. Zawadzki — referat na temat prac fotogrametrycznych, wykonanych przez polską ekspedycję na Spitsbergen.

W IV Międzynarodowym Kongresie Fotogrametrycznym, w Paryżu, (25 listopad — 1 grudnia 1934 r.) Polskie Towarzystwo Fotogra-

metryczne reprezentowane było przez 13-osobową delegację w składzie: przewodniczący delegacji i jednocześnie delegat rządu — K. Weigel, członkowie — R. Adamczewski, B. Dąbrowski, T. Gutkowski, T. Herfurt, A. Lipko, Z. Paluch, M. B. Piasecki, Br. Piątkiewicz, E. Warchałowski, E. Wilczkiewicz, A. Zawadzki i T. Zieleński.

Poza wygłoszeniem referatów i sprawozdań przygotowanych przez polskich fotogrametrów, członkowie naszej delegacji brali aktywny udział w obradach poszczególnych komisji. Obszerne relacje z przebiegu obrad Kongresu i poszczególnych komisji zostały opublikowane na łamach „Przeglądu Fotogrametrycznego”.

Raport opracowany przez polskich fotogrametrów do Komisji V został przedstawiony na posiedzeniu Komisji przez prof. K. Weigla.

W wyniku uchwał, podjętych na Kongresie, dokonano nowego podziału zakresu działania poszczególnych komisji, zwiększając ich liczbę do ośmiu. Najwyższe władze Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego zostały przejęte przez Włochów, a nowym przewodniczącym został prof. Cassinis. W skład 4-osobowego Komitetu Wykonawczego wybrano przewodniczącego delegacji polskiej — K. Weigla.

W czasie od 14.XI. do 2.XII w „Grand Palais” w Paryżu została zorganizowana Międzynarodowa Wystawa Fotogrametryczna, w której uczestniczyło 16 państw, także i Polska. Ekspozycja polska składała się z eksponatów przygotowanych przez Ministerstwo Komunikacji, Politechnikę Lwowską, Politechnikę Warszawską, Wojskowy Instytut Geograficzny oraz Polskie Linie Lotnicze „LOT”.

Przedstawiono następujące eksponaty:

1. Ministerstwo Komunikacji — kilka sekcji planu granicy polsko-rumuńskiej w skali 1:4000 (z warstwicami) opracowanych autogrametrycznie na podstawie zdjęć naziemnych.

2. Politechnika Lwowska — plan warstwicowy w skali 1:1000, arkusz graficznego opracowania jednego stereogramu i panorama z trzech zdjęć wykonanych z jednego stanowiska naziemnego.

3. Politechnika Warszawska — szereg prac dyplomowych, wykonanych przez studentów Wydziału Geodezji PW, wśród nich fotoplan i plan rysunkowy otrzymane drogą wybielania z fotoplanu w skali 1:5000.

4. Wojskowy Instytut Geograficzny — mapa fotogrametryczna Tatr z szeregiem panoram; mapa warstwicowa części Spitsbergenu z szeregiem zdjęć i jedna plansza zdjęcia szczegółowego wykonanego na stoliku, opracowanego ze zdjęć lotniczych na aerokartografie.

5. Polskie Linie Lotnicze „LOT” — fotoplan i plan rysunkowy miasta Wyszkowa n. Bugiem, w skali 1:4000; fragmenty autogrametrycznego opracowania planów warstwicznych doliny Dunajca; schemat sieci fototriangulacyjnej na obszarze 120 km<sup>2</sup> z wynikami dokładności oraz plan zabudowania osiedla Marki, wykonany wprost na fotoplane.

Należy zaznaczyć, że dzięki subwencji uzyskanej przez Zarząd PTF od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, delegowani zostali na Kongres: K. Weigel, T. Gutkowski i E. Wilczkiewicz. Ponadto uzyskaną subwencją wykorzystano na wydrukowanie referatów w języku francuskim.

Obszerne relacje z obrad Kongresu Paryskiego zostały opublikowane na łamach „Przeglądu Fotogrametrycznego”.

W 1936 r. Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametryczne dokonało podziału komisji pomiędzy poszczególne państwa, wyznaczając przewodniczących i wiceprzewodniczących. Polsce powierzono wiceprzewodnictwo Komisji VIII, zajmującej się zagadnieniami szkolenia, bibliografii i słownictwa. Przewodnictwo Komisji VIII powierzono Węgrom.

Rok 1937 i 1938 minął na przygotowaniach do kolejnego kongresu fotogrametrycznego.

W V Międzynarodowym Kongresie Fotogrametrycznym (od 29 września do 5 października 1938 r.) w Rzymie Polskę reprezentowała delegacja składająca się z 20 osób, spośród których 5 było delegowanych przez MTF, mianowicie: K. Weigel — przewodniczący delegacji i jednocześnie delegat Rządu Polskiego, E. Wilczkiewicz, Br. Piątkiewicz, J. Rössler i W. Sztompke.

Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne aktywnie uczestniczyło w tym Kongresie. Opracowano raport odzwierciedlający stan i rozwój fotogrametrii w Polsce w okresie 1934—1938. Raport ten był jednym z 15 raportów krajowych, wydanych drukiem w Międzynarodowym Archiwum Fotogrametrycznym. Poza raportem generalnym opracowano krótkie raporty do poszczególnych komisji: do Komisji III — zajmującej się wyznaczaniem punktów dostosowania przez pomiar na ziemi i aerotriangulację; do Komisji IV — zajmującej się wykorzystaniem fotogrametrii dla celów topograficznych; do Komisji V — zajmującej się różnymi zastosowaniami fotogrametrii (architektura, balistyka) oraz do Komisji VII — zajmującej się zagadnieniami organizacji, normalizacji i statystyki.

Na Kongres w Rzymie przygotowano trzy referaty. Do Komisji I — „Prace fotogrametryczne polskich ekspedycji w 1934 r. na Spitsbergenie i w 1937 r. w Grenlandii”, opracowany przez A. Za-

wadzkiego; do Komisji II — referat opracowany przez T. Gutkowskiego na temat odpowiednich obiektywów do kamer fotogrametrycznych oraz do Komisji III — referat E. Wilczkiewicza „Nowy sposób poziomowania pozornego modelu stereoskopowego”.

Podobnie jak na Kongresie w Paryżu, również i na Kongres w Rzymie PTF przygotowało swoją wystawę, dla organizacji której wysłano wcześniej W. Sztompke oraz architekta, który zajął się stroną plastyczną wystawy. Międzynarodowa Wystawa Fotogrametryczna trwała od 24 września do 10 października 1938 r. Wzięło w niej udział 16 państw. Ekspozycja polska zajmowała 40 m<sup>2</sup> powierzchni ścian i składała się z prac WIG-u, „FOTOLOTU” i Politechniki Warszawskiej. Ekspozycja WIG-u dotyczyła aktualizacji map, opracowania map terenów płaskich i górskich oraz opracowań wykonanych przez polskie ekspedycje naukowe na Spitsbergen i Grenlandię. „FOTOLOT” przedstawił zastosowanie fotogrametrii dla celów klasyfikacji gruntów i planów zabudowy miast, natomiast pracownia fotogrametryczna Politechniki Warszawskiej — plany terofotogrametryczne wykopalisk gnieźnieńskich oraz wielkoskalowe opracowania glaciologiczne. Ponadto wystawiono planszę ilustrującą stan szkolnictwa fotogrametrycznego w Polsce. Całość ekspozycji uzupełniały prace z fotogrametrii wykonane na Politechnice Warszawskiej oraz wydawnictwa publikujące artykuły o treści fotogrametrycznej: „Wiadomości Służby Geograficznej”, „Przegląd Fotogrametryczny” oraz „Biuletyn Koła Inżynierów Mierniczych”.

W czasie trwania Kongresu odbyły się zebrania delegatów i zebrania ogólne, w czasie których uchwalono zmiany w zakresie działania poszczególnych komisji i ich podziału pomiędzy poszczególne państwa. Polsce wspólnie z Węgrami powierzono kierownictwo Komisji VIII — zajmującej się sprawami szkolenia i piśmiennictwa. Na szczególne podkreślenie zasługuje rola, jaką w czasie Kongresu odegrał prof. K. Weigel. Jako członek Komitetu Wykonawczego brał udział we wszystkich jego zebraniach, jako przewodniczący delegacji polskiej — brał udział w posiedzeniach delegatów krajowych, a ponadto — jako wiceprzewodniczący Komisji VIII — przewodniczył niektórym posiedzeniom tej Komisji.

Uchwałą V Kongresu przewodnictwo Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego powierzono Holandii, a jej przewodniczącym wybrano prof. W. Schermerhorna.

II wojna światowa spowodowała długoletnią przerwę we współpracy geodetów i fotogrametrów polskich z organizacjami międzynarodowymi.



## CZĘŚCIOWY WYKAZ STRAT WOJENNYCH ŚRODOWISKA MIERNICZEGO W OKRESIE 1939—1945

W roku 1939, tuż przed wybuchem II wojny światowej, środowisko miernicze w Polsce liczyło przeszło 4000 osób. Mniej więcej 20% tej liczby, a więc około 800 osób stanowili inżynierowie posiadający wykształcenie wyższe, 30%, a więc około 1200 osób — to mierniczowie o średnim wykształceniu technicznym, zaś 50%, a więc około 2000 osób stanowili fachowcy, którzy przygotowanie do zawodu zdobyli drogą praktyczną i kreślarze. Około 1200 osób ze wszystkich trzech grup inżynierów, mierniczych i praktyków posiadało uprawnienia zawodowe mierniczego przysięgłego. Takie liczby podane są w publikacjach w czasopiśmie fachowym „Przeгляд Mierniczy”.

Lata wojny przyniosły poważne zmniejszenie się liczebności środowiska mierniczego.

W memoriale w sprawie szkolnictwa mierniczego, skierowanym 25 maja 1945 roku przez Związek Mierniczych RP do ministra oświaty, liczebność środowiska mierniczego po wojnie oceniona została na 2000 osób.

Rejestracja sił mierniczych i personelu pomocniczego przeprowadzona w myśl zarządzenia prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju z dnia 9.V.1945 r. (Monitor Polski nr 5, poz. 20 z 1945 r.) wykazała na koniec 1946 roku stan następujący:

inżynierów mierniczych	423
mierniczych	817
techników praktyków	305
sił pomocniczych, kreślarzy	405
długoletnich pracowników ewidencji katastru	117

---

razem      2067

Ubytek liczbowy w środowisku mierniczym w latach 1939—1945 wyniósł około 2000 osób. Dla określenia strat wojennych od ubytku tego odliczyć należy osoby, które zmarły śmiercią naturalną, a także osoby, które po wojnie nie powróciły do kraju. Liczeb-

ność pierwszej grupy, biorąc pod uwagę zwiększoną śmiertelność w okresie wojny, ocenić można na 600 osób. Liczbę fachowców, którzy nie powrócili do kraju ocenić można na 200 osób. Straty wojenne środowiska mierniczego w okresie 1939—1945 wyniosły więc około 1200 osób, czyli około 30% liczebności tego środowiska. Odpowiada to przeciętnej strat, jakie poniosła inteligencja polska w wyniku działań wojennych i wyniszczającej ludobójczej działalności okupanta hitlerowskiego.

Rejestracja strat wojennych w środowisku mierniczym zainicjowana została przez Związek Mierniczych RP na I Zjeździe Delegatów ZMRP, który odbył się w Warszawie we wrześniu 1945 roku przez wyłożenie listy, na której wpisywane były nazwiska poległych i pomordowanych kolegów. W latach 1946 i 1947 ZMRP ogłosił kilkakrotnie przez radio powszechny apel o nadsyłanie na adres Stowarzyszenia danych odnośnie strat w środowisku mierniczym. Zebrane tą drogą materiały były jednak nieliczne. Akcja zbierania danych kontynuowana była w latach 1947—1948 przez oddziały wojewódzkie ZMRP, przy poparciu przez Główny Urząd Pomiarów Kraju i Ministerstwo Rolnictwa oraz komórki terenowe tych urzędów. Po 1948 roku ZMRP zaprzestał dalszej rejestracji.

Akcję rejestracji strat kontynuowałem od tej pory osobiście, korygując zebrane dane i stale je uzupełniając. W wyniku wieloletniego zbierania danych, prowadzonego wyłącznie w drodze koleżeńskiej, udało się sporządzić wykaz 385 osób ze środowiska mierniczego, które zginęły w latach 1939—1945. Stanowi to około 30% rzeczywistej liczby strat wojennych tego środowiska. Choć wykaz nie obejmuje całości strat, oddaje jednak ich charakter.

Liczną grupę stanowią w wykazie oficerowie rezerwy powołani do wojska w roku 1939, którzy zaginęli bez wieści.

W wykazie zamieszczono nazwiska i imiona, daty główne (urodzenia i śmierci), wykształcenie i stanowisko w zawodzie, stopień wojskowy i okoliczności śmierci, o ile dane takie udało się ustalić. Nomenklaturę „poległ” stosowano do osób, które zginęły z bronią w rękę, „zginął” — w stosunku do osób pomordowanych w obozach i zbiorowych egzekucjach.

Obok relacji koleżeńskich dla ustalenia miejsc i dat urodzenia oraz wykształcenia wykorzystałem archiwa Politechniki Warszawskiej i Państwowej Szkoły Mierniczej w Warszawie, a także opublikowane w Biuletynie Koła Inżynierów Mierniczych wykazy wychowanków Konstantynowskiego Instytutu Mierniczego w Moskwie i Politechniki Lwowskiej, a częściowo również wykazy wychowanków państwowych szkół mierniczych w Kowlu, Łomży, Poznaniu i Wilnie, publikowane w „Przeglądzie Mierniczym”. Dla ustalenia

uprawnień zawodowych wykorzystałem wykaz mierniczych przysięgłych z 1936 roku oraz późniejsze uzupełnienia tego wykazu — po rok 1939. Numery więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zaczerpnąłem z opartych o archiwa oświęcimskie wykazów opublikowanych przez Wilhelma Wohlfartha w nr 2 „Przeglądu Geodezyjnego” z 1947 roku.

Danych do wykazu strat wojennych dostarczyło przeszło stu kolegów.

Adler Karol — ur. 1882 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Bełżu, zamordowany w obozie zagłady w Bełżcu w 1942 roku.

Adler Samuel — ur. 1885 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Kołomyi, zamordowany w obozie zagłady w Bełżcu w 1942 r.

Aleksiejewicz Józef — ur. 15.I.1898 r., w Zuchwolni koło Lidy, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., zamordowany na terenie Wileńszczyzny.

Alszer Franciszek — ur. 1884 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Nowym Sączu, major rezerwy WP, aresztowany w 1941 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 r.

Apryszko Michał, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie, w 1936 r., zginął w 1942 r. w więzieniu na Łukiszkach w Wilnie.

Artomski Marian — ur. 1901 r., mierniczy przysięgły w Skarżysku Kamiennej, zamordowany na terenie Kielecczyny.

Badetko Wacław — ur. 4.I.1905 r. w Zagościńcu pow. Radzymin, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1931 roku; mierniczy przysięgły w Branach na Wołyniu, także zamordowany przez bandę OUN (Organizacja Ukraińska Narodowa).

Bajorek Franciszek, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1929 r., pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, oficer rezerwy WP, powołany w 1939 r. do wojska, zaginął bez wieści.

Balsam Adam — ur. w 1888 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Makowie Podhalańskim, oficer rezerwy WP, powołany w 1939 r. do wojska, zaginął bez wieści.

Baranowski Franciszek, inżynier, decernent dla spraw katastru gruntowego przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu w latach 1919—1920, rozstrzelany w 1939 r. w Poznaniu.

Baranowski Jan, mierniczy, zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Baranowski Józef — ur. w 1899 r., mierniczy przysięgły w Łukowie, aresztowany 25.X.1940 r. za przynależność do organizacji podziemnej, wywieziony do obozu koncentracyjnego we Flossenbурgu i tam rozstrzelany 13.IX.1941 roku.

Bartkiewicz Tadeusz, mierniczy przysięgły z Warszawy, żołnierz II Korpusu WP, zmarł w szpitalu wojskowym w Quisil Ribat w Iraku, w maju 1943 roku.

Bartnicki Michał — ur. w 1897 r. w Ludwinowie pow. Mińsk Mazowiecki, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie

w 1922 r., mierniczy przysięgły w Garczynie Małym, aresztowany 8 sierpnia 1944 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, w 1945 roku.

Basiński Florian z Poznania, mierniczy, więzień Oświęcimia pod nazwiskiem Rotter Józef, numer obozowy 365, schwytany z bronią po udanej ucieczce z Oświęcimia, po zaleczeniu ran w szpitalu w Oświęcimiu powieszony w Sosnowcu jesienią 1943 roku.

Bednarczyk Jan — ur. we wsi Dębowa, pow. Będzin, kierownik działu katastralnego w Obornikach, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r. zginął bez wieści.

Bedyński Kazimierz, praktyk, kreślarz Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Bem Władysław, mierniczy przysięgły w Warszawie, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, porucznik AK, pseudonim „Maryl”, poległ w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Czerniakowie.

Bezwierchy Grzegorz, mierniczy przysięgły z Lidy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Lidzie, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r. poległ we wrześniu 1939 roku.

Biernat Pomron Jan — ur. 1900 r., mierniczy, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Blusiewicz Wincenty, mierniczy przysięgły w Grodnie, zginął bez wieści.

Błaszczak Antoni — ur. 13.VI.1897 r. we wsi Kruszewo, pow. Ostrołęka, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1930 r., pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, poległ w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Żoliborzu.

Błęzyński Andrzej — ur. 7.V.1905 r. we wsi Rudniki, pow. Będzin, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1929 r., mierniczy przysięgły w Brzesku, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Błęzyński Władysław, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży w 1932 r., mierniczy Komisji Klasyfikacyjnej w Słonimiu, zginął bez wieści.

Bobilewicz Ryszard Jerzy — ur. 2.I.1924 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., żołnierz AK, pseudonim „Niski”, batalion „Parasol”, poległ 16.IX.1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Czerniakowie.

Bobrowicz Longin, ur. 13.XII.1905 r. w Kownie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Bogusiewicz Waclaw — ur. 10.II.1922 r. we wsi Radziwiłłów pow. Skiernewice, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., poległ w 1944 r., w Powstaniu Warszawskim na ulicy Piwnej na Starym Mieście.

Bogusz Józef, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży, w 1929 r., pracownik Urzędu Ziemskiego w Wilnie, zginął w okresie działań wojennych w 1939 r.

Bojakowski Piotr, ur. 7.X.1906 r. w Kowalu pow. Włocławek, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczo-Melioracyjnej w Poznaniu w 1929 r., zginął bez wieści w 1945 r., w okolicach Linzu w Austrii.

Borowski Marceli, praktyk mierniczy, zginął na Wołyniu.

Brancewicz Czesław, ur. 25.III.1908 r. w Horodyszczu na Wileńszczyźnie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1935/36, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Brandt Józef, mierniczy, rewident Urzędu Ziemskiego w Toruniu, powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 roku.

Brandt Kazimierz, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1935/36, zamordowany na terenie Zamojszczyzny.

Brandt Waclaw, mierniczy, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., zginął w Zamościu podczas nalotu.

Bromiński Czesław, praktyk mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, aresztowany przez Niemców, zginął bez wieści.

Bromowicz Artur, mierniczy przysięgły w Toruniu, zginął bez wieści.

Brudziński Feliks, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, aresztowany przez Niemców w 1944 r., zginął bez wieści.

Bruszko Michał, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie, w 1936 r., zamordowany latem 1944 r., przy likwidacji obozu w Kołdyczewie koło Baranowicz.

Brzozowski Józef, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1937/38, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., zginął bez wieści.

Buczkowski Maciej, Józef — ur. 5.IV.1920 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Warszawie w 1942 roku, poległ w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim.

Cełchowski Lucjan — ur. 16.I.1906 r. we wsi Zalesie, pow. Pułtusk, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1929 r., mierniczy przysięgły w Lublinie, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Chlebny Czesław, mierniczy przysięgły w Chorzowie, zginął bez wieści.

Chłodziński Leon, Stanisław — ur. 17.IV.1912 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1935 r., żołnierz II Korpusu WP, poległ pod Bolonią w 1945 r.

Chodorowski Tadeusz, mierniczy, rostrzelany w Kielcach w 1943 roku.

Chojnacki Franciszek — ur. 24.XI.1898 r., praktykant mierniczy w Wejherowie, zamordowany w miejscu masowej zagłady w Piaśnicy koło Wejherowa w dniu 23.XI.1939 roku.

Chomicki Leszek (Jan Lech) — ur. 1.IV.1923 r. w Bełchatowie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1943 r., zginął w 1944 roku.

Chrupek Tadeusz — ur. 4.IV.1900 r. we wsi Sadykierz, pow. Pułtusk, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1926 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Cichura Władysław — ur. 7.IX.1897 r. we wsi Biskupia Wola, pow. Łódź, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie, w 1924 r., mierniczy przysięgły w Pińsku, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., zginął bez wieści.

Ciechanowicz Władysław, ur. na Wileńszczyźnie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1935 r.,

walczył w partyzantce w lasach horodyskich, rozstrzelany w czerwcu 1944 r. przy likwidacji obozu w Kołdyczewie koło Baranowicz.

Ciećko Edward, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w 1933 r., pracownik Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego, oficer rezerwy artylerii WP, powołany do wojska w 1939 r., zaginął bez wieści.

Ciopa Mieczysław — ur. 13.XII.1908 r. w Sosnowcu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1935/36, podporucznik AK, pseudonim „Marabut”, dowódca kompanii „Genowefa”, zgrupowania „Harnasie”, poległ w Powstaniu Warszawskim 5.VIII.1944 r., podczas odpierania ataku czołgów na barykadę w rejonie ulic Świętokrzyskiej i Czackiego.

Ciuńdziewicki Leon, ur. 8.XII.1905 r. w Hołoszewie w ziemi Mohiłowskiej, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1932/33, mierniczy przysięgły w Warszawie, zginął w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim.

Cudzich Paweł — ur. 1884 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Nowym Targu, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 roku.

Cydzik Karol — ur. 10.XI.1892 r., mierniczy przysięgły w Płocku, zginął w obozie koncentracyjnym w Stutthofie jesienią 1944 roku.

Czajka Józef — ur. 1885 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Tarnowie, kapitan rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Czajkowski Czesław — ur. 1910 r., mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1932 r., oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Czarnocki Ludwik — ur. 1885 r., mierniczy przysięgły w Radzynie, aresztowany 26.III.1941 r., zginął w maju 1941 r. w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Czarnołuksi Jan, mierniczy z lubelskiego, zamordowany w okresie okupacji.

Członkowski Stefan, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w 1931 r., zamordowany na Wołyniu.

Dąbrowski Stanisław Roman — ur. 3.XII.1903 r. w Stoczku, pow. Siedlce, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1931/32, pracownik DOKP — Warszawa, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Derej Konstanty — ur. 1.XI.1906 r., kierownik oddziału katastralnego w Jarocinie, zginął w obozie koncentracyjnym w Mauthausen, prawdopodobnie w 1944 r.

Dębiński Piotr, mierniczy przysięgły w Toruniu, zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Długoszowski Marek — ur. 29.IV.1924 r., w Warszawie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., ukończył tajną szkołę podchorążych, podporucznik AK pseudonim „Baobab”, kompania „Rudy”, batalion „Zośka”, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, poległ 13.VIII.1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Starym Mieście.

Dłutek Józef, mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął na Lubelszczyźnie w 1944 r.

Dobrowolski Stanisław — ur. 1890 r., inżynier, kierownik działu katastralnego Izby Skarbowej w Krakowie, zginął w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu w styczniu 1943 roku.

Drach Mojżesz Lejb — ur. 1886 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Stanisławowie, zamordowany w Stanisławowie 12.X.1941 roku.

Dubiel Józef, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Stanisławowie, oficer I Armii WP, poległ pod Kołobrzegiem w 1945 roku.

Duma Stanisław, mierniczy przysięgły w Krasnymstawie, zginął we wrześniu 1939 r. w czasie nalotu samolotów niemieckich.

Dutkiewicz Jan, mierniczy przysięgły w Lublinie, pracownik Szefostwa Budownictwa Wojskowego M. S. Wojsk. w Warszawie, „Mały Jasio” — łącznik między komendą lubelską a komendą główną KOP (Komenda Obrońców Polski), aresztowany i zamordowany w 1941 roku w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Dziężecki Zygmunt — ur. 20.IX.1904 r. we wsi Wymyślin pow. Lipno, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1924 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Dziuba Józef — ur. 8.II.1913 r. w Niepołomicach, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Krakowie, praktykant mierniczy w Biłgoraju, rozstrzelany w czerwcu 1943 r., na terenie bloku XI w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, numer obozowy 75507.

Elszak Franciszek — rozstrzelany w Brześciu nad Bugiem.

Ernsztein Mieczysław — ur. 5.XII.1903 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1928/29, zamordowany w 1941 r. w Brześciu nad Bugiem.

Fingerhut Herman — ur. 1887 r., mierniczy przysięgły w Krakowie, zamordowany w Wieliczce w 1940 r.

Fink Majer — ur. 1896 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Kałuszu, zamordowany w Kałuszu w 1941 r.

Flinker Aron — ur. 8.XI.1904 r. w Wieniawie, woj. lubelskie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1938/39 r., zginął bez wieści.

Flisowski Antoni — ur. w 1895 r., mierniczy przysięgły w Lublinie, zginął we wrześniu 1939 r. w Lublinie.

Fołomietow Jewgraf, praktyk mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, zginął bez wieści.

Franczak Antoni, mierniczy w Szczepreszynie, zginął w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen.

Frąckiewicz Aleksander — ur. 28.III.1909 r. w Armawirze na Kaukazie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, walczył w partyzantce na Wileńszczyźnie od 1941 r., poległ w Wilnie w lipcu 1942 r.

Furman Aleksy, praktyk mierniczy, zamordowany z całą rodziną w 1942 roku w miejscowości Orańczyce koło Prużany.

Fursewicz Tadeusz, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1937 r., zginął w okresie okupacji.

Gadzała Stanisław, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1934/35, kierownik oddziału katastralnego w Gródku Jagiellońskim, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Gajdzis Zygmunt — ur. 1901 r. w Wilnie, mierniczy, zamordowany przez bandę UPA (Ukraińska Powstańcza Armia) jesienią 1943 r. we wsi Kaczyn, pow. Kamień Koszyrski, wraz z żoną nauczycielką i dwojgiem dzieci.

Gańkiewicz Wiktorian — ur. 23.XII.1886 r., w Łodzi, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1935/36, zaginął bez wieści.

Garwacki Tadeusz — ur. 22.X.1905 r. w Płocku, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1928 r., mierniczy przysięgły w Grodnie, oficer rezerwy WP, poległ we wrześniu 1939 r.

Gelbard Zaleń — ur. 5.VII.1911 r. w Zbarażu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1938/39, zaginął bez wieści.

Głuszek Józef, mierniczy przysięgły w Kowlu, zginął na Wołyniu.

Godlewski Antoni — ur. 9.VII.1901 r. we wsi Godlewo Wielkie, pow. Ostrołęka, mierniczy przysięgły w Dąbrownicy, zamordowany na Wołyniu.

Godlewski Bolesław — ur. 9.VII.1898 r. we wsi Płonawy, pow. Maków, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1930 r., zamordowany w 1943 r.

Godzimirski Władysław — ur. 7.VI.1899 r. w Mogielnicy, pow. Grójec, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1924 r., oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Golewski Wincenty — ur. w Piaskach Luterskich koło Lublina, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w 1929 r., oficer rezerwy 27 PAL WP, zaginął bez wieści.

Gostyński Stefan Edward — ur. 14.II.1904 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, zaginął bez wieści.

Gottesman Aron — ur. 1880 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Radziechowie, zamordowany w obozie zagłady w Bełżcu.

Gottesman Izrael, mierniczy przysięgły w Stanisławowie, zamordowany 12.X.1941 r. w Stanisławowie.

Goździk Józef, pomiarowy Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim.

Górniak Józef — ur. 21.I.1906 r. w Leśmierzu, pow. Łęczycza, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1929/30, rewident Urzędu Ziemskiego w Nowogródku, porucznik rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Górski Stanisław, praktyk mierniczy, rysownik Urzędu Ziemskiego w Brześciu, zginął w Warszawie w 1944 roku.

Grabowski Ludwik, mierniczy, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Grabowski Tymoteusz, mierniczy, zginął w Oświęcimiu, w bunkrze bloku XI, w marcu 1942 roku, numer obozowy 5657.

Gruszczyński Kazimierz — ur. 20.IX.1887 r., mierniczy przysięgły w Pruszkowie, beznogi inwalida, rozstrzelany 27.VII.1944 r., przy wykonywaniu prac scaleniovych, w egzekucji zbiorowej we wsi Wilga na terenie powiatu garwolińskiego.

Grzeszkiewicz Stanisław — ur. 1904 r., mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1930 r., pracownik Urzędu Skarbowego Warszawa-Powiat, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., poległ w obronie Warszawy 29.IX.1939 roku.



Grzyb Leopold, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1935/36, asystent Politechniki Lwowskiej, zginął bez wieści.

Guzy Leszek — ur. 1922 r., mierniczy, rozstrzelany w 1941 roku.

Hanczke Tadeusz — ur. 22.X.1907 r. w Buczku, woj. łódzkie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1931/32, mierniczy przysięgły w Warszawie, zginął w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim, zamordowany na tak zwanym „Zieleniaku”.

Helfenbaum Ajzyk — ur. 23.VII.1902 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1930/31, zamordowany w okresie okupacji.

Herboczek Paweł, mierniczy, pracownik Oddziału Katastralnego w Cieszynie, zmarł na udar serca na wiadomość o rozstrzelaniu córki.

Herman Jan — ur. 30.XI.1910 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, powołany do wojska w 1939 r., zginął bez wieści.

Horyniecki Jerzy Stanisław — ur. 25.IV.1923 r. w Warszawie, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1944 r., żołnierz AK, poległ w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim.

Huffman Jan, pomiarowy Biura Pomiarów m. st. Warszawy, zginął w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim.

Indrunas Edmund, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu, powołany do wojska w 1939 r., zginął bez wieści.

Iwańczak Bolesław — ur. 19.VII.1906 r. w Mykanowie, pow. Częstochowa, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, zginął w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim.

Jabrzmowski Zygmunt — ur. 1.V.1902 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1923 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, oficer rezerwy 18 PAC, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 8.XII.1940 roku.

Jachimowski Stanisław — ur. 8.VIII.1897 r. we wsi Złota, pow. Pińczów, inżynier, dr, ukończył Politechnikę Warszawską, Wydział Inżynierii, mierniczy przysięgły w Warszawie, profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Państwowej Szkoły Mierniczej w Warszawie, prezes Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych (STOMP) w 1939 r., aresztowany z listy 19.IX.1940 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1941 roku, numer obozowy 4669.

Jackowski Józef, praktyk mierniczy, rozstrzelany w Białymstoku, w 1943 roku.

Jaklewicz Tadeusz, mierniczy przysięgły w Warszawie, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim na Mokotowie.

Jakubiszyn Dominik, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemińskiego w Wilnie, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Jakubowski Stanisław — ur. 1.X.1911 r. w Męczeninie, pow. Płock, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w okresie okupacji w tajnym nauczaniu, zginął bez wieści.

Jałbrzykowski Józef, inżynier, mierniczy przysięgły w Warszawie, zginął we wrześniu 1939 r. w Warszawie, przy ulicy Estońskiej, podczas nalotu.



Romuald Krzywosiński



Ignacy Stefanek



Leon Wardaszko



Dyonizy Wąsowski



Leon Chłudziński



Mieczysław Ciopa



Marek Długoszowski



Aleksander  
Frąckiewicz



Zygmunt Jabrzemski



Stanisław  
Jachimowski



Kazimierz  
Jarzembowski



Kazimierz Jasiński

Jamiołkowski Wacław, mierniczy przysięgły w Warszawie, rozstrzelany w czerwcu 1943 r. na terenie bloku XI w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, numer obozowy 10048.

Janarmocki Stanisław, mierniczy przysięgły w Słonimie, zaginął bez wieści.

Janczak Jerzy — ur. 10.I.1901 r. w Twerze, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1924 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, aresztowany za przynależność do organizacji podziemnej, rozstrzelany w 1943 roku.

Jankowski Feliks — ur. 17.V.1878 r., mierniczy, zginął 9.IX.1939 r. w Lublinie podczas nalotu.

Jankowski Władysław, Kazimierz — ur. 14.X.1905 r. w Posadzie Sanockiej, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, zaginął bez wieści.

Janowski Alfons — ur. 6.VII.1912 r. w Łabiszynie, woj. poznańskie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego w Lublinie, aresztowany 1.VII.1944 r., zamordowany 22.VII.1944 r. w masowej zagładzie więźniów na Zamku w Lublinie.

Januszewicz Mieczysław, mierniczy przysięgły z Węgrowa, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Jaroszko Eustachy — ur. 20.II.1893 r. w Reszeliówce na Ukrainie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1932/33, pracownik Urzędu Ziemińskiego w Białymstoku, zaginął bez wieści.

Jarzemowski Kazimierz, urodzony w Poznaniu w dzielnicy Chwaliszewo, mierniczy przysięgły w Świeciu, więzień Oświęcimia od 1940 r., organizator kontaktów więźniów ze światem zewnętrznym, po ucieczce z obozu 20.V.1943 r., schwytany 20.VII.1943 r., zastrzelony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 20.VIII.1943 r. w celi bloku XI, numer obozowy 115.

Jarzębowski Jan, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., pracownik Urzędu Ziemińskiego w Warszawie, rozstrzelany w 1944 roku.

Jasiewicz Michał — ur. na Wileńszczyźnie, mierniczy przysięgły w Moderczynie, zaginął bez wieści.

Jasiński Kazimierz, Zygmunt — ur. 1879 w Łęczyckim, mierniczy przysięgły w Łodzi, aresztowany 5.III.1942 r. w Łodzi, więziony w Radogoszczu w fabryce Abbego, rozstrzelany w 1942 roku w masowej egzekucji na rynku w Zgierzu, pochowany w zbiorowej mogile w lasach lućmierskich koło Zgierza.

Jasiuk Stefan — ur. 24.X.1900 r., mierniczy przysięgły w Zielonce koło Warszawy, oficer rezerwy WP, poległ 12.IX.1939 r. w Dębogórz pod Gdynią.

Jermołajew Mikołaj — ur. 16.II.1891 r. w Szyszakach, ziemi połtańskiej, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1925/26, mierniczy przysięgły w Łucku, zaginął bez wieści.

Jerome Jerzy, mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zmarł po oddaniu krwi do transfuzji dla córki rannej w czasie oblężenia Warszawy.

Jewniewicz Zdzisław, mierniczy, pracownik Biura Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, powołany do wojska w 1939 r., poległ w obronie Modlina we wrześniu 1939 roku.

Jezyk Marian — ur. 30.II.1903 r., technik pomiarowy, pracownik Komisji Klasyfikacyjnej w Kaliszu, aresztowany 5 marca 1941 r. za przynależność do organizacji podziemnej, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 24 maja 1941 roku.

Jędrzychowski Jan, Stanisław — ur. 9.V.1908 r. we wsi Konopnica, pow. Wieluń, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1928 r., praktykant na mierniczego przysięgłego w Gdyni, zamordowany jesienią 1939 r. w miejscu masowej zagłady w Piaśnicy koło Wejherowa.

Jonak Józef, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską, mierniczy przysięgły w Nowym Sączu, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 r., numer obozowy 150...

Kalkstein-Stoliński Stefan — ur. w 1901 r., mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, powołany do wojska w 1939 r. — 8 PAL, ranny we wrześniu w 1939 r. w obronie Modlina, zmarł wskutek ran 14.X.1939 roku.

Kalkstein-Stoliński Tadeusz — ur. w 1900 r., mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, żołnierz AK zgrupowania „Kryśka”, 23 kompania, pseudonim „Jasnak”, poległ w Powstaniu Warszawskim 6 sierpnia 1944 roku na barykadzie przy ulicy Wiejskiej.

Kamiński Henryk — ur. 1.XII.1895 r. w Radziwiliszkach, ziemi szawelskiej, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1938/39, zginął bez wieści.

Kamiński Stanisław, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży w 1932 roku, praktykant na mierniczego przysięgłego, zginął bez wieści. ,

Karasiewicz Wiktor, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Wilnie, powołany do wojska w 1939 roku, poległ we wrześniu 1939 roku.

Karp Leon — ur. 1888 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Chrzanowie, zamordowany we Lwowie, w 1943 roku.

Kasperek Walter, mierniczy, pracownik Urzędu Katastralnego w Tucholi na Pomorzu, wcielony przymusowo do wojska niemieckiego, zmarł w niemieckim szpitalu wojskowym w Gdańsku na skutek zakażenia krwi.

Kasprzycki Emil — ur. 8.VII.1904 r. we wsi Żerewie, pow. Radom, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1931 roku, żołnierz AK, poległ w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim na ulicy Senatorskiej.

Kasprzyk Józef — ur. 10.IV.1904 r. w Ojcowie, gmina Cianowice, mierniczy, kierownik Urzędu Katastralnego w Limanowej, podporucznik rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., V Baon Saperów, zginął bez wieści.

Kazański Kazimierz — ur. 14.XII.1901 r. we wsi Borowiec, pow. Radom, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1925 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1943 roku.

Keller Kazimierz — ur. 12.XII.1923 r. w Lipnie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1943 r., ukończył tajną szkołę podchorążych w Warszawie, żołnierz AK, aresztowany w maju 1944 r., zginął w więzieniu na Pawiaku.

Kierażyński Brunon, Wacław — ur. 6.X.1896 r. w miejscowości Biała Radziwiłłowska, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1922 r., mierniczy przysięgły w Nowogrodku, zginął bez wieści.

Kiernowicz Czesław — ur. na Wileńszczyźnie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1935 r., zamordowany w 1943 r. w obozie w Kołdyczewie koło Baranowicz.

Kirschbaum Samuel — ur. 1897 r., mierniczy, kierownik Urzędu Katastralnego w Jaworowie, zamordowany w 1941 r. w Jaworowie.

Kłockowski Michał, inżynier, ukończył Konstantynowski Instytut Mierniczy w Moskwie, mierniczy przysięgły w Sarnach, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Kobrzyński Franciszek, pomiarowy Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zamordowany w 1944 r. na Woli w okresie Powstania Warszawskiego.

Kochański Stanisław, praktyk mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, wywieziony w 1944 r. po Powstaniu Warszawskim, zaginął bez wieści.

Kocot Jan, inżynier — ur. 9.X.1902 r., w Warszawie, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1928/29, zaginął w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim.

Kokosz Tadeusz — ur. w Jaśle, student geodezji, rozstrzelany w czerwcu 1943 r. na terenie bloku XI w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, numer obozowy 10745.

Kolanowski Aleksander, Tadeusz — ur. 7.IV.1924 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., żołnierz AK, poległ w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Mokotowie.

Kołodziejczak Maksymilian — ur. w 1911 r. w Berlinie, mierniczy z Poznańskiego, powołany do wojska w 1939 r., wzięty do niewoli pod Kutnem we wrześniu 1939 r., przebywał w obozie jenieckim w Itawie, po 1941 r. przydzielony do prac w dyrekcji kolejowej, oskarżony o sabotaż, więziony w Forcie VII Cytadeli Poznańskiej, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Mirau, gdzie zaginął 25.X.1944 roku.

Komocki Piotr, mierniczy z Polesia, zaginął w Brześciu nad Bugiem.

Konarzewski Tadeusz, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży w 1932 r., oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Kontrym Bolesław — ur. 26.VI.1899 r. w Wiatce, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Korobow Aleksy — ur. 3.X.1897 r. w Kułowie, ziemi kostromskiej, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1934/35, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, zaginął bez wieści.

Kosiłowicz Henryk, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą i Przemysłowo-Leśną w Łomży w 1931 r., powołany do wojska w 1939 r., poległ w miejscowości Ślody nad Bzurą we wrześniu 1939 roku.

Kostecki Roman — ur. 9.VIII.1904 r. w Tarnowie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1935/36, mierniczy przysięgły w Warszawie, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Kot Franciszek — ur. 17.IX.1906 r. w Miętnej, pow. Garwolin, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie, w 1930 r., mierniczy przysięgły w Kraśniku, zaginął podczas okupacji.

Kowalczewski Mieczysław, dr, asystent Katedry Astronomii Politechniki Warszawskiej, rozstrzelany w 1943 roku.

Kozakiewicz Przemysław — ur. w 1912 r., mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Krakowie, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, w 1942 roku.

Kozłowski Henryk — ur. 3.XII.1908 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1935 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Litomierzycach w Czechosłowacji w 1944 lub 1945 roku.

Krechowiecki Kazimierz, pomiarowy Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim.

Krupiński Michał — ur. 25.IX.1902 r. w Nasielsku, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1924 r., mierniczy przysięgły w Wilnie, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Krzemiński Romuald, mierniczy przysięgły w Zgierzu, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r. poległ we wrześniu 1939 r.

Krzywosiński Romuald — ur. 25.IV.1910 r. w Zalesiu, woj. warszawskie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1934/35, mierniczy przysięgły w Warszawie, oficer rezerwy WP, po wrześniu 1939 r. żołnierz podziemia w obsłudze tajnej radiostacji nadawczej, aresztowany 30.III.1940 r., rozstrzelany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu na terenie bloku XI, w czerwcu 1943 roku, numer obozowy 6529.

Kubista Alojzy, pracownik Urzędu Katastralnego w Mikołowie, wcielony przymusowo do wojska niemieckiego, zginął na froncie wschodnim.

Kulagowski Zygmunt, mierniczy przysięgły w Grajewie, rozstrzelany w Białymstoku w 1943 roku.

Kulig Marian — ur. 1896 r., inżynier, referendarz Urzędu Katastralnego w Tarnowie, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 roku.

Kuligowski Wiktor, kreślarz pomiarowy, pracownik w biurze mierniczego przysięgłego, aresztowany w 1942 r. w Kaliszu za nasłuch radiowy i rozpowszechnianie prasy podziemnej, zginął bez wieści.

Kulikowski Mieczysław, mierniczy, powieszony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 19.VI.1943 r. w egzekucji publicznej 12 „vermesserów”, numer obozowy 25404.

Kundzicz Marian, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Wilnie, walczył w partyzantce AK, poległ na terenie powiatu oszmiańskiego.

Kunowski Stanisław, mierniczy przysięgły w Brześciu nad Bugiem, aresztowany za przynależność do organizacji podziemnej, zamordowany 4.IX.1943 r.

Kwiałkowski Antoni — ur. 12.XII.1899 r. w Milewku pow. Sierpc, dr inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1926/27, docent Politechniki Warszawskiej, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Kwiecień Leon — ur. 24.VI.1901 r. w Odechowie, pow. Radom, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1926/27, mierniczy przysięgły w Lublinie, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Landsberg Majer — ur. 1882 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Zbarażu, zamordowany w 1942 roku.

Laskowski Czesław, kreślarz pomiarowy, pracownik w biurze mierniczego przysięgłego, aresztowany w marcu 1942 r. w Łodzi za nasłuch radiowy i rozpowszechnianie prasy podziemnej, zginął bez wieści.

Lasota Władysław — ur. 7.IX.1902 r. we wsi Kłodnica, pow. Puławy, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1927 r., oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Lassota Zbigniew Tadeusz — ur. 17.III.1922 r. w Grodnie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1944 r., żołnierz AK, poległ w Powstaniu Warszawskim.

Lepiarczyk Łukasz — ur. 1922 r. we wsi Iwanowice pow. Miechów, mierniczy, ukończył Szkołę Techniczną Górniczo-Hutniczą w Krakowie w 1943 r., rozstrzelany 15 sierpnia 1944 roku przy „pacyfikacji” wsi Barbarka w pow. Olkusz.

Lichtigfeld Abraham — ur. 1882 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Skolem, zamordowany w obozie zagłady w Bełżcu w 1942 roku.

Liebling Jakub — ur. 1872 r., mierniczy przysięgły w Nisku, rozstrzelany w 1942 r. w Zarzeczu koło Niska.

Limanowski Jan — ur. 19.X.1909 r. w Mińsku, na Białorusi, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1932/33, zaginął bez wieści.

Lipnicki Henryk — ur. 6.VII.1901 r. w Wilnie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1936 r., więzień obozu koncentracyjnego Litomierzyce, zginął w zbombardowanym transporcie kolejowym.

Lippman Leon, inżynier, mierniczy przysięgły w Stanisławowie, zamordowany w 1943 roku.

Lubiński Feliks, mierniczy przysięgły w Wilnie, zamordowany na terenie powiatu postawskiego.

Ludkiewicz Witold, mierniczy przysięgły w Rawce, w województwie warszawskim, zamordowany w Kowlu na Wołyniu.

Łazarewicz Stanisław, mierniczy przysięgły w Łucku, zginął w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim.

Łazarewicz Zygmunt, mierniczy przysięgły w Łucku, zaginął bez wieści.

Łękawski Zbigniew, mierniczy, pracował przy scaleniach w powiecie łukowskim, żołnierz II Armii WP, poległ w 1945 roku podczas bombardowania Krakowa.

Łokuciewski Józef, mierniczy przysięgły w Wilnie, zastrzelony 7 lipca 1944 roku na ulicach Wilna podczas wycofywania się wojsk niemieckich.

Łopatko Michał, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1936 r., zamordowany wraz z rodziną w Łunińcu na Polesiu.

Łysak Włodzimierz, mierniczy na Wołyniu, zamordowany w Równem.

Łyżwa Stefan, mierniczy, powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 roku.

Mackiewicz Józef — ur. na Wileńszczyźnie, mierniczy przysięgły w Wilnie, zaginął bez wieści.

Mahler Boruch — ur. w 1884 r., mierniczy przysięgły w Stanisławowie, zamordowany w Stanisławowie w 1942 roku.

Majorkiewicz Jan Marcin Stanisław — ur. 12.XI.1907 r. w Rentwinach, pow. Rypin, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie



w 1931 r., mierniczy przysięgły w Toruniu, oficer rezerwy WP, powołany do wojska, poległ we wrześniu 1939 roku.

Malinowski Mieczysław, mierniczy, major 1 Dywizji Pancерnej WP, poległ 9.VIII.1944 r. we Francji koło miasta Estrées na wzgórzu 111.

Mandelbaum Hirs — ur. 8.IX.1898 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1926/27, zamordowany w okresie okupacji w 1941 lub 1942 r. w Warszawie.

Manheim Adolf — ur. 1885 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Rzeszowie, zamordowany w getcie we Lwowie w 1943 roku.

Manitius Włodzimierz, mierniczy przysięgły w Równem, zginął we wrześniu 1939 roku.

Marcisz Czesław, rejestrator Oddziału Katastralnego w Krotoszynie, aresztowany 25.VII.1940 r., powieszony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 19.VII.1943 r. w egzekucji publicznej 12 „vermesserów”, numer obozowy 26891.

Markowski Władysław, mierniczy przysięgły w Łomży, rozstrzelany w 1942 roku w Białymstoku.

Maszko Władysław, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Mażanowicz Czesław — ur. na Wileńszczyźnie, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Wilnie, powołany do wojska w 1939 roku, zmarł w 1939 r. w szpitalu wojskowym z ran odniesionych w kampanii wrześniowej.

Mączka Marian — ur. 6.IX.1900 r. w Starachowicach, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1928 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, zginął we wrześniu 1939 r. we wsi Potutory, pow. Brzeżany.

Mączyński Jerzy — ur. 27.VII.1909 r. w Olechniskach na Wileńszczyźnie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, zginął bez wieści.

Mejsner Michał — ur. 13.X.1901 r. w Ostrowcu, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., zamordowany w Wilnie.

Mieszczyski Bronisław — ur. 14.VIII.1908 r. w Warszawie, student Wydziału Geodezji Politechniki Warszawskiej, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Mikołajczyk Henryk — ur. 19.III.1910 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1934/35, mierniczy przysięgły w Warszawie, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, oficer rezerwy WP, po wrześniu 1939 r. żołnierz podziemia, pracował przy druku i kolportażu gazetki podziemnej „Polsce Służ”, aresztowany 3.IX.1940 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w czerwcu 1942 roku.

Mikołajewski Adam — ur. 1906 r., mierniczy, powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 r. w obronie Gdyni.

Mikucki Władysław, mierniczy przysięgły we Włodzimierzu Wołyńskim, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Modrzejewski Bohdan, praktykant mierniczy w Białymstoku, zginął bez wieści.

Moskalski Marian — ur. 1904 r., technik mierniczy z poznańskiego, rozstrzelany w czerwcu 1943 r. w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu na terenie bloku XI, numer obozowy 17219.

Mulewski Bolesław, mierniczy przysięgły w Grodnie, rozstrzelany wraz z całą rodziną w Grodnie w 1943 roku.

Mutt Witold — ur. w 1904 r., mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1932 r., pracownik Komisji Klasyfikacyjnej w Oszmianie, rozstrzelany w Oszmianie w 1941 roku.

Nadobnik Józef, rewident Urzędu Ziemskiego w Toruniu, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Napieralski Stefan — ur. 5.I.1896 r. w Czyżewie, pow. Ostrów Wlkp., inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1931/32, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Nehrebecki Witold — ur. 12.XI.1913 r. w Białej Cerkwi, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1935 r., powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 roku.

Niechciał Henryk — ur. 28.III.1910 r., mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego w Pruszkowie, aresztowany 24 maja 1943 r. za przynależność do organizacji podziemnej, rozstrzelany na Pawiaku 29 maja 1943 roku.

Niedek Franciszek — ur. 23.XI.1901 r. w Strachominie, pow. Mińsk Mazow., inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1928/29, mierniczy przysięgły w Mińsku Mazowieckim, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Nowiński Władysław — ur. 5.VI.1910 r. w Wieluniu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1933/34, porucznik AK, poległ w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Mokotowie.

Ochniewicz Piotr — ur. 28.VI.1910 r. w Garwolinie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1936 r., pracownik Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Krakowie, rozstrzelany za przynależność do organizacji podziemnej 24.IX.1943 r. we wsi Stoczek, pow. garwoliński.

Oczeret Bertold — ur. 1887 r., mierniczy przysięgły w Jaśle, zamordowany w getcie we Lwowie.

Offenberger Szmiel — ur. 1887 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Oświęcimiu, zamordowany w getcie we Lwowie w 1943 roku.

Offert-Nadolska Alina Sabina — ur. 27.X.1908 r. w Warszawie, inżynier, ukończyła Politechnikę Warszawską w r. akad. 1933/34, aresztowana za przynależność do organizacji podziemnej, rozstrzelana w Radomiu w 1942 r.

Okupski Jan, ur. 7.XII.1897 r. we Włocławku, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1933/34, kapitan WP, zaginął bez wieści.

Oporski Antoni, pomiarowy Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim na Starym Mieście.

Orth Bogusław, mierniczy, powieszony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 19.VII.1943 r., w egzekucji publicznej 12 „vermesserów”, numer obozowy 367.

Osipowicz Mikołaj, mierniczy przysięgły w Zalesiu koło Wilna, żołnierz II Korpusu WP, zginął koło Rzymu jesienią 1944 r. w katastrofie samochodowej.

Osmólski Józef, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w 1931 r., rozstrzelany w Kosowie Poleskim w 1943 roku.

Ostrowski-Ospalec Ferdynand Witold — ur. 19.I.1907 r. w Kucharach, w ziemi kijowskiej, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1932/33, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Ostapowicz Wacław — ur. 20.XII.1913 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1935 r., powołany do wojska w 1939 r., zaginął bez wieści.

Paprotka Piotr, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży w 1931 r., zaginął bez wieści w 1941 roku.

Pasieka Adam, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Łucku, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Paszkowski Roman — ur. w 1914 r., praktykant w biurze mierniczego przysięgłego w Biłgoraju, przedostał się za granicę, poległ śmiercią lotnika nad Stuttgartem w dniu 29.I.1945 roku.

Pazder Józef — ur. 2.VIII.1902 r. w Rydze, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1929 r., mierniczy przysięgły w Kętach koło Krakowa, oficer WP, odznaczony orderem Virtuti-Militari i 3-krotnie Krzyżem Walecznych, zamordowany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, w komorze gazowej 16.VI.1942 r., numer obozowy 20102.

Pepela Józef — ur. 19.III.1903 r. w Bninie, mierniczy, zaginął bez wieści w styczniu 1945 r. w okolicach Bodzanowa koło Płocka.

Pfeil Stanisław — ur. 16.X.1905 r. w Częstochowie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1934/35, zaginął bez wieści.

Piasecki Eugeniusz — ur. 1.I.1921 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 roku, plutonowy AK, pseudonim „Konrad”, pułk „Baszta”, poległ w Powstaniu Warszawskim na Mokotowie.

Piasecki Stanisław, pomiarowy Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1944 r., wywieziony po Powstaniu Warszawskim.

Piaseczny Zdzisław, pomiarowy Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1944 r., wywieziony po Powstaniu Warszawskim.

Pisz Adam, Teodor — ur. 12.XII.1899 r., w Przemyślu, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., mierniczy przysięgły w Krakowie, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 r.

Piwakowski Sławomir — ur. 15.IV.1917 r. w Humaniu, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1939 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1941 roku.

Plenkiewicz Józef — ur. 20.XI.1886 r., mierniczy przysięgły w Wejherowie, prezes Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych w 1938 r., zamordowany w Królewc.

Pohoski Włodzimierz, mierniczy przysięgły w Brześciu nad Bugiem, zginął 9.IX.1939 r. w Brześciu w czasie nalotu.

Pokrowski Mikołaj — ur. 17.IV.1878 r. w Taszkencie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., mierniczy przysięgły w Białymstoku, zaginął bez wieści.

Potera Władysław — ur. 26.I.1903 r. w Dąbrówce Podlężnej, woj. kieleckie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, oficer WP, zaginął bez wieści.

Preobrażeński Eugeniusz — ur. 13.XII.1909 r., w Kleszczelach, pow. Bielsk Podlaski, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, pracownik Komisji Klasyfikacyjnej w Warszawie, zginął we wrześniu 1939 r. w Warszawie podczas nalotu.

Prochal Jan — ur. 24.VI.1909 r. w Gołonogu, woj. warszawskie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1932/33, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, rozstrzelany w Palmirach 23.IV.1940 roku.

Próchnicki Józef — ur. 5.IX.1889 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Łańcucie, rozstrzelany w Rzeszowie w dniu 15.VIII.1940 roku.

Przeździecki Bolesław, praktyk mierniczy, rozstrzelany na terenie powiatu sokólskiego w 1939 roku.

Przeździecki Józef, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej w Wilnie w 1937 r., praktykant na mierniczego przysięgłego, rozstrzelany na terenie powiatu sokólskiego w 1939 roku.

Przysucha Stanisław — ur. w 1907 r., mierniczy, żołnierz Batalionów Chłopskich, rozstrzelany 11.VIII.1942 r., w okolicy Sandomierza między Dwikożami a Słupczą.

Ptaszyński Czesław — ur. 29.X.1906 r. w Radomiu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1938/39, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego w Lublinie, aresztowany 1.VII.1944 r., zamordowany 22.VII.1944 r. w masowej zagładzie więźniów na Zamku w Lublinie.

Puk Władysław, mierniczy Urzędu Ziemińskiego w Białymstoku, aresztowany w 1943 r., zaginął bez wieści.

Radwański Władysław — ur. 12.IX.1921 r. we wsi Konopiska w woj. kieleckim, uczeń Wydziału Mierniczego Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie, zginął w czasie okupacji w 1943 roku.

Rajchnudel Majer, inżynier — ur. 2.XI.1907 r. w Czemiernikach, woj. lubelskie, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1934/35, mierniczy przysięgły w Piotrkowie Trybunalskim, zamordowany w okresie okupacji.

Rajewski Franciszek — ur. 6.X.1905 r. w miejscowości Goździk, pow. Mińsk Mazowiecki, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, powołany do wojska w 1939 r., zaginął bez wieści.

Rajzer Leon — ur. 28.II.1909 r., inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1934/35, aresztowany w nocy z 3 na 4 maja 1940 r., powieszony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 19.VII.1943 r. w egzekucji publicznej 12 „vermesserów”, numer obozowy 399.

Rakowski Mieczysław, mierniczy, rozstrzelany w Białymstoku w 1943 r.

Rapacz Tadeusz, mierniczy z Brzeska, powieszony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu 19.VII.1943 r. w egzekucji publicznej 12 „vermesserów”, numer obozowy 36043.

Raszke Karol Reingold — ur. 17.VIII.1890 r., mierniczy, inspektor Urzędu Ziemskiego w Wilnie, porucznik AK, pseudonim „Karol”, zastępca dowódcy 3 komp. 1 baonu zgrupowania Chrobry II, poległ 21.VIII.1944 r. w Powstaniu Warszawskim.

Retman Zygmunt — ur. 29.XII.1923 r. we wsi Siedzów, pow. Garwolin, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., zginął w okresie okupacji.

Ripa Antoni — ur. 1886 r., inżynier, rewident pomiarów Urzędu Ziemskiego w Krakowie, aresztowany, zginął podczas transportu do Niemiec w grudniu 1944 roku.

Roland Antoni, mierniczy przysięgły w Gnieźnie, aresztowany w pierwszych latach okupacji, zginął w więzieniu.

Roman Tadeusz, mierniczy, pracownik Komisji Klasyfikacyjnej w Białymstoku, zginął w 1944 roku.

Romejko Zygmunt, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie w 1932 r., oficer rezerwy, zginął bez wieści.

Roszek Bolesław — ur. w 1884 r., inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską, mierniczy przysięgły we Lwowie, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1943 roku.

Rotter Józef — więzień Oświęcimia nr 365 — patrz Basiński Florian.

Rozalski Marian Mikołaj — ur. 10.X.1910 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., zginął w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim.

Rożański Adam — ur. w 1883 r., dr inżynier, mierniczy przysięgły w Krakowie, profesor Katedry Rolnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1940 roku.

Rożek Aleksander, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, powołany do wojska w 1939 r., zginął bez wieści.

Różański Stefan, mierniczy, zamordowany w Warszawie.

Rubin Maksymilian — ur. 1878 r., inżynier, pracownik działu nowych pomiarów Izby Skarbowej we Lwowie, zamordowany we Lwowie w 1943 roku.

Ruzikowski Stanisław — ur. w 1909 r., mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w 1932 r., aresztowany w Lublinie w marcu 1942 r. za przynależność do organizacji podziemnej, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 roku.

Ryszkiewicz Ksawery — ur. w Nowogródczyźnie, mierniczy przysięgły z Nieświeża, zginął w więzieniu w Nieświeżu.

Rzyski Stanisław, ur. w Krąplewie, pow. Poznań, inżynier, studiował w Berlinie i w Bonn-Poppelsdorf w latach 1908—1914, pracował w polskim biurze melioracyjnym Pankalla i Krenz w Poznaniu, po I wojnie światowej — mierniczy przysięgły w Poznaniu, zamordowany we wrześniu 1939 r. w Granowie, w Poznańskim.

Saciuk Trofim — ur. 15.IV.1896 r. w Łumnach, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1930 r., mierniczy przysięgły w Brześciu nad Bugiem, zginął w więzieniu w Brześciu.

Sadowski Chaim Fajwel — ur. 29.III.1901 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1932/33, mierniczy przysięgły w Warszawie, zamordowany w Warszawie.

Sagatowski Wiktor — ur. 5.V.1899 r. w Nowo Morgełanie w Turkiestanie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., pracownik Urzędu Ziemskiego w Brześciu, zginął bez wieści.

Samełko Stefan, mierniczy przysięgły w Stołpcach, zginął bez wieści.

Sangórski Modest, mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zginął w 1944 roku w Powstaniu Warszawskim na Żoliborzu.

Sapiecha Adolf — ur. 9.XII.1912 r. w Dzwoniszy, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1936 r., zginął bez wieści.

Serafin Bronisław, mierniczy z Krakowa, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1942 r., numer obozowy 18...

Serafinowski Ludwik, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1935/36, żołnierz II Korpusu WP, poległ pod Brisighellą we Włoszech w 1945 roku.

Siebert Adam — ur. 24.XI.1902 r. w Poznaniu, mierniczy przysięgły w Ostrowiu Wielkopolskim, kierownik Wydziału Pomiarów Zarządu Miejskiego w Ostrowiu, porucznik rezerwy WP, zginął bez wieści.

Siedmiograj Władysław — ur. 1879 r., mierniczy przysięgły w Tuchowie, zmarł w szpitalu więziennym w Tarnowie 1.IX.1940 roku.

Sienkiewicz Narcyz, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Nowogrodku, zamordowany 17.IX.1939 roku.

Sierzan Stanisław, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży, praktykant na mierniczego przysięgłego, walczył w partyzantce AK, w woj. białostockim, rozstrzelany w Ostrowi Mazowieckiej w 1943 roku.

Sikorski . . . . ., mierniczy ze Śląska, zginął bez wieści.

Sitkowski Włodzimierz — ur. 3.X.1906 r. w Glinicach, woj. kieleckie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1933/34, powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 roku.

Siupka . . . . . mierniczy, pracownik Urzędu Katastralnego w Katowicach, wcielony przymusowo do wojska niemieckiego, zginął na froncie wschodnim.

Skoczyła Roman, mierniczy przysięgły z Mysłowic, zginął bez wieści.

Skrzedzewski Józef, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Wilnie, zginął we wrześniu 1939 r.

Skrzędziejewski Bohdan — ur. 25.IV.1890 r. w Skarżysku, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Ślota Edward — ur. 27.VII.1911 r. w Sosnowcu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1935/36, podchorąży artylerii WP, po kampanii wrześniowej działał w konspiracji, żołnierz AK, rozstrzelany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu na terenie bloku XI 21.IX.1942 r., numer obozowy 1....

Sobkiewicz Zbigniew — ur. 1921 r., mierniczy, zamordowany w 1942 roku.

Stankiewicz Michał — ur. 15.VI.1890 r. w miejscowości Krośnie w Nowogródzczyźnie, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Brześciu nad Bugiem, zginął w okolicy Stołpców w 1942 roku.

Starer Piotr — ur. w 1888 r., referent mierniczy w Urzędzie Katastralnym w Rzeszowie, rozstrzelany w Rzeszowie w 1943 roku.

Staszewski Kazimierz Jan — ur. 18.II.1858 r., mierniczy przysięgły w Płocku, zginął podczas wysiedlania z Płocka.

Stefanek Ignacy — ur. 1905 r., mierniczy przysięgły w Zamościu, kwartmistrz obwodu Zamość Lubelskiego Okręgu AK, rozstrzelany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu na terenie bloku XI, w końcu grudnia 1942 r., numer obozowy 14036.

Steinberg Jakub — ur. 1885 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Bóbrce, zamordowany we Lwowie w 1941 roku.

Strzelecki Walerian, mierniczy przysięgły w Stolinie Poleskim, kapitan rezerwy WP, poległ wraz z synem we wrześniu 1939 r.

Suchorski Tadeusz, mierniczy przysięgły w Bydgoszczy, pracownik Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Surmacki Władysław — ur. w 1889 r. w Proszowicach, inżynier, ukończył Konstantynowski Instytut Mierniczy w Moskwie, mierniczy przysięgły w Warszawie, wykładowca Politechniki Warszawskiej, prezes Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie w latach 1927—1936, prezes Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych w latach 1935—1937, wiceprezes Międzynarodowej Federacji Mierniczych (Fédération Internationale de Géomètres), 1934—1942 podpułkownik rezerwy WP, w okresie II wojny światowej do sierpnia 1940 r. — szef sztabu TAP (Tajna Armia Polska), od sierpnia 1940 r. więzień Pawiaka i Oświęcimia, zamordowany albo w masowej egzekucji w Magdalence koło Warszawy 28.V.1942 r., albo w początku lipca 1942 r. w ruinach getta w Warszawie.

Szachowicz Zygmunt Andrzej — ur. 8.VII.1908 r. w Radomiu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Szadkowski Józef, mierniczy przysięgły we Włocławku, zginął w Dachau.

Szalewicz Stanisław — ur. 6.XI.1877 r. w Oranach koło Wilna, inżynier, ukończył Konstantynowski Instytut Mierniczy w Moskwie w 1900 r., mierniczy przysięgły w Warszawie, starszy radca Urzędu Ziemskiego w Warszawie, zamordowany w masowej egzekucji w Wawrze koło Warszawy, 27.XII.1939 roku.

Szczepanowski Stanisław — ur. 13.II.1905 r. w Czerwonym Borze, mierniczy przysięgły w Lublinie, brał osobisty udział w transporcie, zabezpieczeniu i ukryciu obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” Matejki, organizator komórki KOP (Komenda Obrońców Polski) w Lublinie, ps. „Szary”, aresztowany w kwietniu 1941 r., zamordowany w Oświęcimiu w grudniu 1941 roku.

Szczucki Jan, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, rozstrzelany w Białymstoku w lipcu 1943 roku.

Szerszeń Jerzy, mierniczy przysięgły w Białymstoku, oficer rezerwy, zginął bez wieści.

Szewczyk Ignacy — ur. w 1900 r., mierniczy przysięgły w Siedlcach, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 r.

Szkop Mieczysław — ur. w Dąbrowie Górniczej, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1937/38, odznaczony Krzyżem Walecznych we wrześniu 1939 r. w obronie Warszawy, żołnierz AK, pseudonim „Sędzimirski”, poległ w akcji bojowej w Sandomierskiem w 1943 roku.

Szmielew Bazyl — ur. 1.I.1905 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1929 r., powołany do wojska w 1939 r., poległ we wrześniu 1939 r.

Szołc Zygmunt — ur. 28.I.1898 r. w Sosnowcu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1926/27, aresztowany w Suchedniowie, zginął w obozie koncentracyjnym w Grossrosen.

Szornak Leon — ur. 8.VIII.1903 r., praktykant mierniczy w Wejherowie, zamordowany w miejscu masowej zagłady w Piaśnicy koło Wejherowa 31.XII.1939 roku.

Szrom Roman Stanisław — ur. 3.IV.1924 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., zginął w okresie okupacji.

Szwedek Jan, mierniczy z Poznańskiego, zginął w obozie koncentracyjnym w Mauthausen.

Szychowski Kazimierz — ur. 5.II.1904 r. w Skierniewicach, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1928/29, oficer rezerwy WP, po udanej ucieczce z oflagu Itzehoe w 1940 r., żołnierz AK, poległ w okresie okupacji.

Szymański Kazimierz Teofil — ur. 23.X.1896 r., we wsi Małachowice, pow. Łęczyca, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1930 r., rozstrzelany w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Szymański Kazimierz — ur. 8.XI.1924 r., mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., rozstrzelany w Powstaniu Warszawskim na Woli w 1944 roku.

Szymański Tadeusz — ur. 17.XII.1901 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1925/26, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r., zmarł w szpitalu wojskowym we Lwowie z ran odniesionych we wrześniu 1939 roku.

Szysko Jan — ur. 3.IX.1900 r. w Sawinkach, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1930 r., oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Ślubowski Czesław — ur. 10.VII.1905 r. w Łasku, woj. łódzkie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1938/39, zginął bez wieści.

Świrski Jan — ur. w 1885 r., inżynier, mierniczy przysięgły we Lwowie, zginął w czasie walk o Lwów w 1941 roku.

Tarnogórski-Grzymała Roman, mierniczy przysięgły w Łucku, zginął bez wieści.

Teleszko Michał, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1943 r., zginął w okresie okupacji.

Trofimow Grzegorz — ur. 24.I.1894 r., mierniczy, pracownik Starostwa Powiatowego Warszawskiego, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Trofimowicz Konstanty, mierniczy z Wołynia, zamordowany w okresie okupacji.

Trokan Szmul Beer — ur. 4.I.1913 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, zginął bez wieści.

Tyczyński Stanisław — ur. 23.I.1903 r. w Płocku, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1926/27, kierownik Oddziału Pomiarów w Komisariacie Rządu w Gdyni, zginął w marcu 1945 roku między Szczecinem a Sandbostel, w czasie ewakuacji oflagu z Grossborn.

Wagner Kazimierz Feliks — ur. 4.VI.1897 r., mierniczy, pracownik Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, podporucznik WP, odznaczony Krzy-



żem Walecznych, ranny 16.IX.1939 r. pod Natolinem podczas oblężenia Warszawy, zmarł w Szpitalu Ujazdowskim 18.IX.1939 roku.

Wardaszko Leon, mierniczy przysięgły w Ostrowi Mazowieckiej, aresztowany w Ostrowi 27.V.1942 r. za przynależność do organizacji podziemnej, rozstrzelany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu na terenie bloku XI, w czerwcu 1943 roku, numer obozowy 66803.

Waszyński Bohdan, mierniczy, pracownik Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Nowogródku, podporucznik rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 roku, zaginął bez wieści.

Ważyński-Skarbek Jeremi Andrzej — ur. 11.XI.1921 r. w Wilnie, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie w 1942 r., zaginął w okresie okupacji.

Wąsowski Dyonizy Zdzisław — ur. 1897 r., mierniczy przysięgły w Lublinie, aresztowany za przynależność do organizacji podziemnej, rozstrzelany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu na terenie bloku XI w końcu grudnia 1942 r., numer obozowy 13868.

Wąsowski Jan — ur. 21.IX.1898 r. we wsi Żabokliki, pow. Węgrów, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1925 r., mierniczy przysięgły w Nowogródku, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Weigel Kasper — ur. 10.VI.1880 r., inżynier dr, profesor zwyczajny Katedry Miernictwa Politechniki Lwowskiej, mierniczy przysięgły we Lwowie, zamordowany wraz z synem w masowej egzekucji profesorów wyższych uczelni we Lwowie w lipcu 1941 roku.

Weiss Mieczysław — ur. 14.IV.1911 r. w Wieluniu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1936/37, zaginął bez wieści.

Weitzman Gustaw — ur. 1883 r., inżynier, mierniczy przysięgły w Stanisławowie, zamordowany w Stanisławowie 12.X.1941 roku.

Wesołowski Aleksander, mierniczy, powołany do wojska w 1939 roku, poległ we wrześniu 1939 roku.

Wiącek Henryk — ur. 15.XI.1905 r. w Boguszcach Dużych, pow. Rawa Mazow., inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1937/38, powołany do wojska w 1939 r., zaginął bez wieści.

Wielgos Władysław, kopista Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, zaginął w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Wiśniewski Julian, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Białymstoku, rozstrzelany wraz z trzema synami w Zambrowie, w lipcu 1943 roku.

Wiśniewski Kazimierz — ur. w 1905 r., mierniczy, pracownik Komisji Klasyfikacyjnej w Kowlu, zamordowany w Kowlu 11.VII.1942 roku.

Witaszczyk Zygmunt — ur. 22.VI.1898 r., mierniczy przysięgły w Łukowie, aresztowany 28.X.1940 r., za przynależność do organizacji podziemnej wywieziony do obozu koncentracyjnego we Flossenburgu i tam rozstrzelany 13.IX.1941 roku.

Włodarczyk Bronisław, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w 1929 r., oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Wojakowski Zbigniew — ur. w 1920 r., mierniczy, zaginął w więzieniu na Montelupich w Krakowie w 1942 roku.

Wojno Sergiusz — ur. 31.I.1892 r. w Odessie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1931 r., pracownik Komisji Kłasyfikacyjnej w Płocku, aresztowany za przynależność do organizacji podziemnej, powieszony w Pomiechówku 4.II.1944 roku.

Wojtarowicz Tadeusz, kreślarz Urzędu Ziemskiego w Krakowie, zginął w Wieliczce podczas nalotu.

Wolski Leonard — ur. 5.VI.1910 r. w Tuczyńce na Ukrainie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1935/36, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, zginął w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Wolter Aleksander, praktyk mierniczy, rozstrzelany wraz z całą rodziną w 1943 roku w osadzie Ciechanowiec, pow. Bielsk Podlaski.

Worwa Władysław — ur. w 1888 r., inżynier, referendarz Urzędu Katastralnego w Krakowie, zamordowany w 1941 roku.

Wozowski Tadeusz, mierniczy z Poznańskiego, zamordowany w forcie VII Cytadeli Poznańskiej.

Wójcicki Seweryn — ur. 17.VI.1909 r. w Warszawie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1932 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Wyłcan Czesław — ur. 20.V.1911 r. w Łodzi, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1934 r., żołnierz AK, poległ w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Wysokiński Waclaw — ur. 15.IV.1905 r. w Grochówce, pow. Łuków, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1927 r., oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 r. poległ we wrześniu 1939 roku.

Wyroba Jan, mierniczy, rozstrzelany podczas „pacyfikacji” w Liszkach.

Zaborowski Czesław, mierniczy przysięgły w Białymstoku, zaginął bez wieści.

Zagrajski Bogdan — ur. w 1890 r., inżynier, ukończył Konstantynowski Instytut Mierniczy w Moskwie, major Wojskowego Instytutu Geograficznego, zaginął bez wieści w 1945 r.

Zagrzejewski Marian — ur. 6.VI.1901 r. w Warszawie, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1928/29, mierniczy przysięgły w Piotrkowie Trybunalskim, oficer rezerwy WP, zaginął bez wieści.

Zahler Bernard — ur. 1884 r., mierniczy przysięgły w Kołomyi, zamordowany w 1941 roku.

Zaleski Bolesław — ur. 1900 r., mierniczy przysięgły w Baranowiczach, zginął w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Zamorowski Zygmunt — ur. 1.IV.1905 r. w Sosnowcu, inżynier, ukończył Politechnikę Warszawską w r. akad. 1931/32, mierniczy przysięgły w Chełmie, rozstrzelany w więzieniu chełmskim 14.VII.1941 roku.

Zarzycki Stefan — ur. 12.VIII.1921 r. w Płońsku, uczeń Wydziału Mierniczego Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie, rozstrzelany 17.XI.1943 r. w egzekucji ulicznej w Warszawie.

Zawiejski Stanisław, kierownik Referatu Pomiarów w Żninie, powołany do wojska w 1939 r., zaginął bez wieści.

Zawirski Feliks, inżynier, radca miernictwa w Urzędzie Katastralnym w Toruniu, zginął w Toruniu.

Zejtć Włodzimierz, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1928 r., mierniczy przysięgły w Baranowiczach, zamordowany na terenie powiatu baranowickiego.

Zerwanitzer Kalman — ur. w 1881 r., inżynier, kierownik Urzędu Katastralnego w Rawie Ruskiej, zamordowany w 1942 roku.

Zielakowski Zygmunt, mierniczy, zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Zieliński Feliks — ur. 25.IV.1907 r., mierniczy przysięgły w Bydgoszczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy, oficer rezerwy WP, zginął bez wieści.

Ziemski Stanisław, inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską w r. akad. 1933/34, oficer rezerwy WP, powołany do wojska w 1939 roku, poległ pod Kutnem we wrześniu 1939 roku.

Zirler Juliusz — ur. w 1884 r., inżynier, ukończył Politechnikę Lwowską, mierniczy przysięgły we Lwowie, zamordowany w obozie zagłady w Bełżcu w 1942 roku.

Zwoliński Tadeusz, mierniczy, zamordowany w okresie okupacji.

Żebrowski Edward, mierniczy, pracownik Biura Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, wywieziony po Powstaniu Warszawskim, zginął w obozie koncentracyjnym.

Żebrowski Tadeusz Stanisław — ur. 5.II.1905 r. w Stanisławowie, mierniczy, ukończył Państwową Szkołę Mierniczą w Warszawie w 1933 r., pracownik Biura Pomiarów Urzędu Miejskiego w Warszawie, żołnierz AK, rozstrzelany pod Warszawą w 1943 roku.

Żukowski Piotr Paweł, mierniczy, pracownik Urzędu Ziemskiego w Kowalu, rozstrzelany w lutym 1944 roku.

Żwan Jan — ur. w 1914 r. we wsi Opatkowice, pow. Pińczów, mierniczy, ukończył Wydział Mierniczy Państwowej Szkoły Mierniczo-Melioracyjnej w Poznaniu, praktykant na mierniczego przysięgłego w Warszawie, aresztowany w 1940 r. w okolicach Krynicy, w grupie osób usiłujących przejść na Węgry, więziony w Nowym Sączu, rozstrzelany wraz z całą grupą.



Stefan Jasiuk



Stefan  
Kalkstein-Stoliński



Tadeusz  
Kalkstein-Stoliński



Henryk Mikołajczyk



Władysław Nowiński



Alina  
Offert-Nadolska



Leon Rajzer



Edward Siota



Michał Stankiewicz



Władysław Surmacki



Stanisław Szalewicz



Stanisław  
Szczepanowski



Mieczysław Szkop



Roman Szrom



Kasper Weigel



Leonard Wolski

BIURO POMIARÓW ZARZĄDU M. ST. WARSZAWY  
W LATACH 1939—1945

Biuro Pomiarów oraz Biuro Regulacji, które razem stanowiły Wydział Planowania Miasta Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie, miały w 1939 r. swoją siedzibę w odrębnym gmachu przy ul. Żelaznej nr 95c.

Biuro Pomiarów, którym kierował inż. Mieczysław Malesiński, szczyliło się opinią świetnego wykonawcy pomiarów miejskich. Na taką opinię składały się: kontynuowanie dobrych tradycji z okresu Lindleya, wykonywanie pomiarów na najwyższym poziomie technicznym oraz stosowanie najwłaściwszych, często pioniersko-nowatorskich metod pracy, przy dbałości o czytelność i estetyczny wygląd sporządzanych planów. Osiągnięcia swoje Biuro Pomiarów zawdzięczało pracy wysoko kwalifikowanej i ambitnej kadry inżynierjno-technicznej, którą jednoczyła więź koleżeństwa i przyjaźni. Wartość tej koleżeńskiej więzi mogliśmy poznać i ocenić w ciężkich chwilach II wojny światowej.

Rok 1939. Co kilka dni ktoś ze znajomych (zwłaszcza oficerowie rezerwy) powoływany był na ćwiczenia wojskowe. W Biurze Pomiarów, zatrudniającym wielu młodych geodetów, ubytek taki dotkliwie odczuwano w pracy. Na placach i ulicach zaczęto kopać rowy przeciwlotnicze, na strychach gromadzono piasek, a szyby zabezpieczano naklejaniem skrzyżowanych pasków papieru.

Wrzesień 1939 roku. Już w piątek, w pierwszym dniu wojny, po powrocie z biura zastałem swoje mieszkanie zbombardowane — w gruzach. Szczęściem w nieszczęściu było to, że rodzina moja, poza drobnymi obrażeniami, wyszła cała z tej opresji.

Nocne wezwanie płk Umiastowskiego do mężczyzn zdolnych do noszenia broni, aby natychmiast opuścili Stolicę i udali się na wschód, zdeorganizowało i tak już poważnie zakłócone życie w Warszawie. Biuro Pomiarów opustoszało, wielu pracowników udało się na „rajzerkę”. Zginął w niej mierniczy przysięgły inż. Józef Jałbrzykowski, który współpracował z Biurem Pomiarów, wykonując zlecane pomiary miasta. Po przejściu mostu Poniatowskie-

go trafił na nalot. Schronił się do domu przy ul. Estońskiej, który został zbombardowany, a on znalazł tam śmierć pod gruzami.

Ochrona gmachu Wydziału Planowania Miasta przy ulicy Żelaznej została zorganizowana samorzutnie przez grupę pracowników, którzy pozostali w oblężonej Warszawie. Komendantem OPL został kol. Wacław Mackiewicz, który z godną podziwu energią zorganizował służbę OPL. Koledzy, którzy utracili mieszkania lub zostali odcięci od miejsc zamieszkania, zakwaterowali się w gmachu Wydziału, a pozostali w miarę możliwości dochodzili, aby pełnić służbę. Ponadto stale przebywało w gmachu od kilkunastu do kilkudziesięciu osób spoza biura. Były to rodziny pracowników pozbawionych dachu nad głową i bezdomni z okolicznych zburzonych lub spalonych domów. Stała załoga obrońców gmachu składała się z 40 pracowników Biura Pomiarów i 2 pracowników z Biura Regulacji. W budynku było dość miejsca na zakwaterowanie ludzi, a dwa masywne schrony na podwórzach zabezpieczały przed mniejszymi bombami lotniczymi i pociskami artyleryjskimi.

Zorganizowanie służb OPL odbyło się dość sprawnie, natomiast zdobywanie żywności dla tak licznej załogi stanowiło trudny problem w głodującej od pierwszych dni oblężenia Warszawie. Nasi zaopatrzeniowcy dokazywali cudów pomysłowości, żeby co dzień, często z najodleglejszych dzielnic miasta, zdobyć odpowiednią ilość prowiantu.

Poszczególne działy służb OPL objęli i prowadzili: straż pożarną — kol. Edward Mikołajczyk, sanitariat — koleżanki z Biura Regulacji: Alicja Szretter i Halina Krüger-Przegalińska, aprowizację — kol. Roman Janicki, a mnie przypadła służba porządkowa. Wymienione koleżanki, oprócz prowadzenia punktu sanitarnego, w którym pracy nie zbywało w dzień i w nocy, zajmowały się również kuchnią. Posterunki OPL czuwały całą dobę, aby na czas alarmować załogę w razie niebezpieczeństwa. Na alarm spieszyli wszyscy, aby likwidować bomby zapalające, gasić pożary lub ratować ludzi przysypanych gruzami.

Działalność załogi gmachu Biura Pomiarów nie ograniczała się do pełnienia służb OPL, bowiem wojskowa i cywilna obrona Warszawy wymagała zaopatrzenia w dokładne mapy miasta oraz pewne dane geodezyjne dla artylerii. Stąd też powstała konieczność uruchomienia archiwum Biura Pomiarów. Koledzy — Wacław Kuliński i Alfons Borkowski, oprócz pełnienia służby OPL, urzędowali w Archiwum. Posiadany zapas map litograficznych wkrótce się wyczerpał i żeby sprostać zapotrzebowaniu postanowiliśmy sporządzać z matryc map odbitki ozalidowe. Kopista Władysław Wielgos uruchomił wyświetlarnię i przystąpił do pracy o tyle niebezpiecznej,

że wyświetlarnia mieściła się na poddaszu czwartego piętra i z aparatem wyjeżdżało się na pomost na dachu.

Ponadto pełniliśmy dyżury telefoniczne w ratuszu na placu Teatralnym, braliśmy udział w akcjach ratowniczych bliższych i dalszych, nawet przy likwidowaniu pożaru Zamku Królewskiego. Gasiliśmy pożary, odgruzowywaliśmy zasypanych, udzielaliśmy pierwszej pomocy rannym i dzieliliśmy się swoimi skromnymi racjami żywnościowymi z bezdomnymi ze zbombardowanych domów, których też przyjmowaliśmy na zakwaterowanie. Przez kilka dni znalazło u nas schronienie około 150 niewidomych dzieci i starców ze zbombardowanego Zakładu Sióstr Nazaretanek.

Warszawa znajdowała się pod nieustającym, nękającym ogniem artylerii, a lotnictwo niemieckie zarzucało miasto bombami burzącymi i zapalającymi.

Ofiarą działań wojennych stał się kolega nasz Jerzy Jerome. Oddał on swą krew dla ratowania życia swej trzynastoletniej córki, harcerki, której pocisk urwał nogę powyżej kolana. Dziewczynkę udało się uratować, kolega nasz zmarł jednak wkrótce potem w szpitalu.

Warszawa we wrześniu 1939 r. stanowiła jeden olbrzymi plac boju. Każdy z mieszkańców miał swoje zadanie, które wykonywał sumiennie i ofiarnie. Roboty było wiele: budowa barykad, ratowanie rannych, grzebanie zabitych, rozkopywanie gruzów i spieszenie z pomocą zasypanym, gaszenie pożarów, usuwanie z ulic gruzu i szkła, organizowanie szpitali, punktów wyżywienia, opieka nad żołnierzami, uciekinierami i bezdomnymi, zachowanie spokoju i podtrzymywanie wiary w zwycięstwo.

Na ulicach barykady, placówki wojskowe i stanowiska artylerii. Na jezdniach i chodnikach głębokie wyrwy po pociskach i bombach, potrzaskane drzewa, pozrywane druty, poskręcane słupy i latarnie, gruz i szkło, zakrzepłe kałuże krwi, trupy końskie, a na skwerach i zieleńcach — wciąż przybywające mogiły. Pokaleczone bombami i pociskami oraz palące się kamienice, dymy przyciemniająca słońce i gryzący swąd spalenizny. Ziemia drżąca od wstrząsów wywoływanych eksplozją pocisków i bomb, szum pocisków, warkot i przejmujący wizg pikujących samolotów, jazgot i bulgot ognia karabinowego — oto nieudolny, trudny do odtworzenia obraz broniącej się Warszawy.

Najcięższe chwile przeżywaliśmy, kiedy Warszawa została pozbawiona wody i światła, zamilkły telefony i radio. Byliśmy jakby odcięci od świata. Dowodem, że Stolica broni się było nadal trwające bombardowanie.



W zachowanym meldunku dotyczącym działalności służby OPL Wydziału Planowania Miasta za okres od 8 września do dnia 3 października 1939 r. między innymi podano: „w gmach Wydziału ugodziło 14 pocisków artyleryjskich” oraz „zlikwidowano kilkadziesiąt bomb zapalających. Na terenie własnym, nie licząc drobnych, ugaszono dwa duże pożary. Jeden powstały w bocznej oficynie. Drugi — w archiwum tras. Ten ostatni przy braku wody i światła, podczas bezpośredniego ostrzału artyleryjskiego”.

Pod datą — dnia 26 września 1939 r. zanotowałem:

„Wieczorem poszedłem na ochotnika wraz z kol. Bolesławem Kowalskim i kilku pomiarowymi po wodę na ulicę Żytnią. Drogę oświetlały nam pożary i błyski rwących się granatów. Wszędzie dopalające się zgliszcza. Biła artyleria, wyły i trzaskały pociski, terkotały karabiny maszynowe. Szczęśliwie bez strat wróciliśmy z pełnymi kotłami wody, przeznaczonej na jutrzejsze śniadanie i obiad. Huraganowy ogień trwał nadal. Niemcy bili w naszą dzielnicę. Budynek drżał i kołysał się. O godz. 23, z pierwszego snu, zbudziło nas groźne wołanie:

„Alarm! Alarm! Pożar!... Wszyscy do ognia!...”

Granat uderzył w Oddział Urzędzeń Podziemnych, wywołując pożar. Pobiegliśmy na drugie piętro. Przystąpiono do gaszenia ognia. Do walki z pożarem nie bez żalu oddaliśmy z takim trudem przyniesioną wodę z ul. Żytniej. Ogień skwierczał, dym dusił. Pa-liła się podłoga, szafy, groziło przerzucenie się pożaru na sąsiadujące budynki. Mimo ciemności i niedogodnego dostępu, trwała akcja ratunkowa. Przebiliśmy się do klatki schodowej sąsiedniego domu, gdzie znaleźliśmy duży zapas wody. Odwaga i energia nie-licznych pociągnęła za sobą innych. Mimo trwającego ostrzału artyleryjskiego wszyscy pracowali sumiennie. Wreszcie ogień zlokalizowano, koledzy Kazimierz Szymański i Antoni Wasilewski obserwowali jeszcze, czy jakaś ukryta iskra nie wznieci ponownego pożaru”.

Warszawski wrzesień 1939 r. zahartował i przygotował nas do walki z okupantem, nauczył przewyżczać lęk i trwogę w obliczu stałego niebezpieczeństwa utraty życia, znosić niewygody i głód.

Należy dodać, że w czasie oblężenia Warszawy kilku naszych pracowników pełniło służbę w tzw. Pogotowiu Technicznym, a między innymi kol. Władysław Bem.

Wartość map i materiałów geodezyjnych Biura Pomiarów m. st. Warszawy ocalonych przed zniszczeniem we wrześniu 1939 r. była oszacowana na 3 000 000 złotych przedwojennych. Natomiast wartość tych dokumentów, wykorzystanych później przy odbudowie Stolicy, nie da się przerachować na złotówki.

Na początku października 1939 r. w Biurze Pomiarów zjawilo się kilku oficerów niemieckich, topografów i geodetów, którzy zarekwirowali instrumenty miernicze. Wkrótce potem zarząd miejski podporządkowany został władzom niemieckim.

Do pracy w Biurze Pomiarów nie zgłosiło się około 30 kolegów. Byli to przeważnie oficerowie rezerwy, którzy brali udział w kampanii wrześniowej. Nielicznym tylko udało się uniknąć niewoli, większość wywieziono do obozów jenieckich. Od niektórych nie było żadnych wiadomości. Spośród powołanych do wojska polegli we wrześniu Zdzisław Jewniewicz i Stefan Kalkstein-Stoliński — obydwoj w obronie Modlina; ciężko ranny został kol. Józef Bala.

Pomoc dla rodzin poległych, wziętych do niewoli lub zmuszonych do ukrywania się kolegów — została zorganizowana samorzutnie przez dotychczasowych delegatów związkowych przy współudziale aktywu kierowniczego Biura Pomiarów i Biura Regulacji, a następnie wszystkich pracowników Wydziału Planowania Miasta. Na skutek zwiększającego się terroru okupanta stale przybywało nam podopiecznych, a były nimi rodziny kolegów więzionych w obozach lub pomordowanych. Pomoc polegała na wypłacaniu tym rodzinom przez cały okres okupacji pełnego wynagrodzenia nieobecnych kolegów oraz na dożywianiu. Dzieliliśmy się z nimi otrzymywanymi dodatkowo poza kartkami skromnymi racjami żywnościowymi, przydzielanymi pracownikom w zakładach pracy.

Do zakresu akcji społecznych należało również zatrudnianie przez Biuro Pomiarów i Biuro Regulacji wielu wybitnych naukowców, fachowców oraz działaczy politycznych: profesorów Felicjana Kępińskiego, Jana Piotrowskiego, Edwarda Warchałowskiego, Mieczysława Kowalczewskiego, ks. dra Jana Szerudę i innych, którzy w Wydziale Planowania znaleźli względnie bezpieczny azyl, dający szansę przetrwania okupacji, podczas której Niemcy zamknęli średnie i wyższe uczelnie w Polsce. Na liście pracowników Wydziału figurował także Bolesław Bierut.

Ta akcja społeczna mogła być prowadzona dzięki wielkiemu wyrobieniu obywatelskiemu, patriotyzmowi i solidarnej ofiarności pracowników na wszystkich szczeblach hierarchii służbowej. Jeżeli chodzi o geodetów, to kierownik Biura Pomiarów — inż. Mieczysław Malesiński wraz z kierownikami poszczególnych działów musiał tak ustalać programy i zakres pracy i tak je uzasadniać, żeby nie budząc podejrzeń nadzoru niemieckiego — można było zatrudniać więcej pracowników niż przed wojną. Analogicznie działało kierownictwo Biura Regulacji. Niezmiernie cenny był współudział w tej akcji administracji Wydziału w zakresie prowadzenia odpowiedzialnej ewidencji pracowników, usuwania z akt dokumentów, mo-

gących szkodzić niektórym kolegom w zdobywaniu dodatkowych racji żywnościowych itp. Na podkreślenie zasługuje szczególny wkład kierownika działu finansowo-budżetowego kol. Leopolda Szrajbera, który umiał nie tylko odpowiednio fachowo opracowywać budżety w dostosowaniu do okupacyjnej rzeczywistości, ale i umiejętnie je wykorzystywać dla finansowania akcji społecznej. Przez pierwszy rok okupacji utrzymywał on na listach płac nieobecnych kolegów, a pobory wypłacał ich rodzinom. Ten niebezpieczny proceder utrzymywania „martwych dusz” na listach płacy musiał być po roku zaniechany i w następnych latach wojny rodzinom naszych kolegów wypłacaliśmy już zapomogi, nadal w wysokości poborów, tyle tylko, że ze składek wszystkich czynnych pracowników, którzy dobrowolnie opodatkowali się na ten cel. Ściąganiem składek, sporządzaniem list i wypłatą zapomóg zajmował się kol. L. Szrajber w ścisłym porozumieniu z naszym konspiracyjnym komitetem samopomocy koleżeńskiej.

Warszawa, jako Stolica Polski i największy, najaktywniejszy patriotyczny ośrodek inteligencji oraz uświadomionego proletariatu — stanowiła dla Niemców potencjalne niebezpieczeństwo i z góry została przez nich skazana na zagładę. Według zamierzeń okupanta (tzw. planu Pabsta) miało to być prowincjonalne miasto dla stu tysięcy Niemców z obozem na Pradze dla obsługujących ich Polaków. Błyskotliwe sukcesy armii niemieckiej, podbój niemal całej Europy, wzrastający, krwawy terror stosowany w Polsce — ani na moment nie zachwiały wiary w ostateczne nasze zwycięskie zakończenie wojny. W tym też czasie, skrycie przed czujnym okiem okupanta, opracowywano polskie plany odbudowy i rozbudowy Warszawy. Były kierownik Planowania Miasta — inż. arch. Stanisław Różański, w tygodniku „Stolica” (nr 29/1964 r.) tak wspomina i opisuje ówczesne prace naszego Wydziału:

„Pracownicy Wydziału Planowania angażowali się do walki o przyszłość Polski zarówno w podziemnych organizacjach bojowych, jak i przy rysownicy. Wbrew zarządzeniom okupanta, który zakazał projektowania i żądał redukcji personelu — cały zespół pracował usilnie nad planem przyszłej odbudowy i rozbudowy Warszawy. Najpełniej opracowany został plan ogólny (Marian Sychalski), obejmował on nawet takie zagadnienia jak koszty terenów, potrzebę szerokich wywłaszczeń, sieć metro, porównania z szeregiem miast zagranicznych. Wydział opracował poza tym w ciężkich warunkach kilkadziesiąt planów szczegółowych w tym szereg nowych założeń oraz starał się opracować zasady przyszłych realizacji”. A o pracach Biura Pomiarów inż. Stanisław Różański pisze, że plany nasze były „o wysokiej klasie dokładności, w różnych ska-

lach, bez których wszelkie projekty urbanistyczne «wisałyby w powietrzu»”.

W tym czasie nie tylko Biuro Regulacji, ale i Biuro Pomiarów miało dużo roboty. W ciężkich i trudnych warunkach mierzyliśmy Warszawę i sporządzaliśmy dokumentację geodezyjną dla opracowań urbanistycznych, zaopatrywaliśmy ruch oporu w plany miasta i poszczególnych obiektów oraz intensywnie przygotowywaliśmy się do przyszłej obsługi geodezyjnej przy odbudowie ze zniszczeń wojennych i rozbudowie Stolicy. Wyrównywano braki w opracowaniach kameralnych we wszystkich działach naszych pomiarów miejskich.

W okresie okupacji wykonywanie pomiarów w terenie łączyło się z niebezpieczeństwem utraty wolności, a nawet życia. Mimo że geodeci nasi nosili czapki urzędowe z syrenką i legitymowali się „ausweisami” z tzw. „gapą”, zdarzały się wypadki zatrzymań i aresztowań przez Niemców. Kol. Damazy Michalski aresztowany przy przeprowadzaniu wywiadu terenowego i osadzony na Pawiaku został zwolniony dopiero po kilku tygodniach. Kiedyś kol. Teodor Kłazyński otrzymał polecenie wyznaczenia osi wału ochronnego nad Wisłą w Gołędzinowie. Teren był zarośnięty wikliną, co wywołało potrzebę przecięcia duktu. Pracujących przy przecince ludzi zauważył Niemiec pełniący wartę w pobliskim Monopolu Zapalczanym i z wieży strażniczej ostrzelał cały zespół. Przerażeni ludzie przywarli do ziemi, szczęśliwie nie było ofiar. Natychmiast otoczyli ich wachmani i dopiero po wylegitymowaniu i dłuższej naradzie zezwolili na kontynuowanie pomiarów. Dalsza praca odbywała się już bez przeszkód, a nawet pod opieką Niemców. Kilkundniowe zasiedzenie zespołu inż. T. Kłazyńskiego nad Wisłą i to tak dobrze zalegalizowanego wykorzystano nasze podziemie, przeprowadzając tam ćwiczenia wojskowe z dziedziny pomiarów stolikowych.

W Biurze Pomiarów i Biurze Regulacji niemal wszyscy pracownicy brali czynny i aktywny udział w ruchu oporu, należeli do różnych organizacji podziemnych, nieraz o przeciwstawnych sobie programach politycznych, ale mających wspólny cel — odzyskanie wolności przez walkę zbrojną z najeźdźcą. Najczęściej przypadek przesądzał o zaciągnięciu się do tej lub innej organizacji. Była to kwestia nawiązania pierwszego kontaktu z podziemiem. Osobiste przekonania wygłaszano głośno i otwarcie. Szanowano odrębne poglądy. W obiegu było dużo pism o różnych zabarwieniach politycznych, wydawanych przez różne organizacje podziemne. Codzienne komunikaty nasłuchów radiowych napływały też z wielu źródeł.

Kolportaż prasy konspiracyjnej był świetnie zorganizowany i sprawnie funkcjonował.

Gmach przy ul. Nowy Świat nr 14, usytuowany w głębi placu, na którym rosły stare kasztany, był obszerny i pełen najróżniejszych zakamarków. Toteż te świetne warunki lokalowe zostały w pełni wykorzystane przez organizacje podziemne. Tu odbywały się zebrania, zbiórki, szkolenia. Posiadaliśmy nawet specjalny stół do ćwiczeń artyleryjskich. Tu łatwo było o znalezienie schowka na przechowywanie broni i ukrywanie różnych zakazanych rzeczy. Należy podkreślić, że na naszym terenie przez cały czas okupacji umiano solidarnie utrzymać tajemnice konspiracji, i aresztowania naszych kolegów, jakie miały miejsce, nastąpiły z przyczyn zupełnie innych, bez naprowadzania śladów na teren Wydziału Planowania Miasta.

Od czasu do czasu wstrząśnięci byliśmy wiadomością o aresztowaniu i zatrzymaniu przez Niemców kogoś z kolegów. Bardzo boleśnie przeżyliśmy śmierć kol. inż. Henryka Mikołajczyka i inż. architekta Kazimierza Pigułowskiego.

Nikt z nas, jak i każdy Polak, w czasie okupacji, nie był pewien dnia ani godziny, nie było też miejsca bezpiecznego ani w domu, ani w miejscu pracy, ani w żadnym innym, wszędzie i o każdej porze groziła każdemu łapanka, aresztowanie, obóz i śmierć. Okupant stosował coraz krwawsze formy terroru i zastraszenia: gigantyczne łapanki uliczne, wyciąganie spokojnych ludzi z tramwajów, sklepów i mieszkań, rewizje nocne, blokady mieszkań, aresztowania i oficjalne rozstrzeliwanie 10 Polaków za każdego zabitego Niemca, a od połowy października 1943 r. grozą przejmujące, publiczne egzekucje na ulicach Warszawy, ofiarą których padło kilka tysięcy osób.

Tak doczekaliśmy się roku 1944. Wiadomości ze świata były coraz pomyślniejsze, a wypadki ostatnich dni lipca napawały radością i nadzieją. Przez Stolicę przeciągała wielka fala rozbitych oddziałów niemieckich w odwrocie. Pospiesznie ewakuowały się urzędy niemieckie. Umęczona Warszawa niecierpliwie wyczekiwała wyzwolenia. W Stolicy panowała atmosfera niebywałego napięcia. Czekano na znak podziemia, na hasło do boju, które nadeszło w dniu 1 sierpnia 1944 r.

Oto jak por. „Surma” (Bronisław Smoleński), b. zastępca dowódcy 23 Kompanii Zgrupowania AK „Kryśka”, relacjonuje początek pierwszego dnia powstania na terenie Wydziału przy ul. Nowy Świat 14.

„Kompania miała miejsce zbiórki o godzinie „W” — Nowy Świat róg Alei 3 Maja w gmachu Wydziału Pomiarów Zarządu

Miejskiego. Tam w świniarni była pod podłogą specjalnie zbudowana piwniczka, gdzie były przechowywane ręczne granaty jajkowe i trzonkowe oraz skrzynie z butelkami zapalającymi. Do konspiracji wciągnięci byli również pracownicy Wydziału Pomiarów, między innymi, co najważniejsze, niektórzy mieszkali na terenie tego gmachu. Przed Powstaniem było dość czasu na przeprowadzenie rozpoznania terenu przyszłej akcji, wyznaczenie w oknach stanowisk strzelniczych. Kompania przygotowana była należycie. Ludzie miewali w rękach steny, wiedzieli jak się z nimi obchodzić, nie mówiąc o kb lub broni krótkiej. Broni było jednak bardzo mało”.

Niestety nieliczne i słabo uzbrojone siły powstańcze nie mogły utrzymać gmachu, zwłaszcza, że Niemcy zaciekle atakowali i oczyszczali teren, żeby w swoich rękach utrzymać Al. Jerozolimskie i most Poniatowskiego, tak dla nich ważną arterią komunikacyjną łączącą Warszawę z Pragą. Nasi, odcięci i otoczeni ze wszystkich stron, z determinacją bronili się do wyczerpania amunicji. Dnia 3 sierpnia Niemcy zaczęli podpalać domy po stronie parzystej Alei 3 Maja i do akcji wprowadzili czołgi. Wkrótce przyszła kolej i na nasz gmach biurowy, który również został spalony. Jego załogę, szczęściem uznaną za ludność cywilną, przepędzono do podziemi Muzeum Narodowego, gdzie Niemcy zgromadzili około 3000 mieszkańców wypalonych domów. Ludzi tych od głodowej śmierci ratował Polski Czerwony Krzyż, dostarczając bardzo skromnych posiłków, na co Niemcy łaskawie przyzwolili. Zanim wywieziono wszystkich do obozu w Pruszkowie, uwięzionych Polaków Niemcy używali jako żywą osłonę czołgów, atakujących powstańcze pozycje, oraz do rozbierania barykad.

W piątek o świcie, spośród ludzi zatrzymanych w Muzeum, Niemcy wybrali 50 mężczyzn. W grupie tej znalazł się inż. Konstanty Wysocki z Biura Pomiarów. Z początku myślano, że mają iść gasić pożary, ale wkrótce okazało się, że będą stanowić żywą osłonę czołgów. Przed gmach zajęły czołgi. Na przodzie ustawiono wybranych mężczyzn i Niemiec zapowiedział po polsku:

— „Iść spokojnie! Uciekać nie wolno, bo będziemy strzelać!”

Kolumna ruszyła w kierunku Nowego Światu. Kol. K. Wysocki znajdował się w drugiej trójce. Za cywilami jechały z łomotem dwa czołgi, a pod ich osłoną posuwał się oddział piechoty z bronią gotową do strzału. Powoli zbliżano się Alejami do skrzyżowania z ulicą Bracką. Napięcie nerwowe wzrastało. Nagle z prawej strony, z barykady powstańczej na Brackiej, zagrzmiały karabiny. Pod nogami idących roziskrzył się bruk. Wszyscy padli na ziemię, by po chwili zerwać się i uciekać przed siebie i pod ściany kamie-

nic. Kol. K. Wysocki pobiegł kilkanaście kroków i przypadł za kamieniem znajdującym się przed bramą jednej z kamienic. W tym momencie Niemcy z BGK rozpoczęli ogień do uciekających uczestników żywej osłony czołgów. Po kilku godzinach nadciągnęła tu inna grupa cywilów przepędzana przez Niemców w celu rozbierania barykad. W grupie tej znajdował się archiwista Biura Pomiarów kol. Alfons Borkowski, razem z którym inż. K. Wysocki powrócił na teren Muzeum w ubraniu poszarpanym kulami. Myślano, że jest ranny, ale okazało się, że nie był nawet draśnięty. Los był dla kol. Konstantego Wysockiego bardzo łaskawy, gdyż z jego grupy powróciło do Muzeum zaledwie 4 osoby.

Z okresu walk w powstaniu ze wzruszeniem wspominam kol. Władysława Bema. Walczyłem w zgrupowaniu „Kryski” na Czerniakowie, a kol. Wł. Bem — por. „Maryl” na Powiślu. Kiedy upadło Powiśle, por. „Maryl” przedostał się na Czerniaków, gdzie dowodził oddziałem saperów. Przypadkowo spotkaliśmy się na linii bojowej, kiedy przybył na nasz odcinek zaminować przedpole. Przywitaliśmy się serdecznie, a ponieważ obydwaj byliśmy w akcji, zdążyliśmy się jedynie umówić, że w wolnej chwili odwiedzi mnie na placówce. Było to we wrześniu, w czasie ciężkich walk obronnych. Na drugi dzień utraciliśmy ważny punkt oporu przy ul. Rozbrat róg Czerniakowskiej, gdzie znalazła śmierć cała drużyna naszej kompanii, broniąca tej placówki. Wdzierającym się w głąb terenu Niemcom zaryglował drogę mój pluton, który już był poważnie wykrwawiony, stan jego równał się drużynie. Brakowało nam amunicji. Tam to późnym wieczorem zjawiał się u mnie kol. Władysław Bem. Długo gawędziliśmy i wspominaliśmy naszych kolegów z Biura Pomiarów. Przy pożegnaniu zostawił mi dwa granaty i wkrótce potem nadesłał mi kilku ludzi. Nie przypuszczałem wówczas, że było to nasze ostatnie spotkanie.

Po zdobyciu Pragi przybyli nam z pomocą żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego. Tuż przed rozpoczęciem desantu pod bardzo silnym naporem nieprzyjaciela zostaliśmy zepchnięci na linię ulicy Czerniakowskiej. Dnia 16 września po raz pierwszy zobaczyliśmy żołnierzy zza Wisły. Długo i serdecznie ściskaliśmy sobie dłonie. Od tej chwili już do samego końca razem zmieszani, stanowiąc jednolitą całość, walczyliśmy, wspólnie się wspierając. Żołnierz 1 Armii walczył bohatersko i ofiarnie, ponosząc olbrzymie straty tak przy przeprawie przez Wisłę, jak i w walkach w gruzach Czerniakowa. Z kompanii pozostawało zaledwie 20 ludzi...

Przy braku amunicji, żywności i wody, mimo nadludzkich wysiłków, mimo wielkiego bohaterstwa i ofiarności, mimo naszych lokalnych sukcesów, Niemcy zacieśniali pierścień, spychali nas do

Wisły. Huraganowy ogień artylerii niemieckiej, słabsze, ale nadal trwające ataki lotnicze oraz nieprzerwane ataki zmasowanej piechoty i czołgów — nie pozwalały Polakom na rozwinięcie poważnej akcji na tak małym skrawku przyczółka.

Z naszej 5 kompanii pozostało kilkunastu ludzi. Rannych i chorych przewożono przez Wisłę. Pewnej wrześnieowej nocy, po makabrycznych przejściach, ranny i kontuzjowany znalazłem się na Pradze.

W Powstaniu Warszawskim zginęło wielu pracowników Biura Pomiarów: Antoni Błaszczak, Kazimierz Bedyński, Władysław Bem, Tadeusz Jaklewicz, Tadeusz Kalkstein, Franciszek Kobrzyński, Mirosław Szelmer, Władysław Wielgos. Inni wywiezieni do Niemiec znaleźli śmierć w obozach, jak Stanisław Kochański, Stanisław Piasecki, Zdzisław Piaseczny.

Wyzwolona Praga, chociaż była jeszcze na linii frontu i dzień i noc nękana ogniem artylerii niemieckiej, starała się przywrócić u siebie normalne życie. Początkowo na ul. Wileńskiej, a następnie w „bezpieczniejszym” miejscu, w gmachu szkoły przy ul. Otwockiej organizował się Zarząd Miejski. Powstał też tam Wydział Pomiarów, którego kierownictwo objął inż. Władysław Kępiński. Oprócz inż. W. Kępińskiego do pracy zgłosili się: inż. Czesław Wyszogrodzki, inż. Mieczysław Lipiński, Romuald Ronisz i Zdzisław Kossakowski oraz pomiarowi: Aleksandrowicz, Szymański i Świeżewski. Była to kadra przygotowująca się do zadań przewidywanych po oswobodzeniu lewobrzeżnej Warszawy.

Wreszcie doczekaliśmy się stycznia 1945 r. i radosnej chwili — wyzwolenia Stolicy. Natychmiast też, jako grupa mająca zabezpieczyć ewentualnie ocalałe mienie Biura Pomiarów, przeszliśmy po łodzi na lewy brzeg Wisły. Ze wzruszeniem i głębokim bólem na widok cmentarzyska Warszawy przedzieraliśmy się nieutartą drogą przez zwały gruzów ku Nowemu Światu, wątpiąc czy cośkolwiek mogło ocaleć z naszego wieloletniego dorobku. A kiedy jeszcze zobaczyliśmy wypalone mury gmachu Wydziału, wątpliwość przerażająca się w pewność, że z planów miasta nic nie pozostało. Przeto proszę sobie wyobrazić nasze zdziwienie i radość po stwierdzeniu, że do przyziemia gmachu, gdzie mieściło się archiwum, ogień nie przedostał się, że mocne stropy utrzymały ciężar gruzów wyższych pięter i że warszawskie zasoby materiałów geodezyjnych ocalały w 90%. Ochłonawszy z pierwszego wrażenia zwróciliśmy uwagę, że część materiałów i planów jest zapakowana i opatrzona niemieckimi napisami, przygotowana do wywiezienia.

Już na drugi dzień zaczęli zgłaszać się do pracy koledzy z okolic lewobrzeżnej Warszawy i dopiero wówczas można było



wyjaśnić wiele spraw i faktów z okresu popowstaniowego nie znanych nam, jako przebywającym w tym czasie na Pradze.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że wśród geodetów, jacy pozostali w okolicach Warszawy na lewym brzegu Wisły, byli tacy, którzy w trosce o przyszłość, zwalczając olbrzymie trudności z narażeniem życia ratowali z pożogi resztki mienia i dorobku Biura Pomiarów m.st. Warszawy.

Inż. Stanisław Mazurkiewicz z narażeniem życia dostał się do wypalonej Warszawy i pod pretekstem przywiezienia węgla dla stacjonujących u niego Niemców przetransportował do Gołębek i tam zabezpieczył i przechował aż do wyzwolenia: 15 teodolitów, 4 niwelatory, 14 arytmometrów i 21 koordynatografów.

Inż. Władysław Barański wraz z inż. Ferdynandem Włoczewskim zgłosili się do grup pracowników kultury, zorganizowanych przez dyr. Muzeum Narodowego, Stanisława Lorentza, dla zabezpieczenia resztek dzieł sztuki i kultury w Muzeum Narodowym. Pracując na terenie Muzeum, zabezpieczyli również, z narażeniem życia, zasoby składnicy geodezyjnej Biura Pomiarów.

Dzięki posiadaniu instrumentów i bogatych zasobów składnicy geodezyjnej, zorganizowany na Pradze Wydział Pomiarów Zarządu Miejskiego mógł od razu włączyć się do odbudowy Warszawy, na bieżąco sporządzając i dostarczając dokumentację geodezyjną dla Biura Odbudowy Stolicy.

Dla Wydziału Pomiarów adaptowano budynek przy ul. Nowy Świat nr 2, który ocalał, ale był zniszczony. Mroźny wiatr hulał po pokojach pełnych gruzu, z oknami bez szyb. Nie było światła i wody. Do pracy wędrowało się pieszo, często o głodzie, w dziurawych butach i lekkim ubraniu, chociaż zima była sroga.

Mimo tak ciężkich warunków ludzie pracowali z pasją i ofiarnie, jakby podświadomie chcieli wyrównać straty 6-letniej wojny i zastąpić tych ponad 30 kolegów, którzy oddali życie za wolność.

DOM STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH  
W WARSZAWIE  
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

W środowisku technicznym Warszawy ogromną rolę odgrywał gmach Stowarzyszenia Techników Polskich przy ulicy Czackiego 3/5. Tu koncentrowała się działalność organizacyjna i społeczna techników polskich. Tu mieściły się siedziby licznych kół i sekcji Stowarzyszenia, tu działały biblioteka i księgarnia techniczna, tu wreszcie mieścił się klub i restauracja Stowarzyszenia Techników.

We wrześniu 1939 roku, gmach Stowarzyszenia Techników przy ulicy Czackiego 3/5 został w czasie działań wojennych poważnie zniszczony i niemal całkowicie wypalony. Ocalał parter i I piętro od ulicy, w oficynie na parterze mieszkanie intendenta gmachu Stanisława Brachowskiego, w suterenie zaś lokal dozorczy Stanisława Skalskiego.

Kiedy w styczniu 1940 roku wróciłem z Kresów Wschodnich do Warszawy, już jako członek ruchu oporu, zwróciłem uwagę na znany mi dobrze sprzed wojny gmach Stowarzyszenia. Dla celów konspiracyjnych niezbędny był lokal, w którym można by swobodnie i bezpiecznie kontaktować się z ludźmi konspiracji, z oficerami służby czynnej.

Na taki punkt nadawał się świetnie gmach Stowarzyszenia Techników, tam też postanowiliśmy go zorganizować z intendentem gmachu Stanisławem Brachowskim, a za wiedzą Zarządu Stowarzyszenia Techników porozumiałem się z Piotrem Pyzińskim, właścicielem kawiarni „Sejmowa”, który przed wrześniem 1939 roku dzierżawił restaurację i klub Stowarzyszenia Techników.

Okazało się, że w piwnicach gmachu na Czackiego zachował się sprzęt restauracyjny, co ułatwiało otwarcie lokalu gastronomicznego. Rozpoczęliśmy starania i po uzyskaniu zgody władz niemieckich 1 kwietnia 1940 roku została otwarta „Gospoda Inżynierska”. Pierwszy jej szyld wykonałem własnoręcznie tuszem na papierze rysunkowym. Gospoda mieściła się w trzech salach i w przyległych do nich pokojach pierwszego piętra gmachu Stowarzyszenia Techników od strony ulicy Czackiego. Lokal był skromny, nie rzucający się w oczy. W jednej sali zbierali się bridżyści, dwie sale przezna-

czono na jadalnie; pokoje przerobiono na kuchnie i zaplecze restauracji.

Personel „Gospody Inżynierskiej” stanowili ludzie pewni, w większości zaangażowani w ruch oporu. Szatniarze, kelnerki, dozorca pałac, wszyscy byli w konspiracji. Dwie kelnerki były żonami oficerów, jedna, córka intendenta gmachu — inżynierem. Ja sam znalazłem w „Gospodzie” zatrudnienie jako kasjer.

W krótkim czasie prawie z całego personelu gospody zorganizowana została grupa, której przewodził intendent Stanisław Brachowski. Funkcje łączniczek pełniły dwie kelnerki.

Do „Gospody Inżynierskiej” coraz liczniej przychodzili członkowie Stowarzyszenia Techników, a ci spośród nich, którzy znajdowali się w ciężkich warunkach materialnych korzystali z bezpłatnych obiadów. Już od godziny 11 niemal do samej godziny policyjnej sale były pełne. Równie pełno było zawsze w sali bridżowej. Tak ożywiony ruch sprzyjał pracy konspiracyjnej. Toteż na Czackiego zbierali się członkowie wielu organizacji wojskowych, które pod koniec 1941 roku scaliły się w Armii Krajowej.

Częstymi gośćmi gospody byli ludzie, którzy przeszli do karty historii ruchu oporu, jak na przykład „Halka” — Ludwik Bitner, późniejszy generał, dowódca 9 Podlaskiej Dywizji AK, major „Wiesław” — późniejszy ppłk „Sławbor”, major „Zagończyk” — późniejszy ppłk, komendant IV rejonu AK, major „Maciej Piaseczyński”, a także ludzie wywiadu, którzy zginęli później w walkach partyzanckich, jak major Czesław Michaliszyn, kapitan Franciszek Seliga, ppłk Bolesław Gancarz. Tu również organizowano szkolenie konspiracyjne, dobierano wykładowców i ustalano miejsca kolejnych wykładów w mieszkaniach prywatnych.

Na jesieni 1940 roku powstaje na Czackiego magazyn broni i amunicji. Przechowywano ją w piwnicach, kotłowni lub w gruzach zburzonych części gmachu.

Jedną z piwnic w podwórzu celowo wynajęto na magazyn punktu skupu i sprzedaży butelek. Ruch wozów konnych i wózków ręcznych, obsługujących „Gospodę” i punkt skupu butelek, zabezpieczały i ułatwiały transport broni i bibuły konspiracyjnej. Nad bezpieczeństwem czuwał intendent Stanisław Brachowski z córką i dozorca pałac Stanisław Skalski.

Częstymi gośćmi „Gospody” byli również geodeci. Przychodził tu często prof. Stanisław Kluźniak, prof. Edward Warchałowski, prof. Antoni Ponikowski, inż. Jan Ponikowski, dyr. Fabian. W początkowym okresie konspiracji często bywał na Czackiego ppłk inż. Władysław Surmacki.

„Gospoda” przetrwała do 15 grudnia 1941 roku. Jednakże nawet po jej likwidacji gmach Stowarzyszenia Techników nadal był wykorzystywany na magazyn broni i miejscę spotkań żołnierzy IV Rejonu AK. Stąd łączniczki przenosiły broń na punkty szkoleniowe, a często i samo szkolenie odbywało się na wyższych piętrach w ruinach gmachu.

Jako zastępca komendanta IV Rejonu AK (WSOP) i późniejszy oficer broni Rejonu utrzymywałem stały kontakt z intendentem Stanisławem Brachowskim, który dowodził specjalną grupą bojową, czuwając nad bezpieczeństwem pobierania broni i innych spotkań. Magazyn broni na Czackiego czynny był do wybuchu Powstania Warszawskiego, a w czasie powstania stacjonował tam jeden z oddziałów IV Rejonu AK.

## WSPOMNIENIE O WŁADYSŁAWIE SURMACKIM

Pisanie pośmiertnych wspomnień o wybitnych ludziach, których życie upłynęło w nieustającej służbie dla ojczyzny i narodu, nie jest łatwym zadaniem. W tym przypadku zasadniczą trudność stanowi zachowanie właściwych proporcji przy ocenie działalności i zasług oraz uwypuklaniu wyróżniających ich od otoczenia cech charakteru i umysłu. Odczułem to wyraźnie zbierając materiały dotyczące osoby i działalności ś. p. ppłk inż. Władysława Tadeusza Surmackiego.

Znałem Go dość dobrze. Współpracowałem z Nim ściśle w okresie Jego pracy (styczeń-sierpień 1940 r.) w szeregach konspiracyjnej organizacji wojskowej — Tajnej Armii Polskiej (TAP) i byłem prawie naocznym świadkiem Jego aresztowania. Wysoko ceniłem tego szlachetnego i rozumnego człowieka, niezłomnego patriotę, dzielnego oficera i znakomitego fachowca — geodetę. Męczeńską Jego śmierć z rąk hitlerowskich katów odczułem głęboko. Okazało się, że w tej sytuacji nie mogłem ustrzec się od zbyt subiektywnego podejścia do tematu. Dlatego też moją osobistą ocenę, opartą na bezpośrednich kontaktach, musiałem najściślej skonfrontować z ocalałymi dokumentami, artykułami, pamiętnikami oraz relacjami Jego kolegów i znajomych.

Władysław Tadeusz Surmacki urodził się 20 października 1888 roku w Proszowicach. Atmosfera prawdziwego patriotyzmu, panująca w domu rodzinnym wpłynęła w sposób decydujący na ukształtowanie się charakteru chłopca. W dziesiątym roku życia rozpoczął On naukę w rządowej Warszawskiej Szkole Realnej na Kanonii. Uczył się bardzo dobrze, a osobisty wdzięk, wrodzona inteligencja i sugestywność wypowiedzi sprawiły, że wokół Władka Surmackiego skupiała się oddana Mu bez zastrzeżeń grupa przyjaciół. W rezultacie dość szybko został wciągnięty przez kolegów ze starszych klas do pracy konspiracyjnej prowadzonej przez młodzież w ramach tajnych kółek szkolnych. Kółka te zajmowały się samokształceniem i dążyły do wychowania swych członków na dzielnych obywateli. Program pracy wyraźnie wskazywał, że celem działal-

ności kółek była polska szkoła. Wysuwano bowiem na plan pierwszy historię i literaturę ojczystą, a poza tym zwracano uwagę na nauki przyrodnicze i społeczne. Członkowie kółek, wcześniej wciągnięci do pracy niepodległościowej, rezygnowali z wielu przyjemności i radości życia młodzieńczego. W zamian za to rozwijali w sobie umiłowanie do pracy społecznej i poczucie odpowiedzialności wobec Narodu, jakby przeczuwając rolę dziejową, która im następnie przypadła w udziale. Wprowadzeniem do niej był strajk szkolny w 1905 r., którego jako uczniowie 5 klasy byli współorganizatorami i uczestnikami. W psychice Władka przeżycia z tego okresu pozostawiły trwałe ślady. Wracał do nich często w czasie II wojny światowej, gdy rozpoczął ponownie — w całkowicie zmienionych okolicznościach — działalność konspiracyjną.

W pierwszym półroczu po wybuchu strajku Władek Surmacki uczył się na tajnych kompletach prowadzonych już w języku polskim. W pół roku później, gdy strajk szkolny uwieńczony został częściową wygraną, gdyż rząd rosyjski zezwolił na otwarcie polskich szkół średnich, ale tylko prywatnych, bezzwłocznie wstąpił do jednej z nich — szkoły realnej pod dyrekcją Witolda Wróblewskiego, uczestnika powstania z 1863 r. W szkole tej, wyrosłej ze Szkoły im. Pankiewicza, spędził swe lata młodzieńcze w zespole kolegów tworzących klasę kierującą życiem całej szkoły. Władysław Surmacki współpracował wtedy z odłamek młodzieży postępowej skupiającej się pod sztandarem frakcji rewolucyjnej PPS. Szkołę ukończył w 1907 r. Dla zdobycia jednak „praw” musiał poddać się w 1908 r. jako ekstern rządowym egzaminom maturalnym, odbywającym się przy Suworowskim Korpusie Kadetów w Warszawie.

Po pomyślnym wyniku egzaminów odbył służbę wojskową jako jednoroczny w 20 Konnej Baterii Armii Rosyjskiej. Służba w artylerii, ukochanej przez Niego broni, przypadła Mu do serca. Mimo jednak nęcących propozycji nie poświęcił się karierze wojskowej. Nie chciał służyć w armii zaborczej. Zwolniwszy się z wojska wstąpił do Konstantynowskiego Instytutu Mierniczego w Moskwie. Ten kierunek studiów całkowicie Mu odpowiadał. Geodezja — poza służbę wojskową — stała się drugą Jego pasją. Pozostał jej wierny przez całe życie.

W ciągu swych lat studenckich Władysław Surmacki pracował w ogólnostudenckim Bratniaku w Moskwie, skupiającym polską młodzież akademicką wszystkich wyższych uczelni Moskwy. Równocześnie brał udział w konspiracyjnej pracy Ligi Niepodległościowej, olbrzymiej organizacji polskiej młodzieży akademickiej, obejmującej większość studentów wyższych uczelni zagranicznych i ro-

syjskich, bowiem krajowe w Kongresówce podlegały bojkotowi polskiemu. Po ukończeniu (na początku 1914 r.) Instytutu Mierniczego przez około półroczny okres aż do wybuchu wojny pracował na Ziemi Czernichowskiej przy osuszaniu błot z ramienia biura melioracyjnego mającego swą siedzibę w Warszawie. Było ono prowadzone przez inżynierów: Ponikowskiego, Turczynowicza, Trojanowskiego i Ostrowskiego.

Pierwszego sierpnia 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa. W. Surmacki jako oficer rezerwy armii rosyjskiej został powołany do wojska. Otrzymał przydział do 3 brygady artylerii gwardii. W szeregach tej jednostki w latach 1914—1917 brał udział w licznych bitwach, uzyskując szereg odznaczeń i awans do stopnia porucznika. Wybuch rewolucji rosyjskiej i upadek caratu pozwoliły mu rozpocząć działalność na rzecz odbudowy Polski. Był inicjatorem i organizatorem Związku Wojskowych Polaków 2 Korpusu Gwardii, a z kolei jako delegat mińskiej grupy wojskowej, już w stopniu kapitana artylerii, wziął udział w Ogólnopolskim Zjeździe Wojskowych Polaków, który odbył się w lipcu 1917 r. w Petersburgu. Następnie aktywnie współdziałał w formowaniu wojsk polskich w Rosji, powołanych do życia przez Zjazd. W listopadzie 1917 r. wstąpił do 1 Korpusu Polskiego zorganizowanego przez gen. Dowbór-Muśnickiego. Otrzymał przydział do 1 Konnej Baterii Korpusu. W szeregach jej wziął, między innymi, udział w zdobyciu Mińska.

Do Warszawy wrócił (po rozwiązaniu Korpusu) w lecie 1918 r. Jako cywilny specjalista nawiązał współpracę z działającą pod okupacją niemiecką Polską Komisją Wojskową, organizując dział topografii wojskowej. W listopadzie tego roku wziął czynny udział w rozbieraniu oddziałów niemieckich w Warszawie. Po utworzeniu się rządu RP otrzymał mandat na zorganizowanie Sekcji Topograficznej w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Z powierzonego Mu zadania wywiązał się doskonale i otrzymał nominację na stanowisko szefa tej sekcji. Po utworzeniu Wojskowego Instytutu Geograficznego objął w nim kierownictwo sekcji geodezyjnej (późniejsza nazwa Wydział Triangulacyjny), mając możliwość łączenia w tej pracy dwóch swoich zamiłowań. Szefami WIG byli w tym czasie kolejno: gen. Falewicz, a następnie gen. Zemanek.

W marcu 1919 r., w związku z rozwojem sytuacji w kraju, na własną prośbę wrócił do służby liniowej w artylerii. Zorganizował w Poznaniu dywizjon zapasowy artylerii lekkiej. W sierpniu tego roku, awansowany do stopnia majora, objął dowództwo 2 Dywizjonu 2 Pułku Art. Lek. Wlkp. (w latach międzywojennych: 17 PAL), skierowanego początkowo na front niemiecki, a później — wschod-

ni. W kampanii 1920 r. brał udział w szeregach 2 Dywizji Wielkopolskiej, dowodząc grupą artylerii brygady, a w miesiącach lipiec-październik — pułkiem artylerii.

Przy końcu 1920 r. objął dowództwo 1 DAK i pełnił tę funkcję w stopniu podpułkownika do sierpnia 1926 r., po czym został przeniesiony służbowo ponownie do Wojskowego Instytutu Geograficznego na stanowisko zastępcy szefa Instytutu.

W 1929 r. — w okresie tzw. „odmładzania kadry oficerskiej” został przeniesiony w stan spoczynku. Na wiele lat rozstał się z zagadnieniami wojskowymi, a z mundurem — na zawsze.

Z kolei pochłonęło Go bez reszty drugie Jego zamiłowanie. Rozpoczął pracę w wolnym zawodzie mierniczym, rozwijając wszechstronną praktykę. Między innymi prowadził pomiary miast i scalania gruntów chłopskich. W pracy zawodowej należało podziwiać Jego zapał i energię, z jaką urzeczywistniał zamierzenia i plany. Ci, którzy się z Nim stykali, podkreślali jego wybitny i giętki umysł, bardzo duże zdolności, dobroć, dostępność i uczynność dla wszystkich, którzy potrzebowali Jego rady lub pomocy. Równoległe z pracą zawodową kontynuował ożywioną działalność na odcinku społeczno-zawodowym, którą rozpoczął w 1918 r. jako członek-założyciel Koła Inżynierów Mierniczych przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie (w latach 1927—1936 był prezesem koła). Na I Zjeździe Ogólnym Mierniczych RP, który odbył się w dniach 3—4 stycznia 1919 r., przemawiał z za stołu prezydalnego w mundurze oficerskim.

Powierzano Mu bardzo wysokie funkcje w organizacjach zawodowych:

— od 1935 r., tj. od czasu powstania Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych RP, do 1937 r. pełnił funkcję jego prezesa,

— od założenia Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych, tj. od 1933 r., przez szereg lat był jego prezesem,

— w latach 1933—1937 zasiadał w zarządzie Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, a następnie do września 1939 r. był członkiem komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego tego Stowarzyszenia,

— od 1934 r. aż do śmierci pełnił funkcję wiceprezesa Międzynarodowej Federacji Mierniczych.

Działalność Władysława Surmackiego na arenie międzynarodowej była tak ożywiona i owocna, iż należy ją omówić szczegółowo. Rozpoczęła się ona w 1930 r. Stał wtedy na czele delegacji Polskich Zrzeszeń Mierniczych na IV Międzynarodowy Kongres Mierniczych, który odbył się w Zürichu w dniach 11—14 września 1930 r. Na Kongresie przewodniczył Komisji III, która zajmowała



się zagadnieniami dotyczącymi organizacji prawnej zawodu oraz kultury i prasy zawodowej.

W 1932 r. jako jeden z przedstawicieli Polski brał udział w obradach Komitetu Permanentnego Międzynarodowej Federacji Mierniczych, które odbyły się w Warszawie w dniach 2—4 września. Następnie reprezentował Polskę jako prezes Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych w obradach Komitetu w Rzymie (od 15 do 20 września 1933 r.).

W lipcu (18—21) 1934 r. odbył się w Londynie V Międzynarodowy Kongres Mierniczych. Inż. Władysław Surmacki jako prezes Związku Zrzeszeń Mierniczych w Polsce przewodniczył polskiej delegacji. Na Kongresie został wybrany wiceprezesem Międzynarodowej Federacji Mierniczych. Następnie jako wiceprezes Federacji i delegat Polskich Zrzeszeń Mierniczych brał udział w kolejnych obradach Komitetu Permanentnego Międzynarodowej Federacji Mierniczych, które odbywały się w:

- Brukseli od 1 do 3 września 1935 r.,
- Belgradzie od 2 do 4 września 1936 r.,
- Paryżu od 15 do 18 lipca 1937 r.

W dniu 16 stycznia 1938 r. w wielkim amfiteatrze Sorbony, na uroczystym posiedzeniu Francuskiego Towarzystwa Topograficznego (Société de Topographie de France) połączonym z rozdaniem nagród i odznaczeń osobom cywilnym i wojskowym za wybitne zasługi i prace w dziedzinie topografii i nauk pokrewnych, inż. Władysław Surmacki otrzymał najwyższe spośród 7 przyznanych odznaczeń: „Prix du Président de la République”. Należy podkreślić, że odznaczenie to po raz pierwszy zostało przyznane cudzoziemcowi. Obradom przewodniczył gen. Dénain, minister lotnictwa, przyjaciel Polski, w której spędził kilka lat jako szef wojskowej misji francuskiej.

Inż. W. Surmacki nie mógł przyjechać na tę uroczystość. Zastępował Go kolega z wojska, płk Fyda, polski attaché wojskowy.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Towarzystwa, płk E. de Martonne, również b. członek wojskowej misji francuskiej w Polsce. Powiedział on między innymi: „Łącząc głęboką kulturę naukową z umysłem wysoce realistycznym i wybitną aktywnością, ppłk W. Surmacki zaszczyca obydwą zawody: oficera i geodety, toteż cieszymy się z zacieśnienia węzłów łączności międzynarodowej pomiędzy topografami przez wybór tak szczęśliwy...”

W dniach 4—10 października 1938 r. inż. W. Surmacki, jako pełniący funkcję wiceprezesa Międzynarodowej Federacji Mierniczych i delegat Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych, brał udział w VI Kongresie Federacji, który odbył się w Rzymie. Przewodniczył

w obradach IV Komisji Kongresowej. Na Kongresie tym został ponownie wybrany na czteroletni okres do Prezydium Międzynarodowej Federacji Mierniczych jako I wiceprezes, przewidziany do objęcia stanowiska prezesa na następnym — VII Kongresie, który miał się odbyć w 1942 r. w Warszawie, przy czym Biuro Federacji miało być przez następną 4-letnią kadencję prowadzone przez Polaków. Prezydium Federacji ukonstytuowało się następująco: prezes — Ezio Fanti (Italia), wiceprezesa — inż. Wł. Surmacki (Polska) i dr Dohrmann (Niemcy), sekretarz — Mario Girelli (Italia) i skarbnik — Carlo Lefèrre (Italia).

Mimo intensywnej działalności zawodowej i społeczno-zawodowej inż. Wł. Surmacki znajdował jeszcze czas na pracę naukowo-dydaktyczną. Prowadził mianowicie od 1928 do 1939 r., w ramach wykładów zleconych na Politechnice Warszawskiej, seminarium z „rachunku wyrównania”.

W latach 1928—1939 na łamach „Przeglądu Mierniczego” oraz „Biuletynu Koła Inż. Mierniczych” przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie inż. Wł. Surmacki opublikował szereg artykułów, poruszając w nich rzeczowo i równocześnie w bardzo przystępnej formie różne zagadnienia fachowe oraz zawodowo-społeczne. Poza tym umieszczał wyczerpujące sprawozdania z kongresów Międzynarodowej Federacji Mierniczych i innych międzynarodowych imprez, w których brał udział.

A oto ważniejsze z nich:

— „Wojskowy Instytut Geograficzny (1918—1928)”; PM, nr 11, str. 13, 1928 r.

— „Prace melioracyjne w związku z pracami scaleniowymi”; PM, nr 5, str. 107, 1930 r.

— „Dziwne i zagadkowe posunięcia”; PM, nr 4, str. 75, 1933 r.

— „Stan mierniczych w Polsce w świetle liczb”; PM, nr 6, str. 117, 1933 r.

— „Miernictwo w Jugosławii”; PM, nr 3, str. 44, 1934 r.

— „Wrażenia z V Międzynarodowego Kongresu Mierniczych w Londynie”; PM, nr 7—8, str. 122, 1934 r.

— „O potrzebach samorządu zawodowego”; PM, nr 7—8, str. 145, 1934 r.

— „Zjazd Delegatów Międzynarodowej Federacji Mierniczych”; PM, nr 4, str. 75, 1936 r.

— „VI Międzynarodowy Kongres Mierniczych w Rzymie”; Biul. Koła Inż. Mier., nr 15, XII 1938 r.

Płk inż. Władysław Surmacki za swą działalność do 1939 r. otrzymał następujące ordery i odznaczenia polskie: Krzyż Walecznych (3-krotnie), Medal Niepodległości, Medal Polska Swemu

Obrońcy, Medal 10-lecia Odzyskania Niepodległości; zagraniczne: Komandoria Orderu Korony Rumuńskiej, Francuskie Palmy Akademickie w stopniu Oficera Akademii, Order Kawalerski Korony Belgijskiej, medal „Interalliés de la Grande Guerre”.

W pierwszych dniach września 1939 r. inż. Wł. Surmacki, jego żona — Zofia z Szukiewiczów oraz czternastoletnia córeczka znaleźli się w rodzinnej posiadłości Zofii Surmackiej — Krupa k.Lidy. Stamtąd przez Wilno i kordon graniczny rodzina Surmackich przedostała się w końcu grudnia 1939 r. do Warszawy. Zamieszkali we własnym spółdzielczym mieszkaniu przy ul. Filtrowej nr 63.

Prawie bezpośrednio po powrocie inż. Wł. Surmacki nawiązał kontakt ze swym przyjacielem Witoldem Pileckim, który po kapitulacji oddziału, w którym brał udział w kampanii wrześniowej, przedostał się do Warszawy, szczęśliwie uniknąwszy niewoli. Majątek Pileckich — Sukurcze — sąsiedował z Krupą, a obie rodziny łączyły od dawna więzy sympatii i przyjaźni. Poza tym obaj panowie do wybuchu wojny współpracowali w konnym przysposobieniu wojskowym „Krakusi”.

To pierwsze po wybuchu wojny spotkanie przyjaciół było brzemienne w skutki. Pilecki dobrze wprowadzony w zagadnienie nawiązał Surmackiemu aktualną sytuację światową i kraju oraz powiadomił o zarządzeniach rządu RP na obczyźnie. Następnie, podkreślając konieczność prowadzenia dalszej walki z Niemcami, zwierzył mu się, że jest członkiem konspiracyjnej organizacji wojskowej — Tajnej Armii Polskiej (TAP). Dla scharakteryzowania tej organizacji podał o niej szereg informacji, a mianowicie, że działa ona od 9.XI.1939 r., założycielami jej byli poza nim: mjr Jan Włodarkiewicz, Jan i Stanisław Dąglowie, ppor. Jerzy Maringe i inż. Jerzy Skoczyński, a komendantem jej jest mjr Jan Włodarkiewicz, rodzony brat znanego lotnika. Podkreślił również, że TAP jest związana z Centralnym Komitetem Organizacji Niepodległościowych (CKON), utworzonym z zamiarem zgrupowania w nim organizacji popierających politycznie gen. Władysława Sikorskiego. CKON pozostawał w opozycji do Głównej Rady Politycznej i KG Służby Zwycięstwu Polski, na czele której stał gen. Tokarzewski. Kierował nim inż. Ryszard Świętochowski, przyjaciel gen. Wł. Sikorskiego.

Inż. Wł. Surmacki uważał za swój obowiązek włączyć się do pracy konspiracyjnej w organizacji wojskowej. Znając W. Pileckiego wiedział, że ten nie będzie go namawiał do niepoważnej roboty. Ostateczną jednak decyzję uzależnił od wyników bezpośredniej rozmowy z mjr J. Włodarkiewiczem.

Spotkanie komendanta TAP-u z ppłk inż. Wł. Surmackim odbyło się w parę dni później. Wynikiem dwugodzinnej rozmowy było uzgodnienie wszystkich szczegółów współpracy. Ppłk Stefan, bo taki pseudonim przyjął inż. Wł. Surmacki w pracy konspiracyjnej, został zaprzysiężony przez ks. Jana Ziębę i objął funkcję szefa sztabu w organizowanej przez mjr J. Włodarkiewicza komendzie głównej TAP-u. Równocześnie zobowiązał się kierować w pierwszej fazie rozbudowy organizacji zawiązkiem oddziału III sztabu (wyszkoleniowo-operacyjny), przy czym podlegali Mu bezpośrednio szefowie: wyszkolenia, saperów oraz łączności, którą to funkcję pełnił autor niniejszego wspomnienia.

TAP była organizacją wojskową o wyraźnym państwowym, narodowym i chrześcijańskim kierunku ideologicznym. Terenem działalności TAP-u były: m. st. Warszawa, woj. warszawskie, woj. lubelskie, woj. kieleckie i częściowo krakowskie. Kadre oficerską TAP-u stanowili przede wszystkim oficerowie rezerwy (nauczyciele, studenci, urzędnicy samorządowi i w małym stopniu przedstawiciele wolnych zawodów). Podoficerowie, zarówno zawodowi, jak i rezerwy w większości przypadków byli z nimi ściśle związani w okresie przedwojennym względnie w czasie kampanii wrześniowej. Szeregowcami byli uczniowie wyższych klas gimnazjalnych lub szkół zawodowych, studenci oraz w niektórych ośrodkach — młodzi robotnicy i rolnicy. Ogólnie można powiedzieć, że trzon TAP-u stanowiła młodzież.

Zadaniem szefa sztabu było przede wszystkim stworzenie ram organizacyjnych w TAP (podział terytorialny na okręgi i powiaty), wprowadzenie wojskowej dyscypliny wśród oddziałów i odpowiednie ukierunkowanie ich działalności. Należy podkreślić, że udokumentowany stan ilościowy TAP-u w lecie 1940 r. wynosił ca 10 000 osób, z tego 270 oficerów, 210 podchorążych i około półtora tysiąca podoficerów. Ludzie ci byli zorganizowani w działające w ścisłej konspiracji plutony, kompanie i bataliony. Szybki rozwój organizacji był w dużej mierze zasługą ppłk Wł. Surmackiego, który z właściwymi Mu energią, zmysłem organizacyjnym oraz znajomością zagadnienia prowadził powierzony Mu odcinek pracy.

(Oddziały TAP-u weszły w IV kwartale 1940 r. w skład Konfederacji Zbrojnej, a w końcu 1941 r. zostały włączone do ZWZ-AK. Równocześnie komendant TAP-u, a później Konfederacji Zbrojnej otrzymał nominację na 1 dowódcę „Wachlarza”).

Ppłk Władysław Surmacki odbywał odprawy z bezpośrednimi podkomendnymi w swym mieszkaniu przy ul. Filtrowej nr 63 (II piętro), zachowując w tym czasie specjalne środki ostrożności. W stosunkach służbowych był bardzo wymagający, ale równocześ-

nie nigdy nie okazywał swej wyższości. Odprawy nie ograniczały się do spraw ściśle organizacyjnych. Szef sztabu traktując nas jak kolegów poruszał chętnie tematy ogólne, a Jego założenia polityczne i militarne odnośnie przebiegu II wojny światowej świadczyły o doskonałej znajomości mechanizmu gospodarczego i politycznego państw zachodnich.

W pierwszej dekadzie sierpnia 1940 r. ppłk Surmacki zlecił przez łączniczkę swemu szefowi łączności w określonym dniu o godz. 11 przyjąć do swego mieszkania na odprawę. Mieli wspólnie przedyskutować projekt organizacji stałej łączności z okręgami. Z przy czyn całkowicie niezależnych od siebie szef łączności przybył na spotkanie z 2-godzinnym opóźnieniem. To go ocaliło. Z ust pani Zofii Surmackiej dowiedział się, że tego dnia w godzinach rannych złożyli im „wizytę” gestapowcy, którzy przeprowadzili w mieszkaniu szczegółową rewizję. Żadnych obciążających materiałów nie znaleźli, ale mimo to męża zabrali. Od chwili opuszczenia przez nich mieszkania upłynęło zaledwie 20 minut. Jak się później okazało, powodem aresztowania inż. Surmackiego było to, że Niemcy uważali Go za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji, na którą wydano wyrok zagłady.

Po krótkotrwałym pobycie na Pawiaku inż. Wł. Surmacki bez rozprawy sądowej został wywieziony do Oświęcimia w jednym z pierwszych transportów. W obozie spotkał się z ppor. Witoldem Pileckim, który z dokumentami wystawionymi na Tomasza Serafińskiego został przywieziony do Oświęcimia około 20 września i w październiku zorganizował w obozie własną organizację opartą na systemie „piątkowym”. Organizacja ta działała pod nazwą Związek Organizacji Wojskowych (ZOW). W skład jej wchodził przede wszystkim członkowie TAP, którzy dostali się do Oświęcimia. Na czele pierwszej, tzw. „górnjej piątki”, stanął ppłk Wł. Surmacki. We wrześniu 1941 r. ZOW włączył się do centralnej organizacji wojskowej, kierowanej w tym czasie w obozie oświęcimskim przez Jana Hilkniera (plk Kazimierz Heilman-Rawicz, dowódca 62 pp) z ZWZ. W czasie pobytu w Oświęcimiu ppłk Surmacki — według zgodnych wypowiedzi Jego towarzyszy — wykazał niezwykle hart ducha.

Tymczasem Zofia Surmacka prowadziła wielokierunkowe starania o uwolnienie męża. Między innymi zwróciła się listownie z prośbą o pomoc do prezesa Międzynarodowej Federacji Mierniczych, Ezio Fanti, Włocha, oraz jej wiceprezesa dr Dohrmanna, Niemca. Wielokrotne interwencje ustosunkowanego Włocha zakończyły się w końcu powodzeniem. Hitlerowcy w tej fazie wojny liczyli się jeszcze ze swymi sprzymierzeńcami z Półwyspu Apeniń-

skiego. Inż. W. Surmacki został zwolniony z Oświęcimia. Wrócił do domu w marcu 1942 r. Radość najbliższych nie miała granic... Ale hitlerowcy nie rezygnowali tak łatwo ze swych ofiar. Gdy w myśl polecenia otrzymanego przy zwolnieniu inż. W. Surmacki zameldował się po dwóch dniach na Szucha, został zatrzymany ponownie i osadzony na Pawiaku. Można przypuszczać, że w tym czasie gestapo posiadało już pewne materiały dotyczące Jego konspiracyjnej działalności w TAP.

O śmierci inż. W. Surmackiego istnieją dwie różne udokumentowane wersje. Według pierwszej — został On rozstrzelany w masowej egzekucji więźniów Pawiaka, która odbyła się wczesnym rankiem 28.V.1942 r. w lesie Sękocińskim, na terenie majątku Łazy pod Magdalenką k. Warszawy. SS-mani zamordowali wtedy 201 mężczyzn i 22 kobiety. Na liście przekazanej z Pawiaka drogami konspiracyjnymi, obejmującej 133 nazwiska straconych mężczyzn, pod pozycją 105 umieszczono Władysława Surmackiego. Wersja ta wydaje się prawdopodobna ze względu na to, że wśród straconych osób w tej masowej egzekucji znajdowało się wielu ludzi wybitnych z różnych środowisk zawodowych i społecznych. Według drugiej wersji opartej na meldunku przemyconym z Pawiaka inż. W. Surmacki został zamordowany przez gestapowców w pierwszych dniach lipca 1942 r. na terenie getta. Ciało Jego nie odnaleziono. Zostało zabrane i pogrzebane przez jedną z żydowskich kolumn robotniczych zobowiązanych do usuwania z ulic getta zwłok ludzi zastrzelonych w czasie trwającej właśnie „akcji wysiedleńczej z getta”.

Za wersją tą przemawia: duża ilość danych personalnych dotyczących zamordowanego podana w meldunku oraz dość luźna informacja uzyskana przez rodzinę, że inż. Surmacki był widziany na Pawiaku około 20 czerwca 1942 r. Pozorna sprzeczność informacji nie ma właściwie znaczenia. Istotne jest, że został zamordowany przez hitlerowców w okresie maj—lipiec 1942 r.

Tak zginął człowiek, który posiadał trzeźwy umysł inżyniera, uznającego wymowę cyfr i nawykłego do ścisłego myślenia, a równocześnie kierował się w życiu przede wszystkim wielkim uczuciem — romantyczną miłością do Ojczyzny i Narodu.

Na pierwszym powojennym Zjeździe Delegatów Związku Mierniczych Polskich, który odbył się w Warszawie w dn. 15—16 września 1945 r., „przez wdzięczną pamięć zasług położonych dla miernictwa, Kolegi Władysława Surmackiego, długoletniego Prezesa Związku Mierniczych Przysięgłych, a ostatnio Związku Inżynierów Mierniczych, zamęconego okrutnie przez Niemców” nadano Mu pośmiertnie godność pierwszego Prezesa Honorowego Związku Mierniczych RP.

## WSPOMNIENIE O HENRYKU MIKOŁAJCZYKU

Inż. Henryk Mikołajczyk zaczął pracować w Biurze Pomiarów Wydziału Planowania Miasta Zarządu m. st. Warszawy zdaje się w 1938 r., wkrótce po ukończeniu studiów na Politechnice Warszawskiej. Zatrudniony został w Oddziale Urządzeń Podziemnych i Tras Ulicznych jako zastępca kierownika tego oddziału.

Przy ówczesnym gorącym tempie prac pomiarowych przy rozbudowie Warszawy niewiele było czasu na osobiste kontakty, tak że o osobistym życiu inż. H. Mikołajczyka prawie nic nie wiem. Wiem tylko, że był żonaty i cieszył się z przyjścia w tym czasie na świat syna. W pracy na swoim odcinku był rzutki i energiczny, przejawiał dużą inicjatywę.

W chwili wybuchu wojny został zmobilizowany, jednakże po kampanii wrześniowej nie znalazł się w obozie jeńców. Przypominam sobie tylko, że gdy Wydział nasz w 1940 roku przeniesiony został z ulicy Żelaznej na ulicę Nowy Świat, róg Alei 3 Maja, do lokalu w sąsiedztwie Muzeum Narodowego, inż. H. Mikołajczyk urzędował już tam na swoim miejscu i był całkowicie pochłonięty pracą konspiracyjną.

Na czym ta praca polegała, w całości oczywiście nie wiedziałem, wiedziałem tylko to, że współpracowali z nim jego towarzysze z wojska i że między innymi była przez nich redagowana i odbijana gazetka pod tytułem „Polsce służ”. A wiedziałem dlatego, że brałem udział w kolportowaniu tej gazetki. Pracowali widocznie nocami, gdyż inż. H. Mikołajczyk przychodził do biura zmęczony i niewyspany.

Niestety praca ta nie trwała długo. Niemcy aresztowali całe „towarzystwo”, jak się to w czasie okupacji mówiło, w nocy 3 września 1940 roku przy pracy w konspiracyjnej drukarni.

W krótkim czasie po tym aresztowaniu otrzymałem wiadomość, że nadszedł od inż. H. Mikołajczyka „gryps” z więzienia (przypuszczalnie z Pawiaka), w którym powiadamia, że po badaniach ma złamaną rękę, ale że nikogo nie wydał. W kilka dni potem

powiadomiono mnie znów, że nadszedł nowy „gryps”, z którego wynikało ostrzeżenie dla «Wróbla».

Jednocześnie powiadomiono mnie, że „Wróblem” nazywano w konspiracji moją osobę jako kolportera gazetki. Wypłoszyło mnie to i parę tygodni ukrywałem się poza domem, jednakże nikt mnie nie poszukiwał. Z tego samego źródła dowiedziałem się, że inż. H. Mikołajczyk został wywieziony do Oświęcimia i tam ostatecznie zamęczony w czerwcu 1942 roku.

W jakiś czas po śmierci inż. H. Mikołajczyka nawiązałem łączność z jego żoną, a to dla wręczenia jej pewnej kwoty przekazanej mi w imieniu organizacji wojskowej przez prof. Stanisława Kluźniaka.

Panią Mikołajczykową widziałem także po zakończeniu okupacji, zdaje się, że w roku 1946. Powiadomiła mnie, że syn jej rośnie zdrowo i że główną jej troską w życiu jest zapewnienie mu odpowiedniego wychowania i wykształcenia.

Wspomnienia te nie zawierają niestety szczegółów o udziale inż. H. Mikołajczyka w działaniach wojennych w roku 1939, danych o uwięzieniu w Warszawie, pobycie na Pawiaku, wywiezieniu do obozu i śmierci w Oświęcimiu. Ale z latami, a od chwil tych minęło przeszło ćwierć wieku, pamięć zawodzi, a że i czasy były takie, że chodziło się po ziemi jak po rozżarzonych węglach, to i wspomnienia powyższe są tak mało istotne i tak ubogie w treść.



## WSPOMNIENIE O ROMUALDZIE KRZYWOSIŃSKIM

Romka Krzywosińskiego poznałem w 1929 r., w okresie egzaminów wstępnych na Wydział Geodezji Politechniki Warszawskiej. On zdał maturę w gimnazjum w Lipnie, ja w Gostyninie, toteż Warszawa oszałamiała nas obu. Od chwili przypadkowego poznania trzymaliśmy się już razem przez cały okres studiów. Razem odrabialiśmy ćwiczenia, kreśliliśmy, uczyliśmy się do egzaminów. Zrównoważony charakter Romka, jego spokój, cierpliwość i wyrozumiałość sprawiały, że nigdy nie było między nami żadnych zadrażnień.

Od drugiego roku studiów mieszkaliśmy w dwuosobowym pokoju nr 240 w gmachu głównym Domu Akademickiego przy placu Narutowicza. Romek ukończył Politechnikę w 1935 r. i rozpoczął pracę w województwie białostockim. Ja ukończyłem studia w rok później i zacząłem pracę w Biurze Pomiarów miasta Gdyni, gdzie ściągnąłem Romka, z którym stale utrzymywałem kontakty. Po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939 r. obaj znaleźliśmy się w Warszawie. Romek zamieszkał u swojego szwagra na Koszykowej pod nr 52. Często tam przychodziłem na pogawędkę, gdyż Romek miał w piwnicy ukryty radioodbiornik; stąd wiadomości z pierwszej ręki.

27 marca 1940 r. wybrałem się jak zwykle do niego. Spotkałem go na schodach z dużym pakunkiem w ręku. Powiedział „świetnie, że jesteś, bierz tę pacę, ja idę po drugą”. W kilka minut później poszliśmy przez ulicę Poznańską do Nowogrodzkiej, gdzie Romek po kolei odniósł oba pakunki do jednego z domów. Kiedy wyszedł zapytał mnie: „Wiesz co niosłeś?” — i nie czekając na odpowiedź powiedział: „To była krótkofalówka, musiałem ją przenieść, bo obawiam się rewizji”.

Dowiedziałem się wówczas z praktyki, że jest co dźwigać, jak się przenosi krótkofalówkę.

30 marca 1940 r. po południu wybrałem się znów do Romka. Zapukałem jak zwykle, otworzyły się drzwi i... znalazłem się w „kotle”. Dwóch panów po cywilnemu pilnowało grupki osób, wśród których z osób mi znanych zauważyłem Romka, jego szwagra Gwi-

dona Damazyna i Leona Wanata. Oprócz nich były trzy osoby, których nie znałem. Byłem w kotle siódmy i jak się okazało ostatni. Jak się później dowiedziałem, następna „ofiara” została już ostrzeżona.

Zrewidowano nas, zabrano dokumenty i przewieziono wszystkich na ul. Daniłowiczowską do więzienia śledczego, stamtąd następnego dnia do więzienia centralnego, również na ul. Daniłowiczowską, po pewnym czasie na Mokotów, a wreszcie po zakończeniu śledztwa na Pawiak. Zarzucano nam, że stanowimy trzon organizacji politycznej, której szefem miał być Romek.

Pod koniec października 1941 r. znalazłem się razem z Romkiem na oddziale V Pawiaka. Czekaliśmy na transport. W listopadzie dostałem wewnętrzny krwotoku żołądkowego. Romek wraz z innymi współwięźniami przeniósł mnie do szpitala więziennego. Widziałem go wówczas po raz ostatni. Lekarz więzienny Pawiaka dr Baczyński postarał się o zgodę gestapo na przeniesienie mnie do Szpitala Dzieciątka Jezus, motywując to koniecznością dokonania operacji. Leżałem tam osiem miesięcy, przy czym przez ten okres byłem dzień i noc pod stałą opieką „anioła stróża”. W okresie pobytu w szpitalu zaznajomiłem się dokładnie z rozkładem budynku, jego usytuowaniem terenowym itp. Kiedy w drugiej połowie czerwca 1942 r., na polecenie gestapo, wypisano mnie ze szpitala jako „mniej chorego” i miałem wracać na Pawiak, postanowiłem uciec.

Rano 20 czerwca włożyłem dres pod szlafrok szpitalny, zawiąawszy wysoko nogawki spodni. Udałem się do ubikacji, otworzyłem okno i wyskoczyłem z wysokiego parteru do ogrodu szpitalnego. Zrzuciłem szlafrok i wsadziłem go w krzaki, opuściłem nogawki dresu i przez nikogo nie pytany wyszedłem bramą na ulicę Chałubińskiego.

Czułem się bardzo nieswojo. Nie mogłem biec, aby nie zwrócić na siebie uwagi, a jednocześnie chciałem być jak najszybciej — jak najdalej. W Alejach Jerozolimskich nie wytrzymałem już nerwowo i wskoczyłem do tramwaju jadącego w kierunku Pragi. Tego samego dnia wieczorem byłem już poza Warszawą i czekałem na „lewe” papiery. Po kilku dniach dostałem kennkartę i zacząłem nowe życie jako Stanisław Jabłoński. Zatrudnił mnie przy pomiarach rolnych Tadeusz Hanczke, starszy mój kolega z Politechniki Warszawskiej, zastrzelony w 1944 r. na Zieleniaku. Romek Krzywosiński został przewieziony do Oświęcimia, gdzie w związku z ucieczką Kazimierza Jarzembowskiego rozstrzelano go w czerwcu 1943 r. w masowej egzekucji na terenie bloku XI.

## OSWIĘCIM-SACHSENHAUSEN-BUCHENWALD

Zostałem aresztowany 9 maja 1940 r. w Krakowie. Zatrzymałem się tam po „nielegalnym”, z niemieckiego punktu widzenia, wyjeździe z Poznania, aby szukać kontaktu w środowisku harcerskim w celu przejścia na Węgry. Po krótkim pobycie w więzieniu na Montelupich przewieziono mnie do Tarnowa. Stąd w dużym transporcie liczącym (jak się potem okazało) 728 więźniów zostałem w dniu 14 czerwca 1940 r. przewieziony do nowo budującego się obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Był to pierwszy polski transport do „Konzentration Lager Auschwitz”, na który czekały już oddziały ss-manów i 30 więźniów — kryminalistów narodowości niemieckiej.

Okres kwarantanny wypełniony był „ćwiczeniami” prowadzonymi przez ss-manów. Dla tych, którzy podali zawód atrakcyjny dla niemieckich władz obozowych, trwał on mniej więcej dwa tygodnie. Ponieważ w czasie kwarantanny podałem zawód technika drogowego i wodnego, już po dwu tygodniach otrzymałem pasiak i zostałem zarejestrowany jako numer 451, na razie bez tatuażu, gdyż ten wprowadzony został dopiero w 1943 r. Zawód podałem zresztą niemal zgodnie z prawdą, gdyż w 1939 r. byłem uczniem V semestru Państwowej Szkoły Budownictwa i Mierniczo-Melioracyjnej w Poznaniu.

Skierowano mnie do pracy w biurze budowy tworzącego się obozu, do kommanda noszącego nazwę „Baubüro”. W okresie powstawania tego kommanda rolę organizatorów jego poszczególnych niewielkich komórek pełnili często sami więźniowie. Oddział pomiarowy kommanda stworzony został w znacznej mierze przez więźnia Kazimierza Jarzembowskiego, mierniczego przysięgłego ze Świecia i mówiącego świetnie po niemiecku. Kierownikiem „Baubüra” był SS-Oberscharführer Szlachter.

W obozie komórkę tę zwano popularnie „Vermessungskommando”, choć była ona tylko częścią i to niewielką kommanda „Baubüro”, w którym tworzyła oddział pomiarowy „Vermessungs Abteilung”. Kiedy 1.III.1941 r. Himmler wydał rozkaz opracowania

generalnego planu zabudowy Oświęcimia — Brzezinki, „Baubüro” zostało rozbudowane i weszło w skład „Zentralbauleitung der Waffen SS im K. L. Auschwitz”. Była to wielka instytucja obozowa z licznymi oddziałami i własną rachubą, którą od października 1941 r. kierował SS-Sturmbannführer Karl Bischoff.

Do zadań oddziału pomiarowego należało opracowanie map dla projektowania rozbudowy obozu oraz urządzenia tak zwanej strefy zainteresowania obozu — „Interessengebiet im. K. L. Auschwitz”. Strefa ta liczyła przeszło 40 km<sup>2</sup>.

Do zadań oddziału pomiarowego należały również pomiary realizacyjne, związane z rozbudową obozu, tyczeniem dróg i ulic; wyznaczanie na gruncie danych niezbędnych przy wznoszeniu wszelkiego rodzaju budowli, budowie kanałów itp., a także kontrola wykonywanych prac.

W 1941 r. powstała na terenie obozu inna, niezależna od „Baubüra” komórka pomiarowa zwana „Messtruppe Landwirtschaft”. Wykonywała ona prace pomiarowe dla potrzeb urzędniowo-rolnych i melioracyjnych gospodarstw rolnych obozu oświęcimskiego. Organizatorem tej grupy był więzień Oświęcimia, mierniczy przysięgły Tadeusz Chmielewski. Grupa ta przyłączona została w marcu 1942 r. do prywatnego biura pomiarowo-melioracyjnego „Lotzky” z Bydgoszczy, po czym wraz z tym biurem włączono ją do „Bodewirtschaftsdienst” i ostatecznie w lipcu 1943 r. do „Zentralbauleitung” jako Meliorationen Abteilung, niezależnie od Vermessungs Abteilung. Schemat organizacyjny tych dwu grup pomiarowych w latach 1940—1944, podany jest na wykresie.

Latem 1940 r., w początkowym okresie istnienia oddziału pomiarowego, wykonywał on w „Baubüro” inwentaryzację budowlaną i numerację istniejących wówczas w obozie budynków. Jednak już w lipcu rozpoczęły się pierwsze prace pomiarowe.

Za pomocą starego goniometru, osadzanego na kosturze, wykonana została pierwsza mapa obozu pracy w Oświęcimiu. Zachowała się światłokopia tej mapy, znajdująca się obecnie w Państwowym Muzeum w Oświęcimiu. Na mapie tej pokazany jest stan obozu w sierpniu 1940 r. W czasie tych pierwszych prac przyglęno do mnie przezwisko Jupek, nadane mi przez pilnującego nas posta Hoffmana dla odróżnienia od dwóch innych Józefów w tej grupie, Biernackiego i Sikory.

Na jesieni 1940 r. rozpoczęły się prace przy reambulacji map katastralnych w skali 1 : 2880, połączone z generalizacją tych map i przeskalowaniem do skali 1 : 10 000. Przeskalowanie wykonywane było w komórce mierniczego górniczego kopalni „Brzeszcze”, położonej w odległości przeszło 7 km od obozu. Mapy w skali 1 : 10 000

były podstawą do opracowania planów rozbudowy obozu i urządzenia strefy zainteresowania tego obozu. Usytuowanie Oświęcimia i kopalni „Brzeszcze” pokazane jest na wykonanej w 1942 r. mapie topograficznej w skali 1 : 25 000.

W 1941 r. wykonany został pomiar rzeki Soły na odcinku ponad 7 km, poczynając od ujścia Soły do Wisły. Wzdłuż rzeki założony został łańcuch trójkątów o bokach od 400 do 700 m. Boki tych trójkątów po obu stronach rzeki mierzone były latami drewnianymi o długości 5 m, kąty teodolitem firmy Hildebrandt o dokładności odczytu pół minuty gradowej.

W latach 1942—1944 prowadzone były prace pomiarowe przy wykonaniu mapy w skali 1 : 2000 i pomiary realizacyjne związane z ustawiczną rozbudową obozu macierzystego, a także Brzezinki — Birkenau.

Prace pomiarowe prowadzone były na terenie samego obozu, a także poza drutami, co stwarzało możliwość kontaktu z ludnością polską.

Już w lecie 1940 r. Jarzembowski, który był kierownikiem grupy pomiarowej, nawiązał stałe kontakty z Heleną Stopkową i Janiną Czernek z Oświęcimia. Przez nie szły w świat wszelkie wiadomości i grypsy z obozu, przez nie również przechodziły wieści do obozu. Helena Stopkowa i Janina Czernek dożywiały stale nasze oddziały pomiarowe; dostarczały nam żywności, lekarstw, papierosów i bielizny. Kiedy zabroniono przesyłania do obozu pieniędzy, Matka moja przesyłała dla mnie niewielkie kwoty właśnie na adres Janiny Czernek. Choć nie były to sumy wysokie, zdobywała się na nie i tak z najwyższym trudem. Podaję tu reprodukcję pokwitowania pocztowego z 1942 r., jakie przechowała moja Matka.

Na jesieni 1940 r. stałe kontakty nawiązane zostały również w Brzeszczach, przede wszystkim z mierniczym górniczym kopalni węgla „Brzeszcze” Mieczysławem Romanowskim, jego córką Marią, zięciem Pawłem Bystroniem i dwiema córkami Bystroniów Aleksandrą i Marią. Tu również byliśmy stale dokarmiani, stąd również szły w świat wiadomości z obozu. Innym miejscem stałych kontaktów w Brzeszczach była apteka, której właścicielka Maria Bobrzecka z własnej inicjatywy i bez żadnego wynagrodzenia zaopatrywała nas regularnie we wszelkie lekarstwa.

Kontakty z ludnością cywilną były zakazane. Więźniom groziła za nie kara śmierci, udzielającym pomocy śmierć lub obóz. Toteż kontakty takie podejmowano wyłącznie wówczas, gdy konwojujący ss-man-post był nam znany i odpowiednio urobiony. Wystarczyło, że w czasie konwojowania nas do Brzeszcz, oddalonych o 7 km od obozu, nie niósł przez cały czas broni gotowej do strza-



Załadowanie pierwszego transportu więźniów do Oświęcimia. Tarnów  
14 czerwca 1940 roku

(Raum für Vermerke des Absenders)

---

**Einlieferungsschein**  
— Sorgfältig aufbewahren —

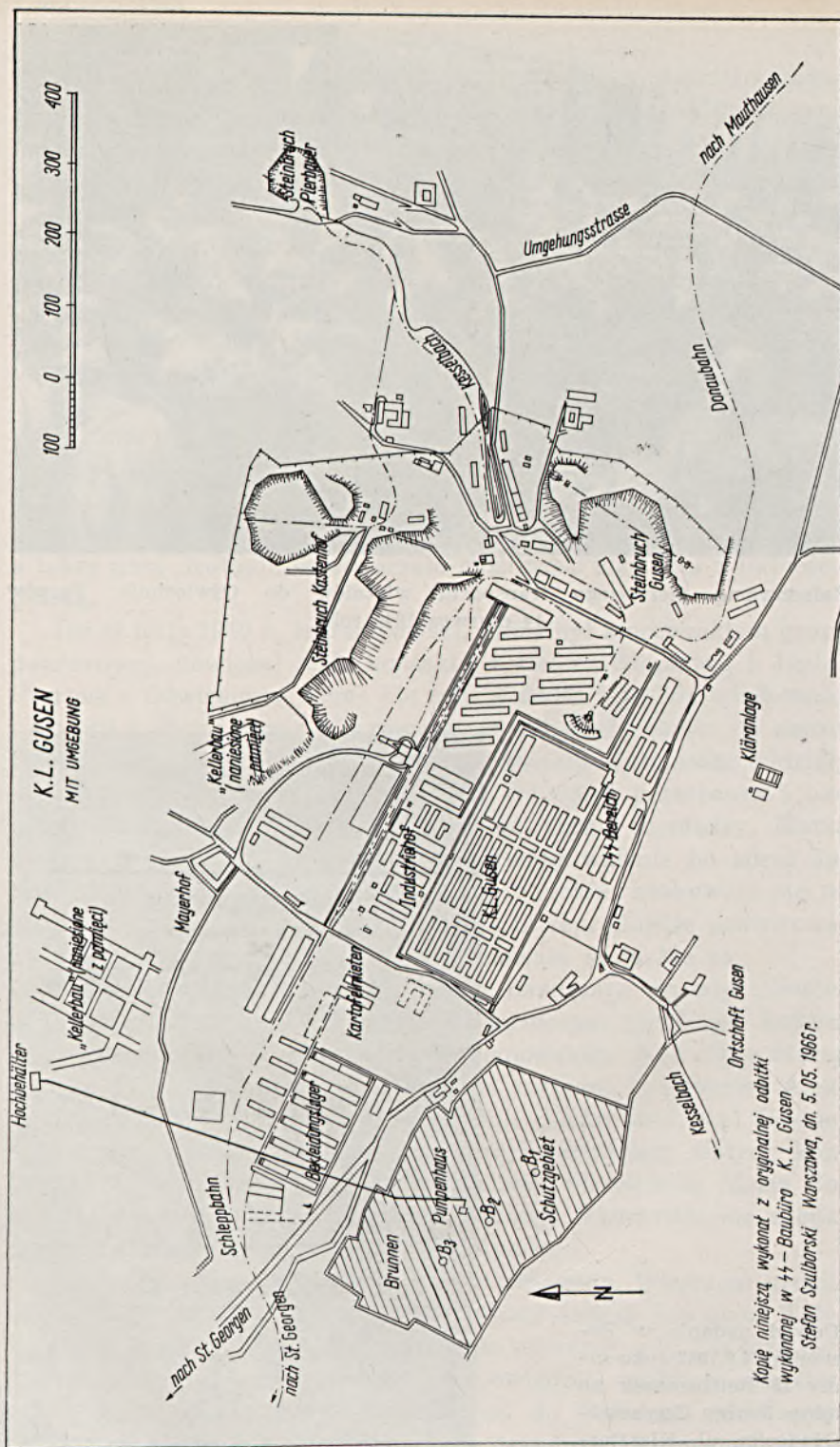
15 Reichsmark 00 Pf  
(in Ziffern)

Empfänger: *H. Czernek Janina*

in *Auschwitz / O. S.*  
*Klosterstr. 6*

Postvermerk 19952 & 24 6. 42 km  
Einlieferungsnummer 8 35  
Postort *Wosien 1*

Dowód nadania w Poznaniu 24.6.1942 roku sumy 15 Reichsmarek na adres Janiny Czernek — Oświęcim, ul. Klasztorna 6



Mapa obozu koncentracyjnego w Gusen

Kopię niniejszą wykonat z oryginalnej odbitki  
wykonanej w 44 - Biurowo K. L. Gusen  
Stefan Szulbarski Warszawa, dn. 5.05.1966 r.

łu, że odezwał się do nas pierwszy, a nawet, że zagwizdał na psa. Jarzembowski, który znał świetnie język niemiecki, natychmiast zaczął rozmowę i roztaczał przed takim postem perspektywy dobrego jedzenia i papierosów. Zapewniał przy tym, że nie będzie z nami żadnych kłopotów. Na kopalni urabiał postów dalej Mieczysław Romanowski, który miał dla nich cygara i papierosy, zabawiał ich rozmową, co ułatwiało nam porozumienie z jego rodziną i innymi pracownikami kopalni. Oczywiście niektórzy Niemcy wiedzieli o tym, że otrzymujemy jedzenie i oni sami również z tego korzystali. Nie wiedzieli natomiast ani o grypsach, ani o lekarstwach, ani o ustnie przekazywanych wiadomościach.

Przenoszenie czegokolwiek z obozu lub do obozu było bardzo niebezpieczne, zwłaszcza że byliśmy rewidowani przy bramie wejściowej. Rzeczy specjalnie niebezpieczne przenoszone były w skrzynkach na instrumenty lub w lunetach narzędzi pomiarowych.

Pomimo niebezpieczeństwa, wiele rzeczy szło z obozu i do obozu przez grupy pomiarowe. Kontaktami nie mającymi znaczenia osobistego kierował Jarzembowski, który z tego tytułu miał liczne znajomości w samym obozie. O tej jego działalności wiedzieli tylko niektórzy członkowie grup pomiarowych.

Praca w grupach pomiarowych była znacznie lżejsza niż w komandach roboczych, a łatwość dożywiania się stwarzała warunki przetrwania obozu. Mimo to straty w grupach pomiarowych były bardzo wysokie, na co złożyły się następujące przyczyny: ludzie starsi nie byli w stanie wytrzymać warunków życia obozowego i wymierali z chorób i wycieńczenia; apele bez względu na pogodę i porę roku trwały nieraz godzinami, zwłaszcza w przypadku niezgodności w liczbie więźniów; za najmniejsze przewinienie obozowe groziło bicie; wolno było nosić wyłącznie same pasiaki, stąd łatwość przemarznięcia i przeziębienia. Z wycieńczenia zmarł znany powszechnie w środowisku mierniczym dr Stanisław Jachimowski.

Liczne grupy więźniów były rozstrzeliwane na terenie bloku XI z wyroków wydawanych poza obozem za sprawy pozaobozowe, przeważnie za udział w organizacjach podziemnych. Spośród vermesserów za różne sprawy pozaobozowe rozstrzelani tam zostali: jesienią 1942 r. Edward Słota, wychowanek Politechniki Warszawskiej; artylerzysta z kampanii wrześniowej, a potem działający w konspiracji Józef Biernacki — rozstrzelany 18.VIII.1942 r. wraz z grupą Ślązaków; mierniczowie przysięgli Ignacy Stefanek z Zamościa i Dyonizy Wąsowski z Lublina z dużą liczbą osób z lubelskich transportów rozstrzeliwanych w 1942 r. za udział w konspiracji, i inni, którzy przewinęli się przez kommando i po stosunkowo krótkim pobycie zostali rozstrzelani.



Największą jednak liczbę ofiar w stosunkowo krótkim okresie czasu pociągnęła za sobą ucieczka 3 vermesserów: Kazimierza Jarzembowskiego, Józefa Rottera i Stanisława Chybińskiego, jaka miała miejsce 20 maja 1943 r.

W wyniku represji, jakie nastąpiły po tej ucieczce, rozstrzelano w czerwcu 13 vermesserów na terenie bloku XI.

Wybierano przeważnie tych, którzy byli notowani w oddziale politycznym za kontakty z ludnością cywilną, względnie tych, którzy tuż przed ucieczką Jarzembowskiego pracowali w grupach wykonujących pomiary poza obozem. W czerwcu zostali rozstrzelani:

Leon Czerski, Władysław Ćwikliński, Józef Dziuba, Waław Jamiołkowski, Tadeusz Kokesz, Romuald Krzywosiński, Władysław Krzyżogórski, Jan Lisiak, Marian Moskalski, Władysław Pierzyński, Stanisław Tokarski, Leon Wardaszko i Bogdan Zarebski.

W dniu 19 lipca nastąpiła największa publiczna egzekucja, jaka miała miejsce w Oświęcimiu. Na apelu wszystkich bloków, w obecności komendanta obozu Rudolfa Hessa powieszono wówczas 12 vermesserów. Wyrok wykonano na specjalnie wybudowanej szubienicy. Na stalowej szynie zawisli wówczas:

Zbigniew Foltański, Józef Gancarz, Mieczysław Kulikowski, Czesław Marcisz, Bogusław Orth, Leon Rajzer, Tadeusz Rapacz, Edmund Sikorski, Janusz Skrzetuski (prawdziwe imię i nazwisko Janusz Pogonowski), Stanisław Sławiński, Józef Wojtyga i Jerzy Woźniak.

W dzień po tej egzekucji schwytano Jarzembowskiego. Osadzono go w bloku XI. Po miesiącu męczarni i tortur w oddziale politycznym zastrzelono go 20 sierpnia 1943 r. w jednej z cel bloku XI. Pomimo tortur nie wydał nikogo ani spośród więźniów, ani spośród ludności cywilnej.

Nieco później od Jarzembowskiego schwytany został Józef Rotter. Jego prawdziwe nazwisko było Florian Basiński i pod tym prawdziwym nazwiskiem aresztowano go w Sosnowcu. W czasie aresztowania wyciągnął zza paska broń i podczas szamotaniny z tymi, którzy go chwycili za ręce, dwukrotnie przestrelił sobie od dołu podniebienie. Przywieziono go do obozowego szpitala w Oświęcimiu, gdzie stykaliśmy się z nim nosząc mu papierosy i żywność. Miał tak uszkodzone podniebienie, że nie mógł mówić i z trudem bełkotał. Po zaleczeniu wywieziono go do Sosnowca, gdzie został powieszony w publicznej egzekucji.

Ucieczki vermesserów — jak na przykład Stanisława Okrzei (prawdziwe nazwisko Stanisław Jasiński) — miały miejsce również w 1944 r., jednakże nie pociągnęły za sobą takich represji, jak ucieczka Jarzembowskiego, może dlatego, że oddział pomiarowy

był już bardzo przerzedzony i nieliczny, a prac mierniczych było bardzo dużo.

Jesienią 1944 r. w dużym transporcie, ostatnim, który odszedł z Oświęcimia koleją, przewieziony zostałem pod Sachsenhausen do zbombardowanej fabryki Heinkla. Opatrzono mnie tam numerem obozowym 112971, a po dwutygodniowym pobycie przeniesiono mnie do Buchenwaldu, gdzie otrzymałem nr 96413 i skierowanie do pracy w fabryce mechanicznej firmy Junkers, która mieściła się pod ziemią w czynnej kopalni soli potasowej w Wansleben. W fabryce tej produkowane były cylindry do otwierania i zamykania klap i podwozia oraz wyrzutni bomb w samolotach bombowych Ju 88. Stąd skierowano mnie za „niechęć do pracy” do karnej kompanii, zatrudnionej przy wydobyciu soli potasowej w kopalni Neumansfeld, położonej około 5 km od kopalni Wansleben, z którą zresztą łączyła się chodnikami.

W pierwszych dniach kwietnia 1945 r. więźniów ewakuowano z Wansleben dużym transportem pieszym, liczącym około 2500 osób. Prowadzono nas dniem i nocą w różnych kierunkach, aż wreszcie po południu dnia 14 kwietnia uwolniła nas pancerna czołówka armii amerykańskiej. Na dzień przed uwolnieniem uciekł z transportu wieczorem vermesser z Oświęcimia Jerzy Pomaski ze szwagrem swym Wojciechem Kubasiewiczem. Wykorzystał bliskość lasu i chwilę nalotu samolotów amerykańskich, które tuż przed bombardowaniem rzucały lampiony. Strzelano za nim, ale wobec nalotu ss-mani zaniechali pościgu.

W dniu 19 maja 1945 r. wróciłem pieszo do Kraju. Ważyłem 47 kg. W więzieniach na Montelupich i w Tarnowie, w obozach w Oświęcimiu, Sachsenhausen i Buchenwaldzie przebywałem 5 lat bez 23 dni.

**WYKAZ OSÓB ZATRUDNIONYCH W BIURACH POMIAROWYCH  
MESSTRUPPE-LANDWIRTSCHAFT, LOTZKY  
MELIORATIONEN ABTEILUNG**

Lista zawiera nazwiska osób, które zapamiętałem

- 253 Janusz Skrzetuski (naprawdę Janusz Pogonowski) z Krakowa, powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
2839 Tadeusz Chmielewski z Brwinowa  
3732 Jan Mrożek z Czeladzi  
5657 Tymoteusz Grabowski z Kutna uduszony w bunkrze na terenie XI bloku  
6569 Stanisław Sławiński z Nowogródka, powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
7322 Władysław Krzyżogórski z Poznania, rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.

- 9479 Witold Wierusz z Poznania  
 10048 Wacław Jamiołkowski z Warszawy, rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 10745 Tadeusz Kokesz z Jordanowa, rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 19630 Leon Czerski z Zamościa, rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 24740 Józef Wojtyga z Nowego Sącza, powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
 25419 Edmund Sikorski z Czarnocic, powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
 25439 Wilhelm Wohlfarth z Warszawy  
 26891 Czesław Marcisz z Krotoszyna — powieszony w obozowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
 27459 Władysław Rutyna z Sandomierza  
 35650 Jerzy Woźniak z Łodzi, powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
 41664 Zbigniew Foltański z Warszawy, powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.  
 44242 Mieczysław Pilniakowski z Dąbrowy Górniczej  
 63783 Henryk Jankowski z Ostrowi Mazowieckiej  
 66805 Leon Wardaszko z Ostrowi Mazowieckiej — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 71796 Edmund Hakaszewski z Łodzi  
 74582 Zbigniew Jarmulski z Warszawy  
 75507 Józef Dziuba z Krakowa, rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 84764 Władysław Ćwikliński z Torunia, rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 84765 Witold Lenzion z Torunia  
 112222 Janusz Kulesza z Poznania  
 119324 Stanisław Okrzeja z Warszawy (prawdziwe nazwisko — Stanisław Jasiński)

**WYKAZ OSÓB ZATRUDNIONYCH W VERMESSUNGS ABTEILUNG  
 PODANY W KOLEJNOŚCI WEDŁUG NUMERACJI OBOZOWEJ.**

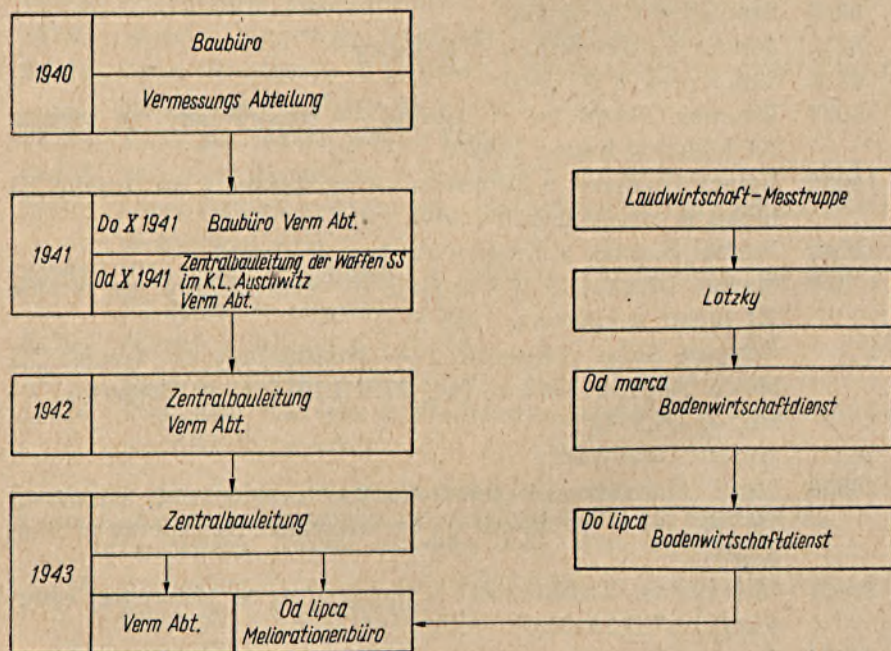
Lista zawiera jedynie nazwiska osób, które zapamiętałem

- 115 Kazimierz Jarzembowski z Poznania — rozstrzelany w celi bloku XI — 20.VIII.1943 r.  
 127 Józef Sikora z Leszna  
 365 Józef Rotter (naprawdę Florian Basiński z Poznania) powieszony w Sosnowcu jesienią 1943 r.  
 367 Bogusław Orth z Warszawy — powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.

- 399 Leon Rajzer — powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII. 1943 r.
- 451 Józef Koczorowski z Poznania
- 471 Alfred Przybylski z Dąbrowy Górniczej
- 478 Zygmunt Gabryelewicz z Poznania — utonął podczas pomiaru przekroju rzeki Soły w 1941 roku
- 693 Eugeniusz Nosal z Nowego Sącza
- 758 Ignacy Płachta z Radymna
- 1287 Józef Biernacki z Będzina — rozstrzelany w Brzezince 18.VIII.1942 r.
- 1544 Kazimierz Kluźniak z Warszawy — zamordowany w Straf Kompanii (SK) — karnej kompanii, we wrześniu 1942 r.
- 4669 Stanisław Jachimowski z Warszawy — zmarł z wycieńczenia w 1941 r.
- 2702 Rudolf Latawiec z Łodzi
- 20102 Józef Pazder — zagazowany po selekcji w SK 16.VI.1942 r.
- .... Władysław Surmacki z Warszawy
- 6529 Romuald Krzywosiński z Warszawy — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.
- 6810 Stanisław Chybiński
- 8252 Janusz Goślinowski z Warszawy
- 9165 Jan Kurek z Wieliczki
- 13868 Dyonizy Wąsowski z Lublina — rozstrzelany na terenie XI bloku w końcu 1942 r.
- 14036 Ignacy Stefanek z Zamościa — rozstrzelany na terenie XI bloku w końcu grudnia 1942 r.
- 15262 Michał Kubiak z Krotoszyna (ur. w Essen)
- 17219 Marian Moskalski z Poznania — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.
- 1.... Edward Słota z Sosnowca — rozstrzelany na terenie XI bloku jesienią 1942 r. (ur. 27.VII.1911 r. w Sosnowcu — zm. 21.IX.1942 r.)
- 24521 Antoni Ciszowski
- 24538 Józef Gancarz — powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r. (pracował do aresztowania na zaporze w Rożnowie)
- 25404 Mieczysław Kulikowski — powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.
- 26794 Edward Potempa
- 30900 Tadeusz Radomski
- 33276 Kazimierz Stahl z Czechosłowacji
- 36043 Tadeusz Rapacz z Brzeska — powieszony w zbiorowej egzekucji 19.VII.1943 r.

- 36733 Stanisław Ungeheuer  
 37301 Władysław Pierzyński — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 63808 Jan Liszak — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 64611 Stanisław Tokarski — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 75924 Ernest Durkalec  
 76960 Bogdan Zarębski — rozstrzelany na terenie XI bloku w czerwcu 1943 r.  
 8.... Eugeniusz Kozłowski  
 150504 Jerzy Pomaski z Żyrardowa  
 150... Jonak

**SCHEMAT ORGANIZACYJNY GRUP POMIAROWYCH W OŚWIĘCIMIU W LATACH 1940—1944**



OŚWIĘCIM — „VERMESSUNGSKOMMANDO”  
1940—1941

W dniu 20 czerwca 1940 roku o brzasku dnia Niemcy rozpoczęli w Warszawie aresztowania według z góry przygotowanych list, na których znalazło się i moje nazwisko. Aresztowania, które objęły przede wszystkim inteligencję, były kontynuowane, a na Pawiaku osadzono wielu prawników, dziennikarzy, nauczycieli, inżynierów, urzędników, księży itp.

Spośród mierniczych znaleźli się na Pawiaku w roku 1940 prezesi dwóch największych ogólnopolskich stowarzyszeń mierniczych, inżynier Władysław Surmacki — prezes Związku Inżynierów Miernictwa (ZIM), a jednocześnie wiceprezes Międzynarodowej Federacji Mierniczych (FIG) oraz dr Stanisław Jachimowski prezes Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych (STOMP).

W dniach 12 i 13 sierpnia 1940 roku, spośród więźniów Pawiaka, przygotowano pięciuset kilkudziesięciu aresztowanych do transportu. W tych samych dniach miały miejsce w Warszawie łapanki, z których, po przeprowadzeniu selekcji, dołączono do więźniów Pawiaka przeszło 1000 osób i już łącznie skierowano transportem kolejowym do Oświęcimia, w którym Niemcy w połowie 1940 roku zaczęli tworzyć wielki obóz koncentracyjny.

Dla więźniów rozpoczął się niezwykle trudny okres, co najmniej dwutygodniowego „przeszkolenia”, wypełniony trwającymi do 10 godzin dziennie marszami lub biegami, boso, na placu posypanym ostrym żwirem i po drogach o nawierzchni z ostrego tłucznia. Marsze te, przy ustawicznym biciu kijami, przerywane były padaniem i długotrwałymi „żabkami”, z rękoma podniesionymi do góry. Wszyscy bez wyjątku więźniowie mieli poranione stopy, a wielu w następstwie nie pielęgnowanych ran — flegmonę nóg.

Z nadejściem chłódów jesieni śmierć zaczęła zbierać obfite żniwo. W początkach grudnia z 1575 osób z pierwszego warszawskiego transportu pozostało przy życiu jedynie 212 więźniów. Przyczyną tej śmiertelności, obok trudów fizycznych „przeszkalaniania”, była nad wyraz ciężka praca fizyczna przy budowie obozu, połączona z niedostatecznym wyżywieniem.

Rozbudowa gigantycznego obozu wymagała wielu prac ziemnych i budowlanych. Ludność wiejska z terenu przyszłego obozu została wysiedlona, domy zburzone, a na ich miejscu wznoszono zabudowania obozowe, budowano drogi i kanały, przeprowadzano melioracje. Do ciężkich prac należały roboty ziemne, przenoszenie krawężników ulicznych, worków cementu, cegieł i innych kilkudziesięciokilogramowych ciężarów. Wymagano, aby pracować biegiem przeszło 10 godzin dziennie, do 6 godzin przed obiadem i 5 godzin po obiedzie. Do pracy podrywano więźniów o godzinie 4—5 rano latem, a zimą o godzinie 6.

Sen, pokotem na betonowych podłogach, a następnie na pryzkach, nie zapewniał wypoczynku, brak było opieki lekarskiej.

Jakież było pożywienie w Oświęcimiu jesienią 1940 roku?

Rano — pół litra niesłodzonego brązowego płynu zwanego „czarną kawą” i nic więcej.

W południe, o godzinie 12.30 — pół litra zupy, czyli rozgotowanej brukwi, marchwi, kartofli lub kapusty, względnie zupy „AVO” — zwanej przez więźniów zupą „z mielonych kości”. Według etykiet na pakach była to „zaprawa do sosów”. Dodana do ciepłej wody dawała obrzydliwą ciecz o wstrętnym zapachu i nieprzyjemnym mdłym smaku.

W wodnistym płynie jedynie w piątki i w niedziele można było znaleźć nieco krup jęczmiennych.

Wieczorem o godzinie 18—19 — pół litra czarnej kawy, łyżka stołowa buraczanej marmolady lub w piątki małeńka kostka margaryny i 23 dkg chleba, nominalnie, gdyż bochenek, który dzielono między 6 więźniów, nigdy nie miał przepisowej wagi 1,4 kg. Chleb ten często był spleśniały, a przy podziale zmniejszano i tak już małe porcje — w rezultacie czego więzień otrzymywał dziennie małe, około 15 dkg ważące, porcje chleba.

Cóż dziwnego, że w ciągu trzech miesięcy pobytu w obozie straciłem na wadze około 40 kg.

A przecież było to jeszcze nic w porównaniu z „karną kompanią”, do której kierowano za byle co. Więźniowe karnej kompanii kopali rowy w bagnistym terenie, tłukli kamienie, ciągnęli potężne walce stalowe do ugniatania dróg. Z reguły bito ich przy pracy. Nie mieli obiadowego odpoczynku, a w nocy miewali często ćwiczenia karne. Odżywianie ich było jeszcze gorsze. Więźniom z karnej kompanii, którzy mieli na plecach i piersiach naszyte żółte koła, nie wolno było w zimie nosić ciepłej bielizny, nie dostawali również czapek i płaszczy. W zimie, przy tłuczeniu cegieł lub kamieni na siedząco, przy parostopniowym mrozie, umierali często tak zwa-

na „śmiercią białą”, znaną i innym więźniom z nocnych apeli i kar-nych „stójek” podczas mrozu i zawiei śnieżnych.

Rozbudowa obozu, obok ciężkiej pracy fizycznej, wymagała również pracy fachowej architektów, budowniczych, hydrotechników, geodetów itp. Fachowców takich poszukiwało istniejące w obozie „Baubüro” — Biuro Budowlane, w którym już w 1940 roku powstała komórka miernicza. Vermessungskommando zorganizował mierniczy przysięgły z Poznania — Kazimierz Jarzembowski, więzień Oświęcimia nr 115, wciągając do lżejszej pracy, dającej szanse przetrwania, wielu mierniczych, między innymi Władysława Surmackiego, a również i mnie oraz w końcu beznadziejnie chorego Stanisława Jachimowskiego.

Jarzembowski zorganizował nie tylko prace miernicze. Część tych prac odbywała się poza ścisłym terenem obozu, co dawało okazję do kontaktu z okoliczną ludnością. Zostało to wykorzystane dla zorganizowania stałych kontaktów ze światem zewnętrznym, a Jarzembowski skontaktował z miejscową ludnością nieomal wszystkich więźniów z Vermessungskommando. Kontakty te szły przez kopalnię Brzeszcze i przez niektórych stałych mieszkańców miasta Oświęcim. W całości tej akcji orientowali się jedynie Jarzembowski, a częściowo Surmacki i ja. Przez nas szły do obozu duże ilości lekarstw z aptek oświęcimskich, żywność, pieniądze i grypsy. W sierpniu 1941 roku żandarm obozowy znalazł w fotokopiach wykonanych w pracowni kopalni Brzeszcze, przynoszonych przez Jarzembowskiego, masło. Jarzembowski został wówczas za to wtrącony do karnej kompanii. Mimo bicia (złamano mu w czasie badań dwa żebra i obojczyk), wieszania na słupku i kary bunkra, tak skonstruowanego, że nie można w nim było ani stać, ani siedzieć, ani leżeć — Jarzembowski przyznał się jedynie do kradzieży masła.

Ponieważ nie udowodniono mu kontaktu z ludnością cywilną, za co groziła śmierć, po miesiącu Baubüro wyreklamowało go z karnej kompanii jako niezbędnego fachowca.

Podobnie jak Jarzembowski, również i Władysław Surmacki należał do organizatorów tych konspiracyjnych kontaktów. W okresie, kiedy część ludności cywilnej w okolicy dworca kolejowego w Oświęcimiu nie była jeszcze wysiedlona, pomiary ciągów niwelacyjnych z reguły rozpoczynano od reperu umieszczonego na budynku dworca kolejowego. Opodal mieścił się skład apteczny, w którym pracowała Irena Sławicka. Podczas pomiaru dawano jej znać przez półprzymknięte drzwi, co jest potrzebne, a po pewnym czasie w umówionym miejscu, na które udawano się z latą lub niwelatorem, leżała już paczuszka, o którą chodziło.



Na terenie zaś kopalni Brzeszcze w pracowni mierniczego górniczego ob. Mieczysława Romatowskiego, gdzie pod ścisłą strażą wykonywaliśmy dla potrzeb obozu światłokopie i pantografowanie map, dwie córki i zięć mierniczego górniczego podrzucali dla nas lekarstwa, żywność i grypsy. Lekarstwa przenoszono do budynku biura budowlanego, tam dzielono je i w drobnych ilościach przenoszono leki przez bramę do obozu. W obozie Surmacki kontaktował się z więźniami z innych grup, najczęściej z lekarzem Deringiem i z Wysockim z popularnego przed wojną „Chóru Dana”. W listopadzie 1941 roku Surmacki został zwolniony z obozu na skutek starań rodziny i Międzynarodowej Federacji Mierniczych, której był wiceprezesem. Został on jednak ponownie zatrzymany i osadzony na Pawiaku w Warszawie i potem rozstrzelany.

Na jesieni 1940 roku przybyły z Warszawy dalsze transporty więźniów. W transporcie wrześniowym przybywa do Oświęcimia mierniczy przysięgły Zygmunt Jabrzemski, oficer WP, który w parę tygodni później ginie w obozie. W listopadowym transporcie przybywa profesor katedry miernictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego dr Stanisław Jachimowski — prezes Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych (STOMP). Przydzielono go do grupy transportowej.

Ciężka praca połączona z nędznym odżywianiem i biciem przy pracy, sprawiły, że zmarł on 20 listopada 1941 roku w skrajnym wyczerpaniu, jako tak zwany w języku obozowym „muzułmanin”, noszony już przez kolegów na apele.

W grupach pomiarowych Vermessungskommando, obok mierniczych, były również osoby z miernictwem związane. Wymienić tu można Kazimierza Kluźniaka, prawnika, radcę Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, brata profesora Stanisława Kluźniaka. Wkrótce po przybyciu do Oświęcimia Kazimierz Kluźniak otrzymał wiadomość o zamordowaniu przez bandytów żony i syna. Wiadomość potwierdziły osoby z transportów warszawskich z Żoliborza z września 1940 roku.

Kazimierz Kluźniak zginął w jakiś czas potem w karnej kompanii, gdzie „kapo” zabił go szpadlem w czasie pracy.

Pracownikiem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych był również były naczelnik wydziału, inżynier rolnik Jan Ciborowski, który podobnie jak Kazimierz Kluźniak przybył do obozu z pierwszym transportem warszawskim. Podczas rozbiórki domów wysiedlonej ludności wiejskiej walący się komin połamał mu żebra, zabijając przy tym 4 innych więźniów. Ciborowskiego przeniesiono z czasem do Dachau, gdzie zmarł.

Z warszawskiego środowiska zawodowego pamiętam jeszcze inżyniera mierniczego Edwarda Słotę i Romualda Krzywosińskiego oraz topografa Wacława Jamiolkowskiego. Dwaj ostatni zostali straceni w 1943 roku wraz z wieloma innymi — w odwecie za ucieczkę Jarzembowskiego.

Do obozu w Oświęcimiu szły nieprzerwanie transporty więźniów z całej Polski. Upamiętniły mi się transporty z ziemi lubelskiej, w których przywieziono do obozu znanych mi miernicznych: Dionizego Wąsowskiego, Ignacego Stefanka, Leona Wardaszkę i wielu innych. Większość z nich wymordowano w obozie na terenie bloku XI.

## W GUSEN W LATACH 1940—1945

W dniu 21 kwietnia 1940 r. zostałem aresztowany w „łapance” na ulicy Nowy Świat w Warszawie wraz z moim kolegą zawodowym i szkolnym Bolesławem Kossakowskim. W pewnym momencie, w niewielkiej już odległości od Alei Jerozolimskich, do których nas prowadzono, na umówiony znak rzuciliśmy się obaj do ucieczki. Był wieczór. Gestapowcy rozpoczęli strzelaninę w naszym kierunku, rozbiegliśmy się więc na różne strony. Ja pobiegłem w prawą stronę Alei, kolega Kossakowski w lewą. Umówiliśmy się, że gdy się rozdzielimy, to spotkamy się w lokalu naszego wspólnego znajomego przy ulicy Nowogrodzkiej pod nr 15. Nie udało mi się jednak tam dotrzeć, gdyż na ulicy Kruczej zostałem schwytyany ponownie przez innych gestapowców i osadzony w areszcie w Sejmie przy ul. Wiejskiej. Kolega Kossakowski skrył się gdzieś w gruzach i przeczekał całą akcję. Trafił do obozu koncentracyjnego o dwa lata później.

Jak się później okazało była to akcja warszawskiego gestapo, mająca za zadanie — jako prezent urodzinowy dla Hitlera — dostarczenie do obozu koncentracyjnego 2000 warszawiaków. Za kilka dni zostałem przewieziony na Pawiak i w dniu 3 maja, w grupie około 2000 więźniów — przetransportowany do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen za Berlinem, przy stacji kolejowej Oranienburg.

Był to obóz już w pełni zorganizowany i działający wraz z obozami w Dachau i Buchenwaldzie od początku dojścia Hitlera do władzy. W obozie tym byliśmy początkowo izolowani i oddzieleni drutami kolczastymi od reszty obozu, z surowym zakazem kontaktowania się z pozostałymi więźniami. Była to tzw. „kwarantanna”, trwająca miesiąc.

Dnia 3 czerwca z tego transportu przewieziono do obozu w Gusen pozostałych przy życiu 1000 więźniów, wraz z innymi licznymi więźniami z różnych obozów.

Obóz koncentracyjny w Gusen położony był w Górnej Austrii, w odległości około 15 kilometrów od Linzu, w gminie Langenstein,

najbliższa stacja kolejowa St. Georgen. Obóz ten położony był tuż przy kamieniołomach Gusen i Kastenhoff i należał do spółki akcyjnej takich hitlerowskich potentatów, jak Himler, Wolfram i Zireiss. W odległości 4 kilometrów leżał macierzysty obóz Mauthausen.

Obóz w momencie naszego przybycia znajdował się w budowie. Warunki sanitarne były bardzo prymitywne, brak wody, otwarte latryny, insekty. Załedwie 8 baraków stało na wysokich palach, na pozostałej części obozu rosła jeszcze pszenica. Dla więźniów rozpoczęła się ciężka praca przy budowie samego obozu, baraków przeznaczonych dla załogi SS, a także przy odkrywce kamieniołomów. Obiekt ten nie był eksploatowany od czasów I wojny światowej, ponieważ odkrywka kamienia nie była opłacalna w normalnych warunkach. Tu wykorzystano bezpłatną siłę roboczą do maksimum i wykonano odkrywkę skał granitowych, których eksploatacja może być prowadzona wiele dziesiątków lat.

Po zakończeniu budowy obozu stały już 32 baraki mieszkalne oraz 7 — przeznaczonych na umywalnie i WC, ustawionych poprzecznie do baraków mieszkalnych. Z biegiem czasu końcowe baraki przeznaczono na krematorium i izby chorych oraz pomieszczenia dla inwalidów. Praca ponad siły oraz złe odżywianie i bardzo prymitywne warunki sanitarne szybko dziesiątkowały szeregi więźniów. Ubytki były stale uzupełniane nowymi transportami więźniów z całej Europy. Średni stan załogi wynosił 5—6 tysięcy ludzi. W okresie pięciu lat obsada obozu była wymieniona co najmniej 10 razy. Lata 1940 i 1941 były najtrudniejszym okresem, toteż zginęło w tym czasie najwięcej ludzi.

Z biegiem czasu otwierały się możliwości zatrudnienia w innych działach pracy, nie tylko w kamieniołomie, który pochłaniał najwięcej ofiar. Były to prace pod dachem, w kuźniach, różnych warsztatach naprawczych obuwia, odzieży, obsługa kolejki, magazyny żywnościowe, odzieżowe itp. Uzyskanie tego rodzaju pracy stwarzało nadzieję przetrwania do końca wojny.

W sierpniu 1940 roku, pewnego dnia po wieczornym apelu padła komenda, aby geodeci wystąpili z szeregów. Wyszło nas czterech i ustawiliśmy się przed ss-manem kierującym eksploatacją więźniów, tzw. „arbeitsdienstführerem”. Dwóch spośród nas pochodziło z Warszawy, jeden z Poznańskiego, a ostatni z Pomorza. Ci dwaj ostatni znali doskonale język niemiecki, ja znałem go w stopniu dostatecznym, ażeby się porozumieć, drugi kolega z Warszawy Maiksner — nie znał go wcale. Po krótkiej rozmowie ss-man wybrał mnie, pozostałym kazał odmaszerować. Mnie polecił ogolić, ostrzyć i włożyć czyste ubranie, a na drugi dzień rano zgłosić się do niego. Obecni przy tym pisarz obozowy i blokowy zanotowali

wszystko skrzętnie i jak tylko wróciłem do baraku zadbali o to, ażebym był ostrzyżony, ogolony i odpowiednio ubrany.

Następnego dnia rano zgłosiłem się do ss-mana, który oddał mnie pod opiekę dwóch uzbrojonych szeregowców. Wyszedłem z nimi za bramę obozu, tam czekał jakiś cywil, który się przedstawił jako pracownik instytucji (odpowiednikiem jej byłby w naszych stosunkach — Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych). Zapytał mnie, kim jestem z zawodu i czy mógłbym podjąć się pracy przy pomiarach sytuacyjnych. Po moim zapewnieniu i zgodzie wyjaśnił mi, że ma zamiar wykonać pomiar odcinka szosy wraz z przyległym terenem dla projektu przebudowy tej szosy na odcinku od stacji St. Georgen do miasteczka Mauthausen, na odległości około 8 km. Wstępny projekt miał narzucony na mapie w skali 1:25 000. Następnego dnia miałem już przydzielonych do pomocy trzech współwięźniów, nie byli to jednak geodeci. Jeden z nich był pracownikiem Urzędu Ziemskiego w Ostrołęce — Jeruzalski, drugi nauczycielem — Prajzner, trzeci — Czech Hyzl. Jeruzalskiego znałem przed aresztowaniem z czasów, kiedy wykonywałem scalenia gruntów na terenie powiatu ostrołęckiego. Był tam jeszcze jeden pracownik Urzędu Ziemskiego z Ostrołęki — Kamalski, ale ten nie był już zdolny do żadnej pracy i wkrótce zmarł.

Niemiec, inżynier Lahr, który w zasadzie kierował tą pracą, początkowo przychodził codziennie, ale jak się zorientował, że mogę pracować sam, pokazywał się już bardzo rzadko — raz na tydzień lub dwa. Ponieważ zależało mi na tym, żeby jak najdłużej utrzymać się przy tej pracy, nie spieszyłem się z jej wykonaniem. Przeciągnąłem pomiary aż do późnej jesieni 1940 roku. Na założonych ciągach sytuacyjnych oparłem cały pomiar, a szkice podstawowe od razu kreśliłem w terenie na papierze rysunkowym naklejonym na stolik, w skali 1:1000.

Pomiar tej trasy prowadziłem aż do końca listopada. Praca była stosunkowo lekka, dawała możliwość uzyskania dodatkowego pożywienia, gdyż trasa prowadziła przez ogrody warzywne i owocowe. Austriacy nie reagowali na nasze systematyczne zrywanie owoców, czy też podbieranie jarzyn. Toteż po pracy wracaliśmy syci i wypoczęci, co odbiegało od warunków pracy w obozie czy kamieniołomie. Był to załążek tzw. „Vermessungskommando”.

W początkach grudnia 1940 r., po zakończeniu pomiarów, zostałem bezrobotnym. Musiałem się zdecydować, czy pójść do kamieniołomu, czy też szukać innego przydziału pracy. W tym czasie miała miejsce rozbudowa obozu, stawianie dalszych baraków, budowa uliczek, wyrównywanie terenu itd. Korzystając z ogólnego bałaganu i rozgardiaszu, jaki towarzyszył pracom wewnątrz obozu, zdecydowa-

wałem się wraz z dwoma Czechami (jednym był adwokat dr Pokorny, drugim — technik budowlany Hlavać) zorganizować samorzutnie grupę pomiarową działającą na terenie obozu. Zdobyliśmy do tego celu zwykłą libelę murarską i calówkę. Zbiliśmy parę krzyży z desek (do niwelacji) i zajęliśmy się wyrównywaniem nasypów oraz niwelacją uliczek pomiędzy barakami, wytyczaniem rabatek itp. Nikomu jakoś nie przyszło na myśl, że nie jesteśmy do tego powołani.

Wkrótce otworzyła się inna możliwość: zaczęto budować kanał dla ścieków od obozu do Dunaju, długości około 2,5 km. W okresie budowy tego kanału brama obozu była stale otwarta, pas tej budowy od obozu aż do Dunaju otoczony był szpalerem ss-manów. Zorientowałem się szybko, że okoliczność tę można było wykorzystać.

W obozie byłem już znany jako urzędowy „vermesser”, wziąłem więc do ręki calówkę i sporządziłem przez siebie trójkąt prostokątny zbity z desek i wyruszyłem trochę ze strachem przez bramę obozu. Przy przekraczaniu bramy trzeba się było meldować, a przy powrocie zameldować. Tu tkwiło niebezpieczeństwo, ale jakoś poszło bez kłopotów pierwszy raz, a z czasem zaczęło to wyglądać na regularne zajęcie. Od czasu do czasu zatrzymywałem się przy budowie tam, gdzie już kształtowano skarpy kanału, przykładałem wtedy mój trójkąt, poziomowałem za pomocą libeli i w ten sposób wskazywałem właściwy kierunek skarpy i wykopu. Dziennie do obiadu robiłem takie dwa kursy do Dunaju i z powrotem, a po obiedzie znowu dwa kursy. Unikałem przy tym jednak spotkań z ss-manami z tzw. komendantury. Zdarzało się jednak, że musiałem stanąć z nimi oko w oko, jednakże zorientowałem się, że są oni w pełni przekonani, że zostałem skierowany do tej pracy.

Chodziłem więc już do pracy bez jakichkolwiek obaw.

Wreszcie w styczniu albo w lutym 1941 r. zaczęto organizować budowę kolei, która miała prowadzić od kamieniołomu do stacji St. Georgen — odległość 3,5 km. Jako pierwszy dostał się do biura technik budowlany Czech Hlavać, o którym wspominałem już poprzednio. Na drugi dzień pracował tam już adwokat dr Pokorny, a na trzeci dzień również i ja. Za kilka dni było tam już 10 osób, przeważnie Polaków i Czechów.

Kierownikiem tego biura był ss-man Hugo Klett z zawodu murarz, w stopniu Oberscharführera. Biuro to nosiło nazwę „Schleppbahnbaubüro” — Biuro Budowy Bocznic Kolejowej. Bauleiter, bo tak nazywano Kletta, przyjął mnie, wypytując o mój zawód, a badając może możliwości zawodowe, pokazał mi plan sytuacyjny sporządzony z mapy katastralnej przez inżyniera austriackiego Ada-

ma — oświadczając, że na tym podkładzie musimy zaprojektować i zbudować kolej od kamieniołomu do stacji St. Georgen. W samym kamieniołomie mieliśmy zbudować wjazdy, a na szlaku stację rozjazdową na cztery tory.

Powiedziałem mu, że dla wykonania tych projektów konieczny jest nowy pomiar i sporządzenie aktualnych map sytuacyjno-wysokościowych w skali 1:1000. Tym bardziej, że należało tam przebudować część szosy, zbudować bezkolizyjne skrzyżowanie z torami, wyregulować odcinek rzeki Gusen i zbudować most na tej rzece oraz szereg przepustów dla wysokiej wody, ponieważ teren był pagórkowaty.

Początkowo był tym zaskoczony, bo sądził, że plan sporządzony przez inż. Adama powinien wystarczyć. Wreszcie dał się przekonać i od tej pory zgadzał się ze wszystkim, co mu powiedziałem. Sprowadził instrumenty według sporządzonego przeze mnie wykazu, potrzebną literaturę i maszynę do liczenia.

Zorganizowałem wówczas grupę pomiarową tzw. „Vermessungskommando”, a ponieważ geodetów nie było już w obozie, przyjąłem nauczyciela — Prajznera, z którym już poprzednio pracowałem i księdza Piotra Naruszewicza (obecnie zamieszkałego w Rzymie), Mieczysława Nowackiego (obecnie zamieszkałego w Ursusie) i Czecha — Hyzla i rozpocząłem z nimi prace pomiarowe. Kiedy pomiar sytuacyjno-wysokościowy był już gotowy, sporządziłem projekt trasy kolei. Po zatwierdzeniu tego projektu przez SS w Berlinie rozpoczęto budowę, a nasza grupa pomiarowa wykonywała nadzór nad budową.

W trzecim roku pracy, a trzeba tu nadmienić, że nikomu się tam nie spieszyło, budowa była na ukończeniu i stawialiśmy sobie pytanie, co będziemy dalej robić. Zwłaszcza, że biuro w czasie budowy rozwinęło się i liczyło już około 30 osób.

Kolej przez nas budowana rozpoczęła już normalną eksploatację i wypadało likwidować biuro. Jednakże kierujący nim ss-mani nie mieli widać ochoty iść na front, toteż sztucznie podtrzymywało się jego działalność. Bauleiter w nagrodę otrzymywał awanse, a nawet został oficerem ss-sturmführerem. Kiedyś przyjechał z Linzu uradowany i oświadczył, że będziemy budować port na Dunaju. Wszyscy zatrudnieni w tym biurze odetchnęli z ulgą. Obszar przeznaczony do pomiaru o szerokości 2 km i długości 7 km, został podzielony na trzy odcinki. Jeden odcinek otrzymał kolega geodeta z Mauthausen, odcinek środkowy miał mierzyć jakiś cywilny inżynier — Bułgar, a trzeci — ja. Ciekawe przy tym było, że nikt z nikim się nie kontaktował i każdy z nas mierzył oddzielnie. Bauleiter, który był z zawodu murarzem nie umiał pokierować pracą trzech



Zawody sportowe jeńców w oficernym obozie jenieckim w Murnau 1941 rok.  
Na horyzoncie Alpy i dolina Garmisch-Partenkirchen. Za placem widoczne  
garaże zamieszkałe przez jeńców



Grupa jeńców, w większości geodetów, w oficernym obozie jenieckim w Murnau — 1941 rok





Znaczkę poczty obozowej z oficerskiego obozu jenieckiego w Woldenbergu



Planimetr skonstruowany w oficerskim obozie jenieckim w Woldenbergu przez Jerzego Łatkiewicza i Stanisława Juchnickiego, przy fachowej pomocy inżyniera Wacława Brzozowskiego

zespołów, a ja nie byłem zainteresowany w zwracaniu mu uwagi. Zażądałem jedynie dla siebie dostarczenia współrzędnych osnowy geodezyjnej, opisów topograficznych punktów tej osnowy i reperów i rozpocząłem pomiar sytuacyjno-wysokościowy swojego odcinka.

Kiedy już pomiar w terenie był zakończony, bauleiter przyniósł plany pozostałych dwóch części, oświadczając, że trzeba zrobić z tego jedną całość. Mój pomiar był dowiązany do osnowy geodezyjnej, a pomiar wysokościowy nawiązany do poziomu odniesienia przyjętego w Niemczech. Bułgar dowiązał się wprawdzie do osnowy, ale pomiar wysokości odniósł do przyjętego w Austrii poziomu Morza Adriatyckiego. Trzeci zaś odcinek był oparty na osnowie całkowicie niezależnej. Tłumaczyłem więc mojemu bauleiterowi, że pracy tej nie da się powiązać i że będę musiał powtórzyć pomiar pozostałych dwóch odcinków. Można było oczywiście przeliczyć wszystko na właściwą osnowę, ale wszystkim nam chodziło o to, żeby jak najdłużej utrzymać się przy tej pracy. Nawet bauleiter zaklął, ale zgodził się. Kiedy już skończyłem pomiar przysłano projekt budowy portu i sprowadzono z Monachium olbrzymie koparki, piły mechaniczne do wycięcia lasu, spychacze, bagry itp. Rozpoczęły się prace budowlane. Do nadzorowania tych prac przyjechał z Berlina inż. geodeta Gromann, z którym na podstawie projektu budowy opracowaliśmy plan przygotowania terenu i wykonania budowy na gruncie.

Kłeska pod Stalingradem przerwała tę pracę. Przestała ona być ważna dla celów wojennych i powoli zaczęto likwidować budowę.

Znowu stanęliśmy wobec niepewnej przyszłości. Jednakże nie tylko my wiedzieliśmy o tym dobrze, że jak tylko zlikwiduje się praca w tym biurze pomiarowym, będziemy musieli iść do ciężkiej i wyczerpującej pracy w kamieniołomach. Również kierujący biurem ss-mani rozumieli dobrze, że jak tylko skończą prace — będą musieli iść na front i to na pewno na wschodni. Dlatego też starali się wszystkimi siłami utrzymać biuro jak najdłużej. Początkowo myślano o projekcie budowy nowej zapory wodnej w Alpach. Ostatecznie jednak bauleiter przyjął projekt budowy schronów-sztolni w samym mieście Linzu. Toteż w początku 1944 r. wyjechałem do Linzu, do niewielkiego obozu pod nazwą „Konzentrationslager Linz II”. W zasadzie był to oddział roboczy obozu Mauthausen. Stan załogi wynosił zaledwie około 300 ludzi. Kwaterowaliśmy w piwnicach około 16 m pod ziemią. Zadanie polegało na zbudowaniu sztolni, które miały służyć jako schrony przeciwlotnicze dla ludności miasta. Projekt przewidywał pomieszczenie w schronach dla 10 000 ludzi. Wszystkie ważniejsze urzędy i instytucje miały mieć swoje oddzielne sztolnie. Projektowana była rów-

niez własna elektrownia, szpitale, magazyny żywnościowe itp. Ochronę naszą stanowiła załoga SS, składająca się z wcielonych do tych szeregów aktorów teatru z Linzu i Wiednia wraz z teatralnymi krawcami, szewcami i innymi pracownikami. Do zakończenia działań wojennych zbudowaliśmy około 3,5 km takich korytarzy podziemnych. Przekrój poprzeczny takiego korytarza był wycinkiem paraboli o wysokości strzałki 3,0 m i cięciwie 3,5 m. Boki były obetonowane lub omurowane cegłą. Schrony budowane w miękkim piaskowcu zapewniały całkowicie bezpieczeństwo przeciw działaniu bomb, używanych w ostatniej wojnie, gdyż nadkład nad sztolniami sięgał niekiedy 50 m.

Praca moja polegała na zaprojektowaniu tych korytarzy, wytyczeniu ich kierunku pod ziemią oraz nadzorze przy realizacji projektu. Przy tej pracy dotrwałem do zakończenia działań wojennych, ściśle do dnia 5 maja 1945 r., w którym zostaliśmy oswobodzeni przez wojska amerykańskie.

Geodeci Polacy, których wymieniłem na początku, zmarli jeszcze w 1940 r. W 1940 r. przybył do obozu geodeta Jugosłowianin — Vuković, który pracował przez pewien czas w mojej grupie. Później zabrano go do zakładów lotniczych, które powstały w obozie w Gusen. Po nim przyszedł do obozu mój kolega inż. Kossakowski, ale i on również został przydzielony do zakładów lotniczych.

Organizacje obozowe w zasadzie nie istniały. Były wprawdzie poszczególne kilkusobowe grupy więźniów, które w ściśle zamkniętym kole układały plany podjęcia ewentualnej akcji na wypadek masowej likwidacji obozu; dzielono się również uzyskanymi informacjami z przebiegu działań wojennych. Informacje te pochodziły z różnych źródeł, bądź to od zaufanych ss-manów, bądź od cywilnej ludności, z którą więźniowie mieli możliwość się kontaktować. Dla przykładu mogę podać, że w okresie pracy przy budowie bocznic kolejowej spotkałem zatrudnionego na tej budowie majstra, Austriaka, który był komunistą, i za przynależność do tej partii był osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau. Zwolniony po ośmiu latach, utrzymywał dalej kontakt z nielegalną wówczas Partią Komunistyczną Austrii. Po kilku przeprowadzonych z nim rozmowach ustaliliśmy plan ucieczki. Notnagel — bo takie było jego nazwisko — miał nam dostarczyć dwa motocykle, dokumenty oraz cywilne ubrania dla czterech więźniów. Wszystko to miała dostarczyć organizacja partii komunistycznej Austrii, której Notnagel był członkiem. Kiedy już wszystko było omówione, Notnagel został powołany do wojska i poszedł na front wschodni, gdzie wkrótce zginął.

Wiadomości radiowe były dostępne tylko z oficjalnej hitlerowskiej „szczekaczki”. Dla stworzenia możliwości słuchania radia brytyjskiego, podsunęliśmy naszemu bauleiterowi ks. Piotra Naruszewicza na ordynansa. W ten sposób mieliśmy dostęp do pokoju bauleitera, co stwarzało możliwość słuchania wiadomości o sytuacji na froncie, podawanych przez radio angielskie. Wiadomości tych słuchał systematycznie dr Pokorny, ks. Naruszewicz stał na czatach, aby nikt niepowołany nie zaskoczył nas przy tej operacji. Mieliśmy również kontakt z rodziną poza cenzurą obozową. W biurze budowlanym zatrudniony był jako pracownik cywilny Rumun Michalescu, inżynier kolejowy. Za jego pośrednictwem przesyłaliśmy do rodziny listy z wiadomościami. Listy te były przez inż. Michalescu przewożone do Wiednia, gdzie przekazywał je bratu naszego współwięźnia, z zawodu cukiernikowi. Był to Czech, który co jakiś czas zawoził nasze listy do Brna. W Brnie listy czeskie były rozdzielane adresatom, moje zaś listy jakaś Polka przesyłała normalną drogą do Warszawy. Wiadomości powrotne szły tą samą drogę — w odwrotnej kolejności.

Pod koniec wojny, już w Linzu, na 3 miesiące przed zakończeniem działań wojennych miałem przygotowane fałszywe dokumenty oraz ubranie cywilne do ewentualnej ucieczki. Akcesoria te przechowywałem w sztolni, w podręcznym magazynie jednego z majstrów — Austriaka, członka Komunistycznej Partii Austrii.

O organizacji masowej w obozie nie mogło być mowy, ponieważ nawet najbardziej zakonspirowana masowa organizacja nie miała żadnych szans utrzymania się na dłuższą metę.

## KOŁO GEODETÓW W OFICERSKIM OBOZIE JEŃCÓW WOJENNYCH W MURNAU

Kiedy po kampanii wrześniowej 1939 r. tysiące żołnierzy i oficerów polskich znalazło się w niemieckich obozach jenieckich, nikt wówczas nie przypuszczał, że przebywać w nich będzie blisko przez lat sześć.

Choć wszyscy odczuwali głęboką gorycz po doznanej klęsce, to jednak, co należy z dumą podkreślić, od pierwszych dni pobytu w obozie — optymizm i wiara w ostateczne zwycięstwo nigdy nie opuszczały żołnierza polskiego, mimo nieraz bardzo ciężkich okresów, przeżywanych w ciągu tych długich lat niewoli.

Objawy depresji, jakie można było zauważyć w okresach szczególnie trudnych, jak np. po załamaniu się Francji w 1940 r., czy szczytowych sukcesach niemieckich w latach późniejszych — były przejściowe i występowały u nielicznych jednostek. U ogółu przeważało wtedy zrozumienie nastawienia się na długotrwałą wojnę i konieczność przetrwania w twardych warunkach jenieckich.

Obóz w Murnau był jednym z liczniejszych polskich oficerskich obozów jenieckich. Położony o 65 km na południe od Monachium, u podnóża Alp i wejścia do doliny Garmisch-Partenkirchen, znanej z olimpiad zimowych miejscowości górskiej, został założony w nowo wybudowanych koszarach dla broni pancernej, na przedmieściu miasteczka tejże nazwy, liczącego około 4000 mieszkańców.

W chwili przybycia do obozu prosto z pola, po kapitulacji armii w rejonie Tomaszowa Lubelskiego, pierwszej grupy jeńców, liczącej około 700 oficerów, w której znalazł się i autor niniejszych wspomnień, obóz dopiero pośpiesznie odrutowywano. Był to 5 października 1939 r. Liczba jeńców stale się zwiększała, aby w roku 1945 dojść do stanu 5500 ludzi. Przebywało w nim 30 naszych generałów i wyższych oficerów — większość dowódców armii, grup operacyjnych, dywizji i sztabów. Oficerowie rezerwy, najmłodszy stopniem, stanowili około 50% ogólnego stanu liczebnego obozu. W obozie było również około 200 szeregowych żołnierzy polskich. Wszyscy oni zamieszkiwali w 3 koszarowych budynkach miesz-

kalnych, zagęszczonych do ostatniego miejsca, oraz w 5 olbrzymich budynkach garażowych, przewidzianych dla ciężkich czołgów.

Pierwsze poczynania poszczególnych jednostek i grup oficerów skierowane zostały już w październiku 1939 r. na działalność kulturalno-artystyczną, mającą na celu podtrzymanie ducha ludzi, którzy po tragicznych przeżyciach kampanii wrześniowej znaleźli się w odosobnieniu, za drutami, bez wiadomości o rodzinach i losach kraju.

Pierwsze wiadomości od rodzin zaczęły napływać dopiero w listopadzie. Były one dla jednych pocieszające, dla innych tragiczne, wielu w ogóle nie miało przez długi okres czasu żadnych wiadomości.

Zaczęto organizować teatr obozowy, chóry, orkiestrę oraz liczne kursy nauki języków obcych. Początkowo nawet sami Niemcy okazali pomoc w zorganizowaniu nauki języka, umożliwiając niemieckim lektorom z Uniwersytetu Monachijskiego przyjeżdżanie do obozu i prowadzenie wzorowymi metodami nauki języka. Niestety już po kilku tygodniach cofnięto to zezwolenie, a nawet wydano surowy zakaz prowadzenia nauki we własnym zakresie. Naturalnie, że tego rodzaju zakaz nie stanowił przeszkody, a przeciwnie pobudził aktywność jeńców do racjonalnego zorganizowania nie tylko nauki różnych języków, ale i wykładów z zakresu szerokiego wachlarza specjalności i gałęzi wiedzy, o kierunkach technicznych, przyrodniczych, ekonomicznych i humanistycznych. Wśród tak liczного skupienia inteligencji znaleźli się liczni ludzie o wysokiej wiedzy i kwalifikacjach. Nic więc dziwnego, że obsada wykładowców, którzy chętnie chcieli się podzielić swoją wiedzą — nie nasuwała specjalnych trudności. Początkowo odbywało się to sporadycznie, w miarę chęci i energii samych wykładowców i organizatorów poszczególnych kursów i wykładów. Trudności były bowiem duże. Poza brakiem odpowiednich książek, fachowych podręczników, papieru, przyborów do pisania i kreślenia, tablic, w miarę stałego wzrostu zainteresowań, największą trudność stanowiło zdobycie „sal wykładowych”, gdzie można by było zebrać poszczególne grupy chętnych ludzi.

O ile w pierwszych miesiącach o lokal na jakiegokolwiek zebranie nie było specjalnie trudno, to w okresach późniejszych stało się to już prawdziwym problemem. Wykorzystano w tym celu obszerne łazienki koszarowe, wnęki w długich korytarzach koszarowych budynków mieszkalnych oraz nawet niektóre izby mieszkalne, za zgodą naturalnie wszystkich zamieszkałych tam ludzi.

W miarę upływu czasu pojedyncze poczynania grup oficerskich zaczęły nabierać bardziej zdecydowanych form organizacyjnych.

W gronie organizujących się branżowych grup inżynierskich, jak łądowncy, architekci, mechanicy, chemicy, leśnicy i inni, znaleźli się również geodeci.

Chociaż grupowe kontakty między geodetami w obozie nawiązały się już od pierwszych miesięcy pobytu w Murnau i pojedynczy oficerowie geodeci wygłaszali popularne odczyty na tematy geodezyjne, nie istniała jednak żadna ściślejsza forma organizacyjna.

Dopiero w 1943 r. istniejące nieoficjalne grupy branżowe zostały zaewidencjonowane przez Polską Komendę Obozu jako koła naukowe, które miały opracować dla siebie statuty, określające cele koła, środki działania, członkostwo oraz przewidziane władze koła. Został wtedy wyznaczony przez Najstarszego Obozu oficer w stopniu generała oraz zastępca w stopniu pułkownika dyplomowanego — jako opiekunowie kół i kursów naukowych z ramienia Polskiej Komendy Obozu, którym zostały podporządkowane wszystkie istniejące i organizujące się koła. Obowiązane one były do składania pisemnych sprawozdań w okresach półrocznych. Tak więc dotychczasowe wysiłki poszczególnych ludzi i grup zostały skierowane we właściwym kierunku, uzyskując jednolite kierownictwo i oficjalne uznanie ze strony polskich władz obozowych.

Przewodniczący kół technicznych utworzyli tzw. „Porozumienie Kół Technicznych”, w celu omawiania i uzgadniania zarówno pewnych zagadnień organizacyjnych, jak również i szerszych problemów wchodzących w zakres zawodów inżynierskich. Na czele „Porozumienia” stanął wybrany przewodniczący, który reprezentował koła techniczne wobec polskich władz obozowych.

Formalne zawiązanie Koła Geodetów nastąpiło w czerwcu 1943 r. na zebraniu organizacyjnym, zwołanym przez grupę geodetów, którzy już uprzednio nawiązali kontakty z innymi grupami inżynierskimi oraz prowadzili rozmowy z kierownictwem kursów i kół naukowych, wyznaczonych przez Najstarszego Obozu.

Przytoczona poniżej treść protokołu zebrania organizacyjnego i statutu pochodzi z notatek, które zachowały się w szczątkowej formie u autora; najlepiej oddaje ówczesny stan i atmosferę powstania i późniejszej działalności Koła Geodetów w obozie w Murnau.

### P r o t o k ó ł

zebrania organizacyjnego Koła Geodetów

odbytego w dniu 6.VI.1943 r. w Oficerskim Obozie Jeńców Wojennych VII A w Murnau (Górna Bawaria).

Obecni koledzy: ppor. inż. Bryzewski Józef, ppor. Domański Feliks, por. inż. Dybczyński Stefan, ppor. Fudalej Mieczysław, por.

inż. Gogolewski Władysław, ppor. inż. Kozłowski Piotr, ppor. inż. Kuczyński Zbigniew, ppor. inż. Lang Adam, ppor. Matus Waclaw, ppor. Rogalski Mieczysław, ppor. Sosnowski Tadeusz, ppor. Strzałkowski Antoni, ppor. inż. Wolański Bolesław, ppor. inż. Wojciechowski Kazimierz, ppor. inż. Żołobiński Jan.

Zebranie zagał kol. S. Dybczyński zaznaczając na wstępie, że wyrażane niejednokrotnie w rozmowach poszczególnych oficerów, z zawodu geodetów, zdania o potrzebie zorganizowania się ludzi jednego zawodu inżynierskiego, w celu wzajemnego poznania się, wymiany myśli na tematy fachowe, wzajemnej pomocy w dokształcaniu się itp., skłoniły grono kolegów do zwołania zebrania przebywających w obozie kolegów geodetów i przedstawienia im projektu zawiązania koła. Jednocześnie zazaczył, że istniejące już na terenie obozu koła inżynierskie pokrewnych specjalności zamierzają stworzyć komórkę o charakterze ogólnoinżynierskim, w celu omawiania pewnych szerszych problemów, wchodzących w zakres zawodów inżynierskich, gdzie nie powinno również brakować inżyniera geodety.

W dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni na zebraniu, postanowiono jednogłośnie zawiązać Koło Geodetów, uważać zebranie jako organizacyjne i wszystkich obecnych uznać jako członków założycieli. Przedłożony następnie krótki projekt statutu został przez zebranych po krótkiej dyskusji i uzupełnieniu przyjęty jako podstawa działalności Koła na terenie obozu w Murnau.

Opierając się na przyjętym statucie dokonano wyborów władz koła, a mianowicie: kol. por. inż. Stefana Dybczyńskiego na przewodniczącego Koła oraz ppor. inż. Piotra Kozłowskiego na sekretarza Koła, mianując ich jednocześnie delegatami Koła do organizacji ogólnoinżynierskiej.

Na tym zebranie zakończono i protokół niniejszy przez wszystkich obecnych podpisano.

#### STATUT „KOŁA GEODETÓW”

##### W OFICERSKIM OBOZIE JEŃCÓW WOJENNYCH VII A W MURNAU

Na podstawie uchwały zebranych w dniu 6.VI.1943 r. oficerów inżynierów miernictwa i studentów wydziałów mierniczych politechnik, tworzy się „Koło Geodetów” na terenie Oficerskiego Obozu Jeńców w Murnau.

**Cele Koła.** Celem Koła jest: a) pogłębianie dokształcenia fachowego, b) współpraca z kołami inżynierskimi pokrewnych zawodów oraz z kierownictwem kursów naukowych Obozu, c) reprezentowanie zawodu inżyniera mierniczego na zewnątrz w organiza-



cyjach ogólnoinżynierskich oraz wobec władz obozu, d) przestrzeganie zasad etyki inżynierskiej.

**Srodkami działania Koła są:** a) organizowanie referatów, odczytów, względnie kursów z zakresu miernictwa i geodezji, b) opiniowanie w sprawach fachowych, c) wymiana podręczników naukowych.

**Członkowie Koła.** Członkami Koła są inżynierowie miernictwa oraz studenci wydziałów mierniczych politechnik, mierniczowie przysięgli, mierniczowie — absolwenci szkół mierniczych.

**Władze Koła.** Władzami Koła są: Walne Zebranie i Zarząd Koła w składzie: przewodniczący i sekretarz — wybierani na 1 rok.

Walne Zebranie Koła zwołuje Zarząd:

- a) w końcu kadencji rocznej Zarządu w celu dokonania wyborów, ewentualnie w każdym czasie, o ile zajdzie potrzeba,
- b) w celu wysłuchania referatów fachowych, względnie sprawozdania delegatów do organizacji ogólnoinżynierskich,
- c) na wniosek poszczególnych członków, o ile potrzebę uzna Zarząd,
- d) delegatami Koła do organizacji ogólnoinżynierskich są inżynierowie.

**Postanowienia końcowe.** Zmiany statutu dokonuje Walne Zebranie uchwałą 2/3 członków na walnym zebraniu. Walne zebranie w celu zmiany statutu może być zwołane na pisemny wniosek 1/4 członków Koła.

\*

Mając już podstawę w uchwale zespołu kolegów i przyjętym statucie, Koło rozpoczęło systematyczną pracę, mobilizując wysiłki w kierunku jedynie możliwym w warunkach obozowych, tj. dopomożenia poszczególnym kolegom w opracowaniu referatów na określone tematy, i zagadnień związanych ze specyfiką zawodu geodety.

Zebrania odbywały się zasadniczo co 2 tygodnie w oznaczonych godzinach i wyznaczonym każdorazowo przez kierownictwo kół naukowych miejscu, zresztą często zmienianym, ze względu na nigdy nie przewidziane przeszkody, zupełnie niezależne od organizatorów.

Wygłaszano na nich opracowane referaty, po których zwykle wywiązywała się szeroka dyskusja. Opracowanie referatów zlecano kolegom najbardziej kompetentnym w danych zagadnieniach. Jednocześnie Koło zaczęło zbierać i kompletować potrzebną literaturę fachową drogą zakupu książek niemieckich (Jordana, Finsterwal-

dera i innych), jak również książek przysyłanych z kraju poszczególnym kolegom, którzy je wypożyczali innym członkom Koła.

Wydatną pomoc dla członków Koła stanowiła książka zawierająca zbiór referatów z I Kongresu Inżynierów Miernictwa, który się odbył w lutym 1939 r.

Jeżeli chodzi o zagadnienia, jakie poruszano w referatach, to w ciągu niecałych dwóch lat oficjalnie zarejestrowanej działalności Koła Geodetów odbyło się około 36 zebrań Koła, na których były wygłaszane referaty na następujące tematy:

— O zakresie prac i roli inżyniera geodety — por. inż. Stefan Dybczyński.

— O katastrze gruntowym — ppor. inż. Józef Bryszewski.

— Powierzchnie odniesienia — ppor. inż. Piotr Kozłowski.

— Zastosowanie fotogrametrii do pomiarów — por. inż. Stefan Dybczyński.

— O potrzebie stosowania mapy gospodarczej i organizacji miernictwa w Polsce — por. inż. Stefan Dybczyński.

— Triangulacja — ppor. inż. Piotr Kozłowski.

— Niwelacja precyzyjna — ppor. Tadeusz Sosnowski.

— Poligonizacja precyzyjna — ppor. inż. Piotr Kozłowski.

— Pomiarы grawimetryczne — por. mgr Waclaw Matus.

— Wyznaczanie szerokości i długości geograficznej oraz azymutu z obserwacji astronomicznych — ppor. mgr Wiesław Opalski.

— Historia mapy — ppor. inż. Piotr Kozłowski.

— Historia układu miar CGS — ppor. inż. Piotr Kozłowski.

— Jak powstaje mapa — kpt. top. Zubowicz.

— O pomiarach miast — ppor. inż. Zbigniew Kuczyński.

— Parcelacja terenów miejskich — ppor. Jan Gawęcki.

— Prawo budowlane i przepisy obowiązujące przy pomiarach miejskich — ppor. Jan Gawęcki.

— Przegląd prac pomiarowych prowadzonych w Polsce w okresie okupacji 1939—1944 r. — ppor. inż. Jan Wernik.

— Prace geodezyjne przy budowie długich tuneli — ppor. inż. Piotr Kozłowski.

Jak wynika z powyższego wykazu, przekrój poruszanych zagadnień był dosyć szeroki, mimo b. ograniczonych możliwości przygotowania takich referatów, z powodu braku odpowiedniej literatury i innych źródeł.

Zaznaczyć należy, że po pierwszym okresie organizacyjnym liczba członków znacznie wzrosła, gdyż od razu zgłosili się do Koła Geodetów koledzy mierniczowie absolwenci szkół mierniczych oraz mierniczowie przysięgli. W końcu 1943 r. Koło liczyło już 30 członków geodetów.

Zainteresowanie wspólnymi pracami Koła było duże. Frekwencja na zebraniach wynosiła około 25—30 osób, a na referaty o charakterze b. ogólnym dochodziła do 50 osób, co stanowiło już maksimum, ze względu na pomieszczenia.

Naturalnie, że uczestniczyli na tych zebraniach zarówno zrzeszeni w Kole geodeci, jak również i koledzy wykazujący zainteresowania danym tematem: astronomowie, topografowie, lądowcy, leśnicy i inni.

Ze względu na to, że wśród członków było kilku studentów, Koło zgłosiło dwóch studentów (ppor. Mieczysława Fudaleja i ppor. Jerzego Chwilczyńskiego) na wykłady z przedmiotów podstawowych, jak matematyka, geometria analityczna, mechanika teoretyczna, fizyka i chemia ogólna, do łącznych grup nauczania, w ramach organizowanych wykładów przez Porozumienie Kół Technicznych.

Oprócz prac prowadzonych przez Koło Geodetów, poszczególni jego członkowie brali czynny udział we wspomnianym już Porozumieniu Kół Technicznych w osobach przewodniczącego i sekretarza Koła, jak również w zorganizowanym w lipcu 1943 r. przez oficerów Korpusu Geodetów tzw. „Kursie Mierniczym”. Kurs ten był niczym innym, jak Oficerską Szkołą Topografów, o przedwojennym programie tej szkoły. W trudnych warunkach i z wielkim poświęceniem, zarówno wykładowców jak i słuchaczy, kurs ten prowadzony był systematycznie aż do końca pobytu w niewoli. W lipcu 1945 r. część słuchaczy i wykładowców kursu wyjechała do Włoch, gdzie naukę kontynuowali już oficjalnie w Oficerskiej Szkole Topografów 2 Korpusu, który zakończyli w marcu 1946 r.

Zgodnie z postanowieniami opracowanego i przyjętego statutu, po rocznej kadencji w dniu 24.VII.1944 r. zostało zwołane Walne Zebranie Koła Geodetów, w celu wysłuchania sprawozdania przewodniczącego Koła z dotychczasowej działalności i omówienia wniosków na przyszłość, oraz dokonania wyborów nowych władz Koła. Po dyskusji nad sprawozdaniem, na wniosek przewodniczącego zebrania ppłk. inż. Józefa Kleibera, zebrani przyjęli sprawozdanie i wyrazili podziękowanie za dotychczasową pracę oraz dokonali ponownego wyboru: por. inż. Stefana Dybczyńskiego na przewodniczącego Koła, ppor. inż. Piotra Kozłowskiego na sekretarza Koła na okres następnego roku.

Kadencja ich trwała do końca pobytu w niewoli.

Należy podkreślić duży wkład pracy i energii członka Koła ppor. Stanisława Konopki w zgromadzeniu fachowej biblioteki geodezyjnej, która pod koniec 1944 r. obejmowała 78 książek i czasopism

w językach polskim i niemieckim, w tym 55 pochodzenia prywatnego, 16 od innych kół naukowych i 7 treści ogólnej — czasopism.

W ostatnich miesiącach 1944 r. Koło powiększyło się o 2 inżynierów, którzy przybyli w transportach jeńców Warszawy po powstaniu oraz z Woldenbergu.

**Lista członków „Koła Geodetów”  
w Oficerskim Obozie Jeńców Wojennych VIIA w Murnau (Górna Bawaria)  
(1939—1945)**

Lp.	Stopień	Nazwisko i imię
1	por.	Bednarczyk Jan
2	ppor.	inż. Bryszewski Józef
3	ppor.	Chwilczyński Jerzy
4	ppor.	Domański Feliks
5	por.	inż. Dybczyński Stefan
6	ppor.	Fudalej Mieczysław
7	ppor.	Gawęcki Jan
8	por.	inż. Gogolewski Władysław
9	por.	Grochowski Eugeniusz
10	por.	Jurczyński Czesław
11	pplk.	inż. Kleiber Józef
12	ppor.	Kobyliński Stanisław
13	ppor.	Konopka Stanisław
14	ppor.	inż. Kozłowski Piotr
15	por.	Krawczyk Piotr
16	ppor.	Kwasek Czesław
17	ppor.	inż. Kuczyński Zbigniew
18	ppor.	inż. Lang Adam
19	ppor.	Ładoń Feliks
20	ppor.	inż. Łukasiewicz Eugeniusz
21	por.	Matus Waclaw
22	kpt.	Pac-Pomarnacki Mikołaj
23	ppor.	Pazik Antoni
24	ppor.	Rogalski Mieczysław
25	ppor.	Piekara Stefan
26	ppor.	Sawicki Michał
27	ppor.	Sosnowski Tadeusz
28	ppor.	Strzałkowski Antoni
29	ppor.	Trentowski Eugeniusz
30	ppor.	inż. Wernik Jan
31	ppor.	inż. Wojciechowski Kazimierz
32	ppor.	inż. Wolański Bolesław
33	ppor.	Zalewski Gustaw
34	ppor.	inż. Żołobiński Jan

W dniu 13.IV.1945 r. odbyło się ostatnie zebranie Koła, na którym w przewidywaniu szybkiego uwolnienia obozu, postanowiono dokonać likwidacji Koła jako jednostki organizacyjnej.

Obóz w Murnau został uwolniony przez armię amerykańską w dniu 29.IV.1945 r. W dniu tym nadjechały z południa oddziały SS i tu spotkały się przed bramą wjazdową do obozu z pierwszymi czołgami amerykańskimi, które otworzyły ogień, niszcząc 2 samochody z 8 wyższymi oficerami SS. Przy trupach ss-manów znaleziono rozkaz likwidacji obozu jeńców wojennych w Murnau.

Stan Koła w chwili uwolnienia wynosił 34 geodetów, których nazwiska podane są w załączeniu.

Olbrzymia ich większość powróciła niebawem do kraju w sierpniu 1945 roku.

## PRACE KOŁA INŻYNIERÓW GEODETÓW W OFICERSKIM OBOZIE JEŃCÓW WOJENNYCH W WOLDENBERGU

Obóz w Woldenbergu, zwanym po polsku Dobiegniewem (Oflag II c), był jednym z największych obozów jeńców wojennych. Było w nim około 6500 oficerów i około 500 szeregowych.

Znaczna część tej liczby (około 90%) byli to oficerowie rezerwy, w okresie przedwojennym czynni zawodowo, niekiedy na odpowiednich i wysokich stanowiskach.

Warunki bytowania w obozie w Woldenbergu były podobne jak i w innych obozach wojennych, może nawet nieco trudniejsze.

Zamieszkiwaliśmy w 20 parterowych barakach, przy czym łóżka były 3-kondygnacyjne. Zagęszczenie hal barakowych było tak duże, że nigdy i nigdzie nie można było znaleźć chwili spokoju, skupienia się i względnego odosobnienia.

Przez okres pierwszego roku, a może i dłużej mieliśmy bardzo skąpe wiadomości od rodzin i z kraju. Nie otrzymywaliśmy również paczek żywnościowych, a racje obozowe były bardzo skromne.

Umysły nasze zajmowały całkowicie smutne przeżycia wojenne, a wiara, że wojna niedługo się skończy, podtrzymywała nasze samopoczucie.

Z biegiem czasu uświadomiliśmy sobie, że pobyt w obozie będzie długi, na wolność długo będzie trzeba poczekać. Życie obozowe nabierało charakteru coraz więcej zorganizowanego.

Powstało polskie dowództwo obozu, nadające kierunek działalności zbiorowej, zorganizowano: świetlicę, czytelnię i bibliotekę; powstały: teatr i poczta polska na potrzeby wyłącznie obozowe, powstały także koła naukowe.

Między innymi na terenie naszego obozu zorganizowano koła: geografów, leśników, górniczo-hutnicze, inżynierów lądowych i wodnych, skarbowców, elektryków i wiele innych. Jedno z pierwszych powstało Koło Inżynierów Geodetów.

Biblioteka i czytelnia odgrywały poważną rolę w naszym życiu. Liczyły około 5000 tomów z różnego zakresu wiedzy, znaczną ich część tworzyła literatura piękna. Cieszyły się one wielkim powodzeniem i umożliwiły prowadzenie kształcenia i samokształcenia,

organizowanie kursów szkoleniowych, odczytów i różnego rodzaju prelekcji. Umożliwiły pożyteczne i kulturalne spędzenie czasu i stanowiły antidotum na apatię i nostalgię, tak powszechne w obozie.

Polska poczta obozowa, prowadzona w ramach społecznych przez kilkudziesięciu entuzjastów, odgrywała poważną rolę w życiu obozu, ułatwiała kontakty i porozumienia się między licznymi organizacjami w obozie i poszczególnymi jego mieszkańcami.

Przynosiła także za swe usługi pewien dochód, przeznaczany na fundusz wdów i sierot — ofiar faszyzmu. Na szeregu znaczków są umieszczone litery „FWS” — symbolizujące powyższą akcję.

Do Koła Geodetów należeli wszyscy inżynierowie geodeci, studenci Wydziału Geodezyjnego Politechniki Warszawskiej i kilku topografów, a mianowicie:

— inżynierowie: Tadeusz Bayer, Wacław Brzozowski, Tadeusz Kubiczek, Jerzy Kutzner, Bronisław Lipiński, Eugeniusz Łukasiewicz, Paweł Niemczyk, Tadeusz Olechowski, Jan Różycki, Wiktor Richert,

— studenci geodezji: Zbigniew Chorzewski, Marian Frankiewicz, Władysław Kiepuski, Gabriel Krajewski, Edward Pokorny, Jan Sikorski, Stefan Witak, Jarosław Wołejko,

— topografowie: Czesław Kopytowski, Aleksander Kaść, Jakub Kuligowski,

— hydrograf: Karol Zagrodzki.

Przewodniczącym Koła przez pierwsze 2 lata był inż. Wacław Brzozowski, przez następne — inż. Eugeniusz Łukasiewicz.

Pomimo braku literatury geodezyjnej (mieliśmy zaledwie 3 lub 4 książki: w tym „Geodezję” — Jordana i podręcznik fotogrametrii). Koło prowadziło systematycznie prace szkoleniowe i samokształceniowe.

W obozie istniało także Koło Mierniczych Przysięgłych, z którym nasze Koło współpracowało i utrzymywało bliskie stosunki.

Posiadaliśmy do swej dyspozycji 4 godziny tygodniowo w świetlicach obozowych. Wykorzystywaliśmy je na bieżące prace Koła: wykłady, referaty, dyskusje itp. Czyniło to 150 godzin zajęć w ciągu roku — ponad 600 godzin w okresie całego naszego pobytu w obozie. Wykłady i zajęcia praktyczne z zakresu geodezji i kartografii, przeprowadzone w innych kołach przez członków naszego Koła, wyniosły około 300 godzin.

W pierwszym okresie pracy w Kole odbywały się spotkania, na których dzieliliśmy się wiadomościami fachowymi i omawialiśmy ciekawsze zagadnienia i przypadki z własnej praktyki. Z czasem pogadanki te zastąpiono odpowiednimi wykładami, prowadzonymi z myślą o pomocy w nauce absolwentom i studentom wydziału geo-

dezji. Miały one także przypominać i pogłębiać wiadomości teoretyczne. Tematem wykładów były:

— teoria błędów i rachunku wyrównawczego (inż. E. Łukasiewicz), pomiary miast (inż. W. Richert), pomiary optyczne (inż. E. Łukasiewicz), prawo budowlane (inż. W. Brzozowski), urządzenia rolne (inż. T. Olechowski), geodezja wyższa (inż. E. Łukasiewicz i inż. T. Olechowski), teoria odwzorowań kartograficznych (inż. J. Różycki), kataster pruski (inż. P. Niemczyk), hydrografia morska (hydrograf kpt. mar. K. Zagrodzki i T. Bayer), wybrane zagadnienia z astronomii (inż. P. Niemczyk), naukowa organizacja pracy (inż. E. Łukasiewicz).

Ciekawym odcinkiem pracy Koła było zorganizowanie i wygłoszenie szeregu referatów dyskusyjnych dotyczących zagadnień i prac w najbliższej przyszłości po wyzwoleniu kraju. Wymiana poglądów oraz uzyskanie opinii na ten temat pozwoliło na omówienie potrzeb gospodarczych i technicznych, uatrakcyjniało nasze poczynania i spowodowało zainteresowanie geodezją i kartografią w obozie. Członków naszego Koła zapraszano do wygłaszania referatów na określony temat oraz przeprowadzenia cyklu systematycznych wykładów.

Dużym powodzeniem cieszyły się następujące referaty:

— Czynniki rodziny w planowaniu osiedli — inż. E. Łukasiewicz i inż. W. Richert.

— Najmniejsza wielkość jednorodzinnej działki budowlanej z ogródkiem warzywnym — inż. T. Kubiczek.

— Fotogrametria na usługach odbudowy kraju — inż. P. Niemczyk.

— Odbudowa Anglii — na podstawie literatury angielskiej z 1943 r. — inż. W. Richert.

— Podkłady geodezyjne dla zdjęć fotolotniczych — W. Kiepuski.

— 12 godzin wykładów na temat: Nowe drogi miernictwa — inż. inż. W. Brzozowski, B. Lipiński, E. Łukasiewicz, W. Richert i T. Olechowski.

W latach 1943—1944 Koło nasze podjęło i przeprowadziło akcję pt. „Mapa gospodarcza”. Celem jej było ustalenie zakresu prac i opracowań geodezyjnych i kartograficznych, niezbędnego dla naszego kraju.

Na ten temat opracowano i wygłoszono następujące referaty:

— Mapy Polski i Niemiec — inż. E. Łukasiewicz i J. Kuliowski.

— Pomiary nowoczesne — inż. E. Łukasiewicz.

— Mapa gospodarcza — inż. E. Łukasiewicz.



Następnie opracowano i rozesłano ankietę, obejmującą takie pytania:

1) w jakich skalach potrzebne są mapy do opracowań wykonywanych przez specjalistów innych zawodów?

2) jakie główne cechy powinny posiadać mapy używane przez specjalistów innych zawodów?

3) jaka jest kolejność potrzeb z zakresu geodezji i kartografii?

Na ankietę nadeszły odpowiedzi koła: geografów, rolników, leśników, elektryków, inżynierów lądowych i wodnych, techników budowlanych i drogowych oraz skarbowców.

Następnym etapem akcji „Mapa gospodarcza” było opracowanie wyników ankiety i wygłoszenie dwóch dyskusyjnych referatów:

1. Co dała ankietka? — inż. W. Richert.

2. Realizacja mapy gospodarczej — inż. B. Lipiński.

Niestety, wartościowe opracowania zaginęły w czasie ewakuacji obozu. Podam jednak jedyną ocalałą ankietę Koła Inżynierów Lądowych i Wodnych.

**Koło Inżynierów Lądowych i Wodnych** Woldenberg, 10.XII.1943 r.

#### Do Koła Inżynierów Geodetów

Na ankietę kolegów z dnia 2.XI.br. donoszę, że potrzeby świata inżynierów lądowych i wodnych w dziedzinie planów i map nie mogą być określone pod względem rejonów, gdyż prace nasze obejmują dosłownie cały kraj, włącznie z terenami niedostępnymi i nie zamieszkanymi. Ewentualna kolejność potrzeb mogłaby być ustalona dopiero po utworzeniu realnego planowania rozbudowy kraju.

Przedstawiciele poszczególnych dziedzin inżynierskich wyrazili swoje potrzeby w oparciu o mapy i plany, jak następuje:

W dziedzinie kolejnictwa: mapy 1:300 000; 1:25 000 — pożądane: a) możliwie zagęszczona sieć reperów niwelacyjnych, b) mapy gleboznawcze.

W dziedzinie drogownictwa: mapy 1:100 000; 1:25 000 — pożądane: a) plan 1:2000 zawierający również granice własności, b) mapa gleboznawcza wskazująca grunt do głębokości ca 2 m.

W dziedzinie regulacji rzek: plan rzek (pas podlegający regulacji oraz mający z nią związek) 1:5000 — pożądana możliwość uwiązania do reperów niwelacyjnych oraz punktów triangulacyjnych.

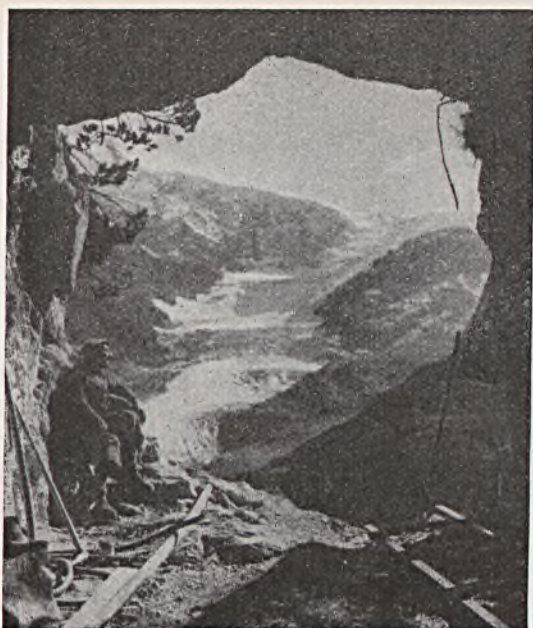
W dziedzinie dróg wodnych: mapa 1:100 000 — pożądany plan 1:25 000 (1:2000) wzdłuż tras projektowanych lub istniejących kanałów.



Flaga polska na baraku żołnierzy 2 Warszawskiego Pułku Artylerii Lekkiej — przy budowie Sustenstrasse w Szwajcarii — wrzesień 1940 r.



Grupa polskich asystentów w obozie uniwersyteckim w Winterthur w Szwajcarii — 1940 rok. Od prawej do lewej: R. Molisz, K. Chrząszcz, T. Blachut, Mischke, R. Cebertowicz, J. Różycki — dziekan, Hupczyc, Z. Skąpski



Odpoczynek w oknie tunelu przy budowie Sustenstrasse w Szwajcarii



Grupa pomiarowa przy budowie Sustenstrasse w Szwajcarii na tle szczytu Gwächtehorn

W dziedzinie melioracji podstawowych: plan 1:5000 — pożądana gęsta sieć triangulacyjna i reperów wysokościowych.

W dziedzinie melioracji szczegółowych: plan 1:2000 z dokładną niwelacją.

W dziedzinie budownictwa miejskiego: plany ogólne 1:10 000 lub 1:5000 (ewentualnie bez niwelacji). Ogólnie mówiąc, dla naszych potrzeb pożądane są możliwie dokładne mapy 1:300 000, 1:100 000, 1:25 000. Idealem ponadto byłoby posiadanie planu całego kraju w skali 1:2000 wraz z granicami własności oraz odpowiednich planów lub map gleboznawczych i roślinności.

Koniecznością jest stworzenie w pierwszej kolejności — jako pracy najpilniejszej, możliwie zagęszczonej sieci triangulacyjnej, dającej możliwość dowiązania oraz założenia jednolitej niwelacji. Rozstawienie punktów stałych nie powinno przekraczać 10 km.

Wymienione mapy rozumiemy w wykonaniu normalnym (analogicznie do opracowania WIG) tak pod względem sytuacyjnym, jak również wysokościowym.

Plan 1:2000 powinien zawierać warstwicowanie możliwie precyzyjnie i jasno przedstawiające konfigurację terenu.

Niezależnie od powyższego konieczne byłoby utworzenie organizacji oficjalnej, opartej na władzach rejonowych (powiat, województwo itd.), która zbierałaby dane osiągnięte drogą pomiarów różnych części terenu, przeprowadzonych doraźnie dla potrzeb własnych przez instytucje techniczne. Wszelkie prace pomiarowe dla jakichkolwiek celów przeprowadzane, powinny mieć oficjalny poziom odniesienia lub powinny być dowiązane do elementów jednolitej podstawy pomiarowej.

Plany takie łatwo byłoby powiązać w całość. Przy każdym technicznym zamierzeniu, dla którego realizacji potrzebne są zdjęcia terenu, należałoby w pierwszym rzędzie zorientować się w dotychczas zgromadzonym materiale. W ten sposób unikałoby się wielokrotnych nieraz pomiarów terenów już poprzednio pomierzonych.

Za Zarząd: inż. H. Wagner, ppor. mar.

Koło Inżynierów Geodetów, doceniając rolę planowania wsi, które powinno być podstawą przyszłej jej przebudowy, dla wszechstronnego omówienia tych tematów w gronie specjalistów, utworzyło jesienią 1942 r. sekcję regulacji (zagospodarowania) wsi, która przedyskutowała i opracowała całokształt planowania i zagospodarowania wsi, ze szczególnym uwzględnieniem interesów gospodarczych, społecznych, kulturalno-oświatowych.

Pracę podzielono na następujące etapy:

- 1) opracowanie i wygłaszanie referatów dyskusyjnych,

- 2) pewne badania naukowe w tej dziedzinie,
- 3) systematyczne opracowanie wyników i przygotowanie odpowiedniej publikacji.

W skład sekcji oprócz geodetów weszli rolnicy, działacze społeczni na wsi i inni specjaliści. Wygłoszono szereg referatów, jak:

- O państwowym planowaniu — inż. B. Lipiński.
- Życie kulturalno-oświatowe na wsi — F. Petruccini i K. Oleszczuk.
- Typy wsi i ich rozmieszczenie — inż. T. Olechowski.
- Sady wiejskie — inż. ogrodnik F. Ostrowski.
- Zabudowanie zagrody wiejskiej w osadnictwie niemieckim i w Polsce — S. Polanowski.
- Spółdzielczość rolnicza — K. Olesiński.
- Zagadnienia wodno-melioracyjne — inż. wod. S. Pietrusiewicz.
- Planowanie produkcji rolnej wsi — F. Piłat.
- O reformach parcelacji — inż. roln. A. Kubiczek.
- O wykorzystaniu resztówek dla celów wsi — A. Sadrakuła.
- Zagadnienie dróg, ulic i placów wiejskich — inż. drog. A. Dąbrowski.
- Reforma rolna — inż. T. Olechowski.
- Rejonizacja rolnictwa i samowystarczalność produkcji rolnej — S. Bierca.

Na podstawie wygłoszonych referatów i przeprowadzonej dyskusji oraz dociekań własnych — inż. T. Olechowski opracował publikację pt. „Urządzenie wsi rolniczej”, która obejmowała ok. 200 stron rękopisu oraz 100 rysunków. Niestety w czasie ewakuacji obozu zaginęła.

Koło Inżynierów Geodetów zorganizowało i przeprowadziło 3 kursy.

— Kurs Urbanistyczny zorganizowany dla członków Koła i przedstawicieli zawodów zainteresowanych tym tematem. Obejmował on około 32 referaty, wygłoszone przez fachowców różnych dziedzin.

Mgr Kąkolewski omówił ustrój samorządu miejskiego ze szczególnym uwzględnieniem m. st. Warszawy. Inż. arch., inż. arch. J. Hryniewiecki, St. Płoski i T. Ptaszycki zreferowali zagadnienie architektury, urbanistyki, zieleni, planów zabudowy itp. Inżynierowie: Podhorodenski, H. Orleański i S. Pietkiewicz omówili problemy techniczne miasta, tj. komunikacji, wodociągów, kanalizacji itp. Prawo budowlane, plany zabudowy i mapy miast referowali inżynierowie W. Brzozowski i W. Richert.

Kurs był bardzo interesujący i cieszył się dużym powodzeniem.

Drugi kurs miał na celu przygotowanie do złożenia egzaminu warunkującego uzyskanie uprawnień mierniczego przysięgłego. Kurs prowadzono wspólnie z Kołem Mierniczych Przysięgłych. Objął on następujące wykłady:

— Wybrane zagadnienia z geodezji — inż. E. Łukasiewicz.

— Omówienie ustawy o mierniczych przysięgłych — inż. W. Brzozowski.

— Prawo budowlane — inż. W. Brzozowski.

— Polityka agrarna i prawo agrarne — inż. T. Olechowski.

— Prawo administracyjne — mgr A. Biniek.

— Prawo wodne — inż. S. Jaczynowski.

— Kataster — miern. przys. Potyrała.

Na kurs uczęszczało 30 słuchaczy.

Trzecim — był Kurs Topograficzny. Miał on na celu przygotowanie kadry fachowej dla wojskowych prac topograficznych. Oczywiście cel ten był zatajony przed władzami niemieckimi, które śledziły każdą naszą działalność. Często na zajęciach naszych byli obecni cenzorzy, doskonale rozumiejący i mówiący po polsku.

Na wykładach i odczytach z zakresu geodezji i kartografii należało zachować ostrożność.

Kurs zorganizowano i prowadzono według programu szkoły topograficznej z 1938 r., wspólnie z Kołem Geografów. Wykłady i ćwiczenia z dziedziny geografii realizowano na poziomie uniwersyteckim, dzięki czemu słuchacze tego kursu mogli po zakończonej wojnie zaliczyć sobie studia akademickie geograficzne.

Zajęcia na kursie, wykłady teoretyczne i ćwiczenia rozpoczęto w listopadzie 1943 r. Na naukę złożyły się następujące przedmioty:

— Kartometria — topogr. J. Kuligowski — 14 godz.

— Kartografia — mgr geogr. C. Kopytowski — 8 „

— Teoria odwzorowań i rzutów kartograficznych  
inż. J. Różycki — 40 „

— Ćwiczenia z teorii odwzorowania i rzutów topograficznych — inż. J. Różycki — 16 „

— Geodezja niższa — inż. W. Brzozowski — 74 „

— Ćwiczenia z geodezji niższej — inż. W. Brzozowski i E. Pokorny — 20 „

— Fotogrametria — inż. P. Niemczyk — 12 „

— Ćwiczenia z fotogrametrii — inż. P. Niemczyk i inż. T. Kubiczek — 20 „

— Teoria błędów i rachunek wyrównania wraz z ćwiczeniami — inż. W. Brzozowski — 9 „

— Mineralogia i krystalografia — mgr Nochowicz — 30 „

— Geologia i geografia ogólna — dr J. Kondracki	— 19 „
— Meteorologia i klimatologia — mgr Więkowski	— 22 „
— Geografia Polski — dr J. Kondracki	— 20 „

Wykłady i ćwiczenia z przedmiotów matematycznych należało przesłuchać w ramach kursu matematycznego ogólnego. Pierwszy rok nauki na kursie topograficznym zakończono egzaminami. Ukończyło go 15 słuchaczy.

Koło Inżynierów Geodetów nie posiadało, a także w całym obozie nie było żadnych, nawet najprostszych narzędzi geodezyjnych, fotogrametrycznych i stosowanych przy opracowaniach kartograficznych (za wyjątkiem przyborów kreślarskich). Z tego powodu były duże trudności w nauce teoretycznej i przeprowadzaniu ćwiczeń.

Dzięki pomysłowości wykładowców i różnych „majstrów obozowych” wykonano około 80 dużych rysunków, ilustrujących szereg urządzeń, skonstruowano szereg przyrządów i modeli z dziedziny geodezji, fotogrametrii, między innymi: busołą, skalę, węgielnice, łaty niwelacyjne, niwelator hydrostatyczny, triangulator radialny.

Szczytem osiągnięć w tym zakresie był wykonany całkowicie w obozie — planimetr.

Jako materiału do jego wykonania użyto odpadków aluminiowych: złamane łyżki, stare menażki, drut itp. Jako narzędzia do jego wykonania posłużyły: złamany nóż, zużyte żyłki, pilnik i bardziej złożone narzędzia wykonane także w obozie. Wykonawcy konstruktorzy posługiwali się jako wzorem tylko fotografią z książki. Żadne, nawet najdrobniejsze części sporządzonego planimetru, jak kółka, podziałki nie były wzięte z jakiegokolwiek innego urządzenia i dopasowane lub nielegalną drogą dostarczone do obozu, lecz wszystkie wykonane zostały w obozie przez Jerzego Łatkiewicza i Stanisława Juchnickiego, przy fachowej pomocy inż. Wacława Brzozowskiego.

Planimetr używano przez około pół roku do różnych prac w obozie. Uzyskiwane wyniki zbliżone są do dokładności pomiaru powierzchni planimetrem fabrycznym tego samego typu.

Ze sporządzonych w obozie narzędzi udało mi się przewieźć do kraju jedynie planimetr; zostanie on przekazany do Muzeum Techniki.

Koło Inżynierów Geodetów nawiązało liczne kontakty z innymi kołami naukowymi lub grupami innych zawodów na terenie obozu. Poszczególni członkowie Koła byli zapraszani do współpracy i wielokrotnie prowadzili wykłady lub wygłaszali referaty.

Wykłady w Kole Mierniczych Przysięgłych prowadził inż. T. Olechowski — z zakresu przebudowy ustroju rolnego oraz geodezji — razem 30 godzin.

Wykłady w Kole Architektów w Sekcji Urbanistycznej na kursie budowlanym prowadzili: inż. P. Niemczyk — z zakresu geodezji niższej i inż. W. Richert — z zakresu geodezji, fotogrametrii i kartografii — razem 20 godzin.

Wykłady w Kole Techników Drogowych i Wodnych prowadzili: inż. E. Łukasiewicz i inż. W. Brzozowski — z zakresu geodezji — 90 godzin.

W Kole Leśników — inż. P. Niemczyk wygłosił referat o mapach i materiałach fotogrametrycznych — jako podkładach do opracowania planów leśnych — 4 godziny.

Wygłoszono także popularne referaty dla szerokiego grona słuchaczy. Inż. W. Richert z okazji obchodów kopernikowskich wygłosił referat pt. „Geniusz Kopernika” i „Kopernik jako astronom”. Wygłosił także pogadanki na tematy: „Służba czasu”, „Budowa wszechświata”, „Rozwój astronomii”, „Jak powstaje mapa”, „Znaczenie ekonomiczne map”.

Niezależnie od pracy w dziedzinie fachowej członkowie Koła Inżynierów Geodetów brali udział w ogólnym życiu społecznym i kulturalnym obozu, byli niekiedy organizatorami i kierownikami różnych imprez.

Inż. B. Lipiński współorganizował i kierował przez dłuższy czas Kołem Socjologicznym i brał czynny udział w Studium Zagadnień Wiejskich.

Inż. W. Richert zorganizował imprezę pod nazwą „Teatr cieni”.

M. Frankiewicz występował jako pierwszy skrzypek w orkiestrze symfonicznej i indywidualnie wielokrotnie na koncertach obozowych.

J. Wołejko brał udział w konkursie ogólnoobozowym na temat opracowania projektu zagrody wiejskiej i otrzymał III nagrodę.

Dorobek Koła w postaci opracowanych referatów, notatek z wykładów lub opracowań naukowych niestety prawie że cały przepadł w obozie lub zaginął w czasie ewakuacji. Ocalały tylko nieliczne fragmenty notatek, zrekonstruowane i wykorzystywane już w dalszych pracach zawodowych. Między innymi z materiałów obozowych inż. T. Olechowski ogłosił szereg artykułów z zakresu urządzeń rolnych (w „Przeglądzie Geodezyjnym”), a inż. J. Różycki opracował książkę pt. „Odzworowanie Gaussa-Krügera i jego zastosowanie”.



## Z 2 DYWIZJĄ STRZELCÓW PIESZYCH WE FRANCJI I W SZWAJCARII

### MIĘDZY DWOMA ZŁOŻENIAMI BRONI

Wrzesień 1939 r. — granica polsko-rumuńska, a potem — obóz internowanych w rejonie Tulcea i wyczekiwanie na możliwość podjęcia dalszej walki, bo tylko walka, a nie wojna jest przegrana.

Styczeń 1940 roku — zorganizowany przez attachat wojskowy polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie przerzut pojedynczo do Jugosławii i dalej ze Splitu greckim okrętem „Pathris”, płynącym pod flagą angielską, przez Adriatyk i Morze Śródziemne — do Marsylii.

Luty 1940 r. — Marsylia — obóz przejściowy w Camp de Carpiagne, a z obozu do 2 Dywizji Strzelców Piesznych.

Miejscem postoju 2 Warszawskiego Pułku Artylerii Lekkiej było Thenezay w departamencie Deux-Sèvres, położone 320 km na południowy zachód od Paryża. Tam po krótkim egzaminie z matematyki, przeprowadzonym przez dowódcę dywizjonu z żołnierzami przybyłymi z Polski, z dziesięciu najlepszych „matematyków” utworzony został pluton topograficzno-ogniowy.

Otrzymałem rozkaz, by ich wyszkolić do zadań, jakie taki pluton ma do spełnienia na froncie. Szkolenie trwało od połowy marca do połowy maja 1940 r. Dla celów szkolenia przetłumaczyłem wówczas na język polski francuską instrukcję topograficzną, z której korzystał również 202 Modliński Pułk Artylerii Ciężkiej.

W przeciągu 8 tygodni szkolenia z trzech mechaników, czterech prawników, dwu polonistów i jednego rolnika utworzyłem zespół „topografów”, któremu można było zaufać, iż w warunkach ogniowych będzie mi skutecznie pomagał w zadaniach związanych z określeniem stanowiska baterii, punktu obserwacyjnego, celu nieprzyjacielskiego i kierunku ognia.

W drugiej połowie maja 1940 r. dywizja przechodzi na stopę wojenną i zostaje przerzucona do strefy przyfrontowej w Lotaryngii, w rejon Colombey-les-Belles, a następnie, w pierwszych dniach czerwca 1940 r. zostaje włączona do 45 Korpusu 8 Armii Francus-

kiej, otrzymując zadania bojowe w rejonie twierdzy Belfort, zamkniętej tak zwaną Bramę Burgundzką (dolina pomiędzy Wogezami a Jurą).

Maiche, St. Hippolyte, Trevillers, Damprichard — to miejsce zaciętych walk polskiej dywizji, w czasie których pułk artylerii lekkiej przetrucany był nawet po kilka razy w ciągu jednego dnia szybkimi marszami, ile sił w koniach, jako wsparcie ogniowe dla walczących batalionów piechoty.

Nadeszły dni, w których teodolit przestał być potrzebny, i dzień, kiedy pluton topograficzno-ogniowy, straciwszy pierwszą część swej nazwy, włączył się do obsługi dział ognia bezpośredniego na nacierające czołgi niemieckie. W dniu 19 czerwca 1940 roku, po zaciętej całodziennej walce, późnym wieczorem, na rozkaz dowódcy dywizji gen. Prugara-Ketlinga oddziały nasze wycofały się z walki. Równocześnie z nami wycofały się zdziesiątkowane szwadrony afrykańskich Spahisów, w długich czerwonych pelerynach, uzbrojonych w wygięte karabele, na przepięknych koniach ubranych w ozdobne czapraki. Były to jedyne oddziały, jakie z armii francuskiej pozostały na froncie.

Pod osłoną nocy mój pułk przekroczył granicę szwajcarską. Po raz drugi przeżywam tragedię złożenia broni. Rozpoczyna się drugie internowanie<sup>1</sup>.

#### W MELCHNAU

Poszczególne baterie 2 Pułku Artylerii Lekkiej zostały zakwaterowane w różnych wsiach kantonu berneńskiego. Wraz z plutonem topograficzno-ogniowym i baterią sztabową zostałem zakwaterowany we wsi Melchnau. Rozpoczął się okres bezczynności obozowej przy możliwości poruszania się tylko w ścisłym rejonie zakwaterowania.

Zorganizowaliśmy wówczas dla całej baterii tak zwany „Uniwersytet żołnierski” na poziomie szkoły średniej, by choć przez kilka godzin dziennie wyzwolić siebie i innych od beznadziejności życia obozowego. R. Cebertowicz i ja prowadziliśmy wykłady matematyki, fizyki i geometrii wykreślnej, koledzy prawnicy i poloniści wykładali przedmioty humanistyczne. W lipcu kurs został jednak przerwany w związku z rozkazem przeniesienia baterii w Alpy berneńskie do prac przy rozpoczynającej się budowie strategiczno-

<sup>1</sup> Szczegóły udziału 2 Dywizji Strzelców Pieszych WP w walkach o Francję opracował Witold Biegański w książce „Wojsko Polskie we Francji 1939—1940” — Wyd. MON — Warszawa 1967 r.

turystycznej drogi samochodowej przez przełęcz Susten, tak zwanej Sustenstrasse.

#### W ALPACH PO RAZ PIERWSZY

Po 24 godzinach od opuszczenia Melchnau, po podróży koleją, kolejką zębatą, samochodami, a w końcu wędrowce pieszej, bateria nasza znalazła się w Alpach. Część żołnierzy zakwaterowano w barakach w najwyższej w kantonie Bern położonej wsi Gadmen (1205 m n.p.m.), a część, w której i ja się znalazłem, w baraku w górach na wysokości 1800 m n.p.m., na polance otoczonej nagimi skalistymi stokami.

Trzy miesiące trwała ciężka codzienna 10-godzinna praca przy spychaniu w dolinę odstrzelonych głazów granitowych. Kierownik prac odcinka, Szwajcar, polecił mi jako inżynierowi, wykonanie pewnego zadania technicznego. Wykonałem je, nie wiedząc, że był to w gruncie rzeczy egzamin z zakresu moich wiadomości, po którym zostałem przydzielony do pomocy kierownikowi odcinka przy trasowaniu. Gdy w połowie października śnieg przykrył kilkumetrową warstwą plac budowy, żołnierze naszej baterii zostali odesłani do macierzystego obozu, a mnie odkomenderowano do obozu uniwersyteckiego w Winterthur, który był wówczas w stadium organizacji.

Podczas budowy Sustenstrasse wyrazem żołnierskich nastrojów, tęsknoty za krajem i umiłowania wolności był prosty napis namalowany przez żołnierzy 2 Warszawskiego PAL-u, po polsku, francusku i niemiecku, na zbitej z desek tablicy, umieszczony przy żołnierskim baraku mieszkalnym.

Początkowo projektowane były dwa teksty napisu. Tekst pierwszy zawierał jedno jedyne zdanie

„Tu żołnierz polski tęsknił za Ojczyzną”,

tekst drugi był następujący:

„Błogosław Boże Szwajcarii — to kraj wolności  
Błogosław Polsce — to kraj cierpień i walki za wolność”.

W sprawie wyboru tekstu odwołano się do Ignacego Paderewskiego, który w owym czasie przebywał w Morges w Szwajcarii. Paderewski odpowiedział bardzo uprzejmie i radził zamieścić oba zdania, co zostało zrealizowane.

Żołnierze odchodząc z Alp, pozostawili tę tablicę przy baraku. Treść tablicy musiała jednak przemówić do Szwajcarów, skoro po

zakończonych II wojnie światowej, na zlecenie dyrekcji budowy Sustenstrasse, szwajcarski artysta plastyk E. Musper wykonał w brązie tablicę pamiątkową, na której umieścił ów prosty żołnierski napis. Tablica ta wmurowana została w skałę przy drodze na przełęcz Susten w pobliżu miejsca, w którym ongiś mieścił się barak polskich żołnierzy.

### W WINTERTHUR

W październiku 1940 roku dla internowanych w Szwajcarii Polaków zorganizowano obozy uniwersyteckie w Winterthur, Fryburgu i St. Gallen. Miały one umożliwić internowanym kontynuowanie studiów wyższych, przerwanych przez wojnę, względnie rozpoczęcie studiów przez kandydatów mających ukończoną szkołę średnią. Obozy te miały również umożliwić podjęcie lub kontynuowanie pracy naukowo-badawczej przez młodych pracowników nauki.

Na studia techniczne przeznaczono obóz Winterthur, przyporządkowany Politechnice w Zürichu (ETH — Eidgenössische Technische Hochschule — Zürich).

Miasto przemysłowe Winterthur, siódme co do wielkości miasto w Szwajcarii (60 000 mieszkańców), oddalone od Zürichu o 26 km, zapewniło studiującym dobre warunki nauki, umożliwiło dojazdy profesorów z Zürichu na wykłady oraz dojazdy internowanych do Zürichu.

Wykłady prowadzili profesorowie Politechniki z Zürichu, zaś funkcje asystentów pełnili byli asystenci politechnik krajowych (warszawskiej i lwowskiej) oraz inżynierowie i wychowankowie tych uczelni. Zadaniem asystentów, oprócz prowadzenia ćwiczeń, konsultacji i repetycji, było notowanie wykładu, przełożenie go na język polski i udostępnienie tym studentom, którzy mieli — zwłaszcza w początkowym okresie — trudności w zrozumieniu wykładów wygłaszanych w języku niemieckim.

Liczną grupę stanowili tu wychowankowie Politechniki Lwowskiej, którzy tworzyli jakby nieformalną ekspozyturę swojej dawnej uczelni — tym wyraźniejszą, że patronował nam całym sercem oddany sprawie młodzieży, światowej sławy uczony prof. Ludwik Eberman, b. kierownik Katedry Budowy Silników Ciepłych Politechniki Lwowskiej. Prof. L. Eberman, który wraz z rodziną znalazł się w Szwajcarii jako emigrant cywilny, miał prawo wykładania i egzaminowania na równi z profesorami szwajcarskimi.

W składzie grupy asystentów w Winterthur znalazło się czterech geodetów, wszyscy wychowankowie Politechniki Lwowskiej, a to:

Teodor Blachut (obecnie w Kanadzie), Roman Chrzęszcz (obecnie w Ameryce), Czesław Kamela (obecnie kierownik Katedry Geodezji Wyższej Politechniki Warszawskiej), Zbigniew Skąpski (obecnie kierownik Katedry Geodezji Politechniki Krakowskiej).

Inspektorem obozów uniwersyteckich z ramienia szwajcarskich władz wojskowych był ppłk prof. Max Zeller, który prowadził w Winterthur wykłady z fotogrametrii.

Bilans działalności naukowej i dydaktycznej w zakresie studiów technicznych kierunków budowlanych i mechanicznych obozu uniwersyteckiego w Winterthur do roku 1945 wynosił 10 doktoratów i 100 dyplomów inżynierskich, wydanych przez ETH Zürich.

Spośród geodetów doktorat uzyskał Czesław Kamela. Promotorem pracy był prof. C. F. Baeschlin<sup>2</sup>.

#### W ALPACH PO RAZ DRUGI

W marcu 1941 roku szwajcarskie władze wojskowe w Bernie zwróciły się do mnie przez polskie dowództwo dywizji z zapytaniem, czy jestem gotów objąć stanowisko kierownika robót geodezyjnych przy budowie tej drogi, na której wraz z baterią pracowałem latem 1940 r.

Po zaakceptowaniu mojej zgody przez dowódcę dywizji udałem się jeszcze w marcu 1941 roku w znany mi już region Alp, by pozostać tam do grudnia 1945 roku jako jedyny obcokrajowiec w 7-osobowej grupie inżynierów szwajcarskich. W skład tej grupy wchodził naczelnny inżynier i 6 inżynierów, kierowników budowy poszczególnych odcinków drogi, długości około 2,5 km każdy, na które była podzielona 15-kilometrowa górską część całej arterii samochodowej o długości 46 km.

Droga ta ma swój początek w miejscowości Innertkirchen, odległej o 6 km od miasta Meiringen, leżącego na linii Interlaken-Lucerna. (W Interlaken znajduje się dolna stacja kolejki zębatej na Jungfrau).

Z Innertkirchen droga prowadzi w kierunku wschodnim, przechodzi przez ostatnią wieś Gadmen na wys. 1205 m i stąd odcin-

<sup>2</sup> Szczegóły odnoszące się do działalności naukowej i dydaktycznej na różnych szczeblach wszystkich obozów uniwersyteckich i szkoleniowych opublikował Władysław Drobny — „Notatki z dziejów szkolnictwa polskiego w Szwajcarii w czasie II wojny światowej”, oraz Adam Vetulani — „Nauka i nauczanie wśród żołnierzy polskich w Szwajcarii, w latach 1940—1945 r.”.

Oba opracowania zamieszczone są w kwartalniku „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 1 (15) — styczeń-marzec, Warszawa 1962 r.

kiem 15-kilometrowym, do którego budowy zostałem zaangażowany, wspina się na przełęcz Susten, osiągając wysokość 2225 m n.p.m. — dalej biegnie w dół, by połączyć się w Wassen, w pobliżu portalu tunelu kolejowego z drogą przez Gotthard.

Pokonanie 1020 m różnicy wysokości na długości 15 km drogą przystosowaną do szybkiego ruchu samochodowego, szerokości 6 m (w nielicznych zakolach 8 m szerokości) wymagało przebicia 17 tuneli, budowy 15 mostów i 60 000 m<sup>3</sup> murów oporowych. Za pomocą 150 ton materiału wybuchowego założonego w 350 000 odwierconych otworach wysadzono i skruszono 380 000 m<sup>3</sup> skały granitowej. O twardości tej skały niech świadczy fakt, że przy wierceniach otworów strzałowych starto na pył świdry z najlepszej stali szwedzkiej o łącznej długości 8000 m. Przeciętny koszt budowy 1 km drogi wynosił około 200 000 dolarów.

Regulamin dla inżynierów — kierowników budowy odcinków, wydany przez naczelnego inżyniera, w jednym z punktów postanawiał (dosłowne tłumaczenie z języka niemieckiego):

Pkt. 23. Trasowanie: — „Główną oś drogi i obiektów oraz wysokości ważniejszych punktów wyznacza nasz inżynier Skąpski. Kierownik odcinka jest obowiązany meldować odpowiednio wcześniej swoje w tym zakresie potrzeby inż. Skąpskiemu. Z uwagi na to, że podlegają mu wszystkie odcinki, nie będzie możliwe, by na każde zgłoszenie mógł dysponować czasem. Za wszystkie pozostałe wytyczenia odpowiedzialny jest osobiście kierownik odcinka.

Inż. Skąpski, jeżeli mu na to czas pozwoli, i w tych sprawach będzie udzielał kierownikowi odcinka pomocy.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości odnośnie spraw pomiarowych należy zawiadomić inż. Skąpskiego. Bez jego zgody nie mogą być wprowadzone żadne zmiany”.

\*

Przytaczam ten fragment regulaminu nie ze względów osobistych, lecz jako dowód zaufania do polskiego geodety w kraju o wysokiej kulturze geodezyjnej. Przytaczam go z uczuciem wdzięczności dla profesorów geodezji Politechniki Lwowskiej Kaspra Weigla i Władysława Wojtana.

W lipcu 1940 roku przybyłem z baterią na Sustenstrasse w kilka dni po rozpoczęciu jej budowy, a w 1945 roku, dosłownie na kilka dni przed oficjalną uroczystością związaną z jej ukończeniem, zawiadomiony przez kolegów o przygotowywanym pierwszym transporcie naszego wojska do kraju, zameldowałem się 30.XI w dowództwie dywizji, a 17.XII.1945 roku wysiadłem z szwajcarskiego transportu w Polsce na stacji w Dziedzicach.

## KARTOGRAFIA W GWARDII LUDOWEJ<sup>1</sup>

Na początku 1942 r. do mojego mieszkania przy ul. Adama Pługa 1/3 przyszedł obecny przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski Marian Spychalski, ówczesny szef Sztabu Gwardii Ludowej, w celu omówienia zaopatrzenia Gwardii Ludowej w mapy, gdyż — jak wiadomo — walczyć bez map jest „niewygodnie”.

Map, które przed wojną były w publicznej sprzedaży, nie można było oczywiście w czasie okupacji dostać. Po krótkiej naradzie postanowiliśmy zdobyć komplet potrzebnych nam map, które byłyby podstawą do przygotowania matryc do powielania. W 1942 r. pracowałem jako kartograf w Niemieckim Instytucie Kartograficznym, do którego zostałem przymusowo ściągnięty pod groźbą wywiezienia na roboty. Zresztą postanowiono, że trzeba, abym tam pracował, gdyż to na pewno się przyda. I rzeczywiście, jednym z pierwszych zadań było wyniesienie z Niemieckiego Instytutu Kartograficznego potrzebnego nam kompletu map 1:100 000. Decyzję podjąć łatwiej, wykonać trudniej. Cała grupa pracujących tutaj Polaków, dawnych pracowników WIG, pomagała sobie wzajemnie, ostrzegaliśmy jeden drugiego. Do współpracy zgłosili się Marian Kasprzak i Ludwik Ciałowicz (oba zginęli z rąk okupanta) oraz Wojciech Nowakowski, Józef Maciąg, Stefan Józwicki i Bronisław Markowiak. Każdy z nas wynosił po parę map na własną rękę.

Samo powielanie miało być wykonane w ten sposób, że mapę należało przetłuścić tak, aby stała się przezroczysta i powielić ją na papierze ozalidowym. Ale przecież do tego jest potrzebna wyświetlarnia — kopioramy, lampy łukowe itd., a tego wszystkiego nie mieliśmy. Postanowiliśmy wyświetlać na słońcu. Po kilku próbach z przetłuszczaniem map WIG i wyświetlaniem osiągnęliśmy wynik względnie dobry. Trzeba było wykonać kopioramę, zakupić papier i znaleźć miejsce, gdzie będzie można to zrobić.

---

<sup>1</sup> Wspomnienia gen. Teodora Naumięki zatytułowane „Kartografia w Gwardii Ludowej” — były opublikowane w czasopiśmie „Przegląd Techniczny” nr 11 z 13 marca 1966 r.

W moim mieszkaniu było mało słońca i sąsiedzi zaglądali do okien. Porozumiałem się z moim bratem Wacławem, który w swoim mieszkaniu na Saskiej Kępie przy ul. Niekłańskiej 27 zaczął wyświetlać potrzebne nam mapy.

W pierwszym boju Gwardii Ludowej, stoczonym z hitlerowskim najeźdźcą w dniu 15 maja 1942 r., dowódca tych oddziałów Franciszek Zubrzycki posługiwał się już tymi mapami. Brat mój wyświetlał mapy przez cały 1942 r., ale niestety, mieszkający obok volksdeutsch podpatrzył go w tej robocie, trzeba było pracę przerwać i przenieść ją gdzie indziej. Jak się okazało nie było to takie łatwe. Nikt nie chciał narażać swojej rodziny na niechybną śmierć w razie wpadki, mimo że byli to ludzie pełni poświęcenia dla sprawy. Co innego, gdy ryzykuje się swoje życie, a co innego najbliższych.

Dopiero na wiosnę 1943 r. „Sęk”-Małecki skontaktował mnie z kobietą, która podjęła się tej pracy. Była to Krystyna Arciuch. Starzy działacze partyjni tow. Passini i jego żona wynajęli w tym celu mieszkanie w Aninie. Wyświetlanie map znów mogło potoczyć się normalnym torem.

Z zabawnych historii w tym okresie warto przytoczyć następujący fakt: Krystyna Arciuch schowała kiedyś wyprodukowany materiał w stosie porąbanego drzewa. W pewnym momencie zauważyła, że jej czteroletni syn wraz z dziećmi tego domu rzucają gołębie z jakiegoś papieru, bardzo podobnego do naszych map. I rzeczywiście były to mapy dla GL. Cóż, trzeba było natychmiast punkt zlikwidować i pracę przerwać. W marcu 1944 r. Krystyna Arciuch wynajęła mieszkanie w Radości, by znów produkować mapy dla Gwardii Ludowej. Sprawa przekazania tych map do walczących oddziałów, magazynowania ich, to oddzielne zagadnienie.

Najtrudniej jednak było dostać papier ozalidowy, który był towarem reglamentowanym i sprzedawanym przez Niemców na nazwisko, za okazaniem dowodu osobistego. Papier kupowali: Wacław Naumienko, Józef Komorowski, Genowefa Passini, Krystyna Arciuch i ja. Materiały potrzebne do produkcji map dla Gwardii Ludowej były kupowane za pieniądze Partii. Produkcja map dla Gwardii Ludowej została przerwana w dniu wyzwolenia Radości, tj. 30 lipca 1944 r.



## W 1 BRYGADZIE ARTYLERII IM. GEN. BEMA 1 ARMII WOJSKA POLSKIEGO

Komunikat o formowaniu się Polskiej Dywizji na terenie Związku Radzieckiego przeczytałem w prasie. Byłem wówczas w Tomsku, gdzie pracowałem na budowie elektrowni miejskiej. W „Wojenkomacie”, oficer radziecki spisał moje personalia i wręczył mi skierowanie do wojska oraz bilet kolejowy do stacji Diwowo koło Riazania. Dwa lata pobytu na ziemi odległej o kilka tysięcy kilometrów od Polski uczyniło tę chwilę znamienną w moim życiu. Pożegnanie z Tomskiem było krótkie, natomiast czas przejazdu do rejonu formowania się dywizji trwał około 2 tygodni. W tym czasie poznałem Świętosława Szweca, mojego przyszłego towarzysza broni, z którym nie rozstałem się aż do końca wojny.

Ze stacji Diwowo do obozu wojskowego w Sielcach nad rzeką Oką było około 26 km. Drogę tę przebyliśmy piechotą, ale już nie sami. Ochotników do polskiej dywizji było sporo. Zjeżdżali oni ze wszystkich zakątków Związku Radzieckiego, dokąd rzucił ich los wojny.

Przyjazd mój do Sielc miał miejsce w sierpniu. Duży napływ ochotników spowodował przekroczenie etatów 1 Dywizji, w związku z czym Związek Patriotów Polskich postarał się o uzyskanie zgody rządu radzieckiego na formowanie korpusu.

Po przejściu wszystkich formalności wstępnych, łącznie z łaźnią, dostałem razem z moim towarzyszem broni przydział do brygady artylerii im. gen. Józefa Bema.

Na front nie skierowano nas od razu. Przeszliśmy szkolenie bojowe i polityczne oraz po trosze wychowanie obywatelskie. W dzień mieliśmy szkolenie wojskowe, wieczorem przy ognisku lub w namiotach — pogadanki o charakterze oświatowym. W krótkim czasie dostałem awans do stopnia kaprała oraz etat dowódcy drużyny topograficznej w baterii sztabowej; mój towarzysz broni został dowódcą drużyny zwiadowczej w tej samej baterii.

Z nastaniem zimy przeszliśmy chrzest bojowy na Smoleńszczyźnie w pobliżu Lenino, następnie skierowano nas na Ukrainę w rejon Żytomierza.

Pamiętam doskonale działanie naszej artylerii w połowie lipca 1944 r. pod Kowlem. Na tym odcinku frontu w operacji natarcia radziecka dywizja piechoty miała być wspierana ogniem naszej artylerii i artylerii radzieckiej. Zgromadzono wówczas olbrzymią ilość sprzętu bojowego, ustawiono działo obok działa. Przygotowanie do natarcia wymagało dużej pracy i wysiłków. Nie spałem wówczas trzy doby, wykonując pomiary dla określenia położenia naszych stanowisk i celów nieprzyjacielskich.

Przed natarciem piechoty samoloty radzieckie zbombardowały pozycje okopów niemieckich. Była jeszcze noc i widok był wspaniały. Cała linia frontu oświetlona była rakietami wolno opadającymi na spadochronach.

Przed świtem artyleria otworzyła ogień. Huk był niesamowity, a ogień potężny. Kanonada trwała nieprzerwanie przez dwie godziny. Piechota poszła do natarcia i następnego dnia dotarła do Bugu.

23 lipca, po sforsowaniu rzeki Bug, nasza artyleria, oddziały piechoty oraz wojska pancerne 1 Armii Polskiej skierowały się na Chełm i Lublin. W Lublinie miejscowa ludność powitała nas owoacyjnie, wiwatując na cześć wojska polskiego i obdarowując kwiatami. Nasza droga prowadziła w kierunku Wisły pod Puławę.

1 Armia zajęła odcinek obrony na szerokość około 30 km pomiędzy Puławami a Dęblinem oraz otrzymała zadanie sforsowania Wisły i zdobycia przyczółków.

Niestety nie udało nam się sforsować rzeki w tym rejonie na skutek silnego oporu skoncentrowanych wojsk niemieckich. Przeszliśmy więc do obrony przyczółka Warecko-Magnuszewskiego łącznie z armią radziecką, a następnie w rejonie Miedzeszyna do walk o wyzwolenie Pragi.

Po wyzwoleniu Pragi od września do połowy stycznia 1 Armia pozostawała w obronie nad Wisłą.

W tym czasie byłem na miesięcznym kursie oficerskim. Po ukończeniu kursu otrzymałem stopień oficerski i objąłem dowództwo plutonu topograficznego.

W połowie stycznia 1945 r. nadszedł czas wyzwolenia Warszawy.

Operacja Warszawska rozpoczęła się kanonadą artylerii i potężnym ogniem katusz, następnie forsowaniem Wisły i zdobywaniem przyczółka na wprost Góry Kalwarii. Do Warszawy wkroczyliśmy od strony południowej. Cieniem we wspomnieniach tego okresu był widok spalonej stolicy.

19 stycznia, wśród gruzów i szczątków domów przemaszerowaliśmy w pierwszej defiladzie Alejami Jerozolimskimi.

Z Warszawy na Bydgoszcz jechałem ze swoim plutonem samochodem Studebaker na pełnym gazie. Była to pogoń za cofającym się nieprzyjacielem, który dopiero w Bydgoszczy usiłował stawiać opór.

Ciężki okres walk przeżywałem w operacji zdobywania Wału Pomorskiego.

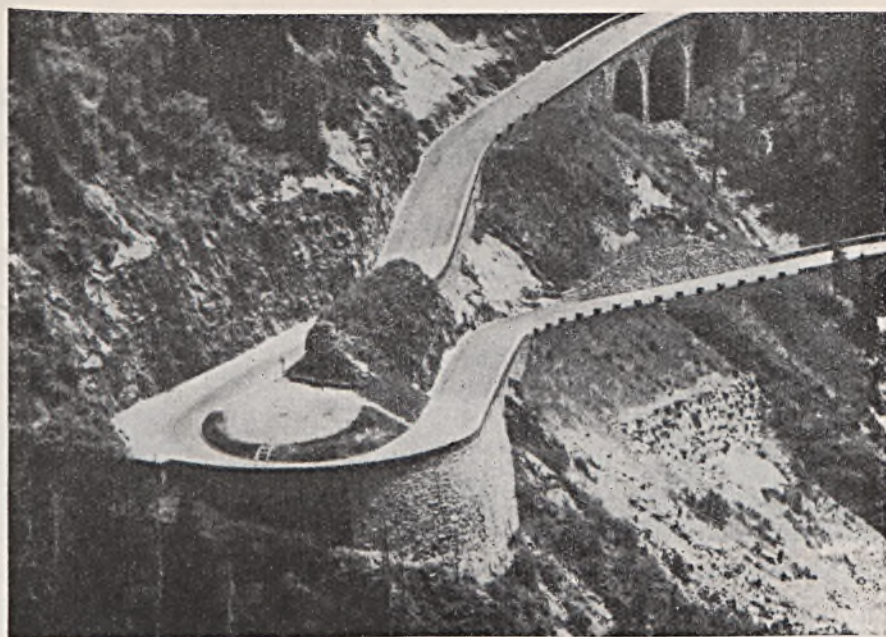
Bardzo często byliśmy ostrzeliwani na polach i drogach z moździerzy i broni ręcznej. Ciężkie rany odniósł wówczas jeden z żołnierzy plutonu. Pamiętam pocisk, który utkwiał głęboko w ziemi w środku naszej grupy. Nic by z nas nie zostało, gdyby wypalił, na szczęście był to niewypał.

Poprzez miasta: Złotów, Jastrów, Podgaje, dotarliśmy nad Zalew Szczeciński. Tam pamiętam, że nasza artyleria, choć ciężka, wyciągnęła działa do strzelania na wprost, dla zniszczenia oporu wroga i punktów obserwacyjnych na półwyspie Wolin. Dzień i noc bezustannie trwały walki. Niemcy bronili się zaciekle.

Pociski zaopatrzone w smugacze kreśliły na niebie tory baliścyczne, a wynikiem ich działania był niejeden spalony dom. Zajmowałem wówczas z plutonem kwaterę w jednym z drewnianych budynków. Pokój miałem na poddaszu i tam to w pewnej chwili część stropu zwała mi się na głowę. To pocisk, który miał wkręcony zapalnik z działaniem na zwłokę, zawałił strop, a sam rozerwał się dopiero na dachu sąsiedniego budynku. Teren był zaminywany. Byłem świadkiem śmierci jednego z naszych oficerów, który jadąc samochodem osobowym wpadł na minę przeciwczołgową. Samochód rozerwało na drobne części, on sam zginął na miejscu.

Z pobytu nad Zalewem Szczecińskim upamiętniło mi się strzelanie do zakotwiczonego okrętu niemieckiego. Okręt ten pod osłoną nocy podpływał do brzegu, ostrzeliwując z dział nasze pozycje. W dzień widać go było na horyzoncie w znacznej odległości.

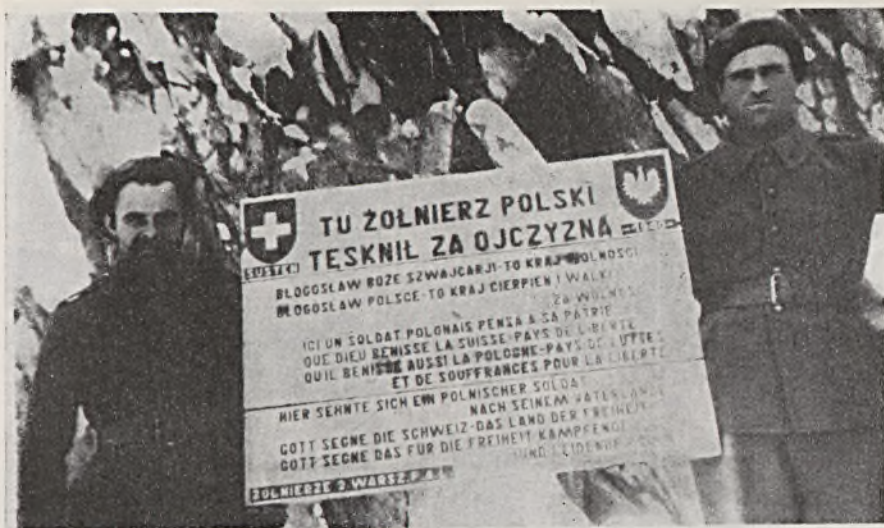
Pomierzyłem i obliczyłem dokładnie jego położenie, a następnie bateria naszych dział oddała do niego ogień salwą. Od tego czasu już go więcej nie widzieliśmy. Ostatnia ofensywa, w której uczestniczyłem, miała miejsce przy forsowaniu Odry, nad którą wbijaliśmy słupy graniczne. Pod koniec kwietnia byłem już w Berlinie na Unter den Linden, przy Bramie Brandenburskiej i w pałacyku Reichstagu.



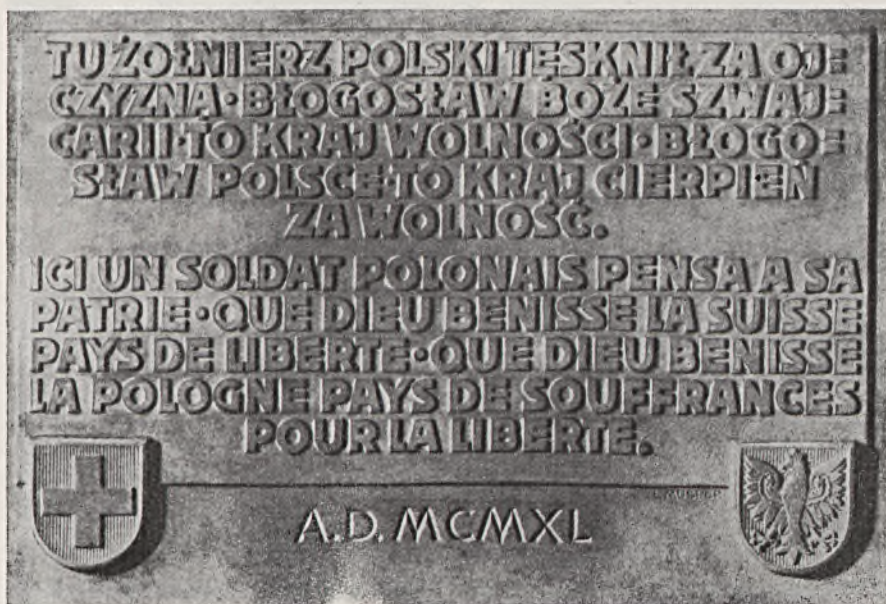
Zakole Sustenstrasse na wysokości 1600 metrów nad poziomem morza



Widok na Sustenstrasse w Szwajcarii — podczas budowy



Tablica ustawiona przez żołnierzy 2 Warszawskiego Pułku Artylerii Lekkiej podczas budowy Sustenstrasse w Szwajcarii, w 1940 roku



Tablica pamiątkowa na Sustenstrasse w Szwajcarii. Projektował E. Musper

## OD OKI — PRZEZ BUG, WISŁĘ, ODRE — DO ŁABY

W 1943 roku wśród Polaków przebywających na terenie Związku Radzieckiego gruchnęła wieść o tworzeniu się Pierwszego Korpusu Polskich Sił Zbrojnych. Nie zwlekając zgłosiłem się ochotniczo i późną jesienią znalazłem się w Siedlcach nad Oką. Brakowało mi wyszkolenia wojskowego, gdyż powszechnej służby wojskowej w ogóle nie odbywałem i przed wojną zaliczony byłem do pospolitego ruszenia bez broni.

Zostałem wcielony do dziewiątej baterii organizującej się Pierwszej Brygady Artylerii Ciężkiej w stopniu kanoniera.

W okresie organizacji jednostki objąłem nieoficjalnie stanowisko pisarza baterii, to jest prawej ręki szefa baterii. W tym czasie biegałem po obozie ze sporą walizeczką papierów w rękę, a na szyi miałem zawieszone na sznureczkach: ołówek, gumkę i ekierkę. Pełnienie obowiązków pisarza automatycznie zwalniało mnie od wszelkich musztr, ćwiczeń i innych uciążliwych czynności. Krótko mówiąc swoją karierę wojskową zacząłem od „dekowania się”.

Gdy nasza jednostka już się zorganizowała i posiadała pełny skład osobowy — przystąpiono do szkolenia nas. Nadano mi stopień bombardiera (jedna „belka”) i powierzono prowadzenie wykładów oraz zajęć praktycznych z topografii, co jako inżynierowi geodezie—nie sprawiało mi trudności. Wkrótce uzyskałem stopień kaprała i wyruszyłem na front jako dowódca drużyny topograficznej złożonej z trzech osób razem z dowódcą. Ta trzyosobowa drużyna składała się wyłącznie z osób posiadających wyższe wykształcenie.

W drodze na front brygada nasza przewożona była nocami pociągiem towarowym. Na odcinku Smoleńsk—Żytomierz zostaliśmy zbombardowani przez lotnictwo niemieckie. Zostałem wówczas kontuzjowany. Deska z poszycia wagonu odłamana podmuchem wybuchu bomby lotniczej ugodziła mnie w kolano i spowodowała pęknięcie łąkotki, wylew krwawy do stawu i tym podobne paskudne następstwa. W ten sposób, zanim zdążyłem powąchać prochu, już się znalazłem w radzieckim szpitalu dla lekko rannych w Żytomierzu. W szpitalu tym spędziłem najsmutniejsze w swym życiu Świę-

ta Wielkanocne. Byłem tu jedynym Polakiem, w otoczeniu rannych, dla których dni te były dniami powszednimi.

Po miesiącu leżenia, a następnie chodzenia o kulach, zostałem skierowany na komisję lekarską, która nie bawiąc się w poszukiwanie mojej jednostki, skierowała mnie do pierwszego zapasowego pułku piechoty. Ku memu niezadowoleniu zamiast w karabiny uzbrojono nas w szpadle i zatrudniono przy oczyszczaniu szos od zalegającego śniegu. Podczas tej pracy z żalem uprzytomniłem sobie, że artylerię żywiono znacznie lepiej. Któregoś dnia podczas odśnieżania szosy, w jednym z przejeżdżających samochodów rozpoznałem samochód sanitarny z mej macierzystej brygady artylerii. Skorzystałem więc z okazji, zatrzymałem sanitarkę i najzwyczajniej w świecie zdezerterowałem do własnej jednostki kwaterującej, jak się okazało, kilkadziesiąt kilometrów bliżej frontu. Był to szczególnie traf, gdyż już w parę dni później wyruszyliśmy na front samochodami. Niezapomniane wrażenie wywarło na mnie pewne drobne wydarzenie. Nad ranem, o świcie, wygrzebałem się spod plandeki na samochodzie z amunicją i zobaczyłem, że samochód stoi we wsi w sąsiedztwie białego otynkowanego budynku, krytego blachą. Ganek podpierany kilku kolumnami wychodził na świerkową alejkę. Zrozumiałem, że znajdujemy się na dawnych terenach Polski, opuszczonych przeze mnie przed trzema laty. Po kilku dniach nocą zajęliśmy pozycję nad Bugiem.

Nastąpiło przygotowanie artyleryjskie poprzedzające forsowanie Bugu, przerwanie frontu i wielką ofensywę. Nasza jednostka artyleryjska była jedną z wielu biorących udział w boju, skupionych na stosunkowo krótkim odcinku frontu. Toteż w czasie prowadzenia ognia artyleryjskiego wielu żołnierzy opuszczało swe okopy oraz ziemianki i obserwowało wybuchy pocisków po niemieckiej stronie, stojąc bez żadnej osłony. I właśnie wówczas ze zdumieniem stwierdziliśmy, że wzajemne odległości pomiędzy punktami obserwacyjnymi różnych jednostek wynosiły zaledwie po kilkadziesiąt metrów.

Po przełamaniu frontu ruszyliśmy naprzód, na Chełm, Lublin i Warszawę, posuwając się szosami gęsto zasłanymi trupami Niemców i resztkami ich sprzętu bojowego. Okolicznościowo braliśmy udział w kilku mniejszych starciach, wspierając swym ogniem piechotę likwidującą resztki rozbitych wojsk niemieckich, które dostały się w okrążenie. W Puławach byłem świadkiem śmierci dowódcy naszego dywizjonu, który w czasie obserwowania skutków strzelania naszej baterii został trafiony odłamkiem niemieckiego pocisku artyleryjskiego. Chowając swego dowódcę, dywizjon oddał trzy honorowe salwy artyleryjskie na pozycje niemieckie.

Jako dowódca drużyny topograficznej stale towarzyszyłem dowódcy baterii w czasie prowadzenia ognia. Wykształcenie zdobyte w Politechnice Warszawskiej znakomicie ułatwiało mi szybkie opanowanie sztuki strzelania. Toteż brałem coraz to czynniejszy udział w prowadzeniu ognia na punkcie obserwacyjnym baterii, niejednokrotnie wyręczając swego dowódcę. Bateria nasza we współzawodnictwie o skuteczne prowadzenie ognia wysunęła się na czoło brygady.

We wrześniu 1944 roku, po zajęciu stanowisk bojowych po praskiej stronie Warszawy, zostałem wezwany do dowódcy brygady na krótką rozmowę, po której skierowano mnie do Józefowa pod Warszawą na jednomiesięczny kurs oficerski dla podoficerów. Po ukończeniu kursu z jedną z pierwszych lokat zostałem mianowany dowódcą plutonu topograficznego w stopniu chorążego i objąłem dowództwo plutonu, w którym dotąd dowodziłem najmniejszą drużyną. Był to bardzo trudny dla mnie okres, bowiem podoficerowie — dotychczasowi moi koledzy — dowódcy innych, liczniejszych drużyn — początkowo nie chcieli się pogodzić z tak szybkim moim awansem.

W tym też czasie zaszedł szczęśliwy dla mnie zbieg okoliczności. W czasie bowiem inspekcji punktu obserwacyjnego przez sztab wyższych dowódców, Niemcy ostrzelali nas z ciężkich moździerzy. Wszyscy natychmiast ukryli się w ziemiankach i okopach, a ja tymczasem zająłem się ustaleniem pozycji moździerzy i na własną rękę ostrzelałem je z naszej baterii. Po ustaniu ognia nieprzyjacielskiego moi dowódcy zainteresowali się tym, kto zainicjował strzelanie naszej artylerii i w konsekwencji tego uzyskałem (w późniejszym terminie) medal „Zasłużonym na Polu Chwały“.

Na razie jednak przerzucono nas w okolice Warki, gdzie początkowo broniliśmy przyczółka, a nieco później braliśmy udział w przygotowaniu artyleryjskim towarzyszącym przekraczaniu Wisły. Pod Warką został lekko ranny dowódca naszej baterii. Przez Warszawę przejeżdżaliśmy w 2 dni po jej zdobyciu. Ogromniszyszczeń wywarł na wszystkich przygnębiające wrażenie. Najboleśniej jednak odczuli to warszawiacy, do których przecież i ja należałem. Pewne usatysfakcjonowanie dało nam oglądanie rozbitych czołgów niemieckich, spalonych samochodów i poniszczonego sprzętu wojennego, których ogromne ilości poniewierały się na szosach i w ich sąsiedztwie.

Szybko przesuwający się na zachód front dogoniliśmy dopiero na Wale Pomorskim. Tu Niemcy bronili się w licznych bunkrach ukrytych pomiędzy lasami i jeziorami. Nasz udział w walkach był teraz zupełnie inny. Do naszych zadań należało między innymi nie-



oczekiwane podciągnięcie ciągnikiem działa na bliską odległość od bunkra, szybkie odprzodkowanie, a następnie zniszczenie betonowych umocnień ogniem bezpośrednim z małej odległości (0,5—2 km). Do wykonania podobnego zadania niezbędne było posiadanie specjalnych pocisków oraz szybkich, odważnych i na wszystko gotowych ludzi. Niszcząc umocnienia nieprzyjacielskie wciąż posuwaliśmy się do przodu, zbliżając się do morza.

W tym czasie bardzo dokuczały nam grasujące bandy składające się z żołnierzy różnych rozbitych niemieckich jednostek wojskowych, którzy łączyli się w grupy od kilkunastu do kilkudziesięciu osób i próbowali z terenów zajętych przez nas wycofać się do swoich. Musieliśmy spać w ubraniach, mając pod ręką przynajmniej po kilka ręcznych granatów. Nocne alarmy i strzelaniny były o tyle niebezpieczne, że łatwo mogło dojść do nieporozumień i do wynikłych stąd walk bratobójczych.

Następnym dodatkowym niebezpieczeństwem były wszelkiego rodzaju miny, które napotykało się w najmniej spodziewanych miejscach. Na jednej z takich min zginął jeden z oficerów dowództwa naszej brygady. Cztery miny czołgowe Niemcy umieścili na desce, którą drutami przymocowali w poprzek drogi do dwóch drzew przydrożnych, a następnie przysypali piaskiem. Nasi saperzy odwiązali deskę od jednego z drzew i ułożyli ją na poboczu drogi. Samochód dowództwa naszej jednostki (Willis) chcąc wyprzedzić inny pojazd zjechał z drogi, wjechał na minę i został wybuchem podrzucony w powietrze na wysokość około 3 metrów, po czym spadł na koła trafiając na drugą minę. Podrzuciło go powtórnie, po czym okazało się, że spośród trzech pasażerów dwaj byli tylko ogłuszeni, trzeci zaś martwy, chociaż nie widać było na nim żadnych ran czy nawet zadraśnień.

Po okresie ciężkich i wyczerpujących walk przy zdobywaniu Wału Pomorskiego, mieliśmy zasłużony dłuższy wypoczynek nad morzem. Nasza brygada pełniła straż nad Zatoką Szczecińską, broniąc dostępu do portu drogą morską. Kwaterowaliśmy w opuszczonej wiosce. Po paru tygodniach okazało się, że na drugim końcu tej samej wioski ukrywało się kilkudziesięciu żołnierzy niemieckich, obecność których odkryliśmy przypadkowo. Otoczyliśmy ich i wzięliśmy ich do niewoli. Charakterystyczne, że wśród jeńców nie było ani jednego oficera czy podoficera. Byli to Niemcy usiłujący udawać Austriaków, Alzatzyków, a nawet Ślązaków i Kaszubów, żaden z nich nie znał języka polskiego, wszyscy uparcie powtarzali: „Stalin gut — Hitler kaput”.

Następnym etapem walk był udział naszej jednostki w przygotowaniu artyleryjskim poprzedzającym forsowanie Odry. W sumie

braliśmy udział w forsowaniu trzech rzek: Bugu, Wisły i Odry. Każde następne skupienie artylerii na krótkim odcinku frontu było większe i poważniejsze od poprzedniego. Na Odrze radziecka i nasza artyleria rozpętały takie piekło po niemieckiej stronie, że większość żołnierzy i oficerów znajdujących się na punktach obserwacyjnych, a wśród nich również i ja, wyległa na brzeg rzeki i z pełną satysfakcją, wśród niesamowitego huku i wstrząsów terenu — obserwowała efekty strzelania. Na niemieckim brzegu wszystko się kotłowało. Błyski wybuchów rozświetlały teren. W powietrzu fruwały grudy ziemi, kawałki drzewa, części sprzętu wojennego. Ze strony wroga nie padł ani jeden wystrzał, chociaż nikt z nas nie krył się, a od pierwszej linii okopów niemieckich dzieliła nas tylko rzeka. Nastąpiło przerwanie frontu i dalszy zwycięski pochód na zachód. Ludność niemiecka w panice opuszczała miejsca zamieszkania, tak że mijaliśmy szereg wsi całkowicie bezludnych i opuszczonych. W mieszkaniach można było znaleźć niedojezione posiłki, świadczące o pośpiesznej ucieczce gospodarzy.

Bez poważniejszych przeszkód podeszliśmy pod Berlin, braliśmy udział w jego ostrzeliwaniu, a następnie doszliśmy do Łaby. Po paru dniach pogotowia bojowego wycofano nas i zakwaterowano w jakiejś wsi. Jeden z naszych żołnierzy za pomocą wyciora poszukiwał zakopanych „skarbów” i udało mu się natrafić na ukryte w ziemi skrzynie win.

W nocy zostałem obudzony przez podoficerów mojego plutonu i zaproszony na libację. Wypiłem sobie dwie szklanki zdobycznego ciężkiego hiszpańskiego wina, po czym poczułem się z lekka podchmielony. Wtem posłyszeliśmy pojedyncze wystrzały karabinowe, a następnie całe serie z broni automatycznej. Stwierdziliśmy, że kanonada nasila się. Przypuszczaliśmy, że trafiliśmy w okrażenie, bo wystrzały i rakiety wybuchały ze wszystkich stron wsi. Zaalarmowałem dowódcę baterii i w ciągu kilku minut nasze działa stały w gotowości bojowej u wszystkich dróg prowadzących do wsi, a ja leżałem w leju, trzymając w ręku ręczny granat. W głowie kręciło mi się mocno po tym winie i mało nadawałem się do walki. Po chwili zobaczyłem, że żołnierze z mego plutonu, wysłani na zwiad, wracają ostrzeliwując się z „pepesz”. Zdziwiła nas jednak ich lekomyślność, lufy bowiem skierowali wyraźnie zbyt wysoko do góry. Po chwili dopadli nas z krzykiem, że wojna się skończyła. Natychmiast wyciągnąłem nagan i wystrzelałem w powietrze cały swój zapas amunicji. Moi sąsiedzi również rozpoczęli szaloną strzelaninę w powietrze. Ogarnęło nas podniecenie. Wszyscy biegali, śmiali się, coś wykrzykiwali i rzucali się sobie na szyję z radości. Wojna się skończyła.

Następnym, pamiętnym dla mnie przeżyciem, była wycieczka do Berlina. Jadąc samochodem ulicami miasta z pełną satysfakcją oglądałem całe dzielnice doszczętnie zrujnowane przez lotnictwo alianckie — zestawiałem w pamięci oglądane ruiny z wyglądem Warszawy po jej zdobyciu i stwierdziłem, że rachunki zostały przynajmniej częściowo wyrównane. Jest to chyba jedyny przypadek w moim życiu, gdy zniszczenia i nieszczęścia innych sprawiły mi nieklamana satysfakcję.

W 1 PUŁKU POMIAROWYM ARTYLERII  
2 KORPUSU WOJSKA POLSKIEGO  
NA BLISKIM WSCHODZIE I WE WŁOSZECH

Dnia 3 maja 1943 r. znalazłem się w okolicach Kirkuku w Iraku na terenie obozu przydzielonego dla Pułku Pomiarowego 2 Korpusu Wojska Polskiego. Długa i raczej niezwykła była droga, która mnie tam zawiodła. Tuż przed wojną pracowałem w Rybniku przy pomiarze miejscowości Radlin, a spodziewając się wojny i chcąc zabezpieczyć posiadane instrumenty zawiozłem je 25 sierpnia 1939 r. do domu mej matki do Lwowa. Dnia 12 września wraz z siostrą wyjechałem ze Lwowa i przez Czortków i Kosów wyruszyłem do Rumunii. Przez Vatra Dornei, Bukareszt, Subotica, Triest, Mediolan, Modane — dotarłem z siostrą do Paryża, skąd po 4-miesięcznym pobycie wyjechałem do Coetquidan do formującej się 3 Dywizji Wojska Polskiego.

Po kapitulacji Francji w czerwcu 1940 roku nastąpił wymarsz z Coetquidan do St. Nazaire. Pozostawieni bez dowództwa przedzielaliśmy się przeważnie piechotą, czasem przypadkowymi środkami lokomocji do Tuluzy, a następnie do Port Vendres na granicy z Hiszpanią. Granicę hiszpańską przekroczyłem nielegalnie, a przyłapany przez żandarmerię hiszpańską zostałem osadzony najpierw w więzieniu w Cervera, a potem w obozie Miranda de Ebro. Wypuszczony na wolność 7 lutego 1940 r., po trzech tygodniach pobytu w Madrycie na obce salvoconducto wyjechałem do Badajoz na granicy portugalskiej. Granicę tę przeszedłem 29 lutego 1941 r. z grupą zawodowych przemytników. Następnie przez Lizbonę i Oporto dotarłem statkiem do Gibraltaru, skąd bardzo wolnym konwojem udałem się do Liverpool i już 12 maja 1941 r. znalazłem się w Wojsku Polskim w Szkocji.

Szkolenie przeszedłem na specjalnym kursie w Brytyjskim Centrum Artylerii. Celem kursu było wyszkolenie kadry instruktorskiej mającej zasilić Pułk Pomiarowy Artylerii 2 Korpusu WP. W schemacie organizacyjnym Armii Angielskiej, w skład każdego korpusu wchodził jeden pułk pomiarowy artylerii, stanowiący podobnie jak zgrupowanie ciężkiej artylerii pułk korpuśny, podlegający bezpośrednim rozkazom dowódcy artylerii korpusu.

W kampanii wrześniowej 1939 r. w Polsce brał udział jedyny na całą Armię Polską pułk pomiarowy artylerii o identycznej strukturze, jak późniejszy Pułk Pomiarowy 2 Korpusu WP na Bliskim Wschodzie. Pułk ten nie był jednak zmotoryzowany, a zaprzęgi konne nie mogły dotrzymać tempa wojnie ruchomej, gdzie front przesuwiał się z dnia na dzień o znaczne odległości. Podoficerowie z tego pułku, którzy później znaleźli się w „pomiarówce” 2 Korpusu załamywali ręce wspominając kampanię wrześniową.

Wielu spośród oficerów tego pułku znalazło się w Oflagu w Murnau. Nieliczni znaleźli się w Związku Radzieckim i w 1941 r., na apel gen. W. Sikorskiego przybyli do tworzącego się w Kazachstanie Wojska Polskiego. Była to jednak bardzo szczupła garstka nie wystarczająca dla wyszkolenia tak specjalistycznej jednostki jak Pułk Pomiarowy Artylerii. Toteż większość kadry instruktorskiej w ilości 30 osób przeszkolona została na specjalnym kursie w Brytyjskim Centrum Artylerii na instrumentach i maszynach używanych w tej armii według królewskiego regulaminu i miała stanowić trzon kadry instruktorskiej formującego się Pułku Pomiarowego 2 Korpusu na Bliskim Wschodzie. Po zakończeniu tego kursu, a także po serii szczepień ochronnych na tyfus plamisty, żółtą febrę, cholere, dżumę i inne tropikalne choroby oraz po wyekwipowaniu w odpowiednie sorty mundurowe z tropiku, kadra ta oczekiwała w Szkocji na wyjazd.

W tym czasie, tj. w styczniu 1943 r. nie było łatwo dostać się z Anglii do Iraku. Była to wyprawa wokół Afryki, trwająca 3 i pół miesiąca. Trasa wiodła z Greenock koło Glasgow, przy czym wypływało się po uzyskaniu od synoptyków prognozy o zbliżającym się sztormie, co po części zabezpieczało przed atakami łodzi podwodnych, płynęło się zaś na północ od Irlandii, skąd wielkim łukiem do Freetown w Sierra Leone, gdzie w czasie 3-dniowego postoju uzupełniano zapasy paliwa i wody pitnej, i do Durban, na wschodnim brzegu Afryki Południowej.

Z Greenock wypłynęliśmy w konwoju, w którym płynęło łącznie około 100 statków. Nasz statek *Empress of Canada* z 1895 r., o wyporności 22 000 brt, przewoził 5000 żołnierzy ze sprzętem i 850 ludzi załogi. Wojsko rozlokowane było na 7 pokładach, przy czym ostatni znajdował się głęboko pod wodą. Wysokość pokładu wynosiła około 2,5 m. Umebłowanie stanowiły długie stoły kryte linoleum i ławy przytwierdzone na stałe do podłogi. U sufitu haki do zawieszania hamaków oraz pomieszczenia na podręczny bagaż. Bez przerwy huczały maszyny okrętowe. Odczuwało się brak powietrza, choć wentylatory czynne były bez przerwy. Toteż poza posiłkami i zbiórkami cały czas spędzaliśmy na górnych pokładach spacer-

wych z nieodłącznymi pływakami przewieszonymi przez ramię. Początkowo wychodząc na deck wkładaliśmy na siebie wszystkie sorty mundurowe ze swetrem, skórą i płaszczem włącznie, a mimo to szczękaliśmy zębami. Stawaliśmy do apelu w płaszczach, później bez płaszczy, następnie w drelichach, a wreszcie w szortach i koszuli tropikalnej oraz w korkowym hełmie. Bez tego hełmu, podobnie jak bez pływaków, nie wolno było wyjść na pokład spacerowy. Nocą oglądaliśmy na niebie coraz inne konstelacje gwiazd. Wielka Niedźwiedzica ustąpiła miejsca Krzyżowi Południa. Między Freetown a Durbanem odbył się przejazd przez równik, co było połączone z zabawną uroczystością.

Czas nam się nie dłużył, ale podróż trwała z Freetown do Durban dłużej o trzy dni niż było planowane, ponieważ podsłuch i radar wykryły gniazdo łodzi podwodnych włoskich na północ od Cap Town. Musieliśmy więc zboczyć z wytyczonej trasy i ominąć czynniki na nas niebezpieczeństwo. W wyżywieniu brak było jarzyn. Poza tym odczuwaliśmy bardzo brak słodkiej wody, która podawana była jedynie w gorących napojach. Do golenia używaliśmy herbaty.

Z Durbanu, po przeszło 3-tygodniowym odpoczynku i podkarmieniu zieleniną i owocami, których ze względu na porę owocowania było w bród i bajecznie tanio, oraz po zaopatrzeniu się w markowe zegarki za jedną trzecią ceny, ruszyliśmy innym statkiem do Bombaju, po bardzo spokojnym o tej porze Oceanie Indyjskim. Warunki higieniczne i żywnościowe były znacznie lepsze. Bombaj oglądaliśmy w ciągu jednego dnia, po czym wywieziono nas w głąb łądu do Deolali koło miasteczka Naasik na 5-tygodniową aklimatyzację. Ulokowano nas w obozie w barakach z trzciny, bardzo przewiewnych, gdzie przewiew i wentylacja odbywały się lufcikami w dachu. Każdy chronił się przed żarem słonecznym, a życie rozpoczynało się dopiero wieczorem, gdy temperatura nieco opadła. Nocą obowiązywało spanie pod moskitierą. Po powrocie do Bombaju popłynęliśmy do Basry — portu przy ujściu rzeki Eufrat, wzdłuż pięknej palmowej alei, gdzie za wąskim pasem zieleni rozciągała się nieprzebrana gliniasta pustynia. Z Basry przyjechaliśmy pociągiem do Bagdadu, który mieliśmy powtórnie oglądać dopiero po 5 miesiącach, a stamtąd do Kirkuku pociągiem o srebrnych wagonach i lokomotywą opalaną ropą. Kilkanaście kilometrów w bok od Kirkuku rozciągała się pustynia lekko falista, a od wijącej się drogi rozchodziły się wjazdy na tereny poszczególnych jednostek wojskowych, oznaczone tabliczkami z różnymi numerami.

Szose stanowił ledwie wyrównany spychaczami pas terenu obficie skropiony ropą dla absorpcji kurzu. Namiot stał przy namiocie,

głębiej lub płycej wkopany w ziemię, gdzieśgdzie duży namiot — pewnie świetlica, kasyno lub „sala wykładowa”. Pod sznur ustawione samochody i parking dział — oto widok, jaki roztaczał się przed nami, gdy jechaliśmy na miejsce postoju jednostki „33”, tj. Pułku Pomiarowego, gdzie mieliśmy spędzić prawie 5 miesięcy, poświęcając się całkowicie pracy instruktorskiej.

Do pracy organizacyjnej w „pomiarówce” stanęli nieliczni „lordowie” — przybysze z Anglii, „ramzesi” — z kampanii afrykańskiej oraz „prawosławni” przybyli do Iranu i Iraku ze Związku Radzieckiego. Towarzyszyły nam w namiotach zaszyte w szczelinach ziemi: skorpiony, tarantule i czarne wdowy — czasem pojawił się jaszczur o dziwnych kształtach.

Charakterystyczne było to, że przy szalejącej w 1943 r. na terenie Iraku wśród żołnierzy 2 Korpusu malarii, choroba ta omijała zupełnie „lordów”, a najczęściej atakowała „prawosławnych”. Widocznie szczepienia i lepsza kondycja miały swój zbawienny wpływ. Nadmienię, że w ciągu 5 miesięcy pobytu w Iraku nie spadła ani jedna kropla deszczu. Dni były upalne, temperatura w słońcu do 50° Celsjusza, a nad ranem w namiocie trzeba było koniecznie naciągać drugi koc.

Rozkład dnia rozpoczynała pobudka o 5.30, następnie apel poranny o 6.15, od godz. 6.30 do godz. 10.00 — szkolenie, od 10 do godz. 17 — przerwa tropikalna (wolna od wszelkich zajęć) — wożono nas często do kąpieli rzecznej około 10 km. Godzina 11 — lekkostrawny posiłek, przeważnie zupy mleczne. Od godz. 17 do 18.30 — zajęcia służbowe, godz. 19 — kolacja z 3 dań — obowiązkowo przed zupą połknięcie 2 pastylek soli dla uzupełnienia jej ubytku przez pocenie się. Godz. 21 — capstrzyk.

Zespoły obserwacyjne szkolono w prażącym żarze słonecznym, chroniąc się w przypadku ćwiczeń z teodolitem pod parasolami. Ćwiczone ustawianie i centrowanie instrumentów, odczyty na kole poziomym i pionowym, pomiar w seriach i repetycje oraz obserwacje słońca. Zapisywanie odczytów i obliczanie średnich w systemie seksagezimalnym dla młodzieńskich chłopaków, którzy mieli często tylko 4 klasy szkoły powszechnej, było trudnym zagadnieniem. Ćwiczone również pomiary taśmą, tyczenie prostej i pomiary paralaktyczne na trzy tyczki wystawione prostopadłe do boku podstawy. Często, na okolicznych pagórkach rozstawiano kolorowe sygnały przenośne, robiąc obserwacje kątów w trójkątach dla sprawdzenia ich zamknięcia, a także, aby się przekonać o dokładności pomiarów. Obserwacje te dawały materiał do obliczeń dla centrali topograficznej. Zespoły obserwacyjne wyjeżdżały często z pełnym sprzętem na ćwiczenia polowe zbliżone do warunków bojowych.

Były one szkołą dla kierowców w jeździe terenowej. Odbywały się również ćwiczenia wieczorami dla wyznaczenia azymutu z Polaris. Aparatury oświetleniowe instrumentów działały bez zarzutu. W miarę upływu zajęć rosło zainteresowanie pomiarami. Zaczęto ćwiczyć na czas ze stoperem w rękę, gdyż w czasie działań bojowych pośpiech i precyzja mogły być potrzebne jednocześnie. Opisuję obszerniej ćwiczenia baterii topograficznej jako najwięcej mające wspólnego z zawodem geodety i wymagające największej dokładności.

Baterie: wzrokowe i dźwiękowe ćwiczyły również intensywnie pomiar i wyznaczenie współrzędnych stanowisk mikrofonu oraz obserwacje pojawiających się w polu widzenia celów. O godz. 10 kończyły się wszelkie zajęcia i następowała przerwa tropikalna.

Szkolenie central topograficznych odbywało się w dwumasztowym namiocie z dwoma wejściami, zawsze na przestrzał otwartymi, gdyż tylko dzięki przeciągowi można było pod namiotem odychać.

Wszelkie obliczenia ćwiczone według zwięzłego podręcznika, który znajdował się przy każdym arytrometrze, a autorem jego był kierownik Królewskiego Urzędu Morskiego — Comrie. We wstępie autor zaznaczył, że obliczeniami tymi należy zajmować ludzi o wykształceniu akademickim. Moi kursanci w lwiej części mieli tylko 7 klas szkoły powszechnej. Według Comriego największym i najczęstszym źródłem błędu jest wpisywanie i przepisywanie wyników, dlatego pośrednie zapisy należy ograniczyć do minimum. Wykłady i ćwiczenia musiałem rozpocząć od 4 działań, najpierw pojedynczo, a potem na sprzęgniętych arytrometrach. Wyszukiwanie i interpolacja wartości funkcji trygonometrycznych, przy równoczesnym uważaniu na znaki stanowiły dalszy etap szkolenia. Przerabiano kolejno wszystkie obliczenia geodezyjne, a więc: centrowanie kierunków, obliczenia azymutów ze współrzędnych ciągu poligonowego, długości boków z pomiaru paralaktycznego, wcięć w przód, wstecz, Hansena i Mareka, obliczanie azymutu ze słońca i Polaris oraz przeliczenie układów. Dla wszystkich tych obliczeń musiałem ułożyć jak najbardziej przejrzyste formularze, na których figurowały jedynie niezbędne rubryki. Ćwiczone również rozwiązywanie wymienionych zadań logarytmami na odmiennych formularzach na wypadek, gdyby arytrometry w czasie działań wojennych zostały zniszczone. Dlatego też w czasie akcji jedynie dwa arytrometry przewożono na wozie Centrali TOP, a jeden w wozie magazyniera sprzętu.

Obliczenia wykonywano w zespole, w którym do obowiązków maszynisty należało odczytywanie wyników z arytrometru oraz



wyszukiwanie funkcji w tabelach. Kierownikiem obliczeń w zespole był ten, który prowadził zapisy na formularzu, notował wyniki, dyktował kolejność działań i pilnował odpowiedniego ustawiania mechanizmów arytmometru podwójnego.

Gdy kursanci po odbytych ćwiczeniach wypoczywali w namiotach podczas przerwy tropikalnej, ja, jako instruktor, musiałem przygotowywać materiał i zadania na następny dzień, zaprojektować najprostsze formularze do obliczeń itp. Chcąc cokolwiek napisać, czy wydrukować kilka wyrazów, trzeba było podścielać pod rękę celuloidową kalkę, aby uchronić papier przed spływającym z ręki potem.

Na skutek przeciągu, jaki panował w namiocie w czasie pisania, na ręce pozostawały po parującym pocie białe kryształki soli. Praca w tych warunkach nie była łatwa, gdyż oprócz troski o postępy kursantów musiałem każdą nowość, którą chciałem wprowadzić, czy to w sposobie liczenia, czy w formularzach, przedyskutować z dowódcą pułku, który nieraz godzinami uzgadniał ze mną każdy szczegół. Dziwna była taka dyskusja kaprała z pułkownikiem, w której często belki kapraleskie brały górę nad gwiazdkami.

Należy tu choć jednym zdaniem wspomnieć o okresowo, raz w miesiącu, zaleźnie chyba od fazy księżyca, wiejącym bez przerwy przez 12 godzin przez trzy dni z rzędu wietrze zwanym „chamsin”. Już przed pobudką budził nas ostry świst wiatru pędzący tumany drobnego pyłu, które osadzały się wszędzie, we włosach, na twarzy, przenikały przez koszulę, a nawet pełno go było w zamkniętych szczelnie skrzyniach. Po 12 godzinach następowała cisza i wtedy trzepaliśmy koce i myliśmy się pod zaimprovizowanymi prysznicami.

W tych warunkach przetrwaliśmy szczęśliwie ciężkich 5 miesięcy, toteż zapanowała wielka radość, gdy po spakowaniu sprzętu i osobistych rzeczy wyruszyliśmy wraz z całym zgrupowaniem artylerii przez Bagdad i pustynię Jordanii do Palestyny.

Imponująca była organizacja przerzutu (w ciągu 6 dni) z Iraku do Palestyny całego zgrupowania artylerii, w pełnym ekwipunku i ze wszystkimi wozami. Z Bagdadu aż do Bersheby w Palestynie jechaliśmy doskonałą szosą asfaltową, która pomimo tropikalnego upału nie miękła. Szosa ta o doskonałej nawierzchni biegła wzdłuż rurociągu ropnego z Iraku do Haify. Wzdłuż trasy rozmieszczone były obozy, do których zajeżdżaliśmy po 8—10 godzinach jazdy. Na miejscu były wszelkie urządzenia sanitarne z wodą do pryszniców włącznie. Kucharze mieli już przygotowany obiad oraz herbatę i kawę, które w wielkich ilościach połykaliśmy, chcąc wyrównać bilans wody w organizmie. Wodę do picia w warunkach tropikal-

nych i w czasie jazdy samochodem przechowywaliśmy w parcianych workach wiszących od strony ocienionej namiotu czy samochodu i na przeciągu. Worki te lekko przepuszczały krople wody, które parując oziębiały wodę wewnątrz worka.

Na jednym ze wspomnianych postojów występował zespół rewiowy Krukowskiego-Lopka, na innych czynne były kina. Nie brakowało kantyn z chłodzącymi napojami oraz owocami i ciastkami.

Byłem pewny, że po przyjeździe do Palestyny, w końcu września 1943 r. będziemy odbywali ćwiczenia polowe w warunkach zbliżonych do bojowych. Ćwiczenia takie odbywały się rzeczywiście dwa razy w tygodniu, a korygowali je i wytykali wszystkie błędy, szczególnie błędy krycia, oficerowie angielscy. Tymczasem żołnierze Żydzi, których w naszej baterii było 9, wyjeżdżając co piątek na święto do Tel-Awiwu i Jerozolimy, nabrali ochoty do zwiększania w sposób nielegalny kontyngentu imigracyjnego przestrzegano ściśle przez specjalną komisję — i po załatwieniu z urzędem zatrudnienia nielegalnych paszportów nie wracali do jednostki. Młody narybek, którym uzupełniono powstałe braki trzeba było szkolić od początku. Szczęściem, że koledzy, którzy pozostali, pomagali w tym pośpiesznym szkoleniu. Po zwiedzeniu Jerozolimy, Nazaretu i Betlejem oraz bardzo żywotnego dniem i nocą Tel-Awiwu, wyjechaliśmy z Palestyny przez Suez i Ismailę do Heliopolis pod Kairem. Tam otrzymaliśmy karabiny i tomnigany i po kilku próbnych strzelaniach byliśmy gotowi do wyjazdu na front. Zwiedziliśmy jeszcze piramidy, muzea w Kairze oraz piękne meczety i 19.I. 1944 r. z Aleksandrii „Batorym” przerzucono nas na kontynent do Tarentu (Taranto). Zaznaczę tutaj, że „Batory” kursował w tym okresie pomiędzy Aleksandrią a Tarentem — jak tramwaj wodny. W Tarencie przemalowano sprzęt samochodowy z pustynnego na kolor zielonoszary. Przez dwa miesiące aklimatyzowaliśmy się.

Włochy po Egipcie wydały się nam bardzo zimne, a padające stale deszcze powiększyły niedolę mieszkańców pod namiotami. Wielkanoc spędziliśmy w Campobasso, a w dwa dni później stanęliśmy w Venafro, małym miasteczku odległym o 12 km od Monte Cassino, gdzie w oliwkowym gaju, u stóp skalistego Monte Croce, bateria nasza rozbiła namioty. Pod samym Monte Cassino, na pozycjach wyjściowych panowała taka straszna ciżba, że jedynie jednostki mające specjalne zezwolenie dowództwa Korpusu mogły wyjechać na tamten teren. Zgrupowanie artylerii było olbrzymie, a wszystkie jednostki czekały na wyznaczone przez nas współrzędne i azymuty.

Pułk Pomiarowy miał swój znak korpuśny — syrenkę na czerwonej tarczy i numer jednostki 33. Dzielił się na dwa dywizjony

oraz baterię topo-ogniową. Każdy dywizjon składał się z trzech baterii: wzrokowej, dźwiękowej i topograficznej. Znaki rozpoznawcze tych baterii stanowiły: trójkąt, romb i kwadrat. Przy dowództwie pułku działała komórka meteorologiczna podająca trzy razy dziennie komunikat meteorologiczny. Meteorologowie chodzili w mundurach lotniczych. W komunikacie meteorologicznym podawano ciśnienie, temperaturę powietrza oraz siłę i kierunek wiatru.

Etatowy stan Pułku Pomiarowego wynosił 608 ludzi i 138 pojazdów mechanicznych. Personalnie najliczniejsze były baterie wzrokowe i dźwiękowe (około 80 osób) — ze względu na szeroko rozbudowaną łączność kablową. Baterie topograficzne miały radiostację nadawczo-odbiorczą, lecz nie posiadały łączności kablowej.

Bateria wzrokowa obierała swe placówki obserwacyjne na wyniosłych punktach terenu: wieżach kościołów, zamków lub pałacyków, z których był wgląd w teren zajęty przez nieprzyjaciela. Zadaniem placówek była obserwacja i lokalizacja błysków ognia dział, ruchów wojska, ruchów kolumn samochodowych i temu podobnej działalności na terenach wroga. Placówki obserwacyjne, których było 4 lub 5, połączone były ze sobą kablowo, oprócz tego wszystkie placówki posiadały łączność z centralą topograficzną baterii. Na każdym punkcie obserwacyjnym ustawiona była luneta nożycowa w teodolicie, zorientowanym azymutalnie. Zauważony cel, np. błysk strzału, obserwatorzy łapią na nitkę lunety i odczytany azymut podają do centrali topograficznej, oprócz tego wzywa się inne placówki do obserwowania zauważonego celu. Obserwacje dokonane na 2 punktach dają współrzędne celu, 3 i 4 — stanowi sprawdzian. W centrali, nitkami zakończonymi ołowianymi ciężarkami, znaczy się kierunki celów na stole z siatką kwadratów w skali 1:25 000, gdzie naznaczone zostały uprzednio stanowiska placówek, odczytuje się współrzędne punktu przecięcia tych nitek, tj. azymutów, rozwiązuje trójkąt błędu przy 3 lub 4 celowych, sprawdza na mapie realność celu i podaje jego współrzędne do Sztabu Artylerii Korpusu.

Bateria dźwiękowa ustawia swoich 6 mikrofonów w przybliżeniu w linii prostej, równo z linią piechoty na szerokości zajmowanej przez Korpus, tj. 30 do 40 km. Mikrofony te umieszczane były w rezonatorach mających kształt dużych, głębokich baniaków wkopanych w ziemię. Od każdego mikrofonu biegło połączenie kablowe do wysuniętego obserwatora, znajdującego się przed linią piechoty w wozie pancernym oraz do „recordera”, tj. wozu posiadającego urządzenie do rejestrowania dźwięków na taśmach, osobno dla każdego mikrofonu. Wysunięty obserwator, widząc błysk wystrzału działa lub słysząc jego detonację włącza mikrofony i powiadamia

obsługę recorderu. Obsługa wyuczona w odczytywaniu zarejestrowanych na taśmie dźwięków określa oddalenie źródła dźwięku zależnie od czasu, kiedy dźwięk ten dotarł do mikrofonu. Dźwięk rozchodząc się kuliście dociera do jednych mikrofonów wcześniej, do drugich później, zależnie od oddalenia jego źródła. Centrala, znając współrzędne mikrofonów oraz odczytane odległości od nich do źródła dźwięków, po uwzględnieniu poprawek na ciśnienie atmosferyczne, kierunek i szybkość wiatru, określa współrzędne celu z przybliżoną dokładnością do 100 m. Uzyskane tą drogą współrzędne celu przekazuje się do Sztabu Artylerii Korpusu.

Najbardziej zaangażowane w pracach geodezyjnych były baterie topograficzne. W skład jednej baterii wchodziło 6 zespołów obserwacyjnych i centrala topograficzna oraz personel pomocniczy, razem 42 żołnierzy, w tym 3 oficerów. Zespół topograficzny składał się z obserwatora i zapisywacza (protokolant), który był równocześnie kierowcą „Willisa” — wozu terenowego z napędem na obie osie. Każdy „Willis” miał przyczepę, w której znajdowało się miejsce na sprzęt pomocniczy: składany sygnał, tyczki, taśmę, szpilki oraz ekwipunek osobisty zespołu w workach z impregnowanego płótna. Zostały one wyposażone w teodolity francuskie, w których krzyż nitkowy był przystosowany do centrycznej obserwacji słońca. Instrument miał swoje miejsce w „Willisie” na specjalnych pasach amortyzujących wstrząsy.

Centrala składająca się z 8 osób wyposażona była w trzy podwójne arytmometry firmy Marchant, posiadające nastawnice (bębny) ustawione jedna nad drugą. Stolik mierniczy o wymiarach 1 yard (91 cm) w kwadrat miał siatkę kilometrową dla skali 1:25 000 i 1:20 000. Sprzęt pomocniczy stanowiły linealy i trójkąty metalowe, linealy służące do kreślenia równoległych, podziałki transwersalne, tablice funkcji trygonometrycznych z uwidocznioną numeracją 4 ćwiartek z odpowiednimi znakami o interwale co 10". Do tego dochodziły tablice logarytmiczne i inne do tablic słońca i gwiazd włącznie. Każdy pluton oraz centrala miały po dwa katalogi współrzędnych, w których według szerokości geograficznych wykazane były wszystkie punkty triangulacyjne stałe na obszarze działań wojennych, a więc wieże bardzo gęsto rozmieszczonych kościołów, zamków i pałacyków oraz krzyży i sygnałów stojących na górach. Przy każdym punkcie, oprócz nazwy podany był szkic sylwetki wieży, miejsca celowania poziome i pionowe i jego współrzędne oraz rzędne wysokości. Współrzędne punktów własnych wyznaczaliśmy przeważnie wcięciami wstecz, rzadziej wcięciem Hansena czy Marecka, jeszcze rzadziej łańcuchem trójkątów, mierząc trzy kąty i niektóre boki metodą paralaktyczną.

Wszelkie obserwacje kątowe wykonywano w 3 seriach, w obu położeniach lunety, pomiar paralaktyczny w jednym położeniu przy potrójnej repetycji. Bardzo często, gdy wcięcie miało mało celowych, a któraś z nich była niepewna, asekurowano pomiar kierunków obserwacją azymutu ze słońca, przy czym czas mierzono na służbowym zegarku, sprawdzanym codziennie rano z czasem radiowym. Formularze z zapisanymi obserwacjami przewoził zwykle motocyklista z zainteresowanego pułku artylerii i czekał na wynik obliczeń, które wykonywała centrala topograficzna. Po sprawdzeniu średnich obserwacji dwa zespoły obliczeniowe wypisywały dane do formularzy i niezależnie wykonywały obliczenia. Równocześnie kreślarz wykreślał pęk promieni na kalce i wyznaczał graficznie współrzędne szukanego punktu, przy czym punkty nawiazania były już przedtem naniesione na stoliku w skali 1:25 000. Po uzgodnieniu wyników i graficznym sprawdzeniu, współrzędne szukanego punktu oraz azymuty do danych punktów nawiazania wpisywano na specjalny formularz zwany „Bearing-picket” (po polsku — arkusz azymutów), który w zaklejonej kopercie zabierał oczekujący motocyklista. Obliczenie wcięć wstecz w kilku kombinacjach trwało około 15 minut. Zdarzało się, szczególnie jesienią i zimą, kiedy drogi były rozmokłe, że wraz z zespołem obserwacyjnym wyjeżdżał na stanowisko zespół obliczeniowy i tam obliczał potrzebne współrzędne, gdyż w ten sposób najszybciej mógł je otrzymać oficer zwiadowczy dywizjonu. Należało wtedy specjalnie skrupulatnie sprawdzać każde pośrednie obliczenie. Najlepiej było zawierzyć arytmometrowi i unikać obliczeń pamięciowych.

Bateria topo-ogniowa spełniała te same zadania, co bateria topograficzna z tym, że jej zespoły pomagały pułkom artylerii przy wstrzeliwaniu się na rozprysk.

Pod Monte Cassino obserwacje ze względu na małą ilość punktów nawiazania oraz ze względu na dosyć ukryte stanowisko artylerii i otaczające góry, były bardzo trudne. Około godz. 9 rano rozpoczynało się zadymianie terenu przez obie strony, dlatego też wszelkie pomiary musiały być robione bardzo wcześnie i zespoły wyjeżdżały o godz. 4 rano na stanowiska. Po stronie niemieckiej doskonale widoczny był jeden sygnał oraz ciemny pień odbijający się wyraźnie od białego tła muru. Oba te punkty (cele) znajdowały się we wszystkich niemal obserwacjach. Już w czasie obliczeń niektóre punkty wykazywały dużą niezgodność. Bomba wybuchła na cztery dni przed rozpoczęciem ofensywy. Przyjechał do nas oficer pułku nowozelandzkiego, który pomierzył ciągiem poligonowym odległość pomiędzy swoim punktem a punktem pułku sąsiedniego i otrzymał dość znaczną różnicę. Zaczęliśmy porównywać dzienni-



1 Oddział Pomiarowy 12 Kompanii Geograficznej 2 Korpusu Wojska Polskiego we Włoszech



Geodeci 2 Oddziału Pomiarowego 12 Kompanii Geograficznej 2 Korpusu Wojska Polskiego we Włoszech — maj 1944 rok



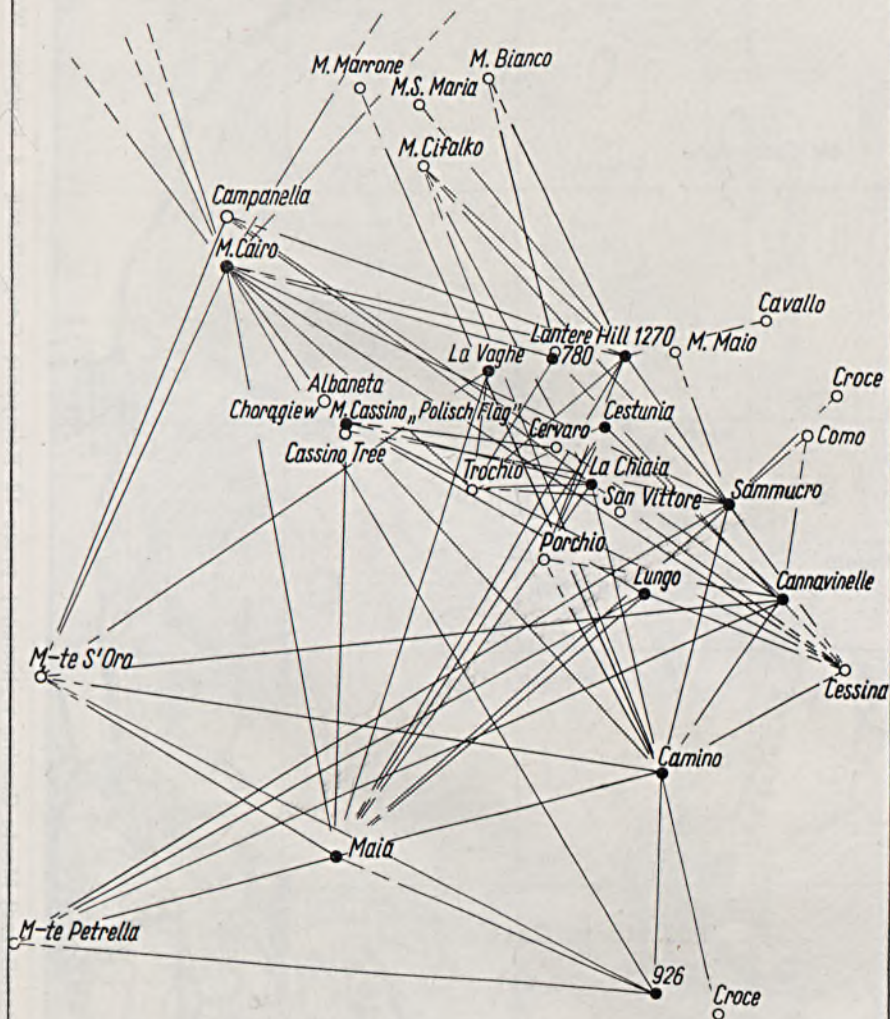
Żołnierze baterii wzrokowej 1 Pułku Pomiarowego Artylerii 2 Korpusu Wojska Polskiego — na placówce obserwacyjnej podczas walk we Włoszech



Żołnierze centrali topograficznej 1 Pułku Pomiarowego Artylerii 2 Korpusu Wojska Polskiego — przy obliczeniach podczas walk we Włoszech

1 Oddział Pomiarowy  
 12 Kompanii Geograficznej  
 II Korpusu Wojska Polskiego

SZKIC  
 Sieci Triangulacyjnej  
 odcinka „Cassino”



Legenda:

- punkty — stanowiska instrumentów
- punkty wyznaczone wcięciami wprzód









Droga „Polskich Saperów”



Wraki czołgów na Albanecie pod Monte Cassino



Ruiny klasztoru na Monte Cassino



Ruiny klasztoru na Monte Cassino



Flagi polska i angielska na ruinach klasztoru na Monte Cassino



Niemiecka karykatura Churchilla w podziemiach ruin klasztoru na Monte Cassino

ki obserwacyjne z 3 punktów, które miały powtórzone obserwacje i okazało się, że kąty pomiędzy wspomnianymi celami po stronie niemieckiej a celami na budowlach różniły się znacznie. Doszliśmy więc do wniosku, że Niemcy co noc oba te cele przestawiali, aby wprowadzić nas w błąd i utrudnić ustalenie naszych punktów. Decyzja była krótka: przeliczyć jeszcze raz wszystkie wcięcia z wyeliminowaniem przestawianych przez Niemców punktów.

Przykryliśmy dodatkowymi kocami i plandekami samochód, w którym urządzona była centrala TOP, aby światło lampy żarowej nie przebijało i od godziny 19 do 5 rano pojeni silną czarną kawą wykonaliśmy na nowo obliczenia wcięć, wstawiając do orientacji jedynie punkty po naszej stronie oraz punkty triangulacyjne na budowlach po stronie niemieckiej. Różnice na niektórych punktach były dosyć znaczne. Rano nasi motocykliści zawieźli skorygowane współrzędne i azymuty do zainteresowanych jednostek, a te z kolei skorygowały swoje plany ogni.

Po zdobyciu Monte Cassino zostaliśmy wycofani do odwodów na 4 tygodnie w okolice Campo Basso. Stamtąd zrobiliśmy wycieczkę do Neapolu i Pompei. Do akcji weszliśmy powtórnie dnia 21.VI. 1944 r. pod miasteczkiem Fermo. Stąd rozpoczął się ustawiczny pościg za wojskami niemieckimi, a artyleria nasza zmieniała często swoje stanowiska, aby piechota nie pozostawała bez wsparcia jej ogniem. Nasza praca była ciągle ta sama, obliczaliśmy współrzędne punktów za pomocą wcięcia wstecz.

Po jedno- lub dwudniowym postoju przenosiliśmy się dalej do przodu, a punkty nanoszone na stoliku trzeba było ciągle zmieniać na nowe. Zespoły obserwacyjne za pomocą katalogów zapoznawały się z coraz nowymi sylwetkami punktów stałych, które sprawdzano w polu za pomocą busoli oleistej na mapie 1:100 000. Porównując sylwetki z katalogiem uzyskiwało się pewność, co do właściwej identyfikacji punktu. Gdy kościół miał dwie wieże obserwacyjne, obserwowano obie, tak samo postępowano w przypadku blisko siebie położonych wież dwóch kościołów o podobnych sylwetkach. W centrali topograficznej nie włączano do obliczenia orientacji niesprawdzonych punktów. Gdy wiązka promieni była uboga w kierunki, robiono obserwację słoneczną, obojętnie na porę dnia, gdyż dla upewnienia się wystarczała nam dokładność jednej minuty.

Często zespoły macane były ogniem artylerii i moździerzy, często musiały się maskować gałęziami, snopkami zboża czy po prostu siatką maskowniczą. Pomimo ognia nigdy nie przerywano obserwacji. Pewnego razu jako jedyny władający językiem angielskim pojechałem w charakterze obserwatora dla wyznaczenia angielskiemu pułkowi punktu nawiązania. Punkt był już obrany przez ofice-

ra zwiadu nie na najwyższym wzniesieniu, lecz 80 m w bok. Nasz dowódca plutonu chciał przyjąć najwyższy punkt terenu, gdyż był tam dogodniejszy rozkład celowych. Jednak Anglik, mając namierzone odległości do dalszych punktów nawiązania baterii, obstawał przy swoim. Obserwowałem wtedy azymut ze słońca, a gdy mieliśmy już prawie pomierzone wcięcie, Niemcy obłożyli 4 salwami baterią ten najwyższy punkt, na którym na szczęście nas nie było. Po ukończeniu pracy wycofaliśmy się wraz z instrumentem do naszego „Willisa”. Takie przygody zdarzały się zespołom obserwacyjnym kilkakrotnie, ale szczęśliwie przez cały czas działań nikt nie został nawet ranny.

Centrala też pracowała nieraz pod ogniem moździerzy i dział. Leżeliśmy wtedy na plandecie pod samochodem ciężarowym, który chronił nas przed odłamkami, ale obliczeń nie przerywaliśmy, gdyż przeważnie czekał na nie goniec.

Po zdobyciu Ancony pościg za wojskami niemieckimi przybrał na tempie, które dopiero w okolicach Rimini nieco osłabło. Zdarzył się w tym okresie taki dzień, w którym w ciągu 2 i pół godzin zostało przez nas obsłużonych siedem zwiadów pułkowych. W czasie przygotowań do ofensywy na Anconę byliśmy ostrzeliwani przez działa okrętowe. Mogliśmy tu tylko wskazać, że działa znajdują się na morzu. Pościgiem zajęło się lotnictwo.

Zespoły obserwacyjne miały często trudne zadanie z dojazdem na front. Ruch kołowy był bardzo utrudniony, gdyż wszystkie mosty gęsto spływających do Adriatyku rzek zostały przez cofających się Niemców zniszczone, a nadające się na przejazdy brody zaminiowane. Po ich odminowaniu saperzy zabezpieczali dno rzeki chodnikiem kokosowym o szerokości dwóch metrów, na który nakładali tej samej szerokości siatkę drucianą, a całość przymocowywali do dna rzeki żelaznymi kantówkami metrowej długości. Najwięcej kłopotu na takich przeprawach sprawiały „Willisy”, którym woda zatapiała rurę wydechową. Ale i to nie mogło hamować ruchu. Ciężki wóz marki „Matador”, stojący na przeciwnym brzegu, zahaczywszy linę o ramę „Willisa” wyciągał go z opresji. Wszelki ruch dofrontowy oraz odfrontowy odbywał się wyłącznie drogami polnymi, obranymi ad hoc, które były bardzo wąskie i kręte. Latem unosiły się nad nimi tumany kurzu, a jesienią wiele odcinków było często dla wozów o niskim podwoziu nie do przebycia. Regulacji ruchu oraz właściwego kierunku jazdy pilnowała milicja wojskowa angielska nie tolerująca żadnego sprzeciwu.

Dojazdy do poszczególnych jednostek były omarkowane tabliczkami o kształcie strzałek z numerami jednostek na wszystkich skrzyżowaniach dróg.

W listopadzie i grudniu tempo akcji na froncie spadło. Artyleria obierała swe pozycje niedaleko szos dla oszczędności taboru, gdyż teren pokrywała rozmokła glina i działa po kilkunastu strzałach zapadały się głęboko w ziemię.

W styczniu 1945 r. przeszedłem bezpośrednio pod rozkazy dowódcy pułku jako tzw. zwiadowca. Otrzymaliśmy z Dowództwa Artylerii Korpusu zadanie zbadania przyczyny niecelności ognia dział najcięższych o kalibrze 7,2 cala. Po przestudiowaniu podręczników artyleryjskich angielskich i amerykańskich okazało się, że do amerykańskich tabel strzelniczych Anglicy dorobili poprawki, opierając je na niewłaściwych wielkościach wyjściowych dla ciśnienia i temperatury. W ciągu tygodnia ułożyliśmy nowe tabele strzelnicze, które okazały się bardzo dobre, gdyż na próbnym strzelaniu nie było pudła, a więc można było tym tabelom zaufać w dalszych działaniach ogniowych.

Opracowałem wówczas także szczegółową instrukcję dla wykonywania obliczeń geodezyjnych na podwójnym arytymetrze, w której były dokładnie wyszczególnione kolejne czynności w umownych skrótach, tak że każdy laik idąc za podanym tokiem wskazań mógł wykonać te obliczenia, a również instruktorzy mieli podany dokładny przebieg instruowania.

Następnie otrzymywaliśmy od czasu do czasu jakieś zawsze pilne zadania z Dowództwa Artylerii Korpusu, które po dyskusji i według wskazań dowódcy pułku rozwiązywałem analitycznie lub graficznie zgodnie z wymogami.

W drugiej połowie kwietnia 1945 r. po silnym bombardowaniu tysiąca bombowców ruszyła ofensywa na Bolonię. Krajobraz tego równinnego kraju był dość dziwny, gdyż nad terenem wznosiły się wysokie wały ochronne rzeczulek. W wałach tych zaszyli się Niemcy i dopiero miotacze ognia potrafiły ich wykurzyć z tych naturalnych kryjówek.

Nad tymi rzekami rozegrały się najkrwawsze bitwy na froncie włoskim. Ofensywa trwała krótko: już przed końcem kwietnia na wieży w Bolonii zawisła flaga polska, gdyż nasze jednostki zdobyły to miasto. Kapitulacja Niemców we Włoszech nastąpiła o tydzień wcześniej niż w Berlinie. Zaczął się dla nas okres urlopów z miejsc postojów położonych przeważnie nad Morzem Adriatyckim.

Urlopy spędzałem w Rzymie, Florencji, Wenecji czy nad Jeziorem Como, a spotykając się z kolegami z uczelni czy z obozu w Miranda del Ebro lub z przygodnymi znajomymi wojskowymi i rozmawiając o działaniach wojennych, nieraz słyszałem słowa uznania dla skuteczności, siły i szybkiej koncentracji ognia naszej artylerii. Nie ulega wątpliwości, że pewną zasługę w tym miała praca, którą



włożyłem przy szkoleniu obliczeniowców central topograficznych w trudnych warunkach tropikalnych.

Po zakończeniu działań wojennych opracowałem jeszcze skomplikowany tzw. komunikat azymutalny dla korpusu działającego w paśmie do 40 km w terenie bez punktów nawiązania, oparty o pomiar azymutu słońca w czasie 2 godzin po wschodzie lub przed zachodem. Ta moja praca trwała około 8 miesięcy.

Nie pamiętam już całego toku obliczeń ani wzorów, a cały gotowy elaborat został przedstawiony dowódcy artylerii korpusu.

Może czytelnika zdziwi, dlaczego więcej pisałem o szkoleniu i przygotowaniu do akcji, a nawet podróży morskiej, a stosunkowo mało o samej akcji bojowej — ale w wojsku zawsze przygotowania trwają długo, a akcja krótko, a poza tym więcej potu wycisnął ze mnie Irak i praca instruktorska w klimacie tropikalnym, aniżeli sama akcja bojowa w słonecznej Italii.

## TOPOGRAFICZNE ZABEZPIECZENIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH W BITWIE POD MONTE CASSINO

Kompania geograficzna służby topograficznej 2 Korpusu Polskiego zgrupowana została w Egipcie, w pobliżu miejscowości Quassasim. Oddziały pomiarowe kompanii przeszły tu przeszkolenie w zastosowaniu różnych metod wyznaczenia azymutu astronomicznego, wyznaczenia współrzędnych punktów w oparciu o istniejącą osnowę geodezyjną oraz w pomiarze ciągów poligonowych. Tu również, z centralnych magazynów znajdujących się w Egipcie, otrzymaliśmy samochody i całkiem nowy sprzęt. Każdy z dwu oddziałów pomiarowych jadących na front otrzymał jednego „Willisa”, trzy samochody ciężarowe „Dodge” (750 kg) oraz jeden samochód ciężarowy 5-tonowy. Sprzęt geodezyjny każdego oddziału składał się z trzech teodolitów Tavistok 1”, jednego teodolitu Zeissa również 1”, przymiaru bazowego 100-metrowego (shortebaze), 5 sygnałów przenośnych oraz 3 arytmometrów. Sprzęt topograficzny każdego oddziału składał się z dwóch kierownic wraz ze stolikami (zakupionymi w Teheranie) oraz z 4 stolików topograficznych z celownicami zamiast kierownic, które otrzymaliśmy jeszcze w Iraku z magazynów 12 Armii Hinduskiej. Zapytałem wówczas jednego z oficerów angielskich, dlaczego nie stosuje się znanych od XIX wieku kierownic, na co otrzymałem odpowiedź, że poziom służby topograficznej hinduskiej jest zbyt niski. Zresztą w czasie całej kampanii włoskiej nie korzystaliśmy ze stolików topograficznych i zdaliśmy je po prostu do magazynu kompanii geograficznej.

Odjazd kompanii z Egiptu do Włoch odbywał się rzutami. Samochody ciężarowe partiami, co kilka lub kilkanaście dni odjeżdżały do Aleksandrii lub Port Saidu, a stamtąd konwojami do Włoch.

Rano, w dniu 1 lutego 1944r., oba oddziały pomiarowe wyjechały pod moim dowództwem do Port Saidu i tego samego dnia zostały załadowane na okręty. Oddział pierwszy na okręt „Durban” o wyporności 18 000 ton, oddział zaś drugi na okręt „Dilawa” o wyporności 22 000 ton. Konwój, w którym płynęliśmy składał się z 7 statków pasażerskich, wśród których był również nasz polski statek

„Batory”. Ochronę konwoju stanowiło 5 kontrtorpedowców, wśród nich jeden polski — „Ślązak”. Dowódcą konwoju był dowódca polskiego kontrtorpedowca. Konwój ten miał tylko statki pasażerskie, których szybkość była większa niż łodzi podwodnych. Toteż konwój ten nie obawiał się ataku łodzi podwodnych z tyłu, a tylko z przodu lub z boku. Żeby jak największą ilość żołnierzy można było wziąć na okręty pasażerskie, sprzęt pomiarowy i wszystkie bagaże osobiste załadowane zostały na samochody ciężarowe, które rozdzielono na kilka innych konwojów, aby zapobiec ewentualnemu zniszczeniu całości sprzętu.

Luki bagażowe statków pasażerskich wchodzących w skład konwoju zabudowane zostały na całą wysokość pryzami, prócz tego zawieszono również hamaki. Każdy z nas miał na sobie korkowy pas ratunkowy, nie wolno się było rozbierać, wolno było zabrać z sobą jedynie małą walizeczkę. Największe niebezpieczeństwo groziło z wyspy Kreta, z której samoloty lub łodzie podwodne atakowały konwoje. Toteż wyjazd z Port Saidu zaplanowany został tak, aby niebezpieczny odcinek przepłynąć nocą i to blisko brzegów Afryki.

W dniu 8 lutego, o godzinie 13 konwój nasz przybył do portu Taranto. Oddziały pomiarowe zakwaterowane zostały w ogrodzie oliwnym, w miejscowości Santa Teresa, w odległości około 7 km od Taranto. Tu ściągnęły również wkrótce potem oddziały: kartograficzny i reprodukcyjny kompanii geograficznej oraz pluton samochodowy. Sprzęt naszych oddziałów i bagaże osobiste przychodziły różnymi konwojami wylądowywanymi w różnych portach, jak Taranto, Bari itp. Jeden transport, o którym myśleliśmy, że już zaginął, przyszedł dopiero po sześciu tygodniach z Neapolu. Były w nim również moje rzeczy osobiste.

Po otrzymaniu całego sprzętu, 24 marca o godzinie 7 rano oba oddziały pomiarowe wyjechały z Santa Teresa jako ostatnie z kompanii geograficznej. Po noclegu w Casanowie w Rest Campie nastąpił wyjazd do Viniciaturo, upamiętniony bardzo trudnym przejazdem samochodowym przez zaśnieżoną przełęcz górską. Brak było łańcuchów a działa artylerii tarasowały stromą drogę. Jednakże 26 marca 1944 r. mogłem zameldować szefowi Służby Geograficznej 2 Korpusu przybycie obu oddziałów pomiarowych. Skierowano nas do dyspozycji dowódcy artylerii 5 DP, która w tym czasie była razem z 3 DP korpusu na froncie. Do naszych zadań normalnych doszły dodatkowe prace baterii topograficznej pułku artylerii pomiarowej korpusu, która nie była jeszcze zorganizowana. Zostaliśmy zakwaterowani w Filignano. Miejscowość była przez Niemców zaminowana, a w czasie naszego krótkiego tu pobytu miały

miejsce wypadki wybuchu min. W jednym z nich Włoszka, która z dzieckiem na rękę weszła na minę, straciła obie nogi, a i dziecko zostało poranione.

Ponieważ artyleria nasza przejęła stanowisko artylerii angielskiej i amerykańskiej, dowódca artylerii 5 DP zarządził sprawdzenie stanowisk pułkowych artylerii. Chodziło o to, czy przy przejmowaniu nie powstały jakieś pomyłki. Pojechałem więc do dowódcy kompanii geograficznej angielskiej w celu wydostania współrzędnych stanowisk i celów nieprzyjacielskich, a także dla zapoznania się z pracami wykonywanymi na tym odcinku frontu. Po otrzymaniu danych, azymuty na stanowiskach pułkowych artylerii zostały sprawdzone za pomocą obserwacji astronomicznych, w niektórych zaś wypadkach wyznaczone zostały azymuty dodatkowe. Po wykonaniu tych prac zameldowałem dowódcy artylerii 5 DP, że cała artyleria jest w jednolitym układzie.

Następnym zadaniem było wyznaczenie współrzędnych celów dla potrzeb artylerii. Oddziały reprodukcyjne przysłały nam nowe schematy obliczeniowe, opracowane przez nas jeszcze w Santa Teresa. Były to schematy stosowane przez Wojskowy Instytut Geograficzny w Polsce. Jedynie schemat wcięcia wstecz wzięty był z podręcznika radzieckiego, ponieważ najbardziej mi odpowiadał; z angielskich schematów korzystaliśmy tylko z wyrównań graficznych.

W dniu 3 kwietnia otrzymałem w zalakowanej kopercie rozkaz, aby wraz z 1 Oddziałem Pomiarowym jechać do Oddziału Pomiarowego 49 Kompanii Geograficznej Angielskiej, kwaterującego w San Vittore pod Monte Cassino, w celu zapoznania się z pracami na froncie. 2 Oddział Pomiarowy pozostał w dyspozycji DA 5 DP.

W dniu 4 kwietnia wyjechaliśmy do San Vittore de Luzio na nowe miejsce postoju. Znajdowało się ono około 10 km od Monte Cassino i trochę dalej od szczytu góry Maio, pomiędzy pozycją amerykańskiego działu fortecznego o kalibrze około 350 mm, zwanego przez nas „mamą”, a pozycją angielskiej baterii dział kalibru 105 mm, które nazywaliśmy „córkami”.

Odległość od naszego stanowiska do każdej z tych pozycji wynosiła około 100 metrów, toteż przy każdym wystrzale „mamy” huk i podmuch rzucały wprost człowiekiem na łóżku, a płomień świecy gasł. Działo to strzelało mniej więcej co 1 lub 2 godziny. Bateria „córek” strzelała tylko salwami, prowadząc ogień od godziny 20 do świtu. Nocami słyszałem stale w półśnie monotony głos jakiegoś angielskiego oficera wołającego „bearing” (azymut), potem dane liczbowe, a następnie „fire” (ogień), po którym następowała salwa.

Zapoznałem się z pracami oddziału angielskiego. Na podstawie map angielskich nanosiliśmy na nasze mapy punkty triangulacyjne, pola minowe itp. Dowódca oddziału angielskiego kapitan W. Bentley dał mi również nowo otrzymany katalog współrzędnych punktów triangulacyjnych w odwzorowaniu Lamberta, nie sprawdzony jeszcze w terenie. Należało założyć sieć triangulacyjną dla naszego odcinka. Jako punkty podstawowej osnowy geodezyjnej wybrałem punkty triangulacyjne na wierzchołkach gór: Camino, Cannavinelle, Samucro, Hill — 1270 oraz punkt 926. Z tych punktów prowadzono wcięcia dla potrzeb naszej artylerii. Z podstawowej osnowy triangulacyjnej należało wyznaczyć stanowiska dla artylerii pomiarowej oraz cele po stronie nieprzyjacielskiej. Obserwacje były bardzo trudne. Nasze miejsce postoju znajdowało się na wysokości 150 metrów, podchodzenie na szczyty — trudne, drogami rozbitymi przez pociski artylerii. Zarówno teren nieprzyjaciela, jak i nasz był stale zadymiany. Wszędzie groziła możliwość wejścia na miny. Na Monte Trocchio, gdzie postawiony został sygnał w jakiś czas potem, w dniu 24 kwietnia, wyleciał na minie dowódca brygady płk Jastrzębski.

Obserwacje prowadzone były przez 4 grupy pomiarowe po 2 pomiarowców każda, z których każda dysponowała samochodem. Trzy grupy miały „Dodge”, czwarta jeździła ze mną „Willisem”. Każda grupa pomiarowa po wykonaniu obserwacji obliczała ostateczne średnie wartości kierunków, a w razie wykonania obserwacji ekscentrycznych redukowała je na centryczne. Materiały połowe przekazywane były grupie obliczeniowej złożonej z trzech obliczeniowców. Pracami grup pomiarowych kierowali: por. Wiesław Kostycewicz, ppor. Zdzisław Brunne, ppor. inż. Kalbarczyk, ppor. Władysław Wasilewski; grupą obliczeniową — ppor. inż. Jerzy Less.

Święta Wielkanocne spędziliśmy na froncie. Przywieziono nam „święcone”, w tym 65 litrów wina, na które z racji świąt zaproszeni byli Anglicy, kpt. Niold z szeregowcami. Po południu pojechaliśmy z wizytą do naszego 2 Oddziału Pomiarowego do Filignano. W nocy artyleria kompletnie nie dała nam spać. Bez przerwy słychać było komendę: „bearing, one, forty nine, fire”.

W kwietniu zakończone zostały prace związane z założeniem podstawowej osnowy geodezyjnej, wyznaczono punkty dla stanowisk artylerii oraz cele. Na terenie klasztoru wyznaczono jako cel pień drzewa zniszczonego przez artylerię.

17 kwietnia przyjechał do nas szef Służby Topograficznej Angielskiej i jego zastępca do spraw triangulacji oraz mjr Szymkiewicz, szef Służby Geograficznej 2 Korpusu Polskiego, którzy zaznajomili się ze stanem prac. Otrzymaliśmy rozkaz przejścia odcinka

pomiarowego od angielskiego plutonu 49 Kompanii Geograficznej do dnia 26 kwietnia. W dniu 27 kwietnia zostałem dowódcą odcinka pomiarowego 2 Korpusu, w dniu 22 kwietnia dywizje polskie rozpoczęły luzowanie dywizji angielskich.

Tegoż dnia przyjechał ppłk Antoni Zawadzki z-ca d-cy Pułku Pomiarowego Artylerii, w celu otrzymania danych i omówienia współpracy.

23 kwietnia Niemcy ostrzelali nasz odcinek. Zginęło kilkunastu żołnierzy ze stacjonującego poniżej nas oddziału hinduskiego. Zmieniliśmy miejsce postoju, urządzając się w pobliżu 1 Dywizjonu Artylerii Pomiarowej. Po raz pierwszy od trzech tygodni spałem spokojnie nie słysząc strzałów „mamy” i salw „córek”.

24 kwietnia rano pojechałem na stare miejsce postoju z tłumaczem ppor. Asterblumem. Dowiedziałem się, że nad ranem samolot niemiecki dokonał nalotu na S. Vittore. Zbombardował stanowiska artylerii 105 mm, zabijając i raniąc wielu żołnierzy z obsługi „córek”. Zginął również oficer prowadzący nocą ogień, którego pomimo sąsiedztwa nigdy nie spotkałem. Po prostu on szedł spać, kiedy ja sen kończyłem. W pamięci został mi jego spokojny głos korderujący monotonnie: „Bearing ... fire; bearing ... fire; bearing ... fire”.

Nasze dawne miejsce postoju pokryte było odłamkami bomb a namiot, który tam jeszcze na noc pozostał, był podziurawiony jak sito. Mieliliśmy szczęście, żeśmy się przenieśli 24 kwietnia. Otrzymałem z Oddziału Geodezyjnego Armii fotomapę w skali 1:25 000 wraz z dwoma kalkami, jedną, na której za pomocą linii krzywych wykreślone były poprawki do odległości i drugą z poprawkami do wysokości. Uzgodniłem z komórką fotointerpretacji, że ze wszystkich kompletów zdjęć lotniczych, które otrzymają, będą przysyłać do nas po jednym zdjęciu.

25 kwietnia zameldowałem się u dowódcy Artylerii Korpusu, aby omówić współpracę Oddziału Pomiarowego z Artylerią Korpusu. Okazało się, że jednostki artylerii często miały trudności z wniesieniem na mapy i wyznaczeniem współrzędnych obiektów nieprzyjacielskich, które zostały odczytane na zdjęciach lotniczych przez komórki fotointerpretacji. Dywizyjne komórki fotointerpretacji składały się z dwóch osób, zaś komórka fotointerpretacji przy sztabie — z kilku osób. Zdjęcia lotnicze wykonywane były w dużych skalach, teren zaś był tak zniekształcony przez bomby i artylerię, że identyfikacja zdjęć z map 1:25 000 była trudna. Zagadnienie to zostało załatwione w ten sposób, że artyleria zaznaczała na zdjęciach odczytane cele i przez motocyklistę wysyłała zdjęcia do nas. Mając zdjęcia lotnicze i fotomapę wyznaczyliśmy te punkty na foto-

mapie 1:25 000 i przesyłaliśmy współrzędne celów artylerii. Współpraca w tej dziedzinie trwała przez cały okres walk pod Monte Cassino. Codziennie o różnych porach dnia, a nawet w nocy, przyjeżdżali do nas motocykliści. Do pracy tej wyznaczona została grupa obliczeniowa, którą kierował ppor. inż. Jerzy Less.

Od 27 kwietnia 2 Korpus przejął odpowiedzialność za obronność swego odcinka.

Od 4 maja Niemcy sprowadzili na front samoloty do nocnych bombardowań. Latały one nad frontem przeważnie od zmroku do północy, zrzucając najpierw flary, a potem bomby na wybrane cele.

Naloty te ustały po 10 maja z chwilą przybycia angielskich samolotów do lotów nocnych. W dzień wobec przewagi lotnictwa alianckiego Niemcy nie odważali się latać.

W dniu 12 maja, o godzinie 23 nastąpiło natarcie na całym froncie. Artyleria 8 Armii Angielskiej i 5 Armii Amerykańskiej rozpoczęła huraganowy ogień od Acquafondaty do Morza Tyrreńskiego. Na godzinę przed natarciem dowiedziałem się o tym w Sztapie i wraz z oficerami obserwowaliśmy nawałę ogniową, którą na odcinku 2 Korpusu prowadziło ponad 1000 dział. Na ciemnym tle nieba widać było posuwające się jeden za drugim pomarańczowo świecące pociski artylerii przeciwlotniczej wskazujące cele. Wkrótce ukazały się czerwone rakiety niemieckie, dające sygnały artylerii niemieckiej. O godzinie 1 w nocy piechota ruszyła do natarcia. Nosiło ono nazwę „honker”, co znaczy krzyk dzikich gęsi wracających do kraju. Było to czwarte kolejne natarcie alianckie. Trzy poprzednie nie udały się. Po każdym nieudanym natarciu Niemcy rozbudowywali swoje pozycje obronne.

Jak widać z mapy, jedyna droga do Rzymu, w miejscu, gdzie Apeniny są najwęższe, prowadzi przez dolinę rzeki Liri, nad którą panuje strome wzgórze Monte Cassino (516 m), skąd łukiem wznosi się grzbiet górski zakończony szczytem Monte Cairo (1669 m). Czterokilometrowy odcinek od Monte Cassino do Monte Cairo był kluczową pozycją niemieckiej linii Gustawa. Na Monte Cairo znajdował się obserwator niemiecki, który kierował ogniem artylerii na całą dolinę Rapido, a nawet dalej. Artyleria niemiecka była ustawiona amfiteatralnie, a strzelając ogniem krzyżowym mogła dziesiątkować nacierające oddziały. Natarcie mogło być prowadzone jedynie na 2-kilometrowym odcinku, poczynając od Monte Cassino, gdyż drugi 2-kilometrowy odcinek od strony Monte Cairo był tak stromy, że żadna armia nie mogła tam prowadzić natarcia. Na te dwa kilometry skierowano natarcie 2 dywizji, brygady czołgów i oddziałów pancernych, w sumie kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Natarcie było starannie przygotowane. Topografowie wykonali w dużej

skali stół plastyczny rejonu Monte Cassino dla dowódców większych jednostek. Najpierw na najwyższym szczyble, a następnie kolejno coraz niżej aż do szczybla batalionu włącznie, omawiane były wszystkie szczegóły natarcia. Zdecydowano uderzyć w środek między Monte Cassino a Passo Corno w dwóch kierunkach. W jednym kierunku uderzenie Dywizji Karpackiej miało na celu zdobycie wzgórza 593 i 569, w drugim — uderzenie Dywizji Kresowej miało doprowadzić do zajęcia wzgórz: Widma, 575 i Sant Angelo. Po zdobyciu wzgórza 569, Dywizja Karpacka miała natychmiast przystąpić do natarcia na klasztor. W środek między tymi dwoma uderzeniami miało nastąpić uderzenie pomocnicze na Gardziel i na płaskowyż Albaneta, na odcinku którego Niemcy zbudowali w skałach bunkry. W jarze za tymi bunkrami były umieszczone moździerze niemieckie. Natarcie pomocnicze na Gardziel i Albanetę prowadzić miał jeden batalion Dywizji Karpackiej, a od strony drogi „Polskich Saperów” czołgi przy współudziale saperów.

W pierwszym uderzeniu, zaczęłym 13 maja o 1 w nocy, nie wykonano wyznaczonych zadań. Dywizja Karpacka zdobyła wzgórze 593, nie dotarła jednak do wzgórza 569, bez którego utrzymanie się na zdobytym wzgórzu było niemożliwe. Toteż po odparciu wielu kontrataków niemieckich musiała wzgórze 593 opuścić o godzinie 19.30. Dywizja Kresowa zdobyła wzgórze Widmo, jednak nie mogła zdobyć wzgórza 575 i Sant Angelo. Również natarcie pomocnicze na Albanetę ugrzęzło na Gardzieli.

Nowe natarcie rozpoczęło się 16 maja o godz. 18.45. Dywizja Kresowa zdobyła wzgórze Widmo 17 maja rano o godz. 5.45 i utrzymała je, zdobyła również Małe Sant Angelo. W tym czasie poniesiono duże straty w czołgach na drodze „Polskich Saperów” w walkach o Gardziel. Dywizja Karpacka po 4 kolejnych nieudanych natarciach zdobyła wzgórze 593, a po wielkim wysiłku również wzgórze 569. Szósty batalion tej dywizji zdobywa i oczyszcza Albanetę. 18 maja około 10.40 na dziedzińcu klasztoru Monte Cassino schodzą dwa patrole ułańskie oraz patrol saperski. Zostaje wystrzelona czerwona rakietą na znak, że klasztor zdobyty. Zawisa na nim najpierw proporczyk 12 Pułku Ułanów, a następnie flagi: polska i angielska. Na odcinku Dywizji Kresowej ciężkie walki trwają nadal i dopiero w nocy z 18 na 19 o godz. 4.15 zostaje zdobyte Duże Sant Angelo.

Droga na Rzym nie jest jednak jeszcze otwarta, trzeba sforsować drugą linię obronną nazwaną przez Niemców linią Hitlera. Ciągnie się ona od S. Oliva, Pontecorvo, przez miasteczko Piedimonte, Monte Corno do Monte Cairo. Po wielu ciężkich natarciach,



które przyniosły duże straty w ludziach i czołgach, w dniu 25 maja Piedimonte zostaje zdobyte i droga do Rzymu zostaje otwarta.

20 maja udałem się do Monte Cassino z kpt. Sucheckim w celu przeprowadzenia wywiadu terenu. Zostaliśmy skierowani do doliny Rapido, skąd drogą Polskich Saperów wjechalśmy na Albanetę. Najbardziej przykre wrażenie robiły rozbite i popalone czołgi, których kilkanaście stało na drodze prowadzącej do Albanety lub na samej Albanecie. Wśród zniszczonych czołgów znajdowały się i polskie z napisami: „Paluszek”, „Pazurek” itp. Od Albanety szliśmy już do klasztoru piechotą.

Klasztor przedstawiał obraz całkowitego zniszczenia i był jedną masą gruzów, które były zwalone na piwnice. Leżały tu jeszcze trupy żołnierzy niemieckich, powietrze przesycone było odorem rozkładających się ciał. W podziemiach porzucane były wszędzie szaty liturgiczne, fragmenty rzeźb, obrazów itp. W rogu jakiejś piwnicy zwalony był kiosk z pamiątkami z Monte Cassino, wokół którego rozrzucone były pocztówki, książki. Kilka pocztówek i jedną książkę o klasztorze w Monte Cassino wziąłem na pamiątkę. Na jednej ze ścian jakiś Niemiec wyrysował postać Hitlera stojącą na wzgórzu Monte Cassino, w dole zaś postać Churchilla ciągnącego na sznurku lilipucie okręty. Nisko nad klasztorem gwizdały pociski artyleryjskie strzelających do siebie poprzez górę klasztorną wojsk polskich i niemieckich.

Punkt triangulacyjny obraliśmy na murze przy samej chorągwi polskiej. W oddziałach pomiarowych znów zaczął się okres obserwacji. Por. Wasilewski udaje się na wzgórze 1270, por. Kostycewicz z ppor. Brunne na wzgórze Chiaia, 22 maja ppor. Less udał się na cały dzień na szczyt Samucro, przy czym bagaż podwieszony został przez dwa muły. Ppor. Brunne wykonał obserwacje na St. Vaghe. W nocy wysłałem współrzędne punktu Trocchio na zapotrzebowanie pułku pomiarowego.

24 maja spędziłem na Monte Cassino cały dzień z ppor. Brunne i pdch. Kłodą. Nad klasztorem ciągle gwizdały pociski, co nie przeszkadzało szukającym pamiątek wojskowym „turystom”. Hindusom specjalnie podobały się ornaty, które przymierzali. W klasztorze było jeszcze sporo rzeczy zabytkowych, toteż przy wejściu stał pilnujący ich wartownik.

Obserwacje wykonywaliśmy na zmianę z dwóch stanowisk, gdyż z pierwszego położonego obok flagi polskiej nie wszystkie cele były widoczne. Poprzedniej nocy zawaliły się rumowiska, na których stała flaga angielska, jednak flaga polska wisiała w dalszym ciągu. Obserwacje wykonywaliśmy szybko, gdyż ani Monte Corno, ani Monte Cairo i Piedimonte nie były jeszcze zdobyte i należało się

spieszyć, aby obserwatorzy niemieccy nas nie zauważyli. Wracaliśmy późnym wieczorem.

25 maja mjr Szymkiewicz przyjechał i zawiadomił nas, że w najbliższym czasie przeniesiemy się do Cervaro w rejonie I rzutu Sztabu Korpusu. Jednocześnie wyraził życzenie, aby na Monte Cairo, po jego zdobyciu, udała się jako pierwsza polska grupa pomiarowa w celu ustawienia sygnału i wykonania obserwacji. Ze względu na daleką widoczność tego punktu poleciłem zbudować krzyżak tak duży, jak dla triangulacji I rzędu w Polsce, oraz przygotować drogę o długości 10 m. W oddziale trwały obliczenia ostatnich obserwacji. Wysłałem współrzędne 7 punktów do pułku pomiarowego. Też same nocy stłukła się butelka whisky niezręcznie ustawiona przez szer. Karpińskiego, ku wielkiemu żalowi całego oddziału. Wysłałem do kpt. Rosa współrzędne „Monastery Polish Flag” jako „c”. Wieczorem dowiedziałem się, że Monte Cairo i Piedimonte zostały zdobyte.

27 maja o godz. 15 wyruszyliśmy „Willisem” i „Dodgem” w kierunku na Monte Cairo. Aby uchronić się od min musieliśmy wejść na Monte Cairo od dawnej strony niemieckiej. Pojechaliśmy więc do miejscowości Terelle, całkowicie zniszczonej. Napotkaliśmy tam patrol angielski, który poinformował nas, że teren nie jest jeszcze całkowicie oczyszczony i ostatniej nocy patrole niemieckie dochodziły do Terelle.

28 maja o 6 rano wyruszyliśmy na Monte Cairo, niosąc oprócz instrumentu, krzyżak i drogę. Wszyscy oprócz pistoletów mieli jeszcze granaty. Należało pokonać około 700 metrów różnicy wysokości. W połowie drogi zauważyłem Niemca wychodzącego ze schronu. Na moje „hände hoch” poparte rewolwerem, podniósł ręce do góry, a na zadane po niemiecku pytanie, „ilu was jest?” odpowiedział „drei”. Kazałem im wychodzić ze schronu, nie stawiali oporu. Był to bunkier na karabin maszynowy, gdzie było pod dostatkiem broni, amunicji i żywności. Jeńców wykorzystaliśmy do niesienia krzyżaka i drogi. Przypuszczałem, że znajdziemy się pod obstrzałem wyżej położonych schronów, jednakże były one już puste.

Na szczycie Monte Cairo okazało się, że Niemcy mieli przygotowane dwa stanowiska triangulacyjne: jedno właściwe, drugie przesunięte o 20 m. Sygnałem była żerdź, którą przesuwano codziennie na inne stanowisko. W ten sposób wprowadzali nas w błąd, ponieważ wzięty jako trygonometr sygnał dawał ciągle przy obliczeniach inne wyniki. Z tym punktem i my i Anglicy mieliśmy dużo kłopotu, tylko nie znaleźmy przyczyny. Do sygnału niemieckiego była przybita żerdź z chorągiewką polską. Przybiliśmy nasz krzyżak, tabliczkę z numerem punktu i napisem „12 Kompania

Geograficzna, 1 oddział". Obejrzelśmy niemiecki punkt obserwacyjny na Monte Cairo, skąd kierowano cały czas ogniem artylerii na dolinę Rapido, na odcinek zajmowany przez 3 Dywizję Karpaczką i 5 Dywizję Kresową. Była to duża izba wykuta w skale pod wierzchołkiem góry. Nie miała ona okien, lecz szczeliny mniej więcej 20 cm wysokości, wykute w skale. Przez szczeliny te obserwator widział dokładnie cały teren, a sam był poza zasięgiem bomb lotniczych i pocisków artylerii.

Warunki atmosferyczne były złe i do samego wieczora nie mogliśmy wykonać obserwacji. Ppor. Brunne i st. sierż. Świderski zostali na Monte Cairo na noc, aby z samego rana przeprowadzić obserwacje. Pozostali zeszli wraz z jeńcami do samochodów. Rano ppor. Less i pdch. Kłoda udali się na górę, aby zanieść żywność i pomóc znieść instrumenty. Zimna noc mocno dała się we znaki pozostawionym tam obserwatorom. Nie mieli płaszczy, ognisko musieli zgasić ze względu na patrolujące samoloty niemieckie. Obserwacje ukończyli o 11 rano i zeszli na dół. Około 15 wyjechaliśmy z Terelli. Por. Kostyczewicz odwiózł jeńców do obozu w Venafro. Wzięcie jeńców przez oddział pomiarowy było rzadkim wypadkiem.

W dniu 30 maja otrzymałem rozkaz przeniesienia oddziału do Rocca Secca, ponieważ po zdobyciu Piedimonte i Cairo i otworzeniu drogi do Rzymu cały korpus odszedł na odpoczynek. Okres odpoczynku wykorzystaliśmy na unaczęśnianie map topograficznych terenu Monte Cassino. Zostały one później wydrukowane przez 12 Kompanię Geograficzną Korpusu.

## MOJE WSPOMNIENIA Z WALK O BOLONIE

11 marca 1945 r. 2 Oddział Pomiarowy 12 Kompanii Geograficznej 2 Korpusu Polskiego zakwaterowany został w Faenzie, dość dużym mieście nad rzeką Lamone, na drodze z Rimini do Bolonii. Zainstalowano nas w dużym, trzypiętrowym, podziurawionym przez pociski artyleryjskie domu przy ul. Vittorio Emanuele. Pamiętam jego właścicielkę, przemiłą staruszkę, Klementynę Ravaglia, która mówiła do mnie zawsze „mio caro Giuseppe”, a którą ja nazywałem „mia seconda mamma”.

Front przebiegał niezbyt daleko od miasta, miejscami odległość do linii frontu nie przekraczała 4 km. Ekipy pomiarowe naszego oddziału dzień w dzień wyjeżdżały z miasta na pomiary i identyfikację punktów znajdujących się po stronie nieprzyjaciela. Pomiary przeprowadzano z wież kościołów, ratuszów, względnie innych wysokich obiektów, posługując się dokładnym, gdyż jednosekundowym Tavistockiem. Pogoda dopisywała. Czasem tylko mimo słonecznych dni lekka mgielka zasnuwała cele. Nieraz też pociski artyleryjskie zmuszały oddziały pomiarowe do opuszczenia wybranego stanowiska. Pod koniec marca strzelaninę z pierwszej linii słychać było coraz częściej, coraz częściej też Niemcy otwierali ogień huraganowy na nasze pozycje.

Nasza ofensywa przyszła niespodziewanie jak wichura. W dniach, które ją poprzedziły, Faenza żyła normalnym życiem przyfrontowym. Na jej ulicach i peryferiach odbywał się zwykły ruch pojazdów wojskowych. Na pierwszej linii panował względny spokój. Jeszcze przed paru dniami z porucznikiem Wiesławem Kostycewiczem dokonywałem bez przeszkód obserwacji na krzyż wieży na w pół rozbitego kościołka San Pietro, będącego punktem triangulacyjnym położonym w zasięgu ognia nieprzyjacielskiego.

Oddziały nasze, zajmujące od dłuższego czasu stanowiska nad rzeką Senio, rozpoczęły w dniu 9 kwietnia atak na pozycje wroga, leżące na przeciwległym brzegu rzeki. Pierwszy okres ofensywy na Bolonię rozpoczął się bitwą o przełamanie pozycji obronnych na rzekach Senio, Santerno i sąsiednich kanałach. Bitwa ta, trwająca

do 13 kwietnia, przyniosła zwycięstwo naszemu korpusowi, który prawie doszczętnie rozbił część 4 Dywizji Spadochronowej, część 98 Dywizji Piechoty i całą 26 Dywizję Pancerną.

W drugim okresie ofensywy trwającej od 14—16 kwietnia, wojska nasze, po zaciętej walce z 1 Dywizją Spadochronową i całą 4 Dywizją Pancerną zdobyły przejścia na rzece Sillaro. Nazajutrz, to jest 17 kwietnia rozpoczęła się nowa bitwa nad kanałem Gaiano, trwająca do 19 kwietnia. Była ona najkrwawszą od czasu bitwy o Monte Cassino. Tu nasze oddziały zmierzyły się z 1 Dywizją Spadochronową, pułkiem „Neukum” i oddziałami 305 Dywizji Piechoty.

Zwycięskie jej zakończenie w nocy z 19 na 20 kwietnia zakończyło trzeci okres ofensywy i przyczyniło się do zajęcia w dniach 20 i 21 kwietnia przepraw przez rzekę Reno i do zdobycia Bolonii. Po dwunastu dniach zaciętych walk ofensywa została zakończona.

Dnia 21 kwietnia 1945 r. oddziały 2 Polskiego Korpusu jako pierwsze spośród wojsk alianckich wkroczyły do prastarego miasta Bolonii. W godzinę po nich do miasta weszły oddziały amerykańskie.



2 Oddział Pomiarowy 12 Kompanii Geograficznej 2 Korpusu Wojska Polskiego — na biwaku w Vinchiaturo u podnóża gór Volturno — 27 marzec 1944 rok



Plac główny miasteczka Piedimonte San Germano — na linii Hitlera — maj 1944 rok



Sforsowanie rzeki Senio — kwiecień 1945 r.



Flaga niemiecka zdobyta w walkach o Bolonię — kwiecień 1945 r.

## W ARTYLERII POWSTAŃCZEJ NA ŻOLIBORZU W OKRESIE POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Wkrótce po powrocie „Żywiciela” z Kampinosu na Żoliborz, zluzowane zostały i przeorganizowane te grupy powstańcze, które, poczynając od dnia 2 sierpnia, opanowały i utrzymywały część Żoliborza. Wraz z nimi zluzowany został również niewielki oddziałek, który powstawał stopniowo w ogniu pierwszych walk, a składał się z kilku żołnierzy z rozmaitych plutonów AK i z kilku ochotników, młodych chłopców z żoliborskich baraków. Oddziałek ten od wieczora dnia 2 sierpnia zajmował kwaterę w budynku przy ul. Felińskiego 18, w którym uprzednio mieściła się przyszpitalna niemiecka wacha, utrzymywał zaś ponemiecki bunkier w Alei Wojska Polskiego oraz teren pomiędzy ulicami Mickiewicza, Zajęczka, Felińskiego i Aleją Wojska Polskiego. Uzbrojenie oddziału składało się z jednego kb, ofiarowanego wraz z amunicją przez robotnika mieszkającego w suterenie niewielkiej willi w okolicach ulicy Lisa-Kuli, 3 pistoletów i kilku powstańczych granatów. Ze składu osobowego tego oddziału, nad którym sprawowałem komendę zostały mi w pamięci następujące pseudonimy: Czarny, Włodek, Dąb, Grab, Miles, Tor, Brzoza, Buk, Sosna, Topola, a także imię i nazwisko znanego mi Stanisława Drozdowicza.

Po ściągnięciu tego oddziału z zajmowanej pozycji, a następnie reorganizacji przeprowadzonej na zbiorce, która miała miejsce na Placu Henkla, przydzielony zostałem do plutonu artylerii, który składał się przeważnie z maturzystów przeszkolonych w konspiracji w obsłudze dział. Plutonem dowodził „Następ”, działonami „Barbakan” i „Konrad”. Pluton wyposażony był w angielskie „piaty” i moździerz ze zrzutów w Kampinosie.

Wobec niewielkiej ilości pocisków do moździerza zaproponowałem przygotowanie strzelania w oparciu o dokładne dane pomiarowe. Pomocą do wykonania tego zamierzenia miał być sprzęt mego biura mierniczego przysięgłego, które mieściło się na Żoliborzu, w budynku przy ul. Mickiewicza 18. Budynek ten znajdował się jednak na „no man’s land” — ziemi niczyjej, to jest pomiędzy liniami naszymi a niemieckimi. Wejścia do budynku od strony ulicy



Mickiewicza położone były w odległości około 300 metrów od Dworca Gdańskiego, gdzie znajdowały się liczne gniazda niemieckich ciężkich karabinów maszynowych i skąd niemal dzień w dzień otwierany był ogień z dział niemieckiego pociągu pancernego. Natomiast podwórza tego budynku ostrzeliwane były z odległości około 200 metrów z fortów Cytadeli, a także z bloków Spółdzielni PKO, położonych po drugiej stronie ulicy Gen. Zajączka. Stacjonujące tam oddziały ukraińskie, aby ułatwić sobie to zadanie, obniżyły gabaryt ulic Skwarczyńskiego i Zajączka przez całkowite wypalenie położonych przy tych ulicach willi.

Obsada naszej pierwszej linii poprzebijała natomiast przejścia strycharzami domów położonych wzdłuż ulicy Mickiewicza dość daleko poza linię obrony, co w przypadku natarcia umożliwiałoby przetrzymanie części sił na tyły atakujących. Wykorzystanie skomplikowanego systemu przejść piwnicami i strycharzami ułatwiło mi dotarcie prawie do mego mieszkania, skróciło bowiem do kilkudziesięciu metrów odcinek, na którym trzeba było liczyć się z możliwością ostrzelania.

We wczesnych godzinach rannych zabrałem z mego mieszkania niezbędny sprzęt techniczny. Z teodolitów wybrałem jednosekundowy uniwersalny Wilda T2. Był to wyjątkowo świetny instrument, a wyniki, jakie nim osiągnąłem przed wojną na terenie powiatu święciańskiego przy pomiarze osnów pod zdjęcia lotnicze (średni błąd pomiaru kąta paralaktycznego  $m_2 = \pm 0,78''$ ) przedstawione były w 1938 roku w Rzymie na VI Kongresie Międzynarodowej Federacji Mierniczych.

Był to instrument precyzyjny o dużej dokładności, zupełnie zbędnej dla celów, do których miał być użyty. Dawał on jednak możliwość celowania i dokonywania odczytów bez zmiany położenia obserwatora, a to w warunkach bojowych miało istotne znaczenie, gdyż na linii frontu nic tak nie zwraca uwagi, jak najmniejszy nawet ruch. Zabrałem również z domu statyw, lornetkę, 10-metrową ruletkę stalową, tablice Vegi, trochę drobnego sprzętu pomocniczego, a wreszcie zestaw tak zwanych „map hipotecznych” całego Żoliborza, w skali 1:2500. Te litografowane sekcyjne mapy wykonane były przez Biuro Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy do użytku służbowego i nie znajdowały się w sprzedaży. W latach 1942—1943 prowadziłem jednak szereg pomiarów dla Zarządu Miejskiego, co umożliwiło mi oficjalne nabycie zestawu tych map dla całej Warszawy. Na ich treść składały się: siatka kwadratów ze współrzędnymi, granice nieruchomości, przyziemia budynków i sporo szczegółów terenowych. Mapy te ułatwiły znacznie przygotowanie danych do prowadzenia ognia, umożliwiały bowiem

umiejscowienie na nich w jednolitym lokalnym układzie współrzędnych: własnych stanowisk ogniowych, pozycji punktów dozoru i stanowisk obserwacyjnych.

Główne stanowisko moździerza umieściłem w żoliborskim parku im. S. Żeromskiego. Jedno z nich położone było opodal ul. Mierosławskiego u nasady umocnień ziemnych starego rosyjskiego fortu, wchodzącego ongiś w skład umocnień Cytadeli. Obok tego stanowiska, po drugiej stronie ulicy Mierosławskiego, w budynku pod nr 17, w suterenie mieszczącej magiel, urządzony został główny magazyn plutonu. Trzymano w nim angielski moździerz z amunicją, a także zdobyczne niemieckie moździerze zagarnięte uprzednio wraz z samochodem na rogu ulic Krasińskiego i Stołecznej, niestety bez amunicji. Drugie stanowisko mieściło się w koronie tegoż fortu, niemal na przedłużeniu osi ul. Słowackiego. Stanowiska moździerzy, a także podręczne magazynki amunicji były wkopane w ziemię i starannie zamaskowane. Dla obu tych stanowisk, jako punkt dozoru, obrany został wspornik przewodów telegraficznych na gmachu spółdzielni „Feniks” przy placu Wilsona. Oprócz głównych stanowisk moździerza wybrałem jeszcze dwa stanowiska pomocnicze. Jedno na dziedzińcu dawnej szkoły im. ks. J. Poniatowskiego przy Al. Wojska Polskiego, dla którego dozorem był krzyż kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu i drugie — w pobliżu ul. Sierpekiej, opodal tak zwanej „Prochowni”. Z tego ostatniego miały być ostrzeliwane baterie niemieckich dział przeciwlotniczych na Burakowie. Stanowisko to straciło swe znaczenie po przeniesieniu tych baterii na inne miejsce.

Położenie stanowisk moździerzy i punktów dozoru wniosłem na mapy na podstawie wcięć liniowych, po czym graficznie określiłem ich współrzędne. Była to stosunkowo najłatwiejsza część zadania.

Nierównie trudniejsze okazało się określenie współrzędnych celów nieprzyjacielskich. Technicznie było to zadanie stosunkowo proste, sprowadzało się bowiem do zwykłych wcięć kątowych w przód, trudność polegała jednak na tym, że obserwacje należało wykonać z niewielkich odległości od linii niemieckich, poczynając od mniej więcej 300 metrów. A ponieważ z każdego niemal stanowiska należało wciąć kilka celów, czas pomiarów na jednym stanowisku musiał trwać około dziesięciu minut. Wydawało się, że wykonanie zadania jest niemożliwe, gdyż linie niemieckie miały liczną obsadę, dobrze wyposażoną w broń „snajperską”. Aby wiedzieć, co i w jakiej kolejności wcinać, przeprowadziłem staranne rozpoznanie celów w liniach nieprzyjacielskich. Były nimi gniazda ciężkich karabinów maszynowych wkopane wzdłuż torów kolejowych przy Dworcu Gdańskim oraz okopane pozycje niemieckiej artylerii prze-

ciwlotniczej na Burakowie. Aby jako tako zabezpieczyć wykonanie tego zadania, stanowiska obserwacyjne wybrałem na strychach domów w otworach porobionych w murach przez artylerię niemiecką. Z doborem wyłomów dających widoczność celów nie było trudności, gdyż wszystkie mury położone naprzeciwko linii niemieckich podziurawione były jak rzeszota. Wybrane stanowiska obserwacyjne wniesione zostały na mapy, przy czym kierunki zerowe dobierano po dłuższych budynków. Stanowiska obserwacyjne mieściły się na strychach budynków przy ul. Mickiewicza 18, tuż przy narożniku z ul. Gen. Zajączka, w domu miejskim przy Al. Wojska Polskiego opodal Szkoły im. Ks. J. Poniatowskiego, w klasztorze Zmartwychwstanek przy ul. Krasińskiego, a wreszcie w jakimś budynku blisko ulicy Słowackiego. Aby zmniejszyć niebezpieczeństwo, pomiar kierunków wykonałem bardzo wczesnym rankiem. Wyniki protokołował student konspiracyjnej politechniki, którego pseudonimu już nie pamiętam, zostały mi natomiast w pamięci jego imię i nazwisko — Andrzej Madeyski, gdyż — jak się potem przy obliczeniach zgadało — był to siostrzeniec mierniczego przysięgłego Zofii Kahl, żony znanego geodety inż. Janusza Kahla. Pomiarzy wykonywane były w 2 seriach przy obu położeniach lunety.

Po wykonaniu pomiarów wyniki ich wniesiono na posiadane mapy. Przecięcia odpowiednich kierunków pomierzonych na dwóch stanowiskach dały pozycje poszczególnych celów nieprzyjacielskich, których współrzędne określano z map. Mając współrzędne stanowisk moździerza oraz współrzędne pozycji punktów dozoru i celów nieprzyjacielskich, obliczyłem dane do prowadzenia ognia. Obliczenia kontrolne wykonał A. Madeyski.

Kąty i odległości sprawdzano na posiadanych mapach.

Obliczyłem również dane dla prowadzenia ognia na kierunkach spodziewanych ataków niemieckich wzdłuż ulic: Mickiewicza, Al. Wojska Polskiego, Krasińskiego i Słowackiego, lokalizując ewentualne cele przed własnymi barykadami i na przecięciach ulic.

Rozkaz prowadzenia ognia moździerza zastrzeżony został dla „Żywiciela”. Po raz pierwszy ogień taki został otwarty ze stanowiska pomocniczego znajdującego się na dziedzińcu Szkoły im. Ks. J. Poniatowskiego w czasie naszego natarcia na Dworzec Gdański, w nocy z 20 na 21 sierpnia. Choć celny ogień naszego moździerza zniszczył kilka gniazd niemieckich cekaemów rozmieszczonych wzdłuż torów kolejowych od strony wiaduktu, atak naszych oddziałów nie doprowadził do zajęcia dworca.

W trzeciej dekadzie września, rozkazem „Żywiciela” skierowany zostałem na teren zgrupowania „Żaglowiec” jako zwiadowca artyleryjski z zadaniem wstrzelania artylerii 1 Armii Wojska Polskiego

zza Wisły i korygowania jej ognia na pozycje niemieckie na Dworcu Gdańskim. Wybrałem stanowisko na dachu Szkoły im. Ks. J. Poniatowskiego. W szkole tej, a także w położonych obok niej blokach miejskich, kwaterowała jedna z kompanii zgrupowania „Żaglowiec”, licząca około 200 dobrze uzbrojonych ludzi. W drugiej połowie września radzieckie „Kukuruźniki” niemal co noc dokonywały zrzutów broni. Oddziały powstańcze uzbrojone zostały w rusznice przeciwpancerne, granaty odporne i zaczepne, niemal wszyscy uzbrojeni byli w „pepesze”.

Powstańcza łączność zainstalowała mi na dachu szkoły aparat telefoniczny. Łączniczką telefonistką była „Hanka”. Wkrótce po nawiązaniu łączności udało się wstrzelać artylerię polską zza Wisły w linię umocnień niemieckich.

Zwróciłem wówczas uwagę na cały szereg nowych niemieckich gniazd ciężkiej broni maszynowej, a także moździerzy. Postanowiłem więc uzupełnić nasze dane ogniowe. Niestety zamiaru swego już wykonać nie mogłem, gdyż artyleria niemiecka zniszczyła na VII Kolonii WSM jedną z kwater plutonu, który poniósł od tego ognia ciężkie straty. Zginął wówczas dowódca działonu „Konrad”, było wielu rannych, a swój żołnierski koniec znalazł również wierny pomocnik mojej pracy — teodolit Wilda, który spalił się wraz z powstańczą kwaterą.

I to byłby koniec wspomnień geodety przydzielonego do artylerii powstańczej. Pozostałem już bowiem na terenie Szkoły im. Ks. J. Poniatowskiego, biorąc udział w końcowym okresie powstania w obronie tego gmachu, zakończonej przebicciem się z okrążenia z „pięciu stron” przez linię niemieckich czołgów wraz z niewielką, zaledwie kilkanaście osób liczącą garstką obrońców tej powstańczej pozycji. Piątą stroną były tu drugie i trzecie piętro gmachu szkoły, na które, po zwaleniu ściany budynku od strony torów kolejowych „Goliatami”, wdarli się po gruzach postępujący za czołgami Niemcy.

## W PARTYZANTCE NA WOŁYNIU I KIELECCZYŹNIE

Wybuch II wojny światowej zastał mnie we wsi Derażne na Wołyniu, gdzie prowadziłem scalanie gruntów. Mieszkałem w małym kresowym miasteczku o tej samej nazwie, którego grunty stanowiły enklawę w gruntach wsi, a które było usytuowane na wzniesieniu tuż nad Horyniem.

W pracy tej pomagał mi młodszy kolega Władysław Królikiewicz. Dwudziestego sierpnia otrzymał on kartę powołania i nazajutrz o świcie wyjechał. Dotarła później do mnie wieść, nie potwierdzona wprawdzie, że zginął on gdzieś pod Kutnem we wrześniu 1939 r.

Po odwiezieniu operatu pomiarowego i sprzętu geodezyjnego do Urzędu Ziemskiego w Łucku, zostałem oddelegowany do Kostopola powiatowego miasta nadgranicznego.

W dniu 18 września do Kostopola wkroczyły wojska radzieckie i zgodnie z wezwaniem nowych władz należało wrócić do poprzedniego miejsca pracy. Przewiezienie rodziny z Derażnego do Kiwerce nie było łatwą sprawą. Już wówczas w lasach wołyńskich zaczęły grasować bandy nacjonalistyczne (UPA), których ofiarą padały małe grupki cofających się polskich żołnierzy lub pojedyncze osoby.

Toteż dopiero w listopadzie udałem się do Łucka — do swego macierzystego urzędu, w celu zorientowania się w możliwościach podjęcia pracy. Na dworcu kolejowym spotkałem byłego naczelnika urzędu ziemskiego kol. Stefana Smolskiego, objuczonego ogromnym plecakiem i dźwigającego w dodatku w jednym ręku poczciwego „Gerlacha”, a w drugim statyw. Jechał on na pomiar terenów torfowych.

W biurze zastałem kolegów urzędujących w płaszczach, a nawet w czapkach, gdyż pokoje były nieogrzewane z braku opału. Naczelnikiem był inżynier radziecki, a jego zastępcą nasz kolega, były inspektor Jarosław Kozak.

Pracy w urzędzie macierzystym nie podjąłem, gdyż urządziłem się w Lasach Państwowych (Nadleśnictwo Kiwerce), gdzie pracowałem do czasu napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki,

w którym to czasie mieszkałem w leśniczówce w Klepaczowie (koło Kiwerce), odległej od rzeki Styr około 5 km.

Wkroczenie wojsk hitlerowskich na ziemię zabużańskie zmieniło radykalnie na niekorzyść i tak już trudną sytuację Polaków. Nowo utworzona faszystowska policja ukraińska i władze ukraińskie, w których Polacy pełnili jedynie funkcje pomocnicze, przystąpiły do „urzędowania”. Sytuacja Polaków stawała się z dnia na dzień cięższa. Hasła „śmierć Polakom” stawały się coraz bliższe realizacji. Wiosną 1943 r. policja ukraińska odmówiła posłuszeństwa Niemcom, opuściła posterunki i zaczęła tworzyć bandy, których pierwszym celem było wymordowanie ludności polskiej. Nie mieliśmy więc ani chwili do stracenia.

Na terenie miasta Łucka powstała komórka polskiej organizacji podziemnej o nazwie ZWZ (Związek Walki Zbrojnej). Już w maju 1943 r. byłem jej członkiem i zostałem mianowany komendantem oddziału Kiwerce, obejmującego swym zasięgiem działania osadę Kiwerce i przyległe wsie, między innymi Przebraże, znane z bohaterskich walk oddziałów miejscowej samoobrony. („Czerwone noce” — Henryka Cybulskiego). W szeregach tej organizacji znalazł się również, zwerbowany przeze mnie goeodeta, kolega Edward Bernolak.

Zacząła się gorączkowa praca przy zdobywaniu broni wszystkimi dostępnymi środkami. Tory i bloki kolejowe, wiadukty i mosty były w tym czasie strzeżone przez żołnierzy narodowości węgierskiej, związanych sojuszem z armią niemiecką. Bardzo szybko weszliśmy z nimi w kontakt i uzyskaliśmy niewyczerpane źródło zdobywania amunicji i granatów. Prawie co noc pozorowano napad na któryś ze strzeżonych obiektów. Węgrzy otwierali ogień, rzucali kilka granatów, a na rachunek tego nazajutrz w umówionym punkcie mieliśmy do odbioru pokaźną porcję amunicji i granatów.

Pod pozorem strzeżenia łąk państwowych, jako pracownicy Nadleśnictwa Kiwerce wydostaliśmy od niemieckiego Ortskommando 10 karabinów. Zorganizowaliśmy oddział liczący 30 ludzi, dla którego reszta uzbrojenia znajdowała się ukryta pod Kiwercami. Z oddziałem tym co kilka dni wychodziłem poza miasto, to jest poza zasięg kontroli władz niemieckich, gdzie po dozbrojeniu oddziału w ukrytą broń, przeprowadzałem szkolenie bojowe. We wsiach Wiśniówka, Rafałówka i Przebraże powstały polskie ośrodki samoobrony, z którymi utrzymywałem stały kontakt i którym w wypadku zagrożenia ze strony nacjonalistycznych band UPA szliśmy z czynną pomocą.

W październiku 1943 r. wespół z pracownikiem kolejowym, jeńcem wojennym i byłem żołnierzem radzieckim Waską Starykowem,

zaplanowaliśmy uprowadzenie 40 „własowców” z bronią, którzy wyrazili chęć ucieczki do partyzantki radzieckiej. Akcja nie udała się, gdyż znalazł się wśród nich zdrajca, który powiadomił gestapo o zamierzonej ucieczce. W dniu 27 października, udający się na umówione miejsce spotkania Starykow został schwytany. Nazajutrz rano dom, w którym mieszkałem oraz budynek nadleśnictwa zostały otoczone przez żandarmerię niemiecką w poszukiwaniu mojej osoby.

Udało mi się jednak, gdyż wiedząc o schwytaniu Starykova i przeczuwając niebezpieczeństwo uciekłem w nocy do Łucka. Przez trzy dni Niemcy strzegli mego mieszkania, ponaglając moją żonę, aby dowiedziała się, co się ze mną stało. Czwartego dnia, korzystając z chwilowej nieobecności Niemców, żona z 8-letnim synem uciekła do swoich rodziców do Kowla, pozostawiając mieszkanie na łasce losu.

Ja dołączyłem się do oddziału partyzanckiego ZWZ, znajdującego się przy ośrodku samoobrony w Przebrażu. W listopadzie dowódca tego oddziału „Drzazga” został zamordowany przez nieznaną sprawców i miejsce po nim objął „Olgierd”, który otrzymał rozkaz wymarszu z tym oddziałem do wsi Zasmyki koło Łucka, na zgrupowanie 27 dywizji AK. Zostałem w Przebrażu jako oficer szkoleniowy. W Przebrażu zgromadziło się ponad dziesięć tysięcy Polaków. Istniejące tu umocnienie w postaci zasieków z drutu i bunkrów ziemnych oraz stałe warty nie dawały jednak pełnej gwarancji przed zaskoczeniem przez bandy ukraińskich nacjonalistów. Toteż stosunkowo łatwo udało mi się przekonać miejscowy sztab o konieczności prowadzenia głębokiego wywiadu i rozpoznania, a w oparciu o uzyskane dane rozstrzygnięcia walki z dała od naszego ośrodka przez zaskoczenie band w miejscach, gdzie czuły się one najbardziej bezpieczne. W tym celu zorganizowany został konny zwiad liczący 40 ludzi oraz wywiad spośród życzliwej nam ludności ukraińskiej. System ten umożliwił likwidację całego szeregu band UPA i dał możliwość kontroli i czuwania na przedpolu Przebraża w zasięgu do 20 km. Bliższych szczegółów dotyczących walk oddziałów samoobrony Przebraża nie podaję. Są one opisane wiernie w książce Henryka Cybulskiego pod tytułem „Czerwone noce”.

30 stycznia 1944 r. do wsi Przebraże wkroczyła zwycięska Armia Czerwona. Zadanie samoobrony skończyło się.

W lutym 1944 r. rozpoczęła się mobilizacja do Polskiej Armii tworzącej się w Sumach na terenie ZSRR. Perspektywa wyjazdu do Sum, kilkumiesięczne przeszkolenie i dopiero później ewentualny udział w walkach, wszystko to nie bardzo przypadło nam do gustu. Front parł naprzód i wydawało się, iż zanim zajedziemy na

miejsce, zorganizujemy się i wrócimy — będzie już po wojnie. Postanowiliśmy więc obrać krótszą drogę. Nawiązaliśmy kontakt z dowódcą oddziału partyzanckiego Józefem Sobiesiakiem „Maksem”, mającym tymczasowe miejsce postoju w Równem i zaproponowaliśmy rozbudowę jego oddziału do wielkości brygady, przez wciele nie do niej byłych żołnierzy ośrodka samoobrony w Przebrażu i wykorzystanie przy tym kadry oficerskiej z Łucka. Brygada ta, jako składająca się z żołnierza już przeszkolonego, po natychmiastowym uformowaniu miała być przez wyrwę we froncie przerzucana na tyły nieprzyjacielskie. Projekt spotkał się z przychylnym przyjęciem. W dwa tygodnie później we wsi Przebraże kwaterowała brygada „Grunwald”, licząca ponad 3000 ludzi z pełną obsadą oficerską. Wśród przybyłych z Łucka znajdował się geodeta kol. Edward Krzywdziński. Jak się okazało był on również członkiem AK. Przy odbieraniu z Łucka broni i amunicji nie przeszło mi nigdy przez myśl, że w zakupie i gromadzeniu tej broni brał bezpośredni udział mój starszy kolega Edward Krzywdziński. Był on w sztabie dowódcy brygady „Grunwald”, podczas gdy ja byłem dowódcą 2 kompanii.

Sytuacja na terenie zabużańskim w owym czasie wyglądała w ten sposób, że front przesunął się na linię Bugu, tereny zaś zwłaszcza na północ od linii kolejowej Łuck—Równe były opanowane przez bandy UPA. Brygada prowadziła w dalszym ciągu stałe potyczki z bandami i ochraniała skupiska ludności polskiej. Brygada była solą w oku nacjonalistów ukraińskich, dlatego też zaczęły napływać najprzeróżniejsze oskarżenia i insynuacje pod adresem jej dowódcy i oficerów. Stały się one w połączeniu z nadgorliwością niektórych agend stalinowskich przyczyną aresztowania szeregu oficerów, a wśród nich i kol. Edwarda Krzywdzińskiego. Zostali oni wywiezieni w głąb ZSRR, a część z nich wróciła dopiero po wielu latach.

Przetrzebiona w ten sposób brygada z uwagi na lepsze warunki szkoleniowe przeniosła się na teren Polesia — do miejscowości Konińsk, a stamtąd po jednomiesięcznych najcięższych, jakie można sobie wyobrazić, warunkach bytowania i walkach z bandami, została ściągnięta do miejscowości Rzeszuck koło Równego, w sąsiedztwo batalionu szturmowego Pierwszej Armii WP. Przemarszu z Konińskiej do Rzeszucka nie zapomnę do śmierci. Przez trzy dni padał nie ustający deszcz przy temperaturze bliskiej 0°. Przemoknięci do nitki, zziębnięci i głodni, osaczeni i atakowani ze wszystkich stron przez bandy upowskie przedzieraliśmy się przez lasy i bagna poleskie. W napotykanym po drodze wsiach zastawaliśmy zupełnie pustki — ani żywego ducha. Po drogach spotykaliśmy jedynie nie



pogrzebane zwłoki pomordowanych, prawdopodobnie uciekających polskich rodzin. Nasza trasa marszu prowadziła przez miasteczko i wieś Derażne, tj. miejscowość, gdzie zastał mnie wybuch wojny. Z kilkutysięcznego miasteczka i wsi nie pozostało nic. Sterczało jedynie kilkanaście kominów. Był to rezultat jednego z napadów bandy upowskiej. Trzeciego dnia o zmroku resztkami sił dotarliśmy do wsi Rzeszuck, w której zastaliśmy kilka rodzin i tam założyliśmy nasz obóz. Od tego momentu rozpoczęło się normalne życie i praca w brygadzie, z tym że od czasu do czasu któraś z band próbowała jeszcze nas „ugryźć”, kończyło się to jednak zawsze tęgim laniem dla napastnika.

W pierwszych dniach maja zdecydowano, iż nie ma potrzeby przerzucania na tyły wroga tak licznego oddziału, jakim była nasza brygada. Wystarczy bowiem drogą desantu spadochronowego przetrzymać obsadę dowództwa brygady, która zwerbuję żołnierzy na terenie swego działania. Dokonano wyboru najlepszych dowódców, wśród których miałem szczęście się znaleźć. Wyselekcjonowana w ten sposób grupa desantowa liczyła 76 osób. Grupę tę po specjalnym przeszkoleniu przetrzucono na teren Kielecczyny — w rejon wsi Korzenno, około 25 km na południowy wschód od Kielc.

Były to pierwsze dni czerwca 1944 r. Na terenie Kielecczyny w tym czasie ruch wolnościowy był wyjątkowo aktywny. Działy tu bodaj wszystkie organizacje polityczne i wojskowe z NSZ włącznie. Sytuacja formowanej brygady partyzanckiej nie była łatwa. Należało ze wszystkimi znaleźć wspólny język, nakreślić wspólny cel i ustalić zadania.

Wiadomą jest rzeczą, że nawet najlepiej uzbrojony i wyposażony oddział partyzancki, nie posiadający zjednanego sobie zaplecza, nie ma realnych szans istnienia. Zasadę tę znaleźliśmy i w całej ciągłości docenialiśmy. Pierwsze zatem nasze kroki skierowane zostały ku organizacjom ludowym, a więc Batalionom Chłopskim (BCh) i Armii Ludowej (AL). Wybór był trafny. W bardzo krótkim czasie nawiązaliśmy z nimi kontakty, a za ich pośrednictwem ze wszystkimi istniejącymi tam oddziałami partyzanckimi. Ustaliliśmy zasady współpracy i współdziałania w walce z hitlerowskim okupantem.

Brygada zasilana przez te organizacje ochotnikami rekrutującymi się z miejscowej ludności rozrosła się szybko do liczby około 500 osób i obejmowała faktycznie cały teren okolic Łagowa, Rakowa, Staszowa, Kurozwęk i innych. Pełniłem funkcję dowódcy 1 batalionu tej brygady. W akcjach bojowych łączyliśmy wszystkie istniejące tam oddziały z wyjątkiem NSZ, z którym niestety nie mogliśmy znaleźć wspólnego języka. Prawie każdej nocy z miejsca

postoju brygady, wyruszały oddziały liczące 20—30 ludzi z zadaniami bojowymi.

W stosunkowo krótkim czasie, bo liczącym zaledwie 3 miesiące, brygada „Grunwald” stoczyła na terenie Kielecczyny 23 walki z nieprzyjacielem, w których zginęło 235 Niemców. Wzięto też do niewoli 90 „własowców”. Wysadzono w powietrze kilkanaście pociągów, w których nie udało się ustalić liczby zabitych i rannych Niemców. Zerwano ponadto szereg linii wysokiego napięcia i mostów drogowych. Akcje brygady opisuje Józef Sobiesiak w książce pt. „Brygada Grunwald”.

Utworzenie przez wojska radzieckie przyczółka pod Baranowem, w zasięgu którego znalazła się nasza brygada, zakończyło praktycznie jej działalność. Otrzymaliśmy rozkaz maszerowania do Lublina, który był w owym czasie siedzibą naszego rządu i Sztabu Głównego WP. W listopadzie 1944 r. brygadę rozwiązano, a mnie oddelegowano do administracji cywilnej.

Znalazłem się w Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, skąd skierowano mnie na kurs dla członków tzw. grupy operacyjnej, zorganizowanej przy Krajowej Radzie Narodowej. Zadaniem tej grupy było posuwanie się bezpośrednio za frontem i organizowanie polskiej administracji państwowej, przemysłu oraz całokształtu życia gospodarczego kraju. W Lublinie spotkałem kolegów geodetów: Antoniego Godlewskiego, Lubczańskiego i Wigurę, którzy pracowali przy wykonywaniu reformy rolnej.

12 stycznia 1945 r. front ruszył naprzód, a za frontem ruszyła i nasza grupa operacyjna. Do moich zadań należała organizacja administracji leśnej i przemysłu drzewnego na terenie ówczesnego województwa kieleckiego. Z Lublina przez Sandomierz przybyliśmy do Kielc, gdzie założyliśmy bazę, z której robiąc wypadki w różnych kierunkach województwa, obsadzaliśmy niezbędne urzędy leśne i zakłady przemysłu drzewnego, wręczając w imieniu Krajowej Rady Narodowej nominacje na stanowiska kierownicze. Mnie przypadły w udziale: Włoszczowa i Radomsko. Jadąc do Radomska dostałem się w wir walki oddziału Armii Czerwonej z większą grupą rozbitków niemieckich, ukrywających się w okolicznych lasach. Walka trwała krótko, gdyż po kilku godzinach grupa ta została zlikwidowana i droga była wolna.

Wyruszyliśmy do Torunia, który został oswobodzony 2 lutego 1945 r.

Pierwszym sekretarzem Polskiej Partii Robotniczej w Toruniu był geodeta Igor Szantyr, który pełnił równocześnie funkcję pełnomocnika rządu do spraw reformy rolnej. Delegując geodetów w teren do prac parcelacyjnych, wydawał on delegację ze swoją

okrągłą pieczętą „mierniczego przysięgłego”. Było to trochę humorystyczne, niemniej jednak było faktem, że miejscowe władze dokument taki honorowały i udzielały potrzebnej pomocy.

W nowo zorganizowanej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu jako jeden z pierwszych zgłosił się do pracy kol. Wiktor Poniński, obejmując stanowisko kierownika oddziału stanu posiadania i pomiarów.

Od 20 lutego istniał i działał w Toruniu Urząd Ziemski, którego kierownikiem był nasz kolega, Antoni Stankiewicz. Jego pracownikami byli koledzy: Michał Komocki, Ignacy Symonides i nieżyjący już: Włodzimierz Guziewicz i Leon Chojnacki. Inżynier budowlany Roman Redo — nie mając chwilowo co budować — parcelował wraz z nami obszarnicze majątki.

Rozpoczęliśmy nowe życie w nowym państwie, które nie dysponowało właściwie żadnymi środkami działania, poza naszymi siłami i najlepszymi chęciami.

## ZABEZPIECZENIE ZBIORÓW SKŁADNICY GEODEZYJNEJ BIURA POMIARÓW M. ST. WARSZAWY PO UPADKU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

W ostatnich dniach lipca 1944 r., kiedy front zbliżał się do Wisły, przeprowadziłem rozmowy z kolegami Stanisławem Mazurkiewiczem i Władysławem Katkiewiczem z Biura Pomiarów m. st. Warszawy na temat zabezpieczenia przed zniszczeniem zasobu geodezyjnego i kartograficznego stolicy. Zdawaliśmy sobie sprawę, że były to materiały o bezcennej wprost wartości dla odbudowy Warszawy ze zniszczeń wojennych, przez które rozumieliśmy wówczas zniszczenia z września 1939 roku oraz zniszczenia wywołane likwidacją getta warszawskiego, połączoną z całkowitym wypaleniem i wyburzeniem części dzielnic śródmieścia.

Wprawdzie składnica posiadała urządzenie przeciwpożarowe, jednakże mogło to okazać się nie wystarczające, zwłaszcza że należało liczyć się z bliskością dnia walki o miasto i w mieście.

W czasie Powstania Warszawskiego kilkakrotnie wracałem myślą do rozmów prowadzonych na temat zabezpieczenia zasobów geodezyjnych i kartograficznych stolicy, a kiedy po upadku powstania znalazłem się w Grodzisku Mazowieckim, już w pierwszych dniach października, rozpocząłem starania w tej sprawie. Przez magistrat miasta Grodziska nawiązałem kontakt ze znajomym inżynierem z Wydziału Technicznego m. st. Warszawy, który poinformował mnie, że w określonych dniach tygodnia w biurach Zarządu Miejskiego miasta Pruszkowa można porozumieć się ze Stanisławem Podwińskim, wiceburmistrzem m. st. Warszawy. Zwróciłem się więc do wiceburmistrza Podwińskiego, przedstawiłem mu znaczenie map i danych geodezyjnych dla przyszłej odbudowy stolicy, prosiłem o zbadanie, czy składnica Biura Pomiarów ocalała, i o zabezpieczenie tego, co ocalało.

Wiceburmistrz Podwiński poinformował mnie, że wspólnie ze Stanisławem Lorentzem, dyrektorem Muzeum Narodowego, rozpoczyna pod patronatem Rady Głównej Opiekuńczej (RGO) akcję zabezpieczania dzieł kultury i sztuki na terenie Warszawy. Zaproponował również, abym wziął udział w tych pracach i porozumiał się z dyrektorem Lorentzem w sprawie uratowania map Warszawy.

Następnego dnia wczesnym rankiem stawiłem się na wskazanym miejscu zbiórki, gdzie przeprowadziłem rozmowę z dyrektorem Lorentzem.

Dyrektor Lorentz docenił od razu znaczenie map i danych geodezyjnych dla przyszłej odbudowy i obiecał, że porozumie się w tej sprawie z Raumungsstabem<sup>1</sup>.

Na razie zaproponował mi uczestnictwo w jednej z grup fachowych, pracujących na terenie Muzeum Narodowego, obok którego na posesji Nowy Świat 14 mieściła się składnica Biura Pomiarów. Praca w tej grupie dawała mi możliwość sprawdzenia, czy składnica ocalała, a także ewentualnego odgruzowania składnicy.

Od tego dnia codziennie przez 3 miesiące, bez względu na pogodę, udawałem się wraz z innymi ludźmi dobrej woli na teren Warszawy, aby spełniać swój obowiązek obywatelski. Praca była bardzo ciężka. O godzinie 7 rano, a więc jeszcze po ciemku odbywała się w Pruszkowie zbiórka, na którą docierałem z Grodziska. Stąd przeważnie dwoma samochodami ciężarowymi udawaliśmy się na Wólę do Raumungsstabu, a stamtąd, pod strażą konwojentów-zandarmów, ulicami Wolską, Chłodną, Towarową i Alejami Jerozolimskimi udawaliśmy się do muzeów, bibliotek i archiwów. Praca w ruinach trwała do zmroku, bez ciepłego jada. Miasto było pod stałym ogniem nękającym artylerii radzieckiej zza Wisły. Od chwili ostrzelania naszych samochodów na rogu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata, kiedy to mieliśmy jednego zabitego i kilku rannych, podjeżdżaliśmy do Muzeum Narodowego od placu Trzech Krzyży, a do uniwersytetu ulicą Królewską. Wracaliśmy późno wieczorem, często odwożono nas tylko do Ursusa, skąd trzeba było iść piechotą do stacji EKD — Michałowice. W czasie drogi powrotnej poddawano nas na ulicy Wolskiej szczegółowej, osobistej rewizji. Za przekroczenie zakazu wywożenia czegokolwiek z terenu Warszawy groziła kara śmierci. Nie były to tylko pogróżki, gdyż w naszej obecności ss-mani zastrzelili kilku robotników zatrudnionych przymusowo przy dokonywanej przez Niemców grabieży opustoszałego miasta.

W naszym zespole działały grupy specjalizacyjne, jak na przykład bibliotekarze (prof. Borowy, dyr. Lewak, dyr. Grycz), muzealnicy (prof. Walicki, dyr. Lorentz, malarz Cybis, rzeźbiarz Karny), archiwiści (Suchodolski, Stojanowski, Łodyński), a przejściowo ze-

---

<sup>1</sup> Raumungsstab — Sztab Ewakuacyjny m. Warszawy, kierowany przez formacje SS, mieścił się na ulicy Wolskiej w pobliżu cmentarza katolickiego.

spóły urbanistów i architektów (prof. Zachwatowicz, prof. Herbst, prof. Biegański).

Przed rozpoczęciem pracy w składnicy pracowałem w grupie bibliotekarzy w Bibliotece Uniwersyteckiej, Bibliotece Krasieńskich na Okólniku, w Teatrze Polskim i Pałacu Ostrogskich na Tamce. W podziemiach tego ostatniego zebrałem i uporządkowałem porzucany depozyt pośmiertny słynnego uczonego archeologa Erazma Majewskiego, zawierający jego notatki pisane codziennie od lat szkolnych do chwili zgonu. Zebraną całość przekazałem archeologom, którzy wywieźli ją z Warszawy i ukryli. Depozyt ten ocalał i znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Warszawie (Arsenał).

Wkrótce potem rozpocząłem pracę przy odgruzowaniu wejścia do składnicy Biura Pomiarów. Zdałem sobie jednak sprawę, że zadanie, jakie mam wykonać, przerasta siły jednego człowieka, udałem się więc jednej niedzieli do Brwinowa do kol. Mieczysława Malesińskiego, którego prosiłem, ażeby odwiedzających go kolegów werbował do pomocy. Jako pierwszy, jeszcze przed udzieleniem zezwolenia Raumungsstabu, zgłosił się kolega Ferdynand Włoczewski, który brał udział w całej akcji, aż do jej zakończenia.

Tymczasem dyr. Lorentz spełnił swą obietnicę i przeprowadził rozmowy z władzami niemieckimi na temat składnicy Biura Pomiarów. Któregoś dnia, w czasie gdy pracowałem na terenie Muzeum Narodowego, na teren zburzonych gmachów przy ulicy Nowy Świat 14 przybyli ss-mani z Raumungsstabu. Udałem się z nimi do składnicy, do której wejście było już przeze mnie i kol. Ferdynanda Włoczewskiego odgruzowane. Niemcy po obejrzeniu całości dali swą zgodę na działalność zabezpieczającą zbiory od zniszczenia, przy czym miały być one najpierw zabezpieczone na miejscu, a po dokonaniu tego, wywiezione do hal fabrycznych w Ursusie.

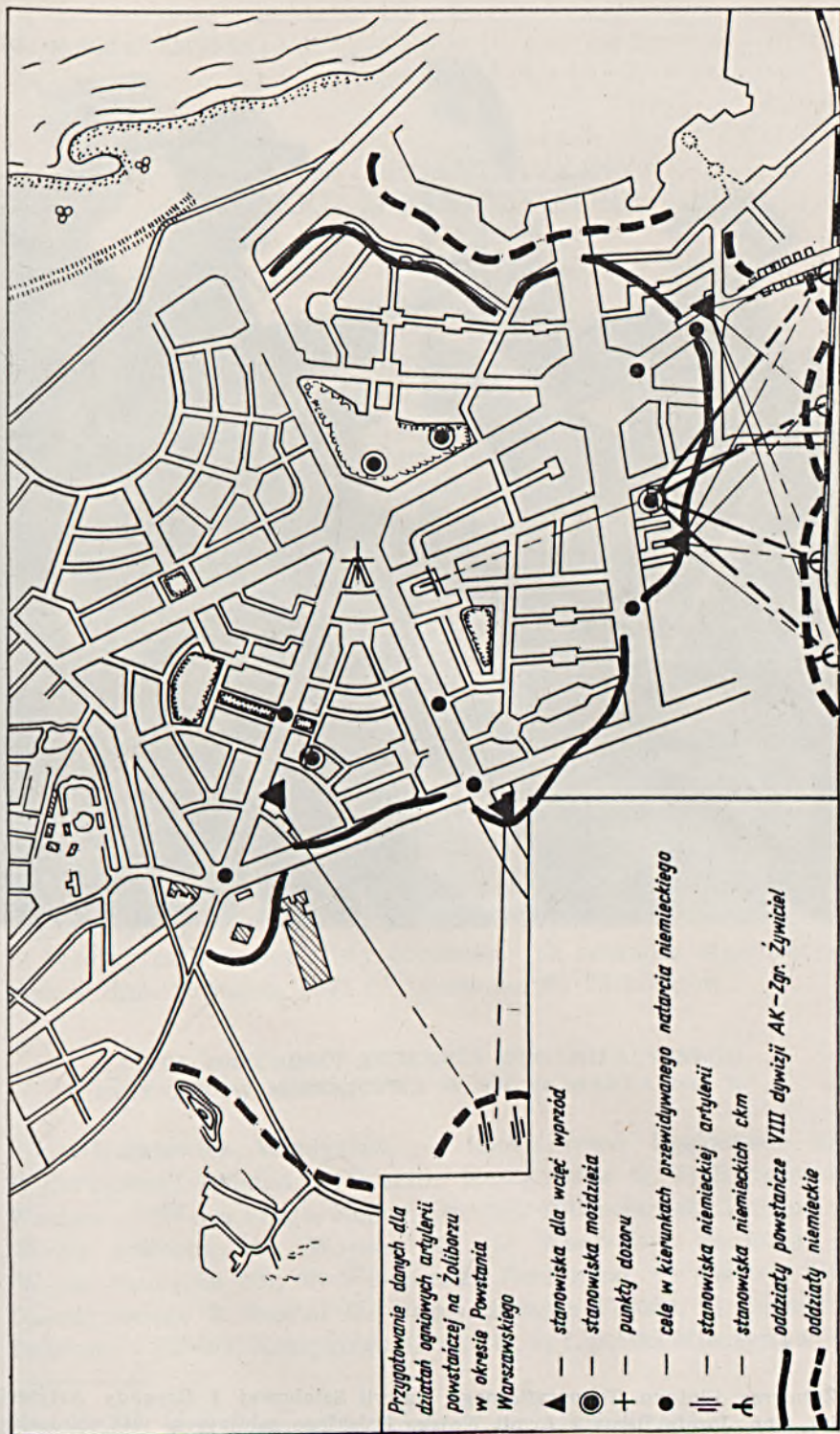
Od tego dnia stanowiliśmy już samodzielną geodezyjną grupę fachową, pracującą nad zabezpieczeniem zasobów. W skład jej wchodziłem ja i Ferdynand Włoczewski, okresowo przyłączyli się do pracy również koledzy: Mieczysław Malesiński, Witold Pietrzykowski i Władysław Mikulski. Praca nasza trwała około 2 miesięcy. Przy użyciu prymitywnych narzędzi zbijaliśmy skrzynie z desek i półek szaf składnicy. W skrzyniach tych gromadziliśmy materiały geodezyjne dotyczące osnów geodezyjnych, wykazy współrzędnych, mapy itp. Skrzynie te przenosiliśmy następnie do najlepiej zachowanego pomieszczenia piwnicznego, gdzie nie dochodziła woda opadająca z deszczów i śniegu. Piwnica ta, nie posiadająca okien, położona była w istnym labiryncie ruin. Pracę przy zabezpieczaniu materiałów składnicy przedłużaliśmy celowo, licząc na to, że doczeka-

my się oswobodzenia ruin Warszawy. W połowie stycznia akcja zabezpieczania była zakończona i zasoby składnicy miały być wywiezione.

Ale już 15 stycznia 1945 roku na próżno czekaliśmy w Pruszkowie na samochody dowożące nas do Warszawy. Dyrektor Lorentz dotarł jakimś przygodnym samochodem na Wolę. Po powrocie zawiadomił zebranych, że Niemcy opuszczają Warszawę, a Raumungsstab jest w likwidacji. Jednostki Armii Radzieckiej miały już osiągnąć Białą Rawską i Rawę. Od południa i zachodu słychać było dalekie odgłosy artylerii.

Ciężka, niemal rozpaczliwa praca nad uratowaniem skarbów naszej kultury i naszego dorobku dobiegła końca.

Do Warszawy wkroczyła I Armia Wojska Polskiego. Materiały składnicy zostały przejęte przez zorganizowane na Pradze jesienią 1944 roku Biuro Pomiarów m. st. Warszawy.



Przygotowanie danych dla działań ogniowych artylerii powstanczej na Żoliborzu w okresie Powstania Warszawskiego

- ▲ — stanowiska dla wzięć wprzód
- — stanowiska moździerza
- + — punkty dozoru
- — cele w kierunkach przewidywanego natarcia niemieckiego
- || — stanowiska niemieckiej artylerii
- ♠ — stanowiska niemieckich ckm
- — oddziały powstancze VIII dywizji AK — Zgr. Żywiec
- - - - - oddziały niemieckie





Żołnierze plutonu topograficznego Baterii Sztabowej 1 Brygady Artylerii im. Gen. Józefa Bema 1 Armii Wojska Polskiego zabijają w 1945 roku słup graniczny na Odrze na południe od Cedyni

## KOMITET ORGANIZACYJNY ZWIĄZKU MIERNICZYCH RP

Myśl zorganizowania Stowarzyszenia Geodetów Polskich zrodziła się wśród pracowników Biura Pomiarów Zarządu m.st. Warszawy. W rozmowach koleżeńskich krystalizował się program działania. Należało zebrać kolegów geodetów z terenu Warszawy, wyłonić komitet organizacyjny, który podjąłby się zwołania ogólnokrajowego zjazdu delegatów mierniczych i powołania na nim Związku Mierniczych RP, a następnie autorytetem środowiska zawodowego poprzeć starania o utworzenie Głównego Urzędu Pomiarów Kraju, wznowienie szkolnictwa geodezyjnego i utworzenie miesięcznika zawodowego.

Realizację tego programu rozpoczęto od zabiegów dla uzyskania zezwolenia na zwołanie pierwszego organizacyjnego zebrania geodetów Warszawy, co ze względu na toczącą się jeszcze wojnę wymagało zgody władz.

Inż. Bronisław Lipiński uzyskał zgodę na założenie związku o charakterze zawodowym i w dniu 20 marca 1945 r. przy ul. Otwockiej 3 w Warszawie, odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Organizacyjnego Związku Mierniczych RP.

Według zachowanej „listy obecności<sup>1</sup> na zebraniu organizacyjnym w dniu 20 marca 1945 r.” uczestniczyło 23 kolegów.

### „LISTA OBECNOŚCI ZEBRANIA ORGANIZACYJNEGO INŻYNIERÓW MIERNICTWA W DN. 20 MARCA 1945 R.”

- 1) Katkiewicz Władysław — (Boernerowo Legionowa 45),
- 2) Bortnowski Bohdan — (Lublin, Kapucyńska 6), 3) Brzozowski Wacław — (W-wa Praga, Kępa 6 m. 29), 4) Olechowski Tadeusz — (W-wa Żoliborz, Al. Wojska 29), 5) Władysław Barański — (W-wa, Siedlecka 39), 6) Włoczewski Ferdynand — (W-wa, plac Dzierżyńskiego 3. Szpital Dz. Jezus, Klinika Położ.), 7) Lazzarini Tadeusz — (W-wa, Koszykowa 49 m. 21), 8) Lipiński Mieczysław —

<sup>1</sup>) W podanej liście obecności zachowano treść oryginału (Red.).

(W-wa, Berezyńska 28 m. 2), 9) Wyszogrodzki Czesław — (W-wa, Radzymińska 1A m 29), 10) Kępiński Władysław — (W-wa Skaryszewska 11 m 9), 11) Dąbrowski Czesław — (W-wa, Konopacka 15/7), 12) Pohoski Zygmunt — (W-wa, Żymierskiego 113 m 10), 13) Niewiarowski Jerzy — (W-wa, Niekłańska 32 — róg Walecznych — Saska Kępa), 14) Kobyliński Janusz — (W-wa Targowa 70), 15) Wolski Eugeniusz — (W-wa, Paryska 35 m 8), 16) Łukawski Zbigniew — (W-wa, Stanisławowska 77 m 2), 17) Krajewski Gabriel — (W-wa, Tamka 4 m 2), 18) Tymowski Stanisław J. — (W-wa, Targowa 63 m 10), 19) Lipiński Bronisław — (W-wa, Mała 13 m 11), 20) Chabros Józef — (W-wa, Nowy Świat 2), 21) Dąbrowski Julian — (W-wa, Belgijska 3 m 18), 22) Mazurkiewicz Stanisław — (Gołębki, Narutowicza), 23) Weychert Edward — (Pruszków, Warszawska 121/3).

Protokół z zebrania opracował W. Brzozowski. Zachował się z niego jedynie początek, który podajemy *in extenso*.

„Protokół z zebrania organizacyjnego inż. miernictwa z dnia 20 marca 1945 r., przy ul. Otwockiej nr 3. Zebranie zagał kol. inż. Wł. Barański, dając wyraz radości z powodu uzyskania wolności kraju. Na propozycję kol. Barańskiego zebrani uczcili chwilą milczenia pamięć kolegów poległych i pomordowanych przez okupanta. Do prezydium weszli koledzy: inż. Wł. Katkiewicz — przewodniczący, inż. W. Brzozowski — sekretarz i inż. B. Bortnowski — członek prezydium.

Proponowany porządek dzienny został przyjęty jednogłośnie: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) organizacja Związku — ref. inż. St. J. Tymowski, 4) organizacja zawodu — ref. inż. Barański o dekretach i rozporządzeniach, inż. Kobyliński — o miernictwie stosowanym w M. Kom., inż. Szczerba — o reformie rolnej, 5) organizacja szkolnictwa: ref. prof. Piotrowski, 6) wybór komitetu organizacyjnego, udzielenie pełnomocnictw i praw kooptacji i wydawanie „Geodety”, 7) wyłonienie delegacji w sprawie zawodu do premiera, 8) wolne wnioski.

W trzecim punkcie porządku dziennego kol. Tymowski wygłosił krótki referat o celowości mającego powstać związku. Kol. Tymowski proponuje, aby do powstającego Związku weszli prócz inżynierów również mierniczowie przysięgli, technicy i siły pomocnicze. Komitet Organizacyjny wyłoniony dzisiaj powinien podjąć akcję jak najszybszego i jak najszerzego rozbudowania związku. Należy koniecznie uniknąć poprzedniego rozdziału w organizacji mierniczych, bo powodowało to niejednokrotnie straty dla samego zawodu, jak i dobra publicznego. Również problem szkolnictwa tzn. racjonalnej jego rozbudowy powinien być uzgodniony ze związkiem.

Prócz tego związek powinien zająć się sprawami prasy, wydawnictw naukowych itp. Należy dziś zdecydować, czy związek ma powstać i w jakiej formie.

W dyskusji nad referatem zabrał głos kol. Mieczysław Lipiński pytając, czy może być zorganizowany związek skupiający samych inżynierów i czy to byłoby zgodne z duchem statutu o organizacjach? Kol. Tymowski wyjaśnia, że nie.

Kol. Barański twierdzi, że musimy się zorganizować, aby bronić zarówno interesów zawodu, jak i decydować o swej roli w państwie. Powinniśmy zorganizować się w związek jak najbardziej rozbudowany. Wciągnąć nawet robotników.

Kol. Pohoski proponuje, aby związek obejmował jak najszersze masy zawodowe, ale tylko tych, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje. Obawia się jednak, że w tak licznej organizacji inżynierowie zostaną zmajoryzowani i proponuje, aby w ramach związku utworzyć organizację tylko inżynierską.

Kol. Barański nie zgadza się z obawami kol. Pohoskiego, twierdzi, że z racji posiadanych kwalifikacji naukowych, będziemy zawsze przodować w związku, chyba że zaniechamy wszelkiej inicjatywy i pracy.

Kol. F. Włoczewski twierdzi, że w łonie związku można będzie utworzyć sekcję inżynierów.

Kol. Mazurkiewicz jest zdania, że siła związku będzie leżała w jego liczebności. Wobec tego, gdyby nawet istniała obawa, że grupa inżynierów ucierpi na połączeniu się z innymi organizacjami mierniczymi, to dla ogólnego dobra spraw mierniczych należy dążyć do takiego połączenia.

Kol. J. Kobyliński popiera projekt utworzenia związku i proponuje, aby Komitet Organizacyjny nawiązał kontakty ze Związkiem Mierniczych Przysięgłych i Mierniczych Polskich i wspólnie z nimi opracował schemat organizacyjny związku. Jest jednak przeciwny przyjęciu do związku robotników i kreślarzy, ponieważ jest to element niekwalifikowany, który może stale zmieniać miejsce zatrudnienia, przenosząc się do innych zawodów. Natomiast proponowany przez niego element będzie zawsze dbał o dobro zawodu.

Kol. W. Katkiewicz proponuje, aby związek założyć, jednak uważa, że dyskutowanie sprawy jego rozbudowy jest przedwczesne, zanim Komitet Organizacyjny nie zorientuje się w możliwościach realizacji związku.

Kol. W. Barański składa konkretny wniosek, aby wyłonić Komitet Organizacyjny, udzielić mu pełnomocnictwa w sprawie koopcacji członków z innych organizacji mierniczych i poruczyć mu

sprawę organizacji związku. Wniosek został przyjęty większością głosów.

Odnosnie punktu 4 porządku dziennego kol. Barański zreferował sprawę dekretu. Stwierdził, że w najbliższych dniach prawdopodobnie ukaże się dekret o „pomiarach kraju i organizacji zawodu mierniczego”. Mocą tego dekretu zostanie utworzony „Główny Urząd Pomiarów Kraju”, który istniałby przy Prezydium Rady Ministrów. Przy GUKP istniałaby „Państwowa Rada Miernicza”.

Kol. W. Barański zaznajomił zebranych z organizacją obu instytucji. W dyskusji zabrali głos:

Kol. Mazurkiewicz — zapytując, czy przy tak znacznej rozbudowie GUPK wystarczy sił mierniczych na obsadzenie wszystkich przewidywanych stanowisk?

Kol. W. Barański odpowiada, że początkowo oczywiście nie będzie można rozpocząć pracy we wszystkich resortach, ale należy wszcząć prace wszędzie, aby w przyszłości, tzn. po kilku latach Urząd całkowicie rozbudować, gdy dojdą nowo wyszkolone siły.

Kol. W. Katkiewicz twierdzi, że problem obsadzenia stanowisk może być na początku rozwiązany metodą ich kumulacji.

Kol. Mazurkiewicz daje projekt, aby w wypadku braku ludzi nie rozbudowywać całego urzędu, a tylko pewne najważniejsze resorty.

Kol. W. Barański odpowiada, że oczywiście nie będzie możliwości na rozbudowanie całości, ale nie należy zaniedbywać żadnej dziedziny, bo w wypadku, gdybyśmy nie zdołali poradzić sobie, np. w dziedzinie fotogrametrii, to ktoś inny ujmie tę sprawę w swoje ręce. Niektóre resorty oczywiście nie będą mogły rozpocząć pracy, ale istnieć muszą.

Kol. T. Lazzarini zapytuje, czy potrzebna jest „Główna Rada Miernicza”.

Kol. W. Barański odpowiada, że GUPK jest instytucją wykonawczą, Główna Rada Miernicza jest instytucją opiniodawczą, koordynującą zapotrzebowanie różnych resortów, jak np. komunikacji lub reform rolnych.

Kol. St. J. Tymowski obawia się, że GUPK nie będzie mógł dostarczyć jednolitej mapy kraju w szybkim terminie i może to spowodować reakcję ze strony tych instytucji, którym mapa ta będzie potrzebna. Aby temu zapobiec — proponuje, aby wcześniej powiadomić zainteresowanych, że mapa taka nie będzie mogła być wykonana przed upływem kilku lub kilkunastu lat, a chwilowo należy korzystać tylko z materiałów zastępczych.

Kol. Barański odpowiada, że bez względu na wartość materiału, mapę trzeba będzie dostarczyć jak najszybciej, oczywiście w formie podkładów tymczasowych.

Następny referent, kol. Kobyliński, powiadomił zebranych, że ze strony Min. Komunikacji nie będzie żadnych sprzeciwów w sprawie przekazania prac pomiarowych podległych do tej pory ministerstwu, do GUPK, z wyjątkiem oczywiście prac bezpośrednio związanych z komunikacją, ponadto wyliczył dziedziny prac pomiarowych, które zostaną przy Ministerstwie Komunikacji i zreferował sprawę organizacji Biura Pomiarów w tym ministerstwie.

W sprawie reformy rolniej, z powodu nieobecności kol. Szczerby, zreferował zagadnienie kol. Dąbrowski, oświadczając, że na najbliższy okres czasu, być może krótki, potrzebna jest wielka liczba sił mierniczych. Prócz tego kol. Dąbrowski krótko opowiedział o organizacji departamentu przeprowadzającego reformę rolną przy Min. Rolnictwa.

Odnosnie organizacji szkolnictwa, w zastępstwie nieobecnego prof. Piotrowskiego, referował sprawę kol. Barański. Omówił projekt stworzenia Wydziału Geodezyjnego na Politechnice. Wydział miałby trzy sekcje: 1) geodezyjną, 2) pomiarów miejskich i 3) reform rolnych. Prócz tego istnieje — zdaniem kol. Barańskiego — konieczność uruchomienia szkół o typie licealnym. Min. Rolnictwa ze swej strony proponuje takie rozbudowanie szkół licealnych, aby na jednego inżyniera przypadało 20 mierniczych. Kol. Barański w zakończeniu postawił wniosek, aby wyłonić na zebraniu komisję, która przepracowałaby sprawy szkolnictwa i wystąpiła z gotowymi projektami. Wniosek przyjęto. Kol. Katkiewicz zaproponował kandydatów: inż. Włoczewskiego, inż. Wyszogrodzkiego, inż. Brzozowskiego. Kandydatury przyjęto. Kol. Barański zaproponował, aby komisja dokooptowała do swego składu przedstawicieli z innych organizacji mierniczych i osobiście wysunął osobę mierniczego przysięgłego Tadeusza Bychawskiego.

Odnosnie Komitetu Organizacyjnego, kol. W. Barański zaproponował, aby weszli do niego od razu przedstawiciele innych organizacji mierniczych. Zebrani wypowiedzieli się jednak przeciwko temu, zalecając dokooptowanie tych przedstawicieli w okresie późniejszym”.

W zachowanej części protokołu znalazło się istotnie postanowienie zebranych o upoważnieniu Komitetu Organizacyjnego do dokooptowania dalszych członków reprezentujących inne miernicze grupy zawodowe.

Do Komitetu Organizacyjnego wybrani zostali koledzy: Jan Piotrowski, Władysław Katkiewicz, Stanisław Janusz Tymowski i Bro-

niśław Lipiński. Zebrani aprobowali w całej rozciągłości propozycje przystąpienia do wydawania czasopisma geodezyjnego o szerokim zasięgu tematycznym fachowo-naukowym, odzwierciedlającym pracę, dążenia i osiągnięcia ogółu geodetów; będącego trybuną dyskusyjną dla narastających problemów zawodowych i społecznych. Projekty odnośnie czasopisma referowali koledzy: St. J. Tymowski i Br. Lipiński.

Sprawę delegacji do premiera referował kol. Br. Lipiński. Konieczność wizyty u prezesa Rady Ministrów dla przekazania mu stanowiska zawodu o najistotniejszych zadaniach geodetów w odbudowie i rozwoju kraju, o najpilniejszych poczynaniach rządu w sprawach geodezji, nie budziła sprzeciwu zebranych. Niejedna jednak wątpliwość towarzyszyła zebrany na sali. Co zaliczyć należy do najważniejszych i nie cierpiących zwłoki spraw, jak określić charakter delegacji, czy w warunkach wojennych dojdzie do audiencji u premiera? Akceptowano najważniejsze założenia do rozmowy z prezesem Rady Ministrów:

1. Uchwalenie i ogłoszenie dekretu o utworzeniu Głównego Urzędu Pomiarów Kraju.

2. Organizacja tego Urzędu na wszystkich szczeblach administracji państwa.

3. Zabezpieczenie na terenie państwa całego dorobku geodezyjnego: składnic zasobów mapowych i geodezyjnych, instrumentów, wyposażenia lokali i sprzętu pomocniczego do dalszego wykorzystania w pracach nad odbudową i rozbudową miast i wsi.

4. Natychmiastowe otwarcie szkolnictwa geodezyjnego.

W skład delegacji do premiera weszli koledzy: Janusz Kobylński, Stanisław Janusz Tymowski, Bronisław Lipiński.

W wolnych wnioskach podniesiono pilność poczynañ zawodowych ze względu na energiczne przygotowania rządu do odbudowy kraju, wielkich prac związanych z uporządkowaniem stanu władania gospodarstw rolnych, zabudową miast, porządkowaniem struktury terenowej miast i osiedli oraz repatriacji ludności i akcji osiedleńczej.

Do czasu zorganizowania miernictwa państwowego proponowano: upoważnić mierniczych przysięgłych do prac, opracować dla prac mierniczych cenniki. Jako przykład energicznych poczynañ w dziedzinie zaktywizowania działalności fachowej podawano zebranie architektów w Lublinie, gdzie nawet opracowano i przedłożono do akceptacji cennik na roboty architektoniczne.

Po wyczerpaniu porządku przystąpiono do odczytania projektu rezolucji o historycznym fakcie wyzwolenia kraju i stolicy, zawierającej wyrazy wdzięczności dla Wyzwoleńczej Armii, zobowiąza-

nia zawodu do zwielokrotnienia wysiłków nad odbudową zniszczonego kraju oraz twórczej pracy dla całego społeczeństwa polskiego. Odczytaną rezolucję przyjęto przez aklamację.

Uczestnicy zebrania pełni byli nadziei, ale i obaw co do dalszego powodzenia podjętych zamierzeń i ich skutków na przyszłość. Byli jednak przekonani o dobrze spełnionym obowiązku społecznym i o konieczności dalszych działań zakreślonych na zebraniu.

Sprawą najpilniejszą była audyencja u prezesa Rady Ministrów. Pierwsze kroki przygotowawcze zapowiadały pomyślne załatwienie sprawy. Zgłoszenie delegacji w sekretariacie premiera zostało przyjęte. Termin audyencji wyznaczony został na 26 marca 1945 r. Wyłoniona na zebraniu organizacyjnym trzyosobowa delegacja przygotowała krótką notatkę, w której w jak najbardziej skondensowanej formie omówiony był cel audyencji. Notatka miała podaną niżej treść.

„Notatka dla Obywatela Premiera: Rząd przystąpił do rozwiązania zasadniczych dla państwa zagadnień: planowania ogólnopństwowego, odbudowy komunikacji, odbudowy przemysłu, przebudowy ustroju rolnego, odbudowy miast.

Bez jednolitej mapy gospodarczej kraju nie można sobie wyobrazić należytego zorganizowania i zrealizowania tych zagadnień w skali ogólnopństwowej, a następnie racjonalnej gospodarki. Etap planowania, odbudowy i realizacji winien być poprzedzony sporządzeniem mapy odpowiedniego terenu.

Tę mapę powinien wykonać urząd organizacyjnie jednolity i administracyjnie niezależny — toteż zawodowy świat mierniczy z radością powitał projekt dekretu o utworzeniu Głównego Urzędu Pomiarów Kraju przy Prezydium Rady Ministrów. Znając zaś zainteresowanie, jakim Obywatel Premier darzy tę sprawę — Związek Zawodowy Mierniczych apeluje gorąco, aby dekret i jego realizacja w postaci rozporządzeń wykonawczych były uchwalone jak najszybciej.

Rzeczą niezbędną jest zabezpieczenie przed zniszczeniem: instrumentów geodezyjnych oraz archiwów biur pomiarowych i katastralnych na ziemiach wyzwolonych. Należy tę pracę wykonać natychmiast przez specjalnych pełnomocników.

Dla rozwiązania zadań powyższych niezbędne jest dalsze wyszkolenie kadr zawodowych. Związek Zawodowy Mierniczych zebrał informacje o zamierzeniach Ministerstwa Oświaty odnośnie szkolnictwa mierniczego i podkreśla, że zamierzenia te nie odpowiadają w zupełności potrzebom państwowym.

Uchwalenie dekretu da podstawę Głównemu Urzędowi Pomiarów Kraju do porozumienia się z Ministerstwem Oświaty w spra-



wie utworzenia takiego zawodowego szkolnictwa mierniczego, które i ze względu na czas szkolenia i koszty odpowiadać będzie potrzebom państwa. Warszawa, dn. 21 marca 1945 r.”.

Sama wizyta doszła do skutku 26 marca 1945 r. z niewielkim opóźnieniem. Edward Osóbka-Morawski prezes Rady Ministrów przyjął delegację w swym gabinecie.

Rozmowę rozpoczął kol. Janusz Kobyliński, podkreślając na wstępie deklarację grona inżynierów i techników miernictwa w odbudowie kraju, organizacji administracji mierniczej, akcji osiedleńczej itp. Kol. St. J. Tymowski omówił pilność utworzenia organizacji geodezyjnych w województwach i powiatach do zabezpieczenia instrumentów wyposażenia i zasobów map składnic geodezyjnych oraz do realizacji bieżących prac.

Premier oświadczył, że jest to postulat słuszny i że powinien być bezzwłocznie zrealizowany.

Kol. Br. Lipiński omówił zadania geodetów w odbudowie miast i wsi oraz sprawy szkolnictwa mierniczego. Na zakończenie wizyty premier, dziękując za złożoną deklarację, życzył powodzenia w dalszych poczynaniach zawodowych, które — jego zdaniem — mają ogromne znaczenie dla ludowego państwa i planowej gospodarki.

Kilka dni później, 30 marca 1945 r., Rada Ministrów uchwaliła dekret o pomiarach kraju i organizacji miernictwa. Przy Radzie Ministrów utworzony został Główny Urząd Pomiarów Kraju.

Na pierwsze poszerzone już zebranie Komitetu Organizacyjnego ZMRP w dniu 28 marca 1945 r. przybyli dokooptowani koledzy: Tadeusz Bychawski, Kazimierz Napierkowski oraz Witold Janiec — młody absolwent szkoły geodezyjnej z okresu okupacji. Komitet Organizacyjny ZMRP ukonstytuował się następująco: przewodniczący — prof. Jan Piotrowski, wiceprzewodniczący — inż. Władysław Katkiewicz i miern. przys. Kazimierz Napierkowski, sekretarz — inż. Stanisław Janusz Tymowski, skarbnik — miern. Witold Janiec, delegat do Rady Związków Zawodowych — inż. Bronisław Lipiński, Samopomoc Koleżeńska — miern. przys. Tadeusz Bychawski.

Na zebraniu tym złożono sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac i audiencji u premiera i wyznaczono zadania na najbliższą przyszłość. Powołano również nieco inny zespół dla opracowania problemu szkolnictwa mierniczego, w skład którego wchodził: inż. Józef Sienkiewicz, Bronisław Dąbrowski, Tadeusz Bychawski i Stanisław J. Tymowski.

Memoriał w sprawie szkolnictwa został opracowany i złożony ministrowi oświaty Władysławowi Bieńkowskiemu 25 maja 1945 r. Brzmiał on następująco:

„Jeszcze przed obecną wojną podnosiły się głosy ludzi pracujących w zawodzie mierniczym na temat konieczności reorganizacji szkolnictwa zawodowego. Chwila dzisiejsza niosąca z sobą ogrom prac związanych z odbudową kraju — tym więcej wymaga od nas odpowiedzi na pytanie, jak zorganizować szkolnictwo miernicze.

Odpowiedzi na to pytanie dostarczy nam rozpatrzenie następujących zagadnień:

- 1) jakie zadania ma wykonać zawód mierniczy?
- 2) jaka ilość pracowników jest niezbędna dla realizacji tych zagadnień?
- 3) jakie wiadomości powinien posiadać personel wykonujący te zadania?

Rozpatrzmy szczegółowo te pozycje.

Zadania zawodu mierniczego, które życie narzuca nam do natychmiastowej realizacji, dałyby się podzielić na następujące pozycje:

- 1) prace związane z przebudową ustroju rolnego,
- 2) sporządzenie mapy gospodarczej jako podkładu do planowania ogólnopństwowego,
- 3) plany pomiarowe sytuacyjno-wysokościowe miast jako podstawa pod ogólne i szczegółowe plany zabudowania zniszczonych osiedli,
- 4) podstawowe prace triangulacyjne, poligonizacyjne i niwelacyjne,
- 5) współpraca przy robotach inwestycyjnych, budownictwa podziemnego, związanych z odbudową kraju.

Są to tylko najpilniejsze zagadnienia, których realizacja musi być przeprowadzona w najbliższym okresie czasu.

Aby wykonać wyżej wymienione prace, niezbędny jest personel w ilości następującej: siły kierownicze — 1500 osób, personel pomocniczy — 6000 osób.

W roku 1938 zawód mierniczy w Polsce wykonywało: 700 inżynierów, 1200 mierniczych oraz 2000 kreślarzy, praktykantów itp.

Ubytek wywołany wojną i brakiem dopływu świeżych sił do zawodu wynosi około 30%, wkraczamy więc do pracy z następującymi siłami fachowymi: 500 inżynierów, 550 mierniczych oraz 1400 kreślarzy, praktyków itp.

Poziom techniczny tych osób jest nierównomierny, specjalnie w grupie trzeciej, i szeregując je według zdolności i przygotowania do spełniania swych zadań zawodowych, można przyjąć następujący podział: sił kierowniczych 1100 osób, wykonawców 1650 osób.

Brakuje więc około 400 osób sił kierowniczych i około 4300 wykonawców. Jakiego typu wykształcenia wymagać będzie życie od sił kierowniczych i wykonawców?

Co do grupy pierwszej (sił kierowniczych), to powinny one posiadać wykształcenie wyłącznie akademickie. Powodem tego jest konieczność znajomości nie tylko samej geodezji wyższej, geodezji niższej, astronomii praktycznej, fotogrametrii, grawimetrii itp. nauk specjalnych, ale i dziedzin z pokrewnych nauk technicznych, jak również biegłości w ustawodawstwie agrarnym, drogowym, budowlanym itp., ponadto posiadanie dużego zasobu wiadomości z zakresu budownictwa wiejskiego, melioracji, leśnictwa, nauk społecznych, ekonomii itp.

Na tym stanowisku stanęły od dawna sfery zawodowe w kraju, a Międzynarodowa Federacja Mierniczych podkreślała stale konieczność jednolitego wykształcenia akademickiego dla mierniczych.

VI Międzynarodowy Kongres Mierniczych w Rzymie, w roku 1938, zajął identyczne stanowisko. Na marginesie podkreślić należy, iż obrady odbywały się pod przewodnictwem zamordowanego przez Niemców w 1943 r. inż. Władysława Surmackiego, długoletniego prezesa Związku Mierniczych w Polsce. Większość państw europejskich, stosując się do wymagań życia i wskazań sfer zawodowych, organizuje wykształcenie dla swoich kadr mierniczych na stopniu wyłącznie akademickim.

Polski świat mierniczy podzielał to zdanie, czego dowodem są:

1. Opinia świata naukowego, której wyrazem jest głos wytrawnego znawcy zawodu, dziekana prof. Jana Piotrowskiego:

„Byłoby nieekonomiczne i nieracjonalne, aby inżynier tracił czas na wykonywanie elementarnych, prostych i łatwych w swej istocie czynności pomiarowych, jakich mamy wiele. Do tych prac należałoby sposobić personel pomocniczy. Personel pomocniczy należy kształcić w specjalnych szkołach mierniczych typu gimnazjalnego: po szkole powszechnej siedmioklasowej, dwa — trzy lata nauki w szkole mierniczej tego nowego typu. Tak pomyślana struktura wykształcenia byłaby według mego najgłębszego przekonania najlepszym rozwiązaniem tak ważnego dla miernictwa problemu — inżynier geodeta i technik mierniczy. Pierwszy organizuje, projektuje, wykonuje ważniejsze czynności z zakresu miernictwa, kieruje, dozoruje, ponosi pełną odpowiedzialność za poruczoną mu pracę wobec władz i kontrahentów; drugi natomiast jest wykonawcą zleceń swego szefa i od niego wyłącznie zależnym”.

2. Uchwała Kongresu Związku Inżynierów Miernictwa w 1939 r.:

„I Kongres Inżynierów Miernictwa RP uważa, że wykształcenie w zawodzie mierniczym opierać się powinno na wykształceniu aka-

demickim na oddziałach geodezyjnych politechniki — dla mierniczych samodzielnych, oraz na wykształceniu średnim w gimnazjach mierniczych — dla sił pomocniczych, techników mierniczych.

Istniejące obecnie licea miernicze jako nieodpowiadające potrzebom życia, a wprowadzające dwoistość wykształcenia dla samodzielnych mierniczych, powinny być stopniowo likwidowane, względnie przekształcane na gimnazja miernicze”.

3. Uchwała Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych na Kongresie w Warszawie w marcu 1936 r.:

„Warunki uzyskania tytułu mierniczego przysięgłego — dyplom inżyniera geodety, względnie inżyniera mierniczego”.

Głosów i opinii tego rodzaju odnośnie wykształcenia personelu kierowniczego można by przytoczyć więcej.

Jeżeli chodzi o personel wykonawczy, to dotychczas rekrutował się on prawie wyłącznie z praktyków, którzy pracując pod kierunkiem mierniczych przysięgłych, po krótszym lub dłuższym czasie nabywali pewien zasób wiadomości, pozwalający im wykonywać szereg prac mierniczych.

Oczywistą jest rzeczą, że takie tworzenie kadr personelu wykonawczego jest niedopuszczalne zarówno ze względu na niejednorodność samego wykształcenia, jak i na czas jego trwania. Kształcenie personelu wykonawczego należy ująć w pewne ramy i tu najodpowiedniejszym — jest typ gimnazjum zawodowego. Gimnazjum takie o trzy- lub czteroletnim kursie nauk dawałoby zastęp ludzi młodych, w wieku 17—19 lat, którzy z powodzeniem mogliby pracować w zawodzie jako kreślarze, rachmistrze, protokolanci, archiwiści, pomocnicy pomiarowi itp. W wykształceniu tego typu pracowników zainteresowana jest szczególnie administracja państwowa, która w najbliższym czasie potrzebować będzie znacznej ilości sił wykonawczych.

W konkluzji więc dochodzimy do wniosku: wykształcenie akademickie dla sił kierowniczych i wykształcenie gimnazjalne dla sił wykonawczych, przy czym dla wypełnienia luk w zawodzie należy w ciągu 4—5 lat wykształcić 400 inżynierów i około 400 techników. Wymagać to będzie uruchomienia wydziałów mierniczych na dwóch politechnikach i 10 gimnazjów. Po kilku latach, gdy wyrównane zostaną braki, można będzie skasować połowę gimnazjów, aby nie stwarzać nadmiaru absolwentów.

Rozwiązanie takie może nasunąć zarzuty, iż pomiędzy gimnazjum a politechniką nie ma ogniwa pośredniego w postaci liceum. Należy jednak pamiętać, że przy realizacji programu mierniczego w Polsce, typ technika o wykształceniu licealnym jest zbędny. Rozbudowanie zaś gimnazjum mierniczego i jego programu pójdzie

w tym kierunku, aby chętnym i zdolnym absolwentom umożliwić przejście do liceum matematyczno-przyrodniczego, a dalej na politechnikę. Tym zaś, dla których droga ta będzie zbyt długa i za trudna ze względu na warunki materialne, pozostaje możliwość pójścia na politechnikę po ukończeniu rocznych kursów organizowanych przez Ministerstwo Oświaty przy wyższych uczelniach, nie odbierając im możliwości wczesnej pracy zarobkowej.

Za Komitet Organizacyjny Związku Mierniczych Polskich: 25.V.45 (—) Inż. Józef Sienkiewicz, inż. Bronisław Dąbrowski, inż. Tadeusz Bychawski, inż. Janusz Tymowski.

Środowisko kolegów zatrudnionych w resorcie rolnictwa i reform rolnych wysunęło kolegę Józefa Rodkiewicza do prac stowarzyszeniowych. Został on dokooptowany do Komitetu Organizacyjnego i brał udział w prowadzonych pracach, poczynając od 23 czerwca 1945 r.

Według protokołu z tego zebrania Komitet Organizacyjny ZMRP nawiązał kontakt z oddziałami związków mierniczych w województwach lubelskim, krakowskim i kieleckim, opracował projekt statutu związku oraz ustalił orientacyjny termin pierwszego zjazdu delegatów ZMRP na połowę września 1945 r.

Prace nad utworzeniem miesięcznika „Przegląd Geodezyjny” były bardzo zaawansowane, uzyskano: zgodę Głównego Urzędu Kontroli Prasy na wydawanie miesięcznika, przydział papieru; zapewniono drukarnię, zebrano materiały redakcyjne, a wreszcie uzyskano poparcie finansowe Głównego Urzędu Pomiarów Kraju i Ministerstwa Rolnictwa.

Komitet powołał na redaktorów kolegów: Bronisława Lipińskiego i Stanisława Janusza Tymowskiego. Do składu kolegium redakcyjnego powołani zostali: Edward Warchałowski — przewodniczący oraz koledzy: Jan Piotrowski, Waclaw Nowak, Bronisław Lipiński, Stanisław Janusz Tymowski, Mieczysław Malesiński, Władysław Kepiński, Waclaw Brzozowski, Bronisław Łącki, Władysław Katkiewicz, Tadeusz Bychawski, Piotr Rybarski, Czesław Wyszogrodzki, Romuald Zygmunt, Felicjan Piątkowski, Jan Różycki, Waclaw Krzyszkowski, Stanisław Kluźniak, Michał Szymański, Bronisław Dąbrowski.

Pierwszy zeszyt wznowionego czasopisma ukazał się w lipcu 1945 r. Było to pierwsze czasopismo techniczne, jakie ukazało się po wojnie w Warszawie. Do zjazdu delegatów ukazały się zeszyty: lipcowy, sierpniowy i wrześniowy.

18 lipca 1945 r. Komitet Organizacyjny ZMRP złożył do Wydziału Ogólnego Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy statut związku. Podpisało go 20 kolegów — członków założycieli Stowarzyszenia:

Prof inż. Edward Warchałowski	Miern. przys. Tadeusz Bychawski
Prof inż. Jan Piotrowski	Inż. Piotr Rybarski
Inż. Waclaw Nowak	Inż. Czesław Wyszogrodzki
Inż. Bronisław Lipiński	Inż. Romuald Zygmunt
Inż. Stanisław Janusz Tymowski	Inż. Felicjan Piątkowski
Inż. Mieczysław Malesiński	Inż. Jan Różycki
Inż. Władysław Kępiński	Miern. przys. Waclaw Krzyszkowski
Inż. Waclaw Brzozowski	Inż. Stanisław Kluźniak
Inż. Bronisław Łącki	Inż. Michał Szymański
Inż. Władysław Katkiewicz	Inż. Bronisław Dąbrowski

Najistotniejsze postanowienia tego statutu były następujące:

„§ 7. Celem Związku jest: praca nad rozwojem techniki mierniczej, zmierzająca do zapewnienia państwu największego rozkwitu gospodarczego, oraz współdziałanie zawodowe w przygotowaniu obronności kraju.

§ 8. Do zadań Związku należy:

- a) praca nad rozwojem i podniesieniem poziomu wiedzy zawodowej,
- b) wydawanie o zagadnieniach mierniczych bezstronnej i technicznie słusznej opinii, mającej na celu dobro Rzeczypospolitej,
- c) reprezentowanie ogółu mierniczych wobec społeczeństwa, władz państwowych, samorządowych oraz organizacji społecznych krajowych i zagranicznych,
- d) obrona interesów zawodowych ogółu mierniczych,
- e) czuwanie nad zachowaniem przez swych członków zasad etyki przy wykonywaniu zawodu i w życiu publicznym,
- f) udzielanie pomocy materialnej swym członkom,
- g) popieranie rozwoju życia koleżeńkiego i towarzyskiego wśród swych członków.

§ 9. Powyższe cele Związek realizuje z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa przez:

- a) krzewienie wiedzy zawodowej, organizowanie współpracy ogółu mierniczych w dziedzinie naukowej, zawodowej, społecznej i gospodarczej, organizowanie zebrań odczytowo-dyskusyjnych, konferencji, zjazdów, kursów, pokazów, wystaw, konkursów itp.,
- b) współpracę z zakładami naukowymi, instytucjami rządowymi, samorządowymi oraz organizacjami społecznymi, w szczególności technicznymi w kraju i za granicą,
- c) zakładanie oddziałów Związku,
- d) tworzenie sekcji, komisji, kół zawodowych, poświęconych odrębnym dziedzinom techniki lub zagadnieniom specjalnym,
- e) zakładanie poradni zawodowych i posiadanie organu orzecznictwa zawodowego,

f) podejmowanie i popieranie technicznej działalności wydawniczej, w szczególności wydawanie własnego organu prasowego, tworzenie bibliotek, zbiorów i instytutów badawczych,

g) podejmowanie starań o skoordynowanie pracy między ogółem mierniczych a innymi organizacjami zawodowymi z dziedzin pokrewnych,

h) współdziałanie z innymi organizacjami na polu rozwoju miernictwa polskiego,

i) występowanie w obronie interesów zawodowych ogółu mierniczych,

k) tworzenie biur pośrednictwa pracy, funduszy stypendialnych i zapomogowych,

l) organizowanie życia towarzyskiego wśród swoich członków,

m) gromadzenie środków materialnych potrzebnych do wykonania zakreślonych powyżej zadań”.

Statut na mocy decyzji prezydenta m. st. Warszawy z 24 października 1945 r. (L. dz. 011-1965/45), wydanej na podstawie art. 21 Prawa o Stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz URP nr 94, poz. 808) wpisano do rejestru Stowarzyszeń i Związków pod nr 29 pod nazwą „Związek Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej”.

W sierpniu 1945 r. Komitet Organizacyjny ZMRP przedstawił Głównemu Urzędowi Pomiarów Kraju Stefana Hausbrandta i Edwarda Weycherta jako kandydatów na członków Komisji Egzaminacyjnej na Mierniczych Przysięgłych.

Równoległe z opracowywaniem statutu i staraniem o jego legalizację biegła działalność Komitetu Organizacyjnego ZMRP, mająca na celu zbudowanie więzi organizacyjnej między wszystkimi geodetami na terenie całego kraju.

Pierwsze informacje o poczynaniach stowarzyszeniowych nadeszły z terenu najwcześniej wyzwolonego, tj. z Lublina, gdzie reaktywowany został Oddział Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych. Jednakże nie wszyscy geodeci, a zwłaszcza zatrudnieni w administracji państwowej, mogli być jego członkami. Zadaniem Komitetu Organizacyjnego na tym terenie było zatem nawiązanie kontaktu z ogółem geodetów lubelskich i włączenie ich w jeden wspólny nurt organizacyjny. Zadanie to powierzono koledze Józefowi Gawronowi i Tadeuszowi Sadownikowi. Koledzy lubelscy poparli całkowicie akcję Komitetu Organizacyjnego ZMRP. Współpracę podjęli od pierwszej chwili koledzy: Stanisław Zachara, Kazimierz Sobocki, Marian Małek, Tadeusz Nowicki, Józef Kolanowski, Józef Kotliński, Antoni Kamiński i wielu innych.

Koledzy krakowscy zgłosili natychmiast akces do ogólnopolskiego Związku Mierniczych RP, pragnęli jednak osobowości prawnej

dla oddziałów wojewódzkich Związku. Miało to dla nich znaczenie praktyczne, gdyż środowisko techniczne krakowskie, którego byli częścią, było na terenie Krakowa właścicielem budynku, posiadanie którego ułatwiało im prace organizacyjne, szkoleniowe itp. Postulat kolegów krakowskich był nie do przyjęcia, prowadził bowiem do federacji szeregu regionalnych zrzeszeń mierniczych zamiast do jednego związku ogólnopolskiego. Koledzy krakowscy bardzo szybko zorganizowali środowisko na terenie Krakowa i województwa. Do kolegów czynnych na tym terenie w pierwszych kwartałach 1945 r., utrzymujących kontakt z Komitetem Organizacyjnym ZMRP, należeli: Michał Odlanicki-Poczobutt, Jan Kołek, Janusz Tatarkowski, Stanisław Pacześniak, Władysław Murzewski, Jan Kukła. Liczebność środowiska krakowskiego wzrosła po przesiedleniu się tu fachowców z okręgu lwowskiego, a w pracach organizacyjnych zaczęli brać udział tacy koledzy ze Lwowa, jak Edmund Wilczkiewicz, Antoni Hollender, Mieczysław Wrona i inni.

Grupa krakowska w pewnym okresie zarejestrowała się nawet jako odrębne Stowarzyszenie i włączyła się do ZMRP dopiero w roku 1947 na II Zjeździe Delegatów, który odbył się w Krakowie.

Bardzo prężnym ośrodkiem okazało się Kieleckie. Pierwsze kontakty z Komitetem Organizacyjnym nawiązali koledzy: Jerzy Grochulski, Stanisław Trzaskowski, Jan Wojciechowski, Jan i Tadeusz Bzowscy, Jan Kania, Franciszek Polkowski, Jan Sokołowski, Edmund Kędzierski, Cezary Nowakowski, Ignacy Rabczuk. Środowisko kieleckie rozwinęło wszechstronną działalność zawodową.

Aktywna grupa geodetów skupiona była na terenie miasta Łodzi. Ich pierwsze poczynania społeczno-organizacyjne zbiegły się w czasie z działalnością środowiska warszawskiego, toteż bez żadnego trudu nawiązane zostały pierwsze rozmowy, które doprowadziły do wspólnego działania opartego na założeniach projektu przyszedłego statutu ZMRP.

Do działaczy na terenie m. Łodzi należeli koledzy: Rudolf Latawiec, Piotr Tarnowski, Eugeniusz Berezowski, Mieczysław Górski, Kazimierz Rzewski, Leopold Pajdowski, Roman Arabski, Konstanty Ekiert, Zygmunt Dembek.

Wielką rolę przy odtworzeniu działalności stowarzyszeniowej środowisk geodezyjnych odegrały: Główny Urząd Pomiarów Kraju i Departament Urządzeń Rolnych Ministerstwa Rolnictwa, dzięki poparciu, jakiego poczynaniom Komitetu Organizacyjnego ZMRP udzielali Władysław Barański i Adam Szczerba.

Inżynierowie delegowani przez Główny Urząd Pomiarów Kraju do organizacji wydziałów pomiarów w urzędach wojewódzkich z re-



guły podejmowali również społeczne zadanie organizacji oddziałów stowarzyszenia.

W Białymstoku — Stanisław Skupiński, w Poznaniu trud ten podjął Feliks Korus, na Śląsku — Henryk Leśniok, we Wrocławiu — Bronisław Galas, na Pomorzu Zachodnim w Koszalinie i w Szczecinie — Julian Dąbrowski, na Mazurach — Andrzej Zarębski. Nie działali oni w osamotnieniu. Do kolegów wysoce zasłużonych przy organizacji oddziałów wojewódzkich ZMRP należeli:

W Białymstoku: Stanisław Skupiński, Henryk Zasztowt, Eugeniusz Dembek, Julian Popławski, Stefan Smolski, Bolesław Borecki i Edward Kozłowski; w Poznaniu: Feliks Korus, Ignacy Kaczmarek, Stanisław Knapik, Feliks Bzdęga, Tadeusz Michalski, Antoni Lutowski, Marian Sikora, Wiktor Kołodziejczak, Bronisław Subczyński.

W Bydgoszczy: Bronisław Szalewicz, Antoni Mikosza, Henryk Wociał, Igor Szantyr, Modest Kamiński, Paweł Niemczyk, Wiktor Poniński, Jan Dorożyński, Krystyna Napieralska-Głowińska, August Michaelis, Gliński.

W Gdańsku — Józef Lis, Paweł Tollik, Tadeusz Arciszewski, Mieczysław Gałązka, Mieczysław Ryng, Tadeusz Ujazdowski.

W Katowicach — Henryk Leśniok, Ksawery Szyrowski, Paweł Gorol, Piotr Kucytowski, Wincenty Dorywalski, Julian Kwieciński, Stanisław Majer, Edward Kozarski, Rudolf Mąka Franciszek Okinieczyc.

We Wrocławiu — Bronisław Galas, Józef Kozuchowski, Łuspiński.

Na Pomorzu Zachodnim — Julian Dąbrowski, Kazimierz Syrewicz, Kazimierz Błażejewicz, Kazimierz Juszczacki, Kazimierz Szymański i Stanisław Skulski.

Na Mazurach — Andrzej Zarębski, Wacław Wolny, Antoni Trautsolt.

W woj. rzeszowskim — Franciszek Sroczyński, Jan Pańko, Franciszek Łukszo, Wilhelm Chwałek, Józef Beniasz, W. Presz.

Oddział warszawski organizowali koledzy: Władysław Kepiński, Władysław Katkiewicz, Zygmunt Śledziński, Mieczysław Malesiński, Jerzy Jasnorzewski, Mieczysław Lipiński, Józef Chabros, Tadeusz Grzelski, Teodor Kłazyński, Leopold Zimmer, Antoni Sadowski, Stanisław Zabrzycki, Czesław Wyszogrodzki.

Wojewódzki Oddział Warszawski organizowali koledzy — Jan Stefański, Jan Bryling, Zygmunt Kowalewski, Zenon Wojtkiewicz, Jan Woźniak, Kazimierz Napierkowski.

Nie sposób wymienić wszystkich tych, którzy brali udział w tworzeniu oddziałów wojewódzkich ZMRP.

Wraz z postępowaniem prac nad organizacją oddziałów wojewódzkich posuwały się również prace Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Delegatów ZMRP, który działał ostatecznie w następującym składzie: Władysław Katkiewicz, Bronisław Lipiński, Stanisław Jankowski, Zbigniew Łukawski, Stanisław Janusz Tymowski. Na miejsce zjazdu wybrano Warszawę ustalając termin 15—16 września 1945 r. Najważniejsze poczynania Komitetu Organizacyjnego Zjazdu były następujące:

1. Uzyskanie zezwolenia władz.
2. Uzyskanie dotacji na wydatki związane z organizacją Zjazdu.
3. Uzyskanie sali na obrady plenarne i posiedzenia komisji Zjazdu.
4. Zapewnienie uczestnikom Zjazdu noclegów i wyżywienia.
5. Zorganizowanie informacji i obsługi uczestników podczas trwania obrad.

6. Zabezpieczenie zjazdowi możliwości pracy przez organizację sekretariatu, łącznie z prasą, zapewnienie obsługi fotograficznej itp.

Zgodę na urządzenie zjazdu uzyskano 16 sierpnia 1945 r.

„Warszawa, dnia 16 sierpnia 1945 r. — Do Komitetu Organizacyjnego Związku Mierniczych RP — w/m — Nowy Świat 2.

W związku z podaniem z dn. 20.VII.1945 r. w przedmiocie zezwolenia na urządzenie zjazdu delegatów Związku Mierniczych RP w Warszawie w dniach 15 i 16 września 1945 r. — Wydział Ogólny komunikuje, iż Prezydent m. st. Warszawy decyzją z dnia 9.VIII.1945 r. wyraził zgodę na urządzenie wymienionego zjazdu. (—) Z-ca Naczelnika Wydziału Ogólnego (podpis nieczytelny). Mp. Zarząd Miejski w m. st. Warszawie Wydział Ogólny L. dz. 011-1965/45”.

Spośród wymienionych zadań tylko dwa pierwsze nie sprawiały trudności, każde następne było problemem, co łatwo ocenić z przytoczonego niżej pisma Komitetu z 20 lipca 1945 r. skierowanego do Zarządów Związków Mierniczych w Lublinie, Krakowie i Kielcach oraz wydziałów pomiarów przy urzędach wojewódzkich.

„Ob. Naczelnik Wydziału Pomiarów przy Urzędzie Wojewódzkim w: Białymstoku, Warszawa, Zarząd m. woj. warsz. Pruszków; Łódź woj.; Łódź miasto, Rzeszów, Katowice, Legnica, Poznań, Bydgoszcz, Sopot, Olsztyn, Koszalin.

Do Zarządu Związku Mierniczych RP na ręce ob. Naczelnika Wydziału Pomiarów w: 1) Krakowie, 2) Kielcach, 3) Lublinie. Warszawa, dnia 20 lipca 1945 r. Komitet Organizacyjny Związku Mierniczych RP organizuje ogólnopolski Zjazd Delegatów Związku w Warszawie 15 i 16 września 1945 r.

Komitet Organizacyjny Związku Mierniczych RP jest przekonany, że należyte zorganizowanie zawodu mierniczego i obrona jego

interesów możliwa jest jedynie w skali związku ogólnopolskiego, i przypuszczając, że Zarząd Związku podziela ten punkt widzenia, zaprasza do współpracy nad utworzeniem Związku Mierniczych RP.

Wobec powyższego prosimy o zwołanie zjazdu wszystkich inżynierów-mierniczych, mierniczych przysięgłych, mierniczych — zamieszkałych w obrębie województwa celem wyboru przedstawicieli na zjazd delegatów oraz powzięcie uchwały przyłączenia się jako oddział wojewódzki Związku Mierniczych RP do centrali w Warszawie. Zadaniem Zjazdu Delegatów w Warszawie będzie:

- 1) uchwalenie zasad organizacyjnych,
- 2) ostateczne opracowanie i zatwierdzenie statutu związku,
- 3) wybór władz naczelnych związku,
- 4) ustalenie wytycznych dla władz na przyszłość,
- 5) rozpatrzenie wniosków nadesłanych na zjazd przynajmniej na tydzień przed zjazdem i podpisanych minimum przez 10 członków.

Na plenum przewiduje się dwa referaty:

- 1) Cel i zadania Związku Mierniczych RP,
- 2) Miernictwo w służbie odbudowy kraju.

Zjazd odbędzie się 15 i 16 września w Warszawie. Szczegółowy program i miejsce obrad będą we właściwym czasie ogłoszone.

Delegatów mają prawo wybierać tylko obecni na zebraniu wyborczym w stosunku 1:20 obecnych. Końcowa liczba obecnych ponad 10 — ma prawo wybrać jednego delegata.

Koszty delegacji pokrywa delegat bądź z własnych funduszy, bądź ze specjalnej składki na ten cel przeznaczonej.

Sprawa noclegów, wyżywienia, przejazdów kolejowych — jest przedmiotem starań Komitetu. W wypadku pozytywnego załatwienia Komitet zawiadomi oddziały, ale raczej należy przygotować się z góry wyłącznie na własne możliwości i siły.

Delegaci powinni być zaopatrzeni w mandaty upoważniające ich do reprezentacji, opatrzone podpisami przewodniczącego i sekretarza oddziału.

Sprawozdanie szczegółowe ze zjazdu wojewódzkiego należy przesłać możliwie szybko na adres: Związek Mierniczych RP. Warszawa, Nowy Świat 2.

Przy niniejszym załącza się odpis statutu Związku Mierniczych RP. Za Komitet Organizacyjny inż. Bronisław Lipiński (—) *B. Lipiński*".

\*

Należy pamiętać, że Warszawa była całkowicie zniszczona, nie było w niej hoteli, restauracji, budynków zapewniających możli-

wości prowadzenia obrad itp. Problemem był nawet zakup kwiatów, które miały być złożone na jednym z miejsc masowych straceń. Warszawa nie miała wówczas ani jednej kwaciarni i gdyby nie prywatne znajomości kol. Tadeusza Raciborskiego wśród ogrodników podwarszawskich nie byłoby mowy o złożeniu wieńca o barwach narodowych na jednym z miejsc kaźni. Nie można wprost wyobrazić sobie trudności, przed jakimi stawał Komitet Organizacyjny. Wystarczy wspomnieć, że trzeba było uzyskać specjalne przydziały żywnościowe, a nawet zakupić pewną ilość naczyń stołowych dla urzędowej stołówki, która nie miała możliwości obsłużenia 100 osób. Jedyne niezwykła wprost energia kolegów Stanisława Jurkowskiego i Zbigniewa Łukawskiego pokonała piętrzące się na każdym kroku trudności.

Po wznowieniu obrad Władysław Katkiewicz składa Zjazdowi sprawozdanie z działalności Komitetu Organizacyjnego ZMRP.

W drugim dniu obrad na Zjazd przybył płk Teodor Naumienko Szef Wojskowego Instytutu Geograficznego i wziął udział w dyskusji, kształtując poglądy na niektóre zagadnienia lub wnioski.

Sprawozdanie, jakie w imieniu Komitetu złożył na Zjeździe Władysław Katkiewicz oraz referat — „Zadania Związku Mierniczych RP”, jaki wygłosił Stanisław J. Tymowski, kończą działalność Komitetu Organizacyjnego ZMRP. Dwudniową władzą Związku staje się obradujący pod przewodnictwem Władysława Barańskiego I Zjazd Delegatów, który zaakceptował projekt statutu i dokonał wyboru władz Stowarzyszenia.

\*

Ostatecznie zjazd odbył się w wyznaczonym terminie w salach Muzeum Narodowego w Warszawie. Chwili tej członkowie Komitetu Organizacyjnego ZMRP oraz Komitetu Organizacyjnego zjazdu oczekiwali z niezwykłym napięciem. Już w przededniu zjazdu stało się widoczne, że środowisko zawodowe całego kraju zaangażowało się czynnie w budujące się nowe życie i poparło zamierzenia Komitetu Organizacyjnego ZMRP. Ze wszystkich stron kraju przyjeżdżali delegaci, pokonując najrozmaitsze trudności, przeszkody komunikacyjne, a nawet niebezpieczeństwa. Obok nich zjechało się wielu kolegów, którzy przybyli na zjazd w charakterze gości. Od samego rana w skromnym punkcie informacyjnym na Nowym Świecie panował ogromny ruch, a już na dwie godziny przed rozpoczęciem obrad w hallu Muzeum Narodowego na korytarzach było pełno delegatów i gości. Trudno jest oddać specyficzny nastrój tych chwil przed Zjazdem. Tworzą się grupy i grupki, po wielu latach

wojny odbywają się pierwsze koleżeńskie spotkania i rozmowy, często osobiste i koleżeńskie, ale również zawodowe, stowarzyszeniowe i ogólnokrajowe.

Nad wszystkimi góruje pytanie „co słycać”, czy wolny zawód mierniczych przysięgłych zostanie utrzymany, czy i jakie prace będą prowadzone w roku 1946, kiedy przystąpi się do pomiarów dla odbudowy zniszczonych miast i osiedli, jak akcja osadnicza łączyć się będzie z pomiarami?

Radosny nastrój kontrastuje z wymizerowanymi twarzami, wyniszczoną odzieżą, kompletowaną na wszystkich trasach Europy, butami wszystkich armii sprzymierzonych. Przed dziesiątą na salę przybywają przedstawiciele władzy państwowej i nauki. Prof. Jan Piotrowski — prezes Głównego Urzędu Pomiarów Kraju i prof. Edward Warchałowski — rektor Politechniki Warszawskiej.

Kilka minut po dziesiątej prof. Jan Piotrowski jako przewodniczący Komitetu Organizacyjnego otwiera Zjazd, proponując na przewodniczącego Władysława Barańskiego, najaktywniejszego organizatora, niestrudzonego inicjatora i głównego twórcę systemu państwowej służby geodezyjnej. Kandydaturę przyjęto przez akklamację. Po powitaniu Zjazdu przez przedstawicieli resortów i wysłuchaniu referatu Bronisława Łackiego — „Miernictwo w służbie odbudowy kraju”, uczestnicy uformowali pochód dla przemarszu do miejsca straceń na rogu ul. Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich i złożenia hołdu i wieńca poległym braciom.

Po wznowieniu obrad Władysław Katkiewicz składa Zjazdowi sprawozdanie z działalności Komitetu Organizacyjnego ZMRP.

W drugim dniu obrad na Zjazd przybył płk Teodor Naumienko, Szef Wojskowego Instytutu Geograficznego i wziął udział w dyskusji, kształtując poglądy na niektóre zagadnienia lub wnioski.

Sprawozdanie, jakie w imieniu Komitetu złożył na Zjeździe Władysław Katkiewicz oraz referat — „Zadanie Związku Mierniczych RP”, jaki wygłosił Stanisław J. Tymowski, kończą działalność Komitetu Organizacyjnego ZMRP. Dwudniową władzą Związku staje się obradujący pod przewodnictwem Władysława Barańskiego I Zjazd Delegatów, który zaakceptował projekt statutu i dokonał wyboru władz Stowarzyszenia.

## DANE OGÓLNE O STOWARZYSZENIU GEODETÓW POLSKICH

### Członkowie honorowi

Uchwałą I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP (15—16. IX.1945 r.) — została nadana godność prezesa honorowego ZMRP pplk inż. — Władysławowi Surmackiemu — wybitnemu działaczowi społecznemu.

Uchwałą III Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP w Sopocie (6—8.III.1948 r.) — została nadana godność członka honorowego ZMRP:

— Bolesławowi Bierutowi — prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej,

— Edwardowi Warchałowskiemu — profesorowi Politechniki Warszawskiej.

Uchwałą XXI Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Kielcach (14—15.IV.1967 r.) — została nadana godność członka honorowego SGP:

— prof. dr inż. Stefanowi Hausbrandtowi

— mgr inż. Mieczysławowi Malesińskiemu.

Uchwałą XXII Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Warszawie (3—4.IV.1968 r.) — została nadana godność członka honorowego SGP:

— prof. dr inż. Marianowi Brunonowi Piaseckiemu,

— inż. Stefanowi Smolskiemu.

### Członkowie korespondenci SGP

Godność członków korespondentów SGP uchwałami Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich otrzymali:

— dnia 27 lipca 1957 roku

Dr inż. Alois Jelinek — Praha

Dr inż. Vaclav Krumphanzl — Praha

Dr inż. Peter Marčák — Bratislava

Dr inż. Vaclav Stanek — Praha

- dnia 10 kwietnia 1958 roku  
Prof. dr Egbert Harbert — Brunswik  
 Prof. Mikołaj Modryński — Moskwa
- dnia 6 grudnia 1958 roku  
 Prof. Mato Janković — Zagrzeb  
 Prof. Vasil Peewski — Sofia
- dnia 16 grudnia 1963 roku  
 Dr inż. Lajos Fialovszky — Budapeszt  
Klemens Godlewski — Londyn  
 Prof. inż. Franjo Rudl — Ljubljana
- dnia 11 października 1966 roku  
 Teodor Blachut — Ottava  
 Chester E. Kowalczyk —
- dnia 9 marca 1967 roku  
 Inż. Jaroslav Kouba — Praha  
 Obering. Joseph Zimermann — Schwerin
- dnia 16 stycznia 1968 roku  
 Prof. dr inż. Lajos Homoródi — Budapeszt

#### **CZŁONKOWIE ZBIOROWI SGP WEDŁUG STANU W DNIU 1.1.1968 r.**

**W Oddziale SGP w Białymstoku:** 1. Białostockie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 3—11. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Elku, Goldapi, Mońkach, Olecku, Sejnach, Sokółce, Suwałkach, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie.

**W Oddziale SGP w Bydgoszczy:** 1. Bydgoskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 3. Miejska Pracownia Geodezyjna w Bydgoszczy. 4—6. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Mogilnie, Szubinie i Włocławku.

**W Oddziale SGP w Gdańsku:** 1. Gdańskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 3. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 4. Miejska Pracownia Geodezyjna w Gdyni. 5—17. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Elblągu, Kartuzach, Kościerzynie, Kwidzynie, Lęborku, Malborku, Nowym Dworze Gdańskim, Pruszczu Gdańskim, Pucku, Starogardzie Gdańskim, Sztumie, Tczewie i Wejherowie. 18. Spółdzielnia Pracy Inżynierów Geodetów w Gdańsku.

**W Oddziale SGP w Katowicach:** 1. Katowickie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 3. Przedsiębiorstwo Miernictwa Górni-

czego. 4. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 5—11. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Bielsku-Białej, Gliwicach, Kłobucku, Rybniku, Tarnowskich Górach, Wodzisławiu Śląskim i Zawierciu.

**W Oddziale SGP w Kielcach:** 1. Kieleckie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Spółdzielnia Pracy Geodezji i Budownictwa Łądowo-Wodnego „Geoplan” w Kielcach.

**W Oddziale SGP w Koszalinie:** 1. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 2. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 3—7. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Białogardzie, Kołobrzegu, Słupsku, Świdwinie i Wałczu. 8. Biuro Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa w Szczecinku.

**W Oddziale SGP w Krakowie:** 1. Krakowskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Krakowie. 3. Miejska Pracownia Geodezyjna w Nowym Sączu. 4. Geodezyjna Spółdzielnia Pracy w Krakowie. 5. Koło Naukowe Geodetów przy Akademii Górniczo-Hutniczej. 6. Koło Naukowe Geodetów przy Wyższej Szkole Rolniczej.

**W Oddziale SGP w Lublinie:** 1. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 2. Lubelskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 3. Oddział Geodezyjny Polskich Kolei Państwowych w Lublinie. 4. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 5. Spółdzielnia Pracy Dokumentacji i Usług Technicznych „Poligon”.

**W Oddziale SGP w Łodzi:** 1. Łódzkie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Łodzi. 3. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 4—8. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Bełchatowie, Kutnie, Poddębicach, Radomsku i Wieluniu. 9. Koło Uczniów Technikum Geodezyjnego w Łodzi.

**W Oddziale SGP w Olsztynie:** 1. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej.

**W Oddziale SGP w Opolu:** 1. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 2. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 3—14. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Brzegu, Głubczycach, Grodkowie, Kluczborku, Koźlu, Niemodlinie, Nysie, Oleśnie, Opolu, Prudniku, Raciborzu, Strzelcach Opolskich. 15. Koło Uczniów Technikum Geodezyjnego w Opolu.

**W Oddziale SGP w Poznaniu:** 1. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 2. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 3—24. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych.



dzeń Rolnych: w Chodzieży, Czarnkowie, Gnieźnie, Gostyniu, Kaliszu, Kępnie, Kole, Koninie, Kościanie, Krotoszynie, Lesznie, Międzychodzie, Nowym Tomysłu, Ostrzeszowie, Pleszewie, Rawiczu, Słupcy, Śremie, Środzie, Szamotułach, Trzciance i Wolsztynie. 25. Spółdzielnia Pracy Geodetów w Poznaniu. 26. Koło Uczniów Technikum Geodezyjno-Drogowego w Poznaniu.

**W Oddziale SGP w Rzeszowie:** 1. Rzeszowskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze, 2—8. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Gorlicach, Jarosławiu, Jaśle, Ropczycach, Rzeszowie, Tarnobrzegu i Ustrzykach Dolnych.

**W Oddziale SGP w Szczecinie:** 1. Szczecińskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 3. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 4—10. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Choszczynie, Gryficach, Kamieniu Pomorskim, Nowogardzie, Pyrzycach, Świnoujściu, Szczecinie.

**W Oddziale SGP w Warszawie:** 1. Warszawskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjne. 3. Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii. 4. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 5. Warszawskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne. 6. Biuro Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa w Warszawie. 7. Centralne Biuro Studiów i Projektów Wodno-Melioracyjnych w Warszawie. 8. „Geoprojekt” w Warszawie. 9—14. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Mińsku Mazowieckim, Ostrowi Mazowieckiej, Płocku, Pułtusk, Sochaczewie, Sokołowie Podlaskim. 15. Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Biuro d/s Geologicznych i Geodezyjnych w Warszawie. 16. Spółdzielnia Pracy Usług Technicznych „Technoplan” w Warszawie. 17. Koło Studentów Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. 18. Samorząd Uczniowski Technikum Geodezyjnego w Warszawie.

**W Oddziale SGP we Wrocławiu:** 1. Wrocławskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze. 2. Koło Naukowe Geodetów przy Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu.

**W Oddziale SGP w Zielonej Górze:** 1. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. 2. Miejska Pracownia Geodezyjna w Zielonej Górze. 3. Miejska Pracownia Geodezyjna w Gorzowie Wielkopolskim. 4. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych. 5—9. Powiatowe Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych: w Głogowie, Krośnie Odrzańskim, Lubsku, Międzyrzeczu i Świebodzinie.

\*

Zestawienie tabelaryczne członkostwa zbiorowego

Oddział	Ogółem członków zbior.	Zakłady podległe:			Koła Studentów	Inni
		GUGiK	MGK	MRol.		
Białystok	11	1	—	10	—	—
Bydgoszcz	6	1	2	3	—	—
Gdańsk	18	1	2	14	—	1
Katowice	11	1	1	8	—	1
Kielce	2	1	—	—	—	1
Koszalin	8	—	1	6	—	1
Kraków	6	1	2	—	2	1
Lublin	5	1	1	1	—	2
Łódź	9	1	1	6	1	—
Olsztyn	1	—	1	—	—	—
Opole	15	—	1	13	1	—
Poznań	26	—	1	23	1	1
Rzeszów	8	1	—	7	—	—
Szczecin	10	1	1	8	—	—
Warszawa	18	3	2	7	2	4
Wrocław	2	1	—	—	1	—
Zielona Góra	9	—	3	6	—	—
Razem	165	14	19	112	8	12

**I Kongres Techników Polskich** — odbył się w Katowicach w hali wystawowej 1—4 grudnia 1946 r. Głównym tematem Kongresu była rola świata technicznego w realizacji 3-letniego planu odbudowy kraju.

ZMRP nie był w tym czasie członkiem NOT, niemniej przedstawiciele nasi — po uzgodnieniu sprawy uczestnictwa z Komitetem Organizacyjnym brali udział w Kongresie.

Przemówienie na Kongresie wygłosił prof. Edward Warchałowski, rektor Politechniki Warszawskiej. Referaty w sekcjach wygłosili: Marian Frelek w Sekcji Rolnej, Felicjan Piątkowski i Waclaw Sztompke w Sekcji Ogólnej. Redakcja „Przeglądu Geodezyjnego” wspólnie z Biurem Fotogrametrycznym Głównego Urzędu Pomiarów Kraju urządziła stoisko wystawowe fotozdzję Warszawy sprzed 1939 r. i po zniszczeniach wojennych. Referaty i wystawa wzbudziły duże zainteresowanie zebranych.

W omawianym czasie liczba członków stowarzyszeń wynosiła 11 000 osób, a Naczelna Organizacja Techniczna miała 3 oddziały.

**II Kongres Inżynierów i Techników Polskich** — odbył się w Warszawie w Auli Politechniki Warszawskiej 28—29 września 1952 r. Hasłem Kongresu była mobilizacja inżynierów i techników do wykonania planu 6-letniego. W Kongresie tym uczestniczą już oficjalnie przedstawiciele ZMRP, będącego członkiem NOT. Dwu-

dniowe obrady prowadzono na plenum, przemawiali między innymi: Henryk Leśniok — omawiając zagadnienia wymagające współpracy resortów ze stowarzyszeniami technicznymi, Bronisław Lipiński, naświetlając udział geodetów w odbudowie kraju i konieczność podnoszenia techniki na wyższy poziom — postulował rozbudowę Geodezyjnego Instytutu Naukowo-Badawczego. Przedłużeniem Kongresu był Walny Zjazd Delegatów NOT 30 września 1952 r.

W okresie lat, które upłynęły od I Kongresu liczba osób zrzeszonych w stowarzyszeniach zwiększyła się do ponad 70 000. Zorganizowano 23 Oddziały NOT. Na Zjeździe uchwalono nowy Statut NOT i statut ramowy stowarzyszeń. Przy wyborach władz NOT z ramienia ZMRP weszli: jako członek Rady Głównej NOT Michał Poczobutt-Odlanicki i jako członek Głównej Komisji Rewizyjnej NOT — Wiktor Poniński.

**III Kongres Inżynierów i Techników Polskich** — odbył się w Warszawie 24—26 lutego 1957 r. Sześć miesięcy trwała akcja przedkongresowa, organizowano obrady w 17 województwach, powołano wojewódzkie komitety organizacyjne, w których nie brakło i geodetów. Podjęte na zebraniach wojewódzkich uchwały i postulaty przekazano do Głównego Komitetu Organizacyjnego w Warszawie, gdzie w 12 sekcjach problemowych opracowano referaty i zestawiono wnioski na obrady Kongresu, które odbywały się na plenum i w sekcjach.

W Komitecie Organizacyjnym Kongresu brali udział: Henryk Leśniok, Wiktor Poniński i Józef Zgierski. Ogółem w Kongresie uczestniczyło 78 geodetów.

Na Kongresie otrzymali odznaczenia państwowe następujący geodeci:

— Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: koledzy Władysław Barański, Bronisław Lipiński i Igor Szantyr.

— Złoty Krzyż Zasługi: koledzy Raszyd Aleksandrowicz, Paweł Gorol, Mieczysław Hrynkiewicz, Eugeniusz Klejment, Kazimierz Nowakowski, Jan Pańko, Wiktor Poniński, Juliusz Sławiński, Jan Surwiłło i Adam Szczerba.

**IV Kongres Techników Polskich** — odbył się we Wrocławiu od 12 do 14 lutego 1961 r. w Hali Ludowej. W okresie półrocza poprzedzały Kongres dyskusje nad tezami kongresu, odbywające się w stowarzyszeniach i zakładach pracy. Dyskusje te i opinie pozwoliły na opracowanie referatów wskazujących konkretne i skuteczne sposoby realizacji planów rozwoju i modernizacji techniki w latach 1961—1965.

Obrady Kongresu odbywały się na plenum i w 14 sekcjach problemowych.

W wyniku obrad Kongresu — poza uchwaleniem i przyjęciem szeregu konkretnych wniosków, okazało się konieczne (wobec przyspieszenia i narastania nowej techniki) — stałe podnoszenie kwalifikacji wszystkich inżynierów i techników. Postęp w technice jest tak duży, że wiadomości wyniesione z uczelni szybko się dezaktualizują — jeżeli nie są stale uzupełniane.

Udział przedstawicieli SGP w obradach przedkongresowych i w Kongresie, jak też w organizacji Kongresu był duży.

Odznaczenia państwowe na Kongresie otrzymali następujący koledzy:

— Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: Czesław Dąbrowski, Włodzimierz Ginko, Henryk Jasiński, Wacław Kłopociński, Jarosław Kusznir, Stefan Piekara i Adam Szczerba.

— Złoty Krzyż Zasługi: Tadeusz Bychawski, Wiktor Richert, Roman Włodarczyk.

**V Kongres Techników Polskich** — odbył się w Katowicach od 10 do 12 lutego 1966 r. Obrady plenarne odbywały się w Zabrze, a 12 sekcji obradowało w Katowicach.

Tezy opracowane przez prezydium poszczególnych sekcji, zweryfikowane przez Główny Komitet Organizacyjny Kongresu, były dyskutowane w terenowych organach NOT oraz w szeregu zakładach pracy. Udział członków SGP we wszystkich organach był duży. W Kongresie wzięło udział 54 geodetów występując: w Prezydium Kongresu, Komisji Uchwał Kongresu, w prezydiach niektórych sekcji i komisjach wnioskowych sekcji, mianowicie:

— w Prezydium Kongresu: Włodzimierz Ginko i Wacław Kłopociński,

— w Komisji Uchwał Kongresu: W. Ginko, W. Kłopociński i Ryszard Koronowski.

Odznaczenia państwowe otrzymali koledzy:

— Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — Wacław Kłopociński.

— Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Czesław Kamela, Jan Pańko, Stefan Smolski, Jan Szczuka.

— Złoty Krzyż Zasługi — Ryszard Koronowski, Kazimierz Tarajko.

— Srebrny Krzyż Zasługi — Roman Gawlik.

V Kongres odbył się w 20 lat po I Kongresie — również w Katowicach. Liczba członków zrzeszonych w stowarzyszeniach wzrosła z 11 000 do 230 000 osób.

## SEKCJE DZIAŁAJĄCE W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM SGP

Pierwszy statut ZMRP, zatwierdzony przez władzę administracyjną w 1947 r., przewidywał, że przy Zarządzie Głównym i zarządach oddziałów mogą istnieć: sekcje dla naukowo-technicznej działalności i komisje dla dziedziny organizacyjnej.

Na prawach takiej sekcji działał Instytut Wydawniczy ZMRP w latach 1948—1949.

W zmienionym statucie, zatwierdzonym w 1950 r. przewidziano organizację sekcji do rozpatrywania spraw specjalnych w Zarządzie Głównym i w zarządach oddziałów.

Możliwości statutowe nie były wykorzystane w części dotyczącej organizowania sekcji. Zmieniając statut na Zjeździe Delegatów w 1957 r. użyto sformułowania, że: „W Stowarzyszeniu działają dwie sekcje grupujące członków według ich zainteresowań naukowych lub zawodowych: sekcja fotogrametryczna i sekcja geodetów górniczych”.

W rzeczywistości sekcja geodetów górniczych nie powstała, a to sformułowanie w statucie miało zapobiec zamierzonemu rozwiązaniu się Oddziału Mierniczych Górniczych przez umożliwienie zgrupowania tam kolegów o zainteresowaniach naukowych i właściwej działalności.

Nie istniała jeszcze w tym czasie sekcja fotogrametryczna, jakkolwiek prowadzono już rozmowy o jej zorganizowaniu, pomiędzy Zarządem Głównym SGP a zwolennikami restytuowania samodzielnego Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego.

Następne zmiany statutu SGP ustaliły naukowy charakter sekcji, nie ograniczając ich ilości, a zawierając tylko postanowienie o powoływaniu najpierw komisji, które w zależności od wyników działania na wniosek Zarządu Głównego SGP mogły być uchwałą Zjazdu Delegatów przekształcone w sekcję.

Ustalono również zadania komisji, które mają stanowić podstawową formę pracy Stowarzyszenia dla opracowywania i wykonywania zadań zleconych przez Zarząd Główny lub przez zarządy oddziałów Stowarzyszenia.

### SEKCJA FOTOGRAMETRYCZNA

W dniu 4 grudnia 1957 r. na zebraniu ogólnym postanowiono zorganizować sekcję fotogrametryczną — jako organ SGP z utrzymaniem tradycyjnej nazwy Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne. Wybrano zarząd sekcji. Opracowany projekt regulaminu sekcji został zatwierdzony przez Zarząd Główny SGP. Sekcja kontynuuje

działalność Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego (utworzonego w 1930 r.), które było członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego i przerwało swoją działalność w 1939 r. PTF zostało ponownie przyjęte na członka Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego w 1959 r. Celem sekcji fotogrametrycznej jest:

- działalność na polu fotogrametrii oraz różnych jej zastosowań technicznych i gospodarczych,
- wymiana doświadczeń z tej dziedziny w kraju i za granicą,
- organizowanie zebrań naukowych, odczytów, pokazów, konferencji naukowo-technicznych i wystaw,
- organizowanie doświadczeń i badań samodzielnie oraz wspólnie z innymi instytucjami i organizacjami.

Przedstawiciele sekcji biorą udział w zebraniach naukowych i kongresach Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego, organizują stoiska wystawowe z okazji kongresów MPT, ilustrujące nasze osiągnięcia. Od 1965 r. sekcji powierzono kierownictwo VI Komisji MTF (szkolenie, terminologia, bibliografia). Sekcja grupuje 143 członków. Przewodniczącym sekcji od czasu jej powstania jest prof. Marian Brunon Piasecki.

#### SEKCJA KARTOGRAFICZNA

W dniu 15.I.1963 r. — Prezydium Zarządu Głównego rozpatrzyło wstępnie propozycję zgrupowania w oddzielny zespół osób zainteresowanych działalnością naukową w dziedzinie kartografii. Zainteresowani utworzyli Komitet Organizacyjny Sekcji Kartograficznej i rozpoczęli działalność naukową (sympozja, sesje naukowe, odczyty, referaty i artykuły naukowe „Biuletyn Kartograficzny” w „Przeglądzie Geodezyjnym”).

Na XX Zjeździe Delegatów SGP we Wrocławiu (1—2.IV.1966 r.), specjalną uchwałą Zjazdu została powołana Sekcja Kartograficzna. Przewodniczącym Sekcji jest kol. prof. Felicjan Piątkowski.

#### SEKCJA GEODEZJI INŻYNIERYJNEJ

W 1962 r. SGP przesłało na Kongres FIG w Wiedniu referat prof. dra inż. Tadeusza Lazzariniego, dotyczący geodezji inżynierskiej, który wzbudził zainteresowanie. Postanowiono powołać w FIG grupę studiów geodezji inżynierskiej z następującymi zadaniami:

- studiowanie problemów geodezji inżynierskiej w jej szerokim zastosowaniu,

— zbieranie doświadczeń dla udostępnienia ich członkom zawodu. Na organizatorów tej grupy wybrano prof. Mato Jankovića z Zagrzebia i prof. dra Tadeusza Lazzariniego z Warszawy.

Z inicjatywy Głównej Komisji Techniki odbyło się 29.XI.1963 r. zebranie zespołu studiów geodezji inżynierskiej przekształconego uchwałą Zarządu Głównego SGP (w dniu 20.III.1964 r.) na Główną Komisję Geodezji Inżynierskiej. Przewodniczącym Komisji został kol. W. Kłopotowski. XX Zjazd Delegatów SGP we Wrocławiu (1—2. IV.1966 r.) powołał Sekcję Geodezji Inżynierskiej — przewodniczącym został prof. T. Lazzarini.

Sekcja, kontynuując działalność zespołu, a następnie komisji, utrzymuje kontakt z odpowiednią Komisją FIG, przysyłając opracowania i referaty, a ostatnio organizuje konferencje naukowo-techniczne krajowe i zagraniczne.

#### SEKCJA GEODEZJI URZĄDZENIOWO-ROLNEJ

Na zebraniu Zarządu Głównego SGP w dniu 16 lipca 1964 r. powołano Główną Komisję Geodezji Urzędniowo-Rolnej. XX Zjazd Delegatów SGP we Wrocławiu (1—2.IV.1966 r.) powołał Sekcję Geodezji Urzędniowo-Rolnej. Przewodniczącym — Komisji, a potem Sekcji jest kol. K. Dumański. Komisja, a potem Sekcja podejmuje opracowania naukowe i organizuje konferencje naukowo-techniczne.

#### KOMISJE W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM SGP

**Komisja Techniki** — jedna z najwcześniej zorganizowanych, w początkowym okresie działania obejmowała całość techniki geodezyjnej. Jej dynamiczna i stale pogłębiająca się działalność spowodowała konieczność dalszej rozbudowy. W związku z tym, uwzględniając specjalizację oraz wydzielenie odrębnych zagadnień technicznych, powstały cztery sekcje naukowe, a ponadto komisja geodezji miejskiej, mająca charakter przejściowy do jej przekształcenia się w sekcję naukową, oraz komisja d/s muzeum i wystaw i komisja informacji techniczno-ekonomicznej i bibliotek. W zakresie działania Komisji Techniki pozostało:

- wprowadzanie postępu technicznego w dziedzinie instrumentów, narzędzi, nowych technologii, organizacji stanowiska roboczego, a także organizacji zakładów produkcyjnych,
- tematyczne kierowanie ruchem racjonalizatorskim,
- organizowanie pracy zarządów Oddziałów w zakresie postępu technicznego, a szczególnie ruchu racjonalizatorskiego i rozwoju KTiR,

— współudział w tworzeniu planów postępu technicznego i planów rekonstrukcji technicznej przedsiębiorstw,

— rozpowszechnianie znajomości nowych instrumentów, narzędzi i nowych technologii przez pokazy, wystawy, konkursy itd.

**Komisja Szkolenia.** Do zakresu jej działania należą sprawy podnoszenia kwalifikacji kadr geodezyjnych przez organizowanie kursów, odczytów, sympozjonów i pokazów. Współpraca ze szkolnictwem fachowym. Opiniowanie programów kursów organizowanych w oddziałach i pomoc w uzyskaniu wykładowców i referentów do akcji odczytowej. Komisja zajmuje się również opracowywaniem oraz wydawaniem materiałów pomocniczych dla prowadzonych kursów.

Komisja opracowuje też opinie na temat programów i kierunkowość nauczania w geodezyjnym szkolnictwie średnim i wyższym, oraz na temat struktury i liczebności kadr.

**Komisja Geodezji Miejskiej** powołana przez Zarząd Główny w dniu 29.VI.1966 r. Zagadnienia geodezji miejskiej należały poprzednio do Komisji Techniki i następnie do Sekcji Geodezji Inżynierskiej, następnie zostały one wyodrębnione i przekazane osobnej komisji, przewidzianej jako komisja czasowa do powołania na jej miejsce Sekcji Geodezji Miejskiej. Zakres zainteresowań — to całość potrzeb miejskich w zakresie geodezji, jak: mapy miejskie, ewidencja gruntów, budynków, przekształcanie struktury terenowej, urządzenia pod- i nadziemne z ich inwentaryzacją, projektowaniem lokalizacji i ewidencją. Komisja inspirowała tematykę narad i konferencji oraz uczestniczyła w ich realizacji.

**Komisja Organizacji i Ekonomiki** — zajmuje się strukturą administracji geodezyjnej i resortowych służb geodezyjnych oraz organizacją i ekonomiką przedsiębiorstw geodezyjnych. Jako formę działania tej Komisji przyjęto: opracowywanie opinii i uzasadnień do otrzymywanych projektów reorganizacji oraz organizowanie krajowych narad i konferencji na tematy organizacji i ekonomiki.

**Komisja d/s Muzeum i Wystaw.** Należą do niej sprawy koncepcji i realizacji zmiennych ekspozycji wystawowych w Muzeum Techniki NOT, obrazujących poszczególne działy geodezji. Koncepcja i organizacja innych wystaw — w tym przenośnych do poszczególnych oddziałów. Komisja dba o zachowanie zasad: przedstawiania historii polskiej geodezji, postępu technicznego i perspektyw rozwojowych — wszystko w dydaktycznym ujęciu.

**Komisja Informacji Techniczno-Ekonomicznej i Bibliotek.** Sprawy: rozwoju piśmiennictwa i wydawnictw literatury fachowej, organizacji i działalności zakładowych bibliotek fachowych, pomoc



ośrodkom informacji technicznej i ekonomicznej oraz współudział w rozpowszechnianiu dokumentacji informacyjnej.

**Komisja Spraw Zawodowych** — współpraca ze związkami zawodowymi. Umowy zbiorowe, systemy płac i przepisy dotyczące płac, taryfikatory, ustawowe uregulowanie zagadnień zawodowych. Sprawy bhp i TOP.

**Komisja Upnień Zawodowych.** Opinie o etyce zawodowej osób ubiegających się o pozwolenia na wykonywanie robót geodezyjnych na własny rachunek są wydawane przez komisje w Oddziałach SGP. Komisja w Zarządzie Głównym ma charakter odwoławczy — rozpatruje zażalenia i odwołania od postanowień komisji oddziałowych.

**Komisja Regulaminowa** ma zadanie opracowania i opiniowania regulaminów wewnętrznej działalności SGP, zmian statutu, interpretacji przepisów działalności stowarzyszeniowej.

**Komisja Problematyki Młodzieżowej** — powołana 20.III.1964 r. Sprawy: opieka nad stażystami, współpraca z kołami naukowymi studentów, współpraca z młodzieżą w szkołach geodezyjnych, organizowanie życia towarzyskiego, działalność popularyzacyjno-naukowa, współpraca z organizacjami młodzieżowymi.

**Komisja Współpracy z Zagranicą.** Sprawy wynikające z członkostwa Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Międzynarodowej Federacji Geodetów i Międzynarodowym Towarzystwie Fotogrametrycznym oraz współpracy międzystowarzyszeniowej krajów demokracji ludowej, przygotowanie udziału w sesjach i kongresach, opracowywanie materiałów (referatów i sprawozdań) na sesje i kongresy, utrzymywanie łączności korespondencyjnej z instytucjami zagranicznymi.

**Komisja Samopomocy Koleżeńskiej** — zarządza funduszami zapomogowymi (opisana jest oddzielnie z uwagi na specjalny charakter tej dużej akcji stowarzyszeniowej).

**Komisja d/s Rencistów** powołana przez Zarząd Główny 26.VI.1967 r. zajmuje się sprawami bytowymi, rencistów-geodetów. Poprzednio sprawy te należały do zakresu działania Komisji Pracy Zawodowej.

**Komisja Współpracy z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa Narodu Polskiego** została powołana przez Zarząd Główny 13.X.1967 r.

\*

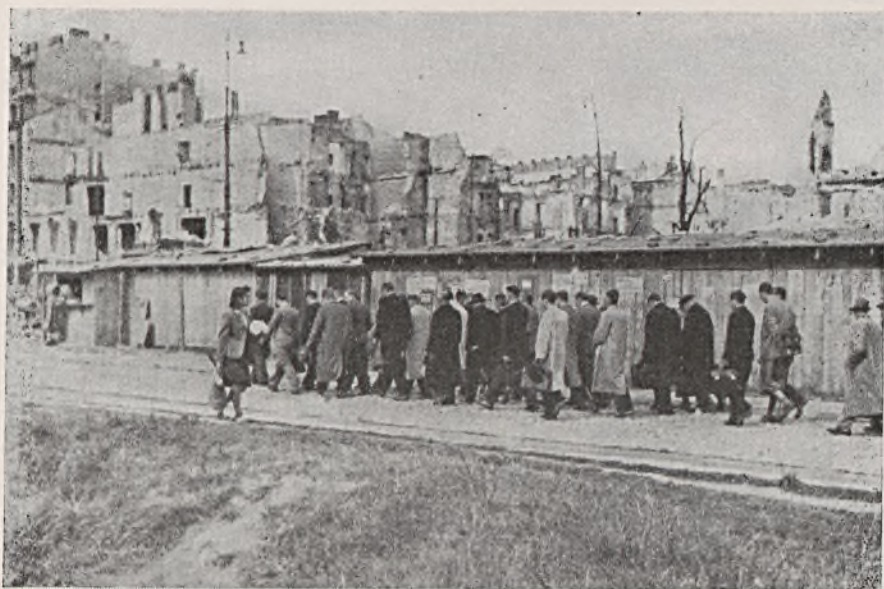
Oprócz wymienionych komisji działały w Zarządzie Głównym również inne komisje istniejące w różnym czasie dla opracowania określonych zadań.



Uczestnicy I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP na sali obrad  
w Muzeum Narodowym w Warszawie — 15—16 wrzesień 1945 r.



Czoło pochodu uczestników I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP  
przed gmachem Muzeum Narodowego



Fragment pochodu uczestników I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP dla złożenia wieńca na miejscu straceń na rogu ulic Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich w Warszawie



Fragment pochodu uczestników I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP



Fragment pochodu uczestników I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP



Fragment pochodu uczestników I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP



Uczestnicy obrad I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP składają wieniec na miejscu straceń na rogu ulic Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich w Warszawie



Uczestnicy obrad I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP składają wieniec na miejscu straceń na rogu ulic Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich w Warszawie

Komitet Organizacyjny Związku Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej: przewodniczący — prof. Jan Piotrowski, sekretarz — Stanisław Janusz Tymowski, członkowie: Tadeusz Bychawski, Witold Janiec, Władysław Katkiewicz, Bronisław Lipiński, Kazimierz Napierkowski, Józef Rodkiewicz, Jan Woźniak

Delegaci Komitetu Organizacyjnego ZMRP do premiera Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Janusz Kobyliński, Bronisław Lipiński, Stanisław Janusz Tymowski

Komitet Organizacyjny I Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP: Stanisław Jurkowski, Tadeusz Lazzarini, Bronisław Lipiński, Zbigniew Łukawski, Wiktor Richert, Stanisław Janusz Tymowski



Jan Piotrowski



Stanisław Janusz  
Tymowski



Tadeusz Bychawski



Witold Janiec



Władysław  
Katkiewicz



Bronisław Lipiński



Kazimierz  
Napierkowski



Józef Rodkiewicz



Jan Woźniak



Janusz Kobyliński



Stanisław Jurkowski



Tadeusz Lazzarini



Zbigniew Łukawski



Wiktor Richert

Przewodniczący Związku  
Mierniczych RP i  
Stowarzyszenia Geodetów  
Polskich i lata ich  
kadencji

Bronisław Łącki  
1945—1948

Władysław Barański  
1948—1949

Igor Szantyr 1949—1952

Leon Michalczyk  
1952—1953

Henryk Leśniok  
1953—1955

Wacław Kłopociński  
1955—1959

Bronisław Łącki  
1959—1960

Władysław Płoski  
1960—1962

Wacław Kłopociński  
1962—1966

Ryszard Koronowski  
1966—1968

Stanisław Pachuta  
od 1969



Bronisław Łącki



Władysław Barański



Igor Szantyr



Leon Michalczyk



Henryk Leśniok



Wacław Kłopociński



Władysław Płoski



Ryszard Koronowski



Stanisław Pachuta





Kazimierz Rzewski



Olgierd Grodzki

Sekretarze generalni  
Związku Mierniczych  
RP i Stowarzyszenia  
Geodetów Polskich

Kazimierz Rzewski  
1945—1946

Olgierd Grodzki  
1946—1947

Eugeniusz Dembek  
1947—1948



Eugeniusz Dembek



Leopold Zimmer

Leopold Zimmer  
1948—1949

Zygmunt Kowalewski  
1949—1950

Józef Zgierski 1950—1954

Wiktor Poniński  
1954—1957

Henryk Jasiński  
od 1957 r.



Zygmunt  
Kowalewski



Józef Zgierski



Wiktor Poniński



Henryk Jasiński



**Komisja Norm** działająca w latach 1949—1951 opracowująca pojęcia w dziedzinie normowania pracy i opiniująca projekty norm dla resortów.

**Komisja d/s Stopnia Inżyniera** — opiniująca wnioski dla komisji weryfikacyjno-egzaminacyjnej w oparciu o ustawę z 28.I.1948 r. o stopniu inżyniera (Dz U nr 10/6) — do czasu jej zniesienia ustawą z 15.XI.1956 r. (Dz U nr 54/247).

**Komisja Planowania Przestrzennego** powołana 7.I.1960 r., która zaprzestała działalności w połowie 1965 r., przy czym zadania jej przeszły do Sekcji Geodezji Inżynieryjnej i Sekcji Geodezyjnych Urzędzeń Rolnych.

**Komisja d/s Rejestru** powołana 27.IV.1966 r. do opracowania opinii o konieczności ustawowego uregulowania zadań geodezji oraz kwalifikacji osób wykonujących prace geodezyjne, została 11.X.1966 r. rozwiązana po wykonaniu zadań.

**Komisja Historii Organizacji Społecznych Geodetów Polskich** — powołana przez Zarząd Główny 20.III.1964 r. dla zebrania materiałów do jubileuszowego wydawnictwa. Komisja pracowała do 19.XII.1966 r., po czym została rozwiązana. Zebrane materiały przekazano Komitetowi Redakcyjnemu Historii, który przejął dalsze czynności związane z wydawnictwem.

**DANE LICZBOWE O CZŁONKOSTWIE WG ODDZIAŁÓW SGP**  
na 1 stycznia każdego roku

Oddział	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963	1964	1965	1966	1967	1968
Białystok	38	51	64	75	83	104	108	130	160	170	184	217	240	259	262	250	271	305	325	312	350	431	453
Bydgoszcz	39	81	88	89	106	152	160	174	166	174	206	195	226	229	239	239	352	376	356	369	383	347	371
Gdańsk	6	69	89	102	109	146	161	171	201	190	200	213	201	214	214	227	225	251	247	259	262	301	334
Katowice	43	52	105	119	128	186	210	237	280	344	453	489	465	605	568	641	619	582	594	625	688	661	703
Kielce	71	91	111	121	142	138	140	134	127	129	144	159	172	180	188	208	226	218	243	260	303	326	403
Koszalin	—	—	—	—	—	—	48	60	82	98	102	119	119	122	124	115	118	119	123	137	170	182	203
Kraków	—	—	71	85	132	210	256	303	369	471	572	686	536	540	582	575	524	622	651	592	591	588	677
Kraków	42	42	51	62	80	138	151	155	192	214	227	242	242	263	272	286	328	346	369	403	441	486	551
Lublin	90	87	91	106	105	155	207	228	257	278	300	324	341	346	360	402	406	428	433	451	497	572	—
Łódź	1	1	31	59	62	92	97	90	107	118	144	172	143	164	176	189	189	199	190	190	195	204	228
Olsztyn	—	—	—	—	—	—	78	78	77	99	109	142	143	143	135	197	217	226	225	227	195	231	241
Opole	62	66	71	107	151	274	294	282	295	322	359	375	376	391	396	426	387	401	408	410	475	541	652
Poznań	31	42	51	65	84	154	202	221	218	218	228	227	276	298	362	406	451	444	484	464	502	565	614
Rzeszów	20	27	52	67	75	96	76	86	115	117	123	141	158	176	154	163	137	137	145	154	172	181	195
Warszawa	131	149	186	238	314	474	493	561	639	680	830	1178	1358	1342	1174	1247	1109	1282	1352	1266	1445	1586	1843
Wrocław	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zielona Góra	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
O/Mierniczych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Górnicych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
O g ó l e m	575	759	1102	1459	1817	2636	3096	3351	3795	4191	4760	5499	5339	5591	5560	5085	5990	6320	6589	6520	7011	7635	8594

Dane do rubryki roku 1946 przyjęto z pisma Zarządu Głównego ZMRP z 5 października 1946 r., zawiadamiającego o mającym się odbyć Walnym Zgromadzeniu Delegatów ZMRP w dniu 10 listopada 1946 r. w piśmie wymieniono również Oddział w Krakowie z liczbą 100 członków. Liczby tej nie wprowadzono do wykazu, gdyż w Krakowie działał w tym czasie Związek Zawodowy Pracowników Miernictwa Okręgu Krakowskiego, który dopiero 8.III.1947 r. zadeklarował połączenie się z ZMRP jako jego oddział.

Ponieważ przyjęto organizację oddziałów ZMRP w terytorialnym układzie województw, oddziały w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze zorganizowały się po utworzeniu tam województw.

Symboliczne cyfry „1”, określające ilość członków w Olsztynie i we Wrocławiu w latach 1946 i 1947 wynikają z braku danych o przejawach działalności ZMRP na tych terenach, poza wymienieniem nazwiska prezesa O/ZMRP we Wrocławiu K. Szpiganowicza zamieszczonego w Ząbkowicach Śląskich (dane ze sprawozdania Zarządu Głównego ZMRP na II Walne Zgromadzenie Delegatów w Krakowie — 8 marca 1947 r.).

Liczby członków w poszczególnych oddziałach w 1947 r. zacierpnięto z materiałów na II Walny Zjazd Delegatów ZMRP.

Od 1946 r. prowadzono rozmowy ze Stowarzyszeniem Mierniczych-Górnicych o zjednoczenie w ZMRP. Na III Walnym Zgromadzeniu Delegatów ZMRP w Sopocie 6-8.III.1948 r. uchwalono zasady zjednoczenia — zrealizowane w ciągu roku. Powstał Oddział Mierniczych Górnicych z siedzibą w Katowicach. Oddział ten rozwiązał się w 1957 r.

ZJAZDY DELEGATÓW ZMRP  
STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH  
W OKRESIE 1945—1954

Zjazd delegatów jest najwyższą władzą stowarzyszenia. Na zjazdach delegaci, po wysłuchaniu sprawozdań ustępujących władz stowarzyszenia, a więc zarządu głównego, głównej komisji rewizyjnej i głównego sądu koleżeńskieg0, rozpatrują krytycznie działalność swej organizacji, udzielają ustępującym władzom absolutorium, rozpatrują plany prac na przyszłość, a wybierając nowe władze udzielają im społecznego mandatu do działania w ramach przedyskutowanych i przyjętych uchwał i wytycznych. Zjazdy delegatów mają stare i bogate tradycje, a w działalności stowarzyszeń poza znaczeniem organizacyjnym odgrywają ważną rolę trybuny opinii społecznej zawodu. W czasie obrad i swobodnej dyskusji kształtują się poglądy najaktywniejszych członków stowarzyszenia, kształtuje się opinia środowiska zawodowego. Ukształtowanie się zaś świadomości społecznej — to jeden z niezbędnych elementów mobilizacji zawodu przy realizacji ważnych dla kraju zadań gospodarczych i technicznych. Zjazdy delegatów to wskaźnik społecznego zaangażowania środowiska zawodowego, a formułowane na nich tezy, wnioski i dezyderaty wybiegają często w odległą przyszłość i nieraz dopiero z perspektywy lat widoczna jest ich słuszność.

Omawiając rolę i znaczenie zjazdów delegatów należy rozpatrywać nie tylko ich uchwały i rezolucje, lecz również panujące na nich nastroje, a także atmosferę samych obrad. Ułatwi to zrozumienie społecznej roli zjazdów delegatów, wykaże, że sprawy organizacyjne nie są bynajmniej jedynym celem zjazdów i że często nie one decydują o ich znaczeniu.

**I ZJAZD DELEGATÓW ZMRP**

I Zjazd Delegatów Związku Mierniczych RP odbył się w dniach 15—16 września 1945 r. w Warszawie w Sali Odczytowej gmachu Muzeum Narodowego. Czas oddalił nas znacznie od pierwszych lat powojennych, od trybu życia w zniszczonym przez wojnę kraju. Warto więc przypomnieć, że nie był to jeszcze nawet okres odbu-

dowy, że tworzyły się dopiero zręby państwa, uruchamiano z trudem zakłady pracy, przeprowadzano reformę rolną, powstawała administracja kraju. Geodeci byli pierwszym środowiskiem technicznym, które zorganizowało się po wojnie, a I Zjazd Delegatów był również pierwszym po wojnie zjazdem jednego z ważniejszych dla państwa środowisk technicznych. W Zjeździe, któremu przewodniczył kol. Władysław Barański, wzięło udział 48 delegatów oraz wielu kolegów, którzy przybyli na Zjazd z własnej woli.

Liczba delegatów z poszczególnych województw wynosiła: Białystok — 3; Gdańsk — 1; Kielce — 4; Kraków — 4; Lublin — 3; Łódź miasto i województwo — 4; Mazury — 1; Rzeszów — 2; Poznań — 3; Pomorze — 1; Pomorze Zachodnie — 1; Śląsk Dolny — 1; Śląsk Górny — 4; Warszawa miasto — 3; Warszawa woj. — 4. Ponadto Komitet Organizacyjny — 7 i Kolegium Redakcyjne — 2 osoby. Referaty programowe wygłosili: inż. Bronisław Łacki — „Miernictwo w służbie odbudowy kraju” oraz inż. Stanisław Janusz Tymowski — „Zadania Związku Mierniczych RP”. Znaczenie społeczne tego Zjazdu, nie zapisane w sprawozdaniach i protokołach — było ogromne. Wojna przerzedziła kadry geodetów. Wielu zginęło na różnych frontach walki z hitlerowskim najeźdźcą, część rozproszona była po różnych krajach Europy, a większość tych, co pozostali, nie pracowała w swym zawodzie. W rezultacie liczebność kadry geodezyjnej w początkowym okresie odbudowy była niewielka, nieproporcjonalnie mała w stosunku do potrzeb.

W takiej oto sytuacji na I Zjeździe Delegatów ZMRP padło hasło „Geodeci wracajcie do kraju, wracajcie do pracy w zawodzie. Kto nie stanie w szeregach — ten wyłącza się ze swego środowiska”. Postawa delegatów, osobisty przykład kolegów znanych i cenionych w środowisku zawodowym, zmobilizowały opinię społeczną zawodu. Geodeci jako jedni z pierwszych w środowisku technicznym przystąpili do prac, które wiązały się z najbardziej żywotnymi dla kraju zagadnieniami zasiedlenia Ziemi Odzyskanych, sprawami reformy rolnej, odbudową zniszczonych miast i osiedli, przystąpieniem do pomiarów podstawowych kraju, a wreszcie ze sprawami uruchomienia szkolnictwa średniego i wyższego.

Spośród przyjętych na I Zjeździe Delegatów wniosków i dezyderatów, należy przytoczyć następujące:

W dziedzinie przebudowy ustroju rolnego i odbudowy miast i wsi:

— konieczne jest organiczne związanie zasiedlenia Ziemi Odzyskanych z przebudową ustroju rolnego, dokonywaną na pozostałym obszarze kraju;

— rozmieszczenie samodzielnych żywotnych warsztatów rolnych, przemysłu, rzemiosła i innych zawodów pozarolniczych powinno doprowadzić do wyrównania ludności rolniczej z ludnością pracującą w zawodach pozarolniczych, gdyż będzie to podstawowym etapem uzdrowienia rynku wewnętrznego, najważniejszego dla rozwoju produkcji;

— projekty przebudowy ustroju rolnego powinny być oparte na podstawowych planach urzędzenia rolnego;

— zarządzenia w sprawie scaleń gruntów oraz w sprawie odbudowy osiedli wiejskich powinny być rozwinięte przez wydanie dekretu o przebudowie ustroju rolnego;

— konieczne jest powiązanie prac scaleniovych z zabudową wsi;

— budowa osiedli wiejskich powinna być przeprowadzona z myślą przewodnią o uspołecznieniu wsi;

— należy zwrócić szczególną uwagę na właściwe rozplanowanie małych miast, w których zamieszkuje około 50% ludności miejskiej kraju; konieczne jest opracowanie specjalnych norm technicznych dla urządzeń użyteczności publicznej w małych miastach;

— przemysł, zwłaszcza przetwórczy produktów rolnych i ogrodnich, winien być rozbudowywany w małych miastach;

— należy stworzyć Fundusz Pomiarów Osiedli i Fundusz Polityki Terenowej Osiedli dla finansowania planowanej polityki terenowej w osiedlach;

— dla przyspieszenia prac związanych z przebudową ustroju rolnego i odbudową miast i wsi, należy przystąpić niezwłocznie do opracowywania planów opartych na zdjęciach lotniczych.

W dziedzinie pomiarów podstawowych:

— wykonanie mapy gospodarczej kraju powinno być przeprowadzone w możliwie najkrótszym czasie;

— dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb w dziedzinie planowania należy wykonać fotoplany dla całego obszaru państwa;

— należy zebrać materiały i opracować mapę podziału administracyjnego kraju na jednolitym podkładzie kartograficznym w skali 1:100 000.

W dziedzinie szkolnictwa zawodowego:

— szkolenie zawodowe winno być oparte na zasadzie trzystopniowego podziału: gimnazja, licea i szkoły akademickie;

— na politechnikach polskich należy utworzyć wydziały geodezyjne o trzech oddziałach: 1) pomiarów podstawowych, 2) regulacji miejskich, 3) urządzeń rolnych.

Podjęto również uchwały dotyczące powołania w Polsce Izby Mierniczych.

Na Zjeździe oddano hołd poległym kolegom i nadano godność honorowego Prezesa Związku Mierniczych RP koledze Władysławowi Surmackiemu, zamordowanemu przez Niemców w 1942 r.

Przyjęto również pierwszy po II wojnie światowej statut ZMRP, zatwierdzony decyzją prezydenta m. st. Warszawy z 6.XII.1945 r. L 011-1965/45. Statut przewidywał jako teren działalności Związku — całą Rzeczpospolitą Polską, z siedzibą Zarządu Głównego w Warszawie oraz oddziałami na terenie poszczególnych województw. Członkowie mogli być honorowi i zwyczajni. Członkiem ZMRP mógł być mierniczy lub inżynier z wykształcenia oraz praktycy mający 10-letnią praktykę przed 1.IX.1939 r. i nadal pracujący w miernictwie. Walne Zgromadzenie Delegatów (WZD) — najwyższa władza Stowarzyszenia — zwoływane raz na rok, składało się z delegatów wybieranych na Walnych Zgromadzeniach Oddziałów (WZO) — w stosunku 1 delegat na 10 członków.

Wnioski na WZD uchwalone na WZO lub podpisane przez 20 członków zwyczajnych ZMRP powinny być składane do Zarządu Głównego na 5 tygodni przed WZD. Zarząd Główny składał się z prezesa i 8 członków wybieranych na 2 lata. Co roku ustępował 1 z wiceprezesów i 3 członków. Poza tym w skład Zarządu wchodził na pełnych prawach członków prezesi zarządów oddziałów i redaktor organu prasowego. Kooptacja była możliwa jedynie w przypadku ustąpienia członka Zarządu i mogła mieć miejsce jedynie w stosunku do 3 osób. Zarząd wybierał spośród siebie 2 wiceprezesów, sekretarza i skarbnika, którzy łącznie z prezesem tworzyli prezydium. Główna Komisja Rewizyjna składała się z 3 członków i 2 zastępców, wybieranych na 3 lata, przy czym co roku ustępował 1 członek komisji. Główny Sąd Koleżeński składał się z 9 osób wybieranych na 3 lata z rotacją roczną 3 osób. Przy Zarządzie Głównym i zarządach oddziałów mogły istnieć: sekcje — dla działalności naukowo-technicznej; komisje — dla spraw organizacyjnych i koła koleżeńskie — według specjalizacji zawodowych, zainteresowań artystycznych, sportowych itp.

Skład osobowy władz głównych Związku Mierniczych RP w czasie od 16 września 1945 r. do 8 marca 1947 r. był następujący:

Zarząd Główny — prezes — Bronisław Łącki; wiceprezesi: Władysław Katkiewicz i Rudolf Latawiec; sekretarz generalny — Kazimierz Rzewski (do 28.X.1946 r.), Olgierd Grodzki (od 28.X.1946); skarbnik — Czesław Dąbrowski (do 28.X.1946 r.); Romuald Ronisz (od 28.X.1946 r.); członkowie zarządu: Tadeusz Bychawski (do 28.X.1946 r.), Bronisław Lipiński, Kazimierz Napierkowski, Józef Rodkiewicz, Stanisław Janusz Tymowski, Edward Weychert (od 28.X.1946 r.).

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Konstanty Krupowicz; członkowie: Jan Bryling, Józef Sienkiewicz; zastępcy członków: Zenon Wojtkiewicz, Romuald Zygmunt.

Główny Sąd Koleżeński (nie ukonstytuował się) — Wiktor Grabowski, Janusz Kobyliński, Jan Kołek, Stanisław Kluźniak, Antoni Mikosza, Aniela Pokorska, Franciszek Polkowski, Stanisław Subczyński, Edward Warchałowski.

Po I Zjeździe Delegatów ZMRP, na mocy decyzji prezydenta m. st. Warszawy z 24.X.1945 r. L.011-1965/45 — wpisano do Rejestru Stowarzyszeń i Związków pod nr 29 Stowarzyszenie pod nazwą Związek Mierniczych Rzeczpospolitej Polskiej.

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW ZMRP

W dniu 10 listopada 1946 r. odbyło się w Warszawie w Sali Konferencyjnej Głównego Urzędu Pomiarów Kraju Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów, zwołane przez Zarząd Główny. Liczba delegatów ustalona była na 75 osób. Na zjazd przybyło 40 delegatów dysponujących również (z upoważnienia) głosami delegatów nieobecnych. Powodem zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia była sprawa opracowanego przez Ministerstwo Oświaty projektu dekretu o stopniu inżyniera, a także sprawa podjęcia decyzji co do odbudowy w Warszawie jednego z zabytkowych domów na siedzibę ZMRP. W wyniku obrad i dyskusji powołano 8-osobową komisję wyposażoną w pełnomocnictwa ZMRP do występowania w sprawach projektu dekretu o stopniu inżyniera. Podjęto również uchwałę o opodatkowaniu się kwotą 2% od poborów i dochodów na fundusz odbudowy domu dla ZMRP oraz wybrano 5-osobową komisję, która miała zająć się zbieraniem funduszy i gospodarowaniem zebranymi sumami. Podjęto również uchwały dotyczące nawiązania kontaktu z Międzynarodową Federacją Geodetów — Fédération Internationale des Géomètres — FIG.

### II ZJAZD DELEGATÓW ZMRP

II Zjazd Delegatów ZMRP odbył się 7 marca 1947 r. w Krakowie, w Auli Akademii Górniczej, przy obecności 91 delegatów z następujących województw: Białystok — 6, Bydgoszcz — 2, Gdańsk — 7, Katowice — 6, Kielce — 10, Kraków — 15, Lublin — 5, Łódź — 10, Rzeszów — 3, Poznań — 7, Szczecin — 4, Warszawa — 15, Wrocław — 1. Zjazdowi przewodniczył prof. M. Odlanicki-Poczobutt. Wewnętrzne sprawy organizacyjne odgrywały na Zjeździe najpoważniejszą rolę. Istniały bowiem w środowisku zawodowym dość



silne antagonizmy wewnętrzne, odżywały tradycje dawnych regionalnych stowarzyszeń mierniczych o własnej osobowości prawnej, niezależnych od władz centralnych. Tendencje te, specjalnie silne w środowisku krakowskim, częściowo wśród mierniczych górniczych, a również wśród mierniczych przysięgłych, były przedmiotem ożywionych dyskusji. Zwyciężyła, reprezentowana przez Zarząd Główny, linia rozwoju Stowarzyszenia dążąca do jedności zawodu. Na Zjeździe tym wyłoniła się również sprawa przystąpienia ZMRP do Naczelnej Organizacji Technicznej NOT, powstałej w 1946 r. i grupującej stowarzyszenia techniczne różnych branż. Nie wszyscy geodeci doceniali znaczenie powstania tej ogólnotechnicznej organizacji, a pełni dumy z dotychczasowych osiągnięć ZMRP pragnęli utrzymania niezależności związku. Już wówczas jednakże istniała dość liczna grupa delegatów, która przeprowadziła na Zjeździe energiczną kampanię za przystąpieniem do NOT. I choć poglądy tej grupy nie zwyciężyły od razu, przygotowały jednakże grunt pod ukształtowanie się opinii zawodu popierającej przystąpienie do NOT.

W dyskusji wiele czasu poświęcono sprawie dekretu o tytule inżyniera, sprawie uprawnień mierniczych praktyków, sprawie stosunku ZMRP do Związków Zawodowych i Izb Samorządu Zawodowego, a także sprawom instrukcji i cenników obowiązujących przy pracach mierniczych. Uchwałą Zjazdu utrzymana została Autonomiczna Komisja wybrana na Nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów w celu dalszego prowadzenia sprawy nadania tytułu inżyniera wszystkim mierniczym przysięgłym. Uchwałą II Zjazdu Delegatów postanowiono podtrzymać uchwałę pierwszego Zjazdu Delegatów ZMRP, związaną z dążeniem do utworzenia Izb Mierniczych w Polsce. Postanowiono przeprowadzić rejestrację praktyków — członków ZMRP oraz zorganizować dla nich specjalne kursy w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty.

Do statutu wprowadzono zmiany zatwierdzone decyzją prezydenta m. st. Warszawy z 6.VIII.1947 r. L.01-2434/47. Złagodzono § 12 uchwalając, że członkami ZMRP mogą być praktycy, którzy pracowali w zawodzie mierniczym 10 lat i nadal w nim pracują. Termin składania wniosków z Walnych Zgromadzeń Oddziałów do Zarządu Głównego w celu przedłożenia na Walne Zgromadzenie Delegatów skrócono z 5 na 3 tygodnie. Ponadto przewidziano, że do Zarządu Głównego wchodzi przewodniczący autonomicznych agend Związku.

Ogólnie biorąc II Zjazd Delegatów ocenić można jako ważny czynnik w scementowaniu się jedności zawodu. Walka wewnętrzna nie osłabiła Stowarzyszenia, a wręcz przeciwnie związek okrzepł

wewnętrznie. Było to zasługą najaktywniejszych członków Stowarzyszenia, przede wszystkim zaś ówczesnego prezesa ZMRP Bronisława Łackiego. W trudnych chwilach wewnętrznej walki zyskał on sobie ogólną sympatię, a jego taktowi, spokojowi i rzetelności w znacznej mierze zawdzięcza Związek przebrnięcie przez wiele trudnych i zawiłych sytuacji.

Skład osobowy władz głównych Związku Mierniczych RP, wybranych na II Zjeździe Delegatów, był następujący:

Zarząd Główny — prezes: Bronisław Łacki, wiceprezesi: Władysław Katkiewicz, Olgierd Grodzki; sekretarz generalny — Eugeniusz Dembek, skarbnik: Romuald Ronisz; członkowie zarządu: Walery Fedorowski, Eugeniusz Łukasiewicz, Klemens Neyman, Antoni Sadowski, Stanisław Janusz Tymowski.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Justyn Cywiński, członkowie: Jerzy Jasnorzewski, Michał Szymański.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański, członkowie: Tadeusz Bychawski, Czesław Dąbrowski, Teodor Kłażyński, Jan Kołek, Antoni Mikosza, Aniela Pokorska, Franciszek Polkowski, Stanisław Subczyński.

### III ZJAZD DELEGATÓW ZMRP

III Zjazd Delegatów ZMRP odbył się w dniach 6, 7 i 8 marca 1948 r. w Sopocie, w sali Grand-Hotelu. Na Zjazd, któremu przewodniczył kol. Paweł Tollik, przybyło 101 delegatów z następujących oddziałów Związku: Białystok — 7, Bydgoszcz — 9, Gdańsk — 11, Katowice — 10, Kielce — 12, Kraków — 7, Lublin — 6, Łódź — 10, Olsztyn — 4, Poznań — 8, Rzeszów — 6, Szczecin — 6, Warszawa — 21, Wrocław — 4. Z liczby delegatów wnosić można o liczebności członków w poszczególnych oddziałach w tym okresie, licząc zgodnie ze statutem 1 delegata na każdych 10 członków oddziału. Zjazd połączony był z odbywającą się konferencją Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, które reprezentował wiceminister Tkaczow. Referat o technice prac parcelacyjno-regulacyjnych na Ziemiach Odzyskanych wygłosił Olgierd Grodzki. Do najważniejszych uchwał i wniosków i rezolucji tego Zjazdu zaliczyć należy:

— ustalenie zasad przystąpienia Stowarzyszenia Mierniczych Górniczych RP do Związku Mierniczych RP jako jednego z oddziałów, co oznaczało ostateczne zjednoczenie całego zawodu mierniczego,

— uchwalenie rezolucji w sprawie ustawy o stopniu inżyniera, wyrażającej ubolewanie, że ustawa z dnia 28.II.1948 r. o stopniu

inżyniera nie uwzględniła słusznych postulatów zawodu mierniczego, co do nadania stopnia inżyniera automatycznie z samego prawa wszystkim mierniczym przysięgłym,

— podjęcie szeregu wniosków w sprawie mierniczych praktyków,

— ponowienie uchwał odnośnie utworzenia Izb Mierniczych, gdyż umożliwi to Związkowi przystąpienie do Naczelnej Organizacji Technicznej,

— podjęcie szeregu uchwał, wniosków i dezyderatów odnośnie uprawnień prawnych i technicznych, dotyczących wykonywania prac mierniczych w dziedzinie przebudowy ustroju rolnego.

Na Zjeździe tym zapoczątkowany został w środowisku mierniczym ruch współzawodnictwa pracy. Spośród wszystkich stowarzyszeń technicznych pierwsi podjęli współzawodnictwo geodeci dla realizacji pierwszoplanowego wówczas dla państwa zadania wykonania regulacji rolnych na Ziemiach Odzyskanych. Warto przytoczyć wyjątki deklaracji złożonej wówczas przez prezesa ZMRP — kol. Bronisława Łackiego:

„Im prędzej, im staranniej i lepiej wykonamy swe zadania, tym prędzej i gruntowniej zasiedlone będą i zagospodarowane Ziemie Odzyskane i zespolą się w jedną nierozzerwalną całość z resztą ziem macierzystych... Chcemy i musimy dać wszystko z siebie, by sprostać tym zadaniom. Dlatego też rozpoczynamy i prowadzić będziemy współzawodnictwo pracy dla dobra naszej zniszczonej i odradzającej się w nowym ustroju ojczyzny”.

Współzawodnictwo objęło cały zawód mierniczy łącznie z istniejącym wówczas przy Zarządzie Głównym ZMRP — Kołem Mierniczych Przysięgłych. Wolny zawód stanął do współzawodnictwa razem z pracownikami resortów administracji państwowej. Ta mobilizacja zawodu miała wielkie znaczenie dla państwa. Nie istniały wówczas przedsiębiorstwa miernicze i ciężar prac regulacyjnych spoczywał na nielicznych stosunkowo pracownikach resortu rolnictwa oraz na wolnym zawodzie i spółdzielniach mierniczych. Wprężenie do współzawodnictwa pracy wolnego zawodu było wielkim sukcesem Stowarzyszenia, przyspieszyło wykonanie ważnych dla państwa prac, stało się dla wolnego zawodu szkołą nowego podejścia do pracy.

Na III Zjeździe Delegatów ZMRP uchwalono kilka zmian w statucie. Wobec wzrostu liczebności członków Stowarzyszenia postanowiono wybierać 1 delegata na 20 członków zamiast jak dotychczas 1 na 10. Wprowadzony został przepis, że redaktorów organu prasowego powołuje Zarząd Główny (§ 36 statutu). Uchwalono wytyczne do działania sądów koleżeńskich, rozbudowując §§ 46 i 47

statutu. Wreszcie uchwalono powstanie oddziału mierniczych górniczych w Katowicach na prawach oddziału wojewódzkiego (§ 51 statutu). Oddział ten miał skupić wszystkich mierniczych górniczych w kraju. Uchwalone na III Zjeździe Delegatów ZMRP zmiany statutu zatwierdzone zostały przez prezydenta m. st. Warszawy, decyzją z 5.I.1949 r. L.015-60/49.

Skład osobowy władz głównych Związku Mierniczych RP, wybranych na III Zjeździe Delegatów był następujący:

Zarząd Główny: prezes — Władysław Barański; wiceprezesi: Olgiard Grodzki, Adam Szczerba; sekretarz generalny — Leopold Zimmer; skarbnik — Romuald Ronisz; członkowie Zarządu: Eugeniusz Dembek, Walery Fedorowski, Eugeniusz Łukasiewicz, Antoni Sadowski, Stanisław Janusz Tymowski.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Justyn Cywiński; członkowie: Mieczysław Malesiński, Michał Szymański; zastępcy członków: Władysław Katkiewicz, Teodor Kłazyński.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Bronisław Łacki; członkowie: Tadeusz Bychawski, Teodor Kłazyński, Stanisław Płomiński, Aniela Pokorska, Józef Rodkiewicz, Stanisław Subczyński, Igor Szantyr; rzecznik — Antoni Mikosza; zastępcy członków — Tadeusz Arciszewski, Edmund Kędziński.

W związku z ustąpieniem kol. Bronisława Łackiego ze stanowiska prezesa ZMRP i kol. Władysława Katkiewicza ze stanowiska wiceprezesa III Zjazd Delegatów podjął następujące uchwały: „Walne Zgromadzenie Delegatów wyraża swe uznanie za ofiarną i pełną poświęcenia pracę kolegi Bronisława Łackiego na stanowisku prezesa Zarządu Głównego ZMRP w latach 1945—1948, który swą działalnością na tym stanowisku dał przykład swym następcom — właściwie pojętej pracy dla dobra ogółu”, oraz: „Walne Zgromadzenie Delegatów wyraża podziękowanie i wdzięczność koledze Władysławowi Katkiewiczowi za jego ofiarną i wydajną pracę na stanowisku wiceprezesa Zarządu Głównego”.

#### IV ZJAZD DELEGATÓW ZMRP

IV Zjazd Delegatów ZMRP odbył się we Wrocławiu w Sali Hotelu Turystycznego, w dniach 5 i 6 marca 1949 r., pod przewodnictwem kol. Ksawerego Szyprońskiego, przy obecności 84 delegatów (w proporcji 1 na 20 członków) z następujących województw: Białystok — 4, Bydgoszcz — 5, Gdańsk — 6, Katowice — 6, Katowice — Oddział Mierniczych Górniczych — 6, Kielce — 7, Kraków — 5, Lublin — 6, Olsztyn — 3, Poznań — 6, Rzeszów — 4, Szczecin — 4, Warszawa — 13, Wrocław — 4.

Referaty programowe wygłosili: inż. Wacław Nowak — „Mapa użycia powierzchni ziemi”, oraz Mieczysław Hrynkiewicz — „Uwagi do instrukcji o regulacji z dnia 12.I.1948 r.”.

Zjazd potwierdził decyzję Zarządu Głównego ZMRP z września 1948 r. o przystąpieniu Związku Mierniczych RP do Naczelnej Organizacji Technicznej.

Zjazd odbył się w ważnych dla zawodu mierniczego chwilach. Na niecały miesiąc przed Zjazdem powstało w Warszawie pierwsze uspołecznione „Przedsiębiorstwo Miernicze”. Działająca w Stowarzyszeniu znaczna liczba kolegów, członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wpłynęła na udzielenie przez ZMRP poparcia dla uspołecznionych form pracy w geodezji, co przyczyniło się do szybkiego rozwoju państwowych przedsiębiorstw mierniczych oraz mierniczych spółdzielni pracy.

Podjęto uchwały o konieczności opracowania norm pracy przy regulacjach rolnych, a także normy wydajności pracy dla wszystkich prac mierniczych; o dalszym rozwoju współzawodnictwa pracy, o konieczności utworzenia geodezyjnego pionu branżowego w Związkach Zawodowych. Podjęto również szereg uchwał odnośnie ważnych form doksztalcania zawodowego, zwłaszcza dla mierniczych praktyków, oraz uchwał odnośnie szkolnictwa zawodowego i wyższego, postulując powołanie katedr kartografii na wydziałach geodezyjnych politechnik. Odnośnie ustawy o stopniu inżyniera podjęto ponownie uchwałę dotyczącą zwolnienia mierniczych przysięgłych od egzaminu na stopień inżyniera. Podjęto również szereg uchwał dotyczących wydawnictw z dziedziny geodezji i popularyzacji miernictwa. W związku z rozwojem współpracy pomiędzy mierniczymi Czechosłowacji i Polski i wkładem, jaki w rozwój tej współpracy miał, poczynając od I Kongresu Techników Polskich w Katowicach w 1946 r., dr inż. Bohumil Pour, podjęto następującą uchwałę: „Walne Zgromadzenie Delegatów ZMRP, obradujące w dniu 5 i 6 marca 1949 r. we Wrocławiu stwierdza, że dr inż. Bohumil Pour, sekretarz generalny Izby Inżynierskiej w Pradze, dobrze się zasłużył sprawie współpracy i porozumienia mierniczych Czechosłowacji i Polski, czym dał pozytywny wkład w dzieło przyjaźni obu bratnich słowiańskich narodów. Za jego pracę i usilny trud oraz starania — zebrani delegaci wyrażają w imieniu całej społeczności mierniczej polskiej — bratnie wyrazy serdecznej i głębokiej podziękności”.

Ponieważ w związku z przystąpieniem do NOT zaszła konieczność wprowadzenia zmian w statucie ZMRP przyjęto następujący wniosek Komisji Statutowej:

„Poprawiony i omówiony, lecz nie uzgodniony ostatecznie z Naczelną Organizacją Techniczną statut Związku przyjmuje się jako tymczasowy z tym, że w roku bieżącym będzie on uzgodniony przez Zarząd Główny z NOT”.

Podjęto również uchwałę o powołaniu Funduszu Pośmiertnego ZMRP i przyjęto „Statut wzajemnego ubezpieczenia na wypadek śmierci członków ZMRP”.

W wyniku wyborów i późniejszego ukonstytuowania się (Zarząd Główny oddał do dyspozycji Zjazdu wszystkie dotychczasowe mandaty) nowe władze Związku ukształtowały się następująco:

Zarząd Główny: prezes — Igor Szantyr; wiceprezesi: Władysław Barański, Borys Szmielew; sekretarz generalny — Zygmunt Kowalewski; sekretarz — Stanisław Jurkowski; skarbnik — Romuald Ronisz; członkowie Zarządu: Waław Kłopociński, Bronisław Lipiński, Adam Szczerba, Stanisław Janusz Tymowski, Stanisław Zabrzycki, Leopold Zimmer.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Justyn Cywiński; członkowie: Walery Fedorowski, Jan Różycki; zastępca — Michał Szymański.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Bronisław Łacki; członkowie: Emeryk Bałaban, Kazimierz Butkiewicz, Tadeusz Bychawski, Teodor Kłazyński, Stanisław Marciniak, Stanisław Płomiński, Józef Rodkiewicz, Ksawery Szyprowski; rzecznik — Edmund Kędzierski; zastępca rzecznika — Modest Kamieński.

#### V ZJAZD DELEGATÓW ZMRP

V Zjazd Delegatów ZMRP odbył się w dniach 24, 25 i 26 marca 1950 r. w Domu Technika w Warszawie. W Zjeździe, któremu przewodniczył kol. Mieczysław Malesiński — uczestniczyło 98 delegatów.

Referaty programowe wygłosili: Bronisław Łacki — „Ogólne założenia planu 6-letniego”, Władysław Barański — „Organizacja służby geodezyjnej w planie 6-letnim i Jan Różycki — „Zadania przedsiębiorstw geodezyjnych na rok 1950”.

Przewodnią nutą Zjazdu, przebijającą w referatach, przemówieniach i dyskusji, były sprawy planu 6-letniego na odcinku geodezji i sprawy mobilizacji kadr do realizacji tego planu. Uchwalone na Zjeździe wnioski dotyczyły uświadomienia społeczno-politycznego zawodu, propagowania współzawodnictwa opartego o technicznie słuszne i stale kontrolowane normy pracy; stosowania krytycznego i samokrytycznego podejścia w pracy zawodowej, rozwijania wynalazczości i racjonalizatorstwa, popularyzowania pomysłów racjo-

nalizatorskich, a wreszcie stałego pogłębiania wiadomości fachowych i dążenia do najwłaściwszego połączenia wiedzy teoretycznej z praktyką. W związku z wprowadzeniem do 6-letniego Planu Narodowego odrębnego działu „Pomiary kraju” — Walny Zjazd Delegatów podjął szereg uchwał dotyczących: pracy geodety w technicznym procesie socjalizacji wsi, prac związanych z pokryciem kraju punktami osnowy geodezyjnej, niezbędnych dla wszelkich prac kartograficznych i dokumentacji techniczno-pomiarowej, dostarczenia map niezbędnych dla planowania techniczno-gospodarczego oraz zabezpieczenia realizacji inwestycji gospodarczych. W uchwałach postulowano: wczesne zgłaszanie przez inwestorów zapotrzebowania na prace geodezyjne dla umożliwienia należytego rozplanowania robót przez przedsiębiorstwa miernicze; przeprowadzenie rewizji instrukcji i zarządzeń w celu wyeliminowania nieaktualnych, zbędnych i nieuzasadnionych technicznie czynności; usprawnienie organizacji i administracji przedsiębiorstw; usprawnienie gospodarki sprzętem geodezyjnym i transportu; rozwinięcie szkolenia zawodowego i porad wytwórczych; rozwijanie zespołowych form wykonawstwa w pracach geodezyjnych. Podjęto również szereg uchwał dotyczących szkolenia kadr geodezyjnych, organizacji wieczorowych szkół inżynierskich, kursów korespondencyjnych itp. Dyskutowano również sprawy geodezyjnego pionu branżowego w związkach zawodowych. Podjęto również szereg uchwał dotyczących zmian w dotychczasowym statucie ZMRP. Statut uwzględnia już przynależność ZMRP do NOT. Walne Zgromadzenie Delegatów zmieniono na Zjazd Delegatów z określeniem terminu Zjazdu corocznie do 1 kwietnia. Wprowadzono pojęcie członków nadzwyczajnych, to jest osób, które są już członkami innych stowarzyszeń NOT. Praktycy mogli zostać członkami Stowarzyszenia już po okresie 3 lat pracy, a nie jak poprzednio — po 10 latach. Prezes Zarządu Głównego miał być wybierany corocznie, a 8 członków i 3 zastępców co 3 lata. W skład Zarządu wchodzić mieli prezesi oddziałów wojewódzkich i redaktor organu prasowego, pominięto natomiast przewodniczących agend autonomicznych. Prezydium konstituowało się przez wybór 2 wiceprezesów, sekretarza i skarbnika oraz sekretarza generalnego, którego powoływał Zarząd Główny. Funkcje płatnego, etatowego sekretarza generalnego określał § 37. Zarząd oddziału składał się z prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, członka zarządu i 2 zastępców, wybieranych corocznie. Przewidziano organizację sekcji przy Zarządzie Głównym i zarządach oddziałów dla rozpatrywania zagadnień specjalnych, znikły natomiast koła zainteresowań zawodowych, specjalistycznych, sportowych itp. Powyższe zmiany zatwierdzono decyzją Prezydium Ra-

dy Narodowej m. st. Warszawy 14.IX.1950 r. Nr sp. A/Sp 13-13/50.

W wyniku wyborów i późniejszego ukonstytuowania się nowe władze ZMRP ukształtowały się następująco:

Zarząd Główny: prezes — Igor Szantyr; wiceprezysi: Leon Michalczyk, Stanisław Janusz Tymowski; sekretarz — Stanisław Jurkowski; skarbnik — Romuald Ronisz; sekretarz generalny — Zygmunt Kowalewski do VIII.1950 r., Józef Zgierski od VIII.1950 r.; członkowie zarządu: Bronisław Lipiński, Józef Rodkiewicz, Adam Szczerba, Stanisław Zabrzycki, Leopold Zimmer; zastępca — Eugeniusz Łukasiewicz.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Justyn Cywiński; członkowie: Walery Fedorowski, Jan Różycki; zastępca — Michał Szymański.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Bronisław Łącki; członkowie: Emeryk Bałaban, Stefan Baranowski, Kazimierz Butkiewicz, Czesław Dąbrowski, Franciszek Groele, Aleksander Husak, Józef Kolanowski, Stanisław Marciniak, Ksawery Szyprowski; rzecznik — Edmund Kędzierski, zastępca rzecznika — Modest Kamiński.

#### VI ZJAZD DELEGATÓW ZMRP

VI Zjazd Delegatów ZMRP miał miejsce w Łodzi, 16 i 17 marca 1951 roku. Uczestniczyło w nim 113 delegatów i znaczna liczba przedstawicieli resortów i przedsiębiorstw geodezyjnych. Zjazdowi przewodniczył dr Henryk Leśniok. Przedyskutowano na nim i przyjęto tezy mające na celu przyspieszenie wykonania zadań postawionych służbie geodezyjnej w planie 6-letnim, tezy te, uchwalone jako wytyczne postępu technicznego w geodezji, przewidywały:

— usprawnienie organizacji procesów produkcji geodezyjnej przez skrócenie cykli produkcyjnych drogą koncentrowania zespołów wykonawczych na mierzonych obiektach przy wykorzystywaniu specjalizacji tych zespołów,

— przechodzenie na lepsze metody produkcji, w szczególności rozwinięcie metody paralaktycznej w poligonizacji, szablonowanie prac obliczeniowych i kreślarskich oraz mechaniczne sporządzanie matryc,

— zwrócenie specjalnej uwagi na dobór narzędzi pracy, w szczególności na możliwie szerokie zastosowanie instrumentów autoredukcyjnych. W celu rozwinięcia prac w dziedzinie postępu technicznego Zjazd Delegatów uchwalił utworzenie przy Zarządzie Głównym Komisji Postępu Technicznego oraz zalecił stałe badanie



procesów produkcyjnych w zakładach pracy. Podjęto również uchwały dotyczące podniesienia wydajności pracy przy pełnym zachowaniu jakości produkcji w robotach geodezyjnych.

Skład osobowy władz głównych Związku w okresie od 17 marca 1951 roku do 29 marca 1953 roku był następujący:

Zarząd Główny: prezes — Igor Szantyr; wiceprezesa: Leon Michalczyk, Arkadiusz Szczucki; sekretarz — Wiktor Poniński, skarbnik — Romuald Ronisz; sekretarz generalny — Józef Zgierski; członkowie Zarządu: Jan Ponikowski, Józef Rodkiewicz, Adam Szczerba, Stanisław Zabrzycki; zastępcy: Stanisław Białecki, Jan Szczuka, Waclaw Sztompke oraz prezesa oddziałów wojewódzkich i redaktorzy organu prasowego.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Justyn Cywiński; członkowie: Czesław Dąbrowski, Mieczysław Malesiński; zastępcy: Julian Radecki, Jan Różycki.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Jan Różycki; członkowie: Emeryk Bałaban, Stefan Baranowski, Kazimierz Butkiewicz, Czesław Dąbrowski, Franciszek Groele, Aleksander Husak, Józef Kolanowski, Paweł Kułakowski, Stanisław Marciniak; zastępcy: Jerzy Dąbrowski, Franciszek Ungehauer; rzecznik — Tadeusz Michalski; zastępca — Kazimierz Szymański.

W roku 1952 Zjazdu Delegatów nie było. Funkcję prezesa ze względu na przeniesienie się kol. Igora Szantyra z Warszawy do Łodzi, pełnił Leon Michalczyk.

Wobec opracowania przez Naczelną Organizację Techniczną „statutu ramowego” dla stowarzyszeń technicznych, Zarząd Główny ZMRP wypełnił go w roku 1952 nazwą „Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Geodetów Polskich”, wprowadzając z własnej inicjatywy jedynie § 73a w brzmieniu „Przy Zarządzie Głównym oraz oddziałach SGP działa, rządząca się własnym statutem odrębna Komisja Wzajemnego Ubezpieczenia na wypadek śmierci”. Nowy statut zatwierdzony został przez Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie 7.II.1953 roku Nr Sa.I-12/10/53. Statut ten, w porównaniu do poprzednich opracowanych przez Związek Mierniczych RP, zawierał szereg odmienności, z których najważniejsze są następujące:

— wprowadzono pojęcie członków: honorowych, zwyczajnych, współdziałających i zbiorowych. Członek „współdziałający” odpowiadał „nadzwyczajnemu” z poprzedniego statutu. Członkami zwyczajnymi mogli być również praktycy, racjonalizatorzy i przodownicy pracy;

— delegaci na zjazd mieli być wybierani przez oddziały w proporcji 1 delegat na 40 członków;

- nazwa „prezes” została zmieniona na „przewodniczący”;
- Zarząd Główny składał się z przewodniczącego, 15 członków i 5 zastępców, wybieranych na 2 lata. Do Zarządu nie wchodził już przewodniczący oddziałów i redaktor organu prasowego. Zarząd Główny miał prawo kooptacji 3 członków Zarządu;
- Prezydium składało się z przewodniczącego, 2 wiceprzewodniczących, skarbnika i sekretarza generalnego, zniknęła natomiast funkcja sekretarza z wyboru. Przewodniczący Zarządu Głównego po 2-letniej kadencji, o ile nie został wybrany ponownie, pełnił przez rok następny funkcje wiceprzewodniczącego;
- Główna Komisja Rewizyjna składała się z 5 członków i 3 zastępców, a Główny Sąd Koleżeński — z 7 członków wybieranych corocznie;
- Zarząd Główny powoływał oddziały i komisje działające przy Zarządzie Głównym oraz sekcje dla „specjalnych zagadnień techniki”, które mogły działać przy Zarządzie Głównym lub zarządach oddziałów;
- oddziały tworzyły w zakładach pracy koła zakładowe.

#### VII ZJAZD DELEGATÓW SGP

VII Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich odbył się w dniach 28 i 29 marca 1953 roku w Domu Technika w Warszawie. Zjazdowi, w którym wzięło udział 142 delegatów, przewodniczył prof. Michał Odlanicki-Poczobutt. Po dwuletniej przerwie, jaka dzieliła ten zjazd od poprzedniego, liczba zagadnień i problemów dyskutowanych na Zjeździe była specjalnie duża. W toku obrad stwierdzono poważne osiągnięcia geodezji i kartografii polskiej, tak w dziedzinie produkcji, jak nauki. Wyrazem tego było przyznanie przez Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po raz pierwszy nagród państwowych w dziedzinie postępu technicznego w geodezji oraz powołanie Komitetu Geodezji przy Polskiej Akademii Nauk. Poważną rolę w osiągnięciach produkcji odegrało Stowarzyszenie Geodetów Polskich przez podnoszenie kwalifikacji zawodowych swych członków, mobilizowanie ich do wykonania planów prac oraz rozwijanie, wspólnie ze związkami zawodowymi, ruchu współzawodnicwa, racjonalizacji i wynalazczości. Podjęte na Zjeździe uchwały miały na celu dalsze zacieśnienie współpracy z kierownictwami resortów gospodarczych, przy rytmicznym wykonywaniu planów, podniesieniu jakości prac geodezyjnych i obniżeniu ich kosztów. Na Zjeździe ustalono tezy postępu technicznego i organizacyjnego dla geodezji i kartografii polskiej na lata 1953/54 w dziedzinach: pomiarów podstawowych, fotogrametrii i to-

pografii, kartografii oraz pomiarów szczegółowych. Przyjęto także wytyczne dotyczące tematyki usprawnień i metod upowszechniania pomysłów racjonalizatorskich. Zwrócono uwagę na znaczenie kół zakładowych w dziedzinie wynalazczości pracowniczej. Na wniosek działającej przy Stowarzyszeniu Komisji Postępu Technicznego i Organizacyjnego podjęto uchwałę dotyczącą opracowanych przez zainteresowane resorty planów rozwoju techniki geodezyjnej oraz wytycznych kierunkowych, które dla przedsiębiorstw geodezyjnych byłyby podstawą do utworzenia planów techniczno-ekonomicznych. Podjęto szereg uchwał dotyczących szkolenia i doskonalenia kadr, piśmiennictwa i wydawnictw geodezyjnych oraz opieki nad czytelnictwem i zaopatrzeniem w książki i czasopisma techniczne. Przyjęto również wytyczne dla pracy kół terenowych i zakładowych Stowarzyszenia.

W wyniku wyborów i późniejszego ukonstytuowania się, nowe władze Stowarzyszenia ukształtowały się następująco:

Zarząd Główny SGP: przewodniczący — Henryk Leśniok; zastępcy przewodniczącego: Bronisław Lipiński, Stefan Dybczyński, Jan Chryszczanowicz do IV kwartału 1953 r., Roman Cichosz od IV kwartału 1953 r.; sekretarz generalny — Józef Zgierski, skarbnik — Jerzy Wojtkiewicz; członkowie Zarządu: Zbigniew Brunner, Roman Cichosz, Józef Kamiński, Stanisław Kryński, Tadeusz Michalski, Stefan Olesiński, Wiktor Poniński, Bolesław Potyrała, Zofia Skowrońska, Jerzy Zarin; zastępcy: Andrzej Marcinkiewicz, Lucjan Parfiniewicz, Adam Szczerba (od IV kwartału 1953 członek Zarządu), Wanda Stanioch, Zbigniew Zieliński.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Justyn Cywiński; członkowie: Eugeniusz Barański, Jerzy Dobrzyński, Wincenty Dorywski, Henryk Kawałowski; zastępcy: Władysław Kiepurski, Edmund Reński, Jerzy Suliński.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Kazimierz Wójtowicz; członkowie: Leon Michalczyk, Franciszek Kałandyk, Ryszard Koronowski, Kazimierz Rzewski; rzecznicy: Rudolf Latawiec, Arkadiusz Szczucki.

Na Zjeździe skreślono ze statutu § 73a — „o działaniu rządzącej się własnym statutem Komisji Wzajemnego Ubezpieczenia na wypadek śmierci”, natomiast umieszczono w nim paragrafy, że Zjazd Delegatów uchwała regulamin Funduszu Pośmiertnego, że Komisję Funduszu Pośmiertnego powołuje Zarząd Główny, a sprawy finansowe FP prowadzone są odrębnie poza budżetem SGP. Prezydium Zarządu Głównego miało składać się: z przewodniczącego, 3 wiceprzewodniczących (zamiast jak dotychczas — 2) i sekretarza gene-

ralnego. W dniu 18.I.1954 roku Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie decyzją nr Sa I-12/14/54 zatwierdziło nowy statut.

### VIII ZJAZD DELEGATÓW SGP

VIII Zjazd Delegatów SGP odbył się w dniach 26, 27 i 28 marca 1954 roku w Sali Kolumnowej Prezydium Rady Narodowej w Poznaniu. W Zjeździe wzięło udział 103 delegatów, którzy obradowali pod przewodnictwem kol. Władysława Krzemienia. Obrady przebiegały pod hasłem realizacji uchwał II Zjazdu PZPR, dalszej rozbudowy przemysłu, unowocześnienia rolnictwa, obniżenia kosztów własnych produkcji. Referaty programowe wygłosili: dr Henryk Leśniok — „Podstawowe zadania naszej działalności w roku 1954”, oraz wiceprezes GUGiK — inż. Borys Szmielew — „Zadania państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej przy realizacji wielkich zamierzeń gospodarczych w świetle uchwał II Zjazdu PZPR”. W toku obrad podjęto szereg uchwał dotyczących:

- konieczności opracowania instrukcji technicznych ogólnokrajowych oraz normatywów typowych rozwiązań, a także instrukcji resortowych,

- stosowania metod fotogrametrycznych dla celów urządzeń rolnych, prac wodno-melioracyjnych i budownictwa osiedlowego w sposób umożliwiający wykorzystanie tych prac dla sporządzenia jednolitych map kraju,

- współpracy kół zakładowych SGP przy opracowaniu planów techniczno-ekonomicznych i układaniu tematyki wynalazczości pracowniczej w zakładach pracy,

- zorganizowania pracowni prototypów i pomysłów racjonalizatorskich i brygad pomocy technicznej,

- założenia centralnej kartoteki pomysłów racjonalizatorskich,

- opracowania typowych przebiegów procesów technologicznych dla najbardziej pracochłonnych robót geodezyjnych,

- zrewidowania wymogów obowiązujących instrukcji technicznych pod kątem widzenia ekonomii czasu i kosztów pracy,

- opracowania szczegółowych przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w geodezji,

- uproszczenia systemu dokumentacji pracy w oparciu o scalone normy geodezyjne.

W dziedzinie szkolenia kadr stwierdzono, że kluczowym zagadnieniem praktyki szkoleniowej jest ustalenie zapotrzebowania na kadry geodezyjne na najbliższy i dalszy okres w perspektywie 15—30 lat, w szczególności zaś ustalenie:

- liczby potrzebnych geodetów,
- właściwego stosunku inżynierów magistrów, inżynierów i sił pomocniczych,
- rodzaju specjalizacji.

Zjazd zaapelował do władz państwowych o przyspieszenie opracowania tego zagadnienia. Podjęto również szereg uchwał dotyczących szkolnictwa wyższego i średniego, wieczorowych szkół inżynierskich, studiów zaocznych, kursów okresowych oraz programów nauczania. Na Zjeździe zatwierdzono „Regulamin porządkowy Funduszu Pośmiertnego”.

Władze główne Stowarzyszenia ukształtowały się po wyborach uzupełniających w sposób następujący:

Zarząd Główny — przewodniczący — Henryk Leśniok; zastępcy: Roman Cichosz, Stefan Dybczyński, Bronisław Lipiński; sekretarz generalny — Wiktor Poniński; skarbnik — Justyn Cywiński; członkowie: Zbigniew Brunner, Józef Kamiński, Henryk Kawałowski, Ryszard Koronowski, Tadeusz Michalski, Abram Perelmuter, Adam Szczerba, Zdzisław Szymczak, Kazimierz Wójtowicz, Józef Zgierski oraz dokooptowani w czasie kadencji: Andrzej Marcinkiewicz; zastępcy: Andrzej Bucholc, Lucjan Parfiniewicz, Józef Piątkowski, Stefan Wojtulewicz, Zbigniew Zieliński i dokooptowany w czasie kadencji Tadeusz Bodnar.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Władysław Kieperski; zastępca — Edmund Reński; członkowie: Mieczysław Lipiński, Zygmunt Skulski, Jerzy Suliński; zastępcy: Aldona Nowacka-Maciak, Genowefa Pierścioneł, Wiktor Richert.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Kazimierz Rzewski; członkowie: Władysław Jankowski, Franciszek Kałandyk, Stefan Olewiński, Roman Włodarczyk; rzecznicy: Rudolf Latawiec, Janusz Wyszyński.

## ZJAZDY DELEGATÓW STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH W OKRESIE 1955—1968

**IX Zjazd Delegatów SGP** odbył się 25 i 26 marca 1955 r. w Katowicach w Pałacu Młodzieży. Obradom przewodniczył Ksawery Szyprowski, obecnych było 101 delegatów, wielu aktywistów i przedstawicieli resortów.

Poza uchwałami o charakterze wewnątrzorganizacyjnym Stowarzyszenia, Zjazd zalecił utrwalenie i rozszerzenie współpracy przede wszystkim z Centralnym Urzędem Geodezji i Kartografii i Geodezyjnym Instytutem Naukowo-Badawczym w sprawach interesujących zawód geodety. Na Zjeździe uchwalono memoriał do najwyższych władz państwowych w sprawie organizacji państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej; postulowano w nim zjednoczenie administracji geodezyjnej w CUGiK, który powinien mieć podległe sobie jednostki administracji terenowej. Z uwagi na międzyresortowy charakter działalności geodezyjnej postulowano podporządkowanie Urzędu bezpośrednio Radzie Ministrów.

Zjazd był nacechowany ostrą krytyką pod adresem Zarządu Głównego SGP, a szczególnie jego prezydium, głównie za brak kontaktów i współpracy z oddziałami i w ogóle z terenem. Zwrócono również uwagę na zbyt małą dbałość Zarządu o sprawę wykonania uchwał poprzedniego zjazdu. Przewodniczącym Zarządu Głównego wybrano Wacława Kłopotcińskiego na dwuletnią kadencję (zgodnie z nowym statutem SGP).

Uchwalony memoriał w sprawie organizacji państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej został po zjeździe wręczony przez delegację Zarządu Głównego wicepremierowi S. Jędrychowskiemu, który z uznaniem wyraził się o wkładzie SGP w poprawę organizacji geodezji w kraju, uprzedził jednak o niewielkich możliwościach realizacji postulatu SGP z uwagi na trudności kadrowe w geodezji.

Tak zostały zapoczątkowane starania SGP o reorganizację geodezji w kraju, która to opinia z pewnymi zmianami będzie przedmiotem dyskusji i uchwał jeszcze kilku następnych zjazdów.

W wyniku wyborów na IX Zjeździe Delegatów i ukonstytuowania się, skład władz SGP był następujący:

**Zarząd Główny:**

Prezydium: przewodniczący — Wacław Kłopociński; wiceprzewodniczący: Henryk Leśniok, Bronisław Lipiński, Ryszard Koronowski; sekretarz generalny — Wiktor Poniński i skarbnik (funkcja nie przewidziana w statucie) — Justyn Cywiński.

Członkowie: Roman Cichosz, Konstanty Dumański, Stefan Dybczyński, Krystyna Głowińska, Władysław Katkiewicz, Henryk Kawałowski, Abram Perelmuter, Kazimierz Rzewski, Zdzisław Szymczak, Roman Włodarczyk, Kazimierz Wójtowicz, Józef Zgierski; zastępcy członków: Andrzej Bucholc, Józef Piątkowski, Stefan Wojtulewicz.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Adam Szczerba; członkowie: Michał Grunwald, Teodor Kłazyński, Edmund Reński, Zygmunt Skulski; zastępcy członków: Zbigniew Brunner, Tadeusz Michalski, Jerzy Suliński.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Marian Grodzicki; członkowie: Henryk Kawałowski, Józef Krusiewicz, Stefan Olewiński, Lucjan Parfiniewicz; rzeczoznawcy: Tadeusz Bychawski, Jan Szczuka.

**X Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Białymstoku 6 i 7 kwietnia 1956 r. w gmachu Akademii Medycznej. Na zjeździe było obecnych 108 delegatów (wobec 136 wybranych na walnych zgromadzeniach oddziałów). Przewodniczył Jan Kownacki.

Dyskutowano nad porządkiem obrad i wysunięto szereg zarzutów, że zjazd ma program wybitnie organizacyjny z pominięciem zagadnień problemowych. W programie obrad był tylko referat przewodniczącego zarządu głównego, a nie było referatu prezesa CUGiK.

Na czołowe miejsce w obradach zjazdu wysunęły się sprawy dotyczące dekretu o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej, który w tym czasie był w stadium omawiania i opracowywania przez władze państwowe. Zjazd postulował nadanie w dekreście Centralnemu Urzędowi Geodezji i Kartografii roli głównego gospodarza w sprawach:

a) całości sieci geodezyjnych w państwie wraz z ewidencją i ochroną znaków,

b) całości materiałów geodezyjnych wraz z ich ewidencją, ochroną, przechowywaniem i wykorzystaniem dla potrzeb gospodarczych.

Zjazd postulował, ażeby zadania służb resortowych zostały określone uchwałami Prezydium Rządu, natomiast zadaniami terenowej służby geodezyjnej i wykonawstwem robót nie objętych przez służby resortowe powinien zająć się CUGiK.

Następne wnioski zjazdu dotyczą: pilnej konieczności wydania instrukcji technicznych; uregulowania i ustabilizowania norm pracy, poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy; udziału przedstawicieli SGP w konferencjach zagranicznych i organizowania dla członków wycieczek za granicę dla poznania osiągnięć technicznych w innych krajach; współpracy z CUGiK i IGiK i opieki nad młodymi geodetami, nad klubami techniki i racjonalizacji. Atmosfera zjazdu była nasycona chęcią społecznego oddziaływania Stowarzyszenia na rozwój, postęp i organizację geodezji w Polsce.

Przeprowadzono uzupełniające wybory członków Zarządu Głównego i wybory innych władz głównych.

#### Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Wacław Kłopotciński; wiceprzewodniczący: Czesław Dąbrowski, Ryszard Koronowski, Bronisław Lipiński; sekretarz generalny — Wiktor Poniński.

Członkowie: Tadeusz Bodnar, Zbigniew Brunner, Roman Cichosz, Konstanty Dumański, Krystyna Głowińska, Bronisław Łącki, Abram Perelmutter, Kazimierz Rzewski, Igor Szantyr, Zdzisław Szymczak, Roman Włodarczyk, Józef Zgierski; zastępcy: Władysław Katkiewicz, Jerzy Kazimierczuk, Emil Nowosielski, Bohdan Przedpeński.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Adam Szczerba; członkowie: Michał Grunwald, Teodor Kłazyński, Henryk Leśniok, Tadeusz Michalski; zastępcy: Bolesław Cybulski, Wacław Emler, Zygmunt Skulski.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Marian Grodzicki; członkowie: Henryk Kawałowski, Józef Krusiewicz, Stefan Olewiński, Lucjan Parfiniewicz; rzecznicy: Tadeusz Bychawski, Jan Szczuka.

**Nadzwyczajny Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Warszawie w dniach 14 i 15 grudnia 1956 r. (nie oznaczony kolejnym numerem zjazdów zwyczajnych). Zjazd był liczny i burzliwy. Wzięło w nim udział 129 delegatów (na 146 wybranych) oraz około 100 osób z terenu i z Warszawy. Na zjeździe podjęto szereg uchwał stanowiących krytykę dotychczasowej działalności resortowych władz geodezyjnych. Postulowano, że:

— organizacja geodezji i kartografii z uwagi na międzyresortowy charakter powinna być odrębnym działem administracji. Podobnie terenowe organy powinny być wydzielone z rad narodowych, a gdyby to było niemożliwe, powinny być zorganizowane jako urzędy podległe bezpośrednio przewodniczącym prezydiów rad narodowych;



— wykonawstwo geodezyjne powinno być ujęte w formy:  
 a) przedsiębiorstw państwowych i terenowych, b) fachowych komórek wykonawczych — specjalistycznych na budżetach resortów,  
 c) wykonawstwa indywidualnego.

Zjazd postulował ponadto:

— reaktywowanie przy GUGiK Rady Geodezyjnej i Kartograficznej,

— poczynienie starań o zorganizowanie związku zawodowego geodetów,

— opiekę ze strony SGP nad średnim szkolnictwem geodezyjnym,

— obsadzanie stanowisk dyrektorów w technikach geodezyjnych przez geodetów,

— poczynienie starań o udział przedstawiciela geodezji w Radzie d/s Techniki.

Ogółem uchwalono 23 wnioski, w tym również wnioski zawierające krytykę osób zajmujących kierownicze stanowiska w administracji geodezyjnej.

W znacznej części wnioski tego zjazdu nie zostały zrealizowane. Przyczynę tego można upatrywać w zwiększonej emocjonalności uczestników zjazdu, która wywarła swój wpływ na formę i treść wniosków, czego dowodem jest stwierdzenie Zarządu Głównego, który składając sprawozdanie na następnym zjeździe z realizacji uchwał wyjaśnił powody nikłych rezultatów: „Realizacja wywołuje poważne trudności z powodu drastycznej formy wniosków”. Ale taki był stan umysłów w Polsce w końcu 1956 r., a geodeci polscy stanowią integralną część społeczeństwa polskiego.

XI Zjazd Delegatów SGP odbył się w Toruniu 8, 9 i 10 kwietnia 1957 r. Zjazd był liczny, na 138 delegatów wybranych przez oddziały stowarzyszenia w zjeździe uczestniczyło około 300 osób. Przewodniczył — Modest Kamiński. Praca w komisjach drugiego dnia zjazdu dała dość szczegółowe opracowanie wniosków. Powołano 3 komisje problemowe: statutową, zawodu i problemów geodezyjnych. Uchwalono zmiany w statucie SGP, mające podnieść autorytet zawodu i stowarzyszenia, przez wyższe wymagania kwalifikacyjne od członków.

— Zjazd potwierdził postulaty poprzednich zjazdów i zabiegi Zarządu Głównego o scalenie administracji geodezyjnej oraz wykonawstwa podstawowego w gestii Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.

— Uchwalono szczegółowe tezy do przepisów w sprawie kwalifikacji osób wykonujących prace geodezyjne i kartograficzne. Tezy te, z uwagi na pominięcie techników i praktyków w grupie:

„upoważnionych do kierowania i nadzorowania robót geodezyjnych i kartograficznych” oraz w grupie: „upoważnionych do wykonywania wolnego zawodu”, wywołały niezadowolenie w niektórych ogniwach terenowych SGP — trwające do następnego zjazdu.

— Ponadto uchwalono szereg wniosków dotyczących podnoszenia kwalifikacji i postępu technicznego.

Zjazd był znacznie spokojniejszy od poprzedniego i nie zawierał akcentów personalnych. W referacie prezesa GUGiK i następnie w jego odpowiedzi na interpelację delegatów było stwierdzenie, że GUGiK jest przekonany o słuszności stanowiska SGP co do konieczności scalenia administracji geodezyjnej, a także informacja, że GUGiK jest w trakcie rozpatrywania sprawy udzielania uprawnień do wykonywania robót geodezyjnych osobom nie zatrudnionym w instytucjach uspołecznionych z możliwością zatrudnienia przez nich jednej siły technicznej i jednego kreślarza.

Przewodniczącym Zarządu Głównego wybrano Wacława Kłopońskiego na ponowną dwuletnią kadencję.

Uchwalony na XI zjeździe statut został przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium RN w m. st. Warszawie zatwierdzony dopiero w 1958 r. decyzją Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium RN w m. st. Warszawie z dnia 14 lipca 1958 r. Sa.IV/3/62/58, po następnym XII ZD i po opuszczeniu zakwestionowanego sformułowania, że do SGP należy „obrona zawodu i interesów materialnych i moralnych członków”. Inne zmiany nie były kwestionowane i w praktyce stosowano je już po XI Zjeździe Delegatów.

Wypada je tu przytoczyć chociażby z uwagi na wpływ tych zmian na skład Zarządu Głównego. Zmiany dotyczyły: nazwy, z której usunięto słowo „naukowo-techniczne” pozostawiając „Stowarzyszenie Geodetów Polskich”. Rozróznięto członków zwyczajnych, zbiorowych, honorowych i korespondentów. Członkowie korespondenci to koledzy z zagranicy nie posiadający polskiego obywatelstwa. Ustalono, że członkiem zwyczajnym może być tylko geodeta z wykształceniem zawodowym — zachowując członkostwo dla innych, jeżeli już byli nimi przed 10 kwietnia 1957 r., tj. przed uchwaleniem zmiany statutu. Terminy zjazdów delegatów przesunięto z 1 na 15 kwietnia każdego roku. Ilość delegatów określono w stosunku 1 delegat na 50 członków.

Utrzymano 2-letnią kadencję przewodniczącego zarządu głównego i członków zarządu z wyboru imiennego na zjeździe, wprowadzając z powrotem w skład zarządu — przewodniczących zarządów oddziałów i dodatkowo przewodniczących sekcji oraz przewidziano możliwość dokooptowania 3 członków. W składzie prezydium poza przewodniczącym przewidziano 2 wiceprzewodniczących (przedtem

3), skarbnika i sekretarza generalnego. Sprawy samopomocy koleżeńskej ujęto w osobny rozdział statutu.

Przewidziano w statucie istnienie sekcji fotogrametrycznej i sekcji geodetów górniczych.

W wyniku wyborów na XI Zjeździe i następnego ukonstytuowania się władz działały one od 10 kwietnia 1957 r. do 6 marca 1958 r. w następującym składzie:

Zarząd Główny:

— Prezydium: przewodniczący — Wacław Kłopotciński; wiceprzewodniczący — Czesław Dąbrowski, Adam Szczerba; skarbnik — Ryszard Koronowski; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Tadeusz Bodnar, Zbigniew Brunner, Józef Chwałek, Walery Fedorowski, Olgierd Grodzki, Władysław Katkiewicz, Bronisław Łącki, Lucjan Parfiniewicz, Abram Perelmutter, Józef Piątkowski, Igor Szantyr.

Członkowie — przewodniczący zarządów oddziałów: O/Warszawa — Władysław Płoski, O/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Mieczysław Górski, O/Kielce — Cezary Nowakowski, O/Lublin — Franciszek Sapięcha, O/Białystok — Jan Kownacki, O/Olsztyn — Janusz Prośniewski, O/Gdańsk — Jerzy Felczak, O/Koszalin — Zbigniew Różnowski, O/Szczecin — Stefan Szymczak, O/Zielona Góra — Władysław Basis, O/Wrocław — Emeryk Bałaban, O/Opole — Henryk Bielikiewicz, O/Katowice — Bolesław Potyrała, O/Geodetów Górniczych — Franciszek Tybulczuk, O/Kraków — Aleksander Czechowicz, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Kazimierz Rzewski; członkowie: Bolesław Cybulski, Michał Grunwald, Roman Włodarczyk, Roman Cichosz, Fabian Grzybowski, Bohdan Przedpeński.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Marian Grodzicki; zastępca przewodniczącego — Jacek Żebrowski; sekretarz — Czesław Kamela; członkowie: Ignacy Rabczuk, Wincenty Dorywalski; rzecznicy: Jan Szczuka, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT — Henryk Leśniok, Zbigniew Skąpski i zastępcy: Tadeusz Sadownik, Wiktor Poniński.

XII Zjazd Delegatów SGP odbył się w Olsztynie 6, 7 i 8 marca 1958 r. Obradom przewodniczył Bronisław Szenc. Było obecnych 120 delegatów, wielu aktywistów i przedstawiciele resortów.

Wśród 26 uchwał Zjazdu powtarza się naczelną postulat scalenia administracji geodezyjnej w GUGiK oraz bardziej sprecyzowany pogląd na organizację wykonawstwa geodezyjnego, a mianowicie określono, że:

— do GUGiK powinny należeć sprawy: ogólnopaństwowej osnowy geodezyjnej, fotogrametrii, mapy topograficznej i kartografii, do resortów: rolnictwa, gospodarki komunalnej, górnictwa, komunikacji, leśnictwa i innych — obsługa geodezyjna ich potrzeb resortowych,

— poza tym powinno być zorganizowane wykonawstwo terenowe o zasięgu województwa, powiatu lub miasta. W tym typie wykonawstwa mogą być różne formy organizacyjne.

Podjęto też uchwały dotyczące postępu technicznego, dokształcania, a także spraw bytowych, norm i płac.

Po wyborach na Zjeździe i ukonstytuowaniu się — skład osobowy władz głównych SGP w czasie od 8 marca 1958 r. do 12 kwietnia 1959 r. był następujący:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Wacław Kłopotciński; wiceprzewodniczący — Jan Chryszczanowicz, Czesław Dąbrowski; skarbnik — Adam Szczerba; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego — Józef Chwałek, Walery Fedorowski, Olgierd Grodzki, Władysław Katkiewicz, Ryszard Koronowski, Bronisław Łącki, Lucjan Parfiniewicz, Józef Piątkowski, Tadeusz Rokicki, Igor Szantyr, Zdzisław Szymczak, Tadeusz Sadownik oraz dokooptowani: Stanisław Jurkowski, Henryk Leśniok, Władysław Płoski.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów. Przewodniczący Sekcji Fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki; przewodniczący: O/Warszawa — Justyn Cywiński, O/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Eugeniusz Klejment, O/Kielce — Stanisław Świeżewski, O/Lublin — Franciszek Sapięcha, O/Białystok — Grzegorz Swincow, O/Olsztyn — Janusz Prośniewski, O/Gdańsk — Henryk Czarnkowski, O/Koszalin — Zbigniew Roźnowski, O/Szczecin — Stefan Szymczak, O/Zielona Góra — Władysław Basis, O/Wrocław — Jarosław Kuszniur, O/Opole — Henryk Bielkiewicz, O/Katowice — Wincenty Dorywalski, O/Kraków — Jan Zając, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Bolesław Cybulski; członkowie: Roman Cichosz, Zbigniew Januszek, Józef Kotliński, Henryk Krzywański, Kazimierz Rzewski, Roman Włodarczyk.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Marian Grodzicki; członkowie: Stefan Galiński, Andrzej Kalinowski, Czesław Kamela, Edmund Kędziński, Jan Szczuka.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Henryk Leśniok, Zbigniew Skąpski; zastępcy: Tadeusz Sadownik, Wiktor Poniński.

**XIII Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Warszawie w Domu Technika NOT, 12, 13 i 14 kwietnia 1959 r. Obradom przewodniczył Władysław Barański. Delegatów było 118, ale z przedstawicielami władz i resortów oraz aktywistami było na sali około 400 osób. Uchwalono 34 wnioski i 9 dezyderatów, poza uchwałą generalną o konieczności kontynuowania przez Zarząd Główny SGP starań o „ujednoczenie administracji geodezyjnej na szczeblach: powiatowym, wojewódzkim i centralnym w pionie GUGiK”.

Najważniejsze uchwały:

w dziedzinie zagadnień technicznych:

- przyspieszenie prac nad wydaniem instrukcji technicznych,
- szersze stosowanie fotogrametrii do map miejskich i potrzeb nietopograficznych,

- rozpoczęcie badań nad automatyzacją w geodezji;

w sprawach podnoszenia kwalifikacji:

- koordynacja akcji doszkalania z resortami, zwiększenie funduszy na działalność kursową,
- poparcie dla organizowania 3-letnich państwowych szkół technicznych dla maturzystów,
- rozszerzenie kontaktów z zagranicą;

w sprawach zawodu:

- przyspieszenie wydania przepisów o rejestrze geodetów, przy czym podano szereg tez, które powinny być uwzględnione w przepisach,

- ujednoczenie płac geodetów we wszystkich resortach,
- wprowadzenie jednolitych norm i cenników na roboty geodezyjne.

Były też uchwały w sprawach wewnątrzorganizacyjnych i statutowo-regulaminowych.

W dyskusji można było zauważyć „ton zniechęcenia i zniecierpliwienia wobec oporów i trudności przy realizowaniu postulatów SGP w sprawach ujednoczenia administracji geodezyjnej, a nawet w sprawie rejestru geodetów, gdy powszechnie uznawana jest jego potrzeba”. (Cytat z referatu przewodniczącego zarządu głównego zupełnie wiernie oddający nastroje okresu przedzjazdowego). Świadomość tego stanu nie wpłynęła źle na atmosferę zjazdu. Przemówienia były rzeczowe, pełne troski o dobro zawodu i spoistość SGP. Można było zauważyć świadomość wzrostu znaczenia i autorytetu SGP oraz powszechną potrzebę szerokich rzesz geodetów — aktywnego działania społecznego w Stowarzyszeniu. O tym świadczą uchwały Zjazdu, a także fakt, że minęły czasy braku kandydatów do władz Stowarzyszenia.

Na zjeździe tym ustąpił po 4-letniej kadencji na stanowisku przewodniczącego Zarządu Głównego Waclaw Kłopociński.

Przewodniczącym wybrany został — Bronisław Łącki.

Na zjeździe uchwalono drobne zmiany w statucie SGP, które zostały zatwierdzone przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium RN w m. st. Warszawie 15.X.1959 r. Nr USW.III-3/27/59.

Po wyborach i ukonstytuowaniu się skład osobowy władz SGP był następujący:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Bronisław Łącki; wiceprzewodniczący — Czesław Dąbrowski, Waclaw Kłopociński; skarbnik — Zdzisław Szymczak; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Bronisław Bucewicz, Jan Chryszczanowicz, Olgierd Grodzki, Stanisław Jurkowski, Władysław Katkiewicz, Ryszard Koronowski, Edward Piórko, Tadeusz Rokicki, Tadeusz Sadownik, Stanisław Subczyński, Igor Szantyr, Adam Szczerba.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: Sekcja Fotogrametryczna — Marian B. Piasecki, O/Warszawa — Justyn Cywiński, O/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Eugeniusz Klejment, O/Kielce — Waclaw Szczepański, O/Lublin — Franciszek Sapiecha, O/Białystok — Grzegorz Swincow, O/Olsztyn — Waclaw Sajkowski, O/Gdańsk — Tadeusz Dąbrowski, O/Koszalin — Zbigniew Roźnowski, O/Szczecin — Władysław Drozgowski, O/Zielona Góra — Józef Diczkaniec, O/Wrocław — Jarosław Kuszniur, O/Opole — Henryk Bielikiewicz, O/Katowice — Wincenty Dorywalski, O/Kraków — Jan Zajac, O/Rzeszów — Witold Szymczyk.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Józef Bryzewski; zastępca przewodniczącego — Eugeniusz Dowkan; sekretarz — Waclaw Emler; członkowie: Józef Kotliński, Roman Włodarczyk; zastępcy — Kazimierz Michalik, Paweł Niemczyk, Franciszek Pawlak.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; zastępca — Roman Czekalski; sekretarz — Jan Szczuka; członkowie: Andrzej Kalinowski, Czesław Kamela; rzecznicy: Edmund Kędziński, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Henryk Leśniok, Zbigniew Skapski; zastępcy: Tadeusz Sadownik, Wiktor Poniński.

**XIV Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Warszawie w Domu Technika NOT — 20, 21 i 22 marca 1960 r. Obradom przewodniczył Henryk Leśniok. Delegatów było 113 na ogólną liczbę 124 wybra-

nych na walnych zgromadzeniach oddziałów. Na sali obrad było około 350 osób. Uchwalono 33 wnioski i 10 dezyderatów. Wnioski ujęto w 3 grupy:

1) w sprawach postępu technicznego postulowano:

— dalszy rozwój produkcji i badań opracowań fotogrametrycznych,

— opiekę nad klubami techniki i racjonalizacji oraz upowszechnianie pomysłów racjonalizatorskich, zweryfikowanie ich i opracowanie w formie publikacji,

— rozszerzenie opracowań normalizacyjnych na sprzęt, druki i znaki konwencjonalne,

2) w sprawach ekonomiki i organizacji pracy Zjazd:

— podtrzymuje poprzednie uchwały dotyczące zjednoczenia służby geodezyjnej,

— postuluje przeprowadzenie badań metod pracy wg naukowych zasad,

— wnosi o rewizję wydanych cenników i norm pracy oraz ujednoczenie zasad kosztorysowania i inne,

3) w sprawach zawodowych Zjazd:

— wypowiada się za przekształceniem techników geodezyjnych w 2—3-letnie szkoły techniczne dla maturzystów oraz za usprawnieniem odbywania stażu,

— daje szereg wskazań dla uregulowania sprawy wykonywania zawodu (rejestr geodetów, uprawnienia, sprawy podatkowe, mieszkaniowe, obniżenie wieku emerytalnego),

— występuje o budowę domu inżyniera-rencisty (przez NOT),

4) w sprawach finansowych SGP:

— podwyższono składkę członkowską do 10 zł miesięcznie i ustalono, że nie pracujący emeryci oraz stażyści będą płacili po 1 zł miesięcznie,

— ustalono procentowy podział składek pomiędzy Zarząd Główny SGP i oddziały.

Zjazd odbywał się po roku intensywnej pracy i stale rozwijającej się działalności Stowarzyszenia. W 1959 r. odbyły się dwie konferencje z udziałem gości z zagranicy: XIX KNT o planowaniu przestrzennym w Szczecinie i XX KNT o nowej polskiej triangulacji w Gdańsku, obie przygotowane i opracowane w Warszawie. Trwały prace przy organizacji XXI KNT „Postęp techniczny w geodezji i kartografii”, której wyniki były rzeczywiście znamienne dla postępu w naszej geodezji. Zorganizowano we wrześniu 1959 r. Sesję Komitetu Permanentnego Fédération Internationale des Géomètres w Krakowie z udziałem ponad 90 kolegów z zagranicy, głównie z krajów zachodnich. Sesja połączona z szeregiem wycie-

czek była b. kosztowna dla SGP. Okoliczności te spowodowały wystąpienie zarządu głównego do Zjazdu o podwyższenie składki członkowskiej z 6 na 10 zł.

Na Zjeździe tym przewodniczący Zarządu Głównego — Bronisław Łącki, zrezygnował ze swego stanowiska, pomimo że kadencja działalności przewodniczącego zgodnie ze statutem trwa 2 lata, a Bronisław Łącki był wybrany na to stanowisko w ubiegłym roku. Zjazd przyjął rezygnację. Przewodniczącym Zarządu Głównego wybrano Władysława Płoskiego.

Skład osobowy władz SGP po wyborach i ukonstytuowaniu się:  
Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Władysław Płoski; wiceprzewodniczący — Waclaw Kłopociński i Bronisław Łącki; skarbnik — Czesław Dąbrowski; sekretarz generalny — Henryk Jasiński. Wobec rezygnacji Bronisława Łąckiego (31 maja 1960 r.) ze stanowiska wiceprzewodniczącego i członka Zarządu Głównego, 17 czerwca 1960 r. zostało ponownie ukonstytuowane prezydium w składzie: przewodniczący — Władysław Płoski; wiceprzewodniczący — Czesław Dąbrowski, Waclaw Kłopociński; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Józef Bryszewski, Bronisław Bucewicz, Olgierd Grodzki, Stanisław Jurkowski, Kazimierz Kaczanowski, Władysław Katkiewicz, Waclaw Kłopociński, Ryszard Koronowski, Bronisław Łącki (do 31 maja 1960 r.), Józef Piątkowski, Edward Piórko, Stanisław Subczyński i dokooptowani: Igor Szantyr, Zdzisław Szymczak, Leon Szymkiewicz.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: Sekcja Fotogrametryczna — Marian B. Piasecki, O/Warszawa — Jan Szczuka, O/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Kielce — Waclaw Szczepański, O/Lublin — Franciszek Sapiecha, O/Białystok — Grzegorz Swincow, O/Olsztyn — Waclaw Sajkowski, O/Gdańsk — Tadeusz Dąbrowski, O/Koszalin — Zbigniew Rożnowski, O/Szczecin — Władysław Drozowski, O/Zielona Góra — Józef Dzieczkaniec, O/Wrocław — Jarosław Kusznir, O/Opole — Zygmunt Szwed, O/Katowice — Roman Gawlik, O/Kraków — Kazimierz Lubowski, O/Rzeszów — Witold Szymczyk.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Bolesław Cybulski; zastępca — Eugeniusz Dowkan; członkowie: Waclaw Emler, Józef Kotliński, Kazimierz Michalik; zastępcy — Franciszek Pawlak, Tadeusz Sadownik, Roman Włodarczyk.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; zastępca — Roman Czekalski; rzecznicy: Edmund Kędziński,

w zarządzie 69-94 dla St. 348 - Anonimowy Wzrosty



Leopold Zimmer; członkowie: Andrzej Kalinowski, Czesław Kameła, Eugeniusz Klejment.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Aleksander Czechowicz, Henryk Leśniok; zastępcy: Wacław Kłopotciński, Wiktor Poniński.

**XV Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Szczecinie w sali konferencyjnej PWRN przy Wałach Chrobrego 12, 13 i 14 marca 1961 r. Zjazd otworzył Władysław Drozgowski, przewodniczący ZO SGP w Szczecinie. Obradom przewodniczył — Tadeusz Stanek. Delegatów przybyło 117 na 128 wybranych w oddziałach. Ogółem uczestników ponad 200.

Na Zjeździe tym wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NOT — Wojciech Piróg, dekorował złotymi odznakami NOT — przewodniczącego zarządu głównego SGP — Władysława Płoskiego oraz kierowników służb geodezyjnych resortowych: Borysa Szmielewa, Bronisława Lipińskiego, Konstantego Dumańskiego i Teodora Naumienkę oraz srebrnymi odznakami NOT 10 aktywistów SGP.

Nowością na tym zjeździe było wygłoszenie referatów programowych nie tylko przez prezesa GUGiK i przewodniczącego zarządu głównego SGP, ale również przez kierownika służby geodezyjnej w resorcie rolnictwa.

Uchwały Zjazdu ujęto w grupy tematyczne:

1) - w sprawach postępu technicznego: postulowano szeroką popularyzację nowego sprzętu, metod, organizacji służby informacyjnej, rozszerzenie nakładu i prenumeraty „Przeglądu Geodezyjnego”, rozszerzanie metod fotogrametrycznych i wymiany bezdewizowej z zagranicą,

2) w sprawach szkolenia: postulowano zmianę lokalizacji zakładów naukowych zależnie od potrzeb zatrudnienia na danym terenie, otoczenie opieką szkół przez przedsiębiorstwa i powtórzono uchwałę o przekształceniu techników geodezyjnych w 2—3-letnie szkoły dla maturzystów,

3) w sprawach pracy zawodowej: powtórzono uchwały o potrzebie zjednoczenia administracji geodezyjnej i o rejestrze geodetów, postulowano uznanie wyższych studiów geodezyjnych za uprawniające do opracowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, postulowano wprowadzenie jednolitego systemu płac w geodezji i wydanie nowego cennika,

4) w sprawach bytowych: zobowiązano Zarząd Główny do ponownienia prób zorganizowania komisji branżowych w Związkach Zawodowych Pracowników Gospodarki Komunalnej i Pracowników Rolnych, podobnie jak zorganizowano taką komisję w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych.

Ponadto Zjazd zatwierdził nowy projekt regulaminu sądów koleżeńskich oraz wybrał władze (Główną Komisję Rewizyjną, Główny Sąd Koleżeński i delegatów do Rady Głównej NOT) i członków Zarządu Głównego w miejsce tych, którzy ustąpili po 2-letniej kadencji.

Po wyborach i ukonstytuowaniu się, we władzach SGP działali:  
Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Władysław Płoski; wiceprzewodniczący: Czesław Dąbrowski, Waclaw Kłopociński; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Józef Bryszewski, Jaromir Granieczny, Olgierd Grodzki, Kazimierz Kaczanowski, Władysław Katkiewicz, Ryszard Koronowski, Józef Piątkowski, Edward Piórko, Stanisław Subczyński, Igor Szantyr, Adam Szczerba oraz członkowie dokooptowani: Roman Cichosz, Waclaw Sztompke i Leon Szymkiewicz.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: Sekcja Fotogrametryczna — Marian B. Piasecki, O/Warszawa — Jan Szczuka, A/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Kielce — Cezary Nowakowski, O/Lublin — Franciszek Sapiecha, O/Białystok — Stefan Smolski, O/Olsztyn — Klemens Janiszewski, O/Gdańsk — Jerzy Stawowski, O/Koszalin — Zbigniew Roźnowski, O/Szczecin — Władysław Drozgowski, O/Zielona Góra — Józef Diczkaniec, O/Wrocław — Jarosław Kuszniur, O/Opole — Zygmunt Szwed, O/Katowice — Roman Gawlik, O/Kraków — Kazimierz Lubowski, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Bolesław Cybulski; zastępca — Roman Włodarczyk; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie: Waclaw Emler, Mieczysław Malesiński, Józef Chabros, Tadeusz Pilitowski, Franciszek Pawlak.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; zastępca — Andrzej Kalinowski; sekretarz — Bronisław Łacki; rzecznik — Leopold Zimmer; członkowie: Bronisław Dzikiewicz, Edmund Kędziński, Edward Krzywdziński.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Aleksander Czechowicz, Waclaw Kłopociński; zastępcy: Bronisław Lipiński, Zbigniew Skąpski.

XVI Zjazd Delegatów SGP odbył się w Lublinie w nowym Domu Technika NOT 8, 9 i 10 kwietnia 1962 r. Zjazd otworzył senior geodetów lubelskich — Stanisław Zachara. Obradom przewodniczył — Franciszek Sapiecha — przewodniczący zarządu oddziału SGP w Lublinie. Było 124 delegatów na 134 wybranych przez walne zgromadzenia oddziałów.

Podobnie jak na poprzednim zjeździe, gdzie obok referatu prezesa GUGiK i przewodniczącego Zarządu Głównego SGP był referat kierownika służby geodezyjnej w Ministerstwie Rolnictwa — na obecnym Zjeździe wprowadzono w to miejsce programu referat kierownika służby geodezyjnej w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej.

Uchwały w formie wytycznych działania dla Zarządu Głównego ujęto w formę grup tematycznych.

1) Doskonalenie kadr technicznych: dalsze organizowanie kursów, konferencji naukowo-technicznych, rozszerzenie informacji naukowo-technicznych, współdziałanie ze szkołami geodezyjnymi, opieka nad stażystami i studiującymi zaocznie.

2) W upowszechnianiu postępu technicznego i organizacyjnego ponowiono postulat scalenia w GUGiK administracji geodezyjnej oraz rozszerzenia zastosowań fotogrametrii, wprowadzenia nowoczesnej techniki kartowania i reprodukcji map, rozszerzenia stosowania zautomatyzowanych instrumentów oraz prowadzenia obliczeń na maszynach matematycznych; zorganizowania przez GUGiK warsztatów wytwórczych i naprawczych drobnego sprzętu; organizacji wycieczek za granicę dla przedstawicieli zakładów pracy jako środka poznania nowych metod pracy, organizacji i postępu w technice;

3) w sprawie podnoszenia jakości prac przez SGP postulowano dalsze coroczne prowadzenie konkursów jakości, organizowanie wystaw i pokazów, a pod adresem GUGiK postulowano: wydawanie we właściwym czasie instrukcji technicznych, ustawowe uregulowanie wymagań kwalifikacyjnych od geodetów, szersze stosowania systemu czasowo-premiowego, ustalenie ściślejszych kryteriów odbioru i oceny prac;

4) w zakresie rozwoju pracy organizacyjnej SGP postulowano aktywizację terenowych ogniw stowarzyszenia, zacieśnienie współpracy komisji głównych z komisjami w oddziałach, zwiększenie współpracy oddziałów z kołami, pogłębienie współpracy ze związkami zawodowymi na wszystkich szczeblach, staranie o skrócenie cyklu wydawniczego „Przeglądu Geodezyjnego” i rozpatrzenie możliwości powszechnej prenumeraty pisma przez członków SGP.

W Zjeździe wziął udział członek korespondent SGP prof. Mikołaj Modryński z Moskwy, który na tym zjeździe został odznaczony złotą odznaką honorową NOT.

Przewodniczącym Zarządu Głównego wybrano Wacława Kłopińskiego. Poza tym wybrano władze główne i uzupełniono skład Zarządu Głównego. Ogólną cechą zjazdu był liczny udział młodych

geodetów, którzy swoją argumentacją i logiką wnioskowania znacznie ożywili obrady, podobnie licznie zjawili się geodeci wojskowi.

Drugą cechą zjazdu były czynności przedzjazdowe organizatorów, polegające na wcześniejszym zebraniu w Zarządzie Głównym wniosków i postulatów uchwalonych na walnych zgromadzeniach oddziałów. Umożliwiło to ich uszeregowanie, połączenie wniosków podobnych i właściwe ujęcie redakcyjne. Zreferowanie tak opracowanych postulatów z oddziałów znacznie ułatwiło prace Komisji Wnioskowej Zjazdu i dało w rezultacie lepszą redakcję i bardziej czytelny układ uchwał zjazdu.

Po wyborach i ukonstytuowaniu się władz ich skład osobowy był następujący:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Waław Kłopociński; wiceprzewodniczący — Czesław Dąbrowski, Władysław Płoski; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Bolesław Gawryś, Jaromir Granieczny, Olgierd Grodzki, Władysław Katkiewicz, Ryszard Koronowski, Juliusz Milewski, Edward Piórko, Stanisław Subczyński, Igor Szantyr, Adam Szczerba, Jan Zając; członkowie dokooptowani: Roman Cichosz, Waław Sztompke.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: przewodniczący Sekcji Fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki, O/Warszawa — Julian Dąbrowski, O/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Kielce — Antoni Wędziński, O/Lublin — Franciszek Sapięcha, O/Białystok — Stefan Smolski, O/Olsztyn — Klemens Janiszewski, O/Gdańsk — Jerzy Stawowski, O/Koszalin — Zbigniew Rożnowski, O/Szczecin — Władysław Drozgowski, O/Zielona Góra — Józef Diczkaniec, O/Wrocław — Michał Żuk, O/Opole — Zygmunt Szwed, O/Katowice — Roman Gawlik, O/Kraków — Kazimierz Lubowski, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Bolesław Cybulski; zastępca — Roman Włodarczyk; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie — Józef Bryszewski, Waław Emler, Kazimierz Kaczanowski, Mieczysław Malesiński, Jan Szczuka.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Józef Chabros, Tadeusz Dąbrowski, Edmund Kędziński, Edward Krzywdziński, Kazimierz Szarecki, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Czesław Kamela, Zbigniew Skąpski, Leon Szymkiewicz; zastępcy: Kazimierz Kaczanowski, Kazimierz Rzewski.

**XVII Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Zakopanem w sali miejscowego teatru 16, 17 i 18 kwietnia 1963 r. Udział w zjeździe wzięło 132 delegatów spośród 139 wybranych przez walne zgromadzenie w oddziałach, a ponadto przedstawiciele władz resortowych i miejscowych, wielu aktywistów oraz przedstawiciele bratnich stowarzyszeń z Węgierskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Obrady otworzył Zdzisław Zdebski, miejscowy działacz SGP. Zjazdowi przewodniczył Zbigniew Skąpski, przewodniczący zarządu oddziału SGP w Krakowie.

Referaty wygłosili prezes GUGiK Borys Szmielaw i przewodniczący Zarządu Głównego SGP Waław Kłopociński, który nadał swojemu referatowi tytuł: „Postęp techniczny w geodezji i kartografii wymaga wzmocnienia zaplecza technicznego”.

Dyskusja rozwinęła się dookoła tego tematu i uchwały zawierają wskazania realizacji. Poza uchwałą podtrzymującą dotychczasowe stanowiska SGP o celowości scalenia administracji geodezyjnej w GUGiK — akceptowano tezy zawarte w referacie przewodniczącego, a w szczególności zalecono Zarządowi Głównemu podjęcie starań w GUGiK o uruchomienie zakładu produkcji sprzętu geodezyjnego. Ponadto zjazd uchwalił 2-letnią kadencję władz w oddziałach i kołach, zalecił większe zaktywizowanie młodzieży geodezyjnej i uchwalił inne zalecenia porządkowe.

Z okazji zjazdu zorganizowano ciekawą wystawę prac geodezyjnych. Było duże stoisko dotyczące Atlasu Świata, prace nagrodzone na konkursie jakości oraz stoisko niektórych przedsiębiorstw o tematyce: postępu technicznego, małonakładowej reprodukcji map, zastosowania maszyn matematycznych i innej.

Czas ekspozycji wystawy trzeba było przedłużyć na prośbę władz szkolnych, które chciały umożliwić młodzieży jej zwiedzenie.

Wolny czas między obradami wykorzystano na zwiedzenie Muzeum Lenina w Poroninie, złożenie wiązanki pod pomnikiem oraz wycieczkę do Morskiego Oka.

Po wyborach i ukonstytuowaniu się władz funkcje objęli:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Waław Kłopociński; zastępcy: Czesław Dąbrowski, Władysław Płoski; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński. W tym składzie prezydium działało do 7 maja 1963 r. — tj. do czasu choroby wiceprzewodniczącego — Czesława Dąbrowskiego. Od 4 czerwca na jego miejsce wszedł w skład prezydium jako wiceprzewodniczący — Ryszard Koronowski.

Członkowie z wyboru imiennego: Roman Cichosz, Bolesław Gawryś, Stanisław Kolanowski, Henryk Leśniok, Juliusz Milewski, Edward Piórko, Alfred Przyjemski, Igor Szantyr, Adam Szczerba, Marian Szymański oraz dokooptowani: Olgierd Grodzki, Czesław Kamela, Wacław Sztompke.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: przewodniczący Sekcji Fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki, O/Warszawa — Julian Dąbrowski, O/Bydgoszcz — Aleksander Sobczak, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Kielce — Tadeusz Wyszyński, O/Lublin — Franciszek Sapiecha, O/Białystok — Stefan Smolski, O/Olsztyn — Klemens Janiszewski, O/Gdańsk — Jerzy Stawowski, O/Koszalin — Zbigniew Roźnowski, O/Szczecin — Władysław Drozgowski, O/Zielona Góra — Józef Diczkaniec, O/Wrocław — Michał Żuk, O/Opole — Daniel Pisarczyk, O/Katowice — Roman Gawlik, O/Kraków — Zbigniew Skąpski, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Mieczysław Malesiński; zastępca — Bolesław Cybulski; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie: Józef Bryszewski, Wacław Emler, Kazimierz Kaczanowski, Jan Szczuka, Roman Włodarczyk.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Józef Chabros, Tadeusz Dąbrowski, Edmund Kędzierski, Edward Krzywdziński, Kazimierz Szarecki, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Henryk Leśniok, Zbigniew Skąpski, Leon Szymkiewicz; zastępcy: Kazimierz Kaczanowski, Kazimierz Rzewski.

**XVIII Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Warszawie w Domu Technika NOT 7 i 8 czerwca 1964 r. Zjazd miał charakter uroczysty, gdyż odbywał się w roku uroczystości jubileuszowych związanych z XX-leciem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Znalazło to swój wyraz w całości obrad tego Zjazdu, w udziale gości i ich wypowiedziach oficjalnych, w referatach zjazdowych i programie obrad. Udział wzięło 127 delegatów na 141 wybranych na walnych zgromadzeniach oddziałów, a łącznie z aktywistami i zaproszonymi gośćmi w pierwszym dniu obrad było na sali ponad 300 osób. Zjazd otworzył Wacław Kłopotyński — przewodniczący Zarządu Głównego SGP. Obradom Zjazdu przewodniczył Ryszard Koronowski. Przemówienia powitalne wygłosili: Borys Szmielew — prezes GUGiK, Konstanty Dumański — w imieniu resortu rolnictwa, Jerzy Majewski w imieniu resortu gospodarki komunalnej, Teodor Naumienko — szef Zarządu Topograficznego WP, Henryk Leśniok — w imieniu Wydziału Geodezji i Kartografii PW, Romuald Baraniec-

ki — w imieniu resortu leśnictwa, Stanisław Pachuta — w imieniu WAT, Waclaw Sasin — w imieniu Zarządu Głównego ZZPPiS, prof. Vasil Peewski — w imieniu delegacji geodetów Bułgarii, inż. Jaroslav Kouba — w imieniu delegacji geodetów CSRS, inż. Milutin Stefanović — w imieniu delegacji geodetów Jugosławii, inż. Joseph Zimmermann — w imieniu delegacji geodetów NRD, dr inż. Bolesław Saczuk — w imieniu Zarządu Głównego Naczelnej Organizacji Technicznej.

Następnie odczytano listy i telegramy gratulacyjne od uczelni, instytucji, stowarzyszeń innych dziedzin techniki i wybitnych przedstawicieli zawodu geodezyjnego z kraju i z zagranicy.

Referaty wygłosili:

- prezes GUGiK — Borys Szmielow: „Rola geodezji i kartografii w życiu gospodarczym Polski Ludowej”,
- szef Zarządu Topograficznego WP — Teodor Naumienko: „Służba topograficzna Wojska Polskiego dawniej a dziś”,
- prorektor PW — Jan Różycki: „Osiągnięcia geodezji polskiej w XX-leciu PRL w zakresie nauki i szkolnictwa”,
- przewodniczący SGP — Waclaw Kłopociński: „Geodeta w służbie Polski Ludowej”.

Zgodnie z programem odbył się koncert pani Danuty Dworakowskiej wypełniony utworami Chopina. Odbyła się również projekcja filmu z prac geodezyjnych i skromna wystawa prac i fotografów z konkursu „Geodezja w fotografii”.

W dyskusji — w ciągu obrad — godne przytoczenia było wystąpienie Józefa Kolanowskiego, delegata Oddziału Lubelskiego SGP, który przypomniał mało znaną pierwszą odezwę grupy geodetów lubelskich z pierwszych dni sierpnia 1944 r. Oto jej treść:

„Obywatele Mierniczowie!”

Wobec odzyskania niepodległości Polski, w zrozumieniu konieczności obowiązku przyśpieszenia odbudowy kraju, my faktyczni wykonawcy prac dotyczących przebudowy ustroju rolnego, regulacji osiedli i miast doceniając ważność tych prac dla dobra kraju, na wezwanie wojewódzkiej rady narodowej musimy natychmiast stanąć do pracy w tym kierunku.

W celu ustalenia ram organizacyjno-zawodowych i przyszłych prac — wzywamy wszystkich miernicznych do stawienia się na ogólne zebranie w dniu 15 sierpnia 1944 r. o godz. 9 w lokalu Urzędu Ziemińskiego przy ul. Wyszyńskiego 11 w Lublinie. Wypełnijmy swój obowiązek i stawmy się wszyscy.

Niech żyje Wolna Demokratyczna Rzeczpospolita Polska.

Mierniczowie Województwa Lubelskiego”.

Zjazd uznał dzień 16 września 1945 r. jako historyczną datę powstania Związku Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej, przekształconego następnie w Stowarzyszenie Geodetów Polskich, a ponadto postulował:

- zorganizowanie międzyresortowych pracowni reprodukcji materiałów geodezyjnych w miastach wojewódzkich i większych ośrodkach,

- starania o prototypownię i poszerzenie produkcji pomocniczego sprzętu geodezyjnego,

- podjęcie przez Sekcję Kartograficzną publikacji na temat małonakładowej reprodukcji,

- zbadanie możliwości rozszerzenia prac naukowo-badawczych IGiK na geodezyjne urządzenia rolne oraz szereg innych.

Następnie odbyły się wybory uzupełniające do zarządu głównego i władz głównych oraz przewodniczącego zarządu głównego SGP, którym został wybrany ponownie na 2-letnią kadencję — Wacław Kłopotciński.

Na Zjeździe tym uchwalono również zmiany do statutu SGP, zatwierdzone następnie przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium RN w m. st. Warszawie decyzją z 25.IX.1964 r. SW-III/3/51/64. Zmiany porządkowe sugerowane przez USW to takie stwierdzenia, jak:

- SGP może być członkiem innych organizacji naukowo-technicznych krajowych i zagranicznych,

- SGP opiera swoją działalność na pracy społecznej ogółu członków,

- okresowa kontrola realizacji składek członkowskich przez komisje rewizyjne — oraz zmiany wnioskowane przez Zarząd Główny, mające na celu wyraźne stwierdzenie naukowej roli sekcji:

- członkami SGP mogą być też niegeodeci, jeżeli działają w sekcji,

- sekcje powołuje zjazd delegatów na wniosek Zarządu Głównego na podstawach działającej już wcześniej głównej komisji.

Po zjeździe władze Stowarzyszenia ukonstytuowały się w następujący sposób:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Wacław Kłopotciński; zastępcy: Ryszard Koronowski, Władysław Płoski; skarbnik — Leon Szymkiewicz; członek prezydium — Marian Szymański; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Roman Cichosz, Julian Dąbrowski, Bolesław Gawryś, Władysław Katkiewicz, Stanisław Kolanowski, Henryk Leśniok, Edward Piórko (zginął w wypadku sa-



mochodowym 20 sierpnia 1964 r.), Alfred Przyjemski, Igor Szantyr, Adam Szczerba, Józef Zgierski oraz dokooptowani: Olgierd Grodzki, Waclaw Sztompke.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: przewodniczący Sekcji Fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki, O/Warszawa — Marian Szymański, O/Bydgoszcz — Kazimierz Kozakiewicz, O/Poznań — Kazimierz Nowakowski, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Kielce — Tadeusz Wyszyński, O/Lublin — Franciszek Sapięcha, O/Białystok — Stefan Smolski, O/Olsztyn — Klemens Janiszewski, O/Gdańsk — Jerzy Stawowski, O/Koszalin — Alfons Cywiński, O/Szczecin — Władysław Drozgowski, O/Zielona Góra — Józef Dziczkaniec, O/Wrocław — Michał Żuk, O/Opole — Daniel Pisarczyk, O/Katowice — Roman Gawlik, O/Kraków — Zbigniew Skąpski, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Mieczysław Malesiński; zastępca — Bolesław Cybulski; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie: Józef Bryszewski, Waclaw Emler, Kazimierz Kaczanowski, Jan Szczuka, Roman Włodarczyk.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Józef Chabros, Tadeusz Dąbrowski, Edmund Kędzierski, Edward Krzywdziński, Kazimierz Szarecki, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Henryk Leśniok, Zbigniew Skąpski, Leon Szymkiewicz; zastępcy: Stanisław Pachuta, Kazimierz Rzewski.

**XIX Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Poznaniu w Domu Technika NOT 4, 5 i 6 kwietnia 1965 r. Zjazd otworzył — Kazimierz Nowakowski, przewodniczący Oddziału SGP w Poznaniu; obrady prowadził Antoni Mikosza. Obecnych było 135 delegatów na 142 wybranych na walnych zgromadzeniach oddziałów. Przybyli również liczni goście i miejscowi aktywiści.

W programie zjazdu przewidziano referat przewodniczącego SGP — Waclawa Kłopocińskiego pt.: „Przed V Kongresem Techników Polskich” oraz referat przedstawiciela GUGiK — Jerzego Szymońskiego o zaawansowaniu pracy przy realizacji uchwał o ekonomicznej organizacji i rekonstrukcji w geodezji. Referaty te nadały właściwy kierunek dyskusji na zjeździe, zwłaszcza że w wojewódzkich ośrodkach SGP odbywały się narady przedkongresowe.

Zjazd wprowadził zmiany do statutu porządkujące udział zastępców delegatów w zjazdach w przypadku niemożności uczestniczenia delegata. Wprowadzono zmiany do regulaminu samopomocy koleżeńskiej.

Zobowiązano Zarząd Główny do starań o wydanie ustawy o zawodzie geodety, która powinna określić zakresy prac geodezyjnych oraz uregulować obowiązki i odpowiedzialność geodety oraz określić wymagane kwalifikacje.

Zalecono wdrożyć i upowszechnić stosowanie metod kartograficznych w redakcji i reprodukcji problemowych map wielkoskalowych, wykorzystując istniejące materiały ze składnic służb geodezyjnych.

Postanowiono zwrócić się do odpowiednich władz o:

— uproszczenie procedury formalnej przy podziale nieruchomości,

— zakazanie sporządzania przez biura notarialne aktów dla terenów objętych przepisami o budownictwie jednorodzinym bez aktualnych planów geodezyjnych,

— przypomnienie biur notarialnym o konieczności wiązania aktów dotyczących spraw gruntu z mapami ewidencyjnymi.

Ponadto Zjazd uchwalił kontynuowanie działalności doskonalenia kadr, zgodnie z tezami referatu przewodniczącego Zarządu Głównego SGP.

Po wyborach uzupełniających władze ukonstytuowały się następująco:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Wacław Kłopotowski; zastępcy: Ryszard Koronowski, Władysław Płoski; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie: Roman Cichosz, Julian Dąbrowski, Sławomir Dawidziuk, Bolesław Gawryś, Olgierd Grodzki, Jan Kłopotowski, Jarosław Kusznir, Bronisław Lipiński, Alfred Przyjemski, Igor Szantyr, Wacław Sztompke, Józef Zgierski oraz dokooptowani: Konstanty Dumański, Józef Piątkowski, Adam Szczerba.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: przewodniczący Sekcji Fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki, przewodniczący Sekcji Kartograficznej — Felicjan Piątkowski, O/Białystok — Stefan Smolski, O/Bydgoszcz — Kazimierz Kozakiewicz, O/Gdańsk — Antoni Nalepa, O/Katowice — Roman Gawlik, O/Kielce — Feliks Banaśkiewicz, O/Koszalin — Alfons Cywiński, O/Kraków — Zbigniew Skąpski, O/Lublin — Franciszek Sapiecha, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Olsztyn — Mirosław Grałiński, O/Opole — Zygmunt Bojar, O/Poznań — Mieczysław Krysiński, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko, O/Szczecin — Stefan Szymczak, O/Warszawa — Marian Szymański, O/Wrocław — Włodzimierz Nadański, O/Zielona Góra — Józef Diczkaniec.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Mieczysław Malesiński; zastępca — Bolesław Cybulski; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie: Józef Bryszewski, Waclaw Emler; zastępcy: Kazimierz Kaczanowski, Jan Szczuka, Roman Włodarczyk.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Józef Chabros, Tadeusz Dąbrowski, Edmund Kędzierski, Edward Krzywdziński, Kazimierz Szarecki, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Stanisław Pachuta, Zbigniew Skąpski, Leon Szymkiewicz; zastępcy: Henryk Leśniok, Kazimierz Rzewski.

**XX Zjazd Delegatów SGP** odbył się 1 i 2 kwietnia 1966 r. we Wrocławiu w sali Ratusza. Obecnych było 150 delegatów na 154 wybranych przez walne zgromadzenia w oddziałach SGP. Łącznie z przedstawicielami resortów, władz miejscowych, instytucji naukowych i aktywistami SGP było około 300 osób.

Zjazd otworzył przewodniczący Zarządu Głównego SGP — Waclaw Kłopotciński. Obradom Zjazdu przewodniczył Włodzimierz Nadański, przewodniczący zarządu oddziału SGP we Wrocławiu. W programie Zjazdu przewidziano referat prezesa GUGiK pt. „O dalszy postęp techniczny i ekonomiczny w unowocześnianiu produkcji geodezyjnej” oraz referat przewodniczącego SGP.

Dyskusja była prowadzona głównie w oparciu o tematy poruszone w referatach.

Zjazd zalecił wszystkim geodetom włączenie się do realizacji uchwał V Kongresu Techników Polskich, zobowiązał Zarząd Główny do starań o ustanowienie karty inżyniera i technika, do dalszego zacieśnienia współpracy ze związkami zawodowymi, do starań o polepszenie warunków bytowych emerytów geodetów oraz do właściwego uczczenia 400-lecia wydania książki St. Grzepskiego.

Przewodniczącym Zarządu Głównego SGP został wybrany Ryszard Koronowski. Ustępującemu po dwukrotnej kadencji 1955/1959 i 1962/1966 przewodniczącemu Zarządu Głównego — Waclawowi Kłopotcińskiemu — Zjazd Delegatów złożył serdeczne podziękowanie za pożyteczną pracę włożoną w rozwój i działalność Stowarzyszenia.

Dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu Głównego, wybrano Główną Komisję Rewizyjną, Główny Sąd Koleżeński i delegatów SGP do Rady Głównej NOT.

Przy okazji Zjazdu Koledzy z Wrocławia zorganizowali dla uczestników wycieczkę autokarową do pięknych zakątków Sudetów.

Zjazd uchwalił pewne zmiany do Statutu SGP, które łącznie ze zmianami uchwalonymi na XIX Zjeździe Delegatów zostały za-

twierdzone decyzją Urzędu Spraw Wewnętrznych z 4.VI.1966 r. SW.III-3/42/66.

Poza zmianami porządkowymi uchwalono:

— przyjmowanie na członków zwyczajnych SGP studentów ostatniego roku wyższych szkół ze specjalności geodezji i kartografii,

— usunięto przepis obowiązujący przewodniczącego po ukończonej dwuletniej kadencji do pozostawania jeszcze przez rok na stanowisku wiceprzewodniczącego.

— zwiększono liczbę członków Głównej Komisji Rewizyjnej z 5 do 7 — stwierdzono wyraźnie również, że prezydja zarządów (głównego i oddziałów, każdy w swoim zakresie) wykonują zadania tych zarządów w okresie czasu pomiędzy zebraniem zarządów. Ze swych czynności w tych okresach prezydja składają zarządom sprawozdanie na najbliższym zebraniu, do akceptacji.

Władze ukonstytuowały się w następujący sposób:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Ryszard Koronowski; zastępcy: Władysław Płoski, Marian Szymański; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Roman Cichosz, Julian Dąbrowski, Sławomir Dawidziuk, Olgierd Grodzki, Jan Kłopotowski, Jarosław Kuszniar, Cezary Lipert, Bronisław Lipiński, Adam Linsenbarth, Alfred Przyjemski, Igor Szantyr, Waclaw Sztompke.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: przewodniczący sekcji: fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki, kartograficznej — Felicjan Piątkowski, geodezji inżynierskiej — Tadeusz Lazzarini, geodezji urzędniowo-rolnej — Konstanty Dumański; O/Białystok — Stefan Smolski, O/Bydgoszcz — Kazimierz Koza-kiewicz, O/Gdańsk — Antoni Nalepa, O/Katowice — Władysław Czerniecki, O/Kielce — Feliks Banaśkiewicz, O/Koszalin — Alfons Cywiński, O/Kraków — Zbigniew Skąpski, O/Lublin — Franciszek Sapiecha, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Olsztyn — Mirosław Graliński, O/Opole — Zygmunt Bojar, O/Poznań — Mieczysław Krysiński, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko, O/Szczecin — Stefan Szymczak, O/Warszawa — Stanisław Pachuta, O/Wrocław — Włodzimierz Nadański, O/Zielona Góra — Józef Diczkaniec.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Mieczysław Ma-leskiński; zastępca — Bolesław Cybulski; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie: Józef Bryszewski, Stanisław Jurkowski, Bronisław Łacki (zmarł dnia 25 marca 1967 r.), Antoni Wróblewski; zastępcy: Kazimierz Kaczanowski, Jan Szczuka, Roman Włodarczyk.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Tadeusz Dąbrowski, Bolesław Gawryś, Edmund Kędzierski, Edward Krzywdziński, Kazimierz Szarecki, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Wacław Kłopociński, Stanisław Pachuta, Zbigniew Skąpski; zastępcy: Kazimierz Rzewski, Leon Szymkiewicz.

**XXI Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Kielcach w Domu Technika NOT 14—15 kwietnia 1967 r. Na Zjeździe było 160 delegatów na 164 wybranych w oddziałach. Łącznie z zaproszonymi przedstawicielami resortów, władz, uczelni i instytucji oraz aktywistami SGP było około 300 osób.

Zjazd otworzył przewodniczący zarządu głównego — Ryszard Koronowski. Przewodniczył obradom Zjazdu Feliks Banaśkiewicz, przewodniczący zarządu oddziału SGP w Kielcach.

Poza zwykłym corocznym programem Zjazdu — na tym Zjeździe gen. inż. Teodor Naumienko — szef Zarządu Topograficznego WP, dokonał dekoracji 37 osób, przeważnie geodetów, medalami za zasługi dla obronności kraju, nadanymi im przez ministra obrony narodowej.

Zjazd przyjął jako problem podstawowy sprawy organizacyjne w sensie wypracowania najwłaściwszego modelu pracy SGP dla pełniejszego wykonania zadania współpracy z resortami i zakładami pracy oraz zadań własnych w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji i upowszechniania postępu technicznego.

Zjazd poprzedziło zawarcie w dniu 11 kwietnia 1967 r. porozumienia o współpracy pomiędzy GUGiK i Zarządem Głównym SGP, w którym znajdują się postanowienia w sprawach:

- szkolenia i doskonalenia technicznego,
- opracowywania i realizacji planów rozwoju techniki oraz rozwoju kultury technicznej,
- wyjazdów naukowych i technicznych, krajowych i zagranicznych,
- rozwoju informacji naukowo-technicznej,
- współpracy z Instytutem Geodezji i Kartografii,
- współpracy z czasopiśmem „Przegląd Geodezyjny”,
- współpracy pomiędzy kołami SGP a zakładami pracy,
- znaczenia członkostwa zbiorowego.

Poza referatami prezesa GUGiK i przewodniczącego Zarządu Głównego SGP, wygłaszanymi z reguły na każdym zjeździe delegatów, organizacyjny charakter zjazdu został podkreślony w programie obrad zjazdu — referatami wyróżniających się organów SGP:

— Wojewódzkiego Oddziału SGP w Katowicach — przewodniczącego Władysława Czernieckiego,

— Koła zakładowego przy PPF w Warszawie — przewodniczącego — Tadeusza Federowskiego.

Zjazd nadał godności Członków Honorowych SGP:

— prof. dr inż. Stefanowi Hausbrandtowi,

— mgr inż. Mieczysławowi Malesińskiemu.

Od czasu III Zjazdu Delegatów SGP w Sopocie w 1948 r. nie nadawano tej godności.

Zjazd wyraził swe uznanie dla pracy Kolegi Stanisława Janusza Tymowskiego, redaktora naczelnego „Przeglądu Geodezyjnego”.

Ponadto postulowano:

— ogłoszenie konkursu na najlepsze projekty wynalazcze,

— modernizację wyposażenia technicznego, co można by uzyskać przez zorganizowanie wytwórni sprzętu geodezyjnego,

— starania Zarządu Głównego SGP o powołanie Rady Geodezyjnej i Kartograficznej,

— udział SGP w dyskusji nad rekonstrukcją branży,

— umieszczanie w „Przeglądzie Geodezyjnym” spisu treści w formie not bibliograficznych.

Powzięto również uchwały w sprawach bytowych i organizacyjnych.

Odbyły się wybory uzupełniające do Zarządu Głównego oraz wybrano pozostałe władze przewidziane statutem SGP.

W dzień po zjeździe, w niedzielę 16 kwietnia, koledzy z Kielc zorganizowali dla uczestników zjazdu piękną wycieczkę autokarową, co pozwoliło poznać staropolski okręg przemysłowy, piękno Gór Świętokrzyskich (obsługa geodezyjna budowy wieży telewizyjnej na Św. Krzyżu), Sienkiewiczowski Oblęgorek i inne.

Po wyborach uzupełniających władze ukonstytuowały się następująco:

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Ryszard Koronowski; wiceprzewodniczący: Cezary Lipert, Marian Szymański; skarbnik — Leon Szymkiewicz; sekretarz generalny — Henryk Jasiński.

Członkowie z wyboru imiennego: Bronisław Bucewicz, Roman Cichosz, Julian Dąbrowski, Henryk Dunaj, Olgierd Grodzki, Waclaw Kłopotowski, Jan Kłopotowski, Bronisław Lipiński, Adam Linsenbarth, Alfred Przyjemski, Stanisław J. Tymowski oraz dokooptowany — Tadeusz Federowski.

Członkowie — przewodniczący sekcji i oddziałów: Sekcji Fotogrametrycznej — Marian B. Piasecki, Kartograficznej — Felicjan Piątkowski, geodezji inżynierskiej — Tadeusz Lazzarini, geodezyj-

nych urzędzeń rolnych — Konstanty Dumański; O/Białystok — Stefan Smolski, O/Bydgoszcz — Kazimierz Kozakiewicz, O/Gdańsk — Antoni Nalepa, O/Katowice — Władysław Czerniecki, O/Kielce — Feliks Banaśkiewicz, O/Koszalin — Alfons Cywiński, O/Kraków — Zbigniew Skąpski, O/Lublin — Ignacy Łabęcki, O/Łódź — Fabian Grzybowski, O/Olsztyn — Jan Podstawski, O/Opole — Bronisław Kowanda, O/Poznań — Mieczysław Krysiński, O/Rzeszów — Kazimierz Tarajko, O/Szczecin — Grzegorz Krawczyk, O/Warszawa — Stanisław Pachuta, O/Wrocław — Mieczysław Kwiatkowski, O/Zielona Góra — Józef Sowa.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Bolesław Cybulski; zastępca — Kazimierz Kaczanowski; sekretarz — Kazimierz Michalik; członkowie: Józef Bryszewski, Stanisław Jurkowski, Jan Szczuka, Roman Włodarczyk; zastępcy: Henryk Stasiewicz, Kazimierz Szarecki.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Tadeusz Dąbrowski, Bolesław Gawryś, Edmund Kędziński, Edward Krzywdziński, Igor Szantyr, Leopold Zimmer.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Waclaw Kłopociński, Stanisław Pachuta, Zbigniew Skąpski; zastępcy: Kazimierz Rzewski, Leon Szymkiewicz.

**XXII Zjazd Delegatów SGP** odbył się w Warszawie w gmachu centralnej Biblioteki Rolniczej 3 i 4 kwietnia 1968 r. Zjazd miał szczególny charakter znamionujący zaangażowanie się Stowarzyszenia we współdziałaniu w sprawach aktualnie najważniejszych dla gospodarki narodowej.

W dniu 24 stycznia 1968 r. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalił trzy ustawy:

- o scalaniu i wymianie gruntów,
- o przymusowym wykupie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych,
- o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność państwa.

Ustawy te angażują ponad 3000 geodetów w dzieło przemian strukturalnych wsi. Przyjęto hasło zjazdu: „Prace geodezyjne istotnym elementem w podniesieniu produkcji rolnej”. Temat ten wyraźnie wybił się w obradach zjazdu.

Oddziały stowarzyszenia wybrały 188 delegatów na Zjazd, z których przybyło 186, a łącznie z zaproszonymi przedstawicielami władz, instytucji, uczelni i aktywistami SGP było ponad 300 uczestników.

Obrady były prowadzone na plenum i w trzech komisjach.

Zjazd otworzył przewodniczący zarządu głównego — Ryszard Koronowski. Przewodniczącym zjazdu wybrano — Michała Poczobutta-Odlanickiego (przewodniczył na obradach plenarnych). Obradom komisji geodezji urządzeniowo-rolnej przewodniczył — Stanisław Trautsolt, komisji organizacyjno-statutowej — Mieczysław Kwiatkowski, a komisji ogólnotechnicznej — Zbigniew Skąpski.

W Zjeździe wziął udział zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa, dr Mieczysław Jagielski i wiceminister rolnictwa inż. Jerzy Popko, zastępca kierownika wydziału rolnego KC PZPR poseł Jan Klecha, prezes GUGiK — mgr inż. Borys Szmielew, wiceminister gospodarki komunalnej inż. Michał Zubelewicz i szereg przedstawicieli władz i uczelni.

Referaty na zebraniu plenarnym wygłosili: wiceminister rolnictwa, prezes GUGiK, przewodniczący zarządu głównego SGP.

Po obradach komisji Zjazd uchwalił szereg wniosków:

— zmieniono statut SGP, w którym m. in. przewidziano zwoływanie zjazdów delegatów co dwa lata, pozostawiając oddziałom możliwość zwoływania corocznych zebrań ogólnych,

— postulowano powołanie ośrodka naukowo-badawczego dla rozwiązywania narastających problemów geodezyjnego zarządzania i kształtowania terenów rolnych,

— postulowano rozwój doskonalenia geodetów zatrudnionych w urządzeniach rolnych na kursach, kursokonferencjach i na utworzonych dla tego celu studiach podyplomowych,

— wskazywano na konieczność wprowadzania do produkcji nowości z dziedziny kartografii, maszyn liczących i innego udoskonalonego sprzętu.

Ogółem uchwalono 27 wniosków z zakresu techniki i urządzeń rolnych.

Wysoko oceniając działalność naukową, zawodową i społeczną zjazd delegatów nadał godność członków honorowych kolegom:

— profesorowi Marianowi B. Piaseckiemu,

— inżynierowi Stefanowi Smolskiemu.

Zjazd dokonał wyboru członków Zarządu Głównego i władz głównych stowarzyszenia na dwuletnią kadencję zgodnie z nowym zmienionym statutem.

Przewodniczącym zarządu głównego wybrano ponownie na dwuletnią kadencję — Ryszarda Koronowskiego.

Zarząd Główny:

Prezydium: przewodniczący — Ryszard Koronowski; wiceprzewodniczący: Cezary Lipert, Stanisław Pachuta, Marian Szymański; sekretarz generalny — Henryk Jasiński; skarbnik: Tadeusz Fedorowski.



Członkowie: Lech Brokman, Bronisław Bucewicz, Roman Cichosz, Julian Dąbrowski, Henryk Dunaj, Tadeusz Federowski, Waclaw Kłopociński, Henryk Leśniok, Adam Linsenbarth, Cezary Lipert, Bronisław Lipiński, Alfred Przyjemski, Marian Szymański, Janusz Tymowski, Stanisław Trautsolt; dokooptowano — Leona Szymkiewicza.

Główna Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Bolesław Cybulski; wiceprzewodniczący: Józef Bryzewski, Kazimierz Kaczanowski; członkowie: Stanisław Jurkowski, Kazimierz Michalik, Jan Szczuka, Henryk Stasiewicz, Kazimierz Szarecki, Roman Włodarczyk; zastępcy: Franciszek Sapiecha, Ivo Betke, Antoni Wędziński.

Główny Sąd Koleżeński: przewodniczący — Władysław Barański; członkowie: Tadeusz Dąbrowski, Bolesław Gawryś, Edward Krzywdziński, Igor Szantyr, Leopold Zimmer, Edmund Kędzierski.

Delegaci do Rady Głównej NOT: Ryszard Koronowski, Henryk Jasiński, Henryk Mistewicz, Waclaw Kłopociński, Henryk Leśniok, Stanisław Pachuta, Zbigniew Skąpski; zastępcy: Kazimierz Rzewski, Leon Szymkiewicz.

Nie da się słowem pisanym oddać atmosfery zjazdów w całej pełni. Wśród wielu cennych imprez organizowanych przez Stowarzyszenie, jak konferencje naukowo-techniczne, sympozja, kursy wysokiej specjalizacji, wycieczki techniczne krajowe i zagraniczne, udział przedstawicieli SGP w imprezach międzynarodowych itd. — zjazdy delegatów mają charakter specjalny i stanowią pożyteczną imprezę. Wynika to z okoliczności, że geodeci są rozproszeni przez większą część roku w terenie, a ponadto pracują wśród wielu branż i zawodów technicznych, co z konieczności skupia na co dzień ich zainteresowania fachowe w określonych środowiskach specjalistycznych. Wymienione wyżej zebrania i konferencje muszą też być z reguły ograniczone tematycznie do określonych środowisk specjalistycznych. Tylko tą drogą można zdobywać coraz wyższe kwalifikacje i wprowadzać postęp do pracy zasadniczej. Nieprzeciętne są wyniki tej działalności i w wielu osiągnięciach można SGP uważać za prekursora nowości. Gdyby tylko dla przykładu wymienić XXI KNT „Postęp techniczny w geodezji i kartografii” w 1960 r. albo XXIV i XXIX KNT o inwentaryzacji i projektowaniu lokalizacji urządzeń podziemnych w miastach i zakładach przemysłowych w 1962 r. lub XXVII KNT „Mechanizacja i automatyzacja w geodezji” w 1964 r. Kursy wysokiej specjalizacji przysposabiające do stosowania nowoczesnych przyrządów do pomiaru odległości lub kursy o inwentaryzacji urządzeń podziemnych. Imprezy te dały impuls wielu instytucjom do unowocześnienia metod i stosowania nowoczesnych narzędzi pracy. To jest właściwa codzienna

praca stowarzyszenia bardzo cenna i potrzebna, ale każda impreza musi być z racji tematu ograniczona do środowiskowego kręgu specjalistów.

Natomiast zjazdy delegatów — złożone z geodetów zatrudnionych w różnych resortach i w różnych zakładach pracy, geodetów, którzy osiągnęli z racji wieloletniej praktyki specjalizację, która ich bardzo różni w zainteresowaniach i warunkach pracy na co dzień, pozwalają im odnaleźć wspólnotę wynikającą z wykształcenia i cech zawodowych.

Tu na zjeździe czują to dobrze „że są jednej krwi”, pomimo, że na co dzień jedni pracują w sztolniach górniczych, inni na wielkich budowlach inwestycyjnych, a jeszcze inni urządzają wieś lub lasy. Tu mają rzadką okazję zorientowania się, jak szeroko rozeszły się prace geodetów, z iloma dziedzinami technicznymi geodeci współpracują. Tu widzą wyraźnie, jak ważne są zapotrzebowania społeczeństwa na prace geodezyjne, tu następuje rozszerzenie widnokągu, który w codziennych troskach i w wysiłku wkładanym w jednostronną codzienną pracę ten widnokągu zwięża i wartość pracy sprowadza do trudu codziennego. Na zjeździe delegaci rozprostowują plecy. Chyba dobrze ujął własne „widzenie” geodetów przedstawiciel Zarządu Głównego NOT na XXI Zjeździe Delegatów w Kielcach inż. M. Karpińiec (niegeodeta), który powiedział: „...jesteście przy narodzinach każdej budowli — dosłownie i w przenośnym sensie, wyznaczacie nowe drogi, pokazujecie na mapach, jaki jest świat, a przy tym zwykle cechuje Was dojrzała skromność i spokój, płynące ze zrozumienia spraw podstawowych”.

I dlatego, wobec tendencji nurtujących co jakiś czas środowiska techniczne i przekazywanych władzom SGP do rozważenia, ażeby zjazdy delegatów organizować co drugi lub co trzeci rok, większe zebrania geodetów propozycje te stale odrzucały na rzecz zjazdów corocznych, czy też jak to określały: w tym składzie tylko raz na rok — przed sezonem prac terenowych. Dopiero na XXII zjeździe delegatów w 1968 r. uchwalono zmianę statutu w tym sensie, ażeby zjazdy delegatów odbywały się co dwa lata — i pozostawiono swobodę oddziałom co do zwoływania walnych zgromadzeń co roku.

## WSPÓŁPRACA STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH Z WŁADZAMI PAŃSTWOWYMI

### I. TWORZENIE CENTRALNEJ WŁADZY GEODEZYJNEJ

Jeszcze trwała wojna na zachodnich granicach państwa, gdy rozpoczęła się odbudowa zniszczeń wojennych i odbudowa życia społecznego, która objęła również społeczne organizacje inżynierów i techników. O dojrzałości środowiska geodezyjnego świadczy wczesne ujęcie jedną formą organizacyjną wszystkich pracowników zawodu geodezyjnego: naukowców i praktyków, inżynierów i techników, urzędników i wolnozawodowców, mierniczych przysięgłych i praktykantów.

W stosunkach między Stowarzyszeniem Geodetów a władzami państwowymi zaistniał też po raz pierwszy w naszej historii nowy, nadzwyczaj ważny fakt: powstał własny, centralny organ państwowej służby geodezyjnej, a wystąpienie o utworzenie Głównego Urzędu Pomiarów Kraju jest dziełem prawie tych samych kolegów, którzy jednocześnie organizowali Związek Mierniczych RP.

Powołanie centralnej władzy geodezyjnej zrealizowało niespełnione dotąd wystąpienia działaczy międzywojennego okresu, wyrażone w uchwałach I Kongresu Inżynierów Miernictwa, który odbył się w lutym 1939 r.

Początkiem współpracy Stowarzyszenia z władzami państwowymi było wystąpienie delegacji Komitetu Organizacyjnego ZMRP do premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego, jakie miało miejsce w dniu 26 marca 1945 r. Delegacja Komitetu przedstawiła wówczas premierowi apel — „aby dekret o pomiarach kraju i organizacji miernictwa i jego realizacja w postaci rozporządzeń wykonawczych były uchwalone jak najszybciej”. Dekret uchwalony został 30 marca 1945 r., a pierwszy jego ustęp brzmi: „Tworzy się przy Prezydium Rady Ministrów Główny Urząd Pomiarów Kraju — i związane z tym Urzędem: Państwową Radę Mierniczą oraz Geodezyjny Instytut Naukowo-Badawczy”.

„Przyszli nowi ludzie do steru nawy państwowej — pisze prof. E. Warchałowski w pierwszym numerze „Przeglądu Geodezyjnego”,

w lipcu 1945 r. — ci zrozumieli doniosłość sprawy i oto w dniu 30.III.1945 r. miernictwo polskie wkroczyło na nowe drogi organizacyjne, zabezpieczające mu możliwości nieskrępowanego rozwoju ku chwale i pożytkowi Rzeczypospolitej”.

Powstała więc centralna władza geodezyjna jako realizacja dążeń środowiska zawodowego, nieurzeczywistniona w ciągu dwudziestolecia międzywojennego. Fakt ten ma znamienny wpływ na układ stosunków między władzą geodezyjną a stowarzyszeniem zawodowym. Z dwudziestu członków założycieli Związku Mierniczych RP co najmniej 18 pracuje w Głównym Urzędzie Pomiarów Kraju.

Delegaci ZMRP brali czynny udział w obradach Państwowej Rady Mierniczej. W sesjach: I (1946 r.), II (1947 r.), III (1948 r.) — delegatem był Władysław Katkiewicz, w sesji IV (1949 r.) — Adam Szczerba.

Delegatem ZMRP w Państwowej Komisji Egzaminacyjnej na Mierniczych Przysięgłych był prof. Stefan Hausbrandt.

Uchwały zjazdów delegatów ZMRP doceniają znaczenie Państwowej Rady Mierniczej. Kierowane są do niej uchwały i wnioski, a sprawozdania z posiedzeń Rady są systematycznie drukowane w „Przeglądzie Geodezyjnym”.

## II. REFORMA ROLNA I OSADNICTWO

Dekret o reformie rolnej wydany został w dniu 6 września 1944 r., a tempo przeprowadzenia podziału ziemi obszarniczej było tak szybkie, że właściwie podział ten został zakończony przed zorganizowaniem się Związku Mierniczych RP.

Udział mierniczych został zapewniony przez dekret o mobilizacji mierniczych z 7 października 1944 r. Przy parcelacji majątków pracowało około 1750 mierniczych, z których jednak tylko część posiadała kwalifikacje fachowe.

Powstałe wówczas usterki techniczne zostały usunięte przy późniejszych pracach pomiarowych i nie miały żadnego znaczenia dla podstawowego politycznego celu reformy rolnej, jakim była likwidacja majątków obszarniczych i oddanie ziemi bezrolnym, małorolnym i służbie folwarcznej.

Zrozumienie dla reformy rolnej w 1944 r. było w świecie geodezyjnym powszechne, a wynikało ze znikomości efektów reformy rolnej przeprowadzonej w okresie międzywojennym. Mierniczy, będący głównym realizatorem tej ograniczonej reformy rolnej, stykał się na co dzień z nędzą chłopską i był świadomy olbrzymiej prze-

paści, jaka dzieliła miasto i wieś zacofaną społecznie i gospodarczo, świadomy był krzywdy społecznej, jaka była udziałem chłopów będących w owym okresie przytłaczającą większością społeczeństwa polskiego.

Stosunek geodetów do przeprowadzonej reformy rolnej był pełen poparcia, mimo zawodowej dezaprobaty dla uproszczeń techniki pomiarowej, niezbędnych przy rewolucyjnym tempie podziału ziemi. „Mierniczowie dali z siebie wszystko, co tylko dać mogli” — oto ocena władz, wyrażona przez wiceministra rolnictwa Bieńka na I Zjeździe Delegatów Związku Mierniczych RP, we wrześniu 1945 r.

Interesująca jest informacja prof. Stefana Hausbrandta, który jako delegat ZMRP brał udział w Komisji Egzaminacyjnej na Mierniczych Przysięgłych w okresie 30.I.1946—4.XI.1947 r. i miał możliwość bliższego poznania poglądów egzaminowanych. „Uderza zdecydowanie pozytywne ustosunkowanie się do zagadnienia ustroju rolnego, nie pozbawione zresztą krytycyzmu w stosunku do chwilowych cieniów tej przebudowy”.

Wkładem geodetów w dzieło reformy rolnej było rozparcelowanie na ziemiach dawnych około 1,2 mln ha ziemi obszarniczej dla 400 tysięcy rodzin.

Prace miernicze niezbędne były również przy akcji osadniczej.

Do końca 1946 r. na Ziemiach Odzyskanych osiedlono na 1,8 mln ha ludność z nadmiernie zagęszczonych ziem dawnych, na 1,2 mln ha osadzono repatriantów, a na 0,35 mln ha — osiedlano osadników wojskowych. Zachodziła pilna potrzeba uregulowania stanu własności do uprawianej ziemi. Mimo zatrudnienia przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych około połowy wszystkich geodetów, których liczbę w owych czasach oceniano na 2600 osób, było ich zbyt mało dla wykonania najpilniejszych prac.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zwróciło się do ZMRP o współdziałanie. Zarząd Główny ZMRP ogłosił 12 września 1947 r. apel.

„Do kolegów mierniczych przysięgłych... Zarząd Główny wzywa wszystkich kolegów do wzięcia powszechnego udziału w tych pracach. Prace regulacyjne mają doniosłe polityczne i gospodarcze znaczenie, związane z zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych. Obowiązkiem zawodu mierniczego jest przyczynić się na swoim odcinku zawodowym do tego wielkiego dzieła. Zarząd Główny nie wątpi, że w momencie, kiedy państwo potrzebuje naszych usług, cały zawód mierniczy nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei i spełni swe zadanie. Musimy dać dowód, że rozumiemy nie tylko nasze prawa, ale i obowiązki. Powszechny udział mierniczych w pracach

regulacyjnych na Ziemiach Odzyskanych będzie stwierdzeniem naszej dojrzałości społecznej, egzaminem obowiązkowości obywatelskiej i dyscypliny związkowej. Zarząd Główny wzywa cały zawód do pracy na Ziemiach Odzyskanych”.

Zarząd Główny ZMRP kierował mierniczych przysięgłych, zgłaszających się do pracy, do poszczególnych urzędów wojewódzkich na Ziemiach Odzyskanych, a problematyka urzędniowo-rolna dominuje w działalności ZMRP i na łamach „Przeglądu Geodezyjnego”. Wyrazem zainteresowania Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, i współpracy z ZMRP był specjalny zeszyt „Przeglądu Geodezyjnego” poświęcony urządzeniom rolnym oraz wypowiedź kierownictwa resortu na łamach „Przeglądu Geodezyjnego”.

Minister rolnictwa i reform rolnych Jan Dąb Kocioł w sposób następujący określił znaczenie środowiska mierniczego przy przebudowie ustroju rolnego.

„Miernictwo polskie wnosilo i wnosi do historii naszego życia zbiorowego dorobek wielkich prac technicznych związanych z przebudową ustroju rolnego. Wielowiekowa zaś historia i tradycja tego zawodu wykazuje, że zawsze był on jednym z ważkich czynników postępu społecznego. Świadczą o tym średniowieczne wzorowe wsie osadnicze, pierwsza polska reforma rolna za Zygmunta Augusta, chłopskie walki społeczne związane z osobami mierniczego Bittermana-Gorzakowskiego i Ściegiennego, współczesna konstruktywna praca nad organizacją reformy rolnej Drugiej Rzeczypospolitej oraz obecny wkład w wielkie dzieło Reformy Rolnej Polski Demokratycznej. Zapoczątkowana przez parcelację i osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych reforma rolna wymaga dalszego pogłębiania i rozbudowy. W pracy tej przed miernictwem polskim stoją doniosłe zadania i obowiązki, od których szybkiego i właściwego wykonania zależy w znacznym stopniu prawidłowa przebudowa ustroju rolnego, jego dalsze doskonalenie i dostosowanie do nowej struktury społecznej i gospodarczej nowego państwa.

Wierzę, że mierniczowie polscy zrealizują to dzieło, gdyż obok wiedzy i doświadczenia, i realnej inicjatywy, posiadają znajomość dążeń wsi i chłopa.

Wspólnym wysiłkiem, pracą mózgów i rąk zbudujemy Ludową Polskę dobrobytu i sprawiedliwości społecznej”.

W tymże zeszycie „Przeglądu Geodezyjnego” dr Stanisław Kowalewski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, omówił znaczenie prac mierniczych dla rolnictwa, specjalnie zaś przy osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych, podkreślając w następujących słowach dobrą współpracę resortu ze Stowarzyszeniem:

„Z dużą przyjemnością należy powitać odezwę Zarządu Głównego Związku Mierniczych RP z dnia 12 września 1947 r., podkreślającą konieczność wydatnego udziału mierniczych i ich maksymalnego wysiłku w zakresie przebudowy ustroju rolnego i regulacji stosunków agrarnych na Ziemiach Odzyskanych... Mamy całkowite przekonanie, że apel zawarty w odezwie Zarządu Głównego Związku Mierniczych RP oraz dobra wola Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w zakresie poprawy warunków materialnych, a przede wszystkim zrozumienie najżywotniejszego interesu państwa przez wszystkich mierniczych — dadzą w efekcie to, o co w tym przypadku chodzi, to jest ogólną mobilizację całego zawodu, a może i tych, którzy do tej pory pracują na własną rękę lub poza zawodem — do wielkiego dzieła przebudowy ustroju rolnego, zagospodarowania Ziemi Odzyskanych i zapewnienia krajowi samowystarczalności w zakresie środków wyżywienia”.

W dniu 21 października 1947 r. z inicjatywy wiceministra dr S. Kowalewskiego odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych konferencja, na której omawiano sprawę współzawodnictwa pracy na odcinku prac geodezyjnych urządzeniowo-rolnych, analogicznie do ruchu współzawodnictwa rozwijającego się żywiołowo w budownictwie, górnictwie i przemyśle.

Ze strony ZMRP udział w konferencji wzięli: prezes — Bronisław Łącki, oraz: Walery Fedorowski, Olgierd Grodzki i Kazimierz Rzewski.

Komunikat Zarządu Głównego ZMRP, podający zasady współzawodnictwa, ogłoszony został w grudniu 1947 r., gdy na apel ZMRP zarejestrowano już współzawodnictwo mierniczych przysięgłych wykonujących prace na obszarze 150 tys. ha.

W marcu 1948 r. odbył się w Sopocie Walny Zjazd Delegatów ZMRP, a w przededniu — zjazd kierowników służby urządzeniowo-rolnej. W czasie wspólnych obrad prezes ZMRP — Bronisław Łącki — jeszcze raz zadeklarował udział we współzawodnictwie. „...Dlatego rozpoczynamy i prowadzić będziemy współzawodnictwo pracy dla dobra naszej zniszczonej i odradzającej się w nowym ustroju ojczyzny”.

Ocena współzawodnictwa w roku 1947 i wytypowanie najlepszych spośród najlepszych w województwach nastąpiła latem 1948 r. Komisja wyłoniona przez ZMRP, przy udziale wiceministra S. Kowalewskiego, uznała za najlepszego Antoniego Mistewicza z Olsztyna, który został udekorowany Złotym Krzyżem Zasługi.

W następnym roku, tj. 1948 — zwycięzcą został Władysław Chełmiński. Również i w tym roku nastąpiły odznaczenia złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi.

Był to już koniec akcji regulacyjnej, gdyż zachodziły poważne zmiany ustrojowe w gospodarce rolnej, zapowiedziane w grudniu 1948 r. na Kongresie Zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Wkrótce potem zaczęła się organizacja spółdzielni produkcyjnych na wsi.

### III. USTAWA O STOPNIU INŻYNIERA

Zarząd Główny ZMRP, poczynając od 1946 roku, z wielką uwagą śledził postępy prac nad ustawą o stopniu inżyniera. W sprawie tej odbyło się 10 listopada 1946 r. w Warszawie Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów ZMRP, na którym zreferowany został projekt dekretu o stopniu inżyniera. Postanowiono dążyć do tego, aby mierniczowie przysięgli, absolwenci średnich szkół mierniczych, otrzymali stopień inżyniera bez egzaminu sprawdzającego.

Wybrano komisję, w skład której weszli: Teodor Kłazyński, Zygmunt Kowalewski, Kazimierz Napierkowski, Igor Szantyr, Jan Szczuka, Stanisław Trzaskowski i Leopold Zimmer. Później zostali dokooptowani: Eugeniusz Dembek i Jan Sobol.

Delegacja tej komisji miała wkrótce możliwość przedstawienia swego stanowiska Poselskiej Komisji Oświatowej Krajowej Rady Narodowej. Był nim dezyderat, aby „osoby, które zdały egzamin na mierniczego przysięgłego według wymagań ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o mierniczych przysięgłych, uzyskały stopień inżyniera zawodowego z chwilą wejścia w życie dekretu”.

Ostatecznie jednak dekret o stopniu inżyniera, który ukazał się 3 lutego 1947 r., nie spełniał całości postulatów Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów ZMRP z 1946 r. i wyłonionej specjalnej komisji, gdyż nie nadawał mierniczym przysięgłym stopnia inżyniera automatycznie — bez egzaminu. Mogli oni być od tego egzaminu zwolnieni po wykazaniu się posiadaniem wykształcenia ogólnego co najmniej na poziomie małej matury i ukończenia szkoły mierniczej przed 1.IX.1939 r.

Dekret ten nie doczekał się jednak rozporządzeń wykonawczych. Również ustawa o stopniu inżyniera, uchwalona przez Sejm w dniu 28 stycznia 1948 r., nie uprawniała mierniczych przysięgłych, posiadających świadectwa ukończenia szkoły średniej do otrzymania stopnia inżyniera automatycznie, z mocy samej ustawy.

Zaczęły działać dwie komisje weryfikacyjno-egzaminacyjne na stopień inżyniera geodety; jedna przy Politechnice Warszawskiej, druga — przy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Zarząd Główny przystąpił do organizowania korespondencyjnego kursu przygotowawczego na stopień inżyniera, połączonego z krótkimi okresami repetycji słuchowych.



Zarząd Główny ZMRP powołał Komisję do Spraw Stopnia Inżyniera dla potwierdzenia, zgodnie z artykułem 7 ustawy, praktyk zawodowych kandydatów ubiegających się o stopień inżyniera.

W okresie działania ustawy (1948—1955) Komisja Stowarzyszenia — do Spraw Stopnia Inżyniera — rozpatrzyła podania 958 kandydatów i przekazała 839 podań do Komisji Weryfikacyjno-Egzaminacyjnej przy Politechnice Warszawskiej. Z tej liczby stopień inżyniera uzyskało 555 osób, czyli 66%. Do Komisji przy Akademii Górniczo-Hutniczej przekazano podania 119 osób, z których stopień inżyniera geodety lub inżyniera mierniczego górniczego — uzyskało 109 kandydatów, a więc 92%.

Bez egzaminu (ocena Komisji) stopień inżyniera przyznano 370 osobom, a po egzaminie — 294 osobom.

Po upływie działania ustawy o stopniu inżyniera, co nastąpiło w roku 1955 na Zjeździe Delegatów w Katowicach, w 1955 r., uchwalony został postulat dotyczący przedłużenia działania ustawy. Ten sam dezyderat zawierał memoriał opracowany przez Koło SGP przy Zarządzie Urzędów Rolnych we Wrocławiu. Był to jeden z ostatnich głosów domagających się przedłużenia działania ustawy o stopniu inżyniera.

#### IV. ZAGADNIENIA POSTĘPU TECHNICZNEGO W GEODEZJI

Związek Mierniczych RP od początku swego istnienia przejawiał zainteresowanie sprawami postępu technicznego w geodezji. Pierwszym oficjalnym tego wyrazem może być wypowiedź opublikowana w 1945 r. przy wznowieniu czasopisma „Przegląd Geodezyjny” — organu głównego ZMRP. Według tej wypowiedzi na świecie narastają „nowe zagadnienia naukowe, powstają nowe idee, znajdują zastosowanie nowe rozwiązania praktyczne. Dorobek ten trzeba miernictwu polskiemu przyswoić i przystosować go do naszych potrzeb”. Był to jeden z celów głównych, przyświecających tak wydawaniu czasopisma, jak działalności Stowarzyszenia.

Bardzo wczesnym przejawem działalności Stowarzyszenia w dziedzinie postulowania postępu technicznego był udział ZMRP w I Kongresie Techników Polskich.

Przedstawiciele Stowarzyszenia: Marian Frelek, Henryk Leśniok, Bronisław Lipiński, Felicjan Piątkowski, Wacław Sztompke, Stanisław Janusz Tymowski, brali udział w sekcjach: ogólnej, rolnej i ekonomicznej Kongresu, składając szereg wniosków dotyczących mapy gospodarczej kraju, zastosowania fotogrametrii i nowoczesnych narzędzi pracy.

Redakcja „Przeglądu Geodezyjnego” i pracownicy Biura Fotogrametrycznego Głównego Urzędu Pomiarów Kraju urządzili stoi-

sko ze stereoskopami dającymi możliwość stereoskopowego obejrzenia stereogramów ruin zburzonej Warszawy. Stoisko cieszyło się ogromnym powodzeniem wśród uczestników Kongresu, popularyzując postępową technicznie i ekonomicznie metodę wykonania map dla potrzeb odbudowy kraju.

Pierwsze normy wydajności pracy, oparte o doświadczenia osobiste, opracowane zostały przez zespół utworzony przy Zarządzie Głównym ZMRP na początku 1946 r. W późniejszym okresie powstaje przy Zarządzie Głównym Komisja Kosztorysowania, Norm i Współzawodnictwa, współpracująca z państwowymi przedsiębiorstwami mierniczymi, przy których powstają koła ZMRP rozwijające działalność w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji i doszkalania pracowników, rozwoju techniki i wynalazczości pracowniczej, rozwoju bibliotek i czytelnictwa itp. Rozpoczyna się współpraca Związku Mierniczych RP z resortami w zakresie organizacji i ekonomiki przedsiębiorstw oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Konferencje naukowo-techniczne organizowane przez Stowarzyszenie, poświęca się zagadnieniom postępu technicznego.

W pierwszych latach planu sześcioletniego, w okresie, w którym funkcje prezesa ZMRP pełnił Igor Szantyr, zagadnienia planowania postępu technicznego i wynalazczości pracowniczej znalazły się w centrum uwagi Stowarzyszenia.

Jednakże wydajność pracy w geodezji wzrastała w pierwszych latach planu 6-letniego, głównie przez polepszenie organizacji pracy na stanowisku roboczym (słynna metoda Kowalowa zastosowana w geodezji) i wynalazczość pracowniczą.

Nie nadszedł jeszcze czas produkcji lepszych typów narzędzi pozwalających na zmechanizowanie, a nawet zautomatyzowanie procesu pomiaru i opracowania map. Na przeszkodzie stały tu poważne zaległości w podstawowym wyposażeniu, jak i dotychczasowa rzemieślnicza forma wytwarzania i dostosowana do niej organizacja.

Uchwały Kongresu Zjednoczeniowego i zamierzenia planu 6-letniego wywarły poważny wpływ na organizację zawodu geodezyjnego. Geodezja wyszła z okresu produkcji drobnowarsztatowej i rola jej rosła razem z wielkością przedsięwzięć budowlanych socjalizmu.

Okres planu 6-letniego zastał kadre inżynierską pełną gotowości do wykonania wzmożonych zadań, lecz organizacja produkcji oparta o dobrze zorganizowane zaplecze techniczne powstawała i rozwijała się wraz z realizacją planu 6-letniego.

Powstaje wówczas przy Zarządzie Głównym ZMRP Komisja Wynalazczości Pracowniczej i Postępu Technicznego. W 1952 r.

członkowie Komisji opracowali „wytyczne postępu technicznego” — pierwsze w geodezji polskiej sformułowania wytycznych postępu technicznego. Było to obszerne opracowanie oparte o projekt Tadeusza Lazzariniego i Pawła Niemczyka. Projekt ten przedyskutowany został przez Komisję, w skład której wchodziłi przedstawiciele środowisk uczelnianych i resortowych, a następnie został złożony Głównemu Urzędowi Pomiarów Kraju jako plan postępu technicznego. Z inicjatywy tej Komisji, w 1953 r. podjęta została przez VII Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich, obradujący w Warszawie (zmiana nazwy nastąpiła na tym Zjeździe), następująca uchwała:

„W geodezji polskiej plany techniczno-ekonomiczne przedsiębiorstw nie posiadają jako jednego z głównych składników planów rozwoju techniki. Walny Zjazd apeluje do GUGiK i innych resortów o opracowanie planów rozwoju techniki, o opracowanie wytycznych kierunkowych”.

Odtąd zjazdy i konferencje często kończą się uchwałami mającymi charakter apeli skierowanych do władz geodezyjnych, domagających się rozwiązania ściśle precyzowanych tematów. Szczególnie konferencje naukowo-techniczne zaczynają wywierać swymi postulatami wpływ na organizację produkcji i na kształtowanie się procesów technologicznych.

Uchwały konferencji i zjazdów delegatów w sprawach postępu technicznego kierowane były do GUGiK i resortów. Do 1956 r. brak było sprawozdań z wykonania podjętych uchwał. Dlatego też XI Zjazd Delegatów SGP w 1957 r. podjął uchwałę wzywającą Zarząd Główny do przedłożenia na następnym zjeździe delegatów analizy i oceny realizacji uchwał 18 konferencji naukowo-technicznych SGP.

Stowarzyszenie nie wprowadza w życie uchwał, gdyż nie prowadzi działalności produkcyjnej, jego zadaniem jest formułowanie poglądów. Natomiast wyniki konferencji realizują kierownicy urzędów i przedsiębiorstw oraz wszyscy pracujący w geodezji. Sprawozdanie z wyników realizacji wszystkich dotychczasowych konferencji zostało opracowane przez sekretarza generalnego SGP, Henryka Jasińskiego. Z tego bardzo szczegółowego sprawozdania okazało się, że większość uchwał została wykonana.

Natomiast, na każdej konferencji naukowo-technicznej i na każdym zjeździe delegatów powtarzały się, ponieważ nie były realizowane, postulaty co do modernizacji i uproszczeń instrukcji technicznych oraz co do szerokiego stosowania metod fotogrametrycznych.

## V. STANOWISKO SGP W SPRAWIE ORGANIZACJI GEODEZJI

Dekret o pomiarach kraju i organizacji miernictwa z dnia 30 marca 1945 r., tworzący Główny Urząd Pomiarów Kraju i związane z tym Urzędem: Państwową Radę Mierniczą oraz Geodezyjny Instytut Naukowo-Badawczy, odpowiadał w pełni postulatowi środowiska zawodowego oraz Stowarzyszenia, noszącego wówczas nazwę Związku Mierniczych RP. I choć Stowarzyszenie występowało niejednokrotnie krytycznie w stosunku do niektórych zarządzeń i posunięć organizacyjnych Głównego Urzędu Pomiarów Kraju, to krytyka ta nie dotyczyła nigdy powołania jednolitej władzy geodezyjnej. Sytuacja zmieniła się dopiero wówczas, kiedy dekret z 24 kwietnia 1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej wprowadził trójpodział władzy i organów państwowej administracji geodezyjnej pomiędzy trzy resorty: rolnictwa, gospodarki komunalnej i Centralny Urząd Geodezji i Kartografii. Dekret ten przyniósł zasadnicze zmiany: terenowa administracja geodezyjna CUGiK sprawowana była do 1952 r. przez referaty geodezyjne w powiatach i miastach wydzielonych z powiatów oraz wydziały pomiarów w województwach i miastach wydzielonych z województw.

W myśl dekretu zakres czynności referatów powiatowych przeszedł do agend Ministerstwa Rolnictwa, a referatów miejskich — do agend Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Na szczeblu wojewódzkim powstały równoległe organa Ministerstwa Rolnictwa oraz Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, a także wojewódzka Delegatura CUGiK. Poza przedsiębiorstwami geodezyjnymi CUGiK powstały przedsiębiorstwa geodezyjne MGK. Poza tym działała służba geodezyjna zarządów urzędów rolnych. Dla CUGiK zastrzeżono roboty w zakresie tworzenia jednolitej osnowy geodezyjnej, sporządzania mapy gospodarczej kraju i wydawnictwa map. Po raz pierwszy zagadnienia kartografii zostały uregulowane łącznie z geodezją.

O ile rozbudowa wykonawstwa w resortach geodezyjnych odpowiadała na ogół wzrostowi zapotrzebowań na prace geodezyjne w związku z zadaniami planu 6-letniego, o tyle od początku wprowadzenia w życie tych zmian istniało w Stowarzyszeniu zaniepokojenie, że i tak szczupłe siły powiatowej administracji geodezyjnej zostały oderwane od normalnych czynności międzyresortowej władzy geodezyjnej i skierowane do wykonania pilnych zadań własnego resortu. W 1955 r. zniknęła nawet nazwa „mierniczy powiatowy”. Odtąd w powiecie występuje jedynie powiatowy inżynier do spraw urzędów rolnych.

Zadania gospodarcze resortów coraz bardziej przygłuszała działalność administracji geodezyjnej. Podkreślano, że GUGiK przytłoczony jest swą rolą centralnego zarządu własnych przedsiębiorstw ze szkodą dla jego roli jako najwyższej władzy geodezyjnej. Toteż w 1955 r. na Zjeździe Delegatów SGP w Katowicach podjęta została następująca uchwała:

„Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Geodetów Polskich, oceniając stan państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej za wysoce niezadowolający, uważa za swój obowiązek zwrócić na powyższe uwagę partii i rządu, składając memoriał w sprawie organizacji państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej”.

Memoriał taki, zwracający uwagę na zaniedbania w zakresie utrzymania sieci geodezyjnej, archiwów map i dokumentów geodezyjnych i ewidencji robót został opracowany i złożony w kwietniu 1955 r. wicepremierowi S. Jędrzychowskiemu.

Na Zjeździe Delegatów SGP w 1956 r. w Białymstoku zobowiązano Zarząd Główny „do natychmiastowego wystąpienia do Rady Państwa w sprawie opracowywanego projektu nowego dekretu o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej”. Zdaniem delegatów „należy zadania GUGiK określić tak, aby był on głównym gospodarzem:

a) całej sieci geodezyjnej w państwie, mając za zadanie troskę o ewidencję i ochronę znaków,

b) wszystkich materiałów geodezyjnych, troszcząc się o ich pełną i aktualną ewidencję oraz ochronę, przechowywanie i wykorzystywanie dla potrzeb gospodarczych i kartograficznych. Ponadto GUGiK powinien zaspokoić potrzeby gospodarki narodowej, które nie będą objęte działaniem wykonawczych służb resortowych, przy tym resorty, w których służba ta będzie organizowana, powinny być określone uchwałami Prezydium Rządu. Powinny być również określone zadania terenowe państwowej służby geodezyjnej”.

W dniu 13 czerwca 1956 r. wydany został nowy dekret o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej. Był to trzeci z kolei akt prawny regulujący organizację i zakres czynności służby geodezyjnej w Polsce. Dekret ten wprowadził pojęcie „resortowych służb geodezyjnych” jako jednostek administracji gospodarczej i jednostek wykonawstwa geodezyjnego. W szczególności dekret utrzymywał zasadę, że takie czynności władzy geodezyjnej, jak rozgraniczenie, podział nieruchomości oraz prowadzenie ewidencji gruntów i budynków pozostają w kompetencji ministrów: gospodarki komunalnej oraz rolnictwa, z pominięciem GUGiK.

W związku z ukazaniem się dekretu z 13.VI.1956 r., z inicjatywy geodezyjnego środowiska warszawskiego, w szczególności zaś kole-

gów: Edwarda Weycherta oraz Władysława Barańskiego, Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich zwołał w lipcu 1956 r. Krajową Naradę Aktywu SGP.

Celem tej narady było sprecyzowanie stanowiska SGP co do dekretu i przedłożenia opinii w tej sprawie Komisji Sejmu. Na naradzie opracowany został projekt szczegółowego zakresu organizacji służb geodezyjnych: centralnej, resortowych i terenowych. Zapadła wówczas uchwała, która zobowiązywała Zarząd Główny do przedstawienia opinii SGP w sprawie dekretu w KC PZPR i w Komisji Sejmowej przed zatwierdzeniem dekretu przez Sejm.

Dekret o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej z 13 czerwca 1956 r., ogłoszony w Dzienniku Ustaw nr 25, poz. 115 z 30 czerwca, znalazł się w dniu 22 sierpnia tegoż roku na porządku obrad Sejmowej Komisji Ustawodawczej do Spraw Administracji Państwowej.

W posiedzeniu Komisji Sejmowej wzięli również udział przedstawiciele SGP — W. Barański i W. Poniński, którzy na parę dni przedtem, na połączonym zebraniu Prezydium Zarządu Głównego i Komisji do Spraw Organizacyjnych SGP, otrzymali wyraźne dyrektywy oparte o uchwałę lipcowej krajowej narady aktywu geodezyjnego.

Dekret w Komisji Sejmowej referował poseł Jan Trusz z województwa gdańskiego, zaś opinię Stowarzyszenia o dekreście — Władysław Barański. Przewodniczący Komisji Sejmowej poseł Jodłowski, stawiając wniosek o zatwierdzenie dekretu przez Sejm, wniósł jednocześnie o uchwalenie przez Komisję następującego dezyderatu skierowanego przez Sejm do prezesa Rady Ministrów.

„Komisja uważa za wskazane rozpoczęcie prac nad utworzeniem w przyszłości sieci służby geodezyjnej w prezydiach powiatowych i miejskich rad narodowych w pionie fachowym Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii, która obecnie znajduje się w pionie Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Gospodarki Komunalnej”.

Wniosek i dezyderat zostały przez komisję przyjęte.

Centralny Urząd Geodezji i Kartografii, ustawą z 15 listopada 1956 r. przekształcił się w Główny Urząd Geodezji i Kartografii, podległy ministrowi spraw wewnętrznych.

Wkrótce po październiku 1956 r. przedstawiciele Stowarzyszenia zostali zaproszeni do wicepremiera Z. Nowaka na posiedzenie omawiające sprawę trójpodziału geodezji. Posiedzenie odbyło się 19 listopada 1956 r. Brali w nim udział kierownicy służb geodezyjnych trzech resortów: rolnictwa, gospodarki komunalnej oraz GUGiK, ponadto zaś Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Sztabu Generalnego i Zarządu Topograficznego. Złożona przez przedstawiciela

GUGiK propozycja scalenia tak władzy, jak i wykonawstwa geodezyjnego spotkała się z ogólnym sprzeciwem. Na naradzie Wacław Kłopociński, przewodniczący SGP, podtrzymał pogląd Stowarzyszenia, że scalić należy tylko administrację geodezyjną, natomiast organizowanie wykonawstwa geodezyjnego należy pozostawić resortom.

Napór toczących się w atmosferze popaździernikowej dyskusji spowodował zorganizowanie Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów SGP w Warszawie, w dniach 15 i 16 grudnia 1956 r.

Atmosfera zjazdu była gorąca, ale przepełniona poważną troską o interes państwa w dziedzinie geodezji. Dyskutanci wskazywali na straty wynikające z braku jednolitej administracji geodezyjnej.

Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Borys Szmielew, przychylając się do opinii wyrażanej od paru lat przez Stowarzyszenie, tak scharakteryzował działalność Urzędu:

„Na pracy i rozwoju służby geodezyjnej w latach 1951—1956 najbardziej zaciążył i poważne straty spowodował dekret o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej z 1952 r. Dekret ten spowodował: rozbitcie służby geodezyjnej na trzy resorty (GUGiK, Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Gospodarki Komunalnej); straty w archiwach geodezyjnych na szczeblu powiatu i częściowo województwa; anarchię na odcinku ewidencji robót i dokumentów geodezyjnych, a w ślad za tym — brak koordynacji i dublowanie robót, wreszcie zaś niedostateczną troskę o ochronę znaków geodezyjnych w terenie”.

Wśród licznych wniosków oceniających ówczesny stan spraw geodezyjnych, jednym z naczelnych był postulat reorganizacji służby geodezyjnej i kartograficznej.

Wnioski w sprawie organizacji geodezji uchwalane były na licznych następnych zjazdach delegatów SGP.

**Rok 1957 — XI Zjazd Delegatów.** „Wniosek 1. Biorąc pod uwagę fakt, że system organizacji służby geodezyjnej wpływa decydująco na całokształt wykonywania zadań geodezyjnych, czemu dały wyraz:

- a) memoriał opracowany w wyniku Zjazdu w Katowicach w 1955 roku,
- b) wnioski uchwalone na Zjeździe SGP w 1956 roku w Białymstoku,
- c) wnioski uchwalone na Nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów w grudniu 1956 r.,
- d) wniosek Komisji Sejmowej, uchwalony przy rozpatrywaniu dekretu z 13.VI.1956 r.,

e) stanowisko zajęte w pierwszym dniu XI Zjazdu przez przedstawicieli MON, KUiA, wyższych uczelni i znakomitą większość uczestników obrad — XI Zjazd Delegatów SGP całkowicie popiera, wysunięty w referacie prezesa GUGiK, postulat o potrzebie natychmiastowego ujednoczenia organizacji służby geodezyjnej w sensie scalenia całej administracji geodezyjnej oraz wykonawstwa podstawowego w gestii Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii oraz zobowiązuje Zarząd Główny do kontynuowania wszelkich poczynań zmierzających do natychmiastowej realizacji tego postulatu.

XI Zjazd Delegatów stwierdza, że podstawowym celem działalności Stowarzyszenia jest doprowadzenie do jednolitej administracji geodezyjnej w GUGiK dla zapobieżenia marnotrawstwu geodezyjnego majątku państwa.

**Rok 1958 — XII Zjazd Delegatów SGP** — zaleca Zarządowi Głównemu kontynuowanie starań o scalenie administracji geodezyjnej w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii.

**Rok 1959 — XIII Zjazd Delegatów** — zobowiązuje Zarząd Główny SGP do kontynuowania starań o zjednoczenie administracji geodezyjnej na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym w pionie GUGiK.

**Rok 1960 — XIV Zjazd** — podtrzymuje uchwały XIII Zjazdu Delegatów w sprawie potrzeby zjednoczenia służby geodezyjnej.

Zarząd Główny SGP w oparciu o kolejne uchwały zjazdów delegatów występował wielokrotnie do władz państwowych w sprawie realizacji postulatów środowiska geodezyjnego co do struktury geodezji. Był również zapraszany do brania udziału w licznych konferencjach organizowanych w tej sprawie przez władze państwowe.

W dniu 2.XI.1957 roku miało miejsce spotkanie Prezydium Zarządu Głównego SGP z ministrem gospodarki komunalnej St. Sroka, który wyraził pogląd, że potrzeby gospodarki komunalnej wymagają całości materiałów geodezyjnych dotyczących miast we własnych archiwach, przy zupełnej niezależności zarządzania.

W dniu 7.XI.1957 r. odbyła się u wicepremiera Z. Nowaka konferencja w sprawie organizacji geodezji z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Obrony Narodowej, Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Komitetu Urbanistyki i Architektury i Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Zapadła wówczas decyzja powołania komisji międzyresortowej złożonej z przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, MGK, Min. Rolnictwa i SGP.

W dniu 7.I.1958 r. miało miejsce spotkanie Prezydium Zarządu Głównego SGP z wicepremierem Z. Nowakiem.



W dniu 22.I.1958 r. odbyło się spotkanie Prezydium Zarządu Głównego SGP z wiceministrem rolnictwa M. Jagielskim, który wykazał dużo zrozumienia dla postulatów SGP co do struktury geodezji w radach narodowych.

W dniu 23.I.1958 r. — miało miejsce spotkanie Prezydium Zarządu Głównego SGP z wiceministrem spraw wewnętrznych — Z. Sznekiem w sprawie struktury geodezji w radach narodowych.

Zarządzeniem trzech ministrów nr 15/58 z 3.II.1958 r. — została powołana 4-osobowa komisja dla opracowania wniosków dotyczących usprawnienia działalności służby geodezyjnej. Jednym z członków tej komisji został Wacław Kłopociński — jacyk przedstawiciel SGP.

Komisja zaczęła pracę od wyłonienia trzech podkomisji, również 4-osobowych (GUGiK, Min. Roln. MGK, SGP).

Do podkomisji związanej z zakresem działania i podziału kompetencji między GUGiK, Min. Roln. i MGK wszedł ze strony SGP Jerzy Pomaski.

Do podkomisji administracji geodezyjnej — Romuald Baraniecki, a do podkomisji wykonawstwa geodezyjnego — Olgierd Grodzki.

W sierpniu 1958 r. Komisja Międzyresortowa zakończyła swoje prace następującymi wnioskami:

„Wniosek 1.2. Właściwym organem naczelnym w sprawach administracji geodezyjnej jest Główny Urząd Geodezji i Kartografii. Jego zadania w tym zakresie określają przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 13.VI.1956 r. w sprawie zakresu działania organów państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej (Dz. U. nr 40, poz. 182).

Wniosek 2.1. Organizacja organów państwowej administracji geodezyjnej powinna być następująca:

a) na szczeblu centralnym — Główny Urząd Geodezji i Kartografii podległy ministrowi spraw wewnętrznych,

b) w prezydiach wojewódzkich rad narodowych — geodeta wojewódzki kierujący komórką fachową o obsadzie średnio 9 do 15 sił fachowych,

c) w prezydiach powiatowych (miejskich), rad narodowych — geodeta powiatowy (miejski), kierujący komórką fachową o obsadzie średnio 4 siły fachowe, w mieście wydzielonym z powiatu — ilość sił fachowych może dojść do 15, w zależności od wielkości miasta”.

Przedstawiciel MGK zajął na piśmie odrębne stanowisko.

Ostatnim spotkaniem na wysokim szczeblu była narada w sprawach organizacji geodezji w Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, jaka miała miejsce w dniu 8 czerwca 1959 r. W naradzie brał udział Waclaw Kłopociński — jako przedstawiciel SGP. Narada nie doprowadziła do uzgodnienia stanowisk zainteresowanych resortów.

Wspomniana już wyżej Rada Geodezyjna i Kartograficzna, której reaktywowanie postulowane było przez SGP w końcu 1956 r. na nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów, powołana została 25 kwietnia 1957 r. jako organ doradczy i opiniodawczy ministra spraw wewnętrznych. W skład Rady wchodzi przedstawiciel Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Pierwsze zebranie Rady zostało zwołane na dzień 26 czerwca 1957 r., a głównym tematem było najistotniejsze w owym czasie scalenie w GUGiK rozbitych i osłabionych administracji geodezyjnych.

Rada postanowiła zwrócić się o powołanie komisji międzyresortowej do opracowania formy i terminów scalenia administracji geodezyjnej. W skład komisji powinni wejść przedstawiciele trzech głównych resortów oraz Stowarzyszenie Geodetów Polskich.

Na drugiej sesji Rady omawiano tezy do rejestru geodetów.

Działalność Rady powoli zanikała. Jeszcze odbywały się zebrania, z których ostatnie, tj. szóste, prawdopodobnie miało miejsce w 1962 r., potem nastąpiła długa przerwa. Na XXI Zjeździe Delegatów w 1967 r. W. Kłopociński postawił wniosek o powołanie Rady jako organu niezależnego od resortu, a posiadającego własny pion pracy.

Treść wniosku brzmi:

„XXI Zjazd Delegatów zobowiązuje Zarząd Główny SGP do przedstawienia władzom problemu ustawowego powołania Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej”.

W latach 1957—1966 przedstawicielem SGP na kolejnych zebraniach Rady był Waclaw Kłopociński, zaś w roku 1967 — Ryszard Koronowski.

## VI. ZAWÓD GEODETY I UPRAWNIENIA GEODEZYJNE

Projekty ustawowego uregulowania uprawnień geodezyjnych mają swą długoletnią historię. Powszechnie znane są uprawnienia budowlane, dające prawo do kierowania budową, które otrzymuje technik lub inżynier budowlany po pewnym okresie praktyki i po złożeniu egzaminu.

Ponieważ geodeta tworzy dokumenty, których zgodność z terenem jest przyjmowana „na wiarę”, zawsze istniały tendencje do ustawowego ujęcia obowiązków i odpowiedzialności tego zawodu; kwalifikacji teoretycznych i praktycznych, stopnia uprawnień itp.

W okresie międzywojennym zagadnienia te regulowała ustawa o mierniczych przysięgłych z 1925 r. Ustawa ta jednakże nie obejmowała całego zawodu geodezyjnego i w bardzo silnym stopniu związana była z obroną prawa własności.

W 1947 r. w Głównym Urzędzie Pomiarów Kraju opracowany został projekt ustawy „o prawie mierniczym”, jak również projekt dekretu o izbach mierniczych, będących formą samorządu wolnego zawodu. W okresie marzec-kwiecień 1948 r. przedstawiciele Zarządu Głównego Stowarzyszenia brali udział w konferencji i dyskusjach prowadzonych w GUPK na temat projektu dekretu „Prawo o zawodzie mierniczym”, wysuwając szereg postulatów dotyczących mierniczych praktyków. Zamiary GUPK w tej sprawie nie wyszły jednak poza sferę projektów.

W 1957 r., przed XI Zjazdem Delegatów SGP w Toruniu, GUGiK opracował projekt tezy do zarządzenia o kwalifikacjach wymaganych do sprawowania stanowisk technicznych oraz do wykonania i nadzorowania robót w jednostkach państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej i przekazał Stowarzyszeniu w celu uzyskania jego wypowiedzi. Zdaniem Urzędu zarządzenie o kwalifikacjach (zwane potocznie „rejestrzem geodetów”) miało przyczynić się do podniesienia znaczenia zawodu i po raz pierwszy uregulować generalnie uprawnienia do pracy w zawodzie geodezyjnym. Tezy projektu rozesłane zostały przez Zarząd Główny do zarządów oddziałów, a na Zjeździe w Toruniu — poddane dyskusji. Zjazd stwierdził, że tezy opracowane przez GUGiK dotyczą zawężonego odcinka zagadnień zawodowych i wobec tego zaproponował przyjęcie jako podstawy do opracowania przepisów tezy generalnej, że „roboty geodezyjne i kartograficzne mogą być wykonywane wyłącznie przez osoby wpisane do rejestru geodetów i kartografów, prowadzonego przez GUGiK”.

Prezydium Zarządu Głównego przedstawiło prezesowi GUGiK tezy zjazdowe na konferencji w dniu 7.VI.1957 r. i uzyskało obietnicę, że projekt przepisów uwzględniający powyższe tezy będzie tematem drugiego posiedzenia Rady Geodezyjnej i Kartograficznej i będzie konsultowany z SGP.

— W 1959 r. — XIII Zjazd — „zobowiązuje Zarząd Główny do przyspieszenia wprowadzenia w życie przepisów o rejestrze geodetów dla zabezpieczenia wykonywania zawodu przez wykwalifiko-

wanych pracowników i tym samym podniesienia i zabezpieczenia jakości wykonawstwa”.

— W 1960 r. — „należy przyspieszyć uporządkowanie rejestru geodetów”.

— W 1961 r. — „Zarząd Główny SGP powinien zwrócić się do właściwych władz o wydanie przepisów o rejestrze geodetów”.

— W 1964 r. — „XIX Zjazd Delegatów uchwała konieczność dalszych starań o wydanie ustawy o zawodzie geodety”.

O tej — latami ciągnącej się dyskusji — można by powiedzieć, że była bezowocna — gdyby nie to, że ostatecznie inne akty prawne, wydane pod jej wpływem, choć częściowo uporządkowały sprawę kwalifikacji zawodowych geodetów.

Zagadnieniem, częściowo tylko wiążącym się z „rejestrem geodetów”, jest zagadnienie uprawnień do wykonywania prac geodezyjnych. Po zniesieniu instytucji mierniczego przysięgłego w 1953 r., obsługę geodezyjną przy obrocie ziemią, działach rodzinnych, w sprawach podatkowych, przy czynnościach pomiarowych dla budownictwa itp. — przejęły referaty pomiarów. Jednakże przy niewielkiej w owym czasie obsadzie referatów pomiarów w powiatach i miastach odczuwało się powszechnie brak obsługi geodezyjnej.

Zarządzenie nr 44 prezesa Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii z 10 listopada 1953 r. umożliwiło wykonywanie drobnych robót mierniczych osobom posiadającym zezwolenie CUGiK.

Jednakże w referatach pomiarów rosła liczba nie załatwionych spraw, których tylko w województwie krakowskim zanotowano w roku 1956 około 15 000.

W dniu 29 listopada 1956 r. ukazało się zarządzenie nr 38 prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, zmieniające zarządzenie nr 44.

Zarządzenie nr 44 dawało możliwość wykonywania robót geodezyjnych wyłącznie geodetom pracownikom instytucji państwowych. Nie mieli więc prawa wykonywania robót spółdzielcy (jedyna spółdzielnia z pionem geodezyjnym była w stanie likwidacji); nie mieli również prawa wykonywania robót emeryci i inwalidzi. Dopiero zarządzenie nr 38 dawało możliwość działania spółdzielniom geodezyjnym.

Odtąd zarządzenie to stało się tematem najbardziej ożywionych, namiętnych, a nawet pełnych pasji wystąpień. Aczkolwiek w ogóle wykonywanie prac dodatkowych interesuje tylko niewielką część geodetów, to jednak ta część, z natury najbardziej aktywna, potrafiła zarządzenie nr 38 postawić w centrum uwagi ruchu stowarzyszeniowego.

## VII. POROZUMIENIA O WSPÓLPRACY Z RESORTAMI

W miarę konsolidowania się ruchu stowarzyszeniowego w Naczelnej Organizacji Technicznej i w miarę podejmowania przez Stowarzyszenie zadań podnoszenia kwalifikacji członków, postępowaniem technicznym oraz rozwojem socjalistycznego przemysłu, budownictwa i rolnictwa, wzrastało zaufanie władz do stowarzyszeń naukowo-technicznych, rosły przywileje razem z obowiązkami.

W dniu 30 maja 1953 r. została wydana pierwsza uchwała Prezydium Rządu nr 394/53 w sprawie pogłębienia współpracy organów administracji gospodarczej ze stowarzyszeniami naukowo-technicznymi, zrzeszonymi w NOT. Uchwała ta zapewniała stowarzyszeniom warunki rozwoju i określała następujące główne kierunki ich działania:

- działalność odczytowo-szkoleniową,
- organizowanie narad i konferencji naukowo-technicznych,
- udział w akcji współzawodnictwa,
- prace na terenie klubów techniki i racjonalizacji,
- działalność w dziedzinie piśmiennictwa technicznego.

Uchwała zobowiązywała kierowników jednostek gospodarki uspołecznionej wszystkich szczebli do ścisłego współdziałania ze stowarzyszeniami naukowo-technicznymi, zrzeszonymi w NOT, w zakresie rozwijania postępu w dziedzinie techniki i organizacji produkcji. Bardzo ważne było postanowienie, że opracowanie wytycznych planu postępu technicznego resortu powinno się odbywać przy współudziale przedstawicieli Zarządu Głównego Stowarzyszenia. W myśl uchwały przedstawiciele zarządu kół zakładowych stowarzyszeń zrzeszonych w NOT powinny brać udział we wszystkich odprawach i naradach organizowanych przez kierowników zakładów pracy, a dotyczących planów rozwoju postępu technicznego i podnoszenia poziomu zawodowego kadr technicznych. Uchwała nakładała na kierowników wszystkich urzędów centralnych obowiązek wydania szczegółowych przepisów wykonawczych, po zasięgnięciu opinii zarządów głównych właściwych stowarzyszeń.

W dniu 24 lutego 1954 r. ukazało się zarządzenie prezesa Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii w sprawie współpracy ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich. W myśl tego porozumienia kierownicy jednostek organizacyjnych podległych GUGiK zobowiązani zostali do udzielania wszelkiej pomocy przy organizowaniu kół zakładowych Stowarzyszenia, a także przy realizacji statutowych zadań Stowarzyszenia, w szczególności zaś w zakresie:

- upowszechnienia przodujących metod pracy,

— racjonalizacji oraz realizacji podjętych w tym celu zobowiązań,

- organizacji produkcji,
- normalizacji,
- szkolenia i doskonalenia kadr,
- piśmiennictwa i wydawnictw technicznych,
- rozwoju organizacyjnego Stowarzyszenia.

Uchwała Prezydium Rządu nr 394/53 i oparte o tę uchwałę zarządzenia resortów stworzyły szeroki front współpracy w dziedzinie postępu technicznego pomiędzy resortami a Stowarzyszeniem, poczynając od kół zakładowych Stowarzyszenia, jego oddziałów aż do Zarządu Głównego.

Uchwała nr 394/53 zastąpiona została przez uchwałę Rady Ministrów nr 58/61 z 9 lutego 1961 r., która rozszerzyła zasięg i zakres dotychczasowej współpracy. Uchwała określała współpracę pomiędzy kierownictwem resortu i zarządami głównymi, prezydiami wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkimi komitetami porozumiewawczymi NOT oraz kierownictwami zakładów pracy a kołami zakładowymi stowarzyszeń.

W myśl uchwały, zagadnienia rozwoju techniki, podwyższania kwalifikacji kadr i szerzenia kultury technicznej zarówno wśród załóg produkcyjnych, jak i w całym społeczeństwie, powinny stać się przedmiotem współdziałania pomiędzy państwowymi jednostkami organizacyjnymi i odpowiednimi ogniwami Naczelnej Organizacji Technicznej. Przedmiotem tego współdziałania powinny być przede wszystkim sprawy:

- kształtowania planów gospodarczych, zwłaszcza w zakresie zadań rozwoju techniki oraz ustalania metod i dróg ich realizacji,
- podwyższania kwalifikacji i właściwego wykorzystania kadr technicznych,

- stwarzania warunków realizacji wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych oraz rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa pracy,

- rozwoju i wykorzystania informacji naukowej i technicznej ze szczególnym uwzględnieniem prasy technicznej oraz wydawnictw technicznych,

- rozwijania działalności normalizacyjnej, stosowania norm i podwyższania jakości wyrobów,

- fundowania nagród, organizowania kursów oraz zlecenia prac w zakresie rozwoju techniki,

- opiniowania i zgłaszania wniosków w sprawie odznaczeń i nagród państwowych dla inżynierów i techników.

W myśl uchwały, koła zakładowe stowarzyszeń powinny być szeroko wykorzystane przy kształtowaniu planów technicznych i gospodarczych zakładów, w szczególności zaś w zakresie:

- opracowania i realizacji zakładowych planów postępu technicznego,
- doskonalenia konstrukcji, technologii i jakości wyrobów,
- podwyższania kwalifikacji załóg i wykorzystywania kadr technicznych.

Kierownicy państwowych jednostek organizacyjnych zobowiązani zostali do udzielania pełnego poparcia dla działalności stowarzyszeń technicznych w szczególności przez:

- rozwijanie członkostwa zbiorowego,
- przydzielanie lokali dla działalności statutowej,
- rozpowszechnianie czytelnictwa i prasy technicznej,
- udzielanie w uzasadnionych przypadkach delegacji i zwolnień dla zatrudnionych w tych jednostkach członków stowarzyszeń.

W oparciu o uchwałę nr 58/61 Rady Ministrów wydane zostały zarządzenia szczegółowe:

- Zarządzenie ministra gospodarki komunalnej z dnia 15.IX.1961 roku.
- Zarządzenie nr 145 ministra rolnictwa z dnia 8.IX.1961 roku.
- Zarządzenie nr 56 prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii z dnia 16.XI.1961 roku.

Zarządzenia te stworzyły trwałe podstawy dla rozwoju pracy wszystkich ogniw Stowarzyszenia, zwłaszcza zaś kół zakładowych.

V Kongres Techników Polskich, który odbył się w dniach 10—12 lutego 1966 roku w Katowicach i Zabrze, dał świadectwo zaangażowania się inżynierów i techników w budowę socjalistycznej Polski. Zwolany na początku nowego planu 5-letniego, tradycyjnie postawił sobie za cel włączenie świata technicznego w realizację tego planu, określanego jako plan jakości i nowoczesności produkcji.

Przygotowania do V Kongresu podsumowały dorobek NOT, a partia i rząd dały temu wyraz przez odznaczenie Naczelnej Organizacji Technicznej Sztandarem Pracy I klasy i uznaniem NOT za instytucję wyższej użyteczności.

Jednocześnie zostały utworzone lepsze warunki dla pracy NOT i stowarzyszeń przez określenie uprawnień i obowiązków w uchwale nr 29/66 Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1966 r., „w sprawie dalszego wzmocnienia roli i rozszerzenia zasięgu działania Naczelnej Organizacji Technicznej oraz zrzeszonych w niej stowarzyszeń naukowo-technicznych”.

Uchwała zaleciła dalsze rozszerzenie i pogłębienie współpracy stowarzyszeń z resortami gospodarczymi w zakresie podnoszenia poziomu techniki oraz aktywizacji kadry inżynieryjno-technicznej dla realizacji zadań nowej techniki przez:

- opracowanie i realizację planów rozwoju techniki,
- inicjowanie i organizowanie konferencji naukowo-technicznych, seminariów i porad oraz przez właściwe wykorzystanie podjętych na nich uchwał i wniosków.
- doskonalenie kadr inżynieryjno-technicznych,
- rozwijanie i wykorzystanie informacji techniczno-ekonomicznej i patentowej,
- rozwój wynalazczości pracowniczej i racjonalizacji,
- pracę ośrodków postępu technicznego.

Ważnym zadaniem stowarzyszeń i ich oddziałów stała się w myśl uchwały rola doradcy państwowej administracji terenowej w sprawach rozwoju techniczno-ekonomicznego poszczególnych regionów kraju.

W myśl uchwały praca stowarzyszeń powinna obejmować:

- zbieranie i upowszechnianie informacji o wartościowych opracowaniach technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych,
- badanie możliwości i pomoc w przenoszeniu osiągnięć poszczególnych zakładów,
- wykorzystywanie domów technika dla szerzenia kultury technicznej regionów przez organizowanie w nich ośrodków informacji naukowo-technicznej, prowadzenie działalności wystawowej z zakresu techniki oraz doskonalenia kadr,
- inicjowanie oraz uczestniczenie w planowaniu i realizacji doskonalenia i kształcenia kadr inżynieryjno-technicznych.

W uchwale przewidziano również rozwój współpracy międzynarodowej z organizacjami o charakterze naukowo-technicznym, nawet na odcinku współpracy kół zakładowych z kołami zakładowymi stowarzyszeń za granicą.

W oparciu o uchwałę nr 29/66 zawarte zostało w dniu 11 kwietnia 1967 r. porozumienie co do zasad współpracy pomiędzy Głównym Urzędem Geodezji i Kartografii a Stowarzyszeniem.

Podobne porozumienie z Ministerstwem Gospodarki Komunalnej zawarte zostało w marcu 1968 roku.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1966 r. oraz uchwały Rady Ministrów nr 29/66 i 58/61 stanowią trwałą podstawę do rozwijania dalszej współpracy pomiędzy stowarzyszeniami a resortami. Zasięg i zakres tej współpracy w znacznej mierze zależą od aktywności poszczególnych środowisk technicznych.



WSPÓLDZIAŁANIE  
STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH  
ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI

Zrozumienie ważności i potrzeby wiązania działalności społecznej naukowo-technicznej Stowarzyszenia Geodetów Polskich ze związkami zawodowymi wystąpiło wśród członków Stowarzyszenia od początku kształtowania się nowej rzeczywistości — w 1945 r. Członkowie ZMRP już wówczas zdawali sobie sprawę, że obecnie tylko związki zawodowe mogą należycie i skutecznie spełniać rolę reprezentanta i obrońcy interesów pracowniczych. Toteż w pierwszym okresie swej działalności Związek Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej wprowadził (za zgodą władz) do swego statutu jako jedno z zadań — obronę interesów zawodowych ogółu mierniczych. Było to zrozumiałe w okresie kształtowania się nowych form zarówno organizacji państwowych, społecznych jak i związków zawodowych. W tym czasie zawód geodezyjny także nie był jeszcze w swych poglądach jednolity i należycie zorganizowany. Oddzielna grupa zawodowa mierniczych przysięgłych i praktykantów na mierniczych przysięgłych, wykorzystująca możliwości prywatnego wykonywania zawodu, dążyła do utworzenia Izby Mierniczej, na wzór izb inżynierskich, jako formy organizacyjnej zapewniającej najskuteczniejszą obronę interesów zawodowych. Działo równolegle i niezależnie również Stowarzyszenie Mierniczych Górniczych oraz Związek Zawodowy Pracowników Miernictwa Okręgu Krakowskiego, reaktywowało się także Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne. Dopiero duże wysiłki Zarządu Głównego ZMRP doprowadziły w marcu 1947 r. do zjednoczenia wszystkich geodetów w ZMRP, co stworzyło większe możliwości uregulowania podstawowych problemów zawodowych. W ówczesnej sytuacji ZMRP był spośród innych jedynym zrzeszeniem spełniającym postulat statutowy obrony interesów zawodowych. Podstawą takiego ustawienia była uchwała I Zjazdu Delegatów ZMRP powzięta w dniu 15 września 1945 r.:

„1. Należy nadać związkowi charakter stowarzyszenia, rezygnując z utworzenia związku zawodowego, ze względu na okoliczności,

że jednoczy on wszystkich zawodowców mierniczych, tak urzędników jak i wolnozawodowców, pracodawców i pracowników.

2. Związek powinien nosić charakter organizacji ogólnopństwowej, posiadającej oddziały wojewódzkie”.

Równocześnie członkowie ZMRP, doceniając potrzebę należenia również i do związków zawodowych, wstępowali (według przynależności do poszczególnych zakładów pracy) do odpowiednich związków zawodowych. Umożliwiało to geodetom pełniejsze dopilnowanie swych interesów pracowniczych. Niektóre wojewódzkie oddziały ZMRP z inicjatywy Oddziału Szczecińskiego ZMRP, dla wzmocnienia swojej roli i skuteczniejszego działania zawodowego, nawiązywały współdziałanie z okręgowymi komisjami związków zawodowych. Również Zarząd Główny ZMRP przeprowadził odpowiednie rozmowy w Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Niezależnie prowadzone były również rozmowy z utworzoną wówczas Naczelną Organizacją Techniczną, która stwarzała nowe możliwości powiązania organizacyjnego z ZMRP i która w swoim statucie posiadała również pewną formę obrony interesów swych członków — obrony interesów polskiego świata technicznego.

Sprawy te były wnikliwie przeanalizowane na II Zjeździe Delegatów ZMRP w Krakowie w 1947 r., na którym wykazano pełne zrozumienie odnośnie konieczności posiadania reprezentacji zawodu mierniczego w Naczelnej Organizacji Technicznej oraz sprawy ewentualnego powiązania się ze związkami zawodowymi.

Uchwałą z 27 września 1948 r. Zarząd Główny ZMRP uchwalił przystąpienie do NOT z dniem 1.X.1948 r. Podjęto tę uchwałę po ostatecznym negatywnym stanowisku władz państwowych odnośnie utworzenia Izby Mierniczej i wstrzymaniu dalszych prac legislacyjnych w tym przedmiocie. W wyniku połączenia ZMRP z NOT, przewodniczący Zarządu Głównego ZMRP wszedł do Rady Głównej NOT, biorąc odtąd udział w jej posiedzeniach. Zakładano, że interesy zawodowe ogółu członków ZMRP będą w ramach organizacji NOT chronione w oparciu o jeden z celów NOT, którym jest „reprezentowanie opinii i interesów polskiego świata technicznego” (§ 4 statutu NOT), a cel ten osiąga NOT i stowarzyszenia w niej zrzeszone przez opracowywanie, opiniowanie i składanie władzom memoriałów, projektów statutów i ustaw o charakterze gospodarczo-technicznym (§ 5 statutu NOT).

Równolegle Zarząd Główny ZMRP zajął się w 1949 r. opracowaniem problemu reprezentowania interesów ogółu mierniczych w Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Było to konieczne wobec tworzenia w tym czasie nowych uspołecznionych form wy-

konawstwa geodezyjnego — państwowych przedsiębiorstw mierniczych i spółdzielni prac geodezyjnych.

Ponadto, zgodnie z uchwałą III Zjazdu Delegatów ZMRP w Sopocie, Stowarzyszenie Mierniczych Górniczych w czerwcu 1948 r. zostało przekształcone w Oddział Mierniczych Górniczych ZMRP z siedzibą w Katowicach, tym samym do organizacji NOT w wyniku zjednoczenia wszedł wówczas cały zorganizowany ogół społeczności technicznej geodezyjnej.

Równolegle trwały usiłowania związania działalności ZMRP ze związkami zawodowymi.

Na IV Zjeździe Delegatów ZMRP 5—6 marca 1949 r. we Wrocławiu, w związku z utworzeniem Państwowego Przedsiębiorstwa Mierniczego, uchwalono wniosek w oparciu o zalecenia Centralnej Komisji Związków Zawodowych o utworzeniu związkowego pionu branżowego w postaci Oddziału Pracowników Mierniczych przy Związku Zawodowym Pracowników Budownictwa, Ceramiki i Zawodów Pokrewnych.

W wyniku tych starań i powiązań 19 lipca 1949 r. pomiędzy Państwowym Przedsiębiorstwem Miernicznym a Zarządem Głównym tegoż związku został podpisany pierwszy w dziejach geodezji układ zbiorowy, ustalający warunki pracy i płacy pracowników fizycznych i umysłowych Przedsiębiorstwa.

Ten kierunek potwierdził również następny V Zjazd Delegatów ZMRP (Warszawa — 24—26 marca 1950 r.) i uchwalił wystąpienie Zarządu Głównego ZMRP do Centralnej Rady Związków Zawodowych z wnioskiem o związanie organizacyjne w związkach zawodowych pracowników miernictwa zarówno Państwowego Przedsiębiorstwa Mierniczego, jak i innych wówczas nowo utworzonych: Państwowego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, Państwowego Przedsiębiorstwa Fotogrametrii i Kartografii. Zjazd ten nałożył także na Zarząd Główny ZMRP obowiązek bezwzględnego wysłania delegatów do CRZZ, w celu ustalenia przynależności związkowej pracowników służby geodezyjnej.

W wyniku przystąpienia ZMRP do NOT, opracowano i uchwalono w 1950 r. nowy statut, w którym nie znalazł już miejsca postulat obrony interesów zawodowych.

Po przystąpieniu ZMRP do NOT występowały w tamtym czasie doraźne przypadki współdziałania ZMRP z organizacjami związkowymi. Przykładem tego był udział CRZZ w I Ogólnokrajowej Konferencji Naukowo-Technicznej Geodetów na temat pomiarów wysokościowych (15 i 16 grudnia 1950 r. w Warszawie), na której wysunięto szereg pomysłów racjonalizatorskich. CRZZ, uznając celowość zwołania tego rodzaju konferencji, postanowiła przydzielić

odpowiednie fundusze na nagrody za najlepsze pomysły racjonalizatorskie i nowatorskie. Przedstawicielem CRZZ na tej konferencji był ob. Roman Zuchowicz.

Była to zarazem pierwsza próba współpracy ZMRP ze związkami zawodowymi w dziedzinie współzawodnictwa i racjonalizacji.

W następnym, IV Zjeździe Delegatów ZMRP (w Łodzi 16 i 17 marca 1951 r.), w którym wziął udział przedstawiciel CRZZ — ob. Baryła, jednym z tematów było współzawodnictwo, co stanowiło naówczas jakby pomost do coraz ściślejszego powiązania społecznej działalności technicznej ZMRP z działalnością związków zawodowych, dla których temat ten stanowi jeden z podstawowych problemów pracy socjalistycznej. Na Zjeździe tym, oceniając dotychczasowe współdziałanie ze związkami zawodowymi, stwierdzono krytycznie, że dotychczasowe powiązanie ze Związkiem Budowlanych nie daje dobrych efektów, gdyż w związku tym sprawy geodetów rozpatrywane są i decydowane bez geodetów, domagano się więc mocniejszego powiązania i opieki w tym związku. Na tle rozwijającego się współzawodnictwa NOT opracowała i uzgodniła z Centralną Radą Związków Zawodowych „Wytyczne udziału Stowarzyszeń Technicznych NOT — w ruchu współzawodnictwa i wynalazczości pracowniczej”. Wytyczne te zostały (15.III.1951 r.) podane wszystkim ogniwom obu organizacji i nałożyły obowiązek ścisłej współpracy w tej dziedzinie między związkami zawodowymi a stowarzyszeniami technicznymi na wszystkich szczeblach organizacyjnych: NOT zobowiązano do stałej łączności z CRZZ, oddziały wojewódzkie NOT — z okręgowymi radami związków zawodowych, zarządy główne stowarzyszeń technicznych — z zarządami głównymi związków zawodowych, oddziały i koła stowarzyszeń technicznych — z okręgami i oddziałami związków zawodowych, a przedstawiciele oddziałów czy kół technicznych — z radami zakładowymi związków zawodowych.

W VII Zjeździe Delegatów SGP (28—29 marca 1953 r. w Warszawie) brał udział ob. W. Szczerbowski, jako przedstawiciel Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W tym roku do Komisji Norm, działającej w Centralnym Urzędzie Geodezji i Kartografii, powołany został na stanowisko wiceprzewodniczącego tej Komisji ob. Waław Sasin — jako przedstawiciel CRZZ. W Komisji tej działał również i przedstawiciel SGP, co stanowiło przyczynek do współdziałania CRZZ z SGP w ważnym dla społeczności geodezyjnej zagadnieniu normowania prac geodezyjnych. Ob. W. Sasin, działając w Komisji Norm i współdziałając w odpowiednim zakresie na tym odcinku w SGP, zapoznał się ze specyfiką prac geodezyjnych i stał się odtąd gorącym rzecznikiem

kiem spraw zawodowych społeczności geodezyjnej na terenie związków zawodowych.

W tym też roku miało miejsce ważne wydarzenie w ruchu związków zawodowych, mianowicie na Zjeździe Krajowym (połączeniowym Związku Zawodowego Pracowników Państwowych oraz Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Skarbowych) nastąpiło zjednoczenie obu tych Związków i utworzenie nowego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Miało to poważne znaczenie również dla społeczności geodezyjnej, której większość oprócz przynależności do SGP należała do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i w nowym Związku znalazła lepsze możliwości pomyślnego dopilnowania swych spraw.

W 1955 r. wiceprezesem Zarządu Głównego nowego Związku został W. Sasin, który już od 1953 r. był dobrze wprowadzony w problematykę geodezyjną z racji pełnienia obowiązku wiceprzewodniczącego Komisji Norm przy CUGiK; tym samym kształtowały się jak najlepsze nadzieje na uzyskanie pełnego zrozumienia władz tego Związku do spraw zawodowych geodezyjnych.

Nastąpiło ściśle kontaktowanie się W. Sasina z Zarządem Głównym SGP i kierownictwem CUGiK, jego osobisty udział w większości krajowych zjazdów i narad SGP oraz zrozumienie dla naszej problematyki zawodowej. Wykorzystując to zrozumienie, zrodziła się myśl utworzenia w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych oddzielnego zespołu fachowego, który by dopilnował właściwego naświetlenia problematyki geodezyjnej. Gorącym rzecznikiem tej sprawy w SGP był Julian Dąbrowski, który przeprowadzał odpowiednie rozmowy w Zarządzie Głównym ZZPPiS z jego wiceprzewodniczącym W. Sasinem.

W wyniku tych starań Zarządu Głównego SGP oraz dzięki pełnemu zrozumieniu sprawy ze strony Zarządu Głównego ZZPPiS utworzona została w 1961 r. przy tym Związku Komisja Branżowa Geodezyjna jako reprezentantka naszych interesów zawodowych. Był to fakt niezwyklej wagi, stwarzający duże możliwości w rozwiązywaniu zagadnień obrony interesów zawodowych ogółu geodetów zrzeszonych w SGP.

Jak już wspomniano — statut SGP, jako organizacji społecznej o charakterze naukowo-technicznym, nie przewiduje uprawnień do obrony interesów zawodowych swych członków i ochrony pracy, lecz daje możliwość jedynie współdziałania w tym zakresie ze związkami zawodowymi.

Przeszkodą do podjęcia obrony interesów zawodowych był fakt, że geodeci zarówno w swojej pracy zawodowej, jak i w przynależności do związków zawodowych są w stanie rozproszenia, wykonu-

jąc swe obowiązki techniczne w różnych branżowo zakładach pracy, w których działają różne związki zawodowe. Tę sytuację pogarszał jeszcze fakt, że w poszczególnych branżowych związkach zawodowych geodeci stanowią słabe liczebnie zgrupowania, stąd powierzenie całości zagadnienia obrony interesów zawodowych jednemu związkowi zawodowemu o przytłaczającej większości członków niegeodetów rodziłoby niebezpieczeństwo pomniejszania znaczenia spraw geodezyjnych.

W uwzględnieniu powyższej sytuacji SGP oceniło jako najbardziej owocne i słuszne współdziałanie ze Związkiem Zawodowym PPiS, wykazującym dotychczas duże zainteresowanie i zrozumienie dla spraw geodezyjnych, w którym znaleźli już swą przynależność związkową pracownicy centralnego organu służby geodezyjnej i kartograficznej GUGiK oraz jednostek podległych. W dniu 2 października 1961 r. odbyło się w tej sprawie spotkanie przedstawicieli SGP: generalnego sekretarza Zarządu Głównego SGP — H. Jasińskiego, przewodniczącego Rady Zakładowej ZZPPiS przy GUGiK — K. Szawłowskiego (zarazem członka Zarządu Głównego ZZPPiS) oraz J. Dąbrowskiego u przewodniczącego ZZPPiS — St. Konarskiego i wiceprzewodniczącego — W. Sasina.

Po szczegółowym omówieniu sprawy wysunięto propozycję utworzenia Komisji Branżowej Geodezyjnej — jako rzecznika interesów zawodowych geodezyjnych i łącznika między SGP a organizacją związkową, która spotkała się z najżyczliwszym przyjęciem. Zarząd Główny ZZPPiS przyrzekł zapewnienie odpowiednich warunków dla rozwinięcia działalności nowo utworzonej Komisji, udział w zebraniach Zarządu Głównego o tematyce interesującej zawód geodezyjny, zajęcie się problemami przedstawionymi przez Komisję oraz zaproponował wykorzystanie możliwości popularyzacji zawodu geodezyjnego na łamach organu prasowego ZZPPiS.

Jaką wagę przywiązuje do tej sprawy Zarząd Główny ZZPPiS świadczy fakt, że na zebranie Zarządu Głównego o tematyce interesującej Związek, Zarząd Główny ZZPPiS zobowiązał się delegować sekretarza Zarządu.

Ustalono ponadto, że skład Komisji Branżowej Geodezji proponuje Zarząd Główny SGP, a Zarząd Główny ZZPPiS podejmie uchwałę o powołaniu tej Komisji. W dniu 12 grudnia 1961 roku uchwała taka zapadła.

W skład Komisji weszli: przewodniczący — Kazimierz Szawłowski, członkowie: Julian Dąbrowski, Zbigniew Grabski, Bronisław Łącki i Zbigniew Marczuk.

Taka forma powiązania organizacji technicznej z organizacją

związku zawodowego dała możliwości obu stronom jak najskuteczniejszego wykonania zadań statutowych. ZZPPIs jest organizacją zawodową pracowników urzędów, instytucji państwowych i organizacji społecznych, jednostek im podległych oraz pracowników cywilnych wojska. Zgodnie ze swym statutem związek ten jest w naczelnych swoich zadaniach reprezentantem i obrońcą: interesów pracowniczych, godności i autorytetu członków; wykazuje troskę o stałą poprawę warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych, o aktywny udział w rozwoju nauki, wiedzy i postępu; umacnia jedność polskiego ruchu zawodowego. W powiązaniu i współdziałaniu z organizacją techniczną związek zawodowy może te zadania skutecznie realizować, a SGP — mając już w nim rzecznika swoich spraw zawodowych — tym pełniej może wykonywać życzenia ogółu geodetów, wyrażane w formie uchwał na dorocznych zjazdach delegatów SGP, a dotyczące żywotnych spraw bytowych oraz obrony słuszných interesów zawodowych.

Te korzystne powiązania i możliwości wykonania zadań przez obie organizacje odnosiły się również do terenowych ogniw SGP, jak i Związku Zawodowego PPIs. Jeżeli uwzględnimy jeszcze fakt, że w poszczególnych ośrodkach i jednostkach geodezyjnych działają koła SGP na zasadach współdziałania z istniejącymi w tych ośrodkach radami zakładowymi, stąd korzystne oddziaływania mogą się kształtować dla obu zainteresowanych organizacji i dla dobra ich członków. Ponadto utworzenie Komisji Branżowej Geodezyjnej przy Zarządzie Głównym ZZPPIs stanowi pierwszy krok i doświadczenie dla utworzenia analogicznych komisji przy innych związkach zawodowych grupujących geodetów, na przykład przy Związku Zawodowym Pracowników Rolnictwa czy Gospodarki Komunalnej. Przy takim rozwiązaniu tworzą się coraz większe możliwości dla spraw geodezyjnych i dla wywołania większego zrozumienia specyfiki naszego zawodu we władzach związkowych i u władz państwowych, a także i w całym społeczeństwie.

Komisja Branżowa Geodezyjna przy Zarządzie Głównym ZZPPIs stała się ogniwem łączącym obie organizacje w ich dążeniach do jak najskuteczniejszego wypełnienia obowiązków statutowych. Komisja ta była pożytecznym organem opiniodawczym dla związków zawodowych w zagadnieniach geodezyjnych i odbyła szereg zebrań, na których analizowano problemy płac i normowania pracy w geodezji oraz projekty przepisów w tym zakresie. ZZPPIs oceniał pozytywnie działanie tej Komisji, gdyż mógł odtąd właściwiej i skuteczniej ustosunkować się do potrzeb pracowniczych grupy zawodowej geodezyjnej i z pełniejszym rozeznaniem stawiać te sprawy zarówno w GUGiK, jak i w CRZZ. Dzięki istnieniu i działaniu tej

Komisji tym skuteczniej mogła odtąd wykonywać swoje zadania Główna Komisja Pracy Zawodowej przy Zarządzie Głównym SGP.

Na życzenie Zarządu Głównego ZZPPiS, dla spopularyzowania problematyki geodezyjnej w powiązaniu z działalnością związków zawodowych, kol. Julian Dąbrowski opublikował w nr 2—3 i nr 8/1962 r. Biuletynu ZZPPiS artykuły: „Współdziałanie Stowarzyszenia Geodetów Polskich z ZZPPiS” oraz „Odpowiedzialna praca geodetów”.

Dotychczasowa współpraca związków zawodowych i organizacji naukowo-technicznych wykazała, że zawiera ona w sobie możliwości w uzyskiwaniu efektów dla gospodarki narodowej. W rozumieniu tych możliwości, Plenum CRZZ i Rady Głównej NOT powzięły uchwałę (31.V.1963 r.) w sprawie dalszego rozszerzenia współdziałania i zwiększenia udziału związków zawodowych i stowarzyszeń technicznych NOT w realizacji planów postępu technicznego, wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów i w doskonaleniu kwalifikacji zawodowych kadr. W uchwale tej CRZZ i NOT uznały za konieczne spowodowanie dalszego rozszerzenia i pogłębienia dotychczasowej współpracy we wszystkich ogniwach obu organizacji.

Oto najważniejsze postanowienia tej uchwały:

„Podstawowym terenem, na którym odbywa się realizacja postanowień uchwały CRZZ i NOT, jest każdy zakład pracy, w którym działają ogniwa związkowe i stowarzyszeń naukowo-technicznych. Do zasadniczych więc obowiązków tych ogniw należy wspólne czuwanie nad właściwą realizacją zakładowych planów postępu technicznego i niedopuszczanie do występujących opóźnień, powodowanych głównie brakami organizacyjnymi i zbytnim formalizowaniem spraw przez ogniwa administracji gospodarczej. W szczególności współdziałanie zakładowych jednostek związkowych i kół stowarzyszeń naukowo-technicznych wymaga odpowiedniej koncentracji wysiłków w następujących zadaniach:

- 1) aktywnym udziale w opracowywaniu, realizacji i kontroli wykonania zakładowych planów rozwoju techniki;
- 2) stałym doskonaleniu organizacji pracy w celu uzyskania odpowiednich efektów wydajności, jakości i obniżki kosztów produkcji, we właściwej i oszczędnej gospodarce energią i urządzeniami oraz materiałami użytymi do tej produkcji;
- 3) doszkalanii i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych załóg;
- 4) właściwym ustawianiu i wykorzystywaniu kadry technicznej, zgodnie z jej kwalifikacjami;
- 5) w zapewnieniu warunków kultury technicznej, informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, czytelnictwa prasy ogólnej i fachowej;



6) w zapewnieniu innych koniecznych warunków, jak wymiana i upowszechnianie doświadczeń między zakładami pracy, współzawodnictwo pracy, organizowanie klubów techniki i racjonalizacji, w poprawie warunków bhp itp.”.

Uchwała CRZZ i NOT domaga się również ściślejszej współpracy organizacji związkowych i NOT-owskich także na szczeblu wojewódzkim. W tym celu i w zakresie wyżej podanym, dla zakładów pracy — wojewódzkie komisje związków zawodowych mają współdziałać z wojewódzkimi komitetami porozumiewawczymi NOT według wspólnie ustalonych okresowych planów działania i odbywać co najmniej raz w roku wspólne posiedzenia dla oceny realizacji tych planów. Ponadto WKZZ i WKP NOT powołują wspólnie komisję racjonalizacji i wynalazczości o charakterze opiniodawczo-doradczym, która opracowuje odpowiednie opinie i wnioski.

Uchwała CRZZ i NOT stawiała również zadania dla zarządów głównych związków zawodowych i zarządów głównych stowarzyszeń technicznych NOT, które w myśl odpowiednich postanowień uchwały mają obowiązek wspólnego działania we wszystkich sprawach związanych z rozwojem gospodarki narodowej i techniki oraz w sprawach pracowniczych kadry inżynieryjno-technicznej. Uchwała wymaga także od zarządów głównych obu organizacji społecznych współdziałania ich z kierownictwem resortów w tym zakresie.

Współdziałanie to umożliwi zarządom głównym obu organizacji właściwsze i konkretniejsze ustalenie form oddziaływania i metod pomocy dla niższych ogniw organizacyjnych związkowych i NOT-owskich w zakładach pracy. Dla realizacji postanowień uchwały CRZZ i NOT zarządy główne związków zawodowych i SNT ustalają zasady współdziałania, wspólne okresowe plany działania i odbywają w tym celu wspólne posiedzenia.

Uchwała zaleca ponadto zarządom głównym związków zawodowych i stowarzyszeń NOT powoływanie wspólnych komisji, zespołów stałych lub czasowych dla wykonania określonych zadań oraz wysuwania przedstawicieli stowarzyszeń naukowo-technicznych w skład instancji związkowych i odwrotnie, jak również widzi konieczność udziału przedstawicieli instancji związkowych w składzie kierownictwa odpowiednich ogniw organizacyjnych stowarzyszeń NOT.

I wreszcie, na najwyższym szczeblu organizacyjnym, Prezydium CRZZ współdziała z Zarządem NOT w zakresie wszystkich zagadnień będących przedmiotem obopólnych zainteresowań.

Dla spraw rozwoju techniki, ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego, CRZZ i Zarząd NOT powołują wspólną komisję d/s techniki, racjonalizacji i wynalazczości, jako organ opiniodawczo-do-

radczy składający się z działaczy NOT, związków zawodowych, pracowników nauki, twórców nowej techniki, wynalazców, racjonalizatorów itp.

Oto główne postanowienia uchwały Plenum CRZZ i Rady Głównej NOT z 31 maja 1963 r. Dla realizacji tych postanowień każde stowarzyszenie naukowo-techniczne, zrzeszone w NOT, wymagało, w zależności od swej specyfiki branżowej, odpowiedniego rozwinięcia i pogłębienia współpracy ze związkami zawodowymi.

SGP reprezentuje zawód geodezyjny w NOT, skupiając w tym okresie w swoich ogniwach wszystkich szczebli 6300 członków na ogólną liczbę około 9000 geodetów.

Jednakże, według przynależności geodetów do poszczególnych związków zawodowych, występował nadal w tym zawodzie fakt znacznego rozproszenia członkostwa w poszczególnych zakładach pracy, podlegających kilkunastu resortom. Stan taki powodował duże trudności w nawiązaniu i utrzymaniu stałej i jednolitej współpracy SGP ze związkami zawodowymi. Zarząd Główny SGP czynił starania utworzenia zespołów reprezentujących sprawy geodezji w związkach o największej liczbie geodetów, tj. w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych, w Związku Zawodowym Pracowników Rolnych oraz w Związku Zawodowym Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. Starania te zostały uwieńczone skutkiem, ponieważ w Związku Zawodowym PPiS utworzono przed dwoma laty Komisję Branżową Geodezyjną jako organ opiniodawczy i opracowujący zleczone zadania z dziedziny specjalności geodezyjnej dla Prezydium i Zarządu Głównego ZZPPiS. Komisja ta składa się z geodetów wybranych przez poszczególne rady zakładowe ZZPPiS.

Dla powiązania z SGP, Komisja Branżowa Geodezyjna przy ZZPPiS współpracowała z Główną Komisją Pracy Zawodowej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia. ZZPPiS stale udzielał nam pomocy i poparcia. Ostatnio, doceniając duże znaczenie organizowanych przez SGP konkursów jakości robót geodezyjnych, przyznał 5 atrakcyjnych nagród dla zwycięzców III Konkursu Jakości. O powyższej decyzji Zarząd Główny powiadomił zarządy główne innych związków, a mianowicie: Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego oraz Związku Pracowników Rolnictwa, w wyniku czego ZZPGKiPT ufundował także nagrody.

Z upływem czasu stało się konieczne i celowe zwiększenie reprezentacji zawodu geodezyjnego w istniejącej już i działającej przy ZZPPiS Komisji Branżowej Geodezyjnej przez dokooptowanie do niej przedstawicieli geodetów ze Związków Zawodowych Pra-

owników Rolnictwa, Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego i ewentualnie innych związków, skupiających znacznie większą liczbę geodetów. Komisja ta opiniowała projekt uchwały Rady Ministrów o jednolitym systemie plac w geodezji i zarządzenie wykonawcze do tej uchwały. W tym przypadku Zarząd Główny ZZPPiS otrzymał z ramienia CRZZ mandat do uzgodnienia tego przepisu i wykorzystał w tym celu opinię fachową Komisji Branżowej Geodezyjnej.

Rozbudowanie Branżowej Komisji Geodezyjnej, działającej przy ZZPPiS, znalazło pełne zrozumienie Zarządu Głównego SGP, który widział w tym jedną z form realizacji uchwały CRZZ i NOT z dnia 31.V.1963 r.

W szukaniu najwłaściwszego sposobu przeniesienia i realizowania postanowień tej uchwały na terenie geodezyjnym należało uwzględnić, że organizacja przedsiębiorstw i jednostek geodezyjnych, w których działają poszczególne koła SGP, różni się znacznie od organizacji przedsiębiorstw przemysłowych, w których powołano do działania konferencje samorządu robotniczego. W przedsiębiorstwach i jednostkach geodezyjnych konferencje takie nie działały.

Uwzględniając taką sytuację, Zarząd Główny SGP dążył do ściślejszego współdziałania zakładowych kół SGP z radami zakładowymi związków zawodowych i kierownictwem zakładów pracy. Forma ta obowiązywała również na pozostałych, wyższych szczeblach organizacyjnych SGP i związków zawodowych.

Propozycje ustalające zasady przeniesienia postanowień uchwały Plenum CRZZ i Rady Głównej NOT z 31.V.1963 r. do poszczególnych ogniw SGP — doręczone poszczególnym zarządom oddziałów wojewódzkich SGP — były przeanalizowane i dyskutowane na posiedzeniach Prezydium Zarządu Głównego SGP i Głównej Komisji Pracy Zawodowej przy udziale Komisji Branżowej Geodezyjnej przy ZZPPiS. Propozycje te zostały przedyskutowane i przyjęte na plenarnym zebraniu Zarządu Głównego SGP (23.X.1963 r. w Katowicach) i pozwoliły Zarządowi Głównemu SGP i Zarządowi Głównemu ZZPPiS na przyjęcie zasad współdziałania w formie uchwały wiążącej obie organizacje i przeznaczonej do realizacji na wszystkich szczeblach obu rodzajów ogniw organizacyjnych.

Dotychczas szereg pomyślnie organizowanych przez SGP konferencji naukowo-technicznych, konkursów jakości robót geodezyjnych oraz akcja szkoleniowa i odczytowa miały za główny cel szerzenie i wdrażanie postępu technicznego w geodezji, a więc SGP spełniało w tej formie jeden z najważniejszych postulatów uchwały CRZZ i NOT. Na apel SGP geodeci podjęli również poważne zobowiązania w formie bezinteresownego wykonywania podkładów geo-

dezyjnych dla realizacji ogólnonarodowego hasła: „1000 szkół na 1000-lecie Państwa Polskiego”. Także współzawodnictwo pracy rozwijało się coraz pomyślniej w jednostkach geodezyjnych: w przedsiębiorstwach GUGiK, w jednostkach geodezyjnych podporządkowanych prezydiom rad narodowych, w resorcie Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej.

W dniu 11 grudnia 1963 r. odbyło się posiedzenie prezydiów zarządów głównych obu zainteresowanych organizacji. Ze strony ZZPPiS wzięli udział wiceprzewodniczący Waclaw Sasin, sekretarz Marian Troć i Tadeusz Janowski. Ze strony SGP — Waclaw Kłopciniński, Władysław Płoski, Henryk Jasiński, Leon Szymkiewicz, Ryszard Koronowski, Julian Dąbrowski.

Po wnikliwym przeanalizowaniu całości zagadnienia, przyjęto z pewnymi zmianami redakcję zasad, ustaloną na plenarnym zebraniu w Katowicach i nadano formę uchwały, obowiązującej wszystkie ognia obu organizacji.

Oto niżej przytoczona ostateczna treść przyjętej przez obie organizacje uchwały, której projekt opracował Julian Dąbrowski.

#### U C H W A Ł A

Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych i Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich w sprawie realizacji uchwały Plenum CRZZ i Rady Głównej NOT z dnia 31 maja 1963 r.

„Doceniając w pełni znaczenie postanowień tej uchwały w sprawie dalszego rozszerzenia współdziałania i zwiększenia udziału związków zawodowych i stowarzyszeń technicznych NOT w realizacji: planów postępu technicznego, wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów i w doskonaleniu kwalifikacji zawodowych kadr — Zarząd Główny ZZPPiS i Zarząd Główny SGP uchwalają następujące zasady jej realizacji.

#### I. W ZAGADNIENIACH POSTĘPU TECHNICZNEGO

1. Zarządy kół SGP inicjują tematykę i współpracują przy opracowaniu zakładowych planów postępu technicznego.

2. Zarządy kół wspólnie z radami zakładowymi będą dokonywały społecznej analizy i oceny realizacji planów postępu technicznego w okresach półrocznych.

3. Wyniki analizy i oceny zarządy kół SGP będą przysyłać do właściwych zarządów oddziałów SGP, które po przeanalizowaniu całości materiałów, będą opracowywać i przysyłać z kolei wnioski do Zarządu Głównego SGP i WKP NOT w terminie do 30 września

za I półrocze i do 31 marca za II półrocze. We wnioskach do analiz i ocen należy podać propozycje pełnego zabezpieczenia wykonania wszystkich pozycji planu postępu technicznego za okresy sprawozdawcze, przy uwzględnieniu możliwości uzyskania wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów robót z zachowaniem ich jakości i oszczędności materiałów.

4. Zarządy kół SGP, łącznie z radami zakładowymi, będą co najmniej raz w roku, a zwłaszcza w okresie I kwartału, dokonywać analizy właściwego pod względem technicznym zaopatrzenia zakładu pracy w sprzęt geodezyjny oraz należytego jego wykorzystania, a odnośnie pracowników — analizy właściwego ich wyposażenia.

5. Zarząd Główny SGP, na podstawie nadesłanych z kół i oddziałów SGP wyników analiz i ocen oraz wniosków, wytypuje, w porozumieniu z Zarządem Głównym ZZPPiS, zakłady geodezyjne, które:

a) uzyskały dla gospodarki narodowej duże osiągnięcia techniczne, kwalifikujące się do upowszechnienia w innych zakładach w drodze wymiany doświadczeń,

b) wymagają pomocy zainteresowanych resortów w zabezpieczeniu środków dla terminowej i właściwej realizacji planów, ważnych dla gospodarki narodowej.

## II. W ZAGADNIENIACH TECHNIKI I RACJONALIZACJI

Koła zakładowe SGP i rady zakładowe spowodują powstanie lub reaktywowanie zakładowych lub międzyzakładowych klubów techniki i racjonalizacji oraz intensywniejszą ich działalność, jak również roztoczą opiekę nad wynalazcami i racjonalizatorami i w związku z tym opracują własny program działania w tym zakresie, a w szczególności:

1) spowodują aktywizację załogi w kierunku wynalazczości i racjonalizacji geodezyjnej,

2) zainicjują współdziałanie z kierownictwem zakładu pracy w ustaleniu planów doskonalenia kadry geodezyjnej.

3) udzielą pomocy w rozwijaniu i upowszechnianiu należytej informacji technicznej,

4) spopularyzują i przyczynią się do realizacji postanowień nowego prawa wynalazczego (Ustawa z 31.V.1962 r. — Dz U nr 33, poz. 156; Uchwała nr 74 Rady Ministrów z 5.II.1963 r., Mon. Polski nr 18, poz. 100),

5) dokonają corocznego (nie później niż do końca listopada) przeglądu pomysłów racjonalizatorskich w zakładach pracy, łącznie z przejrzaniem odpowiedniej dokumentacji technicznej i nadesłają

wyniki tych przeglądów do właściwych zarządów oddziałów SGP, które przekażą do końca grudnia każdego roku odpowiednie wnioski do Zarządu Głównego SGP dla wytypowania ważniejszych pomysłów na wystawę wojewódzką i krajową,

6) Zarząd Główny ZZPPiS i Zarząd Główny SGP będą organizować konkursy o tytuł najlepszego racjonalizatora i najlepszej brygady racjonalizatorskiej.

### III. WE WSPÓŁZAWODNICTWIE PRACY

Stowarzyszenie Geodetów Polskich współdziała z organizacjami związku zawodowego we wszystkich formach współzawodnictwa pracy, zarówno wewnątrzzakładowego, jak i międzyzakładowego, a zwłaszcza w formie konkursów jakości robót geodezyjnych, w których podstawowymi elementami współzawodnictwa są: stosowanie postępu technicznego, jakość opracowań geodezyjnych, zgodność z wymogami wiedzy technicznej geodezyjnej, terminowość, racjonalność organizacji i ekonomiki prac geodezyjnych. W tym celu:

1. Rady zakładowe i zarządy kół SGP będą przeprowadzać akcję przygotowawczą dla spowodowania jak najliczniejszego udziału we wszystkich formach współzawodnictwa i w konkursach jakości robót geodezyjnych oraz zabezpieczą z funduszków uzyskanych za osiągnięcia ekonomiczne przedsiębiorstw odpowiednie środki na nagrody.

2. Zarząd Główny ZZPPiS i Zarząd Główny SGP poczynią starania we właściwych resortach o wyjednanie potrzebnych funduszków na nagrody za osiągnięcia we współzawodnictwie.

### IV. W PODNOSZENIU WIEDZY I KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH

Dla stworzenia koniecznych warunków do rozwoju postępu technicznego, wynalazczości, racjonalizacji i umożliwienia wysuwania właściwej tematyki współzawodnictwa — koła SGP i rady zakładowe:

1) będą organizować (traktując to jako stałą działalność dla podniesienia wiedzy i kwalifikacji zawodowych oraz doskonalenia kadry geodezyjnej-technicznej): kursy, odczyty, projekcje filmowe, konferencje i narady techniczne oraz szkolenia o określonej tematyce związanej z działalnością techniczną i organizacją produkcji danego zakładu pracy,

2) dołożą starań w celu spowodowania należytej atmosfery i umożliwienia pracownikom zakładów pracy podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez naukę i studia w szkołach zaocznych

oraz udział w centralnych kursach i konferencjach, organizowanych przez SGP bądź odpowiednie resorty,

3) wykażą odpowiednią troskę i pomoc we właściwym wykorzystaniu i zatrudnianiu kadry technicznej, zgodnie z jej przygotowaniem fachowym i kierunkiem studiów,

4) będą organizować wspólne narady kilku zakładów pracy dla zagadnień technicznych, interesujących i wiążących te zakłady,

5) będą stosować w szerokim zakresie wymianę doświadczeń organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych w geodezyjnych zakładach pracy,

6) będą upowszechniać czytelnictwo wydawnictw technicznych.

Rady zakładowe i zarządy kół SGP roztoczą należytą opiekę nad stażystami, dopilnują wspólnie jak najracjonalniejszego i najwłaściwszego przystosowania młodej kadry technicznej do samodzielnego wykonywania prac geodezyjnych. Drogą osobistych oddziaływań, przykładami, instruktażem w bezpośrednich kontaktach, troskliwą opieką będą czynić starania w celu wyrobienia wśród młodej kadry geodezyjnej poczucia obowiązkowości, sumienności oraz godności i etyki zawodowej”.

#### **FORMY ORGANIZACYJNE ZABEZPIECZAJĄCE WSPÓŁDZIAŁANIE SGP ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI**

1. Zarządy kół SGP będą delegować przedstawiciela na posiedzenia rady zakładowej, co stanowić będzie formę bezpośredniej łączności koła z radą zakładową. Na analogicznych zasadach rada zakładowa deleguje swego przedstawiciela na zebrania zarządu koła SGP.

2. Rady zakładowe i zarządy kół SGP będą organizować co najmniej raz na pół roku wspólne posiedzenia dla omówienia wszystkich problemów wiążących obie organizacje w wykonaniu postanowień niniejszej uchwały.

3. Zarządy okręgowe Związku Zawodowego PPiS i zarządy wojewódzkich oddziałów SGP co pół roku, a Zarząd Główny ZZPPiS i Zarząd Główny SGP — co najmniej 1 raz na rok będą odbywać wspólne narady nad przebiegiem realizacji niniejszej uchwały i podejmować odpowiednie postanowienia, zmierzające do pełniejszego wykonania obowiązków wynikających z nawiązanego współdziałania.

4. Zarząd Główny SGP i Zarząd Główny ZZPPiS poczynią starania w celu powołania organu opiniodawczego i doradczego w sprawach pracowniczych zawodu geodezyjnego, uznawanego przez wszystkie związki zawodowe grupujące geodetów.

Tekst uchwały, dla zapoznania z nią członków ZZPPIŚ, został opublikowany w nr 1/1964 r. Biuletynu ZZPPIŚ.

Prezydium Zarządu Głównego SGP wykazywało stałą troskę, aby postanowienia tej uchwały były wprowadzone we wszystkich ogniwach Stowarzyszenia i nałożyło na Oddziały Wojewódzkie SGP stały obowiązek podawania w nadsyłanych sprawozdaniach okresowych danych o przebiegu jej realizacji. Nie zanedbywano również podtrzymywania ścisłych kontaktów z Zarządem Głównym ZZPPIŚ. W dniu 11 czerwca 1963 r. Julian Dąbrowski zorganizował na jednym z zebrań tego Zarządu wyświetlenie pierwszego filmu geodezyjnego pt.: „Jak powstaje mapa” i szczegółowo wyjaśniał na tle tego filmu problematykę geodezyjną, dla lepszego rozeznania się w tej problematyce członków Zarządu Głównego ZZPPIŚ i skuteczniejszego opiniowania zagadnień pracowniczych geodezyjnych. W kontaktach tych, głównie z wiceprzewodniczącym W. Sasinem, wylaniały się korzystne dla zawodu rozwiązania. Jednym z takich rozwiązań była niezwykle ważna propozycja wybudowania wspólnym finansowym wysiłkiem SGP, ZZPPIŚ oraz innych związków — „Domu Pracy Twórczej Geodety”. W Domu tym, wyposażonym w bibliotekę fachową geodezyjną i niezbędny sprzęt, mogliby pracować twórczo geodeci, odbywając tam swoje urlopy wypoczynkowe oraz geodeci — emeryci i renciści.

Propozycje te znalazły duży oddźwięk wśród członków SGP, co znalazło wyraz w formie uchwał na zjazdach i zebraniach SGP.

W dniach 21—22 marca 1964 r. odbył się w Warszawie V Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Jako delegaci, a więc członkowie Plenum Związku, wybrani zostali geodeci: Majos z Łodzi i jako zastępca H. Kwiatkowski z Warszawy. Tym samym w skład Komisji Branżowej Geodezyjnej w 1964 r. weszli koledzy: H. Kwiatkowski jako przewodniczący oraz Majos, J. Dąbrowski, Z. Grabski, B. Łącki i Z. Marczuk.

W nowej obsadzie Komisja, już jako Zespół Branżowy Geodezyjny, nadal zostaje organem opiniodawczym ZZPPIŚ i zajmuje się przygotowaniem opinii tego Związku o problematyce geodezyjnej, dotyczącej spraw płac i pracy w geodezji i współzawodnictwie pracy.

W 1966 r. po XX Zjeździe Delegatów SGP (we Wrocławiu) J. Dąbrowski złożył wniosek do Zarządu Głównego SGP o zainicjowanie dalszych starań w podniesieniu rangi i większej skuteczności działania Zespołu Branżowego Geodezyjnego przez: nawiązanie kontaktów i zawarcie z pozostałymi związkami zawodowymi grupującymi geodetów w większej liczbie — umowy o współdziałaniu,



analogicznej jak z ZZPPiS; rozszerzenie składu Zespołu Branżowego Geodezyjnego o delegatów z innych związków zawodowych i podniesienie go do rangi Komisji CRZZ, co stworzyłoby pełniejsze możliwości obrony interesów pracowniczych zawodu geodezyjnego oraz sfinalizowanie zamierzeń zbudowania „Domu Pracy Twórczej Geodety”.

Zagadnienie współpracy SGP ze Związkami Zawodowymi w całym okresie istnienia Stowarzyszenia rozwija się ustawicznie, przyjmując coraz to nowe doskonalsze formy stwarzające możliwości coraz to lepszej i efektywniejszej działalności Stowarzyszenia.

Zagadnienie powiązania SGP ze Związkami Zawodowymi nie jest więc jeszcze ostateczne i będzie przedmiotem dalszych, oby skutecznych starań.

Sprawy te wymagały jednak szczegółowego roboczego omówienia przez Zarząd Główny SGP z zarządami głównymi poszczególnych związków zawodowych, grupujących znaczniejsze ilości związkowców geodetów, a przede wszystkim z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, który dotychczas spełniał — za aprobatą CRZZ — rolę związku wiodącego w zagadnieniach pracowniczych geodezyjnych.

Szczególnie pilne i konieczne stało się to, gdy w wyniku odbytych w początku 1967 r. krajowych zjazdów poszczególnych związków zawodowych, ustanowiono nowe władze związkowe, a uchwalone na VI Kongresie Związków Zawodowych w dniach 19—24 czerwca 1967 r. tezy stworzyły nowe możliwości dalszego powiązania działalności stowarzyszeń naukowo-technicznych, zrzeszonych w NOT, ze związkami zawodowymi.

W realizacji jednej z tez VI Kongresu Związków Zawodowych Pracowników Państwowych i Społecznych czyniono starania zmierzające do zawarcia umowy zbiorowej w geodezji jako najwłaściwszej formy uregulowania zagadnień pracowniczych.

Jak już wspomniano wyżej, tylko w jednym przypadku zaistniał w geodezji fakt zawarcia umowy zbiorowej, a mianowicie w 1949 r. pomiędzy Państwowym Przedsiębiorstwem Mierniczym a Zarządem Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa.

Jednakże układ ten został uchylony wskutek zrzeszenia się przedsiębiorstw geodezyjnych, podległych Głównemu Urzędowi Geodezji i Kartografii, w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych, oraz objęcia pracowników tych przedsiębiorstw uchwałą nr 734 Prezydium Rządu (z dnia 29 września 1953 r.) — w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach geodezyjnych i kartograficznych

podległych GUGiK. Od daty tej do chwili obecnej żadne z przedsiębiorstw geodezyjnych nie jest objęte układem zbiorowym.

Zarząd Główny ZZPPIŚ dla doprowadzenia do ostatecznego uregulowania sprawy, postanowił zorganizować w 1968 r. w pierwszym rzędzie krajową naradę aktywu związkowego przedsiębiorstw geodezyjnych, kierownictwa tych przedsiębiorstw oraz centralnej władzy geodezyjnej dla szczegółowego omówienia problematyki pracowniczej geodezyjnej.

Tematykę projektowanej narady i jej organizację omówiono wstępnie w dniu 22 listopada 1967 r. w Zarządzie Głównym ZZPPIŚ, w zaproszonym w tym celu zespole aktywistów, towarzyszy Packo i Jankowskiego — przedstawicieli Zarządu Głównego ZZPPIŚ oraz przedstawicieli przedsiębiorstw geodezyjnych i centrali GUGiK: Kwiatkowskiego, Czechlewskiego, Żmigrodzkiego i autora niniejszego opracowania.

W dniu 5 października 1968 r. odbyło się oczekiwane od dawna spotkanie Prezydium Zarządu Głównego SGP z Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych.

Na spotkaniu omówiono stan wykonania obowiązującej obie organizacji i podjętej w dniu 11 grudnia 1963 r. uchwały, w sprawie wykonania uchwały Plenum CRZZ i Rady Głównej NOT z dnia 31 maja 1963 r., dotyczącej dalszego rozszerzenia współdziałania i zwiększenia udziału związków zawodowych i stowarzyszeń technicznych NOT w realizacji planów postępu technicznego, wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów i w doskonaleniu kwalifikacji zawodowych kadr.

Ponadto omówiono program dalszego współdziałania, w szczególności sprawy mającej się odbyć narady GUGiK — ZZPPIŚ w celu rozpatrzenia wniosków zgłaszanych przez zakłady pracy; uchwał, wniosków i dezyderatów w sprawach bytowych podejmowanych na naradach SGP, a wymagających dla ich realizacji — działania ZZPPIŚ oraz sprawę budowy Domu Geodety.

W tej ostatniej sprawie przedstawiciele ZZPPIŚ sugerowali celowość lokalizacji Domu Geodety w centrum kraju lub na terenach zapewniających całoroczny sezon wypoczynkowy. W realizacji tej inwestycji SGP uzyskał ze strony ZZPPIŚ nadzieję pewnej pomocy.

W siedzibie Zarządu Głównego ZZPPIŚ w Warszawie odbyła się narada władz Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii oraz Zarządu Głównego ZZPPIŚ dla omówienia problematyki pracowniczej przedsiębiorstw geodezyjnych. W naradzie brał udział Henryk Jasiński — sekretarz generalny SGP.

Naradę prowadził przewodniczący ZG ZZPPiS — tow. Wacław Pawlik, a referaty wprowadzające wygłosili: prezes GUGiK — B. Szmielew i wiceprzewodniczący ZG ZZPPiS — tow. Bogucki.

W rzeczowej dyskusji uczestnicy narady naświetlili wyczerpująco problematykę pracowniczą geodezyjną w produkcyjnych zakładach geodezyjnych i wysunęli szereg wniosków, m.in. jako główną sprawę wysunięto konieczność przyspieszenia prac nad układem zbiorowym w geodezji.

W podsumowaniu narady, przewodniczący tow. W. Pawlik uznał za konieczne przyspieszenie prac nad układem zbiorowym i doprowadzenie do definitywnego załatwienia w ciągu najbliższych 2 lat przy pomocy GUGiK. Niezależnie od układu zbiorowego, tow. W. Pawlik oświadczył, że palące sprawy bytowe, pracownicze — geodezyjne — będą załatwiane na bieżąco, nie czekając załatwienia układu zbiorowego. Ponadto narada uznana została przez władze ZZPPiS za bardzo celową i konieczną do okresowego jej wznawiania.

## DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU WYDAWNICZEGO ZMRP I KOMISJI SŁOWNICTWA GEODEZYJNEGO SGP

### Instytut Wydawniczy ZMRP

W grudniu 1947 r. Zarząd Główny Związku Mierniczych RP podjął decyzję w sprawie powołania Instytutu Wydawniczego. Instytut miał przejąć wydawanie „Przeglądu Geodezyjnego” i wydawnictw Komisji Krzewienia Wiedzy ZMRP w celu prowadzenia akcji wydawniczej w zakresie wszystkich potrzeb pracowników technicznych miernictwa polskiego, w szczególności zaś inżynierów i techników. W oparciu o tę decyzję potwierdzoną przez Zarząd Główny dodatkowo w kwietniu następnego roku utworzony został w dniu 1 lipca 1948 roku, na podstawie § 9 Statutu ZMRP, Instytut Wydawniczy działający na prawach sekcji.

Zakres działalności wydawniczej Instytutu obejmował wydawnictwa periodyczne, książkowe oraz druków i pomocy naukowych.

Działalnością Instytutu kierowała Rada Wydawnicza, do kompetencji której należało: ustalanie kierunków działalności wydawniczej, zatwierdzanie okresowych planów działalności Instytutu oraz poszczególnych jego komórek, powoływanie komitetów redakcyjnych i redaktorów odpowiedzialnych, mianowanie dyrektora Instytutu, zatwierdzanie preliminarzy budżetowych oraz sprawozdań finansowych, a wreszcie nadzór nad działalnością Instytutu.

Zadaniem komitetów redakcyjnych było współdziałanie z redaktorami czasopism i wydawnictw książkowych, mające na celu utrzymanie wydawnictw Instytutu na odpowiednio wysokim poziomie. Czasopismem i wydawnictwami książkowymi kierowali redaktorzy powoływani przez Radę Wydawniczą. Całością spraw wydawniczych Instytutu kierował zarząd złożony z dyrektora oraz redaktorów odpowiedzialnych.

Rada Wydawnicza powołała w Instytucie trzy komitety redakcyjne, a mianowicie:

- Komitet Redakcyjny miesięcznika „Przegląd Geodezyjny”,
- Komitet Redakcyjny Wydawnictw Książkowych (prace badawcze, książki do nauki, poradniki techniczne, zawodowe i pro-

dukcyjne, encyklopedie techniczne, słowniki techniczne i prace z zakresu słownictwa technicznego),

— Komitet Redakcyjny Pomocy Naukowych i Druków (tablice, schematy, wykresy, nomogramy, druki techniczne).

Skład Rady Wydawniczej i komitetów redakcyjnych Instytutu, ustalony na IV Walnym Zgromadzeniu Delegatów ZMRP we Wrocławiu w marcu 1949 r., był następujący:

**Rada Wydawnicza I.W. ZMRP** — przewodniczący — prof. dr Edward Warchałowski; członkowie: Władysław Barański, Kazimierz Bramorski, Czesław Dąbrowski, Marian Frelek, Stanisław Jurkowski, Stanisław Kryński, Julian Kwieciński, Bronisław Lipiński, Bronisław Łącki, Eugeniusz Łukasiewicz, Felicjan Piątkowski, Wiktor Richert, Romuald Ronisz, Igor Szantyr, Borys Szmielew, Stanisław Janusz Tymowski, Leopold Zimmer.

**Komitet Redakcyjny „Przeglądu Geodezyjnego“** — przewodniczący prof. dr Edward Warchałowski; członkowie: Marian Frelek, Stefan Hausbrandt, Czesław Kamela, Stanisław Kluźniak, Waław Kłopociński, Zygmunt Kowalczyk, Julian Kwieciński, Tadeusz Lazarini, Bronisław Lipiński, Teodor Naumienko, Michał Odlanicki-Poczobutt, Marian Brunon Piasecki, Jan Piotrowski, Jan Różycki, Kazimierz Sawicki, Igor Szantyr, Adam Szczerba, Borys Szmielew, Stanisław Janusz Tymowski.

**Komitet Redakcyjny Wydawnictw Książkowych** — przewodniczący — Kazimierz Bramorski; członkowie: Stanisław Biedroński, Tadeusz Bychawski, Stefan Dybczyński, Czesław Kamela, Waław Kłopociński, Zygmunt Kowalczyk, Stanisław Kryński, Eugeniusz Łukasiewicz, Marian Brunon Piasecki, Jan Różycki, Waław Sztompke, Konstanty Wysocki.

**Komitet Redakcyjny Pomocy Naukowych i Druków** — przewodniczący — Eugeniusz Łukasiewicz; członkowie: Czesław Dąbrowski, Walery Fedorowski, Andrzej Kryński, Stefan Gadziński, Stefan Hausbrandt, Zygmunt Kowalczyk, Stanisław Kryński, Emil Nowosielski, Tadeusz Pilitowski, Jan Ponikowski, Wiktor Richert, Ryszard Warpechowski, Edward Weychert.

W skład Rady Wydawniczej Instytutu w okresie od lipca 1948 do marca 1949 r., wchodził również: Olgierd Grodzki, Kazimierz Rzewski i Adam Szczerba.

**Zarząd I.W. ZMRP** był następujący: dyrektor — Stanisław Janusz Tymowski; członkowie zarządu: Kazimierz Bramorski, Bronisław Lipiński i Eugeniusz Łukasiewicz.

Instytut Wydawniczy przejął działalność wydawniczą Komisji Krzewienia Wiedzy Zawodowej oraz wydawanie „Przeglądu Geodezyjnego”.

Instytut był jedyną instytucją, która zaspokajała potrzeby środowiska geodezyjnego w Polsce w dziedzinie literatury fachowej, a także druków geodezyjnych niezbędnych w pracy. Instytut działał niemal do końca 1949 r., kiedy został zlikwidowany ze względu na powstanie przedsiębiorstwa państwowego Państwowe Wydawnictwo Techniczne i związaną z tym centralizację książkowych wydawnictw technicznych w skali ogólnopaństwowej.

W okresie przeszło rocznej działalności Instytutu wydane zostały następujące publikacje:

1. Dr inż. Stanisław Jachimowski — Rachunek wyrównawczy według metody najmniejszych kwadratów.
2. Dr inż. Stanisław Jachimowski — Niwelacja i Tachimetria.
3. Stefan Hausbrandt — Tablice dwuskładnikowe do obliczania przyrostów współrzędnych.

Dwie pierwsze pozycje były wznowieniami doskonałych podręczników, wydawanych w okresie międzywojennym przez dr inż. Stanisława Jachimowskiego, który zginął w Oświęcimiu w roku 1941. Wydano je w porozumieniu z rodziną prof. dr St. Jachimowskiego.

Ponadto Instytut przygotował do druku następujące pozycje:

1. Dr inż. Czesław Kamela — Podręcznik miernictwa.
2. Prof. dr Max Zeller — Fotogrametria — w tłumaczeniu Mariana Brunona Piaseckiego i Wacława Sztompke.
3. Jan Różycki — Rzuty kartograficzne.

Pozycje te, całkowicie przygotowane do druku, przekazane zostały Państwowemu Wydawnictwu Technicznemu i były pierwszymi książkami wydanymi przez to Wydawnictwo.

Nadmienić należy, że dr Max Zeller, profesor Politechniki w Lozannie (Szwajcaria) wyraził zgodę na tłumaczenie, rezygnując z przysługującego mu honorarium autorskiego.

Związek Mierniczych RP, a potem Instytut Wydawniczy ZMRP, był wydawcą „Przeglądu Geodezyjnego” w okresie od dnia 12 czerwca 1945 r., w którym czasopismo zalegalizowane zostało jako miesięcznik przez Główny Urząd Kontroli Prasy, do dnia 28 lutego 1950 r., od którego jako wydawca — wystąpiła Naczelna Organizacja Techniczna, powołując Wydawnictwo Czasopism Technicznych.

Jednakże przez cały okres ukazywania się pisma jego Radę Programową powoływał Związek Mierniczych RP, później zaś Stowarzyszenie Geodetów Polskich.

Rada Programowa jest organem SGP powołanym do analizowania, opiniowania i nadawania właściwego kierunku w sprawach dotyczących zakresu tematycznego „Przeglądu Geodezyjnego”. Przedmiotem działalności Rady było w szczególności:

- rozpatrywanie rocznych sprawozdań redakcji,

— udzielanie wytycznych programowych i zatwierdzanie planów działalności redakcji,

— analizowanie współpracy czasopisma z autorami, korespondentami i czytelnikami,

— ocena treści i formy poszczególnych zeszytów czasopisma,

— zagadnienia rozwoju czytelnictwa czasopisma.

Członkowie Rady Programowej powoływani byli przez Zarząd Główny imiennie. W skład Rady wchodził z urzędu sekretarz generalny SGP i redaktor naczelny czasopisma.

Składy osobowe kolejnych kolegiów względnie komitetów redakcyjnych zwanych również komisjami lub radami programowymi „Przeglądu Geodezyjnego” w okresie 1945—1968 były następujące:

**1945—1946** — przewodniczący Kolegium Redakcyjnego — prof. Jan Piotrowski; członkowie: Tadeusz Bychawski, prof. Stanisław Kluźniak, Janusz Kobylański, Bronisław Lipiński, Kazimierz Napierkowski, Teodor Naumienko, Michał Odlanicki-Poczobutt, Kazimierz Sawicki, Adam Szczerba, Stanisław Janusz Tymowski, prof. Edward Warchałowski.

**1946—1947** — przewodniczący Kolegium Redakcyjnego — prof. Edward Warchałowski; członkowie: Tadeusz Bychawski, prof. Stanisław Kluźniak, Janusz Kobylański, Bronisław Lipiński, Kazimierz Napierkowski, Teodor Naumienko, Michał Odlanicki-Poczobutt, prof. Jan Piotrowski, Kazimierz Sawicki, Adam Szczerba, Stanisław Janusz Tymowski.

**1947—1949** — przewodniczący Komitetu Redakcyjnego — prof. Edward Warchałowski; członkowie: Marian Frelek, Stefan Hausbrandt, Czesław Kamela, prof. Stanisław Kluźniak, Wacław Kłopotniński, Zygmunt Kowalczyk, Julian Kwieciński, Tadeusz Lazzarini, Bronisław Lipiński, Michał Odlanicki-Poczobutt, Marian Brunon Piasecki, prof. Jan Piotrowski, Jan Różycki, Igor Szantyr, Adam Szczerba, Borys Szmielew, Stanisław Janusz Tymowski.

**1950—1953** — przewodniczący Komisji Programowej — Bronisław Łącki; członkowie: Czesław Kamela, Leon Michalczyk, Edward Pokorny, Jan Stefański, Józef Zgierski.

**1953—1957** — przewodniczący Komisji Programowej — Józef Pawłowski; członkowie: Tadeusz Bodnar, Konstanty Dumański, Witold Kownacki, Stanisław Kryński, Mieczysław Lipiński, prof. Wacław Nowak, Wiktor Poniński, Jerzy Pomaski, Julian Radecki, Antoni Ryniejski, Władysław Rzepka.

**1957—1963** — przewodniczący Rady Programowej — Jerzy Pomaski; członkowie: Romuald Baraniecki, Józef Bryszewski, Józef Chabros, Krystyna Głowińska, Stanisław Kryński, Mieczysław Li-

piński, Mieczysław Malesiński, Józef Pawłowski, Julian Radecki, Władysław Rzepka.

**1964—1966** — przewodniczący Rady Programowej — prof. Jan Ponikowski; członkowie: Bronisław Bucewicz, Bronisław Dzikiewicz, Mieczysław Fudalej, Aleksander Husak, Edward Jarosiński, Henryk Jasiński, Stanisław Kryński, Janusz Kobyliński, Adam Linsenbarth, Józef Pawłowski, Władysław Płoski, Jerzy Prokopowicz, Kazimierz Szarecki, Marian Szymański, Stanisław Janusz Tymowski.

**Od 1966** — przewodniczący Rady Programowej — Stanisław Pachuta; członkowie: Zdzisław Adamczewski, Bronisław Bucewicz, Edward Jarosiński, Henryk Jasiński, Jan Kłopotowski, Stanisław Kryński, Janusz Kobyliński, Adam Linsenbarth, Józef Pawłowski, Władysław Płoski (do 1967), prof. Jan Ponikowski, Jerzy Prokopowicz, Kazimierz Szarecki, Marian Szymański, Stanisław Janusz Tymowski.

W skład zespołu redakcyjnego w latach 1945—1968 wchodził następujący koledzy:

Redaktor naczelny

— Stanisław Janusz Tymowski od 1945 r.

Sekretarz redakcji

— Natalia Wilczyńska od 1945 r.

Z-ca redaktora naczelnego i redaktor działu miejskiego

— Bronisław Lipiński od 1945 r.

Redaktorzy działu rolnego

— Marian Frelek 1947—1961

— Emil Nowosielski 1961—1965

— Konstanty Dumański od 1965

Redaktorzy działu osnów i kartografii

— Kazimierz Rzewski 1953—1961

— Wiesław Królikowski 1956—1961

— Bronisław Łącki 1961—1967

— Andrzej Kryński od 1967

Redaktorzy działu Stowarzyszenia Geodetów Polskich

— Stanisław Zabrzycki 1945—1953

— Igor Szantyr 1950—1951

— Wiktor Poniński 1955—1957

— Waclaw Kłopotowski 1957—1966

— Henryk Jasiński od 1966

### **Komisja Słownictwa Geodezyjnego SGP**

W końcu 1949 roku Stowarzyszenie Geodetów Polskich powołało Komisję Słownictwa Geodezyjnego, stwarzając dla jej prac trwałe



i na długi okres czasu obliczone podstawy finansowe, oparte o zasoby zlikwidowanego Instytutu Wydawniczego ZMRP.

Skład tej Komisji był następujący: przewodniczący — Wacław Sztompke; członkowie: Franciszek Biernacki, Józef Chwałek, Czesław Kamela, Felicjan Kępiński, Zygmunt Kowalczyk, Jakub Kuligowski, Henryk Leśniok, Marian Brunon Piasecki, Jan Ponikowski, Julian Radecki, Felicjan Serafin, Bronisław Szalewicz, Szpetowski, Walenty Szpunar, Józef Woźnicki, Józef Zgierski, Tadeusz Zieleniewski; współpracownicy: S. P. Babiński, Józef Borysowski, Kazimierz Bramorski, Paweł Gorol, Jaruszewski, Henryk Jasiński, Jerzy Kutzner, Jerzy Niewiarowski, Emil Nowosielski, Michał Paszkiewicz, Bronisław Piątkiewicz, Jan Piotrowski, Michał Rogulski, Stanisław Janusz Tymowski, Ludwik Winiewicz.

W roku 1950, dzięki pracy tego liczego zespołu przygotowane zostały:

— odpowiedniki polskie do Słownika Technicznego opracowywanego przez Międzynarodową Federację Geodetów (Fédération Internationale des Géomètres),

— odpowiedniki polskie do Słownika Fotogrametrycznego, opracowywanego przez Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametryczne (Société Internationale de Photogrammétrie).

W roku 1951 rozpoczęte zostały prace nad 5-języcznym Słownikiem Geodezyjnym. Według przyjętych założeń redakcyjnych słownik miał zawierać 5000 terminów w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim, angielskim i francuskim, z następujących dziedzin: astronomii, fotogrametrii, geodezji wyższej i niższej, instrumentoznawstwa i optyki, kartografii, katastru, metrologii, miernictwa górniczego, miernictwa kolejowego, miernictwa morskiego, miernictwa rolnego, topografii i znaków topograficznych.

Prace kilkudziesięcioosobowego zespołu trwały do 1954 roku, w którym słownik wydany został przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych w nakładzie 4000 egzemplarzy.

W roku 1955 ukazało się II wydanie słownika w nakładzie 5000 egzemplarzy, zaś w roku 1961 ukazała się wersja hiszpańska słownika w nakładzie 2000 egzemplarzy, opracowana przez prof. dr Wilhelma Schulza z Argentyny.

Słownik, zgodnie z przyjętymi założeniami, składa się z części zawierającej:

— alfabetycznie ułożone, kolejno ponumerowane terminy w liczbie 4813,

— odpowiedniki obcojęzyczne terminów polskich,

— indeksy alfabetyczne w językach obcych,

— indeks synonimów polskich.

Pięcioletni Słownik Geodezyjny, opracowany przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, jest pierwszym słownikiem tego rodzaju na świecie, toteż ma on znaczenie ogólnoświatowe. Wzmianki o wydaniu tego słownika ukazały się we wszystkich ważniejszych czasopismach geodezyjnych na świecie.

Recenzję słownika — ogólną — pióra A. I. Troskoleńskiego zamieściło najstarsze polskie czasopismo techniczne „Przegląd Techniczny”. W „Przeglądzie Geodezyjnym” ukazały się recenzje St. J. Tymowskiego oraz prof. M. Modryńskiego z Moskiewskiego Instytutu Inżynierów Geodezji, Fotogrametrii i Kartografii. Obszerne omówienia słownika ukazały się w czasopiśmie geodezyjnym czeskim „Zememeřictvi”, w NRF — w czasopiśmie „Zeitschrift für Vermessungswesen”.

W okresie 1954—1967 sprzedano za granicę około 3000 egzemplarzy słownika do następujących 29 krajów: Anglii, Argentyny, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chile, Chin, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Indii, Iranu, Izraela, Japonii, Jugosławii, Kanady, Meksyku, NRD, NRF, Portugalii, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, USA, Węgier, Włoch, ZSRR.

Największe ilości słownika zakupiły kolejno następujące kraje: ZSRR (około 1000 egz.), Czechosłowacja (przeszło 300 egz.), NRF, Francja, Chiny (przeszło lub około 200 egz.), dalej Szwajcaria i Anglia, NRD, USA (powyżej 100 egz.).

W roku 1961 ukazał się w Amsterdamie Słownik Fotogrametryczny w 7 językach: angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, polskim, szwedzkim i włoskim, opracowany redakcyjnie przez Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametryczne, wydany przez firmę „ARGUS”.

Tom polski tego słownika opracowany został w 1950 r. przez Komisję Słownictwa Geodezyjnego ZMRP.

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-SZKOLENIOWA  
STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH  
W LATACH 1945—1967

Związek Mierniczych RP od chwili swego powstania uznał akcję krzewienia wiedzy zawodowej i doskonalenia kadr za jeden z głównych kierunków swej działalności. Dla prowadzenia tej działalności już I Zjazd Delegatów ZMRP we wrześniu 1945 r. powołał przy Zarządzie Głównym Sekcję Krzewienia Wiedzy Zawodowej i kierownictwo jej powierzył Bronisławowi Lipińskiemu, który prowadził działalność Sekcji do lipca 1947 roku, od tej zaś daty — Eugeniusz Łukasiewicz.

Prowadzeniu prac programowych sekcji sprzyjała okoliczność, że w ramach jednej organizacji, która objęła cały kraj, tj. w Związku Mierniczych RP, znaleźli się inżynierowie geodeci, technicy geodeci i praktycy pracujący w geodezji.

W krótkim okresie czasu, po okrzepnięciu organizacji Związku, przystąpiono do prac programowych. W stosunku do rozmiaru potrzeb Związek nie posiadał żadnej bazy materialnej, lokalu i doświadczenia. Wszystko trzeba było wypracować od nowa, wystarać się o odpowiednie środki, o które w zniszczonym kraju było bardzo trudno.

Związek Mierniczych RP w zakresie krzewienia wiedzy zawodowej współpracował ściśle z Głównym Urzędem Pomiarów Kraju i Ministerstwem Rolnictwa i w działalności tej miał nie tylko moralne poparcie tych instytucji, lecz także pomoc materialną.

W latach 1946—1947 główne wysiłki Sekcji szły w kierunku ustalenia właściwego programu i kierunku działania. W okresie tym założona została biblioteka fachowa, która w latach następnych była dużą pomocą w prowadzonym doszkalanii. Zaczęto także wydawać, choć z wielkimi utrudnieniami (ze względu na brak papieru), formularze geodezyjne tak bardzo potrzebne w prowadzonych przez geodetów pracach.

Starania ZMRP szły w kierunku podniesienia kwalifikacji zawodowych dla wykonywania zawodu geodety w uspołecznionych formach pracy. Jedną z dróg realizacji tego celu były kursy specjalistyczne.

**Kurs planowania terenów rolnych i osiedli wiejskich.** Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne w Polsce Ludowej nabrały wyjątkowego znaczenia, a 3-letni plan odbudowy gospodarczej kraju nadał pracom tym wysoką rangę i duży rozmach. Zagadnienia te były nowe, wymagały współpracy różnych specjalistów oraz znajomości wielu dziedzin. Program odbudowy gospodarczej ujęty w 3-letnim planie odbudowy kraju, który w szerokim zakresie przewidywał przebudowę struktury rolnej i zorganizowanie życia społecznego i kulturalnego wsi na nowych zasadach, postawił przed geodetami nowe, wielkie zadania.

Związek Mierniczych RP włączył się do realizacji powyższych planów i postanowił przygotować geodetów — drogą doszkolenia — do ich wykonania. W porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, w lutym 1947 r. przeprowadzono kurs planowania terenów rolnych i osiedli wiejskich. Objął on całość zagadnień związanych z przebudową osiedli wiejskich i gospodarką na roli. Opiekunem naukowym kursu był prof. Wacław Nowak, a kierownikiem — Eugeniusz Łukasiewicz.

W kursie wzięło udział 137 słuchaczy, w tym 99 pracowników Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, 20 — Głównego Urzędu Pomiarów Kraju, 3 — z innych instytucji oraz 20 — mierniczych przysięgłych. Większość uczestników kursu zajmowała w owym czasie stanowiska kierownicze w swych urzędach. Wykłady odbywały się w gmachu SGGW.

Zajęcia prowadziło 20 wykładowców, w tym 4 profesorów wyższych uczelni. Tematami wykładów były następujące zagadnienia: B. Malisz — Istota planowania przestrzennego. K. Secomski — Specjalne zagadnienia gospodarki planowej. Fr. Dziedzic — Planowanie rolnicze na tle planowania przestrzennego i gospodarczego. M. Frelek — Długofalowa przebudowa ustroju rolnego. W. Richert — Wieś duńska. Z. Chyliński — Zagadnienia produkcyjno-organizacyjne gospodarstw małych. K. Kalinowski — Architektura i budownictwo wiejskie. A. Dąbrowski — Drogi. St. Sieńkowski — Melioracje rolne. St. Sieńkowski — Zaopatrzenie osiedli wiejskich w wodę. Z. Chyliński — Wymogi gospodarcze rolnika odnośnie rozplanowania nagrody. J. Just — Higiena i urządzenia sanitarne. Wł. Kapeliński — Elektryfikacja i radiofonizacja wsi. Z. Kobyliński — Organizacja i oświata rolnicza. St. Tworkowski — Planowanie osiedla wiejskiego. S. Serafin — Zagadnienie budynków użyteczności publicznej na wsi. Cz. Dąbrowski — Ustawodawstwo z dziedziny przebudowy ustroju rolnego. W. Nowak — Wstęp do planowania terenów rolnych. M. Frelek — Związek pól z osiedlem. T. Olechowski — Technika projektowania wsi (pól i za-

budowy). W. Richert — Materiały do planowania wiejskiego. Fr. Krzywda-Polkowski — Gospodarka estetyczna krajobrazu.

W związku z całkowitym prawie brakiem literatury na temat planowania terenów rolnych i osiedli wiejskich oraz dzięki temu, że wykłady przeprowadzone były na stosunkowo wysokim poziomie, ze stonogramów i notatek opracowano materiały dla wydawnictwa pod tym samym tytułem. Liczyło ono 402 strony i cieszyło się tak dużym powodzeniem, że w bardzo krótkim czasie cały nakład został wyczerpany.

**Kurs przekształcenia struktury powierzchniowej miast.** Sprawy odbudowy miast i nadania im nowego, właściwego oblicza, były nie mniej ważne niż odbudowa i planowanie osiedli rolniczych. Związek Mierniczych RP i na tym odcinku podjął inicjatywę doszkolenia geodetów w zakresie niezbędnych wiadomości z dziedzin, z przedstawicielami których geodeta współpracuje. W tym celu został zorganizowany i przeprowadzony kurs w czasie od 24 lutego do 8 marca 1947 r. Opiekunem naukowym kursu był prof. Stanisław Kluźniak, a kierownikiem — Eugeniusz Łukasiewicz.

W kursie uczestniczyło 43 geodetów z wojewódzkich wydziałów pomiarów GUPK, zarządów miejskich, Biura Odbudowy Stolicy i GUPK. Program kursu obejmował 65 godzin wykładowych. Na życzenie kursantów, a także na skutek wielu głosów z terenu, Stowarzyszenie wydało książkę pt. „Przekształcenie struktury powierzchniowej miast”, liczącą 401 stron druku.

Tematem kursu, a następnie wydawnictwa były następujące opracowania: B. Malisz — Istota planowania przestrzennego. Wpływ planu krajowego na zmianę struktury przestrzennej miast. St. Filipkowski — Zasady urbanistyki. J. Stefański — Polityka terenowa miast. St. J. Tymowski — Struktura terenowa miast polskich. St. Zieliński — Miasta i ich funkcja w życiu gospodarczym i społecznym. W. Richert — Zagadnienie małych miast. St. Fonfarski — Przekształcenie struktury powierzchniowej miast. W. Barański — Prawo budowlane.

**Działalność wydawnicza.** Sekcja Krzewienia Wiedzy Zawodowej, która zapoczątkowała akcję wydawniczą dwiema wymienionymi wyżej książkami, kontynuowała ją w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych. Sekcja podjęła i zrealizowała nowe, III wydanie „Zbioru przepisów o scalaniu gruntów” — Henryka Maciejewskiego. Wydanie to zostało rozszerzone w stosunku do wydań poprzednich, zaktualizowane i uzupełnione. Książka została oddana do rąk czytelników w czerwcu 1948 r.

Ze względu na to, że książka ta została zrealizowana przy ścisłej współpracy z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych oraz, że wyku-

pilo ono cały nakład dla swych pracowników — jako wydawca figuruje Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych.

W latach 1946—48 zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych stało się jednym z ważniejszych problemów państwowych. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych opracowało i wydało szereg przepisów i instrukcji dotyczących osadnictwa na tych ziemiach. Brak było jednak zbioru tych przepisów, komentarzy i objaśnień, tak ważnych przy wykonywaniu tych nowych prac zakrojonych na dużą skalę. W porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych Sekcja podjęła prace nad wydaniem powyższych przepisów. Przepisy te pod tytułem „Postępowanie regulacyjne na Ziemiach Odzyskanych” opracowali na zlecenie ZMRP: Czesław Dąbrowski, Emil Nowosielski i Marta Gruberska. Prace przygotowawcze do druku tej książki wykonano w ramach Sekcji, realizację przejął Instytut Wydawniczy ZMRP.

**Pierwszy kurs dla uzyskania stopnia technika geodety.** III Zjazd Delegatów ZMRP w Sopocie w marcu 1948 r. uznał za konieczne jak najszybsze uregulowanie spraw mierniczych praktyków i uzyskanie dla nich stabilizacji w zawodzie. Ponieważ drogą do uzyskania stopnia technika geodety było złożenie pełnego egzaminu przewidzianego dla eksternów z zakresu 3-letniego liceum mierniczego— Zarząd Główny ZMRP, w celu przygotowania praktyków do takiego egzaminu zlecił zorganizowanie odpowiedniego kursu przygotowawczego.

Sekcja Krzewienia Wiedzy Zawodowej przy współpracy z Komisją d/s Praktyków, opracowała program i kurs taki zorganizowała. Kurs ten uzyskał aprobatę Ministerstwa Oświaty i Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, które zatwierdziło statut kursu.

Pierwszy kurs na stopień technika trwał od 1.IX.1948 r. do 30.V.1949 r. i składał się z dwóch części: korespondencyjnej i wykładów oraz repetycji. W ramach części korespondencyjnej dostarczono uczestnikom kursu: szczegółowy program nauki oraz wykaz literatury fachowej, specjalny skrypt obejmujący wybrane dziedziny z przedmiotów zawodowych, informacje i wskazówki, jak należy się uczyć, oraz zadania i tematy do opracowania.

W drodze korespondencyjnej przesyłano także indywidualne porady.

Na część drugą — stacjonarną — złożyły się wykłady uzupełniające naukę własną i korespondencyjną, przeprowadzane w specjalnych ośrodkach w Warszawie, Bydgoszczy, Krakowie, Lublinie i Poznaniu.

Na zakończenie kursu odbyły się ponadto 2-tygodniowe wykłady bezpośrednio zakończone repetycjami.

Kurs objął przedmioty zawodowe zgodnie z programem dla liceów mierniczych. Kierownikiem kursu był Eugeniusz Łukasiewicz, sekretarzem — Romuald Ronisz.

Opracowany i wydany skrypt, liczący 328 stron, zawierał następujące materiały: Elementy geodezji wyższej (E. Łukasiewicz). Triangulacja szczegółowa — lokalna (T. Klus). Poligonizacja (T. Bychawski). Pomiary miast (T. Piekarski). Fotogrametria (B. Piasecki). Polityka agrarna (T. Olechowski). Regulacje rolne (T. Olechowski). Projektowanie i regulacje osiedli wiejskich (T. Olechowski). Planowanie gospodarcze i przestrzenne (W. Richert). Kataster gruntowy i budynkowy (B. Dąbrowski). Instrukcje techniczne (T. Bychawski). Tematy, zadania i wskazówki.

Ośrodki terenowe kursów prowadzili koledzy: w Warszawie — T. Bychawski, w Krakowie — K. Butkiewicz, w Bydgoszczy — P. Niemczyk, w Poznaniu — F. Korus, we Wrocławiu — B. Galas.

Na kurs zgłosiło się 220 kandydatów, spośród których przyjęto 180 osób. W czerwcu 1949 r. do egzaminu eksternistycznego z zakresu 3-letniego liceum mierniczego przystąpiło 88 praktyków, w tej liczbie 56 osób było absolwentami omawianego wyżej kursu.

Spośród zdających, 67 osób złożyło egzamin z wynikiem pozytywnym i uzyskało świadectwo ukończenia 3-letniego liceum oraz tytuł technika geodety.

#### POWOŁANIE KOMISJI OŚWIATOWO-SZKOLENIOWEJ

W roku 1950, w miejsce Sekcji Krzewienia Wiedzy Zawodowej Zarząd Główny ZMRP powołał Komisję Oświatowo-Szkoleniową w następującym składzie: przewodniczący — Leon Michalczyk, sekretarz — Eugeniusz Łukasiewicz, członkowie: W. Barański, T. Bychawski, E. Ciborowski, Cz. Dąbrowski, S. Hausbrandt, M. Kędzierski, St. Kluźniak, E. Nowosielski, E. Łukasiewicz, W. Nowak, M. Malesiński, R. Ronisz, T. Olechowski, W. Richert, J. Sienkiewicz, I. Szantyr, St. J. Tymowski, A. Szczerba.

Komisja Oświatowo-Szkoleniowa opracowała program akcji szkolenia zawodowego w ramach Stowarzyszenia i powołała stałe kierownictwo kursów, które powierzono Eugeniuszowi Łukasiewiczowi. Działające od 1950 do 1957 roku kierownictwo kursów opracowało programy, kierowało nauką, organizowało pracę dydaktyczną, utrzymywało stały kontakt z władzami szkolnymi i zainteresowanymi resortami, utrzymywało kontakty z autorami skryptów i wydawało skrypty, a wreszcie prowadziło ośrodki konsultacyjne. Kierownictwo, w miarę organizowania poszczególnych kursów powoływało dla nich kierownika oraz sekretarza. W latach 1950—1957 w kierownictwie kursów pracowali: Julian Dąbrowski, Tadeusz

Modzelewski i Ryszard Sieradzan. Całością prac kierował Eugeniusz Łukasiewicz, sekretarzem była Alina Hudykowa.

Dla pomocy w pracy dydaktycznej, a w szczególności dla kontaktu ze słuchaczami, kierownictwo tych kursów zorganizowało ośrodki konsultacyjne w miejscowościach o znaczniejszych grupach słuchaczy, które organizowały regularne zebrania kursantów zamieszkałych w zasięgu ośrodka, na których były omawiane i wyjaśniane trudniejsze zagadnienia techniczne objęte programem nauczania, udzielały w sposób bezpośredni lub korespondencyjnie wskazówek i pomocy w nauce, przeprowadzały korektę zadań wykonanych przez kursantów; przeprowadzały — zgodnie z programem bezpośrednio (słuchowe) wykłady, przeprowadzały okresowe i końcowe repetycje.

Ośrodki konsultacyjne zaopatrzone były w podręczniki, które wypożyczano do nauki poszczególnym kursantom. W okresie większego nasilenia nauki zajęcia w poszczególnych ośrodkach obejmowały po kilkanaście godzin tygodniowo.

Poszczególne ośrodki konsultacyjne prowadziły naukę na obu rodzajach kursów, tj. na kursie na stopień inżyniera i na kursie — na stopień technika geodety.

Kierownikami ośrodków konsultacyjnych w latach 1950—1955 byli: w Bydgoszczy — K. Korczyk, w Gdańsku — J. Kwaśniewski, w Krakowie — St. Szubra, w Łodzi — I. Szantyr, w Poznaniu — F. Korus, w Katowicach — Br. Skinderowicz, w Szczecinie — Z. Specyalski, w Warszawie — R. Latawiec, J. Piątkowski, we Wrocławiu — A. Lang, Br. Galas.

**Drugi kurs na stopień technika.** Kurs na stopień technika przeprowadzony w 1950—1951 r. był powtórzeniem kursu korespondencyjnego przeprowadzonego w 1948—1949 r. Prowadzony był według tych samych zasad i programów, wykorzystano także skrypty z poprzedniego kursu, realizując najczęściej ich drugie wydanie. Na kurs wpłynęło około 200 zgłoszeń, spośród których zakwalifikowano 167.

Dla potrzeb kursu wydano 530 stron skryptów, zadań i wskazówek do nauki. W ośrodkach konsultacyjnych przeprowadzono bezpośrednio zajęcia — około 600 godzin. Kurs ukończyło 45 słuchaczy.

**Trzeci kurs na stopień technika.** Jednoroczne kursy na stopień technika, przeprowadzone w latach 1948—1949 i 1950—1951, obejmujące zakres 3-letniego liceum mierniczego, były zbyt trudne dla szerokiego grona praktyków i tylko stosunkowo skromna ich liczba ukończyła je i złożyła egzamin eksternistyczny, uzyskując tytuł technika. Pozostali, w liczbie około 600 osób, w dalszym ciągu dopominali się zorganizowania dalszej pomocy w nauce dostosowanej



do ich możliwości. Sprawa ta, przedyskutowana została na Komisji Szkolenia, przy udziale przedstawicieli Komisji d/s Praktyków i w wyniku — postanowiono zorganizować kurs długoterminowy (w latach 1952—1954), o programie — jak kursy poprzednie, tj. 3-letniego liceum mierniczego. Naukę postanowiono prowadzić w dalszym ciągu korespondencyjnie i drogą bezpośrednich wykładów i konsultacji w poszczególnych ośrodkach konsultacyjnych.

Przyjęto na kurs i rozpoczęło naukę 240 słuchaczy. W ciągu roku napływały dalsze zgłoszenia, tak że w końcu 1952 r. uczestniczyło w kursie 301 słuchaczy, a w grudniu 1953 r. w wyniku dalszych zgłoszeń — 346 słuchaczy. W tej liczbie na II roku nauki (zaawansowanych) — było 212 osób, a na I — 134 osoby.

Według wieku w kursie uczestniczyło:

— do 21 lat	— 38 osób
od 21 do 30 lat	— 186 osób
od 31 do 40 lat	— 68 osób
ponad 40 lat	— 54 osoby

Według posiadanej liczby lat praktyki zawodowej:

— do 3 lat praktyki	— 64 osoby
od 3 do 5 lat praktyki	— 61 osób
od 5 do 10 lat praktyki	— 113 osób
ponad 10 lat praktyki	— 78 osób

Dla potrzeb kursu wykorzystano (jako uzupełnienie) dostępne już w tych latach książki. Opracowano i wydano skrypty liczące 626 stron.

Zajęcia w ośrodkach konsultacyjnych w poszczególnych latach objęły:

— 1952 r. — około	— 800 godz.
— 1953 r. — około	— 2050 godz.
— 1954 r. — około	— 1140 godz.

Z tego na wykłady poświęcono około 75% godz., na konsultacje pozostałe 25% godz.

Na uwagę zasługuje fakt, że obok wykładów przeprowadzono w niektórych ośrodkach ćwiczenia polowe z zakresu zdjęć sytuacyjnych, tachymetrii i niwelacji.

Z ośrodków konsultacyjnych korzystało stale 123 słuchaczy, tj. 36%, dorywczo — około 70 słuchaczy, tj. 20%. Pozostała część, tj. około 44%, korzystała z nauki tylko drogą korespondencyjną.

W lipcu 1954 r., po ukończeniu kursu, zorganizowano egzamin eksternistyczny, do którego dopuszczono tylko słuchaczy posiadających wymaganą praktykę (zgodnie z wymaganiami państwowymi). Ogółem do egzaminu przystąpiło 50 absolwentów kursu, złożyło egzamin pomyślnie — 38 słuchaczy. W tej liczbie:

— w wieku od 24 do 30 lat	— 12 osób
od 31 do 40 lat	— 18 osób
od 41 do 50 lat	— 16 osób
ponad 50 lat	— 2 osoby
— według posiadanej praktyki:	
od 3 do 5 lat	— 7 osób
od 6 do 10 lat	— 18 osób
od 11 do 15 lat	— 4 osoby
od 16 do 20 lat	— 4 osoby
ponad 20 lat	— 5 osób

Naukę kontynuowano w dalszym ciągu wg programu przewidzianego dla II roku nauczania. W dniu 1 stycznia 1955 r. na kursie było 380 słuchaczy, w tym około 140 zaawansowanych w nauce, tj. odpowiadających poziomowi III i IV klasy technikum geodezyjnego. W dalszym ciągu czynnych było 10 ośrodków konsultacyjnych. Wydano w tym czasie skrypt stanowiący podręcznik geodezji inżyniersko-przemysłowej, którego treść była zgodna z programem technikum geodezyjnego.

W czerwcu 1955 r. do egzaminu eksternistycznego zgłosiło się 102 kursantów, dopuszczono do egzaminu 75 osób, a złożyło pomyślnie egzamin 32 osoby.

Był to ostatni egzamin eksternistyczny z zakresu liceum na stopień technika. Ze względu na zmiany programowe szkolenia Ministerstwo Oświaty nie wyraziło zgody na dalsze przeprowadzanie tego rodzaju egzaminów.

Kursy typu prowadzonego dotychczas przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, których celem było przygotowanie do egzaminu eksternistycznego na stopień technika, straciły na znaczeniu.

W wyniku przeprowadzonych kursów, według zebranych informacji, egzamin na stopień technika złożyło razem 137 osób.

Pewna liczba praktyków nie uzyskała dyplomu technika, w związku z czym, wobec zmienionych zasad szkolenia, kierownictwo kursu poczyniło starania w Centralnym Urzędzie Geodezji i Kartografii (prowadzącym w tym czasie technikum geodezyjne) o przekształcenie prowadzonego kursu na technikum geodezyjne zaoczne i przejęcie go przez Urząd.

Starania zostały uwieńczone powodzeniem i 1 stycznia 1956 r. CUGiK uruchomił geodezyjne technikum zaoczne, do którego przyjęło około 200 byłych uczestników omawianych kursów.

**Kurs na stopień inżyniera.** Ustawa z 1948 r. — o stopniu inżyniera — umożliwiła szerokiemu gronu techników i długoletnim praktykom uzyskanie — w zasadzie — w drodze egzaminu przed komisją weryfikacyjno-egzaminacyjną, stopnia inżyniera. Liczba

zainteresowanych wynosiła około 800 osób. Występowali oni niejednokrotnie do Zarządu Głównego SGP o zorganizowanie im pomocy w odpowiednim przygotowaniu się.

Zarząd Główny SGP zaakceptował wniosek Komisji Oświatowo-Szkoleniowej o zorganizowanie kursu korespondencyjnego, połączonego z wykładami bezpośrednimi o odpowiednim programie.

Przyjęto takie same zasady nauki, jak na kursie przygotowującym na stopień technika. Opracowano skrypty, zadania i ćwiczenia, a wykłady bezpośrednie i pomoc w nauce indywidualnej prowadziły ośrodki konsultacyjne, te same, które prowadziły naukę na kursie na stopień technika.

Na kurs ten do 15.X.1950 r. wpłynęło 207 zgłoszeń. Zakwalifikowano 142 osoby. Z zasady Komisja na stopień inżyniera kwalifikowała tylko te osoby, które na podstawie ustawy mogły być dopuszczone do egzaminu przed komisją weryfikacyjno-egzaminacyjną.

Opracowane skrypty, zadania i wskazówki wyniosły blisko 600 stron objętości. Wykorzystano także niektóre skrypty opracowane dla kursu na stopień technika.

Na zakończenie kursu w czerwcu 1951 r. przeprowadzono 3-tygodniowe wykłady bezpośrednie, w których wzięło udział około 60 osób.

**Drugi kurs na stopień inżyniera.** W 1954 r. do Zarządu Głównego SGP wpłynęły liczne wnioski o zorganizowanie nowego kursu na stopień inżyniera, przygotowującego do egzaminu przed jedną z komisji weryfikacyjno-egzaminacyjnych. Sprawa była pilna wobec zapowiedzi unieważnienia ustawy o stopniu inżyniera z 1948 r., która dawała możliwość uzyskania stopnia inżyniera w sposób uproszczony.

Kurs zdecydowano prowadzić w 1955 r., przy wykorzystaniu dotychczas wydanych skryptów, według zasad dotychczasowych, tj. drogą korespondencyjną, uzupełnioną wykładami bezpośrednimi, ćwiczeniami i zajęciami bezpośrednimi w ośrodkach konsultacyjnych. Wpłynęło 201 zgłoszeń, zakwalifikowano 142 osoby.

Obok dotychczas wydanych skryptów wykorzystano do nauki nowo wydaną pracę zbiorową pt. „Pomiary szczegółowe”.

Kurs zakończono w 1956 r. wykładami bezpośrednimi. Ukończyło go 60 osób.

Omawiany, drugi z rzędu kurs zamknął okres organizacji kursów korespondencyjnych, przygotowujących do egzaminów państwowych na stopień technika lub inżyniera.

W tym okresie powstały już Wieczorowe Szkoły Inżynierskie i Studium Zaoczne na Politechnice dla osób pracujących, nie było

więc potrzeby dalszego prowadzenia nauczania przez Stowarzyszenie.

**Kursy dla pomocniczych sił mierniczych.** Duże przedsiębiorstwa geodezyjne, powstające od 1949 r. w miejsce dawnych stosunkowo małych biur mierniczych przysięgłych zgłaszały liczne zapotrzebowania na wykwalifikowane siły pomocnicze. Sił takich było brak, nie było też żadnych szkół, które prowadziłyby takie szkolenie. Z tych względów Związek Mierniczych RP, mając na uwadze trudności tworzących się państwowych przedsiębiorstw — zorganizował i przeprowadził kursy dla pracowników pomocniczych techniczno-pomiarowych. Odbywały się one w pięciu oddziałach: w Bydgoszczy, w Kielcach, w Łodzi, w Poznaniu i w Rzeszowie, to jest w miastach, w których było duże zapotrzebowanie na tego rodzaju pracowników. Kursy prowadzono od 1 września 1950 r. do 31 lipca 1951 r. Zadaniem ich było wyuczenie teoretyczne i praktyczne.

a) kreślenie, opisywanie map i planów oraz kartowania pierwo-rysów,

b) najprostszyc, nieskomplikowanych rachunków i obliczeń geodezyjnych oraz

c) czynności pomocniczych technicznych przy pracach terenowych.

Zadaniem kursu było także:

a) wyrobienie w uczącej się młodzieży poczucia obowiązku i socjalistycznego nastawienia pracy oraz

b) przyswojenie młodzieży niezbędnych wiadomości ogólnych i społeczno-politycznych, które pozwoliłyby na zrozumienie współczesnych zjawisk społecznych i politycznych.

Program szkolenia obejmował 1120 godzin wykładów i zajęć praktycznych z dziedzin: nauka o Polsce i świecie współczesnym, język polski, matematyka, miernictwo, obliczenia miernicze, kartografia i fotogrametria, rysunek odręczny, pismo techniczne i liternic-two, technika kartowania map, kreślenia miernicze, kreślenia kartograficzne oraz reprodukcja map.

Kursy te dały przedsiębiorstwom 160 wykwalifikowanych pracowników. W następnych latach część absolwentów ukończyła kursy przygotowujące na stopień technika i złożyła egzamin eksternistyczny uzyskując pełne kwalifikacje technika.

#### KURSY SPECJALISTYCZNE I DOSKONALENIA

Oprócz omówionych kursów na stopień technika lub inżyniera Stowarzyszenie prowadziło także kursy specjalistyczne na wysokim poziomie w celu doszkalania inżynierów specjalizujących się w różnych węższych działach geodezji.

**Kurs specjalistyczny z zakresu pomiarów podstawowych** — odbył się w okresie od 5 do 20 grudnia 1950 r. i składał się z cyklu kilkunastu wykładów. Zajęcia na kursie odbywały się w godzinach wieczorowych. Słuchaczami byli pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego i innych warszawskich przedsiębiorstw geodezyjnych. Inauguracyjny wykład pt. „Znaczenie i istota pomiarów podstawowych” — wygłosił prof. E. Warchałowski. Następne wykłady przeprowadzili: St. Kryński — Założenia planu 6-letniego w pomiarach podstawowych. Cz. Kamela — Wybrane zagadnienia z geodezji wyższej. T. Kluss — Zasady wyrównania sieci triangulacyjnych. J. Borysowski — Obserwacje sieci triangulacyjnych. W. Kuckiewicz i R. Włodarczyk — Wywiad i zabudowa sieci triangulacyjnych. Zb. Czerski — Nowoczesne instrumenty do obserwacji sieci triangulacyjnych.

Referaty zebrane od wykładowców, liczące 210 stron, wykorzystano na innych kursach prowadzonych przez Stowarzyszenie.

**Kurs specjalistyczny z zakresu pomiarów szczegółowych** — został przeprowadzony w październiku i listopadzie 1952 r. Składał się on z cyklu wykładów odbywających się w godzinach wieczorowych. Wykłady przeprowadzili: Br. Dzikiewicz, E. Łukasiewicz — Podstawowa osnowa geodezyjna. E. Łukasiewicz — Odwzorowanie Gaussa-Krügera, T. Kluss — Triangulacja szczegółowa. E. Łukasiewicz — Poligonizacja techniczna. W. Fedorowski — Niwelacja techniczna. W. Fedorowski — Pomiaru sytuacji. W. Kłopotniński — Zdjęcia tachymetryczne. J. Kuligowski — Zdjęcia stolikowe. Br. Lipiński — Dokumentacja geodezyjna. Wykładów tych wysłuchało 40 słuchaczy i objęły one około 70 godzin.

Zapotrzebowanie na materiały z tego kursu było bardzo duże, toteż kierownictwo kursu wydało w 1954 r. pod redakcją E. Łukasiewicza opracowanie pt. „Pomiary szczegółowe”.

Kursy o takim zakresie i w oparciu o ten sam program i te same referaty były przeprowadzane przez oddziały wojewódzkie SGP w Bydgoszczy, w Łodzi i we Wrocławiu.

**Kurs z zakresu ekonomiki i organizacji robót geodezyjnych** — odbył się od 8 grudnia 1953 r. do 8 stycznia 1954 r. i objął 50 godz. wykładów, którym — zgodnie z programem — towarzyszyła wymiana zdań i dyskusja. Wykłady odbywały się 2—3 razy w tygodniu wieczorem. Wykłady przeprowadzili: E. Ciborowski — Wstęp do ekonomii politycznej. W. Richert — Podstawowe zagadnienia z gospodarki planowej. M. Bolesta — Ekonomika pracy. A. Kryński — Zadania geodezji w gospodarce planowej. E. Weychert — Podstawowe pojęcia produkcji. A. Szczerba — Normowanie prac geodezyjnych. J. Szymoński — Planowanie robót geodezyjnych.

R. Włodarczyk — Normalizacja w dziedzinie geodezji. A. Szczerba — Podstawowe wiadomości o współzawodnictwie.

Kurs wysłuchało 52 osoby, delegowane przez przedsiębiorstwa geodezyjne. Byli to inżynierowie geodeci, organizatorzy pracy, referenci racjonalizacji, współzawodnictwa i dokumentacji.

Zainteresowanie omówionymi zagadnieniami było bardzo duże, jednakże przyjęte zasady organizacyjne (bez oderwania od pracy i przeprowadzenie kursu tylko w Warszawie) umożliwiły udział w tym kursie tylko stosunkowo niewielkiej grupie osób pracujących w geodezji. Aby więc spopularyzować omawiane problemy w szerszym gronie zainteresowanych, materiały z tego kursu wydano w postaci skryptu w 4 zeszytach w 1954 r. W stosunku do wykładów na kursie skrypty poszerzono o następujące zagadnienia: Br. Lipiński — Organizacja przedsiębiorstw geodezyjnych. W. Kownacki — Planowanie operatywne (wykonawcze). A. Tyniec — Systemy płac. Skrypty powielono w 200 egzemplarzach.

**Kurs przygotowawczy do egzaminu na studia magisterskie.** Na życzenie grona członków Stowarzyszenia, którzy uzyskali już tytuł inżyniera w wyniku ukończenia studiów inżynierskich na Politechnice Warszawskiej lub w wyniku egzaminu przed komisją weryfikacyjno-egzaminacyjną, i pragnęli kontynuować dalej studia magisterskie, w porozumieniu z Zakładem Matematyki na Wydziale Geodezji i Kartografii, a w szczególności z prof. Wyszowskim, zorganizowano i przeprowadzono kurs przygotowujący do egzaminu wstępnego na te studia. Kurs trwał przez część września i października. Wykłady odbywały się codziennie w godzinach wieczorowych na Politechnice Warszawskiej i objęły około 110 godzin.

#### GŁÓWNA KOMISJA SZKOLENIOWA

Od roku 1957 całość szkolenia prowadziła Główna Komisja Szkoleniowa, która pracowała w następującym składzie: Br. Łacki — przewodniczący, członkowie: T. Bychawski, J. Cywiński, Cz. Kamela, W. Katkiewicz, E. Łukasiewicz, K. Rzewski. Komisja ta planowała odpowiednie kursy, opracowywała zasady ich prowadzenia, powoływała kierowników, sekretarzy i wykładowców, a także akceptowała preliminarze.

W czerwcu 1959 r. na przewodniczącego Komisji powołany został Ryszard Koronowski, pełniący tę funkcję do października 1966 r. W okresie tym Komisja pracowała w składzie: przewodniczący — R. Koronowski, członkowie: B. Gawryś, M. Frankiewicz, K. Kaczanowski, Cz. Kamela, E. Łukasiewicz, M. Malesiński.

Od października 1966 r. do końca 1967 r. Komisja pracowała w składzie: przewodniczący — H. Dunaj, członkowie: Z. Adamczewski, M. Frankiewicz, K. Kaczanowski, Cz. Kamela, E. Łukasiewicz, M. Lisek, J. Zgierski, J. Szymański.

Niezależnie od akcji centralnej, w myśl zaleceń i wskazówek Głównej Komisji Szkolenia, poszczególne oddziały SGP prowadziły także akcję oświatowo-szkoleniową na swoim terenie, korzystając często z materiałów i doświadczeń Głównej Komisji, która z zasady opiniowała i zatwierdzała wszystkie założenia organizacyjne i programy kursów prowadzonych przez oddziały.

Wyjątkowo intensywny rozwój wielu dziedzin życia gospodarczego, a w szczególności dziedzin technicznych, jaki nastąpił po 1956 r., postawił przed Komisją Szkoleniową nowe wymagania. W porozumieniu z zainteresowanymi resortami SGP organizuje więc szereg kursów podyplomowych o charakterze specjalistycznym, ucząc posługiwania się nowymi narzędziami i popularyzując najnowsze osiągnięcia.

Jako zasadę przyjęto, że kursy podyplomowe o charakterze specjalistycznym będą obejmować ok. 200 godzin wykładów bezpośrednich i zajęć praktycznych. Kursy te miały być z reguły zakończone egzaminem sprawdzającym, po którym słuchacze otrzymywali odpowiednie świadectwa. Z zasady na podyplomowe kursy specjalistyczne przyjmowano osoby posiadające wyższe wykształcenie.

**Kurs podyplomowy z zakresu pomiaru miast.** Z inicjatywy Departamentu Techniki i Dokumentacji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, dla przeszkolenia geodetów zatrudnionych w przedsiębiorstwach tego resortu, przeprowadzono kurs z zakresu pomiarów miast w okresie od 27.II do 27.III.1958 r. Uczestnikami kursu byli przeważnie kierownicy wojewódzkiej służby geodezyjnej gospodarki komunalnej i referatów geodezyjnych miast wydzielonych z powiatów. Wykłady z zakresu gospodarki komunalnej oraz pomiaru miast przeprowadzili: J. Bryszewski, Wł. Barański, K. Głowińska, T. Kłazyński, M. Malesiński, J. Pomaski, arch. T. Usakiewicz, J. Sawicki, C. Wyszogrodzki, M. Szymański, J. Wernik i W. Richert. Kierownikiem kursu był Wojciech Hagmajer.

Na kursie tym zrodziła się myśl wydania skryptu z zakresu inwentaryzacji urządzeń podziemnych w miastach i osiedlach. Skrypt opracowano jako pracę zbiorową, a po zaakceptowaniu przez komisję wydano w 1961 r. Objął on 100 stron treści ilustrowanej 120 rysunkami i kilkunastoma tablicami. Wydany w ilości 500 egzemplarzy, został wkrótce wyczerpany.

**Kurs przygotowawczy do egzaminu kwalifikacyjnego.** Zarządzenie nr 29, prezesa GUGiK, z 15 lipca 1959 roku przewidywało wy-

danie pozwoleń na wykonywanie robót geodezyjnych osobom nie posiadającym teoretycznego przygotowania geodezyjnego, a posiadających co najmniej 20 lat praktyki w zawodzie. Warunkiem jednak, poza posiadaniem praktyki, było złożenie odpowiedniego egzaminu przed komisją egzaminacyjną powołaną przez prezesa GUGiK. Na życzenie zainteresowanych odbył się kurs przygotowawczy do powyższego egzaminu. Trwał on od 23 maja do 11 czerwca 1960 r. i był prowadzony drogą zajęć bezpośrednich dla 62 osób. Kierownikiem kursu był E. Łukasiewicz. Wykłady prowadzili: T. Bychawski, R. Cichosz, E. Łukasiewicz i inni.

Słuchaczami kursu byli długoletni praktycy w wieku poważnie już zaawansowanym:

w wieku 40—50 lat było	—	16%	słuchaczy
„ 50—60 lat	—	70%	„
powyżej 60 lat	—	14%	„

24% słuchaczy posiadało od 20 do 25 lat praktyki, a 60% powyżej 25 lat praktyki. Pozostali — od 15 do 20 lat praktyki. Kurs przyniósł dobre wyniki.

**Kurs z zakresu rytownictwa kartograficznego** — przeprowadzono od 11 do 15 kwietnia 1961 r. — w celu spopularyzowania najnowszych metod pracy z zakresu opracowywania pierworysów map wielkoskalowych i matryc oraz przeszkolenia kreślarzy i kartografów w technice tych prac. Kierownikiem kursu był E. Łukasiewicz. Wykłady i zajęcia praktyczne trwały 60 godzin. Przeprowadzili je: F. Piątkowski, St. Hildt, J. Ciesielski, L. Brokman, J. Konieczny. W kursie uczestniczyło 64 osoby, w tym 4 inżynierów i około 40 kreślarzy kartografów i techników. Na kursie omówiono i praktycznie przerobiono technikę rytownictwa na masach pozytywowej i negatywowej, położonych na arkuszach astralonu i płytach szklanych. Zapoznano się także z reprodukcją map o niewielkich nakładach. Słuchacze zwiedzili zakłady kartograficzne Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych.

**Kurs geodezyjnej inwentaryzacji i geodezyjnego projektowania lokalizacji miejskich urządzeń pod- i nadziemnych na ulicach i placach miast i osiedli.** Na wniosek i przy poparciu Ministerstwa Gospodarki Komunalnej odbył się od 1 do 30 marca 1963 r. omówiony w tytule kurs, którego kierownikiem był Z. Rurkiewicz. Na kursie przeprowadzono następujące wykłady: Prace przy geodezyjnej inwentaryzacji i projektowaniu lokalizacji urządzeń pod- i nadziemnych na tle doświadczeń z terenu m. st. Warszawy. Elementy urbanistyki. Plany miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Encyklopedyczne wiadomości o miejskich urządzeniach nad- i podziemnych. Encyklopedyczne wiadomości o projektowaniu i przebu-



dowie placów i ulic. Zasady wykonywania pomiaru tras ulic miejskich. Inwentaryzacja urządzeń podziemnych. Wyszukiwanie przewodów podziemnych za pomocą aparatów elektromagnetycznych. Projektowanie lokalizacji urządzeń pod- i nadziemnych. Obsługa geodezyjna w czasie budowy przewodów podziemnych. Ewidencja i przechowywanie materiałów pomiarowych.

W czasie trwania kursu organizowano pokazy aparatów do wyszukiwania przewodów podziemnych. Odbyły się także 2 wycieczki techniczne:

— do archiwum branżowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz

— do podziemnego przelewu burzowego na Żoliborzu.

W kursie wzięło udział 55 osób z przedsiębiorstw i instytucji gospodarki komunalnej. Wykładowcami byli: J. Gomoliszewski, M. Malesiński, J. Wernik, J. Strzałkowski, Z. Rurkiewicz i inni.

Według tego samego programu, przy udziale tych samych wykładowców odbył się od 1 do 17 marca 1965 r. drugi, taki sam kurs.

**Kurs podyplomowy na temat „Dalmierze Radiowe i Elektrooptyczne w pracach geodezyjnych“.** Główna Komisja Szkolenia zorganizowała z inicjatywy Łódzkiego Oddziału SGP kurs na wymieniony w tytule temat, w dniach od 2 do 28 września 1965 r. Kursem kierowali: I. Szantyr, J. Wereszczyński i S. Przewłocki. Kurs odbył się w Ośrodku Szkoleniowym Politechniki Łódzkiej w Bogdańcu. Odbyły się na nim następujące wykłady: Zadania radiogeodezji — J. Wereszczyński. Zasady radiotechniki. Zasady działania i obsługa dalmierzy radiowych — K. Holeyko. Fizyka rozchodzenia się fal. Zasada działania i obsługa dalmierzy elektrooptycznych. Pomiar za pomocą dalmierza elektrooptycznego. Organizacja i metodyka prac polowych przy użyciu dalmierzy — J. Milewski. Polowe opracowania wyników pomiaru. Redukcja pomierzonych odległości. Zakładanie osnów geodezyjnych o bokach pomierzonych przy użyciu dalmierzy radiowych i elektrooptycznych — W. Krzemieński. Rozwiązywanie zadań z dziedziny trilateracji — E. Rolnik.

Kurs objął 161 godzin wykładów i zajęć praktycznych; wysłuchało go i złożyło egzamin sprawdzający 43 osoby.

**Kurs na temat obliczeń geodezyjnych** — przeznaczony był dla inżynierów geodetów pracujących w różnych placówkach geodezyjnych, przede wszystkim produkcyjnych. Miał on charakter korespondencyjno-słuchowy. Uczestnicy otrzymali odpowiednie pomoce w postaci literatury bądź specjalnie opracowanych skryptów. Wygłoszono na nim następujące wykłady: Ogólne zasady wykonywania obliczeń. Formy rachunków Hausbrandta. Zasady posługiwania się tablicami. Elementy nomografii. Państwowy układ i przeliczenie

współrzędnych. Wyznaczniki i ich zastosowanie w obliczeniach geodezyjnych — J. Orzechowski. Rachunek krakowianowy. Zasada rachunku macierzowego i stosunek macierzy do krakowianów i odwrotnie — R. Koronowski. Rachunek wyrównawczy w ujęciu krakowianowym — J. Gaździcki. Osnowy geodezyjne — E. Łukasiewicz. Obliczenia specjalne stosowane w zagadnieniach odkształceniowych — A. Hermanowski. Zastosowanie maszyn licząco-analitycznych i elektronowych w obliczeniach geodezyjnych — J. Gaździcki, T. Bychawski.

Wykłady odbywały się od 15 do 30 stycznia 1964 r. i objęły razem 96 godzin. Kierownikiem kursu była G. Pierścioneł, sekretarzem — T. Dzikiewicz.

Z uwagi na duże zainteresowanie kursem i znaczną ilość zgłaszających się, w okresie od 17 lutego do 2 marca 1964 r. odbył się drugi kurs o identycznym programie. Razem kursy te wysłuchało i złożyło egzamin sprawdzający, potwierdzony odpowiednim zaświadczeniem — 74 osoby.

**Kurs podyplomowy na temat „Programowanie i obsługa elektronicznych maszyn cyfrowych w zakresie obliczeń geodezyjnych“.** Krzewieniu wiedzy i popularyzacji postępowych metod obliczeń geodezyjnych poświęcony był kurs pod powyższym tytułem, przeprowadzony w Warszawie od 20 lutego do 23 marca 1967 r., na zlecenie Min. Gospodarki Komunalnej, dla pracowników przedsiębiorstw podległych temu Ministerstwu. Kurs wysłuchało 23 osoby. Wykłady obejmowały następujące tematy: wybrane metody numeryczne, zasady budowy i działania maszyny UMC, podstawowe wiadomości o maszynach UMC-1, UMC-10 i ZAN 2-GAMMA, GEO-1, elementy programowania maszyn typu UMC, wykonywanie obliczeń geodezyjnych na maszynach UMC, programowanie, kierunki rozwojowe automatyzacji obliczeń geodezyjnych.

Wykłady prowadzili: J. Gaździcki, J. Połoński, W. Gedymin, M. Łacka, J. Deryło-Stępnik, T. Goliński i inni. Objęły one 76 godzin. Kierownikiem kursu był J. Gaździcki.

**Kurs na temat „Aktów prawnych dotyczących wynalazczości“.** Rozwój wynalazczości związany jest z obowiązującymi w tej dziedzinie przepisami prawnymi. Należało spopularyzować te przepisy i w tym celu zorganizowano powyższy kurs na zlecenie GUGiK — dla inżynierów prowadzących sprawy wynalazczości w przedsiębiorstwach geodezyjnych. Kurs odbył się od 6 do 16 marca 1967 r. w Ośrodku Szkoleniowym w Teresinie. Wzięło w nim udział 24 słuchaczy. Przeprowadzono wykłady na następujące tematy: znaczenie i rola wynalazków, rys historyczny wynalazczości, ogólna charak-

terystyka prawa wynalazczego, wybrane zagadnienia z zakresu wynalazczości pracowniczej, społeczne problemy ruchu wynalazczego. Wykłady liczące łącznie 70 godzin przeprowadzili: T. Gaertig, J. Zgierski, B. Putowski, R. Włodarczyk, L. Brokman, H. Wolak i S. Gierałtowski.

**Kurs z zakresu budowy i obsługi nowoczesnego sprzętu geodezyjnego** — przeprowadzono od 7 listopada do 7 grudnia 1967 r. w Ośrodku Szkoleniowym Ministerstwa Rolnictwa w Teresinie. Wzięło w nim udział 20 słuchaczy. Wykładami objęto następujące tematy: klasyfikacja sprzętu geodezyjnego; typowe rozwiązania konstrukcyjne; legalizacja narzędzi pomiarowych; zasady konserwacji instrumentów; teodolity precyzyjne; tachymetry dwuobrazowe; dalmierze elektromagnetyczne; kierunki rozwojowe w konstruowaniu instrumentów; klasyfikacja i charakterystyka błędów instrumentalnych. Na wykładach demonstrowano wszystkie omawiane nowoczesne instrumenty.

Wykładowcami na kursie byli: J. Szymoński, K. Kleczek, J. Ząbek, Z. Adamczewski, Z. Anders, K. Holejko i Z. Czernski. Kierownikiem kursu był Z. Wolański.

**Kurs z zakresu redakcji i reprodukcji map miejskich.** W okresie od 20 listopada do 20 grudnia 1967 r. odbył się kurs pod powyższym tytułem. Uczestnikami kursu w liczbie 26 osób byli pracownicy wojewódzkich i miejskich pracowni geodezyjnych i wojewódzkich przedsiębiorstw geodezyjnych gospodarki komunalnej. Zajęcia na kursie objęły 67 godzin wykładów o charakterze seminaryjnym i 103 godziny zajęć praktycznych z następujących przedmiotów: dokumentacja kartograficzna, ogólne zasady generalizacji map miejskich, redagowanie map podstawowych, ich aktualizacja i kompilacja, redagowanie i generalizacja map ewidencyjnych, redagowanie i generalizacja map rejestracyjnych, redagowanie i generalizacja map inwentaryzacyjnych — szczegółowych, redagowanie map fizjograficznych, redagowanie i generalizacja map przeglądowych urządzeń komunalnych i technicznych, redagowanie map statystyczno-informacyjnych, redagowanie i generalizacja map dla celów gospodarki terenami urbanistycznymi; mikrofilm — aparaty, technika fotoreprodukcji; fotografia reprodukcyjna wielkoformatowa; kserografia, tzw. sucha fotografia; grawerowanie na warstwach; aktualizacja map — mapa dyżurna.

Wykładowcami byli: F. Piątkowski, S. Kolanowski, L. Brokman. Słuchacze zwiedzili zakłady kartograficzne PPWK oraz pracownie reprodukcyjne map wielkoskalowych.

## SYMPOZJA

W 1967 r. Główna Komisja Szkoleniowa wprowadziła nowe formy popularyzacji ważniejszych osiągnięć postępu technicznego z zakresu geodezji i kartografii, zwane sympozjami. Ustalono, że na jedno sympozjum złoży się 10 referatów dyskusyjnych na różne aktualne w danym czasie tematy. W każdym sympozjum miało brać udział około 100 osób, przeważnie doświadczonych już magistrów inżynierów.

**Sympozjum I** — odbyło się 9 i 10 lutego 1967 r. w Warszawie. Wygłoszono na nim następujące referaty: H. Leśniok — Prace geodezyjne w Iraku. J. Gaździcki — Nowe środki automatyzacji obliczeń i kartowania. S. Pachuta — Teodolit z lunetą noktowizyjną. Z. Adamczewski — Niektóre zastosowania pojęcia korelacji zmiennej losowych w kontroli robót geodezyjnych. A. Linsenbarth — Zakres i możliwość fotogrametrycznych opracowań map wielkoskalowych. K. F. Sawicki — Efekty dokładnościowe różnych sposobów wyrównania sieci poligonowej. J. Ząbek — Uwagi o niektórych błędach obserwacji dalmierzami dwuobrazowymi. H. Dunaj — Rozwiązanie konstrukcyjne niwelatorów samopoziomujących. Z. Adamczewski, A. Pruszyński — Problemy naukowe i praktyczne w geodezji holenderskiej.

**Sympozjum II** — odbyło się 9 i 10 listopada 1967 r. w Warszawie. Wygłoszono na nim następujące referaty: F. Piątkowski — Kierunki rozwojowe kartografii wielkoskalowej. J. Milewski — Dalmierze elektronowe. C. Głazek — Teodolity giroskopowe. Z. Adamczewski — Tachymetr BRT. A. Hermanowski — Tachymetr DAHLTA ze stolikiem KARTI. J. Zgierski — Rola i znaczenie wynalazczości w gospodarce narodowej. F. Piątkowski — Technologia wydawania map.

**Sympozjum III** — odbyło się 14 marca 1968 r. w Warszawie. Wygłoszono następujące referaty: Czesław Kamela — Kierunki rozwojowe niektórych dyscyplin na tle XIV Konferencji Międzynarodowej Unii Geodezyjno-Geofizycznej. Stanisław Stocki — Systemy programów geodezyjnych maszyny GEO-1. Jerzy Szymański — Metody unaczęśniania map. Konstanty Dumański — Współczesne problemy skalania gruntów. Juliusz Milewski — Dalmierze elektrooptyczne. Andrzej Makowski — Estetyka map. Eugeniusz Pianko — Niektóre zagadnienia automatycznego przetwarzania informacji w geodezji miejskiej. Józef Cieślak — Refrakcja boczna i astronomiczna. Adam Linsenbarth — Fotointerpretacja topograficzna.

Z inicjatywy i staraniem Sekcji Kartograficznej i Sekcji Geodezji Urzędzeniowo-Rolnej zorganizowano:

**Symposium kartograficzne — „Mapy glebowo-rolnicze“** — w Otmuchowie (19—21.IV.1968 r.) z udziałem 49 uczestników, na którym prelekcje wygłosili: Konstanty Dumański — Resortowe potrzeby map glebowo-rolniczych w świetle uchwał IX Plenum KC PZPR. Michał Strzemiński — Istota podziału rolniczej przestrzeni produkcyjnej na polskich mapach glebowo-rolniczych. Zdzisław Bartoszewski — Stan prac w zakresie tworzenia map glebowo-rolniczych i dalsze zamierzenia. Lech Brokman — Propozycje technologiczne w zakresie wykonania map glebowo-rolniczych. Felicjan Piątkowski — Ocena map glebowo-rolniczych. Eugeniusz Barański — Wykorzystanie map glebowo-rolniczych w gospodarce narodowej. Zdzisław Bartoszewski — Kierunki wykorzystania map glebowo-rolniczych w procesie scalania gruntów.

Uczestnicy symposiumu zapoznali się na terenie dwóch wsi: Pawłowiczki (pow. Koźle) i Szanowice (pow. Racibórz) ze strukturą gleby w odkrywkach i dokładnością przedstawienia na mapie elementów glebowych oraz opinią użytkowników mapy glebowo-rolniczej o jej użyteczności. Uchwalono wnioski z zaleceniem ich dalszego opracowania przez Sekcję Kartograficzną SGP.

#### PODSUMOWANIE AKCJI SZKOLENIA

Podsumowując działalność oświatowo-szkoleniową, prowadzoną przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich, należy podkreślić wielką rolę, jaką odegrały kursy specjalistyczne w krzewieniu i popularyzacji najnowszych osiągnięć postępu technicznego i we wprowadzaniu nowych postępowych metod pracy. Zasięg szkolenia objął około 600 inżynierów. Kursy korespondencyjne natomiast, uzupełnione wykładami, podniosły kwalifikacje zawodowe około 1200 techników i praktyków, spośród których stopień inżyniera uzyskało około 400 osób, zaś stopień technika — około 350 osób.

## KONFERENCJE NAUKOWO-TECHNICZNE SGP W LATACH 1945—1968

Jedną z najciekawszych i najbardziej wartościowych form działalności SGP jako organizacji społecznej o charakterze naukowo-technicznym, są organizowane konferencje naukowo-techniczne.

Odbudowa kraju po zniszczeniach II wojny światowej, a następnie szybki rozwój gospodarki narodowej i uprzemysłowienie kraju wymagały od geodetów nie tylko dużego wysiłku w rodzajach prac, jakie były wykonywane do 1939 r., ale również opanowania nowej techniki w zastosowaniu do szeregu nowych zadań i opracowań. Powstały nowe potrzeby w dziedzinach budowy inżynierskich wodnych i lądowych, wymagające szerszych wiadomości teoretycznych i umiejętności praktycznych. Ponadto narastający postęp techniczny obalił dotychczasowe pojęcia, jakoby wykazywał on wielkie osiągnięcia w nowych działach techniki, a minimalne w działach dawnych — już z tytułu dawności doskonałych. W geodezji, jednej z najstarszych dyscyplin technicznych, która dziesiątki lat opierała się na instrumentach tylko nieznacznie z upływem czasu ulepszanych oraz na klasycznych metodach prac terenowych i kameralnych, nie ulegających prawie wcale zmianom na przestrzeni ostatniego półtorawiecza — nastąpił wręcz przewrót. Nowe elektroniczne instrumenty do pomiaru odległości, maszyny matematyczne o wysokiej sprawności, ich połączenia z mechanizmami do automatycznego kartowania i rozwój fotogrametrii, a obecnie nawet — próby wykorzystywania sztucznych satelitów ziemi do prac geodezyjnych, zmieniają gruntownie dotychczasowe metody i sposoby pracy. Zmiany te, to znaczy nowe dziedziny wymagające opracowań geodezyjnych i nowe metody oraz przyrządy wprowadzane do geodezji, wymagają sprawnej informacji dla ich poznania, a następnie stałego podnoszenia kwalifikacji, prowadzącego często do przekwalifikowania się zawodowego geodety, w stosunku do wiedzy wyniesionej przed laty z uczelni. Poważną rolę w informowaniu o kierunkach rozwoju geodezji i w poznawaniu nowości spełniają konferencje naukowo-techniczne zapoczątkowane w SGP od 1950 r. Celem ich jest zainteresowanie nowościami i podnoszenie

kwalifikacji oraz inicjowanie nowych rozwiązań. Konferencje są często uzupełniane organizowanymi równocześnie wystawami i pokazami, stanowiącymi doskonałą ilustrację omawianego tematu.

W miarę rozwoju tego odcinka działalności SGP, okazały się konieczne: międzynarodowa wymiana myśli technicznej; wzajemne poznawanie osiągnięć; ponadto uregulowanie trybu organizacji konferencji, a następnie upowszechnianie ich wyników. W konferencjach organizowanych przez SGP biorą udział przedstawiciele stowarzyszeń geodezyjnych z krajów demokracji ludowej, które w ramach wzajemnej współpracy zapraszają przedstawicieli SGP do udziału w konferencjach przez siebie organizowanych.

Na podstawie materiałów konferencji (tj. referatów, wniosków, uchwał) właściwa z uwagi na tematykę sekcja lub komisja SGP opracowuje postulaty konferencji i przedstawia je prezydium Zarządu Głównego. Wyniki konferencji, w formie tych postulatów, są następnie upowszechniane w miarę możliwości przez rozesłanie resortom, instytucjom, uczestnikom konferencji, branżowemu ośrodkowi informacji technicznej i ekonomicznej, ewentualnie publikowane w „Przeglądzie Geodezyjnym”.

O znaczeniu i nieprzemijających wartościach konferencji mogą świadczyć zainteresowania niektórych delegatów na dorocznych zjazdach, których wnioski o dokonanie głębszej analizy i oceny realizacji przeprowadzonych konferencji są uchwalane przez zjazd w formie zadania dla Zarządu Głównego. I tak w 1957 r. na Zjeździe w Toruniu zainteresowano się realizacją postulatów, przeprowadzonych do tego czasu 17 konferencji, a w 1965 r. (w Poznaniu) ponowiono tę uchwałę w stosunku do następnych 11 konferencji. Można to określić jako znamię powagi i szacunku stowarzyszonych do pracy społecznej i przemyśleń, których ostateczny rezultat jest zawarty w postulatach i uchwałach konferencji.

**I Konferencja Naukowo-Techniczna na temat: „Racjonalizacja pomiarów wysokościowych i instrumentów oraz związanych z nimi sposobów nowoczesnego i szybkościowego obliczania”** — odbyła się 15 i 16 grudnia 1950 r. w Warszawie; połączona z wystawą prototypów pomysłów racjonalizatorskich. Obrady odbywały się na plenum i w 3 komisjach. Obradom plenarnym przewodniczył Bronisław Lipiński, który wygłosił na plenum referat pt.: „Społeczna i planowa praca wyznacza nowe drogi pracownikom geodezji”.

W Komisjach wygłosili referaty:

— Waclaw Kłopociński — „Organizacja i racjonalizacja pomiarów wysokościowych”.

— Tadeusz Kochmański — „Obliczenia i kartowanie”.

— Stefan Hausbradt — „Dostosowanie istniejących instrumentów do szybkich metod pracy”.

— Czesław Kamela — „Nowe instrumenty”.

Na konferencję przekazano 66 pomysłów racjonalizatorskich, z czego na wystawę zakwalifikowano 44. Komisja Ocen i Nagród składała się z przedstawicieli Głównego Urzędu Patentowego i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Do nagród pieniężnych komisja zakwalifikowała 30 pomysłów. Obrady odbywały się na plenum i w 3 komisjach: 1) organizacji prac polowych, 2) organizacji prac kameralnych, 3) sprzętu technicznego. Tezy i uchwały konferencji ujęto w 28 punktach, z których najbardziej charakterystycznymi są:

— kwalifikacje pomiarowych powinny być podwyższane w celu wciągania ich do czynnego udziału w produkcji przez przekazywanie im do wykonania prostych czynności, jak: protokołowanie i prowadzenie zapisów, a w okresach zimowych zatrudnianie ich przy produkcji znaków pomiarowych, sygnałów i sprzętu pomocniczego, a także przy uzupełnianiu operatów, sprawdzaniu notatek, zapisów w dziennikach polowych itp.,

— zaleca się przy zajęciach tachymetrycznych stosowanie łat do bezpośredniego odczytu wysokości (niwelatorem), a przy teodolicie — stosowanie stałego kąta pochylenia w szczególności wielokrotności kąta 34',

— zaleca się w terenach nizinnych zastąpić tachymetrię niwelacją, jak również — stosowanie podwyższonego stanowiska instrumentu w terenach słabo przejrzystych; w górach — wykonywanie tachymetrii instrumentami autoredukcyjnymi,

— zaleca się szerokie stosowanie tachymetrii dwuobrazowej,

— uznaje się noniusz za przestarzały system odczytowy.

Wystawę zorganizowano w sali „B” gmachu Domu Technika przy ul. Czackiego 3/5, a obrady plenarne odbywały się w sali „A”. Ekspozycję przedłużono na trzeci dzień (17.XII) dla umożliwienia zwiedzenia jej przez wielu chętnych.

Konferencja spełniła swoje zadanie głównie przez pokaz i upowszechnienie twórczej myśli geodetów. Wiele pomysłów racjonalizatorskich w dziedzinie przyrządów, pomocy technicznych i metod pracy zostało następnie zastosowanych w praktyce. Poza tym konferencja wzbudziła zainteresowanie dla poszukiwania nowych rozwiązań i stosowania pomysłów ułatwiających pracę.

**II Konferencja — „Geodezyjne pomiary podstawowe”** — odbyła się 15—17 listopada 1951 r. w Warszawie, w gmachu NOT. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Konferencji był Arkadiusz Szczucki. Opracowano 8 referatów:



— Józef Sawicki — Wywiad triangulacyjny sieci wypełniającej i zagęszczającej,

— Tadeusz Jastrzębski — Sporządzenie projektu sieci wypełniającej i zagęszczającej,

— Władysław Kiepuski — Zabudowa punktów triangulacji wypełniającej i zagęszczającej,

— Stanisław Witkowski — Pomiar kątów w triangulacji wypełniającej i prace z tym związane,

— Ferdynand Włoczewski — Pomiar baz triangulacji wypełniającej,

— Tadeusz Kluss — Wyrównanie sieci triangulacyjnej wypełniającej i zagęszczającej,

— Eugeniusz Łukasiewicz — Poligonizacja precyzyjna,

— Lidia Szpunar — Wyznaczania azymutu dla potrzeb poligonizacji precyzyjnej.

Wygłoszono też 4 koreferaty: Stanisław Kluźniak — Poligonizacja precyzyjna, Stanisław Kryński — Ustalenie sieci triangulacji wypełniającej, Bronisław Dzikiewicz — Zabudowa punktów triangulacji wypełniającej i zagęszczającej, Tadeusz Kochmański — Wyrównanie sieci triangulacji wypełniającej i zagęszczającej.

Obrazy odbywały się na plenum — (na obradach plenarnych przewodniczył Kol. Stefan Butkiewicz) i w 3 komisjach: triangulacyjnej, obliczeniowej, poligonizacji precyzyjnej.

Na konferencji powzięto 32 uchwały w formie postulatów skierowanych do wykonawców i władz geodezyjnych (ze względu na rozpoczęte w kraju prace dużych rozmiarów i nowymi metodami).

Oto podstawowe uchwały:

1) biorąc pod uwagę uzyskane dokładności oraz oszczędności uznano wprowadzenie triangulacji wypełniającej za postęp techniczny,

2) zalecono stosowanie takich metod wyrównania sieci wypełniających, które nie będąc metodami ścisłymi, dadzą wystarczającą dokładność dla potrzeb gospodarczych,

3) zalecono badania naukowe zasad i wyników triangulacji wypełniającej w spełnianiu roli badań nad kształtem i zachowaniem się skorupy ziemskiej w skali obszarów pokrytych poszczególnymi sieciami,

4) zalecono rozszerzenie stosowania poligonizacji precyzyjnej na skalę krajową z uwagi na jednolitą dokładność liniową i możliwość szybszego zagęszczenia osnowy podstawowej,

5) po przeanalizowaniu wysokiej dokładności osnowy geodezyjnej dla metro w Warszawie, będącej wynikiem współpracy praktyki i nauki, uznano ją za wyraz postępu technicznego.

Szereg wniosków dotyczyło: ustalenia definicji triangulacji wypełniającej i charakterystyki dokładności; zabudowy punktów triangulacyjnych wieżami przenośnymi — z podaniem kryteriów ich wysokości, fundamentów, typów wież, a także wskazaniem zagadnień, dotyczących tych wież, które powinny być przedmiotem specjalnego zainteresowania racjonalizatorów; zagadnienia poligonizacji precyzyjnej w kierunku przeszkolenia personelu, oraz kryteriów technicznego wykonawstwa, rodzajów sprzętu itp.

Na Konferencji zgłoszone były pomysły racjonalizatorskie przez kolegów: E. Łukasiewicza, J. Ponikowskiego, J. Rogowskiego i J. Zgierskiego, dotyczące nowej konstrukcji łąty bazowej z nową koncepcją rysunku tarcz celowniczych oraz kompletu sprzętu pomocniczego, sygnałów bazowych i tarcz celowniczych, innego rodzaju rysunku tarczy celowniczej i sposobów ustawiania statywów. Oceniono je pozytywnie jako wprowadzające postęp techniczny.

Konferencja ta usankcjonowała nowe metody nie stosowane poprzednio u nas w geodezji. Triangulacja wypełniająca została łącznie z projektem sieci, jej konstrukcją, wywiadem, zabudową i obserwacjami uznana za postęp techniczny. Poza tym wskazała na konieczność badań naukowych niektórych zagadnień związanych z triangulacją wypełniająca oraz ustaliła szereg kryteriów do stosowania przy wykonywaniu poligonizacji precyzyjnej.

**III Konferencja — „Podstawowe prace geodezyjne w zakresie miernictwa górniczego oraz ich zastosowanie przy budowie tuneli (metro)“** — zorganizowana była przez Oddział Mierniczych Górniczych ZMRP w Katowicach 21—23 marca 1952 r. Wzięło w niej udział ponad 90 osób. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był kol. Bronisław Skinderowicz. Wygłoszono następujące referaty i koreferaty:

— Zygmunt Kowalczyk — Problem przebitkowy związany z budową metro, koreferat — Tadeusza Kochmańskiego,

— Tadeusz Kochmański — Dokładność orientacji kopalń przy pomocy dwóch lub więcej szybów oraz porównanie jej z orientacją kopalń przy pomocy jednego szybu, koreferat — Franciszka Kozubskiego,

— A. Sałustowicz — Wpływ budowy i eksploatacji tuneli na powierzchnię, koreferat — S. Knothe.

W Konferencji wzięli udział przedstawiciele: Ministerstwa Górnictwa, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Politechniki Warszawskiej, Centralnego Urzędu Pomiarów Kraju, Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, Związku Zawodowego Górników w Katowicach, Metroprojektu, Metrobudowy,

Geodezyjnego Instytutu Naukowo-Badawczego w Warszawie, Katowickiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego oraz innych instytucji.

Wynikiem 3-dniowej Konferencji były uchwały ujęte w 7 punktach, stanowiące szczegółowe wytyczne dla działalności geodezyjnej przy projektowaniu i budowie metro.

W Warszawie, w tym czasie, przystąpiono do prac wstępnych przy budowie kolei podziemnej głęboko posadowionej. Zarysowały się poważne trudności wynikające z zupełnego braku doświadczenia wykonawców i ujawnionych trudności powstających z niestałości gruntów na tej głębokości w warszawskich warunkach geologicznych (kurzawka). ZMRP, grupujący geodetów zatrudnionych w różnych rodzajach prac, przyszedł z pomocą kolegom zatrudnionym przy projektowaniu i wstępnych pracach budowy metro przez zmobilizowanie do pomocy kolegów zatrudnionych w górnictwie, a zatem w dziedzinie techniki geodezyjnej najbliższej zagadnieniom budowy metro.

**IV Konferencja — „Socjalistyczna ekonomika i organizacja pracy w geodezji“.** Na tę Konferencję opracowano 3 referaty:

- Edward Weychert — Podstawowe pojęcia produkcji w geodezji,
- Stanisław Fonfarski — Techniczne normowanie pracy w geodezji,
- Władysław Barański — Zagadnienie systemu taryfy płac w geodezji.

Konferencja odbyła się w Warszawie przy udziale około 50 osób w formie 4 sesji dyskusyjnych. Dnia 16 i 23 kwietnia 1952 r. omawiano referat pierwszy, 30 kwietnia — referat drugi i 7 maja — referat trzeci. Obradom na dwóch pierwszych sesjach przewodniczył Henryk Leśniok, na trzeciej Adam Szczerba, a na czwartej — Józef Zgierski.

Dezyderaty uchwalone na tych sesjach dotyczyły wczesnych pojęć na temat zaliczenia robót geodezyjnych do produkcji lub przystąpienia już w 1952 r. do technicznego normowania prac, co jednak nie doczekało się realizacji. Natomiast inne, postulujące wprowadzenie porządku w ujednoczenie form i trybu pracy w przedsiębiorstwach geodezyjnych przez wprowadzenie taryfikatorów — zostały spełnione.

**V Konferencja — „Geodezyjne pomiary realizacyjne“** — odbyła się 18—20 grudnia 1952 r. w Krakowie. Sekretarzem Komitetu Organizacyjnego był Aleksander Czechowicz. Obrady plenarne prowadzono w Auli Akademii Górniczo-Hutniczej, a w 2 komisjach —

w Domu Technika. Było 287 uczestników. Na obradach plenarnych przewodniczył Michał Odlanicki-Poczobutt.

Referat programowy na plenum wygłosił Stanisław Kryński.

W Komisji I, „Pomiary topograficzno-inwentaryzacyjne”, referaty wygłosili:

— Jerzy Niewiara i Stanisław Milbert — Osnowy geodezyjne pomiarów topograficznych dla celów inwestycyjnych i inwentaryzacyjnych ze szczególnym uwzględnieniem obiektów przemysłowych.

— Edmund Kędzierski — Szczegółowe pomiary sytuacyjno-wysokościowe i topograficzne dla celów inwentaryzacyjnych oraz inwestycyjnych ze szczególnym uwzględnieniem zakładów przemysłowych.

W Komisji II, „Pomiary realizacyjne”, referaty wygłosili:

— Zbigniew Skąpski — Pomiary realizacyjne w budownictwie przemysłowym i osiedlowym.

— Jan Sobol — Pomiary realizacyjne przy budowie tras.

Komisja I przedstawiła na plenum 15 wniosków, a Komisja II — 26 wniosków przyjętych następnie przez zebranie plenarne. Wnioski te były w głównej mierze opinią konferencji o metodach w stosunku do prac przeważnie nowych dla ogółu geodetów, do których byli coraz częściej angażowani.

Konferencja dała wytyczne do rozwiązywania problemów powstających przy pomiarach, mających dotychczas mały dorobek doświadczalny i naukowy. Przedstawiono określone problemy do rozwiązania, wskazano drogi postępowania, sprecyzowano najważniejsze kierunki badań na przyszłość, ustalono tok prowadzenia robót terenowych i kameralnych, określono typy osnów realizacyjnych, scharakteryzowano dokładność osnów i pomiarów.

**VI Konferencja — „Metody i organizacja zdjęć ortogonalnych“** odbyła się w Warszawie w Domu Technika NOT, 29 września 1953 r., przy udziale około 200 osób. Sekretarzem Komitetu Organizacyjnego był Florian Grąbczewski. Obradom konferencji przewodniczył Wacław Kłopociński.

Na tę Konferencję opracowano 2 referaty z koreferatami:

— Władysław Skalecki — Zdjęcia sytuacyjne metodą ortogonalną w mieście.

— Olgierd Grodzki — Metody potokowe przy pomiarach szczegółowych.

— Edward Weychert — koreferaty do obydwóch wymienionych referatów.

Na konferencji dyskutowano metody prac i organizację stanowisk w pracach polowych i kameralnych. W wyniku dyskusji

powstał zbiór praktycznych uwag zawartych we wnioskach, a ponadto konferencja zaleciła dokonywanie nowych prób w stosowaniu metod i organizacji pracy.

**VII Konferencja — „Pomiary geodezyjno-górniczne związane z uzbrojeniem, ustawieniem wież szybowych i maszyn wyciągowych“** — odbyła się 18 i 19 marca 1955 r. w Katowicach, zorganizowana przez działający tam w tym czasie Oddział Mierniczych Górniczych Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Sekretarzem Komitetu Organizacyjnego był Stefan Kokosza. Obradom na konferencji przewodniczył Bronisław Skinderowicz. Uczestniczyło w niej około 200 osób. Na konferencję opracowano następujące referaty:

— Franciszek Szymczak i Witold Wojciechowski — Pomiary geodezyjne związane z głębieniem i zbrojeniem szybów.

— Bronisław Skinderowicz i Franciszek Tybulczuk — Kontrolne pomiary geodezyjne urządzeń wyciągowych.

— Bronisław Skinderowicz i Henryk Podmagórski — Pomiary geodezyjne związane z montażem urządzeń wyciągowych i ustawieniem wież szybowych.

Materiały z tej konferencji, jak też realizację uchwał przejęło organizujące się w tym czasie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Miernictwa Górniczego, przekształcone w końcu na Sekcję Mierniczych Górniczych Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczych w Katowicach.

**VIII Konferencja — „Metody zakładania osnów geodezyjnych dla potrzeb gospodarczych i ustalenia ich dokładności“** — odbyła się 28 i 29 maja 1954 r. w Warszawie w Domu Technika NOT, przy udziale około 200 osób. Sekretarzem Komitetu Organizacyjnego był Ryszard Pański. Obradom na konferencji przewodniczył Bronisław Łącki.

Opracowano następujące referaty:

— Roman Kondracki — Osnowy geodezyjne w miastach i osiedlach.

— Walery Fedorowski i Marian Frelek — Osnowy geodezyjne przy pomiarach rolnych.

— Zbigniew Łabęcki — Osnowy geodezyjne przy pomiarach leśnych.

— Wiktor Ossowski — Osnowy geodezyjne dla pomiarów wodno-melioracyjnych.

Koreferaty: Edward Weychert — Osnowy geodezyjne w miastach i osiedlach i osnowy dla pomiarów wodno-melioracyjnych, Stanisław Kluźniak — Osnowy geodezyjne w pomiarach miejskich, rolnych, leśnych i wodno-melioracyjnych.

Poza uczestnikami geodetami w konferencji wzięli udział rów-

niez odbiorcy opracowań geodezyjnych: melioranci i leśnicy. Miało to poważny wpływ na przebieg dyskusji i w rezultacie uchwalono tezy, idące w kierunku uproszczeń pomiarów wykonywanych dla celów gospodarczych. Konferencja przedstawiła następujące tezy:

1. Dla potrzeb gospodarczych wykonuje się osnowy geodezyjne i pomiarowe oraz mapy w lokalnych układach współrzędnych.

2. Wszystkie zaewidencjonowane punkty osnowy geodezyjnej włącza się do nowego układu lokalnego bezpośrednio lub pośrednio.

3. Sieć triangulacyjna dla potrzeb gospodarczych powinna być ograniczona najwyżej do dwóch rzędów.

4a. Sieci punktów poligonizacji technicznej dla celów gospodarczych dzieli się na 4 klasy, charakteryzujące się średnimi błędami pomiaru kąta, długości i współrzędnych. Klasę I, II i III stosuje się na terenach zainwestowania osiedlowego, a klasę IV na obszarach rolno-leśnych. Typową dla miasta jest poligonizacja klasy II. W miastach dużych i wielkich zakłada się poligonizację klasy I, a jako jej zagęszczenie klasę II. W osiedlach rolnych i letniskowych zakłada się poligonizację klasy III.

Na terenach inwestycji wodno-melioracyjnych i eksploatacji torfu można zastosować poligonizację klasy V.

4b. Sieci punktów poligonizacji technicznej dla celów gospodarczych dzieli się na V klas charakteryzujących się średnimi błędami pomiarów kątowych, liniowych oraz współrzędnych. Stosowanie poszczególnych klas na danym obszarze zależy od konkretnych potrzeb gospodarczych, dla jakich ma służyć dana osnowa.

5. Sieci punktów triangulacyjnych należy zakładać w miastach dużych i wielkich. W miastach średnich i małych można ograniczyć się do zakładania poligonizacji technicznej. Na terenach rolnych i leśnych zasadniczo wskazane jest zakładać poligonizację jako osnowę pomiarów szczegółowych, można również stosować w miarę potrzeby inne konstrukcje geodezyjne, gwarantujące założoną dokładność.

6. Punktem wyjścia do ustalania dokładności poligonizacji typowej, za jaką przyjęto poligonizację II klasy, są potrzeby lokalizacji inwestycji.

7. Obecnie istniejące normy długości ciągów poligonowych i niwelacyjnych powinny być poddane zasadniczej rewizji w kierunku ich wydłużenia, przy zachowaniu określonej dokładności dla poszczególnych klas.

8. Zaleca się przeprowadzenie studiów i prób zastosowania stabilizacji punktów poligonowych znakami ściennymi.

Na terenach rolnych i leśnych zaleca się stosowanie znaków trwałych, podziemnych i naziemnych.

Na terenach wodno-melioracyjnych i eksploatacji torfu dopuszcza się utrwalanie punktów znakami nietrwałymi.

9. Stwierdza się konieczność jak najpilniejszego opracowania, w oparciu o tezy (przyjęte na konferencji), resortowych instrukcji technicznych normujących pomiary stosowane.

10. Osnowy geodezyjne nie nawiązane do podstawowej osnowy geodezyjnej można orientować wg południka magnetycznego.

Wysunięte przez konferencję tezy były rozpatrywane przez władze przy ustalaniu i uzgadnianiu resortowych instrukcji technicznych, jednak te, które zbyt daleko poszły w uproszczeniach pomiarów (jak np. teza 1. 2. 10.) — nie mogły być uwzględnione z uwagi na ogólne potrzeby państwowe w dziedzinie geodezji, zmuszające do takiego wykonywania prac lokalnych, ażeby ich wyniki mogły być włączone do pomiarów państwa.

**IX Konferencja — „Geodezyjne szkolnictwo zawodowe“** — odbyła się 17 i 18 grudnia 1954 r. w Łodzi, w lokalu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Uczestników było 220. Konferencję przygotował Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Dariusza Rybczyńskiego. Przewodniczył na obradach Konferencji Bronisław Lipiński. Wygłoszono referaty:

— Igor Szantyr — Dorobek geodezyjnego szkolnictwa zawodowego i analiza dotychczasowego szkolenia w świetle potrzeb zawodu. Koreferat — Stanisław Kluźniak.

— Stefan Szancer — Sylwetka absolwenta — technika geodety. Koreferat — Tadeusz Bychawski.

Obrady odbywały się na plenum i w 3 komisjach. Po dyskusji uchwalono 27 wniosków i postulatów, skierowanych głównie pod adresem CUGIK, który w tym czasie jeszcze prowadził szkolenie zawodowe w geodezji.

Wybrano następujące Komisje:

I. Kadry techników i organizacji szkolnictwa geodezyjnego, pod przewodnictwem Ksawerego Szyprońskiego.

II. Kadry pedagogicznej i metodyki nauczania, pod przewodnictwem Modesta Kamińskiego.

III. Programu nauczania i pomocy naukowych, pod przewodnictwem Justyna Cywińskiego.

Postulaty Konferencji w streszczeniu:

1. Zapotrzebowanie na średnie kadry techniczne należy ustalić na podstawie rzeczywistych potrzeb gospodarki narodowej, dokładnie zbadanych przez Centralny Urząd Geodezji i Kartografii przy współudziale SGP (Postulat ten był powtarzany co kilka lat, co świadczy, że problem ten jest ogromnie trudny do rozwiązania).

2. Teza o konieczności uwzględnienia w programie nauki wszystkich lat technikum wychowania społeczno-politycznego.

3. Zlecenie odbywania przez absolwentów technikum najpierw 3-miesięcznej praktyki w zakładach pracy w charakterze sekretarzy technicznych lub młodszych techników (bez obowiązku wykonywania norm i planu), następnie wprowadzenie ich do produkcji w okresie do  $\frac{1}{2}$  roku od rozpoczęcia pracy zawodowej, zakończone orzeczeniem odpowiedniej komisji zakładowej kwalifikującej pracowników. Postulat zrealizowany później powszechnymi przepisami o stażu pracy.

4. Zalecenie przedłużenia okresu nauczania w technikum na podbudowie 7 klas z 4 lat do 5.

5. Wskazanie na konieczność zatrudnienia absolwentów techników, co najmniej przez okres 3 lat, w bezpośredniej produkcji w terenie, a nie do pracy w ramach administracji państwowej.

6. Postulat wprowadzenia w technikach trzech specjalizacji: 1) pomiarów szczegółowych i specjalnych, 2) fototopografii i kartografii, 3) urządzeń rolnych i pomiarów leśnych.

7. Apel o utrzymanie dotychczasowych 10 techników i utworzenie w latach następnych dodatkowych w Szczecinie i w Gdańsku.

8. Wniosek o utworzenie w każdym technikum etatów asystenckich.

9. Wniosek o powołanie kilkusobowego ośrodka metodycznego szkolenia nauczycieli techników geodezyjnych.

10. Członkowie komisji przedmiotowych powinni być zwalniani od zajęć służbowych na 2—6 godzin tygodniowo dla prac w komisjach.

11. Liczba uczniów nie powinna przekraczać 40 na jedną klasę.

12. Do ćwiczeń terenowych uczniów technikum powinni być delegowani geodeci z przedsiębiorstw.

13. Wniosek o lepsze zaopatrzenie w sprzęt techników geodezyjnych, nawet z przedsiębiorstw, oraz organizowanie wycieczek uczniów na roboty terenowe.

14. Przedsiębiorstwa powinny dołożyć starań o szybsze i lepsze zdobywanie praktyki przez absolwentów techników.

15. Apel o rozbudowę internatów przy wszystkich technikach.

16. Wniosek o obsadzenie stanowisk dyrektorów i ich zastępców w technikach geodezyjnych przez inżynierów geodetów o przygotowaniu pedagogicznym.

17. Po stwierdzeniu „nierealności programu” nauczania matematyki w technikach geodezyjnych — propozycja:

— uwzględnić matematykę wyższą w zakresie różniczek elementarnych i rachunku krakowianowego,



— zwrócić uwagę na geometrię elementarną, algebrę, działania na ułamkach, potęgach ułamkowych i logarytmach, trygonometrię i stereometrię oraz zasadnicze elementy geometrii analitycznej płaskiej i przestrzennej,

— przerabiać zadania trudniejsze dla utrwalenia wiadomości teoretycznych, większego zainteresowania przedmiotem oraz rozwinięcia inwencji osobistej uczniów.

18. Wskazuje się na konieczność rewizji dotychczasowych programów nauczania i opracowania nowych przy współudziale zainteresowanych ministerstw.

19. Zaleca się dla pogłębienia nauk ogólnych na I roku, a w latach następnych w przedmiotach geodezyjnych — utrzymać 40—45% godzin na wykłady teoretyczne.

20. Wskazuje się na konieczność rozszerzenia ćwiczeń oraz praktyk szkolnych i produkcyjnych.

21. Postuluje się kolektywne opracowywanie koncepcji podręczników przez zespoły nauczycielskie i geodetów z produkcji.

22. Przedmioty zawodowe należy rozłożyć na kilka lat, a naukę urządzeń rolnych na klasę 4 i 5.

23. Wniosek o zabezpieczenie przez CUGiK materiałów kreślarskich dla technikum z puli importowanej.

24. W sprawie nasilenia propagandy naboru kandydatów do technikum.

25. O wydzielenie terenów dla ćwiczeń terenowych — posiadających komplety zdjęć lotniczych i różnego innego rodzaju podkłady.

26. O zacieśnienie współpracy ze szkolnictwem radzieckim dla wykorzystania ich doświadczeń.

27. Wniosek o utworzenie korespondencyjno-wykładowego technikum geodezyjnego.

Jakkolwiek nie wszystkie postulaty konferencji zostały zrealizowane, przedyskutowano na niej całość zagadnienia, co wobec obecności przedstawicieli wielu zainteresowanych instytucji, pozwoliło w praktyce na stosowanie bardziej jednolitych norm szkolenia, odbywanie praktyk, obsadę stanowisk tak w produkcji, jak i w szkolnictwie.

**X Konferencja — „Problematyka geodezyjnych prac naukowo-badawczych w latach 1956—1960“** — odbyła się w Warszawie w Domu Technika NOT, 9—11 stycznia 1956 r., przy udziale 240 uczestników, w tym 114 spoza Warszawy. Reprezentowali oni 84 instytucje, w tym 55 spoza Warszawy. Konferencje przygotował Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prof. Jana Piotrowskiego, który przewodniczył również na obradach.

Obrady odbywały się na plenum i w 7 komisjach roboczych obejmujących 7 głównych działów geodezji, na które opracowano następujące referaty i koreferaty:

— Wacław Kłopociński — Analiza planów geodezyjnych badań naukowych na okres 1956—1960 — referat wprowadzający, wygłoszony na plenum.

#### Grupa I

— Czesław Kamela i Julian Radecki — Pomiary podstawowe.

— Stanisław Dmochowski — Fototopografia, koreferat — Andrzej Kryński.

— Jerzy Gomoliszewski — Geodezja inżynieryjno-przemysłowa, koreferat — Tomasz Gomoliszewski.

#### Grupa II

— Stefan Hausbrandt — Rachunki geodezyjne, koreferat — Tadeusz Kochmański.

— Felicjan Piątkowski — Kartografia, koreferat — Andrzej Kryński.

— Zygmunt Ochab — Geodezja górnicza, koreferat — Mieczysław Milewski.

— Konstanty Dumański — Geodezja rolna, leśna i melioracyjna, koreferat — Edward Weychert.

Z uwagi na bardzo szeroki zakres tematyczny konferencji, który poza instytucjami naukowymi obejmował również działalność resortów mających służby geodezyjne, opracowano wydawnictwo pokonferencyjne, zawierające krótkie wyjaśnienie potrzeb zwołania konferencji, streszczenie jej przebiegu oraz uchwalone postulaty i zalecenia w liczbie 129 sformułowań. Wydawnictwo to zostało przekazane odpowiednim władzom geodezyjnym i instytucjom naukowym do wykorzystania.

**XI Konferencja — „Pomiary odkształceń budowli lądowych i wodnych“** — odbyła się 16 i 17 grudnia 1955 r. w Krakowie, w sali Międzynarodowego Klubu Studenckiego — zorganizowana staraniem Krakowskiego Oddziału SGP przy współudziale Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Antoni Hollender. Na obradach przewodniczył Michał Odlanicki-Poczobutt. Uczestników było 254. Była również obecna 4-osobowa delegacja geodetów czechosłowackich.

Na konferencji wygłoszono następujące referaty:

— Zygmunt Kowalczyk — Wytyczne programowe XI Konferencji,

— Zenon Wiłun — Problemy i wskazania dla służby geodezyj-

nej w zakresie mechaniki gruntów na odcinku pomiarów odkształceń,

— Bolesław Mayzel — Zastosowanie pomiarów geodezyjnych w badaniach konstrukcji budowlanych,

— Zygmunt Mikucki — Pomiary i badania odkształceń wielkich budowli hydrotechnicznych w świetle potrzeb gospodarki wodnej,

— Tadeusz Lazzarini — Pomiary odkształceń,

— Andrzej Ślęzak — Uwagi o obserwacji odkształceń budowli hydrotechnicznych,

— Zdenek Čermak (CSR) — Problematyka pomiarów na budowlach wodnych w CSR,

— Peter Marcák (CSR) — Dodatek do kwestii określenia dokładności metod geodezyjnych przy pomiarach odkształceń budowli wodnych,

— Jerzy Adamski — Metoda bezpośredniego pomiaru odkształceń poziomych,

— Aleksander Czechowicz — Pomiary odkształceń na terenie kombinatu Huty im. Lenina,

— Zbigniew Skąpski — O pracach niwelacyjnych dla badania osiadania obiektów Huty im. Lenina,

— Tomasz Gomoliszewski — Instrumentalna metoda pomiaru strzałki liny naciągowej masztów.

W dyskusji poruszano szereg zagadnień związanych z tematyką, jak: 1. Sprawa zasięgu badań odkształceń. 2. Lokalizacja i sposoby stabilizacji geodezyjnych punktów odniesienia i punktów obserwowanych. 3. Okresy i częstotliwość obserwacji. 4. Dokładności pomiarów odkształceń. 5. Metody wykonywania obserwacji i obliczeń. 6. Typy przyrządów do pomiaru odkształceń. 7. Sprawa doboru kadr zajmujących się tym zagadnieniem.

Tematyka prac konferencji była w tym czasie nowością dla geodezji, stąd liczny udział fachowców budowlanych. Nie można powiedzieć, żeby konferencja opracowała wyczerpująco swoją tematykę, niemniej jednak uzgodniono, że odbiorcy prac geodezyjnych powinni jasno i wyraźnie precyzować swoje żądania, jak np. wymagane dokładności, czasokres obserwacji, jak również udzielać informacji co do granicznych odkształceń. Geodeci ze swej strony powinni wżyć się w zagadnienie, poznać przyczyny powstawania odkształceń, tzn. poznać zagadnienia mechaniki gruntów, statyki czy budownictwa. Dla uzyskania odpowiednich dokładności geodeci powinni właściwie zabudowywać punkty, stosować odpowiednie metody pomiarów i właściwe instrumenty i przyrządy oraz odpowiednio organizować służbę geodezyjną przy pomiarach odkształceń.

Konferencja wykazała, że teoretyczne opracowania badań odkształceń są w Polsce na dobrym poziomie, natomiast za słabo są rozwinięte techniczne urządzenia pomiarowe i odczuwa się braki w wyposażeniu w instrumenty.

Wnioski w streszczeniu:

1. Zebrani postulują powołanie komisji międzybranżowej z oddziałami terenowymi, która stale ulepszałaby kryteria dokładności pomiarów odkształceń dla różnych typów obiektów, częstotliwości obserwacji oraz zasad zabudowy punktów geodezyjnych.

2. Należy stosować również niegeodezyjne metody pomiarów odkształceń, jak urządzenia wahadłowe na zaporach oraz inne różnorodne metody pomiarów.

3. Celowe jest wykorzystywanie różnic bezpośrednio pomierzonych elementów (a nie ich funkcji).

4. Propozycję opracowania metod pomiaru promieniami świetlnymi z ekranem proponuje się skierować do Instytutu Geodezji i Kartografii.

5. Należy opracować metody pomiaru falochronów.

6. Wydać materiały z Konferencji drukiem.

7. Katedry geodezji powinny nawiązać współpracę z katedrami konstrukcyjnymi.

8. Prace odkształceniowo-badawcze powinny być wyłączone z systemu akordowego płac.

9. Rozszerzyć kontakty międzynarodowe dla wymiany doświadczeń.

Zgodnie z wnioskiem (6) wydano materiały pokonferencyjne zawierające referaty i komunikaty, streszczenie dyskusji oraz wniosek i opis przebiegu obrad.

**XII Konferencja — „Geodezyjne urządzenia rolne“** — odbyła się w Warszawie w Domu Technika NOT, 25—26 listopada 1958 r. Konferencje przygotował Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Emila Nowosielskiego. Obradom przewodniczył Konstanty Dumański. Konferencja zgromadziła 252 osoby, w tym dwóch przedstawicieli geodetów bułgarskich.

W tematyce konferencji wybijały się wyraźnie dwa nurty ukierunkowane treścią referatów:

— Stanisław Trautsolt — Sylwetka geodety urządzeniowca rolnego, koreferat — Lucjan Parfiniewicz.

— Walery Fedorowski — Wykorzystanie podkładów fotolotniczych dla prac urządzeniowo-rolnych, koreferat — Stefan Wojtułowicz.

W wyniku 2-dniowych obrad ujęto postulaty Konferencji w 27 punktach, z których 7 dotyczy tematu pierwszego, a 20 — tema-

tu drugiego. Postulaty po ich powieleniu zostały przesłane do resortów i wszystkich komórek służby geodezji urządzeniowo-rolnej. Podajemy streszczenie wniosków:

1. Opracowania urządzeniowo-rolne wymagają wspólnej pracy fachowców wielu branż, posiadających wyższe wykształcenie. Z uwagi na najlepszą znajomość terenu koordynatorem prac tych fachowców powinien być geodeta, który dla skutecznej pracy z pozostałymi fachowcami sam również powinien mieć wyższe wykształcenie.

2. Obecnie jeszcze główne prace będą wykonywać geodeci ze średnim wykształceniem i praktycy.

3. Dla uzyskania większej liczby osób z wyższym wykształceniem postuluje się utworzenie drugiej katedry urzędzeń rolnych i rozwinięcie wyższych studiów zaocznych.

4. Ministerstwo Rolnictwa powinno ufundować stypendia dla studiujących geodezję urządzeniowo-rolną.

5. Studia geodezji urządzeniowo-rolnej należy podbudować naukami przyrodniczo-rolnymi, ekonomicznymi, inżynierskimi i prawnymi.

6. Od geodety urządzeniowca rolnego wymaga się walorów etycznych, gdyż jego praca oparta jest na zaufaniu społecznym w wyższym stopniu jak w innych zawodach.

7. Zebrani postulują II wydanie podręcznika „Urządzenia rolne”, pogłębionego i rozszerzonego, uważając, że stanowi on element dobrego kształtowania sylwetki urządzeniowca rolnego.

8. Dla terenów o małej deniwelacji nie posiadających pokrycia mapowego dostarczyć fotomapy w skali 1:5000, nie czekając na opracowanie mapy gospodarczej kraju.

9. Dla aktualizacji dawnych podkładów wielkoskalowych należy udostępnić pomocnicze materiały fotolotnicze, jak fotoszkice, odbitki stykowe itp.

10. Związać ściślej prace fotogrametryczne z zakładaniem ewidencji gruntów, tak ażeby sporządzenie ostatecznych dokumentów nie trwało dłużej jak 2 lata.

11. Zaopatrzyć powiatowe służby urządzeniowo-rolne w fragmenty fotomap — jako produkty uboczne opracowań fotogrametrycznych w skali 1:5000.

12. Postulat o utworzenie w resorcie rolnictwa pracowni aerofotogrametrycznej, która w początkach pracy wykonywałaby mapy w skalach 1:1000 i 1:2000, obsługując również inne resorty.

13. Apel o wykorzystywanie dwuobrazowej aerofotogrametrii przy zastosowaniu stereoskopów lustrzanych i stereomikrometrów. Wykorzystanie „stereomodelu terenu” pozwoli wykonać znaczną część pracy metodą kameralną zamiast terenowej.

14. Dla wykorzystania tej metody niezbędne są:

- a) rozwój krajowej produkcji lekkiego sprzętu fotogrametrycznego,
- b) szczegółowe opracowanie metod pracy i instrukcji,
- c) przeszkolenie w posługiwaniu się tą metodą specjalistów innych branż zatrudnionych przy planowaniu wsi,
- d) udostępnienie materiałów fotogrametrycznych do tych opracowań.

15. Dla aktualizacji podkładów mapowych, przeznaczonych do założenia ewidencji gruntów, wykorzystać metody bezpośredniego przenoszenia szczegółów zdjęcia lotniczego na aktualizowaną mapę.

16. Podnieść wymagania co do osnów fotogrametrycznych z uwagi na ich przydatność do późniejszych opracowań.

17. Przeszkolić w dziedzinie fotogrametrii wykładowców, ażeby mogli postawić na odpowiednim poziomie szkolenie w tym przedmiocie w technikach geodezyjnych.

18. Wprowadzić na wszystkich wydziałach geodezyjnych wyższych uczelni nowy przedmiot pt.: „Interpretacja fotomap dla zagadnień gospodarczych”.

19. Zwrócić się do wybitnych fachowców o opracowanie tego zagadnienia (z pkt. 18) i ułożenia wzorcowego albumu przykładów uczytelniania mapy.

20. Wprowadzić w szkołach rolniczych naukę posługiwania się podkładami fotolotniczymi.

21. Powołać przy Komitecie Geodezji PAN pracownię urządzeniowo-rolną, której jednym z czołowych zadań byłoby opracowywanie zagadnień wykorzystania aerofotogrametrii dla urzędów rolnych. W pracowni tej wyodrębnić komórkę specjalistyczną dla wykonywania prób scalenia gruntów metodą autogrametryczną i następnie kontynuować te prace metodami fotogrametrycznymi.

22. Przeszkolić w kilku sezonach zimowych geodetów resortu rolnictwa w zakresie posługiwania się podkładami fotolotniczymi.

23. W związku z wymienionymi wyżej postulatami należy spowodować u władz należytą kwalifikację dotyczącą tajności czy poufności fotomap.

24. Należy szybko rozszerzyć zastosowanie fotogrametrii miarowej do map wielkoskalowych.

25. Sprowadzić z zagranicy lub podjąć budowę w kraju nowoczesnych instrumentów fotogrametrycznych do kameralnego zagęszczania osnowy fotogrametrycznej.

26. Ministerstwo Rolnictwa powinno organizować w sezonie zimowym 1—2-miesięczne kursy aktualizacji wiedzy geodezyjno-urzędzeniowej nowymi zdobyczami naukowymi, jak radar, fotogra-

metria itp., oraz wykłady z fizyki, matematyki, rolnictwa, melioracji itp.

27. Zobowiązać Katedrę Urządzeń Rolnych Politechniki Warszawskiej do opracowania metody względnego szacunku gruntów sklasyfikowanych, podobnie jak metoda względnej klasyfikacji gruntów, co jest niezbędne przy scalaniu gruntów.

Konferencja odbyła się z bardzo dużym opóźnieniem. Po uzyskaniu kolejnego numeru XII — odbyła się dopiero po konferencji oznaczonej numerem XVIII, ale była to faktycznie pierwsza konferencja z dziedziny urządzeń rolnych. Zagadnienia, którymi zajęto się na konferencji były ważne i dojrzałe do realizacji, co łatwo ocenić z perspektywy czasu. Nie wdając się w szczegółową ocenę słuszności poszczególnych wniosków i ich drobiazgowej redakcji, można stwierdzić, że podstawowe postulaty konferencji zostały spełnione. Podstawowym postulatem pierwszego referatu było podniesienie poziomu wykształcenia geodetów urządzeń rolnych. Poza Katedrą Urządzeń Rolnych na Politechnice Warszawskiej zostały utworzone studia urządzeń rolnych jeszcze w trzech wyższych uczelniach rolniczych WSR (Kraków, Olsztyn, Wrocław), kształcące geodetów urzędzeniowców, a zatem i wyższe studia i kierunek więcej zbliżony do rolnictwa. Wskaźnik procentowy zatrudnienia geodetów z wyższym wykształceniem w resorcie rolnictwa wzrasta corocznie.

Podobnie można stwierdzić szerokie stosowanie podkładów mapowych opartych na fotogrametrii w resorcie rolnictwa głównie przy zakładaniu ewidencji gruntów.

**XIII Konferencja — „Szczegółowa mapa kraju i zastosowanie fotogrametrii do potrzeb gospodarczych“.** Konferencja zorganizowana przez Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Andrzeja Kryńskiego odbyła się w salach NOT przy ul. Czackiego 3/5, 6—8 lutego 1956 r. Obradom przewodniczył Borys Szmielew. Na Konferencję opracowano 6 referatów i 5 koreferatów:

— Paweł Niemczyk — Szczegółowa mapa topograficzna kraju w skali 1:10 000 (1:5000). Jej znaczenie dla gospodarki narodowej.

— Paweł Niemczyk — Szczegółowa mapa topograficzna w skali 1:10 000 (1:5000) — treść i dokładność. Koreferat do obu referatów — Jan Stefański.

— Stanisław Dmochowski — Metody opracowania szczegółowych map topograficznych w kraju w skalach 1:10 000 i 1:5000.

— Bronisław Słupcański — Zdjęcia topograficzne w skalach 1:10 000 i 1:5000.

— Brunon Piasecki — Uwagi dotyczące wyboru najodpowiedniejszych metod do opracowania mapy powszechnej w skali 1:10 000.

— Michał Rogulski — Fotogrametryczne opracowania wielkoskalowe.

— Stanisław Bartoszewicz — Fotogrametryczne opracowanie wielkoskalowe dla potrzeb pozamapowych.

— Felicjan Piątkowski — Kartograficzne przedstawienie mapy 1:10 000. Koreferat — Teodor Naumienko.

Obrady Konferencji odbywały się na plenum i w 3 komisjach: fototopograficznej, fotogrametrycznych opracowań wielkoskalowych, kartograficznej.

Poszczególne komisje opracowały szereg wniosków i dezyderatów, zaakceptowanych przez plenum konferencji.

Na konferencji zorganizowano pokaz map w skali 1:10 000 opracowanych w różnych krajach.

Podajemy streszczenie wniosków:

1. Ze względu na konieczność jak najszybszego zaspokojenia potrzeb gospodarczych kraju i uniknięcia strat spowodowanych brakiem podkładów mapowych, należy przystąpić do opracowania szczegółowej mapy topograficznej w skali 1:10 000 dla całego obszaru państwa, ograniczając w tym okresie opracowanie mapy w skali 1:5000 do wyjątkowych, gospodarczo uzasadnionych przypadków.

2. Mapa w skali 1:10 000 powinna być nowoczesnym i aktualnym podkładem geodezyjno-kartograficznym, przede wszystkim dla opracowań wytycznych gospodarczych, ogólnych założeń projektowych, projektów wstępnych i ogólnych oraz studiów naukowo-badawczych.

W szczególności mapa ta powinna służyć do:

a) opracowania regionalnych planów zagospodarowania przestrzennego, rejonizacji w gospodarce rolnej, projektów gospodarki wodnej, klasyfikacji gruntów itp.,

b) opracowania wstępnych projektów organizacyjno-urządzeniowych państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych,

c) opracowania wstępnych projektów robót wodno-melioracyjnych,

d) opracowania wstępnych projektów urządzenia gospodarstw leśnych oraz robót inżynieryjno-leśnych, jak: melioracje, budowa dróg i kolejek, zabudowa potoków górskich,

e) opracowania projektów wstępnych dla budowy nowych i rozbudowy istniejących zakładów przemysłowych, jak: elektrownie wodne, kopalnie, zakłady przemysłu spożywczego, linie wysokiego napięcia, gazociągi o wysokim ciśnieniu itp.,

f) zaspokojenia potrzeb służby urbanistycznej w szczególności: dla opracowania ogólnych planów zagospodarowania przestrzenne-



go miast i osiedli, portów morskich i śródlądowych, okręgów przemysłowych, opracowań pomocniczych, jak inwentaryzacja urbanistyczna, fizjografia itp.,

— właściwego prowadzenia polityki terenowej, lokalizacji inwestycji budowlanych, doraźnego regulowania zabudowy, nadzoru budowlanego itp.,

— opracowania projektów wstępnych sieci urządzeń komunalnych: sieci kanalizacji, wodociągów, gazociągów, komunikacji, melioracji,

g) opracowania wstępnego projektów budowy linii kolejowych i dróg bitych oraz urządzeń z nimi związanych (mosty, wiadukty, przepusty, stacje, węzły kolejowe, linie telekomunikacyjne i inne),

h) opracowania projektów wstępnych uzyskania wód gruntowych, artezyjskich i źródłanych oraz wód mineralnych,

i) opracowania wstępnych projektów eksploatacji kamieniołomów, użytków kopalnych, jak torf, glina, żwir, piasek, i złóż mineralnych,

j) studiów i badań dla różnych celów gospodarki narodowej, a zwłaszcza gleboznawczych, geologiczno-poszukiwawczych, hydrologicznych, hydrogeologicznych i meteorologicznych oraz do opracowania specjalnych map w wyniku tych badań,

k) opracowania map w skalach mniejszych (1:25 000, 1:50 000) itd.,

l) zaspokajania potrzeb obrony kraju.

3. Treść mapy 1:10 000 należy ująć w instrukcji po uzyskaniu opinii zainteresowanych resortów, dla których można przewidzieć różne edycje map.

4. Mapa powinna być oparta na zdjęciach lotniczych z wykorzystaniem istniejących materiałów.

Wnioski od 5 do 13 stanowią zalecenia dotyczące techniki wykonania map w skali 1:10 000, a więc: dokładności, cięcia warstwic, metod opracowania znaków umownych i wzorów pism, zaopatrzenia w sprzęt łącznie z propozycjami krajowej produkcji sprzętu.

14. Wniosek ten rozbudowany podobnie jak wniosek 2) — dotyczy organizacji szkolenia, doształcania, materiałów dydaktycznych, praktyk krajowych i zagranicznych — w celu zabezpieczenia odpowiedniej ilości właściwie wyszkolonego personelu dla wykonania tych prac.

15. Dotyczy sprawy aktualizacji mapy 1:10 000 i 1:5000.

16. Dotyczy zaangażowania instytucji naukowych do badań i ustaleń, mających na celu zastosowanie wielu doświadczeń do prac nad mapą.

17. Formułuje zadania SGP w związku z wykonaniem mapy, a mianowicie:

a) problematykę opracowania mapy topograficznej 1:10 000 (1:5000) uwzględnić szerzej w planach pracy Komisji: Postępu Technicznego, Szkolenia, Wydawnictw, Współpracy z Zagranicą, Ekonomiki i Organizacji Pracy oraz redakcji „Przeglądu Geodezyjnego”;

b) na przełomie lat 1956—1957 zorganizować następną konferencję naukowo-techniczną lub naradę w sprawie mapy 1:10 000 (1:5000), na której będą omówione wyniki prób i doświadczeń przeprowadzonych w 1956 r. i przedyskutowane zagadnienia aktualizacji mapy, specjalnych edycji mapy oraz zaspokojenia niektórych potrzeb gospodarki narodowej w trakcie opracowywania szczegółowej mapy topograficznej,

c) zaaktywizować wszystkie koła zakładowe SGP, a szczególnie przy Państwowym Przedsiębiorstwie Fotogrametrii w zakresie zagadnień omawianych na XIII Konferencji,

d) do 31 marca 1956 r. powinien być opracowany plan i metody doszkalania zawodowego, rozwoju czytelnictwa, oddziaływania w kierunku podnoszenia etyki zawodowej oraz skutecznej współpracy ze Związkami Zawodowymi, Partią i Związkiem Młodzieży Polskiej w zakresie szkolenia ideologicznego. Należy przewidzieć m. in. wydanie skryptów, referatów, organizowanie: bibliotek, seminariów i zebrań dyskusyjnych w terenie. W końcu 1956 r. — zorganizować naradę w celu omówienia wyników tej akcji i ustalenia lepszych metod działania,

e) należy pomóc technikom geodezyjnym w zorganizowaniu i prowadzeniu wydziałów fototopograficznych; wziąć udział w opiniowaniu programów nauczania zawodu; rozwinąć propagandę zawodu fototopografa, wykorzystując w tym celu pobyt topografów w terenie. Dla celów propagandowych dostarczyć topografom m. in. odpowiednie teksty pogadanek, programy nauki, adresy: szkół z internatami i wydziałów geodezyjnych politechnik. Plan i metody działania należy opracować do 30 kwietnia 1956 r.

Przytoczono pełne teksty wniosków oznaczonych nr 1, 2 i 17, gdyż one najlepiej charakteryzują tę Konferencję. Z innych wniosków podano jedynie hasła.

We wniosku pierwszym zawarta jest intencja konferencji, w drugim — obszerne i bardzo szczegółowe wyliczenie celów, do jakich może być przydatna mapa 1:10 000. Mają one przekonać o słuszności wyboru tej skali przez opinię zawodu geodezyjnego.

Życie nie potwierdziło słuszności tezy zawartej w tych wnioskach. Przystąpiono wkrótce do wykonywania mapy sytuacyjnej

w skali 1:5000 dla pokrycia całego kraju (z wyjątkiem miast) z bardzo ograniczonymi przypadkami opracowywania rzeźby terenu. Mapa ta jest w pełni wykorzystywana dla opracowania map w skali 1:10 000, na której opracowywana jest rzeźba terenu.

Ponieważ decyzja o tym nastąpiła już w drugiej połowie 1956 roku — następne konferencje i narady, zalecone we wnioskach, nie odbyły się. Inne wnioski dotyczące badań naukowych, programów nauczania i doszkalania itd. nie straciły na aktualności i były realizowane.

**XIV Konferencja — „Gospodarka sprzętem geodezyjnym“** — odbyła się 18 i 19 listopada 1955 r. we Wrocławiu w Domu Technika NOT. Przewodniczącym Komitetu był Tadeusz Bychawski. Obrady odbywały się na plenum i w 3 komisjach. Wygłoszono następujące referaty:

Na plenum:

— Jerzy Jasnorzewski — Zagadnienie ekonomiczne w gospodarce sprzętowej,

— Zbigniew Czerski — Postęp w konstrukcji instrumentów geodezyjnych.

W Komisji I — „Produkcji instrumentów”:

— Kazimierz Szawłowski — Typizacja instrumentów geodezyjnych,

— B. Czudrowski — Produkcja krajowa instrumentów geodezyjnych.

W Komisji II — „Remontów i konserwacji”:

— Jerzy Skroński — Remonty i służba remontowa,

— Wojciech Krzemiński — Badania instrumentów geodezyjnych.

W Komisji III — „Gospodarki ruchowej”:

— Tadeusz Bychawski — Gospodarka ruchowa instrumentami geodezyjnymi,

— Jerzy Jasnorzewski — Obchodzenie się z instrumentami w polu.

Na konferencji wysunięto szereg postulatów pod adresem władz dotyczących: sprowadzenia odpowiednich instrumentów z zagranicy, podniesienia na wyższy poziom produkcji instrumentów w kraju, właściwej gospodarki, konserwacji i wykorzystania instrumentów.

**XV Konferencja — „Wytyczne do jednolitego katalogu norm w geodezji“** — odbyła się w Warszawie w Domu Technika NOT 28—29 września 1956 r. Organizatorem Konferencji był Oddział Stołeczno-Wojewódzki SGP, Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Zygmunt Kowalewski. Konferencja nawiązywała do za-

gadnień zawartych w wydawnictwie pt. „Projekt karty programowej katalogu jednolitych norm i stawek w geodezji i kartografii”, opracowanym w tym czasie przez GUGiK. Obradom przewodniczył Zbigniew Skąpski. Wygłoszono następujące referaty i koreferaty:

— Henryk Jasiński — Zasady wykonywania prac geodezyjnych i systemy wynagradzania.

— Igor Szantyr — Przepisy ogólne do katalogu norm. Koreferat — Bolesław Cybulski.

— Stanisław Jurkowski i Henryk Mistewicz — Czas pracy w geodezji. Koreferat — Bronisław Łacki.

— Ksawery Szyprowski — Wynagrodzenie za prace w geodezji a normy. Koreferat — Wacław Sasin.

Uczestnikom Konferencji poza referatami i koreferatami przesłano projekt „Karty programowej katalogu jednolitych norm i stawek jednostkowych w geodezji i kartografii”. W obradach uczestniczyły 263 osoby.

Postulaty Konferencji ujęto w 25 wnioskach, z których podajemy najbardziej charakterystyczne:

1. Konferencja stwierdza, że dotychczasowy system akordowy w geodezji powoduje cechy ujemne: obniżenie jakości i nadmierne wydłużenie czasu pracy, wobec czego aż do znalezienia innego systemu rozliczeń należy wprowadzić znaczne zróżnicowanie zapłaty w zależności od jakości. W celu znalezienia lepszego systemu rozliczeń za pracę popiera się zamierzone przez CUGiK eksperymenty z kompleksowym zleceniem prac na zasadzie zupełnej dobrowolności, zalecając jednak równoległe eksperymentowanie w innych systemach płac.

2. Jeżeli pracownik niżej zaszeregowany wykonuje prace wyżej zataryfikowane, wynagrodzenie należy rozliczać wg katalogu, w sytuacji odwrotnej — wg stawki osobistego zaszeregowania.

3. Jednolity katalog norm powinien zawierać głównie normy scalone, jednak bez łączenia czynności polowych i kameralnych oraz prac różnej kategorii pracowników, np. techników i kreślarzy. Katalog powinien zawierać pewną ilość szczegółowych czynności odrębnie wykonywanych.

4. Stosowane obecnie 150% napięcie norm powinno być stopniowo doprowadzone do 100%.

5. Normy powinny być ułożone na 8-godzinny dzień pracy. Należy dążyć do wykonywania prac polowych tylko w sezonie.

6. W przepisach ogólnych — uwzględnić czas dojścia i dojazdu do miejsca pracy.

7. Za niezawinione przestoje pracownicy powinni otrzymywać wynagrodzenie średnie z trzech miesięcy.

8. Za wysoką jakość pracy premie powinny podwyższać wynagrodzenie o 15—20%.

9. Taryfikator kwalifikacyjno-osobowy powinien uwzględniać kwalifikacje teoretyczne, praktyczne i staż oraz rozpiętość między pracownikami fizycznymi i umysłowymi oraz między technikami i inżynierami.

10. Konferencja stwierdza brak możliwości przejścia na normy techniczne. Błędy dotychczasowej statystyki wymagają (przy układaniu norm statystycznych) konsultacji ich wysokości z załogami wykonawców.

11. Należy zwołać konferencję na temat organizacji wykonawstwa geodezyjnego oraz organizacji służby geodezyjnej przy wykorzystaniu wniosków złożonych w toku obecnej konferencji. Należy na niej zająć się sprawami: 1) rejestru geodetów, 2) spółdzielni geodezyjnych, 3) uporządkowania materiałów archiwalnych, 4) uregulowania organizacji służby geodezyjnej, szczególnie w powiecie.

12. W opracowaniu zasad wynagrodzeń i jednolitego katalogu norm powinna współdziałać komisja złożona z przedstawicieli związków zawodowych skupiających geodetów oraz przedstawicieli Zarządu Głównego SGP, po skonsultowaniu się z oddziałami SGP.

13. Wprowadzenie zasad wynagrodzeń i jednolitego katalogu norm powinno się odbyć w formie zbiorowego układu pracy z zagwarantowanym funduszem zakładowym.

14. Zaleca się, ażeby Stowarzyszenie zapewniło większy udział młodzieży w podobnych konferencjach.

Sprawa normowania pracy była w tym czasie bardzo żywa wśród geodetów. Pierwszy katalog norm, nie obejmujący całego zakresu prac geodezyjnych, norm typowo majsterskich, został opracowany w 1949 r. przez Związek Mierniczych RP i po drobnych przeróbkach i uzupełnieniach przez GUPK był stosowany w podległych mu przedsiębiorstwach.

W 1950 r. GUPK powołał główną i branżowe komisje norm, które dokonały przeglądu tego pierwszego katalogu. Wprowadzono wtedy zmiany i uzupełnienia, po których nowy katalog wszedł w życie od II kwartału 1951 r. i obowiązywał do listopada 1953 r. W tym okresie normy były coraz to bardziej rozdrabniane na zabiegi i czynności. W wykonaniu były one wysoko przekraczane, co powodowało tendencję do ich podwyższania nie tylko przez służbę normowania GUPK, ale również przez kierownictwa przedsiębiorstw. Podstawę formalną do podwyższania norm dawała statystyka wskazująca na stałe przekraczanie norm przez wykonawców w coraz wyższym stopniu. W tym okresie czyniono również próby chronometrowania pracy.

Od listopada 1953 r. nastąpiła generalna zmiana katalogu norm oraz zastosowanie systemu akordowego. Dla prac nie dających się ująć w system akordowy zastosowano tzw. system limitowania. Dalsze zmiany następują w 1955 r. przez wprowadzenie do katalogu norm scalonych (poprawiony w 1956 r.).

Niezależnie od przedsięwzięć geodezyjnych, w których praca i płaca były oparte na tych katalogach — geodeci pracowali również w różnych biurach projektowych, tworząc w nich nieraz wieloosobowe pracownie. Podstawą wynagradzania w tych biurach było osobiste zaszeregowanie geodetów i premia wyliczona w procentach od płacy podstawowej. Premia była uznaniowa, przy czym uwzględniano wysokość przekroczenia zadania. Zadanie natomiast było ustalane przy posługiwaniu się katalogiem norm.

Różnorodność systemów organizacji również w resortach wywołała ożywioną dyskusję na konferencji, a w konsekwencji wniosek o zorganizowanie odrębnej konferencji dla rozpatrzenia sprawy organizacji służb i wykonawstwa geodezyjnego.

Na konferencji wyjaśniono wiele spraw wątpliwych i wskazano kierunki dalszego działania.

**XVI Konferencja — „BHP w geodezji“** — zorganizowana przez dział SGP w Łodzi, odbyła się 8 i 9 marca 1957 r. w dużej sali Zw. Zawodowego Pracowników Budowlanych. Obradom przewodniczył Igor Szantyr. Uczestników było 110. Opracowano następujące referaty:

- Bronisław Lipiński — Stan bhp w geodezji,
- Józef Gajkowski — Bhp w geodezji przemysłowej,
- Franciszek Tybulczuk — Bhp w geodezji górniczej,
- Władysław Kiepuński — Bhp w pracach geodezyjnych przy pomiarach podstawowych,
- Bohdan Bortnowski — O bezpieczeństwie pracy przy pomiarach wodnych,
- Edward Pokorny — Bhp w kolejowych pracach geodezyjnych,
- Zygmunt Śledziński — Bhp w miejskich przedsiębiorstwach geodezyjnych,
- Bogdan Miernik — Bhp przy pracach w fotogrametrii.

W czasie dwudniowych obrad przedyskutowano tę mało znaną w geodezji dziedzinę przy czynnym udziale przedstawicieli Związków Zawodowych. Uchwalono 11 wniosków, które w streszczeniu podajemy:

1. Na podstawie materiałów uzyskanych z ankiety przeprowadzonej przez SGP, z referatów opracowywanych na konferencję oraz dyskusji stwierdzono, że w pracach geodezyjnych są okolicz-

ności powodujące wypadki śmierci lub kalectwa oraz występują choroby zawodowe:

— najczęściej występują: upadki z wysokości, przejechanie na trasach komunikacyjnych, przygniecenie, zasypanie lub uderzenia spadającymi przedmiotami na placach budowy, w kopalniach i zakładach przemysłowych, porażenie prądem, uduszenie — i zatrucie w kanałach,

— do najczęściej występujących chorób należą: choroby przewodu pokarmowego, reumatyzm, ischias, osłabienie wzroku, żylaki itp.

2. Dla przeciwdziałania należy:

— wydać ogólną instrukcję bhp w geodezji i kartografii oraz szczegółowe instrukcje branżowe w poszczególnych zakładach pracy,

— organizować zakładowe ambulatoria do okresowych badań dla wszystkich pracowników,

— pracownicy na stanowiskach kierowniczych powinni wykazać się znajomością przepisów i zasad bhp.

3. Dla zapobieżenia chorobom należy:

— organizować zakładowe ambulatoria do okresowych badań specjalistycznych,

— ograniczyć w okresie zimowym prace terenowe,

— uregulować system płac w ramach 8-godzinnego dnia pracy z dążeniem do zniesienia systemu akordowego.

4. Powinny być wprowadzone zmiany w obowiązujących normatywach sprzętu i odzieży ochronnej, gdyż obecnie obowiązujące okresy zużycia, jak i asortymenty nie są właściwe.

5. Centralny Instytut Ochrony Pracy powinien włączyć badania bhp w geodezji do swoich zadań.

6. Uczestnicy postulują wprowadzenie ubezpieczenia przez zakłady pracy pracowników geodezji na wypadek śmierci lub kalectwa.

7. Powinny być prowadzone wykłady z bhp na wydziałach geodezji w Politechnice Warszawskiej i w Akademii Górniczo-Hutniczej.

8. Konferencja postuluje rozważenie możliwości utworzenia Związku Zawodowego Pracowników Geodezji z uwagi na zbytne ich rozproszenie w różnych związkach.

Pozytywnym wkładem konferencji było zainicjowanie sprawy bhp, następnie wprowadzenie jej do działalności przedsiębiorstw.

**XVII Konferencja — „Mapy miejskie“** — odbyła się w Warszawie w sali Domu Architekta, 23 i 24 listopada 1956 r. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Władysław Barański. Obradom plenarnym konferencji przewodniczył Ksawery Szyrowski. Kon-

ferencja zgromadziła 229 uczestników. Obrady odbywały się na plenum i w 3 komisjach: nomenklatury, mapy podstawowej, map pochodnych.

Tematykę konferencji ujęto w następujących referatach i koreferatach:

— Witold Kownacki — Potrzeby i wymagania gospodarki narodowej w zakresie map miejskich. Koreferat — Jerzy Pomaski.

— Władysław Barański — Nomenklatura map miejskich. Koreferat — Felicjan Piątkowski.

— Mieczysław Malesiński — Podstawowa mapa miasta. Koreferat — Józef Chabros.

— Jan Wernik — Mapy szczegółowe — pochodne oraz mapy przeglądowe specjalne. Koreferat — Tadeusz Arciszewski.

Wydano materiały stanowiące omówienie obrad i uchwalono postulaty. Z ważniejszych postulatów konferencji można wymienić:

1. Zalecono najszersze stosowanie metod fotogrametrycznych przy opracowaniu map miejskich — jako szybkich, ekonomicznych i postępowych.

2. Przyjmując, że przeważał pogląd o celowości wykonywania mapy gospodarczej kraju w skali 1:5000, podstawowa mapa miasta powinna być sporządzona w skali 1:1000.

3. Stwierdzono ponadto konieczność posiadania przez miasto różnych innych map np.:

— do opracowania ogólnych planów zagospodarowania przestrzennego w skalach 1:10 000 lub 1:5000 oraz szczegółowych w skalach 1:2000 lub 1:1000.

— wstępnych projektów zaopatrzenia miasta w wodę oraz odprowadzenia wód zużytych, w skalach 1:10 000 lub 1:5000.

4. Postulowano opracowanie normatywu na zestaw map miejskich, sugerując uwzględnienie przy tym:

W dziale map wielkoskalowych:

— sytuacyjno-wysokościowe podstawowe,

— ewidencyjne,

— inwentaryzacyjne: urządzeń i przewodów nadziemnych i podziemnych w skalach 1:1000 lub 1:2000 oraz urządzeń tras ulic i placów w skalach większych od 1:1000.

5. Postulowano wykonanie miejskiej mapy średnioskalowej i topograficznej w skali 1:20 000 lub zbliżonej.

W świetle tego postulatu każde miasto niezależnie od swej wielkości powinno przede wszystkim posiadać podstawową mapę sytuacyjno-wysokościową jako materiał kartograficzny źródłowy, ażeby w oparciu o nią można było opracowywać kolejno następne rodzaje map dla różnych potrzeb i celów. Posiadanie przez miasto



mapy w średniej skali jest niezbędne, gdyż będzie ona stanowiła materiał wyjściowy do różnych dalszych opracowań o charakterze ogólnym i przeglądowym.

6. Postulowano posiadanie przez miasto map inwentaryzacyjnych, urządzeń i przewodów nadziemnych, prowadzonych bieżąco przez ich uzupełnienie w miarę powstawania nowych urządzeń lub znoszenia już istniejących.

7. Zwrócono uwagę na szkodliwość źle pojmowanej sprawy wykorzystania map, co wymaga nowego ujęcia w przepisy dla sprawniejszej działalności projektowania i realizacji inwestycji.

8. Zalecono, ażeby do czasu opracowania podstawowej mapy miasta, przy dokonywaniu pomiarów dla inwestycji — dokonywano zdjęć przedmiotów sytuacji lub rzeźby terenu, które będą stanowiły treść pomiarów tego samego terenu dla różnych celów.

9. Na Konferencji zatwierdzono wniosek organizatorów, obejmujący projekt klasyfikacji ogólnej map i map miejskich, oraz nazewnictwa w mapach miejskich.

Konieczność dobrego zaopatrzenia miast w mapy była również rozpatrywana od strony ekonomicznej. Wysunięto przy tym argument, że w zestawieniu stosunkowego udziału kosztów dokumentacji technicznej inwestycji miejskich, takich jak: pomiary, fizjografia, urbanistyka, drogi, zieleń, organizacja budowy, architektura oraz nadzór autorski — na prace geodezyjne przypada średnio około 0,1% ogólnych kosztów inwestycji.

Konferencja przyniosła korzyść przez uporządkowanie szeregu pojęć zawartych w propozycjach unormowania skal, treści, nazewnictwa i klasyfikacji map miejskich w nowych warunkach gospodarki inwestycyjnej kraju.

**XVIII Konferencja — „Prace geodezyjne dla potrzeb gospodarki wodnej“** — odbyła się 24—26 stycznia 1957 r. w Krakowie, w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w gmachu „Collegium Novum”. Konferencję zorganizował Krakowski Oddział SGP przy współudziale Sekcji Wodnej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji. Przewodniczył Komitetowi Organizacyjnemu Ignacy Rabczuk, sekretarzem był Jerzy Długoszewski. Konferencja zgromadziła 309 uczestników. Uczestniczyli w niej przedstawiciele stowarzyszeń geodezyjnych z Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii. Obradom plenarnym przewodniczył Ksawery Szyprowski.

Na Konferencję opracowano następujące referaty:

— Aleksander Tuszko — Zagadnienia gospodarki wodnej w Polsce i związane z tym zadania służby geodezyjnej.

— Bohdan Żakiewicz — Prace geodezyjne w badaniach geologiczno-inżynierskich dla budownictwa hydrotechnicznego.

Poza obradami plenarnymi prowadzono prace w 3 komisjach, gdzie ogłoszono referaty:

Komisja I — „Budownictwa wodnego”

— Michał Odlanicki — Osnovy geodezyjno-sytuacyjne przy pomiarach topograficznych i inwentaryzacyjnych dla potrzeb gospodarki wodnej.

— Wacław Kłopotyński — Prace geodezyjne w budownictwie wodno-energetycznym.

— Bohdan Bortnowski — Pomiary geodezyjne dla potrzeb żeglugi rzecznej.

— Tomczyk — Zastosowanie echosondy do pomiarów głębokościowych.

Komisja II — „Melioracji wodnych”

— Józef Rewieński — Warunki techniczne dla prac geodezyjnych i topograficzno-inwentaryzacyjnych oraz realizacyjnych dla celów melioracji wodnych.

— Michał Paszkiewicz — Prace geodezyjne dla celów melioracji wodnych.

Komisja III — „Odształcenia i osiadania budowli wodnych”

— Klemens Tarnowski — Prace geodezyjne dla celów badania odształceń budowli wodnych. Koreferat — Stefan Szancer.

Obecni na Konferencji przedstawiciele geodetów czechosłowackich ogłosili także krótkie referaty, a mianowicie:

— V. Staňek i K. Prostředník — Budowla wodna „Orlik” na Wełtawie.

A. Jelinek — Prace geodetów czechosłowackich w budownictwie wodnym.

Na drugim plenarnym zebraniu omówiono i uchwalono postulaty przekazane następnie odpowiednim władzom. Postulowano:

1. Powołanie odrębnego podsekretariatu stanu dla spraw gospodarki wodnej z uwagi na doniosłe znaczenie jej prawidłowej gospodarki dla życia narodu i państwa.

2. Kolejność opracowania mapy gospodarczej kraju powinna uwzględniać potrzeby gospodarki wodnej.

3. Ponieważ Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii pracuje głównie dla map w skalach 1:25 000 i 1:10 000, wskazane jest powołanie drugiego przedsiębiorstwa dla obsługi pomiarów gospodarczych.

4. Należy poczynić starania o zmianę przepisów o tajności dokumentów geodezyjnych dla uczynienia ich bardziej przydatnymi.

5. Zaleca się odniesienie rzędnych zer wodowskazów do jednego układu państwowego.

6. Potrzebne jest założenie stacji mareograficznej dla ustalenia

polskiego poziomu Bałtyku (do badań naukowych). Należy popierać właściwą organizację służby hydrograficznej i szkolenia kadr hydrografów.

7. SGP powinno zorganizować kurs dokształcający geodetów w pomiarach wodnych śródlądowych.

8. Podkreślono walory metody pomiarów za pomocą punktów oporowych. Stwierdzono również potrzebę zaopatrzenia wykonawców pomiarów dla melioracji w nowoczesne instrumenty geodezyjne.

9. Zalecono podbudowanie szkolenia geodetów i meliorantów studiami glebowymi, a meliorantów — większym zasobem wiadomości z geodezji.

10. Stowarzyszenia współorganizujące konferencję powinny przekazać władzom sugestie o konieczności dokonywania pomiarów odkształceń od początku budowli wodnej i po jej zakończeniu, przy czym projekt sieci urządzeń kontrolnych do pomiarów odkształceń powinien być częścią składową technicznego projektu budowli. W projektowaniu geodezyjnych urządzeń kontrolnych, projektant hydrotechnik powinien współpracować z geodetą.

Udział różnych branż (geodetów, geologów, hydrotechników), pozwolił przez szeroką wymianę poglądów poznać wzajemnie wymagania, możliwości ich zaspokojenia i wskazał okoliczności, w których współpraca jest konieczna. Cenne informacje wnieśli również geodeci uczestnicy obrad z zagranicy.

**XIX Konferencja — „Zadania i rola geodety w planowaniu przestrzennym“** — odbyła się w Szczecinie, 11 i 12 maja 1959 r. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Władysław Barański. Konferencja zgromadziła 214 uczestników krajowych, uczestniczyli w niej także przedstawiciele geodetów ZSRR i NRD. Obradom przewodniczył Władysław Barański. Opracowano następujące referaty:

— Wiktor Richert — Problematyka planowania przestrzennego i rys historyczny.

— Wiktor Richert — Teoria i praktyka planowania przestrzennego z geodezyjnego punktu widzenia. Koreferat — Michał Odlanicki-Poczobutt.

— Edmund Reński — Potrzeby planowania przestrzennego w zakresie kartografii i geodezji. Koreferat — Stanisław Grzyb.

— Jan Sułowski — Rola geodety w planowaniu przestrzennym. Koreferat — Zygmunt Wierzyński.

Na Konferencji uchwalono postulaty pod adresem władz i Stowarzyszenia. Podajemy je w streszczeniu.

Po stwierdzeniu, że stan istniejący w dziedzinie planowania

przestrzennego nie jest zadowalający, a udział geodetów jako zawodu jest niedostateczny, postulowano:

1. Kodyfikację obowiązujących przepisów, w szczególności dekrety z 1946 r. oraz jednolitą organizację organów planowania na szczeblach: centralnym, wojewódzkim, powiatowym i miejskim.

2. W praktyce planowania przestrzennego należy zwrócić uwagę na realizację oraz kontrolę założeń i realizacji planów.

3. Właściwa realizacja planów zagospodarowania przestrzennego wymaga prowadzenia przez rady narodowe polityki gospodarki terenami.

4. Należy przywrócić pełny udział społeczeństwa w procesie realizacji planowania przestrzennego i kontroli realizacji tych planów.

5. Ponieważ charakter prac planowania przestrzennego wymaga współpracy specjalistów różnych nauk: przyrodniczych, społecznych, ekonomicznych i technicznych, należy zapewnić szerszy niż dotychczas udział geodetów, stosownie do posiadanych przez nich kwalifikacji.

6. Powinny być zorganizowane systematyczne badania naukowe: metod i technik wykorzystania współczesnej wiedzy i praktyki geodezyjnej i kartograficznej dla postępu w planowaniu przestrzennym ze szczególnym uwzględnieniem fototopografii.

7. Wykształcenie geodetów w dziedzinie planowania przestrzennego powinno być rozszerzone przez odpowiednie dostosowanie programów studiów wyższych i średnich. Zainteresowanym należy ułatwić dokończenie w Studium Planowania Przestrzennego. W miarę potrzeby organizować kursy.

8. SGP powinno powołać Komisję i Sekcję Planowania Przestrzennego.

Dyskusja na konferencji była ciekawa z uwagi na obecność przedstawicieli innych zawodów, zainteresowanych planowaniem przestrzennym, co umożliwiło wzajemne poznanie i zrozumienie życzeń, potrzeb i możliwości. A oto niektóre elementy realizacji postulatów konferencji:

SGP zgłosiło swoje wnioski i uwagi do projektu nowej ustawy o planowaniu przestrzennym, z których wiele zostało uwzględnionych, jak również do zarządzenia wykonawczego. Ustawa ukazała się w Dz U nr 7, poz. 47 z 1961 r. i zniósła dekret z 1946 r., a zarządzenie — w MP nr 43, poz. 199 z 1962 r. W dniu 27 października 1961 r. ukazało się w Dz U nr 57 rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie współdziałania administracji państwowej oraz ludności przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Powołano w Stowarzyszeniu Główną Komisję Planowania Przestrzennego (7 stycznia 1960 r.). Po kolejnych zebraniach komisji, na których opracowano opinię i stanowisko SGP do projektów szeregu przepisów, mających uregulować sprawy planowania przestrzennego, komisja ustaliła zakres działania i plan pracy oraz rozpoczęła opracowanie bibliografii tego tematu dla potrzeb geodetów. 27 października 1960 r. komisja opracowała i przekazała terenowym organom SGP biuletyn, który zawierał zadania, zakres działania i plan pracy komisji oraz podawał: formy pracy zaprojektowanej w pięciu działach zagadnień (podkomisji), aktualne informacje o pracy komisji i wiadomości o możliwościach podnoszenia kwalifikacji i metodycznego studiowania tej dyscypliny naukowej oraz wstępne informacje bibliograficzne. Uznając celowość rozszerzenia własnej działalności i powiązania jej z działalnością terenową, komisja apelowała o organizowanie oddziałowych komisji planowania przestrzennego.

Nie zaistniały warunki dla powołania Sekcji Planowania Przestrzennego. Udział geodetów w dziale zaocznym 2-letniego specjalistycznego studium planowania przestrzennego PW jest nikły. Ministerstwo Rolnictwa przeszkoliło znaczną część powiatowych geodetów na krótkoterminowych kursach w dziale planowania — szczególnie zabudowy wsi.

W końcu 1963 r. odbywała się reorganizacja programów szkół wyższych. Komisja wysunęła propozycje nauczania planowania przestrzennego na studiach geodezyjnych, które zostały przekazane Wydziałowi Geodezji i Kartografii PW. Występowała również o nadanie wyższej rangi tej dyscyplinie naukowej na Wydziale Geodezji przez stworzenie zakładu planowania przestrzennego. Wnioski nie zostały zrealizowane z powodu przeładowania programu.

Można przyjąć, że wnioski Konferencji zostały w części formalnej spełnione (nowa ustawa, rozporządzenia wykonawcze, istnienie studium planowania, szereg artykułów w PG). Natomiast w części merytorycznej — dotyczącej udziału geodetów w pracach planowania i kontroli realizacji — wnioski te spełniono tylko w ograniczonej części w zależności od zainteresowań ogółu geodetów i ich przygotowania fachowego.

**XX Konferencja** — „Nowa triangulacja polska“ — odbyła się 12—14 czerwca 1959 r. w Sopocie. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Edward Jarosiński. Konferencja zgromadziła 260 osób, w tym 10 geodetów z CSRS, NRD, Jugosławii i Węgier. Obradom przewodniczył Henryk Leśniok. Opracowano następujące referaty i koreferaty:

— Roman Włodarczyk — Geneza, technika i organizacja wykonania. Koreferat — Błażej Dulian i Czesław Kamela.

— Genowefa Pierścioneł i Edward Jaroński — Analiza dokładności i organizacja wykonania. Koreferat — Stefan Hausbrandt i Stanisław Kasperek.

— Władysław Kiepuski i Ferdynand Włoczewski — Aspekty ekonomiczne triangulacji wypełniającej i zagęszczającej. Koreferat — Bronisław Dzikiewicz i Jan Chryszczanowicz.

Referaty wydano w kwartalniku „Geodezja i Kartografia” (Tom VIII, zeszyt 1 i 2) w języku polskim (skrót w językach francuskim i rosyjskim). Wydano osobno skrót w języku niemieckim.

Konferencja miała charakter odmienny od normalnie organizowanych przez SGP. Nie oczekiwano po niej nowych myśli ukierunkowujących omawianą dziedzinę. Miała ona charakter sprawozdawczy i informujący. Chodziło o poznanie przez szerszy krąg geodetów (nie ogranicza się on do liczby uczestników, gdyż ci z reguły składają sprawozdania wobec całej załogi zakładu pracy, który wysłał delegata na konferencję) stanu prac przy zakładaniu krajowej sieci triangulacyjnej nowego typu. Typ nowy — bo odstąpiono od metod klasycznych czterzędowej triangulacji, wprowadzając triangulację zagęszczającą — wypełniającą, która pozwoli na szybsze osiągnięcie ostatecznych wyników. Na konferencji czynna była wystawa oparta głównie o eksponaty, które były poprzednio (28.VIII—4.IX.1958) wystawione w Delft podczas IX Kongresu Międzynarodowej Federacji Geodetów.

**XXI Konferencja** — „Postęp techniczny w geodezji i kartografii” — odbyła się w Warszawie 11—13 grudnia 1960 r. w Domu Technika NOT. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Czesław Kamela, sekretarzem był Roman Włodarczyk. Obradom plenarnym konferencji przewodniczył Borys Szmielw. Udział wzięło 362 osoby. W obradach plenarnych uczestniczyło ponad 400 osób. Opracowano następujące referaty:

— Józef Pawłowski — Problemy postępu technicznego w geodezji i kartografii.

— Ludwik Winiewicz — Fotogrametria w gospodarce narodowej.

— Jerzy Szymoński — Modernizacja instrumentów geodezyjnych i ich zastosowanie.

— Tadeusz Bychawski — Modernizacja obliczeń geodezyjnych.

— Felicjan Piątkowski — Postęp techniczny w kartografii map wielkoskalowych.

— Stefan Hildt — Nowoczesne metody w kartografii wielkoskalowej.

Opracowano również koreferaty:

— Waclaw Kłopociński — Rola Stowarzyszenia Geodetów Polskich w rozwijaniu postępu technicznego i kartografii.

— Waclaw Sztompke — Kilka uwag o pracach fotogrametrycznych w Polsce.

— Zbigniew Czerski — Uwagi o modernizacji instrumentów geodezyjnych.

— Tadeusz Kluss — Uwagi o modernizacji obliczeń geodezyjnych.

W czasie konferencji zorganizowano wystawę, na której eksponowano nowoczesny sprzęt geodezyjny i kartograficzny.

Oprócz obrad plenarnych prowadzono prace i wygłoszono referaty w komisjach:

Komisji I — Modernizacji pomiarów — (przewodniczący Zbigniew Skąpski).

Komisji II — Modernizacji obliczeń — (przewodniczący Adam Szczerba).

Komisji III — Postępu technicznego w fotogrametrii — (przewodniczący Cezary Lipert).

Komisji IV — Kartowania i reprodukcji map wielkoskalowych — (przewodniczący — Zbigniew Brunner).

Komisji V — Wdrażania postępu — (przewodniczący Władysław Barański).

Udział w pracach wzięło 288 osób. Po raz pierwszy w czasie trwania konferencji zorganizowano pokazy dla jej uczestników:

1. W lokalu Szkoły Głównej Planowania i Statystyki — pokaz sporządzania rejestrów dla ewidencji gruntów na maszynach statystycznych „Aritma”.

2. W Zakładzie Aparatów Matematycznych PAN — pokaz działania maszyny matematycznej XYZ.

3. W Warszawskim Okręgowym Przedsiębiorstwie Mierniczym — pokazy sporządzania matrycy metodą refleksową, sporządzania odbitek metodą „żelografii” oraz opracowania pierworysów w skali 1:2000 na podstawie podkładu fotogrametrycznego.

4. W salach NOT — pokazy wszystkich metod grawiury, sporządzania odbitek metodami: dyfuzyjną i kserograficzną. Ponadto były eksponowane niektóre instrumenty specjalne, wystawione przez Instytut Geodezji i Kartografii, np. niwelator samopoziomujący, nowy model stołu kreślarskiego, szereg przyrządów do grawiury itp.

5. W Politechnice Warszawskiej — pokaz telurometru.

Udział w pokazach ze względu na dużą ilość uczestników zorganizowano w 10 grupach. Uchwalono ponad 40 wniosków ujętych

w 5 grup (tyle było komisji), a ponadto rezolucję. Niektóre wnioski były bardzo szczegółowe. Oto niektóre z nich:

### Grupa I

1. Konieczne jest intensywne kontynuowanie badań nad zastosowaniem dalmierzy elektrooptycznych w pracach geodezyjnych w Polsce i starań w kierunku uruchomienia krajowej produkcji dalmierzy tego typu.

2. Konferencja uznała za słuszny kierunek rozwoju krajowych konstrukcji instrumentów geodezyjnych, przyjęty na najbliższe lata przez Państwowe Zakłady Optyczne, a mianowicie: a) teodolitu optycznego o dokładności 20<sup>cc</sup>, b) teodolitu busolowego, c) niwelatora technicznego libelkowego i niwelatora technicznego samopoziomującego oraz dalsze doskonalenie tych instrumentów przez rozwiązanie samopoziomującego układu alidady koła pionowego.

3. Konferencja uważa za szczególnie pilną sprawę skonstruowanie w krótkim czasie kierownicy redukcyjnej z samopoziomującym układem alidady. W przypadku trudności technologicznych produkcję należałoby oprzeć o licencję zagraniczną.

4. Konieczne jest dostarczenie wykonawcom odpowiedniego sprzętu dla rozpowszechnienia stosowania przyrządów autoredukcyjnych przy pomiarach szczegółowych.

5. Konieczne jest opracowanie programu wymiany instrumentów o przestarzałej konstrukcji w jednostkach wykonawstwa geodezyjnego, głównie noniuszowych teodolitów — na nowoczesne. GUGiK powinien zbilansować wnioski poszczególnych resortów, a przemysł precyzyjno-optyczny oprzeć na tym plan produkcji.

6. Dla podniesienia poziomu gospodarki sprzętem, SGP powinno podjąć starania o organizację szkolenia przyzakładowego, stworzenie warunków przeciwdziałających niszczeniu sprzętu przez użytkowników i systematyczną konserwację przez kwalifikowane zakłady naprawcze. Poza podjęciem tych starań przez Zarząd Główny SGP w resortach, koła zakładowe SGP powinny to zadanie włączyć do swoich planów pracy.

7. W GUGiK powinna być utworzona komisja międzyresortowa z zadaniem przydzielania sprzętu wysokiej klasy do właściwego wykorzystania.

8. Konferencja wyraża życzenie, ażeby IGiK informował szerzej ogół specjalistów o wynikach swoich prac naukowo-badawczych nawet nie zakończonych — a równocześnie powinny być Instytutowi stworzone odpowiednie warunki.

9. Konieczne jest zorganizowanie instytucji usługowych dla naprawy, rektyfikacji i konserwacji sprzętu geodezyjnego.



## Grupa II

1. Zastosowanie maszyn matematycznych do obliczeń geodezyjnych rokuje znaczne poprawienie jakości prac geodezyjnych i ich przyśpieszenie. Należy zorganizować ośrodek maszynowy podporządkowany służbie geodezyjnej, którego prace powinny objąć:

- a) analizę możliwości i celowości zastosowania maszyn matematycznych dla rozwiązania określonych tematów obliczeniowych,
- b) wybór najwłaściwszych obliczeń dla danego zespołu maszyn, przygotowanie wzorów do rachunku maszynowego,
- c) opracowanie technologii prac wstępnych i przygotowawczych,
- d) opracowanie optymalnych programów obliczeń,
- e) wykonywanie obliczeń, a ponadto:
- f) studia nad dalszą mechanizacją i automatyzacją prac geodezyjnych oraz maszyną matematyczną dostosowaną do automatyzacji rachunków geodezyjnych.

2. W programach nauczania na wydziałach geodezyjnych szkół wyższych powinno być uwzględnione nauczanie zastosowania maszyn matematycznych do obliczeń geodezyjnych.

## Grupa III

1. Konferencja postuluje zwiększenie parku samolotów, zwłaszcza produkcji krajowej, dostosowanych do zdjęć lotniczych, ażeby móc szybko dostarczać aktualne materiały fotogrametryczne różnym dziedzinom gospodarki narodowej: rolnictwu, leśnictwu, geologii, planowaniu przestrzennemu, urbanistyce i innym.

2. Celowe jest zorganizowanie przedsiębiorstwa wykonującego zdjęcia lotnicze.

3. Celowa jest trwała sygnalizacja punktów podstawowej osnowy geodezyjnej w celu ograniczenia polowych prac fotogrametrycznych.

4. Przy wykonywaniu zdjęć lotniczych należy dążyć do stabilizacji pionowości osi kamery poprzez stosowanie urządzenia stabilizującego.

5. Dążyć do zastępowania polowego opracowania osnów fotogrametrycznych i rzeźby terenu opracowaniami nadszerokokątnymi formatu  $23 \times 23$  cm.

6. Wobec rozwoju fotogrametrii dla potrzeb różnych dziedzin gospodarki narodowej należy wytypować i stosować tani instrument stereometryczny III kategorii dokładności — do opracowań sytuacyjnych i wysokościowych.

7. Dla rozwinięcia zastosowania fotogrametrii dla celów nietopograficznych SGP powinno zorganizować konferencję dla rozpatrzenia potrzeb poszczególnych działów gospodarki i możliwości ich zaspokojenia.

8. Zakład Fotogrametrii w IGiK powinien być powiększony i odpowiednio wyposażony w sprzęt, a w jednostkach wykonawstwa fotogrametrycznego powinny być zorganizowane komórki badawcze współpracujące z Instytutem.

#### Grupa IV

1. Należy zapoczątkować prace w zakresie automatyzacji kartowania pierworysów na podstawie materiałów ze zdjęć bezpośrednich w terenie.

2. Cykl produkcji kartograficznej w przedsiębiorstwach geodezyjnych powinien dawać mapy jako produkt końcowy, a nie pierworisy lub matryce map.

3. Należy przejść na reprodukcję map wielkoskalowych metodą dyfuzyjną, a w następnej kolejności — kserograficzną.

4. W jednostkach wykonawstwa geodezyjnego powinny być zorganizowane pracownie reprodukcji małonakładowej map wielkoskalowych.

5. Należy dążyć do zmiany przepisów technicznych, pozwalających na eliminowanie matrycy dla otrzymania odbitek mapy i zastosowania pierworysu na papierze — pierworysiem na materiale plastycznym lub szkłe — pokrytymi warstwą grawerską.

6. Zwraca się szczególną uwagę na konieczność należytej organizacji terenowych składnic geodezyjnych, pełne wykorzystanie starych map przez ich odnowienie metodą warstworytu na warstwie bitumicznej oraz należyte przechowywanie i zabezpieczenie materiałów kartograficznych historycznego znaczenia.

#### Grupa V

1. Przy opracowywaniu planów techniczno-ekonomicznych i inwestycyjnych należy w nie włączyć plany postępu technicznego. Przy analizie efektów techniczno-ekonomicznych postępu technicznego niezbędna jest współpraca techników z ekonomistami.

2. Należy dążyć do usunięcia istniejących przeszkód przy wprowadzaniu postępu technicznego, a w szczególności:

— należy stworzyć warunki zainteresowania materialnego dla osób i zakładów pracy wdrażających postęp techniczny,

— stosować zasadę „wyższa płaca za wyższe kwalifikacje”,

— ustalać normy pracy w sposób mobilizujący do stosowania postępowych metod pracy.

3. Należy zorganizować w zakładach pracy komórki informacji naukowo-technicznej. Koła SGP powinny włączyć się do tych prac.

4. Należy dążyć do ścisłej współpracy pomiędzy placówkami naukowo-badawczymi i zakładami pracy przy wdrażaniu nowej techniki do produkcji.

5. W planach inwestycyjnych jednostek wykonawstwa geodezyjnego należy przewidzieć nakłady na wymianę przestarzałego sprzętu oraz na drobne inwestycje związane z wdrażaniem postępu technicznego.

6. Instrukcje techniczne powinny sprzyjać wprowadzaniu postępu technicznego przez określanie tylko normatywów wymaganych dokładności.

7. Konieczna jest pomoc w zaopatrzeniu zakładów pracy w nowe urządzenia i materiały przez zebranie zapotrzebowania i wywarcie wpływu na uruchomienie ich seryjnej produkcji.

8. Władze szkolne powinny zaopatrzyć zakłady naukowe w nowy sprzęt.

9. Konferencja zwraca się do resortów geodezyjnych i SGP o rozpowszechnianie, przede wszystkim:

a) nowych metod kartowania i reprodukcji map wielkoskalowych w małych nakładach,

b) metod fotogrametrycznych przy sporządzaniu map wielkoskalowych,

c) pośrednich metod pomiaru długości,

d) automatyzacji obliczeń geodezyjnych i zestawiania rejestrów pomiarowych przez maszyny matematyczne.

Można bez przesady powiedzieć, że Konferencja pobudziła powszechną inicjatywę w kierunku modernizacji prac i śmiałego wprowadzania nowości. Charakter jej był odmienny od poprzednich. Ciężar gatunkowy nie spoczywał w ilości i treści referatów, ani w dyskusji nad referatami, lecz w pokazach. Na konferencji zademonstrowano wiele nowości w najważniejszych działach geodezji, przy czym pokaz narzędzia, maszyny, instrumentu czy przyrządu w ruchu, w działaniu, okazał się bardzo skutecznym środkiem oddziaływania upowszechniającego na środowisko zawodowe. Bezpośrednio na pokazach zadawano pytania: gdzie „to” można nabyć? Konferencja stanowiła punkt zwrotny w zainteresowaniach postępowaniem resortów, przedsiębiorstw i grup zawodowych w geodezji. Od tego czasu datuje się szerokie upowszechnienie w zastosowaniach praktycznych: metody warstworytu, dyfuzji, kserografii, maszyn statystycznych i matematycznych oraz szeregu innych, a także prac badawczych i konstrukcyjnych nad ulepszaniem dotychczasowych metod i narzędzi i wprowadzanie nowych.

W następstwie tej konferencji Stowarzyszenie zorganizowało szereg kursów: metody warstworytu, małonakładowej reprodukcji map różnymi metodami, posługiwania się maszynami statystycznymi i matematycznymi oraz wykrywania i lokalizowania urządzeń podziemnych.

**XXII Konferencja — „Kadry geodezyjne“** — odbyła się w Łodzi, 21—22 września 1962 r. Konferencję przygotował Komitet Organizacyjny złożony z Kolegów z Oddziału Warszawskiego i Łódzkiego SGP pod przewodnictwem Tadeusza Bychawskiego. Obradom przewodniczył Henryk Leśniok. Na zorganizowanej wystawie eksponowano szereg wykresów i plansz, obrazujących całość szkolnictwa geodezyjnego w Polsce, które następnie przekazano Technikum Geodezyjnemu w Łodzi.

Opracowano referat podstawowy:

— Jerzy Szymoński — Stan i zakładany rozwój kadry geodezyjnej. Koreferat — Igor Szantyr.

Koreferaty:

— Stanisław Kryński — Postęp techniczny a szkolenie i zapotrzebowanie na kadry.

— Marian Frankiewicz — Szkolenie kadr geodezyjnych na poziomie średnim.

— Zbigniew Skąpski — Szkolenie i doskonalenie kadr geodezyjnych.

Ponadto referat dodatkowy opracował:

— Klemens Janiszewski — „Zagadnienie kadr geodezyjnych województw w świetle rozwoju regionu olsztyńskiego w latach 1960—1980”. Referat był wygłoszony na konferencji, a następnie ukazał się drukiem w „Przeglądzie Geodezyjnym” (nr 12 z 1962 r.).

Zasadniczym tematem referatów i intencją organizatorów było rozpatrzenie i wskazanie zapotrzebowania na kadry oraz możliwości jego zrealizowania. W materiałach przedstawionych uczestnikom zebrano z zainteresowanych resortów i opracowano przez wybitnych fachowców szereg danych m. in.: podział na inżynierów i techników w układzie resortów, poziomy i kierunki szkolenia, a także doszkalania kadry pracującej, wpływ postępu technicznego na zapotrzebowanie ilościowe. Obszerny materiał przedstawiony uczestnikom wykazał złożoność zagadnienia, zwłaszcza w planowaniu zapotrzebowania na opracowania geodezyjne, które w dużym stopniu służą różnym dziedzinom gospodarki narodowej i są zależne od ich rozwoju. Okoliczność ta podważa realność planowania wzrostu kadry przez resorty geodezyjne.

Na konferencji wygłoszono wiele kontrowersyjnych wypowiedzi, tak że jednomyślniej uchwały w sprawie wzrostu kadry nie powzięto. Ogólnie przyjęto, że plan wzrostu kadry, wynikający z planów różnych resortów gospodarczych, powinien być poddawany okresowym rewizjom w zakresie potrzeb, a w związku z tym również w zakresie szkolenia.

Dużą uwagę zwrócono w dyskusji na zagadnienia:

- a) unowocześnienia programów nauczania,
- b) wdrożenia postępu technicznego do wykonawstwa prac geodezyjnych, co powinno wpłynąć na zmniejszenie liczebności kadry,
- c) uwzględnienia w programach nauczania technicznej i organizacyjnej strony geodezji stosowanej,
- d) trudności w doksztalcaniu i podnoszeniu kwalifikacji, apelując do władz SGP o zajęcie się sprawą specjalizacji na studiach, za czym wypowiedziała się większość dyskutantów.

Złożono około 60 wniosków do rozpatrzenia szczegółowego i realizacji przez Główną Komisję Szkolenia, bądź skierowania do właściwych władz.

**XXIII Konferencja — „Zagadnienie ewidencji gruntów w Polsce“** — odbyła się 7—9 maja 1961 r. w Warszawie. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Emil Nowosielski, na obradach przewodniczył Władysław Barański. Na Konferencję opracowano następujące referaty:

— Michał Szymański — Ewidencja gruntów i jej znaczenie dla gospodarki narodowej.

— Józef Bryszewski — Nowa ewidencja gruntów i jej problemy.

— Adam Szczerba — Postęp techniczny przy zakładaniu i prowadzeniu ewidencji gruntów.

W programie Konferencji — poza obradami — uwzględniono pokazy nowoczesnych opracowań rejestrów gruntów na maszynach statystycznych oraz nowoczesnych metod wykonywania map. Pokazy demonstrowano w Państwowym Przedsiębiorstwie Geodezyjnym, w Instytucie Geodezji i Kartografii, w Warszawskim Okręgowym Przedsiębiorstwie Mierniczym i w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Zorganizowano wystawę różnego rodzaju map katastralnych i ewidencyjnych oraz operatów ewidencyjnych. Było 660 zarejestrowanych uczestników. W toku obrad uchwalono 12 wniosków:

1) postulowano powołanie pełnomocnika rządu do zakładania ewidencji gruntów, z uwagi na jej ogólnopństwowe znaczenie,

2) zwrócono uwagę na niecelowość stabilizacji obrębów w miastach, które mają osnowę poligonową,

3) postulowano zorganizowanie narady z pokazem dla ustalenia normatywów technicznego wyposażenia i obsady personalnej referatu ewidencji gruntów,

4) postulowano rozszerzenie stosowania fotogrametrii dla opracowania map ewidencyjnych,

5) wskazano na celowość wykonywania matryc map ewidencyjnych metodą grawerowania na masach plastycznych,

6) postulowano stosowanie metody kopii dyfuzyjnej w pracach ewidencji,

7) rejestry gruntów powinny być opracowywane na maszynach statystycznych,

8) zalecono komórkom naukowym zbadać najnowszych instrumentów co do celowości zastosowania ich do pomiarów bezpośrednich,

9) zalecano przyspieszyć produkcję odpowiedniego sprzętu, zwłaszcza do nowoczesnej reprodukcji,

10) postulowano, ażeby na terenach wiejskich wykazywano w ewidencji właścicieli i nomenklatury prawne gruntów, o ile zainteresowani przedłożą odpowiednie dokumenty,

11) zwrócono się z apelem do trzech podstawowych dla geodezji resortów o uporządkowanie zasobów kartograficznych przydatnych do założenia ewidencji gruntów.

Konferencja była b. potrzebna choćby dla zniwelowania różnic poglądów na ewidencję, które jeszcze raz wystąpiły na tle dwóch systemów katastralnych (b. zabór pruski i austriacki) i braku katastru (b. zabór rosyjski). Pokazy nowych metod kartograficznych i zakładania rejestrów na maszynach statystycznych przekonały o jednolitości i nowoczesności założeń naszej ewidencji gruntów.

**XXIV Konferencja — „Inwentaryzacja i lokalizacja urządzeń podziemnych“** — odbyła się 9 i 10 października 1962 r. w Warszawie i zgromadziła 560 uczestników. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Olgierd Grodzki, obradom Bronisław Lipiński. Opracowano następujące referaty:

— Henryk Janczewski — Rola urządzeń inżynierskich i ich inwentaryzacji w budowie i rekonstrukcji miast.

— Olgierd Grodzki — Organizacja prac inwentaryzacji i projektowania miejskich urządzeń podziemnych.

— Jerzy Gomoliszewski i Józef Iwanejko — Geodezyjna inwentaryzacja sieci przewodów urządzeń podziemnych w miastach i osiedlach. Przepisy do referatu zebrał Kol. Teodor Kłazyński. Koreferat — Mieczysław Malesiński.

— Zbigniew Rurkiewicz — Geodezyjne projektowanie lokalizacji miejskich przewodów podziemnych i nadziemnych. Koreferat — Jan Ponikowski.

Udział w konferencji brali również delegaci ze stowarzyszeń geodezyjnych krajów demokracji ludowej, a delegat z Węgier — Sándor Sipos wygłosił referat — Zadania geodezyjne przy budowie głównego kanału zbiorczego w Budapeszcie.

Odbyło się również, przewidziane w programie konferencji, demonstrowanie na jednej z ulic aparatów do wyszukiwania urządzeń

podziemnych, z referatem objaśniającym. Była też zorganizowana wystawa odpowiadająca tematowi konferencji.

Konferencja wzbudziła zainteresowanie wśród innych branż inżynierskich. Na 560 osób z 11 resortów było 272 geodetów. Postulaty ujęto w formę 20 wniosków:

1. Postępująca urbanizacja i uprzemysłowienie kraju nakładają obowiązek racjonalnego i ekonomicznego wykorzystania uzbrojonych terenów miejskich, z tego względu niezbędne jest wydanie aktu prawnego, który zobowiązywałby prezydium miejskich rad narodowych do przeprowadzania i stałego aktualizowania inwentaryzacji urządzeń podziemnych — w tym również inwentaryzacji geodezyjnej, jako punktu wyjścia do inwentaryzacji branżowej i ekonomiczno-finansowej. Do czasu kompleksowego uregulowania tej sprawy należy doraźnie:

a) określić służbę właściwą do koordynacji rozmieszczenia urządzeń podziemnych w zakresie projektowania i realizacji,

b) ustanowić obowiązek dokonywania inwentaryzacyjnego budowanych urządzeń podziemnych przed ich zasypaniem, przy czym właściwą do realizacji tych celów jest służba geodezyjna.

2. W Ministerstwie Gospodarki Komunalnej powinno nastąpić organizacyjne wyodrębnienie tego zagadnienia w celu koordynacji prac związanych z dziedziną urządzeń podziemnych.

3. Powinny być opracowane urzędowe wytyczne techniczne i organizacyjne, koordynujące działalność miejskich służb technicznych.

4. Należy rozszerzyć współpracę organów planowania przestrzennego ze specjalistami inżynierii miejskiej: energetyki, łączności, komunikacji i innymi, a szczególnie w sprawach drogowo-komunikacyjnych i uzbrojenia terenu.

5. Uznano za celowe wzmocnienie pracowni geodezyjnych w miastach wydzielonych, a zorganizowanie pracowni rejonowych dla miast niewydzielonych z uwagi na poważny rozwój urządzeń podziemnych w tych miastach.

6. Powinny być przeprowadzone prace naukowo-badawcze zarówno w zakresie branżowym, jak i geodezyjnym.

7. Powinien być ustalony obowiązek uzgadniania ze służbą geodezyjną wstępnego i szczegółowego usytuowania przebiegu tras urządzeń pod- i naziemnych.

8. Należy ujednoczyć terminologię związaną z uzbrojeniem miast.

9. Program studiów na wydziałach geodezji wyższych uczelni i szkół średnich powinien być rozszerzony na zagadnienia miejskie.

10. Dla przyspieszenia tych zadań należy przeprowadzić doszkalanie przez SGP.

11. Należy szeroko stosować przyrządy elektryczne do wyznaczania położenia przewodów żeliwnych, stalowych i elektrycznych. Należy przeprowadzić badania nad metodami i dokładnością tych przyrządów.

12. Inwentaryzację geodezyjną sieci przewodów należy przeprowadzać przy współpracy ze specjalistami branżowymi.

13. Powinien być opracowany normatyw projektowania i lokalizacji miejskich urządzeń podziemnych na ulicach, placach i zielenicach publicznych.

14. Geodezyjne projektowanie lokalizacji urządzeń podziemnych i nadziemnych powinno być obowiązujące we wszystkich miastach i mieć w zasadzie charakter kompleksowy.

15. Koncepcyjny program uzbrojenia terenu powinien być zatwierdzony łącznie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta.

Dyskusja na konferencji obfitowała w różne argumenty, czasem przeciwstawne. Ścierały się poglądy różnych branż. Przeważały poglądy o celowości zabiegów wprowadzających ład i porządek w tę niezbyt dobrze dotychczas uporządkowaną dziedzinę, zwłaszcza wobec jej szybkiego rozwoju. Wynikiem konferencji było stopniowe wydawanie przepisów regulujących sprawę inwentaryzacji uzbrojenia terenu. SGP zorganizowało kilka kursów — doszkalając szereg geodetów w tej specjalności.

**XXV Konferencja — „Zastosowanie fotogrametrii dla celów nietopograficznych“** — odbyła się w Warszawie 12—14 marca 1962 r., w salach Domu Technika NOT. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Adam Linsenbarth. Konferencja zgromadziła około 600 uczestników, w tym 420 osób delegowanych przez 205 różnych instytucji. Obradom przewodniczył Marian Brunon Piasecki — przewodniczący Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego — Sekcji SGP, która patronowała tej konferencji. Zorganizowano wystawę prac fotogrametrycznych oraz demonstrowano niektóre narzędzia. Referat wprowadzający wygłosił:

— Wacław Sztompke — Teoretyczne podstawy fotogrametrii — ilustrowany przezroczami o geometrycznych właściwościach zdjęć fotogrametrycznych i przyrządach wykorzystywanych do ich opracowania.

— Zygmunt Kowalczyk — Fotogrametria w górnictwie.

— Jan Cisło — Zastosowanie fotogrametrii do sporządzania map kopalń odkrywkowych.



— Kazimierz Guzik — Fotointerpretacyjne i fotogrametryczne metody w pracach kartograficzno-geologicznych w badaniach geologicznych Wydziału Geologii UW oraz Zakładu Nauk Geologicznych PAN.

— Wiktor Richert — Zastosowanie fotogrametrii w planowaniu przestrzennym.

— Janusz Wapiński — Zastosowanie fotogrametrii w projektowaniu i budowie dróg.

— Jan Cisło — Wykorzystanie metod fotogrametrycznych przy inwentaryzacyjnych pomiarach budowli zabytkowych.

— Mieczysław Niepokólczycki — Fotograficzna dokumentacja w architekturze, archeologii i antropologii.

— Kazimierz Rudzki — Wykorzystanie zdjęć lotniczych dla potrzeb gospodarki leśnej.

— Mieczysław Stanecki — Próba wykorzystania stereogramów lotniczych do określania zapasu drzewostanów sosnowych położonych na niżu.

— Walery Fedorowski — Możliwości zastosowania zdjęć lotniczych w rolnictwie.

— Jan Cisło — Stan badań i opracowań fotogrametrycznych nietopograficznych w Polsce w okresie 1956—1960.

— Maria Bac — Zastosowanie instrumentu „teletop” Zeissa i stereoszkiców w kartowaniu geologicznym.

— Jerzy Grodzicki i Stanisław Rudowski — Stereobaza w badaniach i pracach kartograficzno-geologicznych.

— Wanda Jaczynowska — Rekonstrukcja rozwoju krajobrazu przy zastosowaniu fotointerpretacji.

— Stanisław Jaczynowski — Uproszczone metody fotogrametrii naziemnej przy kartowaniu geologicznym odkrywek.

— Stanisław Jaczynowski — Fotogrametryczne opracowanie ilościowe efektów erozji i akumulacji.

— Jan Konieczny — Zastosowanie ukośnych zdjęć lotniczych w kartowaniu geologicznym.

— Stanisław Ostaficzuk — Fotogrametryczno-geologiczna metoda badania osuwisk i zjawisk pokrewnych.

— Stanisław Ostaficzuk — Zastosowanie mikrostereofotogrametrii w badaniach geologicznych.

Pomimo różnorodności tematycznej referatów obrady toczyły się na zebraniach plenarnych. Omawianie referatów i dyskusja były ujęte w grupy tematyczne, przewidziane w programach poszczególnych dni. Zainteresowanie było bardzo duże — dyskusja żywa, Uchwalone wnioski podzielono na grupy tematyczne.

**Wnioski ogólne:**

1) w celu umożliwienia korzystania z metod fotogrametrycznych różnym działom gospodarki narodowej, należy rozszerzyć szkolenie z zakresu fotogrametrii na kierunki niegeodezyjne na poziomie akademickim i średnim przez wprowadzenie wykładów i ćwiczeń z wybranych działów fotogrametrii i fotointerpretacji:

— w politechnikach na wydziałach: architektury, komunikacji, budownictwa lądowego, budownictwa wodnego,

— na uniwersytetach na wydziałach: geografii, geologii, archeologii,

— w SGGW i WSR na wydziałach: rolnym, leśnym, melioracji wodnych, urządzeń rolnych,

— w technikach geodezyjnych i PST tak zorganizować szkolenie, ażeby absolwenci byli przygotowani do praktycznej pracy, należy również wprowadzić wykłady i ćwiczenia z fotogrametrii i fotointerpretacji w technikach geologicznych,

2) zebrani postulują pokrycie zdjęciami lotniczymi całego kraju, co znacznie przyczyni się do rozwoju wielu dziedzin gospodarki kraju,

3) należy uprościć procedurę uzyskiwania tych materiałów przy jednoczesnym należytym zabezpieczeniu ich ochrony,

4) usprawnić organizację wykonania prac fotogrametrycznych, ażeby móc dostarczyć aktualne opracowania,

5) poszczególne resorty powinny zorganizować placówki opracowań fotogrametrycznych,

6) do czasu pełnego wykształcenia potrzebnej kadry geodezyjnej — przeszkalać pracowników na kursach,

7) Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne powinno rozważyć możliwości i zakres opracowania albumu zdjęć lotniczych dla szkolenia w fotointerpretacji,

8) Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne powinno inspirować artykuły w prasie fachowej z dziedziny fotogrametrii i fotointerpretacji w różnych działach nauki i techniki, a także skupić wśród swoich członków więcej fachowców z działów zainteresowanych tą tematyką.

**Górnictwo:**

1) resorty: górnictwa i energetyki, przemysłu ciężkiego i przemysłu chemicznego powinny w ramach planów postępu technicznego systematycznie wdrażać metody fotogrametryczne do zakładów górniczych,

2) resorty te powinny wspólnie zorganizować placówkę naukowo-badawczą, która zajęłaby się zastosowaniem fotogrametrii dla

obsługi górnictwa odkrywkowego i podziemnego (zdjęcia wyrobisk dla masowego i seryjnego strzelania, profilowania szybów i szybków, otworów wiertniczych, zdjęcia dla dokumentacji wypadków górniczych, profilowanie geologiczne wyrobisk itp.),

3) z powodu braku jednolitego pokrycia mapami sytuacyjno-wysokościowymi Zagłębia Górnośląskiego z uwagi na bezpieczeństwo kopalń, ochronę powierzchni i potrzeby ruchu zakładów górniczych powinno być zorganizowane przedsiębiorstwo geodezyjne dla wykonania zdjęć i map tych terenów metodą fotogrametryczną,

4) zorganizować w Przedsiębiorstwie Miernictwa Górniczego pracownię fotogrametryczną dla potrzeb kopalń odkrywkowych,

5) rozpocząć badania nad możliwością obliczania wydobytych mas metodami fotogrametrycznymi.

#### **Geologia:**

1) należy wprowadzić szerokie stosowanie fotogrametrii i fotointerpretacji do prac kartograficzno-geologicznych w Polsce,

2) należy zaopatrzyć w nowoczesny sprzęt fotogrametryczny Wydział Geologii UW i Zakład Nauk Geologicznych PAN; w jednostkach państwowej służby geologicznej i w Instytucie Geologicznym należy utworzyć komórki organizacyjne w celu wprowadzenia do praktyki geologicznej nowoczesnych metod fotointerpretacji i fotogrametrii geologicznej,

3) należy podjąć doszkalanie czynnych zawodowo geologów w metodach fotointerpretacji i fotogrametrii geologicznej, jak również należy propagować polskie osiągnięcia w tej dziedzinie za granicą,

4) powinna być pogłębiona współpraca pomiędzy fotogrametrami i fachowcami w dziedzinach: geologii, górnictwa, leśnictwa, rolnictwa, planowania przestrzennego i budownictwa oraz w innych kierunkach naukowych.

#### **Planowanie przestrzenne:**

1) należy wystąpić do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów oraz Komitetu Budownictwa Urbanistyki i Architektury o stopniowe wprowadzanie do planowania przestrzennego metod fotogrametrii i fotointerpretacji,

2) należy zorganizować, wspólnie z Towarzystwem Urbanistów Polskich i Stowarzyszeniem Architektów Polskich, konferencję naukowo-techniczną o postępie technicznym w planowaniu przestrzennym przez zastosowanie fotogrametrii i fotointerpretacji.

#### **Komunikacja:**

1) należy wykorzystać istniejące materiały fotogrametryczne dla będących w opracowaniu projektów dróg. W przyszłości powin-

ny być wykonywane nowe zdjęcia na zlecenie biur projektów komunikacji,

2) przynajmniej jedno biuro projektów drogowych powinno być wyposażone w nowoczesny sprzęt fotogrametryczny, co pozwoli na ekonomiczniejsze opracowanie budowy nowych i racjonalnej przebudowy istniejących szlaków komunikacyjnych.

#### **Gospodarka wodna:**

1) postuluje się szersze wykorzystanie istniejących materiałów fotogrametrycznych w melioracji i budowie dróg wodnych,

2) wykorzystanie zdjęć lotniczych i materiałów fotogrametrycznych w gospodarce rybackiej ułatwi przeprowadzenie ekspertyz stawów rybnych, np. określenie powierzchni produkcyjnej w stosunku do ogroblowanej, ilości rowów stawowych itp. W gospodarce jeziorowej zdjęcia lotnicze ułatwią określenie np. strefy litoralnej, naturalnych stawisk itp.

#### **Architektura, archeologia, antropologia:**

1) zebrani wysoko ocenili wykonane prace w zakresie fotogrametrycznej inwentaryzacji w architekturze, archeologii i antropologii i postulują ich kontynuację ze szczególnym uwzględnieniem przy konserwacji zabytków.

#### **Rolnictwo:**

1) prace urządzeniowo-rolne należy w całości oprzeć na materiałach fotogrametrycznych, zwłaszcza przy klasyfikacji gruntów i melioracjach,

2) w Instytucie Ekonomiki Rolnej powinna powstać pracownia urządzeniowo-rolna, która m. in. powinna opracować szczegółowe metody wykorzystania fotogrametrii do prac urządzeniowo-rolnych,

3) zdjęcia lotnicze ujawniają na ogół istniejące systemy drenażowe i pozwalają w wielu przypadkach odkryć ich uszkodzenia. Wykrywanie tych uszkodzeń inną drogą jest pracochłonne i kosztowne. Instytucje wykonujące zdjęcia lotnicze powinny prowadzić rejestr zdjęć zawierających powyższe dane i przekazywać je służbie wodno-melioracyjnej jako materiał ewidencyjny do planowania robót.

Zainteresowanie uczestników przejawiało się pełnym uczestnictwem w ciągu trzech dni obrad. Wnioski b. szczegółowe (przytoczone wyżej w streszczeniu), a przy tym obejmujące szeroki wachlarz branż, jak i postulat zorganizowania następnej podobnej konferencji (dla planowania przestrzennego) i postulat otwarcia wrót dla szerszego grona fachowców innych branż, którzy chcieliby wstąpić do Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego — świadczą o potrzebie zorganizowania konferencji i jej dobrym przebiegu.

**XXVI Konferencja — „Wynalazczość i racjonalizacja w geodezji“** — odbyła się w Łodzi 4 i 5 listopada 1966 r. Konferencję przygotował Oddział SGP w Łodzi pod przewodnictwem Igora Szantyra. Konferencja połączona była z wystawą prac i pomysłów racjonalizatorskich. Obradom przewodniczył Zbigniew Skąpski. Konferencja zgromadziła około 300 osób. Opracowano 8 referatów wydanych metodą kserografii.

Otwarcia Konferencji dokonał prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii — Borys Szmielew, wygłaszając referat — „O zagadnieniach wynalazczości i racjonalizacji” (wydrukowany w nr 3 z 1967 r. „Przeglądu Geodezyjnego”).

Referaty i koreferaty konferencyjne:

— Czesław Waszczuk i Roman Włodarczyk — Osiągnięcia ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego w geodezji polskiej i jego zadania na najbliższą przyszłość. Koreferat — Lech Brokman.

— Józef Pawłowski — Organizacja, zadania i metody działania służby wynalazczości pracowniczej w geodezji i kartografii. Koreferat — Tadeusz Gaertig.

— Igor Szantyr — Rola i zadania organizacji społecznych w rozwoju ruchu wynalazczego.

— Marta Rapacka — Baza materialna i środki zachęty ekonomicznej w świetle obowiązujących przepisów prawa wynalazczego. Koreferat — Władysław Barański.

— Igor Szantyr — Wykaz aktów normatywnych obowiązujących w dziedzinie wynalazczości w układzie chronologicznym.

Powołano komitet nagród pod przewodnictwem Stefana Przewłockiego — do oceny i przyznania nagród i wyróżnień — zgromadzonych na wystawie prac i stoisk. Przyznano nagrody:

#### 1. W dziale robót polowych

I nagroda — za zestaw przyrządów do badania odkształceń urządzeń do ciągłego wytopu stali — Stefanowi Mercikowi i Mieczysławowi Smółce.

II nagroda — za zestaw uchwytów szczękowych do instrumentów geodezyjnych — Witoldowi Wojciechowskiemu.

III nagroda — za niwelator hydrostatyczny — Wojciechowi Januszowi i Stefanowi Zykubkowi.

#### Wyróżnienia:

a) za geodezyjne zastosowanie powłok odbaskowych — Stefanowi Mercikowi,

b) za znak geodezyjny — Franciszkowi Jirowskiemu,

c) za nasadkę dwuprzyzmatyczną do pomiaru rzędnych — Jerzemu Najdyhorowi.

## 2. W dziale prac kameralnych

I nagroda za zestaw urządzeń do graficznego obliczania powierzchni „Polomierz-3” i nanośnik transwersalny — Jerzemu Gaździckiemu.

II nagroda — za zespół przyrządów rytowniczych — Mieczysławowi Smółce i Janowi Nakoniecznemu.

III nagroda — za przyrząd do mechanicznego realizowania stałych kątów — Józefowi Borysowskiemu.

Wyróżnienia:

a) za urządzenia mikroskopowe do centrowania kół podziałowych poziomych — Józefowi Olbrychowi,

b) za szafę na plansze — Jarosławowi Kułakowskiemu,

c) za nośnik tachymetryczny „Klarwit” — Klarze Witkowskiej-Półrolczyk.

## 3. W dziale opracowania i reprodukcji map

I nagroda — za pomysł mechanicznego sporządzania matryc wytrawianych — Konradowi Steckiemu.

II nagroda — za opracowanie sposobu otrzymania matryc na materiale przezroczystym — Bogdanowi Putkiewiczowi, J. Daleckiemu, Stefanowi Hildtowi.

III nagroda — za opracowanie sposobu wytwarzania światłoczułej warstwy zrywanej — Zbigniewowi Łażewskiemu.

Wyróżnienia:

a) za wywoływaczkę dyfuzyjną formatu A-1 — Mieczysławowi Smółce i Jerzemu Kuśmierczykowi,

b) za opracowanie warstwy pozytywowej — Felicjanowi Piątkowskiemu, Lechowi Brokmanowi i Janowi Koniecznemu,

c) za matryce pisma zecerskiego do aparatu fotoskładu „additap” — Zygmunтови Przygockiemu.

Dodatkowo z funduszu Ministerstwa Rolnictwa:

I nagrody nie przyznano,

II nagroda — za pozytywową warstwę grawerską — Felicjanowi Piątkowskiemu, Lechowi Brokmanowi i Janowi Koniecznemu,

III nagroda — za szafę na plansze — Jarosławowi Kułakowskiemu.

Dyplomami uznania wyróżniono stoiska:

1. Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych w Warszawie,

2. Przedsiębiorstwa Miernictwa Górniczego w Bytomiu,

3. Poznańskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego,

4. Ministerstwa Rolnictwa,

5. Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Zielonej Górze,

6. Warszawskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego,
7. Instytutu Geodezji i Kartografii,
8. Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Łodzi.

Ponadto uczestnicy konferencji postulowali (streszczenie):

1) stałe współdziałanie administracji z SGP i Związków Zawodowych dla poprawienia atmosfery sprzyjającej rozwijaniu twórczości wynalazczej i racjonalizatorskiej,

2) usunięcie hamulców ekonomicznych rozwoju wynalazczości i wprowadzenie materialnego zainteresowania przedsiębiorstw do wdrażania postępu technicznego,

3) rozwój wynalazczości pracowniczej w geodezji i kartografii wymaga wzmocnienia służby wynalazczości pracowniczej tak w przedsiębiorstwach, jak i jednostkach nadrzędnych,

4) dla wykorzystania społecznych środków oddziaływania na rozwój wynalazczości należy organizować KTiR, konkursy, wystawy oraz społeczne przeglądy racjonalizatorskie,

5) w IGiK powinien być powołany dział wynalazczości na wzór Branżowego Ośrodka Informacji. Powinien tam być prowadzony zbiór opisów patentowych dla informowania zainteresowanych,

6) utworzenie przedsiębiorstwa podległego Głównemu Urzędowi Geodezji i Kartografii do wykonywania sprzętu prototypów i krótkich serii,

7) powinny być przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii wydane odrębne przepisy wykonawcze do prawa wynalazczego,

8) należy przeszkolić na kursach przedstawicieli Klubów Techniki i Racjonalizacji, w przedsiębiorstwach aktyw kół SGP, a także personel kierowniczy przedsiębiorstw,

9) zainicjować powołanie w każdym województwie branżowego KTiR, a finansowanie przez zakłady pracy oprzeć na zarządzeniu ministra finansów z 7 marca 1963 r.,

10) zorganizować wojewódzkie zakłady małonakładowej reprodukcji map na użytek różnych resortów.

Postanowiono również wydać katalog usprawnień, pomysłów racjonalizatorskich i wynalazków z dziedziny geodezji i kartografii.

**XXVII Konferencja — „Mechanizacja i automatyzacja w geodezji i kartografii“** — odbyła się w Warszawie w Domu Technika NOT, 15—17 listopada 1964 r. Konferencję przygotował Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Czesława Kameli. Opracowano następujące referaty:

— Paweł Niemczyk — Mechanizacja i automatyzacja prac w geodezji.

— Jerzy Szymoński — Mechanizacja i automatyzacja geodezyjnych prac pomiarowych. Koreferat — Zbigniew Czernski.

— Wojciech Krzemiński — Dalmierze elektromagnetyczne i ich zastosowanie w geodezji.

— Tadeusz Bychawski — Rejestrowanie wyników pomiarów geodezyjnych.

— Tadeusz Bychawski — Komunikacja radiotechniczna w geodezji.

— Rudolf Pasek — Transport w pracach geodezyjnych.

— Eugeniusz Pianko — Niektóre wiadomości z teorii informacji.

— Józef Orzechowski i Aleksander Skórczyński — Mechanizacja obliczeń geodezyjnych.

— Jerzy Gaździcki i Jadwiga Deryło-Stepniak — Automatyzacja obliczeń geodezyjnych.

— Jerzy Gaździcki i Stanisław Kasperek — Koordynatografy automatyczne.

— Tadeusz Bychawski i Adam Szczerba — Zastosowanie maszyn licząco-analitycznych w geodezji.

— Lech Brokman — Zagadnienie opracowania map inżyniersko-gospodarczych.

— Jan Ciesielski — Nowe kierunki opracowania map topograficznych.

— Stanisław Kolanowski — Nowe kierunki w małonakładowej reprodukcji map wielkoskalowych.

— Ponadto przedstawiciele delegacji zagranicznych wygłosili referaty:

— H. Peschel z NRD — Niwelacja zmotoryzowana.

— G. Korn z NRD — Problemy mechanizacji robót geodezyjnych na terenach wielkich budowli, a w szczególności pomiarów dla celów realizacyjnych, kontroli budowlanej i nadzoru budowlanego, jak również prac obliczeniowych i kartowania.

W czasie Konferencji doręczono uczestnikom 56-stronicową bibliografię z zakresu tematyki konferencyjnej, opracowaną przez Branżowy Ośrodek Informacji i Dokumentacji Technicznej i Ekonomicznej IGiK.

Zorganizowano wystawę oraz pokaz najnowszych urządzeń i metod w 11 stoiskach znajdujących się w 7 różnych miejscach Warszawy. Udział w konferencji wzięło ok. 600 osób, w tym 442 przedstawiciele instytucji oraz 17 specjalistów z zagranicy (Bułgaria — 2, CSRS — 6, Jugosławia — 3, NRD — 2, Węgry — 3, ZSRR — 1).

Obrady prowadzono na plenum i w komisjach. Obradom plenarnym przewodniczył Borys Szmielew.



W Komisji I — pomiarów polowych — przewodniczył — Zbigniew Skąpski.

W Komisji II — obliczeń geodezyjnych — Stanisław Szpetkowski.

W Komisji III — reprodukcji — Felicjan Piątkowski.

Postulaty Konferencji ujęto w 21 wnioskach, z których najbardziej charakterystyczne dla obrad były:

1) Główny Urząd Geodezji i Kartografii i Instytut Geodezji i Kartografii powinny nawiązać systematyczną współpracę z krajowym przemysłem sprzętu geodezyjnego w zakresie rozwijania produkcji i naświetlania kierunków jego modernizacji,

2) koła zakładowe SGP powinny przeanalizować możliwość dalszego rozszerzania zastosowania nowoczesnych instrumentów kątomierzowych oraz dalmierzy optycznych i radiowych; możliwości i celowości mechanizacji i automatyzacji polowych i kameralnych prac geodezyjnych, zwłaszcza wymagających dużych nakładów inwestycyjnych,

3) koła zakładowe SGP powinny opracować konkretne wnioski stopniowego wdrażania nowej techniki i wprowadzania niezbędnych zmian organizacyjnych, zwłaszcza współpracy międzyresortowej dla wspólnego użytkowania (zakupu) szczególnie kosztownych przyrządów i maszyn, a następnie przedłożyć je kierownictwu jednostek organizacyjnych,

4) Zarząd Główny SGP powinien zwrócić się do GUGiK i IGiK o udzielenie pomocy w formie instruktażu i informacji naukowo-technicznej, dla przeprowadzenia analizy potrzebnej do skonkretyzowania powyższych wniosków,

5) Zarząd Główny SGP powinien zwrócić się do właściwych zakładów i katedr wyższych uczelni o podjęcie stałej akcji doskonalenia kadry geodezyjnej przez organizowanie wzorem uczelni zagranicznych i niektórych uczelni krajowych seminariów o nowych kierunkach rozwoju techniki geodezyjnej i przewidywanych korzyściach techniczno-ekonomicznych,

6) zwrócić się do IGiK o weryfikację norm, w celu usunięcia z nich ustaleń krępujących modernizację sprzętu produkowanego w kraju,

7) dotychczasowe zastosowanie dalmierzy elektromagnetycznych wskazuje na potrzebę zabezpieczenia przez GUGiK dostaw dalmierzy świetlnych z CSRS i NRD, gdzie opracowywane są nowe prototypy, a także potrzebę ustalania zapotrzebowań na telemetr OG-1,

8) dla przyspieszenia wykonania map 1:1000 i 1:2000 należy

stosować w szerszym niż dotąd zakresie opracowania fotogrametryczne,

9) należy przystąpić do praktycznego zbadania różnych możliwości rejestracji wyników pomiarów oraz łączności radiowej w zespole. Należy w tym celu uzyskać odpowiedni sprzęt, jak: dziurkarki ręczne, karty maszynowe, dyktafony oraz przenośne krótkofalowe aparaty nadawczo-odbiorcze,

10) instrukcje resortowe powinny zawierać podstawowe parametry techniczne i dokładnościowe, a nie wchodzić w szczegóły procesu,

11) w programach nauczania kartografii na politechnice należy szerzej uwzględnić kartograficzne opracowania miast oraz geografii i morfologii,

12) dla ujednoczenia terminologii i pojęć w kartografii, Sekcja Kartograficzna SGP powinna współpracować z Centralnym Branżowym Ośrodkiem Normalizacji w IGiK przy opracowywaniu norm pojęciowych,

13) popularyzować postęp techniczny — upowszechniać informację naukowo-techniczną w zakresie kartografii przez pełniejsze w treści opracowywania kart informacyjnych, tworzenie wojewódzkich bibliotek literatury patentowej przy klubach techniki i racjonalizacji,

14) zorganizować zakład dla produkcji prototypów i małych serii warstw do metody warstworytu oraz kopiowych i przyrządów rytowniczych,

15) przyjąć zasadę eliminowania pracy ręcznej, gdzie można ją zastąpić automatami bądź urządzeniami mechanicznymi,

16) jednostki wykonawstwa kartograficznego należy wyposażać w aparaturę dyfuzyjną, mikrofilmową, kserograficzną, termokopio-  
wą itp.,

17) należy zorganizować rejonowe pracownie kartograficzno-reprodukcyjne dla zaspokojenia potrzeb rejonu,

18) należy podjąć produkcję krajową folii z tworzyw sztucznych dla potrzeb kartografii.

**XXVIII Konferencja — „Fotogrametria w mieście“** — odbyła się w Warszawie w sali Centralnej Biblioteki Rolniczej, 27—29 listopada 1967 r. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył Bohdan Bohonos. Konsultantem naukowym — był prof. Marian Brunon Piasecki. Jako zadania konferencji przyjęto:

a) ustalenie potrzeb i wymagań technicznych i prawnych, stawianych mapom miejskim przez różnych użytkowników, kształtujących gospodarkę miejską,

b) uzyskanie odpowiedzi, czy fotogrametria może spełnić te potrzeby i wymagania techniczne?

Tematykę referatów ujęto w 3 grupy zagadnieniowe.

**I Grupa** — Potrzeby i wymagania techniczne i prawne stawiane mapom miejskim.

— Olgierd Grodzki — Mapy miejskie na tle potrzeb gospodarczych.

— Stanisław Napora i Tadeusz Lipiec — Miasto jako odbiorca mapy.

— Krystyna Głowińska i Krystyna Sikorska — Wymagania prawno-gospodarcze w stosunku do map miejskich.

— Adam Linsenbarth — Aktualne problemy fotogrametrycznych opracowań wielkoskalowych.

**II Grupa** — Opracowania fotogrametryczne map wielkoskalowych:

— Tomasz Dudziński i Stanisław Różanka — Fotogrametryczne opracowanie map terenów miejskich w skalach 1:2000 i 1:1000.

— Zbigniew Kondrat i Mieczysław Lisek — Ekonomia opracowań fotogrametrycznych map miejskich w skali 1:1000.

— Vaclav Pichlik (CSRS) — Geodezyjne prace uzupełniające fotogrametrycznie nieopracowanych fragmentów terenu w miejscach zabudowanych.

— Bohdan Bohonos — Zastosowanie przekształcenia afinicznego modelu przy wielkoskalowym opracowaniu zdjęć lotniczych na autografach.

— Andrzej Majde — Opracowania numeryczne fotogrametrii wielkoskalowej.

— Stanisław Kasperek — O możliwości konstruowania osnów geodezyjnych w miastach, w oparciu o materiały i metody fotogrametryczne.

— Abram Perelmutter i Mieczysław Godlewski — Zastosowanie metody analitycznej do opracowań fotogrametrycznych wielkoskalowych.

— Stanisław Janiszewski — Aerotriangulacja analityczna.

— Romuald Kaczyński — Numeryczne opracowanie mapy sytuacyjnej w skali 1:2000 metodą analityczną.

— Miroslav Roule (CSRS) — Wykorzystanie metod fotogrametrycznych dla ewidencji nieruchomości w CSRS.

**III Grupa** — Terrofotogrametria i fotointerpretacja:

— Elżbieta Wanot-Świtek i Marian Żabicki — Zastosowanie metody terrofotogrametrycznej dla potrzeb inżynierii miejskiej.

— Jerzy Butowtt — Fotogrametryczne opracowanie trudno dostępnych elewacji w mieście.

Konferencja zgromadziła 336 uczestników w tym 37 z zagranicy (Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD i Węgier).

Zorganizowano wystawy: w Państwowym Przedsiębiorstwie Fotogrametrii i w Warszawskim Okręgowym Przedsiębiorstwie Mierczym. Obrady prowadził Michał Odlanicki-Poczobutt.

Zebrani uchwalili szereg wniosków, a mianowicie (streszczenie):

- 1) metody fotogrametryczne powinny być rozszerzone na opracowania map miejskich (niższy o 20—30% koszt od kosztów metod bezpośrednich). Krajowe wyposażenie fotogrametryczne pozwala na wykonywanie map w skali 1:1000 i mniejszych. Należy zabezpieczyć możliwość opracowań fotogrametrycznych w skalach większych od 1:1000, zwłaszcza przez zastosowanie metod analitycznych,
- 2) metody fotogrametryczne należy stosować do aktualizacji map; stosować także metody kombinowane z pomiarów bezpośrednich i zdjęć fotogrametrycznych,
- 3) należy skrócić do kilku tygodni czas oczekiwania na zamówione zdjęcia,
- 4) dla opracowań wielkoskalowych należy dostarczyć samoloty o szybkości 180—200 km,
- 5) jakość zdjęć lotniczych należy podnieść przez:
  - a) udoskonalenie technologii ich wykonania,
  - b) niezwłoczne wykonywanie diapozytywów na odpowiednim materiale przy użyciu kopiarki elektronowej,
  - c) zastosowanie metody sensytometrycznej dla oceny jakości zdjęć lotniczych,
- 6) ustalić metody sygnalizacji dla podwyższenia dokładności opracowania map i ograniczenia pomiarów uzupełniających,
- 7) należy upowszechnić aerotriangulację przestrzenną, analogową, analityczną, a szczególnie blokową,
- 8) wprowadzić zagęszczenie osnów metodami fotogrametrycznymi a po uzupełnieniu sprzętu — przechodzić na metodę analityczną,
- 9) celowe jest wprowadzenie metod numerycznych dla uzupełnienia map kreskowych, głównie dla uzyskania danych cyfrowych do obliczenia powierzchni,
- 10) przy opracowaniach numerycznych metodami analogowymi zaleca się orientację zdjęć w autografii metodą analityczną,
- 11) zaleca się stosowanie w opracowaniach wielkoskalowych afinicznego przekształcenia, co pozwoli na wykorzystanie różnych kamer do zdjęć,
- 12) wobec zapotrzebowania na mapy 1:500 należy przeprowadzić prace doświadczalne dla ustalenia najwłaściwszej technologii opracowania tych map metodą autogrametryczną,
- 13) należy szerzej wykorzystać fotogrametrię naziemną zwłaszcza

cza dla potrzeb gospodarki miejskiej (mapy tras ulic, węzły komunikacyjne, pomiary odkształceń i inne).

**XXIX Konferencja — „Inwentaryzacja i ewidencja urządzeń podziemnych w zakładach przemysłowych“** — odbyła się w Katowicach 24 i 25 października 1963 r., w salach gmachu Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Konferencję zorganizował Oddział Katowicki SGP pod przewodnictwem Huberta Raka. Przygotowano następujące referaty:

— Jan Śliwka — Rola urządzeń podziemnych w zakładach przemysłowych i konieczność ich inwentaryzacji. Koreferat — Edward Kozarski.

— Czesław Jankowicz — Nowoczesne metody lokalizowania kabli i rurociągów podziemnych. Koreferat — Stefan Szancer.

— Ryszard Szerszeń — Inwentaryzacja geodezyjna urządzeń podziemnych w zakładach przemysłowych.

— Vaclav Krumphanzl (CSRS) — Elektromagnetyczne określenie położenia przewodów podziemnych.

— Ferenc Csanda (Węgry) — Przyrządy do wykrywania podziemnych urządzeń i osiągnięte doświadczenia przy ich kartowaniu na Węgrzech.

— Mirosław Żak — Ewidencja i aktualizacja sieci przewodów podziemnych na terenach zakładów przemysłowych.

— Fritz Hecker (NRD) — Inwentaryzacja i ewidencja urządzeń podziemnych w NRD.

W obradach Konferencji wzięło udział 432 uczestników z 289 różnych instytucji oraz goście z CSRS (4), Węgier (6), NRD (2), Jugosławii (2).

Zorganizowano wystawę przy pomocy: Katedry Geodezji Inżynierjno-Przemysłowej AGH, Katowickiego OPM, Kombinatu Petrochemii w Płocku. Odbyły się pokazy wykrywaczy — wyświetlono film (czeski), obrazujący prace terenowe objęte tematyką konferencji.

Obradom na plenum przewodniczył Waclaw Kłopociński.

Uchwalono rezolucję oraz wnioski organizacyjne i techniczne:

1. Wskazując na wysoki stopień uprzemysłowienia kraju oraz dalszy dynamiczny rozwój i modernizację zakładów przemysłowych, zebrani stwierdzają konieczność oparcia się w projektowaniu, budowie i eksploatacji o pełną inwentaryzację urządzeń podziemnych w zakładach przemysłowych. Podstawą jej powinna być inwentaryzacja geodezyjna, a dalej techniczna inwentaryzacja branżowa i inwentaryzacja ekonomiczna. Stan obecny nie odpowiada potrzebom, co powoduje nieekonomiczne projekty inwestycyjne, awarie i straty w budowie i eksploatacji i wymaga radykalnej poprawy,

szczególnie na terenie górnośląskiej niecki węglowej, gdzie urządzenia przemysłowe są narażone na szkody górnicze.

2. Konieczne jest wydanie przepisów nakazujących przeprowadzenie inwentaryzacji i ewidencji urządzeń podziemnych we wszystkich zakładach przemysłowych.

3. Należy w drodze przepisów zapewnić obsługę geodezyjną każdej inwestycji, w tym również i urządzeń podziemnych:

a) na etapie projektowania i sporządzania geodezyjnego planu generalnego,

b) na etapie budowy — przez ścisłe wyznaczenie urządzeń podziemnych przez geodetę,

c) jako obiektów budowlanych,

d) kontrola budowy i inwentaryzacja urządzenia podziemnego przed jego zakopaniem jako warunek odbioru robót.

4. Należy zapewnić geodezyjną inwentaryzację urządzeń podziemnych przez pełne wykorzystanie istniejącej organizacji służby geodezyjnej:

a) przez resortową służbę geodezyjną — szczególnie przy nowo budowanych zakładach przemysłowych,

b) przedsiębiorstwa o wyspecjalizowanych zespołach,

c) przez zorganizowanie specjalnej służby inwentaryzacyjnej.

5) W oparciu o inwentaryzację geodezyjną należy opracować techniczną inwentaryzację branżową i ekonomiczno-finansową, co przy utrzymaniu jej w aktualności da podstawę racjonalnej gospodarki inwestycyjnej i eksploatacyjnej.

6. Konieczne jest opracowanie powszechnie obowiązującej instrukcji technicznej dla geodezji przemysłowej, uwzględniającej inwentaryzację urządzeń podziemnych w oparciu o dotychczasowe instrukcje Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, GUGiK i Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Instrukcja powinna regulować: a) pojęcia i terminologię, b) sposób sporządzania dokumentacji i wzory, c) kryteria dokładnościowe, d) treść mapy i powiązanie sytuacji z urządzeniami podziemnymi, e) oznaczenia graficzne i barwne.

7. Należy prowadzić prace naukowo-badawcze w tej dziedzinie, a głównie zbadać przydatność i dokładność przyrządów elektromagnetycznych, metody wyznaczania i inwentaryzowania urządzeń podziemnych.

8. Zaopatrzyć zespoły inwentaryzacyjne w sprzęt pomiarowy wysokiej jakości.

9. Odczuwa się potrzebę literatury fachowej z dziedziny inwentaryzacji urządzeń podziemnych.

10. Należy zabezpieczyć dopływ wysoko kwalifikowanej kadry przez:

a) wprowadzenie odpowiednich uzupełnień w programach nauczania w szkolnictwie średnim i wyższym,

b) organizowanie szkoleń, kursów, odczytów, konferencji na temat inwentaryzacji urządzeń podziemnych.

Sprawę potrzeby systematycznej inwentaryzacji i lokalizacji urządzeń podziemnych poruszyło SGP w sposób pionierski na XXIV KNT 9 i 10 października 1962 r., pokonując wiele oporów i uprzedzeń u przedstawicieli zaangażowanych w tych urządzeniach branż uczestniczących w konferencji. Rzeczowe wykazanie szkód i strat ponoszonych przez gospodarke narodową, spowodowanych brakiem inwentaryzacji, przełamało opory w czasie konferencji przez rzeczników jej zorganizowania. SGP zorganizowało kilka kursów dla inżynierów o 200 godzinach wykładów i ćwiczeń, które miały pełną frekwencję. Widowym objawem zainteresowania się sfer gospodarczych tym problemem było zarządzenie wydane przez ministra przemysłu ciężkiego, skierowane do 23 zjednoczeń przemysłowych — w sprawie przystąpienia do geodezyjnej i branżowej inwentaryzacji urządzeń podziemnych w zakładach przemysłowych w następującej kolejności:

a) na terenie nowo budowanych zakładów przemysłowych — przed zakopaniem urządzeń podziemnych,

b) na terenie zakładów przemysłowych objętych planem rozbudowy lub modernizacji,

c) na terenie pozostałych zakładów.

Zarządzenie to zostało równocześnie przekazane do wiadomości Zarządu Głównego SGP.

**XXX Konferencja — „Geodezja urzędniowo-rolna w procesie zabudowy wsi“** — odbyła się w Warszawie w gmachu NOT, 4—6 grudnia 1965 r. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Marian Szymański.

Opracowano następujące referaty i koreferaty:

— Konstanty Dumański — Geodezja urzędniowo-rolna w procesie zabudowy wsi.

— Michał Odlanicki-Poczobutt — Planowanie osiedli wiejskich jako realizacja regionalnych planów zagospodarowania przestrzennego.

— Władysław Pruszczyk i Bogusław Żukowski — Podstawowe problemy organizacji terenów budowlanych na obszarach wiejskich z punktu widzenia geodety urzędniowca rolnego. Koreferat — Aleksy Augustyniak, Józef Trzeciak i Janusz Kosicki.

— Emil Nowosielski — Postępowanie formalne i techniczne przy opracowywaniu projektu podziału terenów budowlanych.

— Jolanta Dłubakowska — Ustalenie programu urzędniowo-

-rolnego dla potrzeb planowania przestrzennego obszarów wiejskich.

— Seweryn Siekierski — Przestrzenna koncepcja programu urządzeniowo-rolnego.

— Stanisław Białousz — Uwzględnienie przydatności rolniczej gleb w projekcie wyznaczenia terenów budowlanych na wsi.

— Bohdan Kochański — Prowizoryczne wyniesienie na grunt projektu wyznaczenia terenów budowlanych jako element korekty tego projektu.

— Wiktor Richert — Zastosowanie metod fotogrametrycznych dla wyznaczenia terenów budowlanych i projektowania osiedli wiejskich.

— Zygmunt Żurawski — Uwzględnienie w projekcie wyznaczenia terenów budowlanych przejścia w przyszłościowe formy gospodarki rolnej.

— Andrzej Hopfer — Rzeźba terenu jako element treści mapy niezbędny do projektu wyznaczenia i podziału terenów budowlanych na wsi.

— Marian Moskal — Powiązanie projektu podziału terenów budowlanych z materiałami ewidencji gruntów.

— Romuald Ejsmont — Przekształcenie struktury władania gruntami na obszarze opracowania terenów budowlanych i w jego sąsiedztwie.

— Stanisław Warchoń — Postępowanie administracyjno-prawne związane z projektem podziału terenów budowlanych, dokumentacja prawna projektu, jej forma, treść i przeznaczenie.

— Mieczysław Kuna — Z problematyki prawnej obrotu działkami budowlanymi na obszarach wsi.

Referaty wydano metodą kserografii w formacie zmniejszonym do A-5 (369 stron maszynopisu). Referaty K. Dumańskiego, W. Pruszczyka i B. Żukowskiego, E. Nowosielskiego uzupełniono skrótami w językach rosyjskim i niemieckim. W Konferencji wzięło udział 300 uczestników oraz 14 osób z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD i Węgier.

Obradom na plenum przewodniczył Konstanty Dumański; obrady prowadzono także w komisjach:

— Komisja I — Zagadnienia dotyczące wyboru i określenia terenów pod osiedle, w tym:

Podkomisja 1 — ujęcie tej tematyki od strony ekonomicznej,

Podkomisja 2 — ujęcie tej tematyki od strony geodezyjnych urzędzeń rolnych.

— Komisja II — Zagadnienia z dziedziny projektowania podziału terenów budowlanych, w tym:

Podkomisja 3 — strona techniczna projektu podziału,



Podkomisja 4 — formalno-prawna strona podziału terenów budowlanych.

Łącznie z Konferencją zorganizowano wystawę prac obrazujących dorobek geodetów w dziedzinie zabudowy wsi. Prace swoje wystawiła większość wojewódzkich biur geodezji i urzędzeń rolnych; były też projekty opracowane przez wyższe uczelnie.

Na zakończenie sformułowano postulaty — oto niektóre z nich:

1) za najwłaściwszy obszar urzędzeniowo-rolny uznano obszar kilku terytorialnych jednostek gospodarczych, zgrupowanych wokół osiedla wyposażonego w usługi produkcyjne i socjalne,

2) w osiedlach rolniczych, w których nie przewiduje się wyznaczenia terenów budowlanych, a lokalizacja odpowiada potrzebom produkcji rolnej, należy umożliwić rolnikom zakładanie nowych siedlisk, a przeciwdziałać osiedlaniu się ludności tracącej związek z rolnictwem,

3) przy wyborze terenów pod zabudowę, sady, chmielniki i gospodarzę ogrodniczą — należy pozostawiać w dotychczasowym użytkowaniu,

4) przy opracowywaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego lub wyznaczaniu terenów budowlanych, należy przekształcać działki z zagęszczonym budownictwem,

5) dla oszczędności gruntów należy projektować placówki społeczno-kulturalne i usługowe we wspólnych budynkach, stosować budownictwo wielorodzinne oraz szeregowe dla ludności pozarolniczej i oszczędnie projektować tereny zielone i sportowe,

6) należy zwracać większą uwagę na problem dróg przy planowaniu przestrzennym na wsi,

7) dla prawidłowych rozwiązań przestrzennych w planowaniu wiejskim niezbędne jest ustalenie programów urzędzeniowo-rolnych,

8) budownictwo gospodarcze kółek rolniczych należy lokalizować na działkach przeznaczonych na ośrodki gospodarcze,

9) trwale oznaczać należy tylko działki przeznaczone do zabudowania w pierwszym etapie, inne elementy projektu nie wymagają trwałego wyznaczenia,

10) wobec zwiększonych zadań wyznaczania terenów budowlanych należy zwiększyć personel w powiatowych biurach geodezji,

11) w dwóch wnioskach omawia się szczegółowo: skalę, treść i wartości kartometryczne zestawu map dla prac urzędzeniowo-rolnych i wyznaczania terenów budowlanych,

12) dla ograniczenia napływu na wieś ludności nie zatrudnionej w rolnictwie, postuluje się ułatwienia w budowie domków jednorodzinnych w miastach,

13) należy powołać placówkę naukowo-badawczą, zatrudniającą fachowców różnych branż, z zadaniem wypracowania zasad zagospodarowania przestrzennego wsi,

14) powinny być zrewidowane normatywy działek siedliskowych dla rolników ustalone na 0,25—0,30 ha, innych — na 0,20 ha.

Konferencja wzbudziła duże zainteresowanie, a referaty zostały uznane za materiał pomocny w pracach powiatowych biur geodezji i urzędzeń rolnych. W związku z tym wydano drugi nakład wydawnictwa pokonferencyjnego.

**XXXI Konferencja — „Sprzęt geodezyjny“** — odbyła się w Warszawie w Domu Technika NOT, 15 kwietnia 1964 r. Zorganizowana była przez SGP we współpracy z Polskim Komitetem Pomiarów i Automatyki (NOT), co nadało jej charakter konferencji porozumiewawczej: geodezji i przemysłu precyzyjnego przy udziale resortu handlu (dystrybucja sprzętu). Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Jerzy Szymoński. Na konferencję opracowano następujące referaty:

— Jerzy Szymoński — Aktualne problemy związane z krajową produkcją polowego sprzętu geodezyjnego. Koreferat — Tadeusz Hanc.

— Tadeusz Bychawski — Obecny stan rozwoju konstrukcji kameralnego sprzętu geodezyjnego na świecie i postulowane potrzeby krajowe.

— Wacław Grądzki — Współpraca użytkowników z konstruktorami i producentami na odcinku projektowania, budowy i remontów instrumentów geodezyjnych. Koreferat — Tadeusz Hanc.

— Kazimierz Szawłowski i Jerzy Szymoński — Problemy zaopatrzenia w sprzęt geodezyjny. Koreferat — Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego.

— Juliusz Milewski — Przegląd rozwoju instrumentów dalmierznych elektromagnetycznych.

Obradom przewodniczył Juliusz Milewski. Zorganizowano wystawę sprzętu geodezyjnego produkowanego w kraju. Ekspozowano liczne prototypy między innymi komparator optyczny do sprawdzania i regulacji niwelatorów. Podajemy niektóre z uchwalonych wniosków:

1) konieczne jest ustalenie przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego w porozumieniu z GUGiK profilu krajowej produkcji instrumentów geodezyjnych w ramach uzgodnień RWPG,

2) należy utrzymać i dalej modernizować trzy typy instrumentów geodezyjnych: teodolit — tachymetr średniej dokładności; niwelator techniczny; niwelator techniczny — samopoziomujący,

3) Polskie Zakłady Optyczne powinny podnieść jakość wykonywanego sprzętu i utrzymać stały jednolity standard,

4) opracowane w PZO założenia konstrukcyjne powinny być opiniowane przez IGiK i Biuro Zbytu w Poznaniu,

5) przy konstruowaniu sprzętu — obok normalnych wymagań — należy zabezpieczyć wygodny demontaż dla ułatwienia konserwacji i napraw bieżących,

6) normalizacja sprzętu powinna obejmować parametry dokładności, ale nie powinna hamować modernizacji i usprawnień technicznych,

7) SGP w porozumieniu z PZO powinno rozważyć celowość powołania w NOT zespołu rzeczoznawców instrumentoznawstwa geodezyjnego,

8) SGP powinno zorganizować kurs doszkalający dla pracowników laboratoriów geodezyjnych remontowych,

9) Biuro Zbytu powinno zorganizować sprzedaż tranzytową oraz scentralizować zamówienia na sprzęt (przez resorty),

10) konieczne jest przyjęcie zasady, że przy produkcji krajowej i imporcie będzie się planować niezbędne wyposażenie dodatkowe,

11) przykładowe składnice instrumentów należy wyposażać w stanowiska do sprawdzania, ewentualnego komparowania i regulacji tych instrumentów,

12) wydaje się celowe rozbudowanie obecnego laboratorium IGiK dla umożliwienia badania precyzyjnych instrumentów również na zamówienia jednostek wykonawstwa geodezyjnego oraz przemysłu.

**XXXII Konferencja — „Pomiary odkształceń obiektów przemysłowych“** — odbyła się 22—24 listopada 1965 r. w Katowicach, w gmachu Planetarium. Konferencję zorganizował Oddział Katowicki SGP. Przewodniczył Komitetowi Organizacyjnemu Jan Śliwka. Konsultantem naukowym był prof. Tadeusz Lazzarini. Opracowano 27 referatów i wydano je drukiem.

— Jan Śliwka — Organizacyjno-techniczne zagadnienie pomiarów odkształceń.

— Wojciech Janusz — Niektóre problemy naukowo-techniczne i organizacyjne w dziedzinie geodezyjnych pomiarów odkształceń.

— Jerzy Madej i Maciej Werno — Odkształcenia budowli w świetle mechaniki gruntów.

— Halina Wielicka i Andrzej Małasiewicz — Mechanika odkształceń zapór wodnych.

— Wiesław Głąb i Wiesław Jawański — Zastosowanie pomia-

rów odkształceń masywów skalnych w badaniach geologiczno-inżynierskich.

— Stanisław Bazarnik i Tadeusz Pytlarz — Wpływ eksploatacji górniczej na odkształcenie obiektów przemysłowych.

odkształceń oraz typowych dokładności wyznaczania przemieszczeń tych obiektów,

— Hugo Klasa-Brunicki — Zagadnienia konstrukcji i stałości reperów odniesienia w pomiarach odkształceń.

— Andrzej Hermanowski — Wyznaczenie przemieszczeń pionowych na podstawie pomiarów niwelacyjnych.

— Mirosław Żak — Przykłady wyrównania niwelacyjnych sieci kontrolnych.

— Irmina Laudyn i Klemens Tarnowski — Pomiary poziomych przemieszczeń zapór wodnych ze szczególnym uwzględnieniem metody trygonometrycznej.

— Irmina Laudyn — Fotogrametria w pomiarach odkształceń.

— Franciszek Rola — Niwelacja hydrostatyczna w zastosowaniu do pomiarów odkształceń.

— Wojciech Janusz — Identyfikacja punktów stałych.

— Wacław Kłopotyński — Zagadnienie pomiarów odkształceń w stadium projektowania budowli wodnych.

— Wojciech Janusz — Zagadnienie automatyzacji pomiarów odkształceń oraz przegląd urządzeń pomiarowo-kontrolnych.

— Jan Mrozowski — Pomocnicze urządzenia kontrolno-pomiarowe w geodezyjnych pomiarach odkształceń zapór wodnych.

— Bogdan Ney — Zasady projektowania wykonywania pomiarów deformacji powierzchni i obiektów znajdujących się pod wpływem eksploatacji górniczej.

— Karol Greń i Edward Popiołek — O możliwości wykorzystywania znaków geodezyjnych w wyrobiskach górniczych dla określenia przemieszczeń punktów na powierzchni.

— Wacław Trutwin i Józef Wędzony — Telemetryczne pomiary odkształceń górotworu i obiektów.

— Tadeusz Kuźniak i Witold Wojciechowski — Pomiary odkształceń jezdni podsuwnicowych na terenach objętych wpływami eksploatacji górniczej.

— Jerzy Gomoliszewski i Józef Gorczyca — Metodyka geodezyjnych pomiarów odkształceń budowli halowych położonych na eksploatowanym filarze ochronnym.

— Bogdan Dżegniuk i Stanisław Latoś — Metodyka pomiarów odkształceń pieców obrotowych pozostających pod wpływem eksploatacji górniczej.

— Jan Gocał — Problem pomiaru odkształceń pieców obrotowych.

— Stanisław Piecha — Pomiary odkształceń budowli wysmukłych.

— Zbigniew Anders — Wyznaczenie odchyłeń zewnętrznej powierzchni zbiornika kulistego.

— Stanisław Ostaficzuk — Fotogrametryczne metody badania osuwisk.

— Mirosław Żak — Metody przedstawiania wyników pomiarów odkształceń.

Wydawnictwo zawierało bibliografię krajową w zakresie pomiarów odkształceń (173 pozycje). Nakład 700 egz. wydawnictwa rozszedł się natychmiast.

Dla zorientowania się w zainteresowaniach problematyką konferencji, organizatorzy opracowali dwie wersje ankiet (dla odbiorców pomiarów odkształceń i dla wykonawców ze sfer techniki i nauki) i rozesłali je do 378 instytucji. Otrzymano 122 odpowiedzi, co potwierdziło słuszność założeń tematycznych.

Na Konferencji zorganizowano wystawę urządzeń pomiarowych, makiet obiektów oraz operatów wystawionych przez AGH, IGiK i Katowickie OPM. Firma Wild zorganizowała własne stoisko. Uczestnikom Konferencji umożliwiono zwiedzenie stacji: sejsmologicznej, obserwatorium astronomicznego, meteorologicznego i klimatologicznego. Zorganizowano wycieczki do kopalni węgla, zapór wodnych (Tresna, Porąbka, Czaniec), a dla gości z zagranicy do Krakowa.

W pierwszym dniu obrad przewodniczył Michał Odlanicki, w drugim — Waław Kłopotciński, w trzecim — Zbigniew Skąpski.

Uczestniczyło w Konferencji 543 osoby, w tym 23 gości z: Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii i Węgier. Uchwalono wnioski (w streszczeniu):

1) należy wyodrębnić wyspecjalizowane jednostki organizacyjne przystosowane kadrowo i wyposażeniem do wykonywania pomiarów przemieszczeń, przy czym powinny one mieć charakter naukowo-usługowy,

2) dla zapewnienia bezpieczeństwa obiektu należy zapewnić szybkie przekazywanie wyników pomiarów i badań organom sprawującym opiekę nad obiektem,

3) personel techniczny wykonujący pomiary przemieszczeń powinien stale podnosić kwalifikacje w metodach i technice oraz w zasadach i warunkach prawidłowego działania badanych obiektów,

4) dla zapewnienia efektywności kontroli badanych obiektów

należy ustalić (dla poszczególnych rodzajów), techniczne i ekonomiczne wymagania co do trybu i zakresu wykonywania pomiarów odkształceń oraz typowych dokładności wyznaczania przemieszczeń tych obiektów,

5) należy wzmocnić wysiłki o dalszą mechanizację i automatyzację z wykorzystaniem telemetrii i telesygnalizacji oraz rozszerzenia możliwości wykorzystania fotogrametrii,

6) należy kontynuować badania zmierzające do opracowania najwłaściwszych metod identyfikacji stałych punktów odniesienia,

7) należy dążyć do przeprowadzania pomiarów przemieszczeń i badań w warunkach dających możliwość porównywania wyników np. w budowlach wodnych — zbliżone stany wody itp.,

8) znaki i aparatura pomiarowa powinny być dostosowane do specyfiki obiektów i warunków.

**XXXIII Konferencja — „Scalenie gruntów“** — odbyła się w Olsztynie w 1969 r.

**XXXIV Konferencja — „Kartografia wielkoskalowa w gospodarce narodowej“** — odbyła się w Poznaniu 9—11 stycznia 1968 r., w sali Oddziału NOT przy ul. Stalingradzkiej. Konferencję przygotował Komitet Organizacyjny powołany w Warszawie i działający pod przewodnictwem Henryka Leśnioka, który również przewodniczył na obradach w Poznaniu. Zarząd Oddziału SGP przejął organizację Konferencji na miejscu oraz zorganizował wystawy w siedzibach miejscowych przedsiębiorstw geodezyjnych.

Opracowano i wydano drukiem wydawnictwo zawierające 23 referaty (i barwną mapę glebowo-rolniczą w skali 1:500):

— Borys Szmielew — Rola kartografii wielkoskalowej w gospodarce narodowej.

— Felicjan Piątkowski — Kierunki rozwoju badań naukowych w kartografii wielkoskalowej.

— Stanisław Kolanowski — Potrzeby miast w zakresie kartografii wielkoskalowej.

— Wacław Kłopotniński — Uwagi o mapach podstawowych wielkiego miasta.

— Zdzisław Bartoszewski — Polskie mapy glebowe i glebowo-rolnicze.

— Franciszek Żymelka i Czesław Markiewicz — Zasady sporządzania map górniczych i sposoby ich reprodukcji.

— Stanisław Kolanowski — Zasady generalizacji treści map inżynierskich wielkoskalowych.

— Jan Ciesielski — Mapa zasadnicza.

— Krystyna Podlacha — Zasady przedstawiania treści map wielkoskalowych.

— Michał Strzemiński — Treść, forma oraz tzw. synchronizacja bonitacyjna i fizjograficzna wielkoskalowych map glebowych.

— Felicjan Piątkowski — Studium barw kartografii wielkoskalowej.

— Stanisław Kolanowski — Grafika opisu map.

— Tomasz Dudziński — Fotogrametryczne opracowanie map sytuacyjno-wysokościowych w skalach 1:2000, 1:1000, 1:500.

— Roman Hlibowicki i Ewa Krzywicka — Analiza map wodnomelioracyjnych.

— Lech Brokman — Analiza stosowanych w kraju metod reprodukcji kartograficznej.

— Michał Kaszyca — Pracownie reprodukcji kartograficznej na szczeblu wojewódzkim.

— Andrzej Skurzak — Ocena kartograficzna materiałów źródłowych pod kątem ich wykorzystania w pracach fotoreprodukcyjnych.

— Lech Brokman — Grawiura techniką mechanizującą proces opracowania i wydania mapy.

— Mieczysław Smółka — Narzędzia i przyrządy rytownicze opracowane w IGiK.

— Stanisław Lewito — Fotoskład w kartografii wielkoskalowej.

— Hanna Cichowska-Cieślak i Zbigniew Łażewski — Rozkolorywanie mapy wielkoskalowej przy zastosowaniu metody masek zrywnych.

— Stanisław Lewito — Elektrofotografia w reprodukcji kartograficznej.

— Andrzej Skurzak — Druk trójwymiarowy w reprodukcji kartograficznej.

W Konferencji uczestniczyło 350 osób, w tym 16 osób z Bułgarii i Czechosłowacji. Uczestnicy postulowali:

1) wzmożenie badań w dziedzinie kartografii wielkoskalowej, które powinny objąć: teorię znaku kartograficznego, doboru i klasyfikacji map wielkoskalowych, technologii sporządzania map, aktualizacji i technik reprodukcji map,

2) znalezienie form organizacyjnych właściwych dla dyskusji nad doświadczeniami przy tworzeniu map i nad kartograficznymi potrzebami gospodarczymi,

3) uwzględnienie w treści map podstawowych nazw miejscowych,

4) dostosowanie grafiki mapy do nowoczesnych technologii kartograficznych i reprodukcyjnych,

5) stosowanie nowoczesnych technologii wykonywanych w pracowniach kartograficzno-reprodukcyjnych,

6) udostępnianie wielkoskalowych materiałów kartograficznych jednostkom gospodarczym bez naruszania zastrzeżeń nadanych tym materiałom,

7) usprawnienie działalności składnic materiałów kartograficznych,

8) powołanie przy wyższej szkole technicznej katedry kartografii tematycznej,

9) zorganizowanie pracowni dla wykonywania krótkich serii narzędzi, instrumentów i przyrządów kartograficzno-reprodukcyjnych.

**XXXVII Konferencja** — „Prace geodezyjno-urzędniowe związane z melioracją i zagospodarowaniem użytków zielonych oraz bagien” — odbyła się w Białymstoku, w Domu Technika NOT, 22—24 września 1968 r. Konferencję przygotował Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Sławomira Dawidziuka i kolegów z oddziałów SGP w Białymstoku, Warszawie i Olsztynie. Obrady odbywały się na plenum i w 3 komisjach. Z okazji Konferencji urządzono wystawę obrazującą temat konferencji. W drugim dniu obrad podczas całodziennego wycieczki autokarami uczestnicy konferencji zwiedzali obiekty meliorowanych bagien.

Konferencję otworzył Ryszard Koronowski, obradom plenarnym przewodniczył Konstanty Dumański. Wygłoszono następujące referaty:

— Marian Szymański — Rola i zadania geodezji urządzenioworolnej w optymalizacji efektów ekonomicznych inwestycji melioracyjnych i przeobrażenia obszarów bagiennych.

— Andrzej Hopfer — Organizacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej obszarów pomelioracyjnych regionu kurpiowsko-mazurskiego.

— Bogusław Żukowski — Problemy geodezyjno-urzędniowe związane z zagospodarowaniem zmeliorowanych obszarów w strefie kanału Wieprz-Krzna.

— Karol Niewiński — Koncepcja zagospodarowania doliny środkowej Biebrzy w woj. białostockim.

Na Komisję I — „Ekonomiki i organizacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej”, której przewodniczył M. Szymański — opracowano i wygłoszono referaty:

— Jan Siuta, Roman Wnuk — Znaczenie analizy warunków glebowo-rolniczych dla meliorowanych obszarów zabagnionych oraz racjonalnego ich zagospodarowania.

— Sławomir Dawidziuk — Bagno Wizna — eksperymentalny obszar prac urządzenioworolnych na Białostocczyźnie.

— Jerzy Nowicki — Założenia jednolitego systemu gospodarki



wodnej województwa warszawskiego, olsztyńskiego i białostockiego.

— Mieczysław Koziół — Wybrane zagadnienia gospodarczego urzędzenia obszaru Krowiego Bagna w woj. lubelskim.

— Na Komisję II — „Techniki i organizacji prac geodezyjno-urzędzeniowych”, której przewodniczył Jan Kłopotowski i Stanisław Goraj — opracowano referaty:

— Jan Jackowski — Technika i organizacja prac geodezyjno-urzędzeniowych w rejonie kurpiowsko-mazurskim.

— Stanisław Hertel — Przystosowanie projektu melioracji do koncepcji zagospodarowania przestrzennego meliorowanego obszaru.

— Mieczysław Kulczakowicz — Prace techniczne wykonywane w związku ze scaleniem gruntów meliorowanych użytków zielonych oraz bagien.

— Waclaw Nurek — Niektóre zagadnienia organizacji prac geodezyjno-urzędzeniowych w rejonie oddziaływania kanału Wieprz-Krzna.

Na Komisję III „Prawną”, której przewodniczył Stanisław Wądołowski, opracowano referaty:

— Romuald Ejsmont — Zasady scalania gruntów na użytkach zielonych.

— Aleksander Denysenko — Główne problemy prawne podporządkowania struktury terenowej w związku z realizacją koncepcji projektowych: geodezyjno-urzędzeniowych i melioracyjnych.

Dyskusja na konferencji była bardzo ożywiona, co było wynikiem następujących okoliczności. Komitet Organizacyjny opracowując temat konferencji, odbył szereg konsultacji w Sekcji Geodezji Urzędzenioworolnej oraz z fachowcami z dziedzin współpracujących i zainteresowanych tematyką konferencji, m. in. z meliorantami, rolnikami, łąkarzami i prawnikami. Referaty opracowane nie tylko przez geodetów były na dwa tygodnie przed konferencją przesłane wszystkim 220 uczestnikom reprezentującym zainteresowane specjalności. W konferencji wzięli udział również przedstawiciele geodetów z Bułgarii i NRD. W referatach przedstawiono doświadczenia z eksperymentu, jakim było zmeliorowanie i zagospodarowanie obszaru o geograficznej nazwie „Bagno Wizna” o powierzchni 12 000 ha, poprzednio bagiennych nieużytków, przekształconych w dobre łąki i pastwiska. W wyniku tego przeobrażenia przyrody powstała konieczność przemian strukturalnych gospodarstw rolnych na tym obszarze, dla stworzenia warunków pozwalających na właściwą eksploatację w nowych warunkach. Głównie dla potrzeb tego rodzaju obiektów została

wydana ustawa z 23.VI.1963 r. (D U nr 28, poz. 170), zmieniająca ustawę o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa, która umożliwiła przeprowadzenie w terenie zmian strukturalnych pomiędzy własnością indywidualną, spółdzielczą i państwową w drodze wymian, wywłaszczeń, przejęcia nadwyżek itp.

Na konferencji przedstawiono również doświadczenia uzyskane przy zagospodarowaniu zmeliorowanych obszarów w strefie kanału Wieprz-Krzna. Te bogate materiały z doświadczeń uzyskanych na tych obiektach, wobec perspektywy zabiegów melioracyjnych i urządzenioworolnych na dalszych obszarach bagiennych, których powierzchnia tylko na terenach województwa białostockiego wynosi 270 000 ha, musiały wywołać ożywioną dyskusję, w której ujawnił się wzrost skali zainteresowań geodety urządzeniowca rolnego, jego roli organizatora przestrzeni produkcyjnej, a często koordynatora prac różnych specjalistów. Na konferencji wysunięto szereg wniosków, jak:

— W chwili obecnej stwierdza się brak dostatecznej koordynacji pracy specjalistów, głównie w czasie tworzenia się założeń i koncepcji ogólnych projektów melioracyjnych, od których zależy powodzenie tych projektów. Koordynacja powinna się skupiać w opracowaniach regionalnych wojewódzkich komisji planowania gospodarczego. W pracowniach planów regionalnych w rejonach o szczególnym nasileniu prac melioracyjnych w połączeniu z pracami scaleniowymi, powinny być powołane zespoły koordynujące przygotowane koncepcje prac. W składzie zespołów powinni się znaleźć również specjaliści z jednostek wykonawczych, w szczególności melioranci, organizatorzy produkcji rolnej, gleboznawcy, urbaniści i geodeci urządzeniowcy rolni, tak ażeby w zespole byli specjaliści z bezpośredniej produkcji;

— przy opracowywaniu projektów melioracyjnych, zwłaszcza większych obszarów, powinny być również wzięte pod uwagę materiały zebrane dla opracowania założeń gospodarczych tak, ażeby projektant wiedział, jakie jest przeznaczenie meliorowanego obszaru, a w szczególności:

- jakie jednostki gospodarcze będą tam zorganizowane,
- jakie będą kierunki produkcji,
- jaka będzie lokalizacja nowych obiektów,
- jaka będzie struktura rolna (gospodarka państwowa, spółdzielcza, indywidualna itp.);

— w kształtowaniu koncepcji scalania gruntów, szczególnie na obiektach o znacznym obszarze gruntów Państwowego Funduszu Ziemi oraz na etapie przygotowania wstępnych materiałów dla podjęcia decyzji o rozpoczęciu prac melioracyjnych na znacznych

obszarach użytków zielonych lub bagien, należy poważnie zwiększyć udział rolników organizatorów produkcji i zacieśnić współpracę z przyszłymi użytkownikami gruntów państwowych;

— wszystkie plany zagospodarowania przestrzennego, począwszy od planu regionalnego, a skończywszy na projektach urzędzenioworolnych i projektach gospodarczego urządzenia poszczególnych gospodarstw powinny opierać się na odpowiednio szczegółowej inwentaryzacji i wnikliwej analizie istniejącego stanu, sporządzonej przy maksymalnym wykorzystaniu wszystkich dostępnych materiałów;

— równocześnie z opracowywaniem wszelkiego rodzaju planów zagospodarowania przestrzennego należy sporządzać harmonogramy i zasady kompleksowej współpracy branż zainteresowanych i uczestniczących w realizacji tych planów. Harmonogramy powinny być zatwierdzone łącznie z omawianymi planami;

— w celu przyśpieszenia i uproszczenia prac geodezyjno-urzędzeniowych należy skorygować obecne przepisy w kierunku dania możliwości władzom terenowym przeprowadzającym postępowanie scaleniowe lub wymienne, decydowania w sprawie zaniechania szacunku w sprzyjających temu warunkach, a szczególnie na obszarach użytków zielonych i bagien, podlegających melioracji;

— w latach ostatnich i obecnie sporządza się równolegle: przez wojewódzkie biura geodezji i urzędzeń rolnych mapy glebowo-rolnicze w skali 1:5000, a przez biura studiów i projektów wodnych melioracji — studia szczegółowe do projektów melioracyjnych w skalach 1:2000. W obydwóch przypadkach wykonuje się dużą liczbę kosztownych odkrywek glebowych. Analogiczne są też uzyskiwane informacje. Postuluje się zintegrowanie prac w ten sposób, ażeby mapa glebowo-rolnicza zawierała całość informacji potrzebnych do projektu melioracyjnego, co pozwoli na oszczędność środków finansowych i trafniejszą lokalizację inwestycji;

— z uwagi na wzrastające nasilenie problematyki i prac urzędzenioworolnych należy przeprowadzić szkolenie pracowników biur geodezji na kursach specjalistycznych i kursach podyplomowych;

— projekt melioracji użytków zielonych powinien być uzgodniony co do koncepcji opracowania projektu scalenia, ze szczególnym uwzględnieniem użytków przemiannych;

— w instrukcji nr 141 w sprawie scalenia i wymiany gruntów należy rozluźnić rygorystyczny przepis dotyczący czasu trwania prac scaleniowych przez dodanie słowa „w zasadzie” do sformułowania „scalenie gruntów należy przeprowadzić w ciągu jednego roku gospodarczego”;

— przyspieszyć wydanie zarządzenia ustalającego kryteria przejmowania części użytków zielonych za przeprowadzoną meliorację;

— ze względu na wprowadzanie do pracy w rolnictwie większych maszyn należy poddać rewizji obecne kryteria dróg transportu rolnego w szczególności przy użytkach zielonych;

— opracowanie projektów osnów kompleksowych powinno być uzgadniane co do ich wykorzystania przez resortowe służby geodezyjne.

Ponadto ogłoszono kilka wniosków natury prawnej.

Konferencja wykazała (poza upowszechnieniem doświadczeń wykonawczych z obiektów dotychczas nie obejmujących tak wielkich obszarów), że podstawowym warunkiem powodzenia i uzyskania optymalnych efektów jest ścisła współpraca specjalistów tych wszystkich branż, które od prac wstępnych aż do samej produkcji rolnej będą angażowane do prac na tych obiektach. Współpraca ta musi być koordynowana przez organizatorów produkcji rolnej.

Okres opracowywania materiałów na tę konferencję trwał ponad rok. Konieczność współpracy różnych specjalistów stała się tak oczywistą, że w opracowaniu jest już następna konferencja na temat organizacji produkcji rolnej na terenach zmeliorowanych, której inicjatorem jest Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych, które zaprosiło do współpracy tematycznej Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa oraz Stowarzyszenie Geodetów Polskich.

\*

Przygotowanie konferencji od czasu powstania koncepcji w odpowiedniej komisji, sekcji lub w oddziale SGP przez uzgodnienie z zainteresowanymi resortami, powołanie komitetu organizacyjnego i jego praca aż do realizacji konferencji, trwa zwykle rok do półtora roku, choć bywa i więcej. Wystarczy przejrzeć daty odbycia poprzednich konferencji podane w tablicy. Duża praca komitetów organizacyjnych wynika z potrzeby wszechstronnego i dogłębnego przedstawienia tematu oraz jego ilustracji przez referaty lub pokazy. O dużej pracy komitetów organizacyjnych i członków SGP zaangażowanych w przygotowanie konferencji świadczą często znaczne ilości referatów. Popularność tematu można częściowo mierzyć liczbą uczestników.

Długie i trudne prace przygotowawcze nie pozwalają na zorganizowanie więcej jak 2—3 konferencji rocznie. Jednak wobec dużego zapotrzebowania ogółu geodetów na ten typ przekazywania informacji i wiedzy o nowościach i postępie technicznym

w geodezji wytworzyły się nowe formy organizacyjne, krótsze w czasie przygotowawczym, o węższym temacie dla mniejszej liczby uczestników z wybranych środowisk, z reguły bez udziału gości z zagranicy, przeważnie bez wystaw i pokazów. Do takich form można zaliczyć: narady naukowo-techniczne i sympozja.

Dla zobrazowania różnicy pomiędzy konferencjami naukowo-technicznymi a wymienionymi formami, podajemy kilka cech charakterystycznych:

**Narada — „Mapa zasadnicza miasta“** odbyła się 5—6 czerwca 1967 r. przy udziale około 120 osób. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Stanisław Fonfarski. Na naradę opracowano 3 referaty geodezyjne i 6 referatów branżowych:

— Bronisław Lipiński — O sprawach związanych z mapą miasta.

— Wacław Kłopociński — Treść i skala mapy zasadniczej wielkiego miasta. Koreferat — Olgierd Grodzki.

— Danuta Dziekańska i Władysław Panczakiewicz — Główne potrzeby branży urbanistycznej w zakresie treści i skali mapy zasadniczej miasta.

— Stefan Ryciak — Główne potrzeby branży drogowej w zakresie treści i skali mapy podstawowej miasta.

— Czesław Trzeciak — Główne potrzeby branży sanitarnej w zakresie i skali mapy zasadniczej miasta.

— Jerzy Kotarba — Główne potrzeby branży energetycznej w zakresie treści i skali mapy zasadniczej miasta.

— Stefan Chmielewski — Główne potrzeby branży ciepłowniczej w zakresie treści i skali mapy zasadniczej miasta.

— Tadeusz Nurkiewicz — Główne potrzeby branży terenów zieleni w zakresie treści i skali mapy zasadniczej miasta.

Przewodniczącym narady był Michał Odlanicki-Poczobutt. Postulaty uczestników narady, ujęte w 11 punktach, przesłano do wykorzystania zainteresowanym instytucjom. Dotyczyły one treści i skali mapy zasadniczej miasta, a poza tym obowiązku utrzymania jej w stanie aktualnym, oparcia innych map inżyniersko-gospodarczych na mapie zasadniczej, stosowania fotogrametrii, zabezpieczenia lokali, kadry technicznej i nowoczesnego sprzętu, zwłaszcza reprodukcyjnego.

**Narada „Metody informacji techniczno-ekonomicznej w geodezyjnych zakładach pracy“** — odbyła się w Warszawie, 22 listopada 1967 r. przy udziale 56 uczestników. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był Wiktor Poniński. Naradzie przewodniczył Henryk Leśniok. Opracowano referaty:

Jerzy Najdyhor — Działalność Zakładowego Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej w Łódzkim Okręgowym Przedsiębiorstwie Mierniczym i propozycje usprawnienia jego pracy.

— Tadeusz Bychawski — Wymiana informacji między Branżowym i Zakładowymi Ośrodkami Informacji Technicznej i Ekonomicznej.

Te dwa referaty obejmowały 37 stron maszynopisu. Postulaty ujęto w 10 punktach, których spełnienie pozwoli na sprawniejsze działania zakładowych ośrodków informacji.

**I Narada „Ekonomika geodezji“** — zorganizowana przez Oddział SGP w Katowicach 13 grudnia 1966 r., przygotowana była przez Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Huberta Raka, który również przewodniczył naradzie. Opracowano referaty:

— Edward Mecha — Problemy ekonomiki w geodezji. Koreferat — Józef Dereziński i Jerzy Szymoński.

W naradzie uczestniczyło 86 osób. Założeniem organizatorów było zorganizowanie trzech narad obejmujących problemy wycinkowe w geodezji, po czym w oparciu o zebrane doświadczenia z tych narad — zorganizowanie konferencji naukowo-technicznej na temat „Ekonomika w geodezji”.

**II Narada** — odbyła się w dniach 24 i 25 października 1967 r.

**III Narada** — przewidziana jest w 1968 r., a konferencja naukowo-techniczna w 1969 r.

## Bilans liczbowy konferencji naukowo-technicznych

Lp.	Nazwa	Miejsce	Data	Liczba uczestników	Liczba ref. i korekt.	Liczba stron	Liczba uchwał.	Wniosków	Efekty
1	2	3	4	5	6	7	8	9	
I	Racjonalizacja pomiarów wysokościowych i instrumentów oraz związków z nimi sposobów nowoczesnego i szybkiego obliczenia	Warszawa	15, 16.XII.1950	300	5	76	28		Pobudzenie ruchu racjonalizatorskiego wśród geodetów zwłaszcza w kierunku mechanizacji i automatyzacji prostszych czynności i prac
II	Geodezyjne pomiary podstawowe	Warszawa	15—17.XI.1951	138	12	234	32		Konferencja ta usankcjonowała nowe metody nie stosowane przedtem w geodezji. Triangulacja wypełniająca została wraz z projektem, konstrukcją sieci, wywiadem, zabudową i obserwacjami — uznana za postęp techniczny
III	Podstawowe prace geodezyjne w zakresie miernictwa górniczego oraz ich zastosowanie przy budowie tunelu (metra)	Katowice	21, 22.III.1952	90	6	98	7		Pomoc geodetom zatrudnionym przy projektowaniu i budowie metra w Warszawie przez doświadczonych mierniczych górniczych
IV	Socjalistyczna ekonomika i organizacja pracy w geodezji	Warszawa	16, 23, 30.IV i 7.V.1952	50	3	146	10		Wprowadzono pierwsze taryfikatory kwalifikacyjne w geodezji

Lp.	Nazwa	Miejsce	Data	Liczba uczestników	Liczba ref. i korekt.	Liczba stron	Liczba uchwał.	Wniosków	Efekty
1	2	3	4	5	6	7	8	9	
V	Geodezyjne pomiary re-alizacyjne	Kraków	18—20.XII.1952	287	5	92	41		Konferencja dała wytyczne do rozwiązywania problemów, do których coraz częściej angażowano geodetów
VI	Metody i organizacja zdjęć ortogonalnych	Warszawa	29.IX.1953	200	4	62	12		Ustalono zbiór praktycznych metod pracy przy zdjęciach szczegółów
VII	Pomiary geodezyjno-górnicze z uzbrojeniem, ustawianiem wież szybowych i maszyn wyciągowych	Katowice	18, 19.III.1955	200	3	94			Rezultaty przejęła Sekcja Mierniczych Górniczych w SITGórn. wobec rozwiązania się Oddziału Miern.Górnicznych w SGP
VIII	Metody zakładania osnów geodezyjnych dla potrzeb gospodarczych i ustalenia ich dokładności	Warszawa	28, 29.V.1954	200	7	83	10		Powstał materiał wykorzystywany przy uzgadnianiu resortowych instrukcji technicznych
IX	Geodezyjne szkolnictwo zawodowe	Łódź	17, 18.XII.1954	230	4	98	27		Unowocześnianie nauczania w technicznych geodezyjnych i dalsze normowanie odbywania praktyk
X	Problematyka geodezyjnych prac naukowo-badawczych w latach 1956—1960	Warszawa	9—11.I.1956	240	14	206	129		Wnioski w liczbie 129 przekazano resortom i zakładom naukowym
XI	Pomiary odkształceń budowlanych i wodnych	Kraków	16, 17.XII.1955	254	12	179	9		Wymiana doświadczeń w nowych dla geodezji pracach
XII	Geodezyjne urządzenia rolne	Warszawa	25, 26.XI.1958	252	4	72	27		Powołano 3 nowe zakłady kształcenia inżynierów urządzeń rolnych. Szeroko zastosowano fotogrametrię w resorcie rolnictwa

1	2	3	4	5	6	7	8	9
XIII	Szczegółowa mapa kraju i zastosowanie fotogrametrii dla potrzeb gospodarczych	Warszawa	6, 7, 8.II.1956	195	11	178	17	Korekta i uściślenie programów nauczenia fotopografów
XIV	Gospodarka sprzętem geodezyjnym	Wrocław	18, 19.XI.1955	163	8	83	—	—
XV	Wytyczne do jednolitego katalogu norm w geodezji	Warszawa organizuje Oddz.	28, 29.IX.1956	263	6+1	101	25	Wyjaśniono wiele spraw wątpliwych i wskazano kierunki dalszego działania w sprawach norm oraz organizacji geodezji
XVI	BHP w geodezji	Łódź	8, 9.III.1957	110	8	94	11	Spularyzowanie dziedziny dotąd mało znanej i prawie nie stosowanej w geodezji
XVII	Mapy miejskie	Warszawa	23, 24.XI.1955	229	9	85	19	Uporządkowanie pojęć przez propozycje unormowania: skal, treści, nazewnictwa i klasyfikacji map miejskich
XVIII	Prace geodezyjne dla potrzeb gospodarki wodnej	Kraków	24—26.I.1957	309	12	182	18	Referaty różnych branż pozwoliły na wzajemne poznanie potrzeb i możliwości współpracy przy wykonywaniu inwestycji
XIX	Zadania i rola geodety w planowaniu przestrzennym	Szczecin	11, 12.V.1959	216	7	158	12	Omówienie udziału geodetów w planowaniu przestrzennym z innymi branżami. Udział SGP w opiniowaniu ustawy o planowaniu przestrzennym, zwrócenie uwagi władz szkolnych na uzupełnienie studiów geodezyjnych tą dziedziną
XX	Nowa triangulacja polska	Sopot	12—14.VI.1959	260	6	124	—	Poinformowano szeroki krąg geodetów o nowej triangulacji, metodzie i stanie zaawansowania prac

1	2	3	4	5	6	7	8	9
XXI	Postęp techniczny w geodezji i kartografii	Warszawa	11, 12, 13.XII.1960	362	10	198	33	Pobudzenie inicjatywy resortów i jednostek wykonawstwa geodezyjnego do wprowadzania nowych metod i narzędzi. Zorganizowano szereg kursów specjalistycznych
XXII	Kadry geodezyjne	Łódź	21, 22.IX.1962	191	5	30	60	Poznano złożoność planowania rozwoju kadr geodezyjnych. Wysłunęto propozycje unowocześnień programów nauczania
XXIII	Zagadnienie ewidencji gruntów w Polsce	Warszawa	7, 8, 9.V.1961	660	3	44	12	Wskazanie szeregu nowych sposobów i metod zakładania ewidencji gruntów z wykorzystaniem maszyn stat. i nowoczesnej reprodukcji map
XXIV	Inwentaryzacja i lokalizacja urządzeń podziemnych	Warszawa	9, 10.X.1962	560	6	75	20	Wzajemne poznanie zadań i zależności, a na tym tle ustalenie wytycznych współpracy różnych branż inżynierskich działających na terenie urzędzeń komunalnych i przemysłowych
XXV	Zastosowanie fotogrametrii do celów nietopograficznych	Warszawa	12—14.III.1962	600	20	187	35	Upowszechnienie metod fotogrametrycznych wśród różnych branż. Wzajemne poznanie potrzeb i możliwości wykonawczych producenta i odbiorcy
XXVI	Przeгляд wynalazczości (Wynalazczość i racjonalizacja w geodezji)	Łódź	4, 5.XI.1966	300	9	146	17	Zaznajomienie szerokiego ogółu instytucji geodezyjnych z wynalazkami i z interpretacją przepisów o wynalazczości
XXVII	Mechanizacja i automatyzacja w geodezji	Warszawa	15—17.XI.1964	600	17	287	21	—
XXVIII	Fotogrametria w mieście	Warszawa	27—29.XI.1967	335	17	275	18	Brak oceny



1	2	3	4	5	6	7	8	9
XXXIX	Inwentaryzacja i lokalizacja urzędów podziemnych w zakładach przemysłowych	Katowice	24, 25.X.1963	456	9	138	11	Duże zainteresowanie sfer gospodarczych tym zagadnieniem. Minister przemysłu ciężkiego wydał zarządzenie 23 Zjednoczeniom w sprawie dokonania inwentaryzacji urzędów podziemnych w podległych zakładach przemysłowych
XXXX	Geodezja urządzeniowo-rolna w procesie zabudowy wsi	Warszawa	5-7.XII.1965	314	16	369	29	Omówienie zagadnienia z fachowcami innych branż. Zainteresowanie organów władzy powiatowej, dla której powielono całość materiałów i dostarczone je
XXXXI	Sprzęt geodezyjny	Warszawa	15.IV.1964	54	8	106	17	Przekonsultowanie zagadnienia między geodetami użytkownikami, naukowcami oraz z producentami i Biurem Zbytu
XXXXII	Geodezyjne pomiarly odkształceń	Katowice	22-24.XI.1965	543	27	500	10	Duże zainteresowanie przemysłu, wykupienie materiałów konferencyjnych
XXXXIV	Kartografia wielkoskalowa	Poznań	9-11.I.1968	350	23	231 +mapa	9	Brak oceny
XXXXVII	Prace geodezyjno-urządzeniowe związane z melioracją i zagospodarowaniem użytków zielonych i bagien	Białystok	22-24.IX.1968	220	14	267	23	Upowszechnienie doświadczeń z prac urzędniowych i współpracy geodetów z innymi branżami przy rozwiązywaniu zadań na bardzo wielkich obiektach, na których przekształcono użytki rolne, a także strukturę władania
R a z e m				9722	331	5298 +mapa	749	

## DZIAŁALNOŚĆ ODCZYTOWA STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH

Działalność odczytowa i związane z odczytami dyskusje należą od dawna do podstawowych środków działania każdej niemal organizacji społecznej. Słusznie też Związek Mierniczych RP nadał tej formie działania szczególną wagę. Zostało to zaakcentowane w statucie, regulaminie i programach działalności od początku istnienia Związku Mierniczych RP, późniejszego Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Próba syntetycznego ujęcia tak ważnego odcinka działalności Stowarzyszenia, jakim niewątpliwie jest działalność odczytowa, i to z perspektywy niemal dwudziestu pięciu lat, zupełnie wyraźnie narzuca potrzebę podziału na trzy odrębne i wybitnie charakterystyczne okresy, a mianowicie: lata 1945—1951, 1952—1957 i 1958—1967.

### 1. DZIAŁALNOŚĆ ODCZYTOWA W LATACH 1945—1951

Działalność odczytowa w okresie 1945—1951 była prowadzona bezpośrednio przez zarządy oddziałów, gdyż nie istniały jeszcze wówczas duże uspołecznione geodezyjne zakłady pracy; kół zakładowych też jeszcze nie było. O tematyce odczytów decydowała nowa sytuacja zawodu, zupełnie nieporównywalna do okresu przedwojennego.

Na pierwszy plan wysunęły się problemy: konsolidacji zawodu w ramach Stowarzyszenia, tworzenia i wdrażania nowych form działania i nowej organizacji Stowarzyszenia, współpracy w tworzeniu nowej sylwetki geodety, ustroju szkolnictwa i zawodu oraz udziału Stowarzyszenia w ustalaniu przepisów technicznych i organizacji administracji geodezyjnej.

W okresie lat 1945—1951 odbywały się stałe comiesięczne zebrania członków oddziałów. Na zebraniach takich omawiano bieżące sprawy organizacji, po czym odbywały się odczyty na aktualna tematy, przeważnie na temat pilnych prac związanych z odbudową kraju ze zniszczeń wojennych.

W akcji odczytowej i referatowej w tym pierwszym okresie wysuwały się następujące problemy: mobilizacja środowiska dla pilnego wykonania reformy rolnej i akcji osiedleńczo-regulacyjnej, obsługi dokumentacyjnej poczynań inwestycyjnych, organizacji jednolitej administracji geodezyjnej, racjonalnego wykorzystania zasobów składnic geodezyjnych. Wiele odczytów i dyskusji poświęcono sprawom systemów pracy i płacy, metodom analiz kosztorysowania robót, norm wydajności itp.

Szczególnie interesującym tematem akcji odczytowej tego okresu była sprawa powszechnych przepisów o pomiarach kraju. Oddziały terenowe interesowały się szczególnie i prowadziły ożywione dyskusje na temat pomiarów stosowanych i ewidencji. Odczyty i dyskusje z tych dziedzin popularyzowały nowe procesy technologiczne, a w niektórych szczególnych okolicznościach przyczyniły się do formułowania doraźnych warunków technicznych, koniecznych wobec braku instrukcji technicznych.

Problemy techniczne, omawiane na zebraniach oddziałów po odczytach wygłaszanych przez wybitnych specjalistów, związane były z propagowaniem lub wprowadzaniem postępu technicznego.

Zjazdy delegatów z tego okresu podkreślały szczególne korzyści z działalności odczytowej prowadzonej przez oddziały. Pierwszy Zjazd Delegatów ZMRP, który odbył się w 1945 r. w Warszawie, zarówno w uchwalonym statucie, jak i we wnioskach, zalecił działalność poprzez zebrania odczytowe i dyskusje — jako podstawową. Zjazd Delegatów w 1949 r. we Wrocławiu korzystnie ocenił wkład działalności odczytowej dla sprawy wprowadzenia ogółu w aktualne problemy geodezji i konsolidacji zawodu, a uchwały Zjazdu Delegatów w 1951 r. w Łodzi zawierają podsumowanie działalności odczytowej okresu 1945—1951 i stwierdzają z uznaniem duże korzyści, jakie dała ta forma działalności Stowarzyszenia.

Z zestawień działalności odczytowej oraz prelekcji połączonych z dyskusjami w 17 oddziałach w okresie lat 1945—1951 wynika, że omówiono i przedyskutowano 70 tematów, każdy oddział odbywał średnio 10 zebrań rocznie, co łącznie dało około tysiąca zebrań odczytowych; na piśmie opracowano około 100 prac, z których część opublikowana została w „Przeglądzie Geodezyjnym”, część powielona staraniem Zarządu Głównego SGP, a część — opublikowana w licznych wówczas zakładowych biuletynach postępu technicznego, wydawanych przez geodezyjne przedsiębiorstwa.

Łączna objętość tych publikacji wyniosła około 50 arkuszy autorskich, łączny nakład — 50 tysięcy egzemplarzy.

Częstym zjawiskiem w akcji odczytowej była forma krótkiego referatu informacyjnego — mówionego, w oparciu o obszerniejszą i źródłową publikację w „Przeglądzie Geodezyjnym”.

## 2. DZIAŁALNOŚĆ ODCZYTOWA SGP W LATACH 1952—1957

W okresie 1952—1957 powstały liczne państwowe przedsiębiorstwa geodezyjne, grupujące przeciętnie od 60 do 100 geodetów — członków Stowarzyszenia. Koła zakładowe SGP, powołane w tych przedsiębiorstwach i innych zakładach pracy grupujących geodetów, przejęły od zarządów oddziałów działalność merytoryczną, przede wszystkim działalność odczytową i referatową. Zebrania dyskusyjne połączone z odczytami stały się w tym okresie jednym z podstawowych elementów działalności kół zakładowych.

Rozwój działalności na odcinku odczytowym, właśnie w okresie lat 1952—1957 został szczególnie spotęgowany przez to, że Naczelna Organizacja Techniczna uzyskała specjalne subsydia państwowe, przeznaczone wyłącznie na akcję odczytową.

W Stowarzyszeniu Geodetów powołany został jednolity aparat organizacyjny do prowadzenia planowej akcji odczytowej przez trzy instancje organizacyjne, to jest: Zarząd Główny, zarządy oddziałów i koła zakładowe.

W Zarządzie Głównym SGP powołano Główną Komisję Odczytową, a w biurze sekretarza generalnego — stanowiska referenta d/s odczytowych.

Akcja odczytowa w ramach SGP miała odrębny budżet na pokrycie kosztów opracowania i powielania odczytów w ramach działalności centralnej oraz budżety specjalne dla oddziałów wojewódzkich na pokrycie kosztów opracowań i powielania odczytów we własnym zakresie oraz honorariów za odczytanie czy wygłoszenie odczytów w kołach zakładowych i oddziałach.

Uruchomienie działalności odczytowej w nowych warunkach powierzył Zarząd Główny Kazimierzowi Rzewskiemu — w charakterze referenta odczytowego SGP. Jednakże w krótkim czasie wobec dalszego zwiększenia środków finansowych na ten cel przez NOT oraz wyraźnej tendencji rozwinięcia tej akcji, powołano w Zarządzie Głównym Komisję Główną do Spraw Odczytów, której przewodniczącym został Kazimierz Rzewski. Do Sekretariatu Generalnego SGP powołano Henryka Jasińskiego w charakterze referenta odczytowego i zastępcy sekretarza. Zakres prac Komisji wymagał szczególnej ofiarności społecznej, znajomości potrzeb tematycznych tej akcji oraz odpowiedzialności za środki finansowe z dotacji państwowych.

Główna Komisja d/s Odczytów ustalała ogólne kierunki tematycznej akcji odczytowej dla oddziałów Stowarzyszenia i szczegółowe plany tematyczne dla odczytów organizowanych przez Zarząd Główny; typowała autorów i ustalała założenia redakcyjne.

Główna Komisja do Spraw Odczytów pracowała w następującym składzie: przewodniczący — Kazimierz Rzewski; członkowie: Tadeusz Bychawski, Władysław Barański, Henryk Jasiński, Stanisław Kryński, Bronisław Lipiński, Bronisław Łącki, Eugeniusz Łukasiewicz, Wiktor Poniński, Stanisław Janusz Tymowski i Józef Zgierski.

W zarządach oddziałów wojewódzkich powołani byli referenci d/s odczytów; na ich ofiarności i społecznej postawie opierały się osiągnięcia akcji odczytowej w zakresie rotacji odczytów otrzymanych z Zarządu Głównego, zamówień i realizacji własnych odczytów i opieki nad kołami zakładowymi, które były głównymi realizatorami działalności odczytowej Stowarzyszenia.

W tematyce odczytowej tego okresu dominowały następujące problemy: nowości techniczne i organizacyjne, rozwój ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego oraz problemy ekonomiczne. Poważniejsze rezultaty przyniosły sprawy zupełnie nowe, a mianowicie: wdrażanie zawodu do działalności normalizacyjnej, informacji naukowo-technicznej, piśmiennictwa i wydawnictw fachowych, czytelnictwa i sieci bibliotecznej w geodezji.

Kierunki tematyczne działalności odczytowej Stowarzyszenia w latach 1952—1957 wynikały z postulatu maksymalnego wykorzystania zebranych odczytowych dla postępu technicznego, organizacyjnego i ekonomicznego oraz konsolidacji wewnętrznej zawodu w ramach Stowarzyszenia.

Omawiano i dyskutowano w szczególności:

1. Formy organizacyjne pracy poszczególnych ogniw Stowarzyszenia w związku z powołaniem kół zakładowych oraz udział tych kół w zakładowych planach pracy.

2. Ustrój i organizację państwowych przedsiębiorstw geodezyjnych, zasady ekonomii, planowania, kalkulacji i kosztorysowania robót, organizacji działalności w zakresie wynalazczości i racjonalizacji.

3. Działalność w zakresie normalizacji, normowania, szkolenia zakładowego, bhp, czytelnictwa fachowego i bibliotek oraz informacji naukowo-technicznej, przepisów, postulatów itp.

4. Wdrażanie nowości w zakresie techniki i technologii procesów geodezyjnych.

5. Instrukcje techniczne, w szczególności — szczegółowe przepisy w zakresie prac w dziedzinie ewidencji gruntów i budynków,

geodezji inżynierskiej, inwentaryzacji urządzeń podziemnych itp.

Dane statystyczne z tego okresu są zadowalające i przedstawiają się następująco:

Zarząd Główny w ramach działalności centralnej przez Komisję d/s Odczytów i Referatu d/s Odczytów przygotowywał od 15 do 18 referatów rocznie, w formie powielonej i nakładzie po 300 egz.

Łącznie wysłano około 100 tekstów dla szkół i oddziałów o objętości około 75 arkuszy autorskich i nakładzie 30 000 egzemplarzy.

Zarządy 17 oddziałów wojewódzkich Stowarzyszenia organizowały zebrania odczytowe, korzystając z nadesłanych tekstów z Zarządu Głównego, zamawiając teksty własne lub rozpowszechniając referaty i odczyty z zebrań odbytych w kołach. Ogólnie oddziały odbyły w tym okresie około 400 zebrań odczytowo-dyskusyjnych.

Jednak główny ciężar programu działalności odczytowej, zgodnie z założeniami organizacyjnymi NOT, spoczywał na kołach zakładowych, które korzystały z nadesłanych tekstów odczytowych. Koła pokrywały koszty wygłoszenia odczytów, jednakże posiadały one również środki finansowe, umożliwiające rozwijanie własnej tematyki odczytowej. Zebrania odczytowe bądź samoistne, bądź też łącznie z innymi sprawami koła, odbywały się systematycznie raz w miesiącu.

Specjalna sprawozdawczość, której wzory opracowane zostały przez NOT i stowarzyszenia oraz centralna gospodarka finansowa akcji odczytowej, dawały pełne możliwości wglądu zarządom oddziałów i Zarządowi Głównemu SGP w całość tej akcji. Dawało to możliwość analizowania akcji odczytowej i umożliwiało rozpowszechnianie wartościowszych opracowań, względnie utrwalanie ich w formie wydawnictw zwartych lub druku w periodykach.

Niektóre materiały z tej akcji opublikował „Przegląd Geodezyjny” oraz biuletyny zakładowe niektórych przedsiębiorstw, wydawane wspólnie z oddziałami SGP.

Zjazdy delegatów 1952—1957 oceniły pozytywnie działalność Stowarzyszenia w zakresie odczytów.

### 3. DZIAŁALNOŚĆ ODCZYTOWA W LATACH 1958—1967

W okresie od 1958 do 1968 roku zaszła potrzeba całkowitego przedstawienia form i rozmiarów działalności odczytowej, na skutek cofnięcia dotacji na tę akcję.

Odczyty i referaty o charakterze szkoleniowym powiązane zostały z pracami sekcji (fotogrametrycznej, kartograficznej, urzą-

dzeń rolnych) konferencjami naukowo-technicznymi, sympozjami i kurso-konferencjami. W ramach samoistnej działalności odczytowej i referatowej kontynuowana była jednak działalność obejmująca głównie: serwisy sygnalizujące nowości techniczne, organizacyjne i ekonomiczne oraz metodologiczne problemy pracy Stowarzyszenia.

Działalność odczytową w takim zawężonym zakresie włączono do prac Głównej Komisji Szkoleniowej. Prowadził ją nadal zespół w następującym składzie: Kazimierz Rzewski — jako referent i Eugeniusz Łukasiewicz oraz Tadeusz Bychawski.

Akcja odczytowa przesunięta została na koła, przy czym służyć ona miała przede wszystkim postępowi technicznemu i sygnalizowaniu nowości technicznych.

Dominują tu tematy z zakresu: mechanizacji i automatyzacji, nowych konstrukcji sprzętu, postępu w reprodukcji map, upowszechnienia fotogrametrii, informacji o informacji, sygnalizowania w formie referatów bibliograficznych nowości wydawniczych, badania metod i form pracy Stowarzyszenia.

Poczynając od 1957 roku działalność odczytowa stowarzyszeń technicznych rejestrowana jest przez Główny Urząd Statystyczny na specjalnych formularzach jednostkowych i zbiorczych GUS.

Dane liczbowe o akcji odczytowej w roku 1967 są następujące.

Planowano dla wszystkich kół i oddziałów SGP 300 odczytów, referatów oraz innych prelekcji; wykonano 287, z tego 216 w kołach i 71 — w oddziałach.

Podział wygłoszonych odczytów według poziomów był następujący: 50 — na poziomie najwyższym, 204 — na średnim i 33 — na popularnym.

Zorganizowano 160 odczytów i referatów, wygłoszono 132 odczyty; w kołach i oddziałach opracowano 125 referatów.

Ogólna frekwencja na zebraniach odczytowych i referatowych i 26 zebraniach z okazji wyświetlania filmów oświatowych i 103 wycieczkach oświatowych wyniosła w 1967 roku 8600 osób.

Według zestawienia tematycznego w roku 1967 największym zainteresowaniem cieszyły się pomiary odkształceń, popularyzacja fotogrametrii, informacje techniczne, ekspresywność informacji o wszelkich naradach, informacje o informacji, badania i analizy metod pracy Stowarzyszenia.

W całym okresie 1958—1968 działalność odczytowa kształtowała się podobnie i wynosiła około 300 zebrań rocznie.

## KONKURSY JAKOŚCI PRAC GEODEZYJNYCH

Zagadnienie jakości prac geodezyjnych było zawsze przedmiotem zainteresowania środowiska zawodowego. Pojęcie to obejmowało zarówno koncepcję rozwiązania, jak i technikę wykonania zadania.

Z przyczyn jednak od środowiska geodezyjnego niezależnych, ze szkodą dla prawidłowego rozwoju geodezji polskiej, zasady wyróżniania najlepszych opracowań nie znalazły się w systemie wynagradzania, premiowania i przyznawania nagród pracownikom zatrudnionym w geodezji. Wysiłki czynione w tym kierunku na drodze oficjalnej nie uzyskiwały aprobaty.

Stan zapoznania jakości prac geodezyjnych wywołał obszerną dyskusję na łamach „Przeglądu Geodezyjnego”, w której wskazywano na niebezpieczeństwo stale pogłębiającego się obniżania poziomu myśli inżynierskiej, dyscypliny technicznej, estetyki kartograficznej.

Myśl zorganizowania konkursów jakości prac geodezyjnych, mających na celu upowszechnienie dążności do poprawy jakości wykonywanych opracowań geodezyjnych, podjęta została przez Główną Komisję Techniki, działającą przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Konkursy i wyróżnienia występują w różnych postaciach w wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. W konkretnym przypadku konkursy jakości prac geodezyjnych są jedną z form współzawodnictwa trafniejszych myśli koncepcyjnych, gdyż wynikiem rywalizacji jest nie ilość, lecz jakość całokształtu rozwiązań technicznych i ekonomicznych aż do ostatecznego ogniwa składającego się na operat geodezyjny.

Zarząd Główny SGP przy poparciu szeregu resortów i związków zawodowych, doceniających znaczenie jakości prac geodezyjnych, zorganizował w okresie 1961—1966 r., w celu upowszechnienia idei doskonalenia jakości oraz postępowych metod i narzędzi pracy, 6 konkursów jakości prac geodezyjnych, przeznaczając dla autorów najlepszych prac nagrody pieniężne i wyróżnienia.



Akcje konkursowe przeprowadzane były w oparciu o ustalony i aktualizowany corocznie przez Zarząd Główny SGP Regulamin Konkursu Jakości Prac Geodezyjnych, określający zasady i tryb postępowania przy organizowaniu, przeprowadzaniu i rozstrzygnięciu konkursu, obejmuje:

- 1) tematykę konkursu,
- 2) organizację konkursu,
- 3) uczestnictwo w konkursie,
- 4) sposób i termin składania prac,
- 5) zasady działania sądów eliminacyjnych i sądu konkursowego,
- 6) tryb postępowania przy ocenie prac konkursowych,
- 7) nagrody i wyróżnienia,
- 8) postępowanie zamykające konkurs.

Zakres opracowań geodezyjnych przeznaczonych na konkursy rozszerzano corocznie. W ostatnich konkursach wachlarz geodezyjnych zagadnień objął pomiary: sytuacyjne, sytuacyjno-wysokościowe, specjalistyczne, miejskie i rolne oraz inżynieryjno-przemysłowe, a w najbliższej perspektywie czasu miały być również do konkursu włączone i opracowania kartograficzno-reprodukcyjne.

W załączonej tabelicy podana jest tematyka wszystkich konkursów oraz ilości zgłoszonych opracowań.

Lp.	Nr konkursu Rok	Tematyka prac konkursowych	Ilość prac zgłoszo- nych na konkurs
1	2	3	4
1	Konkurs nr I 1961 r.	A. Nowe pomiary sytuacyjne wykonywane dla potrzeb ewidencji gruntów	8
		B. Pomiary sytuacyjno-wysokościowe	8
		Zgłoszone tematy nie odpowiadające warunkom konkursu	4
		R a z e m	20
2	Konkurs nr II 1962 r.	A. Mapa ewidencyjna z nowego pomiaru (metodą bezpośrednią lub fotogrametryczną)	10
		B. Mapa sytuacyjno-wysokościowa	15
		Zgłoszone tematy nie odpowiadające warunkom konkursu	2
		R a z e m	27

1	2	3	4
3	Konkurs nr III 1963 r.	A. Pomiary sytuacyjne wykonywane dla potrzeb ewidencji gruntów	7
		B. Pomiary sytuacyjno-wysokościowe, w tym również pomiary wykonywane dla potrzeb projektowania inwestycji	7
		C. Osnowy geodezyjne	3
		R a z e m	17
4	Konkurs nr IV 1964 r.	A. Pomiary sytuacyjne dla potrzeb ewidencji gruntów	8
		B. Pomiary sytuacyjno-wysokościowe	5
		C. Osnowy geodezyjne	4
		R a z e m	17
5	Konkurs nr V 1965 r.	A. Pomiary osnów geodezyjnych	4
		B. Pomiary sytuacyjne i sytuacyjno-wysokościowe	8
		C. Pomiary dla potrzeb urządzeń rolnych	5
		D. Pomiary inżynieryjno-przemysłowe	4
		R a z e m	21
6	Konkurs nr VI 1966 r.	A. Projektowanie i zakładanie osnów geodezyjnych	5
		B. Wykonywanie pomiarów i sporządzanie map sytuacyjnych i sytuacyjno-wysokościowych	9
		C. Geodezyjne opracowanie urządzeń rolnych	4
		D. Geodezyjne opracowanie budownictwa i struktury powierzchniowej miast w zakresie badawczym, projektowym, realizacyjnym oraz inwentaryzacyjnym	7
		E. Geodezyjne opracowanie budownictwa inżynieryjno-przemysłowego w zakresie badawczym, projektowym, realizacyjnym oraz inwentaryzacyjnym	4
		Zgłoszone tematy nie odpowiadające warunkom konkursu	3
		R a z e m	32
7	Konkursy I—VI 1961—1966	O g ó ł e m	134

Z zestawienia widać, że największym powodzeniem cieszyły się tematy dotyczące pomiarów sytuacyjnych i sytuacyjno-wysokościowych, dystansując zgłoszenia z zakresu osnów geodezyjnych i tematyki specjalistycznej.

W tym miejscu wypada zwrócić uwagę na to, że nie wszystkie oddziały wojewódzkie SGP przeprowadziły w wystarczający sposób akcję spopularyzowania organizowanych konkursów jakości. Świadczą o tym fakty niezgłoszenia z terenów niektórych oddziałów wojewódzkich, w zorganizowanych konkursach żadnych prac konkursowych.

Załączony wykaz ilustruje ilości prac zgłoszonych do konkursów jakości przez poszczególne oddziały wojewódzkie SGP.

Tablica 1

Lp.	Oddziały Wojewódzkie SGP	K o n k u r s y						Razem 1961—1966 r.
		I 1961 r.	II 1962 r.	III 1963 r.	IV 1964 r.	V 1965 r.	VI 1966 r.	
1	Białystok	—	1	1	3	3	4	12
2	Bydgoszcz	3	4	3	—	1	—	11
3	Gdańsk	—	1	—	—	—	3	4
4	Katowice	4	4	3	3	3	5	22
5	Kielce	—	—	—	—	—	—	—
6	Koszalin	2	2	3	6	4	5	22
7	Kraków	1	—	—	—	—	—	1
8	Lublin	2	4	—	2	4	4	16
9	Łódź	—	—	—	—	—	—	—
10	Olsztyn	—	3	—	—	—	—	3
11	Opole	—	—	1	—	—	—	1
12	Poznań	4	5	3	1	—	3	16
13	Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—
14	Szczecin	—	—	—	—	—	—	—
15	Warszawa	4	3	3	2	5	8	25
16	Wrocław	—	—	—	—	1	—	1
17	Zielona Góra	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem		20	27	17	17	21	32	134

Opracowania zgłaszane do udziału w konkursach jakości prac geodezyjnych wykonane były przez pracowników różnych jednostek państwowego wykonawstwa geodezyjnego, biur projektów i Wojskowej Akademii Technicznej.

Ogółem w 6 konkursach jakości w latach 1961—1966 zgłoszonych zostało do ostatecznej eliminacji przez Sąd Konkursowy 134 prace, z czego na poszczególne jednostki przypada: (tablica 2).

Cyfry powyższe wskazują, że pracownicy wojewódzkich i miejskich przedsiębiorstw geodezyjnych gospodarki komunalnej,

Tablica 2

Lp.	Jednostki	Konkursy						Razem 1961—1966 r.
		I 1961 r.	II 1962 r.	III 1963 r.	IV 1964 r.	V 1965 r.	VI 1966 r.	
1	Wojewódzkie i miejskie przedsiębiorstwa geodezyjne gospodarki komunalnej	10	15	9	10	12	14	70
2	Okręgowe przedsiębiorstwa miernicze	7	9	4	2	3	7	32
3	Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjne	—	—	2	—	—	3	5
4	Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii	2	—	—	—	—	—	2
5	Przedsiębiorstwo Miernictwa Górniczego	1	1	1	2	2	1	8
6	Wojewódzkie i powiatowe biura geodezji i urzędzeń rolnych	—	1	—	3	3	5	12
7	Przedsiębiorstwo „Geoprojekt”	—	1	—	—	—	2	3
8	Biura projektów	—	—	1	—	—	—	1
9	Wojskowa Akademia Techniczna	—	—	—	—	1	—	1
	<b>R a z e m</b>	20	27	17	17	21	32	134

okręgowych przedsiębiorstw mierniczych i Przedsiębiorstwa Miernictwa Górniczego należeli do stałych uczestników konkursów jakości, zdobywców wielu nagród i wyróżnień. Brali oni udział we wszystkich sześciu konkursach, przy czym ilość tak zgłoszonych, jak i nagrodzonych i wyróżnionych w konkursach prac z przedsiębiorstw geodezyjnych gospodarki komunalnej wyraźnie wybija się na pierwsze miejsce.

Zgłaszane do kół zakładowych SGP prace konkursowe, po przeprowadzonej w kołach eliminacji, przesyłane były do sądów eliminacyjnych, działających przy oddziałach wojewódzkich SGP, które po dalszej eliminacji przekazywały wytypowane przez siebie prace (najwyżej po 2 najlepsze z każdego tematu) do Sądu Konkursowego przy Zarządzie Głównym SGP, dla ich zaopiniowania i oceny w skali krajowej.

Sąd Konkursowy powołany przez Prezydium Zarządu Głównego SGP dla ostatecznego zbadania i oceny operatów zgłoszonych do konkursów jakości prac geodezyjnych przez oddziały woje-

Tablica 3

Lp.	Fundatorzy nagród	K o n k u r s y						Razem zł
		I 1961 r.	II 1962 r.	III 1963 r.	IV 1964 r.	V 1965 r.	VI 1966 r.	
1	Zarząd Główny SGP	20 000	22 000	30 000	30 000	32 000	40 000	174 000
2	Minister gospodarki komunalnej	—	—	—	15 000	15 000	20 000	50 000
3	Prezes Gł. Urzędu Geodezji i Kartogr.	—	—	—	15 000	15 000	15 000	45 000
4	Minister rolnictwa	—	—	—	—	—	15 000	15 000
5	Minister górnictwa i energetyki	—	—	—	—	—	5 000	5 000
6	Zarząd Gł. Zw. Zaw. Prac. Państw. i Spo- łecznych	—	—	1 wczasy zagr. 5 — kraj.	4 wczasy krajowe	2 000	2 000	4 000 + 1 skier. na wczasy zagr., 9 — wczasy kraj.
7	Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komu- nalnej	—	—	1 wczasy zagr. 3 — kraj.	2 skier. na wczasy krajowe	—	4 skier. na wczasy zagr., 9 — na kraj.	1 skier. na wczasy zagr., 9 — na kraj.
8	Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracown. Roln.	—	—	—	—	—	1 skier. na wczasy zagr.	1 skier. na wczasy zagraniczne
	O g ó ł e m	20 000	22 000	30 000 + 3 skier. zagr. 8 — kraj.	60 000 + 6 skier. kraj.	64 000	97 000 + 1 skier. zagr. + 4 kraj.	293 000 + 3 skier. zagr. + 18 skier. kraj.

wódzkie SGP, dokonywał tej oceny wg kryteriów podanych w regulaminie konkursu.

Zgodnie z regulaminem przy ocenie prac Sąd Konkursowy brał pod uwagę:

— wzorową zgodność z instrukcjami i warunkami technicznymi,

— przejrzystość, czytelność i estetykę operatu,

— prawidłowość organizacji i ekonomiki pracy,

— stosowanie postępu technicznego,

— zgodność z wymaganiami nauki i praktyki geodezyjnej.

W skład 6-osobowego Sądu Konkursowego wchodził koledy:

— jako przewodniczący: Cz. Kamela, H. Leśniok, M. Malesiński, J. Piotrowski;

— jako członkowie: W. Fedorowski, H. Fritz, W. Katkiewicz, R. Latawiec, M. Malesiński, R. Ostrowski, M. Szymański, J. Zgierski;

— jako sekretarz — E. Łukasiewicz.

W wyniku oceny poszczególnych operatów oraz wzajemnego ich porównania Sąd Konkursowy przyznawał wykonawcom najlepszych opracowań nagrody ufundowane przez Zarząd Główny SGP oraz zainteresowane resorty — za prace zgłoszone do konkursów przez pracowników podległych lub nadzorowanych przez te resorty zakładów pracy i przez związki zawodowe — dla pracowników będących członkami tych związków. Decyzje o przyznaniu nagród ufundowanych przez resorty i związki zawodowe Sąd Konkursowy podejmował przy udziale przedstawicieli fundatorów nagród. Poza nagrodami pieniężnymi przyznawane były nagrody rzeczowe w postaci skierowań na wczasy zagraniczne i krajowe oraz wyróżnienia w formie dyplomów.

Wysokość kwot fundowanych na nagrody przez Zarząd Główny SGP, zainteresowane resorty oraz związki zawodowe w zorganizowanych konkursach ilustruje zestawienie (tablica 3).

Kolejność nagrodzonych i wyróżnionych prac została przez Sąd Konkursowy w przeprowadzonych konkursach jakości ustalona jak przedstawiono w tablicy 4.

Przyznane przez Sąd Konkursowy nagrody i wyróżnienia były autorom prac uroczyście wręczane na zjazdach delegatów SGP przez przewodniczącego Zarządu Głównego SGP, ministrów, prezesa GUGiK i przedstawicieli Związków Zawodowych.

Na podstawie wyników dotychczas przeprowadzonych 6 ogólnokrajowych konkursów jakości prac geodezyjnych można zauważyć, że:

Tablica 4

Nr konkursu	Tematyka	Tytuł nagrody	Tytuł pracy	Kierownik roboty Zakład pracy
1	2	3	4	5
I 1961 r.	Pomiary sytuacyjne dla potrzeb ewidencji gruntów	I	„Siedlce”	E. Łukasiewicz OPM — Warszawa
		II	„Moczydło”	J. Zając OPM — Katowice
		III	„Borków— —Julianów”	H. Jankowski OPM — Warszawa
		IV	„Włocławek— —Zawisze”	J. Cichowski WPGGK — Bydgoszcz
		wyróżnienie	„Witów— — Augustynów”	J. Szwarzewski, J. Musiałek OPM — Poznań
	Mapa sytuacyjno-wysokościowa	I	„Kuznica Wareżyńska”	E. Matuszek PMG — Bytom
		II	„Przedecz”	H. Chudziński WPGGK — Bydgoszcz
		III	„Jaktorów”	B. Bucewicz WPGGK — Warszawa
		IV	„Kock”	J. Osiak WPGGK — Lublin
		wyróżnienie	„Słupsk”	Z. Trzeciak WPGGK — Koszalin
II 1962 r.	Mapa ewidencyjna z nowego pomiaru	I	„Gęzyn”	J. Zając OPM — Katowice
		II	„Morąg”	E. Bergmann WPGGK — Olsztyn
		III	„Toruń— —Czerniewice”	H. Chudziński WPGGK — Bydgoszcz
		wyróżnienie	„Wieś Chełmno”	E. Wnuk OPM — Poznań
		”	„Wieprzec— —Wychody”	E. Adamowicz OPM — Lublin

1	2	3	4	5
	Mapa sytuacyjno-wysokościowa	I	„Pniówek”	R. Paroth PMG — Bytom
		II	„Łyse”	J. Siemieńczuk WPGGK — Białystok
		III	„Działdowo”	Z. Głowacki OPM — Warszawa
		IV	„Polanów”	Z. Trzeciak WPGGK — Koszalin
		wyróżnienie	„Dobrzyń nad Wisłą”	S. Cichowski WPGGK — Bydgoszcz
		„	„Bielany”	A. Pokorska WPG — Warszawa
III 1963 r.	Pomiary sytuacyjne dla potrzeb ewidencji gruntów	I	„Kramsk”	E. Wnuk OPM — Poznań
		II	„Włocławek”	S. Cichowski WPGGK — Bydgoszcz
		III	„Poręba”	F. Matuszek OPM — Katowice
		wyróżnienie	„Masłोńskie”	J. Zajac OPM — Katowice
		„	„Grachowy”	J. Żerdzicki OPM — Poznań
	Pomiary sytuacyjno-wysokościowe	I	„Nieszawa”	S. Cichowski WPGGK — Bydgoszcz
		II	„Słupsk— —Ryczewo”	Z. Trzeciak WPGGK — Koszalin
		III	„Lubrańczyk”	B. Cebulski Biuro Proj. Bud. Ogólnego — Poznań
		wyróżnienie	„Żytkiejmy”	E. Fiedorow WPGGK — Białystok
		„	„Opole— —Zakrzew”	H. Lisowski WPGGK — Opole
	Osnowy geodezyjne	I	„Otwock”	H. Halemba WPGGK — Warszawa
		II	„Krotoszyn”	Z. Januszewski WPGGK — Poznań
		III	„Krajenka”	E. Chmiel WPGGK — Koszalin



1	2	3	4	5
IV 1964 r.	Pomiary sytuacyjne dla potrzeb ewidencji gruntów	I	„Majdan Tatarski”	T. Bogdański WPGGK — Lublin
		II	„Koszalin”	W. Bawolski WPGGK — Koszalin
		III	„Czarna Buchta”	B. Stalony WBGiUR — Białystok
		wyróż- nienie	„Janowiec”	M. Kamiński OPM — Lublin
		„	„Szczecinek”	E. Chmiel WPGGK — Koszalin
		„	„Słupsk”	Z. Trzeciak WPGGK — Koszalin
	Pomiary sytuacyjno- wysokościowe	I	„Czyżowice II”	M. Mendykowski PMG — Bytom
		II	„Krasnopol”	S. Bielecki WPGGK — Białystok
		III	„Barwice”	W. Bawolski WPGGK — Koszalin
		wyróż- nienie	„Rowy”	A. Marek WPGGK — Koszalin
	„	„Jadów”	Z. Kaniewski WPGGK — Warszawa	
	Osnowy geodezyjne	I	„Czyżowice I”	R. Paroth PMG — Bytom
		II	„Luboń”	H. Wendlak WPGGK — Poznań
		III	„Mielenko— —Chłopy— —Sarbinowo i Gąski”	Z. Trzeciak WPGGK — Koszalin
	V 1965 r.	Osnowy geodezyjne	I	„Babina”
II			„Otwock”	J. Jackowski WPGGK — Warszawa
wyróż- nienie			„Bychawy”	J. Klijer WPGGK — Lublin
„			„Tuczno”	W. Bawolski WPGGK — Koszalin

1	2	3	4	5	
	Pomiary sytuacyjne i sytuacyjno-wysokościowe	I	„Kopalnia 1 Maja”	A. Strzępek PMG — Bytom	
		II	„Rejowiec Fabryczny”	J. Krasnodębski WPGGK — Lublin	
		wyróżnienie	„Warszawa 1932”	S. Pachuta WAT — Warszawa	
		„	„Krajenka”	E. Chmiel WPGGK — Koszalin	
		„	„Milejów”	H. Mazurek WPGGK — Lublin	
		„	„Tuczno”	W. Bawolski WPGGK — Koszalin	
		„	„Orla”	A. Bogacewicz WPGGK — Białystok	
	„	„Jastrowiec”	S. Cieślak, S. Cichowski WPGGK — Bydgoszcz		
	Pomiary dla potrzeb urzędzeń rolnych	I	„Kupiska—Matwice”	A. Białowas WBGiUR — Białystok	
		II	„Trzebisławice”	J. Młynarski WBGiUR — Katowice	
		wyróżnienie	„Żwikiele”	T. Łupiński WBGiUR — Białystok	
		„	„Lubycza”	T. Miernik OPM — Lublin	
		„	„Koszalin”	W. Bawolski WPGGK — Koszalin	
	Pomiary inżynierijno-przemysłowe	I	„Świerk”	H. Jurczyński OPM — Warszawa	
		II	„Mszana”	R. Dudek PMG — Bytom	
		wyróżnienie	„Pułtusk—Stare Miasto”	S. Wojtulewicz WPGGK — Warszawa	
		„	„Konin—Plock”	T. Sosnowski WPGGK — Warszawa	
	VI 1966 r.	Osnowy geodezyjne	I	„Huta Kościuszko”	J. Lempa OPM — Katowice
			II	„Państw. Niwelacja Precyzyjna”	A. Jaroński PPG — Warszawa
			wyróżnienie	„Wałcz”	W. Bawolski WPGGK — Koszalin

1	2	3	4	5
	Pomiary sytuacyjne i sytuacyjno-wysokościowe	I	„Unieście”	S. Ziegler WPGGK — Koszalin
		II	„Górki Wschodnie i Zachodnie”	L. Okoń OPM — Gdańsk
		wyróżnienie	„Nowa Wieś”	T. Czerniakowski WBGiUR — Gdańsk
		„	„Gołąb”	M. Kamiński WBGiUR — Lublin
	„	„Park im. Świerczewskiego”	Z. Buczek WPGGK — Katowice	
	Geodezyjne opracowania urzędzeń rolnych	I	„Skroblaki”	A. Janowski WBGiUR — Białystok
		II	„Rohozy i Ancuty”	A. Białowas WBGiUR — Białystok
		wyróżnienie	„Alfredówka”	E. Korwin-Piotrowski OPM — Białystok
	Geodezyjne opracowanie budownictwa struktury powierzchniowej miast	I	„Gdańsk ul. Grunwaldzka”	A. Indyk WPGGK — Gdańsk
		II	„Kępa Potocka”	J. Kanigowski „Geoprojekt” — Warszawa
		wyróżnienie	„Augustów”	S. Bielecki WPGGK — Białystok
		„	„Lublin”	A. Piotrowicz WPGGK — Lublin
„		„Wołomin”	K. Ostrzechowski WPGGK — Warszawa	
„	„Poznań— —Krzyżownicy”	K. Woźniak WPGGK — Poznań		
Geodezyjne opracowania budownictwa inż.-przemysłowego	I	„Zgoda”	A. Wyra PMG — Bytom	
	II	„Zapora Myczkowce”	I. Kulik OPM — Katowice	
	wyróżnienie	„Hangar”	S. Ciupak WPGGK — Lublin	
	„	„Rurociąg”	T. Krupa „Geoprojekt” — Warszawa	

— konkursy spotkały się z dużym uznaniem władz i instytucji zainteresowanych wysoką jakością opracowań geodezyjnych,

— objęły one grupę geodetów wykonawców, mających duże ambicje i zadowolenie z wyróżniająco opracowanej i ocenionej przez Sąd Konkursowy roboty,

— aczkolwiek przyniosły one pozytywne rezultaty i propagowały jakość opracowań geodezyjnych, nie spowodowały mobilizacji w tej dziedzinie szerokich rzesz wykonawców robót geodezyjnych.

Niektóre resorty nie stworzyły możliwości finansowych konkursom, nie stworzyły warunków dla zmobilizowania opinii i powszechnego zainteresowania pracowników geodezyjnych, nie stworzyły warunków dla masowego udziału w konkursach.

Z tych względów Zarząd Główny SGP zaniechał organizowania dalszych konkursów jakości prac geodezyjnych w dotychczasowym ogólnokrajowym ujęciu z własnych kredytów, przekazując inicjatywę w ręce zainteresowanych resortów.

W dążeniu do pobudzenia myśli twórczej i inicjatywy społecznej wśród geodetów Stowarzyszenie Geodetów Polskich podjęło nowe formy konkursów, a mianowicie:

a) wezwało koła zakładowe SGP do przejawiania inicjatywy w organizowaniu wspólnie z odpowiednimi związkami zawodowymi wewnętrznych zakładowych konkursów jakości lub prac wyróżniających się określonymi cechami,

b) wyraziło gotowość podjęcia się, na zlecenie zainteresowanych resortów, organizowania i realizacji konkursów na rozwiązanie wybranych i określonych przez resorty problemów technicznych z zakresu geodezji i kartografii.

Podjęta w 1960 r. inicjatywa Zarządu Głównego SGP organizowania konkursów jakości prac geodezyjnych i asygnowanie na to przedsięwzięcie znacznych kwot ze składek członkowskich świadczą o wysokim wyrobieniu społecznym organizacji.

Ideowo słusznie podjęte zamierzenie, w zastępstwie organów państwowych, przygotowane w krótkim czasie i trudnych warunkach, spełniło swoje zadanie społeczne. Udowodniło ono potrzebę rozbudzenia zdrowej zawodowej ambicji osobistej inżyniera geodety, udowodniło, że realnie ustalona ekonomiczna zachęta stworzy warunki dla dodatkowego wysiłku twórczego.

Należy mieć nadzieję, że zainicjowane przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich nowe formy konkursów jakości prac geodezyjnych jeszcze bardziej upowszechnią dążenie do poprawy jakości opracowań geodezyjnych.

SAMOPOMOC KOLEŻEŃSKA  
W STOWARZYSZENIU GEODETÓW POLSKICH

Dnia 6 marca 1949 r., we Wrocławiu, na IV Zjeździe Delegatów Związku Mierniczych RP, jednogłośnie uchwalono powołanie instytucji „Funduszu Pośmiertnego” członków Związku Mierniczych RP” — jako agendy samopomocy koleżeńskiej geodetów, oraz uchwalono „Statut wzajemnego ubezpieczenia na wypadek śmierci członków Związku Mierniczych RP”.

Oto brzmienie trzech pierwszych paragrafów statutu:

„§ 1. Na podstawie uchwały IV Zjazdu Delegatów Związku Mierniczych RP wprowadza się obowiązkowe ubezpieczenie członków ZMRP na wypadek śmierci. W tym celu przy Zarządzie Głównym ZMRP powstaje Fundusz Pośmiertny.

§ 2. Funduszem ubezpieczeniowym zarządza Zarząd Główny ZMRP, powołując ze swego grona kierownika Funduszu Pośmiertnego.

§ 3. Celem Funduszu Pośmiertnego jest udzielanie jednorazowego zasiłku w formie jednorazowej odprawy pośmiertnej. Odprawa zostaje wypłacona osobie wymienionej w deklaracji złożonej Zarządowi Głównemu, zaopatrzonej uwierzytelnionym podpisem członka Funduszu Pośmiertnego. W braku deklaracji Zarząd Główny przekazuje odprawę do masy spadkowej członka”.

Przynależność do Funduszu Pośmiertnego (zwanego dalej „FP”) obowiązuje wszystkich zwyczajnych członków ZMRP, którzy złożą odpowiednią deklarację przynależności do FP, wymieniając w niej osobę upoważnioną do podjęcia odprawy pośmiertnej. Członka obowiązuje opłacanie składek: wstępnej, zależnej od wieku, określonej ilości składek bieżących (od jednej do piętnastu) oraz bieżących. W wypadku śmierci członka ZMRP pozostali członkowie obowiązani są w ciągu 30 dni od daty zawiadomienia wpłacić składkę bieżącą za każdorazowy wypadek śmierci w wysokości 100 zł ówczesnych (wartość obecna 3 zł). Składki wstępne stanowią fundusz zapasowy, a bieżące są przeznaczone na odprawy pośmiertne. Wysokość odprawy pośmiertnej równa się sumie zebranych składek bieżących za dany wypadek śmierci, zmniejszonej

o 5% (przeznaczonych na koszty prowadzenia FP). Z chwilą otrzymania przez Zarząd Główny ZMRP zawiadomienia o śmierci członka ZMRP (do którego należy dołączyć świadectwo zgonu), FP wypłaca osobie upoważnionej zaliczkę odprawy pośmiertnej. Zaliczkę wypłaca się z funduszu zapasowego, a resztę — po zainkasowaniu składki bieżącej. Ponadto statut zastrzegwał, że kwoty FP nie mogą być używane do innych celów Związku Mierniczych RP i że „Fundusz” ma być ulokowany na rachunku bieżącym w jednym z banków państwowych.

Omówiony statut wchodził w życie z dniem 1 kwietnia 1949 r.

Zarząd Główny ZMRP, realizując uchwałę IV Zjazdu Delegatów powołał Komisję Funduszu Pośmiertnego, która pod przewodnictwem Stanisława Zabrzycykiego przystąpiła do jego organizowania. Założono konto czekowe w PKO pn. „Fundusz Pośmiertny członków Związku Mierniczych RP”, opracowano instrukcję w sprawie wykonania postanowień statutu wzajemnego ubezpieczenia na wypadek śmierci członków ZMRP, którą w dniu 25 kwietnia 1949 r. zatwierdził Zarząd Główny ZMRP. Do instrukcji dołączono wzory druków 6 formularzy.

W celu spopularyzowania akcji samopomocy koleżeńskiej podano pełny tekst statutu Funduszu Pośmiertnego i instrukcji w „Przeglądzie Geodezyjnym” nr 5/1949 r.

Środowisko geodezyjne bardzo życzliwie odniosło się do akcji samopomocy koleżeńskiej, szybko i sprawnie wykonując polecenie zebrania deklaracji uczestnictwa w FP w oddziałach wojewódzkich. Należy podkreślić zrozumienie członków ZMRP dla akcji FP, którzy masowo wpłacali składki wstępne, a później w terminie — składki bieżące.

Do obsługi FP oddelegowano jednego pracownika z Biura Zarządu Głównego ZMRP, a następnie zaangażowano pracownika do prowadzenia spraw samopomocy koleżeńskiej. Kompletowano deklaracje członków FP, zakładano kartoteki dla poszczególnych członków, prowadzono księgowość oraz korespondencję z terenem.

Pierwsza odprawa pośmiertna po zmarłym L. Kowzanie z Wrocławia wyniosła 4332 zł. Związek Mierniczych RP liczył wówczas zaledwie 1520 członków. W 1949 r. wypłacono 10 odpraw pośmiertnych.

Przy minimalnym wkładzie, nieuciążliwym dla członka FP, dokonano wiele. Zaledwie kilka miesięcy działalności samopomocy koleżeńskiej wykazało jak był i jak jest pożyteczny Fundusz Pośmiertny członków ZMRP.

Samopomoc Koleżeńska w wyniku rocznych doświadczeń wypracowała odpowiednie metody i formy pracy, które w zasadni-

czych zarysach utrzymały się do dnia dzisiejszego. Ujęte są one w jednostronnej instrukcji do regulaminu Samopomocy Koleżeńskiej członków SGP. Ze względu na trudności w bezpośrednim utrzymaniu kontaktu z poszczególnymi członkami i korzystaniu w tym zakresie z pośrednictwa oddziałów, w 1950 r. w wojewódzkich oddziałach SGP powołano do życia oddziałowe komisje FP — jako organy wykonawcze Głównej Komisji Funduszu Pośmiertnego przy Zarządzie Głównym SGP. Oddziałowe komisje FP mają za zadanie: inkaso składek na FP i ich przekazywanie do Komisji Głównej, a także prowadzenie kartoteki członków FP, zobowiązane są do zbierania i uwierzytelniania deklaracji, prowadzenia ich zbioru i ewidencji członków FP, zawiadamiania Głównej Komisji o ruchu członków FP i składania sprawozdań miesięcznych. Główna Komisja, przy Zarządzie Głównym SGP, centralnie zarządza funduszami Samopomocy Koleżeńskiej, wypłaca odprawy za pośrednictwem oddziałów i sprawuje kontrolę nad prawidłową działalnością komisji. Wynikła więc potrzeba zaangażowania stałych pracowników do prowadzenia spraw Samopomocy Koleżeńskiej. Na ten cel, jak i na pokrycie kosztów administracyjnych, przeznaczono 20% składki bieżącej z tym, że Główna Komisja otrzymuje 7%, a oddziałowe — 13%.

W miarę napływu nowych członków do Stowarzyszenia Geodetów Polskich wzrastała w tym samym stosunku ilość członków FP, automatycznie powodując zwiększanie się odprawy. Jednak ze względu na stałe trudności w ustalaniu ilości członków SGP przy każdorazowym wypadku śmierci, zaniechano obliczania wysokości odprawy pośmiertnej w zależności od ilości członków i już w 1950 r. ustalono zryczałtowaną odprawę pośmiertną w wysokości 5100 zł, ewentualne nadwyżki ze składek bieżących przeznaczając na fundusz zapasowy.

Charakterystyczne przemiany następowały również na odcinku oficjalnego określania i definiowania akcji samopomocy koleżeńskiej przez SGP. „Statut wzajemnego ubezpieczenia na wypadek śmierci członków ZMRP” zastąpiono „Regulaminem porządkowym Kasy Zapomogowej na wypadek śmierci członków SGP”, następnie — w 1959 r. — „Regulaminem Samopomocy Koleżeńskiej członków SGP”. W 1966 r. agendę Samopomocy Koleżeńskiej — „Fundusz Pośmiertny”, przy zachowaniu celów i zadań przemianowano na „Fundusz Pomocy Koleżeńskiej”.

Pod koniec 1952 r. ilość członków SGP, a tym samym członków FP przekroczyła cyfrę 3500, co dostatecznie gwarantowało dalszy pomyślny jego rozwój. Fakt ten pozwolił na uchwalenie

w 1953 r. przez VII Zjazd Delegatów SGP zniesienia obowiązku należenia do FP.

Wprowadzenie dobrowolności należenia do FP w początkowej fazie praktycznie nie miało ujemnych skutków dla bieżącej akcji samopomocy, bowiem z obowiązkowego uczestnictwa w FP wycofało się zaledwie kilku kolegów. Natomiast w okresie późniejszym wystąpiło zjawisko systematycznego zwiększania się rozpiętości między liczbą członków SGP a liczbą członków Funduszu Pomocy Koleżeńskiej (FP), na niekorzyść tego ostatniego.

Dla kolegów w wieku do lat 40 zachowano ulgową wysokość składki wstępnej, natomiast znacznie podwyższono składkę wstępną dla kolegów, którzy przekroczyli 40 rok życia. Koledzy do ukończenia 40 lat życia płacą składki wstępne w wysokości od 1 do 3 składek bieżących, a starsi w zależności od wieku — od 15 do 150 składek bieżących. Ponadto dla kolegów, którzy ukończyli 50 lat życia, do wyżej podanej wysokości składki wstępnej dolicza się dopłatę faktycznej sumy składek bieżących za okres od powstania FPK do dnia przyjęcia na członka FPK. Dopłata jest integralną częścią składki wstępnej. Składki wstępne płatne są w całości przy składaniu deklaracji.

Wprowadzenie w życie podwyższonej składki wstępnej nie przyniosło spodziewanego wyniku. Geodetów w średnim wieku

Tablica 1. Uczestnictwo członków SGP w Funduszu Pomocy Koleżeńskiej wg stanu na dzień 1 stycznia 1967 r.

Oddział	Ilość członków SGP	Ilość uczestników w FPK	
		%	liczba
Białystok	421	31,6	138
Bydgoszcz	347	42,9	149
Gdańsk	301	54,1	163
Katowice	661	43,8	290
Kielce	326	39,0	127
Koszalin	182	38,4	70
Kraków	598	55,7	277
Lublin	496	31,4	156
Łódź	497	56,1	279
Olsztyn	204	49,0	100
Opole	221	35,3	78
Poznań	541	46,6	252
Rzeszów	565	34,9	197
Szczecin	181	37,0	68
Warszawa	1586	35,0	555
Wrocław	373	49,0	184
Zielona Góra	135	31,8	43
Razem	7635	40,9	3121



i starszych, wstępujących do SGP, którzy na ogół równocześnie zapisują się na członków FPK jest stosunkowo mało, w porównaniu do młodzieży.

Do 1954 r. ilość członków FPK wzrastała, osiągając liczbę 3695 osób. Od 1955 do 1964 r. ilość członków systematycznie malała. Pewne zahamowanie następuje w 1956 r. Bardzo korzystnie przedstawia się zmiana skali wieku członków FPK, którym przybywa lat. Przy organizowaniu Samopomocy Koleżeńskiej, członkowie w wieku do lat 30 stanowili 24,6% ogółu członków FPK, podczas gdy w 1967 r. stanowią zaledwie 5,1%. Koledzy powyżej 65 lat życia stanowili w początkowym okresie istnienia funduszu 2,6% członków FPK, a w 1967 r. — 17,4%. Omawiane sprawy najlepiej ilustrują tablice 2a i 2b.

Przyczyną takiego stanu było między innymi niedostateczne przygotowanie akcji Samopomocy Koleżeńskiej w terenie, zwłaszcza wśród młodych geodetów nowo wstępujących do SGP oraz niedostateczne zapobieganie powstawaniu dużych zaległości w płaceniu składek, co w konsekwencji powoduje skreślenie z członkostwa FPK.

Punkt 2 paragrafu 19 regulaminu Samopomocy Koleżeńskiej członków SGP głosi: „Niezapłacenie 10 składek bieżących, po pi-semnym wezwaniu do ich uregulowania w terminie 30-dniowym, powoduje skreślenie z listy członków FPK. O skreśleniu z listy członków FPK, na wniosek oddziałowych komisji Samopomocy Koleżeńskiej, zatwierdzony przez Zarząd Oddziału SGP, decyduje Główna Komisja SK”. Ponieważ zdarzają się przypadki, że oddziałowe komisje nie zawsze stosują w/w sankcje w stosunku do opieszalnych płatników na rzecz FPK i dopuszczają się większych

Tablica 2 a. Wiek członków FPK

R o k	Granica wieku										R a z e m	
	Poniżej 30 lat życia		Od 30 do 45 lat życia		Od 45 do 55 lat życia		Od 55 do 65 lat życia		Powyżej 65 lat życia		Ilość	%
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%		
1951	712	24,6	1040	35,9	782	27,0	286	9,9	75	2,6	2895	100
1959 (marzec)	507	14,7	888	25,8	1070	31,1	695	20,20	281	8,2	3441	100
1962 (sierpień)	344	11,3	859	28,2	717	23,5	772	25,3	357	11,7	3049	100
1967 (kwiecień)	159	5,1	1095	34,9	480	15,3	855	27,3	545	17,4	3134	100

Tablica 2 b. Śmiertelność członków FPK

Rok	Na ogólną ilość członków FP	Ilość zgonów						
		w w i e k u					R a z e m	
		poni- żej 30 lat	Od 30 do 45 lat	Od 45 do 55 lat	Od 55 do 65 lat	powyżej 65 lat	Ilość	% w sto- sunku do ogólnej ilości członków FP
1949	1717	—	2	1	4	3	10	0,58
1950	2406	—	2	4	9	4	19	0,79
1951	2895	—	3	4	6	7	20	0,69
1952	3267	—	2	9	3	10	24	0,73
1953	3555	1	2	4	5	8	20	0,56
1954	3695	1	3	9	18	5	36	0,97
1955	3674	1	3	12	10	16	42	1,14
1956	3636	—	1	3	7	16	27	0,74
1957	3580	—	2	5	13	14	34	0,95
1958	3422	—	1	4	10	19	34	0,99
1959	3388	—	1	9	10	23	43	1,27
1960	3269	1	1	7	10	20	39	1,19
1961	3203	—	—	10	16	22	48	1,50
1962	3025	—	1	8	14	17	40	1,32
1963	3048	1	2	2	18	18	41	1,35
1964	3023	—	1	9	17	24	51	1,69
1965	3052	—	4	2	11	25	42	1,38
1966	3121	—	3	5	15	29	52	1,67
O g ó ł e m		5	34	107	196	280	622	
Stosunek śmier- telności w za- leżności od wie- ku		0,8%	5,5%	17,2%	31,5%	45,0%	100%	

zaległości, XIX Zjazd Delegatów SGP upoważnił Główną Komisję Samopomocy Koleżeńskiej do ingerowania w takich przypadkach, a w 1967 r. XXI Zjazd Delegatów — uchwalił punkt 5 do § 19 regulaminu Samopomocy Koleżeńskiej w następującym brzmieniu: „Niezapłacenie przez członka FPK składek bieżących, przypadających w okresie jednego roku, powoduje utratę wszelkich praw członka FPK. O powyższym Główna Komisja Samopomocy Koleżeńskiej powiadamia zainteresowanego i oddziałową komisję Samopomocy Koleżeńskiej”.

Od początku istnienia FPK do 1963 r. zostało skreślonych z członkostwa w FPK prawie 1700 kolegów za niezapłacenie składek. § 14 regulaminu SK, obowiązujący do 1963 r. przewidywał ponowne wstąpienie do FPK, po uregulowaniu zaległych składek bieżących w wysokości, jaka przypadałaby na danego kolegę, gdyby był członkiem FPK bez przerwy. Dla niektórych kolegów za-

ległość w FPK przekraczała 1000 zł i była jedną z poważniejszych przyczyn wstrzymywania się od ponownego zapisania się. W celu umożliwienia i ułatwienia skreślonym z FPK ponownego uczestnictwa w akcji Samopomocy Koleżeńskiej XVII Zjazd Delegatów SGP w 1963 r. uchwalił zmianę § 14 regulaminu SK, który obecnie brzmi: „Skreślony członek FPK może być ponownie przyjęty, jeżeli uiszczy składki bieżące w wysokości, jaka przypadałaby na niego, gdyby był członkiem FPK bez przerwy, bądź też wybierze warunki przewidziane w § 18 regulaminu, jak osoba wstępująca po raz pierwszy”.

Po tej zmianie regulaminowej koledzy skreśleni z FPK przy ponownym zapisywaniu się na członka Funduszu Pomocy Koleżeńskiej mogą wybrać warunki najbardziej im odpowiadające, a mianowicie: a) wyrównać zaległe składki bieżące, b) ponownie opłacić składkę wstępną w wysokości odpowiadającej aktualnemu wiekowi i rozpocząć płacenie składek bieżących od daty ponownego opłacenia składki wstępnej, jak wstępujący po raz pierwszy.

W jednym i drugim przypadku koledzy ci składają nową deklarację i zgodnie z § 9 instrukcji do regulaminu SK uiszczają na rzecz OKSK opłatę manipulacyjną w wysokości 20 zł.

Ponieważ wysokość składki wstępnej ustalana jest w progresji od wieku członka FPK, dla kolegów młodszych wiekiem korzystniejsze jest ponowne zapisanie się na członka FPK na warunkach nowo wstępującego i opłacenie ponowne składki wstępnej, a dla starszych kolegów — wyrównanie zaległych składek.

W celu większego zdyscyplinowania członków FPK, Zarząd Główny SGP 14.VIII.1962 r. wydał pismo okólne (L. dz. 154-1895/62), skierowane do kolegów skreślanych lub występujących z FPK oraz do kolegów ponownie przyjmowanych do Stowarzyszenia, którzy uprzednio byli również członkami FPK, w sprawie regulowania zaległych składek na FPK. Końcowy etap tego pisma brzmi: „Niewywiązywanie się z dobrowolnie przyjętych zobowiązań wobec poszczególnych organów Stowarzyszenia stanowi objaw naruszenia dyscypliny organizacyjnej i powinno być uważane za przekroczenie etyki koleżeńskiej nie tylko w stosunku do Samopomocy Koleżeńskiej, ale i w stosunku do Stowarzyszenia”.

Wykaz zapomóg pośmiertnych, wypłaconych przez Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej SGP w latach 1949—1968, podany jest w tablicy 3.

Po zalegalizowaniu Samopomocy Koleżeńskiej członków SGP przez wprowadzenie do statutu Stowarzyszenia odpowiednich uzupełnień dotyczących organizowania i celów samopomocy w SGP —

Tablica 3. Wykaz zapomóg pośmiertnych wypłaconych przez Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej w okresie od 1.IV.1949 r. do 1.I.1967 r.

Lp.	Za wypadki śmierci w okresie	Wysokość jednorazowej zapomogi pośmiertnej	Ilość wypłaconych zapomóg	Suma zł	
1	Od 1.IV do 31.XII. 1949 r.	W różnej wysokości w zależności od ilości członków	11	52 144	
2	Od 1.I.1950 r. do 1.IV.1953 r.		5100	77	392 700
3	Od 1.IV.1953 r. do 1.IV.1954 r.		6000	16	96 000
4	Od 1.IV.1954 r. do 1.IV.1958 r.		7500	139	1 042 500
5	Od 1.IV.1958 r. do 1.IV.1963 r.		9000	209	1 881 000
6	Od 1.IV.1963 r. do 1.I.1967 r.		11 000	170	1 870 000
Ogółem wypłacono			622	5 334 344	

działalność Samopomocy Koleżeńskiej poszerzono w 1959 r., stwarzając nową jej agendę — Kasę Zapomogową.

Przedmiotem działalności Kasy Zapomogowej jest udzielanie bezwrotnych zapomóg członkom SGP, którzy znaleźli się w cięż-

Tablica 4

Oddział	Ilość członków Kasy Zapomogowej	% korzystających z zapomogi	Ilość udzielonych zapomóg	Suma udzielonych zapomóg zł
Białystok	421	0,7	3	5 000
Bydgoszcz	347	1,7	6	10 500
Gdańsk	301	2,7	8	15 000
Katowice	661	7,0	46	71 580
Kielce	326	1,2	4	6 500
Koszalin	182	14,9	27	47 000
Kraków	598	2,7	16	31 500
Lublin	496	1,8	9	13 144
Łódź	497	4,2	21	43 500
Olsztyn	204	2,0	4	6 500
Opole	221	4,1	9	18 800
Poznań	541	4,1	22	37 000
Rzeszów	565	2,3	13	17 500
Szczecin	181	2,8	5	11 500
Warszawa	1586	2,6	41	86 500
Wrocław	373	2,1	8	15 500
Zielona Góra	135	3,0	4	8 000
R a z e m:	7635	3,2	245	442 724

kich warunkach z powodu długotrwałej choroby, uniemożliwiającej pracę zarobkową, wypadków losowych członka i jego rodziny oraz innych szczególnych przypadków.

Członkiem Kasy Zapomogowej jest automatycznie każdy członek Stowarzyszenia bez żadnych dodatkowych świadczeń na ten cel. Na Fundusz Kasy Zapomogowej przeznaczają się 1 zł z miesięcznej składki członkowskiej SGP.

Zestawienie zapomóg udzielonych kolegom od chwili powstania Kasy Zapomogowej, tj. od 1959 r. do 1 stycznia 1968 r., podano w tablicy 4.

Wyniki dotychczasowej działalności Samopomocy Koleżeńskiej członków SGP w obydwu prowadzonych działach: Funduszu Pomocy Koleżeńskiej i Kasy Zapomogowej — są imponujące. Z niemal „groszowych” składek do 1 stycznia 1967 r. udzielono realnej pomocy rodzinom naszych zmarłych kolegów i kolegom, wyrażającej się łączną sumą blisko sześciu milionów złotych.

Osiągnięcia te zawdzięcza się rzetelnej i ofiarnej pracy aktywistów Stowarzyszenia, członków Głównej Komisji Samopomocy Koleżeńskiej i oddziałowych komisji Samopomocy Koleżeńskiej.

Do sprawności i rytmiczności pracy przyczynia się fakt, że we wszystkich komisjach Samopomocy Koleżeńskiej, w większości przypadków, przez długie lata są członkami ci sami koledzy, którzy dobrze poznali zagadnienia i problemy samopomocy oraz utrzymują ciągłość prac Komisji.

WSPÓŁPRACA  
STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH  
Z MIĘDZYNARODOWĄ FEDERACJĄ GEODETÓW  
W OKRESIE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Międzynarodowa Federacja Geodetów (Fédération Internationale des Géomètres — FIG) wznowiła swoją działalność po II wojnie światowej w 1947 r. W tym roku odbyła się sesja Komitetu Permanentnego FIG w Paryżu, zaś w 1948 r. — w Sztokholmie, w których Polska nie brała udziału. Na sesjach tych Szwajcaria podjęła się zorganizowania VII Międzynarodowego Kongresu FIG w 1949 r.

**VII Kongres FIG w Lozannie w 1949 r.**, od 22 do 28 sierpnia, odbył się przy udziale 475 uczestników, reprezentujących 12 państw (w tym 3-osobowa delegacja polska: Borys Szmielew — przewodniczący delegacji, Czesław Kamela — z Politechniki Warszawskiej, Stanisław Janusz Tymowski — redaktor „Przeglądu Geodezyjnego”).

Kongres obradował w 10 komisjach technicznych. Delegacja polska uczestniczyła w obradach 4 komisji: B. Szmielew w Komisji II (Kataster) i III (Metody i narzędzia pracy), Cz. Kamela w Komisji I (słownik geodezyjny), St. J. Tymowski w Komisji X (Bibliografia i współpraca intelektualna). Ze względu na szczupły skład delegacji polscy nie mogli uczestniczyć w obradach pozostałych sześciu komisji poświęconych zagadnieniom katastru, urbanizmu, roli geodety w przebudowie ustroju rolnego, kartografii, szkolnictwu zawodowemu, młodym geodetom oraz taryfom i normom wydajności. Najpoważniejszym dorobkiem FIG, prezentowanym na tym Kongresie, był wielojęzyczny słownik geodezyjny, którego projekt był wówczas w całości przygotowany w języku francuskim i prawie w całości w języku angielskim.

Niektóre terminy tego słownika należało uzupełnić językami: niemieckim i włoskim, zaś całość opracować w języku polskim, gdyż karty pojęciowe w naszym języku, przygotowane w okresie przedwojennym, uległy zniszczeniu w czasie wojny. Dla tego celu została utworzona w 1949 roku w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich Komisja Słownictwa Geodezyjnego, której przewodniczącym był Wacław Sztompke. Pierwszymi pracami tej Komisji było:

a) przygotowanie odpowiedników polskich do wymienionego Słownika Geodezyjnego FIG,

b) przygotowanie odpowiedników polskich do Słownika Fotogrametrycznego Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego.

Następne sesje Komitetu Permanentnego FIG odbyły się w 1951 r. w Luksemburgu i w 1952 r. w Lyon (Francja).

**VIII Kongres FIG odbył się w Paryżu w 1953 r.** Polska nie brała udziału ani w wymienionych wyżej sesjach Komitetu, ani też w Kongresie. Stowarzyszenie Geodetów Polskich zgłosiło jednak sprawozdawców do poszczególnych komisji FIG. Liczba komisji wynosiła wówczas 6, sprawozdawcami do poszczególnych komisji byli:

Komisja I — Słownik Geodezyjny — Wacław Sztompke,

Komisja IV — Urbanizm, odbudowa, regulacje miejskie — Jan Stefański, Wiktor Richert,

Komisja V — Młodzi geodeci — Franciszek Piliś,

Komisja VI — Działalność zawodowa i płace — Władysław Barański, Adam Szczerba.

SGP nie zgłosiło sprawozdawców do Komisji II — Kataster i Urządzenia Rolne oraz do Komisji III — Kartografia, instrumenty, fotogrametria.

SGP również nie brało udziału w sesji Komitetu Permanentnego w Wiedniu w 1954 r.

Po 6-letniej przerwie delegacja polska wzięła udział w sesji Komitetu Permanentnego FIG we Florencji, która odbyła się 5—8 września 1955 r. przy udziale delegacji z 14 krajów na ogólną liczbę 16 stowarzyszeń zrzeszonych wówczas w FIG. Delegacja SGP składała się z 4 osób: B. Szmielew, A. Kryński, H. Leśniok, L. Winiewicz.

Na sesji tej delegat Szwajcarii płk M. Baudet przedstawił w skrócie wieloletnie wysiłki Federacji w dziedzinie stworzenia słownika geodezyjnego. Mimo upływu 20 lat od chwili podjęcia przez FIG tego zadania nie doczekało się ono zrealizowania do czasu tej sesji. Płk Baudet podkreślił z uznaniem, w niezwykle ciepłych słowach, osiągnięcia geodetów polskich, którzy w ciągu zaledwie kilku lat opracowali i wydali 5-języczny Słownik Geodezyjny. Na sesji uchwalono przez aklamację wniosek płk. Baudeta, aby wyrazić geodetom polskim uznanie i podziękowanie za poniesiony trud i efektowne uwieńczenie ich wysiłków wielce pożytecznym dziełem.

Sesja Komitetu Permanentnego FIG w Londynie w czasie od 4—7.IX.1956 r. odbyła się przy udziale stowarzyszeń członkowskich

z 13 państw. W skład delegacji polskiej weszli: W. Kłopociński — przewodniczący SGP, H. Leśniok — wiceprezes CUGiK, W. Sztompke — przewodniczący Komisji Słownikowej SGP, St. J. Tymowski — redaktor „Przeglądu Geodezyjnego”.

Na sesji tej delegacja polska przedłożyła wniosek o zorganizowanie posiedzenia Komitetu Permanentnego w Warszawie. Wniosek został przyjęty z terminem na rok 1959. Delegacja nasza przeprowadziła rozmowy w sprawie ożywienia współpracy z komisjami technicznymi FIG, szczególnie zaś ze stałymi komisjami FIG, którymi były wówczas: Komisja I — Słownik Geodezyjny oraz Komisja II — Kataster i urzędnictwo rolne. W związku z pracami Komisji I powiadomiliśmy Federację o zamiarze uzupełnienia 5-języcznego Słownika Geodezyjnego wersją w języku hiszpańskim.

**Sesja Komitetu Permanentnego FIG, w 1957 r. w Wiesbaden** (Niemiecka Republika Federalna) odbyła się przy udziale 57 delegatów z 14 stowarzyszeń krajowych oraz 30 osób towarzyszących. Spośród stowarzyszeń zrzeszonych w FIG nie przybyli delegaci z Czechosłowacji i Izraela. Delegatami Polski na sesję byli: H. Leśniok, W. Sztompke. Tematem obrad było omówienie przygotowań do IX Kongresu FIG, zorganizowanego w 1958 r. w Holandii. Kongres ten planowany początkowo na r. 1957 (gdyż kongresy FIG odbywają się co 4 lata), ze względu na to, że w 1957 r. odbywał się Kongres Międzynarodowej Unii Geodezyjno-Geofizycznej w Toronto, zdecydowano się przesunąć na 1958 r. Ustalono, że prace Kongresu będą się toczyły w 7 komisjach technicznych. Polska zgłosiła sprawozdawców do wszystkich komisji z wyjątkiem Komisji VI — Działalność zawodowa i płace, gdyż zakres jej działania mniej nas interesował. W Wiesbadenie delegacja polska potwierdziła zaproszenie do zorganizowania Sesji Komitetu Permanentnego w Polsce, w czasie od 28 sierpnia do 4 września 1959 r.

**IX Kongres FIG w Holandii w 1958 r.** Obrady plenarne Kongresu odbywały się w Scheveningen koło Hagi, komisji technicznych — w Delft. W Kongresie wzięli udział delegaci 30 krajów, w tym delegaci stowarzyszeń krajowych z 18 krajów zrzeszonych w FIG oraz obserwatorzy z 12 krajów. Ogólna ilość uczestników Kongresu łącznie z osobami towarzyszącymi wynosiła około 600. W skład naszej delegacji wchodziło: A. Czechowicz, H. Leśniok, W. Sztompke — delegowani przez Naczelną Organizację Techniczną; A. Brzozowski, A. Kryński, P. Niemczyk — przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii; Cz. Kamela i M. Poczobutt-Odlanicki — przez Polską Akademię Nauk; T. Lazzarini — przez ministra szkolnictwa wyższego.



- Obrady Kongresu toczyły się w 7 komisjach technicznych:
- Komisja I — Słownik Geodezyjny,
  - Komisja II — Kataster i urzędnia rolne,
  - Komisja III — Instrumenty i metody, fotogrametria, kartografia,
  - Komisja IV — Urbanistyka, odbudowa, scalenie miejskie,
  - Komisja V — Młodzi geodeci,
  - Komisja VI — Działalność zawodowa i płace,
  - Komisja VII — Szkolnictwo zawodowe.

Polskie referaty sprawozdawcze dla poszczególnych komisji opracowali: dla Komisji I — W. Sztompke, dla Komisji II — A. Szczerba, dla III — P. Niemczyk, dla IV — W. Richert, dla V — J. Chwałek i R. Koronowski, dla VII — H. Leśniok.

W posiedzeniach poszczególnych komisji reprezentowali Polskę: w Komisji I — W. Sztompke, w Komisji II — A. Czechowicz i A. Kryński, w Komisji III — Cz. Kamela, T. Lazzarini, P. Niemczyk i W. Sztompke; w Komisji IV — M. Poczobutt-Odlanicki; w Komisji V — A. Brzozowski i A. Kryński; w Komisji VI — A. Brzozowski i H. Leśniok; w Komisji VII — Cz. Kamela, T. Lazzarini i H. Leśniok.

Z okazji Kongresu zorganizowano wystawę prac i sprzętu geodezyjnego, na której 12 państw zaprezentowało przykłady ciekawszych prac geodezyjnych. Wszystkie większe wytwórnie sprzętu geodezyjnego, fotogrametrycznego i pomocniczego w liczbie 28 wystawiły swoje eksponaty.

Stoisko polskie urządzali (delegowani przez GUGiK): A. Kryński, P. Niemczyk. Polska zademonstrowała materiały dotyczące triangulacji wypełniającej oraz ciekawsze wydawnictwa książkowe.

Stoisko polskie wzbudzało duże zainteresowanie uczestników Kongresu. Prawie wszyscy zwiedzający brali starannie opracowane broszury zawierające w 4 językach (polskim, angielskim, francuskim i niemieckim) opisy polskiej triangulacji wypełniającej.

Wraz z Kongresem, tak jak to jest w zwyczaju w Federacji, odbyła się sesja Komitetu Permanentnego, w której brało udział 5 członków polskiej delegacji: A. Czechowicz, A. Kryński, H. Leśniok, M. Poczobutt-Odlanicki, W. Sztompke. Na tej Sesji zdecydowano między innymi zmodyfikować organizację istniejącego w FIG biura pod nazwą: Office International du Régime Foncier (OIRF), którego zadaniem jest zbieranie dokumentacji dotyczącej katastru i rejestrów gruntowych z różnych państw w celu ulepszenia istniejących systemów katastru i opracowania nowych systemów dla krajów, które go nie posiadają. Kierownictwo tego biura,

które osobowo nadal działało w łonie FIG, powierzono dyrektorowi Służby Katastru w Holandii.

Na sesji tej przyjęto również definitywnie zaproszenie, zgłoszone już w Londynie przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, urzędzenia Sesji Komitetu Permanentnego FIG w Polsce, we wrześniu 1959 r. oraz zapoznano się z jej programem. Program, po wprowadzeniu pewnych zmian, zgłoszonych przez Biuro Federacji, został na tejże Sesji zaakceptowany.

Główny Komitet Organizacyjny Sesji wybrał Kraków na miejsce obrad, wychodząc z założenia, że piękne to miasto z jego licznymi zabytkami historycznymi, szczęśliwie nie zniszczone w czasie wojny, będzie interesujące dla gości z zagranicy. Jest ono także dogodnym miejscem wypadu dla wycieczek, zaprojektowanych z okazji Sesji. Sesję postanowiono urządzić we wrześniu, gdyż jest to miesiąc przeważnie pogodny w naszym kraju. Dokładny termin Sesji 4—7.IX.1959 r. został uzgodniony z Komitetem Geodezji PAN, który organizował również we wrześniu Międzynarodowy Sympozjon Obliczeń Geodezyjnych, tak aby umożliwić gościom z zagranicy wzięcie udziału w obu tych imprezach.

Po Kongresie koledzy nasi: A. Brzozowski, A. Czechowicz, H. Leśniok i W. Sztompke wzięli udział, na zaproszenie kolegów belgijskich, w Kongresie ich Stowarzyszenia — L'Union Belge des Géomètres-Experts Immobiliers, który odbył się w Brukseli 5—7. IX.1958 r. i połączony był ze zwiedzeniem światowej wystawy „EXPO-58”. Koledzy nasi byli bardzo serdecznie przyjęci przez kolegów belgijskich.

**Sesja Komitetu Permanentnego FIG w Krakowie** odbyła się w czasie 4—7.IX.1959 r. Na Sesję Komitetu Permanentnego FIG w Krakowie przybyło z zagranicy 76 osób, w tym 58 delegatów oraz 21 osób towarzyszących z 17 krajów. Ilość osób z poszczególnych krajów podano w załączonej tablicy.

Delegatami SGP byli: B. Łacki, A. Czechowicz, A. Kryński, M. Poczobutt-Odlanicki, W. Sztompke. Należy tu zaznaczyć, że zgodnie ze statutem FIG liczba delegatów na sesję z poszczególnych stowarzyszeń może wynosić od 2 do 5, w zależności od liczebności stowarzyszenia. Z okazji obrad Komitetu Permanentnego FIG wydany został specjalny zeszyt „Przeglądu Geodezyjnego” (nr 8—9/1959).

W imprezach zorganizowanych w związku z sesją wzięła udział większa liczba naszych kolegów oraz osób towarzyszących.

Obrady Komitetu Permanentnego odbywały się w pięknej auli Akademii Górniczo-Hutniczej.

Na uroczystości otwarcia W. Sztompke wygłosił referat pt.

Lp.	Kraj	Delegatów	Osób towarzyszących	Razem
1	Anglia	2	—	2
2	Austria	5	—	5
3	Belgia	7	3	10
4	Bułgaria	1	1	2
5	Czechosłowacja	1	—	1
6	Dania	1	—	1
7	Francja	6	5	11
8	Holandia	6	1	7
9	Italia	10	3	13
10	Izrael	1	1	2
11	Jugosławia	2	1	3
12	Maroko	1	1	2
13	NRF	4	2	6
14	USA	5	2	7
15	Szwajcaria	1	1	2
16	Szwecja	1	—	1
17	Węgry	4	—	4
Razem		58	21	79
Polska		5		5
Ogółem		63	21	84

„Organizacja służby geodezyjnej w Polsce oraz rola i działalność Stowarzyszenia Geodetów Polskich”.

Z ważniejszych spraw omawianych na Sesji można wymienić:

a) wnioski o przyjęcie do Federacji stowarzyszeń:

- American Congress of Surveying and Mapping — (USA),
- Stowarzyszenie Geodetów Bułgarskich,
- Stowarzyszenie Geodetów Węgierskich,
- Stowarzyszenie Geodetów Liberii;

b) statut FIG.

Uczestnikom sesji przesłano uprzednio nowo wydrukowaną wersję statutu FIG w językach: francuskim, angielskim i niemieckim, oraz powieloną wersję włoską.

W dyskusji ustalono, że potrzebna jest wersja statutu w jednym z języków słowiańskich. Prof. A. Barvir (Austria) zgłosił wniosek przyjęty jednomyślnie, aby językiem tym był polski. Delegacja polska zobowiązała się dostarczyć przekład statutu na język polski.

Omawiano również sprawy kontaktów międzynarodowych FIG. Federacja utrzymuje kontakty z 6 organizacjami międzynarodowymi. Omawiano również sprawę zorganizowania jednolitej wspólnej bibliografii geodezyjnej, która obecnie jest oddzielnie wykonywana w 8 państwach oraz w UNESCO.

W związku z sesją Komitetu Permanentnego FIG i Międzynarodowym Sympozjonem Obliczeń Geodezyjnych urządzona została

przez Komitet Geodezyjny PAN i Oddział Krakowski SGP wystawa geodezyjno-kartograficzna, w której wzięły udział firmy: Carl Zeiss — Jena, MOM — Budapeszt i ZUSE — NRF.

Działy wystawy krajowej zawierały:

- stoisko GUGiK z eksponatami obrazującymi nową triangulację polską,
- stoisko obrazujące rozwój historyczny kartografii polskiej od XV w. do wybuchu II wojny światowej,
- stoisko PPWK z wydawnictwami mapowymi i książkowymi,
- salę prof. T. Banachiewicza z odbitkami jego prac,
- stoisko AGH z eksponatami obrazującymi niektóre osiągnięcia w dziedzinie geologii i górnictwa w latach 1914—1959.

Wydział Geodezyjny Min. Komunikacji zorganizował na Dworcu Głównym w Krakowie wystawę kolejowych robót geodezyjnych. Wystawa urządzona była w wagonie kolejowym, specjalnie przystosowanym do wykonywania robót geodezyjnych na szlakach kolejowych.

Z okazji sesji Komitetu Permanentnego został przygotowany dość bogaty program imprez, spotkań towarzyskich i wycieczek, w których obok gości zagranicznych wzięła również udział liczniejsza grupa naszych kolegów z kraju i ich rodzin. Oto krótki wykaz tych imprez.

W piątek, dnia 4.IX w późnych godzinach popołudniowych odbyło się zwiedzanie Kościoła Mariackiego (ołtarz Wita Stwosza) i Zamku na Wawelu. Wieczorem tegoż dnia w kawiarni „Feniks” odbyło się spotkanie towarzyskie z lampką wina i tańcami, przy udziale 130 osób.

W sobotę, dnia 5.IX poświęcono popołudnie na wycieczkę autokarami do Parku Narodowego w Ojcowie oraz do zamku w Pieskowej Skale. Wieczorem tegoż dnia prof. dr W. Boniecki, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej m. Krakowa, przyjął na Ratuszu uczestników Sesji i osoby im towarzyszące — ogółem około 120 osób.

W niedzielę, dnia 6.IX odbyła się całodzienna wycieczka w Pieniny. Autokarami zawieziono uczestników wycieczki do zamku w Niedzicy, zwiedzając po drodze piękne stare kościółki modrzewiowe w Obidowej i Dębnie. Zwiedzanie tego ostatniego kościołka z XIV wieku zrobiło na naszych gościach szczególnie duże wrażenie, zwłaszcza, że przyjazd do Dębna miał miejsce w czasie, gdy ludność w odświętnych podhalańskich strojach zebrała się w kościółku i przed nim, czekając na rozpoczęcie się nabożeństwa.

Po zwiedzeniu zamku w Niedzicy odbył się 4-godzinny spływ Dunajcem do Szczawnicy, gdzie w sali teatralnej nasi goście obej-

rzeli występ 4 zespołów pieśni i tańca z 4 regionów Podhala. Barwne stroje regionalne i piękne śpiewy góralskie wzbudziły powszechny zachwyty.

W poniedziałek, 7 września po południu, urządzono wycieczkę do Wieliczki w celu zwiedzenia kopalni soli i podziemnego muzeum.

Po zakończeniu sesji zorganizowano jeszcze 2 wycieczki fakultatywne: jednodniową do Zakopanego i dwudniową do Warszawy.

Sesja ta umocniła pozycję SGP na terenie Federacji i przyczyniła się do zwiększenia sympatii jej uczestników do naszego kraju.

**Sesja Komitetu Permanentnego FIG w 1960 r. odbyła się w Brukseli, 24—28.VI.** przy udziale delegatów z 14 krajów (12 członkowskich i 2 niezrzeszonych). Delegatem Polski był W. Sztompke.

Na sesji tej omawiane były między innymi:

a) polska wersja statutu FIG. SGP zgodnie z postanowieniem Komitetu Permanentnego w Krakowie dokonało przekładu statutu FIG na język polski. Dotychczas statut FIG jest wydrukowany w 3-szpaltowym układzie zawierającym teksty w językach: francuskim, angielskim i niemieckim. Obecnie FIG posiada już teksty włoski i polski. Po otrzymaniu tekstu hiszpańskiego zostanie wydrukowane drugie wydanie 3-szpaltowe statutu FIG w tych 3 językach.

b) Słownik Geodezyjny FIG gotowy do druku w 3 językach (francuskim, angielskim, niemieckim).

Z okazji przygotowania go do druku odbyło się w dniach 17—18. X.1960 r. zebranie Komisji I w Lozannie, w którym z ramienia SGP wziął udział T. Zieleniewski. Słownik ma wydać holenderskie wydawnictwo „ARGUS”. Ze względu na ryzyko finansowe wydania tego słownika o stosunkowo niedużym nakładzie wszystkie stowarzyszenia krajowe zobowiązały się do wpłacenia wydawnictwu subwencji oraz zakupu pewnej liczby egzemplarzy tego słownika;

c) w sprawozdaniu Komisji II (Kataster i urządzenia rolne) podano, między innymi, do wiadomości, że w 1959 r. odbyło się zebranie tej Komisji w Wiesbaden (NRF), na którym z uwagi na częściowe pokrywanie się zakresu prac Komisji II oraz Międzynarodowego Biura Katastru i Rejestrów Gruntowych (OIRF), działającym w ramach Federacji, nastąpi podział pracy w sposób następujący: Komisja II będzie zajmować się sprawami technicznymi, a OIRF — zagadnieniami prawnymi katastru. Na zebraniu w Wiesbaden byli obecni T. Michalski i A. Szczerba.

**Sesja Komitetu Permanentnego w Bernie (Szwajcaria) od 8—14. V.1961 r.** odbyła się przy udziale delegatów z 17 krajów. Delegatami SGP byli: M. Poczobutt-Odlanicki i W. Sztompke. Na sesji tej każde stowarzyszenie zadeklarowało wysokość subwencji na

wydanie słownika FIG. SGP zadeklarowało najniższą wysokość ustalonej składki — 150 fr. szwajc. (wpłacona następnie przez NOT).

W Bernie obszernie dyskutowano sprawę wspólnego wniosku, zgłoszonego przez Kol. W. Sztompke w imieniu SGP i przez prof. Witta — w imieniu Stowarzyszenia Geodetów Holandii o utworzenie w łonie Komisji I (Słownika Geodezyjnego) — Podkomisji Bibliografii i Dokumentacji Technicznej, jako niezbędnej, gdyż pracę nad bibliografią i dokumentacją należy szybko uruchomić w FIG, aby nie pozostawać w tyle w tej ważnej dziedzinie za innymi organizacjami międzynarodowymi.

W rezultacie dyskusji jednomyślnie uchwalono wniosek o utworzenie w FIG Podkomisji Bibliografii i Dokumentacji Technicznej, której przewodniczącym został Michał Poczobutt-Odlanicki, a sekretarzem — H. L. Rogge (Holandia). Od tego więc momentu Polska weszła do władz Federacji.

Każde Stowarzyszenie zrzeszone w Federacji zobowiązało się zgłosić swego przedstawiciela do tej podkomisji. Na przedstawiciela SGP zgłoszono T. Bychawskiego.

W związku z tymi postanowieniami SGP zaprosiło do Polski H. L. Rogge (był w Polsce kilka dni w listopadzie 1961 r.) dla szczegółowego omówienia zakresu działania, programu pracy i finansowania tej Podkomisji.

W sprawozdaniu Komisji II (Kataster i urządzenia rolne) zakomunikowano, że Komisja odbyła swe doroczne posiedzenie robocze w lipcu 1960 roku w Belgradzie. Delegatami SGP na to posiedzenie byli: A. Szczerba i J. Dąbrowski.

Na sesji tej na apel przewodniczącego Komisji VI (Działalność zawodowa i płace) SGP zgłosiło jako sprawozdawcę do tej Komisji W. Barańskiego.

**X Kongres FIG w Wiedniu w 1962 r. od 24.VIII. do 1.IX.** Kongres był imprezą bardzo liczną. Wzięło w nim udział około 1000 osób, w tym około 700 delegatów z 41 krajów oraz około 300 osób towarzyszących. Po raz pierwszy wzięła udział w tym Kongresie również delegacja Związku Radzieckiego w składzie 2 osób. Polskę reprezentowało na tym Kongresie 7 delegatów: B. Szmielew, P. Niemczyk, A. Szczerba z Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii; M. Poczobutt-Odlanicki — z Polskiej Akademii Nauk; T. Lazzarini z Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego; W. Kłopotnicki i W. Sztompke — ze Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Obrady Podkomisji I-a — Bibliografii i Dokumentacji Technicznej prowadził na Kongresie jej przewodniczący M. Poczobutt-Odlanicki. W wyniku tych obrad Podkomisja została upoważniona do wejścia w porozumienie z 3 organizacjami międzynarodowymi,

które prowadziły już bibliografię. Były to: Międzynarodowa Asocjacja Geodezyjna, Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametryczne i Międzynarodowa Asocjacja Kartograficzna. Zdecydowano, że przewodniczący Podkomisji zaproponuje wymienionym organizacjom utworzenie komisji mieszanej, która opracowałaby dyrektywy w dziedzinie bibliografii dla wszystkich czterech zainteresowanych organizacji. Podkomisja miała poczynić starania, aby mogła mieć sprawozdawców we wszystkich stowarzyszeniach krajowych zrzeszonych w FIG oraz w krajach nie będących członkami Federacji.

SGP złożyło sprawozdanie do wszystkich 7 komisji technicznych. Najobszerniejsze — do Komisji III (Instrumenty i metody pracy, fotogrametria i kartografia), będącej główną komisją techniczną FIG, opracowane przez P. Niemczyka. W sprawozdaniu zawarta była zwięzła instrukcja o organizacji geodezji i kartografii w Polsce w latach 1958—1962 oraz podkreślona została rola, jaką SGP odgrywa w krzewieniu postępu technicznego w Polsce, głównie przez organizowanie konferencji naukowo-technicznych.

T. Lazzarini wygłosił na Komisji III referat pt. „Geodezja inżynierska — metody i pożądane dokładności”.

Na Kongresie postanowiono utworzyć grupę roboczą dla studiów nad pracami geodezyjnymi w budowach inżynierskich. Zorganizowanie tej grupy powierzono Polsce i Jugosławii.

**Sesja Komitetu Permanentnego FIG w 1963 r. odbyła się w USA, w Waszyngtonie od 6 do 13 września, przy udziale delegacji 17 stowarzyszeń krajowych. Przedstawicielem SGP na sesji był W. Sztompke. Na sesji przyjęto zaproponowaną przez Anglików nową organizację komisji technicznych. Liczba komisji wynosi odtąd 9. Są one podzielone na 3 grupy, po 3 komisje. Każda grupa podlega jednemu z 3 wiceprzewodniczących Federacji. Taki układ ma już odtąd mieć charakter stały.**

**Grupa A. Organizacja i działalność zawodowa:**

- Komisja 1 — Praktyka zawodowa
- Komisja 2 — Szkolenie zawodowe
- Komisja 3 — Literatura fachowa

**Grupa B. Topografia i kartografia:**

- Komisja 4 — Kataster i urzędnictwo rolne
- Komisja 5 — Instrumenty i metody
- Komisja 6 — Geodezja inżynierska

**Grupa C. Administracja terenów:**

- Komisja 7 — Studia prawne i socjalne w administracji terenów miejskich
- Komisja 8 — Planowanie miast i zabudowa terenów

Komisja 9 — Szacowanie i administracja nieruchomości.

Sesja Komitetu Permanentnego w 1964 r. odbyła się w Sofii 22—29.VIII i połączona była z sympozjonem poświęconym geodezji inżynierskiej. W Sesji brali udział przedstawiciele stowarzyszeń z 22 krajów. Delegacja polska składała się z 5 osób: W. Kłopociński, R. Koronowski, W. Sztompke — zostali delegowani przez NOT, w ramach wymiany bezdewizowej, a P. Niemczyk i A. Szczerba przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii.

W wyniku dyskusji na posiedzeniach Komisji przyjęto, że bibliografia geodezyjna będzie drukowana w Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie (u prof. Peschla) oraz w Instytucie Geodezji Stosowanej w Monachium (u prof. Gigasa). Obie te instytucje będą wymieniały bibliografie między sobą.

Słownik Geodezyjny FIG został wydrukowany w 2000 egzemplarzy. Jest to słownik w językach: francuskim, niemieckim i angielskim z definicjami tylko w języku francuskim. Sprawę Słownika włączono do zakresu działania Komisji 3.

Na sympozjon geodezji inżynierskiej zgłoszono ogółem 34 referaty, w tym 9 z Polski:

1. K. Bramorski — Tyczenie tuneli pod Wisłą w Warszawie dla przeprowadzenia przewodów centralnego ogrzewania.

2. O. Grodzki — Geodezja jako element koordynacji przestrzennej w projektowaniu i budowie miejskich urządzeń podziemnych.

3. A. Hermanowski — Polska metoda wyrównania i obliczania przesunięć pionowych wyznaczonych metodą niwelacji precyzyjnej.

4. W. Janusz — Zagadnienie automatycznego wyznaczania budowli za pomocą konstrukcji geodezyjnej w postaci stałej instalacji zespołu urządzeń pomiarowych.

5. W. Kłopociński — Projektowanie geodezyjnych urządzeń kontrolno-pomiarowych na zaporach, dla obserwacji.

6. I. Laudyn — Zastosowanie fotogrametrii naziemnej jednoobrazowej do wyznaczania odkształceń elementów budowlanych.

7. J. Martusewicz — Ustalenie najwłaściwszego usytuowania mostu w oparciu o dane ruchowe przy wykorzystaniu geodezyjnych metod obliczeniowych.

8. J. Ponikowski — Mechanizacja niektórych robót geodezyjnych występujących przy tyczeniu i regulacji dróg kolejowych.

9. Cz. Szela — Prace geodezyjne przy przesuwaniu kościoła N. M. Panny przy Alei Gen. Świerczewskiego w Warszawie.

Obrady Komitetu i Sympozjonu odbywały się w sali posiedzeń parlamentu. W jednym z posiedzeń wzięła również udział więk-



sza grupa kolegów z wycieczki autokarowej zorganizowanej przez SGP.

**XI Kongres FIG** odbył się w Rzymie od 25 maja do 5 czerwca 1965 r. Z SGP na Kongres zostali wydelegowani: W. Kłopotyński, W. Sztompke. Ponadto szereg instytucji wydelegowało również swych przedstawicieli.

SGP przygotowało na Kongres szereg referatów z geodezji inżynierskiej dla Komisji 6. Zostały one wydane przez SGP w formie oddzielnej broszurki. Starannie opracowane referaty i forma ich łącznego wydania spotkały się z dużym uznaniem władz Federacji i uczestników Kongresu, co zostało specjalnie podkreślone na obradach Komisji 6.

Wystawę urządzoną z okazji Kongresu zwiedziła, poza delegatami SGP, również dość liczna grupa kolegów biorących udział w wycieczce autokarowej urządzonej przez SGP z okazji Kongresu.

Na sesję Komitetu Permanentnego FIG w Belgradzie, która odbyła się od 7 do 12 września 1966 r. zostali wydelegowani: R. Koronowski, A. Linsenbarth, St. Pachuta i W. Sztompke — ze Stowarzyszenia Geodetów Polskich; M. Poczobutt-Odlanicki — z Komitetu Geodezji PAN i Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego; P. Niemczyk i A. Szczerba — z Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.

Jednym z punktów porządku obrad, który wywołał bardzo ożywioną dyskusję na tej sesji, była sprawa wniosku o przyjęcie do Federacji Stowarzyszenia Geodetów z NRD. Mimo wystąpień delegatów wszystkich krajów demokracji ludowej popierających ten wniosek — w tym również przewodniczącego SGP R. Koronowskiego — sprawa została odłożona do następnej sesji Komitetu Permanentnego.

Sesja Komitetu Permanentnego FIG w Ottawie (Kanada) w 1967 r. odbyła się w czasie wystawy światowej, obecny był M. Poczobutt-Odlanicki. Sprawa przyjęcia Stowarzyszenia Geodetów NRD i na tej Sesji nie została załatwiona.

**XII Kongres FIG** — miał miejsce w Londynie od 2 do 12 września 1968 r. Kongres uświetniły obchody 100-letniej rocznicy powstania „Królewskiego Stowarzyszenia Geodetów” w Anglii. Naczelnym hasłem Kongresu było: „Wkład geodezji do rozwoju ludzkości”. W Kongresie uczestniczyło 800 delegatów z 60 państw. Delegacja polska liczyła 6 osób, a mianowicie: Ryszard Koronowski, Michał Odlanicki-Poczobutt, Janusz Martusewicz, Paweł Niemczyk, Józef Pawłowski i Marian Szymański. W pierwszych dniach Kongresu brali także udział nasi geodeci z wycieczki autoka-

rowej, zorganizowanej w tym czasie przez SGP za pośrednictwem Orbis-u.

Na Kongresie ustalono miejsca najbliższych posiedzeń Komitetu Permanentnego FIG. Będą nimi: w 1969 r. — Kopenhaga, w 1970 — Budapeszt. Przyjęto zaproszenie Izraela do odbycia posiedzeń Komitetu Permanentnego w 1972 r. (prawdopodobnie w Tel-Awiiwie).

Biuro FIG na najbliższe 3 lata przejęli geodeci NRF. Miejscem następnego Kongresu FIG w 1971 r. — będzie Wiesbaden (NRF).

Przyznano tytuły honorowych członków Federacji prof. W. K. Bachmannowi (Szwajcaria) i prof. A. Barvirovi (Austria).

Zmiany statutowe: a) możliwość przyjmowania do Federacji więcej niż jednej tylko organizacji zrzeszającej geodetów danego państwa; b) możliwość przyjmowania do Federacji nie tylko stowarzyszeń zrzeszających geodetów, ale i odpowiednich organizacji technicznych lub naukowych, których cele i działalność wiążą się z kierunkami prac Federacji (są kraje nie posiadające stowarzyszeń geodezyjnych); c) zmiana w systemie prac komisji specjalistycznych (dotychczas pracami komisji kierował jej przewodniczący i sekretarz). Obecnie wprowadzono trzecie stanowisko — zastępcy przewodniczącego. Przyjęto zasadę, że przewodniczący kieruje pracami komisji 3 lata (kadencja Biura FIG), a spełniający w tym okresie funkcje wiceprzewodniczącego obejmuje po nim kierownictwo komisji (jednocześnie powołuje się nowego wiceprzewodniczącego). Ma to na względzie zachowanie ciągłości pracy komisji i zaangażowanie w jej pracach większej liczby krajów.

Kierownictwo Komisji III — „Literatura Zawodowa” (obecnie kieruje jej pracą M. Odlanicki-Poczobutt) obejmie H. L. Rogge (Holandia), a funkcję wiceprzewodniczącego — reprezentant Węgier. Reprezentantowi Polski przyznano funkcję wiceprzewodniczącego Komisji IV — „Pomiary inżynierskie” (obecnie kieruje nią inż. H. Matthias ze Szwajcarii), zaś kierownictwo tej Komisji przejmuje prof. V. Krumphanzl (Czechosłowacja).

Powołano nową komisję zajmującą się zagadnieniami hydrografii — będzie to Komisja IV — w miejsce Komisji „Kataster i urzędzenia rolne”, która otrzyma obecnie nr VII.

Połączono 2 komisje nr VII i VIII — w jedną Komisję VIII.

Pracami Komisji Hydrograficznej będzie kierował admirał marynarki brytyjskiej.

Przyjęto nowych członków Federacji: Irlandię, Jamajkę, Trynidad i Tobago, Zambię, Grecję, Hong-Kong, Malajzję, Nigerię.

Przygotowano na Kongres ponad 200 referatów, w tym 3 polskie.

WSPÓŁPRACA  
STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH  
Z MIĘDZYNARODOWYM TOWARZYSTWEM  
FOTOGRAMETRYCZNYM W LATACH 1956—1968

Zasadniczym celem Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego, założonego w 1913 r., jest łączenie krajowych towarzystw fotogrametrycznych we wspólnym dążeniu, mającym na celu rozwój fotogrametrii, jak również jej zastosowanie do różnych dziedzin nauki i techniki. Wytyczone cele MTF realizuje przez organizowanie kongresów międzynarodowych i sympozjonów, przez prowadzenie działalności naukowo-badawczej w ramach poszczególnych komisji problemowych, działających w MTF, oraz przez działalność wydawniczą, wyrażającą się w wydawaniu „Międzynarodowego Archiwum Fotogrametrii”, w którym zamieszczane są materiały z kongresów, oraz własnego periodyku pt. „Photogrammetria”.

MTF jest jedyną tego rodzaju organizacją międzynarodową, skupiającą w swych szeregach fotogrametrów całego świata. W chwili obecnej w poczet członków MTF wchodzić kraje towarzystwa fotogrametryczne i inne organizacje fotogrametryczne, reprezentujące 50 państw. W ciągu swej ponad 50-letniej działalności MTF odegrało bardzo poważną rolę w rozwoju fotogrametrii i jej zastosowaniach.

Współpraca naszego Stowarzyszenia z MTF datuje się od 1957 roku, to jest od momentu zgłoszenia akcesu Sekcji Fotogrametrycznej SGP, występującej pod nazwą „Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne”, na członka MTF. Sekcja Fotogrametryczna SGP kontynuuje jednakże działalność Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego, które powstało w 1930 roku i w 1957 roku reaktywowało swoją działalność.

VI kolejny Kongres MTF zebrał się w Hadze (1—10.IX.1948 r.). Choć Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne nie wznowiło jeszcze swej działalności, to jednak w Kongresie tym wzięli udział W. Sztompke i St. Biedroński.

W kolejnym VII Kongresie Fotogrametrycznym w roku 1952, w Waszyngtonie, Polska nie brała udziału.

W VIII Kongresie Fotogrametrycznym, w Sztokholmie (17—26 lipca 1956 r.) wzięła udział stosunkowo liczna reprezentacja Polski, chociaż w tym czasie PTF nie reaktywowało jeszcze swej działalności. W skład delegacji polskiej wchodził: J. Chwałek, J. Cisło, E. Dulny, Z. Kowalczyk, M. B. Piasecki, St. Stawicki, W. Sztompke, Z. Szymczak, L. Winiewicz. Referat na ten Kongres opracował Z. Czerski pt. „Über die Optimale Richtungszentrum bei der Radialtriangulation” (O optymalnym wierzchołku pomiaru kątów w triangulacji radialnej).

W roku 1957 PTF reaktywuje się jako Sekcja Fotogrametryczna Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Na pierwszym zebraniu (17.XII.1957 r.) uchwalono nowy statut oraz wybrano zarząd, na czele którego stanął M. B. Piasecki, pełniący do dnia dzisiejszego tę zaszczytną funkcję. Bezpośrednio po utworzeniu PTF zgłoszony został ponowny akces PTF do Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego, a w styczniu 1959 r. Polska została ponownie przyjęta w poczet członków tej organizacji.

Z okazji reaktywowania działalności firma WILD (Szwajcaria) ufundowała 2 stypendia dla członków PTF, umożliwiające udział w XII Wyższym Kursie Fotogrametrycznym w Zürichu. Na kurs ten (od 3 marca do 2 kwietnia 1958 r.) Zarząd PTF delegował W. Sztompke i J. Chwałka.

W marcu 1958 r. przybył z wizytą do Polski prof. H. Kasper ze Szwajcarii i wygłosił na zebraniu PTF (28.III.1958 r.) odczyt pt. „Aktualne problemy fotogrametrii”.

Dla nawiązania bliższej współpracy z MTF wybrano tzw. reporterów do poszczególnych komisji działających w MTF:

- Komisja I — zdjęcia lotnicze — W. Sztompke,
- Komisja II — instrumenty i metody — St. Dmochowski,
- Komisja III — aerotriangulacja — L. Więckowski,
- Komisja IV — opracowanie map — L. Winiewicz,
- Komisja V — opracowania nietopograficzne — J. Cisło,
- Komisja VI — szkolenie, terminologia i bibliografia — W.

Sztompke,

- Komisja VII — fotointerpretacja — Stanecki.

W dniach od 5 do 8 maja 1958 r. odbyła się w Brukseli sesja robocza pierwszych czterech komisji MTF, połączona z zebraniem zarządu MTF z udziałem delegatów krajowych. Polskę na tej sesji reprezentował M. B. Piasecki. Na sesji uchwalono m. in. plan prac badawczych, w których wziąć miały udział poszczególne państwa członkowskie.

W tymże 1958 r. Polskę odwiedził jeden z najwybitniejszych działaczy na polu fotogrametrii — prof. W. Schermerhorn, długo-

letni przewodniczący MTF i założyciel Międzynarodowego Ośrodka Szkolenia Fotogrametrycznego w Delft w Holandii. Na zebraniu MTF (1.XII.1958 r.) w gmachu Politechniki Warszawskiej, prof. W. Schermerhorn wygłosił odczyt pt. „Wyrównanie aeriotriangulacji”, a następnego dnia, w Krakowie — prelekcję „Współczesny rozwój fotogrametrii”.

Rok 1959 — był rokiem przygotowań do Kongresu w Londynie. W wyniku uchwały sesji MTF w Brukseli, w 1958 r., PTF postanowiło przystąpić do udziału w międzynarodowych pracach doświadczalnych. Po porozumieniu się Zarządu PTF z instytucjami fotogrametrycznymi na terenie kraju, dokonano rozdziału trzech tematów:

— pierwszego, który dotyczył opracowania na autografie I rzędu trzech stereogramów terenu górzystego i wyznaczenia współrzędnych 150 punktów zasygnalizowanych na terenie pola doświadczalnego Oberitt. Praca została wykonana przez J. Butowta;

— drugiego — dotyczącego opracowania autogrametrycznego części miasta Berno (Szwajcaria), którego celem było zbadanie dokładności fotogrametrycznego opracowania terenów miejskich w skali 1:1000, na podstawie zdjęć lotniczych w skali 1:5600. Temat ten został zrealizowany w Państwowym Przedsiębiorstwie Fotogrametrii;

— trzeciego — dotyczącego opracowań topograficznych w skali 1:25 000, na podstawie zdjęć lotniczych w skali 1:50 000. Opracowanie to zostało wykonane w Instytucie Geodezji i Kartografii przez St. Dmochowskiego.

Pierwsza połowa 1960 r. minęła na przygotowaniach do kongresu, koncentrujących się na opracowaniu sprawozdań dla poszczególnych komisji (Komisja I i IV — W. Sztompke, Komisja II — St. Dmochowski, Komisja III — L. Więckowski, Komisja V — J. Cisło) oraz na przygotowaniu i przetłumaczeniu referatów na Kongres w Londynie.

Do Komisji III referat pt. „Nowa metoda wyrównania radialnej triangulacji instrumentalnej” opracował St. Dmochowski, do Komisji V 2 referaty opracowali: Z. Kowalczyk — „Zastosowanie fotogrametrii jednoobrazowej do profilowania ociosów wyrobisk górniczych” i C. Lipert — „Zastosowanie fotogrametrii naziemnej w pracach polskiej ekspedycji naukowej na Spitsbergen (1957—1959 r.)”. Do Komisji VII referaty opracował K. Guzik: „Zastosowanie fotogrametrii i fotogeologii dla rozwiązania problemów geologicznych w Polsce” i „Wykorzystanie zdjęć lotniczych i naziemnych przy opracowaniu mapy geologicznej Tatr Polskich — w skali 1:10 000”.

W IX Międzynarodowym Kongresie Fotogrametrycznym (5—17. IX.1960 r.) w Londynie Polskę reprezentowała 9-osobowa delegacja — St. Dmochowski, K. Guzik, Z. Kowalczyk, A. Linsenbarth, C. Lipert, M. B. Piasecki, Br. Skinderowicz, W. Sztompke, J. Wyszynski. Zaznaczyć należy, że w tym Kongresie Polska po raz pierwszy po wojnie uczestniczyła w charakterze członka MTF. W zebraniach delegatów krajowych, odbywających się w czasie Kongresu, brali udział M. B. Piasecki i W. Sztompke.

Udział w kongresie pozwolił nam zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami fotogrametrii światowej oraz z najnowszymi instrumentami fotogrametrycznymi, eksponowanymi na wystawie zorganizowanej z okazji kongresu.

Szczegółowe sprawozdanie z obrad kongresu zostało złożone przez naszych delegatów na zebraniu naukowym PTF. Dla upowszechnienia szerokim rzeszom czytelników tematów referatów wygłoszonych na kongresie, na łamach „Przeglądu Geodezyjnego” opublikowano wykaz materiałów z IX Międzynarodowego Kongresu Fotogrametrycznego, opracowany przez W. Sztompke.

Na Kongresie w Londynie przekazano kierownictwo MTF Portugalii, gdzie w 1964 r. miał się odbyć kolejny X Kongres.

W roku 1961 Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne ustaliło nowy skład reporterów do komisji problemowych MTF: Komisja I — W. Sztompke, Komisja II — St. Dmochowski, Komisja III — C. Lipert, Komisja IV — A. Linsenbarth i A. Bucholc, Komisja V — J. Cisło, Komisja VI — J. Konieczny i Komisja VII — Stanecki.

W marcu 1961 r. odbyło się drugie zebranie poświęcone omówieniu wyników kongresu, na którym St. Dmochowski wygłosił odczyt pt. „Udział Polski w doświadczeniach międzynarodowych w zakresie fotogrametrycznych opracowań wielkoskalowych”.

W 1962 r. PTF nawiązało bezpośredni kontakt z Międzynarodowym Ośrodkiem Bibliografii Fotogrametrycznej w Delft (Holandia), skąd od tego czasu otrzymuje bezpłatnie komplet kart dokumentacyjnych wydawanych przez ten Ośrodek, w zamian za opracowania do kart dokumentacyjnych z zakresu artykułów o treści fotogrametrycznej, ukazujących się w Polsce. Karty te zostały przekazane do Branżowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej przy Instytucie Geodezji i Kartografii w Warszawie, gdzie są udostępnione dla osób korzystających z biblioteki.

W 1962 r. (1—5.X.1962) odbyła się w Mediolanie konferencja MTF, poświęcona przygotowaniom do Kongresu w Lizbonie. W Konferencji tej uczestniczyli J. Chwałek i A. Linsenbarth. Omówiono na niej harmonogram przygotowań do kongresu, tema-

tykę referatów podstawowych do poszczególnych komisji. Z konferencją połączone było sympozjum poświęcone problemom fotogrametrii numerycznej.

W tym samym roku (od 30 sierpnia do 5 września) odbyło się w Delft sympozjum na temat fotointerpretacji, zorganizowane przez Komisję VII MTF, na której reprezentował Polskę B. Bojarek z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi.

Rok 1963 i pierwsza połowa 1964 r. mijają na przygotowaniach do kongresu. Polska bierze udział w pracach doświadczalnych Komisji IV MTF, których celem jest określenie wpływu różnych czynników na ostateczną dokładność wyznaczenia współrzędnych na autografach II kategorii. Praca z tego zakresu została wykonana w Państwowym Przedsiębiorstwie Fotogrametrii pod kierunkiem A. Linsenbartha i przesłana do Szwecji, gdzie przeprowadzono jej analizę.

W związku z prośbą MTF dotyczącą przewodnictwa w podkomisji d/s triangulacji radialnej, PTF wyznaczyło Z. Czerskiego na przewodniczącego tej podkomisji.

W marcu 1963 r. PTF, w celu koordynacji całości prac związanych z przygotowaniem do kongresu i wystawy, powołało komitet, w skład którego weszli: K. Guzik, W. Sztompke, C. Lipert, M. Rogulski i A. Linsenbarth. Opracowano komunikat i rozesłano go do instytucji fotogrametrycznych w kraju; zwrócono się w nim z prośbą o przygotowanie referatów, materiałów sprawozdawczych na kongres oraz eksponatów na wystawę.

Opracowano i wydrukowano na Kongres raport z działalności Polski w dziedzinie fotogrametrii w latach 1960—1964 oraz referat dla Komisji III, opracowany przez St. Dmochowskiego. Raport dla Komisji III z zakresu podkomisji d/s triangulacji radialnej opracował Z. Czerski.

Przy współpracy szeregu instytucji fotogrametrycznych przygotowano eksponaty na wystawę w Lizbonie, obrazującą dorobek fotogrametrii polskiej głównie w zakresie opracowań nietopograficznych. Eksponaty przygotowali: Zarząd Topograficzny WP, Katedra Fotogrametrii Politechniki Warszawskiej, Muzeum Archeologiczne w Warszawie, Zakład Nauk Geologicznych PAN, Zakład Kartowania Geologicznego UW oraz Katedra Geodezji AGH w Krakowie.

1. Zarząd Topograficzny:

— profil terenu (porównania metody opracowania rzeźby na autografie z opracowaniem profilu, przy użyciu profiloskopu i niwelacji terenowej),

- 2 mapy lodowców na Spitsbergenie, opracowane metodą fotogrametryczną,
- 2 egzemplarze Atlasu Świata (wydanie polskie i angielskie).
- 2. Politechnika Warszawska — Katedra Fotogrametrii:
  - anaglif świątyni Hatshepsthut w Deir-el-Bahari w Egipcie.
- 3. Muzeum Archeologiczne w Warszawie:
  - 7 zdjęć grodzisk wykonanych z helikoptera lub balonu.
- 4. Zakład Nauk Geologicznych PAN i Zakład Kartowania Geologicznego Uniwersytetu Warszawskiego:
  - opracowanie fotogrametryczne osuwiska w Tresnej,
  - opracowanie fotogrametryczne odkrywki naturalnej brzegu rzeki San w Karpatach.
- 5. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie:
  - profil mineralogiczno-petrograficzny ociosu chodnika w kopalni w Chrzanowie,
  - szkic rozmieszczenia stanowisk kamery stereometrycznej oraz zasięgu stereogramów, wykonanych w kopalni w Wielicdze,
  - opracowania fotogrametryczne poprzeczni Franciszek III, Klein III i Thienfeld i chodnika podstawowego w kopalni magnezytu,
  - fotogrametryczna dokumentacja wypadku w kopalni rudy cynku i ołowiu,
  - plan sytuacyjno-wysokościowy oraz przekroje: podłużny i poprzeczny — poprzeczni „Kraszewski” w kopalni w Wielicdze, wykonane metodą stereofotogrametryczną.

X Międzynarodowy Kongres Fotogrametryczny odbył się w Lizbonie (8—19 września 1964 r.). Udział w nim wzięli przedstawiciele 53 państw w liczbie 750 delegatów, w tym 8 przedstawicieli Polski: L. Brokman, J. Chwałek, Z. Kowalczyk, A. Linsenbarth, C. Lipert, M. B. Piasecki, J. Sypniewski i B. Szmielw.

Delegacja polska zgłosiła akces prowadzenia w następnej kadencji Komisji V lub VI; w wyniku uchwał powziętych na zebraniu delegatów powierzono nam prowadzenie Komisji VI — Zagadnienia szkolenia, terminologia i bibliografia. Najwyższe władze MTF przekazano Szwajcarii, a przewodniczącym MTF wybrano dr h. c. H. Härry'ego.

W Lizbonie po raz pierwszy po wojnie, w ramach tzw. wystawy krajowej, urządzono stoisko polskie, cieszące się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Obszerna relacja o tym kongresie została przekazana na zebraniu naukowym PTF przez uczestników kongresu. Prof. M. B. Piasecki omówił aktualne kierunki rozwoju fotogrametrii wynikające z obrad X Kongresu.



Na okres 1964—1968 PTF wyznaczyło następujących reporterów do komisji problemowych MTF: Komisja I — St. Wójcik, Komisja II — J. Chwałek, Komisja III — C. Lipert, Komisja IV — A. Rymarowicz, Komisja V — Z. Sitek, Komisja VI — J. Konieczny, Komisja VII — K. Guzik.

W związku z powierzeniem Polsce przewodnictwa Komisji VI PTF powierzyło prowadzenie tej komisji: W. Sztompke — przewodniczący, A. Linsenbarth — sekretarz. Do zarządu Komisji VI dokooptowano prof. W. Brouwera z Holandii — w charakterze reportera generalnego do spraw szkolenia. Komisja nawiązała kontakt z wybitnymi specjalistami z różnych państw i opracowała program działania, który następnie został przedyskutowany na zebraniu Zarządu MTF, jakie odbyło się w kwietniu 1966 r. w Bad Godesberg w NRF, w którym wzięła udział 4-osobowa grupa polska: W. Sztompke, B. Szmielew, M. Rogulski i A. Linsenbarth. Narada połączona była z sympozjum Komisji II MTF na temat „Automatyzacja w fotogrametrii”.

Sprawozdania z obrad i sympozjum uczestnicy narady przekazali członkom PTF na walnym zebraniu w dniu 17 czerwca 1966 r. Na zebraniu w Bad Godesberg uchwalone zostały wytyczne Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego dotyczące pracy komisji problemowych i publikacji.

W 1966 r. także inne komisje MTF organizowały sympozja związane z zakresem ich działania. PTF uczestniczyło aktywnie w przygotowaniach do sympozjum Komisji IV, które zostało zorganizowane w Pradze od 28 sierpnia do 4 września 1966 r. i było poświęcone problematyce sporządzania map wielkoskalowych metodami fotogrametrycznymi. Staraniem PTF przygotowano 4 referaty, wygłoszone w czasie trwania sympozjum, a następnie opublikowane w specjalnym wydawnictwie „Proceedings of the International Symposium of Photogrametry — Praqua 1967”:

— J. Wapiński — Możliwości zwiększenia dokładności aeriotriangulacji na autografii A5 Wilda,

— J. Orzechowski, A. Rymarowicz — Analityczne wyrównanie aeriotriangulacji w bloku przez iterację odcinków.

— A. Linsenbarth — Analiza dokładności fotomap średnioskalowych,

— T. Dudziński, A. Szymczak — Opracowanie map wielkoskalowych terenów miejskich metodą fotogrametryczną.

W sympozjum wzięła udział 11-osobowa delegacja Polski: L. Brokman, R. Budzyński, T. Dudziński, R. Koronowski, A. Linsenbarth, B. Lipiński, J. Orzechowski, J. Prokopowicz, A. Rymarowicz, T. Wyszyński.

Uczestnicy sympozjum mieli możliwość zaznajomienia się z najnowszymi osiągnięciami w zakresie fotogrametrii wielkoskalowej i wykorzystania ich później na terenie naszego kraju. Wrażenia z sympozjum w Pradze uczestnicy przekazali szerokiemu gronu fotogrametrów na zebraniu PTF — 16 lutego 1967 r.

We wrześniu 1966 r. bawił w Polsce na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk inż. T. Blachut z Kanady, absolwent Politechniki Lwowskiej, pełniący obecnie funkcję kierownika Sekcji Fotogrametrycznej Państwowego Instytutu w Kanadzie i przewodniczącego grupy roboczej w Komisji IV MTF. W czasie swego pobytu inż. T. Blachut wygłosił 4 odczyty:

— 21 września — w Krakowie pt. „Bieżące kierunki rozwoju metod fotogrametrycznych”,

— 23 września — w Warszawie — „Zagadnienia badań naukowych w fotogrametrii”,

— 24 września — w Warszawie — „Automatyzacja w fotogrametrii”,

— 29 września w Gdańsku — „Zastosowanie fotogrametrii dla celów naukowych i technicznych poza dziedziną fotogrametrii”.

Uchwałą Zarządu Głównego SGP (z 21.X.1966 r.) nadano inż. T. Blachutowi i inż. C. Kowalczykowi (z USA) — godność członków korespondentów SGP — za zasługi położone na polu rozwoju międzynarodowej współpracy w zakresie fotogrametrii.

W 1967 r. rozpoczęły się przygotowania do udziału naszego w XI Międzynarodowym Kongresie Fotogrametrycznym. Powołano komitet wystawowy dla przygotowania ekspozycji polskiej w składzie: M. Rogulski, Lichwała, A. Perelmuter, Z. Sitek. Komitet nawiązał kontakt z licznymi instytucjami fotogrametrycznymi w Polsce, w wyniku którego otrzymał eksponaty przygotowane przez:

1. Politechnikę Warszawską — Katedrę Fotogrametrii:

— Opracowania fotogrametryczne w skali 1:25 fragmentu świątyni Ramzesa III w Medinet Habu.

2. Zarząd Topograficzny WP:

— Mapa topograficzna Tatrzańskiego Parku Narodowego (planimetria, rzeźba i geomorfologia) — w skali 1:10 000,

— Mapa w skali 1:2000 lodowca Pencka na Spitsbergenie Zachodnim.

3. Polską Akademię Nauk — Pracownię Kartowania Geologicznego:

— Analiza geomorfologiczna za pomocą gęstych warstw topograficznych w dużych skalach.

4. Uniwersytet Warszawski — Pracownię Kartowania Geologicznego:

— Dokumentacja wielkoskalowa osuwisk geologicznych w skali 1:50,

— Przykłady zastosowania metod fotogrametrycznych do badania dynamiki małych fal piaskowych.

5. Główny Urząd Geodezji i Kartografii:

— Przykłady opracowania map średnio- i wielkoskalowych metodami fotogrametrycznymi.

Komisja VI MTF, kierowana przez Polskę, zorganizowała w dniach od 16 do 18 listopada 1967 r. w Warszawie, naradę roboczą, której celem było przygotowanie obrad komisji na XI Kongres Fotogrametryczny w Lozannie. W naradzie wzięli udział: A. J. Brandenberger — Kanada, A. N. Łobanow — ZSRR, G. Petrie — Anglia, J. Pietschner — NRD oraz H. Jasiński, K. Guzik, J. Konieczny, Z. Kowalczyk, A. Linsenbarth, C. Lipert, M. B. Piasecki, A. Rymarowicz, Z. Sitek i W. Sztompke, który prowadził naradę.

Z uwagi na nieobecność głównego sprawozdawcy d/s szkolenia prof. H. Brouwera obrady skoncentrowały się wokół problemu terminologii. Uznano za celowe opracowanie wielojęzycznej terminologii fotogrametrycznej w oparciu o projekt terminologii, opracowany przez Towarzystwo Fotogrametryczne z NRD. Przedyskutowano i ustalono harmonogram prac przygotowawczych do kongresu oraz ustalono program obrad Komisji VI na Kongresie w Lozannie.

Zagraniczni uczestnicy narady złożyli wizytę prezesowi GUGiK — B. Szmielewowi; zwiedzili Katedrę Fotogrametrii Politechniki Warszawskiej i Pracownię Fotogrametryczną Zakładu Nauk Geologicznych PAN.

W maju 1968 r. bawił z kilkudniową wizytą w Polsce prof. H. Kasper z Politechniki w Zürichu, który na zebraniu PTF — 28 maja 1968 r. wygłosił odczyt pt. „Współczesne tendencje rozwojowe fotogrametrii w krajach Europy Zachodniej”, nawiązując w nim do wygłoszonego przed dziesięciu laty odczytu i zwracając szczególną uwagę na ogromny postęp w rozwoju i zastosowaniu fotogrametrii, jaki nastąpił w tym okresie czasu.

W grudniu 1967 r. przewodniczący Komisji VI — W. Sztompke złożył wizytę w Międzynarodowym Ośrodku Szkolenia Fotogrametrycznego w Delft, gdzie omówił program przygotowań do kongresu.

Pierwsza połowa 1968 r. upłynęła na intensywnych przygotowaniach do Kongresu w Lozannie: ostatecznego wykończenia eks-

ponatów oraz opracowania i wydrukowania raportów i referatów. Poza tzw. wystawą krajową, o której już wspomniano uprzednio, Komisja VI w wyniku rozesłanej ankiety i nadesłanych odpowiedzi i materiałów przygotowała wystawę Komisji VI, składającą się z 3 części:

I — obejmującej programy nauczania fotogrametrii w wyższych uczelniach różnych państw,

II — składającej się z kilkudziesięciu podręczników z zakresu fotogrametrii i fotointerpretacji, wydanych w różnych państwach,

III — na którą składały się czasopisma i periodyki z dziedziny fotogrametrii.

Bardzo staranną i oryginalną oprawę plastyczną na tę wystawę przygotował St. Kujawski.

Na Kongres w Lozannie przygotowano sprawozdanie krajowe opracowane przez M. B. Piaseckiego oraz raport generalny Komisji VI — opracowany przez W. Sztompke i A. Linsenbartha. Do Komisji VI zgłoszono również referat opracowany przez Barbarę i Adama Linsenbarthów na temat czasopism z zakresu fotogrametrii i fotointerpretacji. Wszystkie raporty i referaty zostały przetłumaczone i wydrukowane w 2500 egzemplarzach i rozesłane zainteresowanym.

Reporterzy do poszczególnych komisji opracowali sprawozdania, które zostały wykorzystane przez przewodniczących komisji do opracowania raportów generalnych.

W XI Międzynarodowym Kongresie Fotogrametrycznym, który odbył się od 8 do 10 lipca w Lozannie (Szwajcaria) wzięła udział 10-osobowa delegacja polska: B. Szmielw, J. Chwałek, K. Guzik, A. Kęsik, R. Koronowski, A. Linsenbarth, C. Lipert, St. Ostaficzuk, M. B. Piasecki, W. Sztompke.

Na Kongresie, w którym uczestniczyli delegaci 73 państw, uchwalono nowy statut MTF i przyjęto nowych członków, zwiększając liczbę państw członkowskich do 50.

W tzw. zebraniach delegatów, odbywających się w czasie Kongresu, Polskę reprezentowali: B. Szmielw i A. Linsenbarth; w obradach Zarządu MTF uczestniczyli W. Sztompke i A. Linsenbarth.

Obrady Komisji VI, którym przewodniczył W. Sztompke, cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem uczestników Kongresu z uwagi na bogatą problematykę obrad referowaną i dyskutowaną w ciągu 11 posiedzeń. W porównaniu z poprzednimi kongresami program Komisji VI był bardzo bogaty, szczególnie w zakresie tematyki związanej ze szkoleniem kadr fotogrametrów w państwach rozwijających się.

Wystawa Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego oraz wystawy zorganizowane przez Komisję VI cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem zwiedzających i wyróżniały się ładną oprawą plastyczną. Należy nadmienić, że na poprzednich kongresach fotogrametrycznych Komisja VI nie urządziła wystawy.

Relacje z przebiegu obrad kongresu przekazane zostały członkom PTF na zebraniu naukowym w dniu 12 listopada 1968 roku, na którym W. Sztompke omówił przebieg obrad Komisji VI, A. Linsenbarth zrelacjonował ważniejsze uchwały Kongresu, a Cz. Wajrak zaznajomił zebranych z najnowszymi zastosowaniami elektroniki w budowie instrumentów fotogrametrycznych.

\*

Długoletnia współpraca Stowarzyszenia Geodetów Polskich z Międzynarodowym Towarzystwem Fotogrametrycznym przyniosła obustronne korzyści. Z jednej strony — dzięki tej współpracy mieliśmy stały kontakt z najnowszymi osiągnięciami fotogrametrii światowej, które w miarę naszych możliwości były wykorzystywane na terenie naszego kraju, z drugiej zaś — osiągnięcia polskiej fotogrametrii mogły być przedstawiane na polu międzynarodowym. Z dużą dozą pewności można stwierdzić, że współpraca ta będzie się dalej rozwijać i pogłębiać i przyniesie jeszcze większe korzyści dla rozwoju fotogrametrii w naszym kraju.

WSPÓŁPRACA  
STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH  
ZE ŚRODOWISKAMI GEODEZYJNYMI  
W KRAJACH DEMOKRACJI LUDOWEJ  
W OKRESIE 1948—1968

Jedność dążeń i celów łącząca narody Związku Radzieckiego, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier, stała się podstawą kontaktu pomiędzy środowiskami geodezyjnymi tych krajów. Kontakty te w miarę swego rozwoju stały się częścią międzynarodowej współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej.

Pierwsze zbliżenie polskiego środowiska geodezyjnego z kolegami czechosłowackimi nastąpiło bardzo wcześnie, gdyż już w latach 1946 i 1949.

W roku 1946 dr inż. Bohumil Pour z Czechosłowacji, przedstawiciel Izby Inżynierskiej w Pradze, wziął udział w Kongresie Inżynierów i Techników Polskich w Katowicach.

W roku 1949 W. Barański i O. Grodzki — jako przedstawiciele Związku Mierniczych RP, oraz B. Szmielew z Ministerstwa Rolnictwa na zaproszenie Stowarzyszenia Geodetów Czechosłowackich wzięli udział w dniach 10—15 lutego w obradach zjazdu geodetów Czechosłowacji w Starym Smokowcu. Koledzy czechosłowaccy z kolei, Vera Patkova-Vlassowa, Waclav Krumphanzl, Borys Kolomyński i Antoni Prokesz przybyli w dniu 6—8 marca tegoż roku na IV Zjazd Delegatów ZMRP we Wrocławiu. Jednakże rozwój współpracy Stowarzyszenia Geodetów Polskich z geodetami w krajach demokracji ludowej nastąpił dopiero po 1956 roku.

Po 1956 roku nastąpił zasadniczy zwrot na tym odcinku życia społecznego. I tak już, w dniach od 25 marca do 2 kwietnia 1956 roku polska delegacja w składzie: W. Kłopociński, F. Piątkowski, R. Koronowski wyjeżdża do Sofii na konferencję naukowo-techniczną na temat „Mapa gospodarcza Bułgarii w skali 1:5000”.

Delegacja geodetów bułgarskich przybyła do Polski na XVIII Zjazd Delegatów, który odbył się w dniach 6—12 czerwca 1964 r.

W tym samym 1956 roku przedstawiciele SGP: W. Poniński, I. Rabczuk i Z. Skąpski wzięli udział w dniach od 29 listopada do 2 grudnia w obradach Zjazdu Geodetów Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Lipsku. Koledzy niemieccy przybyli do Polski po raz pierwszy w roku 1959. Delegacja NRD uczestniczyła w obra-

dach XIX Konferencji Naukowo-Technicznej na temat „Zadania i rola geodety w planowaniu przestrzennym”, w dniach od 11 do 12 maja w Szczecinie.

W 1957 roku W. Kłopociński, B. Szmielw, Cz. Dąbrowski wyjeżdżają w dniach 11—21 października do Ohrid na II Kongres Geodetów Jugosławii. Koledzy jugosłowiańscy przybyli do Polski na XX Konferencję Naukowo-Techniczną na temat „Nowa triangulacja polska”, która odbyła się w dniach 11—14 czerwca 1959 roku w Sopocie.

W tej konferencji wzięli również udział koledzy węgierscy. Był to ich pierwszy pobyt w naszym kraju.

Delegacja polska do Węgier wyjechała w 1958 roku, zaproszona do Budapesztu na uroczystości 80-lecia Wytwórni Optycznej „MEOPTA”. W skład delegacji weszli: W. Kłopociński, E. Jarosiński, T. Bychawski i W. Richert.

Te klasyczne już dzisiaj spotkania geodetów narodów Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Niemiec, Polski i Związku Radzieckiego były wstępem do wzajemnego poznania się i zrozumienia różnych środowisk geodezyjnych ożywionych duchem przyjaźni i pokojowej współpracy państw i narodów.

Z upływem czasu współpraca międzynarodowa nabiera głębszej treści i znaczenia.

Na odcinku wymiany doświadczeń w zakresie wprowadzania i rozwijania nowej techniki powstaje w SGP myśl urządzania konferencji naukowo-technicznych na wspólnie ustalone, aktualne tematy, w których opracowaniu będą brać udział wszystkie umiarkujące się strony. Wymagać to będzie wstępnego omówienia i uzgodnienia programu i tematyki takich konferencji oraz przygotowawczych narad organizacyjnych. Taka forma wspólnej wymiany postępowej myśli, osiągnięć i doświadczeń w dziedzinie geodezji i kartografii będzie stanowić poważny wkład środowisk geodezyjnych do realizacji idei pokojowej współpracy narodów.

Wynikiem realnym tych dążeń będzie konferencja naukowo-techniczna „Zagadnienia geodezji inżynierskiej”, zamierzona do zorganizowania w Polsce w listopadzie 1970 roku. W październiku 1967 roku, na naradzie w Warszawie, przy udziale delegatów stowarzyszeń geodezyjnych z Czechosłowacji, NRD i Węgier, ustalono program narady i wytypowano autorów opracowań poszczególnych referatów.

Działając dalej w tym kierunku SGP zaprasza w czerwcu 1965 roku do Szczecina na plenarne zebranie Zarządu Głównego delegację geodetów NRD. Na zebraniu tym postanowiono zacieśnić współpracę międzystowarzyszeniową przez wspólne coroczne ze-

W latach 1949—1968 Stowarzyszenie Geodetów Polskich brało udział w następujących spotkaniach i konferencjach międzynarodowych urządzanych przez środowisko geodezyjne państw obozu socjalistycznego

<b>1946 r.</b>			
10—15.II.	Czechosłowacja	Stary Smokowiec	Zjazd Geodetów Czechosłowacji
<b>1956 r.</b>			
25.III—2.IV.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Techniczna „Kartografia wielkoskalowa”
30.XI—1.XII.	NRD	Lipsk	Zjazd Geodetów Niemieckiej Republiki Demokratycznej
<b>1957 r.</b>			
11—21.X.	Jugosławia	Ohrid	II Kongres Geodetów Jugosławii
<b>1958 r.</b>			
23—29.III.	Bułgaria	Lipsk	Konferencja Naukowo-Techniczna „Podstawowa mapa wielkoskalowa Bułgarskiej Republiki Ludowej”
15—18.IX.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Techniczna „Instrumentoznawstwo geodezyjne i najnowsze metody pomiarowe”
<b>1959 r.</b>			
13—14.III.	NRD	Drezno	Konferencja Naukowo-Techniczna Geodetów NRD
23—24.IV.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Techniczna „Urządzenia rolne”
5—7.V.	Czechosłowacja	Tatrzańska Łomnica	Konferencja Naukowo-Techniczna „Mapy wielkoskalowe”
25—29.VI.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Techniczna. „Wyrównanie sieci triangulacyjnej. Pomiar Ziemi”
7—10.X.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Techniczna „Kartografia”
<b>1960 r.</b>			
23.III—6.IV.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Techniczna „Planowanie przestrzenne”
20.VII—3.IX.	Jugosławia	Ważniejsze ośrodki geodezyjne	Praktyka wymienna



<b>1961 r.</b>			
5—7.V.	NRD	Jena	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Pomiary inżynie- ryjne”
4—7.X.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Fotogrametria”
<b>1962 r.</b>			
1—5.III.	ZSRR	Moskwa	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Urządzenia rolne”
26—29.VII.	Węgry	Szeged	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Zastosowanie foto- grametrii w pomiarach miast”
12—14.IX.	NRD	Warnemünde	Zjazd Geodetów Niemiec- kiej Republiki Demokra- tycznej
24.X—2.XI.	Jugosławia	Portorož	III Kongres Geodetów Ju- gosławii
<b>1963 r.</b>			
6—21.IX.	NRD	Drezno	Kolokwium Fotogrametry- czne
10—11.IX.	NRD	Hoyerswerda	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Miernictwo Górni- cze”
14—17.X.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Instrumenty i na- rządza geodezyjne”
<b>1964 r.</b>			
13—14.II.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Urządzenia rolne”
24—29.VIII.	Bułgaria	Sofia	Sympozjon Geodezji Inży- nieryjnej
28.IX—1.X.	NRD	Drezno	Konferencja geodezyjna
20—23.X.	Czechosło- wacja	Praga	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Automatyzacja i mechanizacja w geodezji”
<b>1965 r.</b>			
23—25.III.	Bułgaria	Sofia	I Zjazd Geodetów Bułgarii
23—28.IV.	Jugosławia	Belgrad	Spotkanie konsultatywne Zarządów Stowarzyszeń Geodezyjnych KDL
11—14.V.	Czechosło- wacja	Opava	Konferencja Naukowo-Tech- niczna „Postęp techniczny w geodezji i kartografii”

22—24.IX.	NRD	Drezno	Konferencja Naukowo-Techniczna „Pomiary odkształceń zapór”
31.X—5.XI.	NRD	Lipsk	Konferencja Naukowo-Techniczna „Tolerancja w budownictwie miejskim”
<b>1966 r.</b>			
14—20.IV.	Węgry	Budapeszt	„Postęp techniczny w geodezji”
21—23.V.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Techniczna „Geodezja miejska”
22—24.V.	NRD	Görlitz	Spotkanie konsultatywne zarządów stowarzyszeń geodezyjnych KDK (CSRS, NRD, PRL)
30.VIII—3.IX.	Czechosłowacja	Praga	Sympozjon fotogrametryczny
13—15.IX.	Czechosłowacja	Brno	IV Giełda Udoskonalenia Technicznych w zakresie geodezji, fotogrametrii i kartografii
11—13.X.	Czechosłowacja	Ostrava	Konferencja Naukowo-Techniczna „Pomiary odkształceń budowli”
<b>1967 r.</b>			
10—15.IV.	Węgry	Budapeszt	IV Festiwal filmów technicznych
15—17.V.	Czechosłowacja	Liberec	Spotkanie konsultatywne Zarządów Stowarzyszeń Geodezyjnych KDL
20—25.VIII.	Węgry	Pecz	Konferencja Naukowo-Techniczna „Zastosowanie fotogrametrii w pomiarach miejskich”
12—14.IX.	Czechosłowacja	Zilina	Konferencja Naukowo-Techniczna „Prace geodezyjne przy budowie kolei”
wrzesień	„	Brno	V Giełda Udoskonalenia Technicznych w zakresie geodezji, fotogrametrii i kartografii
22.IX.	NRD	Lipsk	„Inwentaryzacja urządzeń podziemnych”
17—20.X.	Jugosławia	Split	Konferencja Naukowo-Techniczna „Kataster urządzeń podziemnych
15—17.XI.	NRD	Drezno	Kolokwium fotogrametryczne
1—3.XII.	Czechosłowacja	Liblice	Konferencja Naukowo-Techniczna „Atlasy geograficzne”

13—14.XII.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Techniczna „Geodezja w planowaniu i zabudowie miast”
<b>1968 r.</b>			
25—26.I.	Bułgaria	Sofia	Spotkanie organizacyjne konferencji „Urządzenia rolne”
9.II.	Węgry	Budapeszt	Spotkanie konsultatywne przedstawicieli zarządów stowarzyszeń geodezyjnych krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego
21—23.V.	Węgry	Budapeszt	Konferencja Naukowo-Techniczna „Rola geodezji w planowaniu przestrzennym i budowie miast”
21—24.V.	NRD	Drezno	Konferencja Naukowo-Techniczna „O barwie — Interfarbe” 68
13—15.VI.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Techniczna „Fotogrametria”
9—12.X.	Bułgaria	Sofia	Konferencja Naukowo-Techniczna „Urządzenia rolne”
5—8.XI.	Jugosławia	Sarajewo	IV Kongres Geodetów Jugosławii

brania konsultatywne delegatów zarządów stowarzyszeń geodezyjnych obozu socjalistycznego.

W maju 1966 roku nastąpiło pierwsze takie spotkanie w Görlitz (NRD), na które przybyli delegaci zarządów stowarzyszeń Czechosłowacji, NRD, Polski. Drugie kolejne zebranie odbyło się w maju 1967 roku w Libercu (Czechosłowacja), przy udziale delegacji Czechosłowacji, NRD, Polski i Węgier i wreszcie trzecie spotkanie w maju 1968 r. w Budapeszcie. Na tę naradę przybyli przedstawiciele zarządów stowarzyszeń z siedmiu krajów: Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. Głównym tematem narady było zagadnienie konferencji naukowo-technicznych organizowanych przez stowarzyszenia geodezyjne. Postanowiono udzielać sobie na naradach konsultatywnych wzajemnej informacji o tematach zamierzonych konferencji w poszczególnych latach oraz dokonywać koordynacji zamierzeń i planów w tym zakresie na najbliższe kilkuletnie okresy. Ponadto będą omawiane projekty urządzania wspólnych konferencji. Drugim problemem omówionym na naradzie w 1968 r. było zagadnienie dalszej stałej współpracy międzystowarzyszeniowej, między innymi przez organizowanie kursów z zakresu nowych

metod i technik. Przedyskutowano też sprawy organizacyjne poszczególnych stowarzyszeń.

Duże znaczenie dla współpracy międzynarodowej posiada porozumienie zawarte 30 stycznia 1968 r. w Warszawie pomiędzy Stowarzyszeniem Geodetów Polskich a Verband für Vermessungswesen und Kartographie (NRD), które ma na celu:

— rozszerzenie wszechstronnej współpracy i wzajemnej pomocy między obydwoma organizacjami naukowo-technicznymi oraz rozwój nauki i praktyki geodezyjnej,

— utrwalenie i pogłębienie przyjacielskich stosunków między geodetami obu krajów,

— wzajemne współdziałanie zmierzające do wprowadzenia postępu technicznego w obu krajach przez ścisłą współpracę na polu naukowo-technicznym.

Zawarte porozumienie ma charakter otwarty, dając możliwość przystąpienia do porozumienia dla pozostałych stowarzyszeń krajów socjalistycznych.

## WYKAZ CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA GEODETÓW POLSKICH

stan na 1.I.1968 r.

### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W BIAŁYMSTOKU

Aleksandrowicz Raszyd, Angielczyk Bronisław, Andrzejuk Eugeniusz, Andrzejuk Jan, Andrysewicz Alfons, Andraka Józef, Arciszewski Eugeniusz.

Badowiec Anna, Badowiec Mikołaj, Badura Ryszard, Bajer Maria, Baranowski Leszek, Baworski Edward, Bezubik Jerzy, Białowas Antoni, Białowas Stanisław, Bielecki Stefan, Bogacewicz Aleksander, Bogorodzki Wiktor, Bołtruczuk Zbigniew, Bondar Romuald, Borkowski Edward, Borkowska Helena, Borowski Aleksy, Borowski Ryszard, Breinak Tomasz, Brzozowski Aleksander, Buchalów Romualda, Buczek Tamara, Buszko Józef, Bycul Jan.

Ciborowski Henryk, Chabowski Bronisław, Chamerliński Hilary, Charubin Ryszard, Chańko Wiesław, Choińska Maria, Chociej Józef, Choruży Leonid, Chlabicz Konstanty, Chludziński Jan, Cybruch Józef, Cybulski Edward, Cylwik Józefa, Cylwik Wiesław, Cymbalski Stanisław, Czaban Konstanty, Czaban Krystyna, Czaban Mieczysław, Czemieli Witold, Czerech Alojzy, Czeszczewik Tadeusz, Czarniecka Tatiana, Czackowski Kazimierz, Czajkowski Tadeusz.

Dawidziuk Sławomir, Dąbrowski Andrzej, Dąbrowska Irena, Dąbrowski Jerzy, Dąbrowski Tomasz, Dąbkowski Franciszek, Dębowski Zygmunt, Dobrzyniewicz Kazimierz, Domańska Serafina, Domanowski Czesław, Doroszkiewicz Michał, Dowgird Władysław, Drożdżewicz Halina, Drożdżewicz Marian, Duc Józef, Dudarew Aleksander, Dudziński Ireneusz, Dudzik Henryk, Duki Filip, Dunaj Edward, Dunaj Stanisław, Dworakowski Ryszard, Dzieńnisuk Andrzej, Dzieńkiewicz Aleksandra, Dziemian Zygmunt.

Ejsmont Romuald.

Falkowski Eugeniusz, Filipow Witold, Fidziukiewicz Michał, Fiodorow Eugeniusz, Fiodorow Wiktor, Filipowicz Lidia, Filipowicz Tadeusz.

Gałązka Antoni, Gąsiorowski Józef, Goroszkiewicz Włodzimierz, Gintowt Jakub, Gierasimiuk Jan, Gierda Ryszard, Gilejko Ryszard, Głowacki Zygmunt, Grabowski Bronisław, Grabowski Stanisław, Grygorczuk Jerzy, Grygoruk Mikołaj, Grygoriew Konstanty, Gryńcel Tadeusz, Grzegorzczak Antoni, Guszczyński Piotr, Gutorow Anatol.

Hajduczenia Michał, Harasimowicz Michał, Hościło Henryk, Hościło Jolanta, Hryniewicz Roman, Hryniewicz Krzysztof, Humienny Ryszard.

Idzikowski Tadeusz, Idźkowski Stanisław, Ignatowicz Janusz, Iwaniuk Mikołaj.

Jachimowicz Zdzisław, Jackowski Jerzy, Jakimowicz Wiktor, Jakubowski Franciszek, Jakubowski Janusz, Janiak Edward, Janikula Zbyszko, Janowski Andrzej, Jańbrzykowski Marian, Jaroszewicz Janina, Jaroszewicz Stanisław, Jarończyk Edward, Jarończyk Eugeniusz, Jasiński Tadeusz, Jefimow Saturn, Jelisiejew Andrzej, Jelisiejew Eugeniusz, Jurski Stanisław.

Kalinowski Jan, Kalinowski Józef, Kalisz Józef, Kaliszewicz Witalis, Kamiński Edward, Kamieniecki Kazimierz, Kapustian Jerzy, Karwowski

Edward, Karwowski Eugeniusz, Karpiesiuk Ignacy, Kijuc Wandalin, Kisiel Aleksy, Kiszkiel Sergiusz, Klepacki Jerzy, Klim Antoni, Klimas Barbara, Klimowicz Jerzy, Klimowicz Witold, Kochanowicz Mikołaj, Kodroń Antoni, Kołodziejski Tadeusz, Kołodziejska Wanda, Kondrat Bronisław, Kontrym Jerzy, Kopacz Aleksander, Kordziukiewicz Eugeniusz, Kordziukiewicz Jerzy, Korowicki Remigiusz, Korwin-Piotrowska Alicja, Korwin-Piotrowski Eugeniusz, Kościuk Tadeusz, Kot Grzegorz, Kowalik Jan, Kołakowski Henryk, Kosiński Antoni, Kowalewski Lucjan, Kowalski Bolesław, Kowalski Tadeusz, Kownacki Andrzej, Kownacki Jan, Kozłowski Edward, Kozłowski Jerzy, Kozłowski Stanisław, Kozarzewski Bohdan, Krasucki Antoni, Kraśnicki Henryk, Kreczko Stanisław, Kreczko Tadeusz, Krauz Konstanty, Kresso Janusz, Krysztofiec Jerzy, Krylenko Włodzimierz, Kubeczko Włodzimierz, Kuczyński Jerzy, Kułak Andrzej, Kułak Leon, Kuroczycki Czesław, Kuryłowicz Antoni, Kuryłowicz Tadeusz, Kulczakowicz Mieczysław, Kulczakowicz Scholastyka, Kuźma Jan, Kulesza Jan, Kurzyna Stefan, Kuźmiuk Piotr, Kurnatowski Jerzy, Kwiatkowski Marian.

Laskowski Jerzy, Laskowska Maria, Lebedziński Mirosław, Lech Czesław, Leończuk Dymitr, Leszczyński Tomasz, Leszczuk Alina, Lisowski Aleksander, Litorowicz Kazimierz, Litwińczuk Maria, Luto Józef.

Łaźny Tadeusz, Łebkowski Henryk, Łotko Marian, Łukaszewicz Zenon, Łukowski Leon, Łupiński Tadeusz.

Macewko Henryk, Mackiewicz Jarosław, Maciejczuk Stanisław, Maich Henryk, Malewski Stanisław, Malinowski Henryk, Makal Eugeniusz, Makal Wadim, Malinowska Helena, Maleszko Eugeniusz, Małachwiej Wacław, Macewko Henryk, Mańka Lucjan Maciej, Masłowski Stanisław, Markiewicz Bolesław, Matecki Czesław, May Jerzy, Matejczyk Zenon, Mancewicz Bronisław, Melcer Aleksy, Meller Irena, Markowski Jerzy, Markowski Mieczysław, Mielenkiewicz Marian, Mikliński Bolesław, Misiejuk Bazyli, Miśkiewicz Stefan, Mioduszewski Teofil, Mironowicz Benedykt, Mirończuk Piotr, Misiukanis Eugeniusz, Miszkiel Zygmunt, Modzelewski Antoni, Monach Julian, Morawski Andrzej, Morawski Witold, Motylewicz Antoni, Muszyński Mikołaj, Murmyło Lech.

Namietko Jan, Namietko Stanisław, Niewiarowski Tadeusz, Nieciecki Czesław, Niemotko Zdzisław, Nowicki Aleksander, Nowijalis Stanisława, Nowik Edmund, Nowosad Józef, Nowacki Zenon.

Odlanicki Ludwik, Okruszko Stanisław, Okruszko Tadeusz, Olejniczak Teodozja, Oleksiak Marian, Ołędzki Eugeniusz, Olszewski Eugeniusz, Olszewski Franciszek, Olszewski Waldemar, Olszewski Zbigniew, Ołdziejewska Danuta, Ołdziejewski Zenon, Oniszczuk Michał, Osiński Janusz, Ostapczuk Jan, Orłow Janusz Jakub, Ożarowski Stanisław.

Paczusko Tadeusz, Paczyńska Anna, Pankowski Mikołaj, Paszczenko Mirosław, Pawłowski Anatol, Perkowski Henryk, Piasecki Zdzisław, Piekar Wiaczesław, Piekut Linard, Pieńkowski Czesław, Pietrzak Alina, Pietrzycki Bogusław, Pietyszuk Anatol, Poczobut Janusz, Podedworna Eugenia, Podedworny Ireneusz, Popławski Edward, Popławski Jerzy, Popławski Henryk, Popławski Stanisław, Potocka Albertyna, Potocki Kazimierz, Poskrobko Eugeniusz, Poniatowicz Marian, Półtorzycki Leon, Prokop Zbigniew, Prokopiuk Irena, Prokopczyk Bazyli, Pruszyński Stanisław, Przybysz Romuald, Przybylski Bogusław, Przytuła Anna, Pycio Maria.

Raczkowski Antoni, Raczyło Marian, Radłowska Krystyna, Radziszewski Edward, Rakowski Włodzimierz, Rochalski Alfred, Rogowski Cezary, Ro-

mańczuk Mieczysław, Różnowska-Karlikowska Wiesława, Rutkowski Mieczysław, Rydzewska Eugenia, Ryszcuk Jerzy.

Sadowski Hipolit, Sarnacki Franciszek, Sarosiek Antoni, Sawicki Sergiusz, Sewul Mieczysław, Sewastianik Jan, Seweryn Lidia, Sęk Danuta, Siemieńczuk Józef, Sitko Ignacy, Siedlecki Ryszard, Siemionko Barbara, Skupiński Władysław, Skupiński Stanisław, Sławniowicz Maria, Słowikowski Grzegorz, Smolski Stefan, Smorszczewski Eugeniusz, Smyk Stanisław, Sienkiewicz Wanda, Sowiński Mieczysław, Sokołowski Witold, Stankiewicz Edward, Staniewicz Ryszard, Starzyński Jaromir, Stelmaszczyk Bolesław, Stefański Erazm, Stepaniuk Anatol, Stalony Bronisław, Stypułkowska Irena, Stypułkowska-Lupińska Teresa, Struczewski Bronisław, Suchocki Ignacy, Suszycki Marian, Subbotko Lidia, Suchodoła Zdzisław, Suszycki Witold, Sulewska Maria, Surmacz Jan, Surmasiewicz Zofia, Sutowski Mieczysław, Swincow Grzegorz, Szarkowski Leon, Szatkowski Mieczysław, Szabatowski Mikołaj, Szaduja Jan, Szarek Zygmunt, Szumiński Stefan, Szumiński Tadeusz, Szuchalski Jan, Szymankiewicz Janusz, Szymańska Krystyna, Szwarz Kazimierz, Szczytowski Marian, Święcki Jan, Świętochowski Mikołaj, Świerbiński Wit, Świtajewski Mieczysław.

Tabor Zdzisław, Tarasiewicz Wiesław, Tesnowski Anatol, Tokarzewski Waldemar, Tolkin Aleksander, Tolwiński Zdzisław, Tomaszewski Stanisław, Tomaszczyk Czesław, Topczewski Romuald, Trippner Józef, Trzeciak Lucjan, Tumolski Paweł, Tworkowski Józef, Tymiński Władysław, Tyszka Henryk.

Urban Zbigniew, Ustymowicz Paweł.

Wasilewski Mirosław, Wawrzyniak Władysław, Werdoni Grzegorz, Wiermiejuk Eugenia, Wilczewski Mirosław, Wołpiuk Stanisław, Worobiej Wiktor, Woroszyło Piotr, Woźniowski Ryszard, Wysocki Bogdan, Wysocki Kazimierz, Wrzecionko Eustachy, Wrzecionko Jan.

Zagożdżon Marian, Zagórski Waclaw, Zajczuk Jan, Zajkowski Bogdan, Zajkowski Józef, Zalewski Henryk, Zalewski Stanisław, Zalewski Witold, Załuski Aleksander, Zaniwski Czesław, Zarzecki Emilian, Zdunko Marian, Zdunko Zygmunt, Zielińska Teresa, Zieleniewski Aleksander, Zieleniewski Władysław, Zielenkiewicz Ryszard, Zimnoch Danuta, Zimnoch Eugeniusz, Zimnoch Wojciech, Zubrzycki Wiesław, Zwierzyński Mirosław, Zyskowski Stanisław, Żochowska Irena, Żukowski Tadeusz.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W BYDGOSZCZY

Adaszyński Jan, Adolski Wojciech.

Banasiak Waldemar, Bałdzikowski Zygmunt, Baranowski Ksawery, Baranowski Zbigniew, Baukus Władysław, Barłóg Stanisław, Bartoszewski Piotr, Beck Karol, Beczyński Feliks, Bednarek Andrzej, Bejgerowska Ewa, Bernaciak Zygmunt, Białkowski Edmund, Białogóra Marian, Bloch Gabriel, Bogdan Jerzy, Bogdański Jan, Borkowski Stanisław, Borowicz Eleonora, Borowicz Janusz, Bożek Edward, Brzeziński Kazimierz, Bujko Tadeusz, Bujwid Witold, Bukolt Edward, Burda Jerzy, Bury Czesław.

Cebulski Bogdan, Celewicz Ryszard, Chachulska Urszula, Chachulski Edmund, Chmurzyński Roman, Chudziński Henryk, Chudziński Jan, Chudzińska Regina, Chudziński Zygmunt, Chyczewski Konrad, Ciechanowicz Franciszek, Ciechanowski Lucjan, Cierzniewski Jan, Cierzniewska Regina, Ciesielska Irena, Cieszyńska Felicja, Cieszyński Bolesław, Cieszyński Ryszard, Cieszyński Zenon, Ciża Henryk, Czajka Bolesław, Czajkowski Wła-

dysław, Czajkowski Zdzisław, Czaplińska Bernadeta, Czarnowski Hieronim, Czuba Paweł.

Dąbkowski Feliks, Dąbrowski Zdzisław, Dereszyński Henryk, Dominiczak Stanisław, Domżał Jerzy, Dorożyński Jan, Dutkiewicz Tadeusz, Duzinkiewicz Wiktor, Düchting Aleksander, Dziobak Franciszek, Dyński Arnold.

Ellman Czesław, Ernest Henryk, Ernest Roman.

Foder Zdzisław, Frankowski Henryk, Frenkenstein Jerzy, Frost Benedykt.

Gabor Anna, Gabor Jerzy, Galiński Dominik, Gałęzowski Ludomir, Geszke Andrzej, Gierkowski Zenon, Gill Romuald, Gariat Konstanty, Glazer Tadeusz, Gliński Czesław, Gliński Józef, Głowacki January, Godlewski Waldemar, Godlewski Zygmunt, Gonciarczyk Ferdynand, Gorczyński Zygmunt, Graczyk Bolesław, Grajek Tadeusz, Groblewski Ryszard, Grodzki Czesław, Gruszczyński Mieczysław, Gruszczyński Zbigniew, Grzywacz Maria, Gryglewicz Czesław, Gulewicz Władysław.

Hałas Tadeusz, Hirsz Joanna.

Jaglińska Maria, Jagodzińska Henryka, Janicki Adam, Janiszewska Urszula, Jankiewicz Tadeusz, Jankowiak Krystyna, Jankowiak Tadeusz, Jarzembowski Alojzy, Jastak Regina, Jaster Brunon, Jastrzębski Ryszard, Jaworska Małgorzata, Jaworski Stefan, Jędrzejewski Kazimierz, Jelonek Kazimierz, Jelonek Krystyna, Jobke Roman, Jucewicz Władysław, Jurewicz Bernard.

Kabaciński Stanisław, Kałka Irena, Kałuszyński Mieczysław, Kamiński Modest, Kamiński Witold, Karasiewicz Florian, Kempa Jan, Kędzia Zygmunt, Klarkowska Maria, Kledzik Urszula, Klementowski Jerzy, Kolanowski Marian, Kolaszyński Eugeniusz, Kołodziejczak Maria, Komocki Michał, Konecki Edmund, Konieczny Jan, Konieczny Ryszard, Koperski Norbert, Kopystyński Zdzisław, Koroczun Jadwiga, Koszyc Leonard, Kowalczuk Jan, Kowalski Kazimierz, Kozakiewicz Kazimierz, Kozik Roman, Kozłowski Leon, Kozłowski Zbigniew, Kozikowski Janusz, Krajewski Eugeniusz, Krawczyk Piotr, Krokowski Piotr, Krolikowski Anastazy, Krzekotowski Klemens, Krüger Jerzy, Krzesiński Wiesław, Krzyżanowski Ryszard, Krysztofczyk Zbigniew, Kubiak Michał, Kudła Andrzej, Kukułka Stefan, Kuligowski Leszek, Kulpiński Romuald, Kupracz Franciszek, Kurek Krystyna, Kurek Norbert, Kwiatkowski Wojciech, Kwiecień Waclaw.

Lachmajer Jerzy, Laskowski Stanisław, Lemańczyk Stefania, Lenczewski Jerzy, Leszczyński Zygmunt, Lewandowska Urszula, Lewandowski Alfons, Lisowska Eugenia, Lizjusz Józef, Lorek Jan, Lubicki Henryk.

Lęgowski Antoni.

Mader Stefan, Majcherek Piotr, Majewska Gizela, Majewski Kazimierz, Makurath Krystyna, Malarski Adam, Małek Krzysztof, Marciniak Stanisław, Marszałek Aleksander, Marszałek Elżbieta, Marszałkowski Jan, Martko Zdzisław, Masztalerz Zbigniew, Matczyński Henryk, Matuszewski Sylwester, Mazurkiewicz Jan, Mazurkiewicz Wiktor, Mech Marian, Meller Zygmunt, Meszyński Zbigniew, Meyer Zenon, Michaelis Hugon, Mikołajczyk Jan, Miksza Mieczysław, Milczarek Tadeusz, Misiaszek Józef, Modzelewski Henryk, Mokwa Jerzy, Mollus Teodor, Morawski Kazimierz, Moryciński Jan, Mroczkowski Antoni, Mroczkowski Stefan, Mrugowski Ryszard, Muszyński Zenon, Myszko Józef, Myśliński Józef.

Nadolski Roman, Napierała Jan, Narojczyk Jan, Nawrocki Michał, Nering Eugeniusz, Neuman Józef, Neuman Jerzy, Niemiec Barbara, Nowacki



Stanisław, Nowak Kazimierz, Nowakowska Maria, Nowakowski Stanisław, Nowicki Bogumił.

Ogonowski Adam, Okniński Marian, Oparkowski Medard, Ossowski Leszek.

Pałuch Marian, Paruszewska Hanna, Pawlitka Ryszard, Pawłowski Jerzy, Pawłowski Józef, Paszkiewicz Wiktor, Paszkowska Anna, Pepliński Benedykt, Piasecki Leon, Piasecki Tadeusz, Piasecki Waclaw, Piekarski Wenancjusz, Pieślak Henryk, Pietrzak Zdzisław, Pijanowski Henryk, Pilinkiewicz Borys, Pliszka Bolesław, Płoski Adam, Pogorzelski Władysław, Preus Jan, Przelaskowski Antoni, Przybysz Zdzisław, Przybyszewski Roman, Przytułski Stefan.

Radtke Zbigniew, Radzimowski Lech, Rataj Edward, Rejnis Antoni, Ristau Jerzy, Ritter Kazimierz, Runowski Marian, Rzęska Stefania, Rydlewski Janusz, Rykaczewski Jerzy.

Sakwiński Kazimierz, Sass Roman, Siedlecki Bogdan, Sierakowska Anna, Sika Regina, Sikorski Waldemar, Siuda Zbigniew, Siudowska Iwona, Siudowski Jerzy, Siupka Henryk, Skibiński Czesław, Skibski Antoni, Skołucki Eugeniusz, Sliwiński Ryszard, Ślósarek Stanisław, Ślusarski Marian, Śmietana Leszek, Sobański Ignacy, Sobczak Aleksander, Sobczak Henryk, Soboczyński Jerzy, Sombrowska Maria, Sosiński Jurand, Sosnowski Kazimierz, Stankiewicz Antoni, Stark Anna, Stawiak Władysław, Stefaniak Franciszek, Stróżyński Bronisław, Subkowski Antoni, Switaj Marian, Szajda January, Szajkowski Roman, Szalonek Mieczysław, Szałkowski Stefan, Szczukowski Zbigniew, Szczurek Ryszard, Szczypiński Henryk, Szejba Alfons, Szałyński Leon, Sznajder Alojzy, Szpajda Zdzisław, Szwargot Krystyna, Szymański Władysław, Szymaczak Krystyna, Szymczak Witold, Symonides Ignacy, Sytek Roman.

Tafelski Edmund, Tęgowski Waclaw, Tęsiorowski Zygmunt, Tesmer Józef, Tomasik Andrzej, Turlej Stanisław, Tyl Tadeusz.

Walendziak Stanisław, Waruszewski Andrzej, Waligóra Jerzy, Wąsikowska Helena, Wąsowicz Fulgenty, Waszak Jerzy, Waszak Lucja, Węglarz Bronisław, Węglarz Henryk, Węglarz Stella, Wieczorek Edmund, Wikariak Janusz, Wilczyński Jerzy, Wierzbowski Seweryn, Winkiel Ryszard, Winny Franciszek, Wiśniewski Kazimierz, Wiśniewski Roman, Wiśniewski Tadeusz, Witeczak Franciszek, Witul Leopold, Witwicki Leszek, Włodarski Edward, Wnorowski Tadeusz, Wojciechowicz Janusz, Wojciechowski Tadeusz (I), Wojciechowski Tadeusz (II), Wojtasz Zbigniew, Wojtis Halina, Wołejko Jarosław, Woźniak Józef, Wróblewski Aleksander, Wróblewski Jerzy, Wuttke Kazimierz, Wyciechowski Stefan, Wysocka Maria.

Zalewski Leszek, Zatyka Jan, Zawadzki Aleksander, Zielińska Anna, Zieliński Henryk, Zieliński Jerzy, Ziółkowski Janusz, Ziółkowski Leon.

Żok Antoni, Żołnierczyk Teresa, Żuralski Roman.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W GDAŃSKU

Adamowicz Paweł, Anzelewicz Witold, Arszyński Sylwester,

Bagrowska Anna, Bagrowski Maciej, Bajer Jan, Bajm Teresa, Bartzczak Maryla, Bartoszewicz Waclaw, Basis Władysław, Bejgerowski Edward, Beyrowski Józef, Białachowski Konrad, Bialecki Stanisław, Bianga Józef, Bilecki Rajmund, Bloch Bronisław, Błoński Witold, Bogucki Aleksander, Borkowski Andrzej, Borowicz Aleksander, Brauer Zdzisław, Brejdek Zenon, Brodzki Zygmunt, Broniewski Eugeniusz, Buczak Stanisław, Bujak Janusz, Bystrzanowski Jan.

Chamczyk Zofia, Chmara Maria, Chludzińska Helena, Chudzikiewicz Kazimierz, Cieślewicz Jerzy, Cieślikiewicz Jan, Cybulski Jan, Czanderna Jan, Czarnkowski Henryk, Czechowski Jan, Czerniakowski Tadeusz, Czerniewski Zbigniew, Czerny Lech, Czerwiński Wacław.

Danielak Józef, Darkowicz Aleksander, Dąbrowski Tadeusz, Dąbrowski Witold, Delert Kazimierz, Dębski Jan, Domagalski Marian, Drzewiecki Józef, Duski Władysław.

Falkowski Bogusław, Felczak Jerzy, Felczak Witold, Filipowicz Tadeusz, Filipp Adolf.

Garbusiński Wiesław, Garbarek Włodzimierz, Gerlee Paweł, Giedrońc Stefan, Gładki Jan, Głomski Ksawery, Głowacki Zdzisław, Gonera Tadeusz, Góral Piotr, Górecki Remigiusz, Grabowski Włodzimierz, Gralak Bolesław, Granacka Anna, Grzybowski Jan.

Hołowacz Lucjan, Horbacz Jan.

Indyk Aleksander.

Jachimowski Jan, Jackowski Kazimierz, Jakubowski Stanisław, Jakubiak Czesław, Jakus Józefa, Jakuszko Tomasz, Jankiewicz Hieronim, Jankiewicz Mieczysław, Jankowski Alfred, Jankowski Jerzy, Jankowski Leon, Jarmoc Jan, Jarzabek Bogdan, Jasiobędzki Brunon, Jażdżewski Kazimierz, Jeleń Fryderyk, Jernas Edmund, Jędrzejewski Henryk, Judycki Zbigniew, Jurewicz Jan.

Kaczmarek Tadeusz, Kalinowski Tadeusz, Kalista Zenon, Kalisz Aleksander, Kalka Stefan, Kamiński Andrzej, Karbowski Wiesław, Karmelitow Eugeniusz, Karnyński Mieczysław, Kasztelański Władysław, Kitowski Jan, Klawińska Teresa, Kluczkowski Bolesław, Kłos Feliks, Koczan Mieczysław, Koczan Włodzimierz, Kolański Roman, Kołaczyński Bohdan, Kopeć Stanisław, Korzeniowski Eugeniusz, Korzeniowski Witold, Koszczyk Stanisław, Kotkowiak Alfons, Kowalski Józef, Kowalski Karol, Kozielczyk Stanisław, Kozłowski Stanisław, Kraśniewski Roman, Kręcicki Henryk, Kruszewski Eugeniusz, Kuczyński Stanisław, Kudelski Janusz, Kujawska Małgorzata, Kurdyn Zygmunt, Kurkiewicz Leopold, Kut Edward, Kwaśniewski Jan.

Lebida Nina, Lemański Andrzej, Lenartowicz Henryk, Lenkowski Gustaw, Lepper Eustachiusz, Leśniewski Tadeusz, Lipiński Bernard, Listosz Jan, Lewicki Jan, Lorenc Tadeusz.

Łabiński Kazimierz, Łakomiak Henryk, Łukasik Zofia.

Mackiewicz Kazimierz, Maciejewski Anatol, Maciejewski Jerzy, Majewski Tadeusz, Malinowska Anna, Marcinkiewicz Bronisław, Marcinkowski Jaromir, Marschal Zygmunt, Marzecki Paweł, Maszewski Józef, Machajłow Bohdan, Mikucka Zofia, Milewski Waldemar, Miotk Wiktor, Misiólek Grzegorz, Molendowski Jan, Mołda Benigna, Moniuszko Jerzy, Moniuszko Stanisława, Morawski Włodzimierz, Muchowski Czesław, Mykowska Krystyna.

Nadolski Czesław, Nadolny Zygmunt, Nafalski Mieczysław, Nalepa Antoni, Nowakowicz Sergiusz.

Okoń Ignacy, Okoń Leonard, Olejniczak Stanisław, Olszewski Leon, Orczyk Oktawiusz, Orzeł Artur, Ośko Henryk, Orzęcki Zdzisław, Otlewski Leon, Owczynnik Bohdan, Ozorowska Elżbieta.

Pacyński Roman, Pajdowski Jan, Paślowski Kazimierz, Paterska Henryka, Pawluk Stanisław, Pazik Ignacy, Pellegrini Maria, Piekur Leon, Piesik Zbigniew, Pietkiewicz Wacław, Piotrkowski Mieczysław, Płocki Władysław, Podciborski Jan, Pokorski Henryk, Postawka Jan, Prentki Ryszard, Priebe Henryk, Prill Edward, Przybylski Gerard, Przybylski Jerzy, Puczek Wiktor, Puszczyk Stanisław.

Rabiega Marian, Radomski Wiktor, Rawiński Mieczysław, Reinhold Bolesław, Rogański Zygmunt, Rózanek Bogdan, Rudnicki Stanisław, Rusiecki Jan, Ruskiewicz Michał, Rydel Roman, Rynkiewicz Dorota, Rynkiewicz Wiesław, Rylik Krzysztof.

Sadowski Aleksander, Sagan Mieczysław, Samojlik Krystyna, Saramak Dionizy, Sarnowski Jan, Sawicka Zofia, Sawiński Eugeniusz, Serwanko Czesław, Senszyn Roman, Siebert Janusz, Siudziński Bolesław, Skowron Joanna, Sobczak Mieczysław, Sobkiewicz Aleksandra, Sobkiewicz Lech, Sokołowski Zygmunt, Specyalski Roman, Stanisz Aleksander, Staniszewski Franciszek, Staroniewicz Witold, Stawowski Jerzy, Studziński Janusz, Suchomski Waclaw, Sydow Waclaw, Szawłowski Jerzy, Szetela Tadeusz, Szlak Zygmunt, Sztolberg Ewa, Szulc Zbigniew, Szulczyński Mieczysław, Szydłowski Gerwazy, Szyło Mikołaj, Szymańska Krystyna, Szymańska Mieczysława, Szymański Jurgen, Szymański Stanisław-senior, Szymański Stanisław-junior, Szyszko Jerzy, Sredziński Zdzisław, Swierczyński Zygmunt.

Tanan Zygmunt, Targoński Stanisław, Theis Maria, Tokarzewicz Mieczysław, Trzebiatowski Franciszek, Turowska Bogumiła, Tysarczyk Henryk. Ujazdowski Tadeusz, Ujma Alojzy, Urban Eugeniusz, Urbański Aleksander.

Wajdowski Ryszard, Wachnik Eugeniusz, Walczuk Antoni, Walor Ludwik, Wanzel Mieczysław, Wądołowski Zygmunt, Wegner Józef, Wieliczko Zygmunt, Więczkowski Stanisław, Wierzejski Witold, Winkler Wiesław, Wiśniewski Józef, Wołoszyk Paweł, Woydyno Józef, Woropay Andrzej, Woźny Henryk, Wróblewski Kazimierz.

Zagrodzki Eugeniusz, Zajac Zenon, Zajdel Ludwik, Zakrawacz Halina, Zakrawacz Telesfor, Zawisza Henryk, Zglenicki Teodozjusz, Zieliński Jan, Zieliński Karol, Zielonko Eugeniusz, Ziętarska Melita, Żeleźnik Ludwik, Żmijewski Konstanty, Żmudzki Eugeniusz, Żołobiński Jan, Zurawski Lech, Żurek Aleksander, Żwańska Ewa.

### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W KATOWICACH

Adamczyk Konstanty, Adamczyk Walerian, Adamus Adam, Adrian Józef, Andrzejewska Halina.

Bacz Jerzy, Badura Arkadiusz, Badura Paweł, Balewicz Andrzej, Balicki Wiesław, Banach Albin, Bakonyj Ryszard, Banyś Jerzy, Bańczyk Bronisław, Bartnicki Lucjan, Bazarnik Lucyna, Bazarnik Stanisław, Beczała Stefan, Beltowski Edward, Beltowska Gizela, Bernacki Andrzej, Bezuch Rudolf, Będkowska Lucyna, Białecki Edward, Białecki Norbert, Biel Jadwiga, Biel Zygmunt, Biela Karol, Bielecki Teodor, Bigo Gertruda, Bigo Marian, Bieniek Jan, Bienioszek Piotr, Bilski Adam, Bitner Wojciech, Blachaczek Marian, Blonarowicz Czesław, Bochnia Werner, Bochynek Inga, Bochynek Jan, Bojdoł Marian, Bogucki Stanisław, Bombel Elżbieta, Brach Gertruda, Brzoski Zygmunt, Buczak Zbigniew, Budny Andrzej, Budziszewski Adam, Bugajski Jerzy, Buk Stanisław, Bułat Julian, Bury Jan, Bywalec Tadeusz.

Cabaj Edward, Calus Franciszek, Cebula Zenon, Chachulski Arkadiusz, Chmiel Józef, Chmielarz Stanisław, Chmielewski Edward, Chodura Olga, Chromik Józef, Chrostowski Kazimierz, Cichorz Jerzy, Cichy Paweł, Ciekot Ireneusz, Ciepłiński Jerzy, Cieroch Antoni, Czajkowski Zygmunt, Czarniecki Stefan, Czech Bolesław, Czekański Franciszek, Czerniecki Władysław, Czerniuch Andrzej, Czerny Henryk, Czerwiński Stanisław, Cywiński Wiktor, Ćwirko Zygmunt, Czekański Franciszek.

Daczyńska Danuta, Daczyński Jan, Danecki Józef, Dąbkowski Czesław, Dercz Bogusław, Dereń Kazimierz, Domański Bronisław, Dorywski Wincenty, Dosman Gerard, Dragon Marian, Drewniak Henryk, Drogosz Danuta, Drożdż Józef, Drzazgowski Czesław, Dryja Henryk, Duda Jerzy, Duda Marian, Dudek Romuald, Dura Zdzisław, Dzierżęga Zofia, Dziura Gizela, Drużyłowski Teodozy.

Egielman Janusz, Eitner Bronisław, Emsel Ryszard.

Fedorowicz Zofia, Ferdyn Zdzisław, Filarski Tadeusz, Firlej Henryk, Frysz Brygida, Frysz Zygmunt, Fudali Ryszard.

Gabriel Henryk, Gadowska Maria, Galbas Rudolf, Gamoń Fryderyk, Garcarczyk Romuald, Gasz Jan, Gasz Kazimierz, Gawlik Roman, Gaweł Marian, Gawroński Marek, Gazda Janina, Gąbka Leokadia, Gaśior Zenon, Gęborek Edward, Glogus Mirosław, Głownia Grzegorz, Gojny Władysław, Gola Stanisław, Gold Karol, Gorczyński Gabriel, Gorol Leon, Górniak Klemens, Gnyp Wincenty, Grabda Waclaw, Graca Konrad, Granieczny Jaromir, Greiner Alojzy, Gruniew Aurelia, Grzonka Henryk, Grzonka Leopold, Guęgała Sabina, Gurawski Adolf, Guzik Halina, Guziur Jan, Guzowski Edward, Gwizdała Józef, Gwóźdź Henryk.

Habryka Henryk, Hacaga Stanisław, Hadasz Henryk, Hajzler Józef, Hammerliński Adolf, Han Ewelina, Han Jan, Haneczok Feliks, Hanusek Karol, Haras Marian, Harazin Feliks, Hercka Stanisław, Herman Henryk, Herman Jerzy, Hernes Kazimierz, Hetmański Eugeniusz, Hoffler Stanisław, Howaniec Alfons, Huk Kazimierz, Hupka Bolesław.

Idzik Franciszek, Ilczyszyn Włodzimierz.

Jabłońska Barbara, Jabłoński Władysław, Jakubowski Jerzy, Janas Edward, Janas Henryk, Janda Władysław, Janecki Józef, Janecka Urszula, Janicki Józef, Janik Eugelbert, Jankowski Zbigniew, Janoszek Piotr, Janoszek Irena, Janota Gerard, Jaros Kazimierz, Jarosiński Stanisław, Jarząbek Joachim, Jastrzab Stefan, Jastrzębski Stanisław, Jazienicki Kazimierz, Jezierny Krystian, Jeż Halina, Jęczmionka Edward, Jungowski Sławomir, Jeż Walenty, Juzwa Kazimierz.

Kacprzak Helena, Kaczmarczyk Elżbieta, Kajewski Roman, Kajerek Kazimierz, Kajerek Maria, Kałandyk Franciszek, Kalinowski Werner, Kałamarz Jerzy, Kałuża Adolf, Kania Jadwiga, Kapała Kazimierz, Kasprzycki Kamil, Kasprzyk Jerzy, Kawka Kazimierz, Kawka Eugeniusz, Kędziński Stanisław, Kępa Mieczysław, Kępa Stefan, Kępski Gerard, Kielan Józef, Kies Feliks, Kłoska Ingeborg, Kluzka Roman, Kłosok Józef, Kłosok Kazimierz, Knop Teofil, Kobiela Józef, Kobierski Aleksander, Kobos Marian, Kocela Jerzy, Kochanowski Zdzisław, Kochmański Tadeusz, Kolibabski Stefan, Kolorz Alojzy, Kominek Józef, Kondera Stanisław, Konieczny Gotfryd, Kopański Romuald, Korzeniowski Marian, Kosiarski Bolesław, Koterski Władysław, Koszany Edmund, Koszany Paweł, Kościelniak Zdzisław, Kotewicz Henryk, Kowalewska Jadwiga, Kowalewski Kazimierz, Kowalewski Marian, Kowol Paweł (1), Kowol Paweł (2), Kowolik Henryk, Kozarski Edward, Koziarski Wojciech, Kozik Gerard, Kozik Róża, Kozik Joachim, Kozikiewicz Tadeusz, Kozubek Ryszard, Kozuch Eugeniusz, Kowolik Henryk, Koźlik Alfred, Koźma Jerzy, Koźmin Zdzisław, Krasiński Zbigniew, Kraus Ewa, Krawczyk Zofia, Krawczyk Roman, Kroban Zdzisław, Krupa Barbara, Krupanek Teofil, Krzemień Władysław, Krzyk Zbigniew, Krzymiński Paweł, Krok Krystian, Krzymyk Edward, Krzywoń Ryszard, Krynicky Marian, Kubalka Włodzimierz, Kubiacyk Józef, Kubica Jan, Kubik Irena, Kublicki Julian, Kucharczyk Stanisław, Kucharski Antoni, Kucharz Józef, Kuchcik

Paweł, Kuczera Zbigniew, Kucytowski Piotr, Kudera Zbigniew, Kukulski Feliks, Kula Teofil, Kulański Henryk, Kulik Izabela, Kulozik Paweł, Kuperska Dorota, Kura Piotr, Kuśka Karol, Kuzior Eugeniusz, Kuźniak Tadeusz, Kuźniar Antoni, Kulesza Władysław, Kwiatkowska Jadwiga, Krosny Teodor.

Labus Jerzy, Lach Adam, Langhamer Leonard, Lasok Stefan, Latos Roman, Lempa Jerzy, Libardi Irena, Lichosz Cecylia, Lipiński Zygmunt, Luderda Zdzisław, Ludwis Jolanta.

Ladoń Feliks, Łaski Andrzej, Łączek Tadeusz, Łojewski Waclaw, Lomozik Stanisław, Lutowicz Henryk, Łuska Alojzy.

Machnik Bronisław, Machnik Mirosław, Maciejczak Jerzy, Majewski Stanisław, Majewski Wiesław, Makowski Władysław, Malchar Zdzisław, Malinowski Krzysztof, Małycka Danuta, Małysz Karol, Manterys Roman, Mańka Tadeusz, Marinow Inez, Markiewicz Czesław, Maroszek Stanisław, Marzec Leon, Maślijewicz Jerzy, Maślijewicz Włodzimierz, Materla Lidia, Materla Teofil, Matuszek Franciszek, Mazela Feliks, Mazur Jerzy, Mądry Stefania, Mąka Rudolf, Mecha Edward, Meisner Augustyn, Mendykowski Mieczysław, Mercik Stefan, Michalik Karol, Michułka Roman, Micór Henryk, Mierzwa Bolesław, Mieszczok Danuta, Mizerski Edward, Mikiewicz Grzegorz, Młynarski Jakub, Morawiec Arkadiusz, Młynarski Sylwester, Możdzeń Jadwiga, Mroczkowska Maria, Mrozek Józef, Mroziński Władysław, Musik Wanda, Musioł Paweł, Mysiek Marian, Mucha Zygmunt, Matusiak Marian, Müller Marian.

Najderski Edward, Najgebauer Jan, Nawa Franciszek, Nawa Józef, Nieborak Leon, Nikodem Ingrida, Niestrój Hubert, Nizińska Teresa, Nowak Aleksander, Nowak Bronisław, Nowak Mieczysław, Nowak Stanisław, Nowara Roman, Nowicki Kazimierz, Nowicki Zenon.

Olszar Maksymilian, Odrożek Adam, Ogierman Erwin, Okińczyc Franciszek, Olek Aniela, Oleś Małgorzata, Oremek Stanisław, Oruba Ignacy, Osiecki Herbert, Osowski Tadeusz, Ostaszewski Bogusław, Ostrowski Bogusław, Oślizło Edward, Oziński Krystian.

Pacha Emil, Pach Stefan, Paczkowski Kazimierz, Pajuk Roman, Paluch Lucja, Paluchewicz Józef, Panek Gerard, Palej Tadeusz, Pankiewicz Andrzej, Papała Ewa, Paprocki Julian, Papała Kazimierz, Paruzel Eugeniusz, Paruzel Małgorzata, Pasteczka Tadeusz, Pastuszka Henryk, Pastuszka Zygmunt, Paszkiewicz Michał, Patrzyk Bogusław, Paw Helena, Pawelczak Michał, Pawlik Adam, Pawlik Urszula, Pelucha Erhard, Penar Anna, Petryszyn Leon, Pękała Józef, Piecha Henryk, Piecha Stanisław, Piechaczek Józef, Piecuch Alojzy, Piekarski Józef, Pielesz Teresa, Pieprzyk Kazimierz, Pietrowska Sonia, Piecyk Tadeusz, Piętka Stanisław, Pigłowski Mieczysław, Pilch Paweł, Piórecki Adolf, Piskorzyc Mieczysław, Piskorz Czesław, Pisulska Maria, Piszczek Jan, Piwowarczyk Idzi, Plachowska Joanna, Plichta Ryszard, Plicner Grażyna, Płaczek Karol, Pławski Jerzy, Płomiński Stanisław, Płotek Elżbieta, Podmagórski Henryk, Palecki Henryk, Poloczek Florian, Poloczek Lucja, Pomper Jerzy, Poprawa Stanisław, Poreba Władysław, Potyrała Bolesław, Powróźnik Tadeusz, Póltoranos Tadeusz, Prandzioch Józef, Prandzioch Leonard, Prasol Bolesław, Przetocki Kazimierz, Przewodnik Antoni, Przybylak Waclaw, Przybył Jerzy, Przybyła Irena, Ptak Grzegorz, Pudelko Eryk, Pydziński Witold, Pytlik Józef, Pytlorz Tadeusz, Pyzalski Tadeusz.

Rachwał Augustyn, Radwański Zygmunt, Radziejowski Stanisław, Radzik Stanisław, Rajman Norbert, Rak Aniela, Rak Hubert, Rakoczy Andrzej, Raszka Jan, Rataj Stanisław, Richter Jan, Rodak Karol, Rogowski

Wincenty, Rogoż Mieczysław (1), Rogoż Mieczysław (2), Rostek Józef, Rotter Artur, Równiak Mieczysław, Rużyczka Tomasz, Rzepka Bernard, Rzepko Ryszard, Rycerz Marian, Rygus Roman, Ryś Małgorzata, Rytka Henryk.

Sajdak Jan, Sanecki Adam, Seget Tadeusz, Siebielce Artur, Siebielce Barbara, Siekiński Rudolf, Siemko Jan, Silejkis Leopold, Sitko Jan, Sitko Jerzy, Siurda Franciszek, Siwy Karol, Skalaba Zygmunt, Skalski Franciszek, Skiba Leonard, Skinderowicz Bronisław, Skowronek Jerzy, Skrocki Stanisław, Sławkowski Józef, Smażyło Bolesław, Smerek Stanisław, Smolka Antoni, Sobański Leon, Sobczak Zygmunt, Sobczyk Jerzy, Socha Herbert, Socha Renata, Sochor Anna, Sodzawiczny Franciszek, Sojka Henryk (1), Sojka Henryk (2), Sojka Jerzy, Sojka Stefan, Sosulski Sławomir, Sosulski Zbigniew, Spyra Karol, Spyra Lucjan, Sroka Henryk, Sroka Hubert, Sosinka Robert, Stablik Dorota, Stacha Antoni, Stachoń Jan, Stachurski Henryk, Stachuła Marian, Stais Ignacy, Stanek Teofil, Stanice Witold, Staniek Krystyna, Stankiewicz Lidia, Stankiewicz Maria, Stanusz Hubert, Stawowarczyk Tadeusz, Stawowy Henryk, Stawowy Józef, Stecki Konrad, Stefek Władysław, Stokfisz Mieczysław, Strzępek Antoni, Suliński Marian, Suchodolska Teresa, Swoboda Jan, Szafranski Jerzy, Szajer Józef, Szancer Stefan, Szczecińska Alicja, Szczepaniak Władysław, Szczerbiński Stefan, Szelepajło Stanisław, Szeliga Maksymilian, Szerszeń Ryszard, Szkoczny Stefan, Szkółka Renata, Szołtysek Henryk, Szombara Jan, Szopiński Rajmund, Szoł Karol, Szromek Józef, Sztajnert Tadeusz, Szulc Edward, Szware Ryszard, Szwarlik Grażyna, Szwarlik Jerzy, Szybaj Jan, Szydło Zdzisław, Szyrowski Ksawery, Syrkiewicz Jerzy, Sliwak Tadeusz, Śliwiński Tadeusz, Sliwka Jan, Śmieja Jerzy, Świda Zygmunt, Świerczyński Zdzisław, Świerkot Paweł.

Terlecki Konstanty, Termin Karol, Tkocz Waldemar, Tlatlik Józef, Tolewski Mieczysław, Tomczyk Irena, Tomczyk Karol, Tomczyk Wiesław, Tracz Roman, Trepka Leszek, Trojak Irena, Trojanowska Barbara, Trutwin Henryk, Tworuszka Hildegarda, Tybulczak Franciszek, Typel Jan, Tyran Bogusław, Tyrol Jerzy, Tyśbierek Karol, Tyśbierek Maria.

Ufnalska Genowefa, Uracz Bolesław, Urbański Zbigniew.

Walczak Wiesława, Wala Alfons, Wala Stanisław, Waleczek Halina, Walewski Wiesław, Walkowicz Leszek, Waler Henryk, Waluda Adam, Waluda Halina, Waluga Erwin, Waniek Andrzej, Wasilewski Stanisław, Waszek Janina, Wawro Zygmunt, Wawrzyczek Ryszard, Wawrzynkiewicz Stefania, Wąsikowski Antoni, Weiner Ryszard, Welczowski Franciszek, Wesołowska-Spyra Maria, Węgrzyn Władysław, Widuch Walerian, Wieja Maksymilian, Wieńczek Bernard, Wiercimok Franciszek, Wiktorowicz Jan, Wilaszek Henryk, Wilczyński Kazimierz, Wiliński Edward, Wiltas Henryk, Wiśniewski Eugeniusz, Wiśniowski Włodzimierz, Witkowski Jacek, Witkowska Małgorzata, Witas Renata, Wleciół Zofia, Włodarczyk Stefan, Włodarska Maria, Wojan Tadeusz, Wojciechowski Jerzy, Wojewoda Kazimierz, Wojtan Tadeusz, Wojtyczka Felicja, Wojtyś Janina, Wolniewicz Andrzej, Wolniewicz Jadwiga, Wosiek Franciszek, Woś Ryszard, Wowerko Bogusław, Woźnikowski Zygfryd, Wroczyński Leszek, Wróbel Adam, Wróblewski Bolesław, Wróblewski Piotr, Wybraniec Eugeniusz, Wybraniec Hubert, Wygasz Gizela, Wypasek Ryszard, Wypich Bernadeta, Wypich Henryk, Wyra Alojzy, Wysocki Henryk, Wysocki Wilhelm, Wyszokrocki Władysław, Wyszyński Włodzimierz.

Zaczkowski Włodzimierz, Zajac Felicja, Zajac Jan, Zajackowski Jacek, Zalewski Jan, Zdrowok Jan, Zielezny Edward, Zieliński Anatol, Ziemba Antoni, Zygmunt Saturnin, Żak Bolesław, Żak Mirosław, Żelazny Kazimierz, Żoczek Eugeniusz, Żółciak Henryk, Żurawska Wanda, Żurek Ernest.

**ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W KIELCACH**

Abram Ryszard, Adamski Czesław, Alszer Otto.

Basaj Józef, Banaśkiewicz Maria, Banaśkiewicz Feliks, Banaśkiewicz Tomasz, Balcerek Włodzimierz, Bajer Kazimierz, Bedykanis Roman, Bernauer Henryk, Bielecki Władysław, Białek Jan, Białecki Mieczysław, Bie-niek Alfreda, Biedrzycki Zygmunt, Biedrzycki Władysław, Bieńkowski Ma-rek, Bilski Tadeusz, Błasiński Aleksander, Błach Elżbieta, Bogucki Andrzej, Borowski Leon, Borkiewicz Krzysztof, Boryczko Henryk, Borkowski Ta-deusz, Brodacki Kazimierz, Bryl Jerzy, Brodowicz Albin, Brzozowski Zbi-gniew, Burchert Jan, Bujak Kazimierz, Bzowski Jan.

Cebula Cecylia, Cepił Tadeusz, Chrzanowski Jan, Chudziński Jerzy, Chrzastowska Barbara, Chmielewski Józef, Chmielewski Teofil, Chojnacki Edmund, Cieślakiewicz Roman, Ciepichał Józef, Czubak Józef, Czyż Kazi-mierz, Czwakiel Edward, Czarnecki Jacek, Czerniak Stanisław, Czuba Ro-bert, Cudziło Zygmunt.

Dąbrowski Jerzy, Dąbrowski Andrzej, Dąbrowski Tadeusz, Deryng Wła-dysław, Demczuk Włodzimierz, Domaradzki Leszek, Dorosiński Kazimierz, Dworak Henryk, Dziwisz Zdzisław, Dziadosz Tadeusz, Dziewałtkowski Al-fons, Dzierzgowski Mirosław, Duplicki Stanisław, Duszyński Stanisław.

Emilianowicz Józef.

Filipek Edward, Fiutowski Aleksander, Fiszer Zygmunt, Forowicz Bog-dan, Fołtyn Eugeniusz, Freilich Elżbieta, Frączkiewicz Stanisław.

Gałka Julian, Gałkowski Janusz, Garbacz Czesław, Gębalski Zdzisław, Gierczak Zygmunt, Gleizer Włodzimierz, Gleich Jerzy, Gluchowski Tadeusz, Gołdys Stanisław, Gniadzik Wacław, Gołąb Henryk, Gosik Józef, Gołąbek Władysław, Godzwon Jerzy, Godek Aleksandra, Gołębiowski Wojciech, Gó-ra Roman, Górczyński Stanisław, Góralski Józef, Góra Włodzimierz, Gra-bowski Zygmunt, Grabowska Krystyna, Grudzień Barbara, Grudzień Stani-sława, Gul Tadeusz, Guzewicz Witold.

Halecki Edmund, Hempel Hugo, Hoffman Stanisław.

Iwaniszewski Henryk, Iwanicki Józef.

Jagodziński Zdzisław, Jarmulski Zbigniew, Jagielski Andrzej, Jaworski Apolinary, Jakubik Bronisław, Jachowicz Genowefa, Jagiełło Alfred, Jaro-min Roman, Jaślan Jan, Jaźwiński Roman, Jeleń Bożena, Jeż Bogumił, Je-mielniak Edward, Jura Adam.

Karpacz Kazimierz, Kacperek Stanisław, Kacperek Zygmunt, Kania Jan, Kasiura Ryszard, Kasiński Henryk, Kędziora Michał, Kieszkowski Stani-sław, Kisiel Tadeusz, Kita Sławomir, Kita Józef, Kmitowski Władysław, Klebański Tomasz, Klimek Olga, Kos Jerzy, Korycki Janusz, Kopański Zdzisław, Korzeniowski Adolf, Kowalski Juliusz, Kotowski Stefan, Koba Jerzy, Kowalski Stanisław, Kowal Andrzej, Kosowicz Janusz, Kowalska Maria, Kowalska Anna, Konopka Mieczysław, Kostrzewski Ryszard, Kosec-ka Liliana, Kosecki Andrzej, Kołaczkowski Edward, Krzemiński Janusz, Krawczyk Józef, Krajewska Anna, Krzakiewicz Elżbieta, Krawczyk Ryszard, Krupiński Antoni, Król Andrzej, Kruk Józef, Krzciuk Maria, Krzciuk Zbigniew, Kuderska Zofia, Kuderski Jerzy, Kukielko Edward, Kuta Bo-le-sław, Kuta Maria, Kupny Leopold, Kurowski Janusz, Kuc Jerzy, Kurczyna Jerzy, Kubiec Leokadia, Kulczyński Józef, Kunowski Zbigniew, Kurowski Tadeusz, Kurzępa Zygmunt, Kwiatkowski Henryk, Kwietniewski Witold, Kwiatkowski Józef, Kwiatkowski Stefan, Kwiecień Jerzy, Kyzioł Stefan.

Lasota Wiesław, Laprus Jan, Lenar Alfred, Lewandowski Bolesław, Lech Leszek, Lewanowicz Andrzej, Liss Elżbieta, Lipski Andrzej, Lipiec Tadeusz.

Łakomicz Stanisław, Łapińska Danuta, Łazarczyk Urszula, Łazarczyk Jan, Łazarczyk Henryk, Łaciński Apoloniusz.

Marczak Jan, Majkowski Stanisław, Machowski Tadeusz, Malczyk Henryk, Malczyk Kazimiera, Matan Mirosława, Mazurek Jan, Maciejszyk Henryk, Majka Stanisław, Maj Stanisław, Madejska Elżbieta, Marczak Ryszard, Matuszczyk Stefan, Matuszczyk Saturnin, Maruszak Maria, Marjański Marian, Makuch Marek, Mazur Alfreda, Mazur Zbigniew, Miller Pelagia, Miller Waldemar, Mielnik Barbara, Michałowski Józef, Mielnik Janusz, Michniewicz Gwidon, Mierzwa Kazimiera, Mikurda Barbara, Mirosław Tadeusz, Mikurda Ryszard, Mikoś Stanisław, Moulis Kazimierz, Mrozik Stanisław, Musiański Krzysztof.

Naporski Zenon, Nalkiewicz Ryszard, Napora Stanisław, Nowak Teresa, Nowak Ryszard, Nowocień Stanisław, Nowakowski Mirosław, Nowakowski Cezary, Nowakowski Wit, Nowicki Czesław.

Olczak Wiktor, Olczak Wiesław, Oliwa Jerzy, Orzechowski Józef, Ostachowicz Tadeusz, Osmenda Kazimierz, Ożdżyński Henryk.

Pankowska Zofia, Pawluk Bogusław, Pawlak Jan, Parys Stanisław, Pasierbiński Aleksander, Padechowicz Jan, Pelczar Andrzej, Pietrzykowski Eugeniusz, Pieczerek Władysław, Pietrzyk Grażyna, Pióro Mikołaj, Piekara Stefan, Pinda Wiktoria, Pluta Henryk, Pomianowski Antoni, Porczak Stanisław, Porczak Alina, Podlasek Cecylia, Podlasek Gerard, Polcik Marian, Poliszak Emil, Poter Ryszard, Powichrowski Ryszard, Prząda Bożena, Prząda Witold, Pydyński Jan.

Rajca Marian, Rak Andrzej, Rak Ewa, Rajca Irena, Radziszewski Teodor, Raducka Danuta, Raducki Jerzy, Rak Józef, Rak Kazimierz, Religa Tadeusz, Rojek Jan, Rogoziński Andrzej, Romański Andrzej, Romanowski Witold, Rzepkowska Aleksandra, Rudnicka Barbara, Rudnicki Janusz, Ruskowski Kazimierz, Rymkiewicz Wiktor, Ryń Longin.

Sawicki Stanisław, Sas Jan, Sadowski Andrzej, Sadowska Irena, Samborek Krystyna, Scelina Marek, Serwański Mieczysław, Sękowski Zbigniew, Skibniewski Henryk, Skuratowicz Michał, Sitek Zygmunt, Sipika Tadeusz, Sierpińska Janina, Słodownik Stanisław, Sławiński Juliusz, Słowiński Jan, Sokół Juliusz, Sobota Jan, Sobol Władysława, Sobieszkański Józef, Starzyński Bogdan, Strzelec Tadeusz, Stępień Jan, Stecko Zdzisław, Stanek Walenty, Stasiak Janina, Staszek Ryszard, Stępień Feliks, Stępień Włodzimierz, Stachurski Stanisław, Stocka Danuta, Stonawski Władysław, Starzyński Antoni, Surma Jerzy, Sułowski Jan, Sułowski Marek, Suwała Edmund, Szczyrek Gertruda, Szyszkowski Edwin, Szumigraj Józef, Szular Krystyna, Sztańblewski Jerzy, Szczepański Mieczysław, Szykałowicz Czesław, Szczygłowski Józef, Szenfer Kazimierz, Szembrener Marta, Śledzikowski Stefan, Śliwiński Zbigniew, Środa Zdzisław, Śliwa Witold.

Tokarski Adam, Tomala Aleksander, Trojanowski Wiktor.

Uracz Urszula.

Wasik Danuta, Wagner Ludwik, Waszyński Edmund, Wardyński Jan, Wąsik Adam, Wędziński Antoni, Wędziński Mieczysław, Wilczyński Krzysztof, Wiejak Władysław, Wilk Józef, Witkowski Sławomir, Witkowski Tadeusz, Wilk Jadwiga, Wieczorek Bogdan, Wiśniewski Wojciech, Wojniak Halina, Wojniak Ryszard, Woźniak Jadwiga, Wojciechowski Janusz, Wodziński Bronisław, Wojtasik Władysław, Wojtal Zdzisław, Wodzinowska Danuta,



Wojciechowski Jan, Wojtasik Józef, Wójcik Mirosław, Wójcik Włodzimierz, Wójcik Ludwik, Wróblewska Wanda, Wysokiński Józef, Wyszynski Tadeusz.

Zawadzki Zygmunt, Zakrzewski Jacek, Zagórski Stanisław, Zaborowski Henryk, Zaręba Marek, Zaręba Stanisław, Ząbek Stanisław, Zdeb Mirosława, Zdyb Józef, Zdunek Jerzy, Zwierzchowska Leokadia, Zwolański Zbigniew, Zyzik Antoni, Zynek Joanna, Żurek Tadeusz, Żurek Zygmunt, Żurowski Henryk.

### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W KOSZALINIE

Babiński Henryk, Baranowska Krystyna, Bardzki Zbigniew, Bawolski Wojciech, Bienkowski Andrzej, Boduszek Jan, Bogdanowicz Bekir, Borowiec Jan, Budnik Edmund, Budnik Zbigniew, Bugajak Wiesław.

Chmiel Edmund, Ciechański Mieczysław, Cieślewicz Eugeniusz, Cywiński Alfons, Czekala Czesław, Czuk Bogusław.

Daniluk Wiesław, Dąbrowski Jan, Dediuch Józef, Deszkiewicz Józef, Dragan Zygmunt, Dubaniewicz Tadeusz, Dudek Olga, Dudek Józef, Dyszewski Ryszard.

Ertel Aleksander.

Ferenc Zygmunt, Flanc Zbigniew, Foszcz Leszek, Furmańczuk Józef.

Galecki Edward, Gapiński Jan, Gellner Renata, Gondek Kazimierz, Goruś Walenty, Grabiec Antoni, Grellus Zdzisław, Grzymkowski Antoni.

Hoffman Bernard, Hołubowicz Kazimierz.

Izdebski Stanisław.

Jachimowicz Piotr, Jakubowski Stanisław, Jankowski Antoni, Jedliczka Jacek, Jednacz Józef, Jednacz Władysław, Jędrzejczyk Władysław, Judek Zygmunt, Juszkiewicz Bogdan, Juszcak Eligiusz.

Kaleczyc Jan, Kapelski Władysław, Kempa Leonard, Kidaliński Bazyli, Kiliński Wiesław, Klikowicz Stanisław, Kolasa Stanisław, Kołb Włodzimierz, Kołodziej Kazimierz, Komórek Ryszard, Konopka Henryk, Korotkiewicz Jan, Korotkiewicz Leszek, Korzewnik Danuta, Korzewski Mirosław, Kościółowski Józef, Kowalczyk Telesfor, Kowalik Marian, Kowalski Stanisław, Kowalski Teodor, Kozak Maria, Kozakiewicz Jerzy, Kozikowski Janusz, Kozioł Witold, Kozłowski Jerzy, Koźniewski Stefan, Kryszczyńska Barbara, Kubicki Józef, Kulczyński Ignacy, Kulikowski Leon, Kułakowski Jarosław, Kurowski Henryk, Kuszcak Jadwiga, Kuszcak Eugeniusz.

Laskowska Zofia, Leśniewski Kazimierz, Lewicki Tadeusz, Lewoczko Andrzej, Libner Andrzej, Litorowicz Tadeusz, Litwin Jarosław, Lorenz Benedykt, Lorek Bolesław.

Lapiński Edmund, Łata Jerzy, Łepecki Stanisław, Łopacińska Iwona, Łuczkowski Piotr, Łukaszewicz Jerzy.

Mackiewicz Stefan, Malak Zdzisław, Malicki Jan, Marczak Aleksander, Marek Aleksandra, Marek Aleksander, Marek Maria, Marszałek Roman, Matwiejczyk Mieczysław, Matyszczuk Florian, Mayer Wojciech, Mentek Stanisław, Milewski Józef, Misiewicz Stanisław, Misiąg Stanisław, Mojsiejenko Witaliusz, Moskwa Antoni, Muszkieta Renata.

Nestorowicz Waclaw, Nowacki Maciej.

Olek Stanisław, Oleszczuk Ignacy, Opolski Aleksander, Orzechowski Ryszard, Osmólski Antoni, Ostrowski Sylwester.

Pajdowska Krystyna, Pajdowski Zdzisław, Paliwoda Stanisław, Papiewski Czesław, Paszkowicz Józef, Pawłowicz Janusz, Pekowski Bronisław, Pe-

kowski Stanisław, Pieczyński Jan, Pietrowicz Waclaw, Pilawa Wiktor, Piotrkowski Henryk, Pitucha Janusz, Płonka Stanisław, Podres Małgorzata, Połec Marian, Popławski Waldemar, Pozorski Zenon, Pukaluk Jan.

Radziszewski Wiktor, Raniszewski Mieczysław, Razmuk Mieczysław, Reut Jan, Rubaniuk Andrzej, Rutkowska Zofia, Rutkowski Kazimierz, Ruzik Eugeniusz, Rybak Tadeusz.

Sadowski Waclaw, Samotyja-Lenczewski Janusz, Sielicki Otton, Sienkiewicz Henryk, Sitek Edmund, Smolak Józef, Sobkowiak Franciszek, Sobolewski Marian, Starzyński Tadeusz, Streński Włodzimierz, Sulgostowski Stanisław, Suszyński Bogdan, Sydow Antoni, Szantyr Jan, Szarafiński Stanisław, Szczepanik Alicja, Szczoczarz Stanisław, Szokalski Mieczysław, Szott Antoni, Szwic Zbigniew, Szymański Feliks.

Tafelski Jerzy, Towalski Eugeniusz, Trempała Bogdan, Trociński Henryk, Trzciniński Ferdynand, Trzeciak Zbigniew.

Walasek Eugeniusz, Waleński Joachim, Warminiec Zdzisław, Wąsala Lucjan, Wdowiarski Bolesław, Weiner Norbert, Widak Józef, Winiecki Jan, Włodarczyk Maria, Wojciechowski Henryk (1), Wojciechowski Henryk (2), Wojdylak Andrzej, Wojtkiewicz Marian.

Zablocki Andrzej, Zachciał Kazimierz, Zasada Jan, Zawadzki Anatoliusz, Zdunek Stanisław, Ziegler Stefan, Zubek Stefan, Zubkow-Zubkowski Mikołaj, Zybala Ryszard, Zyzdryń Wiktor.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W KRAKOWIE

Alda Kazimierz, Antonowicz Jerzy, Abramczuk Piotr, Adamiak Ludwik.

Baran Jan, Batkiewicz Stanisław, Borch Marian, Balicki Wiesław, Bała Józef, Banaś Jan, Bartnik Rudolf, Baran Tadeusz, Bazarnik Adam, Bazarnik Maria, Bańka Zbigniew, Babicz Tadeusz, Bajsarowicz Henryk, Bandura Adam, Bafia Stanisław, Barkan Zygmunt, Baran Adam, Baka Władysław, Bator Tadeusz, Berka Czesław, Beluch Józef, Bestyński Jerzy, Bieniek Bogusław, Bednarz Bronisław, Biernacik Andrzej, Bieniaszewska Helena, Biel Jacek, Białek-Traczewska Zofia, Bieguń Jan, Bigaj Stanisław, Billewicz Jerzy, Biernacki Włodzimierz, Bik Franciszek, Błakala Jan, Bogdan Józef, Bober Wit, Bochenek Zofia, Borek Marian, Boczar Stanisław, Boroń Rajmund, Borczyk Andrzej, Bonner Barbara, Bratasz Tadeusz, Broczkowski Stefan, Broś Józef, Brodziński Stanisław, Budacz Zofia, Bugajec Bohdan, Burek Bronisław, Bulanda Michał, Bydłosz Marian.

Cabas Władysław, Chamik Mieczysław, Chmura Jan, Chrzastowski Marian, Chuchro Franciszek, Chwist Jan, Cichoń Antoni, Cisowska Maria, Cnota Piotr, Cygan Adam, Czaja Józef, Czajkowski Jacek, Czechowicz Aleksander, Czekański Feliks, Czerniawski Teofan, Czerwiński Lech.

Dak Janina, Daniłowski Edward, Dariak Tadeusz, Dąbek Marian, Dębowski Jan, Deska Anna, Derwich Marek, Długoszewski Jerzy, Dobosz Sabina, Domagała Henryk, Donnersberg Wiktor, Donhöfner Jerzy, Dobrucki Zbigniew, Dorożyński Leon, Dreszer Zbigniew, Dreszerowa Józefa, Dietrich Zdzisław, Dudek Bolesław, Duś Franciszek Władysław, Duda Józef, Duda Stanisław, Duda Kazimierz, Duda Oktawian, Dudziek Stanisława, Dyczkowska Maria, Dydyński Ludwik, Dys Stanisław, Dyrdziński Józef, Dzięgielewski Lucjan, Dziembor Zygmunt, Dziwisz Józef, Dziurzycki Karol, Dziurzycki Kazimierz.

Eckes Konrad, Ensztajn Włodzimierz.

Fajferek Alojzy, Feliks Tadeusz, Fiałek Stanisław, Figiel Zdzisław, Figiel Marian, Filip Zdzisław, Filipek Franciszek, Firla Janina, Filemanowicz Janina, Fic Zbigniew, Fluda Eugeniusz, Foryś Julian, Fröhlich Jerzy, Fröss Robert, Fugiel Tadeusz.

Gacek Władysław, Gajewski Zdzisław, Galas Hermina, Gajkowski Józef, Gałka Czesław, Gawlik Henryk, Gandor Krystyna, Gałziński Wojciech, Gawin Helena, Gaździk Zenon, Gąsienica Mieczysław, Gąsiorowski Wiesław, Gądek Walenty, Gedliczka Wiesław, Gawlikowski Jan, Gilewski Edward, Gibas Stanisław, Gogoliński Wiktor, Gofroń Jan, Goczał Stanisława, Golański Mieczysław, Gofroń Władysław, Goczał Jan, Gomoliszewski Jerzy, Gorczyca Józef, Gordula Zenon, Górecki Adam, Górnik Józef, Głuski Maciej, Grabowska Wiesława, Gromysz Józef, Grabysar Stanisław, Gröger Zdzisław, Grochowina Jan, Grabowski Henryk, Grygorowicz Jan, Gramatyka Karol, Gralak Adam, Grzonka Jan, Grabski Ryszard, Gurbiel Ryszard, Guzik Stanisław, Gzela Marian.

Habrat Janusz, Hajdukiewicz Jarosław, Harabasz Tadeusz, Hajto Jerzy, Hajduga Witold, Halka Marian, Hankiewicz Mieczysław, Heine Jan, Henzel Franciszek, Heczko Juliusz, Hibner Andrzej, Hradecki Roman, Hołyszka Grzegorz, Hubczeńko Zdzisław, Hycner Ryszard.

Idzik Władysław.

Jachimski Józef, Jachimska Krystyna, Jabłoński Mieczysław, Jachnicki Andrzej, Jagielski Józef, Jakubowska Jadwiga, Janusiewicz Janina, Janikowski Władysław, Janusz Wacław, Jamrozik January, Janus Marian, Jagiełło Franciszek, Jaskierski Ignacy, Jaskot Edward, Jasica Ewa, Jasiński Tadeusz, Jaśko Adam, Jaworski Franciszek, Jaworski Włodzimierz, Jeziorek Antoni, Jędrzyk Wanda, Jordan Franciszek, Jowicz Ryszard, Józefowska Elżbieta, Józefczyk Roman, Junger Jan, Jurczakiewicz Stanisław, Jurek Tadeusz.

Kalinowski Stanisław, Karliński Ryszard, Kasperczyk Julian, Kapusta Mieczysław, Kalisz Tadeusz, Kania Jan, Kapturkiewicz Anna, Kapturkiewicz Irena, Kapturkiewicz Janusz, Kapturkiewicz Marian, Kaczorowski Wacław, Karnas Piotr, Kaliński Józef, Karlik Lesław, Kania Adam, Kazanowska Wiesława, Kalembe Henryk, Kałol Józef, Kijak Maria, Killar Stanisław, Kisiel Stanisław, Kluska Zdzisław, Klimczyk Tadeusz, Klich Lesław, Klepacka Elżbieta, Kłosok Wojciech, Kmita Jan, Knorr Szczesny, Kocielska-Jędras Teresa, Kolasa Adam, Koncewicz Adam, Kollat Roman, Kornelak Jerzy, Korzeniewicz Jan, Kopczyński Eugeniusz, Korpak Janusz, Kobryń Sergiusz, Koziół Józef, Konieczny Jan, Kot Krystyna, Kowalczyk Zygmunt, Komusiński Władysław, Kobyłecki Juliusz, Kowalczyk Tadeusz, Koczorowski Józef, Komarnicki Adam, Koziana Władysław, Kozik Marian, Konik Piotr, Kosek Piotr, Kozak Czesław, Kotliński Ludwik, Korzeniewicz Stefan, Kosowski Edward, Kotula Bronisław, Kowalik Roman, Kościsz Walerian, Kotyza Marian, Kowalski Edmund, Kowalski Franciszek, Kozielski Zygfryd, Koziół Stanisław, Kołaburska Maria, Kolondra Leszek, Konstanty Ludomir, Krawczyk Danuta, Krawczyk Ryszard, Kryplewski Adam, Krawiec Marian, Krupowicz Waldemar, Krzemień Ryszard, Krzyworażka Janusz, Krzysiak Maria, Krzeczkowski Feliks, Krzywdziak Kazimierz, Kuchta Jan, Kuchno Antoni, Kucharczyk Antoni, Kuczma Stanisław, Kujawski Kazimierz, Kurczych Władysław, Kurzejowska-Tyrkiel Teresa, Kuźma Jerzy, Kubis Antoni, Kudelski Czesław, Kuczyński Paweł, Kucharski Franciszek, Kuchta Adam, Kula Zdzisław, Kurpińska-Czajkowska Elżbieta, Kwiatkowski Zbigniew, Kwinta Władysław, Kwietniewski Józef.

Langosz Piotr, Latała Andrzej, Latoś Stanisław, Lech Stefan, Lelc Jerzy, Lechna Stanisław, Leiss Irena, Lenduszek Lesław, Leńczowski Adam, Lemler Janusz, Leszczyński Jan, Leśniak Henryk, Leśniak Tadeusz, Ligęza Barbara, Ligęzka Elżbieta, Lipka Barbara, Lisowski Stanisław, Litewka Tadeusz, Litwiński Stanisław, Lubowski Kazimierz.

Łakomski Tadeusz, Łapiński Antoni, Łaskowski Jakub, Łakomski Tadeusz (junior), Łata Zofia, Łazowy Kazimierz, Łotocki Walerian, Łuka Henryk, Łysek Jan.

Machowski Jan, Machowski Zdzisław, Małyś Tadeusz, Marek Józef, Madej Mieczysław, Majewski Adam, Mańczak Czesław, Mazurski Marian, Matonóg Edward, Małecki Kazimierz, Markowiak Zbigniew, Madej Wiesław, Malina Leszek, Matykiewicz Jerzy, Madej Wanda, Matras Wincenty, Margul Stanisław, Meus Henryk, Mendelowska Zofia, Merkun Paweł, Mączyński Jerzy, Mistak Zbigniew, Michnowski Aleksander, Mikulašcik Tadeusz, Michalczyk Leon, Mikulski Michał, Mika Tadeusz, Milc Stanisław, Mierzwa Władysław, Mikołajczyk Tadeusz, Mielnik Adam, Mikulska Maria, Migacz Stanisław, Miszke-Dymkowa Krystyna, Mikołajewski Roman, Michalski Stanisław, Midział Maciej, Młyniec Tadeusz, Młodnicka Maria, Motkowski Czesław, Mól Ryszard, Mólka Andrzej, Mroczek Teresa, Mróz Józef, Mularczyk Anna.

Nanek Stanisław, Nawalka Jan, Nawalka Adam, Nakielska Barbara, Nakielski Zbigniew, Nessler Stanisław, Ney Bogdan, Niemiec Jan, Niewiadomski Zbigniew, Niebielski Zygmunt, Nowatorski Jan (senior), Nowatorski Jan (junior), Nowatorski Adam, Nowak Krzysztof, Nowatorska Alicja, Nowakowski Hieronim, Nowak Kazimierz, Nowaczek Lucjan, Nogiec Mieczysław.

Obtułowicz Jan, Obtułowicz Zbigniew, Ochniowska Małgorzata, Ochniowski Marian, Oćwieja-Dyakowska Zofia, Odlanicki-Poczobutt Michał, Olech Jerzy, Olszamowski Bohdan, Olszewski Leszek, Olejarczyk Zbigniew, Ordys Janina, Orłowski Marian, Orłowski Tadeusz, Ostrowski Kazimierz, Ostrowski Jan, Ostrowski Jerzy, Otrębski Jerzy, Ostrowski Stanisław, Owczarz Marian, Oyrzanowski Witold, Ozaist Jan, Ozaist Józefa.

Paciorkowski Mieczysław, Panek Lesław, Paul Julian, Pazder Edward, Palonek Stanisław, Paulo Kazimierz, Pajdak Jan, Paulus Bolesław, Patyna Stanisław, Palich Zbigniew, Pasternak Piotr, Pankiewicz-Kubis Wanda, Panek Roman, Pacuła Ryszard, Pawłowski Jan, Pecka Tadeusz, Pęska Ewa, Piątkowski Kazimierz, Pisarczyk Bogumiła, Piekarski Ignacy, Piszczalko Stanisław, Pikulski Krzysztof, Piasecki Wacław, Pietrzyk Ryszard, Pietkiewicz Jan, Pisarski Eugeniusz, Piech Danuta, Piekarz Bolesław, Pluta Adam, Pluciński Karol, Plewako Marek, Płoszczańska-Hajdukiewicz Zofia, Płotnicki Antoni, Płatek Aleksander, Płatek Jan, Płoszczański Orest, Połaniecki Roman, Polak Zdzisław, Potępa Władysław, Poteralska Czesława, Potępa Kazimierz, Polak Ernest, Podśadecki Wiesław, Popielarczyk Alfred, Pobudkiewicz Józef, Przybek Stanisław, Przybyło Kazimierz, Przybyło Stanisław, Ptacek Franciszek, Pyzik Zygmunt.

Rabczuk Ignacy, Raczkowski Antoni, Radłowski Józef, Radziński Franciszek, Rakoczy Andrzej, Raglewski Włodzimierz, Rapf Stefan, Rączka Stanisław, Rączkiewicz Andrzej, Reguła Jacek, Rogalski Mieczysław, Rożek Wiesław, Rola Franciszek, Romek Maria, Rogowska-Dobrucka Romana, Roszkowska-Mystek Danuta, Rogosz Zygmunt, Rojkowski Jan, Różycki Je-

rzy, Różycki Józef, Rutkowski Adam, Rutkowski Dawid, Rudnicki Janusz, Rybarski Andrzej, Rychlik Aleksander, Rydel Jacek, Ryncarz Wojciech.

Sala Adam, Sala Zbigniew, Sanetra Edward, Sądecki Adam, Sereyka-Jawień Teresa, Setlik Jan, Sęk Bogusław, Sieprawska Danuta, Sieprawski Zbigniew, Schilbach Janusz, Scheuer Franciszek, Schindler Jerzy, Sitek Zbigniew, Siemieński Zygmunt, Sieroń Alfons, Skarżyński Czesław, Skoczek Tadeusz, Składzień Maksymilian, Skąpski Zbigniew, Skibowiecki Marceli, Skrzelowski Anatol, Skala Stanisław, Skala Adam, Słabiak Zygmunt, Słania Józef, Słoniowska Teresa, Sławeta Zygmunt, Sokołowski Józef, Sobejko Jerzy, Sojka Zygmunt, Sołtys Marian, Sobieszczuk Mikołaj, Sobol Jan, Sokołowski Zdzisław, Sokołowski Janusz, Sobol Mieczysław, Spyra Henryk, Srebro Julian, Stec Antoni, Stawowy Kazimierz, Stachowicz Władysław, Stawiarski Roman, Steifer Józef, Starowiejski Mieczysław, Stós Stefan, Strzelbicki Tadeusz, Stobierski Fryderyk, Stoksik Jan, Strejczek Zdzisław, Stawowy Aleksander, Stokłosa Maciej, Styrkosz Teresa, Sulima-Samujłło Tomasz, Sumera Krystyna, Sułowski Adam, Swałek Roman, Swoboda Teodor, Synowiec Irena, Synowiec Józef, Syguła Jerzy, Synowiec Janusz, Skrzypaszek Czesław, Szczurkowski Władysław, Szostek Adam, Szota Bogusław, Szczepan Franciszek, Szekierski Antoni, Szablicki Witold, Szymański Roman, Szczurkowski Józef, Szubra Stanisław, Szwedzicka Maria, Szuh Konstanty, Szerer Oskar, Szewczyk-Kubis Maria, Szablicka Karolina, Szablicki Marek, Szewczyk Jacek, Szczygielski Wiesław, Szczurek Jan, Sleboda Eugeniusz, Śliwiński Kazimierz, Ślusarczyk Tadeusz, Śmiałowska-Überman Zofia, Świerczewski Włodzimierz.

Tabański Bogusław, Tatarowski Janusz, Tatarczyk Jerzy, Tarajko Władysław, Teodorowicz Michał, Tobolewicz Barbara, Tobolewicz Mściśław, Tomasz Jerzy, Tomaszynski Tadeusz, Tomczyk Jan, Toporowski Piotr, Torba Andrzej, Trojanowski Józef, Trybułowski Karol, Trzynadłowski Marian, Turmiński Leszek, Turek Michał, Twardy Andrzej, Tynor Stanisław, Tyrała Jerzy, Tyrkański Jan, Tyszecki Sofron, Tybur Eugeniusz, Tytoniak Kazimierz, Tywoniuk Jerzy.  
Ulman Adam, Uroda Maria.

Wabik Zdzisław, Waclawik Jerzy, Walocha Wiesław, Warecki-Niemcewicz Jerzy, Wasik Stefan, Wawrzekiewicz Mieczysław, Waś Jadwiga, Wachtel Zygmunt, Waszczuk Stanisław, Wąsowicz Włodzimierz, Wąsowski Maciej, Wengliński Józef, Wesołowski Józef, Wesołowski Edwin, Węclewski Józef, Wieczorek Zofia, Wilkosz Kazimierz, Wilkus Alfred, Witecki Mieczysław, Witas Marian, Więclaw Barbara, Wielgus-Oyrzanowska Agata, Wiatr Tadeusz, Włodarczyk Marian, Wojtas Stanisław, Wojnowska Bogumiła, Wojnowski Józef, Worytkiewicz Antoni, Wolas Józef, Wolański Eustachy, Wolnik Edward, Wojtarowicz Mieczysław, Wójcik Barbara, Wójcik Alojzy, Wrona Tadeusz, Wroński Bogdan, Wydmański Aleksander, Wyporek Aleksander, Wysocko Oldwig, Wypich Wiesław.

Zadora Józef, Zarebiński Czesław, Zajac Jan, Zabiegaj Leszek, Zaleski Marian, Zachwieja Józef, Zawisza Helena, Zdebski Zdzisław, Zdybalski Fryderyk, Zembal Stanisław, Zembala Barbara, Zębala Bronisław, Ziarko Piotr, Zieliński Antoni, Zgiera Michał, Zięba Józef, Ziętara Eugeniusz, Ziółkowski Adolf, Ziółko-Lipiarz Elżbieta, Żak Michał, Żak Paweł, Żurawel Władysław, Żurkowski Mikołaj, Żułowski Czesław, Żychowicz Tadeusz, Żywiecka Halina.

## ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W LUBLINIE

Adach Barbara, Adamek Barbara, Adamczyk Adam, Adamiec Czesław, Adamowicz Edward, Adamski Czesław, Albińska Maria, Aleksiejuk Bazyli.

Badaruk Ryszard, Bałchan Zygmunt, Bamburska Jadwiga, Baran Wojciech, Baran Zbigniew, Bartosik Stanisław, Bartosik Włodzimierz, Bartosik Tadeusz, Bartkowska Janina, Bartler Marian, Batorska Irena, Belcarz Marek, Bentkowski Bronisław, Besztak Władysław, Berdak Józef, Białkowski Bogdan, Bielec Kazimierz, Bielak Stanisław, Bielówka Stanisław, Bigos Stanisław, Błaszczuk Ryszard, Błaszczyński Brunon, Bocian Józef, Bogdański Zdzisław, Bogdański Tadeusz, Boczkowski Jerzy, Bochyński Waclaw, Brandt Anna, Bryłowski Andrzej, Budek Sławomir, Budzyński Ryszard, Buniewicz Stanisław, Bułygin Paweł, Burczyński Zygmunt, Burzec Jan, Burzyński Edward, Buzek Henryk, Bychawski Kazimierz.

Całko Eugeniusz, Chałada Jan, Charytanowicz Grzegorz, Chęć Eugeniusz, Chrobociński Józef, Chudzik Jerzy, Chudzik Władysław, Chołody Helena, Chruściechowski Janusz, Ciemiński Stanisław, Cierkoń Henryk, Ciołek Paweł, Ciszewski Mieczysław, Ciupak Stanisław, Ćwikła Helena, Ćwiek Andrzej, Ćwikła Bronisław, Ćwikliński Szczepan, Credo Adam, Cudny Marian, Czapla Marian, Czarniecki Aleksander, Czekański Artur, Czubek Hanna, Czubek Wojciech.

Dajek Leszek, Dawidowski Adam, Dąbrowski Henryk, Dąbrowski Wiesław, Deruś Józef, Dekundy Jan, Długosz Jerzy, Dmochowski Stanisław, Dmowski Waclaw, Dobrowolski Janusz, Drankowski Marian, Drapała Czesław, Draus Józef, Drażkowski Jan, Drąg Andrzej, Drozda Anna, Drozd Irena, Drygasiewicz Zdzisław, Drzewiecki Henryk, Dudek Antoni, Durakiewicz Maria, Dziadek Tadeusz, Dziuba Ignacy, Dygdała Zdzisław.

Feret Ryszard, Fink Andrzej, Firlej Henryk, Flis Edward, Figlarski Marek, Franczak Irena, Frejek Tadeusz, Furtak Stanisław.

Galant Bogumiła, Gałązka Kazimierz, Gawłowski Mieczysław, Gawrylak Wiesław, Gąsczyk Józef, Gęca Marek, Gieraj Grzegorz, Ginko Włodzimierz, Glinka Tadeusz, Gładysz Barbara, Głowacki Feliks, Głuszko Zofia, Gnaś Eugeniusz, Gneciak Adam, Godyński Franciszek, Gołofit Christa, Gołofit Janusz, Gołofit Roman, Gola Leonard, Górnicki Janusz, Grabowski Antoni, Grabowski Witold, Granicki Józef, Grzesiak Jan, Grzywna Stanisław, Guz Henryk.

Habrowski Zdzisław, Hajnrych Alicja, Hałas Tadeusz, Hałas Zdzisław, Hanaj Michał, Hetman Grażyna, Holli Mariusz.

Ignatowicz Jacenty, Iwaniuk Jan.

Jabłoński Jan, Jabłoński Maciej, Jakowenko Anatol, Jamroz Zbigniew, Jakubczyk Kazimierz, Janeczek Andrzej, Jankowska Barbara, Janik Tadeusz, Jaroszuk Kazimierz, Jargiło Stanisław, Jarszak Józef, Jastrzębska Marta, Jancyński Mieczysław, Jesionowski Franciszek, Józwiak Bernardyna, Józwiak Andrzej, Józwiak Józef, Juračka Stanisława.

Kadler Tadeusz, Kamiński Mieczysław, Kamiński Antoni, Kalinowski Stanisław, Kapka Franciszek, Kasperska Barbara, Kaszewski Tomasz, Kawa Cecylia, Karkut Jan, Karwowska Barbara, Kaźmierak Józef, Kiciński Jan, Kieruzalski Kazimierz, Kiszczak Andrzej, Kita Eugeniusz, Kiszczak Janina, Klich Bronisław, Klijer Henryk, Klijer Jerzy, Klijer Zofia, Kluczyński Antoni, Kolanowski Józef, Kołodziej Teresa, Kołodziej Wiesław, Kolek Czesław, Kondracka Alina, Kosioriewicz Kazimierz, Kosil Janusz, Kotlińska

Krystyna, Kowalczyk Henryka, Kozak Czesław, Kozak Jan, Kozłowski Lucjan, Kozłowska Róża, Koziół Mieczysław, Kościacz Czesław, Kościacz Stanisław, Kosiński Janusz, Kowalik Henryk, Kotyra Antoni, Kostrzewski Władysław, Kobiernski Jan, Kowalik Jerzy, Koper Edward, Kozak Marek, Kosior Janusz, Kosiński Piotr, Krawczyk Andrzej, Kryk Józef, Krawczyk Włodzimierz, Krasnodębski Józef, Krawczyk Stanisław, Krut Wera, Krzemiński Jan, Król Marian, Kruk Leontyna, Krzewiński Jerzy, Krzyżanowska Stanisława, Kubala Urszula, Kucio Edward, Kulbiecka Danuta, Kusak Maria, Kudyba Kazimierz, Kuwałek Stanisław, Kucharczyk Barbara, Kulpa Zygmunt, Kuna Danuta, Kuna Marian, Kuna Józef, Kusyk Ryszard, Kurczyk Jerzy, Kuryło Stanisław, Kuś Władysław, Kudrewicz Włodzimierz, Kulczycka Barbara, Kuna Stanisław, Kwiatkowska Elżbieta, Kwieciński Leszek, Kwiatkowski Józef.

Lasocki Włodzimierz, Lemański Wiktor, Lipiński Bolesław, Lipnicki Władysław, Lipowicz Włodzimierz, Litwin Barbara, Ludwinowski Waldemar.

Łabęcki Ignacy, Łachno Czesław, Łukasik Jerzy (1), Łukasik Jerzy (2), Łukasik Mieczysław, Łukowski Stanisław, Łusiewicz Henryk, Łysiok Tomasz.

Machnica Henryka, Majdan Antoni, Marczak Kazimierz, Marzec Stanisław, Matejko Mieczysław, Matysek Władysław, Mazur Józef, Mazur Kazimierz, Maruszewski Antoni, Mazurkiewicz Tadeusz, Matwiejczuk Irena, Matwiejczuk Włodzimierz, Matacz Bolesław, Macieszczak Antoni, Makowski Jan, Mazurek Henryk, Makuch Edward, Marcinkowski Aleksander, Małek Józef, Makuch Eugeniusz, Małasiewicz Henryk, Marzec Stanisław, Maciejewski Antoni, Mącik Zbigniew, Mączyński Wojciech, Michalski Lechosław, Miłkowski Bolesław, Mielnik Tadeusz, Milczak Marian, Mitura Czesław, Michalak Leon, Miśkiewicz Władysław, Michalak Bogdan, Misieczko Feliks, Mościbrodzki Aleksander, Mroczkowski Jerzy, Mrugała Eugeniusz, Mucha Janina, Muciek Kazimierz, Murat Emilia.

Nestorowicz Anna, Nieradko Julian, Niewęglowski Stanisław, Nizioł Helena, Nieradko Stanisław, Nieścioruk Marian, Nieściur Sławomir, Niedźwiedź Janusz, Nowek Jan, Nowicki Tadeusz, Nowosad Ewa, Nowodworski Andrzej, Nurek Stanisława, Nurek Waclaw, Nykiel Marian.

Obreński Waclaw, Oknińska Marta, Okupny Wojciech, Olszak Zbigniew, Olszówka Jan, Olszak Henryk, Oleszczuk Barbara, Olichwirowicz Zbigniew, Olszamowski Czesław, Opaliński Stefan, Ortyl Eugeniusz, Orzeł Aleksander, Ostrowska Maria, Ostasz Jan, Ostrowski Bogdan, Osiak Jerzy, Osiak Romana, Osior Jan, Ostrowska Grażyna, Oziębło Lidia.

Pajdowski Czesław, Pawlak Jan, Pawlak Janina, Pawulski Andrzej, Pałka Kazimierz, Parol Zbigniew, Pawełko Anna, Pachuta Stanisław, Pastwa Kazimierz, Papińska Irena, Pawelec Anna, Pawelec Janusz, Piasecki Wienczysław, Piech Zygmunt, Pietrzak Aleksander, Pijanowska Grażyna, Piotrowski Michał, Piotrowicz Aleksander, Piechota Czesław, Pietrzak Kazimierz, Pielech Ignacy, Pitura Czesław, Pietrzykowski Mieczysław, Plizga Andrzej, Plachecki Ryszard, Podkościelny Wojciech, Podlewski Czesław, Pokora Jan, Poczarski Józef, Popkowski Jan, Pożerski Tadeusz, Pracon Jan, Prokop Bronisław, Próchnicki Stanisław, Puczko Jan, Putek Antoni, Pydo Tadeusz.

Rafał Jan, Rak Edmund, Rakowski Zenon, Rej Bolesław, Radzikowski Andrzej, Rebrow Mikołaj, Repeć Julian, Rogozik Józef, Rostkowska Danuta, Rostkowski Sławomir, Rożek Kazimierz, Rodak Zdzisław, Rozwód Antoni, Rodzik Wiesław, Rokosz Henryk, Rozwałka Bożenna, Rozwałka Zenon, Ro-

żański Jerzy, Rogalski Jan, Rojewska Elżbieta, Rojewski Zbigniew, Rola Jan, Rost Stanisław, Rorat Stanisław, Rukasz Mieczysław, Ruta Czesław, Rumiński Michał, Rudzki Nikodem, Rudzki Zenon, Rynasiewicz Julian, Rzemieniuk Franciszek.

Sadownik Tadeusz, Samborowski Jerzy, Sapiecha Franciszek, Sapko Czesław, Sapko Stanisław, Seyffert Tadeusz, Siegieda Bogdan, Siepsiak Zbigniew, Sidoruk Marian, Siwiec Alicja, Sidorko Jerzy, Siek Józef, Sęk Bolesław, Skowron Czesław, Skrok Jan, Skórniewski Waldemar, Stupczyński Tadeusz, Słomka Stanisław, Smykla Roman, Smoliński Zbigniew, Sosiński Ryszard, Sosnowska Irena, Sowiński Tadeusz, Soczewiński Jan, Sobocki Kazimierz, Sobczak Stefan, Soczewiński Bolesław, Sokołowski Stefan, Stachurska Danuta, Stec Witold, Stefanek Władysław, Styk Aleksander, Stanko Jerzy, Strzałka Maria, Stanicki Eugeniusz, Stankiewicz Jan, Suchora Zbysław, Surdacki Zygmunt, Sugier Mieczysław, Suryś Ignacy, Suchodolski Kazimierz, Swircz Teresa, Swirszc Waldemar, Swist Izabella, Szewczyk Stanisław (1), Szewczyk Stanisław (2), Szpetnar Jan, Szwed Krystyna, Szwendowski Marek, Szydelski Oktawian, Szewczyk Piotr, Szłapa Henryk, Szremowicz Stefan, Szymczak Alina, Szydłowski Józef, Szczygielski Andrzej, Szymanik Władysław.

Talaga Janina, Tomczyk Stanisław, Tomkiewicz Czesław, Tracichleb Jerzy, Trojak Zygmunt, Trykacz Bolesław, Tukiendorf Henryk, Tułodziecka Rozalia, Tyra Jerzy.

Urban Maria, Urban Ryszard, Uźwój Stefan.

Wantuch Konstanty, Waclawski Romuald, Walchorz Bolesław, Wans-Butter Józef, Walesiak Wiesław, Wasak Marian, Walczyna Antoni, Welk Bronisław, Węgorzewski Zygmunt, Wicha Krzysztof, Wiatr Józef, Wigura Hanna, Wilczewski Brunon, Wigura Władysław, Witalec Edward, Wierzchowska Halina, Wierzchowski Jerzy, Wiewiórka Edward, Winiarski Bolesław, Wiśniewski Włodzimierz, Witalec Edward, Włodek Józef, Włodarczyk Antoni, Włodarczyk Czesław, Właszczyk Tadeusz, Włodarczyk Romuald, Włodek Ryszard, Wojciechowski August, Woźniak Aleksander, Wojtalik Władysław, Wojnowski Ryszard, Wojsz Tadeusz, Wójcik Jerzy, Wójtowicz Kazimierz, Wójcik Henryk, Wójcik Irena, Wójtowicz Jerzy, Wójtowicz Stanisław, Wójcik Irena, Wójcik Wiesław, Wójtowicz Mieczysław, Wronka Henryk, Wróbel Adolf, Wrzosek Jan, Wyrostek Alicja, Wysokiński Zenon, Wysokiński Jan, Wypych Marian, Wysmulska Maria.

Zając Antoni, Zaborowski Adam, Zalewski Stanisław, Zalewski Kajetan, Zakrzewska Hanna, Zaremba Elżbieta, Zaremba Stanisław, Zarębski Kazimierz, Zarosiński Stefan, Zawada Kazimierz, Zawadzki Franciszek, Ząbek Zdzisław, Zderkiewicz Antoni, Zieliński Józef, Zieliński Henryk, Ziemba Henryk, Zborzyńska Barbara, Zięba Jan, Ziemba Alfred, Zomer Barbara, Zwierzyński Grzegorz, Zwoliński Mieczysław, Zyśko Jan, Zak Tadeusz, Zuber Mieczysław, Żydek Czesław.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W OLSZTYNIE

Andrzejczuk Stanisław, Artichowicz Michał, Assanowicz Jakub, Augustynowicz Janusz.

Babicki Jerzy, Baczewski Kazimierz, Bagiński Henryk, Banach Jan, Bartoszyński Karol, Banach Władysław, Baran Włodzimierz, Barcka Jadwiga,



Bekisz Maria, Bąkowski Ryszard, Boczkowski Stanisław, Bernolak Edward, Bobek Józef, Biraga Józef, Byrwa Stanisław, Bonar Ryszard, Borastowski Henryk, Borkowski Kazimierz, Bronicka Irena, Borowska Natalia, Borowski Wojciech, Brocki Aleksander, Burzyński Czesław, Burdalski Stanisław, Borkowski Romuald.

Chocha Józef, Cwiertnia Czesław, Czerwiński Tomasz, Chabiński Ryszard, Czepukojć Henryk, Chyliński Mieczysław, Cimuchin Wiesław, Czerniawska Zofia, Cieśniewski Jan.

Dąbkowska Kazimiera, Dąbrowski Bogusław, Dąbrowski Kazimierz, Dąbrowski Roman, Dąbrowski Włodzimierz, Dąbrowski Tadeusz, Dąbrowska Danuta, Deptuta Henryk, Demidowicz Jan, Dobrzyński Józef, Dusiński Jan, Dobrowolski Józef, Dogocki Mikołaj, Dymper Jadwiga, Derencz Irena.

Emillańczyk Mikołaj.

Filip Władysław Fedirko Jarosław, Florczak Edward, Filip Stanisław, Falkowski Eugeniusz, Fąfera Jan, Fudalej Aleksander.

Gawinowska Teresa, Gołombiowski Alfred, Gątkiewicz Michał, Gieruć Jerzy, Gołębiowski Eugeniusz, Golubiński Augustyn, Gryguć Sylwester, Goraj Stanisław, Graliński Mirosław, Grodzicki Aleksander, Gucajtis Tadeusz, Grzegorzczak Mieczysław, Guzowski Ryszard, Grala Zygmunt, Grzeszewski Tadeusz, Gudojć Henryk, Gulbin Bogdan.

Hopfer Andrzej.

Idzikowski Eugeniusz, Iwaniuk Mikołaj.

Jagielski Stanisław, Jaroszewicz Antoni, Janaczak Anna, Janaczak Karol, Jakobson Edward, Jakobson Stanisław, Jankowski Zygmunt, Jabłoński Alojzy, Jurkowski Stanisław, Janiszewski Klemens, Jaworski Czesław, Jastrzębski Zdzisław.

Kaczmarek Antoni, Kajko Kazimierz, Karłowicz Tadeusz, Kanonowicz Zygmunt, Kalinowski Andrzej, Kaczorowski Aleksander, Karczewski Zygmunt, Kozłowski Edmund, Knot Felicja, Kostka Stanisław, Kordiak Józef, Kozyra Franciszek, Konecki Jan, Kozłowski Edmund, Komarzewska Janina, Kukliński Włodzimierz, Krajewski Władysław, Krzymański Zbigniew, Kubański Ludwik, Kozłowski Cezary, Kozłowska Jadwiga, Kobus Eustachy, Komarzewski Edward, Konopka Jan, Krawiec Mirosław, Kucharczyk Teresa, Kucharczyk Stanisław, Kurek Zdzisław, Kułak Jan, Kondratowicz Józef, Krawczyńska Halina, Kurlenda Czesław, Kubiak Jerzy, Krupa Anatol.

Lango Bernard, Lewandowska Irena, Leszczyński Waclaw, Laskowski Wiesław, Lachowicz Marek, Liśkiewicz Zdzisław, Liżewski Witold.

Łantowski Waclaw, Łapiński Antoni, Ławrynkiewicz Zygmunt, Łozowski Michał, Łoś Wiesław.

Makarski Juliusz, Malinowski Stanisław, Maliszewski Zbigniew, Mazurczyk Stanisław, Matyja Michał, Michał Edward, Marcinkowska Zofia, Malinowski Edmund, Malinowski Konrad, Maculewicz Marian, Majewska Janina, Micewicz Antoni, Miroszniczenko Jan, Mikulski Stanisław, Muczkiwicz Jakub, Mirynowski Edmund, Mozerski Stanisław.

Nogieć Wojciech, Nowak Ryszard, Nowak Czesław, Nowicka Irena.

Opechowski Tadeusz, Orłowski Andrzej, Olszewski Mieczysław, Ostapowicz Kazimierz, Oziwicz Władysław, Orzoł Franciszek, Olszewski Henryk, Orzechowski August, Okuniewski Zygmunt.

Pancer Lech, Palkowski Adam, Panasewicz Ryszard, Pańka Stanisław, Pięknik Kazimierz, Pawelec Marian, Płes Antoni, Piotrowski Henryk, Podstawski Jan, Porzezińska Lucyna, Późniakowski Dionizy, Posławski Borys, Porc Stanisław, Podstawski Andrzej, Podciborski Jerzy, Polakiewicz Jerzy,

Puchalski Henryk, Puzynowski Zygmunt, Porycka Janina, Prośniewski Janusz, Przybyłowski Kazimierz.

Ramotowski Mirosław, Ramotowska Teresa, Roszko Jerzy, Roszko Wanda, Rozenek Henryk, Reczyński Edward, Robaczewski Henryk, Ryży Leonard, Rybicki Jerzy, Romanowski Józef, Rodak Jan, Rusak Bolesław, Rymaszewski Henryk.

Safiejko Waclaw, Sapkowski Edward, Sapkowska Janina, Sarnowski Henryk, Stojak Halina, Sajkowski Waclaw, Sarosiek Stanisław, Stypułkowski Benedykt, Senisson Witold, Sikorski Kazimierz, Sobierajski Bronisław, Surowiec Stanisław, Skiepkó Leon, Sosnowski Władysław, Szmigielski Waclaw, Sawicki Romuald, Stachowicz Bożena, Stachowicz Walery, Szabliski Wilhelm, Sztremer Tadeusz, Szerszenowicz Barbara, Szerszenowicz Sobasz Mirosław, Siołowski Zbigniew, Seliga Stefan, Sliwski Teodor, Styrańczak Józef, Szlążyński Bohdan, Szostkowski Janusz, Sztenc Bronisław, Szuba Jan.

Thamm Grzegorz, Tomaszewski Wojciech, Taworowski Witold, Tabęcka Krystyna, Telszewski Ryszard.

Wawruk Stefan, Wiktorowicz Franciszek, Wrzosek Henryk, Wiśniewski Mieczysław, Wlizio Janina, Wnuk Aleksander, Wychódzki Henryk, Wieliczko Anna, Wieliczko Zygmunt, Wyszomirski Arkadiusz, Wasilewski Alojzy, Wiński Władysław, Wronka Tadeusz, Werner Józef, Więcaszek Ignacy, Wnuk Eugeniusz, Wolny Waclaw.

Załęski Franciszek, Zdrojewski Adam, Zimon Waldemar, Zimnowadzki Witold, Zawada Aleksander, Zauke Ginter, Zajączkowski Lech, Zyśk Bolesław, Zdeb Tadeusz, Żołonowski Włodzimierz, Żukowski Aleksander.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W OPOLU

Andrysiak Wiktor, Auszfol Józef.

Bandura Werner, Bartków Mieczysław, Będkowski Ludwik, Bielkiewicz Henryk, Bieniek Alojzy, Błaszczyk Leon, Bojar Zygmunt, Bomba Jerzy, Braksator Bronisław, Borsakow Teodor, Brzostowska Irena, Buchta Wincenty, Bukrej Tadeusz, Bułka Marian.

Cader Maria, Cebulla Ulrich, Cegielski Jerzy, Chocimski Roman, Ciecior Werner, Cielenkiewicz Andrzej, Cirlpel Jerzy, Cisak Edward, Ciszewski Lech, Czech Antoni, Czernochoowski Alfred, Czernochoowska Urszula, Czepelka Henryk, Czyżewska Waleria.

Dankiewicz Erwin, Denisowski Teodor, Demski Bolesław, Derlatka Bogdan, Długosz Hubert, Domagała Zdzisław, Domeradski Piotr, Dorosz Helena, Dorosz Ryszard, Droszdiol Werner, Drzewiecki Florian, Drzewiecki Jerzy, Duda Ernest, Dulski Stefan, Dyga Henryk.

Eberhardt Jerzy.

Fałat Eugeniusz, Feliks Horst, Ferdyn Tadeusz, Fick Helmut, Fiołek Antoni, Flaczyk Zdzisław, Fleszer Mieczysław, Fikus Stefania, Fiszer Rudolf.

Galgon Jerzy, Gawlik Reinhold, Gieła Kazimierz, Giesa Reinhold, Golar Edward, Górecka Stanisława, Graboś Stanisław, Graboś Teresa, Gralla Józef, Grabas Aleksander, Grabelus Herbert, Grochalski Filip, Grodzki Mieczysław, Gross Artur, Gryc Mikołaj, Grzeszek Edward, Grzeszczuk Marian, Gubała Edward.

Hausner Maria, Hortecki Marian, Hryckiewicz Antoni, Hreczkosiej Stanisława.

Isańska Janina.

Janas Jan, Jankowski Zygmunt, Janus Czesław, Janus Romuald, Jasiak Gerard, Jasiówka Zygmunt, Jasnogórski Aleksander, Jarzycki Rudolf, Jurkowski Jerzy.

Kalmuk Władysław, Kałuża Alfred, Karpińska Mirosława, Kasperska Zofia, Kasperek Józef, Kasprzyk Paweł, Killman Zbigniew, Kiebzak Izabela, Klimowicz Zbigniew, Kluba Eugeniusz, Kłopocki Henryk, Kłosowski Zbigniew, Koczula Józef, Kocot Joanna, Kohut Franciszek, Kolkowska Teresa, Koncur Kazimierz, Kostrzewa Jan, Kosicki Kazimierz, Kotula Brunon, Konieczny Bolesław, Kowalik Wiktor, Kowolik Oswald, Kowanda Bronisław, Kozielski Emanuel, Kozioł Alfred, Kozioł Józef, Krawczyk Feliks, Krzyszkowska Bogusława, Krzyszkowski Wojciech, Krzyształowicz Ryszard, Krzyżaniak Zbigniew, Kuboń Jan, Kucharczyk Ernest, Kurzydło Krystyna, Kuźmicki Jan, Kuźmińska Jadwiga.

Lampa Edward, Langer Karol, Legieć Gustawa, Lenart Marian, Lis Mirosław, Lubczański Andrzej, Lubczańska Danuta.

Łacina Stanisław, Łapot Zbigniew, Łaniewska Anna, Łuć Regina, Łuć Tadeusz.

Malak Henryk, Malison Józef, Mainka Henryk, Maiwald Horst, Makiola Jerzy, Mateja Alfons, Maroszek Tomasz, Marzec Danuta, Marszolek Józef, Mastalerz Tadeusz, Mateja Alfons, Mendela Mieczysław, Miazga Henryk, Miarecki Zygmunt, Michalak Tadeusz, Mika Józef, Miklis Herman, Miłucha Andrzej, Mikosz Zbigniew, Mikuszewska Maria, Mitus Wiktor, Modelski Henryk, Molin Maria, Morawiec Henryk, Mrugała Jerzy.

Nawieśniak Aleksandra, Nowak Walenty, Nowak Alfred, Nowak Stanisław, Nowakowski Wiktor, Nowotarski Adam, Nussbaum Leokadia.

Okos Wilibald, Ogiolda Augustyn, Olszewski Zdzisław, Olszewski Janusz.

Palka Zdzisław, Paluch Franciszek, Papierski Mieczysław, Paul Józef, Parkitny Remigiusz, Pawlenka Ernest, Pawliszewski Józef, Piasecki Edward, Piechota Jerzy, Piatruszczak Halina, Piskozub Leszek, Pisarczyk Daniel, Piksa Emanuel, Piłsiewicz Zdzisław, Podusowska Anna, Pogodała Józefa, Popczyk Władysław, Potaczało Bogusław, Porażko Sławomir, Porębska Lucja, Przewłocki Stefan, Przybyła Józef, Puda Edward, Pudelko Anna, Pujkiewicz Witold.

Rabiega Stanisław, Ramola Gerard, Rasiewicz Maria, Rdzanowski Stefan, Robak Władysław, Rogala Edmund, Romanowski Bogusław, Rosiek Henryka, Ryżanowski Mieczysław.

Sadowski Zygmunt, Sapek Zdzisław, Sawczuk Jerzy, Schierle Edward, Sekut Jan, Sereyka Marian, Sebastian Lidia, Sebastian Waldemar, Sikora Czesław, Skórski Mieczysław, Smiatek Barbara, Smiatek Robert, Smolec Ryszard, Soboń Szczepan, Socha Elżbieta, Sotel Maria, Sowiński Dariusz, Srokowska Jadwiga, Stebel Franciszek, Strutyński Longin, Strzelec Józef, Szalewski Józef, Szczepaniak Waclaw, Szczepaniak Tadeusz, Szebesczyk Gerard, Szachcic Kazimierz, Szpryngiel Bogdan, Szwed Zygmunt, Szymczyna Edward, Szumacher Mirosław, Sznabel Józef, Szostak Jan, Środa Stanisław.

Talar Andrzej, Taluniewicz Janina, Tom Zuzanna, Tomaszewska Lidia, Tomasz Kazimierz, Tora Barbara, Twardowska Lidia, Twardowska Monika.

Ulbrich Jan.

Wanat Cecylia, Warzecha Mieczysław, Warzyński Włodzimierz, Wąsowicz Jan, Weiner Bernard, Wenzel Edyta, Wenzel Wilibald, Widera Rudolf,

Wieszolek Ansgary, Wilczyński Jerzy, Witczak Kazimierz, Wojtowicz Jerzy, Wołoszczuk Teodor, Wołczuk Zbigniew, Woszek Walter, Wyskowski Ludwik.

Zając Alfred, Zając Józef, Zachwieja Władysław, Zajączkowska Krystyna, Zajączkowski Leonard, Zamojski Marian, Zamojski Włodzimierz, Zareba Zenon, Zarebska Maria, Zauder Krzysztof, Zierold Władysław, Zięba Andrzej, Ziomski Jerzy, Zub Jan, Żurek Julian.

### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W ŁODZI

Adamczyk Telesfor, Adamski Jan, Albrecht Kamila, Alksnin Wiktor, Ambrozewicz Eugeniusz, Andrejko Stefan, Anyszewski Mirosław, Arabski Roman, Arends Paweł.

Baliński Feliks, Banasiak Krystyna, Barański Stanisław, Bartczak Zbigniew, Bartkiewicz Teresa, Bartoszewski Kazimierz, Baryga Jan, Barycki Waldemar, Bednarek Kazimierz, Bednarz Czesław, Bielak Barbara, Bielasik Kazimierz, Biernacki Jacek, Biernacki Jan, Błaszczyk Jadwiga, Błaszczyk Ryszard, Błaziński Józef, Bodych Franciszek, Bogusz Teodor, Borkowski Jan, Borodeńko Jan, Borowski Wiesław, Borzyński Zdzisław, Borys Janusz, Bożek Barbara, Brdoń Feliks, Bronka Stanisław, Bryłka Bronisław, Bryłka Roman, Brzeziński Jerzy, Brzeziński Zdzisław, Bugaj Walerian, Bujnowicz Andrzej, Buko Witold, Bulwicka Elżbieta.

Caban Antoni, Cecotka Marian, Ceran Romuald, Chachula Jan, Chareździak Józef, Chmal Tadeusz, Chmielewska Jadwiga, Chomicki Jędrzej, Chomicz Marek, Chomicz Mieczysław, Chobot Erych, Chromińska Helena, Chojnacka Kazimiera, Chorzewska Henryka, Chojnacki Ryszard, Chrzastowski Stanisław, Chumski Bolesław, Ciałkowski Sylwester, Ciszewski Andrzej, Czajka Eligia, Czajkowski Kazimierz, Czechlewski Kazimierz, Czechlewska Jadwiga, Czarnecki Stefan, Czerwiec Józef, Czekalski Roman, Czerski Antoni, Czuczman Jerzy, Czernielewski Piotr, Czubak Tadeusz, Cwanek Zbigniew.

Dalek Kazimierz, Dobiecki Wiesław, Dobrski Tobiasz, Doniec Jerzy, Dominowski Marian, Domańska Jadwiga, Drozdowski Ryszard, Druździel Eugeniusz, Dudkiewicz Jerzy, Dworecka Teresa, Dworecki Edmund, Dziamara Jerzy, Dziano Henryk, Dziworski Czesław, Dyśkowska Mirosława, Esmont Aleksander, Essel Jan.

Fabiańska Bogusława, Fabiański Piotr, Fajst Włodzimierz, Fastyn Zygmunt, Feliniak Janusz, Fiedorowicz Mikołaj, Fiok Aleksandra, Filipczak Janina, Fitgiel Janina, Frankiewicz Żelisław, Fray Leon, Frąckiewicz Ludwik, Frątczak Józef, Frątczak Henryk, Frendzel Wacława, Fronc Zbigniew, Fulek Wiesław.

Gabeński Bogdan, Galiński Stefan, Galus Zdzisław, Galowicz Stanisław, Gałęski Józef, Garbuś Włodzimierz, Gawłowski Jacek, Gawroński Adam, Gabryelski Roman, Gębalski Mariusz, Gębicki Władysław, Giełażyn Wacław, Gieszc Mieczysław, Gliński Aleksander, Głowacki Włodzimierz, Głowacki Zbigniew, Godlewski Antoni, Godlewski Józef, Gorczyński Zbigniew, Gorzelak Krystyna, Góra Andrzej, Górecki Roman, Górny Polikarp, Górka Jadwiga, Górski Jerzy (1), Górski Jerzy (2), Górski Leonard, Górski Mieczysław, Górski Eugeniusz, Górzyński Zbigniew, Grabicki Wacław, Graczyk Krystian, Grad Jan, Graczykowska Henryka, Grefkowicz Wiktor, Grochowski Władysław, Gromek Wiesław, Groszyński Mieczysław, Grzybowski Fabian, Grudziński Ryszard, Gwiazdowski Karol, Gwizdka Andrzej, Gugnacki Napoleon.

Hajkowski Adam, Hauzer Anna, Holli Roman, Hollitzer Marek, Humieja Jan.

Idrian Tadeusz, Idzik Wiesława, Ignaczak Janusz, Imieniński Kazimierz, Iwanicka Romualda.

Jabłoński Teodor, Jadowski Mieczysław, Jadownicki Jerzy, Jakubowski Antoni, Jakubowska Krystyna, Jakubowska Janina, Jalocho Tadeusz, Janas Kazimierz, Janiak Karol, Janecki Mirosław, Janicka Anna, Januszek Józef, Janic Krystyna, Januszkiewicz Edmund, Jarzębowska Teresa, Jaros Jan, Jasiak Kazimierz, Jasiński Franciszek, Jaster Stanisław, Jaworski Wiesław, Jede Mirosław, Jeżewski Eugeniusz, Jezierski Czesław, Jędrzejczak Teresa, Jędrasik Stefan, Justyna Florian.

Kaczmarek Andrzej, Kaczmarek Stefan, Kaczyński Ryszard, Kallenbrun Jerzy, Karolak Włodzimierz, Karlikowski Władysław, Kapłański Stanisław, Kalinowski Aleksander, Kapel Ireneusz, Kałużny Leszek, Kalinowski Jan, Kasperek Edward, Karaszewicz Danuta, Karaszewicz Kazimierz, Kawczyński Zbigniew, Kazmierczak Teresa, Kamińska Anna, Kanownik Marian, Kelm Emil, Kędzia Bronisław, Kępa Zofia, Kijowska Jadwiga, Kiełbik Bolesław, Kluska Stanisław, Klejment Eugeniusz, Kleszczyński Bolesław, Klimczak Alojzy, Klimczyk Bronisław, Kłos Czesław, Kłęb Anna, Kmin Krystyna, Kolasa Anna, Kołsut Władysław, Kochaniak Jerzy, Kochanowski Stefan, Kociołek Lucjan, Kosiński Tadeusz, Kostera Henryk, Korzeniowski Włodzimierz, Korngold Mikołaj, Kowalewski Jacek, Kowalewski Józef, Kolanek Stanisław, Korlińska Barbara, Kossowski Henryk, Kownacki Czesław, Kotarski Czesław, Kosińska Jadwiga, Kowalski Antoni, Kowalski Grzegorz, Kossowska Janina, Kondak Bogusław, Kowalczyk Mirosław, Kossowski Bogdan, Kołakowski Sylwester, Kowalczyk Paweł, Kotyński Jerzy, Kosikowski Zdzisław, Kobierzycki Piotr, Kosior Stanisław, Kozak Tadeusz, Kozłowski Jerzy, Kowalczyk Tadeusz, Kowalska Zofia, Kokoszkiewicz Andrzej, Kozak Jadwiga, Krężel Zdzisław, Krokowicz Roman, Krotos Marian, Krukowski Józef, Królak Bohdan, Królicki Łukasz, Krężel Janina, Krupińska Halina, Kruszyński Wojciech, Krzywański Henryk, Krzemiński Jerzy, Krzywdziński Edward, Krzewicka Teodozja, Kubicki Czesław, Kubik Zenon, Kulesza Elżbieta, Kulbat Andrzej, Kuczyński Mieczysław, Kubarski Lech, Kubiak Jerzy, Kukuła Aniela, Kubus Wiktor, Kurczewska Bożena, Kurp Halina, Kurpiel Zbigniew, Kuczyński Aleksander, Kubasik Wiktor, Kwieciński Bolesław, Kuropatwa Jerzy, Kwiatkowska Helena.

Lachowska Barbara, Larzak Zygmunt, Lenczewski Waclaw, Leszczyński Wiesław, Leszek Zygmunt, Lewandowski Klemens, Lewandowski Stanisław, Lewandowski Wiesław, Lewiński Bogdan, Libsz Andrzej, Lickiewicz Antoni, Linda Janusz, Lindner Jolanta, Lipiński Jan, List Przesław, Lubczyński Fabian, Lustyń Józef.

Łągiewka Lesław, Łęski Jan, Łukasik Stanisław, Łusiak Bożena.

Maciągowska Barbara, Mackiewicz Henryk, Maćczak Romuald, Majer Jolanta, Malewicz Ksawery, Marczak Leszek, Marczewski Henryk, Marciniak Czesław, Maszkowski Waclaw, Masiewicz Halina, Majos Teresa, Matuszewski Henryk, Marciniak Józef, Maruszewski Jerzy, Marciniak Karol, Marciniak Stanisław, Majos Władysław, Mąkólska Elżbieta, Michalak Mirosława, Michalska Janina, Michalewicz Janusz, Mielczarek Jan, Mikielawicz Zenon, Mikołajczyk Aleksy, Mirosławska Elżbieta, Miżolemski Aleksander, Miściska Jadwiga, Młynarski Stanisław, Młynarczyk Seweryn, Modzelewski Janusz, Moraczewski Zygmunt, Mordosewicz Eliza, Musierowicz Janusz, Musiał Edmund, Myczke Edward, Myczkowski Sławomir.

Najdyhor Bożena, Najdyhor Jerzy, Najdyhor Henryk, Napolewski Henryk, Nawrocka Krystyna, Nestorowicz Zbigniew, Netzel Jerzy, Niedziałek Lu-

cjan, Niedziałomski Henryk, Nieznaj Andrzej, Nikszto Władysław, Nowak Bernard, Nowak Jerzy, Nowak Janina, Nowakowski Tadeusz.

Ochęcki Bogusław, Ociepa Stanisław, Ogrodzki Zbigniew, Olszewska Henryka, Olszyński Jan, Olszyński Jerzy, Olczak Czesław, Oleszczyk Waclaw, Olszewska Aleksandra, Ostrzycki Zdzisław, Ostrowska Barbara, Oryński Zygmunt, Owczarczyk Paweł, Owczarek Eugeniusz.

Pacałowski Alfred, Pachuc Florian, Pawlak Ryszard, Pawlak Jerzy, Pawlak Józef, Pawlak Kazimierz, Pawlicka Iwona, Pawłowski Władysław, Packi Włodzimierz, Perliński Aleksander, Piasecki Henryk, Pietkowski Stefan, Pietlicki Józef, Pietrzyk Władysław, Pinkus Czesław, Piekarczyk Piotr, Pióro Tadeusz, Piotrowski Adam, Piotrowski Franciszek, Płoszaj Henryk, Płóciennikowski Zygmunt, Podlecki Włodzimierz, Podkowiak Zofia, Pomykański Zbigniew, Potrzebowski Zygmunt, Podlucky Stanisław, Podwysocki Marian, Plaskuta Irena, Polka Zygmunt, Poźniak Leszek, Poniatowski Czesław, Pokrzywnicka Halina, Podgórska Wanda, Pórolczyk Klara, Prądzyński Zygmunt, Prószyński Eugeniusz, Przewłocki Stefan, Przybysławski Jerzy, Pruchnicki Jacek, Pudlarz Zygmunt, Pura Filomena.

Rajca Andrzej, Rajch Jacek, Rakoczy Kazimierz, Ratusiński Aleksander, Rawiński Wacław, Rembowski Cezary, Renz Zygmunt, Retelska Anna, Rójek Władysław, Rozmarynowski Stanisław, Roza Jan, Rólnik Eugeniusz, Róż Antoni, Romaniuk Dymitr, Rudnicka Mirosława, Rumińska Jolanta, Rum Andrzej, Rutkowski Mieczysław, Rybicki Adam, Rydlewski Tadeusz, Ryłski Kazimierz, Rygiel Jan, Rzadek Wanda, Rzeźniczak Edward.

Sagański Jerzy, Salata Ryszard, Sampolski Włodzimierz, Sakosik Kazimierz, Salatyński Mikołaj, Sejmicki Kazimierz, Seliga Stanisław, Sękowski Mirosław, Sianos Marian, Sieński Wojciech, Sierociński Orest, Siewidowa Lucyna, Soboniak Stanisław, Sitarski Szczepan, Siepracki Zygmunt, Sierpiński Włodzimierz, Simlat Eugeniusz, Skrocki Jarosław, Skopiński Stanisław, Skibicki Jerzy, Skonieczny Czesław, Słomska Barbara, Sobczak Zygmunt, Sokołowski Wiesław, Sołtysiak Bożena, Soliński Czesław, Sowiński Bronisław, Sperzyński Emilian, Spychalski Jan, Sroczyńska Wiesława, Stachura Jadwiga, Stankiewicz Zbigniew, Starski Mirosław, Stawicki Roman, Stefanowicz Jerzy, Stricker Zenon, Strojek Ewelina, Strzałkowski Jan, Subdys Mirosław, Sumiński Jan, Sumera Zygmunt, Szabelski Karol, Szabelska Cecylia, Szantyr Igor, Szczepaniak Teresa, Szczytkowski Michał (senior), Szczytkowski Michał (junior), Szeremetii Krzysztof, Szewczyk Wojciech, Szmít Jadwiga, Szpakowicz Aleksander, Szpakowicz Zuzanna, Szpurka Józef, Szrenk Andrzej, Szydłowski Stanisław, Szyller Tadeusz, Szymczak Sławoj, Szymczak Krystyna, Szymczak Kazimierz, Szymczak Mieczysław, Szymański Leszek, Szydło Władysław, Szulec Grzegorz, Szumska Teresa, Szumski Józef, Szumski Zygmunt, Szucht Zdzisław, Szwech Jerzy, Szymanowski Michał, Ścieszko Alicja, Ścibor Michał, Ściborek Maria, Ślawski Marian, Śliwicki Ryszard, Śliwiński Wacław, Śledziewski Edward, Śledziewski Mieczysław, Śmiłowski Marek, Śmigielska Elżbieta, Śpiewak Sławomir, Świercz Kazimierz, Świeconeł Eugeniusz, Świątczak Jan, Świątkowski Marian, Świeboda Grzegorz, Świderek Czesława, Świerzewski Stanisław.

Tadysiak Barbara, Tarczyło Michał, Tarowski Marian, Telega Tomasz, Tokarski Wojciech, Tokarzewski Roman, Toma Eugeniusz, Tomala Stefan, Tomaszewski Jerzy, Trepka Jerzy, Troszczyński Stefan, Trzaskowski Stanisław, Trzuskowski Jan, Turniak Jerzy.

Ulanowska Gabriela, Urban Jan, Urbaniak Krystyna.

Wach Henryk, Walasek Edward, Walas Adam, Walczak Jolanta, Walczak Zdzisław, Walków Bogusława, Wasiak Janina, Wasiak Zdzisław, Wasilewski Marian, Waszczyński Jerzy, Wawrzonek Aleksander, Wawrzyńczak Jan, Wądołowski Stanisław, Wejser Zbigniew, Wentlant Karol, Wentlant Jan, Wereszczyński Jan, Wieczor Władysław, Wieczorek Henryk, Wijas Anna, Wilmański Mirosław, Winiarska Bożena, Wiśniewska Jadwiga, Witkowski Zygmunt, Witkiewicz Seweryn, Wizner Jan, Wochna Marian, Wodzyński Jan, Wojciechowski Jan, Wojciechowski Janusz, Wojtera Zofia, Wojtasik Lesław, Wojtowiec Bohdan, Wojtowiec Jerzy, Wołosz Tadeusz, Woronecki Aleksander, Woźniak Gabryel, Woźniak Ryszard, Woszczak Stanisław, Wrąbel Józef, Wrzesiński Stefan, Wyczechowski Jerzy, Wyrwał Antoni, Wyrwas Grzegorz, Wytykowski Henryk, Wudel Juliusz.

Zabłocki Jerzy, Zaborowski Mikołaj, Zagórska Elżbieta, Zagórski Sławomir, Zagórska Aniela, Zapart Tadeusz, Zapaśnik Zygmunt, Zapilaj Adam, Zaręba Zygmunt, Zarzycki Edward, Zarzycki Zenon, Zasada Stanisław, Zasada Władysław, Zawadzki Tadeusz, Zbierajewski Stanisław, Zieliński Zygmunt, Zdzinicki Henryk, Zieliński Zbigniew, Ziemiańczyk Jerzy, Zimka Józef, Zimniak Wiesław, Zamelka Andrzej, Zyburtowicz Jan, Żak Antoni, Zebrowski Jacek, Żeniuk Zenon, Żochowski Stefan, Żurek Gracjan, Żurek Ireneusz.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W POZNANIU

Adamek Karol, Adamek Zofia, Adamkiewicz Wiktor, Adamski Józef, Alwin Wiesław, Andrzejewska Adela, Antkowiak Krzysztof, Antoszewski Włodzimierz.

Bajko Mieczysław, Banaszak Benedykt, Baran Edward, Baranowski Leon, Bazylewicz Włodzimierz, Bauer Janina, Bączyk Adam, Bąkowski Roman, Bąkowski Władysław, Bereśniewicz Andrzej, Bereszyński Alojzy, Bereszyńska Maria, Berlińska Anna, Bernat Bronisław, Białas Tadeusz, Białas Maria, Biedny Zdzisław, Bielicka Sabina, Binek Stanisław, Błady Stefan, Blandzi Zdzisław, Bojko Teresa, Borowczak Jerzy, Borowczak Paweł, Borycki Jerzy, Brakowski Olgierd, Braun Olgierd, Brzostowicz Sergiusz, Budzyńska Aniela, Buchert Elżbieta, Bucholz Aleksander, Bucholc Ignacy, Buchwald Mieczysław, Burghard Stanisław, Butkiewicz Stefan, Buryan Stanisław, Bzdega Feliks.

Całka Bonifacy, Cegielski Stanisław, Ceglowski Wiesław, Chełmiński Władysław, Chełmiński Włodzimierz, Chmielewska Karola, Chmielewski Jan, Chmielewicz Stanisław, Chojnacki Aleksander, Chojnacki Stefan, Chojnacki Romuald, Cholewa Andrzej, Choldrych Antoni, Chopcia Marian, Chyła Jerzy, Chyży Tadeusz, Ciachurski Józef, Cichocka Teresa, Cichocki Zbigniew, Cichowlas Włodzimierz, Ciesielski Zygmunt, Ciechanowicz-Lewkowicz Czesław, Cieśla Stanisław, Ciupak Liliana, Chudziak Wiktor, Cołta Kazimierz, Cybulska Teresa, Cyran Bronisław, Czajkowska Irena, Czekala Tadeusz, Czerniaga Eugeniusz.

Dalc Walerian, Daleszyński Józef, Danecki Florian, Danielski Bronisław, Dąbkiewicz Henryk, Dereziński Kazimierz, Derpiński Stanisław, Deska Benedykt, Dobersztyn Henryk, Dobrzycka Maria, Dobrzyński Andrzej, Dobrzyński Jerzy, Dolata Ewa, Dolata Walenty, Doliński Jerzy, Dolny Stanisław, Domachowski Włodzimierz, Dominiczak Marian, Drews Stanisław, Drożdżik Tadeusz, Drożdż Zdzisław, Drzazga Jerzy, Drzewiecki Zbigniew,

Dudkowiak Zygmunt, Dudziński Marian, Dużewska Alicja, Dybizbańska Danuta, Dydowicz Zbigniew, Dymała Franciszek.

Eichler Krystyna.

Faferek Czesław, Figiel Eugeniusz, Filipczak Kazimierz, Flies Andrzej, Fojud Lech, Fortuniak Maria, Fortuniak Czesław, Forycki Hieronim, Fraszczaek Romuald, Fronk Edward.

Gabryel Mieczysław, Galewski Czesław, Garczyński Roman, Gawroński Antoni, Gern Janusz, Glabus Mirosława, Głowacki Lucjan, Głowniak Eugeniusz, Godecka Wanda, Gołaski Janusz, Gołembowski Andrzej, Goncarzewicz Kazimierz, Goncarzewicz Janusz, Gorączniak Zbigniew, Góra Czesław, Górecki Edmund, Górny Stanisław, Grabara Bronisław, Grabowski Tadeusz, Grajewska Maria, Grajkowski Wojciech, Gromadziński Czesław, Groszczyk Wiesław, Groński Kazimierz, Grossman Witold, Grossman Jan, Gruba Janusz, Gruszka Leon, Gruszecki Mieczysław, Grygiel Cyryl, Grzech Alojzy, Grześkowiak Cecylia, Grześkowiak Maksymilian, Guzek Władysław (senior), Guzek Władysław (junior).

Halik Henryk, Haziak Andrzej, Hegenbarth Ryszard, Heigelmann Bogdan, Helwich Franciszek, Hensel Marian, Herman Zygmunt, Hildebrand Kazimierz, Hoffmann Zenon, Honzatko Izabella, Hordyńska Ewa, Horem-ski Jan.

Ignaczak Stanisław, Indyk Bolesław, Iwasiewicz Stanisław.

Jakubiec Marek, Jakubowski Czesław, Janiak Józef, Janicka Anna, Janicki Andrzej, Janicki Włodzimierz, Jankowski Tadeusz, Januszewski Zygmunt, Jarota Jacek, Jarzabek Józef, Jarzembowski Marian, Jasiak Edward, Jasicki Sylwester, Jaśkowiak Mirosław, Jaśkowiak Stanisław, Jędryca Maria, Jędrzejczak Andrzej, Jerszów Michał, Jeske Irena, Joachimiak Maria.

Kabat Roman, Kaczmarek Bożena, Kaczmarek Kazimierz, Kaczorowska Alicja, Kałek Dionizy, Kałużny Edmund, Kaminek Franciszek, Kantorowicz Teodor, Karalus Jan, Karwacki Włodzimierz, Kasprzyk Czesław, Kaszubowski Ignacy, Kawski Tadeusz, Kaźmierczak Aleksander, Kędzia Janusz, Kędziński Roman, Kiciński Zdzisław, Kidybiński Włodzimierz, Kiełbasiewicz Włodzimierz, Klasura Michał, Kleina Jerzy, Kleina Barbara, Klemański Czesław, Klimczak Leopold, Kluge Edward, Kłos Zbigniew, Kłosowski Ludwik, Klósek Józef, Kmieć Henryk, Kmieciak Jerzy, Kmieciak Mieczysław, Kmiećkowiak Artur, Knypel Paweł, Kociemski Edmund, Kolanowski Zdzisław, Kołaski Edmund, Kołodziejczak Wiktor, Koniecznyński Nikodem, Koniuszy Antoni, Konoplicki Andrzej, Koprzas Mieczysław, Korowaj Marian, Korus Feliks, Korzyński Miron, Koschel Stanisław, Kościelniak Ryszard, Kosmowska Anna, Kosmowski Czesław, Kostrom Mieczysław, Kowalska Joanna, Kozłowski Tadeusz, Kozłowski Ignacy, Krajewski Andrzej, Kraszewska Anna, Krause Ignacy, Krawczyk Zdzisław, Król Zofia, Królak Grzegorz, Król Albert, Krych Czesław, Krysiński Mieczysław, Krysztofian Andrzej, Krzyżko Kazimierz, Książek Józef, Książyk Marian, Kubacki Włodzimierz, Kubierka Włodzimierz, Kubiak Marian, Kubicki Kazimierz, Kuchta Maksymilian, Kuczyński Józef, Kudłaszyk Marian, Kurzyński Tadeusz, Kwinta Stanisław.

Lach Władysław, Lehmann Alojzy, Lemke Bolesław, Lenarski Edward, Leśniczak Bolesław, Leszczyński Władysław, Lewandowski Jan, Lewandowski Roman, Liberek Henryk, Liebig Zbigniew, Lipowczyk Wanda, Lis Leszek, Lisowski Jan, Lorens Tadeusz, Lubicki Henryk, Lulka Bogdan.



Łabęcki Jan, Łapiński Bogdan, Ławniczak Henryk, Łęgowska Ekspedycja, Łoza Włodzimierz, Łoza Zdzisław, Łukomski Alfons, Łykowski Jerzy, Łuszczek Marian.

Machora Jerzy, Maciejewski Włodzimierz, Maciejewski Zbigniew, Maćkowiak Franciszek, Machalla Roman, Machlański Józef, Maciejaszek Ignacy, Majchrzycki Stefan, Makowski Leon, Malczewska Elżbieta, Malutczyk Teodor, Małaszek Eugeniusz, Mańczak Bernard, Maniecki Mirosław, Mańkowski Ireneusz, Mańkowski Jan, Marciniak Józef, Marcinkowski Stefan, Matias Czesław, Matuszak Piotr, Matyja Marian, Marszałek Jerzy, Mazurek Bogumiła, Mazurek Stanisław (1), Mazurek Stanisław (2), Mąkowska Elżbieta, Marlewski Jan, Mejbaum Witold, Menzel Piotr, Merlinger Józef, Michalski Jan (1), Michalski Jan (2), Michałowski Jacek, Mielcarek Józef, Mielcarek Konrad, Mielczarek Zdzisław, Mierzwiński Ryszard, Mikołajczak Włodzimierz, Mikołajeski Henryk, Mikosz Adam, Mikosza Antoni, Minakowski Waclaw, Misiewicz Bogusław, Misiorny Leon, Mirochowska Danuta, Miś Władysława, Młynarczyk Andrzej, Molek Lucjan, Moellenbrock Włodzimierz, Molis Piotr, Morawski Jacek, Mrowińska Janina, Mroziński Michał, Mróz Jakub, Musiał Jacek, Musiałowski Włodzimierz, Musielak Janina.

Napierała Jerzy, Narożna Aleksandra, Narożny Stanisław, Nawrotek Józef, Neumann Jan, Niemier Jan, Nieszyn Aleksander, Nolka Andrzej, Nolka Barbara, Nowacki Jan, Nowaczewski Henryk, Nowaczyk Bogdan, Nowaczyk Stanisław, Nowak Edward, Nowak Henryk, Nowak Irena, Nowak Jerzy, Nowak Marian, Nowakowski Kazimierz, Nowakowski Tadeusz, Nowicki Dionizy, Nowicki Wiktor, Nowicki Tadeusz.

Ochocka Barbara, Ogórkiewicz Wanda, Olejarski Edward, Oporowski Michał, Orwat Przemysław, Ostrowski Ignacy.

Pacyniak Mieczysław, Paetz Janusz, Pakuła Władysław, Palacz Roman, Palczewski Albin, Palka Czesław, Paluszkiewicz Mieczysława, Paplacyk Tadeusz, Parnicki Otton, Paszek Władysław, Paszkowska Barbara, Patykowski Leon, Pawlicki Michał, Pawlik Lucjan, Pempera Wojciech, Perlikiewicz Czesław, Perschke Jerzy, Piechowicz Ireneusz, Piechowiak Jerzy, Piechota Edmund, Pietrzyk Jerzy, Pilarczyk Jan, Piosik Bolesław, Piotrowiak Ryszard, Piotrowska Irena, Piotrowski Jerzy, Piotrowski Zbigniew, Plewniok Paweł, Płóciennik Zygmunt, Podwojska Elżbieta, Pogodzińska Urszula, Pogorzelec Czesław, Politowski Florian, Połturzycki Mateusz, Poradzewski Kazimierz, Pordąb Wojciech, Prager Elżbieta, Prager Wiktor, Prauziński Ryszard, Prokop Leon, Przewoźniak Zenon, Przybyłski Kazimierz, Przyjemski Jan, Przysiecki Henryk, Przywecki Stanisław.

Raczyński Bolesław, Raczyński Janusz, Radoła Jacek, Radtke Konstanty, Radwan Leszek, Ratajczak Jerzy, Ratajczak Zdzisław, Ratyński Włodzimierz, Rauhut Cecylia, Redelbach Stanisław, Rędziniak Jerzy, Ritter Jan, Rochowski Józef, Rosiak Wiesław, Roszak Stefan, Roth Roman, Rozin Edward, Rożek Stanisław, Rózcza Roman, Różycki Mieczysław, Rybak Jarosław, Rybarczyk Zdzisław, Rybiński Tadeusz, Rybkowski Ryszard, Rychlicki Tadeusz, Ryguła Jerzy, Ryżek Florian, Ryżek Łucja, Rzeszutek Zbigniew, Rzepecki Janusz, Rostalski Franciszek.

Sadowski Zygmunt, Samelak Marek, Sawicki Andrzej, Sarna Barbara, Sell Antoni, Semma Norbert, Serafin Marian, Serba Jolanta, Sikora Marian, Siwiński Janusz, Skalecki Bronisław, Skarbiński Andrzej, Skowroński Ireneusz, Skrzypczak Zbigniew, Skrzypczak Tadeusz, Skrzypiński Jan, Słoma Ryszard, Sobierajewicz Jan, Sobkowiak Włodzimierz, Sobol Ryszard, Sopoćko Waclaw, Sośnicki Kazimierz, Sojka Tadeusz, Sporny Ryszard, Spy-

chalski Czesław, Sroka Henryk, Sródecki Henryk, Stachowiak Gwidon, Stachowiak Kazimierz, Staliński Jan, Stegenta Stanisław, Stempin Józef, Stenitz Danuta, Stepczyński Jan, Stepczyński Kazimierz, Stepień Jerzy, Sterczyński Wojciech, Stroński Andrzej, Strojny Zbyszko, Stróżyk Jan, Stróżyński Leszek, Struzik Gizela, Struzik Juliusz, Studziński Antoni, Stus Jan, Suchorski Franciszek, Sulewski Maciej, Szary Jan, Szczepaniak Leon, Szczepaniak Zygmunt, Szczypiński Stanisław, Szeloch Stefan, Szłapka Marian, Szmyt Jacek, Sznajder Jan, Szpaderski Stanisław, Sztukiewicz Romuald (senior), Sztukiewicz Romuald (junior), Sztukiewicz Waldemar, Szubert Józef (1), Szubert Józef (2), Szufładowicz Sławomira, Szulc Edward, Sułczyński Jan, Szurek Ireneusz, Szwarzewski Jerzy, Szwarzewski Edmund, Szwedziński Zenon, Szychowiak Kazimierz, Szydłak Kazimierz, Szymański Marian, Szymański Zygmunt, Szymaniak Danuta, Szymczak Bernard, Szymczak Jan, Szymczak Tadeusz, Szymkowiec Ryszard, Szynglewski Bernard, Świdorski Lucjan.

Taborski Stefan, Tadyszak Wanda, Tarka Florian, Tasiemski Aleksander, Thomas Ferdynand, Tomaszewski Mieczysław, Tomczak Adam, Tomczak Danuta, Tomczak Kazimierz, Tomiczak Edward, Tomkiewicz Tadeusz, Tomyślak Jerzy, Trafiałek Józef, Tyblewski Adam, Tyra Kazimierz.

Uniatowski Kazimierz, Uplawa Marian, Urbaniak Stefan, Urbański Włodzimierz.

Wajs Hieronim, Walczak Michał, Walas Eugeniusz, Wański Bolesław, Walenciak Ryszard, Waligóra Florian, Walkowiak Bogdan, Wasilewski Witold, Wasilewski Mikołaj, Wehr Bogdan, Wendlak Henryk, Węclaś Kazimierz, Wieczorkowski Zygmunt, Wieloch Wiktor, Wilczyński Zdzisław, Wilhelm Eugeniusz, de Ville Daniela, Wisła Roman, Witezak Urszula, Wiśniewski Czesław, Witkowski Artur, Wnuk Edward, Wodzińska Ludmiła, Wojciechowska Irena, Wojciechowski Witalis, Wojtaszek Marian, Wojtaszewski Tadeusz, Wojtkowiak Władysław, Wojtynek Roman, Wolanin Alfred, Wolski Józef, Wołoszyński Tadeusz, Woroszyło Andrzej, Woźniak Feliks, Woźniak Karol, Woźniak Lech, Wyrzykiewicz Marian, Wyrzykowski Zdzisław, Wysocki Janusz, Wyszkowski Sławomir.

Zajączkowski Tadeusz, Zakrzewski Julian, Zalewski Alfons, Zalewski Antoni, Załęski Władysław, Zawacki Alfons, Zawadzki Ryszard, Zawodny Maksymilian, Zdanowski Feliks, Zgoła Witold, Ziólkowski Andrzej, Ziólkowski Jan, Ziarko Włodzimierz, Żerdzicki Jerzy, Żerko Jan, Żuchniewski Ludwik.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W RZESZOWIE

Adamczyk Marian, Adamczyk Stanisław, Adamiec Stanisław, Aleksandrowicz Władysław, Antczak Edmund.

Babicz Marian, Bajda Józef, Bajorski Wiktor, Balawender Stanisław, Balicki Stanisław, Banaszewski Edward, Banaś Tadeusz, Bar Janusz, Baran Czesław, Baran Jan, Baran Julian, Barański Bogusław, Barański Zbigniew, Barańska Helena, Bartman Stanisław, Baryga Jan, Basiak Stanisław, Batio Stanisław, Bator Kazimierz, Bąk Bolesław, Bąk Jan, Bednarski Ryszard, Benenek Witold, Berka Czesław, Biały Julian, Bielecki Eugeniusz, Bielut Edward, Bieniarz Józef, Biesiadecki Marian, Błaż Jerzy, Błażej Kazimierz, Błażejowski Stanisław, Błądek Józef, Bobecki Aleksander, Bochenek Marian, Borowiec Adam, Brajd Władysław, Broclawik Helena, Broclawik Jó-

zef, Broda-Cisek Władysław, Brodowicz Jerzy, Brodowicz Zdzisław, Broszkiewicz Mieczysław, Brzyski Jan, Buda Edward, Bujniewicz Stefan, Buniowski Eugeniusz, Burowski Stanisław, Bury Apolinary, Buszek Stanisław, Bystrzycki Józef, Bytniewska Bożena.

Cebula Urszula, Cenar Marian, Chechliński Marian, Chlost Józef, Chmiel Emil, Chmielecki Karol, Chmura Kazimierz, Chomka Kazimierz, Chrobek Jan, Chruszczyńska Janina, Chruszczyński Józef, Chruściel Czesław, Chudzik Władysław, Cichoń Józef, Cichocki Wojciech, Cieczkiewicz Antoni, Ciejka Bogusława, Cieśliński Czesław, Ciurko Stanisław, Cieśla Bronisław, Ciołkowski Jan, Ciosmak Henryk, Cisek Krzysztof, Cisek Mieczysław, Cisowska Danuta, Ciszewski Czesław, Ciszewski Marian, Cwojdrak Teresa, Cynowski Bogusław, Cywiński Antoni, Cypriś Janusz, Cyrulik Stanisław, Czaja Waclaw, Czajka Stanisław, Czapeliski Adam, Czarnik Stanisław, Czerkowiec Józef, Czerwonka Antoni, Czumak Włodzimierz, Ćwiek Aleksander, Ćwiek Waldemar, Ćwirka Franciszek.

Dańko Aleksander, Daszkiewicz Stanisław, Dec Zdzisław, Dejneka Bazyli, Dębicki Roman, Derlatka Maciej, Dobczyk Adam, Dobrowolski Ryszard, Dobródzki Jan, Domka Edward, Doroba Zbigniew, Drabik Irena, Drajewicz Roman, Draus Stanisław, Dresler Ryszard, Drobał Zofia, Drozd Stanisław, Duda Tadeusz, Duma Anna, Duma Bronisław, Duplaga Franciszek, Duplaga Józef, Durda Tadeusz, Durska Krystyna, Duszka Ludwik, Dutkiewicz Marian, Dyląg Stanisław, Dymczak Zygmunt, Dziobak Roman, Dziubiński Marian, Dziura Władysław, Dziewulski Józef.

Ekkiert Stefan.

Faber Zofia, Fac Kazimierz, Fara Adam, Fara Roman, Fariat Władysław, Fiejdasz Józef, Ferenc Henryk, Fic Marian, Ficek Józef, Flis Waldemar, Forowicz Bohdan, Fleszar Witold, Franczak Apolonia, Fronc Tadeusz.

Gac Jan, Gajdek Jerzy, Galiński Stanisław, Gałęza Jan, Gałka Władysław, Gałuszka Jan, Gancarz Waclaw, Garboś Karol, Garnczarska Bronisława, Garnczarski Józef, Gaweł Stanisław, Gaweł Jan, Gąsior Mieczysław, Gąsiorek Wanda, Gibalewicz Witold, Giec Zbigniew, Giza Stanisław, Głazar Ryszard, Głaz Jan, Głęb Florian, Gdula Stefan, Głowacki Tadeusz, Gniewek Józef, Godek Stanisław, Godek Tadeusz, Gorczyca Kazimierz, Górski Tadeusz, Grabowski Franciszek, Grabowski Tadeusz, Grodacki Roman, Grodecki Zbigniew, Grodzicki Roman, Grodzicka Józefa, Grzęda Ryszard, Grzywacz Karol, Gul Stanisław, Gustaw Karol, Guty Bogumiła, Guzik Jerzy, Guzik Maria, Gwiszcz Władysław.

Hadala Alicja, Hajnus Stanisław, Hajnold Mieczysław, Hafbauer Roman, Hejnowicz Czesław, Hofbauer Danuta, Hołowacz Kazimierz, Homka Jadwiga, Horodecki Zbigniew, Horodecka Zofia, Hospod Jan, Hrycyna Julian, Ingot Romuald, Iwasiw Roman, Iwaszkiewicz Jerzy.

Jabłoński Alojzy, Jabłoński Tadeusz, Jachimowicz Adam, Jajuga Zygmunt, Janicki Stanisław, Jankowski Stanisław, Janowski Julian, Janowski Roman, Janusz Tadeusz, Jaroch Wiesław, Jaroszewicz Józef Jan, Jaskuła Kazimierz, Janczur Bronisław, Jawdaszyn Włodzimierz, Jemioła Józef, Jędrzejec-Zbocz Maria, Jurkiewicz Artur, Jurszewicz Wiesław, Jurzyński Ryszard.

Kaczmar Zbigniew, Kalamarz Tadeusz, Kalembe Roman, Kaliciak Józef, Kalita Jerzy, Kałuski Tadeusz, Kałużny Władysław, Kaniowski Józef, Kanior Henryk, Kara Antoni, Karklin Włodzimierz, Kasica Jan, Kasproicz Andrzej, Kasprzak Tadeusz, Kaszuba Ludwik, Kaszyca Michał, Kaszycki Marian, Kawa Zdzisław, Kasprzyk Zdzisław, Kiellner Władysław, Kędrek

Stanisław, Kędziora Józef, Kicman Bolesław, Keferling Bogusław, Kieroński Wojciech, Kiersnowski Leopold, Kijowski Józef, Kisiel Janusz, Kiszka Stanisław, Klechowski Marian, Kleczek Józef, Kleszcze Edward, Klimek Zbigniew, Klimowicz Zdzisław, Klimowicz Halina, Klimowicz Krzysztof, Kłak Józef, Kłak Michał, Kłos Józef, Kołodziej Ryszard, Kołodziej Mieczysława, Kocęba Leszek, Kołodziej Tadeusz, Koncewicz Jan, Kondej Halina, Konieczny Roman, Konik Zbigniew, Konopka Józef, Konstanta Helena, Kopacki Władysław, Kóprowicz Edward, Korpanty Władysław, Korczewski Mieczysław, Kostka Władysław, Kotarba Stanisław, Kot-Kotowska Zofia, Kotelnicki Leszek, Kotyla Emil, Koszatka Jan, Kowal Antoni, Kowal Józef, Kowal-Gąska Adam, Koziół Stanisław, Koziół Zygmunt, Kozioryński Roman, Knap Tadeusz, Krajewski Kazimierz, Kraś Roman, Krawiec Władysław, Krechel Włodzimierz, Kret Bogusław, Krok Zenon, Krowicki Stefan, Król Edward, Król Jerzy, Król Kazimierz, Kruczkowski Marian, Kruk Stanisław, Kruk Mieczysław, Krupa Cecylia, Krupa Eugeniusz, Krupa Mieczysław, Krupa Władysław, Krzanik Kazimierz, Kmita Wiesław, Książek Bronisław, Kubal Adam, Kubas Leon, Kubis Antoni, Kubiszyn Władysław, Kuc Zbigniew, Kucab Dionizy, Kucab Kazimierz, Kuczma Maria, Kufalski Kazimierz, Kukła Jan, Kukulski Stanisław, Kulawski Józef, Kulikowski Marcin, Kuman Józef, Kumor Henryk, Kunicki Leon, Kunzek Włodzimierz, Kuraś Krzysztof, Kurdybacha Adolf, Kurek Antoni, Kurek Jan, Kurowicki Jan, Kusiak Jan, Kuśnierz Stanisław, Kwiatek Zbigniew, Kwiatkowski Eugeniusz, Kwieciński Marian, Kwiatkowski Tadeusz.

Lasek Jan, Lasociński Kazimierz, Lasota Roman, Lekowski Władysław, Lelowski Bolesław, Leń Tadeusz, Leśniak Stanisław, Leśniakowski Janusz, Lichorobiec Tadeusz, Liszka Marian, Litwin Eugeniusz, Lorenc Jan, Lisowska Stanisława.

Lebek Zbigniew, Łobaziewicz Tadeusz, Łobos Stanisław, Łukaszów Michał, Łukszo Franciszek.

Mac Aniela, Mac Stefan, Mach Józef, Madejowski Stanisław, Majcher Władysław, Majek Krystyna, Majkut Tadeusz, Majkut Stanisław, Majowicz Józef, Malik Władysław, Malizna Franciszek, Malizna Janina, Marchut Barbara, Masyra Liliana, Maślanka Jan, Maślanka Emilia, Matiasz Tadeusz, Matrejek Antoni, Matryba Maria, Murer Krzysztof, Mazgaj Agnieszka, Maziarz Jan, Maziarz Stanisław, Mazan Kazimierz, Mazur Piotr, Mazur Tomasz, Mazur Wiesław, Mazurek Henryk, Mazurkiewicz Helena, Mazurkiewicz Jan, Mazurkiewicz Józef, Mączka Zygmunt, Mendiuk Zbigniew, Mędrek Henryk, Mendiuk Zbigniew, Michalski Edward, Micuła Bolesław, Miendlarz Antoni, Michna Ryszard, Micuła Tadeusz, Mika Grażyna, Misky Edward, Miszyn Jerzy, Mituś Marian, Modliszewski Mieczysław, Modracki Mieczysław, Motak Bolesław, Momot Henryk, Moskal Marian, Moskal Danuta, Motak Jerzy, Motoń Stanisław, Motyka Tadeusz, Motyka Władysław, Motyka Julian, Mrocčka Józef, Mrozowicz Stanisław, Mut Jan, Muniak Roman, Młynarczyk Józef.

Nawrocki Jerzy, Nędza Aleksander, Niemiec Kazimierz, Niemiec Leszek, Niewiadomski Ryszard, Nowaczek Stanisław, Nowak Zofia, Nowak Bolesław, Nowakowski Andrzej, Nowiński Józef, Nykiel Mieczysław, Niezgoda Stanisław.

Olbrych Józef, Olejnik Jerzy, Olszewski Ludwik, Olszewski Mieczysław, Orliński Bronisław, Osada Łucja, Osada Władysław, Otto Kazimierz, Ozimek Józef.

Paczosa Wiesław, Pacześniak Stanisław, Pająk Tadeusz, Pajda Michał, Pałach Antonina, Pańko Jan, Paprot Zdzisław, Partyka Franciszek, Partyka

Henryk, Partyka Marian, Paruzel Zygmunt, Paszczyński Albin, Paszkowska Helena, Paszkowski Zenon, Patla Adam, Patroński Stanisław, Pawluk Julian, Pazdan Edward, Pączka Józef, Perenc Medard, Peszko Maciej, Pels Mieczysław, Petru Zbigniew, Piątek Franciszek, Perłowski Franciszek, Piechowicz Anna, Pieczonka Stanisław, Piejko Antoni, Piekul Stanisław, Pielniński Mieczysław, Pietluch Lucjan, Piękoś Eugeniusz, Piętnik Bolesław, Pikor Franciszek, Pityński Ludwik, Piórczyński Waldemar, Pitułaj Zdzisław, Pleśniak Ryszard, Płocica Roman, Płoszaj Stanisław, Pociecha Stanisław, Podoseł Edward, Poliszak Emil, Poliwko Andrzej, Poprawa Antoni, Porczak Michał, Powaga Ryszard, Poznański Józef, Pretorius Emil, Presz Tadeusz, Prodziewicz Wiesław, Przybyło Jan, Puchalski Marian.

Raba Franciszek, Raclawicki Stanisław, Rak Stanisław, Rarus Jerzy, Rawski Mieczysław, Reiss Jan, Rerutkiewicz Kornelia, Rodzeń Mieczysław, Rodzoń Stanisław, Rokitowska Ludmiła, Rolski Zbigniew, Rosół Stanisław, Rudawski Augustyn, Rusinek Wiktor, Rusiel Jan, Rusnarczyk Józefa, Ruszel Emil, Rutkowski Lech, Ryba Henryk, Rybka Adam, Rybka Leszek, Rzućdziło Stanisław.

Sadzińska Barbara, Safko Jan, Sanktas Jakub, Sapecki Jan, Setmayer Jan, Sękowski Zdzisław, Sekulski Tadeusz, Sieńko Elżbieta, Siewarga Zdzisław, Sigda Józef, Siorek Stanisław, Siwiec Józef, Skarbek Janusz, Skawina Jan, Skiba Stanisław, Skolarczyk Marian, Słomiany Lucjan, Słota Zbigniew, Sołowij Mieczysław, Sołtys Józef, Stawiński Tadeusz, Stępiak Roman, Strzępek Kazimierz, Słyszynski Stanisław, Smolińska Irena, Smyczek Aleksandra, Smyk Władysław, Sowa Jan, Stanula Lech, Stanek Zdzisław, Starzak Maria, Stelmach Tadeusz, Stępień Zdzisław, Stręk Jan, Strzępek Władysław, Strzykała Anna, Strzykała Jerzy, Styś Józef, Sus Edward, Szkoła Roman, Szostarz Bogusław, Szram Stanisław, Szulc Jacek, Szumierz Aleksander, Szafran Władysław, Szajewski Jan, Szandruszkiewicz Piotr, Szarek Roman, Szczepanowski Jerzy, Szczupiel Władysław, Szklarz Władysław, Szner Władysław, Szpełnar Mieczysław, Szuba Zbigniew, Szuban Krzysztof, Szumny Zdzisław, Szwed Henryk, Szydłak Kazimierz, Szydełko Mieczysław, Szydełko Alicja, Szymczyk Witold, Szymański Bohdan, Szymańska Irena, Sacha Mieczysław, Surmacz Helena, Sychora Władysław, Sygnarowicz Leon, Srodoń Stanisław, Świtaj Krystyna, Słęczak Stanisław, Świzdor Stanisław, Stawski Stanisław.

Tarajko Kazimierz, Taraszkiewicz Zbigniew, Tata Władysław, Telega Leon, Tereszkiwicz Stanisław, Tkaczuk Józef, Totoń Eugeniusz, Trojnar Jerzy, Trybulska Janina, Trzeźniowski Stanisław, Trznadel Marian, Turek Janina, Turek Zdzisław, Turski Andrzej, Tutak Aleksander, Tymoczko Bolesław.

Urbanik Józef, Urbanik Marian.

Wachałowicz Anna, Wajda Józef, Wajda Kazimierz, Walczyszyn Stanisław, Wanat Bogusław, Wandasiewicz Jan, Warchol Stanisław, Wawrzyszko Franciszek, Wąs Stanisław, Wątrobski Ryszard, Werhun Zbigniew, Węgrzyn Jan, Wieliczko Włodzimierz, Wierzbicki Stanisław, Wierzyńska Anna, Wierzyński Zygmunt, Wietecha Anatol, Więclaw Karol, Wicyniak Antoni, Wilk Marek, Wilk Stanisław, Wilk Tadeusz, Wilusz Krystyna, Winiarski Stanisław, Wisz Waldemar, Wisz Władysław, Witek Stanisława, Witold Szczepan, Witwicka Zofia, Wiszlański Michał, Wiszlański Leon, Witwicki Jerzy, Wodnicki Bronisław, Wodzińska Anna, Wojciechowski Jerzy, Wojnar Ireneusz, Wołoszyn Tadeusz, Worek Jan, Worowski Leszek, Wojtyś Antoni, Worsztynowicz Stefan, Wota Antoni, Woźniak Mieczysław, Wójtowicz Edward, Wójt-

cik Władysław, Wójcik Lesław, Wraga Adolf, Wrona Józef, Wróblecka Bożena, Wójtowicz Henryk.

Zach Anna, Zahel Ryszard, Zagała Józef, Zając Józef, Zając Józefa, Zając Stanisław, Zareba Halina, Zareba Teofil, Zawadzki Marian, Zawadzki Czesław, Zawadzka Halina, Zawiejski Stanisław, Ząbek Aleksandra, Zdybel Witold, Ziemia Stanisław (1), Zięba Stanisław (2), Zierkiewicz Marian, Ziętek Stanisław, Ziobro Edward, Zgórski Józef, Zwierzański Władysław, Zaczek Zenobia, Żaki Adam, Żarek Kazimierz, Żarok Kazimierz, Żorniak Halina, Żołyniak Józef, Żuk Józef, Żuraw Stanisław, Żygadło Henryk.

### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W SZCZECINIE

Adamarek Bronisław, Andriaszkiewicz Jan, Arcimowicz Stanisław.

Babiński Józef, Balcer Zygmunt, Bańka Eugeniusz, Bartnicki Józef, Bazylińska Danuta, Bester Tadeusz, Białobrocki Waldemar, Białobrzaska Donata, Błażejewicz Kazimierz, Bocian Maksymilian, Borzymowicz Tomasz, Buczkowski Waclaw, Byzdra Władysław.

Cielecki Henryk, Chłopecki Stanisław, Chmielnik Włodzimierz, Czepita Władysław.

Dańczura Eugeniusz, Dąbrowski Jan, Dejlitko Gerard, Długoń Tadeusz, Dowgird Małgorzata, Dobrohorski Mikołaj, Drozgowski Władysław, Dura Stanisław, Dziedzic Anna, Dzido Jerzy.

Efner Witold, Ejsmont Stanisław, Esmont Sergiusz.

Figielski Władysław.

Gadomski Leon, Gajkowski Wiktor, Garsztka Zygmunt, Gilarski Alfred, Goldberg Bogusław, Gruca Zygmunt, Guziełek Ludwik.

Hamerski Mirosław, Heymowski Henryk.

Jabłonowska Krystyna, Jabłonowski Tadeusz, Jarzyński Edmund, Jaworski Stanisław, Janicki Romuald, Jerczyński Krzysztof, Juszczacki Aleksander.

Kaczorek Bogusław, Kalicki Stanisław, Kasica Maria, Kisielski Antoni, Kobus Alicja, Kobylańska Danuta, Kochan Władysław, Kogut Eugeniusz, Kołosowski Władysław, Kołodziejska Lidia, Konkołowicz Antoni, Kononienko Wiktor, Kosior Elżbieta, Kosior Mieczysław, Koziel Wanda, Krawczyk Grzegorz, Królikowski Waclaw, Kucharski Telesfor, Kuligowski Kazimierz, Kuligowski Stanisław, Kulis Teresa, Kurta Irena, Kutymaska Halina, Kurys Stanisław, Kwasek Marian.

Lewandowski Wincenty, Lipiński Marian, Litwin Wiesława.

Lukaszewicz Władysław, Łacina Marian, Łysakowska Elwira.

Mac Franciszek, Mackiewicz Tadeusz, Madejczyk Aureliusz, Maksymowicz Henryka, Maksymowicz Romuald, Malinowski Remigiusz, Malutko Zofia, Matela Jerzy, Marasek Eugenia, Markiewicz Maria, Marszałek Stefan, Małusewicz Stanisław, Mazurkiewicz Zbigniew, Mędykowski Kazimierz, Michalska Czesława, Michoń Maria, Mikulski Wojciech, Mitura Krystyna, Musiałowicz Jolanta, Musiałowicz Henryk, Myśków Justyna, Myśków Tadeusz.

Niebylski Julian, Niedźwiedź Antoni, Niewiński Paulin, Nowaczyk Halina, Nowak Rosław, Nowak Tadeusz.

Odyniecka Irena, Okołatowicz Jan, Oltarzewski Marian, Olszewska Marta, Orłowski Stanisław, Ostrowski Andrzej, Ostrowski Edmund, Owczarek Marian, Oyrzanowski Antoni, Oyrzanowska Maria.

Paczkowski Jarosław, Paduch Halina, Papierz Bolesław, Paszkowski Mirosław, Paszyn Sergiusz, Pezda Anna, Pechowiak Ludwik, Pietruś Wiktor, Pilarski Bronisław, Plisewicz Henryk, Plisewicz Janina, Płóciennik Stanisław, Poczobutt Roman, Poczopko Bogusław, Podgórski Tadeusz, Polska Teodozja, Polski Stanisław, Połański Edward, Poznaniak Henryk, Prochorow Borys, Pusiewicz Adolf.

Rabus Krystyna, Raczyński Jerzy, Rap Tadeusz, Romankiewicz Witalis, Rosiński Jerzy, Roguski Stanisław, Rożek Ryszard, Rożek Zdzisław, Rudnik Paweł, Rudyk Teodory, Ruszel Wanda.

Sawicki Teodor, Serdakowski Krzysztof, Sieczkiewicz Wojciech, Siwicki Antoni, Skałcki Tadeusz, Skorb Witold, Specyalski Zygmunt, Stanek Tadeusz, Stępień Jerzy, Stoma Jan, Stygar Alicja, Sura Jan, Szafko Janina, Szafko Wiesław, Szalecki Stanisław, Szczebliński Adam, Szedziwice Bolesław, Szewczak Zdzisław, Szponar Halina, Szymański Kazimierz, Szymczak Stefan, Szypuła Krzysztof.

Teszner Andrzej, Turczyn Tadeusz, Tuszyński Harald.

Wardach Wincenty, Wochnik Marek, Wokulski Henryk, Wolny Bolesław, Wycichowski Roman, Wypych Roman, Wysokrocki Kazimierz.

Zając Walery, Zalewski Stanisław, Zapolski Henryk, Zaremba Franciszek, Zawalska Barbara, Znosko Józef.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W WARSZAWIE

Abramowski Eugeniusz, Abramowicz Irena, Adamczewski Zdzisław, Adamowicz Janusz, Adamski Marian, Alexandrowicz Leon, Anders Kazimierz, Anders Zbigniew, Anderszewski Stefan, Andrasik Jan, Antczak Marianna, Antonowicz Celina, Antonowicz Tadeusz, Antosiewicz Adam, Arciszewski Tadeusz.

Babińska Lidia, Badeński Leszek, Badowski Kazimierz, Bagnowski Sławomir, Bajewska Elżbieta, Bala Józef, Balcerowska Urszula, Balcerzak Jerzy, Balicka Marta, Balicki Janusz, Bałdyga Jarosław, Bambiński Mirosław, Banaszewski Seweryn, Bańkowski Zdzisław, Baraniecki Romuald, Baranowicz Zofia, Baranowska Krystyna, Baranowska Teresa, Baranowski Jan, Baranowski Wacław, Baranowski Włodzimierz, Baranowski Zbigniew (1), Baranowski Zbigniew (2), Barańska Barbara, Barański Eugeniusz, Barański Władysław, Barański Jan, Barański Józef, Baran Wacław, Barczewski Antoni, Barczuk Wojciech, Barna Szymon, Barszczewski Jerzy, Bartkowiak Urszula, Bartkowicz Andrzej, Bartosik Ryszard, Bartoszewicz Olgierd, Bartoszewicz Stanisław, Bartoszevska Jutta, Bartoszewski Zdzisław, Bartoszewski Zygmunt, Bartosz Zbigniew, Bartz Wanda, Basiewicz Marek, Bator Danuta, Battke Zbigniew, Bawolik Marek, Bawolik Waldemar, Bednarek Henryk, Beker Leszek, Benczak Bogdan, Berezowski Eugeniusz, Berkietta Anna, Berkietta Henryk, Bernart Marian, Betke Iwo, Betlej Ewa, Będziński Klemens, Białek Ireneusz, Białousz Stanisław, Biały Janusz, Białynicki-Biruka Romuald, Bibińska Lidia, Biegaj Czesław, Bielaniewicz Zdzisław, Bielański Jan, Bielawski Adam, Bielecki Mirosław, Bielecki Wacław, Bieliński Wacław, Bieliński Stanisław, Bieniek Michał, Bieniowski Ireneusz, Bieńkiewicz Jerzy, Bieńkowski Ryszard, Bieńkowski Grzegorz, Biernacki Franciszek, Biernacki Mieczysław, Biesaga Zenon, Bilewicz Mikołaj, Bińkowski Henryk, Błachnio Zygmunt, Błaszczyk Danuta, Błaszczyk Janusz, Błazik Zdzisław,

Bobrowicz Kazimierz, Bobrowski Tomasz, Bochiński Teodor, Boczek Antoni, Bodanka Tadeusz, Bodanko Ignacy, Bodecki Gabriel, Bodnar Tadeusz, Bodnarenko Lucyna, Bodych Euzebiusz, Bogdańska Irena, Bogdański Zbigniew, Bogusławska Barbara, Bohdanowicz Edward, Bohlen Janusz, Bohonos Bohdan, Bojanowska Jadwiga, Bojar Paweł, Bojarski Lech, Bokun Jan, Bokun Jerzy, Bolod Aleksy, Borkowska Grażyna, Borys Jan, Borysowski Józef, Borzęcki Franciszek, Brajczewski Edmund, Bramorski Kazimierz, Brandt Jerzy, Braniecki Franciszek, Brant Krzysztof, Brejt Janusz, Brendel Włodzimierz, Brodowski Ryszard, Brokman Danuta, Brokman Lech, Brokman Maria, Bromski Jacek, Bromski Paweł, Broszkowska Maria, Brudnik Waclaw, Brunner Zbigniew, Bryczek Stanisław, Bryłka Edward, Bryszewski Józef, Brzeziński Mikołaj, Brzeziński Ryszard, Brzostowski Mieczysław, Brzozowski Adam, Brzozowski Ryszard, Brzozowski Waclaw, Brzozowski Zbigniew, Bucewicz Bronisław, Bucholc Andrzej, Bucholcowa Izabela, Buczek Wiesława, Buczkowski Jerzy, Budzyńska Krystyna, Budzyński Ryszard, Bujakiewicz Aleksandra, Bujalski Zbigniew, Bujanowski Antoni, Bujnicki Stanisław, Bujnowska Krystyna, Bukowska Wanda, Bulej Zygmunt, Buraczyński Włodzimierz, Burakowska Grażyna, Burakowski Tadeusz, Burchard-Marciniak Wanda, Burgemeister Feliks, Burkacki Wojciech, Bury Władysław (1), Bury Władysław (2), Butkiewicz Franciszek, Butowtt Jerzy, Butowtt Róża, Bychawska Krystyna, Bychawski Tadeusz, Bychawski Wojciech, Bykowski Witold, Bytniewska Justyna.

Caban Ireneusz, Chadaj Stanisław, Chlebowski Stefan, Chludzińska Alina, Chmielak Marian, Chmielecki Jan, Chmielewska Bożena, Chmielewski Andrzej, Chmielewski Janusz, Chmielewski Tadeusz, Chmielewski Stanisław (1), Chmielewski Stanisław (2), Chmielnicki Zbigniew, Chmolewska Apollonia, Chmura Andrzej, Chodorowski Jacek, Chodowicz Justyna, Chodźko Henryk, Chojecki Andrzej, Chojnicki Krzysztof, Chorzewski Tadeusz, Chowańska Danuta, Chramiec Adam, Chrol Jan, Chrupek Jerzy, Chruściel Ryszard, Chruściel Magdalena, Chryszczanowicz Jan, Chrzanowski Klemens, Chrzaszczanowski Ryszard, Chudy Lucjan, Chwałek Józef, Chwastowski Czesław, Chwilczyński Jerzy, Cichociński Stefan, Cichocki Aleksander, Cichocki Stefan, Cichoń Bronisław, Cichosz Maria, Cichosz Roman, Cichowicz Kazimierz, Ciekińska Alicja, Ciesielski Jan, Ciesielski Marian, Zygmunt, Cieślak Antoni, Cieślak Marek, Ciesliński Franciszek, Ciesliński Józef, Cieszański Mieczysław, Ciok-Laskowska Elżbieta, Ciota Stanisław, Cisak Jan, Ciszewski Józef, Cwalina Janusz, Cwiklik Roman, Cybulska Magdalena, Cybulski Bolesław, Cybulski Stanisław, Cybulski Witold, Cylke Józef, Cylwik Szymon, Cypryk Aleksander, Czaczkowski Eligiusz, Czajka Izidor, Czarnecki Stanisław, Czarnecki Adolf, Czarnecki Janusz, Czarnuszewicz Krystyna, Czekaliński Adam, Czekałło Zdzisław, Czempiński Bolesław, Czerski Zbigniew, Czerwiński Włodzimierz, Czerwiński Wiesław, Czupryn Stanisław, Czura Jan.

Daniłowski Walenty, Daszkiewicz-Bortnowski Bohdan, Daszkowska Maria, Dąbek Jerzy, Dąbkowska Halina, Dąbrowska Elżbieta, Dąbrowska Janina, Dąbrowski Julian, Dąbrowski Jan, Dąbrowski Tadeusz, Dąbrowski Janusz, Dąbrowski Jan, Dąbrowski Stanisław, Dąbrowski Jerzy, Dąbrowski Ryszard, Dąbrowski Mirosław, Dąbrowski Stanisław, Dąbrowski Edward, Degórski Tadeusz, Dej Marian, Dembek Zygmunt, Demkiewicz Albin, Derlacka Alina, Derlacki Jerzy, Derlatka Maciej, Deryło-Stepniak Janina, Detkiewicz Wiesława, Dębińska Janina, Dębniak Kazimierz, Dębska Maria, Dmochowski Tadeusz, Dmochowski Stanisław, Dmowska-Grabowiec Czesła-



wa, Dobosz Andrzej, Dobrowolski Jerzy, Dolata Edmund, Dolecki Kazimierz (1), Dolecki Kazimierz (2), Domagalski Tadeusz, Domański Władysław, Domzalski Jerzy, Doradziński Jerzy, Dotryw Antoni, Dowgird Bruno, Dowkan Eugeniusz, Drachal Janusz, Drusejko-Rozewicz Adam, Drygasiewicz Stanisław, Drzewoszewska Maria, Duchniewicz Urszula, Dudziński Tomasz, Dulań Błażej, Dulski Tadeusz, Dumański Bogumił, Dumański Konstanty, Dunaj Henryk, Dunał Jerzy, Dusza Zdzisław, Dybczak Stefan, Dybczyński Stefan, Dyczkowski Edward, Dydak Mieczysław, Dymecki Czesław, Dyrda Jerzy, Dżegniuk Krystyna, Dziekan Jan, Dzielwowski Kazimierz, Dzikiewicz Bronisław, Dzikiewicz Tadeusz, Dzik Jan, Dziubiński Mieczysław, Dziudzi Sylwester.

Elert Jolanta, Emler Waclaw, Eysmont Elżbieta.

Fabijański Stanisław, Fałek Zbigniew, Fastyn Mieczysław, Federowski Tadeusz, Fedorowski Walery, Fedorowicz Jan, Felczak Julian, Fellmann Jerzy, Fidyk Zenon, Fiedorowicz Jerzy, Filipek Henryk, Fiszler Mikołaj, Fiurowski Jacek, Flejszer Stefan, Flejszman Jadwiga, Fleks Zygmunt, Flichowski Edward, Flis Henryk, Flont Stanisław, Fonfarski Stanisław, Forys Halina, Frank Andrzej, Frankiewicz Marian, Frankowski Zdzisław, Frąckowiak Wojciech, Frelek Marian, Fritz Helgard, Frydryszek Halina, Fudalej Maria, Fudalej Mieczysław, Furmańczyk Kazimierz.

Gaertig Tadeusz, Gajewski Stanisław, Gajewski Stefan, Gajewski Stanisław, Gajkowski Lucjan, Gajlek Adam, Gajowniczek, Andrzej, Gajownik Andrzej, Gajownik Urszula, Galińska Zofia, Galiński Janusz, Galski Marceceli, Gałaj Stanisław, Gałda Michał, Gałecki Sławomir, Gantner Krzysztof, Garbatowski Michał, Gasek Stanisław, Gaško Wiktor, Gawęda Odyłon, Gawęł Jan, Gawrońska Urszula, Gawryś Bolesław, Gaździcka Teresa, Gaździcki Jerzy, Gąsiewicz Feliks, Gąsior Janusz, Gedymin Witold, Gemra Julian, Geodecki Ludwik, Gębala Zdzisław, Gilarski Bolesław, Gil Jan, Gilter Stefan, Girej Teresa, Gizowski Roman, Glinicki Romuald, Gliwiński Eugeniusz, Głazek Czesław, Głęb Franciszek, Głębocki Jan, Głowacki Zygmunt, Głowińska Krystyna, Głowiński Stanisław, Głuchowski Ferdynand, Goc Witold, Goderski Kazimierz, Goławska Helena, Goławski Adam, Gołębiowski Czesław, Gołofit Wiktor, Gołoś Jerzy, Gorczak Jerzy, Gorczowski Antoni, Gorceyński Juliusz, Gordyniec Michał, Goryszewska Irena, Goryszwaki Stefan, Gosiewski Władysław, Goszko Andrzej, Goździcki Wiesław, Górecki Bolesław, Górecki Stanisław, Górniak Balbina, Górski Jan, Górski Roman, Grabarczyk Jan, Grabarczyk Jarosław, Grabiński Edward, Grabowska Irena, Grabowski Andrzej, Grabska Anna, Grabski Zbigniew, Gratunik Barbara, Greda Henryk, Grębecki Tadeusz, Grochala Waclaw, Grochulska Ewa, Grochulski Jerzy, Grodek-Napolska Danuta, Grodzicki Michał, Grodzicki Stanisław, Grodzicki Zbigniew, Grodzki Olgierd, Grodzki Tadeusz, Gross Lechosław, Grunwald Janusz, Grunwald Maria, Grunwald Krystyna, Gruszczyński Ludwik, Gryc Józef, Grygiel Hieronim, Grygo Jan, Grygorczuk Szymon, Grygorenko Wiktor, Grzechnik Bogdan, Grzelak Albin, Grzelny Piotr, Grzelski Tadeusz, Grześkiewicz Bolesław, Gurtler Andrzej, Gurtler Anna, Gutowski Andrzej, Guzik Kazimierz, Guzowska Urszula, Guzowski Grzegorz, Guzowski Sławomir, Gzula Czesław.

Hagmajer Wojciech, Halemba Henryk, Halemba Barbara, Haluk Lesław, Haman Edward, Hausbrandt Stefan, Hauzer-Felman Jadwiga, Hawryluk Jan, Hebisz Krystyna, Hellich Cezary, Hering Ryszard, Hermanowski Andrzej, Hetnal Stanisław, Hild Eugenia, Hoele Halina, Hornung Mieczysław, Humeniuk Stefan, Hunek Maksymilian, Husak Aleksander.

Idzik Andrzej, Idzikowski Tadeusz, Ilcewicz Danuta, Inoziemcow Włodzimierz, Iwanajko Józef, Iwaniec Włodzimierz, Iwanuk Mikołaj, Iwanowski Eugeniusz, Izdebski Mirosław.

Jabłońska Teresa, Jabłoński Jerzy (1), Jabłoński Jerzy (2), Jabłoński Lech, Jabłoński Józef, Jachimiak Marian, Jackowski Jan, Jackowska Janina, Jagielski Wiesław, Jahns Aleksander, Jakowska Teresa, Jakubiak Jan, Jakubowicz Leszek, Jakubowski Bohdan, Jakubowski Edward, Jamka Hanna, Janaszek Jerzy, Janiak Kazimierz, Janiak Szczepan, Janiak Zofia, Janicki Benjamin, Janicki Florian, Janicki Romuald, Janic Antoni, Janiszewski Stanisław, Janiszewski Janusz, Jankowska Barbara, Jankowski Henryk, Jankowski Julian, Jankowski Władysław, Jankowski Krzysztof, Jankowski Marek, Jankowski Waclaw, Januszko Maria, Januszko Wiesław, Janusz Wojciech, Jarczewski Grzegorz, Jarocka Krystyna, Jarońska Irena, Jaroński Andrzej, Jarosiński Edward, Jarosławski Jan, Jarosz Marian, Jarota Janusz, Jarszczek Jerzy, Jarzabek Euzebiusz (1), Jarzabek Euzebiusz (2), Jasińska Joanna, Jasińska-Wilgocka Jadwiga, Jasiński Jacek, Jasiński Henryk, Jasiński Tomasz, Jasiński Tadeusz, Jasiński Zbigniew, Jasnorzewski Jerzy, Jastrzębska Krystyna, Jastrzębski Kazimierz, Jaworski Ryszard, Jaworski Wojciech, Jaźwińska Halina, Jele Stanisław, Jesionowski Stefan, Jesiotr Alicja, Jezierski Henryk, Jeż Jolanta, Jędrzejko Józef, Jędrzejczak Jerzy, Jędrzejczak Wiesław, Jędrzejewski Jerzy, Jolkiewicz Władysław, Joško Waclaw, Józefowicz Stanisław, Juda Zdzisław, Juras Władysław, Jurczyński Czesław, Jurczyński Hieronim, Jurkowski Józef, Jurkowski Stanisław, Juszczyk Longin.

Kampf Bożena, Kacprzak Maria, Kacprzak Stefan, Kaczanowski Kazimierz, Kaczmarek Stanisław, Kaczor Zygmunt, Kaczyński Romuald, Kaczyński Stanisław, Kahl Zofia, Kaim-Stumorang Maria, Kajtyniak Kazimierz, Kalinowska Bogusława, Kalniewski Andrzej, Kamela Czesław, Kamiński Fabian, Kamiński Marek, Kamiński Wojciech, Kanabus Andrzej, Kaniewski Edward, Kaniewski Zbigniew, Kanigowski Jan, Kantor Jan, Kantor Mieczysław, Kapała Jan, Kapuściński Krzysztof, Karbonowski Zbigniew, Kargulewicz Stefan, Karpiak Józef, Karwiński Mirosław, Karwowski Ireneusz, Karwowski Piotr, Karwowski Zygmunt, Kasowicz Jan, Kasperek Stanisław, Kaszubowski Mieczysław, Kaszyński Krzysztof, Katkiewicz Władysław, Katner Stanisław, Kaufler Marian, Kawałowski Henryk, Kawęcki Leszek, Kawka Lucjan, Kazmierczuk Jerzy, Kazłowski Romuald, Kegler Antoni, Kehl Tomasz, Kesler Irena, Kędziński Edmund, Kępiński Tadeusz, Kępiński Władysław, Kiedrzyński Jerzy, Kiepuszewski Józef, Kierzkowski Mirosław, Kietlińska Zofia, Kin Stefan, Kita Józef, Krüger Stefan, Kłazyński Teodor, Kłazyński Witold, Klicki Roman, Klimaszewski Jacek, Klimowicz Witold, Klimowicz Zygmunt, Klonowski Ryszard, Kluczny Janusz, Kluka Władysław, Kluss Tadeusz, Kluszczynska Bożena, Kluszczynski Bogusław, Kluz Władysław, Kłopocińska-Gil Małgorzata, Kłopociński Waclaw, Kłopotowski Jan, Knap Andrzej, Kondratiew Gleb, Kobiela Roman, Kobierzycki Edward (1), Kobierzycki Edward (2), Kobus Józef, Kobylański Jan, Kobylecki Andrzej, Kobylański Janusz, Kobylański Jan, Kochanowski Jan (1), Kochanowski Jan (2), Kochański Bogdan, Kochman Teresa, Kociel Zbigniew, Koc Stefan, Koczyk Wiesław, Kolanowski Stanisław, Kolaszyński Tadeusz, Kołendo Stefan, Kołb Włodzimierz, Kołupayło Henryk, Kołodziejczyk Jerzy, Kołodziejczyk Ryszard, Kołodziejska Renata, Kołota Hipolit, Kołożyn Jerzy, Kołtuniak Czesław, Komorowski Tadeusz, Komosiński Henryk, Kondracki Roman, Kondrat Zbigniew, Kondratowicz Waclaw, Kondrat Barbara, Ko-

nieczny Jan, Konikowski Janusz (1), Konikowski Janusz (2), Koniuszewska Ewa, Konopadzki Leopold, Knopik Alicja, Knopik Jerzy, Końska Anna, Koński Henryk, Konstańczuk Alina, Konstańczuk Zdzisław, Konysz Tadeusz, Kopczyk Mirosław, Kopczyńska Zofia, Kopczyński Józef, Kopeć Danuta, Koperski Kazimierz, Kopyt Janusz, Korab Henryk, Karolak Jacek, Korkozowicz Józef, Koronowski Czesław, Kościelewski Ryszard, Kosek Teresa, Koseska Halina, Koseski Raymund, Kosiarski Andrzej, Kosicka Jolanta, Kosieradzka Bogumiła, Kosik Tadeusz, Kosiński Witold, Kosiński Zbigniew, Koson Stanisław, Kossowski Jacek (1), Kossowski Jacek (2), Kostyra Stanisław, Kostyrka Arian, Kotlewska Lucyna, Kotlewska Teresa, Kotliński Józef, Kot Mieczysław, Kotowski Ryszard, Kowalczuk Lucjan, Kowalczyk Andrzej, Kowalczyk Jan (1), Kowalczyk Jan (2), Kowalewski Jacek, Kowalewski Zygmunt, Kowalska Elżbieta, Kowalska Jadwiga, Kowalska Monika, Kowalska Zofia, Kowalski Aleksander, Kowalski Jerzy, Kowalski Józef, Kowalski Jerzy, Kowalski Józef, Kowalski Andrzej, Kowalski Waldemar, Kowalski Jerzy, Kowalski Ryszard, Kowalski Henryk, Kownacki Antoni, Kownacki Tadeusz, Kownacki Witold, Kozanecka Barbara, Kozera Tadeusz, Kozička Elżbieta, Kozielski Mateusz, Kozłowski Jan, Kozmińska Zofia, Kozmiński Marian, Kożuszek Zbigniew, Krajewska Krystyna, Krajewski Aleksander, Krajewski Mieczysław, Krajewski Wiktor, Krakowiak Wiesław, Kramarz Zygmunt, Kraśkiewicz Adam, Krasowska Zofia, Krasowski Witold, Krasucki Antoni, Krasuski Stefan, Kraszewski Jerzy, Kraszewski Władysław, Krawczenko Edward, Krawczyk Józef, Król Andrzej, Król Barbara, Król Jan, Królikowska Danuta, Królikowska Irena, Królikowska Maria, Królicka Teresa, Królicki Jan, Krukowski Witold, Kruk Piotr, Krupiński Stanisław, Krupowicz Konstanty, Krusiec Krystyna, Krusiewicz Józefa, Kruszewski Kazimierz, Krycki Janusz, Kryński Andrzej, Kryński Jan, Kryński Stanisław, Krypa Tadeusz, Krysiak Lech, Krysiak Wincenty, Kryst Grażyna, Krzaczkowski Kazimierz, Krzemiński Wojciech, Krzewski Stanisław, Krzyszkowski Waclaw, Krzysztoń Stanisław, Krzyżański Zbigniew, Krzyżanowska-Miedzińska Alicja, Krzyżostanek Henryk, Książek Stanisław, Kubaj Eugeniusz, Kubak-Więckowska Maria, Kubas Bolesław, Kubiak Stefania, Kublik Wiesław, Kucharczyk Antoni, Kucharski Kazimierz, Kucicki Leopold, Kucikowicz Halina, Kuckiewicz Witold, Kuczyński Zbigniew, Kujawska Władysława, Kujawski Edward, Kujawski Stanisław, Kukawka Stanisław, Kukła Bogusław, Kula Jerzy, Kula Krystyna, Kula Tadeusz, Kula Stanisław, Kulas Marian, Kulczyk Tadeusz, Kulesza Jan, Kulesza Stanisław, Kuligowski Jakub, Kulik Zygmunt, Kuliński Waclaw, Kulka Anna, Kulka Jan, Kunach Włodzimierz, Kunicki Władysław, Kurek Antoni, Kurilow Aleksy, Kurowski Tadeusz, Kurowski Zbigniew, Kurpaski Wiesław, Kurzyński Janusz, Kuśmierczyk Antoni, Kusto Andrzej, Kuskowski Wiesław, Kusztra Włodzimierz, Kutyna Leszek, Kutzner Jerzy, Kuźmich Dariusz, Kuźnicki Tadeusz, Kwaśniak Julian, Kwaśniewska Zofia, Kwiatek Stanisław, Kwiatkiewicz Włodzimierz, Kwiatkowski Eugeniusz, Kwiatkowski Henryk, Kwiatkowski Piotr, Kwiatkowski Stanisław, Kwiatkowski Stefan.

Lalik Krystyna, Landowski Czesław, Laskowska Janina, Laskowski Leszek, Latawiec Mieczysław, Latawiec Rudolf, Laudyn Irmina, Lazzarini Tadeusz, Lecyk Mieczysław, Ledwoch Maria, Ledwoch Marian, Leleno Jerzy, Lenartowicz Alina, Lenczewski Janusz, Leniak Kazimierz, Leśniak Stanisław, Leśniok Henryk, Leszczewicz Zbigniew, Leszczyk Zygmunt, Lewandowska Irmina, Lewandowski Edward, Lewandowski Janusz, Lewandowski Marian, Lewe Sergiusz, Lewito Stanisław, Liberadzki Andrzej, Lichwała Fe-

liks, Lidke Hieronim, Ligowska Teresa, Linsenbarth Barbara, Linsenbarth Adam, Lipczewski Mieczysław, Lipert Cezary, Lipianin Czesław, Lipiński Bronisław, Lipiński Mieczysław, Lisek Mieczysław, Lisowa Otylia, Lisowski Janusz, Liszka Teodor, Lorenc Janusz, Lubimow Mikołaj, Lubiszewski Zygmunt.

Labędzki Zbigniew, Łach Henryk, Łagodzki Marian, Łasęcki Eugeniusz, Łasica Wiesław, Łaś-Roniszowa Irena, Łojek Tadeusz, Łomża Józef, Łuczak Józef, Łuczyńska Alicja, Ługowski Zdzisław, Łukasiewicz Eugeniusz, Łukaszuk Eugeniusz, Łukawski Wojciech, Łukawski Zbigniew, Łyczek Wincenty, Łyszkiewicz Andrzej, Łyszkowicz Adam, Łyszkowicz Sabina, Łyżwiński Jan.

Machalik Kazimierz, Machnowska Marianna, Maciak Aldona, Maciejewska Teresa, Maciejewski Artur, Maciejewski Tomasz, Maciejewski Władysław, Madycki Stanisław, Madzińska Alicja, Madziński Zdzisław, Majchrowski Zdzisław, Maj Danuta, Maj Józef Feliks, Majdan Zofia, Majde Andrzej, Majde Kamilla, Majerczyk Teresa, Majewska Maria, Majewski Andrzej, Majewski Ryszard, Majewski Wiktor, Majewski Wiesław, Majsterek Eugenia, Makaruk Jan, Makolska Elżbieta, Makos Teresa, Makówka Henryk, Makowski Andrzej, Makowski Eugeniusz, Makowski Piotr, Makulski Wojciech, Malanowski Henryk, Malowaniec Wiesław, Małczak Mirosław, Małczyński Tadeusz, Małek Mieczysław, Małycha Krystyna, Małysz Henryk, Manicka Jolanta, Manicki Włodzimierz, Mańkowska Barbara, Marciniowska Krystyna, Marczewski Mieczysław, Marczuk Zbigniew, Marczyński Józef, Marczyński Janusz, Margis Ireneusz, Mariański Zbigniew, Markert Janusz, Markiewicz Antoni, Markowski Jan, Markowski Wojciech, Marmur Michał, Martusewicz Danuta, Massalski Stanisław, Mastalarz Andrzej, Matkowski Michał, Matras Maciej, Matuk Henryk, Matus Michał, Matuszczak Stanisław, Matuszewska Elżbieta, Matysiak Zbigniew, Mazek Kazimierz, Maziarowski Andrzej, Mazurczyk Maria, Mazurczyk Wojciech, Mazurkiewicz Józef, Mazurkiewicz Stanisław, Mazur Ryszard, Mazur Zbigniew, Melon Maria, Mendrala Stanisław, Miakisz Stanisław, Michajluniow Eugeniusz, Michalak Kazimierz, Michalik Irena, Michalski Andrzej, Michalski Damazy, Michalski Tadeusz, Michalski Wojciech, Michałowski Jan, Mickos Janusz, Miecznikowski Kazimierz, Miedzińska Anna, Mielechin Konstanty, Mieszkowicz Henryk, Migalski Kazimierz, Migda Alina, Migda Jan, Mijkowska Krystyna, Mika Bronisław, Mikłasińska Maria, Mikołajczak Marian, Mikołajski Benedykt, Mikszal Jan, Mikulski Władysław, Milde Maria, Milewski Dariusz, Milewski Jan, Milewski Juliusz, Milewski Stanisław Jan, Milewski Włodzimierz, Milewski Zygmunt, Miller Zenon, Miniewski Józef, Mirecki Jan, Mirkowicz Daniel, Mirkowicz Julitta, Mistewicz Henryk, Miszalski Jerzy, Mitraszewski Lech, Mizerski Witold, Mizgalski Czesław, Młodzianowski Zdzisław, Modrakowski Roman, Morawska Petronela, Moreń Edward, Mościcka Teresa, Mosiewicz Czesław, Moskwiński Maciej, Mostkiewicz Krzysztof, Możejko Tadeusz, Mozolewski Stanisław, Mroczek Mirosława, Mroczek Seweryn, Mrozek Maria, Mucha Halina, Muchowski Czesław, Münnich Wojciech, Murawski Władysław, Musialik Stanisław, Musiał Jerzy, Musiał Narcyz, Musiałowski Michał, Muszkiewicz Jan, Muszyńska Zofia, Muszyński Jerzy, Muszyński Wiktor, Myczkowski Feliks, Myśliński Ryszard, Myszkowska Danuta.

Nadolny Aleksander, Nadolski Czesław, Nadolska Irena, Nagórski Wojciech, Nalberczyński Marian, Nalewczyńska Teresa, Namiota Tomasz, Namiota Władysław, Napierkowski Kazimierz, Napierkowski Zbigniew, Nasiński Jan, Natanson Borys, Naumienko Teodor, Nowakowski Zbigniew, Na-

wrocki Wincenty, Nering Wiesław, Nestorowski Ludwik, Neyman Klemens, Neyman Witold, Niemczewski Symforian, Niemczewski Jerzy, Niemczyk Paweł, Niemira Jan, Niemotko Antoni, Niepokólczycki Mieczysław, Niepokólczycki Zdzisław, Niewiadomski Tomasz, Niewiński Tadeusz, Niezgoda Janusz, Niksiński Antoni, Nowacki Stanisław, Nowaczyński Stanisław, Nowak Antoni, Nowak Edward, Nowak Ilona, Nowakowska Barbara, Nowakowska Grażyna, Nowakowski Adam, Nowakowski Ryszard, Nowakowski Wojciech, Nowicka Ilona, Nowicki Jerzy, Nowiński Tadeusz, Noworyta Albin, Nowosielski Andrzej, Nowosielski Emil, Nowotko Stefan.

Obłucki Ryszard, Obuszyński Aleksander, Odrobina Zofia, Ofierska Elżbieta, Ogrodnik Kazimierz, Okoń Leszek, Okrutnik Aleksander, Okseniuk Jadwiga, Odziejewski Władysław, Olechowski Henryk, Olechowski Tadeusz, Olecki Jan, Oleksiński Stefan, Olenderek Hieronim, Oleszczuk Ryszard, Olewińska Łucja, Olewiński Stefan, Olszewska Jadwiga, Olszewski Bernard, Olszewski Wiesław, Opas Stanisław, Opiela Kazimierz, Oracz Adolf, Oraczewski Roman, Oreziak Jolanta, Orlikowski Zdzisław (1), Orlikowski Zdzisław (2), Orliński Czesław, Orłowski Jerzy, Orłowski Sławomir, Orszyński Lech, Orysz Lech, Orzechowski Janusz, Orzechowski Kazimierz, Orzechowski Zygmunt, Orzeszek Halina, Orzeszko Marta, Osiatyńska Jadwiga, Osiecka-Będzińska Hanna, Osiecki Zbigniew, Osiński Teodor, Ośko Janusz, Ośko Mieczysław, Osmulski Jerzy, Ośniałowska Jadwiga, Osowski Wiktor, Ostaficzuk Stanisław, Ostrowski Roman, Ostrowski Tadeusz, Ostrowski Wiesław, Ostrowski Zbigniew, Ostrzeszechowska Danuta, Ostrzeszechowski Kazimierz, Osuch Seweryn, Osys Henryk, Oszczak Stanisław, Ozmiański Edward, Otachel Bolesław, Otszewski Zdzisław, Owsianko Anna.

Paćek Edward, Pacek Honorata, Pachocki Zygmunt, Pachulski Janusz, Pachuta Stanisław, Pac-Pomarnacki Andrzej, Pac-Pomarnacki Mikołaj, Pajdowski Leopold, Pakieta Tadeusz, Pankiewicz Kazimierz, Pankowski Dariusz, Pankrac Henryk, Papiernik Lucyna, Papiernik Stefan, Papis Andrzej (1), Papis Andrzej (2), Papis Danuta, Papis Elżbieta, Parfiniewicz Lucjan, Parulska Irena, Pasik Jan, Pasik Józef, Pastenacz Paweł, Paszkowski Zygmunt, Paulski Leonard, Pawelec Jerzy, Pawlak Franciszek, Pawlak Janina, Pawlica Janusz, Pawlonka Ireneusz, Pawłow Aleksander, Pawłowska-Wrzodak Alicja, Pawłowska Wanda, Pawłowski Ignacy, Pawłowski Józef, Pawłowski Jan, Pawłowski Roman, Pazik Antoni, Pazus Ryszard, Pecitto Andrzej, Pejda Leonard, Pelda Józef, Perkowski Witold, Pęczek Leonard, Pianko Eugeniusz, Piasecki Marian, Piasecki Leopold, Piątkowski Felicjan, Piątkowski Józef, Piechal Szczepan, Pieczyńska Irena, Piekut Elżbieta, Pierścionek-Bielaniewicz Genowefa, Pieskow Ludomiła, Pietka Henryk, Pietrzak Bogusław, Pietrzak Teresa, Pietrzyk Wiesław, Pik Halina, Piluś Franciszek, Pilitowski Tadeusz, Pilatowicz Antoni, Piotrowska Wanda, Piotrowski Remigiusz, Piotrowski Tadeusz, Piotrowicz Witold, Pirogowicz Henryk, Pitrucha Janusz, Pitrzak Krystyna, Piwek Jerzy, Płaciszewski Sławomir, Płomiński Henryk, Płoski Władysław, Płuciennik Józef, Płużek Jan, Pniewska Krystyna, Poć Ignacy, Podgórski Zygmunt, Podkowiak Tadeusz, Podymniak Anna, Pogorzelski Zdzisław, Pohoski Zygmunt, Pokorny Edward, Pokorska Aniela, Pokropek Barbara, Polkiewicz Antoni, Polosak Waldemar, Pomianowski Rafał, Ponikowski Jan, Poniński Wiktor, Popkowicz Edmund, Popkowicz Maria, Popławska Regina, Popławski Jan, Popławski Zygmunt, Porębski Alfred, Porębski Leszek, Portasiewicz Zbigniew, Poruczko Jan, Poteralska Liliana, Poziemski Celestyn, Presser Jerzy, Prochenko Jerzy, Prószyński Jarosław, Protasik Witold, Prusik Maria, Pruska Maria, Pruski Juliusz,

Pruszczyk Andrzej, Pruszczyk Władysław, Przedpelski Bohdan, Przybysz Henryk, Przybytko Władysław, Przyjemaska Danuta, Przyjemski Alfred, Puczyńska Elżbieta, Pudłowski Zbigniew, Purc Jan, Pyzel Andrzej.

Rabiasz Maria (1), Rabiasz Maria (2), Raciborski Tadeusz, Radecki Aleksander, Radecki Julian, Radkowski Marian, Radłowski Antoni, Radwańska Czesława, Radwański Stanisław, Rafa Wanda, Rajchert Czesław, Rajchert Elżbieta, Raniecki Wojciech, Rapacka Urszula, Rasiński Waldemar, Rastawicki Tadeusz, Ratyński Józef, Rebis Wanda, Rejnisz Zygmunt, Rekść-Raubo Andrzej (1), Rekść-Raubo Andrzej (2), Rekść-Raubo Joanna, Relich Konstanty, Reniger Janina, Renkiewicz Irena, Reński Edmund, Reszel Roman, Rękawek Jerzy, Rękawek Marian, Richert Wiktor, Robaczewski Jan, Robak Maria, Rodak Maria, Rodkiewicz Józef, Rodkiewicz Roman, Rodkiewicz Zdzisław, Rodziewicz Albert, Rogaliński Henryk, Rogowski Jerzy, Rogóyski Jan, Rogoziński Janusz, Rogoż Marian, Rogulski Michał, Rogulski Stanisław, Rojek Zofia, Rokicki Tadeusz, Rokoszewski Edward, Romańczyk Władysław, Rombel Stanisław, Ronisz Romuald, Rose Marek, Rosiński Józef, Rosiński Tadeusz, Rosłoński Andrzej, Rostaniec Waclaw, Rostkowski Hubert, Roszkiewicz Tadeusz, Roszkowska Alicja, Roszkowski Eugeniusz, Roszkowski Leon, Rotbart Jolanta, Rott Sylwester, Rowicki Bronisław, Rowiński Lech, Różanka Stanisław, Różański Ryszard, Rozbicki Stefan, Różewski Maciej, Różycka Agnieszka, Różycki Jan, Ruciński Edward, Rudziński Kazimierz, Rudzińska Małgorzata, Rurkiewicz Zbigniew, Rurkiewicz Maria, Rusiniak Tadeusz, Rusin Jan, Rusinowski Stefan, Ruszel Józef, Ruskowski Ryszard, Rusznica Tomasz, Rutkiewicz Edmund, Rybczyński Witold, Rybczyński Dariusz, Rybicki Tomasz, Rychewski Bogdan, Rychlewski Grzegorz, Rydz Janusz, Rygas Maria, Rygielski Janusz, Rykowski Kazimierz, Rymarowicz Andrzej, Rymkiewicz Tadeusz, Ryniejski Antoni, Rynkiewicz Marian, Ryszewski Wojciech, Rysz Jan, Ryszkowski Henryk, Rzepecki Jan, Rzewski Kazimierz, Rzędowski Jan.

Saczkowski Ryszard, Saczuk Ryszard, Sadko Jerzy, Sadkowski Ryszard, Sadowski Antoni, Sadowski Roman, Saganowski Tadeusz, Salachewicz Wacława, Salomonowski Marek, Santorowski Henryk, Sarnecki Jerzy, Sarosiek Franciszek, Sartowski Marian, Sawecki Grzegorz, Sawicki Kazimierz, Sawicki Kazimierz F., Sawicki Stefan, Schoeneich Romuald, Sekula Waldemar, Semeńczuk Urszula, Serafin Feliks, Serocki Romuald, Serwatko Jan, Siara Tadeusz, Siatkowski Roman, Sidorczyk Mikołaj, Siedlecka Elżbieta, Siedlecka-Andrzejewska Jadwiga, Siennicki Stanisław, Sieradzan Ryszard, Sierociński Longin, Sierosiński Orest, Sikora Andrzej, Sikora Kazimierz (1), Sikora Kazimierz (2), Sikorski Janusz, Sikorski Wojciech, Siporski Bogusław, Siporski Lucjan, Siporski Wojciech, Sitek Kazimierz, Sitko Ignacy, Sitkowska Janina, Sittenicki Tomasz, Siwek Andrzej, Skalecki Władysław, Skalska Grażyna, Skibicki Janusz, Skłodowski Ryszard, Skoczek Władysław, Skonieczny Stanisław, Skorczyńska Mirosława, Skorupka Jolanta, Skorys Danuta, Skowroński Ireneusz, Skrzecz Maria, Skulski Zygmunt, Skura Teresa, Skura Wojciech, Skurlatowicz Henryk, Skurzak Andrzej, Skurzak Teresa, Skwarczyński Krzysztof, Skwira Stefan, Skwirzyński Walerian, Śledziński Zygmunt, Ślepowrońska Ludmiła, Ślepowroński Wiesław, Ślizewski Witold, Śliz Jan, Sławińska Janina, Sławiński Czesław, Sławiński Ireneusz, Słodkowska Irmina, Słomka-Chyczewska Krystyna, Słomski Ryszard, Śmieczuszewski Bogusław, Smolka Henryk, Smosarska Krystyna (1), Smosarska Krystyna (2), Smulik Ryszard, Smulski Zbigniew, Smykiewicz Zenon, Snitko Alfreda, Sobieraj Mieczysław, Sobociński Tadeusz, Sobolewska Izabella, Sobolewski Lech, So-

chacki Wacław, Sochaj Marian, Socha Tadeusz, Socko Janusz, Soczek Adam, Soczek Wiesława, Sokal Władysław, Sokołowski Czesław, Sokołowski Edward, Sokołowski Władysław, Solarek Lech, Solecki Leszek, Solnica Andrzej, Sołtys Grażyna (1), Sołtys Grażyna (2), Sołtysiak Ryszard, Sopyła Waldemar, Sosnowski Tadeusz, Soszyński Antoni, Sowińska Henryka, Spaliński Stanisław, Sputo Henryk, Spytek Jerzy, Stawinoga Zbigniew, Stachurski Wojciech, Stachura Wiesław, Stańczyk Zbigniew, Staniewska Jadwiga, Staniewski Marek, Staniewski Roman, Stanik Jadwiga, Stanisławowski Jan, Stanisław Jan, Staniszevska Krystyna, Staniszevski Lech, Stankiewicz Mirosław, Stankowski Józef, Stanowski Witold, Starcevska Krystyna, Starcevski Mieczysław, Starzyńska Alicja, Starzyński Stanisław, Stasiak Stefan, Stasiak Stanisław, Stasiewicz Henryk, Staszczak Bolesław, Staszewski Andrzej, Staszkievich Lucyna, Stawowski Jan, Stawska-Sikorska Krystyna, Stebnowski Jan, Steczkowska Barbara, Stefaniak Halina, Stefaniak Łucja, Stefaniak Wiktor, Stefański Jan, Stelmarczyk Anna, Stencel Hanna, Stencel Janusz, Stepczyński Jerzy, Stephan Tadeusz, Stępień Andrzej, Stępień Henryk, Stępiński Czesław, Stępiak Zofia, Stocki Stanisław, Stolarczyk Barbara, Stolarska Stanisława, Strojecka Alicja, Stryzek Alfons, Stulka Maria, Stypczyński Tadeusz, Stypułkowski Marian, Styszko Tadeusz, Suchenek Henryk, Sudół Paweł, Sujecki Jerzy, Sulek Marek, Sulikowski Leon, Suwiński Piotr, Światłowski Wojciech, Świątecka Krystyna, Świątek Alicja, Świątkowski Leonard, Świątkowski Roman, Świda Zygmunt (1), Świda Zygmunt (2), Świdarska Wiesława, Świdarski Marian, Świecki Marian, Świerzbinski Henryk, Świeściak Zdzisław, Świrczyński Teofil, Sykut Lucjan, Synoradzki Andrzej, Sypniewski Janusz, Syrek Edward, Syrek Wilhelm, Szablowski Stanisław, Szacherska Maria, Szajkowska Jadwiga, Szalewicz Bronisław, Szarecki Kazimierz, Szatner Wiktor, Szatner Elżbieta, Szawłowski Kazimierz, Szczechura Stanisława, Szczegółow Krzysztof, Szczepańska Teresa, Szczepański Jerzy (1), Szczepański Jerzy (2), Szczepaniak Remigiusz, Szczepańska Maria, Szczepański Jakub, Szczerba Adam, Szcześnie Roman, Szcześnieak Romualda, Szcześnievska Krystyna, Szczucki Arkadiusz, Szczuka Jan, Szczygielski Kazimierz, Szczygieł Władysław, Szejba Apoloniusz, Szeląg Feliks, Szeląg Krzysztof, Szeliga Karol, Szemasiuk Witold, Szeremieciński Włodzimierz, Szerszeń Czesław, Szewczyk Mieczysław, Szewczyk Zofia, Szmielew Borys, Szpindor Stanisław, Szpunar Lidia, Szpunar Walenty, Sztajerwald Andrzej, Sztetefeld Wojciech, Sztokinier Elżbieta, Sztompke Wacław, Szuba Bogusław, Szugzda Romuald, Szulborski Stefan, Szulc Stanisław, Szulecki Jan, Szutko Tadeusz, Szwarz Jan, Szwed Bolesław, Szwejkowski Aleksander, Szychowska Maria, Szykowski Kazimierz, Szymańczak Maria, Szymanek Kazimierz, Szymański Stanisław, Szymański Zdzisław, Szymański Józef, Szymański Marian, Szymański Tadeusz, Szymański Jerzy, Szymański Michał, Szymański Edward, Szymański Jan, Szymański Andrzej, Szymborska Wiesława, Szymczak Andrzej, Szymczak Mirosław, Szymkiewicz Leon, Szymoński Jerzy, Szyszko Marek.

Talar Stefan, Talar Zdzisław, Talarek Jerzy, Talarek Stanisław, Tamiola Danuta, Tański Jan, Tarasiuk Halina, Tarkowski Władysław, Tarnowski Klemens, Tarwid Stefan, Taut Robert, Tejchman Tomasz, Tiereszko Stanisław, Tkaczyk Ludwika, Tkaczyk Janusz, Tłaga Zbigniew, Tobian Teresa, Tokarska Joanna, Tomasik Bolesław, Tomaszewska Barbara, Tomaszewska Wanda, Tomaszewski Janusz, Tomaszewski Jerzy, Tomaszewski Marian, Toporek Halina, Trautsołt Stanisław, Trautsołt Zofia, Troczewski Sławomir, Troicki Andrzej, Trusewicz Bronisław, Trwiński Jacek, Tujko

Czesław, Tujko Krzysztof, Turek Emil, Turek Jan, Turewicz Danuta, Turketti Elżbieta, Turketti Mieczysław, Turowska Józefa, Turza Adam, Tyborowicz Andrzej, Tyliński Stefan, Tymiński Jerzy, Tymiński Tadeusz, Tymowski Stanisław, Tyniec Michał, Tytz Elżbieta (1), Tytz Elżbieta (2), Tytz Władysław.

Uchman Andrzej, Uchman Anna, Uhrynowicz Andrzej, Ujec Henryk, Umecki Ryszard, Urbaczka Stanisław, Urbańczyk Janina, Urbanowicz Henryk.

Wachaczyk Barbara, Wachnik Urszula, Wachowski Andrzej, Wachulski Marcin, Wajrak Czesław, Walczak Stanisław, Walenciak Zdzisław, Walerowicz Marian, Walesiak Wiesław, Wanot-Switek Elżbieta, Wapiński Janusz, Warchoń Zygmunt, Wardaszko Józef, Wardziński Zbigniew, Warmińska Teresa, Warmiński Jacek, Warzecha S., Wasiak Jerzy, Wasik Kazimierz, Wasikowska Jadwiga, Wasilewski Alojzy, Wasilewski Bohdan, Wasilewski Edward, Wasilewski Feliks, Wasilewski Jan, Wasiuk Józef, Wąs Kazimierz, Wasowski Marek, Waszczuk Czesław, Waszyński Ryszard, Waszyrowska Elżbieta, Wawrzyniak Tomasz, Ważyński Aleksander, Weber Jan, Wehr Irena, Werbicki Jerzy, Weremczuk Jan, Wereszczyński Wojciech, Wernik Jan, Wesołowski Jacek, Weychert Edward, Węglowski Stanisław, Węgrowa Helena, Węgrzecki Henryk, Węgrzyn Stefan, Wiak Czesław, Wicherski Andrzej, Wichrowski Andrzej, Widor Hanna, Widor Waldemar, Widziński Andrzej, Wieczorek Danuta, Wieczorek Hubert, Wieczorek Lech, Wieczorek Zygmunt, Wieczorkowski Zdzisław, Widziński Andrzej, Wielechowska Stanisława, Wielechowski Józef, Wielgosz Stanisław, Wieliczko Michał, Wiellowicz Czesław, Wierzbicki Stanisław, Wierzchowiak Andrzej, Więckowski Robert, Wiktorowicz Alfons, Wilczyński Benedykt, Wilczyński Władysław, Wiliński Stanisław, Wilkowski Wojciech, Wilniewicz Czesław, Winczakiewicz Zdzisław (1), Winczakiewicz Zdzisław (2), Winiarek Edward, Winiewicz Ludwik, Winowiecki Jerzy, Winsztal Danuta, Wiśniewska Barbara, Wiśniewska Joanna, Wiśniewski Bonifacy, Wiśniewski Janusz, Wiśniewski Karol, Wiśniewski Marek, Wiśniewski Mieczysław, Wiśniewski Zbigniew, Wiszniewski Aleksander, Witak Stefan, Witan Jerzy, Witan Leszek, Witko Stanisław, Witkowski Stanisław, Witkowski Zdzisław, Wituła Antoni, Włoczewski Ferdynand, Włodarczyk Feliks, Włodarczyk Roman, Włodarczyk Stanisław, Włostowski Aleksander, Wocial Henryk, Wodzińska Mirosława, Wojciechowski Jan, Wojciechowski Wiesław, Wojda Barbara, Wojda Czesław, Wojda Henryk, Wojeńska Janina, Wojeńska Krystyna, Wojnar Adam, Wojnarowicz Jerzy, Wojno Lucjan, Wojno Tadeusz, Wojtal-Saklawska Barbara, Wojtasiewicz Waldemar, Wojtaśkiewicz Rajmund, Wojtczak Janusz, Wojtkiewicz Zenon, Wojtkowska Wanda, Wojtkowski Adam, Wojtulewicz Tadeusz, Wojtulewicz Stefan, Wolak Waldemar, Wolański Zbigniew, Wolski Eugeniusz, Wolski Stanisław, Wolski Wacław, Wołosewicz Zdzisław, Wołoszczuk Jerzy, Worancow Jerzy, Woroncow Jerzy, Woydyło Władysław, Woynowski Zbigniew, Woźniak Jan, Wójcik Antoni, Wójcik Maria, Wójcik Stanisław (1), Wójcik Stanisław (2), Wójcik Zygmunt, Wójtowicz Kazimierz, Wróbel Regina, Wróblewski Antoni, Wróblewska Anna, Wroński Mieczysław, Wrzosek Alina, Wudarski Stanisław, Wujek Wiesław, Wyganowski Jerzy (1), Wyganowski Jerzy (2), Wypych Wanda, Wypych Zbigniew, Wyrabkiewicz Andrzej, Wyrzykowski Tadeusz, Wysocki Andrzej, Wysocki Bogdan, Wysocki Bohdan, Wysocki Jerzy (1), Wysocki Jerzy (2), Wysocki Ryszard, Wysocki Stanisław (1), Wysocki Stanisław (2), Wysocki Stanisław (3), Wyrzykowski Tadeusz, Wyszyński Janusz, Wyszyński Mieczysław (1), Wyszyński Mieczysław (2).



Zabast Stanisław, Zabłocki Jerzy, Zabłocki Teodor, Zabros Roman, Zabrzycki Stanisław, Zachariasiewicz Tadeusz, Zackiewicz Ryszard, Zaczekiewicz Andrzej, Zagdański Jerzy, Zagórski Józef, Zagożdżon Stefan, Zagrodzki Eugeniusz, Zajac Blandyna, Zajac Kazimierz, Zajkowski Ludwik, Zakrzewska Olimpia, Zakrzewski Tadeusz, Zakrzewski Ryszard, Zalewska-Krygiel Elżbieta, Zalewska Liliana, Zaleski Tomasz, Zalewski Andrzej, Zalewski Kazimierz, Zalewski Franciszek, Zalewski Krzysztof, Zalewski Zygmunt, Zaniewski Andrzej, Zarebski Andrzej, Zaremba Stefan, Zarin Jerzy, Zarzycki Gabriel, Zarzycki Marian, Zasepa Alicja, Zastawny Stanisław, Zatoryb Józef, Zawadzki Edward, Zawadzki Zbigniew, Zawiliński Seweryn, Ząbek Jerzy, Ząbkowski Stanisław, Zborowski Kazimierz, Zbrzeźniak Stanisław, Zdoliński Andrzej, Zduniuk Wojciech, Zdun Michał, Zdziarski Henryk, Zdziarski Edward, Zdziech Barbara, Zdzitowiecki Wiesław, Zembrzycki Tadeusz, Zgierski Józef, Zgliński Andrzej, Zieleniewski Tadeusz, Zielińska Aleksandra, Zielińska Bogumiła, Zielińska Mirosława, Zielińska Teresa, Zieliński Janusz (1), Zieliński Janusz (2), Zieliński Ryszard, Zieliński Tadeusz, Zieliński Wojciech, Zieliński Zbigniew (1), Zieliński Zbigniew (2), Ziemkiewicz Ryszard, Zienkiewicz Andrzej, Zięba Kazimierz, Zimmer Leopold, Ziółek Stanisław, Ziółkowski Aleksander, Ziss Witold, Złotopolski Mieczysław, Znamierowski Jerzy, Zuzaniuk Stanisław, Zwierzchowska Leokadia, Zwierzyńska Teresa, Zwierzyński Jerzy, Zwierzyński Stanisław, Zych Jerzy, Zygierewicz Kazimierz, Zygierewicz Władysław, Zygier Henryk, Zykubek Stefan.

Żabicki Marian, Żaboklicka Barbara, Żakiewicz Andrzej, Żakowska Anna, Żakowski Tadeusz, Żarnoch Elżbieta, Żarski Andrzej, Żelazowski Marian, Żmudowski Jan, Żółtowski Andrzej, Żuchniewicz Wincenty, Żuchowska Krysztyna, Żuk Józef, Żukowski Antoni, Żukowski Bogusław, Żukowski Wojciech, Żurawski Zygmunt, Życki Jerzy.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP WE WROCŁAWIU

Abramowicz Stanisław, Adamczyk Stanisław, Ambrozik Edward, Augustyniak Lech.

Baczyński Zbigniew, Bajko Czesław, Bałaban Emeryk, Barczyk Józef, Barszczyk Marian, Bartoszewski Stanisław, Bartosiewicz Janusz, Bączkowska Maria, Bednarek Henryk, Berent Ryszard, Bezdek Stanisław, Beń Jan, Bęben Seweryn, Bednarek Helga, Bieloński Eugeniusz, Bielewski Tomasz, Biernacki Jan, Biłogan Zdzisław, Bidziński Kazimierz, Błaszak Zygmunt, Błyszczak Jerzy (1), Błyszczak Jerzy (2), Błyszczak Włodzimierz, Boćkowski Janusz, Borowski Tadeusz, Bogucki Zygmunt, Bohusz Jan, Boryszewski Andrzej, Bosiacki Janusz, Brozyma Paweł, Brzeźniak Edward, Bujak Tadeusz, Bujwicka Helena.

Cepińska Halina, Cepiński Józef, Cuber Alojzy, Cisek Jan, Chodacki Piotr, Chojnacki Mieczysław, Chudy Krzysztof, Chruszczyk Eugeniusz, Chwiałkowski Jan, Czajkowski Tadeusz, Czekalski Mieczysław, Czerski Paweł, Czerniecki Franciszek, Czerwonka Kazimierz, Czeszek Stanisław, Czeszek Stanisława.

Dalny Edward, Danilewicz Wilhelm, Dąbek Tadeusz, Dec Józef, Deja Jan, Dobrowolski Roman, Dobrowolski Wacław, Dorzak Alicja, Drozd Kazimierz, Drzystek Kazimierz, Dubaniewicz Tadeusz, Dutka Edmund, Dworski Jerzy, Dzikoniec Michał, Dzikiewicz Jan.

Fiałkiewicz Eugeniusz, Filak Zdzisław, Filipek Kazimierz, Firliciński Wiesław, Froń Jerzy, Fudalej Edward.

Gajewski Adam, Galas Bronisław, Gała Eugeniusz, Garkuszenko Jerzy, Gatner Jan, Gawryś Czesław, Godzik Jan, Gorzkowski Witold, Goślinowski Janusz, Górniak Ewa, Górniak Waclaw, Grabowska Halina, Grabowski Józef, Gregorczyk Romuald, Grodź Romualda, Grochalska Krystyna, Grudzień Edward, Gruchot Marian, Gużkowski Kazimierz, Gwizdalski Stanisław.

Hajdul Tadeusz, Halicki Waclaw, Hanuga Józef, Hlibowicki Roman, Horszowski Zenon, Horbowy Henryk, Holtzer Marek, Hrycak Ryszard, Huber Zdzisław.

Jabłoński Waclaw, Jagintowicz Jan, Jajko Regina, Jakóbczyk Czesław, Jankowski Tadeusz, Jarosiński Artur, Jasiński Julian, Jasiński Klemens, Jaskólski Mieczysław, Jelonek Witold, Jęczmyk Lech, Jęczmyk Lucja, Józefiak Antoni, Józefiak Stefan, Judycki Stanisław, Juzyszyn Tadeusz.

Kalinin Jakub, Kalinowski Jan, Kamiński Jan, Kapiczenko Julian, Karpiński Bogdan, Karcz Kazimierz, Kargel Jan, Kardus Wiesław, Kaszkowiak Rajmund, Kattenberg Antoni, Kattan Adolf, Kazubek Stanisław, Kępiński Jan, Kęsicki Eugeniusz, Klamut Eugeniusz, Klimowicz Henryk, Klin Antoni, Knappe Jan, Koziów Stanisław, Kobeć Witold, Koczan Leon, Kołeczko Rudolf, Kokot Bogdan, Korczowski Stanisław, Korzeniewski Marian, Kostelnik Szymon, Kościelak Marian, Kosiński Tadeusz, Kotłowski Henryk, Kowalski Edward, Kozaczka Teodor, Kowalczykowska Kamila, Kowal Stanisław, Kowalczyk Marian, Kowalik Ewald, Kordus Wiesław, Kozłowska Irena, Kozłowski Adam, Kozak Romuald, Kozański Tomasz, Kożuchowski Andrzej, Kożuchowski Józef, Krajewski Stefan, Kruzel Władysław, Kruczkiewicz Bogusław, Krzemiński Jerzy, Krzeszewski Marian, Krzywicka Ewa, Krawicz Andrzej, Krzystofik Władysław, Kuczyński Jerzy, Kubera Zbigniew, Kucia Stanisław, Kusznir Jarosław, Kwiatkowski Mieczysław.

Lang Czesław, Lang Adam, Lang Jerzy, Lang Maria, Leopolski Andrzej, Leopolska Władysława, Leszczyński Franciszek, Libner Jadwiga, Lichwicki Mieczysław, Limanowski Jerzy, Lipowczyk Stefan, Ludziak Bolesław, Limanowski Jerzy.

Laganowski Jan, Łaska Jan, Łęczycki Stefan, Łoboza Władysław, Łosoś Jan, Ługowski Edward, Łukasiewicz Maria.

Madej Kazimierz, Mader Lucyna, Maczulat Jan, Malec Leon, Malinowski Narcyz, Majewski Edward, Majka Wilhelm, Małachowski Jan, Makarewicz Brunon, Markiel Ludwik, Markiewicz Jan, Markiewicz Napoleon, Matlak Zygmunt, Marczak Karol, Maziarek Bogusław, Matusiak Władysław, Mazurek Józef, Michalik Kazimierz, Michalik Tadeusz, Michalska Bożena, Mickiewicz Adam, Migurski Jan, Mikołajczyk Maria, Mikłuszka Władysław, Milewski Bronisław, Miłaszewski Kasper, Mioduszewski Czesław, Monkiewicz Mieczysław, Motyl Krzysztof, Murawska Władysława.

Nadański Włodzimierz, Naglak Władysław, Narkiewicz Jan, Nawara Ireneusz, Nejman Wiesław, Niczke Marek, Niziołek Jan, Nowacki Józef, Niwiński Leon, Nossel Ryszard, Nurowska Małgorzata.

Obertyński Andrzej, Obertyński Zygmunt, Oczkowski Jan, Ogonowski Henryk, Olchowiak Andrzej, Olewiński Julian, Olbert Stanisław, Olszewski Seweryn, Olszewski Tadeusz, Olszewski Wiesław, Ołoszczyński Piotr, Orliński Józef, Ostrowski Alfred.

Pacjan Maria, Pacjan Stefan, Pacześniowska Barbara, Pacześniowski Władysław, Pajkert Jerzy, Pasierb Jadwiga, Parka Czesław, Pasierska Janina, Paterski Kazimierz, Patyna Kazimierz, Patys Mieczysław, Pawlinów Wiesław,

Pawłowska Kalina, Pindel Józef, Pitula Romuald, Pichurski Krescenty, Piętowski Roman, Pilarski Mieczysław, Piórewicz Tadeusz, Poskrop Ludwik, Plesiak Longin, Poppek Czesław, Polecki Czesław, Polowy Izidor, Poskrop Ludwik, Presia Czesław, Prusik Stanisław (1), Prusik Stanisław (2), Pruchnik Ryszard, Pyrek Danuta, Pytlik Zygmunt, Przybysz Lidia, Przybysz Stefan, Przybill Bolesław, Przybylak Stanisław, Przyjałowski Henryk.

Rachelski Stanisław, Radoch Jerzy, Radoliński Wacław, Radzio Irena, Rant Wiesław, Rejman Jacek, Rejchsztain Roman, Romanowicz Tamara, Rudkowski Ryszard, Rudnicka Teresa, Rudnicki Waldemar, Rudzim Tadeusz, Rudze Oswald, Rudy Roman, Rutkowska Eugenia, Rydzewski Grzegorz, Rzepus Grzegorz.

Siebiera Franciszek, Sienkiewicz Aleksander, Skarżyńska Aniela, Skomorowski Eugeniusz, Skowron Kazimierz, Słocki Józef, Słowik Andrzej, Siabęcki Alfred, Siabęcka Elwira, Sobczak Franciszek, Solecki Franciszek, Sokołowska Barbara, Soberka Ryszard, Spławiński Władysław, Stachowiak Bogdan, Stachyra Tadeusz, Starek Jan, Stankiewicz Wiktor, Stecz Anna, Stradecki Zdzisław, Strutyńska Zofia, Strzelewicz Ryszard, Stworzeński Stanisław, Sularz Ziemowit, Szabliński Władysław, Szarata Franciszek, Szeiling Edwin, Szewczyk Władysław, Szczygieł Konstanty, Szcześniak Mieczysław, Szling Czesław, Szling Jadwiga, Szopa Kazimierz, Szot Henryk, Szczepczyńska Helena, Szpitalny Rufin, Szpatiuk Wiesław, Szpilczyński Adam, Szurlej Bogusław, Szuster Janina, Szymala Stanisław, Szymański Henryk, Szymański Wacław, Szymański Władysław, Śledziński Antoni, Śledziński Lucjan, Śliwowski Czesław, Śliżewski Witold, Śmiałowski Eugeniusz, Świtalska Regina, Świtalski Wiktor.

Tabaka Bernard, Temnicki Jan, Tokarska Irena, Toporowski Franciszek, Traczewski Zygmunt, Trelenberg Oswald, Trzciniński Włodzimierz, Trzmiel Jerzy, Turczyń Ludwik, Turocha Henryk, Turbiarz Marek.

Ubysz Zbigniew, Usowicz Aleksander.

Wabiszczewicz Stanisława, Wabiszczewicz Tadeusz, Walczyk Zygmunt, Walentynowicz Ryszard, Walter Tadeusz, Warchoń Eugeniusz, Warczak Józef, Warchalewski Adam, Wasilewski Andrzej, Wasilewski Tadeusz, Waśniowski Stanisław, Wątroba Jerzy, Wdziękoński Wiesław, Witek Zbigniew, Witko Jerzy, Wichert Wera, Witek Henryk, Wojciechowski Sylwester, Wojciechowski Zygmunt, Wojtkiewicz Jerzy, Wojtkiewicz Michał, Wojtowicz Tadeusz, Wojtysiak Piotr, Wołoszyn Zuzanna, Wołodźko Alfons, Wołodźko Bronisława, Woźniak Stefan, Woźniak Włodzimierz, Wójtowicz Stanisław, Wróbel Czesław, Wrzyszc Jerzy, Wydro Czesław, Wyka Łucja, Wyka Tadeusz, Wykurz Leszek, Wyszomirski Ryszard.

Zajączkowska Czesława, Zajączkowski Stanisław, Zdanowicz Ryszard, Zaleska Bogumiła, Zawadzki Zdzisław, Zbrojewicz Wiktor, Zbrojewski Wiktor, Zieleniewski Michał, Ziernik Lucjan, Zubowicz Michał, Zybura Krzysztof, Zygadło Mieczysław, Zybura Krystyna, Żabiński Michał, Żabiński Józef, Żurakowski Zdzisław, Żuk Michał.

#### ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI SGP W ZIELONEJ GÓRZE

Adamczuk Jerzy, Arciuch Leonard, Augustyniak Stanisław.

Bachorz Michał, Bagieński Eugeniusz, Banik Stanisław, Bartosz Jan, Bodak Andrzej, Boliński Aleksander, Bolińska Jadwiga, Borkowski Stanisław.

Brukszta Mieczysław, Budzisz Jacek, Burak Edward, Bunkiewicz Adolf, Brzeziński Ryszard, Byczkowski Zenon, Bystrzyński Józef.

Cal Włodzimierz, Chmara Bernard, Czaiński Stanisław, Czechowicz Ryszard, Czepulonis Józef.

Danielewicz Ryszard, Daszkiewicz Stefan, Dmitriew Wiktor, Domagalski Franciszek, Dzikkaniec Józef, Dzieniewicz Benon, Dziedziul Witold.

Fajfer Franciszek, Firstenhaupt Maksymilian, Frączek Aleksander, Fronczak Zygmunt.

Garsznik Jerzy, Gaziński Jerzy, Gieroba Jan, Górski Michał, Gottschling Józef, Gil Józef, Grabarczyk Stanisław, Greiser Ryszard, Guziński Wacław, Guzewicz Barbara.

Hałajko Jan, Hojan Krzesław.

Janas Zenon, Jozanis Jerzy, Jarczyński Zbigniew, Jarosiewicz Leokadia, Jaworski Stanisław, Jurszewicz Zbigniew.

Kaczmarek Edward, Karaś Andrzej, Karaś Józef, Kalemba Ryszard, Kazimierczak Kazimierz, Klimek Alfred, Kochanowski Kazimierz, Kalandyk Franciszek, Kopański Adam, Kolondra Leszek, Kobylński Feliks, Konowski Roman, Kostyszyn Lucja, Kostyczewicz Mirosław, Kostyczewicz Wiesław, Koroński Jan, Kozak Paweł, Królicki Tadeusz, Krukowski Henryk, Kundzicz Kazimierz, Kubin Jan, Kuncewicz Stanisław, Kurczewski Zenon, Kwasek Marian, Kwiatek Stanisław, Kwiatek Zenon.

Lange Tadeusz, Lewandowski Stanisław, Linke Bogdan, Litwin Zbigniew, Lipowski Tadeusz, Leszczak Maria, Laskowska Halina, Laskowski Jan.

Łakomy Wiktor, Łojek Tadeusz.

Machlowski Władysław, Machnaczk Edward, Macur Eugeniusz, Marcinkowski Michał, Maslej Konstanty, Matwijewicz Edward, Maszner Bernard, Mączewski Krzysztof, Mosiewicz Kazimierz, Myczkowski Adolf.

Nienartowicz Jan, Nocolak Marian.

Olędzki Zbigniew.

Paczkowski Marian, Panaś Kazimierz, Pielin Krystyna, Pniak Adam, Pełka Józef, Pastuszek Stefan, Piasecki Adolf, Pietrznik Janusz, Pogorzelski Leonard, Pietrznik Aleksandra, Puć Alina.

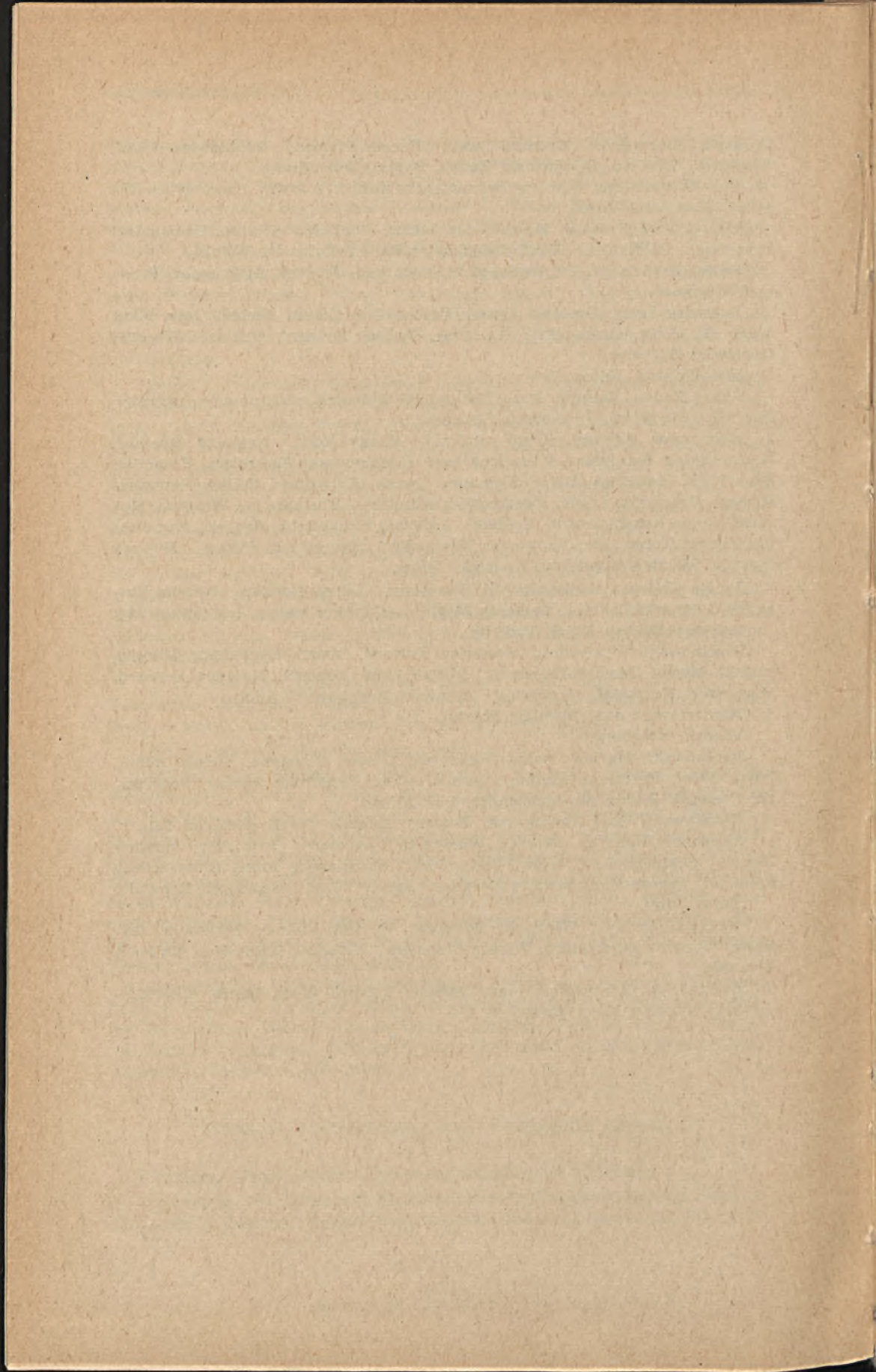
Roszkowski Józef, Roszkowski Edward, Rzeźnik Józef, Różański Jan.

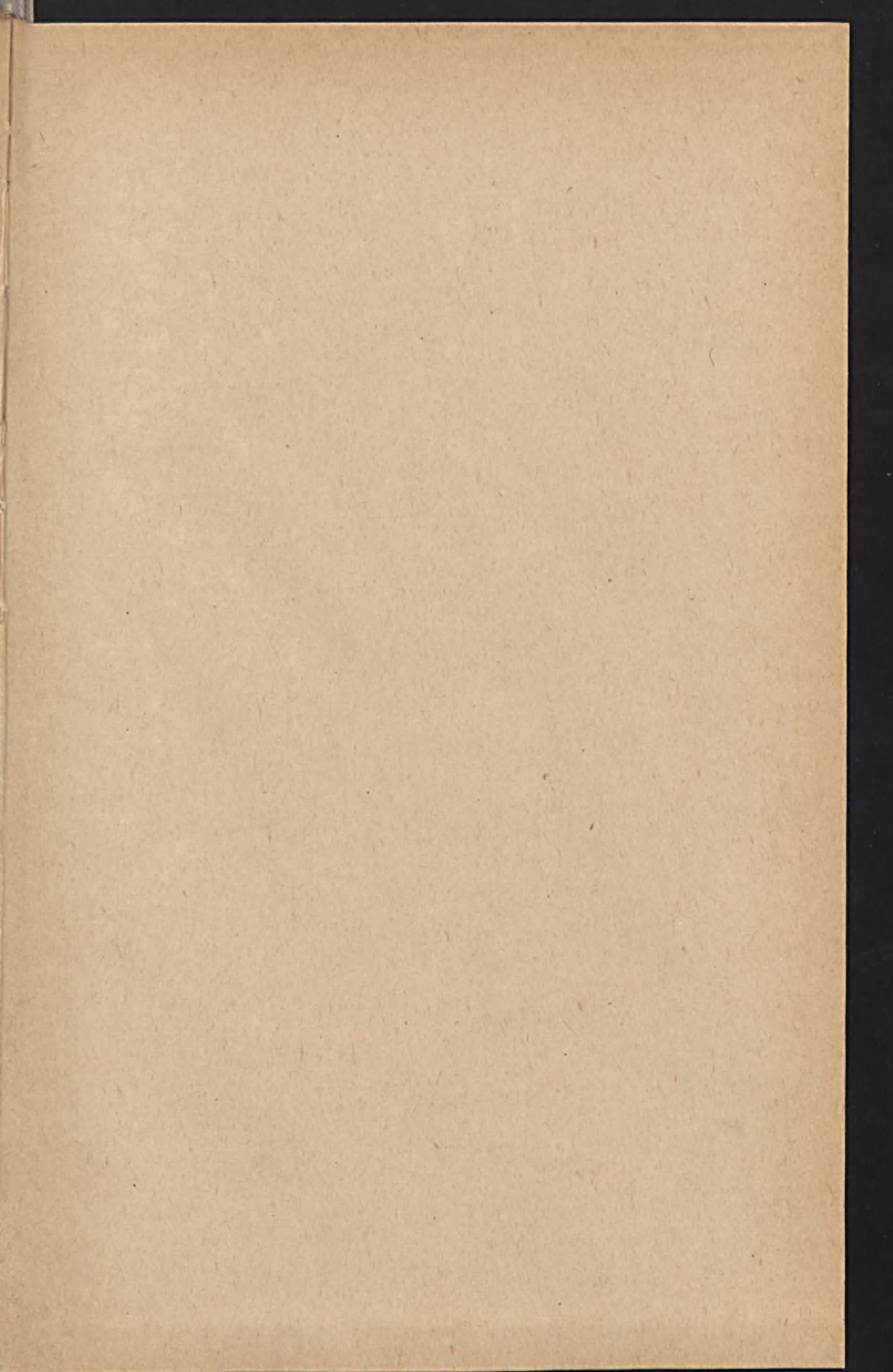
Sieradzki Henryk, Skrenty Władysław, Skrzypek Stanisław, Snadny Henryk, Sommerfeld Czesław, Sowa Józef, Staśkiewicz Piotr, Sylwanowicz Romuald, Szarek-Chełchowska Rozalia, Szepel Józef, Szpringel Romuald.

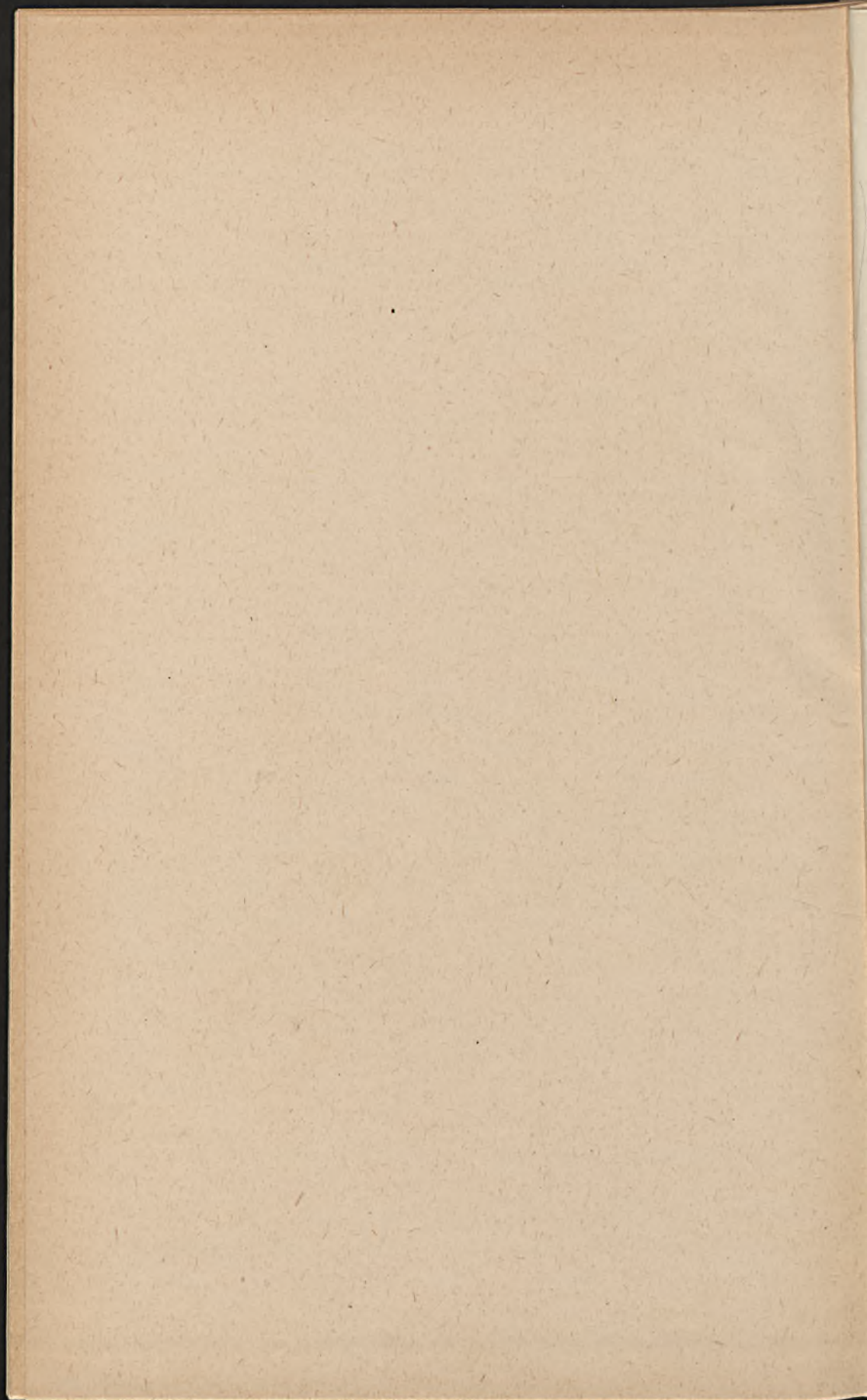
Turoś Józef.

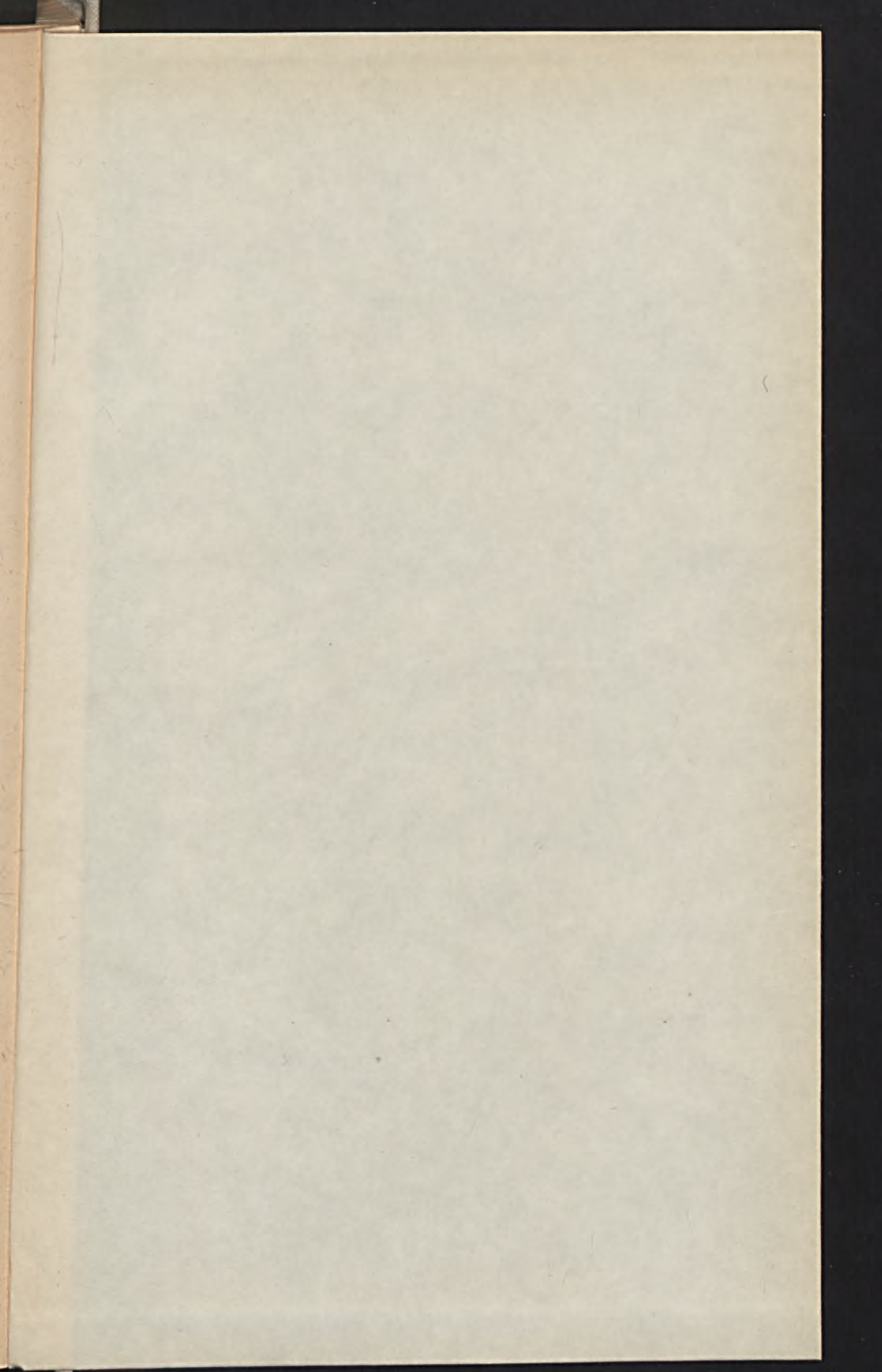
Węgrzyn Henryk, Wikliński Zdzisław, Wojsiat Wiktor, Witkowski Tadeusz, Woronowicz Ryszard, Wower Stanisław, Wujaszek Kazimierz, Wysocki Romuald.

Zaczek Jan, Zdanowicz Adam, Ziemia Edward, Zych Maria, Zyk Mieczysław, Zygadło Mieczysław.

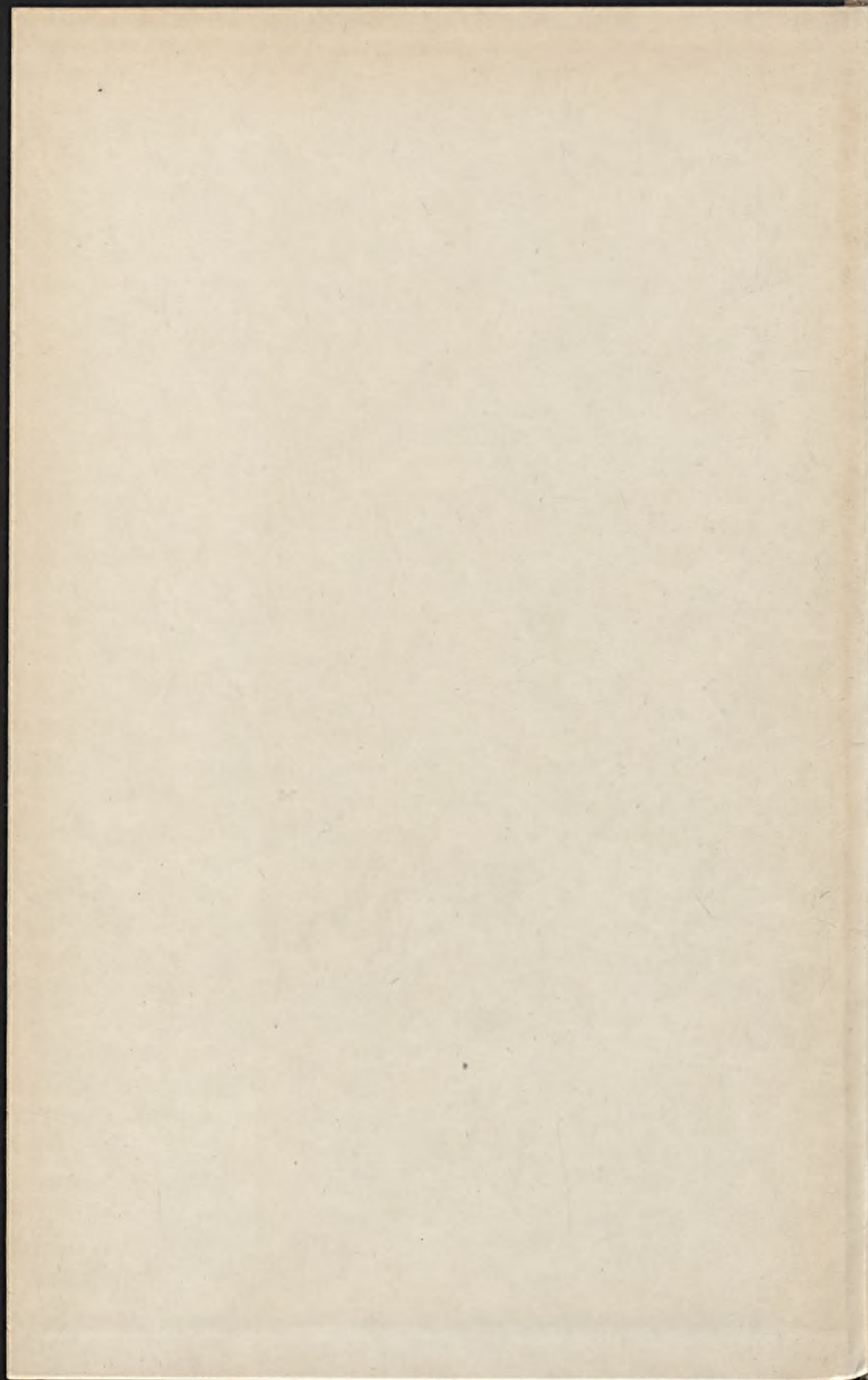


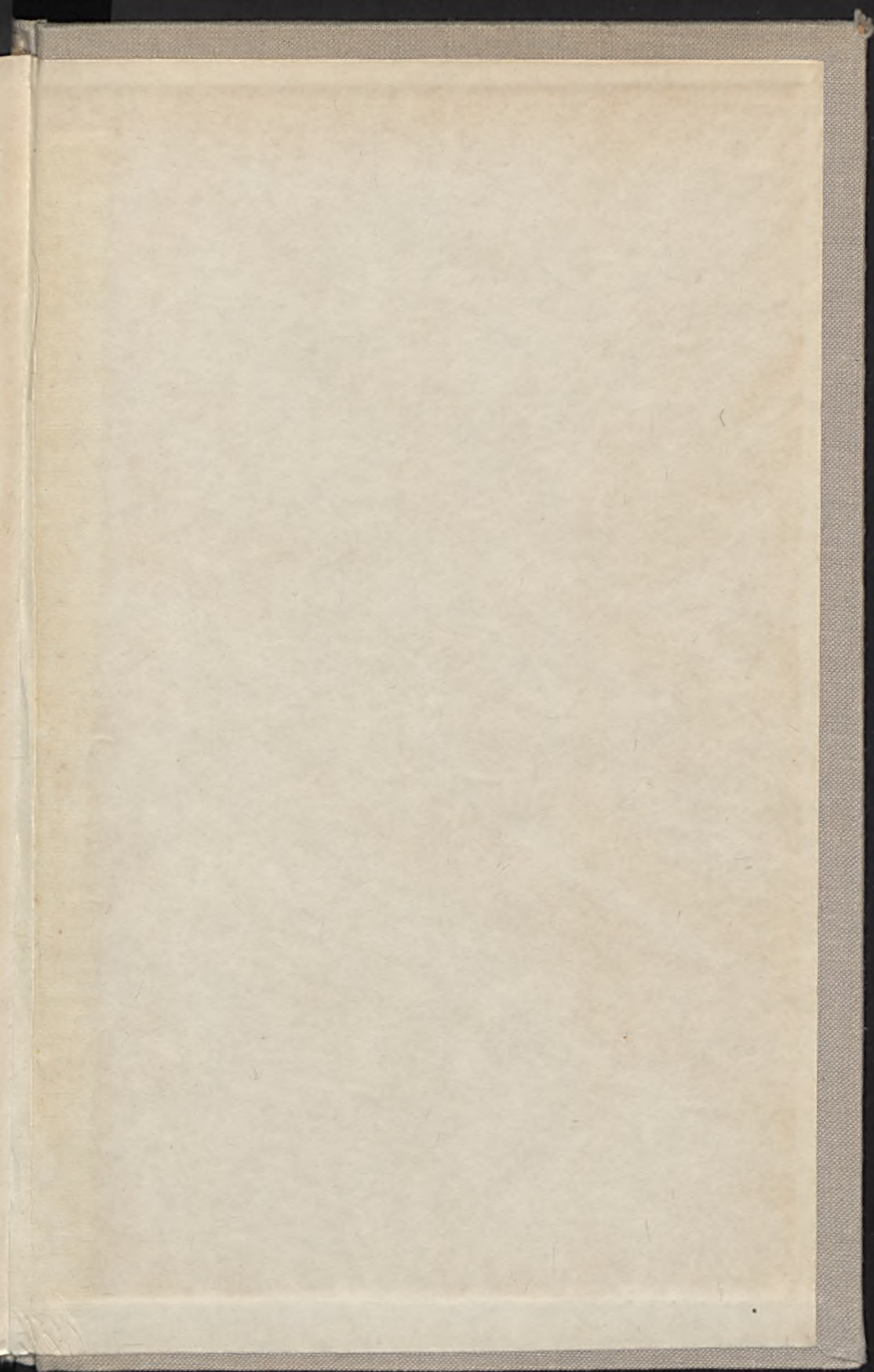












Cena zl 140.-